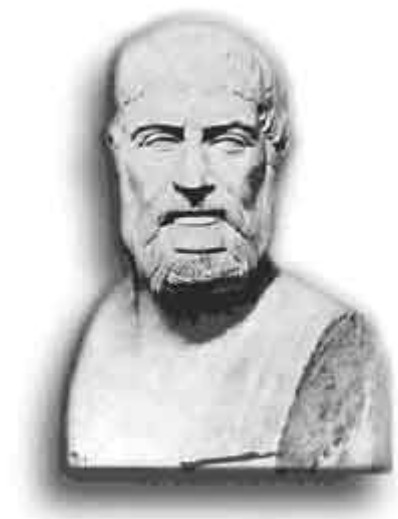


PAUZANIASZ



WĘDRÓWKA PO HELLADZIE

**KSIĘGI
I - X**

EDYCJA KOMPUTEROWA: WWW.ZRODLA.HISTORYCZNE.PR.V.PL

MAIL TO: HISTORIAN@Z.PL



MMIII©

WYKAZ STOSOWANYCH W PRZYPISACH SKRÓTÓW

- J.G. Frazer *Pausanias's Description of Greece*. Translated with a Commentary by J. G. Frazer. T. VI. London 1913
- R. Graves Robert Graves. *Mity greckie*. Warszawa 1967
- P. Grimal Pierre Grimal. *Dictionnaire de la mythologie Grecque et Romaine*. Paris 1958
- Hitzig-Blümner *Pausaniae Graeciae descriptio*. Commentarium addiderunt Herman Hitzig et Hugo Blümner. Berolini 1896 – 1910
- MEA *Mała encyklopedia kultury świata antycznego*. Warszawa 1966
- E. Meyer *Pausanias. Beschreibung Griechenlands*. Neu übersetzt und mit einer Einleitung und erklärenden Anmerkungen versehen von Ernst Meyer. Zürich 1954
- RE Artykuły z Pauly-Wissowa. *Realencyclopädie der classischen Alterumswissenschaft*. Stuttgart
- Roscher *Ausführliches Lexikon der griechischen und römischen Mythologie*. Hrsg. von W. H. Roscher

KSIEGA PIERWSZA

Rozdział I

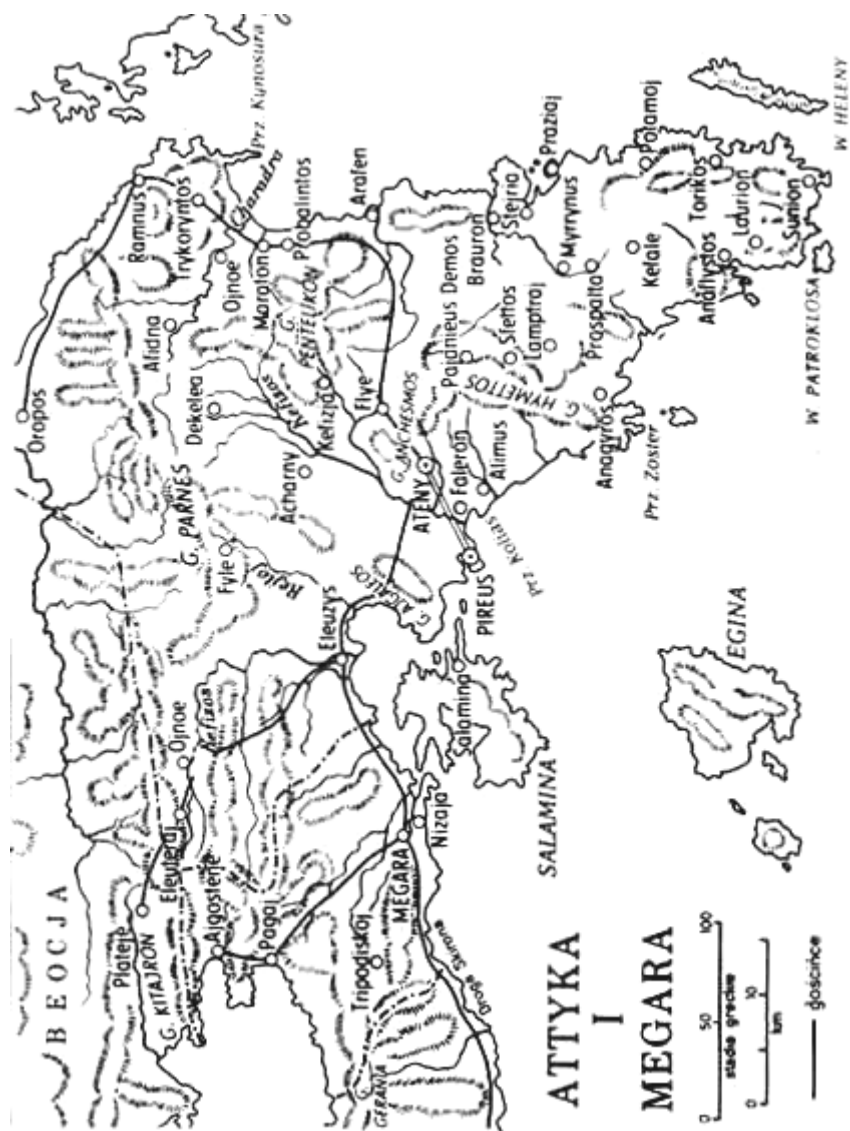
1 Z całego lądu stałego Hellady w kierunku wysp Cyklad i Morza Egejskiego najdalej wysunięty jest Sunion¹, przylądek ziemi attyckiej. Gdy zaś podpłyniesz pod sam przylądek, ukaże ci się port i świątynia Ateny Sunias² [tj. Suniadzkiej] na jego szczycie. Płynąc dalej naprzód, ujrzysz Laurion³. Tam Ateńczycy

Przypisy archeologiczne oznaczone zostały na końcu zapisu inicjałami (B.F.) ich Autorki.

¹ Sunion, skalisty przylądek poświęcony był kultowi Ateny i Posejdona. Najstarszą wzmiankę literacką o nim jako miejscu świętym spotykamy u Homera (*Od.* III 278). Tu Ateńczycy umieścili wygnanych Eginetów (Herod. VI 90). W czasie wojny peloponeskiej (413 — 412 p.n.e.) ufortyfikowali go dla zabezpieczenia dowozu żywności morzem do Aten (Tuk. VIII 4, por. VII 28). Antygonos Gonatas zajął go ze swymi wojskami. Ateńczycy odzyskali w r. 229 p.n.e. z inicjatywy Aratosa (Pauz. II 8, 6).

² Na szczycie ufortyfikowanej akropolii Sunion stała świątynia Posejdona, natomiast świątynia Ateny Sunias leżała nieco niżej, po północno-wschodniej stronie okręgu Posejdona. Ze świątyni Posejdona, wzniesionej w latach 444—440, zachowało się czternaście kolumn doryckich oraz fragmenty płaskorzeźb z przedstawieniem *Czynów Tezeusza*, *Gigantomachii* i *Centauiromachii*. Był to peripteros 6x13 kolumn z miejscowego, gruboziarnistego marmuru. Świątynia Ateny miała dwa okresy budowy. W VI wieku zbudowano świątynię w typie zwykłego ojkosu, bez kolumnowego przedsionka. W latach 460—450 dodano do tego ojkosu jońskie podcienia kolumnowe na froncie i z południowego boku świątyni oraz ustawiono cztery kolumny jońskie w celi. Zachowały się fragmenty jońskiej architektury tej świątyni. Po północno -wschodniej stronie świątyni Ateny stała trzecia mała świątynia archaiczna z w. VI p.n.e., która miała ściany z suszonej cegły na kamiennym cokole oraz dwie doryckie kolumny w przedsionku. Zachowały się w niej dolne partie muru i fragmenty kapiteli doryckich. Dotychczas nie ustalono, komu ta świątynia była poświęcona. W zatoce Sunion odbywały się tzw. Małe Panatenaje, obejmujące zawody żeglarskie (fig. 1). B.F.

³ Te kopalnie stanowiły w swoim czasie bogactwo Aten (zob. Herod. VII 144; Ksenof. *Vect.* V 25), gdyż Hellada uboga była w metale. Kopalnie srebra (i złota) znajdowały się ponadto jeszcze na wyspie Sifnos, jednej z Cyklad (Herod. III 57).



mieli ongiś kopalnie srebra. Ujrzysz także nie zamieszkaną, niewielką wysepkę, zwaną wyspą Patrokla. Nazwa stąd, że na niej wzniosł obwarowania i wbił palisadę Patroklos⁴,

który podpłynął tam jako admirał na trójrzędowcach egipskich, wysłanych przez Ptolemeusza⁵, syna Ptolemeusza, a wnuka Lagosa, na pomoc Ateńczykom, gdy Antygon, syn Demetriosa, pustoszył kraj⁶ wpadłszy z wojskiem, a znowu od strony morza blokował go za pomocą okrętów.

2 Pireus ongiś był tylko demem⁷, ale jeszcze nie był portem morskim, zanim Temistokles nie objął rządów nad Atenami⁸. Mianowicie, portem Aten był wtedy Faleron. Tam najmniejsza jest odległość morza od miasta. Z niego podobno odpłynął Menesteus⁹ z flotą do Troi, a jeszcze przed nim Tezeusz, aby dać Minosowi zadośćuczynienie za śmierć Androgeosa¹⁰. Dopiero gdy Temistokles objął władzę, zarządził, aby Pireus stał się portem Aten. Uznał go bowiem za bardziej dogodny dla żeglarzy ze względu na jego położenie i ze względu na to, że ma trzy przystanie¹¹ zamiast jednej, jaką posiadał Faleron. W Pireusie są doki dla okrętów jeszcze obecnie. Niedaleko od największego portu był grobowiec Temistoklesa. Mówią¹², że Ateńczycy pożałowali swego postępowania względem Temistoklesa i że jakoby

⁴ W r. 265 p.n.e.

⁵ Ptolemeusz II, Filadelfos. O tej pomocy jego dla Aten mówi jeszcze Pausaniasz w I 7,3.

⁶ Około r. 267—263 p.n.e.; o zniszczeniu Aten przez Antygona Gonatasa mówi jeszcze Pausaniasz w I 30,4.

⁷ Δήμοι (demoj) były prastarymi gminami wiejskimi, o pewnej niezależności gospodarczej i politycznej.

⁸ Temistokles został archontem eponimem, tj. nadającym nazwę rokowi swych rządów, na r. 493/2 p.n.e.

⁹ Menesteus, syn Peteosa, porównywany przez Homera z Nestorem pod względem znajomości taktyki wojennej (*Iliada* II 546, 552), potykał się na czele 50 okrętów ateńskich z Sarpedonem i Glaukosem (*Iliada* XII 331).

¹⁰ Androgeos, syn króla kretańskiego, Minosa. O jego śmierci mówi Pausaniasz I 27,10.

¹¹ Te trzy przystanie to: Kantaros, tj. właściwy Pireus, przy tym przystań handlowa; Zea i Munichia, przystanie wojenne.

¹² Tuk. I 138.

krewni po pogrzebie zabrali jego kości z Magnezji¹³. W każdym razie synowie Temistoklesa, powróciwszy do Aten, ufundowali mu tablicę w Partenonie, na której jest przedstawiony sam Temistokles. 3 Najbardziej godny obejrzenia w Pireusie jest okrąg święty Ateny i Zeusa¹⁴. Obydwa posągi są z brązu. Zeus ma berło i Nike, Atena włócznie¹⁵. Tutaj także Arkezylaos¹⁶ wymalował Leostenesa i jego synów. Owego mianowicie Leostenesa, który stojąc na czele Ateńczyków i w ogóle wszystkich Hellenów dwukrotnie pokonał Macedończyków na polu bitwy: raz w Beocji, powtórnie zaś niedaleko Termopil. Zadawszy klęskę zamknął ich w Lamii¹⁷, położonej naprzeciw Ojty. Jest także w Pireusie długi portyk. Mieścił się w nim targ dla mieszkańców nadbrzeża. Mieszkańcy dzielnic położonych dalej od portu — mieli inny. Na tyłach portyku zbudowanego tuż nad morzem¹⁸ stały posągi Zeusa i Demosu¹⁹, dzieła Leocharesa²⁰. Bezpośrednio nad morzem Konon²¹ wznosił

¹³ Magnezja, miasto w Azji Mn., nad rzeką Meandrem, na południe od Efezu, dokąd Temistokles został zesłany wyrokiem słynnego sądu skorupkowego.

¹⁴ Epitet czczonego tu Zeusa brzmiał Soter, tj. Zbawiciel, jako ten, który ocalił od floty spartańskiej.

¹⁵ Oba posągi wystawili Ateńczycy, w okręgu Ateny i Zeusa, z wdzięczności za zwycięstwo Konona nad flotą spartańską koło Knidos w r. 394 p.n.e. Pliniusz (W.A. XXXIV 74) przypisuje ich autorstwo Kefizodotowi Starszemu, zob. Pauz. I, przyp. 131. Marmurowa kopia rzymska Zeusa znajduje się w kolekcji Blundell Hali, kopia głowy Ateny w muzeum w Neapolu. *S.F.*

¹⁶ Arkezylaos, malarz grecki z końca IV w. p.n.e., wspomniany przez Pliniusza (*N.h.* XXXV 146). Prawdopodobnie ten sam, o którym wspomina Pauzaniusz.

¹⁷ Lamią, w Tesalii. Bitwa wspomniana tutaj przypada na r. 323 p.n.e. O Leostenesie mówi jeszcze Pauz. w I 25,5.

¹⁸ Port handlowy Pireus tzw. Kantaros był otoczony od wschodu i północy pięcioma leżącymi koło siebie portykami, z których pozostały zaledwie dostrzegalne zarysy. Mieściły się w nich: bazar zw. deigma, rynek — agora, magazyn zbożowy — alfitopolis. Tzw. Wielki Portyk — Makra Stoa, o którym mówi Tukidydes (VIII 90), że przylegał bezpośrednio do fortyfikacji, był wysunięty najdalej na północ. *B.F.*

¹⁹ Personifikacje Demosu w rzeźbie są znane sztuce helleńskiej. W Atenach były rzeźba Lisona przedstawiająca *Lud* (Pauz. I 3,5) oraz malowidło Eufranora (Pauz. I 3,3), Parrazjos wykonał malowidło przedstawiające *Lud ateński* (Plin. *N.h.* XXXV 69). W Sparcie był wielki posąg *Ludu Spartiatów* (Pauz. III 2,10). Lud nie tylko personifikowano, lecz deifikowano; miał kapłanów, świątynie, ołtarze.

²⁰ Leochares był, obok Praksytelesa, najwybitniejszym przedstawicielem attyckiej szkoły rzeźbiarskiej w IV w. p.n.e. W oryginale zachowały się tylko fragmenty fryzu Mauzoleum w Halikarnasie (Plin. *N.h.* XXXVI 30). Pauzaniusz przypisuje mu posąg Apollona *Patroos* na agorze w Atenach (I 3,4); dwa posągi Zeusa: przed Par-

przybytek Afrodyty, pokonawszy trójrzędowce lacedemońskie w pobliżu Knidos²², położonego na półwyspie Karii. Afrodyty zaś dlatego, że Knidyjczycy szczególną czcią otaczają Afrodytę i wznoszą jej przybytki. Najstarszy z nich to przybytek Afrodyty Doritis [tj. Dobrotliwie Darzącej], późniejszy odeń to przybytek Afrodyty Akraja [tj. Szczytowej], najnowszy zaś — tej Afrodyty, którą większość nazywa Knidyjską, a sami Knidyjczycy Afrodytą Euploja²³ [tj. Łaskawą w Podróży]. 4 Mają Ateńczycy jeszcze inne porty: Jeden w Munichii ze świątynią Artemidy Munichijskiej. Drugi w Faleronie, o którym już poprzednio wspomniałem. Do niego należy świątynka Demetry. Tam również jest świątynia Ateny Skiras²⁴, nieco dalej Zeusa, oraz ołtarze bogów zwanych Agnostoj, tj. [Nieznanymi]²⁵, także

tenonem na Akropolu (I 24,4) oraz w Pireusie (zob. tekst); ponadto posąg *macedońskiej rodziny królewskiej* wykonany dla Filipiejonu w Olimpu (V 17,4). Pliniusz przypisuje mu ponadto posąg *Ganimedesa* porywanego przez orła, posąg Apollona Anadumenos oraz *pankratiasty Autolikosa* (N.h. XXXIV 79), zob. Pauz. I 18,3. W zakresie sztuki portretowej wykonał brązowy posąg *Izokratesa* dla Eleuzys (kopia popiersia w Villa Albani w Rzymie). Leocharesowi przypisuje się posągi: *Apollona belwederskiego* oraz tzw. *Diany wersalskiej*. B.F.

²¹ Koń on, syn Tymoteosa, słynny admirał ateński, fanatyczny rzecznik hegemonii morskiej Aten, zacięty wróg Lacedemonu; w walce z nim nie zawahał się szukać pomocy u Persów. Urodzony nie wcześniej niż po r. 444 p.n.e. Strateg dwukrotny w czasie wojny peloponeskiej, mianowicie w 414/13, 406/405. Pomógł finansowo i wojskowo Atenom odbudować mury Pireusu, których budowę zainicjował Temistokles, a Lacedemończycy z końcem wojny peloponeskiej zburzyli w 404 r. Zostaty odbudowane przez Ateny w 10 lat później. Fortyfikacje Pireusu ostatecznie zniszczył Sulla. Obwód tych fortyfikacji, według Tukidydesa, wynosił 60 stadiów, tj. 10 644 m; Długie Mury wiodące do Aten — 40 stadiów. Ateńczycy wzniesli mu posągi. Jego grób znajduje się pod Atenami. Pauzaniusz wspomina o nim często (I 24,3; I 29,15; III 9,2; VI 3,16; VIII 52,4).

²² W sierpniu r. 394 pokonał flotę lacedemońską w sile 85 okrętów pod dowództwem Pejsandrosa, mając razem z dowódcą perskim, Farnabazosem, 90 okrętów.

²³ Pierwszą świątynię Afrodyty Euploja, tj. Łaskawej w Podróży, wznosił w Pireusie Temistokles w pobliżu brzegu zatoki portowej; nie jest zachowana. Opodał Konon po r. 393 p.n.e. zbudował drugą świątynię, też nie zachowaną. Od niej nazwano Afrodizjonem ślady bramy flankowanej przez dwie wieże, odkopanej w murach Konona. B.F.

²⁴ Fundatorem jej był Skiros (Pauz. I 36,4). W czasie Oschoforiów dwu młodzieniaszków niosących kiście winogron biegło z przybytku Dionizosa do przybytku Ateny Skiras w Faleronie. Rodzice młodzieniaszków musieli żyć oboje.

²⁵ W Olimpii też był ołtarz poświęcony bogu Nieznanemu (Pauz. 14, 8).

herosów²⁶ oraz synów Tezeusza, a nawet samego Falerosa²⁷. Ateńczycy twierdzą, że ten właśnie Faleros popłynął z Jazonem do Kolchidy. Ma również swój ołtarz Androgeos, syn Minosa, a nazywa się ten ołtarz tylko ołtarzem Herosa. Że jest to właściwie ołtarz Androgeosa, wiedzą tylko ci, którym leży na sercu dokładniej od innych znać dzieje ojczyste. 5 Stąd w odległości dwudziestu stadiów jest przylądek Kolias. Gdy flota Medów, tj. Persów, uległa zniszczeniu, fale morskie zniosły nań szczątki ich okrętów²⁸. Tam jest posąg Afrodyty Koliadzkiej²⁹, a także bogiń, które nazywają się Genetyllides [tj. Opiekunkami Narodzin]. Wydaje mi się, że te boginie, które Fokajczycy jońscy nazywają Gennaidami, są tymi właśnie czczonymi w Koliadzie. Przy drodze prowadzącej z Faleronu do Aten jest świątynia Hery bez drzwi i bez dachu³⁰. Mówią, że ją spalił Mardonios³¹, syn Gobryasa. Jeśli jednak posąg bogini, który dotychczas w niej stoi, jest dziełem Alkamenesa³², jak to powiadają, nie mógł w takim razie być przez Persów naruszony.

Św. Paweł znał w Atenach ołtarz boga Nieznanego (*Acta Ap.* XVII 23), także Tertulian o nim wspomina (*Ad nationes* II 9).

²⁶ Tymi herosami byli prawdopodobnie Nauzytoos i Fajaks, pochowani obok świątyni Ateny Skiras, towarzysze wyprawy Tezeusza na Kretę.

²⁷ Zob. Apollonios Rodyjski I 96.

²⁸ Mówi o tym Herodot VIII 96.

²⁹ Kapłanka tej bogini miała swoje stałe miejsce w teatrze Dionizosa w Atenach.

³⁰ Zob. Pauz. X 35,2.

³¹ Mardonios, syn Gobryasa i siostry Dariusza, ożeniony z córką Dariusza, doradca jego syna, Kserksesa, projektodawca wyprawy na Helladę. Po klęsce Kserksesa pod Salaminą pozostał jeszcze w Helladzie i zginął pod Platejami w r. 479.

³² Alkamenes, rodem z Lemnos, był uczniem i następcą Fidiasza, po którym, jak można sądzić, objął kierownictwo nad dekoracją rzeźbiarską budowli państwowych w Atenach. Działał głównie w ostatniej ćwierci V w. p.n.e. Należy jeszcze do generacji artystów okresu Peryklesa, ale pełnym ożywienia sposobem opracowania szat i ciała zapowiada swobodny styl IV w. Dzieła jego znamy tylko z kopii rzymskich. Pauzaniasz wymienia posągi *Dionizosa* (I 20,3), *Aresa* (I 8,4), *Afrodyty z Ogrodów* (I 19,2), *Prokne i Itysa* (I 24,3), *Hekate Epipyrgidia* (II 30,2). Niesłusznie przypisuje mu autorstwo rzeźb zachodniego przyczółka świątyni Zeusa w Olimpu. Alkamenesowi przypisuje się posągi Hefajstosa i Ateny, zob. przyp. 229, oraz Hermesa, zob. przyp. 327, fryz świątyni Nike Apteros oraz kariatydy Erechtejonu w Atenach. Pliniusz uważa go za Ateńczyka, przypisuje mu, obok Afrodyty, posąg brązowy *zawodnika w pięcioboju* (*N.h.* XXXIV 72 i XXXVI 16). *B.F.*

Rozdział II

1 Po wejściu do miasta od razu rzuca się w oczy pomnik Amazonki Antiopy³³. Pindar podaje, że ją porwali Pejritus i Tezeusz. Hegias zaś z Trojdzenny tak o niej napisał. Oto Herakles, trzymając w oblężeniu Temiskirę nad Termodontem, długo nie mógł jej zdobyć, lecz Antiope rozkochana w Tezeuszu (brał udział w wyprawie u boku Heraklesa) zdradą wydała miasto ojczyste. To przekazał Hegias. Ateńczycy zaś podają, że, gdy do ich miasta wkroczyły Amazonki, Antiope została zraniona strzałą z łuku przez Molpadię. Ta zaś poległa z ręki Tezeusza. Mają Ateńczycy także pomnik Molpadii.

2 Idąc z Pireusu widzi się szczątki murów, które odbudował Konon po bitwie morskiej, stoczonej w pobliżu Knidos. Co się tyczy murów wzniesionych przez Temistoklesa po odwróceniu Persów³⁴, to zostały one zburzone za rządów tzw. trzydziestu tyranów. Wzdłuż drogi z Pireusu do Aten umieszczone są bardzo sławne grobowce: Menandra³⁵, syna Diopejtesa, i kenotaf Eurypidesa³⁶. Ten ostatni pochowany został właściwie w Macedonii, podczas swego pobytu u króla Archelaosa. Jaką zaś śmiercią zginął, o tym wielu już mówiło. Niech więc tak będzie, jak to przedstawiają.

3 Jeszcze wtedy z królami współżyli poeci. A przedtem! Gościem

³³ Zob. Pauz. I 15,2; I 41,7. Antiope została zabita za zdradę kraju przez inną Amazonkę, Molpadię.

³⁴ Dzieło to późniejsze od fortyfikacji Pireusu. Niewątpliwie za namową Temistoklesa (Tuk. I 107) rozpoczęte około r. 460 p.n.e., ukończone po bitwie pod Ojnofytami w Beocji w r. 456 (Tuk. I 108). Perykles namówił Ateńczyków do budowy trzeciej linii Długich Murów, mianowicie do Munichii. Dwie linie poprzednie prowadziły do Pireusu i do Faleronu.

³⁵ Epigram, na jego grobie wyryty, został zachowany w *Anth. Pal.* VII 370.

³⁶ Epigram, na jego kenotafie, tj. pustym grobie, wyryty, zachowany jest w *Anth. Pal.* VII 45. Eurypides, ur. w 480 p.n.e., zmarł w r. 406 w Pełli, stolicy Macedonii, przebywając od r. 408 na dworze króla macedońskiego, Archelaosa.

Polikratesa, tyrana Samosu, bywał Anakreont³⁷. Ajschylos i Symonides jeździli do Hierona do Syrakuz. Z późniejszym tyranem Sycylii, Dionizjosem, pozostawał w zażyłych stosunkach Filoksenos. Z Antygenem, który władał Macedonią, przyjaźnił się; Antagoras z Rodosu³⁸ i Aratos z Soloj³⁹. Hezjod zaś i Homer albo przypadkowo nie pozostawali w przyjaźni z królami, albo świadomie nią wzgardzili. Hezjod z zamiłowania do życia wiejskiego i z obawy przed tułaczką. Homer, ponieważ w swych wędrówkach po krańce świata wolał sławę powszechną ponad korzyści pieniężne ze strony władców. Ale nawet u niego Demodok przebywa na dworze Alkinoosa⁴⁰, zaś Agamemnon pozostawia u boku żony poetę⁴¹. Niedaleko od bram miasta⁴² jest grobowiec z pomnikiem, który przedstawia wojownika stojącego obok konia. Kim on jest, nie wiem. To tylko pewne, że zarówno konia, jak wojownika wykonał Praksyteles.

4 U samego wejścia do miasta widać budynek⁴³ do przygotowywania procesyj, które się urządza raz na rok lub od czasu do czasu. Tuż

³⁷ Źródłem jest Herodot III 121.

³⁸ Antagoras z Rodosu, znany poeta III w. p.n.e., epik i epigramatyk.

³⁹ Aratos z Soloj w Cylicji, poeta III w. p.n.e., autor Φαινόμενα (Fajnomena), co znaczy: *Zjawiska na niebie*.

⁴⁰ *Odyseja* VIII 43.

⁴¹ *Odyseja* III 267.

⁴² Pauzanasz idąc drogą z Pireusu wchodzi do Aten bramą Dipylońską, tj. Podwójną. Brama ta, wzniesiona przy budowie drugiego rzędu murów za Likurga (338 — 326) na miejscu starej bramy w murach Temistoklesa, składała się z dwu bliźniaczych fasad: zewnętrznej, włączonej w linię fortyfikacji, i wewnętrznej od strony miasta. *B.F.*

⁴³ Był to Pompejon (πομπή = procesja), którego podmurowania odsłonięto obok bramy Dipylońskiej. Przechowywano w nim przedmioty używane w czasie procesji Panatenajskiej, która z tego miejsca wyruszała w kierunku Akropolu. Wymieniona w następnym zdaniu świątynia Demetry nie zachowała się do naszych czasów, ale w pobliżu znaleziono wmurowaną koło Portyku Zeusa Eleuthereusa bazę dedykowaną Demeter i Korze, sygnowaną przez Praksytelesa, która może pochodzić z posagu wymienionego przez Pauzanasza. Archeolodzy przypuszczają, że rzeźba mogła być zniszczona przy zdobywaniu miasta przez Sullę w r. 86 p.n.e. Aby ocalić ją od zapomnienia, odpisano inskrypcję bazy, użytej jako budulec, na pobliskie) ścianie literami świadomie archaizowanymi tzw. attyckimi (alfabet attycki używany był oficjalnie do 403 r. p.n.e., potem przyjęto alfabet joński). *B.F.*

niedaleko jest świątynia Demetry. W niej stoją posągi: Demetry, jej córki i Jakcha niosącego pochodnię. Na ścianie literami attyckimi jest napisane, że to dzieła Praksytelesa. Tuż obok tej świątyni jest posąg Posejdona na koniu, godzącego włócznią w giganta Polibotesa⁴⁴, w związku z którym mieszkańcy Kosu opowiadają mit o przyładku Chelony. Ale napis współczesny pod posągiem przeznacza go dla kogo innego, nie dla Posejdona. Od bram do Keramejku prowadzą portyki, a przed nimi stoją posągi brązowe kobiet i mężczyzn, którzy mieli jakiś tytuł do sławy.

5 Jeden z portyków mieści kapliczki bogów, ma też gimnazjon, zwane gimnazjonem Hermesa. Mieści się także w portyku domostwo Pulitiona⁴⁵, w którym podobno co najznamienitsi Ateńczycy jeszcze przed misteriami eleuzyńskimi odprawiają wstępne uroczystości religijne. Ale za mojej tam bytności ten portyk poświęcony był Dionizosowi. Tego Dionizosa nazywają Melpomenos [tj. Śpiewającym], z tej samej przyczyny, z jakiej Apollona Muzegetes [tj. Przewodnikiem Muz]. Tam jest również posąg Ateny Pajonia [tj. Uzdrowicielki], posąg Zeusa, Mnemosyny⁴⁶, muz oraz posąg Apollona, dar i dzieło Eubulidesa⁴⁷. Oprócz nich demon należący do orszaku dionizyjskiego, Akratos⁴⁸.

⁴⁴ Polibotes, jeden z gigantów, został przez Posejdona przywalony częścią wyspy Kos, chwyconą przez boga trójzębem. Leży pod wyspą Nizyros powstałą z owej części wyspy Kos.

⁴⁵ Wykopaliska Szkoły Amerykańskiej w Atenach odsłoniły częściowo zarysy wymienionych przez Pauzania portyków obrzeżających tzw. Dromos, tj. drogę prowadzącą od Dipylonu ku agorze. Nie znaleziono natomiast żadnych posągów, które najprawdopodobniej przetopili na brąz Bizantyjczycy. Wymieniając domostwo Pulitiona Pauzaniusz robi aluzję do Alkibiadesa (Tuk. VI 27), którego obwiniano o parodiowanie misterii eleuzyńskich, przy czym Alkibiades miał grać rolę hierofanty, a Pulytion — nosiciela pochodni (Plut. *Ale.* 19). *B.F.*

⁴⁶ Mnemosyne była bóstwem pamięci, jej córami z Zeusem były muzy w liczbie dziewięciu.

⁴⁷ Baza sygnowana przez Eubulidesa, syna Euchejrosa, rzeźbiarza z poł. II w. p.n.e., została znaleziona nieco na południe od bramy Dipylonńskiej (CIA II 1645). Znaleziono także głowę Ateny w hełmie, z paryjskiego marmuru, która należała prawdopodobnie do wymienionej przez Pauzania grupy posągów. *B.F.*

⁴⁸ Akratos utożsamiany ze znaną w Munichii płaskorzeźbą, przedstawiającą herosa Akratopotes, tj. pijącego nie zmieszane wino.

Jest to tylko twarz wmurowana w ścianę. Za świątynią Dionizosa widnieje kapliczka, mająca posągi z gliny. Oto Amfiktyon, król ateński, goszczący między innymi bogami także Dionizosa. Jest tam także przedstawiony Pegazos⁴⁹ z Eleuteraj, który pierwszy wprowadził do Aten religię boga Dionizosa, a to za sprawą wyroczni delfickiej, która mu przypomniała o bytności ongiś tego boga w Attyce za czasów Ikariosa⁵⁰.

6 Władza królewska w ten oto sposób znalazła się w rękach Amfiktyona. Mianowicie mówią, że Aktajos pierwszy panował na tym obszarze, który obecnie zajmuje Attyka. Po jego śmierci przejmuje rządy Kekrops, którego poślubiła córka Aktajosa. Ten miał córki: Herse, Aglauros, Pandrozos⁵¹, oraz syna Eryzychtona⁵². Ten ostatni nie objął władzy królewskiej w Atenach, przyszło mu zejść ze świata jeszcze za życia ojca. Królewskie dziedzictwo po Kekropsie przejął natomiast Kranaos, potęgą górujący nad resztą Ateńczyków. Podobno Kranaos miał wśród wielu córek jedną imieniem Attys. Od niej nazywają Attyka cały ten kraj, który przedtem nazywano Aktają. Lecz Amfiktyon powstawszy przeciw Kranaosowi, choć miał jego córkę za żonę, pozbawia go władzy. A później sam pada z ręki Erychtoniosa i jego towarzyszy spisku. Powiadają, że Erychtonios nie miał ojca i matki śmiertelnych; rodzicami jego mają być Hefajstos i Gaja.

⁴⁹ Pegazos przewiózł drewniany posąg Dionizosa do Aten z Eleuteraj. O tym szerzej nieco mówi Pausaniasz I 38,8. Posąg umieszczono w świątyni Dionizosa obok teatru w Atenach, zob. I 20,3.

⁵⁰ Ateńczyk Ikarios, ojciec Erygony, za gościnne przyjęcie Dionizosa przybyłego do Aten otrzymał w darze umiejętność wyrobu wina. Gdy Ikarios w towarzystwie swej suki, Majra, zgodnie z poleceniem bóstwa obchodził Attykę, szerząc uprawę winnej latorośli i produkcję wina, został przez pasterzy i wieśniaków pobity kijami i wykończony na śmierć. Pies pokazał Erygonie grób ojca. Powiesiła się na tym grobie. Lecz Dionizos ukarał ludność Attyki za morderstwo Ikariosa szaleńcami dziewcząt. Za radą Apollona uczczono Ikariosa i Erygonę heroizacją, a Dionizosa zawodami w skoku na jednej nodze na mieczek z winem, co nazwano *ἀσκολιασμός* (askoliasmos), dziewczętom sporządzano huśtawki. Zob. T. Zieliński, *Puchar krzywdy*, [w:] *Irezyona. Klechdy attyckie*, t. I, Warszawa 1922.

⁵¹ Szerzej o nich opowiada Pauz. I 18,2.

⁵² O nim wspomina jeszcze Pauz. w I 18,2 i I 31,2.

Rozdział III

1 Dzielnica Keramejkos nosi nazwę od herosa Keramosa⁵³. Powiadają, że był on synem Dionizosa i Ariadny. Pierwszy po prawej stronie jest Portyk tzw. Królewski⁵⁴. Tam bowiem zasiada król⁵⁵, który zarządza państwem, przez rok mając władzę zwaną królewską. Na dachu tego portyku są posągi z wypalanej gliny. Oto Tezeusz wrzucający do morza Skirona⁵⁶; bogini Dnia, unosząca Kefalosa⁵⁷. Ten młodzieniec uchodził za najpiękniejszego i został podobno porwany przez zakochaną w nim

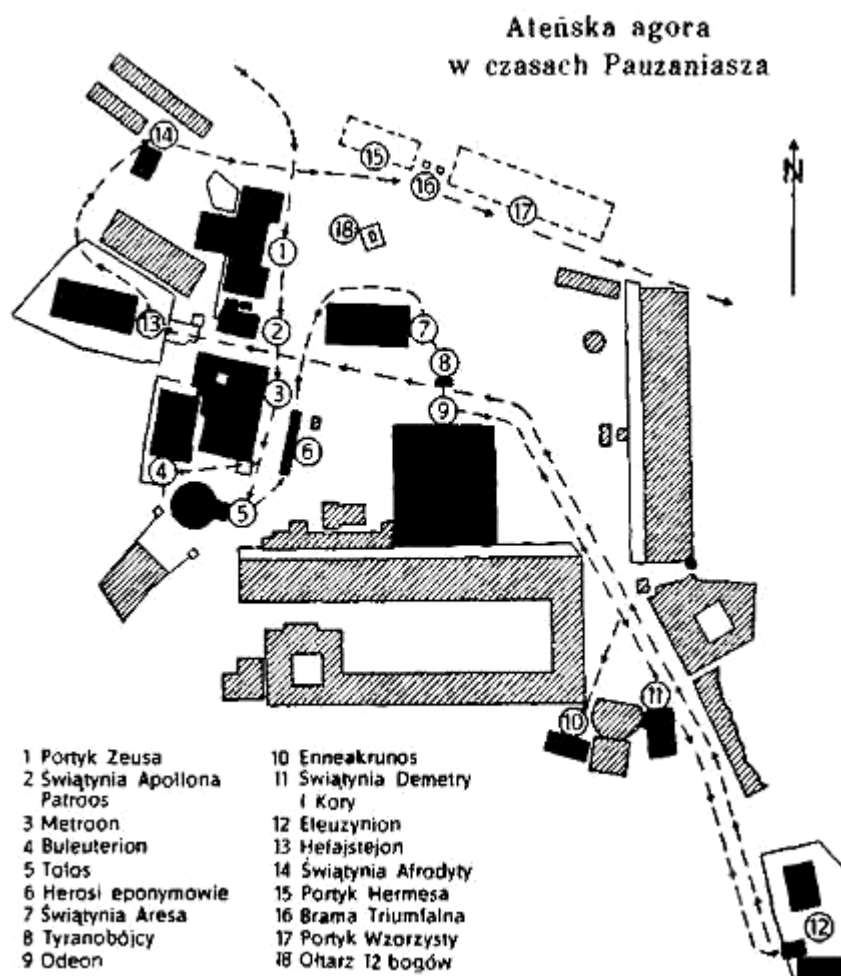
⁵³ Pausaniasz wchodzi na agorę ateńską, która stanowi część dzielnicy Keramejkos. Nazwa dzielnicy pochodzi od κεραμεύς (kerameus), tj. garncarz, ponieważ tu właśnie skupiały się warsztaty ceramiczne Aten. Agora na Keramejku została założona prawdopodobnie w okresie Solona. Stara agora leżała u zachodniego zbocza Akropolu w pobliżu sanktuarium Afrodyty Pandemos, zob. Pauz. I 22,3. Agora na Keramejku została odkopana i częściowo zrekonstruowana w latach 1931 — 1940 oraz 1946—1954 przez Amerykańską Szkołę Studiów Klasycznych w Atenach, por. *The Athenian Agora. A Guide to the Excavation and Museum*⁴, Ateny 1962, oraz *The Route of Pausanias in the Athenian Agora*, Hesperia XVIII 1949, s. 128 nn. (plan).fi.F.

⁵⁴ Podmurowania i fragmenty budowli określonej jako Stoa Basilejos, tj. Portyk Królewski, zachowały się w północno-zachodnim narożniku agory. Jest to wydłużona prostokątna budowla z wcięciem w środkowej partii fasady. Pochodzi z lat 430—400. Portyk miał stopnie z niebieskiego marmuru hymetyjskiego, a kolumny (doryckie w zewnętrznym, a jońskie w wewnętrznym rzędzie) z żółtego marmuru pentelickiego. Zachowały się częściowo akroteria zdobiące dach budowli: marmurowa figura *Nike* (fig. 2) oraz fragmenty dwu grup figuralnych wymienionych przez Pausaniasza: *Tezeusza ze Skironem* i *Eos z Kefalosem*. B.F.

⁵⁵ Arystoteles opowiada (*Aten. polit.*, 7), że jedna z kopii praw Solona została wyryta na tabliczkach zw. κύρβεις (kyrbeis) i umieszczona w Portyku Królewskim. W r. 410 p.n.e. umieszczono na froncie Portyku Królewskiego kopię praw Drakona o mężobójstwie. Tu sprawował sądy karne archont zw. królem, jeden z dziewięciu archontów. Nadzorował obrzędy i sądził sprawy o bezbożność. Tu był sądzony Sokrates, a także Eutyfron (Platon, *Eutyfron*).

⁵⁶ Szerzej o tym opowiada Pauz. w I 44,8.

⁵⁷ Bogini nie tyle dnia, ile wschodu dnia, Eos, tj. Jutrzenka. Kefalos odmówił miłości pięknej bogini, Eos, w imię swej miłości do Prokris, swej żony, a córki Erechteusa. Zamieniony do niepoznania przez Eos i obdarzony naszyjnikiem, przybywa do domu. Prokris go nie poznaje i przyjmuje jako nieznanego kochanka. Jutrzenka unosi go do swego pałacu. Dalsze dzieje Prokris i Kefalosa opisuje T. Zieliński, w tymże tomie *Irezyony* w opowiadaniu *Zamek Jutrzenki* (zob. też Owid. *Met.* VII 700 i nn.).



boginię Dnia. Synem ich miał być Faetont⁵⁸, którego porwała później Afrodyta... i uczyniła strażnikiem świątyni. O tym wspomina wśród innych pisarzy także Hezjod w swym poemacie o kobietach⁵⁹.

⁵⁸ Również Hezjod (*Teog.* 986) uważa Faetonta za syna Kefalosa. O wiele bardziej rozpowszechniony jest mit, wyprowadzający Faetonta od boga Słońca tj. Heliosa (Owid. *Met.* I 751), i nimfy Klimeny, córki Okeanosa. Ale i sam Pausaniasz podaje drugą wersję w I 4,1; II 3,2.

⁵⁹ W tzw. Wielkich Bojach (αἱ Ἡῶα καλούμενα; nazwa Ἡῶαι pochodzi

2 Blisko portyku stoi Konon i Tymoteos⁶⁰, syn Konona, oraz król Cypru, Euagoras, który sprawił, że król Artakserkses przekazał fenickie triery Kononowi. Euagoras postąpił jak rodowity Ateńczyk, choć rodem był z Salaminy. Wyliczając swych przodków, dochodził aż do Teukra i córki Kinyrasa. Tam stoi również Zeus zw. Eleuterios [tj. Wyzwoliciel] i cesarz Hadrian, który zarówno w stosunku do innych ludów, którymi rządził, jak szczególnie w stosunku do Aten okazał się szczodrym dobroczyńcą⁶¹.

3 Portyk⁶², który wzniesiono na tyłach portyku poprzedniego, ma malowidła przedstawiające tzw. dwunastu bogów⁶³, a na tylnej ścianie wymalowany jest Tezeusz, Demokracja i Demos. To malowidło świadczy w sposób oczywisty, że Tezeusz stanąwszy na czele państwa zaprowadził równość obywatelską. Niezależnie od tego utrwaliło się powszechne przekonanie, jakoby Tezeusz miał przekazać ludowi władzę zwierzchnią nad państwem i że od tego

od formuły $\eta\ \omicron\iota\eta$, wprowadzającej poszczególne historie), często wspominanych przez Pauzaniassa, zob. I 43,1; III 24,10; IX 31,5. Dzieje Faetonta opowiedział Hezjod w *Teog.* (986 — 991). Pauzaniassz idzie za nim.

⁶⁰ Ich posągi stały również na Akropolu. Euagoras I, król Cypru, na którego cześć napisał swe enkomion (IX) Izokrates, rządził w latach 410—374; wielki przyjaciel Aten, udzielił pomocy Kononowi w bitwie przy Knidos.

⁶¹ Bazę posągu *Zeusa* odkopano na osi środkowej fasady portyku, a posąg *cesarza Hadriana* (bez głowy) przy północno-wschodnim narożniku Metroon. Pancerz cesarza (117—138) ozdobiony jest reliefem przedstawiającym Atenę wieńczoną przez dwie skrzydlate Niki, które stoją nad wilczycą karmiącą Romulusa i Remusa (symbol Rzymu). Hadrian, jak wiadomo, był zwolennikiem maksymy, że „podbita Grecja zwyciężyła swego najeźdźcę”. *B.F.*

⁶² Na podstawie opisu Pauzaniassa poszukiwano portyku Zeusa Eleuteriosa, ale nie znaleziono żadnych śladów. Archeolodzy przypuszczają, że Pauzaniassz mówi dalej o Portyku Królewskim, który mógł być znany pod dwiema nazwami, z których jedna pochodziła od funkcji sakralnych (Eleuterios, tj. Wyzwoliciel), a druga od funkcji cywilnych (Basilejos, tj. Królewski) urzędującego archonta basileusa. Malowidłami zdobiona była prawdopodobnie tylna ściana portyku od wewnątrz. *B.F.*

⁶³ Twórcą malowideł przedstawiających dwunastu bogów był Eufranor z Koryntu, zasłynął najbardziej w latach 364-361 p.n.e. (Plin. *N.h.* XXXIV 50; XXXV 128). Artysta niezwykle wszechstronny: brązownik, malarz, rzeźbiarz, reliefista. Ponadto teoretyk sztuki: pisał o symetrii, o kolorystyce. Jego nauczycielem był Arysteides z Teb, malarz i rzeźbiarz.

czasu utrzymywał się ustrój demokratyczny aż do chwili, gdy Pizystrat⁶⁴ dokonawszy zamachu stanu wprowadził tyranię. Inne jeszcze baśnie opowiadają ludzie, którzy, nie mogąc zapoznać się z prawdziwą historią, wszystko to, czego się dowiedzieli w dzieciństwie z chórów i tragedyj, od razu uważają za wiarygodne. Przekazano także pamięci potomnych wiadomość, jakoby po śmierci Menesteusa władza królewska aż do czwartego pokolenia przetrwała w rodzie Tezeusza. Lecz gdybym za swe zadanie postawił sobie opracowanie rodowodów, to bym mógł wyliczyć wszystkich królów od Melantosa aż do Klejdika, syna Ajsimidesa. 4 W tym samym portyku jest malowidło przedstawiające oddział Ateńczyków pod Mantineą⁶⁵, przysłany na pomoc Lacedemończykom. Wielu innych, a także Ksenofont, opisało całą tę wojnę: a więc zdobycie Kadmei, klęskę Lacedemończyków pod Leuktrami, wtargnięcie Beotów na Peloponez oraz pomoc dla Lacedemończyków przybyłą z Aten. Na malowidle przedstawiona jest potyczka jazdy, w której wyróżniają się: Grylos, syn Ksenofonta, wśród Ateńczyków, zaś Epaminondas wśród jazdy tebańskiej. To wszystko wymalował Ateńczykom Eufranor, a w pobliskiej świątyni⁶⁶ wykonał Apollona z przydomkiem Patroos, tj. Ojcowski. A przed świątynią posąg jednego Apollona wykonał Leochares, drugiego, którego nazywają Aleksikakos⁶⁷ [tj. Broniącym od Nieszczęścia], wykonał Kalamis⁶⁸. Ów bóg otrzymał tę nazwę stąd, że za pośrednictwem wyroczni delfickiej wstrzymał zarazę morową, zawleczoną tu razem z wojną peloponeską⁶⁹.

⁶⁴ Jego rządy przypadły na lata 560—527 p.n.e.

⁶⁵ Bitwa pod Mantineą przypada na r. 462 p.n.e.

⁶⁶ Świątynia Apollona Patroos, ojca Iona, przodka Jończyków, z których wywodzą się Ateńczycy, została zbudowana w końcu IV w. p.n.e., na miejscu dwu wcześniejszych świątyń z VI i z V w. Niewielki prostylos tetrastylos dorycki z głębokim przedsionkiem. Zachowane podmurowanie oraz posąg kultowy *Apollona Patroos*, dzieło Eufranora (fig. 3). *B.F.*

⁶⁷ Paus. VI 24,6; VIII 41,8.

⁶⁸ Rozkwit artystyczny Kalamisa przypada na lata 500—460 p.n.e. Pliniusz Starszy (*N.h.* XXXIV 71) mówi o nim jako mistrzu rzeźby koni, ale i ludzi.

⁶⁹ Kalamis nie mógł wykonać posągu z początkiem wojny peloponeskiej, tj. ok. r. 431 p.n.e. Być może posąg uzyskał przydomek już wcześniej, w czasie innej zarazy.

5 Jest tu także wzniesiony przybytek Matki Bogów⁷⁰, której posąg wykonał Fidiasz⁷¹. Niedaleko stąd Buleuterion, tj. miejsce obrad tzw. Pięciuset, którzy przez rok rządzą Atenami⁷². Wewnątrz tego budynku stoją posągi: drewniany Zeusa Bulajosa [tj. Doradcy] i Apollon, dzieło Pejjsiasa, i Demos [tj. Lud], dzieło Lisona. Wszystkich zaś tesmotetów⁷³ wymalował Protogenes z Kaunos⁷⁴.

Olbiades⁷⁵ wykonał Kallippa, który powiodł Ateńczyków pod Termopile, aby nie dopuścić do wtargnięcia Galatów do Hellady.

Rozdział IV

1 Ci Galatowie zamieszkują najdalszą część Europy, nad wielkim morzem, którego krańce są niedostępne dla żeglugi. Pod względem

⁷⁰ Metroon, tj. świątynia Matki Bogów, stanowi kompleks pomieszczeń, zachowany jedynie w najniższych partiach, złożony z czterech pokoi poprzedzonych od strony placu portykiem o czternastu kolumnach jońskich. Była budowana, tak jak Stoa Basilejos, z dwu gatunków marmuru: niebieskiego i złotego. Pochodzi z drugiej połowy II w. p.n.e. Znajdowało się w niej archiwum dokumentów miejskich przechowywanych pod opieką bogini. *B.F.*

⁷¹ Pliniusz przypisuje autorstwo tego posągu nie Fidiaszowi, lecz jego uczniowi nazwiskiem Agorakrytos (*N.h.* XXXVI 17).

⁷² Buleuterion, leżące na tyłach Metroonu, zbudowano w końcu V w. p.n.e. po zachodniej stronie starszego Buleuterionu, które służyło od tego czasu prawdopodobnie tylko jako archiwum państwowe. Starsze Buleuterion było budowlą czworoboczną z audytorium wzdłuż trzech ścian. Nowe miało audytorium półkoliste. W II w. p.n.e. na miejscu starego Buleuterionu i dawnej świątyni Matki Bogów, istniejącej przed wojnami perskimi po pomocnej stronie tego Buleuterionu, zbudowano Metroon, które łączyło funkcję świątyni oraz archiwum państwowego, zob. przyp. 70. — Lison, którego posąg wymienia Pausaniasz, był rzeźbiarzem w. V p.n.e. *B.F.*

⁷³ *Tesmoteci* (οἱ θεσμοθέται), tj. prawodawcy, sześciu archontów z ogólnej ich liczby dziewięciu, po trzech najważniejszych, noszących odrębne nazwy, jak: archont eponim, nadający nazwę rokowi swych rządów; archont bazyleus (król), zajmujący się urządzaniem świąt i składaniem ofiar publicznych; archont polemarch (dowódca), który miał pod zarządem sprawy wojskowe i dowodził wojskiem podczas wojny.

⁷⁴ Protogenes z Kaunos w Azji Mn., jeden z najsłynniejszych malarzy greckich, z IV w. p.n.e., współczesny Apellesowi i Aleksandrowi Wielkiemu (Plin. *N.h.* XXXV 81-83, 87, 101-106).

⁷⁵ Olbiades, malarz, działał w Atenach w drugiej ćwierci III w. p.n.e., Kallippos w r. 279 p.n.e., zob. Pauz. I 4,2; X 20,5; X 23,14.

odpływu i przypływu oraz rodzaju fauny nie przedstawia ono żadnego podobieństwa z resztą mórz. Przez ich kraj płynie rzeka Erydanos⁷⁶, nad którą podobno córki Heliosa opłakiwały boleśnie stratę brata, Faetonta. Późno dopiero przyjęła się dla tego ludu nazwa Galatów. Oni sami z dawien dawna nazywali siebie Celtami i tak przez innych byli nazywani⁷⁷. Zebrawszy wojsko zwrócili się ku Morzu Jońskiemu. Podbili plemię Illirów oraz wszystko, co mieszka aż do Macedonii, a także samych Macedonów, następnie napadli na Tesalię⁷⁸. Gdy podeszli pod same Termopile, wtedy wielu spośród Hellenów zachowało się biernie wobec napaści barbarzyńców. Oto przedtem doznali wielu szkód od Aleksandra i Filipa, a już Antypater i Kassander doszczętnie wyniszczyli żywioł helleński. Powszechnie więc nie uważano sobie za ujmę, ze względu na ogólne wyniszczenie, uchylić się od pomocy przeciw najeźdźcom.

2 Tymczasem Ateńczycy, przecież najbardziej znużeni długotrwałą wojną macedońską, doznawszy przy tym wielu strat w bitwach, ruszyli jednak pod Termopile z ochotnikami helleńskimi. Na wodza tej wyprawy obrali sobie Kalippa. Zająwszy najciaśniejszy odcinek wąwozu, udaremnił barbarzyńcom wejście do Hellady. Tymczasem Celtowie znaleźli ścieżkę, którą ongiś poprowadził Medów Efialtes z Trachiny⁷⁹. Pokonawszy oddział Fokijczyków tam ustawiony, niepostrzeżenie dla Hellenów sforsowali górę Ojtę.

3 Wtedy właśnie okazali Ateńczycy, czym jest ich pomoc dla Hellenów. Oto, osaczeni z obydwu stron, podjęli jednak obronę przed barbarzyńcami. Ale najbardziej utrudziła się ich flota wojenna, ponieważ Zatoka Lamijska tuż przy Termopilach jest bagnista; przyczyną zaś jest, jak mi się zdaje, to, że gorąca woda spływa tamtędy do morza. Podjęli więc marynarze ateńscy trud prawie ponad siły. Przyjawszy na pokład Hellenów, musieli płynąć przez błoto, mając statki obciążone

⁷⁶ Erydanos to Rodan.

⁷⁷ O Celtach mówi Pauzaniusz w I 33,4.

⁷⁸ Szczegółowo o napaści Galatów na Helladę mówi Pauzaniusz jeszcze w X 19,4 do

23.

⁷⁹ W r. 480 przed n.e.; Herod. VII 213.

sprzętem wojennym i ludźmi. Tak w sposób powyżej opisany ratowali Hellenów.

4 Galatowie zaś sforsowawszy Pylaj [tj. Wrota], a za nic sobie mając zdobywanie pozostałych miasteczek, skierowali wszelkie wysiłki ku opanowaniu Delf i zagrabieniu skarbów boga. Im przeciwstawili się zarówno sami Delfijczycy, jak i ci spośród Fokijczyków, którzy zamieszkują miasta wokół Parnasu. Przybyła też cała siła Etolczyków. Plemię Etolczyków wyróżniało się wtedy młodzieńczą aktywnością. Gdy doszło do spotkania wręcz, wtedy i pioruny były w Galatów, same skały odłupywały się z Parnasu i leciały na nich, przeraźliwego zaś strachu nabawili barbarzyńców ciężkozbrojni rycerze. Z tych dwaj podobno przybyli aż od Hyperborejczyków⁸⁰: Hyperochos i Amadokos; trzeci — Pyrros był jakoby synem Achillesa. Od czasu tej wspólnej wyprawy Delfy składają ofiary religijne Pyrrosowi, przedtem zaś nie dbały nawet o jego grobowiec, jakby był ich wrogiem.

5 W tym czasie wielu Galatów przepравиło się na okrętach do Azji i tam grabiło całe jej nadbrzeże. Później mieszkańcy Pergamu, zwanego dawniej Teutranią⁸¹, odpędzili ich znad morza w głąb Azji⁸². Tu wreszcie Galatowie znaleźli stałe siedziby za rzeką Sangarios, zdobywszy miasto frygijskie, Ankyrę⁸³, którą przedtem założył Midas, syn Gordiosa. Jeszcze do moich czasów zachowała się w świątyni Zeusa kotwica, którą znalazł Midas, a także bije ciągle jeszcze źródło, zwane źródłem Midasa. Podobno Midas zmieszał jego wodę z winem, aby zjednać sobie sylena. Galatowie zdobyli więc Ankyrę i Pessinus u podnóża góry Agdistis⁸⁴, gdzie także pochowany jest podobno Attys.

⁸⁰ Homer ich nie zna. Legenda o nich związana z kultem Apollona delfickiego i wyspą Delos oraz orfizmem w VI w. Nazwa niejasna. Antyczna etymologia wyprowadza ich od Boreasza, wiatru północnego, a więc mieszkańcy to dalekiej północy aż za Boreaszem. Błogosławiony lud Apollona, który po swym urodzeniu na Delos udał się doń podobno na łabędzim rydwanie na cały rok. Delfy miały być przez nich założone.

⁸¹ Zob. Pauz. I 11,2. Skądinąd jednak wiemy, że to były dwa oddzielne miasta, mianowicie Teutrania leżała w połowie drogi między Pergamem i morzem.

⁸² Zob. Pauz. I 8,1; I 25,2.

⁸³ Były dwie Ankyry w Azji Mn. Jedna we Frygii na granicy Lidii. Druga w Galatii.

⁸⁴ Zob. Pauz. VII 17,10—12.

6 Pergameńczycy zachowali jeszcze do dnia dzisiejszego łupy wojenne, zdobyte na Galatach. Mają też malowidło przedstawiające ich przewagi nad Galatami. Okolice zaś, którą zamieszkują Pergameńczycy, miała być ongiś świętością Kabirów⁸⁵. Sami Pergameńczycy pragną uchodzić za Arkadów, którzy z Telefosem⁸⁶ przeprawili się do Azji. Co zaś tyczy innych wojen, jeśli jakieś prowadzili, to nie do wszystkich ludów wieść o nich dotarła. Trzy osiągnęli przewagi najślawniejsze; po pierwsze: zdobyli władzę nad Azją południową; po drugie: wypędzili Galatów z tego terenu; po trzecie: pod dowództwem Telefa ośmielili się stawić czoło wojskom Agamemnona, gdy Hellenowie po zdobyciu Troi pustoszyli równinę myzyjską, myśląc, że należy ona do Troady. Lecz już wracam do tematu, o którym zacząłem mówić.

Rozdział V

1 W pobliżu siedziby Rady Pięciuset jest tzw. Tolos⁸⁷. Tam prythanowie składają ofiary i tam są przechowywane pewne niewielkie przedmioty kultowe ze srebra. Wyżej nieco stoją posągi herosów, od których później fyle ateńskie otrzymały nazwy. Herodot i to także przekazał, kto powiększył ilość fyl z czterech na dziesięć i nadał im nowe nazwy zamiast dawnych⁸⁸.

⁸⁵ Bóstwa frygijskie. Kult misteryjny. Miejsce szczególnego kultu: Lemnos, Samotrake, Teby. Najstarsze bóstwa Pergamu.

⁸⁶ Telefos, syn Heraklesa i Auge, urodzony w Tegei, umieszczony w skrzyni razem z matką, dopływa do brzegów Azji Mn. i przybywa do Teutranii. Inna znowu legenda opowiada, że Telefos był Arkadem, który w celach kolonizacyjnych przybył do doliny Kaiku. Telefos umarł w Pergamie, zob. Pauz. III 26,10; V 13,3. Szerzej o Telefle mówi Pauzaniusz w VIII 48,7.

⁸⁷ Tolos, zbudowany na planie koła, jest ostatnią z budowli, które wymienia Pauzaniusz idąc z północy w kierunku południowym. Został wzniesiony ok. r. 470 p.n.e. na miejscu dawnego prytanejonu, zniszczonego przez Persów. Istniejący w czasach Pauzania portyk wejściowy został zbudowany za Augusta w końcu 1 w. p.n.e. Przylegające małe pomieszczenia mieściły kuchnie i zabudowania gospodarcze. Tu kolejno urzędowali prythanowie, a także spożywali posiłki na koszt państwa. Tu Sokrates został skazany na karę śmierci. *B.F.*

⁸⁸ Reforma, o której mowa, pochodzi z r. 508 p.n.e. (Herod. V 66,69). Twórcą reformy był Klejstenes. Sam wyraz fyle nie znany jest jeszcze Homerowi. Nie jest to

2 Spośród eponimów⁸⁹ (tak mianowicie ich nazywają) jeden — to Hippoteon, syn Posejdona i Alopj, córki Kerkyona⁹⁰, drugi — Antioch, jeden z synów Heraklesa, z matki Medy, córki Fylasa, trzeci — Ajas, syn Telamona; z Ateńczyków *zaś* — Leos, który podobno czyniąc zadość żądaniu wyroczni złożył swe córki na ofiarę bogom dla dobra państwa. Wśród eponimów jest także Erechteus, który pokonał w bitwie Eleuzyńczyków i zabił ich wodza Immaradosa, syna Eumolpa. Jest wśród nich także Ajgeus⁹¹ oraz Ojneus, syn Pandiona z nieprawego łoża, i Akamas, jeden z synów Tezeusza.

3 Sam widziałem posągi Kekropsa i Pandiona wśród posągów eponimów. Nie wiem tylko, na czyją cześć są ustawione. Panował bowiem najpierw Kekrops, który miał za żonę córkę Aktajosa, a później inny, który założył kolonię na Eubei, syn Erechteusa, wnuk Pandiona, prawnuk Erychtoniosa. Tak samo ma się rzecz z Pandionem. Panował mianowicie Pandion, syn Erychtoniosa, i Pandion, syn Kekropsa młodszego. Tego ostatniego wyzuli z królewskiej władzy Metionidzi⁹². Gdy zbiegł wraz z synami do Megary, a miał za żonę córkę króla Megary, Pylasa, podobno tam złożony chorobą umarł i na brzegu morza jest jego grobowiec na ziemi megarejskiej, w skale zwanej skałą Ateny Ajtyja [tj. Nura (ptak)].

4 Jego synowie wrócili jednak z Megary, wypędziwszy z kolei Metionidów. Władzę nad Atenami objął Ajgeus, jako najstarszy z nich. Niezbyt szczęśliwie powiodło się Pandionowi z małżeństwem córek. Nie pozostawiły one nawet synów, aby pomścili ich krzywdy. A przecież dla wzmocnienia swych sił nie zawahał się Pandion wydać córki nawet za — Traka. Lecz nie ma dla człowieka sposobu uniknięcia woli bożej. Podobno Tereus, już jako mąż Prokny, zgwałcił jej siostrę Filomele,

instytucja istniejąca u wszystkich bez wyjątku Hellenów. Grupa terenowo-plemienna, o pewnej niezależności, historycznie wydzielona.

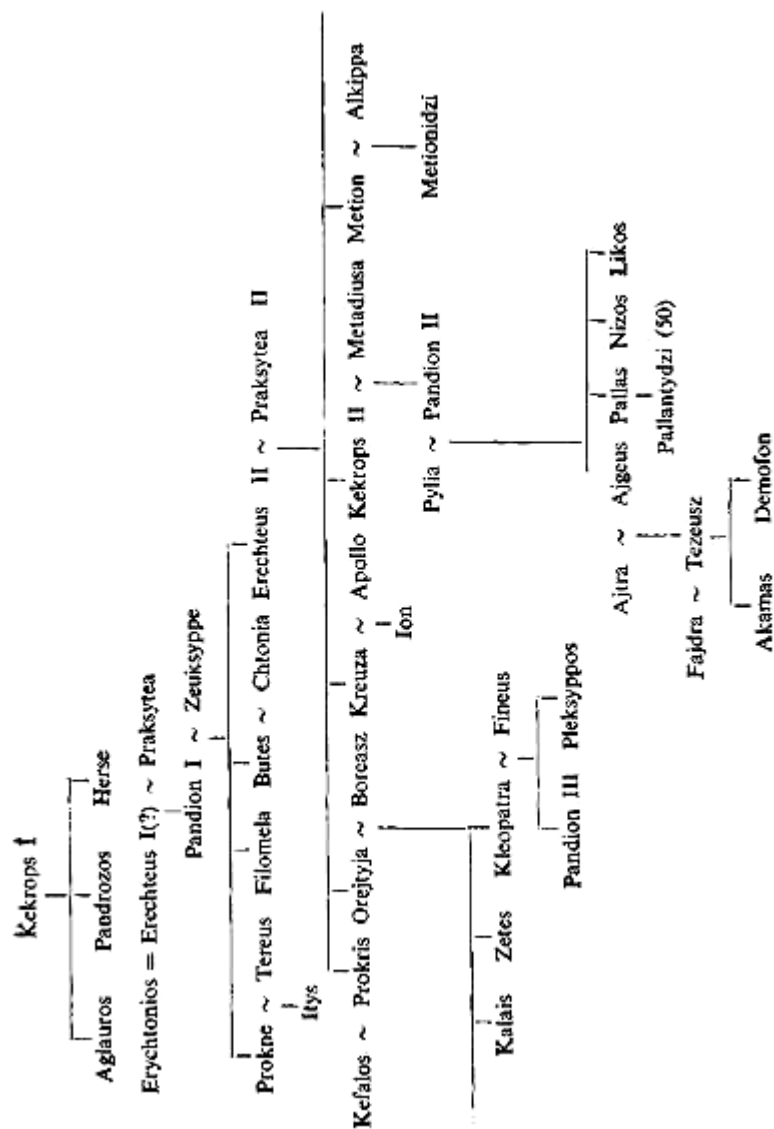
⁸⁹ Pauzaniusz doszedłszy do południowo-zachodniego narożnika agory zakręca ku północy i wracając przechodzi koło posągu *Eponimów*, którego piedestał zachował się przed fasadą Metroonu i Buleuterionu. Stały na nim posągi dziesięciu herosów ustawione w końcu V w. p.n.e. Do nich w końcu IV w. p.n.e. dodano Attalosa I i Ptolemeusza, a w II w. n.e. Hadriana. *B.F.*

⁹⁰ Zob. Pauz. I 14,2; I 38,4; I 39,3.

⁹¹ Ojciec Tezeusza.

⁹² Synowie Metiona (i Praksytei), syna Erechteusa, a brata Kekropsa II. Genealogia królów ateńskich przedstawia się następująco:

postępując wbrew prawom helleńskim, na domiar ciała jej haniebnie okaleczył. Tym postępowaniem skłonił kobiety do szukania pomsty za



Pauzaniusz podaje Ajgeusa i Prokne oraz Filomele za rodzeństwo, a więc za dzieci Pandiona II.

popelnioną przezeń zbrodnię⁹³. Pandion miał jeszcze inny posąg na Akropolu, godny uwagi.

5 To więc byli właśnie owi eponimowie starszej generacji⁹⁴. Później i od innych jeszcze osobistości nadano nazwy fylom. Mianowicie, od Attalosa⁹⁵ myzyjskiego oraz od egipskiego Ptolemeusza⁹⁶, a także i od Hadriana⁹⁷, panującego za moich czasów. Otaczał on wielką czcią bogów i zatroszczył się w najwyższym stopniu o szczęśliwość wszystkich rządzonych przez siebie ludów. Nie przystąpił do żadnej wojny bez zniewalającej konieczności. Tylko Hebrajczyków mieszkających za Syrią⁹⁸ ukarał za powstanie. Ile zaś przybytków od samego początku bogom wystawił, a przynajmniej wyposażył w ozdoby i przedmioty kultowe, lub iloma darami obsypał miasta helleńskie, iloma miasta barbarzyńców, gdy prosili, to wszystko jest spisane w przybytku wszystkich bogów w Atenach.

Rozdział VI

1 Dzieje⁹⁹ panowania Attalosa i Ptolemeusza tym bardziej są odległą epoką, że nie przetrwała aż do naszych czasów ich sława, a ówczesni historycy, przebywający na ich dworach tylko dla pisemnego utrwalenia królewskich czynów, za wcześnie przestali się o nie kłopotać. Z tego powodu postanowiłem przedstawić zarówno czyny, jakich dokonali, a także

⁹³ Prokne zabiła swego synka, Itysa, i podała go Tereusowi, jego ojcu, na danie mięsne. Bogowie zamienili Prokne w słowiczkę, Filomele w jaskółkę, Tereusa w dudka. Zob. Pauz. I 41,8. T. Zieliński, *Irezyona*, tom II: *Pieśni słowicze*.

⁹⁴ Pauzaniusz dzieli eponimów na trzy kategorie: dawnych, późniejszych i współczesnych.

⁹⁵ Attalos, król Pergamu, odwiedził Ateny w r. 200 p.n.e. w towarzystwie przedstawicieli Rzymu i traktowany był przez Ateńczyków z wielkim respektem.

⁹⁶ Nie wiadomo, o którym Ptolemeuszu tu mówi, zob. Pauz. I 6,8.

⁹⁷ Cesarz rzymski w latach 117-138 n.e.

⁹⁸ 132 r. n.e. O Hadrianie jeszcze powie Pauzaniusz w I 18,6.

⁹⁹ Tu Pauzaniusz przerywa swoją periegezę, aby szczegółowiej przedstawić dzieje pierwszych Ptolemeuszy i Attalosa I. Dopiero od I 8,2 wraca do periegezy, aby ją znowu przerwać w związku z posągiem Ptolemeusza Filometora I 9, 1 — 3.

prześledzić, w jaki sposób przeszła w ręce ich ojców władza nad Egiptem, Myzją i ludami okolicznymi.

2 Macedończycy za ojca Ptolemeusza¹⁰⁰ uważają Filipa, syna Amyntasa, a tylko nominalnie — Lagosa. Mianowicie są zdania, że Filip dał za żonę Lagosowi matkę Ptolemeusza w tym czasie, gdy nosiła go jeszcze w łonie. Podobno Ptolemeusz dokonał wielu różnych wspaniałych czynów w Azji; m. in. spośród towarzyszy okazał najwięcej pomocy Aleksandrowi, gdy ten popadł w niebezpieczeństwo wśród ludu Oksydraków¹⁰¹. Po śmierci zaś Aleksandra¹⁰² przeciwstawił się tym wszystkim, którzy chcieli przenieść na Arydajosa, syna Filipa, całą władzę królewską, i w pierwszym rządzie przyczynił się do podziału całego państwa Aleksandrowego na poszczególne królestwa.

3 Sam pociągnął do Egiptu. Sądząc, że Kleomenes, któremu Aleksander powierzył satrapię Egiptu¹⁰³, sprzyja Perdikkasowi¹⁰⁴, oraz z tego powodu mając Kleomenesa w podejrzeniu, zamordował go, a Macedończyków, którzy mieli polecenie zawieźć ciało Aleksandra do Ajgaj¹⁰⁵, skłonił, żeby mu je wydali, i według obrządku macedońskiego pochował w Memfis¹⁰⁶. Ponieważ wiedział, że Perdikkas sposobi się do wojny, trzymał Egipt w pogotowiu. Tymczasem Perdikkas, pragnąc nadać swej wyprawie piękne pozory, wziął z sobą Arydajosa, syna Filipa, oraz małego Aleksandra, syna Aleksandra i Roksany, córki Oksyartesa. W rzeczywistości zaś chciał odebrać Ptolemeuszowi królestwo Egiptu

¹⁰⁰ Tę hipotezę przytacza Curtius Rufus, pisarz rzymski, IX 8,22.

¹⁰¹ Oksydrakajto plemię indyjskie, znane z wyprawy Aleksandra W., zwane też Sydrakaj, zamieszkałe między Hydaspesem a Indem; forma zlatynizowana: Sydraci.

¹⁰² Śmierć Aleksandra W. nastąpiła w r. 323 p.n.e. Po niej nadszedł okres walki jego generałów o władzę, mianowicie byli to: Antygonos, Ptolemeusz, Seleukos, Lizymach, Kassander.

¹⁰³ Kleomenes przy organizowaniu Egiptu w r. 331 otrzymał tylko zarząd prowincji Arabii, stopniowo dopiero rozszerzał swe kompetencje.

¹⁰⁴ Perdikkas, syn Oreutesa, ur. koło 365 p.n.e., podkomendny Aleksandra W., uczestnik jego wypraw i zwycięstw na Wschodzie, po śmierci króla zarządcą państwem, nie umiał sprostać swym rywalom wielkością i talentem wojskowym i zginął w r. 321 p.n.e.

¹⁰⁵ Ajgaj, w Macedonii, od swego przedmieścia nazywane też Edessą, to najstarsza rezydencja królów macedońskich.

¹⁰⁶ Bowiern królewskie groby w Aleksandrii nie były jeszcze gotowe, dopiero za Ptolemeusza Filadelfa przewieziono ciało Aleksandra W. do Aleksandrii.

dla siebie. Wypchnięty jednak został z Egiptu. W związku z tym stracił w znacznym stopniu sławę wojenną, zdobytą w poprzednich wyprawach. Stracił poza tym popularność wśród Macedończyków i z innych jeszcze przyczyn. Wreszcie został zamordowany przez swoją gwardię przyboczną.

4 Śmierć Perdikkasa pobudziła natychmiast Ptolemeusza do działania. Więc z jednej strony podbił Syrię i Fenicję¹⁰⁷, z drugiej zaś przygarnął do siebie Seleukosa, syna Antiocha¹⁰⁸. Ten, wypędzony przez Antygona, szukał u niego schronienia. Ptolemeusz chcąc się pomścić na Antygenie, przygotował przeciw niemu wyprawę. Do wzięcia w niej udziału skłonił Kassandra, syna Antypatra, i Lizymacha, króla Tracji, przypominając im o ucieczce Seleukosa, a jednocześnie ostrzegając przed wzrostem potęgi Antygona, która i dla nich stanie się groźna¹⁰⁹.

5 Antygon tymczasem przygotował się do wojny. Nie wcześniej jednak odważył się na całkowite podjęcie jej ryzyka, aż się dowiedział o wyprawie Ptolemeusza do Libii na skutek powstania w Kyrenie¹¹⁰. Natychmiast więc znienacka podbił Syrię i Fenicję oraz oddał je pod władzę syna swego, Demetriosą, bardzo jeszcze młodego latami, lecz już rokującego duże nadzieje. Sam zaś pociągnął w stronę Hellespontu. Zanim się przezeń przeprowadził, musiał ruszyć z wojskiem wstecz na wieść o klęsce Demetriosą w bitwie z Ptolemeuszem¹¹¹. Demetrios nie na całej przestrzeni swego państwa ustąpił przed Ptolemeuszem, a nawet za pomocą zasadzki udało mu się znieść niewielki oddział Egipcjan. Wtedy Ptolemeusz, nie czekając na nadejście Antygona, wycofał się do Egiptu¹¹².

6 Z końcem zimy Demetrios przeprowadziwszy się okrętami na Cypr pokonał w bitwie morskiej Menelaosa¹¹³, satrapę Ptolemeusza, a z ko-

¹⁰⁷ W 315 r. zdobywa Fenicję aż do Tyru, który w 314 r. kapituluje.

¹⁰⁸ W r. 316 p.n.e.

¹⁰⁹ Koalicję przeciw Antygenowi zawiązano w 315 r.

¹¹⁰ Kyrene powstała przeciw Ptolemeuszowi w 312 r.; uśmierzona przez Agisa, wodza sił Ptolemeusza.

¹¹¹ Demetrios przegrał z Ptolemeuszem bitwę pod Gazą w południowej Palestynie w 312 r.

¹¹² W 312 r.

¹¹³ Bitwa na Cyprze rozegrała się w r. 306, a nie zaraz z końcem zimy po wycofaniu się Ptolemeusza, jak suponuje Pauzaniusz. Nie była to przy tym bitwa morska, jak utrzymuje Pauzaniusz, lecz walka pod Salaminą cypryjską. Menelaos, brat Ptolemeusza, był oblegany przez Demetriosą. Dopiero gdy nadpłynął Ptolemeusz z dużą flotą, rozegrała się między nim a Demetriosą wielka bitwa morska, w której zwyciężył Demetrios.

lei — przybyłego osobiście Ptolemeusza. Uciekającego po klęsce do Egiptu, ścigał na lądzie Antygon¹¹⁴, z morza zaś nacierał jednocześnie Demetrios. Ptolemeusz, choć zewsząd osaczony i narażony na ostateczne niebezpieczeństwo, zdołał jednak ocalić swą władzę królewską, rozłożywszy się z wojskiem naprzeciwko Peluzjon oraz broniąc się jednocześnie za pomocą trójrzędowców z rzeki. W takim położeniu Antygon stracił już nadzieję opanowania Egiptu. Demetrios zaś z wielkim wojskiem i liczną flotą wysłał przeciw Rodyjczykom¹¹⁵ z tą myślą, że jeśli uda mu się wejść w posiadanie tej wyspy, to będzie można jej użyć jako punktu wypadowego przeciw Egipcjom. Tymczasem zarówno sami Rodyjczycy okazywali dużo odwagi i przemyślności w stosunku do oblegających, jak też i Ptolemeusz wspierał ich z całych swych sił.

7 Antygon, zawiódłszy się na Rodosie, niedługo potem znowu odważył się wystąpić do walki, tym razem z Lizymachem, Kassandrem i z wojskiem Seleukosa, lecz stracił większą część swych sił i wreszcie wyczerpany długotrwałą wojną z Eumenesem, umarł¹¹⁶. Ze wszystkich królów, którzy zwalczali Antygona, sędzę, że najbardziej nikczemny okazał się Kassander. Mianowicie, dzięki pomocy Antygona ocaliwszy swe panowanie w Macedonii, nie zawahał się wystąpić zbrojnie przeciw swemu dobroczyńcy¹¹⁷.

8 Po śmierci Antygona Ptolemeusz powtórnie podbił Syrię i Cypr, zmusił z powrotem Pyrrosa do cofnięcia się ku Tesprotis w Epirze¹¹⁸. Gdy zaś Kyrene powstała przeciw Ptolemeuszowi¹¹⁹, Magas, syn Be-

¹¹⁴ Egipska wyprawa Antygona zaczęła się w listopadzie 306 r., trwała do początku 305 r. p.n.e.

¹¹⁵ Wyprawa przeciw Rodosowi przypada na lata 305—304.

¹¹⁶ Zginął w bitwie pod Ipsos we Frygii, mając lat 80, w r. 301 w lecie.

¹¹⁷ Kiedy Antypater, regent Macedonii, umarł w r. 319, przekazał swą władzę; nie synowi swemu, Kassandrowi, lecz Polisperchonowi, jednemu z generałów Aleksandra W. Kassander schronił się wówczas do Antygona, otrzymał odeń wydatną pomoc i ustalił dzięki temu swą władzę w Macedonii.

¹¹⁸ Pyrros w wieku lat siedemnastu został wypędzony ze swego królestwa w Epirze. Walczył po stronie Demetrios i Antygona w bitwie pod Ipsos. Wysłany po bitwie jako zakładnik do Egiptu, zawarł przyjaźń z Ptolemeuszem, który poparł finansowo i wojskowo jego powrót do Epiru, zob. Pauz. I 11,5.

¹¹⁹ Należy przypuścić na podstawie tekstu Pauzania, że to nie to samo powstanie Kyreny, o jakim była mowa uprzednio. To ostatnie musiało wybuchnąć nie wcześniej niż w 305 r. i Kyrene wolna była przez cztery lata, aż po bitwie pod Ipsos, jak wynika z tekstu Pauzania, została Kyrene zdobytą przez Magasa.

reniki, z którą Ptolemeusz wówczas już był żonaty¹²⁰, w piątym roku powstania zdobył Kyrenę. Jeśli istotnie Ptolemeusz miał za ojca Filipa, syna Amyntasa, to można jego niepohamowaną żądzę w stosunku do kobiet uważać za dziedzictwo krwi. Kiedy bowiem już był mężem Eurydyki¹²¹, córki Antypatra, i miał z nią dzieci, pokochał Berenikę¹²², którą Antypater wysłał razem z Eurydyką do Egiptu. Rozmiłował się w tej kobiecie. Z nią także miał dzieci. Na krótko przed śmiercią dziedzictwo tronu egipskiego przekazał Ptolemeuszowi, zrodzonemu z Bereniki, a nie potomstwu z córki Antypatra. Od tego Ptolemeusza otrzymała nazwę jedna fyla ateńska.

Rozdział VII

1 Następny Ptolemeusz, pokochawszy siostrę z tego samego ojca i matki, Arsinoę¹²³, poślubił ją; a uczynił to zgoła nie wedle obyczaju macedońskiego, lecz wedle prawa Egipcjan, którymi rządził. Następnie zabił brata Argajosa, który jakoby miał przeciw niemu spiskować. On także sprowadził ciało Aleksandra z Memfis. Zabił jeszcze drugiego brata, syna Eurydyki, zauważywszy, że podsycza on powstanie mieszkańców Cypru. Magas, brat Ptolemeusza z tej samej matki wprawdzie, tj. Bereniki, lecz po innym ojcu, mianowicie Filipie, Macedończyku zresztą nie znanym i pochodzącym z niskiego stanu, otóż ten Magas, uznany przez swą matkę, Berenikę, za godnego zarządzania Kyreną, ruszył wówczas właśnie na Egipt, wezwawszy mieszkańców Kyreny do powstania przeciw Ptolemeuszowi.

¹²⁰ Od r. 317 p.n.e. Data małżeństwa Ptolemeusza II Filadelfa z Arsinoę nie jest znana.

¹²¹ Eurydyką to córka Antypatra, a siostra Kassandra, żona Ptolemeusza I od r. 321, matka m. in. Ptolemeusza Keraunosa.

¹²² Berenikę, matka Magasa; po pierwszym mężu, Filipie, miała dzieci: Magasa i Antygone. W 317 r. p.n.e. wyszła za mąż za Ptolemeusza I i miała z nim dzieci: Arsinoę, ur. ok. r. 316, oraz Ptolemeusza, ur. 309—308.

¹²³ Ta Arsinoę była uprzednio żoną Lizymacha, poślubioną przezeń po bitwie pod Ipsos w r. 301. W r. 298 została wdową. Połączyła się wówczas z bratem przyrodnim, Ptolemeuszem Keraunosem, synem Ptolemeusza I i Eurydyki, wreszcie z rodzonym bratem, Ptolemeuszem II. Natomiast Ptolemeusz II po jej śmierci ożenił się z Arsinoę, córką Lizymacha, i miał z nią dzieci: Ptolemeusza zw. Euergetes, Lizymacha i Berenikę.

2 Ptolemeusz najpierw zabezpieczył zbrojnie granicę ze wszystkich stron i przygotował się do wytrzymania napaści mieszkańców Kyreny. Tymczasem Magas w czasie marszu otrzymuje doniesienie o zdradzie Marmarydów — to plemię libijskich pasterzy koczowników — więc zarządził odwrót do Kyreny. Ptolemeusza od pościgu za nim powstrzymała następująca przeszkoda. Oto, kiedy się przygotowywał do obrony przeciw atakowi Magasa, sprowadził wśród innych zaciężnych obcych żołnierzy także i Galatów, w liczbie około czterech tysięcy. Lecz dowiedziawszy się, że zamierzają opanować Egipt, wywiózł ich na bezludną wysepkę na Nilu. Tam wyginęli z powodu walk wzajemnych i głodu.

3 Magas mając już za żonę Apame¹²⁴, córkę Antiocha, syna Seleuka, namówił z kolei teścia do złamania przymierza zawartego między jego ojcem, Seleukosem, a Ptolemeuszem oraz do wyprawy na Egipt. Gdy Antioch zdecydował się na wojnę¹²⁵, Ptolemeusz rozesłał swe oddziały do wszystkich ludów podwładnych Antiochowi, słabszym pustosząc ziemię w sposób rozbójniczy, mocniejsze trzymając w szachu regularną armią. W ten sposób uniemożliwił w ogóle Antiochowi wyprawę do Egiptu. Ten to właśnie Ptolemeusz, jak uprzednio już powiedziałem, wysłał flotę na pomoc Ateńczykom przeciw Antygonowi i Macedończykom. Ale niewiele przyszło Ateńczykom z tej pomocy. Ptolemeusz miał synów z Arsinoą, ale nie siostrą, lecz córką Lizymacha. Siostrę bowiem, z którą żył, zaskoczyła śmierć bezdzietną. Od niej pewna prowincja Egiptu otrzymała nazwę Arsinoitis.

Rozdział VIII

1 Temat wymaga jeszcze przedstawienia dziejów Attalosa, gdyż i on jest jednym z eponimów ateńskich¹²⁶. Oto pewien Macedończyk, imieniem Dokimos, był wodzem podwładnym Antygonowi. Następnie zdradził go na rzecz Lizymacha, powierzając temu ostatniemu swą osobę i swoją majątność. A miał eunucha Filetajra Paflagończyka. Czego dokonał ów Filetajros aż do chwili

¹²⁴ Apamę poślubił koło r. 275.

¹²⁵ Wybuch wojny syryjskiej w r. 274 p.n.e. Trwała do r. 272.

¹²⁶ Attalos I, król Pergamu, przybył do Aten w towarzystwie przedstawiciela Rzymu w r. 200 p.n.e. i witany był w Atenach entuzjastycznie. Założycielem dynastii pergameńskiej był właściwie Filetajros, pochodzący z miasta Tios na terytorium

zdrady Lizymacha i w jaki sposób przeciągnął na swoją stronę Seleukosa, będą miał sposobność opowiedzieć¹²⁷ w związku z dziejami Lizymacha. Attalos, o którym mówię, syn Attalosa, bratanek zaś Filetajra, przejął władzę królewską po zrzeczeniu się tronu przez swego kuzyna Eumenesa. Ze wszystkich osiągnięć Attalosa najważniejsze jest to, że zmusił on¹²⁸ Galatów do wycofania się z wybrzeży morskich w te okolice, które dotychczas jeszcze zamieszkują.

2 Za posagami eponimów¹²⁹ stoją posągi bogów, mianowicie: Amfiaraos¹³⁰ i Ejrene¹³¹ niosąca małego Plutosa. Tam jest również umieszczony z brązu posąg Likurga¹³², syna Likofrona, oraz posąg Kalliasa¹³³, który uzyskał od Artakserksesa, bityńsko-paflagońskim. Początkowo był na usługach Dokimosa, który wraz z nim przeszedł w r. 302 na stronę Lizymacha. Po bitwie pod Ipsos Lizymach powierzył Filetajrosowi opiekę nad miastem Pergam i straż nad depozytem 9000 talentów. Filetajros z kolei zdradził Lizymacha w r. 281 na rzecz Seleukosa (zob. Pauz. I 10,1), który pobił Lizymacha. Seleukos z kolei został zamordowany przez Ptolemeusza Keraunosa w r. 280 p.n.e. Filetajros tymczasem uniezależnił się zupełnie, a że był bezdzietny, więc dziedzictwo przekazał synom braci. Mianowicie najpierw rządził po nim Eumenes, syn Eumenesa, w 263 — 241 p.n.e.; po nim objął królestwo adoptowany przezeń Attalos, syn Attalosa, i sprawował władzę w latach 241 — 197 p.n.e.

¹²⁷ Zob. Pauz. I 10,4.

¹²⁸ W r. 278.

¹²⁹ Opis agory na Keramejku przerwał Pausaniasz w rozdziale 5,1.

¹³⁰ Amfiaraos, wieszcz Argosu, ożenił się z siostrą Adrastosa, Erynią. Adrastos, król Argosu, postanowił urządzić wyprawę na Teby, aby przywrócić tron królewski swemu zięciowi, Polynejkesowi, synowi Edypa i Jokasty. Natomiast Amfiaraosa do wyprawy tzw. siedmiu przeciw Tebom skłoniła Eryfila, przekupiona przez Adrastosa naszyjnikiem Harmonii. Amfiaraos zginął pod Tebami. Zob. Pauz. I 34,2.

¹³¹ Przed Metroonem i buleuterionem stało jeszcze szereg innych posągów, które wymienia Pausaniasz, m. in. brązowy posąg *Ejrene z Plutosem*. Ta alegoria Pokoju niosącego Bogactwo została ustawiona na agorze z okazji traktatu pokojowego zawartego między Atenami a Spartą w r. 374 p.n.e. Najlepsza kopia rzymska tego posągu znajduje się w Monachium. Autorem posągu był Kefizodot Starszy, słynny rzeźbiarz ateński z początku IV w., ojciec Praksytelesa. Należał on do generacji artystów, którzy zaczęli oddawać w sztuce uczucia i starali się wydobyć prawdę z klasycznego ponadczłowieczeństwa (zob. Pauz. I 1,3 oraz IX 15,2). *B.F.*

¹³² Likurg, słynny mówca, ekonomista, polityk ateński IV w. p.n.e. Studiował u Platona i Izokratesa. Ten posąg został wzniesiony w czasie archontatu 307 - 306 Anaksykratesa w nagrodę za jego zasługi.

¹³³ Kallias, syn Hipponika, przedstawiciel poselstwa, które jakoby w 305/4 wysłano do Suzy dla zawarcia pokoju z Persami. Że Kallias uczestniczył w jakimś poselstwie do Suzy, to pewne (Herod. VII 151).

syna Kserksesa, pokój dla Hellenów, jak to pamięta wielu Ateńczyków. Jest także posąg Demostenesa¹³⁴, którego Ateńczycy zmusili do usunięcia się na wyspę Kalaurię¹³⁵, leżącą niedaleko Trojdeny. Następnie znowu go przyjęli i powtórnie zesłali na wygnanie po klęsce pod Lamią¹³⁶.

3 Gdy Demostenes powtórnie odszedł, znowu udał się na Kalaurię i tam, wypiwszy truciznę, zakończył życie¹³⁷. Jego jednego ze wszystkich wygnańców helleńskich nie zdołał dostarczyć Archias Antypatrowi i Macedonii. Ten Archias pochodził z Turioj¹³⁸ i podjął się nikczemnego zadania. Oto tych Hellenów (ilu ich tylko było), którzy wystąpili przeciw Macedonii jeszcze przed klęską Hellenów w Tesalii, przekazywał do ukarania Antypatrowi. Oto do czego doprowadziła Demostenesa miłość ojczyzny. Słusznie chyba, jak mi się zdaje, powiedziano, że człowiek, który nie szczczędając sił rzuci się w wir polityki i całkowicie zaufa ludowi, zawsze zakończy życie tragicznie.

4 Niedaleko posągu Demostenesa jest przybytek Aresa¹³⁹, wewnątrz którego stoją dwa posągi Afrodyty. Posąg Aresa wykonał Alkamenes¹⁴⁰,

¹³¹ Posąg Demostenesa został wzniesiony w r. 280 na wniosek Democharesa. Dzieło Polyenktosa z Aten. Brąz.

¹³⁵ Skazany w procesie Harpalosa, osadzony w więzieniu, zbiegł na wygnanie do Trojdeny i na Eginę. Z tego wygnania wrócił triumfalnie po śmierci Aleksandra W. Zob. Pauz. I 37,5; II 33,3—5.

¹³⁶ Rok 323.

¹³⁷ Rok 322 p.n.e.

¹³⁸ Turioj, kolonia panhelleńska w południowej Italii.

¹³⁹ Świątynia Aresa została odkopana pośrodku agory na wschód od świątyni Apollona Patroos. Była zbudowana w latach 440 — 436, początkowo poza obrębem agory, na miejscu, które w okresie Augusta zajęła agora rzymska. Wówczas świątynię troskliwie przeniesiono na agorę na Keramejkosie. Zachowało się podium i fragmenty rzeźb. Był to peripteros 6x13 kolumn w stylu doryckim. Z dekoracji rzeźbiarskiej świątyni zachowało się centralne akroterion — figura *Hebe* siostry Aresa (Muzeum Narodowe w Atenach) oraz szereg fragmentów fryzu zdobiącego wnętrze celi (muzeum na agorze w Atenach). *B.F.*

¹⁴⁰ W muzeum na agorze znajdują się dwa posągi Afrodyty zachowane fragmentarycznie, znalezione w pobliżu świątyni Aresa. Jest także tors *Ateny* z pentelickiego marmuru, którego styl wskazuje na ok. 420 — 410, który może być dziełem wymienionego przez Pauzaniusza Lokrosa z Paros, który poza tym nie jest znany (inw. S 654). Rzymską kopią *Aresa* Alkamenesa (zob. uw. 32) jest być może tzw. Mars Borghese z Luwru. *B.F.*

Atenę znowu wyrzeźbił pewien Paryjczyk, nazwiskiem Lokros. Jest tam również posąg Enyo¹⁴¹. Wykonali go synowie Praksytelesa¹⁴². Wokół świątyni stoją posągi: Heraklesa, Tezeusza i Apollona wiążącego włosy wstążką. Spośród ludzi uczczeni są posągami: Kalades, który, jak mówią, był ateńskim prawodawcą, oraz Pindar, który otrzymał od Ateńczyków nie tylko posąg, ale i inne jeszcze oznaki czci za to, że ich pochwalił w swej pieśni¹⁴³.
5 Niedaleko stoją Harmodios i Arystogejton, zabójcy Hipparcha¹⁴⁴. Dlaczego i jak to uczynili, to już zostało wyjaśnione przez innych¹⁴⁵. Jedna grupa jest dziełem Kritiasa¹⁴⁶, starożytniejsze zaś wykonał Antenor¹⁴⁷. Kserkses, gdy zajął Ateny

¹⁴¹ Enyo, bogini wojny, rzymska Bellona. Stąd Ares ma często przydomek Enyalios.

¹⁴² Kefizodotos i Timarchos działali w Atenach na przełomie IV i III w. Byli także twórcami portretu poety *Menandra*, posągów portretowych *Likurga i jego synów* w Erechtejonie oraz posągu *kapłanki Ateny Polias* na Akropolu w Atenach. *B.F.*

¹⁴³ Sam wyraz *πρόξενος* (*prókseños*) oznacza kogoś sprawującego pieczę nad cudzoziemcem. Proksenia to instytucja opieki nad cudzoziemcem. Pindar podobno otrzymał proksenię, a więc opiekę państwową, ze strony Aten (choć był tylko obywatelem tebańskim) za pochwałę Aten, którą zachował częściowo fr. 70, jako początek dytyrambu (przekład T. Sinki, *Historia literatury greckiej*, 1.11, Kraków 1931, s. 351):

O błyszczące, fiołkami uwieńczone (*ἰοστέφανοι*), śpiewem sławne Ateny,

Podporo Hellady, demoniczne miasto...

¹⁴⁴ Hipparch, brat rządzącego jako tyran Hippiasza (obydwaj synowie tyrana Pizystrata), został zabity w r. 514.

¹⁴⁵ O morderstwie opowiada szczegółowo Tuk. I 20; VI 54 — 58; Arystoteles w *Aten. polit.*, 18.

¹⁴⁶ Pausaniasz oglądał na agorze dwa posągi tyranobójców, tj. *Harmodiosa i Arystogejtona*. Pierwszy, który wymienia, dzieło Kritiosa i Nesjotesa, był repliką posągu Antenora, wykonaną po wywiezieniu posągu Antenora przez Kserksesa do Suzy. Kritios, wybitny rzeźbiarz ateński pierwszej połowy w. V p.n.e., współpracował ściśle z Nesjotesem, specjalistą od odlewów brązowych, zob. Paus. VI 3,5 i I 23,9. Kritios zapowiada swoją twórczością okres klasyczny rzeźby greckiej. Jego dziełem jest prawdopodobnie tzw. *Efeb* (muzeum na Akropolu w Atenach), najdoskonalszy przykład kurosa, któremu lekkie przegięcie linii bioder nadaje wyrazu życia. Posągi tyranobójców Kritiosa, datowane na ok. r. 477 p.n.e., są pierwszą grupą przestrzenną w sztuce greckiej, jeszcze bez jedności akcji (fig. 4). *B.F.*

¹⁴⁷ Antenor, rodem z Aten, działał w latach 520—500. Wykonał w 506 r. na polecenie Kleistenesa marmurową grupę *Tyranobójców*, która miała przypominać

opuszczone przez mieszkańców, zabrał i te także posągi, jako zdobycz wojenną, ale Antioch odesłał je z powrotem Ateńczykom. 6 W teatrze, zwanym odeonem¹⁴⁸, posągi ludzkie stojące przed wejściem są posągami królów egipskich. Wszyscy oni mają to samo nazwisko: Ptolemeuszów, lecz każdy z nich ma inny przydomek. Jednego nazywają Filometorem, drugiego Filadelfem, syna zaś Lagosa — Soterem, który to przydomek nadali mu Rodyjczycy. Wśród nich Filadelf jest tym, o którym wspomniałem w związku z herosami eponimami. Blisko niego stoi posąg siostry jego, Arsinoe.

Rozdział IX

1 Ptolemeusz, zwany Filometorem¹⁴⁹, jest ósmym z rzędu potomkiem Ptolemeusza, syna Lagosa. Przydomek otrzymał jakoby na szyderstwo. Bowiem żaden, o ile wiemy, król nie doznał większej nienawiści ze strony własnej matki, jak ten. Chociaż był najstarszym z synów, matka nie pozwoliła go powołać na władcę, a jeszcze przedtem sprawiła, że został przez ojca zesłany na Cypr. Podobno różne były przyczyny tej nie-

potomnym moment wyzwolenia Aten. Grupa ta, wywieziona przez Kserksesa i zwrócona Atenom przez Aleksandra W., została ponownie ustawiona na agorze. W muzeum na Akropolu znajduje się sygnowany przez Antenora posąg *Kory* ofiarowany do sanktuarium Ateny jako wotum. Antenor uważany jest za twórcę dekoracji wschodniego przyczółka świątyni Apollona w Delfach, którą wykonał na zlecenie możnej rodziny Alkmeonidów (513 — 505). Pauzaniusz podaje, że grupę tyranobójców zabraną przez Kserksesa przysłał Ateńczykom Antiochos, ale przekaz ten jest podany mylnie, ponieważ największy autorytet w tej dziedzinie, historyk grecki Arrian, wymienia posągi tyranobójców, jako część skarbca perskiego, wywiezionego z Suzy przez Aleksandra W. (*Anabaza* III 16,7). B.F.

¹⁴⁸ Odeon, który służył jako sala koncertowa, został wzniesiony pośrodku agory ok. 15 r. p.n.e. przez M. Wipsaniasza Agryppę, zięcia i przyjaciela cesarza Augusta. Nie zidentyfikowano dotychczas posągów królów egipskich, które według przekazu Pauzaniaś stały przed odeonem, ani też posągu Dionizosa w jego wnętrzu (zob. Pauz. I 14,1). B.F.

¹⁴⁹ Ptolemeusz Filometor II Lattyros był najstarszym synem Ptolemeusza VII Euergetesa II i objął tron w r. 116 p.n.e., a Ptolemeusz VII Euergetes II pozostawił tron swej małżonce Kleopatrze i temu ze swych dwu synów, którego ona wybierze (Justin. XXXIX 3,1).

przychylności Kleopatry względem syna, między innymi i ta, że liczyła na większą powolność względem siebie ze strony młodszego z synów, Aleksandra. I dlatego namawiała Egipcjan do wyboru Aleksandra na króla

2 Gdy jednak ze strony większości narodu spotkała się ze sprzeciwem¹⁵⁰, po raz wtóry wysłała na Cypr Aleksandra, nominalnie jako stratega¹⁵¹, faktycznie zaś dlatego, aby przy jego pomocy tym bardziej nastraszyć Ptolemeusza. Wreszcie zraniwszy najbardziej zaufanych eunuchów, pozostających w jej służbie, wypędziła ich na rynek, jako że to niby Ptolemeusz zastawił na nią zasadzkę i że tyle wycierpieli od niego jej eunuchowie. Mieszkańcy Aleksandrii tak się tym przejęli, że w pierwszej chwili chcieli zabić Ptolemeusza. Ale ich uprzedził, zbiegłszy na okręcie. Obwołują królem Aleksandra, właśnie przybyłego z Cypru¹⁵².

3 Kara za wypędzenie Ptolemeusza nie ominęła jednak Kleopatry. Oto została zamordowana¹⁵³ przez tego właśnie Aleksandra, którego sama osadziła na tronie egipskim. Tymczasem cała intryga wyszła na jaw. Aleksander z obawy przed obywatelami uciekł. Wtedy Ptolemeusz powrócił i po raz wtóry objął władzę nad Egiptem. W tym czasie wystąpił na drogę wojenną przeciw powstaniu Teban i uśmierzył je w trzecim roku od wybuchu, a mieszkańców tak ciężko ukarał, że nawet wspomnienie nie pozostało Tebanom z ich dawnej świetności, tak zaawansowanej, że bogactwem przewyższali najbogatszych wśród Hellenów, tj. świątynię delficką i mieszkańców Orchomenu. Ptolemeusza wkrótce potem nawiedziła śmierć z woli losu. Ateńczycy zaś, którzy doznali od niego wielu dobrodziejstw (nie czas teraz o nich wspominać), wystawili jemu i jego jedynej spośród dzieci legalnej córce, Berenice, posągi z brązu.

4 Za egipskimi królami stoją posągi Filipa i Aleksandra. Ich czyny były zbyt wielkie, aby można je zbyć opisem na marginesie innego opowiadania, więc je tu pomijam. Wszelako, królom egipskim ustawili Ateńczycy posągi z prawdziwej czci, w nagrodę za ich dobrodziejstwa; Filipowi i Aleksandrowi raczej jako wyraz pochlebstwa tłumu, gdyż wystawiono także posąg Lizymachowi nie tyle z życzliwości, ile uważając to za pożyteczne dla chwili bieżącej.

¹⁵⁰ Sprzeciw ze strony narodu notuje Justin. *l.c.* 2.

¹⁵¹ W r. 114.

¹⁵² To wszystko działo się w r. 108-107.

¹⁵³ W r. 101 p.n.e. Podejrzenie morderstwa podsuwa także Justin. XXXIX 4,4—6.

- 5 Ten Lizymach był rodem z Macedonii, z gwardii Aleksandra. Pewnego razu Aleksander w przystępie gniewu kazał go wrzucić razem z lwem do jego pomieszczenia. Gdy jednak znaleziono martwe nie jego ciało, lecz zwierzęcia¹⁵⁴, okazywał mu odtąd stale podziw oraz darzył szacunkiem na równi z najznakomitszymi spośród Macedończyków. Po śmierci Aleksandra sprawował Lizymach władzę królewską nad tymi Trakami, którzy mieszkali w bezpośrednim sąsiedztwie Macedonii. Nimi uprzednio rządził Aleksander, a jeszcze przed nim Filip. Obszar tej części Tracji był niewielki. Lecz na ogół nie ma bardziej ludnego kraju niż Tracja jako całość. Pod tym względem nie może być porównany z nimi żaden naród, chyba Celtowie. I dlatego nikt przed Rzymianami nie zdołał poddać ich swej władzy wszystkich razem. Rzymianom podlega dziś cała Tracja oraz ziemie zamieszkane przez Celtów. Tę część ziemi Celtów, którą Rzymianie uważają za nieużytki z powodu nadmiernie zimnego klimatu i nieurodzajności gleby, dobrowolnie zaniedbują, przyznając się i w tym wypadku do posiadania tylko najbardziej wartościowych jej części.
- 6 Wtedy więc Lizymach wypowiedział wojnę Odrysom, jako pierwszym spośród sąsiadów. Następnie urządził wyprawę przeciw Dromichajtesowi i Getom. Ponieważ jednak natrafił na lud dobrze obeznany z rzemiosłem wojennym, a nadto liczebnie przeważający, sam naraził się na najwyższe niebezpieczeństwo i musiał ratować się ucieczką, a syn jego, Agatokles, biorący wtedy po raz pierwszy udział w wyprawie wojennej u boku ojca, dostał się do niewoli Getów. Lizymach, później jeszcze doznawszy niepowodzenia w bitwach, a także nie traktując lekko wzięcia do niewoli syna, zawarł pokój z Dromichajtesem oraz ustąpił Gecie część swego własnego państwa za Istrem i dał mu, raczej z konieczności, własną córkę za żonę. Niektórzy twierdzą, że to nie Agatokles, lecz sam Lizymach został wzięty do niewoli oraz z kolei ocalony przez zabiegi Agatoklesa, mianowicie gdy ze względu na niego zawarł z Getą pokój na tych warunkach, o których wspomnieliśmy. Lizymach po powrocie dał Agatoklesowi za żonę Lizandrę, córkę Ptolemeusza, syna Lagosa, i Eurydyki.

¹⁵⁴ Zob. m. in. Justin. XV 3,6 i nn.

7 Urządził także wyprawę morzem do Azji¹⁵⁵ i przyczynił się do upadku królestwa Antygona. Założył nad morzem obecne miasto Efez¹⁵⁶, sprowadziwszy doń jako osadników mieszkańców Lebedosu i Kolofonu, których miasta ojczyście uprzednio zrównał z ziemią. To zburzenie rodzinnego miasta opłakał wierszem poeta jambiczny, Fojniks z Kolofonu. Natomiast Hermezjanaks¹⁵⁷, autor elegii, musiał chyba nie dożyć aż do tego czasu, bo przecież niewątpliwie w jakiejś części swych utworów opłakiwałby i on także wzięcie Kolofonu. Lizymach tymczasem znowu wszczął wojnę przeciw Pyrrosowi, synowi Ajakidy. Wykorzystał nieobecność Pyrrosa w Epirze, ponieważ ten często urządzał wyprawy. Spustoszył znaczne przestrzenie Epiru, a nawet dotarł do grobowców królewskich.

8 To, co teraz powiem, wydaje mi się niezbyt prawdopodobne, ale Hieronim z Kardii¹⁵⁸ pisze, że Lizymach miał jakoby otworzyć grobowce zmarłych królów i porozrzucać ich kości. Ten Hieronim i skądinąd ma opinię, że pisał w sposób szczególnie nieprzychylny w ogóle o królach, z wyjątkiem jednego Antygona, którego niesłusznie darzył względami. W każdym razie cała ta historia z grobowcami Epirotów, jakoby mianowicie Macedończyk otwierał groby zmarłych, jest tylko, i to w sposób widoczny, wymysłem zniesławiającym. Może Lizymach nie wiedział, że to byli przodkowie nie tylko Pyrrosa, lecz także zarazem Aleksandra. Mianowicie Aleksander pochodził z Epiru i po matce był z rodu Ajakidów. Zawarte zaś wkrótce potem przymierze Pyrrosa z Lizymachem świadczy, że poza działaniami wojennymi nie powstał między nimi żaden poważniejszy konflikt prywatny. Być może Hieronim miał inne jakieś

¹⁵⁵ W r. 302 zorganizował Lizymach koalicję z Kassandrem, Seleukosem i Ptolemeuszem, wyruszył do Azji i tu wziął udział w bitwie przeciw Antygenowi i Demetriosowi, gdzie Antygon stracił życie w bitwie pod Ipsos w r. 301.

¹⁵⁶ Zob. Pauz. VII 3,4. Lizymach zburzył dawne miasto Efez, zbudowane obok przybytku Artemidy, wznosił nowe, wbrew woli mieszkańców, oraz nazwał od imienia żony, Arsinoe, ale ta nazwa się nie utrzymała. Zburzenie Efezu, Kolofonu i innych miast nastąpiło w latach 287—281 p.n.e.

¹⁵⁷ Hermezjanaks z Kolofonu należał do starszej generacji poetów aleksandryjskich i napisał trzy księgi elegij, pt. *Leontion*.

¹⁵⁸ Hieronim z Kardii, miarodajny historyk pierwszego pięćdziesięciolecia po śmierci Aleksandra W., szef poselstwa od Eumenesa do Antypatra w r. 320 p.n.e. i z powrotem od Antypatra do Eumenesa w r. 319. Stronniczość jego relacji historycznej na korzyść Antygona podkreśla Pauz. I 13,9.

zarzuty względem Lizymacha, a największy chyba ten, że Lizymach zburzywszy miasto Kardię na jej miejscu założył Lizymachię na przesmyku Chersonezu Trackiego.

Rozdział X

- 1 Dopóki na tronie macedońskim zasiadali kolejno: Arydajos, po nim Kassander i jego synowie¹⁵⁹, Lizymach pozostawał w przyjaznych stosunkach z Macedonią. Gdy władza przeszła w ręce Demetriosą, syna Antygona¹⁶⁰, wtedy dopiero Lizymach, spodziewając się napaści ze strony Demetriosą, uznał za stosowne pierwszy rozpocząć wojnę. Wiedział dobrze, że Demetriosowi ojciec przekazał w dziedzictwie ambicję rozszerzania granic państwa. Ponadto zauważył, że Demetrios zaledwie przybył do Macedonii, i to na wezwanie Aleksandra, syna Kassandra, natychmiast zamordował tegoż Aleksandra¹⁶¹ i objął tron macedoński zamiast niego.
- 2 Z tych względów Lizymach rozpoczął wojnę z Demetriosem¹⁶² i starł się z nim pod Amfipolis. O mało nie stracił królestwa Tracji¹⁶³. Lecz przy poparciu Pyrrosa utrzymał Trację, a następnie¹⁶⁴ podbił jeszcze Nestiów i część Macedonii. Natomiast większą część Macedonii zajął sam Pyrros, przybywszy ze znaczną siłą z Epiru, na razie usposobiony życzliwie do Lizymacha. A nawet po wyprawie Demetriosą do Azji na wojnę z Seleukosem, dopóki Demetrios przedstawiał znaczną siłę wojskową, trwało przymierze Pyrrosa z Lizymachem. Dopiero gdy Demetrios dostał się w ręce Seleukosa¹⁶⁵, rozluźniła się przyjaźń Lizymacha i Pyrrosa. Wreszcie doszło między nimi do wojny. Lizymach wyszedł zwycięsko ze starcia z Antygenem, synem Demetriosą, i z samym Pyrrosem. Zagarnął całą Macedonię i zmusił Pyrrosa do odwrotu w kierunku Epiru.
- 3 Zwykle wiele nieszczęść spada na ludzi z powodu miłości. Oto Lizymach, już posunięty w latach i mogący uchodzić za szczęśliwego

¹⁵⁹ Synowie Kassandra: Filip, Antypater, Aleksander.

¹⁶⁰ Demetrios opanował Macedonię w r. 294 p.n.e.

¹⁶¹ To stało się w r. 294 p.n.e.

¹⁶² W r. 288 Lizymach wkroczył do Macedonii od wschodu, a Pyrros od zachodu.

¹⁶³ W r. 288 p.n.e.

¹⁶⁴ Po r. 286, tj. po opanowaniu Macedonii razem z Pyrrosem.

¹⁶⁵ W r. 286 p.n.e.

ojca i dziadka (gdyż Agatokles miał już także synów z Lizandrą), poślubił Arsinoę, siostrę Lizandry. Podobno Arsinoe, z obawy, że jej własne dzieci w razie śmierci Lizymacha znajdą się na łasce Agatoklesa, urządziła zasadzkę na jego życie¹⁶⁶. Niektórzy pisarze utrzymują, że Arsinoe go pokochała, lecz odtrącona zgotowała mu śmierć. Mówią także, że Lizymach później przejrzał zuchwałe zamysły żony, lecz nie był w stanie niczemu przeciwdziałać, będąc pod koniec życia zupełnie pozbawiony przyjaciół.

4 Wobec tego, że Lizymach pozwolił Arsinoi zgładzić Agatoklesa, Lizandrą usiłuje zbiec do Seleukosa, zabierając razem z sobą swych synów, a także braci*. Ci ostatni uprzednio zbiegli do Ptolemeusza. I to się jej udało. W ucieczce do Seleukosa towarzyszył im Aleksander, syn Lizymacha, zrodzony z niewiasty odryzjackiej. Zbiegowie, przybywszy do Babilonu, prosili Seleukosa o podjęcie wojny przeciw Lizymachowi. Jednocześnie Filetajros, któremu były powierzone pieniądze Lizymacha, bardzo przejął się śmiercią Agatoklesa i mając w podejrzeniu zamysły Arsinoi, zajął Pergam nad Kaikiem i za pośrednictwem herolda powierzył swą osobę i pieniądze opiece Seleukosa.

5 Lizymach dowiedziawszy się o tym wszystkim, bezzwłocznie przeprawił się do Azji i pierwszy rozpoczął wojnę z Seleukosem. W bezpośrednim spotkaniu poniósł dotkliwą klęskę¹⁶⁷ i zginął. Aleksander, jego syn z owej niewiasty odryzjackiej, po długich prośbach wydobył od Lizandry jego ciało, potem zabrał je do Chersonezu i pogrzebał. Jeszcze i teraz widać tam jego grób między wioską Kardią i Paktye.

Rozdział XI

1 Takie są dzieje Lizymacha. Ateńczycy mają także posąg Pyrrosa¹⁶⁸. Ten Pyrros o tyle tylko miał coś wspólnego z Aleksandrem [Wielkim], że był z nim spokrewnio-

¹⁶⁶ Morderstwo nastąpiło w r. 284 lub 283.

¹⁶⁷ Rok 281.

¹⁶⁸ Był jeszcze jeden posąg Pyrrosa w Grecji, mianowicie w Olimpii, zob. Pauz. VI 14,9.

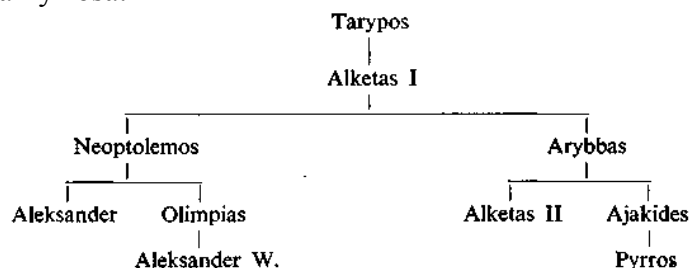
* Miejsce zepsute. Przekładam tu tekst, zrekonstruowany przez W. H. S. Jones: Pausanias, *Description of Greece*, Cambridge Mss 1959, Loeb Classical Library.

ny¹⁶⁹ Mianowicie, Pyrrros był synem Ajakidy, wnukiem Arybbasa, Aleksander zaś synem Olimpias, wnukiem Neoptolema. Neoptolem i Arybbas byli synami Alketasa, syna Taryposa. Od Taryposa do Pyrrrosa, syna Achillesa, jest piętnaście pokoleń. Ten pierwszy Pyrrros¹⁷⁰ po zdobyciu Ilionu poniechał powrotu do Tesalii, przybił do Epiru i tam się osiedlił na skutek wyroczni Helenosa¹⁷¹. Nie miał dzieci z Hermioną¹⁷². Natomiast z Andromachą¹⁷³ miał Molossosa, Pielosa oraz najmłodszego, Pergama. Także z Andromachą miał Helenos syna Kestrynos, gdy po śmierci Pyrrrosa w Delfach wyszła za niego za mąż.

2 Helenos na łożu śmierci przekazał władzę królewską Molossosowi, synowi Pyrrrosa. Wtedy Kestrynos¹⁷⁴ z ochotnikami z Epiru zdobył kraj nad rzeką Tyamis. Natomiast Pergamos przeprawił się do Azji i stoczył tam pojedynek o władzę królewską z Arejosem, władcą Teutranii. Zabił go. Miastu nadał nazwę od swego imienia, będącą w użyciu do dnia dzisiejszego. W tym mieście przetrwał do chwili obecnej pomnik nagrobny Andromachy, która towarzyszyła synowi do Azji. Pięć pozostał na miejscu w Epirze i jego, a nie Molossosa uważają za swego protoplastę Pyrrros, syn Ajakidy, i jego przodkowie.

3 Aż do Alketasa, syna Taryposa, całe państwo Epiru było pod władzą jednego króla. Dopiero synowie Alketasa¹⁷⁵ dopóty się swarzyli, aż każdy otrzymał równą część królestwa do panowania. Wtedy okazali sobie wzajemne zaufanie i w nim już wytrwali. Później umarł w Lukanii

¹⁶⁹ Genealogia Pyrrrosa:



¹⁷⁰ Ten pierwszy Pyrrros, tj. Neoptolem, syn Achillesa.

¹⁷¹ Helenos, syn Priama, obdarzony darem wieszczym.

¹⁷² Hermiona, córka Menelaosa i Heleny.

¹⁷³ Andromacha, żona Hektora, później Neoptolema vel Pyrrrosa, wreszcie Helenosa.

¹⁷⁴ Kestrynos, zob. Pauz. II 23,6; Tyamis, rzeka w Epirze.

¹⁷⁵ Neoptolem i Arybbas.

Aleksander, syn Neoptolema¹⁷⁶, zaś Olimpias z obawy przed Antypatrem powróciła do Epiru. Wtedy Ajakides, syn Arybbasa, będąc we wszystkim na ogół posłuszny Olimpias, i w tym wypadku pośpieszył jej z pomocą, razem ze swą armią towarzysząc jej na wojnę z Arydajosem i Macedończykami¹⁷⁷ mimo oporu Epirotów.

4 Zwycięska Olimpias dopuściła się niegodziwości, okrutnie zamordowała Arydajosa. Jeszcze niegodziwiej zachowała się w stosunku do Macedończyków. Uznano więc zemstę ze strony Kassandra¹⁷⁸ za akt sprawiedliwości. Epiroci z nienawiści do Olimpias początkowo nie przyjęli też Ajakidy. Wreszcie po pewnym czasie doczekał się przebaczenia z ich strony. Wtedy znowu Kassander sprzeciwił się jego powrotowi. Nastąpiło zbrojne starcie między Filipem, bratem Kassandra, a Ajakidą pod Ojniadami¹⁷⁹. Ajakides został zraniony i niedługo potem zabrała go śmierć.

5 Epiroci zaprosili na tron Alketasa¹⁸⁰, syna Arybbasa a starszego brata Ajakidy, człowieka zresztą niepohamowanej gwałtowności i z tej przyczyny wypędzonego przez ojca. Doszedłszy tedy do władzy, z punktu zaczął wywierać swą wściekłość na Epirotach. Dlatego więc obywatele napadli na niego nocą i zabili go wraz z jego synami¹⁸¹. Zamordowawszy go, wprowadzając znowu na tron Pyrrosa, syna Ajakidy. Usiłował natychmiast objąć władzę królewską. Lecz że był młodym, niedoświadczonym jeszcze władcą i niedostatecznie umocnionym na tronie, więc Kassander wystąpił przeciw niemu zbrojnie. Z chwilą wkroczenia wojsk macedońskich Pyrros zbiegł do Ptolemeusza, syna Lagosa. Ten dał mu za żonę siostrę swoich własnych synów¹⁸² z tej samej matki i z flotą egipską wyprawił z powrotem¹⁸³.

6 Uzyskawszy władzę królewską, Pyrros wypowiedział wojnę najpierw spośród wszystkich Hellenów mieszkańcom Korkiry, widząc, że ta

¹⁷⁶ Aleksander, syn Neoptolema, wyruszył z armią na pomoc Tarentowi w r. 333 (?), zaś w r. 330 został zamordowany.

¹⁷⁷ Powrót Olimpias do Macedonii, przy pomocy Polisperchona i Ajakidesa, przypada na r. 317.

¹⁷⁸ W r. 316 wpadła Olimpias w ręce Kassandra.

¹⁷⁹ Ojniady, miasto w Akarnanii, Ajakides zginął w r. 313.

¹⁸⁰ R. 312.

¹⁸¹ Ejoneus i Nizos.

¹⁸² Antygone, córka Bereniki, żony Ptolemeusza, ale z poprzednim mężem, Filipem.

¹⁸³ Około r. 295 p.n.e.

wyspa leży naprzeciw jego własnego kraju, a nie chcąc jednocześnie dopuścić do tego, aby stała się dla innych bazą operacyjną przeciw niemu. Jakie zaś klęski poniósł od Lizymacha po zdobyciu Korkiry i jak po wypędzeniu Demetriosza rządził Macedonią aż do chwili, kiedy doznał klęski, i to znów od Lizymacha, wszystkie te najważniejsze wypadki z życia Pyrrosa aż do owej chwili opisałem już w związku z dziejami Lizymacha.

7 Przed Pyrrosem, o ile mi wiadomo, żaden z Hellenów nie podjął wojny z Rzymianami. Choćby dla przykładu: oto nie słyszymy w ogóle o żadnej bitwie Diomedesa i jego drużyny argiwskiej z Eneaszem¹⁸⁴, Ateńczycy żywili wprawdzie nadzieję między innymi na opanowanie całej Italii, lecz klęska syrakuzńska¹⁸⁵ powstrzymała ich od podjęcia ryzyka wojny z Rzymianami. Znowu Aleksander, syn Neoptolema, krewny Pyrrosa, starszy od niego wiekiem, umarł w Lukanii, zanim jeszcze zdołał zetrzeć się w boju z Rzymianami.

Rozdział XII

1 W ten sposób Pyrros jest pierwszym wodzem, który się przeprawił przez Morze Jońskie¹⁸⁶ od strony Hellady przeciw Rzymianom¹⁸⁷. Przeprawił się i on także na wezwanie mieszkańców Tarentu. Ci już przedtem byli w stanie wojny z Rzymianami. Nie czuli się jednak na siłach sami dotrzymać im pola. Tymczasem Pyrros był zobowiązany poprzednimi dobrodziejstwami Tarentynów. Mianowicie, wspomogli go swymi siłami morskimi w wojnie z Korkirą. Teraz przez posłów skłonili Pyrrosa do współdziałania, głównie z jednej strony tym argumentem, że Italia jest tak bogata, jak cała Hellada razem wzięta, a z drugiej zaś argumentem moralnej słuszności, że nie powinien odmówić pomocy przybywającym do niego w takiej chwili jako przyjacielom i błagalnikom. Podczas przemówienia posłów przypomniało się Pyrrosowi zdobycie Ilionu i z tego skojarzenia wysnuł nadzieję sukcesu w tej wojnie. Oto przecież walczyć będzie przeciw uchodźcom trojańskim on, potomek Achillesa!

¹⁸⁴ Zob. Werg. *Eneida* XI 225 i nn.

¹⁸⁵ W r. 413 p.n.e.

¹⁸⁶ Tj. Morze Adriatyckie.

¹⁸⁷ W r. 280 p.n.e.

2 Gdy tylko przychylił się do tej propozycji — nie zwlekał bowiem nigdy z wykonaniem tego, co zamierzył — natychmiast kazał przygotowywać długie okręty wojenne i okrągłe statki transportowe do przewozu koni i ciężkozbrojnej piechoty. Istnieje dzieło autorstwa późniejszych pisarzy pod tytułem: *Pamiętniki czynów wojennych*. Czytając je, najbardziej przyszło mi podziwiać śmiałość, jaką Pyrrós okazywał w boju, oraz przezorność, z jaką przygotowywał się zawsze do czekających go zapasów. Wtedy także jego przeprawa morska do Italii uszła uwagi Rzymian i już przybywszy tutaj, nie od razu jeszcze dał się im poznać. Aż dopiero w czasie spotkania Rzymian z Tarentynami po raz pierwszy¹⁸⁸ ukazał się z wojskiem i niespodziewanie uderzywszy, rozbił ich w puch, jak było do przewidzenia.

3 Dobrze wiedząc, że nie dorównywa Rzymianom sprawnością bojową, postarał się o wysłanie przeciw nim słoni. Pierwszy z Europejczyków posiadał słonie¹⁸⁹ Aleksander, pokonawszy Porosa i potęgę wojenną Indyj. Po śmierci Aleksandra inni także władcy mieli słonie¹⁹⁰, najwięcej Antygon. Pyrrósowi dopiero po bitwie z Demetriosem¹⁹¹ wpadły w ręce te zwierzęta. Gdy ukazały się podczas walki z Rzymianami, tych ogarnął paniczny strach, gdyż wydały im się czymś innym, niezwykłym, a nie zwierzętami.

4 Oczywiście, wszyscy dobrze wiedzieli od dawna o możliwościach użytkowych kości słoniowej w sztuce i rękodzielnictwie. Samych jednak zwierząt przed wyprawą macedońską do Azji nikt dawniej nie widział oprócz Hindusów, Libijczyków i ludów z nimi sąsiadujących. To potwierdza także Homer, który opisywał zdobione kością słoniową łoża i domostwa bogatszych królów¹⁹², natomiast nie wspomniał ani słowem o słoniu jako zwierzęciu. Przecież, gdyby osobiście widział lub przynajmniej słyszał o słoniu, z pewnością o wiele skwapliwiej mówiłby o nim, wedle mego zdania, niż o bitwie Pigmejczyków z żurawiami¹⁹³.

¹⁸⁸ Pierwsza bitwa Pyrrosa z Rzymianami rozegrała się w pobliżu Heraklei w Lukanii w r. 280 p.n.e., nad brzegiem Zatoki Tarentyńskiej.

¹⁸⁹ Liczbę słoni zdobytych wówczas przez Aleksandra W. obliczono na 80 sztuk:

¹⁹⁰ O istnieniu słoni jako zwierząt wiedzieli Hellenowie już w czasach Herodota (IV 191). Starożytni uważali słonie indyjskie za wyższy gatunek niż afrykańskie. Ptolemeusz Filadelfos, król Egiptu (283 — 247 p.n.e.) wprowadził słonie do działań wojennych. Kartagińczycy w bitwie z Regulusem w r. 255 p.n.e. użyli 100 słoni.

¹⁹¹ W r. 287. Cała wojna z Demetriosem trwała od 291 do 286.

¹⁹² Horn. *Odyseja* IV 72 i nn.; XIX 55 i nn.; XXIII 199 i nn.

¹⁹³ *Iliada* III 3 i nn.

5 Spod Tarentu odwołało Pyrrosa na Sycylię poselstwo Syrakuzan. Oto Kartagińczycy przeprawiwszy się na Sycylię, zniszczyli wszystkie miasta helleńskie oprócz Syrakuz. Te im jeszcze zostały do zdobycia i właśnie je oblegali. Pyrros porzuca Tarent i mieszkańców wybrzeża Italii, a przeprawiwszy się na Sycylię¹⁹⁴, zmusił Kartagińczyków do przerwania oblężenia Syrakuz. Dufny w siebie, ośmielił się wydać bitwę morską Kartagińczykom¹⁹⁵, którzy ze wszystkich ówczesnych ludów barbarzyńskich byli najbardziej obeznani z morzem, pochodząc od dawnych fenickich uchodźców z Tyru. Do walki z nimi miał tylko Epirotów, z których wielu nawet po zdobyciu Troi nie znało morza ani zastosowania soli. Za dowód służy mi pewien wiersz Homera w *Odysei*:

... do tych mężów, którzy morza nie znając nie jedzą zmieszanych z solą pokarmów¹⁹⁶.

Rozdział XIII

1 W tej wojnie Pyrros poniósł klęskę i z resztkami floty powrócił do Tarentu. Tutaj¹⁹⁷ raz jeszcze doznał poważnego niepowodzenia, a wiedząc, że Rzymianie nie wypuszczą go bez walki, wymyślił taki sposób wycofania się z terenu Italii. Oto, gdy powracając z Sycylii poniósł klęskę, najpierw rozesłał listy do Azji i do Antygona¹⁹⁸, od jednych królów domagając się posiłków wojskowych, od innych pieniężnych, od Antygona zaś jednych i drugich. Po powrocie posłów, którzy mu zwrócili odpowiedzi, zwołuje wszystkich wyższych urzędników Epiru i Tarentu i nie czytając bynajmniej tego, co miał w listach, zapewnia ich o zbliżaniu się pomocy. Szybko i do Rzymian dotarła wieść, że na pomoc Pyrrosowi przeprawiają się Macedończycy oraz różne ludy z Azji. Rzymianie, słysząc to, zaniechali wszelkich działań przeciw Pyrrosowi. Tymczasem Pyrros tejże samej nocy przeprawia się na brzeg Epiru w kierunku szczytu góry, którą nazywają Keraunia.

2 Po klęsce w Italii, dawszy nieco wytchnienia żołnierzom, wypowiedział znowu wojnę Antygonowi, różne mu czyniąc zarzuty, a szcze-

¹⁹⁴ W r. 278 p.n.e.

¹⁹⁵ W Cieśninie Messyńskiej.

¹⁹⁶ *Odyseja* XI 122 i nn.

¹⁹⁷ Ściśle biorąc, nie tutaj, lecz pod Benewentem w r. 275 p.n.e.

¹⁹⁸ Zob. Justin. XXV 3,1 i nn.

gólnie ten, że zawiódł jego nadzieję na pomoc w czasie wojny italskiej. Rozbił¹⁹⁹ własne siły Antygona²⁰⁰, oraz pozostający u niego zaciężny oddział Galatów i ścigał rozbitków aż po miasta nadmorskie. Sam zaś utrzymał w swym posiadaniu północną Macedonię i Tesalię. O rozmiarach bitwy i o wielkości zwycięstwa świadczy najlepiej liczba tarcz celtyckich, złożonych w świątyni Ateny Itonii, która znajduje się między Ferami a Larysą, wraz z następującym napisem:

3

Tarcze te w darze szczodrym Itońskiej²⁰¹ składa Atenie
Pyrros z plemienia Molossów²⁰² — z mężnych Galatów to łup.
Wszystkie Antygonosa pobił wojska — nic to dziwnego,
zawsze było i będzie wiadome: mężny Ajaka jest ród.

To tutaj złożył. W Dodonie²⁰³ zaś Zeusowi zawiesił tarcze samych Macedończyków z takim napisem:

Tarcze te złotem obfitą zdobyły Azji ziemię,
i na Hellady swobodę pęt gotowały też moc.
Teraz zaś w Zeusa świątynicy wiszą bezpieczeństwa wśród kolumn.
Na Macedonach to łup pysznych zdobyczny był.

4 Że Pyrros nie podbił całej w ogóle Macedonii (choć niewiele już brakowało), będąc najzupełniej gotowy pod każdym względem do wzięcia wszystkiego w ręce, za to odpowiedzialność ponosi Kleonim²⁰⁴. Ten

¹⁹⁹ W r. 274 p.n.e.

²⁰⁰ Antygon Gonatas.

²⁰¹ przydomek itonia od miasta tesalskiego, Iton; Pauz. IX 34,1 wyprowadza przydomek od herosa beockiego, Itona. Jej kult w Tesalii (Pauz. X 1,10) i w Beocji (Pauz. IX 34,1).

²⁰² Najważniejsze plemię Epiru. Pierwsza wzmianka historyczna u Tuk. II 80,6; I136,2. Wywodził się od Molossosa, syna Neoptolema (Pyrrosa), i Andromachy.

²⁰³ Wyrocznia w Dodonie w Epirze wspomniana po raz pierwszy u Homera w *Iliadzie* XVI 233. Jest prawdopodobne, że to najstarsza wyrocznia grecka. Kapłani, tzw. Σελλοί lub Έλλοί. Głosu bóstwa, tu Zeusa, doszukiwano się w szmerze liści świętego dębu. Należy jednak przyjąć, że w najodleglejszej przeszłości w Dodonie czczono bóstwo źródła, na co wskazuje przydomek Zeusa: Ναῖος, od słowa ναίω (váō), tj. płynę. Jest to więc wyrocznia starego, lokalnego bóstwa, które było czczone w Dodonie przy źródle w lesie dębowym. Na równi z Zeusem czczono w Dodonie Dione, która tu, podobnie jak na akropoli ateńskiej, zastępowała Herę. Szczególną funkcję pełniły w kulcie Diony święte gołębie, gnieźdzące się na gałęziach świętego dębu; gołębicami nazwano kapłanki wieszczce Diony (Pauz. X 12,10). Wyrocznia została zniszczona w r. 219 p.n.e. przez Dorimachosa, wodza Etolczyków. Potem jeszcze dźwignęła się za Mitrydatesa i z wolna już upadała.

²⁰⁴ Zob. Pauz. III 6,2.

mianowicie Kleonim skłonił Pyrrosa najpierw do opuszczenia Macedonii, następnie do wkroczenia na Peloponez. On, Lacedemończyk, wprowadził do własnego kraju wojsko nieprzyjacielskie! A to z przyczyny, którą ujawnię dopiero po przedstawieniu genealogii Kleonima. Pauzanasz, który sprawował dowództwo helleńskie pod Platejami²⁰⁵, miał syna Plejstooanaksa, ten znowu Pauzanasza, wreszcie ten ostatni Kleombrota, który walcząc przeciw Epaminondasowi i Tebańczykom zginął pod Leuktrami²⁰⁶. Kleombrot miał synów: Agezypolisa i Kleomenesa. Po bezpotomnym zgonie Agezypolisa Kleomenes objął władzę królewską.

5 Kleomenes miał synów: starszego Akrotatosa, młodszego Kleonima. Akrotatosa wcześniej zabrała śmierć, po nim umarł Kleomenes. Do współzawodnictwa o dziedzictwo władzy stanęli: Areus, syn Akrotatosa, i Kleonim. W jakiś sposób, zwróciwszy się do Pyrrosa, wprowadza go Kleonim do swego kraju. Lacedemończycy aż do bitwy pod Leuktrami żadnej nie ponieśli klęski. Chlubili się wręcz tym, że w zapasach pieszych są niepokonani, utrzymując, że to Leonidas²⁰⁷ właściwie osiągnął zwycięstwo, ale zabrakło mu towarzyszy do ukończenia rzezi Medów, a to, co zrobili Ateńczycy i Demostenes²⁰⁸ na wyspie Sfakterii, było po prostu uprowadzeniem, a nie zwycięstwem.

6 Pierwszą dopiero klęskę ponieśli w spotkaniu z Beotami, drugą, o wiele znaczniejszą, od Antypatra i Macedończyków²⁰⁹, jako trzecie nieszczęście, i to niespodziewane, spadła na ich ziemię wojna z Demetriossem²¹⁰. Gdy zaś z wkroczeniem Pyrrosa²¹¹ ujrzeni wtedy u siebie już czwarte z rzędu wojsko nieprzyjacielskie, wystąpili pierwsi do walki wraz ze swymi sprzymierzeńcami, Argiwami i Meseńczykami. Pyrros ich pokonał. Niewiele brakowało, aby za pierwszym atakiem wziął miasto. Zniszczył z kolei całą ich ziemię, uprowadził zdobycz i wtedy

²⁰⁵ W r. 479 p.n.e.

²⁰⁶ W r. 371 p.n.e.

²⁰⁷ W r. 480 p.n.e.

²⁰⁸ W r. 425 p.n.e. Wszyscy Lacedemończycy pozostający na wyspie Sfakterii zostali wzięci do niewoli przez Kleona i wodza ateńskiego, Demostenesa, w czasie wojny peloponeskiej, Tuk. IV 14.

²⁰⁹ W r. 330 p.n.e. pod Megalopolis. Wtedy zginął król spartański, Agis II.

²¹⁰ W r. 295 p.n.e. Demetrios Poliorketes pokonał Lacedemończyków pod dowództwem króla Archidamosa w pobliżu Mantynei. Już miał wejść do Sparty, kiedy został odwołany do Azji.

²¹¹ W r. 272 p.n.e.

dopiero nieco się uspokoił. Lacedemończycy starannie przygotowywali się do wytrzymania oblężenia, chociaż już przedtem w czasie wojny z Demetriosem Sparta była otoczona głębokimi rowami i silnymi ostrokołami, a miejsca najłatwiejsze do zdobycia były chronione jeszcze przez budowlę.

7 W tym mniej więcej czasie, wobec przedłużania się wojny Pyrrosa z Lacedemonem, Antygon umocniwszy miasta macedońskie, wprowadził wojska na Peloponez, ponieważ wiedział, że z chwilą pokonania Lacedemonu i większej części Peloponezu Pyrros nie podaży do Epiru, ale znowu do Macedonii w celach wojennych. W chwili kiedy Antygon zamierzał wyprowadzić wojsko z Argosu do Lakonii, Pyrros osobiście już wszedł do Argosu. Zwyciężywszy i ten raz jeszcze, uciekających ściga aż do wnętrza miasta. Rzecz oczywista, że tutaj jego wojsko musiało ulec rozsypce.

8 W czasie walk już to po świątyniach, już to po domach, już to po zaułkach i po różnych częściach miasta Pyrros znalazł się osamotniony i otrzymał ranę w głowę. Mówią, że uderzyła go jakimś czerepem kobieta i od tego uderzenia zmarł²¹². Argiwowie utrzymują, że to nie kobieta go zabiła, ale sama Demeter w postaci kobiety. Tyle o śmierci Pyrrosa mówią sami Argiwowie i Likeas²¹³, antykwarysta regionalny, w swych wierszach epickich. W miejscu, gdzie Pyrros zginął, jest świątynia Demetry, wystawiona na skutek wyroczni. W tej świątyni także został pochowany Pyrros.

9 Dziwi mnie to szczególnie, że wszystkim trzem przedstawicielom rodu Ajakidów przypadła w udziale z woli bóstwa śmierć taka sama. Oto Homer mówi, że Achilles zginął z ręki Aleksandra, syna Priamowego²¹⁴; a Pyrrosa, syna Achillesowego, poleciła zabić Pytia w Delfach z woli Apollona. Temu zaś [Pyrrosowi], synowi Ajakidy, przypadł w udziale zgon w takich okolicznościach, jakie wymieniają Argiwowie, a opisał Likeas. Odmienne są jednak od tych, jakie przedstawił Hieronim z Kardii. Wszelako człowiekowi pozostającemu na dworze królewskim przystoi z konieczności spisywać wszystkie wypadki w oświetle niu korzystnym dla króla. Jeśli bowiem słusznie usprawiedliwiono

²¹² W tymże r. 272 p.n.e.

²¹³ Likeas, poeta argijski, znany tylko z Pauzanasza, I 13,8; II 19,5; 22,2; 23,8. Mógł żyć najwcześniej w III w. p.n.e. Umieszczany bywa blisko Kallimacha.

²¹⁴ *Iliada* XXII 359.

Filistosa²¹⁵ tym, że miał nadzieję uzyskać możliwość powrotu do Syrakuz w zamian za ukrywanie największych bezceństw Dionizjosa, to tym bardziej wybaczyć należy Hieronimowi, że pisze ku zadowoleniu Antygona.

Rozdział XIV

1 W ten sposób skończył się okres świetności Epiru. Wszedłszy do ateńskiego odeonu, wśród innych ujrzysz posąg Dionizosa, godny widzenia. W pobliżu odeonu jest źródło. Zwą je Enneakrunos²¹⁶, tj. Dziewięciokrynica. Tak zostało obudowane i ozdobione przez Pizystrata. Studni mianowicie nie brak w całym mieście. Źródło jest tylko to jedno. Nad krynica wzniesiono świątynie²¹⁷: jedną — Demetry i Kory; w drugiej, Tryptolema, znajduje się jego posąg. Opiszę to, co się o nim mówi, pominawszy szczegóły odnoszące się do Dejopy²¹⁸.

2 Wśród ludów Hellady z Ateńczykami najbardziej współzawodniczą Argiwowie w zakresie starożytności i darów otrzymanych, ich zdaniem,

²¹⁵ Filistos z Syrakuz, żołnierz, polityk, historyk, którego rozkwit przypada na czasy tyranii Dionizjuszów. Zginął koło r. 356 p.n.e. w bitwie morskiej. Napisał *Dzieje Sycyli* Σικελικά (Sikelika) w 13 księgach. Zachowały się fragmenty tego dzieła.

²¹⁶ Studnia miejska o 9 ujściach wzniesiona nad źródłem, zbudowana przez Pizystrata na południowy wschód od agory przy drodze wiodącej w stronę Akropolu. Miała kształt wydłużonej budowli, otwartej w środkowej partii dwukolumnowym portykiem. *B.F.*

²¹⁷ Wykopaliska Szkoły Amerykańskiej odsłoniły w pobliżu Enneakrunos dwie małe świątynie wymienione przez Pauzaniаса. W większej, poprzedzonej sześciokolumnowym przedsionkiem doryckim, zidentyfikowanej jako świątynia Demeter i Kory, znaleziono trzy fragmenty marmurowego posagu kobiecego, pochodzące, podobnie jak kolumny, z końca V w. p.n.e. Mniejszą świątynię, Tryptolema, łączy Pauzaniasz z tzw. Eleuzynion (zob. Pauz. 114,3). Zespół budowli Eleuzynionu, bardzo źle zachowany, leży u północnych zboczy Akropolu. Świątynia Tryptolema zwrócona była fasadą ku drodze Panatenajskiej. Po przejściu koło Eleuzynionu Pauzaniasz niespodziewanie zwraca ku agorze i kieruje się ku zachodniej stronie placu. Idąc nie wymienia budowli, jakie mija po prawej ręce, tzn. księgarni Pantajnosa z ok. 100 r. n.e. oraz portyku Attalosa II, który obrzeża agorę od strony wschodniej. W portyku tym, zrekonstruowanym przez Szkołę Amerykańską, mieści się muzeum. *B.F.*

²¹⁸ Dejope, córka Tryptolema, matka Eumolpa.

od bogów, podobnie jak wśród barbarzyńców Egipcjanie z Frygami. Mówią więc, że Demetrę przybyłą do Argosu przyjął do swego domu Pelazgos²¹⁹ i że Chryzantis opowiedziała Demetrze to, co jej było wiadome o porwaniu Kory, że następnie Trochilos, kapłan misteriiów, uciekwszy z Argosu z powodu nienawiści żywionej względem niego przez Agenora, przybył do Attyki, jak powiadają, i poślubił niewiastę z Eleuzys oraz, że miał dzieci: Eubuleusa i Tryptolema. Tak twierdzą Argiwowie. Ateńczycy natomiast i ci wszyscy, którzy o nich* wiedzą, że Tryptolem, syn Keleosa²²⁰, pierwszy posiał ziarno na chleb.

3 Pieśni Muzajosa²²¹ — o ile są to istotnie jego utwory — głoszą, że Tryptolem był synem Okeanosa i Gai, Orfeusza zaś pieśni — choć także nie przypisują ich autorstwa Orfeuszowi — wymieniają Dyzaulesa jako ojca Eubuleusa i Tryptolema. W zamian za informacje o córce miała im dać Demeter zboże pod zasiew. A znowu Ateńczyk Chojrilos²²², który napisał dramat *Alope*, głosił, że Kerkyon²²³ i Tryptolem byli braćmi, że urodziła ich córka Amfiktyona, że ojcem Tryptolema był Raros, Kerkyona zaś — Posejdon. Gdym zamierzał dalej iść w rozważaniu tegoż tematu i wyjaśnić wszystko w związku z przybytkiem w Atenach zwanym Eleuzynion, powstrzymało mnie widzenie senne, więc przechodzę do opisu tego, o czym godzi się pisać dla wszystkich.

4 Przed tą świątynią, gdzie stoi posąg Tryptolema, jest byk z brązu, jakby prowadzony na ofiarę. Jest także wykonany w postawie siedzącej posąg Epimenidesa z Knossos²²⁴, o którym powiadają, że wyszedłszy w pole, znalazł się przed pewną grota i tam zasnął. A sen nie opuścił go wcześniej, aż minęło czterdzieści lat. Później napisał poemat i dokonał aktu oczyszczenia innych miast, także Aten. Ale ów Tales, który u Lacedemończyków uśmierzył zarazę, nie był ani krewnym, ani współobywa-

²¹⁹ Pelazgos, legendarny król Argosu, występujący w *Hiketydach* Ajschylosa. Szczegóły jego genealogii podaje Pauzaniusz w II 16,1; II 22,1.

²²⁰ Tryptolem był synem Keleosa, króla Eleuzys, i Metanejry.

²²¹ Muzajos, zob. Pauz. I 22,7; II 25,8.

²²² Chojrilos, Ateńczyk, tragediopisarz, z okresu wczesnego. Umiejscawiany bywa niedaleko po Tespisie, za Pizystratydów. Napisał Ἀλόπη (*Alope*), jest to prawdopodobnie dramat satyrowy. Chojrilos wpłynął na rozwój kostiumu scenicznego i maski.

²²³ Zabity przez Tezeusza za okrucieństwo względem córki, Alope, w czasie zapasów na pięści w Eleuzys. Zob. Pauz. I 39,3.

²²⁴ Epimenides z Krety, współczesny Solonowi, ok. r. 600, oczyścił Ateny od zmazy rozruchów Kylona i od zarazy w r. 596. Cudotwórca i jasnowidz. Napisał teogonię.

telem Epimenidesa z tego samego miasta. Ten ostatni pochodził z Knossos, Tales²²⁵ zaś z Gortyny, wedle poematu, który o Talesie napisał dla Lacedemończyków Polimnastos Kolofończyk.

5 Nieco dalej stoi świątynia Euklei²²⁶ [tj. Dobrej Sławy] wystawiona z łupów zdobytych na Persach, którzy zajęli okolice Maratonu. Przypuszczam, że Ateńczycy szczególnie byli dumni z tego zwycięstwa. Oto nie kto inny jak Ajschylos w obliczu śmierci o niczym innym nie pamiętał — mimo iż doszedł do szczytów sławy poetyckiej i że wziął udział w bitwie morskiej pod Artemizjon i Salaminą — jak tylko o tym, żeby wyryto mu na grobie imię jego, imię ojca, nazwę jego ojczystego miasta i że jako świadków swej żołąnierskiej cnoty ma gaj maratoński i Medów, którzy tam wkroczyli.

6 Powyżej Keramejku i Portyku zwanego Basilejos [tj. Królewski] jest świątynia Hefajsta²²⁷. A że w niej znajduje się także posąg Ateny, nie wywołało to w najmniejszym stopniu mego zdziwienia, ponieważ znałem historię Erychtoniosa²²⁸. Na widok niebieskich oczu Ateny przypomniał mi się mit libijski²²⁹. Oto, według tej

²²⁵ Tales z Gortyny, znakomity muzyk.

²²⁶ Kapłan tego bóstwa (zwykle epitet ten nadawano Artemidzie) miał swe miejsce w teatrze Dionizosa. W innych też miastach miało to bóstwo ołtarze i świątynie (Ksenof. *Hell.* IV 4,1).

²²⁷ Hefaistejon leży na wzógrzu Kolonos Agorajos i góruje w ten sposób nad agorą. Jest to najlepiej zachowana do naszych czasów świątynia grecka (fig. 5—6). Zbudowana była między 449 a 444 r. przez tego samego architekta co świątynia Aresa na agorze oraz świątynie w Sunion i Ramnus. Peripteros 6x13 kolumn w stylu doryckim, z marmuru pentelickiego i paryjskiego. Jońskimi elementami dekoracji są dwa fryzy zdobiące mur świątyni, ukazujące walki Lapitów z centaurami. Metopy przedstawiają czyny Heraklesa i Tezeusza. Świątynia otoczona była sztucznym ogrodem, nawadnianym wodą prowadzoną rurami z Pnyksu. W skałach znaleziono rzędy wydrążeń, w których umieszczano naczynia z ziemią i roślinami mirtu oraz winnej latorośli. *B.F.*

228 Erychtonios, wychowywany przez Atenę; powstał z nasienia Hefajstosa strąconego przez Atenę na ziemię, stąd Erychtonios urodził się z Ziemi, dlatego uchodzi za syna Hefajstosa i Gai, tj. Ziemi.

²²⁹ Niebieskie oczy Ateny, które zwróciły uwagę Pauzanasza, były prawdopodobnie inkrustowane błękitnym lapis lazuli. Cytując mit libijski Pauzaniusz opiera się na Herodocie IV 180. Rzeźby *Hefajstosa*, twórcy metalurgii, i *Ateny Hefaistia*, opiekunki rzemieślników, którzy patronowali dzielnicy miasta zamieszkaney od zamierzchłych czasów przez wytapiaczy metali, były dziełem Alkamenesa z lat 421—415. *B.F.*

wersji, Atena miała być córą Posejdona i Pani Jeziornej Tritonis, dlatego ma oczy błękitne jak Posejdon.

7 W pobliżu jest świątynia Afrodyty Urania, tj. Niebiańskiej²³⁰. Pierwsi spośród ludzi Asyryjczycy zaprowadzili u siebie kult Afrodyty Niebiańskiej. Następnie Pafijczycy na Cyprze, a z Fenicjan — mieszkańcy Askalonu w Palestynie. Od Fenicjan przejęli kult mieszkańcy Kytery. W Atenach wprowadził ten kult Ajgeus uważając, że z powodu gniewu Afrodyty Niebiańskiej nie ma on dzieci (bo jeszcze wtedy ich nie miał) i że jego siostry²³¹ doznały wielkiego nieszczęścia. Dzisiejszy posąg bogini w marmurze paryjskim jest dziełem Fidiasza. Mieszkańcy ateńskiego demu, Atmonii, głoszą, że Porfyrion, władca Aten jeszcze przed Aktajosem, zbudował u nich świątynię Afrodyty Niebiańskiej. Ale po demach różne inne rzeczy opowiadają niż w stolicy.

Rozdział XV

1 Idąc w kierunku portyku, który od malowideł nosi miano Pojkile²³² [tj. Wzorzysty], zauważymy przed sobą Hermesa z brązu, zwanego Agorajos²³³ [tj. Rynkowy] i w pobliżu niego bramę. Na niej widnieje pomnik na cześć zwycięstwa konnicy ateńskiej nad Plejstarchem, który miał sobie zlecone dowództwo nad konnicą

²³⁰ Kult przejęty od ludów semickich, zob. Herod. I 105, 131. O kulcie Afrodyty Urania na Kyterze — Pauz. III 23,1; o kulcie Afrodyty na Cyprze — Pauz. VIII 5,2. O kulcie w Atenach — Pauz. 119,2. Okręg Afrodyty Urania w Atenach znajdował się na północny zachód od agory. Świątynia nie zachowana.

²³¹ Prokne i Filomela, zob. Pauz. I 5,4; I 41,8; X 4,8.

²³² Stoa Pojkile stanowiła północną granicę agory. Dziś biegnie tamtędy tor kolei elektrycznej i wykopaliska na tym terenie nie były prowadzone. Archeologowie amerykańscy znaleźli jedynie w sąsiedztwie nieliczne fragmenty architektoniczne, które, ich zdaniem, pochodzą ze Stoa Pojkile. Stoa, zbudowana przez szwagra Kimona, Pejksianaksa, ok. r. 460 p.n.e., stanowiła ochronę dla ruchu pieszego w tej części agory oraz miejsce dyskusji filozoficznych. System Zenona z Kition otrzymał od niej nazwę stoicyzmu. Ozdobiona była wielkimi kompozycjami ściennymi przez wybitnych malarzy połowy V w.: Polignota z Tazos (*Zdobycie Troi, Bitwa pod Ojnoe*), Mikona (*Walka Tezeusza z Amazonkami*) i Panajnosa (*Bitwa pod Maratonem*). B.F.

²³³ Brązowe posągi Hermesa, opiekuna kupców, stawiane przy drogach i na placach rynkowych, miały z reguły formę hermy, tj. postaci uproszczonej do kształtu

Kassandra i nad zaciężnymi, jako jego brat. W samym zaś portyku pierwsze malowidło przedstawia Ateńczyków ustawionych w szyku bojowym w Ojnoe Argińskiej²³⁴ naprzeciw Lacedemończyków. Obraz nie wyraża chwili najwyższego napięcia walki ani heroicznych czynów jednostek, aby pokazać akcję daleko posuniętą, ale przedstawia sam początek walki, gdy przeciwnicy dopiero przygotowują się do starcia wręcz.

2 Na środkowej ścianie Ateńczycy i Tezeusz walczą z Amazonkami. Jedyne to kobiety, których klęski nie odstraszyły od narażania się na nowe niebezpieczeństwa. Oto gdy Temiskira została zdobyta przez Heraklesa, a później uległy zniszczeniu ich siły zbrojne, które wysłały przeciw Atenom, nawet wtedy ruszyły pod Troję do walki właśnie z Ateńczykami i w ogóle ze wszystkimi Hellenami. Za Amazonkami jest przedstawione wzięcie Ilionu przez Hellenów i zgromadzenie królów z powodu zuchwałego targnięcia się Ajasa na Kassandra. Malowidło przedstawia również samego Ajasa, Kassandra oraz grupę innych branek.

3 Ostatnie wreszcie malowidło przedstawia uczestników boju pod Maratonem²³⁵. Spośród Beotów Platejczycy oraz oddziały attyckie ruszają do walki przeciw barbarzyńcom. Na tym miejscu obrazu siły bojowe obydwu stron wyglądają na jednakowe. Ale w samym środku bitwy widać barbarzyńców uciekających z pola walki i spychających się nawzajem do błota. Na ostatnim planie obrazu wymalowano jeszcze okręty fenickie i Hellenów mordujących grupę barbarzyńców, którzy wdzierają się na okręty. Tam jest wymalowana postać także herosa Maratona, od którego otrzymała nazwę równina, oraz przedstawiono Tezeusza, jak gdyby wychodzącego z podziemi. Jest także Atena i Herakles. Bo pierwsi Maratończycy, wedle ich własnych słów, uznali Heraklesa za boga. Spośród walczących najlepiej są widoczni na malowidle: Kallimach, który został wybrany na dowódcę jazdy ateńskiej, a spośród strategów Milcjades, oraz heros tzw. Echetlos²³⁶, o którym jeszcze wspomnę później.

czworobocznego, smukłego słupa, którego górne krawędzie są zaokrąglone jak ramiona. Poniżej ramion formowano dwa wysunięte czopy, na których zawieszano wieńce ofiarne. Na słupie osadzano męską, brodatą głowę najczęściej świadomie archaizowaną. Por. także Pauz. ks. III, przyp. 1. *B.F.*

²³⁴ Malowidło to wykonano prawdopodobnie między 463 a 458 p.n.e.

²³⁵ Porównaj opis Herodota VI 114.

²³⁶ Zob. Pauz. I 32,5.

4 W tym portyku są także zawieszane tarcze z brązu. Na jednych jest napis, że to są tarcze od mieszkańców Skiony²³⁷ i ich sprzymierzeńców. Inne są zasmażowane smołą, aby ich nie uszkodził czas ani rdza. Podobno są to tarcze Lacedemończyków wziętych do niewoli na wyspie Sfakterii²³⁸.

Rozdział XVI

1 Przed portykiem stoją posągi męskie: Solona, który nadał prawa Ateńczykom, nie opodał zaś Seleukosa, który otrzymał o wiele wcześniej zupełnie oczywiste zapowiedzi swego przyszłego szczęścia. Mianowicie, opuszczając Macedonię z Aleksandrem, gdy składał w Pełli ofiary Zeusowi, drewna leżące na ołtarzu same, bez niczyjego udziału podsunęły się do posągu boga i bez pomocy ognia zapłonęły. Po śmierci Aleksandra Seleukos w obawie przed przybyłym do Babilonu Antygonem zbiegł do Ptolemeusza²³⁹, syna Lagosa, lecz wnet wrócił do Babilonu. Po powrocie zwyciężył wojsko Antygona²⁴⁰, a jego samego zamordował, następnie wziął do niewoli²⁴¹ Demetriosą, syna Antygona, pokonawszy go w rozprawie zbrojnej.

2 Gdy mu się to wszystko udało, a nadto zniszczył siły Lizymacha, wówczas całą swą władzę w Azji przekazał synowi Antiochowi, a sam podążył do Macedonii. Seleukos miał wojsko złożone częściowo z Hellenów, częściowo z barbarzyńców. Ptolemeusz, brat Lizandry, zbiegły od Lizymacha do niego, zresztą we wszelkim działaniu niezwykle szybki i dlatego nazwany Keraunos [tj. Piorun], otóż ten to Ptolemeusz, gdy tylko wojsko Seleukosa zbliżyło się do Lizymachii, z zasadzki zabił Seleukosa²⁴². Oddawszy na rozgrabienie królom wszystkie jego dostatki,

²³⁷ Skione na półwyspie palleńskim Chalcydyki powstała przeciw Atenom w 423 r., lecz w 421 została już zdobyta (Tuk. IV 120, 131; V 32).

²³⁸ Lacedemończyków na wyspie Sfakterii wzięto w r. 425 w liczbie 292, zob. Tuk. IV 38.

²³⁹ W r. 316 p.n.e.

²⁴⁰ Pod Ipsos w r. 301 p.n.e.

²⁴¹ W r. 286.

²⁴² W r. 281.

objął tron Macedonii i panował tam aż do chwili, gdy ośmieliwszy się wystąpić przeciw Galatom, pierwszy z wszystkich królów, o których wiemy, został zamordowany²⁴³ przez barbarzyńców. Władzę królewską odzyskał po nim znowu Antygon, syn Demetriososa. 3 Zresztą jak najbardziej skłonny jestem uznać Seleukosa za króla wyjątkowo sprawiedliwego i pełnego czci względem bogów. Mianowicie odesłał z powrotem Branchidom²⁴⁴ w Milecie brązowy posąg Apollona, uwięziony ongiś przez Kserksesa do Ekbatany medyjskiej. On także założywszy Seleucję nad Tygrysem, wprowadził przesiedlił do niej Babilończyków, ale mury Babilonu pozostawił nienaruszone, nie zniszczył też świątyni Bela i pozwolił zamieszkiwać dokoła niej Chaldejczykom.

Rozdział XVII

- 1 Ateńczycy mają na swej agorze wśród innych, nie wszystkim znanych posągów także ołtarz Eleos²⁴⁵ [tj. Litości]. Tylko Ateńczycy, jedyni z Hellenów, oddają cześć temu bóstwu, jako najbardziej spośród niebian pomocnemu w życiu ludzkim i w zmiennych kolejach losu. Ateńczycy bowiem nie tylko posiadają instytucje, świadczące o umiłowaniu człowieka, ale także okazują większą od innych cześć względem bogów. Mają więc ołtarz Ajdos [tj. Wstydlivości], Feme [tj. Rozgłosu], Horme [tj. Zapachu]. Jest rzeczą niewątpliwą i oczywistą, że ci, którzy więcej od innych żywią b9gobojności, otrzymują także odpowiedni do niej udział w dobrym losie.
- 2 W gimnazjonie położonym tuż koło agory, a nazywanym od swego założyciela gimnazjonem Ptolemeusza²⁴⁶, są godne obejrzenia hermy

²⁴³ W r. 280.

²⁴⁴ Dziedziczny ród kapłański w Didyma pod Miletem; od Branchosa, syna Apollona, zob. Pauz. VII 2,6.

²⁴⁵ Ołtarz Litości archeologowie identyfikują z ołtarzem zw. Dwunastu Bogów wzniesionym w końcu VI w. p.n.e. Było to miejsce dające schronienie wszystkim potrzebującym azylu, stąd w okresie hellenistycznym nadano mu nazwę Litości. Ślady ołtarza odkopano po północnej stronie świątyni Aresa. Jest to ostatni monument, jaki Pauzaniusz wymienia na agorze. *B.F.*

²⁴⁶ Archeologowie amerykańscy uważają, że zespół hellenistycznych portyków po południowej stronie agory stanowił gimnazjon Ptolemeusza. Fundatorem był Ptolemeusz Filadelfos (285—247), wielki patron nauki. *B.F.*

kamienne i posąg samego Ptolemeusza z brązu. Stoją tam również posągi²⁴⁷: libijskiego Juby i Chryzypa z Soloj.

Przed gimnazjonem jest przybytek Tezeusza²⁴⁸. Są tam malowidła, przedstawiające walki Ateńczyków z Amazonkami. Ta wojna jest wyobrażona także na tarczy Ateny i na podstawie posągu Zeusa Olimpijskiego²⁴⁹. W świątyni Tezeusza jest również malowidło przedstawiające bitwę centaurów z Lapitami w tym momencie walki, kiedy Tezeusz zabił już centaura, a inni walczą jeszcze bez rozstrzygającego wyniku. 3 Malowidło znajdujące się na trzeciej ścianie dla nieobeznanych z treścią podania nie jest zrozumiałe bądź to z powodu starości, bądź dlatego, że Mikon nie wymalował do końca całej opowieści. A jej treść jest taka. Minos, wioząc na Krete Tezeusza i grupę młodych dziewcząt i chłopców, zakochał się w Periboi²⁵⁰. Gdy Tezeusz w sposób zdecydowany przeciwstawił się zamiarom Minosa, ten pod wpływem gniewu najpierw mu złorzeczył, a potem nawet ośmielił się twierdzić, że Tezeusz nie jest synem Posejdona, gdyż, jego zdaniem, Tezeusz nie będzie w stanie wynieść z powrotem z morza sygnetu, który Minos ma przypadkiem przy sobie, a rzuci w głębinę. Z tymi słowami, jak mówią, Minos rzucił sygnet w morze. Tymczasem Tezeusz podobno wynurzył się z toni,

²⁴⁷ Juba II, ur. tuż przed r. 50 p.n.e., zmarł w r. 23 n.e., ożeniony z Kleopatrą Selene, córką Antoniusza i Kleopatry; płodny pisarz; autor napisanych po grecku historii Arabii, Asyrii, Libii, historii Rzymu do Sulli oraz wielu innych prac z historii kultury. Chryzyp z Soloj w Cylicji (ok. 280 — 205 p.n.e.), filozof stoicki, kontynuator myśli Zenona, zob. Pauz. I 29,15.

²⁴⁸ Jest to właściwy Tezejon, w którym Kimon złożył ok. r. 474 p.n.e. prochy bohatera sprowadzone z wyspy Skiros. Badacze amerykańscy, prowadzący wykopaliska na agorze ateńskiej, identyfikują Tezejon z kwadratową budowlą złączoną z gimnazjonem Ptolemeusza, uważaną przez nich uprzednio za obiekt sądowy, Heliaja. Ściany przybytku były od wewnątrz ozdobione malowidłami wykonanymi przez Mikona, ucznia Polignota. Obok tradycyjnej *Amazonomachii* i *Centauiromachii* była tam przedstawiona scena ilustrująca pobyt Tezeusza na dnie morza u Amfitryty. Poczynając od tego miejsca wiadomości na temat zabytków Aten podawane są głównie na podstawie pracy I. Thallon Hill, *The Ancient City of Athens*, Cambridge 1953, gdzie zamieszczona jest szczegółowa bibliografia do poszczególnych budowli. B.F.

²⁴⁹ Zob. Pauz. V 11,7.

²⁵⁰ Periboja, córka Alkatusa (Pauz. I 42,2).

mając w ręku nie tylko ów sygnet, ale jeszcze złoty wieniec, dar Amfitryty.

4 A już o śmierci Tezeusza opowiadają całe mnóstwo rozbieżnych anegdot. Więc podobno miał być trzymany w więzach (przez Plutona) dopóty, aż zjawi się Herakles i wyniesie go na światło dzienne. Z tego wszystkiego, com słyszał, oto najprawdopodobniejsza wersja. Kiedy Tezeusz napadł na kraj Tesprotów, aby porwać żonę²⁵¹ ich króla, stracił znaczną część wojska; zresztą nie tylko on, ale także Pejritus. Ten mianowicie także podążał za swym wojskiem, gorąco pożądając małżeństwa z królową. Obydwaj zostali wzięci do niewoli. Król tesprocki kazał ich związać i trzymał w Kichyros²⁵².

5 W ziemi tesprockiej wiele jest rzeczy godnych oglądania, m. in. przybytek Zeusa w Dodonie i dąb poświęcony bogu. Niedaleko zaś od Kichyros jest błotniste jezioro zwane Acheruzją i strumień Acheron²⁵³, płynie także Kokytos, rzeka wyjątkowo nieprzyjemna. Homer, jak mi się zdaje, zobaczywszy te rzeki, ośmielił się wprowadzić je do swego opisu świata podziemnego i nawet nadać nazwy rzek tesprockich rzekom Hadesu²⁵⁴. Gdy Tezeusz pozostawał jeszcze w więzieniu, napadli na Afidnę synowie Tyndareosa²⁵⁵, zdobyli Afidnę, a tron przywrócili Menesteusowi.

6 Menesteus nie przywiązywał żadnego znaczenia do ucieczki synów Tezeusza do Elefenora na Eubeę. Natomiast uznając Tezeusza — w wypadku jego powrotu w przyszłości z kraju Tesprotów — za najbardziej poważnego przeciwnika, tak sobie zobowiązał lud ateński przysługami, że Tezeusza po jego późniejszym powrocie z ziemi tesprockiej przegnano.

²⁵¹ Mit opisujący podróż Tezeusza i Pejritusa do podziemia celem porwania Kory został przez późniejszych attydografów zinterpretowany racjonalistycznie w ten sposób, że Ajdoneus, król Molossów w Tesprotis, miał żonę Korę, którą Tezeusz i Pejritus pragnęli uprowadzić. Plut. *Tez.* 31. Zob. Pauz. I 18,4; III 18,5; V 14,2 (gdzie podróż Heraklesa do Hadesu przedstawia Pauzaniasz jako wyprawę do Tesprotis).

²⁵² Kichyros to Efyra nad brzegiem południowego Epiru.

²⁵³ Acheron, zob. Tuk. I 47.

²⁵⁴ *Odyseja* X 512 i nn.

²⁵⁵ Mit opowiada, że Tezeusz uprowadził z domu ojcowskiego Helenę jako młodzieńką jeszcze dziewczynkę oraz umieścił ją u swej matki, Ajtry, w Afidnę. W tym czasie wyruszył z Pejritusem, chcąc mu pomóc w zdobyciu Kory. Tymczasem Dioskurowie opanowali Afidnę i odbili Helenę, zob. Pauz. II 22,6. O napaści Dioskurów mówi Herodot IX 73, a także Pauzaniasz nieraz o tym wspomina: I 41,4; 5; II 22,6; III 17,2; 18,4 i 5; 24,11.

Więc wyprawił się Tezeusz do Deukaliona na Kretę, lecz wichry go zniosły na wyspę Skiros. Mieszkańcy przyjęli go wspaniale z powodu sławy rodu i poważania dla jego czynów. Jednak dlatego król Likomedes zgotował mu zgubę. Budowla, poświęcona Tezeuszowi, pojawiła się w Atenach po napadzie Medów, tj. Persów, na Maraton, mianowicie w tym czasie, kiedy Kimon²⁵⁶, syn Milcjadesa, wypędził Skiryjczyków z ich wyspy, mszcząc się za śmierć Tezeusza, i sprowadził jego kości do Aten.

Rozdział XVIII

1 Przybytek Dioskurów²⁵⁷ jest starożytny. Sami Dioskurowie są przedstawieni w pozycji stojącej, a ich synowie siedzą na koniach. Tu namalował Polignot wszystko, co dotyczy ich małżeństwa z córkami Leukippa²⁵⁸, Mikon zaś ich podróż morską z Jazonem do Kolchidy. Mikon skupił swą uwagę na przedstawieniu postaci Akasta²⁵⁹ i jego koni.

2 Powyżej świątyni Dioskurów jest święty okrąg Aglauros. Podobno Aglauros i jej siostrzy, Herse i Pandroz, powierzyła Atena Erychtoniosa, umieściwszy go w skrzyni drewnianej, zabraniając im jednocześnie do niej zaglądać. Pandroz miała okazać się posłuszną, ale tamte dwie otworzyły skrzynię. Na widok Erychto-

²⁵⁶ W r. 476/5 p.n.e. O tej wyprawie wspomina Tuk. I 98; Diod. XI 60.

²⁵⁷ Położenie sanktuarium Dioskurów, znanego także pod nazwą Anakejon, którego początki sięgają czasów Pizystrata, nie jest całkowicie ustalone. Leżało poniżej okręgu Agrauros, tzn. u północno-zachodnich zboczy Akropolu. Musiało być rozległe, ponieważ było miejscem zebrań i ćwiczeń jeźdźców ateńskich. Po r. 475 p.n.e. Anakejon ozdobione zostało malowidłami Polignota i Mikona, poświęconymi scenom z życia Dioskurów. Były to prawdopodobnie pierwsze prace Polignota na terenie Aten. *B.F.*

²⁵⁸ Córki Leukippa, króla Mesenii, były zaręczone z Linkeusem i Idasem, synami Afareusa. Lecz Dioskurowie uprowadzili córki Leukippa, tj. Hilaejrę i Febe. Polydeukes ożenił się z Febe, Kastor z Hilaejrą.

²⁵⁹ Akastos, syn Peliasa, króla Jolku, wziął udział w wyprawie Jazona do Kolchidy. O nim mówi jeszcze Pausaniasz w III 18,16; V 17,9 —11. Być może scena przedstawiała uroczystość pogrzebową Peliasa zamordowanego, jak wiadomo, przez Medeę rękoma jego łatwowiernych córek.

niosa wpadły w szal i rzuciły się same z akropolu w miejscu najbardziej stromym²⁶⁰. Z tej także strony dostali się na akropole Medowie, tj. Persowie, i wymordowali tych Ateńczyków, którzy w interpretacji wyroczni więcej ufając swemu zdaniu niż Temistoklesa²⁶¹ obwarowali akropole drewnianym ostrokołem.

3 Tuż obok jest prytanejon²⁶², w którym przechowuje się spisane prawa Solona i tam stoją posągi bogiń: Ejrene i Hestii, męskie zaś posągi różne, m. in. pankratiasty Autolikosa²⁶³. Co zaś tyczy posągów Milcjadesa i Temistoklesa, to napisy na nich zamieniono i przypisano jeden posąg jakiemuś Rzymianinowi, drugi Trakowi.

4 Idącym stąd ku niższym częściom miasta ukaże się przybytek Sarapisa²⁶⁴. Kult tego boga przejęli Ateńczycy od Ptolemeusza. W Egipcie spośród świątyń Sarapisa²⁶⁵ najsławniejsza jest w Aleksandrii, najstarsza w Memfis. Do tej ostatniej nie mają

²⁶⁰ Tzw. Aglaurion było tarasem u stóp skalistego zbocza Akropolu, nieco bardziej na zachód od linii, na której stoi Erechtejon. Zbierali się tam efebowie celem złożenia przysięgi. Właściwe sanktuarium Aglauros, córki Kekropsa, kapłanki Ateny, mieściło się w grocie skalnej, położonej powyżej, połączonej podziemnym korytarzem i schodkami skalnymi z platformą Akropolu. Początki tego sanktuarium sięgają najdawniejszych dziejów Aten. O świętym okręgu Aglauros w tym miejscu mówi także Herodot VIII 53. *B.F.*

²⁶¹ Temistokles zinterpretował słowa wyroczni delfickiej o drewnianym murze jako polecenie budowy floty wojennej na wypadek najazdu Persów (Herod. VII 141 — 143).

²⁶² Pierwotnie było to prytanejon całej Attyki (Tuk, II 15), tj. ognisko domowe Attyki. Tam się palił wieczny ogień albo płonęła lampa. Stąd koloniści attyccy wyruszali do nowych osiedli (Herod. I 146), stąd zabierali ogień do nowych osiedli. Tu stał posąg Hestii, jako bogini ogniska domowego, i Ejrene, jako bogini pokoju. Przed czasami Solona tu rezydował archont eponim (Arist. *Athen. polit.* 3). Tu goszczono poselstwa zagraniczne. Tu żywiono zasłużonych obywateli. Niezachowane.

²⁶³ Zob. Plin: *N.h.* XXXIV 79. Dzieło Leokaresa *Pankratiasta*.

²⁶⁴ Pauzaniusz kieruje się na południowy wschód ku niższej części miasta, gdzie stoi m. in. Olimpiejon. Dwa wymienione przez niego sanktuaria, Serapisa i Ejlejtii, których śladów dotychczas nie znaleziono, musiały znajdować się poniżej północno-wschodnich zboczy Akropolu. Kult Serapisa, wprowadzony w Grecji w III w. p.n.e., łączył w sobie cechy kultu egipskiego Ozyrysa i greckiego Zeusa. *B.F.*

²⁶⁵ Serapeum aleksandryjskie było obszerną budowlą (Tac. *Hist.* IV 84). Posąg bóstwa sprowadził tu z Synopy Ptolemeusz I na skutek pewnego widzenia sennego.

wstępu ani przybysze, ani kapłani, zanim nie dokonają obrzędu pochowania Apisa. Niedaleko od przybytku Sarapisa jest miejsce, gdzie podobno Pejritus i Tezeusz zawarli przymierze przed wyprawą do Lacedemonu, a później do kraju Tesprotów.

5 Niedaleko stąd wzniesiono świątynię Ejlejtyi, która podobno aż od Hyperborejczyków przybyła na Delos na pomoc Latonie w czasie jej bólów porodowych. Dopiero za pośrednictwem Delijczyków, jak powiadają, reszta Hellenów zapoznała się z jej imieniem. Mieszkańcy Delos składają jej bóstwu ofiary i śpiewają hymn Olena²⁶⁶. A znowu Kreteńczycy z okolic Knossos twierdzą, że miejscem urodzenia Ejlejtyi jest ich miejscowość, Amnizos²⁶⁷, i że za matkę ma ona Herę. Jedni tylko Ateńczycy²⁶⁸ zasłaniają szatą aż po czubki stóp drewniane posągi (ksoana) Ejlejtyi. Dwa takie posągi, wedle opowiadań kobiet ateńskich, pochodzą z Krety i są darem wotywnym Fedry, najstarszy zaś przywiózł z Delos Eryzychton²⁶⁹.

6 Przed wejściem do świątyni Zeusa Olimpijskiego²⁷⁰ stoją dwa posągi Hadriana z kamienia z wyspy Tazos, dwa zaś z kamienia sprowadzonego z Egiptu. To cesarz rzymski Hadrian wystawił tę świątynię i godny oglądania posąg boga, któremu co do

²⁶⁶ Olen z Likii ułożył hymny ku czci świętych dziewic hypeborejskich, Opis i Hekarge. Śpiewał je na uroczystościach na Delos, zob. Herod. IV 35,3. Wspomina o nim Kallimach w hymnie IV 304. Olen uchodził za Hyperborejczyka, najstarszego wróża Apollona delflickiego i najstarszego poetę epickiego.

²⁶⁷ Amnizos, dawny port Knossosu na Krecie. *Odyseja* wspomina o grocie Ejlejtyi, bogini porodu, w Amnizos (XIX 188).

²⁶⁸ Nie jest to prawdą, gdyż analogicznie w Ajgion w Achai wygląda posąg Ejlejtyi (Pauz. VII 23,5), lecz księga o Achai powstała później, jak mówi sam Pausaniasz (VII 20,6).

²⁶⁹ O śmierci Eryzychtona mówi Pauz. w I 31,2. Eryzychton uważany był za syna Kekropsa i Agraulos.

²⁷⁰ Jest to kolosalna (41 x 107 m) świątynia Zeusa Olimpijskiego, wzniesiona na miejscu Olimpiejonu z okresu Pizystratydów (zob. Tuk. II 15). Był to dipteros w stylu jońskim, budowany z miękkiego kamienia, przez czterech architektów drugiej połowy VI w. p.n.e.: Antystatesa, Kallajschrosa, Antymachidesa i Porinosa, nie dokończony. Między 175 a 164 r. budowę podjął Antioch IV Epifanes angażując jako architekta Rzymianina Cossutiusa. Ten zastosował do budowy marmur pentelicki i zmienił styl na koryncki. Świątynia została ukończona i poświęcona dopiero za Hadriana w r. 131/2 n.e. Spośród stu czterech kolumn wysokości 17,25 m do czasów dzisiejszych stoi tylko piętnaście (fig. 7). *B.F.*

wielkości ustępują bez wyjątku wszystkie inne posągi²⁷¹, prócz tzw. kolosów, rodyjskiego i rzymskiego. Otóż ten posąg został wykonany z kości słoniowej i złota, a biorąc pod uwagę jego wielkość, przedstawia wysoki artyzm. Przed kolumnami stoją posągi z brązu, które Ateńczycy nazywają Koloniami. Cały zaś teren świątynny obejmuje przestrzeń do czterech stadiów i pełen jest posągów męskich. Każde miasto wystawiło tu posąg cesarza Hadriana. Te wszystkie jednak przewyższyli Ateńczycy, wzniosłszy godnego uwagi kolosa na tyłach świątyni.

7 Na terenie świątynnym są i dawne zabytki: Zeus z brązu, świątynia Kronosa i Rei i święty okrąg Ge²⁷² [tj. Ziemi] z przydomkiem Olimpia [tj. Olimpijskiej]. Tu ziemia rozstała się na jakiś łokieć i, wedle ustnej tradycji, tędy po potopie z czasów Deukaliona spłynęła pod ziemię cała woda. Corocznie wrzuca tam ludność mieszankę z mąki pszenicznej i miodu²⁷³.

8 Na kolumnie wznosi się posąg Izokratesa²⁷⁴, który utrwalił pamięć o sobie trzema zaletami. A mianowicie. Niezmordowaną pracowitością, ponieważ dożywszy lat dziewięćdziesięciu ośmiu nie przerwał działalności nauczycielskiej. Umiarkowaniem obywatelskim, ponieważ wytrwale trzymał się z dala od polityki i nie dbał nadmiernie o sprawy publiczne. Umiłowaniem wolności, ponieważ na wieść o bitwie pod Chajroneą ze zgryzoty sam sobie śmierć zadał. Stoją tam także Persowie z marmuru frygijskiego, podtrzymujący miedziany trójnóg, zgodni uwagi i oni, i trójnóg. Wedle podania, dawną świątynię Zeusa Olimpijskiego miał wybudować Deukalion. A na dowód oczywisty tego, że Deukalion mieszkał w Atenach, pokazują Ateńczycy jego grób, znajdujący się niedaleko od obecnej świątyni.

²⁷¹ Posąg przeszło dwa razy większy od posągu Asklepiosa w Epidaurze (Pauz. II 27,2).

²⁷² Prawdopodobnie ten sam, o którym mówi Tuk. II 15. Obok niego grób Amazonki Antiope.

²⁷³ Pewnie w czasie świąt Ὑδροφόρια (tj. Hydroforia) obchodzonych w Atenach 1 marca jako żałobne uroczystości ku czci zmarłych.

²⁷⁴ Izokrates (436-338 p.n.e.), mówca, teoretyk wymowy. W r. 390 p.n.e. otworzył w Atenach szkołę wymowy. Stworzył teorię literackiej prozy oraz tzw. period. Przeciwnik poetyckiej koncepcji prozy Gorgiasza. W zakresie polityki reprezentował stanowisko filomacedońskie, pragnąc hegemonii panhelleńskiej Aten przy pomocy Macedonii.

9 Hadrian wystawił Ateńczykom jeszcze inne budowle²⁷⁵, a więc świątynię Hery i Zeusa Panhellenios [tj. Wszechhelleńskiego] i przybytek wspólny dla wszystkich bogów. Najbardziej jednak odznacza się wspaniałością sto kolumn z marmuru frygijskiego. Z tegoż samego materiału wykonane są ściany w portykach. A wewnątrz są pomieszczenia ozdobione pułapem złożonym i alabastrem, ponadto rzeźbami i malowidłami. Tu jest także biblioteka²⁷⁶ oraz gimnazjon imienia Hadriana, tam stoi również sto kolumn ciętych, w kamieniołomach libijskich.

Rozdział XIX

1 Niedaleko za świątynią Zeusa Olimpijskiego stoi posąg Apollona Pytyjskiego. Istnieje jeszcze inny przybytek Apollona, pod nazwą Delfinios. Tradycja ustna głosi, że w tym czasie, kiedy świątynia była już podciągnięta pod sam dach, przybył do Aten Tezeusz jeszcze nikomu nie znany. A gdy zjawił się przy świątyni Delfiniosa, mając chiton długi po kostki i włosy ładnie zaplecione, robotnicy zatrudnieni przy układaniu dachu zapytali z kpina, co to za panna na wydaniu sama jedna płacze się tutaj. Tezeusz nie dał im najmniejszego objaśnienia, lecz podobno wyprzągłszy woły z wozu, który miał niedaleko, przerzucił go jeszcze ponad dach właśnie wykonywany.

²⁷⁵ Jediną dobrze zachowaną budowlą z okresu Hadriana jest Brama Hadriana, leżąca niedaleko Olimpiejonu. Brama u dołu otwarta jest łukiem wspartym na dwu pilastrach korynckich, wyżej ozdobiona otwartym portykiem korynckim zwieńczonym pośrodku przyczółkiem. Inskrypcja grecka od strony Akropolis głosi: „Tu są Ateny, stare miasto Tezeusza”, a od strony Olimpiejonu: „Oto miasto Hadriana, już nie Tezeusza” (fig. 8). *B.F.*

²⁷⁶ Biblioteka Hadriana, zbudowana na północ od Akropolu, tworzy jedną całość z tzw. Stoa Hadriana, czyli 100 kolumnowym portykiem. Całość zajmowała przestrzeń 122 x 82 m. Mury otaczające wykonane były z porosu z wyjątkiem głównej, tj. zachodniej fasady, zbudowanej z marmuru pentelickiego. Fasada ta ozdobiona była po obu stronach małych wysuniętych propylei, wspartych na czterech kolumnach korynckich, siedmioma słupami przyściennymi z marmuru z Karystos. Wejście prowadziło na ogromny prostokątny dziedziniec otoczony perystylem złożonym ze 100 kolumn z frygijskiego marmuru. W głębi tak utworzonych portyków otwierały się

- 2 W związku z miejscem zwanym Kepoj²⁷⁷, tj. Ogrody, oraz ze znajdującą się tam świątynią Afrodyty, a także z posągiem samej tej bogini, stojącym blisko przybytku, nie opowiadają Ateńczycy żadnej legendy. Jej bowiem postać miała kształt czworokątny w rodzaju herm. Podpis objaśniał, że Afrodyta Niebiańska jest najstarszą spośród tzw. Moj. Natomiast posąg Afrodyty tzw. „W Ogrodach” jest dziełem Alkamenesa i, wedle opinii samych Ateńczyków, godny oglądania.
- 3 Jest jeszcze miejsce poświęcone Heraklesowi, zwane Kynosarges²⁷⁸. Co zaś tyczy przyczyny przezwania go „białym psem”²⁷⁹, to poznali ją ci, którzy odczytali treść przepowiedni. Są tam ołtarze Heraklesa i Heby²⁸⁰, którą się uważa za córkę

w północnym i południowym murze po trzy duże eksedry tj. półkoliste nisze. Pośrodku dziedzińca znajdował się wydłużony basen. Biblioteka zajmowała dwupiętrowy budynek, dobudowany do murów Stoa od strony wschodniej. Sala biblioteczna, zajmująca środek parteru, otwierała się na dziedziniec czterokolumnowym przejściem. Wzdłuż ścian obiegało podium wys. 1,5 m. W ścianach zainstalowane były nisze (jedna duża pośrodku i dwa rzędy po cztery nisze mniejsze po bokach), które służyły jako szafy na zwoje. Dwie przylegające sale boczne posiadały ławy, dwie skrajne służyły prawdopodobnie jako szatnie. — Pausaniasz wymienia także gimnazjon Hadriana ze 100 kolumnami, którego śladów dotychczas nie znaleziono. *B.F.*

²⁷⁷ Sanktuarium Afrodyty w Ogrodach umiejscawiane jest u stóp wschodniej części północnych zboczy Akropolu. Są tam widoczne liczne wnęki w skałach, w których znajdowano kamienie falliczne — obiekty kultu Erosa i Afrodyty. Jest także grota poprzedzona tarasem oraz druga grota, w której skalna inskrypcja donosi, że obchodzono tam na wiosnę festiwal ku czci Erosa, boga Miłości. Z relacji Pausaniasza wynika, że w Atenach istniały dwa sanktuaria Afrodyty w Ogrodach: starsze u stóp Akropolu z posągiem bogini w kształcie hermy oraz młodsze, ze sławnym posągiem Alkamenesa, gdzieś poza obrębem miasta (zob. Plin. *N.h.* XXXVI 16). *B.F.*

²⁷⁸ O jego położeniu mówi Herod. V 63; VI 115. Kynosarges zawierało gimnazjon i było otoczone gajem. Nauczał tu Antystenes.

²⁷⁹ Legenda opowiada, że niejaki Diomos składał raz ofiarę na cześć Heraklesa czy Hestii. Wtedy biały pies (kyon, gen. kynos — pies; argos — biały) chwycił mięso ofiarne i pobiegł z nim. Diomos był uprzedzony przez wyrocznię, że tam, gdzie ów pies złoży swoją zdobycz, ma być wzniesiony ołtarz Heraklesa. Stąd nazwa Kynosarges.

²⁸⁰ Dwa siedzenia w teatrze Dionizosa były zarezerwowane dla kapłana Heraklesa i kapłanki Heby, bogini młodości, córki Hery, małżonki Heraklesa.

Zeusa i za małżonkę Heraklesa. Wzniesiono tam także ołtarz ku czci Alkmeny²⁸¹ i Jolaosa²⁸², który dokonał wielu prac razem z Heraklesem. Likejon otrzymał nazwę od Likosa, syna Pandiona, lecz od najdawniejszych czasów i jeszcze za naszych uważany jest za świątynię Apollona i tu także ten bóg nazywany był najpierw Likejos²⁸³. Ustna tradycja głosi, że właśnie z powodu tego Likosa, który uciekając przed Ajgeusem przybył do Termilów, nazwano także tych ostatnich Likijczykami²⁸⁴.

4 Z tyłu za Likejonem jest grobowiec Nizosa²⁸⁵, króla Megarejczyków, którego zabił Minos, Ateńczycy zaś przenieśli tutaj jego ciało i pochowali. W związku z osobą tego Nizosa opowiadają, jakoby miał on włosy koloru purpury oraz, wedle przepowiedni, miał umrzeć, gdy je obetnie. Gdy więc Kreteńczycy weszli na ziemię megarejską i zdobywali nagłym atakiem wszystkie po kolei miasta aż po Nizaję, tę jednak Nizaję, do której schronił się sam Nizos, musieli oblegać. Tymczasem podobno córka²⁸⁶ Nizosa zapłonęła miłością do Minosa i jakoby ścięła ojcu włosy.

²⁸¹ Alkmene, matka Heraklesa.

²⁸² Jolaos z Teb, bratanek Heraklesa i jego towarzysz. Brał udział w wyścigach rydwanów (Pauz. V 17,11), woźnica zaprzęgu Heraklesa (Pauz. V 8,3), uczestnik jego prac (Pauz. VIII 14,9; 45,6). Kolonizował Sycylię (Pauz. VII 2,2).

²⁸³ Przybytek Apollona zw. Λύκειον (likejon) otrzymał nazwę od przydomka boga Λύκειος (tj. Likejos, świetlisty), a nie od Likosa, jak twierdzi Pauzaniusz. Ten sam przydomek przysługiwał Apollonowi w Sykionie i Argos, gdzie pochodzi od wyrazu λύκος (likos), tj. wilk, i znaczył wilczy, zob. Pauz. II 9,7; 19,3. Gimnazjum przy tym przybytku było najslawniejsze w Atenach. Zbudował je słynny mówca i polityk, Likurg, syn likofrona, zob. Pauz. I 29,16. Jeszcze przed budową Likurga był to teren ulubiony przez Ateńczyków, zob. Plato *Eutyfron*, p. 2^a; *Eutydemos*, p. 271^a; *Lysis*, p. 203^a. Stało się siedzibą szkoły Arystotelesa; od alei spacerowych, gdzie się odbywały dysputy, tzw. szkoły perypatetyków (nazwa szkoły od wyrazu ó περίπατος, tj. peripatos, a znaczy „aleja”). Filip V, król Macedonii, spalił Likejon w r. 200. Sulla wyciął piękne drzewa Likejonu, aby z nich zrobić maszyny oblężnicze, gdy oblegał Ateny w latach 87—86 p.n.e. Likejon znajdował się prawdopodobnie między Likabetem i Ilissosem.

²⁸⁴ Wywód nazwy Lików od Likosa, syna Pandiona, oparty jest na Herodocie, I 173; VII 92.

²⁸⁵ Zob. Pauz. I 39,4.

²⁸⁶ Skylla, zob. Pauz. II 34,7.

5 Oto tak się stało wedle podania. W Atenach płyną rzeki: Ilisos²⁸⁷ i Erydanos, wpadający do Ilisosu, a nazywany tak samo, jak Erydanos celtycki. Nad tym właśnie Ilisosem, jak opowiadają, bawiącą się Orejtyję²⁸⁸ porwał wiatr Boreasz i pojął za małżonkę, a ze względu na powinowactwo z Ateńczykami pomógł im później, zatapiając wiele spośród trójrzędowców barbarzyńskich. Ateńczycy utrzymują, że Ilisos poświęcony jest jeszcze innym bogom. Oto nad jego brzegiem znajduje się ołtarz Muz Ilisyjskich. Pokazują tam również miejsce, gdzie Peloponezyjczycy zabili Kodrosa, syna Melantosa, króla Aten.

6 Gdy przejdiesz przez Ilisos, ujrzysz miejsce zw. Agraj²⁸⁹ i świątynię Artemidy Agrotera, tj. Łowczyni. Tam podobno po raz pierwszy urządziła łowy Artemida po przybyciu z Delos. Dlatego na posagu przedstawiona jest tu z łukiem. To zaś, co usłyszysz o stadionie²⁹⁰, być może cię nie urzeknie, ale doznasz olśnienia,

²⁸⁷ Urok tej rzeki opisuje Platon w *Fajdrosie*, p. 230 b, c, 237c.

²⁸⁸ Tę opowieść zaczerpnął Pauzaniusz z Herodota, VII 189. Orejtyja była córką Erechteusa. O jej porwaniu przez Boreasza wspomina Pauzaniusz w V 19,1.

²⁸⁹ Agraj jest to przedmieście Aten, położone nad brzegiem Ilissosu. Obok wymienionej przez Pauzaniusza świątyni Artemidy Agrotera, nie zachowanej, stała tam jeszcze sławna świątynia Demeter in Agris, w której odbywały się Małe Misteria. *B.F.*

²⁹⁰ Stadion panatenański obudował kamieniem Likurg koło r. 330 p.n.e. Ale dopiero znamię przepychu nadał mu Herodes Ateńczyk w latach 138 — 142 n.e. Rozmiary jego były: 204 x 33 m. Mieścił 50 000 widzów. Został odbudowany w r. 1895 dzięki szczodrości N. Averoff. Tu odbyły się pierwsze igrzyska olimpijskie współczesne, wznowione po przeszło 1500 latach z inicjatywy barona P. de Coubertin. Obecnie stadion może pomieścić 70 000 widzów. Herodes Atticus Tiberius Claudius z Maratonu (101 — 177), od dzieciństwa związany był z Attyką. Wielki dobroczyńca Hellady, hojny fundator wspaniałych budowli na całym jej obszarze. W latach 138— 142 n.e. wzniósł w Atenach wspaniały stadion. W r. 143 został konsulem rzymskim. Następnie wzniósł stadion Delfom, z miejscowego piaskowca, w Koryncie kryty teatr, właściwie odeon. Przede wszystkim obdarował hojnie Olimpię, w której występował jako mówca. Tu jego żona, Regilla, została wybrana kapłanką Demetry Chamyne i jako taka zasiadała, jedyna z kobiet, na igrzyskach. Herodes Ateńczyk założył w Olimpu wodociąg, baseny wodne i słynną eksedrę (półokrągłą niszę), nie wspomnianą jednak przez Pauzaniusza, między Herajonem a Metroonem. Po śmierci ukochanej żony wystawił ku jej czci po r. 160 n.e. wspaniały odeon (Pauz.).

gdy ujrzysz na własne oczy. Oto jest on cały z białego marmuru. O wielkości najłatwiej można wnioskować z samego położenia. Za Ilisosem wznosi się góra najpierw w kształcie półksiężyca, potem się rozwidła i schodzi dwiema graniami prosto do brzegu rzeki. Wewnątrz rozwidlenia góry — dolina stadionu. Zbudował go Ateńczyk Herodes i zużył nań większą część kamieniołomów pentelickich.

Rozdział XX

1 Od prytanejonu²⁹¹ idzie tzw. ulica Trójnogów. Oto przyczyna nazwy ulicy. Tu wznoszą się stosunkowo obszerne świątynie bogów, a na nich stoją trójnogi. Są z brązu. Zawierają dzieła sztuki szczególnie godne pamięci. Mianowicie owego *Satyra*, którym podobno wielce szczycił się Praksyteles²⁹² Taką o nim opowiadają aneg-

VII 20,6) na 6000 ludzi. Był świetnym retorem, uprawiał filozofię i filologię. Herodes Ateńczyk reprezentował dążenie do ścisłego attycyzmu, tj. przestrzegania dialektu attyckiego w piśmiennictwie greckim.

²⁹¹ Wydaje się, że Pauzanasz zatrzymał się gdzieś koło starego prytanejonu (zob. Pauz. I 18,3) i patrząc ze wzniesienia na rozciągające się u dołu miasto omawiał znajdujące się tam budowle, ponieważ dalszy opis podejmuje z tego samego miejsca. Jest też możliwe, że wykonał pętlę wokół Olimpiejonu i zawrócił. Teraz będzie szedł wzdłuż południowych stoków Akropolu. Idąc ulicą Trójnogów nie wymienia Monumentu Lizykratesa, jedyne, jaki zachował się do naszych czasów, spośród pomników wypełniających tę ulicę (ryc. 9). *B.F.*

²⁹² Praksyteles z Aten, jeden z największych rzeźbiarzy greckich, działający w pierwszej połowie IV w. p.n.e. (Plin. *N.h.* XXXIV 69—70). Wymieniony przez Pauzanasza młodziutki *Satyr*, trzymający puchar, był jednym z pierwszych dzieł artysty. *Satyr* w rzeczywistości wylewał wino z dzbanka trzymanego w uniesionej ręce prawej do czarki trzymanej w ręce lewej. Posąg był z brązu, jest nie zachowany. Znamy natomiast ponad dwadzieścia marmurowych kopii rzymskich, z których najlepsze znajdują się w Albertinum w Dreźnie i w Muzeum Brytyjskim w Londynie. Archeologom nie udało się rozstrzygnąć, czy były dwa posągi satyra, jeden na ulicy Trójnogów, a drugi w świątyni Dionizosa, czy też Pauzanasz mówi o tym samym posągu, który znamy z kopii rzymskich. Posąg *Erosa*, do którego pozowała artystce ukochana Fryne, wprowadza do monumentalnej rzeźby sakralnej motyw miłości. Posąg był z marmuru, stał w Tespiach (zob. Pauz. IX 27,3), zaginął. Najmniej uszkodzona kopia rzymska zachowała się w ogrodach Farnese na Palatynie w Rzymie i została zrekonstruowana przez Steinhausera (Luwr). *B.F.*

dotę. Gdy pewnego razu Fryne zażądała od Praksytelesa, aby jej podarował to swoje dzieło, które uważa za najpiękniejsze, podarunku nie odmówił — był w niej zakochany — ale nie chciał ujawnić, które jemu samemu wydaje się najpiękniejsze. Wtem wbiegł służący Fryne i zawiadamia Praksytelesa, że już znaczna część jego dzieł poszła z dymem, gdyż pożar ogarnął jego dom, ale jeszcze nie wszystko uległo zagładzie.

2 Praksyteles biegnie co żywo do drzwi wołając, że wszystkie jego trudy poszły na marne, jeśli płomień objął już *Satyra* i *Erosa*. Wtedy Fryne kazała mu zostać i być dobrej myśli, nie ma się co martwić; to ona zaskoczyła go podstępem, aby zdradził, które mianowicie swoje dzieło uważa za najpiękniejsze. Fryne wybrała sobie *Erosa*. W sąsiedniej zaś świątyni Dionizosa ustawiono młodziutkiego *Satyra*, trzymającego puchar. Natomiast pobliskiego *Erosa* w postawie stojącej i *Dionizosa* wykonał Tymilos²⁹³.

3 Najstarsze święte miejsce Dionizosa²⁹⁴ znajduje się obok teatru. Wewnątrz tego okręgu są dwie świątynie i dwa posągi Dionizosa: jeden to Eleutereus²⁹⁵ [tj. Oswobodziciela], drugi zaś ten, którego wykonał Alkamenes z kości słoniowej i złota. Są tam również malowidła. Oto Dionizos pro-

²⁹³ Tymilos, rzeźbiarz ateński, prawdopodobnie z IV w. p.n.e. *B.F.*

²⁹⁴ Pausaniasz podaje te informacje w sposób nieściśły. Najstarsze sanktuarium Dionizosa w Atenach leżało na tzw. Bagnach (Limnai), tzn. w dzielnicy położonej między Areopagiem a Pnyksem, gdzie odnaleziono ślady okręgu otoczonego murem poligonalnym z wapienia miejscowego. Święcono tam Antesteria, czyli mistyczne zaślubiny Dionizosa z małżonką archonta-basileusa. W północno-wschodnim narożniku okręgu przechowywano uświęconą tłocznę wina i kadź. Obchodzono tu także Lenaje, tj. święto tłoczni, połączone z konkursami dramatycznymi, które odbywały się w drewnianym teatrze, zainstalowanym na zboczu między Areopagiem a Akropolem. Sanktuarium do IV w. było całkowicie niezależne od okręgu świątynnego Dionizosa Eleutereusa położonego u południowych zboczy Akropolu. *B.F.*

²⁹⁵ Okręg Dionizosa Eleutereusa, leżący u południowo-wschodnich zboczy Akropolu, obejmował starą i nową świątynię, ołtarz i portyk. Starsza świątynia, w kształcie templum in antis, zbudowana była za Pizystrata. W niej stał ksoanon boga przywieziony z Eleuteraj (zob. Pauz. I 38,8), który przenoszono do teatru w czasie Wielkich Dionizjów. Młodsza świątynia Dionizosa Eleutereusa stoi bliżej wejścia do okręgu świętego. Był to prostylos, zbudowany ok. r. 420 p.n.e., z którego pozostały jedynie fundamenty. W nim stał posąg *Dionizosa* w technice chryzelefantyny, tzn. składał się z płyt rzeźbionych w kości słoniowej oraz odlewanych ze złota, które umocowywano na rusztowaniu z drzewa, wykonany przez Alkamenesa. Brodaty bóg

wadzący z powrotem Hefajstosa do nieba. Hellenowie mówią, że Hera straciła nowo narodzonego Hefajstosa²⁹⁶, on zaś pamiętny swej krzywdy posiał jej w darze złoty tron mający niewidzialne więzy. Gdy Hera na tym tronie usiadła, poczuła się związana, a z bogów żadnemu Hefajstos nie chciał okazać posłuszeństwa. Dopiero Dionizos, któremu Hefajstos najbardziej ufał, spoiwszy go winem przywiódł na Olimp. Oprócz tego są przedstawieni Penteus²⁹⁷ i Likurg, którzy za swą pychę względem Dionizosa ponieśli karę, dalej śpiąca Ariadna, odjazd Tezeusza oraz przybycie Dionizosa celem porwania Ariadny.

4 Blisko świętego miejsca Dionizosa i teatru jest budynek, który, jak mówią, został wykonany na wzór namiotu Kserksesa²⁹⁸. Został powtórnie wzniesiony, gdyż dawny spalił wódz rzymski, Sulla, wzięwszy Ateny. Przyczyna tej wojny była następująca. Mitrydates sprawował władzę królewską nad barbarzyńcami mieszkającymi koło Morza Czarnego. Co było prawdziwą przyczyną tego, że wdał się w wojnę z Rzymem i jakim sposobem wkroczył do Azji, ile miast posiadał zbrojną przemocą, ile zaś związał z sobą przymierzem, o to niech się troszczą ci, którzy chcą poznać dzieje Mitrydatesa²⁹⁹. Ja tylko przedstawię to, co dotyczy zdobycia Aten.

siedział w pozie zbliżonej do Zeusa Fidiasza. Z opisu Pauzaniaśa nie wynika, czy malowidła zdobiły starą, czy nową świątynię, czy też portyk. Portyk opierał się tylną ścianą o budynek sceniczny teatru. Por. plan na s. 91. *B.F.*

²⁹⁶ Dwie wersje mitu spotykamy u Homera w związku z osobą Hefajstosa. Jedną podaje w księdze I 599 i nn. *Iliady*, drugą w księdze XVIII 394 i nn.

²⁹⁷ Opowieść o Penteusie, królu Teb, nie uznającym kultu Dionizosa, podaje Pauzaniaś w II 2,7, ponadto w zbieżny sposób podaje ją Eurypides w *Bakchantkach*. Likurg, król Edonów w Tracji, za bezbożność względem Dionizosa został ukarany ślepotą przez Zeusa (*Iliada* VI 130 i nn.), według innych źródeł Dionizos sam go oślepił i przybił do krzyża.

²⁹⁸ Jest znany jako odeon Peryklesa. Była to kwadratowa budowla z licznymi kolumnami wewnątrz, ustawionymi w dziewięciu rzędach równoległych do ścian w obydwu prostopadłych do siebie kierunkach. Ukończony w r. 443, spalony w r. 86 i odbudowany w latach 65 — 62 przez architektów Stallousa i Melanipposa. Był uważany za najpiękniejszą salę koncertową w świecie greckim. *B.F.*

²⁹⁹ Mitrydates VI Eupator (120-63 p.n.e.) król Pontu. Historia Rzymu zna trzy wojny z Mitrydatesem: pierwsza w latach 89 — 84; druga w 82—80, trzecia w 74—64 p.n.e. Pokonany Mitrydates popełnił samobójstwo w r. 63.

5 Był pewien Ateńczyk Arystion, którego używał Mitrydates jako posła do miast helleńskich. On to przekonał Ateńczyków, żeby przełożyli sojusz z Mitrydatesem nad przymierze z Rzymem. Jednak nie wszystkich nakłonił, tylko lud, a właściwie najburzliwsze elementy wśród ludu. Poważniejsi Ateńczycy zgłosili się dobrowolnie do Rzymian. Doszło do bitwy. Przewaga, i to stanowcza, przypadła stronie rzymskiej. Uciekających w popłochu Ateńczyków i Arystiona ścigali Rzymianie aż do samego miasta, Archelaosa zaś i barbarzyńców do Pireusu. Ów Archelaos był jednym z wodzów Mitrydatesa. Archelaos przed tymi wypadkami najechał Magnetów zamieszkujących Sipylos; ci go zranili, wyciąwszy przy tym wielu spośród barbarzyńców.

6 W ten sposób doszło do oblężenia Aten. Taksilos, wódz Mitrydatesa, oblegał właśnie wtedy Elateję w Fokidzie. Na wieść o tych wypadkach zaprzestał oblężenia i powiodł wojsko do Attyki. Dowiedziawszy się o tym, wódz Rzymian polecił części swych wojsk oblegać w dalszym ciągu Ateny, sam zaś z większą częścią swych sił ruszył przeciw Taksilosowi do Beocji³⁰⁰. W trzy dni później przybyli gońcy z wieścią do obydwu obozów rzymskich: do Sulli — że zdobyto mury Aten, do wojsk oblegających Ateny, że Taksilos został pokonany w bitwie pod Chajroneą³⁰¹. Gdy Sulla wkroczył po wtórnie do Aten, zamknął wszystkich swoich przeciwników w Keramejku, a następnie co dziesiątego, według losowania, kazał prowadzić na miejsce kaźni.

7 Gdy gniew Sulli względem Ateńczyków nie ustawał, wielu spośród nich po kryjomu uciekło do Delf. Na pytanie, czy już dosięga ich przeznaczenie i czy Ateny mają być ostatecznie wyludnione, odpowiedziała Pytia wróżbą o bukłaku³⁰². Sulla wnet potem zapadł na chorobę, która, o ile mi wiadomo, strawiła także Ferekidesa z Syros³⁰³. Zachowanie Sulli w stosunku do wielu Ateńczyków było bardziej okrutne, niż przystało na postępowanie Rzymianina. Jednakże nie sędzę, aby to było przyczyną jego nieszczęścia, lecz gniew Zeusa Hikezjos [tj. Opiekuna Błagalników], z tego powodu, że Arystiona, który się schronił do przy-

³⁰⁰ Tu Pauzaniasz popełnił błąd historyczny: Sulla zdobył Ateny i Pireus (oprócz Munichii) i dopiero wówczas ruszył do Beocji.

³⁰¹ W r. 86. Właściwie bitwa rozegrała się między Sulla i Archelaosem.

³⁰² Pytia odpowiedziała, że bukłak pływa po wodzie, ale nie tonie.

³⁰³ Ferekides z Syros (VII—VI w. p.n.e.), mitograf, filozof z kręgu Pitagorasa, napisał dzieło prozą z zakresu teogonii, pt. Ἑπτάμυχος (tj. Heptamychos), co znaczy: *Siedmiokąt*, symboliczny obraz wszechświata. Zachowane fragmenty.

bytku Ateny, Sulla gwałtem stamtąd wyciągnął i zabił. Ateny w ten sposób spustoszone wojną, znowu zakwitły za panowania cesarza rzymskiego, Hadriana.

Rozdział XXI

- 1 Są w Atenach w teatrze³⁰⁴ posągi tragediopisarzy i komediopisarzy, niestety, wiele wśród nich jest posągów poetów nieznaczących. Oto w zakresie komedii oprócz jednego Menandra³⁰⁵ nie było tam żadnego poety, który by osiągnął sławę. Spośród przedstawicieli tragedii stoją tam posągi Eurypidesa i Sofoklesa³⁰⁶. Opowiadają, że gdy Sofokles umarł, wtargnęli do Attyki Lacedemonczycy i ich dowódca ujrzał we śnie Dionizosa, który stanąwszy przy nim, rozkazał mu uczcić wszelkimi honorami, należnymi zmarłemu, nową syreną. Ten sen, wydało mu się, dotyczył Sofoklesa i jego poezji. Jeszcze do dnia dzisiejszego zwykło się zestawiać wszelki urok utworów i słów poetyckich z syreną.
- 2 Posąg Ajschylosa, sędzę, został wykonany w wiele lat po jego śmierci i po malowidle, które przedstawiało bitwę pod Maratonem. Mówił Ajschylos, że będąc pacholęciem jeszcze, zasnął na polu strzegąc winnych jagód i wtedy Dionizos, stanąwszy przy nim, rozkazał mu pisać tragedie. Gdy tylko zrobił się dzień, a chciał być posłuszny bogu, z największą łatwością powiodła mu się próba.

³⁰⁴ Teatr o kamiennej widowni został ukończony za Likurga ok. r. 330, zniszczony w czasie oblężenia miasta przez Rzymian w r. 86 p.n.e., został przebudowany za Nerona uzyskując obecny wygląd (fig. 10). *B.F.*

³⁰⁵ Menander (ok. 342—ok. 291 p.n.e.), twórca komedii charakteru; bez chóru. Napisał przeszło 100 komedij. Do najlepiej zachowanych należą: *Επιτρέποντες* (Epitrepontes) — *Sąd rozjemczy*; *Περικειρομένη* (Perikeiromene) — *Dziewczyna z obciętymi włosami*; *Σαμία* (Sarnia) — *Dziewczyna z Samos*; *Δύσκολος* (Dyskolos) — *Odludek*. O jego grobowcu zob. Pauz. I 2,2.

³⁰⁶ Posągi *Sofoklesa* i *Eurypidesa*, a także *Ajschylosa*, którego Pausaniasz wymienia dalej, zostały ustawione w teatrze na wniosek mówcy Likurga ok. r. 327 p.n.e. Przedstawiały trzech wielkich tragików w postawie stojącej, były wykonane z brązu. Do naszych czasów dochowała się jedynie marmurowa kopia rzymska posągu Sofoklesa (Muzeum Laterańskie w Rzymie, fig. 11). Z dwu pozostałych posągów znamy tylko marmurowe kopie głów: Ajschylosa w Muzeum Kapitońskim w Rzymie, Eurypidesa w Muzeum Brytyjskim w Londynie. *B.F.*

3 Na tzw. południowym murze, który od strony Akropolu zwrócony jest w kierunku teatru, widać połączoną głowę Meduzy gorgony, a wkoło niej wykonano egidę. Na szczycie teatru jest pieczara wśród skał pod Akroplem. I tu także umieszczono trójnog. Na nim Apollo i Artemida są przedstawieni w momencie, gdy zabijają dzieci Nioby. Ową Niobę ujrzałem na własne oczy, wydostawszy się na górę Sipylos. Z bliska to urwisko skalne nie przedstawia dla przybysza żadnej postaci kobiecej w ogóle, ani płaczącej. Ale jeśli się znajdziesz nieco dalej, zda ci się, że widzisz zapłakaną i pogrążoną w smutku niewiastę.

4 Idąc z teatru w kierunku Akropolu, spotkamy grób Kalosa. Tego to Kalosa, syna siostry³⁰⁷, a zarazem ucznia w swej sztuce, zabił Dedal i zbiegł na Kretę. A później jeszcze na Sycylię do Kokalosa³⁰⁸. Przybytek Asklepiosa³⁰⁹ jest godzien zwiedzenia ze względu na liczne posągi boga, jego dzieci³¹⁰ oraz ze względu na malowidła. W tym przybytku jest krynica, przy której, wedle tradycji, syn Posejdona, Halirrotios, zniewolił córkę Aresa, Alkippe, i z kolei został przez Aresa zabity. W związku właśnie z tym zabójstwem po raz pierwszy odbył się sąd do spraw gardłowych.

5 Tam między innymi jest sarmacki pancerz. Ktoś przyjrząwszy mu się, powie, że barbarzyńcy są nie mniej od Hellenów biegli w rzemiosłach. Oto Sarmaci nie posiadają żelaza ani jako kopaliny, ani importowanego. Ze wszystkich barbarzyńców tamtych stron mają najmniej łączności z innymi ludami. Ten brak zastępują pomysłowością. Mianowicie,

³⁰⁷ Siostra Dedala zwała się Perdiks. Ów Kalos zwany był częściej Talosem.

³⁰⁸ O Kokalosie i Dedalu mówi Pausaniasz w VII 4,6.

³⁰⁹ Asklepiejon leży po zachodniej stronie okręgu Dionizosa Eleutereusa. Obejmuje: właściwy temenos ze świątynią i ołtarzem, poświęcony bogu-lekarzowi i jego rodzinie w 420/419 r. przez Telemachosa z Acharnaj, jak głosi inskrypcja fundacyjna; duży dorycki portyk 49 x 9 m przylegający do dziedzińca temenosu od północy; joński portyk z czterema pomieszczeniami w tyle, dobudowany prawdopodobnie w II w. p.n.e.; propyleje i portyk w obrębie temenosu, które są dobudówkami z okresu rzymskiego. Naczelne miejsce w okręgu zajmował wymieniony duży portyk dorycki połączony z tzw. batros, tj. studnią z uzdrawiającą wodą oraz ze świętym źródłem, które wymienia Pausaniasz. Portyk był podzielony biegnącą wzdłuż, wewnętrzną kolumnadą jońską. Zachowały się w nim ślady schodów i górnego piętra. Na zachód od jońskiego portyku odkopano ślady małej świątyni, być może poświęconej Temidzie, którą Pausaniasz wymienia dalej (zob. I 22,1). Por. plan na s. 91. *B.F.*

³¹⁰ Synami Asklepiosa są: Podalejrios i Machaon, córkami: Hygeja i Panakeja,

na włóczniach umieszczają ostrza kościane zamiast żelaznych, łuki zaś i strzały robią z drzewa dereniowego oraz zakładają kościane ostrza na strzały. Zarzuciwszy łąso na tyłu nieprzyjaciół, ilu tylko dosięgną, odwracają wstecz konie i zaplątanych w powróż nieprzyjaciół obalają na ziemię.

6 Pancerze wyrabiają w ten sposób. Mianowicie, każdy hoduje mnóstwo klaczy, jako że ziemia ich nie jest rozdzielona na działki ludzi prywatnych i nic innego nie rodzi prócz dzikiego lasu, tym bardziej że są koczownikami. Klaczy używają nie tylko na wypadek wojny, ale także składają je w ofierze bogom krajowym, a również służą im one za pokarm. Kopyta zaś zbierają, oczyszczają i tną tak, że owe cząsteczki podobne są do łusek węża. Kto zaś nie widział nigdy łusek węża, widział z pewnością szyszkę sosnową, jeszcze zieloną. Otóż nie omyli się, jeśli porówna do segmentów, widocznych na szyszce sosnowej, to rękodzieło z kopyt. Łuski przedziurawiają, zszywają żyłami końskimi i wołowymi i używają jako pancerzy, które bynajmniej nie ustępują helleńskim ani pod względem piękna wyglądu, ani siły, oraz wytrzymują uderzenia z bliska i pociski z daleka.

7 Pancerze lniane³¹¹ nie są w tym samym stopniu użyteczne dla walczących, gdyż przy silnym uderzeniu przepuszczają żelazo. Natomiast przydatne są bardzo myśliwym, gdyż w nich łamią się zęby lwów i lampartów. Można zobaczyć pancerze lniane także w innych świątyniach, szczególnie jednak w Grynejon³¹², gdzie jest najpiękniejszy gaj drzew szczepionych i takich dziko rosnących, które sprawiają rozkosz zapachem lub wyglądem.

Rozdział XXII

1 Za przybytkiem Asklepiosa z tej strony, którądy wiedzie droga na Akropol, jest świątynia Temidy, a przed nią usypano mogiłę Hipolitowi³¹³. Jego zgon, wedle tradycji, spowodowała klątwa. Jest rzeczą oczywistą, że nawet barbarzyńca, jeśli tylko włada językiem helleńskim,

³¹¹ Pancerze lniane składano też w Olimpu, zob. Pauz. VI 19,7. Amasis, król Egiptu, złożył lniane pancerze w przybytku Ateny w Lindos na Rodosie, zob. Herod. II 182, III 47. Również niektórzy bohaterowie *Iliady* mieli lniane pancerze: II 529, 8301

³¹² Grynejon, małe miasteczko nad brzegiem Azji Mn. w Eolii. Świątynia Apollona i wyrocznia.

³¹³ Hipolit, syn Tezeusza i Amazonki, Antiopy.

wie, co to była namiętność Fedry i jakiego zuchwałego czynu dopuściła się piastunka, aby jej wyrządzić przysługę. Mają także mieszkańcy Trojdney moglię Hipolita. Taką oto o nim opowiadają legendę.

2 Tezeusz, zamierzając poślubić Fedrę, nie chciał dopuścić do tego, żeby w razie przyjscia na świat dzieci Hipolit znalazł się pod ich władzą lub one pod jego. Więc wysłał Hipolita na wychowanie do Pitteusa i w przyszłości na tron Trojdney. Nieco później Pallas i jego synowie podnieśli bunt przeciw Tezeuszowi. Zgładził ich, a potem udał się do Trojdney dla oczyszczenia się z zabójstwa. I tam Fedra po raz pierwszy ujrzała Hipolita. Zakochawszy się w młodzieńcu, postanowiła popełnić samobójstwo³¹⁴. Trojdzena posiada drzewo mirtowe, które ma przedziurawione wszystkie liście. Powiadają, że nie było takie od początku, lecz że Fedra z udręki miłosnej uczyniła to szpilką, jaką miała we włosach.

3 Kult Afrodyty Pandemos [tj. Wszechludowej] i bogini Pejto [tj. Przekonania] ustanowił Tezeusz, gdy zespolił w jedno miasto poszczególne demy. Dawne posągi tych bóstw, za moich przynajmniej czasów, już nie istniały, a te, które istnieją obecnie, są dziełem niepoślednich artystów. Jest również przybytek Ziemi Kurotrofos [tj. Żywiącej Chłopców] i Demetry Chloë [tj. Zielonej]. Kto chce poznać genezę nazw, dowie się od kapłanów, których zapyta.

4 Na Akropol³¹⁵ jest tylko jedno wejście. Drugiego Akropol nie ma, gdyż jest stromym urwiskiem i otacza go silny mur. Propyleje³¹⁶ mają

³¹⁴ Ale, wedle Eurypidesa tragedii pt. *Ἰππόλυτος στεφανηφόρος* (Hippolytos stefaneforos), co znaczy: *Hipolit uwieńczony*, pozostawiła list do Tezeusza, oskarżając Hipolita o spowodowanie tej śmierci przez napastowanie jej, jako kobiety. Tezeusz wówczas, mając obiecane sobie przez Posejdona spełnienie trzech prośb (ta miała być ostatnią), zażądał od Posejdona śmierci Hipolita. Dopiero Artemida wobec konającego już Hipolita odsłoniła Tezeuszowi prawdę.

³¹⁵ Akropol jest naturalną fortecą z wapiennej skały, wzniesioną 92 m ponad poziom miasta, dostępną jedynie od strony zachodniej (fig. 12). Owalna platforma dł. ok. 270 m jest otoczona murami zbudowanymi po wojnach perskich, tj. po r. 479 p.n.e.: od strony zachodniej i północnej przez Temistoklesa, od strony południowej i wschodniej przez Kimona. Mur ma 5 m wysokości, 4 m grubości, a w partii południowej 18 m wysokości i 7,5 m grubości. Sanktuaria, wymienione przez Pauzanasza przed wejściem, znajdować się musiały u południowo-zachodnich zboczy wzgórza. Zostały one prawdopodobnie zniszczone przy zakładaniu fortyfikacji weneckich lub tureckich. *B.F.*

³¹⁶ Propyleje składają się z centralnie położonej bramy i dwu wysuniętych ku przodowi skrzydeł, które otwierają się w kierunku bramy czterokolumnowymi

pułap z białego marmuru. Pod względem ozdobności oraz ogromu aż do moich czasów nic im nie może dorównać. Nie mogę podać wyczerpującego wyjaśnienia, kogo przedstawiają posągi jeźdźców: może są to synowie Ksenofonta, może po prostu posągi wykonane dla ozdoby. Na prawo od Propylejów wznosi się świątynia Nike Apteros³¹⁷, tj. Bezskrzydłej. Stamtąd można dojrzeć morze, stąd także podobno Ajgeus rzucił się w dół i zginął.

5 Oto okręt, wiozący dzieci na Krete, miał czarne żagle. Płynął zaś. Tezeusz na odważne spotkanie bojowe z tzw. Minotaurem. Ojcu zapowiedział, że użyje białych żagli, jeśli będzie wracać po zwycięstwie nad bykiem. Niestety, zapomniał o tym przyrzeczeniu po porwaniu Ariadny. Wówczas Ajgeus na widok okrętu o czarnych żaglach, które uważał za zwiastuny śmierci syna, rzuciwszy się ze skały w dół, zginął. Jest w Atenach także tzw. heroon poświęcone Ajgeusowi.

6 Z lewej strony Propylejów jest budynek zawierający malowidła³¹⁸.

doryckimi portykami. Niemal kwadratowa brama poprzedzona jest od wschodu i zachodu portykiem złożonym z sześciu kolumn doryckich, a w 2/3 głębokości przedzielona murem poprzecznym o pięciu przejściach. Przejściem środkowym, najszerszym, ujętym dwoma rzędami po trzy kolumny jońskie, prowadziła droga procesyjna. Propyleje zostały zbudowane w latach 437—432, z marmuru pentelickiego, przez Mnezyklesa na miejscu dawnych propylei Pizystrata. Budowla została przerwana wybuchem wojny peloponeskiej. Kosztowała 2012 talentów. Starożytni podziwiali mistrzostwo rozplanowania całej budowli na nierównym terenie zbocza oraz pełne harmonii połączenie wszystkich jej elementów. Przy narożnych pilastrach bocznych skrzydeł Propylei, tj. Pinakoteki i portyku prowadzącego do bastionu świątyni Nike, zachowały się inskrypcje dedykacyjne posągów wymienionych przez Pauzaniasa: trzech jeźdźców ateńskich Dakedajmonosa, Ksenofonta i Pronapesa, których rzeźby, sygnowane przez Likiosa syna Myrona, zostały wystawione z okazji kampanii eubejskiej w r. 446 p.n.e. (fig. 13). *B.F.*

³¹⁷ Symbolikę nazwy przedstawia Pauzaniasz w III 15,7. Świątynia wznosi się na wysuniętym bastionie, wejście do niej prowadzi poprzez południowe skrzydło Propylei. Budowana w latach 432—421, z marmuru pentelickiego, przez Kallikratesa. Amfiprostylos w stylu jońskim. Fryz ukazuje od wschodu zgromadzenie bogów, od południa i północy walki Greków z Persami, którzy wyróżniają się rodzajem szat i zbroi, od zachodu bitwę pod Platejami w r. 479 (fig. 14). Na bastionie świątyni Nike stał posąg *Hekate*, dzieło Alkamenesa, które Pauzaniasz wymienia dopiero w księdze II 30,2 (fig. 15). *B.F.*

³¹⁸ Jest to Pinakoteka, tj. galeria obrazów, w północnym skrzydle bocznym Propylei. Obrazy malowane były na tablicach drewnianych, powleczonej powłoką

Oto te, których czas nie zdołał jeszcze zatrzeć. Był tam Diomedes i Odys. Ten ostatni porywający łuk Filokteta z Lemnosu, zaś Diomedes — Atenę z Ilionu. Tam również na obrazach przedstawieni są: Orestes zabijający Ajgistosa³¹⁹, a Pylades — synów Naupliosa spieszących z pomocą Ajgistowi. Nad grobem Achillesa stoi blisko Poliksena³²⁰, która ma być zabita na ofiarę. Homer słusznie zrobił opuściwszy to wydarzenie jako zbyt okrutne. Słusznie też, moim zdaniem, opuścił zdobycie Skirosu³²¹ przez Achillesa, nie przedstawiając jednocześnie pobytu Achillesa wśród dziewcząt na Skirosie, o którym inni opowiadają, a co Polignot namalował. On także namalował Odysa nad strumieniem, zbliżającego się do piorących razem z Nauzykaą dziewcząt, wszystko zgodnie z opisem Homera³²².

7 Są tam jeszcze i inne obrazy, a także Alkibiades z odznakami zwycięstwa odniesionego na zaprzęgu konnym w Nemei. Jest także Perseusz powracający na Seryfos z głową Meduzy dla Polidektesa³²³. Co się tyczy Meduzy, to nie mam ochoty wspominać o niej przy opisie Attyki. Jeszcze wśród malowideł jest Muzajos, że pominę chłopca niosącego hydrię oraz pięściarza, malowidło Tymajnetosa. Czytałem poemat, w którym jest opisane, jak to Muzajos otrzymał w darze od Boreasza możliwość latania. Wydaje mi się, że napisał to Onomakrytos³²⁴. A w ogóle to nie ma nic, co by z całą pewnością pochodziło od Muzajosa, chyba tylko hymn³²⁵ na cześć Demetry dla Likomidów³²⁶.

8 Przy samym już wejściu na Akropol, Hermesa zwanego Propylajos

kredową, farbami temperowymi lub na płytach marmurowych farbami na zaprawie woskowej. Zawieszano je prawdopodobnie na wbitych uprzednio dyblach, po których pozostały w ścianach niewielkie otwory. *B.F.*

³¹⁹ Treść tragedii Ajschylosa Χοηφόροι (*Choefory*), *Ofiarnice*; Sofoklesa *Elektry*, i *Elektry* Eurypidesa.

³²⁰ Treść tragedii Eurypidesa *Hekabe*.

³²¹ *Iliada* IX 668.

³²² *Odyseja* VI 85 i nn.

³²³ Polidektes, król Seryfos, zażądał od Perseusza przyniesienia głowy Meduzy, a po powrocie Perseusza został zamieniony w kamień. O napadzie Perseusza na Meduzę opowiada Pausaniasz jeszcze w V 18,5; o głowie Meduzy w II 21,5.

³²⁴ Onomakrytos wydał przepowiednie Muzajosa, został wypędzony z Aten przez Hiparcha, zob. Herod. VII 6.

³²⁵ Zob. Pauz. IV 1,5.

³²⁶ Likomidowie, starszy ród szlachecki, zamieszkały na terenie Attyki, wtajemniczony w misteria, zob. Pauz. IV 1,7.

[tj. Przedbramny] i Charyty³²⁷ wykonał jakoby Sokrates, syn Sofroniska, któremu świadectwo najmądrzejszego z ludzi wystawiła sama Pytia³²⁸, czego nie powiedziała nawet Anacharsisowi³²⁹, choć bardzo pragnął, i w tym celu nawet przybył do Delf.

Rozdział XXIII

- 1 Między innymi opowiadają Hellenowie legendę o siedmiu mędracach³³⁰, zaliczając do nich także tyrana Lezbosu oraz Periandra, syna Kypselosa, aczkolwiek Pizystrat³³¹ i jego syn Hippiasz byli w porównaniu z Periandrem humanitarniejsi oraz mądrzejsi zarówno w rzemiośle wojennym, jak w organizowaniu życia obywateli. Dopiero po śmierci Hipparcha Hippiasz wywarł swój gniew zarówno w innych wypadkach, jak równie na pewnej kobiecie zwanej Lwicą, tj. Leajną³³².
- 2 Oto po śmierci Hipparcha (opowiadam w tej chwili rzecz nie przekazaną dotychczas słowu pisanemu, lecz stanowiącą przedmiot głębokiej

³²⁷ Archeologowie umiejscawiają te posągi w dwu narożnikach zachodniego portyku Propylei, między antami za kolumnadą, ponieważ tam właśnie zachowały się na posadzce ślady ustawienia baz. Pauzanasz nie wymienia autora posągu *Hermesa Propylajosa*, ale na podstawie inskrypcji na hermie ze zbiorów Attalidów w Pergamonie przypuszcza się, że było to dzieło Alkamenesa. Inskrypcja głosi: „Poznaj piękny posąg Alkamenesa Hermes przed Charytami” (muzeum w Istambule). Charyty atrybuowane są przez Pauzanasza Sokratesowi, synowi Sofroniska, może przez omyłkę. Imię to nosił także rzeźbiarz działający w V w. p.n.e. *B.F.*

³²⁸ Platon, *Apologia*, p. 20 e—21 a, oto jedyny Sokrates wie, że nic nie wie.

³²⁹ Anacharsis z plemienia Scytów, filhellen, zaliczany z powodu swej rozwagi w poczet siedmiu mędrców, zabity przez swego brata, króla Sauliosa, za przyjmowanie obcych obyczajów (Herod. IV 76).

³³⁰ Listę siedmiu mędrców podaje Pauzanasz w X 24,1: Tales z Miletu, Bias z Prieny, Pittakos z Mityleny na Lezbosie, Kleobulos z Lindos, Solon z Aten, Chilon ze Sparty, Periander z Koryntu. Lista siedmiu mędrców miała liczne warianty, na stałe we wszystkich występowały tylko cztery nazwiska: Tales, Bias, Pittakos, Solon. Na jednej z list (Platona w *Protag.* 343 A) nie było, jako siódmego, nazwiska Periandra, tyrana Koryntu (627—585 p.n.e.), syna Kypselosa, ale Mysona z Chenaj.

³³¹ Pizystrat, tyran Aten w latach 560—527 p.n.e. Jego synowie: Hippiasz i Hipparch, którego zabił Harmodios w r. 514 p.n.e. Pizystrat podniósł wieś attycką, powiększył jej stan posiadania. Panatenaje uczynił świętem ogólnopaństwowym, ustanowił Wielkie Dionizje. Nawiązał liczne kontakty handlowe z innymi krajami.

³³² Legendę o niej przekazuje Plin. *N.h.* XXXIV 72. Podaje ponadto motywację bezimienności posągu. Była to hetera. Nazwisko twórcy — Amfikrates.

wiary Ateńczyków) torturował ją Hippiasz tak długo, aż wreszcie zameczył na śmierć. Wiedział bowiem, że jest ona kochanką Arystogejtona, i przypuszczał, że niewątpliwie zna zamiary spiskowców. Więc po wygaśnięciu tyranii Pizystratydów Ateńczycy w zamian za to heroiczne milczenie wystawili ku jej czci brązową *Lwicę*. Obok zaś tego posągu stanął posąg Afrodyty³³³, dar podobno Kalliasa, dzieło Kalamisa³³⁴.

3 W pobliżu stoi posąg Diitrefesa z brązu, przebity strzałami. Ten Diitrefes oprócz wielu innych czynów, sławionych przez Ateńczyków, dokonał i tego, że najemnych Traków, przybyłych już po odpłynięciu floty Demostenesa do Syrakuz, powiodł z powrotem. Tak dotarł do Eurypu chalkidyckiego. W tamtych okolicach było miasto Mykalessos³³⁵, położone już dość daleko od wybrzeża. Jednak Diitrefes obiegił je, mimo iż miał bazę aż na okrętach, i zdobył. Trakowie wycięli nie tylko ludność zdolną do służby wojskowej, ale także kobiety i dzieci. Dowodem jest dla mnie ta okoliczność, że za moich czasów miasta beockie, które zburzyli Tebanie, na nowo się zaludniły tymi, którzy zdołali zbiec w czasie ich zdobycia. Jeśliby więc barbarzyńcy odeszli nie wybiwszy wszystkich mieszkańców Mykalessos, z pewnością dzwignęliby miasto uprzedni zbiegowie.

4 Szczególnie wydaje się mi zadziwiające w związku z pomnikiem Diitrefesa, że jest on przebity strzałami; tym bardziej że na ogół Hellenowie, z wyjątkiem Kreteńczyków, nie mieli w zwyczaju strzelać z łuku³³⁶. Wiemy, że już w czasie wojen perskich Lokrowie z Opus

³³³ Pauzaniusz wymienia trzy pierwsze posągi, jakie zauważył przed wschodnim portykiem Propylei, tzn. już w obrębie okręgu: posąg *Lwicy*, który według Pliniusza (*N.h.* XXXIV 72) był dziełem Amfikratesa, posąg *Afrodyty* dzieło Kalamisa oraz posąg *Diitrefesa*, który według odnalezionej na Akropolu bazy, był dziełem Krezylasa, wybitnego rzeźbiarza okresu Peryklesa (zob. uw. 370). *B.F.*

³³⁴ Kalamis to jeden z najznakomitszych rzeźbiarzy ateńskich pierwszej połowy V w. p.n.e. Był rzeźbiarzem bogów i w tym zakresie mistrzem Fidiasza. Pauzaniusz przypisuje mu posąg *Nike Apteros* w Mantynei (V 26,6), posąg *Hermesa niosącego cielątko* (IX 20,4), posąg *Asklepiosa* w Sykionie (II 10,3), *Rydwana Hierona* w Olimpii (VI 12,1), posągi *Pacholąt* na murze Altis w Olimpii (V 25,5). Kalamisowi przypisuje się oryginalny brązowy posąg *Zeusa z Histiaja* wydobyty w 1928 r. z morza koło Eubei, zw. także Posejdonem z Artemizjon (Muzeum Narodowe w Atenach). *B.F.*

³³⁵ Zdobycie Mykalessos przez oddział zaciężnych Traków pod dowództwem oficera ateńskiego, Diitrefesa, przypada na r. 413 p.n.e. Zob. Tuk. VII 29 i nn. W 1839 r. znaleziono piedestał tego posągu.

³³⁶ Ateńczycy w czasie wojny peloponeskiej mieli duży oddział własnych łuczników, zob. Tuk. VI 25; VI 43.

walczyli jako ciężkozbrojni, choć o nich napisał Homer³³⁷, że przybyli pod Troję niosąc łuki i proce. Nawet Malijczycy nie wytrwali w wyrabianiu łuków i wydaje mi się, że jeszcze przed samym Filoktetem³³⁸ nie znali tej umiejętności, a wkrótce po nim już poniechali. Niedaleko od Diitrefesa (nie chcę opisywać tu wizerunków małowartościowych) są posągi bogów: Hygei, którą uważają za córę Asklepiosa, oraz Ateny też posiadającej przydomek Hygei³³⁹.

5 Jest tu także niewielki kamień, ot taki zaledwie, na którym może usiąść człowiek niskiego wzrostu. Na nim miał jakoby spocząć sylen, gdy Dionizos przybył do Attyki. W ogóle sylenami nazywa się satyrów już w starszym wieku. Chcąc zaś nieco więcej od innych dowiedzieć się o satyrach, kim właściwie są, zasięgałem z tego względu zdania u wielu. Pewien Karyjczyk Eufemos opowiadał, że płynąc do Italii został zniesiony przez wichurę z właściwego szlaku i zanieiony na takie krańce morza, dokąd nie docierają nigdy żeglarze; mówił dalej, że tam jest mnóstwo samotnych wysp, na niektórych znowu zamieszkują jacyś dzicy ludzie.

6 Do innych wysp już nie chcieli przybijać żeglarze, choć poprzednio do nich zawijali, i mieli nawet sporo wiadomości o obyczajach mieszkańców. Wtedy zresztą także tylko z musu przybili. Te wyspy nazwane zostały przez żeglarzy wyspami satyrów. Mieszkańcy tych wysp są spaleni przez słońce i mają ogony na pośladkach niewiele mniejsze od końskich. Na widok żeglarzy natychmiast pędem podbiegli na okręt, nie wydawszy nawet głosu, i przyskoczyli do niewiast pozostających na okręcie. Wreszcie żeglarze, przerażeni ich napaścią, wyrzucili na brzeg niewiastę barbarzyńską. Satyrowie nie tylko dopuścili się wobec niej gwałtu w sposób zwykły, ale zbezczęścili całe jej ciało.

³³⁷ *Iliada* XIII 712 i nn.

³³⁸ Filoktet, syn Pojasa, łucznik z Tesalii, prowadził pod Troję siedem okrętów z marynarzami. W czasie drogi ukąszony został przez żmiję i pozostawiony przez Atrydów na wyspie Lemnos. Ale Troja bez jego świętego łuku, spuścizny po Heraklesie, nie mogła być zdobyta. Pojechał po niego Diomedes, inna wersja głosi, że Odys. Nogę wyleczył mu Machaon, syn Asklepiosa. Teraz Filoktet wziął udział w walce i zabił Parysa. Łuk Heraklesa był darem dla Filokteta za to, że on jeden zgodził się podpalić na górze Ojta stos, na którym chciał spłonąć Herakles, przeżerany przez szatę Dejaniry.

³³⁹ Baza posągu Ateny Hygei, tj. Uzdrowicielki, stoi przy narożnej południowo-wschodniej kolumnie Propylei. Był on wzniesiony przez Ateńczyków w czasie zarazy, jaka szerzyła się w r. 429 p.n.e. Na półkolistej marmurowej bazie zachowała się sygnatura Pyrrosa z Aten, rzeźbiarza z drugiej połowy V w. Zachowane ślady dybli posągu brązowego wskazują, że bogini stała z wysuniętą prawą nogą. *B.F.*

7 Wiele jeszcze innych rzeczy zauważyłem godnych widzenia na Akropolu. A więc posąg chłopca z brązu, trzymającego kropielnicę, dzieło Likiosa³⁴⁰, syna Myrona, oraz Perseusza³⁴¹ z głową zabitej Meduzy, dzieło samego Myrona³⁴². Jest tu również przybytek Artemidy Braurońskiej. Posąg samej bogini jest dziełem Praksytelesa, nazwę posiada od demu Brauron. Natomiast starożytny posąg drewniany bogini w Brauronie przedstawia Artemidę Taurydzką³⁴³.

8 Stoi również na akropolu koń tzw. „drewniany”, z brązu. Każdy, kto nie przypisuje Frygijczykom całkowitej głupoty, wie, że to dzieło Epejosa było machiną oblężniczą do rozbijania muru. Wedle ustnej tradycji związanej z tym koniem, miał on jakoby zawierać wewnątrz najlepszych spośród Hellenów, więc wygląd tego konia z brązu zgadza się z wyglądem drewnianego. Oto z jego wnętrza wychylają się: Menesteus i Teukros, a nadto jeszcze synowie Tezeusza.

9 Spośród posągów stojących jeszcze za owym koniem, jeden przed-

³⁴⁰ Likios, syn i uczeń Myrona z Eleuteraj, brązownik, zob. Plin. *N.h.* XXXIV 50,79. Wykonał także grupę wotywną mieszkańców Apollonii joriskiej dla Olimpu (Pauz. V 22,2 — 3).

³⁴¹ Zob. Plin. *N.h.* XXXIV 57.

³⁴² Myron z Eleuterai jest wybitnym przedstawicielem szkoły attyckiej okresu Peryklesa. Znamy z kopii rzymskich głównie dwa jego dzieła: *Dyskobola* (Plin. *N.h.* XXXIV 56) oraz grupę *Ateny z Marsjaszem* (zob. przyp. 349). Był wyczulony na rytm i piękno ciała ludzkiego. Pierwszy wyraził w sztuce greckiej ruch postaci pojedynczej i w grupie, podporządkowując jednak wierność w oddaniu układu ciała nadrzędnej zasadzie równowagi. Był także najlepszym rzeźbiarzem zwierząt (Plin. *N.h.* XXXIV 57). Pausaniasz wymienia ponadto następujące dzieła Myrona: *Erechteusa* (IX 30,1), *Pięściarza Filipa z Asyne* (VI 8,5), *ksoanon Hekaty* na Eginie (II 30,2), *Dionizosa* w Orchomenos (IX 30,1) i w Argos (II 19,7), zawodnika *Chionisa* ze Sparty (VI 13,2), pankratiastę *Tymantesa* w Olimpu (VI 8,4), dwa posągi *Likinosa* ze Sparty w Olimpu (VI 2,2). *B.F.*

³⁴³ Okręg Artemidy Brauronia leży tuż za Propylejami przy południowym murze Akropolu. Kult bogini-niedźwiedzicy był jednym z najstarszych w Attyce (zob. Pauz. I 33,1 oraz III 16,7). Polegał m. in. na ofiarowywaniu bogini dziewcząt-dziewic w akcie wynagrodzenia za zabicie niedźwiedzia poświęconego bogini. Okręg stanowi trapez zamknięty od zachodu murem pelazgijskim, od południa — murem Kimona, od wschodu — portykiem, od północy — murem porosowym, dobudowanym na podwyższeniu skalnym. Budowę rozpoczęto za Kimona, ukończono wraz z Propylejami. Koło wejścia do okręgu lub w samym temenosie stał *Koń trojański* — exvoto brązowe ofiarowane przez Chajredemosa, a wykonane przez Strongiliona, sądząc z sygnatury na bazie znalezionej na Akropolu (zob. przyp. 552). Praksyteles, którego Pausaniasz wymienia jako twórcę posągu *Artemidy Braurońskiej*, był dziadem wielkiego Praksytelesa z IV w. p.n.e. *B.F.*

stawia Epicharinosa³⁴⁴, ćwiczącego bieg w zbroi. Wykonał go Kritias. Drugi jest posągiem Ojnobiosa, który zachował się w sposób szlachetny względem Tukidydesa, syna Olorosa³⁴⁵. Przeprowadził bowiem zwycięsko uchwałę ludową, żeby Tukidydes mógł powrócić do Aten. Gdy Tukidydes po powrocie został potajemnie zamordowany, wystawiono mu pomnik nagrobny niedaleko od bramy Melitides³⁴⁶. 10 Pomijam to, co pisali inni o pankratiaście Hermolikosie³⁴⁷ i o Formionie³⁴⁸, synu Azopicha. O Formionie tyle mam do dodania. Formion należał do pierwszych Ateńczyków pod względem zachości krwi i po przodkach odziedziczył niemałą sławę, lecz zdarzyło mu się, że popadł w długi. Więc usunął się do demu Pajanieus i tam przebywał aż do chwili, kiedy Ateńczycy wybrali go admirałem. Lecz odmówił wypłynięcia na morze, gdyż jako zadłużony nie może liczyć na powagę wśród marynarzy, zanim nie spłaci należności. Wobec tego Ateńczycy pragnąc za wszelką cenę mieć go dowódcą floty, uregulowali wszystkie jego długi.

Rozdział XXIV

1 Tam również przedstawiona jest Atena³⁴⁹ chłuszcząca sylena Marsja-sza za to, że podniósł podwójny flet, który bogini chciała precz usunąć.

³⁴⁴ Bazę tego posągu z inskrypcją znaleziono między Propylejami a Partenonem, z marmuru pentelickiego. O rzeźbiarzach, Kritiasie i Nesjotesie zob. przyp. 146. Jeszcze o Krytiasie mówi Pauzaniasz w VI 3,5.

³⁴⁵ Tukidydes, syn Olorosa, z książąt trackich, ur. między 460 a 455, historyk wojny peloponeskiej, strateg w tej wojnie w r. 424, został skazany w tymże 424 r. na wygnanie za to, że nie zdażył z odsieczą miastu Amfipolis w Tracji, oblężonemu przez wodza spartańskiego, Brazydasa (Tuk. V 26; IV 104). Jego wygnanie trwało 20 lat. Tukidydes został przywołany do kraju specjalnym dekretem ludu. Umarł po r. 404, a przed 393. Dzieło jego zawiera 8 ks. i doprowadza wojnę peloponeską do r. 411 (a nie do końca w r. 404).

³⁴⁶ Melitides Pylaj, tj. Wrota demu Melite, w zachodniej części miasta, znajdowały się niedaleko grobowca rodziny Kimona.

³⁴⁷ O Hermolikosie, walecznym wojowniku pod Mykale opowiada Herodot (IX 105). Czy to ten sam, kwestia otwarta.

³⁴⁸ Formion, jeden ze strategów ateńskich w czasie wojny peloponeskiej, zob. Tuk. I 64. Tukidydes wymienia nazwisko jego ojca, jako Azopiosa, a nie Azopicha, jak podaje Pauzaniasz.

³⁴⁹ Relacja Pauzanasza jest tu niezgodna z dotychczasowymi rekonstrukcjami grupy Myrona, nie zachowanej do naszych czasów nawet w pełnej kopii rzymskiej. Sprawę utrudnia jeszcze brak bazy posągu, co uniemożliwia całkowicie pewne usta-

Naprzeciwno tych dzieł sztuki, o których już opowiedziałem, jest przedstawiona legendarna walka Tezeusza z tzw. Minotaurem, człowiekiem lub dziką bestią. Wieść ustna uprzywilejowała tę ostatnią wersję. Za naszych zaś czasów wymyśliły kobiety jeszcze bardziej zadziwiające od niego potwory.

2 Jest przedstawiony także Fryksos³⁵⁰, syn Atamasa, którego baran zaniósł z Hellady do Kolchidy. Tego barana składa on z kolei w ofierze bogu; jakiemu? — można by się tylko domyślać, chyba bóstwu Lafystios³⁵¹, tak nazywanemu przez mieszkańców Orchomenu. Wyciął mu udźce, wedle obyczaju helleńskiego; patrzy, jak się one palą. Są tam inne jeszcze posągi, a także Herakles duszący węże, zgodnie z podaniem. Dalej Atena wyskakująca z głowy Zeusa. Jest jeszcze byk, stanowiący dar zgromadzenia Areopagu. Z jakiej zaś przyczyny Areopag złożył tę ofiarę, można by różne snuć przypuszczenia.

3 Już uprzednio wspomniałem, że Ateńczycy odznacжали się o wiele większą niż inne ludy gorliwością religijną. Oni pierwsi nazwali Atenę Robotnicą (Ergane)³⁵², pierwsi wzniesli popiersia Hermesa³⁵³, mają też w świątyni bóstwo Zapobiegliwości, tj. Spudajon Dajmon. Kto zaś woli dzieła sztuki wykonane z najwyższą maestrią techniczną niż mające znamię starożytności, to może zwróci uwagę na następujące dzieło sztuki. Oto stoi tu posąg mężczyzny z szyszakiem na głowie (dzieło Kleojtasa³⁵⁴),

lenie ustawienia posągów względem siebie. Na podstawie przedstawień na wazach zidentyfikowano dwie marmurowe kopie rzymskie: *Ateny* z muzeum we Frankfurcie (fig. 16) i *Marsjasza* z Muzeum Laterańskiego w Rzymie. Oryginały odlane były z brązu. Grupa stała prawdopodobnie przed bramą temenosu Ateny Ergane (zob. przyp. 352). *B.F.*

³⁵⁰ Odpowiada słowom Plin. *N.h.* XXXIV 80, gdzie wymienia rzeźbiarza Naukydesa, jako twórcę posągu przedstawiającego kogoś w chwili składania ofiary z barana.

³⁵¹ W Beocji koło Orchomenu jest góra Lafystion, na niej świątynia okręgu Zeusa Lafystios. Pauzaniusz w IX 34,5 opowiada o zesłaniu złotego barana Fryksosowi.

³⁵² Okręg Ateny Ergane zamknięty był od strony drogi procesyjnej, wiodącej z Propylei ku wschodniej fasadzie Partenonu, murem z bramą. W tyle połączony był z Chalkoteką, tj. rodzajem magazynu. Kult Ateny Ergane, tj. Robotnicy, rozpowszechniony był w całej Helladzie (zob. Pauz. III 17,4; V 14,5; VI 26,3; VIII 32,4; IX 26,8). *B.F.*

³⁵³ Zob. Pauz. IV 33,3, gdzie nazywa czworokątne hermy wynalazkiem attyckim, por. VIII 32,1.

³⁵⁴ Inskrypcja zachowana na bazie posągu przedstawia dumne słowa Kleojtasa, który się chwali pomysłem urządzeń startowych w Olimpii (Pauz. VI 20,14). Najpierw Pauzaniusz opisuje te urządzenia (VI 20, 10—14), a potem podaje tę inskrypcję.

któremu artysta zrobił srebrne paznokcie. Jest tam także posąg bogini Ziemi, która błaga Zeusa o deszcz czy to dlatego, że właśnie Ateńczycy cierpieli na brak opadów, czy dlatego, że całą Helladę nawiedziła plaga suszy. Tu jest również posąg Tymoteosa³⁵⁵, syna Konona, oraz samego Konona. Z daru Alkamenesa³⁵⁶ pochodzi grupa: Prokne zamierzająca ugodzić syna i sam syn Itys. Z kolei są takie posągi: Atena ukazująca szczep oliwki i Posejdon wzdymający fale.

4 Jest jeszcze posąg Zeusa, dzieło Leocharesa³⁵⁷, i posąg Zeusa tzw. Polieus [tj. Grodowy]. Opiszę, z czego się składa jemu ofiarę, ale nie będę przedstawiał przyczyny tego obyczaju, podawanej w ustnej tradycji. Na ołtarz Zeusa Grodowego składa się ziarna jęczmienia pomieszane z ziarnami pszenicy, bez niczyjego dozoru. Byk przyprowadzony pod strażą na ofiarę zjada te ziarna podchodząc do ołtarza. Jeden z kapłanów, zwany Bufonos [tj. Bykobójca], cisnąwszy weń siekierą (taki rytuał jest przestrzegany), rzuca się do ucieczki³⁵⁸. Obecni przy tym obrzędzie udając, jak gdyby nie zauważyli sprawcy czynu, powołują do sądu topór jako podsądnego. W ten sposób to się odbywa.

5 U wejścia do świątyni zw. Partenonem³⁵⁹ wszystko, co znajduje się

Wszystko, co o nim wiemy, to tylko z treści owej inskrypcji. Może ten posąg powstał około 480 r. p.n.e. Kleojtas był synem rzeźbiarza Arystoklesa i miał syna Arystoklesa, też rzeźbiarza.

³⁵⁵ Baza obu posągów zachowała się na wysokości ósmej kolumny Partenonu, idąc wzdłuż północnej fasady świątyni. *B.F.*

³⁵⁶ Grupa ta, której fragmenty znajdują się w muzeum na Akropolu, stała blisko narożnika północno-wschodniego Partenonu (zob. przyp. 32). *B.F.*

³⁵⁷ Zob. przyp. 20. Przed wejściem do Partenonu Pausaniasz wymienia także posąg i ołtarz *Zeusa Polieusa*. Ślady tego okręgu stwierdzono nieco na północny wschód od Partenonu: czworoboczne wycięcie w skale na ołtarz, platforma, na której stał stół ofiarny, oraz ślady otaczającego okrąg muru o wątku poligonalnym. *B.F.*

³⁵⁸ Zob. Pauz. I 28,10.

³⁵⁹ Partenon jest arcydziełem architektury greckiej. Zachowany do 1687 r. w doskonałym stanie, został w znacznym stopniu zniszczony w czasie oblężenia załogi tureckiej, ukrytej na Akropolu, przez armię wenecką pod dowództwem Morosiniego. Ekspłodowała wówczas prochownia zainstalowana w Partenonie, niszcząc całkowicie dach i przyczółki, a częściowo ściany i fryzy. Zbudowany w latach 447—432 przez Iktinosa, przy udziale zespołu artystów pracujących pod kierownictwem Fidiasza. Peripteros 8x17 kolumn doryckich z marmuru pentelickiego (fig. 17—18). Wnętrze świątyni było rozdzielone murem na dwie części, poprzedzone od wschodu i zachodu rzędem sześciu kolumn doryckich. Część wschodnia, otoczona z trzech stron piętrową, dorycką kolumnadą, mieściła posąg *Ateny Partenos* Fidiasza. Sala

na tzw. orłach, tj. przyczółku, dotyczy narodzin Ateny. Płaskorzeźba z tyłu przedstawia spór Ateny z Posejdonem o ziemię. Sam posąg Ateny³⁶⁰ wykonany jest ze złota i kości słoniowej. Na środku hełmu jest postać Sfinksa. Mit o Sfinksie przedstawię, gdy przejdę do opisu Beocji³⁶¹. Po obydwu stronach Sfinksa zostały wykonane w płaskorzeźbie gryfy.

6 Arysteas z Prokonnezos³⁶² mówi w swym poemacie, że te gryfy walczą o złoto z Arymaspami, którzy mieszkają jeszcze za Issedonami³⁶³, i że to złoto, którego one strzegą, wydaje sama ziemia. Ci zaś Arymaspowie, wszyscy bez wyjątku, mają być, wedle niego, ludźmi o jednym oku od urodzenia, gryfy zaś dzikimi zwierzętami podobnymi do lwów, o skrzydłach i dziobach orlich. Tyle wystarczy o gryfach.

zachodnia, podparta czterema kolumnami jońskimi, zwana salą dziewic, tj. partenonem, służyła jako skarbiec i depozytorium majątku bogini. Zewnętrzne ściany świątyni obiega u góry joński fryz ciągły z przedstawieniem procesji panatenajskiej — jeden z najbardziej reprezentatywnych przykładów greckiej sztuki klasycznej. Układ rzeźb przyczółkowych zachował się w rysunkach Carreya wykonanych przed zniszczeniem. Zachowane fragmenty znajdują się w Muzeum Brytyjskim i w Muzeum na Akropolu. Metopy od strony wschodniej (*Gigantomachia*) i od strony zachodniej (*Amazonomachia*) są niemal całkowicie zniszczone. Z trzydziestu dwu metop północnych (m. in. walki pod Troją) zachowała się jedna. Najmniej ucierpiała grupa południowa (*Centauiromachia*): jedna metopa zachowała się na miejscu, szesnaście w Muzeum Brytyjskim, jedna w Luwrze. B.F.

³⁶⁰ Posąg *Ateny* Fidiasza został ustawiony w Partenonie w r. 438/7 p.n.e. Złoto użyte do posągu wynosiło czterdzieści talentów (Tuk. II 13). Wysokość posągu — 26 łokci (Plin. *N.h.* XXXVI 18). Ręce, twarz i stopy z kości słoniowej. Żrenice oczu z drogich kamieni. Na wklęsłej części tarczy płaskorzeźby przedstawiające walkę bogów z gigantami, a na wypukłej jej stronie bitwa Ateńczyków z Amazonkami, gdzie postać Dedala ma rysy portretowe Fidiasza, a postać Tezeusza — rysy Peryklesa. Bogini miała sandały, na których była płaskorzeźba przedstawiająca walkę Lapitów z centaurami. Na piedestale płaskorzeźba przedstawiająca narodziny Pandory, w obecności dwunastu bogów (Plin. *N.h.* XXXVI 19). Podobiznę Ateny Partenos znaleziono w grudniu 1880 w Atenach obok gimnazjum Varvakion. Z pentelickiego marmuru. Wysokość 1,05 m. To kopia rzymska, prawdopodobnie z epoki Hadriana.

³⁶¹ Zob. Pauz. IX 26,2—4.

³⁶² Arysteas z Prokonnezos (na Propontydzie), twórca epickiego poematu Ἀριμάσπεια ἐπη (Arimaspeja epe) o legendarnych jednookich Arymaspach, jednym z plemion północnych Scytów (zob. Herod. III 116; IV 13,27), zamieszkałych w okolicach Uralu.

³⁶³ Issedonowie, uchodzący w starożytności za lud spokrewniony ze Scytami, byli prawdopodobnie ludem koczującym na wschód za Uralem.

7 Sama Atena przedstawiona jest w postawie stojącej, w chitonie sięgającym aż do stóp. Ma na piersi głowę Meduzy, wykonaną z kości słoniowej. W jednej ręce trzyma postać Niki, około czterech łokci wysoką, w drugiej — włócznię. O stopy bogini oparta jest tarcza, a blisko włóczni jest wąż. Może to Erychtonios? Na podstawie posagu wykonano płaskorzeźbę, przedstawiającą narodziny Pandory³⁶⁴. Hezjod i inni poeci podają, że Pandora to była pierwsza kobieta. Przed urodzeniem się Pandory nie było w ogóle rodu niewieściego. W Partenonie, jak dobrze pamiętam, widziałem tylko jeden posąg ludzki, cesarza Hadriana³⁶⁵, a przy wejściu posąg Ifikratesa³⁶⁶, który dokonał wielu godnych podziwu czynów³⁶⁷.

8 Na zewnątrz świątyni³⁶⁸ stoi brązowy posąg Apollona. Mówią, że wykonał go Fidiasz. Zwany jest Parnopios³⁶⁹ [tj. Od Szarańczy], jako że w czasie klęski szarańczy w Attyce bóg zapowiedział, że je usunie z kraju. Istotnie je usunął, to wiadomo, ale jakim sposobem, o tym nie mówią. Wiem, że na górze Sipylos już trzykrotnie została wygubiona szarańcza, ale nie z jednej i tej samej przyczyny. Za pierwszym razem wypchnął

³⁶⁴ Pandora, pierwsza kobieta, ulepiona z gliny przez Hefajsta, obdarzona wszelkimi darami przez bogów, παν (pan) wszelki, δῶρον (doron) dar, a stworzona przez Zeusa ku udręce ludzi. Hermes ją sprowadził na ziemię. Prometeusz nie chciał jej przyjąć, ale przyjął jego brat, Epimeteusz. Pojął za żonę. W posagu otrzymał beczkę glinianą, zamkniętą. Wiedziony ciekawością otworzył ją i z niej wyleciały nieszczęścia na ziemię. Zob. Hezjod, *Teogonia* 561 i nn.; "Ἔργα καὶ ἡμέραι (Erga kaj hemeraj), *Prace i dni* 47,90.

³⁶⁵ Znalaziono piedestał posagu Hadriana na Akropolu między Partenonem i Propylejami, wraz z inskrypcją na nim.

³⁶⁶ Posąg z brązu. Wystawiony w 372/1 p.n.e. Ifikrates był znakomitym reformatorem taktyki i wynalazcą nowej broni, tzw. peltastów (lekkobrojnych tarczowników). Walczył w obronie Aten w czasie wojny tzw. korynckiej, m. in. wziął udział w bitwie pod Lechajon w r. 393 p.n.e., skutecznie zaatakował Flius (Ksenof. *Heli.* IV 4,15), urządzał dotkliwe dla mieszkańców wypadki zbrojne do Arkadii.

³⁶⁷ Oprócz wyżej wymienionych dzieł sztuki były jeszcze w Partenonie malowane portrety: Temistoklesa (Pauz. I 1,2) i Heliodora Halis (Pauz. I 37,1), o których w tym miejscu nie wspominam.

³⁶⁸ Nie wspomina Pausaniasz ani słowem o świątyni Romy i Augusta, która znajdowała się tuż koło Partenonu (25 m); okrągła budowla z białego marmuru, otoczona dziewięcioma kolumnami jońskimi, wzniesiona po r. 27 p.n.e. Pozostały szczątki.

³⁶⁹ Z podobnych względów nadano Apollonowi miano Σμινθεύς, tj. Mysi, od σμίνθοι (smintoi), myszy.

ją gwałtowny, nagle powstały wiatr; za drugim wygubił ją silny skwar, który nastąpił bezpośrednio po deszczach; za trzecim wyginęła zaskoczona nagłym mrozem.

Rozdział XXV

- 1 Takie wypadki wygubienia szarańczy sam widziałem. Na Akropolu znajduje się również posąg Peryklesa³⁷⁰, syna Ksantypa, oraz posąg samego Ksantypa, który stoczył bitwę morską z Medami, tj. Persami, w pobliżu Mykale³⁷¹. Ale posąg Peryklesa stoi w zupełnie innym miejscu Akropolu. Natomiast tuż koło posągu Ksantypa znajduje się posąg Anakreonta z Teos. On pierwszy po Safonie lesbijskiej większość swych pieśni poświęcił tematyce miłosnej. Posąg przedstawia kogoś śpiewającego, jakby w stanie odurzenia winem. Sąsiednie posągi kobiece wykonał Dejnomenes³⁷². Są to: Io³⁷³, córka Inacha, i Kallisto³⁷⁴, córka Likaona. Obydwie, wedle legendy, miały zupełnie te same koleje życia: miłość Zeusa, gniew Hery, zamiana tej w jałówkę, Kallisto zaś w niedźwiedzicę.
- 2 Przy murze południowym oglądać można słynną walkę gigan-

³⁷⁰ Miejsce tego posągu nie ustalone. Posąg wykonał Krezylas z Kydonii na Krecie (Plin. *N.h.* XXXIV 74), rzeźbiarz współczesny Fidiaszowi i Polikletowi, znany z doskonałego opanowania brązownictwa. Z posągu znana jest jedynie głowa Peryklesa zachowana w licznych kopiach rzymskich, która jest przykładem portretu „typowego”, charakterystycznego dla okresu Peryklesa.

³⁷¹ Wspomniana bitwa (Herod. IX 96), z roku 479 p.n.e. w pobliżu Mykale, przyłódka w Jonii naprzeciw wyspy Samos, nie była bitwą morską. Wódz grecki, Ksantyppos, został wygnany z Aten decyzją sądu skorupkowego.

³⁷² Dejnomenes, rzeźbiarz; zasłynął w latach 400 — 397 p.n.e. (Plin. *N.h.* XXXIV 50).

³⁷³ Io, córka króla Argosu, Inacha (występowały tu jeszcze inne wersje genealogiczne), kapłanka Hery w Argos. Ścigana przez Herę za miłość Zeusa. Hera zamieniła ją w jałówkę i pilnowała oczyma stuokiego Argosa, jako pasterza. Zeus przyjął postać byka. Hermes z jego woli zabił Argosa. Hera zesłała wówczas gza, który gnał nieszczęsną Io po świecie aż do Egiptu. Tu uzyskała Io postać ludzką i powiła syna, Epafosa. Zobacz Προμηθεύς δεσμώτης (tj. Prometheus desmótes), co znaczy: *Prometeusz skowany*; oraz Ίκέτιδες (tj. Hiketides), co znaczy: *Blagalnice*. Obydwie sztuki Ajschylosa.

³⁷⁴ Kallisto, córka króla Arkadii, Likaona, ukochana przez Zeusa, urodziła mu syna, Arkasa. Urodziła i Pana. Przez zazdrosną Herę zamieniona w niedźwiedzicę. Artemida zabiła ją strzałą z łuku. To opowiada Pausaniasz w VIII 3,6. O jej grobie w VIII 35,8.

tów³⁷⁵, którzy zamieszkiwali ongiś Trację i półwysep Pallenę; dalej bitwę Ateńczyków z Amazonkami; wielki czyn maratoński przeciw Persom; a także całkowitą zagładę Galatów w Myzji. To wszystko jest darem Attalosa³⁷⁶. Każda z figur ma wysokości koło dwu łokci. Stoi także posąg Olimpiodora³⁷⁷, który uzyskał sławę dzięki wielkości swych czynów, a szczególnie gdy podtrzymał ducha wśród Ateńczyków po nieprzerwanym szeregu klęsk i wśród ogólnego zwątpienia w jakąkolwiek pomyślność przyszłych zamierzeń.

3 Klęska pod Chajroneą³⁷⁸ stała się początkiem wielkich nieszczęść dla Hellenów i ściągnęła niewolę zarówno na tych, którzy zlekceważyli sobie niebezpieczeństwo, jak i na tych, którzy stanęli po stronie Macedonii. Oto wiele miast Filip po prostu zabrał, z Ateńczykami zaś zawarł pozorny pokój, faktycznie jednak im najwięcej zła wyrządził przez odebranie wysp i pozbawienie hegemonii morskiej. Przez pewien czas wytrzymali Ateńczycy w spokoju, mianowicie podczas rządów króla Filipa, a później Aleksandra. Po śmierci Aleksandra Macedończycy wybrali królem Arydajosa, ale całą władzę faktyczną powierzyli Antypatrowi. Wówczas Ateńczykom wydało się czymś nie do zniesienia, żeby żywioł helleński był nieustannie pod zwierzchnością macedońską. Więc i sami ruszyli do boju oraz dobrali sobie jeszcze innych Hellenów.

4 W walce z Macedonią wzięły udział następujące miasta peloponeskie: Argos, Epidauros, Sykion, Trojdzena, Elis, Flus, Mesena; a już poza granicą Istmu Korynckiego: Lokrowie, Fokijczycy, Tesalowie, mieszkańcy Karystos, a także Akarnanii, która politycznie należy do Etolii. Natomiast Beotowie, którzy po wyludnieniu się Teb zajęli dla siebie terytorium tebańskie w obawie, aby Ateńczycy nie zaludnili go znowu, i to swymi koloniami, nie tylko nie przyłączyli się do Związku, ale ponadto jeszcze całą swą siłą poparli Macedonię.

³⁷⁵ O gigantach Pauzaniusz pisze jeszcze w VIII 29,1—2 oraz interpretuje racjonalistycznie (*l.c.* 3—4).

³⁷⁶ Pauzaniusz mówi o czterech wielofiguralnych grupach rzeźb, które stanowiły votum złożone bogini Atenie przez Attalosa I, króla Pergamonu (241 —197), z wdzięczności za zwycięstwo odniesione nad Galiami. Zachowały się jedynie niewielkie fragmenty oraz przypuszczalne kopie rzymskie poszczególnych figur. *B.F.*

³⁷⁷ Olimpiodor, archont ateński z r. 294/293 i 293/292 p.n.e. Skutecznie walczył jako wódz Aten z Kassandrem w r. 304 p.n.e. i z Demetriossem Poliorketesem w r. 287 p.n.e. Zmusił Kassandra do odwrotu w r. 301. Uwolnił Ateny od panowania Macedonii w r. 287.

³⁷⁸ W r. 338 p.n.e.

5 Każdą grupę sojuszników, licząc wedle miast, prowadził własny jej wódz. Na naczelnego dowódcę wybrano Ateńczyka Leostenesa zarówno ze względu na powagę Aten, jak na jego sławę doświadczonego już dowódcy, a także ze względu na dobrodziejstwa, jakie wyświadczył wszystkim Hellenom. Oto mianowicie, gdy Aleksander polecił osiedlić się po miastach całej Persji tym wszystkim Hellenom, którzy stanowili wojsko zaciężne Dariusza i satrapów, Leostenes uprzedził wykonanie tego zarządzenia i na okrętach przewiózł tych Hellenów do Europy. Teraz zaś o wiele przewyższył nadzieje w nim dotychczas pokładane świetnością ostatnich czynów wojennych. Ale z kolei w tym większe przygnębienie wprawiła wszystkich jego śmierć³⁷⁹ i bynajmniej nie mało przyczyniła się do ostatecznego załamania Hellenów. Garnizon macedoński³⁸⁰ wszedł do Aten i zajął Munichę, później Pireus, a także Długie Mury.

6 Po śmierci Antypatra³⁸¹ przybyła z Epiru do Macedonii Olimpias³⁸² i jakiś czas sprawowała rządy, zamordowawszy Arydajosa. Ale niedługo to trwało. Kassander ją obiegł³⁸³ i wzięwszy do niewoli, wydał na pastwę tłumu. Gdy Kassander³⁸⁴ objął rządy królewskie (wspominam tu to tylko, co dotyczy wyłącznie spraw ateńskich), obsadził twierdzę attycką, Panakton³⁸⁵, oraz Salaminę, a na tyrana ateńskiego powołał Demetriosą, syna Fanostrata³⁸⁶, który po ojcu przejął sławę mądrości. Tego znowu pozbawił tyranii Demetrios³⁸⁷, syn Antygona, młodzieniec jeszcze i żarliwy filhellen.

7 Lecz Kassander, jako że z całej siły nienawidził Ateńczyków, pozyskał sobie znowu dotychczasowego przywódcę ludu, Lacharesa³⁸⁸,

³⁷⁹ Pod Łamią w Tesalii w r. 323 p.n.e.

³⁸⁰ W r. 322 p.n.e.

³⁸¹ Antypater, jeden z najbliższych doradców Filipa macedońskiego i Aleksandra W., żył od 400 do 319 r. p.n.e.

³⁸² Olimpias, matka Aleksandra W., córka Neoptolema, króla Molossów w Epirze, żona Filipa II.

³⁸³ W Pydnie. Oblężenie zaczęło się zimą 317 r. p.n.e. i trwało aż do wiosny 316 r. O jej śmierci zob. Pauz. IX 7,2.

³⁸⁴ Kassandros (ok. 355-296), syn Antypatra.

³⁸⁵ Stało się to w r. 355 p.n.e. Ale tą datą może być objęte tylko obsadzenie Panaktonu; zajęcie Salaminy przypada na r. 306 p.n.e.

³⁸⁶ Demetrios z Faleronu objął rządy nad Atenami w 317 r. p.n.e. Wiosną 307 r. został rzucony przez Demetriosą.

³⁸⁷ Demetrios, tzw. Poliorketes.

³⁸⁸ Lachares, został tyranem Aten po bitwie pod Ipsos, 296/5. Ale Demetrios Poliorketes oblegał Ateny i zdobył w 294 r. w kwietniu.

i namówił do objęcia władzy tyrana. Ten okazał się tyranem ze wszystkich, o których wiemy z historii, najbardziej okrutnym w stosunku do ludzi, najbardziej niedbałym względem bogów. Chociaż Demetrios, syn Antygona, był wówczas już poróżniony z ludem ateńskim, tym niemniej obalił także tyranię Lacharesa. Po zdobyciu murów obronnych przez nieprzyjaciela Lachares zbiegł do Beocji. Lecz ponieważ zabrał z Akropolu złote tarcze³⁸⁹ i sam posąg Ateny obrał ze wszystkich ozdób, jakie tylko można było zdjąć, więc podejrzewano go o wielkie bogactwa.

8 Dlatego zamordowali³⁹⁰ go ludzie z Koronei. Demetrios, syn Antygona, uwolniwszy Ateńczyków od tyranii, nie oddał im Pireusu natychmiast po ucieczce Lacharesa, a i później opanowawszy miasto w drodze wojny, wprowadził do niego garnizon i umocnił jako twierdzę część zwaną Muzejon. Jest to wzgórze, wewnątrz dawnego okręgu miejskiego, naprzeciw akropolu. Tam, wedle ustnej tradycji, miał śpiewać Muzajos i po śmierci, w sędziwym już wieku, miał być pochowany. Później, także tutaj, wzniesiono pomnik pewnemu Syryjczykowi. To miejsce umocnił Demetrios jako twierdzę i trzymał w posiadaniu.

Rozdział XXVI

1 Trochę później zbudziła się w niektórych Ateńczykach pamięć o przodkach i świadomość przykrej zmiany, na jaką została narażona sława Aten. Natychmiast, w tym stanie rzeczy, jaki się wytworzył, wybierają na wodza Olimpiodora. Poprowadził ich³⁹¹, zarówno starców, jak pacholęta, na Macedonów, w przekonaniu że raczej zapalem niż siłą uzyskuje się powodzenie na wojnie. Macedończycy przyjęli wezwanie do boju. W bezpośrednim starciu Olimpiodor ich pobił, a gdy schronili się do Muzejonu, zdobył i to miejsce. W ten sposób uwolnił Ateńczyków od jarzma macedońskiego.

2 Choć wszyscy Ateńczycy wzięli udział w boju w sposób godny pamięci, to jednak podobno największą odwagę bojową okazał w walce Leokrytos, syn Protarcha. Pierwszy bowiem wdarł się na mury, pierwszy

³⁸⁹ Złote tarcze perskie, które Aleksander W. po bitwie nad Granikiem (334 r.) przystał dla Ateny.

³⁹⁰ Około r. 278 p.n.e.

³⁹¹ W r. 288 p.n.e.

wpadł do Muzejonu³⁹². A gdy zginął w walce, złożyli mu Ateńczycy liczne dowody czci, między innymi jego tarczę ofiarowali Zeusowi Eleuterios [tj. Oswobodzicielowi] z napisem wymieniającym nazwisko Leokryta i jego wspaniały czyn.

3 Olimpiodor oprócz tych zasług, jakimi odznaczył się w czasie wyzwania Pireusu i Munichii, dokonał jeszcze dzieła szczególnie doniosłego. Oto w czasie napaści Macedończyków na Eleuzys zebrał oddział z jego mieszkańców i zwyciężył napastników. A jeszcze przed tymi wypadkami, gdy Kassander wpadł do Attyki, Olimpiodor popłynął do Etolii i skłonił jej mieszkańców do udzielenia pomocy Ateńczykom. Zawarcie tego przymierza niewątpliwie sprawiło, że Ateńczycy uniknęli wojny z Kassandrem. Olimpiodora nagrodzono dowodami czci zarówno na Akropolu i w prytanejonie, jak także malowidłem³⁹³ w Eleuzys. Ponadto Fokejczycy z Elatei wystawili w Delfach brązowy posąg Olimpiodora, ponieważ im również okazał pomoc, gdy zbuntowali się przeciw Kassandrowi.

4 Blisko posągu Olimpiodora stoi brązowy posąg Artemidy zwanej Leukofryne³⁹⁴. Ten ostatni posąg wystawili synowie Temistoklesa. Mianowicie, mieszkańcy Magnezji, nad którymi z woli króla³⁹⁵ sprawował rządy Temistokles, mają w szczególnej czci Artemidę Białobrewą. Lecz niestety muszę iść dalej, jeśli mam zamiar opisać całą Helladę. Endojos³⁹⁶, uczeń Dedala, był z pochodzenia Ateńczykiem. W cza-

³⁹² W r. 287 p.n.e.

³⁹³ Pliniusz (*N.h.* XXXV 134) wspomina o pewnym Atenionie w Maronei w Tracji jako twórcy malowidła w Eleuzys, przedstawiającego dowódcę kawalerii (φίλαρχος, phylarchos). To może być portret Olimpiodora.

³⁹⁴ W Magnezji nad Meandrem w Azji Mn. stałą świątynia ku czci Artemidy Leukofryne, tj. Białobrewej. Świątynia pochodząca z drugiej poł. VI w. p.n.e. została w II w. p.n.e. wspaniale odbudowana w stylu jońskim przez Hermogenesa z Magnezji. *B.F.*

³⁹⁵ Artakserksesa.

³⁹⁶ Endojos pochodził z Jonii i był sprowadzony do Aten przez Pizystrata, działał między 540 a 475 r. Wymieniony przez Pauzanasza posąg *Ateny*, wotum Kalliasa, syna Fajnipposa, zwycięzcy w igrzyskach, który zachował się do naszych czasów, wykazuje wyraźną modyfikację tradycyjnego archaicznego typu bogini siedzącej: w miejsce pozy hieratycznej artysta uzyskał pewną swobodę układu przez cofnięcie prawej stopy bogini (muzeum na Akropolu). Pauzanasz wymienia także inne dzieła Endojosa: posąg *Ateny* i grupę *Charyt* w Erytraj (VII 5,9) oraz posąg *Ateny* dla Tegei (VIII 46,1 i 5). *B.F.*

się ucieczki mistrza z powodu zabójstwa Kalosa towarzyszył mu na Krete. Jego to dziełem jest siedzący posąg Ateny z napisem, że ofiarował go Kallias, a wykonał Endojos.

5 Jest tu także budowla zwana Erechtejonem³⁹⁷. Przed wejściem do niej stoi ołtarz Zeusa Hypatos [tj. Najwyższego]. Lecz na nim nie składa się żadnych ofiar żywych³⁹⁸, tylko placki ofiarne, nawet rytualnie wzbronione jest używanie wina do ofiar. Wszedłszy do wnętrza, widzimy ołtarze: Posejdona, przy którym z woli wyroczni składane są ofiary także Erechteusowi, drugi — herosa Butesa, trzeci — Hefajstosa. Malowidła na ścianach dotyczą rodu Butadów. Ta budowla składa się z dwu części. Woda wewnątrz studni jest morska. Nic w tym dziwnego. Przecież także inne ludy, które zamieszkują okolice śródłądowe, jak

³⁹⁷ Erechtejon jest jedyną świątynią grecką, która nie ma jednolitego planu. Łączy ona w jednym zespole architektonicznym kilka różnych sanktuariów i jest zbudowana na uświęconym tradycją nierównym terenie. Mimo to całość budowli jest zwarta i harmonijna, a dekoracja pełna finezji i piękna (fig. 19). Świątynia powstała między 421 a 406 r. W ostatnich latach budowę kierował Filokles. Część wschodnia budowli, stanowiąca celę Ateny Polias, leży wyżej, jest poprzedzona przedsionkiem o sześciu kolumnach jońskich. Część zachodnia oddzielona ścianą, stanowiącą celę Posejdona i Erechteusa, jest obniżona o 2,5 m. Posiada ona od zachodu rodzaj sieni, która łączy się z wysuniętą na południe Halą Kor, a z drugiej strony wychodzi na duży wysunięty portyk północny. Portyk ten, o czterech jońskich kolumnach z frontu i po jednej z boków, o wyjątkowo ozdobnych bazach i kapitelach, posiadający ponadto: piękny fryz z dwu gatunków marmuru (niebieskiego eleuzyńskiego i żółtego pentelickiego), ozdobnie kasetonowany sufit i bogato ornamentowany portal wiodący do celi — jest jednym z arcydzieł architektury attyckiej. W skale pod posadzką północnego portyku znajdował się ślad rzekomego uderzenia trójzębem Posejdona. Boczne przejście prowadziło do tzw. Pandrosejonu, w którym rosła święta oliwka Ateny i znajdowała się kaplica Pandrozosa, córki Kekropsa, którego grób mieścił się opodal. Cella Erechteusa posiadała kryptę, w której znajdowało się źródło wzmiankowane przez Pauzaniаса. Portyk Kor stanowił prawdopodobnie rodzaj trybuny, z której kapłanki bogini mogły obserwować ceremonie procesji panatenajskiej (fig. 20). *B.F.*

³⁹⁸ Ofiary w starożytności składano różne. Najważniejsze i najczęstsze były ofiary krwawe z określonych w rytuale zwierząt ofiarnych, jak woły, świnie, owce, kozy. Demetrze składano w ofierze dziki, Dionizosowi — kozły, Posejdonowi czarne konie i woły, Artemidzie jelenie, Asklepiosowi koguty, Afrodycie gołębie. W czasie większych uroczystości zabijano duże ilości zwierząt, dochodzące do stu i więcej sztuk, tzw. hekatomb. Ofiary bezkrwawe obejmowały pierwociny zbóż, owoce, kwiaty, ciastka, placki miodowe, pieczywo wypiekane w kształcie zwierząt ofiarnych, dym z kadzidła, z drzewa cedrowego oraz płyny, jak wino, mleko, oliwę. Według MEA, s. 758.

mieszkańcy Afrodisjas w Karii, mają takie studnie. Lecz w związku z tą studnią godny jest zanotowania fakt, że w czasie podmuchów wiatru południowego rozlega się w niej odgłos szumu fal. A na skale jest kształt trójzęba. Te podobno znaki dał Posejdon w czasie sporu [bogów] o kraj attycki.

6 Atenie poświęcone jest nie tylko miasto, ale i cały kraj. Bowiem ilekroć w poszczególnych demach uchwalono oddać cześć innym bogom, tylekroć wznoszono modły i do Ateny. A najbardziej czczony jej posąg, który uchodził za największą wspólną świętość jeszcze przed wielu laty, zanim nastąpiło zjednoczenie demów w jeden organizm państwowy, znajduje się na obecnej akropolu, wtedy nazywanej właściwym grodem. Istnieje podanie o tym posagu³⁹⁹, że spadł z nieba. Jednakże nie mam zamiaru badać, czy to tak się miało, czy inaczej. Lampę dla tej bogini wykonał Kallimach⁴⁰⁰ ze złota.

7 Napelniwszy ją oliwą, czekają aż do tego samego dnia następnego roku. Oliwy wystarczy dla lampy na cały ten okres czasu, mimo że jarzy się ona bez przerwy dniem i nocą. Dzieje się tak dlatego, że lampa ma knot ze sznura karpazyjskiego⁴⁰¹, który jeden tylko nie zajmuje się ogniem. Drzewo palmowe, wykonane z brązu, wznosi się nad lampą do pułapu i wciąga dym. Kallimach, twórca tej lampy, chociaż o wiele jest słabszy w swej sztuce od mistrzów w tym zakresie, jednak tak dalece wyróżnia się samą wiedzą techniczną, że nawet pierwszy użył świdra do rzeźby marmurowej, i albo sam sobie nadał miano: Katateksitechnos [tj. Pomniejszyciel Swej Własnej Sztuki], albo inni mu nadali, a on tylko przyjął.

³⁹⁹ Posąg, a właściwie ksoanon *Ateny*, wykonany z drzewa oliwnego, stał w celi Ateny Polias. Uważano, że był poświęcony przez Kekropsa, mitycznego założyciela Aten. Kiedy Kserkses zbliżał się do miasta, ksoanon ukryto na wyspie Salaminie. W czasie Panatenajów posąg, zgodnie ze starą tradycją, ubierano w nowy peplos, tkany przez Arrefory i kapłankę Ateny (zob. przyp. 407). *B.F.*

⁴⁰⁰ Kallimachos, rzeźbiarz, działał głównie w Atenach w okresie 420—400. Starożytni sławili finezję jego dzieł zwracając jednocześnie uwagę na nieco zbyt daleko posuniętą drobiazgowość opracowania (zob. Plin. *N.h.* XXXIV 92). Przypisuje mu się dwie najpiękniejsze płyty balustrady otaczającej świątynię Nike: *Nike wiążącą sandał* i *zdobiącą trofeum* przed siedzącą Ateną (muzeum na Akropolu) oraz kolumnę akantową tancerek (muzeum w Delfach). Pauzaniasz przypisuje mu posąg siedzącej *Hery* w Platejach (IX 2,7). Witruwiusz uważa go za twórcę kapitelu korynckiego (IV 1,9-10). *B.F.*

⁴⁰¹ Karpazja, miasto na Cyprze, sznur karpazyjski to azbest.

Rozdział XXVII

1 W świątyni Ateny Polias [tj. Grodowej] wznosi się drewniany posąg Hermesa (był to podobno dar Kekropsa), mało widoczny pod gałązkami mirtowymi. Do najstarszych darów, godnych wzmianki, zaliczamy: składane krzesło, dzieło Dedala, zaś ze zdobyczy na Persach pancerz Mazystiosa⁴⁰², który pod Platejami dowodził konnicą, oraz małą szablę wschodnią, podobno własność Mardoniosa. Co do Mazystiosa to jest mi wiadome, że zginął istotnie z rąk jazdy ateńskiej. Ale co do Mardoniosa, to walczył on przeciw Lacedemończykom i zabił go jakiś Spartiata⁴⁰³, a jego miecz albo w ogóle nie dostał się w ręce Sparty, albo, gdyby się dostał, to przecież Lacedemończycy nie dopuściliby do tego, aby miał przejść w posiadanie ateńskie.

2 W związku ze świętym drzewem oliwnym⁴⁰⁴ Ateńczycy to tylko wspominają, że jest ono namacalnym dowodem prawdziwości owego sporu o panowanie nad Attyką. I to jeszcze przekazuje wieść ustna, że oliwka zgorzała wraz ze spaleniem Aten przez Medów, tj. Persów, lecz że tegoż samego dnia wypuściła nowe pędy⁴⁰⁵ mniej więcej na dwa łokcie. Do świątyni Ateny przylega świątynia Pandrozosa⁴⁰⁶. To jedyna z sióstr, która zachowała się lojalnie w stosunku do depozytu.

3 Ale to, co mnie szczególnie zdumiało, a mało jest znane na ogół, to opiszę tak, jak się ma. Oto dwie dziewczyny mieszkają niedaleko świątyni Poliady. Ateńczycy nazywają je Arreforami⁴⁰⁷ [tj. Noszącymi Tajemnicę]. Te jakiś czas pozostają przy bogini. Gdy zaś nadchodzi jej święto, oto,

⁴⁰² Był ze złota. Mazystios, dowódca jazdy perskiej, zginął pod Platejami w r. 479, walczył z ateńską piechotą (Herod. IX 20—24), a nie z jazdą, jak chce Pauzaniasz.

⁴⁰³ Herodot przekazał jego nazwisko: Ajmnestos (IX 64).

⁴⁰⁴ Na zachód od Erechtejonu w Pandrosejon, natomiast Herodot (VIII 55) mówi, że oliwka była w Erechtejonie, może po prostu w świętym okręgu Erechteusa?

⁴⁰⁵ Zob. Herod. VIII 55.

⁴⁰⁶ Pandrozosa, jedna z córek Kekropsa, króla Aten. Zob. Pauz. I 18,2.

⁴⁰⁷ Na zachód od Erechtejonu przy północnym murze Akropolu odsłonięte ruiny domu złożonego z prostokątnej sali poprzedzonej przedsionkiem i z przylegającego dziedzińca. Był to dom Arrefor, w którym cztery szlachetnie urodzone dziewczynki w wieku 7—11 lat zajęte były, pod kierunkiem kapłanki Ateny, tkaniem peplosu bogini. Odkryto także podziemne przejście prowadzące stąd do podnóża Akropolu. *B.F.*

co robią w nocy. Kładą na głowy, co im kapłanka Ateny da do niesienia, lecz ani ona nie wie, co daje, ani nie wiedzą te, które niosą. Niedaleko stąd jest w mieście pewien okrąg święty Afrodyty⁴⁰⁸ zwanej W Ogrodach, przezeń naturalne podziemne zejście. Tędy schodzą w dół owe dziewczęta. Tam w dole składają swój ciężar i zamiast niego biorą coś innego zawiniętego i niosą znowu. Następnie zwalnia się te dziewczęta, a zamiast nich przyjmuje się na Akropol inne.

4 Przed świątynią Ateny jest posąg starki⁴⁰⁹, na wysokość około łokcia najwyżej. Opowiadają o niej, że była służebną Lizymachy. Stoją tu również wielkie posągi brązowe dwu mężczyzn w postawie bojowej względem siebie: jednego nazywają Erechteusem⁴¹⁰, drugiego — Eumolposem. Wszakże Ateńczycy, którzy znają naszą starożytność, wiedzą, że tym, którego zabił Erechteus, był nie Eumolpos, lecz jego syn, Immarados.

5 Na piedestale stoją także postacie męskie, mianowicie niejaki Teajnetosa, który był wrożeni Tolmidesa⁴¹¹, i samego Tolmidesa, który jako dowódca floty ateńskiej spustoszył między innymi także kraj Peloponezyjczyków mieszkających nad morzem; spalił również warsztaty okrętowe Lacedemończyków nad Gytion, zdobył Boje „periojków” i wyspę Kyterę oraz urządził wypad na ziemię Sykionu. Gdy pustoszył tę ziemię, mieszkańcy wystąpili do walki. Wtedy ich rozgromił i ścigał aż do samego miasta. Następnie powróciwszy do Aten, wyprowadził ateńskich kleruchów (osadników) na Eubeję i Naksos, wpadł również z wojskiem do Beocji i spustoszył większą część tej ziemi. Obiegł i zdobył Chajroneę. Posunął się na terytorium Haliartosu, ale zginął w spotkaniu orężnym, a całe jego wojsko poszło już w rozsypkę. Tego dowiedziałem się o Tolmidesie.

6 Są jeszcze bardzo stare posągi Ateny. Chociaż nie uległy one uszkodzeniu, jednakże nieco przyciemniały i nie są w stanie wytrzymać naj-

⁴⁰⁸ Zob. Pauz. I 19,2.

⁴⁰⁹ Znalaziono okrągłą bazę z sygnaturą Deraetriosą i napisem, że posąg przedstawia *Lizymachę*, kapłankę Ateny liczącą 64 lata (zob. Plin. *N.h.* XXXIV 76). Demetrios z Alopeki działał w pierwszej ćwierci IV w. Wprowadził, jak można sądzić ze źródeł literackich, ujęcie realistyczne w portrecie, przy czym Kwintylian uważał jego realizm za zbyt przesadzony. *B.F.*

⁴¹⁰ Zob. Pauz. I 5,2; I 38,3.

⁴¹¹ Tolmides, zob. Tuk. I 108 i 113. Bitwa pod Koroneą w Beocji, w której zginął Tukidydes, rozegrała się w r. 447 p.n.e. Pochowany wraz ze swymi żołnierzami poza Keramejkiem, zob. Pauz. I 29,14.

mniejszego uderzenia. Bowiem je także osmalił płomień w tym czasie, kiedy po przeniesieniu się Ateńczyków na okręty król perski zajął miasto pozbawione mieszkańców zdolnych do noszenia broni. Przedstawione jest także polowanie na dziką; w związku z nim nie wiem, czy tu chodzi o dziką kalidońskiego. Jest również przedstawiona walka Heraklesa z Kyknosem⁴¹². Ten to Kyknos podobno między innymi zabił także Likosa trackiego w czasie pojedynku, na który wzywał ochotników, ofiarowując nagrody. Wreszcie został zabity przez Heraklesa nad rzeką Penejosem.

7 Wśród podań trojdzęńskich, odnoszących się do osoby Tezeusza, jest także następujące. Mianowicie Herakles przybywszy do Trojdzęny, do Pitteusa, w czasie uczty zdjął z siebie skórę lwa i położył obok. Wówczas wszedł tam między innymi synami mieszkańców Trojdzęny także Tezeusz, najwyżej siedmioletni. Reszta chłopców na widok skóry podobno rzuciła się do ucieczki. Tezeusz tymczasem wyszedł na chwilę z komnaty bez szczególnej trwogi, chwycił topór z rąk służby i ochoczo ruszył natychmiast ku skórze, sądząc, że jest to prawdziwy lew.

8 Oto jedno z opowiadań trojdzęńskich o Tezeuszu. Następne głosi, że Ajgeus schował pod kamieniem sandały i miecz, aby za ich pomocą rozpoznać w przyszłości swego syna, a następnie odpłynął do Aten. Gdy Tezeusz⁴¹³ liczył już szesnasty rok życia, odwalił kamień, wyjął złożone tam przez Ajgeusa przedmioty i ruszył w drogę. Jest na Akropolu rzeźba przedstawiająca ten mit, cała z brązu, z wyjątkiem owego kamienia.

9 Złożono także dar ofiarny z wyobrażeniem innego jeszcze czynu Tezeusza. Mit tak o tym czynie opowiada. Wśród innych ziem na Krecie straszliwy byk pustoszył także okolicę nad rzeką Tetriz. Ongiś mianowicie żyły różne zwierzęta, szczególnie groźne dla ludzi, jak to: lew w Nemei i na Parnasie, smoki ukazujące się w wielu okolicach Hellady, dzik w okolicy Kalidonu i Erymantu, a także Kromyonu w ziemi korynckiej. Mówiono o nich różnie: to — że ziemia je wydała, to — że są one poświęcone bogom, to znów — że są zesłane jako kara na ludzi. Co do tego

⁴¹² Kyknos, syn Aresa i Pelopei. Ich walka na rydwanach jest tematem Ασπίς (Aspis), tj. *Tarczy* Hezjoda (w. 345 i nn.). Heraklesowi towarzyszył Jolaos, Kyknosowi Ares. Herakles zabił Kyknosa, a potem wsparty przez Atenę zranił Aresa, który wnet uciekł. Walka przedstawiona na płaskorzeźbie tronu Apollona w Amyklaj (Pauz. III 18,10).

⁴¹³ Zob. Pauz. II 32,7.

byka, o którym ostatnio jest mowa, to Kreteńczycy uważają go za zesłanego im przez Posejdona za to, że Minos jako władca obszaru morskiego Hellady nie okazywał bynajmniej Posejdonowi większej czci niż reszcie bogów.

10 Następnie ten byk przeniósł się, jak powiadają, z Krety na Peloponez i stał się dla Heraklesa jedną z tzw. dwunastu prac. Kiedy przedostał się na równinę argiwską, mknął co tchu w stronę Istmu Korynckiego, stamtąd do ziemi attyckiej, w stronę demu attyckiego, Maratonu. Między innymi, których napotkał, zabił syna Minosa, Androgeosa. Tymczasem Minos z flotą przybił do Aten. Nie można mu było wytłumaczyć, że Ateńczycy nie ponoszą odpowiedzialności za śmierć Androgeosa. I tak dręczył i prześladował Ateńczyków, że w końcu zgodzili się wysłać mu na Kretę siedem dziewcząt i siedmiu chłopców dla tzw. Minotaura, który zamieszkiwał Labirynt w Knossos. Maratońskiego byka dopiero Tezeusz⁴¹⁴ pognął na Akropol i złożył podobno na ofiarę bogini. Jego podobiznę ofiarowali jako wotum mieszkańcy demu maratońskiego.

Rozdział XXVIII

1 Dlaczego wystawiono posąg z brązu Kylonowi⁴¹⁵, chociaż sięgnął po władzę tyrańską, nie umiem tego w sposób zadowalający wyjaśnić. Przyczyny, sądząc, były różne. Po pierwsze był wyjątkowej urody, następnie w niemałym stopniu przyczyniło się do jego rozgłosu zwycięstwo olimpijskie w podwójnym biegu, wreszcie i ta okoliczność, że pojął za żonę córkę Teagenesa, ówczesnego tyrań Megary.

2 Oprócz tych darów wotywnych, które już opisałem, jeszcze dwa inne mają Ateńczycy wykonane z dziesięciny łupów wojennych. Jeden,

⁴¹⁴ Temat epylionu Kallimacha pt. *Εκόλη*, *Hekale*; ta sama scena przedstawiona jest też na metopie tzw. Tezejonu.

⁴¹⁵ Kylon, zwycięzca olimpijski z 640 r. p.n.e., Herod. V 71, Tuk. I 126. Rodem z Aten, ze znakomitych eupatrydów. Przy pomocy brata swej żony, tyrań Teagenesa z Megary, usiłował sam także zostać tyranem Aten. W czasie zdobywania Akropolu został oblężony przez Ateńczyków, zbiegł, zwolennicy skryli się w świątyni Ateny. Ale ich stamtąd wyciągnięto i zabito; r. 632.

to posąg Ateny, cały brązowy⁴¹⁶, ze zdobyczy na Persach, którzy zaatakowali Maraton, dzieło Fidiasza. Płaskorzeźby na tarczy przedstawiające walkę centaurów z Lapitami i inne jeszcze płaskorzeźby wyczelował podobno Mys. Upředni zaś rysunek tych płaskorzeźb, jak zresztą i pozostałych prac Mysa przygotował Parrazjos⁴¹⁷, syn Euenora. Ostrze włóczni tej Ateny oraz kita jej szyszaka były widoczne na nadpływających statkach już z Sunionu. Drugi dar wotywny to brązowy rydwan⁴¹⁸ z dziesięciny zdobyczy wojennych na Beotach i mieszkańcach Chalkis eubejskiej. Ustawiono jeszcze dwa inne dary wotywny: Peryklesa, syna Ksantypposa, oraz ze wszystkich dzieł Fidiasza najbardziej godne oglądania, posąg Ateny zwanej Lemnijską⁴¹⁹ od ofiarodawców. 3 Tradycja ustna przekazuje, że mury⁴²⁰ opasujące cały Akropol

⁴¹⁶ Pauzanasz znajduje się znowu na rozległej platformie przed Propylejami. Wymienia posągi wotywny ustawione w darze Atenie. Posąg Fidiasza znany jest jako *Atena Promachos*, niezachowany. Ustawiony był w r. 454 p.n.e., znany jest z monet ateńskich. Był to odlew brązowy, wys. 9 m, przedstawiający boginię stojącą w pełnym uzbrojeniu. *B.F.*

⁴¹⁷ Tarcza Ateny *Promachos* została ozdobiona na przełomie V i IV w. reliefem przedstawiającym walki Lapitów z centaurami. Dekorację wykonał Mys, słynny toreuta ateński, według rysunków Parrazjosa z Efezu, malarza drugiej połowy V w. p.n.e. *B.F.*

⁴¹⁸ Rydwan z brązu ustawiony był przez Ateńczyków po zwycięstwie na Eubei w r. 506 p.n.e. Ateńczycy wzięli wówczas 700 jeńców spośród Beotów i Chalkidyjczyków, po czym puścili ich wolno, biorąc od każdego po dwie miny okupu. Z dziesięciny tego okupu kazali wykonać rydwan jako wotum dla Ateny. Oryginał zniszczony był prawdopodobnie przez Persów i Pauzanasz oglądał kopię wykonaną po wojnach perskich. *B.F.*

⁴¹⁹ *Atena Lemnia*, ustawiona przed Propylejami w latach 451—447, była wotum wyspy Lemnos. W odróżnieniu od zbrojnej *Ateny Promachos* ukazywała boginię zwycięską i pokojową. Uważana była przez starożytnych pisarzy (Pliniusz, Lukian) za najpiękniejsze dzieło Fidiasza. Oryginał był z brązu. Najlepszymi rzymskimi kopiami w marmurze są: tors z Dreżna i głowa z Bolonii. *B.F.*

⁴²⁰ Ok. XIII w. p.n.e. otoczono Akropol murem w wątku cyklopm, tj. nieregularnym, zw. pelazgikon. Miał on ok. 10 m wysokości oraz 4—6 m grubości. Mur składał się z dwu ścian zbudowanych z nieobrobionych bloków kamiennych, między którymi przestrzeń wypełniona była mniejszymi kamieniami, spojenymi zaprawą ziemną. Mur ten miał propyleje wzniesione przez Pizystrata oraz boczne podziemne przejście koło późniejszego Erechtejonu. Po upadku tyranii Pizystrata ok. r. 510 p.n.e. Pelazgikon na rozkaz wyroczni delfickiej zburzono, z wyjątkiem partii od strony zachodniej, najmniej obronnej. O obwarowaniu Akropolu przez Pelazgów mówi Herodot (VI 137), wspomina także o tym, że synowie Pizystrata bronili się w twierdzy pelazgijskiej, tj. na Akropolu (V 64). *B.F.*

wzniesli w przeważnej części dawni mieszkańcy ateńskiego podgrodzia, Pelazgowie, z wyjątkiem tej jednej partii, którą wybudował Kimon⁴²¹, syn Milcjadesa. Jako budowniczych wymieniają nazwiska Agrolasa i Hyperbiossa. Pragnąc się dowiedzieć, kim właściwie byli Pelazgowie, niczego innego nie zdołałem dociec, jak tylko tego, że byli to początkowo Sycylijczycy i że stamtąd przenieśli się do Akarnanii.

4 Zszedłszy na dół, lecz nie do niżej położonej części miasta, tylko tuż u stóp Propylejów, zauważyć można źródło wody i zaraz obok w grocie święte miejsce Apollona. Podanie głosi, że to tutaj obcowała cielesnie z Apollonem Kreuza, córka Erechteusa⁴²². ...wysłano do Lacedemonu niejakiego Filippidesa⁴²³ jako zwiastuna wtargnięcia Persów do Attyki. Ten powracając z wieścią, że Lacedemończycy zwlekają z wymarszem wojska: mianowicie skrepowani są przepisem, który im nie pozwala wyprowadzić w pole wojska przed pełnią księżyca, wtedy, jak opowiadał Filippides, spotkał koło góry Partenios Pana i ten go zapewniał o swej życzliwości względem Ateńczyków oraz, że pospieszy im z pomocą pod Maraton. Za tę wiadomość odtąd czczono Pana w Atenach.

5 Z tej strony jest także Areopag, to jest wzgórze Aresa, nazwane tak dlatego, że pierwszy sąd, jaki tu się odbył, był sądem nad Aressem⁴²⁴. To już w swoim miejscu wyjaśniłem, że zabił Halirrotiosa i dlaczego. Powiadają, że tu również odbył się później sąd nad Orestesem⁴²⁵ za zabójstwo matki. Jest tu ołtarz Ateny Areja [tj. Miłośniczki Wojen], który wystawił Orestes, uniknąwszy kary. A dwa

⁴²¹ Słynny ze zwycięstwa morskiego i lądowego u ujścia Eurymedontu w roku 466 p.n.e., syn Milcjadesa i księżniczki trackiej, Hegesipyle.

⁴²² Owocem tego związku Ion, król Aten, zob. tragedię Eurypidesa *Ion*.

⁴²³ Tę opowieść potwierdza Herodot VI 105.

⁴²⁴ (Zob. Pauz. I 21,4). Wzgórze na zachód od Akropolu, na którym urzędowała Rada Areopagu. Poświęcone było kultowi Aresa, którego świątynia stała u stóp wzgórza. Na szczycie zachowała się platforma czworokątna, otoczona z trzech stron schodami wykutymi w skale. Na wzgórzu czczono także Erynie, których sanktuarium stanowiło azyl dla zbrodniarzy. Wykopaliska wykazały, że w okresie mykeńskim zbocza Areopagu służyły jako nekropola. *B.F.*

⁴²⁵ Za zabójstwo matki, tj. Klitajmestry. Ów sąd nad Orestesem stanowi treść utworu Ajschylosa: *Ευμενίδες* (tj. *Eumenides*), co znaczy: *Łaskawe*.

białe kamienie, na których stawali podsądni i oskarżyciele, noszą nazwę: jeden — Kamień Pychy, drugi — Bezwstydu.

6 Niedaleko stąd jest przybytek bogiń, które Ateńczycy nazywają Semnaj, [tj. Czcigodnymi], Hezjod natomiast w *Teogonii* — Eryniami⁴²⁶.

Pierwszy dopiero Ajschylos przedstawił je z węzami na głowie, wplecionymi we włosy. Lecz przedstawienia figuralne zarówno tych bóstw, jak i innych bóstw podziemnych, które się tam znajdują, nie budzą bynajmniej lęku swym wyglądem. A są tam posągi Plutona, Hermesa i Ziemi. Tu składają ofiary ci, którzy na sądzie Areopagu uzyskali uniewinnienie, jak również i w innych okolicznościach, zarówno cudzoziemcy, jak obywatele.

7 Jest także wewnątrz okręgu grobowiec Edypa. Pilnie szukając znalazłem wiadomość, że jego kości zostały tu sprowadzone z Teb. Wiarygodność tego bowiem, co Sofokles opowiedział o śmierci Edypa⁴²⁷, osłabiają, moim zdaniem, poematy Homera. Mianowicie mówi on, że niejaki Mekisteus przybywszy do Teb brał udział w zapasach, które się odbywały przy grobowcu Edypa.

8 Mieli Ateńczycy inne jeszcze oprócz Areopagu instytucje sądowe, lecz nie tak sławne. Oto np. Sąd tak zwany Parabyston [tj. Zaułkowy] i Trygonon [tj. Trójkątny]. Jedna instytucja otrzymała nazwę od tego, że znajdując się w zaułkowej dzielnicy miasta zajmuje się tylko najdrobniejszymi sprawami, druga — od kształtu miejsca. Sąd Żabiozielony (Batrachiun) i Purpurowy (Fojnikiun) otrzymały nazwy od barwy i ta nazwa przetrwała do dzisiaj. Największy zaś sąd, do którego kieruje się większość spraw, nazywają

⁴²⁶ Nazwa Ερινύες (tj. Erinyes), po polsku *Erynie*, występuje u Hezjoda w *Teogonii*, w. 185. Ich nazwą eufemistyczną są Eumenidy. Jest to podobny zabieg religijny dla zjednania wrogiego bóstwa, jak nazywanie Morza Czarnego przez Greków Morzem Gościnnym: Εὐξεινός, po łacinie Euxinus. Eufemizm polega na złagodzeniu wypowiedzi.

⁴²⁷ W tragedii pt. Οιδίπους ἐπὶ Κολωνῷ (tj. Ojdipus epi Kolono), co znaczy: *Edyp w Kolonie* (było to przedmieście Aten), przedstawia Sofokles śmierć Edypa jako jego zniknięcie ze świata, czego świadkiem miał być tylko Tezeusz. I tu, na przedmieściu Aten, miał być grób Edypa (w. 1518-1534; 1760-1765). Mekisteus, brat Adrastosa, *Iliada* XXIII 679.

Heliają⁴²⁸. Spośród sądów, zajmujących się sprawami gardłowymi, jeden zwą „Przy Palladion”; tam odbywa się przewód również w sprawach nieumyślnych zabójstw. Niewątpliwie pierwszy proces, który się tam odbył, to sąd nad Demofontem⁴²⁹. Natomiast niezupełnie jest ustalone, o co go oskarżono.

9 Mówią, że Diomedes z towarzyszami po wzięciu Troi powracał do domu na okrętach i już zapadła noc, gdy dopłynęli do Faleronu. Tam Argiwowie wysiedli na brzeg jakby nieprzyjacielski. Nocą jadąc nie rozpoznali bowiem Attyki, lecz doszli do wniosku, że to jakiś inny kraj. Demofon nie wiedząc, że ci ludzie z okrętów to Argiwowie, przybiegł z drużyną naprzeciw obcym, zabił wielu z nich i chwyciwszy Palladion ruszył z powrotem do domu. W czasie drogi nie zauważył pewnego idącego Ateńczyka. Koń Demofona obalił go i zdeptał na śmierć. Z powodu tej sprawy Demofon oskarżony został przed sądem; jedni przy tym podają, że przez krewnych owego rozdeptanego, inni, że przez społeczność argiwską.

10 Przy Delfinion⁴³⁰ odbywał się sąd w sprawach o zabójstwo, kiedy podsądny uważał je za zgodne z prawem. Tak się miała choćby sprawa Tezeusza, który postawiony przed ten sąd uzyskał uniewinnienie⁴³¹, chociaż zabił Pallasa⁴³² i jego synów, ale w chwili gdy dokonać zamierzali przewrotu politycznego. Tymczasem przed tym uniewinnieniem Tezeusza było przyjęte jako prawo, iż każdy bez wyjątku zabójca uchodził z miasta lub, jeśli pozostawał, podlegał takiej samej karze śmierci, jaką zadał sam. Sąd zwany Prytanejonem prowadził sprawy o żelazo i w ogóle o inne martwe przedmioty, a sądzę, że taki miał początek. Gdy w Atenach sprawował władzę królewską Erechteus, wtedy po raz pierwszy zabił byka na ołtarzu Zeusa Grodowego tzw. bykobójca. W tejże

⁴²⁸ Ruiny Heliai, tj. pomieszczenia, w którym urzędował sąd przysięgłych, odkopano między agorą a Areopagiem. Niektórzy archeologowie amerykańscy uważają ten budynek za Tezejon (por. przyp. 248). Budynek sądu, powstały w drugiej poł. VI w., został w V w. p.n.e. poprzedzony propylejami wiodącymi do kwadratowego okręgu. W okręgu tym obok budynku sądu znajdował się basen, w którym można było symbolicznie się oczyścić przed udaniem się na agorę. W okresie rzymskim kwadratowy dziedziniec został otoczony perystylem. *B.F.*

⁴²⁹ Demofon, król Aten, syn Tezeusza i Fedry, uczestnik wojny trojańskiej, *Palladion* — posąg Ateny, który Diomedes zabrał z Troi.

⁴³⁰ Zob. Pauz. I 19,1.

⁴³¹ Oczyścił się w Trojdenie, zob. Pauz. I 22,2.

⁴³² Syn Pandiona.

chwili porzuciwszy w miejscu kaźni siekierę uszedł z kraju na wygnanie, a siekierę poddano sądowi i uniewinniono. Do dnia dzisiejszego ten sąd odbywa się identycznie każdego roku.

11 Mówią, że inne także martwe przedmioty spowodowały same przez się pomstę na ludziach, zgodną z poczuciem sprawiedliwości. Oto miecz Kambyzesa⁴³³ podaje się jako przykład najpiękniejszy i cieszący się najbardziej rozgłosną sławą. W części nadbrzeżnej Pireusu jest jeszcze jeden sąd, zwany Freattys. Jeśli przestępcy skazani na wygnanie po opuszczeniu miasta powtórnie popadną w oskarżenie, bronią się przed tym właśnie sądem, stojąc na okręcie, sędziowie zaś słuchają ich, siedząc na ładzie. Tu po raz pierwszy odbyła się, według podania, rozprawa sądowa, kiedy Teukros bronił się w ten sposób przed Telamonem⁴³⁴, zapewniając, że nic nie zawinił w sprawie śmierci Ajasa. Ta garść informacji niechże wystarczy ze względu na tych wszystkich, którzy pragną poznać instytucje sądowe Aten.

Rozdział XXIX

1 Tuż koło Areopagu pokazują okręt wykonany na uroczystą procesję Panatenajską. Większy odeń okręt niewątpliwie już bywał wykonywany, lecz nie znam żadnego, przewyższającego wielkością statek na Delos, a ma on aż dziewięć rzędów wioślarzy pod pokładami.

2 Ateńczycy budują także i na zewnątrz miasta, w różnych demach i przy drogach, przybytki bogów oraz grobowce⁴³⁵ herosów i ludzi.

⁴³³ Herodot (III 64) opowiada, że gdy Kambyzes, król perski, dosiadał konia, odpadła mu skuwka od pochwy z mieczem, a obnażony miecz ugodził go w biodro.

⁴³⁴ W analogiczny sposób Telamon występował w swej obronie (Pauz. II 29,10).

⁴³⁵ Pausaniasz opuszcza miasto tą samą drogą, którą przyszedł. Po przekroczeniu bramy wchodzi na cmentarz Dipyloński. Cmentarz ten istniał od XII w. p.n.e. W grobach szkieletowych fosowych znaleziono ceramikę submykeńską. Od ok. 1100 r. przeważa zwyczaj palenia ciał. Ceramika, odkopana w grobach okresu od X do VIII w., pozwoliła na ustalenie kolejnych etapów rozwoju stylu geometrycznego. Cmentarz był czynny do czasów rzymskich. Aby nie niszczyć wcześniejszych grobów przysypywano je warstwami ziemi, podnosząc miejscami poziom o ok. 10 m. Na grobach poczynając od końca VI w. p.n.e. ustawiano marmurowe stele (fig. 21). *B.F.*

Najbliżej miasta położona jest Akademia, posiadłość ongiś osoby prywatnej; za moich czasów gimnazjon. Schodząc w dół w kierunku Akademii, oglądamy okrąg Artemidy i drewniane posągi (ksoana) Najlepszej i Najpiękniejszej. Wedle moich własnych przypuszczeń oraz potwierdzenia poematów Pamfosa, są to epitety Artemidy. Krąży jednak jeszcze inna o nich wersja, którą świadomie pominię. Nie jest też wielki ów okręt, na którym umieszczają corocznie w określonych dniach posąg Dionizosa Eleutereusa.

3 Tyle jest świątych przybytków w tej stronie. Spośród grobowców pierwsze miejsce zajmuje tu grobowiec Trazybula⁴³⁶, syna Likosa, pod każdym względem najlepszego ze wszystkich sławnych Ateńczyków, którzy żyli i po nim, i przed nim. Nie mówiąc już o innych jego czynach, ograniczę się jedynie do następującej wzmianki celem udowodnienia tak pochlebnej o nim opinii. Oto obalił tyranie tzw. trzydziestu, choć wyruszył z Teb, mając na początku zaledwie sześćdziesięciu ludzi, oraz skłonił skłóconych dotychczas politycznie Ateńczyków do pogodzenia się i wytrwania w jedności. To jest pierwszy tego rodzaju grobowiec. Po nim idą grobowce: Peryklesa, Chabriasa⁴³⁷ i Formiona⁴³⁸.

4 Jest także grobowiec wspólny dla tych wszystkich Ateńczyków, którym wypadło zginąć w bitwach morskich albo lądowych. Wyjątek

⁴³⁶ Trazybul Ateńczyk, syn Likosa, żarliwy demokrat, brał udział w wypędzaniu oligarchów i przywracaniu demokracji. W czasie rządów trzydziestu tyranów przebywając na wygnaniu w Tebach obmyślał wyzwolenie Aten spod ich władzy. W 403 r. przywrócił dawny ustrój Aten. Zginął zamordowany w czasie wyprawy na Rodos.

⁴³⁷ Chabrias z Aiksone, wielki wódz ateński, zginął w czasie oblężenia Chiosu w r. 357 p.n.e. Gdy okręt jego zaczął tonąć, odmówił opuszczenia go.

⁴³⁸ Formion z Aten, znany admirał czasów Peryklesa, z demu Pajania. Szczegóły z jego życia podaje Pauzaniusz w I 23,10. Formion ukazuje się po raz pierwszy w czerwcu r. 440 w wojnie przeciw Samos (Tuk. I 117,2), brał odtąd udział w większych wojennych wyprawach Aten (Tuk. II 68,7 — 8). W r. 429 odniósł wielkie zwycięstwo nad flotą peloponeską w Zatoce Korynckiej (Tuk. II 83). Już w lecie 428 r. nie żył.

stanowią wojownicy polegli w bitwie pod Maratonem. Ci bowiem mają grobowce tam, gdzie padli⁴³⁹, jako wyraz pamięci dla ich męstwa bojowego. Inni zaś leżą wzdłuż drogi do Akademii i na ich grobowcach umieszczone są stele wymieniające nazwiska i dem każdego z nich. Najpierw pogrzebano tu tych, którzy opanowali całą Trację aż do Drabeskos, i wtedy, gdy spadła na nich najbardziej nieoczekiwana napaść Edonów, zostali w pień wycięci⁴⁴⁰. Opowiadają również, że padli od piorunów.

5 Między wodzami był tu Leagros⁴⁴¹, któremu powierzono całą siłę zbrojną, Sofanes⁴⁴² z Dekelei, który zabił Eurybatesa z Argos, spieszącego z pomocą Eginetom. Ów Eurybates uzyskał przedtem zwycięstwo w pięcioboju w czasie igrzysk nemejskich. Oto po raz trzeci wysłali już Ateńczycy swe wojsko poza obręb Hellady. Co do wojny trojańskiej to, rzecz oczywista, wszyscy Hellenowie na podstawie powszechnej zgody wypowiedzieli wojnę Priamowi i mieszkańcom Troi. Ale na własną rękę po raz pierwszy Ateńczycy urządzili zbrojną wyprawę z Jolaosem na Sycylię⁴⁴³, po raz drugi na tzw. dziś Jonię, a po raz trzeci wówczas do Tracji.

6 Na froncie tego grobowca jest stela przedstawiająca dwu walczących jeźdźców. Mają nazwiska: Melanopos i Makartatos⁴⁴⁴. Śmierć pochwyciła ich w walce przeciw Lacedemończykom i Beotom, na granicy ziem Eleonu i Tanagry. Znajdują się tu także pomniki jeźdźców tesalskich, którzy ze względu na długotrwałą przyjaźń z Ateńczykami przybyli im z pomocą, gdy mieszkańcy Peloponezu po raz pierwszy wtargnęli do Attyki z wojskiem pod dowództwem Archidamosa⁴⁴⁵. Tuż obok jest

⁴³⁹ Tuk. II 34; zob. Pauz. I 32,3.

⁴⁴⁰ W r. 464 Ateńczycy wysłali 10 000 osadników na kolonizację miejscowości, którą później nazwano Amfipolis, ale kiedy koloniści posunęli się w głąb lądu trackiego, zostali rozgromieni (Tuk. I 100; IV 102).

⁴⁴¹ Leagros, syn Glaukona (Herod. IX 75), ze słynnej rodziny, i Sofanes poprowadzili wyżej wspomnianą (przyp. 440) grupę jako strategowie r. 465/4 do Amfipolis.

⁴⁴² Sofanes z demu Dekeleja w wojnie między Atenami i Eginą, 488 — 487, zabił w pojedynku Argiwa, Eurybatesa, który z oddziałem 1000 ochotników przybył Eginetom na pomoc (Herod. VI 92, IX 75), wyróżnił się w bitwie pod Platejami.

⁴⁴³ Por. Pauz. VII 2,2; IX 23,1; X 17,5.

⁴⁴⁴ Melanopos i Makartatos zginęli w r. 457 p.n.e. pod Tanagrą.

⁴⁴⁵ Tuk. II 22. Pierwsza inwazja peloponeska na Attykę, przypadająca na r. 431 p.n.e., odbyła się pod dowództwem króla Archidamosa.

pomnik kreteńskich łuczników⁴⁴⁶. Dalej znowu ateńskie grobowce, a więc Klejstenesa⁴⁴⁷, który stworzył istniejący dotychczas ustrój fyl; z kolei grobowiec jeźdźców, którzy zginęli w walce razem z Tesalami, narażającymi się u ich boku na niebezpieczeństwo.

7 W tym samym miejscu leżą także mieszkańcy Kleonaj, przybyli z Argiwami do Attyki⁴⁴⁸. Dlaczego zaś przybyli, to przedstawię, gdy dojdę do opisu dziejów Argosu. Jest również grobowiec tych Ateńczyków, którzy jeszcze przed rozprawą zbrojną z Persami wzięli udział w walce przeciw mieszkańcom Eginy. Za słuszną poczytuję ową uchwałę ludu, mocą której Ateńczycy użyczyli nawet niewolnikom czci publicznego pogrzebania i wyrzycia nazwisk na steli nagrobnej. To dowodzi, że wykazali się męstwem i wiernością wobec swoich panów. Są również inne grobowce innych wojowników, którzy padli na różnych polach bitew. A więc spoczywają tu najślawniejsi spośród walczących pod Olintem⁴⁴⁹ oraz Melesandros⁴⁵⁰, który popłynął z flotą rzeką Meander w głąb Karu.

8 Są tu pogrzebani wojownicy polegli w czasie wojny z Kassandrem⁴⁵¹, a także Argiowie przybyli z pomocą Ateńczykom. Podobno taka była przyczyna przymierza z Argosem. Gdy bóg nawiedził trzęsieniem ziemi stolicę Lacedemończyków, heloci zbiegli do Itomy⁴⁵². Wobec tego powstania Lacedemończycy zwrócili się o pomoc do różnych ludów, m. in. do Ateńczyków. Ci wysłali im wybornych mężów z Kimonem, synem Milcjadesa, na czele. Lecz Lacedemończycy odesłali ich z powrotem, nie mając do nich zaufania.

9 Taka zniewaga wydała się Ateńczykom niemożliwa do zniesienia i, gdy oddział ateński wrócił, zawarto sojusz z Argiwami, odwiecznymi wrogami Lacedemonu. Później także, gdy Atenom groziła walna rozprawa z Beotami i Lacedemończykami pod Tanagrą⁴⁵³, Argiowie

⁴⁴⁶ Według Tuk. VI 43 wzięli oni udział w ateńskiej wyprawie na Sycylię.

⁴⁴⁷ Pomnożył ilość fyl z czterech do dziesięciu, zmienił także ich nazwy. W r. 508 p.n.e. (Herod. V 66).

⁴⁴⁸ Padli w bitwie pod Tanagrą w r. 457.

⁴⁴⁹ Trzecia wyprawa Ateńczyków na pomoc Olintowi wyruszyła w r. 349 p.n.e., przeciw Filipowi Macedońskiemu.

⁴⁵⁰ Zimą 430/429, zob. Tuk. II 69. W czasie tej wyprawy Melesandros zginął.

⁴⁵¹ Zob. Pauz. I 25,6; I 26,3.

⁴⁵² W r. 461 p.n.e., zob. Pauz. IV 24,2.

⁴⁵³ Bitwa pod Tanagrą w r. 457, zob. Pauz. V 10,4.

przybyli z pomocą Atenom i omal że nie odnieśli zwycięstwa, lecz nadchodząca noc uniemożliwiła przechylenie ostatniej szansy na ich stronę. A następnego dnia już Lacedemończycy uzyskali przewagę, szczególnie dzięki zdradzie Tesalów, którzy opuścili wojsko ateńskie.

10 Pozostaje jeszcze wspomnieć o pochowanych tu następujących osobistościach. Oto o Apollodorze, wodzu wojsk zaciężnych, który będąc sam Ateńczykiem, a wysłany do Perintos⁴⁵⁴ przez Arsitesa, satrapę części Frygii leżącej 'nad Hellespontem, utrzymał miasto w rękach jego mieszkańców, gdy na teren Perintosu wpadło wojsko Filipa. Ten więc tutaj jest pochowany. Również Eubulos⁴⁵⁵, syn Spintarosa, oraz inni jeszcze mężowie, którzy mimo swej zacności powodzenia nie doznali. A mianowicie, jedni z nich zawiązali spisek przeciw rządowi tyrańcy Lacharesa⁴⁵⁶, drudzy powzięli zamiar usunięcia z Pireusu załogi macedońskiej⁴⁵⁷. Lecz i jedni, i drudzy przed urzeczywistnieniem swych planów zginęli, zdradzeni przez współników.

11 Leżą tu także polegli pod Koryntem⁴⁵⁸. Bóg najbardziej ujawnił tam, a potem znów pod Leuktrami⁴⁵⁹, że ci tak zwani przez Hellenów ludzie dzielni niczym są bez łaski Tytów. Oto bowiem Lacedemończycy, którzy ongiś odnosili zwycięstwa nad Koryntem, Atenami, a także nad Argosem i Beocją, teraz z kolei od samych tylko Beotów pod Leuktrami doznali tak strasznej klęski. Za grobowcami poległych pod Koryntem stanął pomnik nagrobny, jeden dla wielu poległych, jak świadczy napis elegijny. Z niego wynika, że jedni polegli na Eubei i Chiosie⁴⁶⁰, inni ulegli zagładzie na krańcach lądu azjatyckiego, inni jeszcze na Sycylii.

12 Wymienieni są wszyscy wodzowie oprócz Nikiasa, a spośród żołnierzy obywatele Aten pospołu z Platejczykami. Nikias⁴⁶¹ został pominięty z tej przyczyny, o której pisze Filistos, a ja za nim bez żadnej

⁴⁵⁴ Perintos, położony w Tracji nad Propontydą, tj. morzem Marmara, był oblegany przez Filipa Macedońskiego w r. 340 p.n.e.

⁴⁵⁵ Polityk ludowy i mówca, przeciwnik Demostenesa.

⁴⁵⁶ Zob. Pauz. I 25,7.

⁴⁵⁷ Zob. Pauz. I 25,8.

⁴⁵⁸ W r. 394 p.n.e.

⁴⁵⁹ W r. 371 p.n.e.

⁴⁶⁰ W r. 445 p.n.e. Eubea; Chios w 412 r.

⁴⁶¹ W r. 413 w czasie haniebnego odwrotu armii ateńskiej po klęsce morskiej. Opinii Filistosa nie podziela Tukidydes, VII 76—85, który przedstawia obydwu wodzów jako nienagannych.

zmiany podaje. Oto Filistos opowiada, że Demostenes ułożył warunki poddania dla wszystkich innych prócz siebie, a schwytany przez nieprzyjaciół, na samego siebie podniósł rękę; Nikias zaś dobrowolnie się poddał. Z tego powodu nazwisko Nikiasa nie zostało włączone do inskrypcji na pomniku. Uznano go mianowicie za jeńca, który się poddał dobrowolnie, a nie za wojownika z poczuciem honoru żołnierskiego.

13 Inna jeszcze stela mówi o poległych w walkach w Tracji i w Megarze⁴⁶² oraz o tych, którzy zginęli, gdy Alkibiades namówił Arkadów⁴⁶³ zamieszkujących Mantyneę i Elejczyków do porzucenia sojuszu z Lacedemonem; a także o tych, którzy jeszcze przed przybyciem Demostenesa na Sycylię osiągnęli zwycięstwo nad Syrakuzami. Spoczęli w jednym grobowcu uczestnicy bitwy morskiej na Hellesponcie⁴⁶⁴ i ci wszyscy, którzy potykali się z Macedończykami pod Chajroneą⁴⁶⁵, i ci, którzy udali się na wyprawę razem z Kleonem pod Amfipolis⁴⁶⁶, i ci, którzy zginęli pod Delion⁴⁶⁷ w ziemi tanagryjskiej, i ci, których poprowadził do Tesalii Leostenes, a także uczestnicy wyprawy morskiej na Cypr razem z Kimonem⁴⁶⁸, wreszcie tych trzynastu wojowników, nie więcej, którzy z Olimpiodorem na czele wyrzucili załogę macedońską.

14 Ateńczycy opowiadają, że wysłali także niewielkie siły na pomoc Rzymianom, gdy ci na sąsiednich terenach prowadzili wojnę, a później także w czasie bitwy morskiej Rzymian z Kartagińczykami wzięło jakoby udział po stronie rzymskiej pięć trójrzędowców attyckich. Więc i dla tych wojowników jest tutaj grobowiec. Przewagi wojenne Tolmidesa i jego żołnierzy, oraz rodzaj ich śmierci opisałem już wcześniej. Tu tylko, dla wiadomości zainteresowanych, powiem, że leżą oni także przy tej drodze. Spoczywają tu również ci, którzy z Kimonem na czele⁴⁶⁹ odnieśli wielkie zwycięstwo na lądzie i na morzu w tym samym dniu.

15 Pogrzebani są tutaj i Konon, i Tymoteos. Oni to z kolei po Milcjadesie i Kimonie, ojciec i syn, dokonali świetnych czynów. Tu leżą:

⁴⁶² W r. 445 p.n.e.

⁴⁶³ W r. 420 p.n.e.

⁴⁶⁴ W r. 409 p.n.e.

⁴⁶⁵ W r. 338 p.n.e.

⁴⁶⁶ W r. 422 p.n.e.

⁴⁶⁷ W r. 424 p.n.e.

⁴⁶⁸ Kimon był na Cyprze w r. 449.

⁴⁶⁹ W r. 466 p.n.e.

Zenon⁴⁷⁰, syn Mnazeasa, oraz Chryzyppos z Soloj; dalej Nikias⁴⁷¹, syn Mikomedesa, najlepszy swego czasu malarz zwierząt; Harmodios i Arystogeiton, zabójcy Hipparcha, syna Pizystrata; z mówców zaś: Efiates⁴⁷², który najdotkliwiej ograniczył uprawnienia Areopagu, oraz Likurg, syn Likofrona.

16 Temu ostatniemu udało się zdobyć na potrzeby państwowe o sześć tysięcy pięćset talentów więcej, niż zebrał sam Perykles, syn Ksantypa. Zlecił wykonać procesyjne naczynia ze złota dla bogini oraz Niki, ozdoby dla stu dziewcząt (biorących udział w procesji), na potrzeby zaś bojowe — tarcze i pociski; a marynarka wojenna osiągnęła za jego rządów do czterystu trójrzędowców. W zakresie budownictwa wykończył teatr przez innych zaczęty, a w czasie sprawowania władzy państwowej urządził doki okrętowe w Pireusie i wzniósł przy tak zwanym Likejonie gimnazjon. Następnie wszystko to, co było wykonane ze srebra i ze złota, zagrabił Lachares zostawszy tyranem, budowle natomiast przetrwały aż po nasze czasy.

Rozdział XXX

1 Tuż przed wejściem do Akademii jest ołtarz Erosa z napisem, że to pierwszy z Ateńczyków Charmos⁴⁷³ poświęcił ołtarz Erosowi. Ołtarz zaś, znajdujący się w mieście, a zwany ołtarzem Anterosa [tj. Mściciela Miłości], podobno jest darem metojków.

Mianowicie pewien Ateńczyk Meles, szydząc z miłości zakochanego w nim metojka Tymagorasa, kazał mu pewnego razu wejść na sam szczyt skalnego wzgórza i rzucić się zeń w przepaść. Tymagoras, jako że nie szczędził siebie i zawsze skłonny był uczynić zadość życzeniom swego ulubieńca, także i tym razem niosąc swe życie w ofierze rzucił się ze skały. Lecz Meles w obliczu śmierci Tymagorasa doznał takich wyrzutów sumienia, że sam skoczył z tej samej skały i wskutek tego upadku wyzio-

⁴⁷⁰ Założyciel szkoły stoickiej.

⁴⁷¹ Nikias, syn Nikodemosa, malarz z połowy IV w. p.n.e., zob. Plin. *N.h.* XXXV 133. Wykonał portret Aleksandra W. Uczeń Antidotesa. Wykonywał wielkie sceny mitologiczne wokół postaci: Danae, Dionizosa, Hyakintosa. Zob. Pauz. VII 22,6; III 19,4.

⁴⁷² W latach 463-461 p.n.e.

⁴⁷³ Charmos był przyjacielem i krewnym Hippiasza Pizystratydy.

nał ducha. W związku z tym postanowili metojkowie uznać Antyerosa za demona, mściciela Tymagorasa.

2 W samej zaś Akademii jest ołtarz Prometeusza. Od niego to zaczynają swój bieg do miasta zawodnicy niosący w rękę zapalone pochodnie. Istota tego współzawodnictwa polega na tym, żeby palącą się pochodnię donieść do mety. W razie zgaśnięcia pochodni pierwszemu zawodnikowi, traci on prawo do nagrody, otrzymuje ją drugi; jeśli i temu pochodnia nie chce się palić w czasie biegu, zwycięża trzeci. Jeśli zaś pochodnia zgaśnie po kolei wszystkim, nikt nie otrzymuje nagrody. Jest tu także ołtarz muz oraz jeszcze inny — ołtarz Hermesa, a dalej w głębi — Ateny, następny — Heraklesa. Tutejsze zaś drzewo oliwne to podobno drugie z rzędu, jakie w ogóle wyrosło.

3 Niedaleko od Akademii jest grobowiec Platona, któremu bóg objawił uprzednio jego przyszła przewodnictwo w filozofii. Objawił zaś tak. Oto Sokrates w nocy poprzedzającej dzień, w którym Platon miał się doń zgłosić na ucznia, miał sen, że łabędź sfrunął mu na pierś. Wedle zaś powszechnej opinii łabędź jest ptakiem słynącym ze śpiewu. A to dlatego, że żył ongiś król szczepu Ligyes, mieszkających za Erydanem, za ziemią Celtów, imieniem Kyknos, tj. Łabędź, który tak pięknie śpiewał, że za wolą Apollona po śmierci został zamieniony w ptaka. Skłonny jestem uwierzyć, że mogli mieć Ligyes króla-śpiewaka, ale wręcz niewiarygodna wydaje mi się możliwość zamiany człowieka w ptaka.

4 W tej okolicy widoczna jest wieża Tymona⁴⁷⁴. On jeden twierdził, że w żaden sposób nie można stać się szczęśliwym, jeśli się nie wyrzeknie towarzystwa innych ludzi. Pokazują także okolicę tzw. Kolonos Hippios, pierwsze w Attyce miejsce, dokąd przybył Filip. Ta legenda nie jest zgodna z opowieścią Homera⁴⁷⁵, lecz istnieje i utrzymuje się. Jest tu jeszcze ołtarz Posejdona Hippios [tj. Miłośnika Koni]; Ateny Hippios [tj. Miłośniczki Koni], święty przybytek herosa Pejritusa, Tezeusza, Edypa i Adrastos. Ale gaj Posejdona i jego świątynię spalił Antygon w czasie swej napaści. Nie pierwszy to już raz jego wojsko spustoszyło ziemię ateńską⁴⁷⁶.

⁴⁷⁴ Tymon z Aten, mizantrop (μισάνθρωπος), po raz pierwszy użył tego określenia Kalimach, *epigr.* 3,4. Postać często później wspominana w literaturze antycznej.

⁴⁷⁵ *Iliada* XXIII 677 i nn.

⁴⁷⁶ Zob. Pauz. I 1,1; I 7,3; III 6, 4-7.

Rozdział XXXI

- 1 Małe zaś demy attyckie w porządku takim, w jakim są rozmieszczone, posiadają następujące pamiątki, godne uwagi potomnych: Alimus ma przybytek Demetry Tesmofory i Kory; w Zoster [tj. Pasie], nad samym morzem, są ołtarze Ateny, Apollona, Artemidy i Latony. Wprawdzie nie tutaj, wedle tradycji ustnej, urodziła swe dzieci Latona, ale powiadają, że tu rozluźniła swój pas, mając lada chwila rodzić, i stąd ta okolica otrzymała nazwę. Prospalta ma także przybytek Kory i Demetry; Anagyros — Matki bogów. W Kefale największą cześć cieszą się Dioskurowie. Mieszkańcy tamtejsi nazywają ich mianowicie Wielkimi Bogami.
- 2 W Praziaj jest świątynia Apollona. Tam podobno idą dary Hyperborejów z pierwszych plonów. A przekazują je Hyperborejczycy Arymaspom, ci Issedonom, od nich przejmują je Scytowie i oddają do Synopy; stamtąd, już za pośrednictwem Hellenów, wędrują dary do Praziaj. Stąd podejmują je Ateńczycy i wiozą na Delos. Owe pierwociny są zawijane zawsze w słomę pszeniczną i nikt nie wie, co zawierają. W Praziaj istnieje grobowiec Eryzychtona, gdyż tu zaskoczyła go śmierć w czasie powrotnej podróży morskiej z Delos po wypełnieniu zbożnego poselstwa i złożeniu świętych ofiar.
- 3 W związku zaś z królem ateńskim, Kranaosem, już uprzednio wspomniałem, że wygnał go Amfiktyon, będąc już jego zięciem. Opowiadają, że Kranaos wraz ze swymi zwolennikami schronił się do demu Lamptraj, tam umarł i został pochowany. Do moich jeszcze czasów dochował się w Lamptraj grobowiec Kranaosa. A znowu w demie Potamaj jest grób Iona, syna Ksutosa. Mianowicie mieszkał on w Atenach i był dowódcą Ateńczyków w czasie wojny przeciw Eleuzyńczykom. Tak podaje tutejsza tradycja ustna.
- 4 We Flya⁴⁷⁷ i Myrrynus są ołtarze: Apollona Dionizodotes [tj. Dawcy Dionizosa]; Artemidy Selasforos [tj. Niosącej Światło], Dionizosa Antios [tj. Kwietnego]; Nimf Ismenidzkich oraz Ziemi, którą zwą Wielką Boginią. Druga świątynia posiada ołtarze: Demetry Anezidora [tj. Przysparzającej Darów], Zeusa Ktezjos [tj. Darzącego Zyskiem], Ateny Ti-

⁴⁷⁷ Z tego demu pochodził Eurypides.

trone, Kory Protogone [tj. Pierworodnej], i Bogiń tzw. Semnaj [tj. Łaskawych]. W Myrrynus jest ksoanon Artemidy Kolajnis, którą mieszkańcy Atmonii czczą jako Artemidę Amaryzja.

5 Dopytując się o znaczenie tych epitetów stwierdziłem, że przewodnicy nic pewnego o nich nie wiedzą. Sam takie snuję przypuszczenie. Oto na Eubei jest miejscowość Amaryntos. Tu mianowicie doznaje czci Artemida Amaryzja. A nawet sami Ateńczycy nie mniej uroczyście obchodzą święto Artemidy Amaryzja niż Eubejczycy. Właśnie dlatego, przypuszczam, nazwę Amaryzja otrzymała bogini u mieszkańców Atmonii. Artemida zaś, czczona w Myrrynus, nazywa się Kolajnis od Kolajnos. Jak już uprzednio wspomniałem, wielu obywateli w demach attyckich utrzymuje, że jeszcze przed rządami Kekropsa istnieli w Atenach królowie. Kolajnos zaś jest nazwiskiem władcy, który rządził jeszcze przed królem Kekropsem, jak twierdzą Myrryńczycy.

6 Istnieje również dem Acharnaj. Mieszkańcy tego demu czczą Apollona Agyjeus [tj. Drogowego], i Heraklesa. Mają też ołtarz Ateny Hygeja [tj. Uzdrawiającej]. Nazywają Atenę Hippią [tj. Końską], a Dionizosa Melpomenos [tj. Śpiewającym], oraz tegoż samego boga zwą jeszcze Kissos [tj. Bluszczowym], twierdząc, że tu po raz pierwszy ukazała się ta roślina.

Rozdział XXXII

1 Attyka ma następujące góry: Pentelikon, gdzie są kamieniołomy; Parnes, wdzięczny teren polowań na dziki i niedźwiedzie, oraz Hymettos, który dostarcza najwłaściwszych miejsc do hodowli pszczół. Ustępuje jedynie łąkom Alazonów⁴⁷⁸. U tych ostatnich pszczoły są tak oswojone, że śpieszą na pastwiska razem z innymi stworzeniami, żyją na zupełnej swobodzie, a nie zamknięte w ulach. Pracują w różnych miejscach okolicy, jak się zdarzy. A produkt ich jest tak zlepiony w całość, że nie oddzielisz wosku od miodu. Tak to wygląda.

2 Ateńczycy umieszczają bogów nawet na górach. Na Pentelikonie jest posąg Ateny, na Hymetcie Zeusa Hymettios [tj. Hymeckiego],

⁴⁷⁸ Alazonowie (Herod. IV 17,52), plemię scytyjskie, niedaleko ujścia rzeki Hypanis, tj. Bohu. W przeciwieństwie do ogółu Scytów, którzy byli nomadami, Alazonowie to osiadły lud, żyjący z rolnictwa.

są również ołtarze Zeusa Ombrios [tj. Deszczowego] i Apollona Proopsios [tj. Proroczego]. Na Parnesie stoi z brązu Zeus Parnecki i ołtarz Zeusa Semaleos [tj. Dającego Znaki]. Na Parnesie jest jeszcze inny ołtarz, na którym składający ofiarę wierni zwą Zeusa bądź Ombrios, bądź Apemios [tj. Chroniącym od Cierpienia]. Jest jeszcze niewielka góra Anchesmos oraz posąg Zeusa Anchesmios.

3 Zanim przejdę do opisu wysp, jeszcze raz podejmę pewne wyjaśnienia, dotyczące demów. Istnieje także dem Maraton, jednakowo oddalony od Aten, jak od Karystos na Eubei. To ta część Attyki, gdzie najpierw wylądowali barbarzyńcy, tu zostali pokonani w bitwie i stracili немало okrętów w czasie odwrotu⁴⁷⁹. Na równinie maratońskiej jest zbiorowy grób Ateńczyków, a na grobie wznoszą się stele, na których wyryto nazwiska poległych, wszystkich według fył po kolei. Drugi grobowiec kryje szczątki Beotów spod Platejów i niewolników. Bowiem wtedy po raz pierwszy wzięli udział w bitwie także niewolnicy.

4 Jest jeszcze oddzielny pomnik Milcjadesa, syna Kimona. Jego zgon nastąpił zaraz potem, jak mu się nie powiodło przy oblężeniu Parosu i w związku z czym został skazany przez sąd ateński⁴⁸⁰. Tu każdej nocy słychać rżenie koni i głosy walczących wojowników. Przyjść naumyślnie, aby to jawnie oglądać, nie wyjdzie nikomu na dobre, natomiast przypadkowa obecność człowieka w czasie tego zjawiska nie budzi gniewu duchów. Mieszkańcy Maratonu otaczają wciąż zarówno tych, którzy padli w czasie walk, nazywając ich herosami, jak samego Maratona, od którego nazwiska nadane zostało miano całemu demowi, a także Heraklesa, utrzymując, że to oni pierwsi z Hellenów uznali Heraklesa za boga.

5 Zjawił się ponadto, wedle ich opowiadania, w czasie bitwy jakiś nieznany mąż, z wyglądu i stroju wieśniak. Zabił wielu barbarzyńców po prostu pługiem, a potem zniknął. Na pytanie Ateńczyków, kim on może być, wyrocznia nic nie odpowiedziała, ale zaleciła kult herosa Echetlajosa [tj. Od Nasady Pługa]. Wykonano również w tym miejscu pomnik zwycięstwa w białym marmurze. Ateńczycy chlubią się pogrzebaniem także Medów, tj. Persów, uważając w ogóle za czynność zbożną

⁴⁷⁹ Rok 490 p.n.e.

⁴⁸⁰ O wypadkach po bitwie maratońskiej i o śmierci Milcjadesa opowiada szczegółowo Herodot VI 132—136.

grzebać zmarłego w ziemi. Jednakże nie zdołałem znaleźć żadnego ich grobu. Nie można było bowiem dostrzec ani ziemnej mogiły, ani jakiegoś innego pomnika. Po prostu chyba wrzucili ich do dołu, jak popadło.

6 Jest także w Maratonie źródło zwane Makarią. Taką opowiadają o nim legendę. Herakles uciekając z Tyrynsu przed Eurysteusem schronił się u Keiksa, zaprzyjaźnionego z nim króla Trachiny⁴⁸¹. Lecz gdy Herakles opuścił świat ludzki, Eurysteus zażądał zwrotu dzieci Heraklesa. Więc król trachiński wysłał je do Aten, wymawiając się słabością, a ufny w pomoc dla nich ze strony Tezeusza. Samym swym przybyciem jako błagalnicy stały się wówczas po raz pierwszy powodem do wojny, którą wypowiedzieli mieszkańcy Peloponezu Ateńczykom, ponieważ Tezeusz nie wydał dzieci mimo żądania Eurysteusa. Wedle tradycji ustnej, Ateńczycy otrzymali przedtem przepowiednię, że musi umrzeć dobrowolnie jedno z dzieci Heraklesa, w przeciwnym razie Ateńczycy nie mają co liczyć na zwycięstwo. Wtedy Makarią⁴⁸², córka Dejaniry i Heraklesa, zadała sobie śmierć, w ten sposób dając Ateńczykom możliwość odniesienia zwycięstwa w tej wojnie. Od niej także nazwano źródło.

7 Jest w Maratonie jezioro mocno bagniste. Do niego w czasie ucieczki powpadali barbarzyńcy, nie znając dróg, i wskutek tego podobno nastąpiła krwawa ich rzeź. Nad tym jeziorem są kamienne żłoby koni Artafernesa⁴⁸³ i ślady namiotu na skałach. Z jeziora wypływa rzeczka. Przy samym wypływie z jeziora woda strumienia służy wybornie jako wodopój dla pasącego się bydła. Przy ujściu zaś do morza staje się słona i pełna ryb morskich. Nieco dalej od tej równiny jest góra Pana⁴⁸⁴ i grota warta obejrzenia.. A to dlatego, że choć wejście do niej jest ciasne,

⁴⁸¹ Z Trachiny, gdzie schroniła się u Keiksa rodzina Heraklesa, posłała Dejanira Heraklesowi ową słynną szatę, nasyoną przez kroplę krwi centaura Nessosa, aby uratować miłość Heraklesa zagrożoną przez lolę. Przysiękł jej bowiem ongiś centaur Nessos, zraniony przez Heraklesa śmiertelnie, że po włożeniu tej szaty Herakles już nie pokocha żadnej innej kobiety. Herakles tymczasem po jej włożeniu doznał tak strasznych mąk, że kazał sobie wzniesć stos pogrzebowy na górze Ojta i zginął samobójczą śmiercią (zob. Τραχίνιαί, *Trachinki* Sofoklesa).

⁴⁸² Makarią, córka Dejaniry i Heraklesa. Jej czyn i dzieje hikezji dzieci Heraklesa opisane są w Eurypidesa *Heraklidach*.

⁴⁸³ Artafernes był bratankiem Dariusza i prowadził razem z Datysem wyprawę perską na Maraton.

⁴⁸⁴ Pan, arkadyjskie bóstwo pastwisk i pasterzy, syn Hermesa; co do matki jego są różne wersje, m. in. miała nią być Kallisto, arkadyjska nimfa. Jego instrumentem muzycznym syringa, fujarka pastusza. W Atenach czczony od bitwy maratońskiej.

ale gdy je przekroczysz, możesz zobaczyć oddzielne pomieszczenia i kąpieliska, a nawet tzw. „Panos ajpolion”, tj. koźle pastwisko Pana, oraz skały wyglądem bardzo przypominające kozy.

Rozdział XXXIII

- 1 Niedaleko od Maratonu znajduje się Brauron. Tam wylądowała, według podania, Ifigenia, córka Agamemnona, uciekając z Taurydy z posągiem Artemidy⁴⁸⁵. Tam go pozostawiwszy miała z kolei udać się do Aten, a stąd do Argosu. W Brauronie znajduje się istotnie jakiś drewniany, stary posąg (ksoanon) Artemidy; a którzy z barbarzyńców posiadają, wedle mego zdania, ten posąg, wyjaśnię w innym miejscu.
- 2 O dwadzieścia najwyżej stadiów od Maratonu odległy jest Ramnus, po drodze do Oropos brzegiem morza. Tam ludzie mieszkają tuż nad morzem. Nieco dalej od morza w kierunku gór jest przybytek⁴⁸⁶ Nemezydy⁴⁸⁷, która najbardziej ze wszystkich bogów jest nieubłagana dla ludzi zuchwałych. Zdaje się, że również barbarzyńcy, którzy wylądowali pod Maratonem, doznali skutków gniewu tej bogini. Mianowicie, lekce sobie ważąc ewentualny trud zdobycia Aten, wieźli z sobą płytę marmuru paryjskiego, jak gdyby już mieli cały wysiłek za sobą, a tylko należało postawić pomnik zwycięstwa.

⁴⁸⁵ Ifigenia, córka Agamemnona i Klitajmestry, nie została zabita na ofiarę Artemidzie w Aulis, lecz przeniesiona przez nią do kraju Taurów, gdzie była kapłanką ofiar z ludzi. Po przybyciu tam Pyladesa i Orestesa uciekła z nimi (treść dramatu Eurypidesa *Ifigenia w Taurydzie*, zob. Pauz. III 16,7).

⁴⁸⁶ Sanktuarium Nemezys zajmuje taras dostępny od strony południowo-wschodniej przez rampę. Na nim stoją ruiny dwu świątyń orientowanych na wschód. Mała świątynka dorycka typu in antis poświęcona była Temidzie i pochodzi z VI w. p.n.e. (fig. 22). Świątynia Nemezys, peripteros dorycki 6x12 kolumn, zajmuje przestrzeń 22 x 11 m. Świątynia powstała między r. 436 a 432, była budowana przez tego samego architekta co Hefajstejon w Atenach, nie została ukończona. W celi znaleziono kwadratową bazę posągu bogini. Płaskorzeźby na bazie przedstawiają Ledę, która prowadzi Helenę do swej matki Nemezys (Muzeum Narodowe w Atenach). *B.F.*

⁴⁸⁷ Nemezys (od νέμω, nemo, przydzielam), początkowo tylko bogini losu, analogicznie do μοίρα (mojra), bogini nabrała z biegiem czasu funkcji karzącej. Jej córą ze związku z Zeusem była Helena (w swych zalotach Zeus przybrał postać łabędzia lub gęsi). Nemezys, główne bóstwo Smyrny i Ramnus. Bóstwo nie występuje jeszcze w poematach Homera, dopiero w *Teogonii* Hezjoda (w. 223).

3 Tego to kamienia użył Fidiasz do wykonania posągu Nemezydy⁴⁸⁸. Na głowie bogini znajduje się wieniec ozdobiony postaciami jeleni i niewielkimi posążkami Niki. W lewej ręce trzyma gałązkę jabłoni, w prawej urnę (fiale). Na urnie wyrzeźbione są postacie Etiopów. Dlaczego Etiopów, w związku z tym nie mam żadnej własnej tezy, ani też nie zgadzam się z sądem innych, przekonanych o słuszności swych poglądów, którzy mianowicie twierdzą, że Etiopowie zostali wyrzeźbieni na urnie ze względu na rzekę Ocean: oto Etiopowie mieszkają nad Oceanem, a przecież Okeanos jest ojcem Nemezydy⁴⁸⁹.

4 Lecz nad Oceanem, który ponadto nie jest rzeką, lecz najdalszym morzem nawiedzanym przez ludzkie statki, nad tym więc Oceanem zamieszkują nie Etiopowie, lecz Iberowie i Celtowie, na Oceanie zaś znajduje się wyspa Brytania. Plemię Etiopów mieszkające za Syeną, najdalej w kierunku Morza Czerwonego, to Ichtyofagowie [tj. Zjadacze ryb], a zatoka, wkoło której się osiedlili, nosi nazwę zatoki Ichtyofagów. Najbardziej cywilizowani spośród nich zamieszkują miasto Meroe⁴⁹⁰ i Równinę tzw. Etiopijską. To są właśnie ci, którzy pokazują Stół Słońca⁴⁹¹. Ale oni znowu nie mają ani żadnego morza, ani żadnej innej rzeki prócz Nilu.

⁴⁸⁸ Pliniusz (*N.h.* XXXVI 19) uważa ten posąg za dzieło Agorakrytosa i Alkamenesa z Aten, współczesnych Fidiaszowi. Część kolosalnej postaci kobiecej (głowa) z paryskiego marmuru znaleziono koło ruin świątyni, a obecnie jest w Muzeum Brytyjskim. Posążek *Niki* symbolizował zwycięstwo maratońskie. Przypuszcza się, że postacie Etiopów mają oznaczać, iż odniesiono zwycięstwo nad Wschodem. Także w armii Kserksesa, jak stwierdza Herodot (VII 69), byli Etiopowie.

⁴⁸⁹ Zob. Pauz. VII 5,3.

⁴⁹⁰ Meroe było stolicą starożytnego państwa istniejącego na terenie Nubii od końca VI w. p.n.e. do początku IV w. n.e. Urodzajne ziemie i bogactwa naturalne sprawiły, że Meroe osiągnęło wysoki stopień gospodarki (np. w zakresie hutnictwa żelaza) i kultury. W mieście odkopano bogatą nekropole królewską, złożoną z małych kamiennych piramid z bogatym wyposażeniem, a także ruiny świątyni i pałacu. Odkopano także inne ośrodki, jak Musawarat i Naha. *B.F.*

⁴⁹¹ O Stole Słońca mówi Herodot w III 18. Oto Etiopowie nazywali tak łąkę pod miastem, pełną ugotowanego mięsa ze wszystkich czworonożnych zwierząt. Każdorazowi zwierzchnicy składali na niej w nocy kawałki mięsa, a za dnia przychodził każdy, kto zechciał, i zjadał. Krajowcy mówili, że to ziemia za każdym razem z siebie to wydaje. Taki to podobno był ów Stół Słońca... Zapewne w pobliżu Heliosa wyobrażali sobie ludzie — tak należy interpretować to miejsce — wieczne dojrzewanie plonów i wieczne ich zbiory. W czasach historycznych objaśniano tę uctwę Słońca w sposób racjonalistyczny.

5 Są jeszcze inni Etiopi, mianowicie sąsiadujący z Maurami, podchodzący aż po kraj Nasamonów⁴⁹². Tych ostatnich Herodot nazywa Atlantami, a znowu ludzie przypisujący sobie znajomość wymiarów ziemi nazywają ich Liksydami. Żyjąc na krańcach Libii, mieszkają u stóp Atlasu, nie sieją nic, żywią się tylko dziką winną latoroślą. Lecz ani ci Etiopi, ani Nasamonowie nie mają żadnej rzeki. Wody bowiem, biorące początek z Atlasu w trzech strugach, nie tworzą żadnego ciągu rzeki, lecz wszelki zapas wilgoci pochłania natychmiast ze szczerem piasek. Tak więc Etiopowie nie mieszkają nad żadną rzeką Oceanem.

6 Woda, spływająca z Atlasu, jest mulista i u źródła na brzegach siedzą krokodyle, nie mniejsze niż na dwa łokcie, a za nadejściem ludzi kryją się do źródła. Wielu przypuszcza, że to ta woda wynurzając się znowu z piasku daje początek rzece egipskiej, Nilowi. Atlas jest tak wysoki, że podobno wierzchołkami styka się z niebem, a zupełnie przy tym niedostępny z powodu wody i drzew, które tu rosną wszędzie. Ta jego część od strony Nasamonów jest dobrze znana, od strony zaś morza, jak wiemy, nikt na statku nie przepłynął obok niego.

7 Tyle niechże wystarczy na ten temat. Ani wyżej wspomniany posąg Nemezydy, ani żaden inny z dawnych jej posągów nie był wykonany ze skrzydłami. Oto nawet największą czcią otaczane jej ksoana w Smyrnie nie mają skrzydeł. Ale artyści późniejsi — bogini bowiem w ich przekonaniu objawia się jako następstwo miłości — dlatego dają Nemezydzie skrzydła tak, jak Erosowi. Teraz już opowiem, jakie płaskorzeźby są wykonane na podstawie tego posągu. Przedtem jednak dla przejrzystości opowiadania wyjaśnię rzecz następującą. Hellenowie utrzymują, że Nemezyda jest matką Heleny, Leda była jej karmicielką i piastunką, za ojca zaś Heleny podają i ci, i wszyscy inni zgodnie nie Tyndareosa, lecz Zeusa.

8 Fidiasz, znając to podanie, wykonał rzeźbę przedstawiającą Helenę prowadzoną przez Ledę do Nemezydy. Wyrzeźbił także Tyndareosa i jego synów oraz mężczyznę o nazwisku Hippeus, stojącego z koniem. Jest tu również Agamemnon, Menelaos i Pyrros, syn Achillesa. Pierwszy to mążzonek Hermiony, córki Heleny. Oreśtes tu został pominięty z powodu zbrodniczego czynu względem matki, ale Hermiona⁴⁹³ nigdy

⁴⁹² Wymienia ich Herodot (IV 172 i 182).

⁴⁹³ Hermione była żoną najpierw Neoptolema, czyli Pyrrosa, syna Achillesa, potem została żoną Orestesa, wedle Eurypidesa *Andromachy*.

go nie porzuciła i urodziła mu syna. Z kolei jest na podstawie przedstawiony ktoś zwany EPOCHOS i drugi jeszcze młodzieniec. Niczego więcej na ten temat nie słyszałem prócz tego, że są oni braćmi Ojnoe, od której imienia pochodzi nazwa demu.

Rozdział XXXIV

- 1 Terytorium Oropu, położone między Attyką a Tanagrą, początkowo posiadali Beotowie, za naszych zaś czasów Ateńczycy. Ci, choć dobijali się o nie orężem bez przerwy, wszelako uzyskali je na stałe dopiero wtedy, kiedy Filip wzięwszy Teby sam im podarował. Miasto Oropos leży nad morzem i nie przedstawia niczego godnego pamięci potomnych. O dwanaście najwyżej stadiów od miasta oddalona jest świątynia Amfiaraosa.
- 2 Podanie głosi, że w czasie ucieczki Amfiaraosa spod Teb ziemia się rozstała i przyjęła go wraz z rydwanem. Niektórzy twierdzą, że to nie zdarzyło się tam, lecz na drodze z Teb do Chalkis, w miejscu tzw. Harna [tj. Wóz]. Amfiaraosa w poczet bogów pierwsi zaliczyli mieszkańcy Oropu, a później dopiero wszyscy inni Hellenowie przyjęli jego kult od nich. Mógłbym wymienić innych jeszcze mężów, którzy będąc w swoim czasie ludźmi, zażywają wśród Hellenów czci boskiej. Niektórym nawet całe miasta były poświęcane. Tak więc Elajus na Chersonzie Protezylaosowi⁴⁹⁴, Lebadeja beocka Trofoniosowi⁴⁹⁵. Mieszkańcy zaś Oropu mają świątynię Amfiaraosa i jego posąg z białego marmuru.
- 3 Jego ołtarz podzielony jest na części. Jedna należy do Heraklesa, Zeusa i Apollona Pajona. Druga do herosów i ich żon. Trzecia poświęcona jest Hestii, Hermesowi, Amfiaraosowi oraz synom Amfilocha⁴⁹⁶. Lecz Alkmeon z powodu swego postępowania względem Eryfili nie

⁴⁹⁴ Protezylaos, syn Ifiklosa i Astyoche, król Pylake w Tesalii. Pierwszy zginął pod Troją, ugodzony przez Hektora, gdy wyskakiwał z okrętu. Mąż Laodamii, która uprosiła jego powrót na ziemię. Lecz potem razem z nim poszła do podziemia popełniwszy samobójstwo.

⁴⁹⁵ Trofonios, stare, przedgreckie bóstwo lokalne, chtoniczne, w beockiej Lebadei, gdzie w rozpadlinie ziemnej miał wyrocznię. On sam i jego brat, Agamedes, uchodzili za dzielnych budowniczych.

⁴⁹⁶ Amfiloch, syn Amfiaraosa i Eryfili, brat Alkmeona, obdarzony darem wieszczym, brał udział w wyprawie epigonów przeciw Tebom.

doznaje czci ani w świątyni Amfiaraosa, ani razem z Amfilochem. Czwarta część ołtarza przypada w udziale Afrodycie i Panakei, nadto Jazo⁴⁹⁷, Hygei i Atenie Pajonia. Piąta część — Nimfom, Panowi oraz rzekom: Acheloosowi i Kefizosowi. Amfiloch ma również ołtarz w samych Atenach. Także w Cylicji, w miejscowości Maiłoś, jest wyrocznia jego imienia, najbardziej prawdopodobna ze wszystkich wyroczni współczesnych.

4 W Oropos również znajduje się blisko świątyni źródło zwane źródłem Amfiaraosa, nad którym mieszkańcy ani nie składają ofiar, ani nie uważają za właściwe czerpać z niego do oczyszczeń lub do mycia. W razie wyleczenia się z choroby na skutek rady wyroczni uzdrowiony ma obowiązek wrzucić pieniądz srebrny lub złoty do źródła. Mówią, że tu wyłonił się Amfiaraos już jako bóg. lofon z Knossos, jeden z przewodników, ogłosił w heksametrach wyrocznie m. in. twierdząc, że Amfiaraos dał przepowiednię Argiwom wysłanym przeciw Tebom. Istotnie te utwory wierszowane urzekały publiczność swym zniewalającym czarem. Ale prócz tych proroków, którzy, wedle przekazu wczesnej starożytności, doznawali istotnie natchnienia od Apollona, żaden inny wieszczek nie miał daru proroczego, byli tylko sławni wyjaśniacze snów lub rozpoznający przyszłość z lotu ptaków albo z wnętrzości zwierzęcych.

5 Myślę, że Amfiaraos najwięcej zajmował się badaniem snów. A to widoczne stąd, że, skoro tylko uznano go za boga, zaczął objawiać przyszłość za pomocą snów. Ten, kto przychodzi szukać rady wieszczey Amfiaraosa, najpierw musi się poddać oczyszczeniu. Oczyszcza zaś wszelka ofiara dla bóstwa. Składają więc ofiarę Amfiaraosowi i tym wszystkim, których nazwiska widnieją na ołtarzu. Poczyniwszy wszelkie czynności wstępne, składają ofiarę z baranka, potem układają się na jego skórze i zasypiają, oczekując odsłonięcia przyszłości w czasie snu.

Rozdział XXXV

1 Wyspy należące do Attyki położone są niedaleko od jej brzegu. Jedna, to wyspa zwana wyspą Patroklosa. O niej już pisałem. Inna znowu

⁴⁹⁷ Jazo, bogini uzdrowienia, należąca do kultu Asklepiosa, w podobnej funkcji jak Panakeja (por. panaceum) uchodziła za córkę Asklepiosa, a siostrę Hygei.

znajduje się powyżej Sunionu, gdy się opływa Attykę z lewej strony. Na niej podobno wysiadła Helena po zdobyciu Ilionu i dlatego wyspa otrzymała nazwę wyspy Heleny.

2 Salamina leży na wprost Eleuzys i sięga aż do terytorium Megary. Kychreus nadał pierwszy wyspie tę nazwę od swej matki, Salamis, córki Azoposa. A później skolonizowali ją Egineci z Telamonem. Podobno Ateńczykom wydał tę wyspę Filajos, syn Eurysaka, a wnuk Ajasa, otrzymawszy obywatelstwo ateńskie. Lec w wiele lat później Ateńczycy wypędzili ludność Salaminę, a miasto zburzyli, odkrywając, że Salamińczycy rozmyślnie działali na niekorzyść Aten w wojnie przeciw Kassandrowi⁴⁹⁸ i że raczej dobrowolnie [niż z konieczności] wydali miasto Macedończykom. Ateńczycy również skazali na śmierć Ajschetadesa, który wówczas został wyznaczony dowódcą wojsk przeciw Salaminie, oraz zaprzysięgli pamiętać Salamińczykom ich zdradę po wiek wieków.

3 Jeszcze do dnia dzisiejszego dotrwały ruiny agory, świątynia Ajasa oraz jego posąg z hebanu. Przetrwały do chwili obecnej objawy czci ze strony Ateńczyków dla Ajasa⁴⁹⁹ i dla jego syna, Eurysakesa⁵⁰⁰. A nawet jest w Atenach ołtarz Eurysakesa. Pokazują na Salaminie także kamień niedaleko od portu, na którym podobno siedział Telamon, spoglądając na statek, którym odpływali jego synowie⁵⁰¹ do Aulidy na wspólną wyprawę morską Hellenów.

4 Mieszkańcy Salaminę powiadają, że po śmierci Ajasa ukazał się po raz pierwszy na ich ziemi taki kwiat: biały, tu i ówdzie zaróżowiony, sam drobniejszy od lilii i mający od niej mniejsze liście, a litery na nim widnieją te same, jak na hiacyncie. Słyszałem także, co na temat sądu

⁴⁹⁸ W r. 318. Pod władzą Macedonii pozostawała wyspa przez lat 90. W r. 229 Aratos odzyskał Salaminę dla Aten (zob. Pauz. II 8,6).

⁴⁹⁹ Na święto ku czci Ajasa składały się uroczysta procesja, ofiara ku czci Ajasa, zawody atletyczne, zawody na regatach. To święto odbywało się corocznie na Salaminie. Przy tej sposobności ateńscy efebi przeprawiali się na wyspę i brali udział w zawodach. Być może, iż odbywała się także uroczystość w Atenach przy posągu Ajasa (Pauz. I 5,1).

⁵⁰⁰ W dzielnicy Melite, niedaleko agory.

⁵⁰¹ Ajas i Teukros (nieprawy syn Telamona z Hezjone, córką króla trojańskiego, Laomedonta, siostrą Priama).

o zbroję mówili Eolowie, późniejsi mieszkańcy Ilionu. Mianowicie, wedle ich wersji, po rozbiciu się floty Odysa fale wyniosły zbroję⁵⁰² na grób Ajasa.

5 Pewne szczegóły, świadczące o olbrzymim wzroście Ajasa, opowiadał mi pewien człowiek z Myzji. Mówił oto, że morze podmyło część grobowca od strony brzegu oraz ułatwiło dostęp do wnętrza mogiły. I tak mi polecał unaocznic sobie wielkość szkieletu zmarłego Oto kości kolanowe, zwane przez lekarzy rzepeką, miał mieć jakoby prawie tak wielkie, jak dyski chłopięcych zawodników pentatlonu Pod względem ogromu wzrostu nie podziwiam nawet tzw. Kabarów⁵⁰³. Są to Celtowie, mieszkający na krańcu ludzkich osiedli, w bezpośrednim sąsiedztwie z pustkowiem bezludnym z powodu panującego tu mrozu. Nie różnią się wzrostem w sposób znaczny od egipskich zmarłych. Natomiast opowiem to, co zdawało mi się godne podziwu.

6 Oto pewien obywatel spośród Magnetów, z okolic rzeki Letajos, niejaki Protofanes⁵⁰⁴, odniósł w Olimpu jednego dnia podwójne zwycięstwo: w zawodach pankrationu i na pięści. Jego grób splądrowała banda opryszków w nadziei zysku, a po nich dostało się tam sporo gawiedzi, spragnionej obejrzeć trupa. Otóż nie miał on rozdzielonych żeber, a wszystko zrosnięte od samych ramion aż po najmniejsze żebra, zwane przez lekarzy „fałszywymi”. W Milecie na wprost miasta jest wyspa Ladę. Odpadło od niej kilka maleńkich wysepek, z których jedną zwa wyspą Asteriosa, gdyż podobno na niej pogrzebany został Asterios⁵⁰⁵. Ten miał być synem Anaksa (Wodza), ów zaś był synem Ziemi. Jego zwłoki mają długość nie mniej niż dziesięciu łokci.

7 Oto z kolei to, co wywołało mój szczególny podziw. W górnej Lidii⁵⁰⁶ jest niewielkie miasto: Temenutyraj [tj. Wrota Temenosu]. Tam wskutek obsunięcia się szczytu wzgórza pod działaniem nawałnicy ukazały się kości mające z kształtu wygląd kości ludzkich, jednak z wielkości nie

⁵⁰² Zbroję, tj. tarczę Achillesa, której mu nie przyznał po śmierci Achillesa sąd Atrydów. Jak wiadomo, Ajas w momencie szału, idąc zamordować Atrydów jako niesprawiedliwych sędziów, zabił stado baranów. Wówczas popełnił samobójstwo, rzucając się na miecz (treść tragedii Sofoklesa pt. *Ajas*). Jego żona i branka, Tekmessa. Z nią miał syna, Eurysakesa. Sąd Atrydów przyznał tarczę Achillesa Odysowi i on ją wiozł ze sobą.

⁵⁰³ Kabarowie są chyba szczepem gallickim, zamieszkałym w dolinie Rodanu.

⁵⁰⁴ Zob. Pauz. V 21,10.

⁵⁰⁵ Zob. Pauz. VII 2,5.

⁵⁰⁶ Raczej we Frygii.

można było o tym w żadnym wypadku wnioskować. Natychmiast rozniosła się wieść wśród pospólstwa, że są to szczątki śmiertelne Geryones, syna Chryzaora, i że to jego tron — owo miejsce, wykonane ze skalnego wyskoku góry. Tamtejszy potok górski nazywano Okeanosem oraz mówiono, że orzący pola napotykali rogi wołów, gdyż, według podania, Geryones pasał piękne woły.

8 Lecz kiedy ja wbrew tej opinii dowodziłem im, że Geryones przebywał w Gadejra⁵⁰⁷, gdzie nie ma jednak żadnego jego grobowca, natomiast że jest tam drzewo o dziwacznych kształtach, wtedy lidyjscy przewodnicy doszukali się następującego wyjaśnienia: że to jest niby szkielet Hyllosa, syna Ziemi, od którego otrzymała nazwę miejscowa rzeka⁵⁰⁸. Utrzymywali także, że Herakles ze względu na swój ongiś pobyt u Omfali⁵⁰⁹ nazwał swego syna Hyllosa od tej właśnie rzeki.

Rozdział XXXVI

1 Na Salaminie (znowu podejmuję rozpoczęty wątek) jest przybytek Artemidy i pomnik zwycięstwa, które odniósł dla dobra wszystkich Hellenów Temistokles, syn Neoklesa. Tu także stoi przybytek Kychreusa. Tradycja ustna głosi, że w czasie bitwy morskiej Ateńczyków z Persami ukazał się na okrętach wąż. Bóg przez swą wyrocznię oznajmił Ateńczykom, że to jest heros Kychreus.

2 Wyspa przed Salaminą nosi nazwę Psyttalei⁵¹⁰. Mówią, że na niej wylądowało około czterystu barbarzyńców. Po rozgromieniu floty perskiej przez Ateńczyków zginęli z ręki Hellenów także Persowie, którzy przeprawili się na Psyttaleję. Nie ma na wyspie żadnego posągu wykonanego artystycznie. Są tylko prymitywne drewniane posążki (ksoana) Pana.

⁵⁰⁷ Uprowadzenie wołów Geryones, syna Chryzaora, przez Heraklesa (X praca) z wyspy Eryteji. Trójpostaciowy i trójgłowy Geryoneus (Hezjod, *Teog.* 293). Wyspa Eryteja na zewnątrz sfupów Heraklesa, zob. Herod. IV 8. Gadejra, czyli Gades, tj. Kadyks dzisiejszy.

⁵⁰⁸ Dopływ Hermosu.

⁵⁰⁹ Omfala, córka Jardanesa, królowa Lidii, u której musiał służyć Herakles przez trzy lata, aby wyzwolić się od choroby, która nawiedzała go po zabójstwie Ifitosa.

⁵¹⁰ Zob. Herod. VIII 76 i 95; Pauz. IV 36,6.

3 Idąc z Aten do Eleuzys⁵¹¹ drogą zwaną przez Ateńczyków Świętą spotykamy grobowiec Antemokrytosa⁵¹². W stosunku do niego dopuścili się bezbożnego czynu Megarejczycy. Mianowicie zabili go, gdy przybył do nich jako herold z wezwaniem, aby odtąd nie uprawiali już świętej ziemi. I za ten czyn jeszcze dotychczas ciąży nad nimi gniew obydwu bogiń. Oto nawet dobrodziejstwa cesarza⁵¹³ Hadriana ich jednych z wszystkich Hellenów nie mogły dźwignąć do stanu dobrobytu.

4 Następny z kolei po steli Antemokrytosa jest grobowiec Molottosa, uznanego przez Ateńczyków za godnego sprawowania naczelnego dowództwa, w czasie ich wyprawy na Eubeję na pomoc Plutarchowi⁵¹⁴. Tuż obok znajduje się miejsce Skiron, nazwane tak z następującego powodu. W czasie wojny mieszkańców Eleuzys z Erechteusem przybył do nich pewien wieszczek z Dodony, imieniem Skiros (on także wznosił starożytny przybytek, Ateny Skiras w Faleronie). Poległego w bitwie grzebią mieszkańcy Eleuzys blisko rzeczki bystro płynącej. To miejsce oraz ów strumień otrzymały nazwę od niego.

5 Niedaleko stąd wznosi się grobowiec Kefizodora, przywódcy ludu i najbardziej zagorzałego przeciwnika Filipa, syna Demetriosza, króla Macedonii. Kefizodoros zjednał Ateńczykom sprzymierzeńców w osobach: Attalosa, króla Myzji, i Ptolemeusza, króla Egiptu, spośród zaś wolnych ludów — Etolczyków, a z wyspiarzy — Rodyjczyków i Kreteńczyków.

6 Jednak, gdy posiłki z Egiptu, Myzji, Krety uległy znacznemu opóźnieniu, a Rodyjczycy niewiele mogli pomóc przeciw ciężkozbrojnej piechocie macedońskiej, mając tylko siły morskie, wtedy Kefizodoros⁵¹⁵

⁵¹¹ Skończywszy opis wysp wraca Pauzaniusz do Aten i znowu stąd opisuje drogę do Eleuzys.

⁵¹² Antemokrytos, Ateńczyk; jako herold wysłany przez Peryklesa w r. 431 do Megary, tam zginął.

⁵¹³ Zob. Pauz. I 42,5; 44,6.

⁵¹⁴ Plutarch, tyran Eretrii na Eubei, w r. 350 p.n.e. został zagrożony przez Kalliasa z Chalkis, popieranego przez Filipa M. Ateńczycy wysłali mu pomoc pod dowództwem Fokiona, który z kolei został zastąpiony przez Molottosa, ateńskiego stratega w r. 348/347 p.n.e. Lecz ten ostatni dostał się w ręce nieprzyjaciół i zginął.

⁵¹⁵ Od Polibiusza wiemy, że poselstwo Kefizodora do Rzymu przypada na r. 198 p.n.e., przed bitwą pod Kynoskefalaj. gdzie Filip V Macedoński doznał klęski od wodza rzymskiego, Flamininusa.

popłynął z innymi jeszcze Ateńczykami do Italii i błagał Rzymian o pomoc. Ci wysłali mu dowódcę i wojsko, które tak rozgromiło Filipa i jego siły wojenne, że wnet później Perseusz, syn Filipa, utracił władzę i został pognany jako jeńiec do Rzymu. Ten Filip był synem Demetriosia, który pierwszy w swym rodzie osiągnął panowanie nad Macedonią. To Demetrios⁵¹⁶ uprzednio zabił Aleksandra, syna Kassandra, jak to już wspominałem.

Rozdział XXXVII

1 Za grobowcem Kefizodora pochowany jest Heliodor Halis*. Jego malowaną podobiznę można oglądać także w wielkiej świątyni Ateny. Tu również leży Temistokles, syn Poliarcha, a wnuk owego Temistoklesa, który stoczył bitwę morską z Kserksesem i Persami. Innych dalszych członków tego rodu pominię z wyjątkiem jednej przedstawicielki, Akestion. Była ona córką Ksenoklesa, syna Sofoklesa, wnuka Leona. Im wszystkim aż do czwartego pokolenia przypadła w udziale godność daduchów, tj. noszących pochodnie, i jeszcze za swego życia ujrzała Akestion sprawujących tę godność: swego brata, Sofoklesa⁵¹⁷, a po nim swego męża, Temistoklesa, a po jego śmierci — syna, Teofrasta. Takie ponoć szczęście przypadło jej w udziale.

2 Kilka kroków dalej jest okrąg święty herosa Lakiosa i dem, którego mieszkańców nazywają Lakiadami. Znajduje się tu również grobowiec Nikoklesa z Tarentu, który doszedł do największej sławy wśród wszystkich mistrzów gitary. Jest też ołtarz Zefira oraz przybytek Demetry i jej córki. Razem z nimi doznają czci Atena i Posejdon. Podobno to w tym miejscu Fytalos udzielił w swym domu gościny Demetrze i za to dała mu bogini drzewo figi. Potwierdza mi tę wiadomość napis na grobowcu Fytalosa:

Tutaj heros Fytalos ugościł ongiś Demeter Świętą, gdy ona pierwszy owocu plon objawiła, który odtąd śmiertelnych ród świętą figą nazywa. Stąd Fytalosa krew uzyskała cześć nieśmiertelną.

3 Zanim przejdiesz Kefizos, znajdziesz jeszcze grób Teodora⁵¹⁸,

⁵¹⁶ Zob. Pauz. I 10,1.

⁵¹⁷ Żyli na początku pierwszego wieku p.n.e.

⁵¹⁸ Teodor, żył w pierwszej połowie IV w. p.n.e. Aktor tragiczny. Często występował w *Antygonie* Sofoklesa. Potrafił tak silnie oddziaływać na słuchaczy, że raz tyran Fer, Aleksander, wybiegł z teatru, wzruszony do łez.

najlepszego aktora tragicznego swego czasu. Tuż nad rzeką wznoszą się dwa posągi: jeden Mnezymachy⁵¹⁹, drugi — wotywny jej syna, strzygącego włosy na cześć Kefizosa. Że już od dawna ustalił się taki obyczaj u wszystkich Hellenów, można wnioskować z poezji Homera, który mówi⁵²⁰, że Peleus ślubował Sperchejosowi złożyć w ofierze ścięte włosy Achillesa w wypadku jego szczęśliwego powrotu spod Troi.

4 Gdy się przejdzie Kefizos, widać starożytny ołtarz Zeusa Mejlichiosa [tj. Łaskawego]. Przy tym właśnie ołtarzu Tezeusz doznał oczyszczenia z rąk potomków Fytalosa, mianowicie w związku z zabójstwem wielu rozbójników, m. in. Sinisa, spokrewnionego z nim przez Pitteusa. Na Drodze Świętej jest jeszcze grobowiec Teodektesa⁵²¹ z Fazelis i drugi Mnezyteosa, który podobno był znakomitym lekarzem i wystawił mnóstwo posągów wotywnych, między innymi posąg Jakchosa. Przy tej Drodze wzniesiono również skromnych rozmiarów świątynię, zwaną świątynią Kyamity [tj. Bobowego]. Nie mogę powiedzieć nic pewnego: czy to on pierwszy posiał bób, czy tym mianem przewano jakiego herosa, ponieważ wynalezienia bobu nie można było w każdym razie przypisać Demetrze. Ten, kto już miał szczęście oglądać święte obrzędy w Eleuzys lub czytał tzw. *Księgi orfickie*, ten wie, o czym mówię.

5 Spośród pomników, które odznaczają się największymi rozmiarami i ozdobnością, jeden jest pomnikiem pewnego Rodyjczyka, zamieszkałego w Atenach, drugi wzniosł Harpalos Macedończyk. Zbiegłszy od Aleksandra, przepłynął się z Azji drogą morską do Europy i przybył do Aten. Został zaaresztowany przez Ateńczyków, lecz przekupił wielu obywateli, a nawet przyjaciół Aleksandra i wyratował się. Jeszcze przedtem pojął za żonę Pytonikę. Nie wiem, skąd pochodziła, lecz z całą pewnością była heterą w Atenach i Koryncie. Harpalos rozmiłował się w niej tak bardzo, że nawet wzniosł jej po śmierci pomnik godny podziwu najbardziej ze wszystkich starożytnych grobowców helleńskich.

6 Wznosi się tam jeszcze przybytek, w którym są posągi Demetry i jej córki; Ateny i Apollona. Początkowo został zbudowany tylko dla kultu

⁵¹⁹ Mnezymacha, córka Deksamena, króla Olenosa w Achai. Gdy centaur Eurytion usiłował ją zmusić do małżeństwa, Herakles na prośbę Deksamena uwolnił ją zabiwszy Eurytiona.

⁵²⁰ *Iliada* XXIII 141 i nn.

⁵²¹ Teodektes był retorem, uczniem Izokratesa, pisał też tragedie.

Apollona. A to z tej przyczyny. Podobno Kefalos⁵²², syn Dejona, pomógł Amfitryonowi zniszczyć szczep Teleboaj i pierwszy skolonizował tę wyspę, która teraz nazywa się od niego Kefallenią. Dotychczas mieszkał on w Tebach, dokąd zbiegł z Aten dokonawszy zabójstwa swej małżonki, Prokris. Chalkinos i Dajtos, potomkowie Kefalosa w dziesiątym już pokoleniu, podjęli morską podróż do Delf i prosili boga o możliwość powrotu do Aten.

7 Bóg im rozkazuje najpierw złożyć ofiarę Apollonowi w tym miejscu Attyki, gdzie zobaczą biegnącą po ziemi trierę. Gdy przybyli do góry zwanej Pstrą [tj. Pojkilon], ukazał się im wąż szybko biegnący do swej kryjówki. Więc w tym miejscu złożyli ofiarę Apollonowi i z kolei po przybyciu do Aten otrzymali obywatelstwo miejskie. Za tą świątynią wznosi się świątynia Afrodyty, a przed nią mur z nie obrobionego kamienia, godny uwagi.

Rozdział XXXVIII

1 Tak zwana Rejtoj tylko samym biegiem wody przypomina rzekę, natomiast jej zawartość ma smak morski. Można by przypuszczać, że wypływa z chalkidzkiego Eurypu pod ziemią i wpada do niżej położonego morza. Tradycja ustna głosi, że rzeczka Rejtoj jest poświęcona Korze i Demetrze, a ryby w niej łowić mogą tylko kapłani. Ta rzeczka była pierwotnie granicą, o ile mi wiadomo, między Eleuzys a resztą ziemi ateńskiej.

2 Przeszedłszy przez nią widzimy miejsce zamieszkiwane początkowo przez Krokona i teraz jeszcze zwane „pałacem Krokona”. Atenczycy powiadają, że ten Krokon poślubił Sajsarę, córkę Keleosa. Ale nie wszyscy Atenczycy tak sądzą, lecz tylko ci, którzy są z demu Skambonidów. Jednakże nie byłem w stanie w ogóle znaleźć grobowca Krokona. Mogiłę zaś Eumolpa pokazywali zarówno Atenczycy, jak mieszkańcy Eleuzys. Opowiadają też, że ten Eumolpos przybył z Tracji i był synem Posejdona i Chiony⁵²³, córy wiatru Boreasza i Orejtyi. Homer nic nie mówi o jego pochodzeniu, tylko Eumolpa w swym poemacie nazywa dzielny⁵²⁴.

⁵²² Strabo X, p. 456.

⁵²³ Jej rodzeństwo: Kleopatra, Zetes, Kalais.

⁵²⁴ Hymn homerycki *Do Demetry*, zob. w. 154.

3 W czasie walki między mieszkańcami Eleuzys i Ateńczykami zginął sam Erechteus, król Aten, zginął też Immarados, syn Eumolpa⁵²⁵. Wojna kończy się w ten sposób, że Eleuzys pod wszelkimi względami ma odtąd podlegać Atenom, utrzyma tylko niezależność w zakresie swych obrzędów misteryjnych. Więc święte ofiary na cześć obydwu bogiń pełnią odtąd Eumolpos i córki Keleosa. Zarówno Pamfos, jak Homer⁵²⁶ nazywają je identycznie: Diogeneją, Pammerope, a trzecią Sajsarą. Po śmierci Eumolpa obejmuje funkcje po ojcu młodszy z synów, Keryks, którego sami członkowie rodu Kerykes uważają nie za syna Eumolpa, lecz za syna córki Kekropsa, Aglauros, i Hermesa.

4 Przy Drodze Świętej wznosi się także święty przybytek herosa Hippotoona⁵²⁷, po którym otrzymała nazwę jedna z fyl. Niedaleko od niego widnieje znowu święty przybytek herosa Zareksa⁵²⁸. O nim mówią, że uczył się muzyki od samego Apollona. Ja zaś przypuszczam, że tylko przywędrował do Aten, ale z pochodzenia był Lacedemończykiem, bowiem pewne miasto w Lakonii, położone nad morzem, nazywa się od niego Zaraks⁵²⁹. W wypadku, gdyby Zareks miał być jakimś miejscowym herosem ateńskim, nie mam o nim nic do powiedzenia.

5 Koło Eleuzys przepływa Kefizos, bardziej tu gwałtowny niż gdzie indziej. Blisko niego znajduje się miejsce zw. Erineos. O nim mówią, że tędy Pluton po porwaniu Kory zstąpił do podziemia. To nad tą rzeczką Kefizosem Tezeusz zabił pewnego rozbójnika, nazwiskiem Polipemon, zwanego powszechnie Prokrustem.

6 W Eleuzys⁵³⁰ wznoszą się świątynie: Tryptolema, Artemidy Pro-

⁵²⁵ Sugestia, wyrażona przez Pauzanasza w I 5,2; I 27,4 idzie w tym kierunku, że to Immarados, syn Eumolpa, był dowódcą Eleuzyńczyków w wojnie z Atenami, tymczasem tradycja na ogół zgodnie przypisuje dowództwo eleuzyńskie Eumolpowi, Tuk. II 15.

⁵²⁶ W hymnie *Do Demetry* (w. 105 i nn.) są one nazwane: Kallidike, Klejsidike, Demo i Kallitoe.

⁵²⁷ Hippotoon, heros eponim fyli attyckiej, Hippotoontis. Syn Posejdona i Alope, córki króla eleuzyńskiego, Kerkyona.

⁵²⁸ Zareks był synem Karystosa czy Karyksa, syna centaury Chirona.

⁵²⁹ Zob. Pauz. III 21,7; III 24,1.

⁵³⁰ Okręg święty w Eleuzys, miejsce misteriów eleuzyńskich; do udziału w nich dopuszczani byli tylko wtajemniczeni, był niedostępny dla profanów i otoczony tajemnicą. Dziś wykopaliska prowadzone przez archeologów greckich i amerykańskich odsłoniły całkowicie podmurowania znajdujących się tam niegdyś budowli. Sanktuarium było wielokrotnie powiększane i upiększane: za Pizystrata (VI w.), za Kimona

pylaja [tj. Portalowej] i Posejdona Pater [tj. Ojca]. Nadto jest tu studnia zw. Kallichoros⁵³¹, gdzie niewiasty Eleuzys po raz pierwszy zatańczyły i zaśpiewały na cześć bogini. Dolina zaś Rarion pierwsza podobno przyjęła siew i pierwsza przyniosła plony. Więc jakoby dlatego stało się zwyczajem używać z niej jęczmienia do placków ofiarnych. Tu również pokazują klepisko i ołtarz Tryptolema. 7 Co zaś jest wewnątrz ścian budowli, tego zabronił mi ujawnić sen. Niewtajemniczeni, rzecz oczywista, nie mają prawa nawet pytać o to, czego widok jest im wzbroniony. Przy tym jedni opowiadają, że heros Eleuzys, od którego miasto przyjęło nazwę, jest synem Hermesa i Daejry, córki Okeanosa, inni znowu wyobrażają sobie, że ojcem Eleuzysa był Ogygos⁵³². Tak to dawne podania, które nie opierają się na żywych genealogiach, dają pole do tworzenia nowych opowieści, szczególnie w zakresie rodowodów herosów.

i Peryklesa (V w.), za Likurga (IV w.), wreszcie za Hadriana i Antonina Piusa (II w. n.e.). Okręg otoczony był wysokim murem, który nie obejmował świątyń wymienionych przez Pauzaniasa, tj. Artemidy Propylea i Zeusa Pater. Przed Propylejami odkopano fundamenty dwóch ołtarzy: Artemidy oraz Posejdona Pater, nie Zeusa jak podaje Pauzaniasz. Posejdon czczony był w Eleuzys jako przodek wieszczka trackiego Eumolposa, który zapoczątkował misteria eleuzyńskie. Odkopano także ruiny świątyni poświęconej obu bogom. Jest to amfiprostylos dorycki wzniesiony w okresie rzymskim na miejscu sanktuarium sięgającego VIII w. p.n.e. Wejście do okręgu prowadziło przez tzw. Wielkie Propyleje, zbudowane ostatecznie za Antonina Piusa (138 — 161) na wzór propylei ateńskich, oraz małe propyleje, rozbudowane w I w. p.n.e. przez Ap. Klaudiusza Pulchra, przyjaciela Cyserona (fig. 23). Po prawej stronie świętej drogi stało Plutonion, sanktuarium Hadesa, z wejściem do podziemi, oraz świątynia Kory. Główną budowlą okręgu było Telesterion — miejsce wtajemniczenia. Była to czworoboczna budowla 54x51 m, posiadająca z czterech stron po osiem obiegających stopni, na których mogło się pomieścić ok. 4 000 osób. Wnętrze sali było wypełnione kolumnami stojącymi po sześć w siedmiu rzędach. Od strony drogi świętej dwa boczne przejścia wychodziły na monumentalny portyk dorycki (55x11 m), zbudowany w drugiej poł. IV w. p.n.e. przez architekta Filona. Wierzano, że okręg eleuzyński powstawał, poczynając od czasów mykeńskich, na miejscu gdzie Demeter wdzięczna królowi Eleuzys, Keleosowi, za pomoc w odnalezieniu porwanej przez Hadesa córki Persefony — dała jego synowi Tryptolemowi pierwsze ziarna zboża i nauczyła go uprawiać ziemię. Doroczne misteria święcone były na pamiątkę tego zdarzenia (fig. 24). *B.F.*

⁵³¹ Wspomniana już w hymnie homeryckim *Do Demetry* (w. 272 i nn.).

⁵³² Ogygos uchodził na ogół za pierwszego władcę Teb. Według powszechnie przyjętej legendy królem Eleuzys, który przyjął Demetrę, był nie Eleuzys, lecz Keleos.

8 Idąc z Eleuzys do Beocji, spotykamy jako najbliższego sąsiada Attyki ziemię platejską. Początkową granicą Attyki były Eleuteraj. Jednak od chwili, gdy wyrzekły się niepodległości na rzecz Aten, granicą Attyki i Beocji stała się góra Kytajron. Eleuteraj nie dlatego połączyły się z Atenami, żeby uległy przemocy wojennej, lecz ponieważ zapragnęły tego samego ustroju, a nienawidziły Teb. Na tej równinie jest świątynia Dionizosa, a stary drewniany posąg Dionizosa został przewieziony do Aten⁵³³. Ten, który obecnie znajduje się w Eleuteraj, wykonano na wzór tamtego.

9 Niedaleko stąd jest niewielka grotta, a koło niej źródło zimnej wody. W związku z tą grota istnieje podanie, że Antiopa⁵³⁴ urodziwszy swoje dzieci tu je złożyła, a pasterz znalazłszy noworodki koło źródła, tam je odwinął z pieluszek, a potem obmył w wodzie po raz pierwszy. Jeszcze do dnia dzisiejszego sterczą resztki muru i domostw Eleuteraj, z których niewątpliwie można wnioskować, że miasto było rozłożone nieco powyżej równiny w kierunku Kytajronu.

Rozdział XXXIX

1 Inna droga z Eleuzys prowadzi do Megary. Tamtędy idąc napotkamy studnię zwaną Antion [tj. Kwietną]. Pamfos w swym poemacie podaje, że przy tej studni spoczęła Demeter po porwaniu jej córki, przybrawszy postać staruszki; stąd również, jako niby niewiastę z Argosu, zaprowadziły ją córki Keleosa do swej matki i tak to Metanejra powierzyła jej pielęgnowanie swego syna.

2 Niedaleko od studni znajduje się przybytek Metanejry, a za nim są grobowce tych, którzy wyprawili się przeciw Tebom⁵³⁵. Mianowicie Kreon⁵³⁶, który panował wówczas w Tebach sprawując władzę w zastępstwie małoletniego Laodamasa, syna Eteoklesa⁵³⁷, zleconego mu

⁵³³ Zob. Pauz. I 20,3.

⁵³⁴ Antiopa, córka boga rzeki Azoposu w Beocji, miała z Zeusem dwu synów bliźniaków: Amfiona i Zetesa. Doznawała za to prześladowania ze strony królowej tebańskiej, Dirke. Jej synowie przywiązali Dirke do rogów wściekłego byka.

⁵³⁵ Zob. Pauz. II 20,5.

⁵³⁶ Kreon, brat Jokasty, matki i żony Edypa.

⁵³⁷ Eteokles i Polynejkes, synowie Edypa, zginęli w walce bratobójczej pod Tebami.

w opiekę, nie pozwolił krewnym zabrać zwłok poległych i pogrzebać. Wtedy Adrastos odniósł się jako błagalnik do Tezeusza w tej sprawie. Wywiązała się walka Ateńczyków z Beotami. Gdy Tezeusz w tej potyczce zwyciężył, przewiózł zwłoki poległych do Eleuzys i tam je pochował⁵³⁸. Natomiast Tebanie utrzymują, że dobrowolnie oddali zwłoki i kategorycznie zaprzeczają faktowi jakiegokolwiek starcia z Ateńczykami.

3 Z kolei za grobowcami Argiwów jest pomnik Alopy. Ona to podobno ze związku z Posejdonem urodziła Hippotoona i tu została zabita przez własnego ojca, Kerkyona. Ów Kerkyon podobno w ogóle obchodził się źle z cudzoziemcami, szczególnie z takimi, którzy nie chcieli pasować się z nim na pięści. I to miejsce do moich jeszcze czasów nosiło nazwę „Palestry Kerkyona”. Znajduje się niedaleko od grobowca Alopy. Opowiadają również, że Kerkyon w walce na pięści pozabijał wszystkich swych przeciwników, z wyjątkiem Tezeusza. Ten pokonał go w spotkaniu raczej swą biegłością zawodniczą. Pierwszy bowiem Tezeusz wynalazł sztukę zapaśniczą i od niego wzięła początek późniejsza nauka tego sportu. Przedtem w pięściarstwie liczyła się tylko siła fizyczna i potężny wzrost. Oto, moim zdaniem, mniej więcej wszystko to, co najbardziej sławne w legendzie i zabytkach Aten. Już od samego początku wydzieliłem z mnóstwa materiału tylko wiadomości nadające się do spisania w postaci dzieła.

4 Od Eleuzys zupełnie niedaleko jest już tzw. ziemia megarejska. Władza nad nią także należała ongiś do Ateńczyków, gdy król Pylas przekazał ją w spadku Pandionowi⁵³⁹. Za dowód mi służy obecność grobu Pandiona na tej ziemi oraz ta okoliczność, że Nizos⁵⁴⁰ ustąpiwszy Ajgeusowi, jako najstarszemu w całym rodzie, władzę nad Atenami, sam otrzymał władzę królewską nad Megarą i nad terenami sięgającymi aż do Koryntu. Jeszcze do dnia dzisiejszego megarejska przystań, Nizaja, nosi od niego nazwę. Później, w czasie rządów króla Kodrosa⁵⁴¹, Peloponezyjczycy ruszają z wyprawą wojenną na Ateny. Nie dokazawszy niczego godnego uwagi, w czasie swego odwrotu zabrali Ateńczykom Megarę i natychmiast dali na osiedlenie ochotników spośród Koryntian i innych sprzymierzeńców.

⁵³⁸ Treść *Hiketyd*, tj. *Błagalnic*, Eurypidesa.

⁵³⁹ Zob. Pauz. I 5,3; I 41,6.

⁵⁴⁰ Nizos, syn Pandiona, brat Ajgeusa, Pallasas i Likosa.

⁵⁴¹ Zob. Pauz. I 19,5.

5 W ten sposób Megarejczycy zmienili obyczaje i dialekt oraz stali się Dorami. Wedle ich opinii miasto otrzymało nazwę w czasie panowania na tej ziemi Kara, syna Foroneusa⁵⁴². Wtedy, jak utrzymują, wzniesli po raz pierwszy przybytki Demetry i nazwali je Megara [tj. Komnaty]. A sami o sobie zaczęli mówić jako o Megarejczykach. Beotowie znowu twierdzą, że w Onchestos mieszkał syn Posejdona, Megareus⁵⁴³, i że przybył z wojskiem do Nizosa, aby mu pomóc wytrwać w wojnie przeciw Minosowi; gdy zaś padł w walce, został pochowany na miejscu walki, a miasto, przedtem nazywane Nizą, otrzymało odeń miano Megary.

6 Megarejczycy jeszcze i to utrzymują. Mianowicie, że w dziewiątym pokoleniu po Karze, synu Foroneusa, panował Leleg⁵⁴⁴ przybyły z Egiptu i za jego panowania nazywano mieszkańców Megary Lelegami⁵⁴⁵. Synem Lelega ma być Klezon, Pylas synem Klezona, Skiron synem Pylasa. Ten zaś miał się ożenić z córką Pandiona. Później powstał spór o władzę między Nizosem, synem Pandiona, a Skironem⁵⁴⁶. Rozsądził ich Ajakos⁵⁴⁷ w ten sposób, że władzę królewską przyznał Nizosowi i jego potomkom, a Skironowi zdał dowództwo na wojnie. Wedle tradycji ustnej, Megareus, syn Posejdona, ożeniwszy się z córką Nizosa, Ifinoą, przejął władzę w spadku po Nizosie. Megarejczycy natomiast nie chcą nic wiedzieć o wojnie z Kretą i o zdobyciu miasta w czasie panowania Nizosa.

Rozdział XL

1 W mieście jest źródło wody⁵⁴⁸. Obudował go Teagenes, o którym już przedtem wspomniałem, jako o tym, który wydał swą córkę za Ateńczyka Kylona. Ten to Teagenes, zdobywszy władzę tyrana, obudował ów

⁵⁴² Foroneus, syn Inachosa i okeanidy Melli, założyciel miasta Argos.

⁵⁴³ Zob. Pauz. I 42,1.

⁵⁴⁴ Zob. Pauz. I 44,3.

⁵⁴⁵ Owidiusz mówi omownie o Megarze jako o murach Lelega, o brzegach Lelega (zob. *Met.* VII 443, VIII 6).

⁵⁴⁶ Ateńczycy przedstawiają Skirona jako rozbójnika i mordercę, zob. Pauz. I 3,1 i I 44,8. Megarejczycy przedstawiają go pozytywnie, zob. Pauz. I 44,8.

⁵⁴⁷ Ajakos, syn Zeusa i Eginy, córki Azoposa, boga rzeki. Odznaczał się wielką prawością charakteru.

⁵⁴⁸ Zachowały się ślady fontanny i naziemnego akweduktu zbudowanego przez tyrana Teagenesa (640—600). Akwedukt składał się z korytarza drążonego w skale i z terrakotowego rurociągu. Doprowadzał wodę z górskiego źródła, poprzez przełęcz

zdrój w sposób godny uwagi ze względu na wielkość, piękno i mnóstwo kolumn. Woda zasilająca zdrój poświęcona jest nimfom sytnidzkim. Wedle tradycji ustnej nimfy sytnidzkie są bóstwami lokalnymi. Jedna z nich obcowała miłostnie z Zeusem. Owocem związku Zeusa z tą nimfą był syn Megaros. Ocalał on z potopu Deukaliona, chroniąc się na szczyt góry Geranii, która wówczas jeszcze tej nazwy nie miała. A stało się to jakoby w ten sposób, że popłynął w kierunku klekotu lecącego klucza żurawi. Stąd góra otrzymała nazwę Gerania [tj. Żurawiej].

2 Niedaleko od źródła jest stary przybytek. W nim jeszcze do dnia dzisiejszego stoją wizerunki rzymskich cesarów⁵⁴⁹, a także brązowy posąg Artemidy zwanej Sotejra⁵⁵⁰ [tj. Zbawicielka]. Wieść ustna głosi, że jakiś oddział wojska Mardoniosa⁵⁵¹ splądrował ziemię megarejską, a potem chciał z kolei wrócić do Teb i złączyć się z główną siłą Mardoniosa. Jednakże za wolą Artemidy ten oddział zaskoczyła w czasie pochodu noc, żołnierze zmylili drogę i skręcili w kierunku górzystej części kraju. Chcąc sprawdzić, czy wojsko nieprzyjacielskie jest w pobliżu, zaczęli miotać strzały z łuków. Pod ich uderzeniem pobliskie skały wydały jęk, oni zaś z tym większą gorliwością miotali następne, aż wreszcie wyczerpały im się wszystkie pociski w czasie tego strzelania z łuku niby do wrogów.

3 Tymczasem zajaśniał dzień. Megarejczycy napadli na oddział. Ciężkozbrojni hoplici stoczyli walkę z bezbronnymi, nawet nie mającymi pod dostatkiem pocisków. Wymordowali ich większość. Dlatego właśnie Megarejczycy wystawili posąg Artemidy Zbawicielki. Tam również są posągi tzw. dwunastu bogów, dzieła podobno Praksytelesa, lecz samą Artemidę wykonał Strongilion⁵⁵².

między dwoma wzgórzami Megary, wymienionymi przez Pauzaniasa, do miejskiej fontanny. Fontanna była krytym basenem, którego dach podtrzymywały rzędy kolumn. Basen ten służył do klarowania wody, którą z tego miejsca doprowadzano do ocembrowanej studni czworobocznej. Na brzegach studni widoczne są do dzisiaj ślady sznurów wyciągających naczynia z wodą. *B.F.*

⁵⁴⁹ Juliusza Cezara, Augusta, Tyberiusza, Nerona, Hadriana, Marka Aureliusza, Karakalli.

⁵⁵⁰ Ten posąg jest repliką posągu w Pagaj, zob. Pauz. I 44,4.

⁵⁵¹ W r. 479 p.n.e.

⁵⁵² Strongilion, rzeźbiarz z przełomu V i IV w. p.n.e., brązownik, uczeń Myrona. Słynął jako twórca posągów zwierząt, zwłaszcza byków i koni. Pauzaniasz przekazuje następujące jego dzieła: posąg *Konia trojańskiego* (zob. przyp. 343), posągi trzech muz na Helikonie (IX 30,1) oraz posąg *Artemidy Sotejra* stojący w dwu replikach: w Megarze (I 40,2) i w Pagaj (I 44,4). *B.F.*

4 Z kolei, gdy się wejdzie w święty okrąg Zeusa tzw. Olimpiejon, widać świątynię godną obejrzenia, chociaż posąg Zeusa nie został ongiś wykończony wskutek wybuchu wojny mieszkańców Peloponezu z Atenami. W czasie jej trwania Ateńczycy rok w rok okrętami i wojskiem lądowym pustoszyli Megarejczykom ich kraj⁵⁵³, niszcząc mienie publiczne oraz doprowadzając do skrajnej nędzy wiele gospodarstw prywatnych. Posąg Zeusa miał oblicze z kości słoniowej i złota, pozostałe partie z gliny i gipsu. Wykonał go podobno Teokosmos⁵⁵⁴, obywatel miejscowy, przy współpracy Fidiasza. Nad głową Zeusa wznoszą się Hory [tj. Pory roku] i Mojry. Dla wszystkich to oczywiste, że Przeznaczenie tylko jemu jednemu podlega i że tylko ten bóg reguluje bieg Hor w sposób należyty. Za świątynią leżą na wpół obrobione pnie drewniane. Teokosmos miał zamiar obłożyć je kością słoniową i złotem oraz wykończyć posąg Zeusa.

5 Wewnątrz świątyni spoczywa brązowy dziób trójrzędowca. Wedle wieści ustnej zdobyli go Megarejczycy w czasie boju o Salaminę, walcząc na okrętach przeciw Ateńczykom. Ci ostatni nie zaprzeczają bynajmniej temu, że w pewnym okresie czasu Salamina od nich odpadła na rzecz Megary. Ale, wedle ich dalszego opowiadania, później Solon napisał elegię⁵⁵⁵ i tak nią wszystkich podniósł na duchu, że najpierw podjęli na nowo spór o wyspę z Megarą, a odniósłszy zwycięstwo w wojnie, powtórnie opanowali Salaminę. Megarejczycy oświetlają ten fakt w ten sposób, że pewni wygnańcy z Megary, których nazywają Doryklejami, zgłosili się do kleruchów (osadników) salamińskich i wydali Salaminę Ateńczykom.

6 Jeśli się wejdzie z kolei, już poza terenem świętego okręgu Zeusa, na akropole, zwaną od Kara, syna Foroneusa, do dzisiejszych jeszcze czasów Karią, to napotkamy świątynię Dionizosa Nykteliosa [tj. Nocnego] i święty przybytek Afrodyty Epistrofia⁵⁵⁶ [tj. Nakłaniającej do

⁵⁵³ Tuk. II 31.

⁵⁵⁴ Teokosmos z Megary działał w drugiej poł. V w. p.n.e. Opis posągu Zeusa, niewątpliwie wzorowanego na posągu Zeusa Fidiasza (zob. Pauz. V 11,7), wykazuje, że był wykonany w technice chryzelefantyny. Przypisuje mu się także posąg *Hermana*, sternika okrętu Lizandra, który złożony był w Delfach jako wotum Spartan po zwycięstwie pod Ajgospotamoj w r. 405. *B.F.*

⁵⁵⁵ Relacja Justin. II 7. Solon, nie mogąc wystąpić jawnie przeciw oficjalnemu traktatowi z Megarą, udał szaleńca, wyskoczył na agorę recytując głośno elegię, zaczynającą się od słów: „Na Salaminę, rodacy” (fr. 2 Diehl).

⁵⁵⁶ Nie zachowały się ślady żadnej z tych świątyń.

Miłości]. Jest nadto tutaj wyrocznia tzw. Nyktos [tj. Nocy] oraz świątynia Zeusa Konios [tj. Od Kurzawy], nie posiadająca dachu. Posągi Asklepiosa i Hygei wykonał Bryaksis⁵⁵⁷. Tam również wznosi się tzw. Megaron Demetry. Wybudował go, wedle tradycji, król Kar podczas swego panowania.

Rozdział XLI

1 Schodząc z akropolii stroną zwróconą ku północy, napotkamy pomnik megarejskiej Alkmeny⁵⁵⁸ blisko Olimpiejonu. Wedle ustnej tradycji, Alkmena w czasie wędrówki z Argosu do Teb zakończyła życie po drodze, mianowicie w Megarze, i stąd powstał spór między Heraklidami, gdyż jedni chcieli jej zwłoki odesłać z powrotem, tj. do Argosu, inni znowu pragnęli pogrzebać je w Tebach. A to dlatego, że grobowiec dzieci Heraklesa ze związku z Megarą oraz grobowiec Amfitryona jest w Tebach. Wówczas Apollo delficki dał wyrocznię, że dla Heraklidów lepiej będzie pogrzebać Alkmenę w Megarze.

2 Stąd z kolei mój tamtejszy przewodnik zaprowadził mnie do miejscowości nazywanej, jak mówił, Rus [tj. Potok], a to dlatego, że tędy ongiś z gór spływała ku miastu rzeka. Ale Teagenes⁵⁵⁹, ówczesny tyran, zmienił bieg wód i na tym miejscu, z którego odwrócił koryto rzeki, wzniósł ołtarz dla Acheloosa. Niedaleko stąd jest grobowiec Hyllosa, syna Heraklesa, który stoczył pojedynek rycerski z pewnym Arkadyjczykiem, Echemosem, synem Aeroposa. Kim zaś był Echemos⁵⁶⁰, zabójca Hyllosa, przedstawię w innym miejscu tego opisu⁵⁶¹. Także

⁵⁵⁷ Bryaksis, rzeźbiarz grecki, z pochodzenia Karyjczyk z Azji Mn. Obok Skopasa, Timoteosa i Leocharesa wykonywał dekorację rzeźbiarską Mauzoleum w Halikarnasie, ukończony przed 350 r. p.n.e. Był twórcą słynnego kultowego posągu *Serapisa* dla Serapejonu w Aleksandrii, który stał się prototypem przedstawień tego bóstwa. Wykonał portret *Seleukosa*, zachowany w kopii rzymskiej. *B.F.*

⁵⁵⁸ Alkmenę, matka Heraklesa, żona Amfitryona w Tebach. Heraklesa poczęła za przyczyną Zeusa.

⁵⁵⁹ Teagenes z Nizai, portu Megary, tyran Megary z VII w. p.n.e. Rzecznik interesów warstw biedniejszych. Wiemy, że poparł zbrojnie roszczenia swego zięcia Kylona w Atenach (Tuk. I 126,5), zaprowadził wodociągi w Megarze. Zob. przyp. 548. Działał przed r. 500 p.n.e.

⁵⁶⁰ Według Herodota (IX 26) Echemos, zwycięzca i zabójca Hyllosa, był królem Tegei.

⁵⁶¹ Zob. Pauz. VIII 5,1.

Hyllos pochowany został w Megarze. Słusznie więc można by mówić o wyprawie zbrojnej Heraklidów na Peloponez za panowania Orestesa⁵⁶². 3 Niedaleko od grobowca Hyllosa jest świątynia Izydy, a tuż koło niej — Apollona i Artemidy. Megarejczycy opowiadają, że tę ostatnią świątynię wzniosł Alkatus⁵⁶³ zabiwszy lwa, zwanego Kitajrońskim. Ofiarą tego lwa miał paść, między innymi, także Euippos, syn ich króla, Megareusa. Starszy zaś syn Megareusa, Tymalkos jeszcze przedtem zginął z ręki Tezeusza, w czasie swej wyprawy razem z Dioskurami do miejscowości Afidna. Więc podobno Megareus obiecał rękę córki⁵⁶⁴ i dziedzictwo swego tronu ewentualnemu zabójcy lwa kitajrońskiego. W obliczu takiej nagrody Alkatus, syn Pelopsa, stanął do walki ze zwierzem i zwyciężył. Gdy zaś objął władzę królewską, wzniosł wyżej wspomniany przybytek i nazwał go przybytkiem Artemidy Agrotera [tj. Miłośniczki Polowań] i Apollona Agrajos (tj. Myśliwego).

4 Tak to wyglądało w opowiadaniu Megarejczyków. Ja wprawdzie pragnę przedstawić sprawę zgodnie z ich opinią, ale nie mogę uzyskać w żaden sposób całkowitego uzgodnienia materiału faktycznego z ich opowiadaniem. Skłonny jestem przyznać Alkatusowi zasługę zgładzenia lwa na Kitajronie. Ale z jakiego źródła historycznego zaczerpnięto wiadomość o wyprawie Tymalkosa, syna Megareusa, z Dioskurami na Afidnę? Jeśliby nawet tam przybył, jakże można założyć jego śmierć z ręki Tezeusza, jeśli taki Alkman w pieśni na cześć Dioskurów opowiada wprawdzie o zdobyciu Aten przez Dioskurów i o uprowadzeniu do niewoli matki Tezeusza⁵⁶⁵, ale w czasie nieobecności samego Tezeusza.

5 Pindar w analogiczny sposób przedstawił przebieg tych wypadków, dodając jeszcze, że Tezeusz chcąc być szwagrem Dioskurów porwał Helenę i trzymał ją pod strażą do tej chwili, aż musiał się oddać, aby pomóc Pejritusowi w urzeczywistnieniu jego słynnego małżeństwa⁵⁶⁶.

⁵⁶² Pauzaniusz koryguje swój sąd na ten temat w ks. VIII 5,1 i twierdzi, że to za panowania Echemosa, a nie Orestesa Heraklidzi najechali Peloponez.

⁵⁶³ Alkatus, syn Pelopsa i Hippodamii, córki Ojnomaosa.

⁵⁶⁴ W nagrodę za zabicie lwa miał otrzymać Alkatus rękę królewny Euajchme oraz zostać po śmierci Megareusa królem Megary.

⁵⁶⁵ Ajtra, matka Tezeusza, córka Pitteusa, króla Trojdeny, a syna Pelopsa. Pauzaniusz uważa za niemożliwe, aby Tymalkos był jednocześnie współczesny Tezeuszowi, który go zabił, i Alkatusowi, który pojął za żonę siostrę Tymalkosa, Euajchme, gdyż Alkatus był synem Pelopsa, a Tezeusz jego prawnukiem.

⁵⁶⁶ Pejritus, sam Lapita, syn Zeusa, ożenił się z Hippodamią. Na jego weselu wybuchła walka między centaurami a Lapitami. Jeden z centaurów chciał uprowadzić

Kto zajmował się badaniem genealogii, ten musi przypisać Megarejczykom wielką naiwność, oczywiście, o ile faktycznie Tezeusz jest potomkiem Pelopsa. Lecz w rzeczywistości Megarejczycy znają istotny stan rzeczy, tylko ukrywają go po prostu. Nie chcą mianowicie przyznać, że miasto ich zostało zdobyte w czasie panowania Nizosa, dlatego twierdzą, że odziedziczył po nim władzę królewską jego zięć, Megareus, a po nim Alkatus, zięć znowu Megareusa.

6 Jest jednak niewątpliwe, że właśnie po śmierci Nizosa i po zburzeniu Megary, na ten właśnie moment przybył Alkatus z Elidy. Jako dowód służy mi następująca okoliczność. Oto wznosił on zupełnie od nowa mury, ponieważ dawne obwarowanie zostało zniszczone doszczętnie przez Kreteńczyków. Tyle niech wystarczy o Alkatusie i lwie, czy to zabił go na Kitajronie, czy gdzie indziej, oraz o wzniesieniu przezeń świątyni Artemidy Agrotera i Apollona Agrajos. Schodząc w dół od tego przybytku, spotkamy święty okrąg herosa Pandiona. Już uprzednio wspomniałem, że Pandion został pochowany w miejscu zw. Skałą Ateny Ajtyja [tj. Nura Morskiego]. Ale oddają mu cześć także w samym mieście Megarze.

7 Blisko świętego miejsca herosa Pandiona⁵⁶⁷ wznosi się grobowiec Hipolity. Przedstawię więc i to, co o niej mówią Megarejczycy. Gdy Amazonki urządziły wyprawę wojenną na Ateny z powodu Antiopy i zostały pokonane przez Tezeusza, większości z nich wypadło zginąć na polu walki, ale Hipolita, siostra Antiopy i ówczesna przywódczyni kobiet, zdołała zbiec ze szczupłym oddziałem do Megary. Lecz z powodu złego obrotu wojny i ówczesnej sytuacji swego wojska straciła ducha i, co więcej, zwątpiła w możliwość szczęśliwego powrotu do domu, tj. do Temiskyry. Ze zgryzoty umarła i tu po śmierci została pochowana. Jej grobowiec ma kształt podobny do tarczy Amazonki.

8 Niedaleko stąd jest grobowiec Tereusa, który pojął za żonę Proknę, córkę Pandiona. Tereus był królem, jak mówią Megarejczycy, miejscowości, zwanej Pagaj, w ziemi megarejskiej. Wedle zaś mego zdania i pozostałych świadectw w tej sprawie rządził Daulis, położoną powyżej Chajronei. Dawniej bowiem większą część ziem objętych dziś nazwą Helady zamieszkiwali barbarzyńcy. Ale po tym, czego Tereus dopuścił się

pannę młodą. Zdarzenia te są przedstawione na przyczółku zachodnim świątyni Zeusa w Olimpu oraz na fryzie Partenonu.

⁵⁶⁷ Zob. Pauz. I 5,3.

w stosunku do Filomeli, a siostry⁵⁶⁸ — w stosunku do Itysa, Tereus nie mógł już dłużej utrzymać się przy władzy.

9 Popełnił samobójstwo w Megarze. Natychmiast usypano mu mogiłę i składa mu się corocznie ofiary. Zamiast jednak mąki jęczmiennej używa się przy obrzędzie kamyczków. Opowiadają, że tutaj po raz pierwszy ukazał się ptak dudek. Kobiety zaś udały się do Aten, rzewnie oplakując swoje cierpienia i swój czyn, i z łez umarły. Wieść ludowa zamieniła je w słowika i jaskółkę, ponieważ, jak sędzę, te właśnie ptaki wydają pienia wzbudzające litość i podobne do trenów.

Rozdział XLII

1 Megarejczycy mają jeszcze inną akropole, nazwaną od Alkatusa. Idąc na tę akropole, ma się po prawej ręce grobowiec Megareusa, który przybył z Onchestos na pomoc Megarze w czasie najazdu na nią Kreteńczyków. Pokazują także ognisko bogów tzw. Prodomeja [tj. Założycieli domostwa]. Wieść ustna głosi, że tutaj po raz pierwszy złożył im ofiarę Alkatus, kiedy miał zamiar rozpocząć budowę murów.

2 Tuż obok tego ogniska jest kamień, na którym Apollo złożył swą kitarę, pomagając Alkatusowi w budowie murów. Jeszcze jedno, moim zdaniem, świadczy o politycznej zależności Megary od Aten. Zdaje się, że Alkatus wysłał swą córkę Periboję razem z Tezeuszem tytułem haraczu na Krete. A wtedy, w czasie budowania murów, jak utrzymują Megarejczycy, pomagał mu Apollo i położył kitarę na kamień. Jeśli ktoś przypadkiem rzuci weń kamyczkiem, wydaje on zupełnie dokładnie ten sam dźwięk, jak trącona kitarra.

3 To wprawdzie mnie zadziwiło, ale jeszcze większy mój podziw wywołał kolos w Tebach egipskich. Mianowicie, jeśli się przeprawi przez Nil koło tzw. Syringes⁵⁶⁹ [tj. Piszczalek], to widać posąg w pozycji siedzącej, który wydaje głos. Lud nazywa go Memnonem⁵⁷⁰. Wedle ustnej tradycji przybył on z Etiopii do Egiptu, a nawet powędrował aż do Suz. Tebańczycy utrzymują, że ten, którego postać przedstawia posąg, nie

⁵⁶⁸ Zob. Pauz. I 5,4.

⁵⁶⁹ Wielkie nekropole królewskie w Tebach posiadały wewnątrz długie korytarze skalne między komnatami grobowymi. Od nich ta nazwa.

⁵⁷⁰ Były to w istocie posągi Amenhotepa III (1417—1379), ustawione przed jego świątynią grobową. Świątynia ta uległa zniszczeniu jeszcze w starożytności. *B.F.*

był Memnonem⁵⁷¹, lecz jednym z tubylców i zwał się Famenofem. Słyszałem już i taką wersję, że posąg przedstawia Sezostrisa⁵⁷². Kambyzes go roztrzaskał. I teraz jego część górna od głowy do połowy ciała leży porzucona. Reszta w postawie siedzącej codziennie o wschodzie słońca wydaje dźwięk, a jego głos najbardziej można przyrównać do dźwięku trąconej gitary lub liry.

4 Megarejczycy mają także buleuterion⁵⁷³ [tj. budynek Rady] gdzie ongiś, jak powiadają, była mogiła Tymalkosa, w związku z którym przed chwilą wyraziłem pogląd, że nie mógł być zabity przez Tezeusza. Na szczycie akropolu wzniesiono świątynię Ateny. Cały posąg jest pozłożony, z wyjątkiem rąk i końców stóp. Te mianowicie części i twarz są z kości słoniowej. Tam również zbudowano drugi przybytek Ateny zwanej Nike i jeszcze jeden — Ateny Ajantis [tj. Ajasowej]. O tym ostatnim przybytku megarejscy przewodnicy nic nie wiedzą, ja zaś przedstawić mogę tylko swoje przypuszczenie. Oto Telamon, syn Ajakosa, pojął za żonę córkę Alkatusa, Periboję. Myślę więc, że to Ajas wzniosł ten posąg Ateny, przejąwszy władzę po Alkatusie.

5 Starożytna świątynia Apollona była wykonana z cegły, później cesarz Hadrian odbudował ją w białym marmurze. Posągi Apollona Pytios [tj. Pytyjskiego] i Dekateforos [tj. Przyjmującego Dziesięcinę], przypominają najbardziej typ drewnianych posągów (ksoana) egipskich. Ale ten posąg, który nazywają Archegetes [tj. Założycielem], jest podobny raczej do rzeźb egineckich. One wszystkie tak samo wykonane są z hebanu. Od pewnego mieszkańca Cypru, który znał się na roślinach leczniczych, słyszałem na własne uszy, że heban nie posiada wcale liści, ani nie wydaje żadnych owoców, ani nie korzysta w ogóle ze światła słonecznego, lecz że ma korzenie podziemne; Etiopowie je wykopują, a nawet mają między sobą specjalistów od wyszukiwania hebanu.

6 Jest tam jeszcze przybytek Demetry Tesmoforos [tj. Prawodawczym]. Schodząc z tej akropolu napotykamy grobowiec Kallipolisa, syna Alkatusa. Ten miał jeszcze innego syna, starszego, Ischepolisa, którego ojciec

⁵⁷¹ Memnon był synem Titonosa i Eos, tj. Jutrzenki. Uczestnik wojny trojańskiej; król Etiopów, zginął z ręki Achillesa.

⁵⁷² Sezostriś, jeden z faraonów XII dynastii.

⁵⁷³ Ze świątyń i budowli Megary, wymienianych i opisywanych przez Pauzanasza, dotychczas żadnej nie odkopano, poza akweduktem i fontanną (zob. przyp. 548). *B.F.*

posłał do Meleagra⁵⁷⁴ z pomocą, aby wspólnie upolowali w Etolii straszego zwierza. Gdy ten syn zginął w czasie wyprawy, pierwszy Kallipolis dowiedział się o jego śmierci. Co tchu wbiega na akropole — a tam właśnie ojciec składał ofiarę Apollonowi — chwyta głównie z ołtarza. Tymczasem Alkatus, nie wiedząc jeszcze nic o zgonie Ischepolisa, uznał czyn Kallipolisa za bezbożny i w pierwszym porywie gniewu natychmiast uderzył go w głowę polanem, jednym z tych, które Kallipolis porwał przed chwilą z ołtarza, i zabił go na miejscu.

7 Przy drodze prowadzącej do prytanejonu jest święte miejsce heroizowanej Ino⁵⁷⁵. Wokół niego kamienne ogrodzenie, rosną przy nim oliwki. Jedyni tylko spośród wszystkich Hellenów Megarejczycy utrzymują, że martwe ciało Ino wyrzucone zostało na ich brzeg morski oraz że Klezo i Tauropolis znalazły je i pochowały, a były one ponoć córkami Klezona, syna Lelega. Utrzymują również, że to Megarejczycy pierwsi nazwali Ino Leukoteą i że corocznie składają jej ofiary jako bóstwu.

Rozdział XLIII

1 Podobno istnieje także święte miejsce heroizowanej Ifigenii, ponieważ i ona miała jakoby umrzeć w Megarze. Znam jeszcze inne o niej podanie, ale pochodzenia arkadyjskiego. Wiem również, że, wedle wersji poetyckiej Hezjoda w *Katalogu niewiast*, Ifigenia nie umarła, lecz z woli Artemidy stała się Hekatą. Herodot⁵⁷⁶ zgodnie z tym przekazem twierdzi,

⁵⁷⁴ Meleager, syn Ojneusa, króla Kalidonu w Etolii. Matka jego, Altea, wnet po urodzeniu syna miała sen, że ukazały się jej mojry: Kloto, Lachezys i Atropos, i powiedziały, że głównia, która się spala teraz na ognisku, to życie jej syna. Schowała więc tę głównię. Gdy syn dorósł, razu pewnego straszny dzik nawiedził okolice Kalidonu i Meleager ogłosił wielkie łowy. Na nie zjawiała się także piękna myśliwa, Atalanta. Meleager zabił dzika i pragnął ofiarować jego skórę jako trofeum pięknej Atalancie. Ale bracia matki sprzeciwili się temu. Meleager wujów zabił. Wówczas Altea wrzuciła głównię do ogniska. Życie syna zgasło.

⁵⁷⁵ Ino była drugą żoną Atamasa, króla Orchomenu beockiego. Z pierwszą żoną, Nefelee, miał Atamas dwoje dzieci: Fryksosa i Helle. Prześladowane przez macochę uciekły z Teb na złotym baranku, zesłanym przez matkę; Helle spadła z baranka w morze, które od niej nazwano Hellespontem, a Fryksos zawiesił złote runo w Kolchidzie na drzewie poświęconym Aresowi. Dalsze dzieje tego domu opowiada Pauzaniusz w ks. I 44, 7-8.

⁵⁷⁶ IV 103.

że Taurowie przyscytyjscy składają pewnej dziewicy ofiary z rozbitków, utrzymując, że ta dziewczica jest Ifigenią, córką Agamemnona. Megarejczycy oddają cześć również Adrastosowi w przekonaniu, że on umarł w Megarze w czasie powrotnego pochodu wojska z wyprawy przeciw Tebom. Powodem zgonu miał być po prostu podeszły wiek oraz żal po stracie Ajgialeusa⁵⁷⁷. Istnieje jeszcze przybytek Artemidy wzniesiony przez Agamemnona, gdy przybył tutaj chcąc skłonić Kalchasa, mieszkającego w Megarze, do towarzyszenia mu pod Troję.

2 Megarejczycy opowiadają ponadto, że w prytanejonie pochowano Euippa, syna Megareusa, pochowano też Ischepolisa, syna Alkatusa. Obok prytanejonu jest blisko skała, zwana Anakletris, dlatego że Demeter — o ile można temu wierzyć — wzywała tu do siebie córkę, poszukując jej w długiej wędrówce. Do dnia dzisiejszego jeszcze niewiasty megarejskie odtwarzają ruchami treści tej legendy.

3 Wewnątrz samego miasta Megary są następujące grobowce. Jeden wystawili bojownikom poległym w czasie napaści Persów. Drugi to tzw. Ajsymnion, także grobowiec herosów. Oto gdy ostatni król Megary, syn Agamemnona, Hyperion padł z ręki Sandiona z powodu swej chciwości i pychy, obywatele Megary postanowili już odtąd nie mieć jednego władcy, lecz tylko wybieralnych urzędników i kolejno świadczyć im posłuszeństwo. W tymże czasie Ajsymnos, ciesząc się niewątpliwie największym poważaniem wśród obywateli, udał się przed oblicze bóstwa do Delf. Przybywszy tu, zapytał, w jaki sposób mogą mieszkańcy Megary uzyskać powodzenie. Bóg wówczas dał wyrocznię między innymi i w tej sprawie. Oto Megarejczycy uzyskają trwałą pomyślność, jeśli ich państwo korzystać będzie z rady większości obywateli. Megarejczycy, odnosząc te słowa wyroczni również do zmarłych, wzniesli tu budynek Rady w ten sposób, żeby mogiła herosów znalazła się wewnątrz budowli.

4 Stąd idąc do heroon Alkatusa, którego to budynku za mego tam pobytu używali Megarejczycy jako archiwum państwowego, spotkamy dwa grobowce. O jednym mówili Megarejczycy, że jest mogiłą Pyrgi, żony Alkatusa, jeszcze przed jego powtórным ożenkiem z Euajchmą, córką Megareusa. Drugi uchodził u nich za grobowiec Ifinoi, córki Alkatusa. Podobno zmarła jeszcze jako dziewczyna. Ustalił się w związku z tą okolicznością obyczaj, że dziewczęta właśnie u mogiły Ifinoi składają płynne ofiary przed ślubem i tu po raz pierwszy obcinają włosy, podobnie

⁵⁷⁷ Zob. Pauz. I 44,4.

jak to ongiś składały swe włosy w darze dziewczęta na Delos na cześć Hekaerge i Opis⁵⁷⁸.

5 U wejścia do świątyni Dionizosa jest grobowiec Astykratei i Manto. To były córki Polyidosa, syna Kojranosa, a wnuka Abasa, prawnuka zaś Melampusa, przybyłego do Megary celem oczyszczenia Alkatusa z zabójstwa własnego syna, Kallipolisa. Polyidos ze swej strony wznosił przybytek Dionizosowi i ponadto ufundował drewniany posąg (ksoanon), który za moich czasów cały już był zasłonięty, z wyjątkiem twarzy. Ta tylko była widoczna. Obok tego posągu stoi Satyr, dzieło Praksytelesa, z marmuru paryjskiego. Tego Dionizosa zważają Patroos [tj. Ojcowym], drugiego — Dazyllios [tj. Darzący Winną Latorośl Gęstym Listowiem. Mówią, że ten posąg ofiarował Euchenor, syn Kojranosa, a wnuk Polyidosa.

6 Za przybytkiem Dionizosa jest świątynia Afrodyty. Posąg bogini wykonano z kości słoniowej. Nosi nazwę Afrodyty Praksis [tj. Działalności]. Jest to najstarszy posąg w tej świątyni. Posągi zaś: Pejto [tj. Namowy] i jeszcze innej bogini, zwanej Paregoros [tj. Pocieszenia], są dziełem Praksytelesa. Można tu też oglądać rzeźby Skopasa⁵⁷⁹: *Eros* [tj. Miłość], *Himeros* [tj. Tęsknotę], *Potos* [tj. Pragnienie]. Ich funkcje są o tyle podobne, o ile podobne są ich nazwy. W pobliżu świątyni Afrodyty jest przybytek bogini Tyche [tj. Przypadku]. Posąg bogini także dłuta Praksytelesa. W sąsiedniej świątyni Lizyp⁵⁸⁰ wykonał *Muzy* i brązowego *Zeusa*.

⁵⁷⁸ Dwie dziewice hyperborejskie. O zwyczaju ścinania włosów dziewcząt delijskich zob. Herod. IV 34. Opisywał ten zwyczaj delijski również Kallimach w swym hymnie ku czci Delos (w. 296—299).

⁵⁷⁹ Te trzy, nie zachowane do naszych czasów rzeźby, alegorie miłosnych uczuć Pożądania, Tęsknoty i Pragnienia, ustawił Skopas w świątyni Afrodyty Działającej, jak gdyby ukazując sposoby działania bogini. Skopas z Paros, rzeźbiarz i architekt, działał w latach 370—330. Wprowadził do rzeźby greckiej plastyczną ekspresję stanów psychicznych, przejawiających się na zewnątrz poprzez grę fizjonomii i postawę przedstawianych postaci (fig. 25). W oryginale zachowały się fragmenty przyczółków świątyni Ateny Alea w Tegei (Muzeum Narodowe w Atenach), baza kolumny Artemizjonu w Efezie, ozdobiona przedstawieniem Hermesa odprowadzającego Alkestis do Hadesu oraz fragmenty fryzu Mauzoleum w Halikarnasie. Pauzaniusz wymienia następujące posągi Skopasa: *Heraklesa* w Sykionie (II 10,1), *Hekate* w Argos (II 22,7), *Afrodyty Pandemos* w Elidzie (VI 25,1), *Asklepiosa* w Gortynie w Arkadii (VIII 28,1), *Asklepiosa i Hygei* w Tegei (VIII 47,1), *Artemidy Eukleja* w Tebach (IX 17,1). B.F.

⁵⁸⁰ Na monetach Megary występuje posąg *Zeusa*, który jest prawdopodobnie

7 Mają jeszcze Megarejczycy grobowiec Korobjosa. Tu przedstawię o nim wersję poetycką, aczkolwiek należy on właściwie do historii Argosu. Otóż podobno za panowania króla Krotoposa w Argosie jego córka Psamata urodziła syna ze związku z Apollonem. Odczuwając silną obawę przed ojcem wyniosła dziecko z domu. Tymczasem psy pasterskie Krotopa znalazły chłopca i rozszarpały. Apollo zesłał na miasto Pojne [tj. Karę]. Ta podobno porywała matkom dzieci dopóty, aż zabił ją Korobjos ku radości Argiwów. Lecz po tym zabójstwie spadło na miasto inne nieszczęście. Zaraza, morowa. I trwała uparcie. Korobjos dobrowolnie podążył do Delf, aby zadośćuczynić Apollonowi za morderstwo Pojne.

8 Pytia nie pozwoliła mu powrócić do Argosu, lecz zleciła wziąć z przybytku trójnog i nieść go z sobą. Tam, gdzie wypadnie mu z rąk, ma zbudować świątynię Apollona i sam zamieszkać. Trójnog wypadł mu z rąk wskutek poślizgnięcia się u stóp góry Geranii. Wówczas Korobjos założył wieś i nazwał ją Tripodiskoj [tj. Małe Trójnogi]. Korobjos ma grobowiec na agorze Megary. Tam jest napis elegijny⁵⁸¹ z opisem mitu o Psamacie i jego w nim udziału. Na grobie wznosi się pomnik przedstawiający Korobjosa uśmiercającego Pojne. Te posągi są najstarsze ze wszystkich kamiennych posągów, jakie znam z autopsji w Helladzie.

reprodukcją nie zachowanego posągu Lizypa. Wskazują na to przede wszystkim proporcje postaci, wydłużone zgodnie z kanonem wprowadzonym przez Lizypa. Ukazują boga nagiego, przedstawionego w ruchu w prawą stronę, z prawą ręką wyciągniętą w przód, a lewą uniesioną w górę i trzymającą orła. Kopiami *Muz* Lizypa, które Pauzaniusz wymienia obok posągu Zeusa, ich ojca, są prawdopodobnie posągi z muzeum we Frankfurcie nad Menem. Szczególnie charakterystyczny dla rzeźb Lizypa jest układ postaci pochylonej w przód z jednoczesnym uniesieniem prawej nogi, który stwierdzamy także w innych posągach, np. *Posejdona*, *Jazona*. Lizyp z Sykionu, rzeźbiarz nadworny Aleksandra W., działający głównie w brązie, jest jednym z największych rzeźbiarzy starożytności. Tradycja przypisuje mu ok. 500 posągów, z których w oryginale zachowało się tylko kilka rzeźb z grupy *Daochoosa* w Delfach z 336 r. Pauzaniusz wymienia następujące dzieła Lizypa: *Posejdona* dla Istmu Korynckiego (II 1,7), *Zeusa* dla Sykionu (II 9,6), *Heraklesa* w Sykionie (II 9,8), *Zeusa* w Argos (II 20,2), *Apoksyomenosa* (VI 4,6), *Erosa* dla Tespii (IX 27,3), *Dionizosa* na Helikonie (IX 30,1), *Posejdona* w Antykirze (X 36,8). Pliniusz poświęca mu wiele uwagi w rozdziałach o sztuce brązowniczej (*N.h.* XXXIV 60—65), zwracając uwagę na to, że Lizyp nie był zwolennikiem zbyt realistycznych ujęć rzeczywistości, był natomiast zwiastunem widzenia rzeczy w przestrzeni i świetle. *B.F.*

⁵⁸¹ *Anth. Pal.* VII 154.

Rozdział XLIV

- 1 Niedaleko od Korobjosa pochowany jest Orsippos. Choć inni zawodnicy wystąpili podczas zawodów w przepasce na modłę starego obyczaju, on jednak uzyskał zwycięstwo w Olimpi⁵⁸², przebiegłszy stadion nago. Podobno później był dowódcą wojska i odebrał część terytorium sąsiedniego na rzecz Megary. Myślę, że w Olimpu przepaska nie zsunęła mu się przypadkowo, gdyż wiedział, że łatwiej jest biec człowiekowi nagiemu niż przepasanemu.
- 2 Schodząc z agory w dół tzw. ulicą Euteja [tj. Prosta], można znaleźć po prawej stronie, skręciwszy tylko nieco z drogi, przybytek Apollona Prostaterios [tj. Obrońcy]. Jest tu godny widzenia posąg Apollona, a także Artemidy, Latony i inne, dłuta Praksytelesa. Przy tzw. Bramie Nimf, w starożytnym gimnazjonie znajduje się kamień w kształcie niewielkiej piramidy. Tego Apollona nazywają Karinos, tam również jest przybytek Ejlejtj⁵⁸³. Oto wszystko, co ma do pokazania Megara.
- 3 Zszedłszy do portu, zwanego jeszcze do czasów dzisiejszych Nizaja⁵⁸⁴, ujrysz przybytek Demetry Maloforos [tj. Dawczyni Stad lub Dawczyni Jabłka]. W związku z przydomkiem bogini m.in. mówią, że pierwsi tutejsi pasterze nazywali Demetrę właśnie Maloforos. Że dach przybytku runął, to rzecz także oczywista — ze starości. Akropola miejscowa zowie się także Nizają. Schodząc z akropolu widzimy nad morzem grobowiec Lelega, który podobno przybywszy z Egiptu tu został królem, a był synem Posejdona i Libii, córki Epafosa. Tuż obok Nizai jest niewielka wyspa, Minoa⁵⁸⁵. U jej brzegu w czasie wojny z Nizosem stały w porcie na kotwicy okręty kreteńskie.

⁵⁸² Zwycięstwo olimpijskie Orsipposa przypada na r. 720 p.n.e., tj. na 15 olimpiadę.

⁵⁸³ U Homera występują też w pluralis, *Iliada* XI 270.

⁵⁸⁴ Kiedy Megara zawarła przymierze z Atenami koło r. 450 p.n.e., Ateńczycy przeprowadzili długie mury między Megara a Nizają i umieścili tam swoją załogę. Ale w ciągu wojny peloponeskiej, mianowicie w r. 424, weszli w posiadanie tych murów Megarejczycy i zburzyli je do gruntu. Następnie zostały odbudowane przez Fokiona.

⁵⁸⁵ W czasie wojny peloponeskiej opanowana przez Ateny ze względów strategicznych (Tuk. IV 118).

4 Górzysta część ziemi megarejskiej graniczy z Beocją. Tu są dwa miasta: Pagaj i Ajgostena. Idąc do miasta Pagaj, jeśli nieco zboczyć z głównego traktu, ujrzymy skałę, na całej powierzchni usianą powbijanymi strzałami. W nią to celowali ongiś z łuku Persowie przez całą noc. W Pagaj można jeszcze obejrzeć brązowy posąg Artemidy tzw. Sotejra [tj. Zbawicielki], tej samej wielkości i postaci, jak megarejski. Znajduje się tu również miejsce święte heroizowanego Ajgialeusa, syna Adrasta. Mianowicie, kiedy Argiowowie powtórnie urządzili wyprawę na Teby, wtedy Ajgialeus poległ zaraz w pierwszej potyczce pod Glisas. Krewni bezzwłocznie zawieźli go do Pagaj w ziemi megarejskiej i tam pochowali. Ów święty okręg jeszcze do dzisiaj nosi miano Ajgialejon.

5 W Ajgostena jest przybytek Melampusa, syna Amytaona, i na steli nagrobnej płaskorzeźba przedstawiająca niezbyt wielką postać męską. Tam mu się składa ofiary i tam corocznie odbywa się na jego cześć święto. Ale nie przypisują mu żadnych właściwości wieszczcych ani przez sny prorocze, ani w inny sposób. Słyszałem jeszcze inną opowieść w Erenej, wiosce megarejskiej. Oto, Autonoe, córka Kadmosa, dotkliwie cierpiąc nad zgonem Akteona⁵⁸⁶ — takim, jak legenda opowiada — i nad niedolą całego ojcowskiego domu⁵⁸⁷, przeniosła się do Teb do tej wioski. Tu jest jej mogiła.

6 Idąc z Megary do Koryntu spotkamy wśród innych grobowców także grobowiec Telefanesa⁵⁸⁸, flecisty z Samosu. Poleciała go podobno wykonać Kleopatra, córka Filipa, syna Amyntasa. Tu znajduje się także grobowiec Kara, syna Foroneusa. Początkowo był to tylko kopiec, później dopiero z woli wyroczni bożej ozdobiono go kamieniem muszelkowym. Spośród Hellenów jedni tylko Megarejczycy mają taki kamień i w swoim mieście często się nim posługi-

⁵⁸⁶ Akteon, syn Arystajosa i Autonoe, ujrzawszy niechcący Artemidę w kąpielu, został zamieniony w jelenia i rozszarpany przez psy.

⁵⁸⁷ Niedole domu Kadmosa: Semele, ukochana Zeusa, spłonęła w blasku błyskawicy Zeusa, wydając przedwcześnie Dionizosa; Agawę rozszarpała w szale bakchicznym swego własnego syna, Penteusa, ukaranego w ten sposób przez Dionizosa za odmówienie mu czci; o losach Ino już mówiono w przypisie 575.

⁵⁸⁸ Telefanos, był współczesnym Demostenesa i cieszył się jego uznaniem.

wali, jako budulcem. Jest wyjątkowo biały i bardziej miękki od innych kamieni. Pełno w nim wszędzie muszelek morskich. Takie są jego właściwości. Drogę zaś, nazywaną do dnia dzisiejszego drogą Skirona⁵⁸⁹, pierwszy podobno przeprowadził Skiron w czasie swego wojskowego dowództwa nad Megarejczykami, aby mogli nią maszerować żołnierze w pełnym uzbrojeniu. Cesarz Hadrian tak ją poszerzył i udogodnił, że mogą się na niej mijać swobodnie dwa zaprzęgi.

7 W związku ze skałami, groźnie sterczącymi w najwęższym miejscu tej drogi, istnieje następujące podanie. Oto ze skały tzw. Moluris rzuciła się w morze Ino, mając przy sobie młodszego z synków, Melikertesa. Starszego z nich, Learchosa, zabił ojciec w chwili szału. Tak wygląda czyn Atamasa w jednej wersji podania. Według innej zapłonął Atamas niepohamowanym gniewem względem Ino i jej dzieci, dowiedziawszy się, że klęska głodu, która nawiedziła właśnie Orchomen, i domniemana śmierć Fryksosa, to wszystko nie jest dopustem bożym, ale macoszym podstępem ze strony Ino.

8 Wtedy w panicznej ucieczce rzuciła się Ino ze swym synkiem w morze ze skały Moluris. Gdy delfin wyniósł chłopca na Istmos Koryncki, mieszkańcy otoczyli Melikertesa wielką czcią⁵⁹⁰, przemianowali na Palajmona oraz na jego chwałę urządzają igrzyska istmijskie. Skałę zaś Moluris poświęcili Leukotei i Palajmonowi. Pozostałe skały uważają mieszkańcy za przekłete, ponieważ zamieszkujący je niegdyś Skiron wszystkich napotkanych podróżnych spychał ze skał w morze. A żółw podpływał pod skały i chwycił zrzuconych stąd ludzi. Morskie żółwie różnią się od lądowych tylko wielkością i kończynami. Te mają, jak foki. Za to wszystko dosięgła Skirona sprawiedliwość. Tezeusz zrzucił go w to samo morze.

9 Na szczycie góry wznosi się świątynia Zeusa tzw. Afesios [tj. Odpuszczającego Winy]. A to podobno dlatego. Raz nawiedziła Helladę posucha i Ajakos złożył ofiarę oczyszczalną zgodnie z wolą wyroczni bożej Zeusowi Panhelleńskiemu na Eginie. Zeus wówczas zesłał deszcz i przebaczył. Dlatego nazywają Zeusa Afesios [tj. Odpuszczającym Winy]. Tam są również posągi: Afrodyty, Apollona i Pana.

10 Idąc dalej naprzód, ujrzymy grobowiec Eurysteusa. Opowiadają, że po przegranej bitwie z Heraklidami uciekając z Attyki, tu postradał

⁵⁸⁹ O tej drodze mówi Herodot VIII 71.

⁵⁹⁰ Zob. Pauz. II 1,3.

życie z ręki Jolaosa⁵⁹¹. Zszedłszy tą drogą w dół, ujrzymy przybytek Apollona Latoos [tj. syna Latony], zaraz za tym przybytkiem jest granica ziemi megarejskiej i korynckiej, gdzie podobno stoczył rycerski pojedynek Hyllos, syn Heraklesa, z Arkadyjczykiem, Echemosem.

⁵⁹¹ Temat *Hiketyd* Eurypidesa, lecz inaczej rozwiązany. Oto tam Jolaos przyprowadził Eurysteusa do Alkmeny i ta go ukarała śmiercią.

KSIĘGA DRUGA

Rozdział I

1 Obszar należący do Koryntu jest częścią posiadłości argiwskich. Nazwę otrzymał od Koryntosa. Żeby natomiast Koryntos miał być synem Zeusa, tego nikt, o ile mi wiadomo, nie utrzymuje na serio, prócz — większości Koryntian. Ale Eumelos¹, syn Amfilitosa, członek rodu tak zwanych Bakchidów², ponadto autor, jak powiadają, poematu epickiego, podaje w swym opisie ziemi korynckiej — o ile jest to istotnie dzieło Eumelosa — następujące wiadomości. Mianowicie, według niego Efyra, córka Okeanosa, miała być pierwszą mieszkanką tej ziemi. Później Maraton, syn Epopeusa, a wnuk Aloeusa, prawnuk Heliosa, uciekając przed niesprawiedliwością i samowolą swego ojca, osiedlił się na wybrzeżu Attyki. Ale po śmierci Epopeusa przybył na Peloponez, rozdzielił władzę między synów i znowu powrócił do Attyki. Od Sykiona więc otrzymała nową nazwę dawna Azopia, od Koryntosa dawna Efyraja.

¹ Eumelos z Koryntu, twórca poematu epickiego pt. Κορινθιακά (tj. Korinthiaka), co oznacza: *Dzieje Koryntu*; eposu pt. Εὐρωπία (tj. Europa) o nieznanym zakresie, występował w nim w każdym razie Amfion jako wynalazca liry i delficki przybytek; eposu pt. Βουγυνία (tj. Bugonia); znamy tylko tytuł: Προσόδιον εἰς Δήλον (tj. Prozodion ejs Delon), co znaczy: *Pieśń procesyjna na wyspę Delos* (Pauz. IV 4,1; IV 33, 2). Datuje się Eumelosa na w. VIII p.n.e. Tu prawdopodobnie miał Pausaniasz przed oczyma jakiś prozaiczny wyciąg z eposu Eumelosa, sądząc po słowie συγγραφή (tj. syngrafe).

² Bakchidzi, ród panujący, początkowo pod nazwą βασιλεύς (tj. bazyleus), co znaczy król, potem pod nazwą jednorocznego πρύτανις (tj. prytanis). Jako pierwszy jednoroczny władca wymieniony jest Automenes; Telestes, jego poprzednik, został zamordowany przez krewnych. Od Telestesa do Kypselosa liczono 90 lat: 747 — 657 p.n.e. Potem za rządów Kypselosa wyemigrowali do Sparty. Protoplastą rodu był Bakchis, jako piąty z rzędu król, aczkolwiek jego historyczna rzeczywistość w ogóle jest pod znakiem zapytania. Ród trzymający się z dala od współobywateli (Herod. V 92), o wielkich wpływach handlowych i bogactwach. Cały okres rządów Bakchidów traktuje Herodot jako oligarchię (V 92).



2 Obecnie nie mieszka już w Koryncie nikt z dawnych jego obywateli. Jest to ludność wyłącznie napływowa, mianowicie osadnicy rzymscy. Za ten stan rzeczy odpowiedzialność ponosi wyłącznie Związek Achajski³. Oto bowiem mieszkańcy Koryntu, należąc do Związku, wzięli oczywiście udział, pospołu z resztą jego członków, w wojnie przeciw Rzymowi. Wtedy dowództwo nad całością sił zbrojnych Związku Achajskiego przyznano Krytolaosowi. On przygotował wybuch wojny, mianowicie, namówił Achajów i wielu Hellenów spoza Peloponezu do powstania przeciw Rzymowi. Gdy Rzymianie wygrali tę

³ Powstał w r. 280 p.n.e.

wojnę⁴, nie tylko rozbroili resztę Hellenów, ale także zburzyli mury wszystkich ufortyfikowanych miast helleńskich. Mummiusz, ówczesny dowódca całej armii rzymskiej, walczącej w polu z Achajami, zburzył Korynt doszczętnie. Później podobno zaludnił go znowu Cezar, który wprowadził do Rzymu ustrój⁵, dziś jeszcze panujący. Zaludnił też jakoby na nowo Kartaginę podczas swego panowania.

3 Na terytorium korynckim leży też Kromyon, tak nazwany od Kromosa, syna Posejdona. Według podania żyła tu Faja. Zwycięstwo nad tą świnią było jednym z przekazanych tradycją czynów Tezeusza. Idąc naprzód można było spotkać jeszcze za mego tu pobytu sosnę rosnącą na brzegu i ołtarz Melikertesa. Wedle ustnej tradycji, tutaj właśnie delfin wyniósł chłopca na brzeg. Leżącego miał przypadkiem znaleźć Syzyf⁶, pogrzebać na Istmie i ustanowić ku jego czci zawody istmijskie.

4 U samej nasady Istmu jest miejsce, gdzie rozbójnik Sinis chwycił sosny, nachylał ku ziemi i przywiązywał do nich wszystkich swych przeciwników, pokonanych w walce. Potem pozwalał drzewom odchylać się znowu ku górze. Wtedy każda z dwu sosen zaczynała przywiązanego ciągnąć ku sobie, więzy nie ustępowały ani z jednej strony, ani z drugiej, lecz przeciwnie, trzymały go jednakowo mocno i tu, i tam, wreszcie człowiek przywiązany ulegał rozdarciu. W taki również sposób Tezeusz zgładził Sinisa. Oczyszczył on bowiem od złoczyńców cały odcinek drogi od Trojdeny do samych Aten, wytraciwszy poprzednio przeze mnie wymienionych rabusiów⁷, a także w świętym Epidaurze pozbawił życia Perifetesa,

⁴ W r. 146 p.n.e. O tej wojnie szczegółowo opowiada Pauzaniusz w VII 14—16. Korynt na nowo został założony jako Laus lulia Corinthus, kolonia wojskowa, zresztą podobnie jak Carthago.

⁵ W r. 44 p.n.e.

⁶ Syzyf, syn Eola i Ajnarety, król Efyry, tj. późniejszego Koryntu. Uchodził za bardzo przebiegłego i chciwego (*Iliada* VI 153). Za ujawnienie boskich tajemnic postanowili go bogowie ukarać przedwczesną śmiercią. Ale Syzyf uwięził przybyłego po niego Tanatosa i ludzie przestali umierać. Wreszcie ukarał go Zeus daremnością pracy: oto Syzyf w podziemiu toczy pod górę kamień, który po każdym wtoczeniu na górę spadał.

⁷ Polipemona z przydomkiem Prokrustes (I 38,5), Keryona (I 39,3), Skirona (I 44,8).

domniemanego syna Hefajstosa, posługującego się w bitwach spiżową maczugą.

5 Istmos Koryncki sięga do morza z jednej strony przy Kenchreaj, z drugiej przy Lechajon. Przestrzeń między tymi dwoma portami stanowi zaplecze lądowe kraju. Ktokolwiek natomiast spróbował uczynić Peloponez wyspą⁸, poniechał zamiaru, zanim przekopał Istmos. Miejsce, skąd zaczynano kopać, widoczne jest jeszcze dzisiaj. Części jego skalistej w ogóle nie ruszono. Trwa więc Istmos w swej pierwotnej postaci, jako ląd stały. Aleksandrowi, synowi Filipa, jeden tylko zamiar się nie udał: przekopania przylądka Mimas. A Knidyjczyków zaraz podczas wstępnego przekopywania ich Istmu powstrzymała Pytia. Tak istotnie, trudno jest człowiekowi naruszyć gwałtem urządzenia boże.

6 Oto mieszkańcy Koryntu opowiadają następującą legendę o swoim kraju. Wprawdzie typ opowieści nie oni wymyślili. Już Ateńczycy udziałem bogów uwznioślili swoje podania o Attyce. Koryntianie przedstawiają analogiczny mit, mianowicie o sporze między Posejdonem a Heliosem o ziemię, Briareus⁹ miał jakoby rozstrzygać waśń. Przysądził więc jakoby Istmos i jego terytorium na rzecz Posej-

⁸ Próby przekopania przylądka Istmos podejmował jako pierwszy tyran Koryntu, Periander (627—585), potem król macedoński Demetrios Poliorketes (295 — 287), wreszcie cesarz rzymski Kaligula (37—41), który kazał wykonać dokładne pomiary terenu. Prace kontynuował cesarz Neron w r. 67 n.e. Prowadzono je przez ok. cztery miesiące przy użyciu ok. 6000 jeńców, przysłanych przez Wespazjana z Judei. Badania geologiczne stwierdziły ślady dwu wykopów, wykonywanych jednocześnie od wschodu i zachodu, oraz ślady sondaży w środkowej, skalistej części przylądka (fig. 26). Ślady tych prac są dzisiaj niewidoczne, ponieważ kanał współczesny poprowadzony jest dokładnie wzdłuż linii przewidzianej przez inżyniera rzymskiego. Na południowej ścianie kanału, w pewnej odległości od krańca zachodniego zachował się relief drążony w niszy skalnej przedstawiający Heraklesa z maczugą — ślad bytności w tym miejscu robotnika starożytnego. Odkopano też starożytną drogę krytą płytami porosowymi z wydrążonymi koleinami, która z obu stron dochodzi do przesmyku. Jest to tzw. diolcos, szer. ok. 3,50 m. Przypuszcza się, że statki, umieszczone na specjalnych wozach, transportowano tą drogą z Zatoki Korynckiej do Saronckiej i odwrotnie (fig. 27). *B. F.*

Komentarz do księgi II (do przyp. 110) opracowany został na podstawie pracy G. Roux, *Pausanias en Corinthie*, Paris 1958, w której zamieszczona jest dokładna bibliografia. *B.F.*

⁹ Briareus, syn Uranosa i Gai, sturęki, pięćdziesięciogłowy.

dona¹⁰, a przyładek wznoszący się nad miastem oddał Heliosowi. Od tego czasu, jak opowiadają, Istmos należy do Posejdona.

7 Godne są tu widzenia: teatr i stadion z białego marmuru. Na drodze do przybytku boga¹¹ stoją z jednej strony posągi przedstawiające zapaśników, którzy uzyskali zwycięstwo w czasie igrzysk istmijskich, z drugiej posadzony jest rząd sosen, w większości prosto wyciągniętych w górę. W samej świątyni¹², zresztą dość niewielkiej, stoją¹³ z brązu wykonane postacie Trytonów. W pronaosie [tj. przedniej części świątyni] stoją dwa posągi Posejdona, trzeci Amfitryty, czwarty Morza tak samo z brązu. Współczesne dary wotywno Herodesa z Aten znajdują się wewnątrz świątyni, a mianowicie czwórka koni cała pozłacana oprócz kopyt; te mają z kości słoniowej.

8 Dwa trytony obok koni, wykonane ze złota, dolną część ciała poniżej bioder mają i one z kości słoniowej. Na rydwanie stoją: Amfitryta i Posejdon, a chłopięcy Palajmon wyprostowany na delfinie. Cała ta grupa

¹⁰ Posejdon walczył z Heliosem o Korynt, z Ateną o Ateny i Trojdzencę (I 24,5; II 30,6), z Herą o Argos (II 15,5), z Zeusem o Eginę, z Apollonem o Delfy, z Dionizosem o Naksos.

¹¹ Okręg Posejdona leży w dolinie między późniejszymi murami Justyniana od północy a murami cyklopami, sięgającymi w. XIII p.n.e., od południa. Pod warowną bramą muru Justyniana odkopano ślady bramy z w. I n.e., trzyprzęsłowej (2-4-2 m), wzniesionej nad drogą szerokości 12 m, krytej płytami kamiennymi. Odkopano nisko ślady teatru, opartego o zbocze od północy, oraz stadionu na południe od świątyni. Obie budowle, wzniesione z białego wapienia z Akrokoryntu, zostały rozebrane przy wznoszeniu murów Justyniana. I teatr, i stadion były budowane w okresie rzymskim na miejscu wcześniejszych budowli hellenistycznych. B.F.

¹² Ze świątyni zachowały się tylko ślady fundamentów w skale. Miała trzy fazy budowy: 1. archaiczna z VII w., z porosu i gliny, zniszczona w czasie wojen perskich. Znalaziono w tej warstwie ok. 135 monet Koryntu i Eginy z tego okresu; 2. ok. r. 460 p.n.e. wzniesiono z porosu peripteros dorycki 6x13 kolumn, z dwoma rzędami kolumn w celi; 3. prawdopodobnie w w. I n.e. wymieniono kolumny wewnętrzne na marmurowe i położono opłytowanie z marmuru. Wtedy także otoczono dziedziniec portykami jońskimi. Wrażenie Pausaniasza, że świątynia jest niewielka, było prawdopodobnie spowodowane wyjątkowo znaczną wysokością sosen. B.F.

¹³ Opis posągów jest bardzo niejasny. Wiemy, że Herodes Attik, archont w Atenach w 127/8 r., wznosił w świątyni sześć posągów: *Galene*, *Talassa*, *Potwora morskiego*, *Ino*, *Bellerofonta*, *Pegaza*. Stanowiły one prawdopodobnie eskortę kwadrygi, na której jechał Posejdon i Amfitryta. Drugi posąg Posejdona był prawdopodobnie dziełem Lizypa, jak można sądzić ze świadectwa Lukiana z Samosat (*Juppiter Tragoedus*, *Zeus tragik*, 9): Posejdon wsparty ręką na trójnogu stał z nogą uniesioną i opartą na jakimś wzniesieniu. B.F.

również wykonana jest ze złota i kości słoniowej. Podstawa, na której umieszczono rydwan, ma pośrodku płaskorzeźbę przedstawiającą boginię Morza, która podnosi w górę dziecięcą Afrodytę. Z obydwu jej stron ustawiono tzw. nereidy. O ile mi wiadomo, w innych także okolicach Hellady mają one swe ołtarze, a nawet przeznaczono dla nich całe okręgi święte na brzegach, gdzie składano również cześć Achillesowi. W Gabala jest przybytek nereidy Doto¹⁴, otoczony szczególnym kultem, gdzie przechowywany jest peplos¹⁵, którym, wedle podań helleńskich, dała się przekupić Eryfila ku zgubie swego syna, Alkmeona. 9 Na podstawie posągu Posejdona przedstawiono w płaskorzeźbie synów Tyndareosa, ponieważ oni także ocalają od zguby okręty i marynarzy żeglujących po morzach. Inne jeszcze posągi wotywnie to: Ciszy morskiej, Morza oraz konia, który poniżej klatki piersiowej ma postać morskiego potwora. Oprócz nich stoją jeszcze: Ino, Bellerofontes¹⁶ i koń Pegazos.

Rozdział II

1 Wewnątrz okręgu świątynnego z lewej strony jest świątynia Palajmona¹⁷, a w niej posągi: Posejdona, Leukotei i samego Palajmona. Jest tam drugi jeszcze przybytek, zw. Adyton; wejście do niego podziemne. Istnieje podanie, że tam przebywa w ukryciu Palajmon. Kto

¹⁴ Zob. *Iliada* XVIII 43; Werg. *Eneida* IX 102; Gabala - w Syrii północnej.

¹⁵ Peplos Harmonii ofiarował Tersandros, syn Polinejkesa, Eryfili, aby namówiła swego syna Alkmeona do wzięcia udziału w wyprawie epigonów na Teby.

¹⁶ Bellerofont, syn Glaukosa, króla Koryntu. Jobates, król Likii, chcąc zgładzić Bellerofonta, jak mu zlecił Projtos, król Argosu, inspirowany przez żonę Antee (Stenebeję), źle usposobioną do Bellerofonta za nieodwzajemnioną miłość, kazał mu walczyć z potworem skrzydlatym, Chimerą. Bogini Atena zesłała mu na pomoc skrzydlatego konia, Pegaza, zrodzonego z kropli krwi zabitej przez Perseusza Meduzy.

¹⁷ Pausaniasz wymienia dwie świątynie Palajmona. Jedna zupełnie nie zachowała się do naszych czasów i możemy ją rekonstruować jedynie w przybliżeniu jako prostylos tetrastylos joński, na podstawie przedstawień na monetach Koryntu. Ślady drugiej, określonej jako Adyton, odkopano niedawno na południowy wschód od świątyni Posejdona. Była to krypta, w pobliżu której znaleziono dużą liczbę lampek oliwnych o rzadko spotykanej formie czareczki z otworem na knot wydrążonym w rodzaju wspornika pośrodku czaszy. Można przypuszczać na podstawie przedstawień na monetach, że nadbudowa Adytonu miała w okresie rzymskim kształt monopterosu o kopulastym dachu. B. F.

zaś spośród Koryntian lub cudzoziemiec, dopuści się tutaj krzywoprzysięstwa, w żaden sposób nie ujdzie kary za nie.

2 Jest jeszcze stary przybytek, zwany ołtarzem Cyklopów, i na nim składa się ofiary Cyklopom. Kto tylko czytał utwory Eumelosa, nie będzie się nawet silił poszukiwać mogił Syzyfa i Neleusa. Neleus bowiem, jak powiadają, po przybyciu do Koryntu zachorował, tu umarł oraz został pogrzebany w okolicach Istmu. Lecz, według Eumelosa, Syzyf nie pokazał mogiły Neleusa nawet Nestorowi, gdyż widocznie powinna pozostać ona nie znana całemu światu, bez wyjątku. Grób zaś Syzyfa, według Eumelosa, wprawdzie znajduje się na Istmie, lecz tylko niewielu, i to wśród współczesnych Syzyfowi Koryntian o nim wiedziało. Zawodów istmijskich nie zarzucono nawet po zburzeniu Koryntu przez Mummiusza. Tymczasowo zlecono urządzać je Sykiończykom, dopóki Korynt pozostanie w stanie wyludnienia. Ale gdy znowu się zabudował, obecnym jego mieszkańcom przyznano ten zaszczyt z powrotem. 3 Korynckim przystaniom okrętowym¹⁸ nadano nazwy od Lechesa i Kenchriasa, synów podobno Posejdona i Pejreny, córki Acheloosa. Natomiast w poemacie *Wielkie Eoje* Pejrene uchodzi za córkę Ojbalosa. W Lechajon jest przybytek Posejdona i jego posąg z brązu. Na drodze z Istmu do Kenchreaj wznosi się świątynia Artemidy i starożytny jej posąg drewniany, tzw. ksoanon. W Kenchreaj jest świątynia Afrodyty i kamienny posąg bogini. Już poza tą świątynią, na moło wrzynającym się w morze stoi z brązu Posejdon. Drugie, wysunięte ramię portu mieści przybytki Asklepiosa i Izydy.

¹⁸ Korynt miał dwa porty: Lechajon w Zatoce Korynckiej i Kenchreaj w Zatoce Saronckiej. Port Lechajon był wbudowany sztucznie w głąb lądu dla ochrony statków przed silnymi z tej strony wiatrami. Był to jeden z największych portów Morza Śródziemnego i obejmował czterdzieści sześć hektarów wody, obrzeżonych siedmiokilometrowym bulwarem. Port łączył się z miastem „długimi murami”, zbudowanymi przez Demetriosa Poliorketesą ok. 300 r., z cegieł suszonych, na podmurowaniu kamiennym. Mury te były zniszczone w czasie zdobywania Koryntu przez Rzymian w 146 r. p.n.e. i Pausaniasz mógł ich już nie widzieć. Na drodze z Istmu do drugiego portu, tj. Kenchreaj, wymienia Pausaniasz świątynię Artemidy, nie odkopaną. Niektórzy archeologowie łączą z tą świątynią świadectwo o odbudowie świątyni Artemidy staraniem P. Liciniusza Priskusa (IG IV 203). Port był znacznie mniejszy od Lechajonu, miał tylko osiem hektarów wody i jednokilometrowy bulwar. Monety Koryntu z I i II w. n.e. przynoszą liczne przedstawienia portu, a także stojącego w Kenchreaj posągu Posejdona. Wymienione przez Pausaniasza źródło Heleny do dzisiaj tryska ze skały w odległości 1,5 km na południe od portu. B. F.

A znowu naprzeciwko Kenchreaj jest Lutrón Helenes [tj. Łaźnia Heleny]. Woda tu spływa obficie ze skały do morza, mocno zasolona i podobna do wody zaczynającej wrzeć.

4 Idąc stąd¹⁹ w górę do Koryntu, spotykamy po drodze inne jeszcze grobowce. Tuż przed bramą miejską pochowany jest Diogenes z Synopy, któremu Hellenowie nadali przydomek „psa”. Na przedmieściu Koryntu rośnie gaj cyprysowy zw. Kranejon. Tam jest święty okrąg Bellerofonta, świątynia Afrodyty Melajnis [tj. Czarnej] i grobowiec pewnej Lais, na którym przedstawiona jest lwica, trzymająca w przednich łapach barana.

5 W Tesalii znajduje się jeszcze inna mogiła, zwana grobem owej Lais. Oto aż do Tesalii powędrowała z miłości do Hipostratos. W związku z nią opowiadają, że pochodziła z miejscowości Hykara na Sycylii, że stamtąd jako zupełnie młoda dziewczyna dostała się do niewoli ateńskiej podczas wyprawy Nikiasa, a sprzedana do Koryntu pobiła urodą wszystkie ówczesne hetery i doznawała takich hołdów ze strony Koryntian, że jeszcze dotychczas zaciekle usiłują wywieść ze swego miasta jej rodowód.

6 W ogóle godne uwagi osobliwości Koryntu są albo jeszcze pozostałościami czasów archaicznych albo już, i to w dużej większości, powstały w okresie późniejszej świetności miasta. A więc na agorze²⁰, gdzie w ogóle jest największe nagromadzenie wszelkich przybytków²¹, znajdują się następujące

¹⁹ Droga z Kenchreaj do Koryntu przekracza mury miasta od strony wschodniej. Grób Diogenesa z Synopy, filozofa-cynika (413 — 323 r.), był ozdobiony kolumną z marmuru paryjskiego, na której stał pies (Diog. Laert. VI 2,78). Wymieniony przez Pauzaniаса gaj Kranejon był pozostałością po gimnazjone, który zniszczyli Rzymianie w 146 r. p.n.e. Nie znaleziono śladów okręgu Bellerofonta i Afrodyty Czarnej (zob. Pauz. VIII 6,5). Grób Lais jest ilustrowany na monetach. *B. F.*

²⁰ Agora w Koryncie, jaką odsłoniły wykopaliska Szkoły Amerykańskiej, była niemal całkowicie odbudowana w początkowym okresie cesarstwa rzymskiego po zniszczeniach dokonanych przez Rzymian w 146 r. p.n.e. Ze starych budowli pozostała jedynie dorycka świątynia Apollona z ok. 540 r. leżąca na północ od rynku oraz portyk południowy agory z przełomu IV i III w. Przez ten portyk Pauzaniasz wchodzi w obręb rynku. Jego opis zabytków i budowli jest pośpieszny i bardzo mało ścisły. Nie informuje nas np. o tym, czy wymieniane posągi stały wolno, czy też we wnętrzu świątyń. Można przypuszczać, że przeszedł portykiem do jego wschodniej krawędzi i tam, schodkami, zszedł na właściwy rynek (plan). *B. F.*

²¹ Pauzaniasz kieruje się ku zachodniej stronie agory, gdzie zgrupowane były

posągi: Artemidy tzw. Efeskiej i dwa posągi drewniane Dionizosa, tzw. ksoana, całe połączone z wyjątkiem twarzy, powleczonej tłustą czerwoną farbą.

7 Jeden posąg nazywają Lyzjos [tj. Oswobodzicielem], drugi po prostu Bakchejosem. Przedstawię jeszcze podanie tutejsze, związane z tymi drewnianymi posągami. Oto wedle ustnej tradycji korynckiej, Penteus, który dopuścił się bluźnierstwa względem Dionizosa, pozwalał sobie jeszcze na inne zuchwałe czyny, aż wreszcie wybrał się na Kitajron, aby ukradkiem podglądać kobiety. Więc wszedłszy na drzewo patrzył, co robią. Lecz Bakchantki, dostrzegłszy go natychmiast, ściągnęły na dół i rozszarpały żywcem, każda chwytając inną część ciała. Następnie — ciągnie dalej opowieść koryncka — Pytia zaleciła Koryntianom swym wróżebnym rozkazem znaleźć to drzewo i uczcić prawie na równi z samym bóstwem. Dlatego wykonali z niego te posągi.

8 Jest²² w Koryncie także świątynia bogini Tyche [tj. Przypadku],

wszystkie sanktuaria, których wejścia w ten sposób znajdowały się od strony wschodniej, przy czym wchodziło do nich bezpośrednio z rynku. Idąc wzdłuż południowego portyku nie wymienia Pauzaniusz dwu pomieszczeń kultowych, które odsłoniły wykopaliska. Być może ginęły one w rzędzie sklepów, które dominowały, sądząc z wykopalisk, w tej części agory. W części wschodniej rzędu sklepów odsłonięte salę prostokątną, wyłożoną marmurem, poprzedzoną rzędem czterech kolumn, w części zachodniej — dużą eksedrę flankowaną przez dwa pomieszczenia prostokątne, poprzedzoną czterokolumnowym portykiem. W pomieszczeniu pierwszym zachowały się w głębi ślady dużej bazy przeznaczonej na posąg i dwu bocznych baz mniejszych, które prawdopodobnie podtrzymywały pilastry przyściennie, na których opierało się belkowanie, może w kształcie łuku, tworzące rodzaj tabernakulum. Tego rodzaju adyton byłby bardzo właściwy dla posągu *Artemidy efeskiej*. Natomiast drewniane ksoana *Dionizosa* mogły stać w pomieszczeniu w skrzydle zachodnim. Plan tego pomieszczenia wykazuje analogie z tzw. stibadejon — typem budowli specyficznie dionizyjskiej, jaki odkopano także na wyspach Tazos i Delos. Powlekanie twarzy posągów czerwoną farbą, o jakim mówi Pauzaniusz, przypomina rzymski zwyczaj malowania cynobrem twarzy posągu Jowisza Kapitońskiego w dniach świątecznych. *B. F.*

²² Pauzaniusz wymienia teraz kolejno sanktuaria leżące po zachodniej stronie agory, których fundamenty zostały odkopane przez Szkołę Amerykańską. Pierwsza świątynia Tyche była prostylosem tetrastylosem jońskim na wysokim podium, z marmuru, zbudowana w okresie rządów Tyberiusza (14—37). Posąg, którego zachowała się dolna partia, stał w głębi celi w półkolistej niszy. Jeśli wierzyć Pauzaniuszowi, to następna świątynia była Panteonem. Jest to prostylos tetrastylos koryncki na podium. Zbudowany z porosu w okresie rządów Augusta (27 r. p.n.e. — 14 r. n.e.). Boczne ściany celi były prawdopodobnie zdobione przyściennymi półkolumnami. Stojąca nieco dalej fontanna Posejdona posiadała trzy prostokątne baseny, wzniesione

a w niej posąg samej bogini w postawie stojącej, z marmuru paryjskiego. Opodal tej świątyni jest przybytek wszystkich bogów. Tuż obok niego obudowano źródło. Na nim wsparty jest Posejdon brązowy, u jego stóp umieszczono delfina, wypływającego wodę. Znajduje się tu także brązowy Apollo z przydomkiem Klarios i Afrodyta dłuta Hermogenesa z Kytery. Są jeszcze posągi brązowe Hermesa, obydwu w postawie stojącej, jeden z nich ma nawet własną świątynkę. Znajdujemy tu jeszcze posągi Zeusa. Wszystkie trzy pod gołym niebem. Jeden nie ma żadnego przydomka, drugi nosi miano Chtonios [tj. Podziemnego], trzeci nazywają Hypsistos [tj. Najwyższy].

Rozdział III

- 1 Na środku agory²³ stoi Atena z brązu. Na podstawie posągu wykonano w płaskorzeźbie postacie muz. Powyżej agory wznosi się świątynia Oktawii, siostry Augusta, który sprawował władzę cesarską w Rzymie po Juliuszu Cezarze, wskrzesicielu obecnego Koryntu.
- 2 Wychodząc z agory drogą w kierunku Lechajon²⁴, napotkamy

jeden nad drugim, z których woda przelewała się z góry na dół (stąd może określenie Pausaniasza „źródło”). Na szczycie stał brązowy posąg *Posejdona* na delfinie. Całość pochodzi z czasów Tyberiusza. Pausaniasz nie wspomina o następnej budowli, którą odkopano, o korynckim tolosie Babbiusza Filinusa. Być może tam właśnie stały wymienione przez niego a niezachowane posągi *Apollona Klarios* i *Afrodyty Hermogenesa* z Kytery. Jeden z wymienionych dalej posągów *Hermesa* stał najprawdopodobniej w ostatniej, narożnej świątyni. Był to prostylos tetrastylos z porosu, w porządku toskańskim, pochodzący z czasów Augusta. Świątynia Hermesa była poprzedzona dużym dziedzińcem, położonym niżej, dostępnym poprzez marmurowe schody. Na dziedzińcu stał prawdopodobnie drugi z wymienionych posągów. Jeden z trzech wymienionych posągów *Zeusa*, wykonany z marmuru, odkopano w pobliżu wielkiej bazy czworobocznej na północny zachód od świątyni Hermesa. *B. F.*

²³ Pośrodku agory odkopano rzeczywiście monumentalną bazę marmurową, otoczoną ławkami, zaopatrzoną w inskrypcję dedykacyjną z czasów Tyberiusza. Posąg, zachowany na monetach Koryntu, ukazuje *Atenę stojącą*, opartą na włócznie. Stojąc pośrodku placu Pausaniasz dostrzega przybytek Oktawii, żony Marcellusa, która była wzorem matrony rzymskiej. Świątynia leży na zachód od agory na skalistym wzgórzu dominującym nad miastem. Wzniesiona z porosu w poł. I w. n.e. jako peripteros heksastylos joński na podium (fig. 28) została zniszczona w 77 r. przez trzęsienie ziemi, a następnie odbudowana z marmuru w stylu korynckim. *B. F.*

²⁴ Pausaniasz kieruje się teraz ku stojącym w pobliżu propylejom, które stanowiły właściwe wejście na agorę. Była to marmurowa, jednoprzęsłowa brama, wzniesiona

bramę wejściową, a na jej szczycie dwa rydwany połączane; jeden unoszący Faetona, syna Heliosa, drugi — samego Heliosa. Nieco dalej, wychodząc z tej bramy, oglądamy brązowego Heraklesa. Za nim jest zejście do źródła Pejrene. W związku z nim opowiadają, jakoby Pejrene zamieniła się z kobiety w źródło z nadmiaru łez matczynych, które wylewała bez końca, oplakując przypadkową śmierć swego syna, Kenchriasa, z ręki Artemidy.

3 Źródło obłożone jest białym marmurem, z wnękami wydrążonymi w kształcie grot. Przez nie woda spływa do otwartego basenu. W smaku słodka. Tu podobno tzw. brąz koryncki uzyskuje swą miedzianą barwę, gdy w stanie silnego rozżarzenia i wysokiej ciepłoty jest zanurzany w wodzie; bo właściwie* Korynt miedzi nie posiada. Przy źródle Pejrene stoi posąg Apollona w świętym okręgu, gdzie jest także malowidło przedstawiające Odysa rażącego zuchwale zalotników.

4 Idąc nadal wprost do Lechajon, można zobaczyć brązowego Hermesa w pozycji siedzącej. Przy nim stoi baran, ponieważ Hermes spośród wszystkich bogów szczególnie uchodzi za opiekuna i hodowcę stad, jak to już Homer przedstawił w *Iliadzie* (XIV 90):

Syna Forbasa, hodowcę owiec, którego
Hermes z Trojan najbardziej kochał, darząc suto.

Jakie ma znaczenie Hermes i baran w misteriach Macierzy, wprawdzie

na miejscu propylei z okresu Augusta, trzyprzęsłowych, porosowych, zniszczonych trzęsieniem ziemi w 77 r. n.e. Na monetach z okresu Antoninów (138 — 193) widzimy stojące na propylejach dwa brązowe rydwany, o których mówi Pausaniasz. Po przejściu bramy Pausaniasz wymienia budowle znajdujące się po prawej stronie drogi wiodącej do Lechajon: fontannę Pejrene, okrąg Apollona i łaźnię Euryklesa. Fontanna Pejrene, której początki sięgają VII w. p.n.e., w tym stanie, w jakim ją widział Pausaniasz, została wzniesiona z marmuru przez Herodesa Attyka. Dziedziniec z basenem, kryty marmurowymi płytami, otoczony był przez trzy eksedry zaopatrzone w ławy i przyozdobione posągami. Wejście od strony agory prowadziło przez długi, marmurowy portyk. Od północy z fontanną graniczy okrąg Apollona wzniesiony w końcu I w. n.e. po trzęsieniu ziemi. Okrąg otoczony był portykiem jońskim z dwu gatunków marmuru (pentelickiego i hymetyjskiego). Od strony południowej odkopano ślady półkolistej eksedry, w której mógł stać niezachowany posąg *Apollona*. Eksedra mogła być ozdobiona malowidłami, o których wspomina Pausaniasz. Na monetach Koryntu zachował się, spośród wymienionych przez Pausaniasza, posąg *Apollona na baranie*, stojący w głębi kaplicy. Przy drodze do Lechajon odkopano bazę znacznych rozmiarów, pokrytą okładzinami marmurowymi, na której mogły stać posągi *Posejdona* i *Leukotei*, nie zachowane. B.F.

jest mi wiadome, ale świadomie pomijam to milczeniem. Za posągiem Hermesa stoi Posejdon, Leukotea i na delfinie Palajmon.

5 W wielu miejscach Koryntu są łaźnie, jedne — urządzone na koszt państwa, inne znowu na koszt cesarza Hadriana. Najślawniejsza to tzw. „w pobliżu Posejdona”. Wybudował je Eurykles²⁵ ze Sparty, ozdobił kamieniem różnych gatunków, m.in. wydobywanym w Krokeaj w Lakonii. Z lewej strony od wejścia stoi Posejdon, za nim z kolei Artemida Łowczyni. Po całym zresztą mieście pełno źródeł, gdyż Korynt obfituje w bieżącą wodę, a nadto cesarz Hadrian doprowadził jeszcze wodę z Jeziora Stymfalijskiego. Najbardziej godne widzenia jest źródło przy posągu Artemidy, przy niej stoi Bellerofontes, woda zaś bije spod kopyt konia, Pegazosa.

6 Drugie źródło można zauważyć, idąc z agory²⁶ w stronę Sykionu. Po prawej stronie drogi wznosi się świątynia i brązowy posąg Apollona, a niedaleko stąd tak zwane źródło Glauki. Do tego źródła rzuciła się, jak powiadają, Glauke, przypuszczając, że jego woda stanie się lekiem na trucizny Medeï. Nad tym źródłem zbudowano tzw. Odeon²⁷. Obok

²⁵ Łaźnie Euryklesa, pochodzące prawdopodobnie z I w. p.n.e., zachowały się szczątkowo na północ od okręgu Apollona. Miejscowość Krokeaj leży na południe od Sparty (zob. Pauz. III 21,4). W okresie rzymskim eksploatowano tamtejsze kamieniołomy, które dostarczały zielonego porfiru nakrapianego pojedynczymi skupiskami błyszczącego feldspatu, który po wypolerowaniu nabierał pięknego połysku. *B. F.*

²⁶ Pauzaniusz zwraca ku agorze, przechodzi przez nią w kierunku zachodnim, po czym przez rampę między Panteonem a fontanną Posejdona wchodzi na drogę w kierunku Sykionu. Tam widzi po prawej stronie starą świątynię Apollona, a po lewej stronie studnię Glauki. Studnia pierwotnie składała się z dwu basenów drażonych w ławie skalnej, lekko opadającej ku zachodowi. W czasie odbudowywania miasta przez kolonistów rzymskich w I w. n.e. eksploatowali oni tę samą ławę skalną jako kamieniołom, doprowadzając wreszcie do przerwania nadwątlonej ściany basenu przez wodę. Powyżej basenów stało stare sanktuarium Hery z grobem dzieci Medeï, który Pauzaniusz wymienia koło odeonu. W mitologii Koryntu kulty Hery, Glauke i dzieci Medeï były ze sobą ściśle związane. Dzieci, które zabili Koryntyjczycy mszcząc się za śmierć Glauki, wyrocznia delficka kazała pochować w świątyni Hery. Tam także odbywały się coroczne ekspiacje dzieci korynckich. Widocznie w czasach rzymskich pamięć o tych zdarzeniach przeminęła i kiedy wzniesiono w I w. n.e. nową studnię Glauki, na miejsce zniszczonej w kamieniołomach, a obok niej nową świątynię Hery, otoczoną dziedzińcem — grób dzieci pozostał poza obrębem temenosu i Pauzaniusz wymienia go zupełnie niezależnie od świątyni Hery. *B. F.*

²⁷ Odeon, jak świadczą materiały uzyskane z wykopalisk, miał trzy etapy budowy : 1. porosowy, zbudowany w trzeciej ćwierci w. I n.e. na ok. 7000 miejsc, spłonął; 2. odbudowany przez Herodesa Attyka, prawdopodobnie już po pobycie Pauzanasza

Odeonu jest grobowiec synów Medei. Mieli na imię: Mermeros i Feres. Podobno zostali ukamienowani przez Koryntian z powodu darów, jakie przynieśli Glauce²⁸.

7 Ponieważ wszakże ich śmierć²⁹ była aktem gwałtu i niesprawiedliwości, więc za nich z kolei zaczęły umierać niemowlęta korynckie, aż za radą bożej wyroczni ustanowiono coroczne ofiary na cześć synów Medei oraz wzniesiono posąg Trwogi. Stoi on do dnia dzisiejszego i przedstawia postać kobietą o przerażającym wyglądem³⁰. Ale gdy Korynt został zburzony przez Rzymian i dawni mieszkańcy wyginęli, nowi osadnicy nie wznowili owych ofiar, a dzieci ich nie strzygą już włosów, ani nie noszą czarnych szat.

8 Medea zaś, gdy zawitała wówczas do Aten, zamieszkała u Ajgeusa, lecz później, schwytana na knowaniach przeciw Tezeuszowi, uciekła z kolei z Aten i przybyła do tzw. wówczas Arii, od swego zaś imienia nadała jej nazwę Medoj. Wedle tradycji ustnej, syna, którego przywiozła do kraju Ariów podczas swej ucieczki, miała ze związku z Ajgeusem, a nazywał się Medem. Hellanikos³¹ jednakże nazywa go Poliksenosem i uważa za syna Jazona.

9 Istnieje poemat epicki napisany po grecku, nazywany *Naupaktia*³².

w Koryncie, łączył funkcje teatru i sali koncertowej; spalony w III w.; 3. odbudowany jako arena dla gladiatorów. Odeon opierał się o zbocze wzgórza, ale górna część widowni spoczywała na marmurowych filarach. *B. F.*

²⁸ Glauke, zwana także Kreuzą, była córką Kreona, króla Koryntu. Medea i Jazon, usunięci z Jolku, schronili się na dwór króla Kreona. Gdy Kreuzą została narzeczona Jazona, Medea postanowiła się zemścić. Wysłała przez swe dzieci suknię dla narzeczonej swego męża. Lecz gdy Kreuzą włożyła tę suknię, zginęła od niej w strasznych męczarniach.

²⁹ Dzieci swe, według Eurypidesa, Medea zabiła sama, aby się zemścić na Jazonie za jej porzucenie, widząc jego miłość do nich. Zob. *Medea* Eurypidesa. Tu inny przekaz.

³⁰ tj. Medeę.

³¹ Hellanikos z Lezbosu, ur. mniej więcej ok. 496—494 p.n.e., lata rozkwitu 456—455. Jak długo żył, nie wiemy. W każdym razie dożył 407—406 roku. Mitograf. Napisał grupę dzieł o charakterze mitograficznym; z kolei grupę dzieł etnograficznych, a wreszcie chronologicznych. Ten szereg monografii stanowi wartość źródłową dla rozwoju greckiej historiografii.

³² *Ναυπακτία ἐπη* (tj. *Naupaktia epe*), co *znaczy*: *Opowieści naupaktyjskie*, trzy razy wspomniany przez Pauzaniusza (II 3,9; IV 2,1; X 38,11). Cytuje się go także pod nazwą: *Τα Ναυπακτία* (tj. *Ta Naupaktia*). Poemat mógł powstać na początku V w. Podjęty jako analogia do *Ἡοῖαι* (*Eojaj*) *Wielkie Eoje*, treściowo stojący blisko

W nim przedstawiony jest ten mit następująco. Oto Jazon po śmierci Peliasa przeniósł się z Jolku na Korkirę, a jego starszy syn, Mermeros, zginął, rozszarpany przez lwicę podczas polowania na łądzie stałym na wprost wyspy. O Feresie jednak nie ma tam żadnej wzmianki. Lacedemończyk Kinajton³³ napisał także genealogię, wierszowaną, i w niej podał jako dzieci Jazona i Medei: Medejosa i córę Eriopis. Więcej o ich dzieciach w swym poemacie nie wspomina.

10 Eumelos natomiast opowiada, że Helios podarował Aloeusowi³⁴ kraj Azopię, Efyraję zaś Ajetesowi³⁵. Ale ten, wyruszając do Kolchidy, przekazał swój obszar Bunosowi, synowi Hermesa i Alkidamei. Po śmierci Bunosa Epopeus, syn Aloeusa, objął swą władzę także Efyraję. Gdy później Koryntos, syn Maratona, zmarł bezpotomnie, Koryntianie wezwali z Jolku Medeę i przekazali jej rządy.

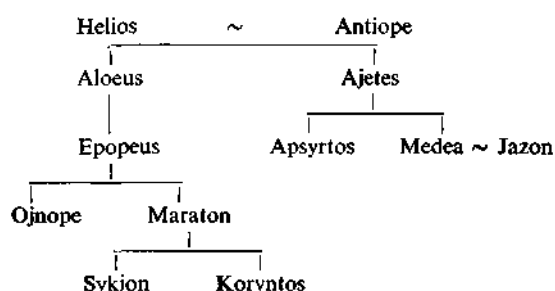
11 Ona z kolei do uczestnictwa we władzy królewskiej dopuściła Jazona. Ale chociaż Medea rodziła dzieci, każde niemowlę niosła ukryć do przybytku Hery, żywiąc nadzieję, iż staną się przez to nieśmiertelne. Wreszcie przekonała się, że nadzieja ją zawiodła. Jednocześnie na wspomnianych praktykach została schwytana przez Jazona. Nie przebaczył on tego Medei mimo gorących jej prośb i odpłynął z powrotem do Jolku. Z tych względów również Medea przekazała władzę Syzyfowi i opuściła Korynt.

genealogicznej poezji Azjosa i Kinajtona. Zachowało się 9 wierszy fragmentów, liczne wzmianki u innych autorów.

³³ Kynajton z Lacedemonu, był twórcą eposu genealogicznego. Zachowały się nieliczne fragmenty (zob. Pauz. II 18,6; IV 2,1). Uchodził też za twórcę pewnego eposu cyklicznego, mianowicie *Ojdypodei* (Pauz. IX 5,10). Żył na przełomie VII i VI w. p.n.e.

³⁴ Aleous, syn Heliosa i Antiope, ojciec Epopeusa, brat Ajetesa.

³⁵ Ajetes, ojciec Medei i Apsyrtosa. Genealogia:



Rozdział IV

1 To wszystko przedstawiłem wedle przekazu Eumelosa. Niedaleko od tego grobowca [dzieci Medeji] jest przybytek Ateny Chalinitis³⁶ [tj. Ujeżdżaczki]. Mianowicie, ze wszystkich bogów najusilniej pomagała Bellerofontowi Atena zarówno w innych sprawach, jak szczególnie w tym że mu dała Pegazosa, uprzednio go ujeździwszy i własnoręcznie nałożywszy mu wędzidło. Posąg bogini jest drewniany [tj. ksoanon], lecz twarz, ręce i końce stóp ma z białego marmuru.

2 O tym, że Bellerofontes nie był władcą samodzielnym, lecz pozostawał w służbie Projtosa, króla Argiwów, zarówno sam jestem przekonany, jak niewątpliwie zgodzi się na to każdy, kto przeczytał uważnie poematy Homera³⁷. Zdaje się, że bez żadnych zmian, nawet po wyjeździe Bellerofonta do Likii, podlegali Koryntianie zwierzchnictwu władców Argosu czy Myken. Nie mieli oddzielnego wodza podczas wyprawy na Troję, ale byli włączeni do grupy mykeńskiej i w ogóle wchodziłi w skład jeszcze innych oddziałów, dowodzonych przez Agamemnona³⁸.

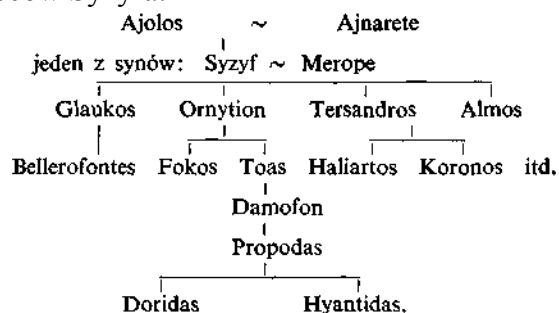
3 Syzyf³⁹ miał nie tylko syna Glaukosa, ojca Bellerofonta, ale jeszcze

³⁶ Świątynia Ateny Ujeżdżaczki leżała prawdopodobnie na wschód od odeonu. Wykonano tam szereg sondaży bez rezultatu. Sądząc z opisu Pausaniasza ksoanon bogini mógł pochodzić z okresu archaicznego. W w. VII p.n.e., przed wprowadzeniem posągów kamiennych naturalnej wielkości, osadzano na dawnych drewnianych, klockowatych ksoanach głowy uformowane w kamieniu. Były to tzw. akrolity — posągi mające na górze kamień. Koło świątyni Ateny Pausaniasz wymienia teatr, nie poświęcając mu jednak ani słowa (zob. Pauz. II 4,5). Teatr ten, odbudowany przez Hadriana, mieścił 15 000 widzów. Budynek skeny miał trzy nisze, w których otwierały się przejścia na przylegający od tyłu dziedziniec. Dziedziniec, przeznaczony dla odpoczynku publiczności, otoczony był portykami, posiadał też dwie eksedry z ławkami. Z boków do budynku przylegały dwie prostokątne sale. Ściany frontowe ozdobione były płaskorzeźbionymi fryzami marmurowymi. *B.F.*

³⁷ *Iliada* VI 159 i nn.

³⁸ *Iliada* II 569.

³⁹ Genealogia następców Syzyfa:



drugiego syna, Ornytiona, a po nim ponadto Tersandra i Almosa. Ornytion miał syna Fokosa, ale właściwe jego ojcostwo przypisywano Posejdonowi. Fokos przeniósł się do Titorei, dziś nazywanej Fokidą. Toas, młodszy syn Ornytiona, pozostał w Koryncie. Synem Toasa był Damofon, synem Damofonta Propodas, synami Propodasa Doridas i Hyantidas. Za panowania tych ostatnich królów Dorowie urządzili wyprawę wojenną na Korynt pod dowództwem Aletesa, syna Hippotesa. Ten zaś był synem Fylasa, Fylas synem Antiocha, Antioch synem Heraklesa. Doridas i Hyantidas, zrzekłszy się władzy królewskiej na rzecz Aletesa, sami pozostali na miejscu, ale cały lud, pokonany na polu walki, został przez Dorów wypędzony z Koryntu.

4 Sam Aletes i jego potomkowie sprawowali władzę królewską aż do Bakchisa, syna Prumnisa, przez pięć pokoleń. Od owego Bakchisa władzę królewską sprawowali przez pięć pokoleń tzw. Bakchidzi aż do Telestesa, syna Arystodema. Telestesa zgładzili z nienawiści Arieus i Perantas. Odtąd już nie było ustroju królewskiego. Wprowadzono natomiast instytucję rocznych prytanów, wybieranych z rodu Bakchidów, aż do czasu gdy Kypselos ogłosił się tyranem i wypędził precz Bakchidów. Kypselos zaś był wnukiem Melasa, syna Antazosa. Melas pochodził z Gonussy, położonej powyżej Sykionu, i wziął udział w wyprawie wojennej Dorów na Korynt. Aletes na skutek ostrzeżenia bożej wyroczni natychmiast rozkazał Melasowi opuścić Korynt i udać się w inne strony Hellady. Później jednak Aletes poniechał posłuszeństwa względem wyroczni i pozwolił mu zamieszkać w Koryncie. Tyle znalazłem wiadomości w związku z historią królów korynckich.

5 Przybytek Ateny Ujeżdżaczki znajduje się obok teatru. Tuż koło niego stoi drewniany posąg nagiego Heraklesa. Podobno jest on dziełem artysty Dedala. Rzeźby Dedala na pozór wydają się dziwaczne i wprost niedorzeczne, jednak zdobi je jakiś pierwiastek boski. Powyżej teatru jest Przybytek Zeusa, Kapitołińskim zwanego w mowie Rzymian. W języku helleńskim można by go nazwać Koryfajos [tj. Szczytowy], Niedaleko od teatru⁴⁰ wznosi się starożytne gimnazjon i bije źródło.

⁴⁰ W zespole budowli przy północnym murze miasta na zachód od drugich murów odkopano dotychczas tylko Asklepiejon i studnię Lerna. Budowle leżały obok siebie, na dwu poziomach o różnicy ok. 5 m. Wzniesione w końcu IV w., zostały zniszczone przy zdobywaniu Koryntu w r. 146 p.n.e. i ponownie odbudowane. Porosowa świątynia Asklepiosa leżąca wyżej, prostylos tetrastylos dorycki, otoczona była rozległym dziedzińcem i połączona schodami ze studnią Lerna. Lerna miała kształt

zwane Lerną. Wokół niego stoją kolumny i wykonano siedzenia dla tych, którzy tu wejdą, aby wytchnąć w porze lata. Przed gimnazjonem wznoszą się świątynie bogów. Jedna — Zeusa, druga — Asklepiosa. Posągi: Asklepiosa i Hygei z białego marmuru, Zeusa — z brązu.

6 Idąc w górę⁴¹, do Akrokoryntu — to nad miastem szczyt góry, który Briareus w swoim czasie przysądził Heliosowi, a Helios z kolei odstąpił go Afrodycie — idąc więc do Akrokoryntu, spotkamy jeszcze dwa święte okręgi Jzydy. Jeden z nich nosi miano Izydy Pelagia [tj. Morskiej], drugi nazywają przydomkiem Ajgyptia [tj. Egipskiej]. Mieszczą się tu jeszcze dwa okręgi święte Sarapisa. Jeden zwą „Sarapisem w Kanopos”⁴². Z kolei spotkamy dwa ołtarze wzniesione ku czci Heliosa oraz przybytek Ananke [tj. Konieczności], i Bia [tj. Przemocy], do którego nie wolno wchodzić.

7 Powyżej tego przybytku wznosi się świątynia Macierzy Bogów i tron bogini. Posąg bogini i tron wykonano z kamienia. Świątynie: Mojr oraz Demetry i Kory nie mają posągów widocznych. Tutaj jest również przybytek Hery Bunaja. Wzniósł go Bunos, syn Hermesa. Z tego powodu nosi przydomek Bunaja.

Rozdział V

1 Wszedłszy na Akrokorynt, ujrzymy świątynię Afrodyty⁴³. Posągi: sama bogini w zbroi, Helios i Eros trzymający łuk. Wedle ustnej tradycji źródło znajdujące się na tyłach świątyni jest darem Azoposa dla Syzyfa. Podobno Syzyf, wiedząc o wykradzeniu

czworobocznego dziedzińca otoczonego portykami, do którego od wschodu przylegały trzy sale z ławami, a od południa dochodziły ujścia wody źródlanej. Wymienione przez Pauzaniassa posągi nie zachowały się. *B.F.*

⁴¹ Pauzaniasz powrócił w okolice studni Glauki, skąd prowadzi droga do Akrokoryntu. Idąc ku górze wymienia mijane sanktuaria, których śladów dotychczas nie znaleziono (fig. 29). *B.F.*

⁴² Mowa o Kanopos (dziś Abukir), mieście w delcie Nilu, które według legendy założone zostało przez Spartan i nazwane tak na cześć Kanoposa, sternika Menelaosa, który zginął w pobliżu. W Kanopos znajdują się ruiny sławnej świątyni Serapisa. *B.F.*

⁴³ Liczne walki prowadzone o wzgórze oraz wznoszenie na szczycie kolejno to kościoła, to meczetu, spowodowały całkowite zniszczenie ruin świątyni Afrodyty. Był to dorycki prostylos, zbudowany w w. V p.n.e., na miejscu wcześniejszej świątyni.

Eginy, córki Azoposa, przez Zeusa, nie wcześniej zgodził się ujawnić tę wiadomość poszukującemu ją ojcu, aż mu wytryśnie woda w Akrokoryncie. Uzyskawszy to od Azoposa, zdradził tajemnicę i za ten czyn, o ile można wierzyć, ponosi karę w Hadesie⁴⁴. Słyszałem także skądinąd, że tym źródłem jest Pejrene i że woda stąd płynie pod ziemią ku miastu.

2 Rzeka Azopos bierze początek we Fliazji, a potem przepływając przez ziemię Sykionu wpada do tamtejszego morza. Mieszkańcy Fliazji utrzymują, że córkami jego były: Korkira, Egina i Tebe. Od owej Korkiry i Eginy otrzymały nazwę wyspy, dotychczas zwane Scherią i Ojnoną, od Teby otrzymała miano dawna Kadmeja. Tebańczycy jednak nie podtrzymują tej wersji, natomiast twierdzą że owa Tebe była córą Azoposa beockiego, nie zaś z Fliazji.

3 Zresztą o Azoposie powiadają zarówno Fliazyjczycy, jak Sykiończycy jeszcze i to, że nie jest rzeką miejscową, lecz zagraniczną. Oto, ich zdaniem, Meander, wypływając ze swych źródeł w Kelajnaj, toczy następnie wody przez Frygię i Karię, a dalej wpada do morza przy Milecie; z kolei płynąc pod ziemią przedostaje się na Peloponez i tworzy rzekę Azopos. Słyszałem już podobną opowieść od mieszkańców Delos o pochodzeniu rzeki, zwanej przez nich Inopem. A mianowicie uważają, że przybyła do nich z Nilu.

Co więcej, sam Nil jakoby jest właściwie Eufratem, lecz znika w błotach, aby wyłonić się znowu powyżej Etiopii, jako Nil.

4 Tyle dowiedziałem się o Azoposie. Jeśli z Akrokoryntu skierować się w stronę gór, to zobaczymy bramę Tenejską⁴⁵ i przybytek Ejlejtyi. Jakież najwyżej sześćdziesiąt stadiów stąd leży Tenea. Jej mieszkańcy utrzymują, że są z pochodzenia Trojanami, uprowadzonymi tylko przez Hellenów, jako jeńcy wojenni, z Tenedu, a tutaj pozwolił im osiedlić się Agamemnon. Ze względu więc na swe pochodzenie trojańskie najwięcej ze wszystkich bogów czczą Apollona.

Posąg kultowy ukazywał *Afrodytę w zbroi*. Na zboczu południowym znajduje się źródło Pejrene, do którego schodzono wąskim korytarzem kutym w skale. *B.F.*

⁴⁴ Zob. *Odyseja* XI 593.

⁴⁵ Brama Tenejską i sanktuarium Ejlejtyi leżały na północno-zachodnim zboczu Akrokoryntu przy murach miasta. Zostały całkowicie zniszczone przy wznoszeniu średniowiecznych fortyfikacji. Przez bramę prowadziła droga do Tenei leżącej w odległości 10 km na południe. Znajdowało się tam sanktuarium Apollona, w którym znaleziono sławny posąg kurosa, dzieło szkoły korynckiej z pierwszej poł. VI w. p.n.e. (dziś Gliptoteka w Monachium) (fig. 30). *B.F.*

- 5 Idąc z Koryntu nie w głąb lądu, ale w stronę Sykionu, spotkamy spaloną świątynię⁴⁶, niedaleko od miasta, po lewej stronie drogi. Wiele stoczono wojen o ziemię korynecką i ogień prawdopodobnie nieraz strawił domostwa i przybytki bogów, znajdujące się poza murami miejskimi. Ale w związku z tą szczególnie świątynią opowiadają, że jest poświęcona Apollonowi i że spalił ją sam Pyrros, syn Achillesa. Później słyszałem inną jeszcze wersję, jakoby ją wznieśli Koryntianie ku czci Zeusa Olimpijskiego i że nagle ogień, nie wiadomo skąd buchnąwszy, zniszczył ją całą.
- 6 Sykiończycy, z tej strony będąc sąsiadami Koryntian, opowiadają o swej ziemi, że pierwszym jej mieszkańcem, tj. autochtonem, był Ajgialeus, że ta część Peloponezu, która do dnia dzisiejszego nosi nazwę Ajgialos, otrzymała miano od tego króla, że on pierwszy założył na równinie miasto Ajgialeję, że tam, gdzie dzisiaj jest przybytek Ateny, była akropola miasta. Podobno Ajgialeus miał syna Europsa, Europs Telchisa, Telchis Apisa.
- 7 Ten Apis doszedł do takiej potęgi jeszcze przed przybyciem Pelopsa do Olimpu, iż cały obszar lądowy poniżej Istmu nazwano od niego Apią. Synem Apisa był Telksion, synem Telksiona Ajgyros, tego ostatniego synem Turymachos, a jego znów synem Leukippos. Leukippos nie zostawił męskiego potomstwa, miał tylko córkę Kalchinę. Wedle ustnej tradycji, Kalchinia zawarła związek miłosny z Posejdonem, a synka z niej zrodzonego wychował Leukippos i umierając przekazał mu władzę. Dziecko miało na imię Peratos.
- 8 Dzieje Plemnajosa, syna Peratosa, wydały mi się wręcz zdumiewające. Wszystkie dzieci, które mu rodziła żona, natychmiast przy pierwszym zakwileniu umierały, aż wreszcie Demeter zlitowała się nad Plemnajosem. Zjawiwszy się w Ajgialei w postaci cudzoziemki, utrzymała przy życiu i wykarmiła Plemnajosowi nowo narodzonego syneczka, Ortopolisa. Ten Ortopolis miał córkę imieniem Chryzorte, która, wedle miejscowego podania, ze związku z Apollonem urodziła syna; otrzymał imię Koronosa. Miał dwu synów: Koraksa i młodszego, Lamedonta.

⁴⁶ Nie znaleziono dotychczas żadnego śladu tej budowli. *B. F.*

Rozdział VI

1 Po bezpotomnej śmierci Koraksa, mniej więcej w tym czasie, przywędrował Epopeus z Tesalii i uzyskał władzę królewską. Za jego panowania, jak mówią, po raz pierwszy wtargnęło do ich kraju wojsko nieprzyjacielskie. Dotychczas bowiem zażywali nie zakłóconego niczym spokoju. Przyczyna była następująca. Sławna się stała swą pięknością na całą Helladę Antiope, córka Nykteusa; jej ojcostwo przypisywano także rzece Azopos, który oddziela ziemię tebańską od platejskiej, a nie Nykteusowi.

2 Nie wiem, czy Epopeus miał zamiar poślubić Antiope, czy od początku powziął jakiś zuchwały zamiar, dość, że ją porwał. Tebanie wystąpili zbrojnie. W czasie walk ranę odniósł Nykteus, ale także Epopeus, choć osiągnął wojenną przewagę. Nykteusa w stanie ciężkim odwieziono z powrotem do Teb. Gdy już był bliski śmierci, przekazał tymczasową władzę nad Tebanami swemu bratu, Likosowi, mianowicie na okres małoletności Labdaka. Sam Nykteus był tylko opiekunem młodziutkiego Labdaka, syna Polidora, a wnuka Kadmosa. Wtedy przelał tę opiekę na swego brata. Likosa ubłagał, aby z większym wojskiem pospieszył do Ajgialei i pomścił się na Epopeusie; jeśli zaś zdoła jeszcze chwycić Antiope, to ma ją również ukarać.

3 Epopeus tymczasem zaraz złożył uroczyste ofiary za zwycięstwo i zaczął budować świątynię Atenie. Po wykończeniu przybytku wznosił modły do bogini, aby dała znak, o ile się jej podoba ukończona świątynia. Po jego modlitwie podobno przed świątynią ukazała się plama rozlanej oliwy. Następnie umarł także Epopeus z rany zaniedbanej na początku. Tak więc Likos nie potrzebował wcale prowadzić wojny, tym bardziej że Lamedont, syn Koronosa, objąwszy władzę królewską po Epopeusie, sam zwrócił Antiope. W czasie drogi powrotnej do Teb na Eleuteraj, zasłabła Antiope w samych Eleuteraj, jeszcze w czasie podróży, w bólach porodu.

4 W związku z tym faktem następujący wiersz stworzył Azjos⁴⁷, syn Amfiptolema:

⁴⁷ Azjos z Samos, wedle świadectwa Pauzanasza VII 4,1. Prawdopodobnie z w. VII p.n.e. Pewne są lata jego życia: 640—617. Nie zachował się żaden tytuł jego dzieła.

Zeta zrodziła Antiope i Amfiona boskiego,
Córa Azopa, rzeki głębokie wiry toczące;
Spłodził ich Zeus, a zarazem ludów pasterz, Epopeus.

Homer⁴⁸ otoczył ich pochodzenie jeszcze większym dostojenstwem. Opowiada, że to oni pierwsi założyli Teby; myślę, że Homer odróżnia tu część niższą miasta od Kadmei.

5 Lamedont, objawszy władzę królewską, pojął za żonę pewną Feno z Aten, córę Klitiosa. Następnie, gdy wdał się w wojnę z Archandrem i Architelem, synami Achajosa, wówczas dla uzyskania pomocy wojennej sprowadził z Attyki Sykiona i ożenił go ze swą córką Zeuksyppą. Sykion został królem i od niego cała okolica otrzymała miano Sykionii, a miasto Ajgiale uzyskało nową nazwę, mianowicie Sykionu. Sam Sykion był, według tradycji ustnej, synem nie Maratona, lecz Metiona, syna Erechteusa. Z tym przekazem zgadza się również Azjos. Natomiast Hezjod podał, że Sykion jest synem Erechteusa, Ibykos zaś uważa go za syna Pelopsa.

6 Córką Sykiona jest Chtonofile. Poślubił ją, według podania, syn Hermesa, Polibos. Później ożenił się z nią Flias, syn Dionizosa. Ich synem był Androdamas. Polibos dał swą córkę Lizjanassę Talaosowi, synowi Biasa, królowi Argosu. Z kolei Adrastos, uciekając z Argosu, schronił się do Polibosa, do Sykionu. Po śmierci Polibosa otrzymał władzę królewską w Sykionie. Po powrocie Adrastosa do Argosu, Janiskos, potomek owego Klitiosa, który wydał swą córkę za Lamedonta, przybył z Attyki i objął władzę królewską. Po zgonie Janiska jego miejsce zajął Fajstos, podobno jeden z synów Heraklesa.

7 Gdy Fajstos z woli wyroczni przesiedlił się na Krete, władzę królewską objął, wedle ustnej tradycji, Zeuksyppos, syn Apollona i nimfy Syllis. Po śmierci Zeuksyppą Agamemnon poprowadził wojsko przeciw Sykionowi i królowi Hipolitowi, synowi Ropalosa, wnukowi Fajstosa. Hipolit ze strachu przed zbliżającą się armią nieprzyjacielską uznał swą zależność od Agamemnona i Myken. Synem tego Hipolita był Lakestades. Falkes, syn Temenosa, na czele Dorów nocą opanował Sykion. Ale że Lakestades był z rodu Heraklidów, Falkes nic złego mu nie zrobił, wprost przeciwnie — podzielił się z nim władzą.

⁴⁸ *Odyseja* XI 260 i nn.

Rozdział VII

1 Od tego czasu Sykion jest dorycki i stanowi część Argolidy. Demetrios⁴⁹, syn Antygona, zburzywszy miasto Ajgialeusa, położone na równinie, dobudował do dawnej akropolii miasto, istniejące do dnia dzisiejszego. Kiedy Sykion ostatecznie stracił na znaczeniu (daremnie by ktoś szukał przyczyny tego zjawiska. Niech raczej wystarczą mu słowa Homera, odnoszące się do Zeusa,

... który postrzącał wierzchołki wielu miast⁵⁰),

więc powtarzam, gdy Sykion znalazł się w stanie upadku, nastąpiło jeszcze trzęsienie ziemi i prawie doszczętnie wyludniło gród, na domiar złego obróciło w perzynę wiele godnych obejrzenia zabytków miasta. To trzęsienie ziemi sprawiło też mnóstwo szkód w miastach Karii i Likii, ale najdotkliwiej nawiedziło wyspę Rodos. Wygląda na to, że spełniło się proroctwo Sybilli w stosunku do Rodosu.

2 Po drodze z ziemi Korynckiej do Sykiońskiej⁵¹ jest grobowiec Meseńczyka Likosa, kimkolwiek on był. Bo właściwie nie mogę znaleźć żadnego Likosa z Mesenii, który by bądź uprawiał pięciobój, bądź odniósł jakieś zwycięstwo w Olimpu. Grobowiec jest ziemny. Urodzeni Sykiończycy przeważnie grzebią swych zmarłych w taki mniej więcej sposób. Oto ciało przysypują ziemią, obudowują kamiennym podmurowaniem, na nim ustawiają kolumny, na tych z kolei kładą nadbudowę, najbardziej podobną do przyczółków świątyń. Żadnego napisu na grobowcu nie umieszczają, tylko nazwisko zmarłego, nie podawszy nawet nazwiska ojca, polecają tylko pozdrowić zmarłego.

⁴⁹ W r. 303 p.n.e. Demetrios Poliorketes zburzył Sykion do gruntu.

⁵⁰ *Iliada* IX 24.

⁵¹ Pauzaniusz zbliża się do bram Sykionu. Wymienia trzy typy napotykaných grobowców: kopiec ziemny zwieńczony prawdopodobnie stelą (grób Likosa), stelę malowaną Ksenodiki, umieszczoną prawdopodobnie w rodzaju kapliczki, oraz grób typu miejscowego, tj. nasyp ziemny, na którym stoją dwie kolumny zwieńczone przyczółkiem. Brama miasta, którą Pauzaniusz wymienia dalej, została wzniesiona przez Demetriosa Poliorketesą razem z murami, których pozostałości zachowały się od strony zachodniej miasta. Wykopaliska na terenie Sykionu (fig. 31) prowadziło Greckie Towarzystwo Archeologiczne, jedynie teatr odkopany został przez Szkołę Amerykańską. *B.F.*

3 Za grobowcem Likosa, już po przejściu rzeki Azopos, napotkamy z prawej strony przybytek Zeusa Olimpijskiego, zw. Olimpion. Posuwając się nieco naprzód, ujrzymy z lewej strony drogi mogiłę Eupolisa⁵², ateńskiego komediopisarza. Posunąwszy się znowu naprzód, a nawet, już jakby skręciwszy ku miastu, ujrzymy grób pewnej Ksenodike zmarłej w czasie porodu. Grobowiec nie jest wykonany na sposób tutejszy, lecz najbardziej harmonizuje z malowidłem⁵³ służącym mu za ozdobę. A to malowidło jest istotnie wyjątkowo godne widzenia.

4 Uszedłszy znowu trochę naprzód, napotkamy grobowiec wszystkich Sykiończyków, którzy tylko polegli pod Pellena⁵⁴, pod Dymą achajską czy w Megalopolis lub pod Selazją⁵⁵. Te wypadki przedstawię dokładniej w następnych rozdziałach. Tuż u bram miasta bije źródło w grocie. Jego woda nie wydobywa się z ziemi, lecz ścieka ze sklepienia groty. Dlatego to źródło zwie się Stadzusa [tj. Ściekającej].

5 Na obecnej akropoli⁵⁶ wznosi się przybytek Tyche Akraja [tj. Pomysłowości szczytowej], a za nią Dioskurów. Posągi tych bogów i Tyche są wykonane z drzewa, to są tzw. ksoana. Teatr⁵⁷ zbudowany jest u stóp akropoli. Na scenie wznosi się posąg

⁵² Eupolis, jeden z głównych przedstawicieli starej komedii attyckiej obok Kratinosa i Arystofanesa; Ateńczyk. Poetycka jego działalność przypada na lata: 429—411 p.n.e. Napisał 18 komedyj, siedmiokrotnie odniósł nimi zwycięstwa. Zachowały się fragmenty jego sztuk.

⁵³ Sykion był sławny z malarstwa. Pliniusz mówi, że to ojczyzna malarstwa greckiego. Były trzy szkoły malarskie w Grecji: jońska, attycka, sykiońska (Plin. *N.h.* XXXV 75 — 77; 123 — 127). Mistrzowie najslawniejsi pochodzący z Sykionu to: Eupompos, Pamfilos i Pausias. Malowidła tego ostatniego omawia Pauzaniusz w II 27,3. Nawet Apelles studiował u mistrzów sykiońskich. Znakomita szkoła rysunku.

⁵⁴ Zob. Pauz. II 8,5.

⁵⁵ Pauz. II, 9,1; pod Selazją w r. 222 p.n.e.

⁵⁶ Na akropoli nie zachowały się żadne ślady antycznych budowli. Połączenie kultu bogini Tyche i Dioskurów było częste, zwłaszcza w miastach nadmorskich. W leżących na zachód od teatru łaźniach rzymskich znaleziono głowę kolosalnego marmurowego posągu bogini *Tyche*, pochodzącą prawdopodobnie z sanktuarium na akropoli. Posąg był inspirowany, jak się wydaje, przez sławny posąg *Tyche* z *Antiochii*, dzieło Eutychidesa z Sykionu, z początku w. III p.n.e. *B.F.*

⁵⁷ Teatr zajmuje naturalne wgłębienie w zboczu akropoli. Zbudowany na początku w. III p.n.e. miał 50 stopni widowni i trzy rodzaje siedzeń: ławy porosowe z oparciami, ławy bez oparć o siedzeniach lekko skośnych, zamiast ław — niskie stopnie kute w skale. Orchestra doskonale kolista ma promień 12,15 m. Budynek sceniczny otwierał się od tyłu portykiem doryckim z trzynastu kolumn, proskenion

mężczyzny z tarczą. Mówią, że to podobizna Aratosa, syna Klejniasa. Za teatrem jest świątynia Dionizosa. Postać boga wykonana ze złota i kości słoniowej, obok niego Bakchantki z białego marmuru. Te niewiasty są podobno poświęcone Dionizosowi i doznają szalu natchnione jego mocą. Mają jeszcze Sykiończycy inne posągi, ale przechowują je w tajemnym miejscu, tzw. kosmeterion [tj. przechowalni]. Pewnej nocy każdego roku wydobywają je stamtąd i z zapalonymi pochodniami przenoszą do świątyni Dionizosa, śpiewając hymny.

6 Czoło procesji stanowi posąg zwany przez nich Bakchejosem, wykonany przez Androdamasa, syna Fliasa. Tuż za nim niosą posąg z przydomkiem Lyzjos [tj. Oswobodziciel], który na żądanie Pytii⁵⁸ przywiózł z Teb Tebańczyk Fanes. Ów Fanes przybył do Sykionu w tym czasie, gdy Arystomachos, syn Kleodajosa, źle zrozumiałwszy daną wyrocznię, stracił sposobność powrotu na Peloponez. Idąc od świątyni Dionizosa w stronę agory, spotkamy po prawej stronie świątynię Artemidy tzw. Limnaja [tj. Błotnej]. Łatwo zauważyć, że dach runął ze starości, natomiast nikt nie umie powiedzieć, co się stało z posągiem, czy został przeniesiony dokąd indziej, czy w jakiś sposób uległ zniszczeniu.

7 Wszedłszy na agorę, widzimy przybytek bogini Pejto [tj. Namowy], ale także nie ma tam wewnątrz żadnego posągu. Kult tej bogini wprowadzono z następującej przyczyny, jak mówi podanie. Oto Apollon i Artemida, zabijwszy smoka Pytona, przybyli do Ajgialei celem dokonania oczyszczeń. Lecz tu padł na nich strach — i dziś jeszcze to miejsce nosi nazwę Fobos [tj. Strachu] — więc powędrowali na Krete do Karmanoru⁵⁹, natomiast ludność Ajgialei nawie-

ozdobione było szesnastoma półkolumnami jońskimi, między którymi znajdowały się nisze na posągi. Posąg *Aratosa*, wymieniony przez Pauzaniаса, nie został odnaleziony. Wykopaliska Szkoły Amerykańskiej odsłoniły natomiast na terenie teatru marmurowy posąg *Młodzieńca*, prawdopodobnie jednego z Dioskurów z pobliskiej świątyni. Wymieniona dalej przez Pauzaniаса świątynia Dionizosa została prawdopodobnie rozebrana na budulec. Pod teatrem znaleziono bazy kolumny i pilastra pochodzące z tej świątyni. *B.F.*

⁵⁸ Hyllos, syn Heraklesa, pytał wyrocznię pytyjską, kiedy wygnani Heraklidzi mają wrócić na Peloponez. Otrzymał odpowiedź: Mają czekać na trzecie owocowanie, wtedy wrócić. Rozumiała przez to trzecie pokolenie. Ale Hyllos rozumiał, że to na trzeci rok (wg Frazera, t. III, s. 52, do 7,6).

⁵⁹ Pauz. II 30,3.

dził mór. Wieszczkowie kazali wówczas mieszkańcom ubłagać Apollona i Artemidę.

8 Ci wysyłają więc siedmiu chłopców i tyleż dziewcząt nad rzeczkę Sytas, jako błagalników. Bóstwa, przez nich przebłagane, przybyły na ówczesną akropole i to miejsce, na którym po raz pierwszy się pojawiły, zajmuje przybytek Pejto. Podobny obrzęd odbywa się i dziś jeszcze. Oto w dniu święta Apollona dzieci udają się nad Sytas, niosą posągi bogów do przybytku Pejto i znowu podobno odprowadzają je stamtąd do świątyni Apollona. Ta ostatnia mieści się na dzisiejszej agorze, założonej pierwotnie jakoby przez Projtosa⁶⁰ za to, że w tym właśnie miejscu jego córki wyzbyły się obłędu⁶¹.

9 Opowiadają, że w tej również świątyni ofiarował Meleager swą włócznię, którą zabił dzika. Tu jakoby miano złożyć fletnię Marsjasza⁶². Mianowicie po owym nieszczęściu, które się zdarzyło Sylenowi, rzeka Marsjasz zaniósła tę fletnię do Meandra, potem ukazała się ona w Azoposie, a wreszcie wyrzuconą na brzeg ziemi sykiońskiej znalazł pewien pasterz i złożył w darze Apollonowi. Z tych wszystkich darów wotywnych nic nie pozostało. Wszystko spłonęło w czasie pożaru świątyni. Dzisiejszą świątynię i posąg wystawił Pytokles⁶³.

Rozdział VIII

1 Okręg święty, położony tuż obok przybytku bogini Pejto, a poświęcony kultowi rzymskich cesarów, był ongiś pałacem tyrana Kleona⁶⁴.

⁶⁰ Projtos, był synem Abasa. Pojął za żonę Anteję, córkę Jobatesa, króla Liku. Został królem Tyrnsu.

⁶¹ Zob. Pauz. II 18,4; VIII 18,7. Były to: Lizyppe, Ifinoe, Ifianassa. Za nieuznanie kultu Dionizosa popadły w szal i zarażały kobiety szaleństwem, wskutek czego kobiety mordowały własne dzieci. Uzdrowił je Melampus (zob. Pauz. II 18,4).

⁶² Legenda o Marsjaszu mówi, że Atena, która przed chwilą grała na flecie, porzuciła go i przeklęła tego, kto by chciał na nim grać. Ale Marsjasz podniósł go i używał. Stał z kolei Marsjasz do współzawodnictwa z Apollonem, który znowu grał na kitarze. Zastrzeżono sobie przed rozpoczęciem agonu, że zwycięzca może zrobić ze zwyciężonym, co zechce. Sędziami były muzy (Pauz. VIII 9,1). Zwycięzca Apollo powiesił Marsjasza na drzewie i zdarł z niego skórę. Marsjasz, jako satyr frygijski, reprezentuje muzykę Wschodu.

⁶³ Pytoklesa wymienia Pliniusz (*N.h.* XXXIV 52) wśród wybitnych rzeźbiarzy, którzy żyli po 156—153 p.n.e.

⁶⁴ Kleon, tyran Sykionu, jeden z wielu w latach 270 — 260 p.n.e. Został zamordowany.

Klejstenes⁶⁵, syn Arystonimosa, a wnuk Myrona, obejmował swą władzę tyrana Sykiończyków zajmujących niższą część miasta; Kleon panował w dzisiejszym mieście. Przed tym pałacem wznosi się grobowiec⁶⁶ heroizowanego Aratosa, najbardziej zasłużonego ze wszystkich ówczesnych Hellenów. Z nim sprawa tak się miała.

2 Po śmierci jedynowładcy Kleona ogarnęła wszystkich miejscowych dostojników tak niepohamowana żądza tyranii, że jednocześnie pojawiło się aż dwu tyranów: Eutydemos i Tymokleidas. Lecz lud ich przegnał i postawił na czele państwa Klejniasa, ojca Aratosa. W kilka lat później znowu ogłosił się tyranem Abantidas. Klejnias zaś już nieco przedtem zakończył życie. Abantidas wydalil Aratosa z miasta, a może on sam poszedł na Wygnanie dobrowolnie. Obywatele miejscowi zamordowali Abantidasa, ale natychmiast pojawił się nowy

3 tyran w osobie ojca Abantidasa, niejakiego Pazeasa. Tego wnet zgładził Nikoles i sam się ogłosił tyranem. Przeciw niemu wystąpił zbrojnie Aratos z oddziałem wygnańców sykiońskich i zaciężnych Argiwów. Jednej części straży wymknął się dzięki ciemnościom (nocą bowiem dokonał napaści), drugą część pokonał siłą i znalazł się wewnątrz murów. A już zaczynało świtać. Pomnożył swe siły co prędzej o nadbiegających mieszkańców i szybko pociągnął przed pałac tyrana. Zdobył go bez trudności, ale Nikokles zdążył uciec chyłkiem. Aratos⁶⁷ przywrócił Sykiończykom wolność⁶⁸, pojednał ich z wygnańcami, zwróciwszy tym ostatnim domy i wszystkie

⁶⁵ Klejstenes, syn Arystonimosa, nie był wnukiem Myrona, lecz kuzynem. Myron bowiem został zamordowany przez swego brata, Izodamosa, a obydwaj byli synami Ortagorasa. Izodamosa zabił z kolei Klejstenes, który był następcą i krewnym Myrona. Rządził trzy lata w pierwszej połowie w. VI p.n.e. Wziął udział w I wojnie świętej, zbudował portyk w Sykionie ze zdobyczy w tej wojnie (Pauz. II 9,6). Wydał córkę Agariste za Megaklesa. Stało się to koło r. 570 p.n.e. Walczył z Argosem. Przeprowadził reformy kultowe i polityczne, zmienił nazwy fylom (Herod. V 67).

⁶⁶ Aratos odbierał na agorze w Sykionie cześć należną „założycielom miast i wybawicielom”. W Aratejonie składano ofiary dwa razy w roku: w rocznicę urodzenia bohatera i w rocznicę uwolnienia Sykionu. Kult ten został zapomniany już w czasach Plutarcha, tj. na przełomie I i II w. (*Vita Arat.* 53). B.F.

⁶⁷ Lata jego życia: 271 — 213 p.n.e.

⁶⁸ R. 251 p.n.e.

majątkości, wystawione już na sprzedaż, nabywcom zaś tych majątkości z własnej kieszeni zapłacił pełną należność.

4 A ponieważ drżeli przed Macedończykami i Antygonem⁶⁹, opiekunem Filipa, syna Demetriosia, z tego powodu przyłączył Sykiończyków do Związku Achajskiego, chociaż byli Dorami. Achajowie z miejsca wybrali go wodzem⁷⁰. Poprowadził ich zaraz na Lokrów, mieszkających w Amfissie, i na ziemię Etolczyków, ich ówczesnych wrogów, oraz spustoszył ją doszczętnie. Koryntem władał wówczas Antygon. Stał tam garnizon macedoński. Wskutek nagłości napadu Aratos jednych Macedończyków poraził strachem, innych zwyciężył siłą w bitwie i zniszczył oraz zabił Perseusza, dowódcę garnizonu, który uczęszczał na naukę filozofii do Zenona, syna Mnazeasa⁷¹.

5 Gdy Aratos przywrócił wolność Koryntowi⁷², do Związku Achajskiego przystąpili mieszkańcy Epidauru i Trojdzenny zamieszkujący Akte, tj. wybrzeże Argolidy, spoza Istmu — Megarejczycy. Także Ptolemeusz zawarł przymierze ze Związkiem Achajskim. Jednakże Lacedemończycy na czele z królem Agisem, synem Eudamidasa, nagłym atakiem zajęli Pellnę, uprzedziwszy Aratosa⁷³. Ale gdy nadciągnął i nastąpiło starcie zbrojne, ulegli jego przewadze bojowej, opuścili Pellnę i powrócili do domu, zawarliż zawieszenie broni.

6 Po tych sukcesach peloponeskich Aratos uznał za rzecz niewłaściwą patrzeć obojętnie na panowanie Macedończyków w Pireusie, Munichii⁷⁴, a także na Salaminie i na Sunionie. Lecz nie żywił nadziei na opanowanie sytuacji siłą oręża. Więc przekonał Diogenesa sprawującego dowództwo nad garnizonami macedońskimi, aby za sto pięćdziesiąt talentów ustąpił z tych pozycji; sam nawet wpłacił szóstą część tej sumy za Ateńczyków. Skłonił też Arystomacha, ówczesnego tyrana Argosu, aby powołał do życia ustrój demokratyczny w Argosie i przyłączył tę demokrację do Związku Achajskiego. Oprócz tego zdobył Aratos Mantineję⁷⁵, chociaż

⁶⁹ To był Antygonos II Doson, objął tron po Demetriosie, zmarłym w r. 229 p.n.e., jako opiekun małoletniego Filipa, a później jako król. Ale że Sykion wszedł do Związku Achajskiego w r. 251, więc może tu być mowa tylko o Antygenie I, tj. Gonatasie (zm. 240/39).

⁷⁰ Pierwsza strategia Aratosa — 245/4 p.n.e.

⁷¹ Zenon, syn Mnazeasa, filozof stoicki (ca. 360—270 p.n.e.).

⁷² To była druga strategia Aratosa — r. 243 p.n.e., zob. Pauz. VII 8,3.

⁷³ W czasie trzeciej strategii Aratosa, tj. 241/40, zob. Pauz. VII 7,3; VIII 27,14.

⁷⁴ W r. 229 p.n.e.

⁷⁵ W r. 227 p.n.e.

stacjonował tam garnizon lacedemoński⁷⁶. Nie wszystko jednak układa się człowiekowi według jego woli. Nawet Aratos musiał wejść w sojusz z Macedończykami i Antygonem. A stało się to tak.

Rozdział IX

1 Kleomenes, syn Leonidasza; a wnuk Kleonimosa, otrzymawszy władzę królewską w Sparcie, poszedł w ślady Pauzanasza, mianowicie, zapragnął władzy tyrana i nie chciał się podporządkować ustanowionym prawom. A że był gorętszy od Pauzanasza i nie dbał o życie, więc szybko przeprowadził wszystko dzięki swemu rozumowi i zuchwałości. Oto drugiego króla, z innego rodu, nieletniego jeszcze Eurydamidasza, zgładził przy pomocy trucizny za pośrednictwem eforów i przeniósł władzę na swego brata, Epiklejdasza. Zniósł uprawnienia geruzji i na jej miejsce powołał do życia instytucję Patronomów [tj. Ojców Praw], przynajmniej nominalnie. Jego ambicje sięgały jednak wyżej. Nawet zamyślał ubiegać się o władzę nad całą Helladą. Wypowiedział więc najpierw wojnę Achajom⁷⁷, licząc, że zyska w nich na przyszłość sprzymierzeńców, pokonawszy w walce, a przede wszystkim nie chciał dopuścić do takiej sytuacji, aby ich działalność mogła stanąć na przeszkodzie własnym jego planom.

2 Spotkanie nastąpiło pod Dyme⁷⁸, niedaleko od Patraj. W bitwie uzyskał zwycięstwo nad Achajami, wtedy także walczącymi pod dowództwem Aratosa. Z obawy o Achajów i o sam Sykion Aratos poczuł się zmuszony wezwać na pomoc Antygona. Przy tym Kleomenes naruszył warunki pokoju zawartego z Antygonem i dopuścił się wielu czynów jawnie gwałcących przymierze. Między innymi wypędził ludność z miasta Megalopolis. Wobec takiego postępowania Antygon wkroczył na Peloponez. Spotkanie Achajów z Kleomenesem nastąpiło pod Selazją⁷⁹. Zwycięstwo odnieśli Achajowie. Mieszkańcy Selazji zostali sprzedani w niewolę. Nawet sam Lacedemon wzięto szturmem. Jednak Antygon i Achajowie pozwolili Lacedemonowi zachować dawny ustrój.

3 Z synów Leonidasza padł w bitwie Epiklejdasz. Kleomenes zbiegł do Egiptu. Tu początkowo doznał ze strony Ptolemeusza bardzo łaska-

⁷⁶ Mieszkańcy Mantynei powierzyli swe miasto Macedończykom w r. 234 p.n.e.

⁷⁷ Pierwsza wojna z Kleomenesem III: 229—222 p.n.e.

⁷⁸ W r. 225 p.n.e.

⁷⁹ R. 222 p.n.e.

wego przyjęcia. Ale w końcu znalazł się w więzieniu, oskarżony o podburzanie ludności przeciw królowi. Udało mu się zbiec z więzienia. I znowu stał się zarzewiem rozruchów w Aleksandrii. Wreszcie udało się go schwycić. Wtedy popełnił samobójstwo. Lacedemończycy z radości, że pozbyli się Kleomenesa, już odtąd nie chcieli mieć królów. Reszta konstytucji trwa u nich w mocy do dnia dzisiejszego. Względem Aratosa, jako wielkiego dobroczyńcy swego ludu i sprzymierzeńca tak świetnie zasłużonego, pozostał Antygon niezmiennie życzliwy.

4 Gdy Filip objął rządy⁸⁰, Aratos nie pochwalał jego wybuchów gniewu w stosunku do poddanych i nieraz usiłował hamować jego uniesienie. Z tych powodów Filip go zgładził. Oto, gdy Aratos niczego nie podejrzewał, Filip podsunął mu truciznę. Jego ciało przewieziono z Ajgion — bo tu właśnie zaskoczyła go śmierć — do Sykionu i pogrzebano⁸¹. To miejsce jeszcze do dnia dzisiejszego nosi nazwę okręgu heroizowanego Aratosa, tzw. Aratejon. Podobnie jak z Aratosem postąpił Filip z dwoma jeszcze Ateńczykami: Euryklejdesem i Mikonem. Mianowicie, ponieważ ci mówcy mieli posłuch u ludu, zgładził ich trucizną.

5 Ale z kolei samemu Filipowi przyszło doznać nieszczęścia z powodu śmiertelnej trucizny. Oto Perseusz, młodszy⁸² jego syn, zgładził mu drugiego syna, Demetriosą. To pogrążyło ojca w głębokiej żałobie i stało się przyczyną jego śmierci⁸³. Przedstawiłem to, mając w pamięci natchnione słowa Hezjoda: Kto w stosunku do bliźniego dopuszcza się niesprawiedliwości, sprowadza ją najpierw na siebie⁸⁴.

6 Za okręgiem heroizowanego Aratosa jest ołtarz poświęcony Posejdonowi Istmijskiemu. Stoi tu także posąg Zeusa Mejlichios [tj. Łaskawego] i Artemidy zwanej Patroa [tj. Ojcowa]. Wykonane są bez żadnego kunsztu. Posąg Zeusa ma kształt piramidy⁸⁵, Artemidy zaś kształt kolumny. Tam również wzniesiono buleuterion

⁸⁰ R. 221 p.n.e.

⁸¹ W r. 213 p.n.e.; Aratejon, zob. przyp. 66.

⁸² Tu pomyłka. Perseusz był starszy niż Demetrios. Został królem macedońskim w r. 179, sprawował władzę do 168 p.n.e. To ostatni król macedoński. Pobity w tym roku przez Lucjusza Emiliusza Paulusa, zmarł po dwu latach niewoli. Demetrios, syn Filipa V, ur. w r. 206 p.n.e., został zamordowany w r. 181 p.n.e.

⁸³ W r. 179 p.n.e.; rządził lat 42.

⁸⁴ Hezjod, "Εργα και ήμέραι (*Erga kaj hemerai*), *Prace i dni*, w. 265.

⁸⁵ Geneza i znaczenie tego typu przedstawień bogów nie są ustalone. Archeologowie przypuszczają m.in., że jest to symboliczna forma grobu. W formie piramidy,

[tj. budynek Rady] i portyk tzw. Klejstenesa od nazwiska fundatora. Wzniósł go Klejstenes z łupów zdobytych w czasie wojny przeciw miastu Kirra⁸⁶, gdy wziął udział w walce po stronie Amfiktyonów. Na agorze stoi pod gołym niebem brązowy posąg Zeusa, dzieło Lizypa⁸⁷, obok niego pozłocena Artemida.

7 Niedaleko stąd przybytek Apollona Likios [tj. Wilczy], już w stanie ruiny, bynajmniej niewart zwiedzania. Pochodzenie nazwy jest następujące. Oto, kiedy wilki napadały na stada owiec tak często, że nie było już żadnego z nich przychówku, bóg wymienił miejsce, gdzie leżało suche drzewo. Kazał korę drzewa zmieszać z mięsem i rzucić bestiom. Gdy tylko skosztowały, natychmiast zatrwały się korą. To drzewo umieszczono w przybytku Apollona Likios.

8 Ale co to za drzewo, tego nie umieli wyjaśnić nawet przewodnicy sykiońscy. Z kolei za nim stoją brązowe posągi. Podobno są to córki Projtosa, ale napis wymienia inne kobiety. Jest również Herakles z brązu. Wykonał go Lizyp z Sykionu. Obok stoi Hermes Agorajos [tj. Rynkowy].

Rozdział X

1 W gimnazjonie⁸⁸, położonym w pobliżu agory, znajduje się posąg Heraklesa z kamienia, dzieło Skopasa. Jeszcze w innym miejscu stoi przybytek Heraklesa. Ten cały miejscowy okręg nosi nazwę Pajdidze. W samym środku okręgu mieści się przy-

poza Zeusem, przedstawiano Hermesa i Apollona (zob. Pauz. I 44,2). Buleuterion i portyk Klejstenesa są jedynymi budowlami agory, których fundamenty odkopano. Portyk był prawdopodobnie przebudowywany w okresie hellenistycznym: miał dwa rzędy kolumn i rząd sklepów wzdłuż tylnej ściany budowli. Fundatorem był, być może, Attalos I, któremu Sykiończycy wzniesli na agorze posąg jako swemu dobroczyńcy. Buleuterion, położone w narożniku południowo-wschodnim, było salą hypostylową, tj. wypełnioną rzędami kolumn (4x4 kolumny jońskie), zbudowaną z porosu, otwierającą się na agorę portykiem. *B. F.*

⁸⁶ Miasto Kirra, właściwie Krisa, wkrótce po r. 590 p.n.e. zostało zdobyte i zniszczone w I wojnie świętej.

⁸⁷ Zachowały się tylko wyobrażenia obu posągów na monetach miasta z okresu rządów Karakalli i Gety. Smukły, nagi *Zeus* stał z lewą ręką wspartą na długim berle, a w prawej odchylonej do tyłu trzymał piorun. *Herakles*, dzieło Lizypa, był przedstawiony jako starszy, muskularny, znużony mężczyzna, siedzący na tronie (zob. Pauz. I, przyp. 580). *B.F.*

⁸⁸ Budowla o wymiarach 69 x 72 m była podzielona w kierunku wschód — zachód

bytek, a w nim stoi posąg drewniany, tzw. ksoanon, dzieło Lafaesa z Flius. Przy składaniu ofiar przestrzega się następującego obyczaju. Według tradycji ustnej, Fajstos, przybywszy do ziemi sykiońskiej, zastał mieszkańców składających ofiary pogrzebowe Heraklesowi jako herosowi. Uważając to za uwłaczające jego pamięci, nie zgodził się na dalsze wykonywanie takich ofiar, lecz zażądał składania Heraklesowi czci jako bogu. Od tego czasu aż do dzisiaj Sykiończycy, po zabiciu barana i upieczeniu udźców na ołtarzu, część zjadają jak po ofierze złożonej bóstwu, część mięsiwa składają na ofiarę jako herosowi. W czasie świąt, które obchodzą na cześć Heraklesa, pierwszy dzień nazywają*... drugi dzień Herakleja. 2 Stąd wiedzie droga do przybytku Asklepiosa⁸⁹. Wszedłszy do

na dwie terasy: wyższą i niższą, przedzielone skarpią, szer. ok. 3 m. Terasa położona niżej otoczona była z trzech stron portykiem jońskim, zbudowanym z porosu. W obrębie portyku znajdował się szereg niewielkich pomieszczeń oraz jedno duże (efebejon). Terasa położona wyżej, mniejsza i gorzej zachowana, otoczona była z trzech stron kolumnadą dorycką. W skarpię, dzielącą dwie terasy, wbudowane były trzy ciągi schodów przedzielonych murem porosowym o ozdobnym wątku, polegającym na wybrzuszeniu zewnętrznych płaszczyzn bloków. W skarpię wbudowane były także dwie fontanny zaopatrujące gimnazjon w wodę. Mają one kształt basenów poprzedzonych rodzajem przedsionka o dwu kolumnach doryckich między antami. Gimnazjon budował Klejnias, ojciec Aratosa, w pierwszej poł. w. 111 p.n.e. (zob. Pauz. II 10,7). Nie odnaleziono żadnego z posągów wymienionych przez Pauzaniassa. Posąg *Heraklesa* zachował się na monecie miasta z okresu Gety. Skopas ukazał bohatera jako młodzieńca w marszu w prawo (zob. Pauz. I, przyp. 579). — Pauzaniass przerywa opis gimnazjonu, do którego powróci na końcu rozdziału, i mówi o sanktuarium Heraklesa w dzielnicy Pajdize, w którym oddawano bohaterowi cześć boską. Położenia świątyni nie udało się dotychczas ustalić. Twórca ksoanonu Heraklesa, Lafaes z Flius, jest nam znany tylko ze wzmianek literackich. Pauzaniass przypisuje mu także posąg *Apollona* z Ajgejry w Achai (zob. Pauz. VII 26,3). *B.F.*

⁸⁹ Jedynym śladem istnienia Asklepiejonu w Sykionie jest relief wotywny, odkopany w 1952 r., przedstawiający dwie kobiety i chłopca z psem, którzy zbliżają się do siedzącego na tronie brodatego Asklepiosa. Kult Asklepiosa został przeniesiony do Sykionu z Epidauru, prawdopodobnie w pierwszej poł. w. V p.n.e., i tu połączył się ze znacznie wcześniejszym kultem oddawanym Apollonowi Uzdrowicielowi. Sądząc z opisu Pauzaniassa sanktuarium obejmowało: świątynię Apollona Karnejos, Asklepiejon i portyk. Sen odgrywał wielką rolę przy leczeniu, stąd zrozumiałe są posągi Hypnosa stojące w sanktuarium. Na jednym z posągów *Hypnos* był przedstawiony prawdopodobnie na grzbiecie lwa, podobnie jak analogiczne przedstawienia Erosa i Dionizosa, powszechne w okresie hellenistycznym. Posągi *Pana* i *Artemidy* flankujące wejście nie są przypadkowe. Pan został wprowadzony do Asklepiejonu prawdopo-

świętego okręgu, z lewej strony zauważymy podwójną budowlę. W jej przedniej części wznosi się posąg bóstwa Hypnos [tj. Snu]. Nic, niestety, nie pozostało z niego prócz głowy. Część budowli bardziej wewnętrzna poświęcona jest Apollonowi Karnejos, ale dostępu do niej nie ma nikt oprócz kapłanów. W portyku umieszczono ogromne kości jakiegoś potwora morskiego, a za nim posąg bóstwa Onejros [tj. Widzenia Sennego] oraz Hypnosa usypiającego lwa, z przydomkiem Epidotes [tj. Dobroczyńca]. Wchodząc do Asklepiejonu, z jednej strony wejścia widzimy leżący posąg Pana, z drugiej stojący Artemidy.

3 Wszedłszy do przybytku, ujrzymy posąg boga, bez brody⁹⁰, ze złota i kości słoniowej, dzieło Kalamisa. W jednej ręce trzyma berło, w drugiej szyszkę ogrodowej jodły. Powiadają, że bóg przybył do Sykionu z Epidauru na wozie zaprzężonym w muły, w postaci węża, a przywiozła go niejaka Nikagora, mieszkanka Sykionu, matka Agazyklesa, żona Echetimosa. U pułapu świątyni wiszą niewielkie posągi. Oto np. postać siedząca na smoku wyobrażać ma podobno Arystodamę, matkę Aratosa, który w podaniu sykiońskim uchodzi za syna Asklepiosa. 4 Tyle osobliwości godnych pamięci zawierał ten święty okrąg w czasie mego zwiedzania. Za nim jest inny okrąg poświęcony Afrodycie⁹¹.

Tu najpierw ujrzymy posąg Antiopy. Jej bowiem synowie byli Sykiończykami, a przez nich mieszkańcy Sykionu pragną przypisać sobie także osobę Antiopy. Za tym posągiem

dobnie za pośrednictwem Afrodyty. Figurki i ołtarze tego bóstwa znaleziono także w Epidaurze. Artemida była łączona z Asklepiosem także w Hypsa w Lakonii (zob. Pauz. III 24,8), w Epidaurze (II 27,5) oraz w Mantynei (VIII 9,1). *B.F.*

⁹⁰ W rzeźbie greckiej przedstawiano początkowo, tj. w V w. p.n.e., Asklepiosa z brodą, która dodawała twarzy boga dostojeństwa i powagi. Od IV w. zwrócono uwagę na fakt, że Asklepios wydaje się w ten sposób starszy od swego ojca Apollona, i zaczęto go przedstawiać bez brody. W związku z tym kultowy posąg *Asklepiosa* w technice chryzelefantyny, wymieniony przez Pauzaniassa, byłby dziełem nie Kalamisa z pierwszej poł. w. V (zob. ks. I, przyp. 334), lecz jego młodszego imiennika z w. IV p.n.e. Pauzaniasz wymienia także dwa inne posągi boga bez brody: w Trojdenie, dłuta Timoteosa (II 32,4) oraz w Gortynie, dzieło Skopasa (VIII 28,1). Obok nich utrzymuje się typ brodatego boga, np. w Epidaurze (II 27,2). *B.F.*

⁹¹ Dotychczas nie ustalono jego położenia. Także posąg kultowy *Afrodyty*, dzieło Kanachosa, nie zachował się nawet na monetach. Nic także nie wiemy o innych świątyniach Sykionu, wymienianych dalej przez Pauzaniassa. *B.F.*

jest dopiero przybytek Afrodyty. Do przybytku mają wstęp tylko dwie kobiety. Jedna to służebna świątynna, której w ogóle nie godzi się obcować z mężczyzną, druga to dziewica pełniąca przez rok funkcję kapłanki. Tę dziewicę nazywają Lutroforos [tj. Łaziebną]. Wszystkim innym osobom, bez żadnego wyjątku, wolno tylko sprzed progu przybytku patrzeć na boginię i stąd modlić się do niej.

5 Posąg bogini w pozycji siedzącej wykonał Kanachos z Sykionu⁹², ten sam, który wyrzeźbił Apollona⁹³ w Didymach dla Miletu oraz Apollona Ismeńskiego dla Teb⁹⁴. Posąg bogini wykonany jest ze złota i kości słoniowej. Na głowie dźwiga firmament niebieski. W jednej ręce trzyma mak, w drugiej jabłko. Na ofiarę składają udźce wszystkich zwierząt z wyjątkiem świń. Inne części zwierzęcia ofiarnego pieką na drzewie jałowcowym. W czasie tego całopalenia wrzucają do ognia także liść pajderosa⁹⁵.

6 Jest to roślina rosnąca wewnątrz świętego okręgu pod gołym niebem, nigdzie indziej na ziemi ani też w okolicach Sykionu nie występuje. Liście ma mniejsze od bukowych, ale większe od jesionowych, kształtu zwykłych liści dębowych, od spodu czarne, z wierzchu białe. Można by porównać je pod względem barwy z liśćmi białej topoli.

7 Jeśli stąd iść do gimnazjonu, to po drodze z prawej strony znajduje się przybytek Artemidy Feraja. Powiadają, że drewniany posąg, tj. ksoanon, przewieziono tutaj z Fer. To zaś gimnazjon założył Sykiończykom Klejnias. Do dzisiejszego dnia kształci

⁹² Kanachos, jeden z najsławniejszych rzeźbiarzy z przełomu VI i V w. Posąg *Afrodyty* w technice chryzelefantyny, wykazuje pewne wpływy wschodnie na twórczość tego artysty. Świadczy o nich rodzaj nakrycia głowy w kształcie cylindra ozdobionego reliefem z „firmamentem niebieskim”. Kanachos otrzymał z Miletu zlecenie wykonania brązowego posągu kultowego *Apollona Filesios* dla sławnej świątyni zw. Didymajon (Plin. *N.h.* XXXIV 75). Posąg nie zachował się. Pausanias zestawia go z Kalonem (VII 18, 10). Archeologowie podważają świadectwo Pausaniasza o autorstwie Kanachosa w odniesieniu do posągu *Apollona Ismeńskiego* dla Teb, uważając posąg za dzieło miejscowych artystów tebańskich. Natomiast niektórzy przypisują Kanachosowi brązowy posąg *Apollona z Piombino*, zachowany w oryginale do naszych czasów. *B.F.*

⁹³ Zob. Pauz. I 16,3; VIII 46,3; IX 10,2.

⁹⁴ Zob. Pauz. IX 10,2.

⁹⁵ *Pajderos* uważa Pliniusz (*N.h.* XXII 76) za rodzaj akantu, zaś w XIX 170 daje mu łac. nazwę *caerifolium*, tj. trybulka.

się tam efebów. Wewnątrz gimazjonu stoi posąg Artemidy z białego marmuru, wykonany tylko do bioder, oraz Heraklesa, którego dolna część ma kształt czworokątnej hermy.

Rozdział XI

1 Jeśli stąd powrócimy do Bramy zw. Świętą, to niedaleko od niej zauważymy świątynię Ateny, którą ongiś wystawił jeszcze Epopeus⁹⁶. Pod względem ogromu i wspaniałości przewyższyła ona wszystkie ówczesne świątynie. Lecz z biegiem czasu musiała i o niej zaginać pamięć. Bóg spalił ją piorunem. Tylko ten ołtarz, w który, jedyny, nie uderzył grom, przetrwał do dnia dzisiejszego w takiej postaci, w jakiej go wzniósł Epopeus. Przed ołtarzem jest kopiec usypany dla Epopeusa. Blisko tej mogiły są posągi bogów Odwracających [tj. Apotrópajoj]. Im ludność miejscowa składa takie ofiary, jakie Hellenowie uważają za właściwe zarządzać dla odwrócenia nieszczęść. Sykiończycy powiadają, że Epopeus zbudował w pobliżu świąty przybytek także dla Artemidy i Apollona, a znajdujący się za nim przybytek Hery — Adrastos. Ale w obydwu tych przybytkach nie zachował się żaden posąg. Tenże sam Adrastos wzniósł za Herajonem ołtarze: jeden dla Pana, drugi dla Heliosa z białego marmuru.

2 Schodząc jakby w dolinę, spotkamy po drodze przybytek Demetry. Zbudował go niejaki Plemnajos⁹⁷ w podzięcie dla boga, że utrzymał przy życiu jego syna. Niedaleko od przybytku Hery, wybudowanego przez Adrasta, jest świątynia Apollona Karnejos. Z niej sterczą jeszcze tylko kolumny, ale nie znajdziesz tam już ani murów, ani sklepienia, podobnie w świątyni Hery Prodromia [tj. Biegnącej na Czele]. Tę ostatnią zbudował Falkes, syn Temenosa, przypisując Herze przewodnictwo w czasie swej podróży do Sykionu.

3 Po drodze z Sykionu wprost na Flius, zboczywszy z gościńca tylko najwyżej dziesięć stadiów, spotkamy gaj, zwany Pyraja [tj. Ognisty], a w nim przybytek Demetry Prostazja [tj. Opiekunki] i Kory. Tam, w odosobnieniu, obchodzą święta mężczyźni.

⁹⁶ Epopeus, zob. Pauz. II 6,1.

⁹⁷ Zob. Pauz. II 5,8.

Kobietom ustąpili na uroczystości tzw. Nymfon. Wewnątrz niego stoją posągi Dionizosa, Demetry i Kory, których tylko twarze są do oglądania. Droga do Titane ma sześćdziesiąt stadiów i z powodu nikłej szerokości jest niedostępna dla zaprzęgów.

4 Jeśli podejść jeszcze tak ze dwadzieścia stadiów, moim zdaniem, dalej, oraz przejść na lewy brzeg Azoposa, to ujrzymy gaj wiecznie zielonych dębów i świątynię bogiń, które Ateńczycy zwą Czcigodnymi, a Sykiończycy Łaskawymi, tj. Eumenidami⁹⁸. Corocznie obchodzą na ich cześć święto jednodniowe, składając w ofierze brzemienne owce. Zamiast wina używają zwykle do libacji wody z miodem. Zamiast wieńców składają kwiaty. Takiego przestrzegają obyczaju. W podobny sposób składają ofiary także na ołtarzu Mojr. Ołtarz tych bóstw mieści się u nich pod odkrytym niebem, w owym gaju.

5 Stąd jeśli cofnąć się na gościniec, przejść znowu Azopos i dojść do szczytu góry, to można ujrzeć pierwotne, zdaniem ludzi tutejszych, miejsce pobytu Titana. To brat podobno Heliosa i okolica od niego nosi nazwę Titane. Mnie się wydaje, że ten Titan miał za zadanie przestrzegać pór roku oraz tego czasu, kiedy słońce rozwija nasiona i dogląda dojrzewania owoców drzew. Z tego chyba względu został nazwany bratem Heliosa. Później zaś Aleksanor, syn Machaona, a wnuk Asklepiosa, przywędrował do ziemi sykiońskiej i w Titane wystawił Asklepiejon⁹⁹.

6 Ludność mieszkająca tu wokół świątyni to przede wszystkim służba boga. Wewnątrz świętego okręgu rosną starożytne drzewa cyprysowe. Niepodobna dociec, z jakiego drzewa czy metalu jest wykonany posąg, ani też nie wiadomo, kto go wykonał. Są nawet tacy, którzy przypisują jego wykonanie samemu Aleksanorowi. Widzialna jest tylko twarz posagu, końce rąk i stóp, na resztę postaci narzucono bowiem biały,

⁹⁸ Nazwa eufemistyczna Eumenid odnosi się do Erynij, bogiń karzących zbrodnie, szczególnie popełniane wewnątrz rodziny, tj. na osobnikach jednej krwi. Sofokles przedstawia w *Edypie kolonejskim* (w. 481) libacje z wody i miodu nie z wina, ku ich czci, por. Ajschylos *Eumenidy* w. 107.

⁹⁹ W relacjach Pauzanasza znajduje odbicie stary spór między Mesenią i Arkadią o miejsce narodzin Asklepiosa. Spór ten przesądziła wyrocznia delficka na korzyść Epidauru. Okręg Asklepiosa w Titane nie został dotychczas odnaleziony. *B.F.*

welniany chiton i himation. Posąg Hygei tak samo wygląda. I także niełatwo go dojrzeć. Do tego stopnia zasłaniają go włosy kobiet, obcięte jako wota dla bogini, oraz wstęgi z tkanin babilońskich. Kto jednak chce uzyskać łaskę jednego z miejscowych bogów, zlecone ma także oddanie czci i temu bóstwu, które nazywają Hygeją.

7 Wystawiono posągi także Aleksanorowi i Euamerionowi. Aleksanorowi składają cześć, jako herosowi, po zachodzie słońca. Euameriona czczą jako boga. O ile słusznie wnioskuje, to owego Euameriona Pergameńczycy nazywają, zgodnie z wyrocznią, Telesforem [tj. Doprowadzającym do końca], a mieszkańcy Epidauru nadają mu miano Akezis [tj. Uzdrowiciela]. Jest tu także ksoanon Koronis. Nie ma on jednak żadnego miejsca w świątyni. Natomiast podczas składania ofiar bogu z byka, barana i świni, przenosi się posąg Koronis do przybytku Ateny i tam oddaje się jej cześć. Wszelkie ofiary zwierzęce, jakie składają (a nie uważają za wystarczające wycinać tylko udźców), pieką na ziemi, oprócz ptaków, które pieką na ołtarzu.

8 Na krańcach przyczółków są postacie: Heraklesa i Nik. Stoją również w portyku posągi, mianowicie: Dionizosa i Hekaty, jest ponadto Afrodyta, Macierz bogów i Tyche. Te wszystkie posągi są to ksoana. Natomiast z kamienia wykonany jest tylko Asklepios z przydomkiem Gortynios¹⁰⁰. Do świątych węzów ludzie obawiają się podchodzić. Jeśli u wejścia do świątyni rzucić im coś do jedzenia, nie zaprzatają już uwagi wchodzących. Wewnątrz świętego okręgu jest brązowy posąg pewnego Sykończyka, nazwiskiem Granianos, który odniósł wielorakie zwycięstwa w czasie igrzysk olimpijskich. Mianowicie dwa w pięcioboju, trzecie w biegu pojedynczym; dwukrotnie w biegu podwójnym: raz bez żadnego obciążenia, a raz z tarczą.

Rozdział XII

1 W Titane jest także przybytek Ateny¹⁰¹, do którego wnoszą posąg Koronis. Tam jest starożytny posąg drewniany Ateny, tj. ksoanon. podobno także rażony piorunem. Jeśli zejść z tej góry — gdyż przybytek

¹⁰⁰ Gortynios, tj. Gortys w Arkadii, a nie od miasta tej samej nazwy na Krecie, zob. Pauz. V 7,1; VIII 28,1. Koronis matka Asklepiosa, ukochana Apollona, córka Flegyasa. O urodzinach Asklepiosa opowiada Pausaniasz szczegółowo w II 26.

¹⁰¹ Przybytek Ateny stał na Akropolu otoczonej murem, zachowanym częściowo w partiach fundamentów, dotychczas nie odkopany. Kult Wiatrów jest poświęcony

zbudowano na szczycie — ujrzymy ołtarz Wiatrów, na którym kapłan raz na rok w nocy składa ofiary wiatrom. Spełnia jakieś inne jeszcze tajemne czynności nad czterema dolami, aby złagodzić gwałtowność ich podmuchów. Prócz tego śpiewa podobno jakieś zaklęcia Medei.

2 Jeśli z Titane znowu cofnąć się do Sykionu i stąd w dół ku morzu, to po lewej stronie drogi można ujrzyć świątynię Hery. Nie ma w niej ani posągu bóstwa, ani dachu. Mówią, że wystawił ją Projtos, syn Abasa. Po drodze do tzw. portu Sykionu i skręciwszy w stronę Arystonautaj, stanowiących port Pelleny, ujrzymy z lewej strony, nieco powyżej traktu, przybytek Posejdona. Uszedłszy nieco naprzód tym bitym gościńcem, spotkamy rzekę tzw. Helisson, a za nią Sytas, obydwie wpadające do morza.

3 Ziemia fliazyjska sąsiaduje z ziemią sykiońską. Samo miasto Flius oddalone jest od Titane najwyżej o czterdzieści stadiów. Z Sykionu do Flius droga, jak strzełił. Że mieszkańcy Flius nie są z pochodzenia Arkadami, wskazuje katalog Arkadów w poemacie Homera¹⁰². Oto Fliazyjczycy nie są tu wymienieni razem z innymi Arkadami. Że zaś byli z pochodzenia Argiwami, a później dopiero stali się Dorami po przybyciu Heraklidów na Peloponez, to się okaże z dalszego toku tej opowieści. Chociaż znam o Fliazyjczykach mnóstwo podań, to jednak, niestety, są one rozbieżne. Skorzystam tu tylko z najbardziej uzgodnionych.

4 Mówią więc, że na tej ziemi autochtonem był Aras. Założył miasto na pagórku, jeszcze dotychczas nazywanym Arantinos i położonym niedaleko drugiego szczytu, na którym Fliazyjczycy mają swą akropole i przybytek Heby. Tam wówczas wybudował miasto. Od niego całą tę okolicę i miasto nazywano dawniej Arantia. Za jego rządów królewskich Azopos, domniemany syn Keluzy i Posejdona, wypuścił z ziemi wodę rzeki, zwanej do dnia dzisiejszego od miana odkrywcy Azopos. Grobowiec Arasa znajduje się w miejscowości Keleaj. Tam, jak powiadają, pochowano także Dyzaulesa z Eleuzys.

5 Aras miał syna Aorisa i córkę Arajtyrę. Mieszkańcy Flius utrzymują, że rodzeństwo było doświadczone w łowiectwie i mężne na wojnie.

przez Pauzanasza także w innych miastach: Atenach (I 37,2), Argolidzie (II 34,2), Messenii (IV 35,8), Koronei (IX 34,3). *B.F.*

¹⁰² *Iliada* II 603 i nn.

Arajtyrea umarła pierwsza. Aoris ku jej pamięci przemianował całą miejscowość na Arajtyreę. W związku z tym Homer wyliczając ludy, podległe Agamemnonowi, taki wiersz ułożył:

Domem ich były Orneaj i Arajtyrea rozkoszna¹⁰³.

Sądzę, że grobowiec dzieci Arasa nie gdzie indziej się znajduje, jak właśnie na wzgórzu Arantinos. Ich pomnik nagrobny stanowią zewsząd widoczne stele nagrobne. Przed rozpoczęciem świątych inicjacyj ku czci Demetry¹⁰⁴ wierni wzywają Arasa i jego dzieci do wzięcia udziału w libacji, spoglądając jednocześnie na grobowiec. 6 Flias, który po raz trzeci zmienił nazwę tej miejscowości, był synem Kejsosa, wnukiem Temenosa, wedle opinii Argiwów, ale ja się w ogóle z tym nie zgadzam. Wiem, że nazywają go synem Dionizosa i uważają także za uczestnika wyprawy Argonautów. Potwierdzeniem są wiersze poety rodyjskiego¹⁰⁵:

Do nich zawitał znów Flias z Arajtyrei,
mieszkał wśród bogactw z łaski Dionizosa,
ojca swego, osiadłszy u źródeł Azopa.

Matką Fliasa jest jakoby Arajtyreja, a nie Chtonofile. Ta ostatnia, jak powiadają, była jego żoną i Flias miał z nią Androdamasa.

Rozdział XIII

1 Powrót Heraklidów wprowadził zmiany na całym Peloponezie z wyjątkiem Arkadii. Skutkiem tego wiele miast przyjęło na współmieszkańców ludność Dorów. Jeszcze więcej zmian doznali dotychczasowi mieszkańcy. Z miastem Flius rzecz się miała następująco. Niejaki Regnidas, doryckiego pochodzenia, syn Falkesa, a wnuk Temenosa, ruszył na wyprawę wojenną przeciw Flius od razu z dwu miejscowości: z Argosu i ziemi sykiońskiej. Jednym spośród Fliazyczyków wydawało się do przyjęcia to, co proponował Regnidas. Mianowicie, mogą pozostać u siebie, ale muszą uznać Regnidasa jako króla i jego całej grupie doryckiej wyznaczyć działki ziemi.

¹⁰³ *Iliada* II 571.

¹⁰⁴ Misteria Demetry opisze Pausaniasz w II 14.

¹⁰⁵ Apollonios z Rodos, *Argonautica* I 115 — 117.

- 2 Natomiast Hippazos i jego stronnicy zachęcali ludność do obrony i do niewyrzekania się tylu dóbr na korzyść Dorów bez bitwy. Jednak lud przychylił się do sądu przeciwnego tej opinii. Wtedy Hippazos z ochotnikami zbiegł na Samos. Tego Hippazosa potomkiem w czwartym pokoleniu był Pytagoras¹⁰⁶, uważany za mędrca. Mianowicie Pytagoras był synem Mnezarchosa, wnukiem Eufrona, prawnukiem Hippazosa. To mówią Fliazyjczycy o sobie, a Sykiończycy przeważnie to potwierdzają.
- 3 Pozostaje mi jeszcze dodać wzmiankę o obiektach najbardziej godnych uwagi dla zwiedzających miasto turystów. Mianowicie, jest na akropolii¹⁰⁷ miasta Flius gaj cyprysowy. W nim stoi przybytek otoczony z dawien dawna szczególną czcią. Boginię, dla której wystawiono ten przybytek, najstarsi mieszkańcy Flius nazywają Ganimedą, młodszy Hebą. Jej także poświęcił wzmiankę Homer w związku z opisem pojedynku Menelaosa z Aleksandrem, mówiąc, że jest ona podczaszym bogów¹⁰⁸, i po raz drugi w związku z opisem zstąpienia Odysa do Hadesu wspomniał o niej, jako żonie Heraklesa¹⁰⁹. Olen napisał hymn na cześć Hery, w którym opowiada, że Herę wychowały Hory i że jej dziećmi byli Ares i Hebe.
- 4 Fliazyjczycy świadczą tej bogini wśród innych oznak uwielbienia jeszcze i tę największą, mianowicie szczególną cześć dla jej błagalników. Oto obdarzają ich zwolnieniem od kary. Więźniowie, uwolnieni z więzów, zawieszają je w gaju na drzewach. Corocznie obchodzi się jej święta, zwane przez nich Kissotomoi [tj. Świętami ścinania bluszczy]. Posągu bóstwa ani nie przechowują w miejscu tajemnym, ani nie pokazują w miejscu otwartym. Dlatego przestrzegają tego obyczaju, wymienione jest w ich świętym podaniu. Wychodząc z przybytku, zauważymy z lewej strony świątynię Hery z posągiem bogini, wykonanym z marmuru paryjskiego.
- 5 Na akropolii jest jeszcze drugi święty okrąg, mianowicie Demetry,

¹⁰⁶ Pytagoras z Samos; w Krotonie założył bractwo religijne. Mistyk, filozof, teoretyk muzyki, matematyk, nie pozostawił żadnych pism. Z jego szkołą związana jest koncepcja wędrówki dusz i wielu wcieleń, w związku z tym szkoła uprawiała wegetarianizm.

¹⁰⁷ Akropola we Flius była otoczona murem, którego ślady zachowały się od strony wschodniej. Nie udało się dotychczas zlokalizować żadnej z wymienionych przez Pauzaniasa świątyń stojących na górze. Kult Hebe łączy się z kultem Hery także w Mykenach (zob. Pauz. II 17,5) i Mantynei (VIII 9,3). *B.F.*

¹⁰⁸ *Iliada* IV 2 i nn.

¹⁰⁹ *Odyseja* XI 603.

a w nim świątynia ku czci Demetry i jej córki. Jest tam również τ brązu wykonany posąg Artemidy. Wydał mi się bardzo starożytny. Schodząc z tej akropolii, ujrzymy τ prawej strony świątynię Asklepiosa¹¹⁰ i posąg boga nie mający w ogóle zarostu. U stóp tej świątyni wzniesiono teatr. Niedaleko odeń znajduje się przybytek Demetry z archaicznymi posągami w pozycji siedzącej.

6 Na agorze stoi koza z brązu, mocno pozłocona. Cześć dla niej ze strony Fliazyjczyków stąd powstała: konstelacja, zwana przez nich Kozą, w czasie swego wschodu stale oddziaływa szkodliwie na winnice. Żeby uniknąć jej ujemnego wpływu, mieszkańcy Flius otaczają czcią tę kozę z brązu na agorze, a także ozdobili ją złotem. W tymże samym miejscu jest pomnik Arystiasa i Pratinasa¹¹¹. Ten Arystias i jego ojciec Pratinas pisali dramaty satyrowe, najbardziej sławne po Ajschylosowych.

7 Na tyłach agory znajduje się domostwo, nazywane przez mieszkańców Flius wróżebnym. Oto Amfiraos, gdy tylko tam przybył i przespał jedną noc, od razu zyskał wówczas dar wieszczcy, wedle opinii samych mieszkańców Flius. Dotychczas natomiast, zgodnie z ich poświadczeniem, był zwykłym śmiertelnikiem, a nie wieszczem. Odtąd już na zawsze domostwo zostało zamknięte. Niedaleko stąd jest tzw. Omfalos [tj. Pępek], czyli środek całego Peloponezu, o ile istotnie ta wiadomość jest prawdziwa. Uszedłszy nieco naprzód poza ten Omfalos, ujrzymy starożytny przybytek Dionizosa. Jest tu ponadto przybytek Apollona oraz jeszcze inny — Izidy. Posąg Dionizosa mogą oglądać wszyscy, podobnie jak i posąg Apollona. Natomiast posąg Izidy jest dostępny tylko oczom kapłanów.

8 Fliazyjczycy opowiadają jeszcze i ten mit. Oto Herakles powrócił szczęśliwie z Libii, niosąc tzw. jabłka Hesperyd. Do Flius przybył

¹¹⁰ Wykopaliska Szkoły Amerykańskiej lokalizują Asklepiejon na miejscu kaplicy Panagia, u zachodnich zboczy akropolii. Kaplica ta zbudowana jest z elementów antycznych i na fundamentach antycznych. Na zboczu, poniżej kaplicy, odkopano zarysy teatru oraz nieliczne elementy architektoniczne, a w pobliżu ruiny trzech budowli. Każda z nich mogła być wymienioną przez Pauzaniassa świątynią Demetry: 1. sala wypełniona rzędami kolumn (prawdopodobnie 5x5) oraz części porosowego muru grubości 0,6 m; 2. prostokątna budowla otoczona kolumnadą dorycką; 3. budowla o kolumnadzie bocznej złożonej z 12 kolumn. Nie znaleziono . dotychczas żadnych przekazów informujących o charakterze tych budowli. *B.F.*

¹¹¹ Dramat satyrowy przyniósł do Aten Pratinas z Flius, współzawodnik Ajschylosa z lat 499 — 496. Pisał dramaty satyrowe. Pewne tytuły zachowane.

w swoim prywatnym interesie. W czasie pobytu tutaj Heraklesa odwiedził go Ojneus¹¹² z Etolii, jego powinowaty przez małżeństwo. Będąc wtedy we Flius gościł u siebie Heraklesa, a może Herakles jego. Otóż wtedy podczaszy Ojneusa, pacholę imieniem Kyatos, podał Heraklesowi napój, który mu się nie podobał. Herakles przytknął go jednym tylko palcem w głowę, ale z taką siłą, że Kyatos padł martwy od uderzenia. Na pamiątkę tego faktu mieszkańcy Flius wznieśli pewne pomieszczenie, oparte o przybytek Apollona. Wewnątrz niego stoi grupa wykonana z kamienia: Kyatos podający kielich Heraklesowi.

Rozdział XIV

- 1 Od Flius najwyżej o pięć stadiów odległe są Keleaj. Tam co czwarty rok, a nie corocznie [jak w Eleuzys] święcą mieszkańcy tajemne święto Demetry. Hierofanta, sprawujący ofiary, nie jest tu wyznaczony na całe życie, ale na każde święto wybiera się coraz to innego, który nawet nie jest obowiązany wyrzekać się związków małżeńskich. Takie to różnice w stosunku do misteriiw eleuzyńskich zastosowali u siebie mieszkańcy Keleaj. Natomiast co do samego przebiegu uroczystości naśladują tamte. Sami zresztą Fliazyjczycy przyznają się do naśladownictwa obrzędów eleuzyńskich.
- 2 Podobno misteria wprowadził u nich Dyzaules¹¹³, brat Keleosa, przybywszy tutaj, jako wypędzony z Eleuzys przez Iona, syna Ksutosa, wybranego przez Ateńczyków na wodza w wojnie przeciw Eleuzys. Pod tym względem nie mogę się w żadnym wypadku zgodzić z mieszkańcami Flius, mianowicie, aby ktokolwiek z Eleuzyńczyków zwyciężony w bitwie musiał uchodzić jako zbieg. Wszak wojna zakończyła się układami jeszcze przed ewentualnością rozstrzygnięcia orężnego i w Eleuzys nadal pozostał Eumolpos.
- 3 Z innej przyczyny mógł przybyć tutaj Dyzaules, a nie z wymienionej przez mieszkańców Flius. Zdaje mi się, że nie był on żadnym powinowatym Keleosa, ani z drugiej strony nie należał do osobistości znacznych w Eleuzys. Przecież w takim wypadku nie pominąłby go Homer w swym *Hymnie do Demetry*¹¹⁴, w którym wyliczał nazwiska wszystkich

¹¹² Zob. Pauz. II 28,2.

¹¹³ Zob. Pauz. I 14,3.

¹¹⁴ W. 474 - 476.

wtajemniczonych przez boginię w przebieg misterii, a jednak nie wie w ogóle nic o Dyzaulesie z Eleuzys. Wiersze te brzmią następująco:

Do wiadomości podała i Tryptolema,
Dioklesa też znawcy koni dzielnego,
Eumolpa władzy, a także ludów wodza, Kelea
świąt swych przebieg, tym wszystkim misteria zleciła.

4 Ten więc, jak utrzymują Fliazyjczycy, Dyzaules ustanowił tam święte inicjacje i był tym, który nadał krajowi miano Keleaj. Znajduje się tu także, jak mi mówiono, jego pomnik nagrobny¹¹⁵. Tam, gdzie przedtem była mogiła Arasa. Mianowicie, wedle przekonania Fliazyjczyków, Dyzaules przybył tu już po panowaniu króla Arasa. Dodają jeszcze, że Aras był współczesnym Prometeusza, syna Japeta, i starszym o trzy ludzkie pokolenia od Pelazga, syna Arkasa, i od tzw. ateńskich autochtonów. W tzw. Anaktoron¹¹⁶ wisi u pałapu rydwan, jak utrzymują, Pelopsa.

Rozdział XV

1 Oto obiekty najbardziej godne wzmianki we Flius. Idąc z Koryntu do Argosu, ujrzymy niewielkie miasto Kleonaj. Powiadają, że Kleones to syn Pelopsa. Inni znowu utrzymują, że Kleone była jedną z córek Azoposa, rzeki płynącej koło Sykionu. W każdym razie miasto otrzymało nazwę od jednego czy drugiego imienia. W mieście jest przybytek Ateny¹¹⁷. Posąg wewnątrz to dzieło Skyllisa i Dipojnosa¹¹⁸, uczniów Dedala. A nawet, zdaniem niektórych, byli to jego synowie z domniemanego małżeństwa z mieszkanką Gortyny.

¹¹⁵ Zob. Pauz. II 12,4.

¹¹⁶ W Eleuzys jest anaktoron, stanowiące część świątyni Demetry. Używając tu tegoż samego wyrazu Pausanias wyraźnie daje znać, że wtajemniczenia miejscowe odbywały się na wzór eleuzyńskich.

¹¹⁷ Zachowały się ślady murów o wątku poligonalnym, tj. złożonym z wielobocznych bloków, oraz ślady zabudowań miejskich. Świątyni Ateny dotychczas nie odkopano. *B.F.*

¹¹⁸ Dipojnos i Skyllis znani są głównie z tradycji literackiej. Według Pliniusza (*N.h.* XXXVI 9 — 10) żyli w okresie panowania Medów w Azji, jeszcze przed objęciem władzy przez Cyrusa w Persji, tj. przed 580 r. p.n.e. Pracowali: w Kleonaj, gdzie wykonali posąg Ateny (zob. Pauz. II 22,5), w Sykionie — posągi Apollona, Artemidy, Ateny i Heraklesa (zob. Plin. *N.h.* XXXVI 10). Zaliczani byli do uczniów Dedala — dedalidów, tj. pierwszych rzeźbiarzy greckich, którzy rzeźbili dzieła więk-

W Kleonaj jest jeszcze przybytek i grobowiec Eurytosa i Kteatosa¹¹⁹. Gdy szli, jako posłowie, z Elidy na igrzyska istmijskie, tu w Kleonaj zabił ich strzałą z łuku Herakles, mając za złe, że w czasie jego wojny z Augiaszem stanęli w szeregach przeciwnika.

2 Z Kleonaj do Argosu prowadzą dwie drogi. Jedna dla pieszych bez obciążenia, druga przez tzw. Tretos, także wąska z powodu otaczających ją gór, jednak dla pojazdów stosowniejsza. Wśród tych gór pokazują jeszcze dotąd jaskinię lwa, a miejscowość Nemea odległa jest stąd może o piętnaście stadiów. Jest tu świątynia Zeusa Nemejskiego¹²⁰, godna obejrzenia, choć dach runął i nie zachował się żaden posąg. Dokoła świątyni rośnie gaj cyprysów. W tym miejscu, według ustnej legendy, Ofeltes¹²¹ złożony przez swą piastunkę w trawie zginął od ukąszenia węża.

3 Mieszkańcy Argosu składają ofiary Zeusowi także w Nemei i wybierają kapłana Zeusa Nemejskiego oraz urządzają na bieżni zawody mężczyzn w pełnym uzbrojeniu w czasie uroczystości zimowych w Nemei. Tu jest grób Ofeltesa z ogrodzeniem kamiennym, a wewnątrz tego okręgu ołtarze. Znajduje się tu mogiła ziemna Likurga, ojca Ofeltesa. Źródło zwą Adrastosowym czy to z jakiejś innej przyczyny, czy po prostu dlatego, że odkrył je Adrastos. Powiadają, że okolicy nadała nazwę Nemea również córka Azoposa. Powyżej Nemei wznosi się góra Apezas. Tu oto, według ustnej legendy, po raz pierwszy składał ofiary Zeusowi Apezantios Perseusz.

szych rozmiarów. Terminem tym określamy dzisiaj przede wszystkim rzeźbiarzy z końca VII w., tworzących w drzewie. Przypuszcza się, że w VII w. żył na Krecie artysta rzeźbiarz imieniem Dedal (niezależny od mistrza Dedala znanego z legend attyckich, którego tradycja grecka uważała za wynalazcę rzeźby). *B. F.*

¹¹⁹ Eurytos i Kteatos, bracia bliźniacy, zginęli w walce z Heraklesem w pobliżu Kleonaj. Ich posągi, niezachowane, wykonał Straton z Argos, rzeźbiarz okresu hellenistycznego. *B.F.*

¹²⁰ Peripteros dorycki 6 x 12 kolumn, z IV w. Wewnątrz celi z trzech stron stała kolumnada koryncka, na niej rząd pilastrów jońskich. Podobne zastosowanie trzech porządków architektonicznych stwierdzamy wcześniej w świątyni Ateny w Tegei (zob. Pauz. VIII 45,5), na której wzorował się prawdopodobnie architekt świątyni Zeusa Nemejskiego. Zły stan zachowania świątyni w okresie Pausaniasza tłumaczy się faktem, że Argiwowie od drugiej połowy w. II p.n.e. obchodzili igrzyska nemejskie w Argos, w sanktuarium Zeusa Nemejskiego (zob. Pauz. II 20,3), a stare sanktuarium zostało opuszczone. Zarysy stadionu odkopano 500 m na południowy wschód od świątyni. *B.F.*

¹²¹ Ofeltes, syn króla-kapłana Likurga lub Likosa.

4 Jeśli wejść na Tretos, a potem znów zejść na drogę do Argosu, ujrzyś ruiny Myken¹²² po lewej stronie. To, że Perseusz był założycielem Myken, jest wiadome Hellenom. Ja ze swej strony podam tylko przyczynę założenia Myken oraz, pod jakim pretekstem później mieszkańcy Argosu je zburzyli. Ogólnie biorąc, w dzisiejszej tzw. Argolidzie poszły w niepamięć wypadki dawniejsze. Opowiadają tylko, że król Inachos nazwał od swego imienia rzekę i poświęcił ją Herze.

5 Krąży jeszcze następująca legenda. Oto pierwszy na tej ziemi zjawiał się Foroneus. Inachos był wówczas nie człowiekiem, lecz rzeką i ojcem Foroneusa. Inachos stał się rozjemcą w sporze Posejdona i Hery o władzę nad tym krajem. W skład sądu weszły oprócz niego rzeki: Kefizos i Asterion¹²³. Sąd opowiedział się za rządami Hery nad tą ziemią. Więc Posejdon w odwecie odebrał im całkowicie wodę. I przez to ani Inachos, ani żadna z rzek tu wymienionych nie ma pod dostatkiem wody, jeśli bóg nie ześle deszczów. Latem ich wody wysychają¹²⁴. Wyjątek stanowi Lerna. Pierwszy oto Foroneus, syn Inachosa, skupił ludzi w społeczność. Dotychczas mieszkali w rozsypce i zawsze oddzielnie. To miejsce, dokąd po raz pierwszy zgromadził ich w miasto, otrzymało nazwę Foronikon.

Rozdział XVI

1 Argos, syn córki Foroneusa, sprawował władzę królewską po Foroneusie i od siebie nazwał cały kraj. Argos miał syna Pejrazosa i Forbasa;

¹²² Mykeny były rezydencją władców achajskich, którzy osiedlili się tu na początku II tysiąclecia p.n.e. (fig. 32). W XVIII w. Mykeny zostały zniszczone przez pożar, a pod koniec XII w. w wyniku najazdu Dorów. Istniejące potem miasto zniszczyli mieszkańcy Argos ok. r. 468. W III w. p.n.e. Argiowowie próbowali odbudować akropole i fortyfikacje, ale miasto nie podniosło się już z ruin, które oglądał kilka wieków później Pausaniasz. Wykopaliska na terenie Myken rozpoczął Schliemann w latach 1874—1876. W latach następnych prace wykopaliskowe prowadziło Greckie Towarzystwo Archeologiczne, a od 1920 r. Szkoła Brytyjska w Atenach. *B.F.*

¹²³ Zob. Pauz. II 17,1.

¹²⁴ Niedostatek wody w Argos zauważył już Homer, który mówi o tym w *Iliadzie* IV 171.

synem Forbasa był Triopas, ten znowu miał synów: Jazosa i Agenora. Z kolei córką Jazosa była Io. Czy to stało się tak, jak opowiedział Herodot¹²⁵, czy raczej tak, jak powszechnie głoszą Hellenowie, w każdym razie przybyła Io do Egiptu. Tymczasem po Jazosie władzę królewską objął Krotopos, syn Agenora. Miał on syna Stenelasa. Danaos przepłynął się morzem z Egiptu przeciw Gelanorowi, synowi Stenelasa, i pozbawił potomków Agenora władzy królewskiej. Co dalej się zdarzyło, wszyscy wiedzą jednak, a mianowicie, na co się odważyły córki Danaosa w stosunku do swych braci stryjecznych i jak to na skutek śmierci Danaosa doszedł do władzy królewskiej Linkeus¹²⁶.

2 Synowie Abasa, syna Linkeusa, podzielili się władzą królewską: Akryzjos pozostał na miejscu w Argosie; Projtos objął Herajon, Mideę i Tyryns oraz cały brzeg morski ziemi argińskiej. Jeszcze do dnia dzisiejszego są ślady domostwa Projtosa w Tyrynsie. Nieco później Akryzjos¹²⁷ usunął się do Larysy nad Penejosem na wiadomość, że Perseusz żyje i dokonywa wielkich czynów¹²⁸. Tymczasem Perseusz, chcąc ujrzeć ojca matki i zjednać go sobie zacnym słowem i czynem, podążył doń do Larysy. Perseusz w samym rozkwicie młodości i pełen radosnej dumy z powodu wynalezienia dysku wystąpił publicznie ze swą umiejętnością. Akryzjos niechcący, choć zgodnie z wolą bóstwa, znalazł się na drodze lecącego dysku i padł od jego uderzenia.

3 W ten sposób zapowiedź boża dosięgnęła Akryzjosa. Przeznaczenia nie odwróciły jego wymyślne wybiegi w stosunku do córki i wnuka.

¹²⁵ Według Herod. I 1 kupcy z Fenicji porwali Io i zawieźli do Egiptu. Powszechna jednak tradycja helleńska, przedstawiona przez Pauzaniassa, była ta, że Io zamieniona w jałówkę przybyła do Egiptu. Zob. Pauz. ks. I, przyp. 373.

¹²⁶ Pięćdziesiąt Danaid na rozkaz ojca, Danaosa, miało zabić mężów swych w noc poślubną. Byli nimi synowie Ajgyptosa, brata Danaosa; przemocą dosięgnęli dziewczęta. Z tych pięćdziesięciu jedna tylko Hypermestra, nie zabiła swego męża, Linkeusa.

¹²⁷ Wyrocznia przepowiedziała Akryzjosowi, że jego wnuk go zabije. Nie chciał więc wydawać córki, Danae, za męża. Ale Zeus w postaci złotego deszczu nawiedził zamkniętą Danae. Gdy dziecię, Perseusz, przyszło na świat, Akryzjos zamknął je w skrzyni razem z jego matką i wrzucił do morza. Uratował je Diktys na wyspie Seryfos, brat króla Polidektesa.

¹²⁸ Polidektes wysłał go po głowę Meduzy, którą Perseusz zdobył, a potem zamienił Polidektesa w kamień. W czasie podróży powrotnej wyzwolił Andromedę od potwora.

Perseusz, powróciwszy do Argosu, czując się zhańbiony rozgłosem zabójstwa, skłonił Megapentesa, syna Projtosa, do zamiany królestwa. Przejawszy jego państwo założył Mykeny. Mianowicie tam upadła mu skuwka od pochwy miecza [mykes]. To uznał za znak wróżebny dla założenia miasta. Słyszałem też inne podanie. Mianowicie, gdy czując straszliwe pragnienie schwycił z ziemi grzyb [mykes], spod niego wytrysnęła woda. Napiwszy się jej z radością, nadał miejscu nazwę Myken.

4 Homer w *Odysei* wspomina w pewnym wierszu o kobiecie, mającej imię Mykeny¹²⁹:

Tyro, Alkmene, pięknie wieńczona Mykene

Poemat epicki, który Hellenowie nazywają *Wielkie Eoje*, wymienia Mykenę jako córę Inacha, a żonę Arestora. Podaje także, że od niej otrzymało nazwę całe miasto. Co do legendy, którą przypisują Akuzylaosowi¹³⁰, mianowicie, że Mykeneus jest synem Spartona, a ten Foroneusa, to nie mógłbym jej uznać za prawdopodobną, gdyż nie przyjęliby jej nawet sami Lacedemończycy. Mianowicie, mają oni wprowadzić w Amyklaj posąg kobiety, Sparty; gdyby jednak usłyszeli o takiej nowości, jak istnienie Spartona, syna Foroneusa, w ogóle by się zdziwili.

5 Argiwowie zniszczyli Mykeny¹³¹ z zazdrości. Oto, podczas gdy oni sami zachowali się biernie w czasie wyprawy Persów na Helladę, Mykeny wysłały pod Termopile osiemdziesięciu mężów¹³², którzy wzięli udział w dziele podjętym przez Lacedemon. Tak więc podrażniona ambicja Argiwów przyniosła zgubę Mykenom. Sterczy jeszcze¹³³ część murów

¹²⁹ Zob. *Odyseja* II 120.

¹³⁰ Akuzylaos z Argos (?), VI w. (?) p.n.e., napisał dzieło prozaiczne, zawierające materiał genealogiczny i mityczny eposu, w postaci już jakby wątku historycznego. W dialekcie jońskim. Opiera się na Hezjodzie, uzupełniając go nieraz. Wprowadza spekulacje kosmogoniczne. Uwzględnia silnie w mitografii tradycję argiwską. Zachowane fragmenty.

¹³¹ W r. 468 p.n.e. Mykeny nie chciały uznać supremacji Argosu i zgłaszały roszczenia do kierowania igrzyskami nemejskimi.

¹³² Zob. Herod. VII 202.

¹³³ Wejście na wzgórze zamkowe w Mykenach prowadzi od strony zachodniej przez rampę dł. 15 m, szer. 9 m. Po obu stronach rampy wznoszą się mury, w znacznych partiach zachowane, złożone z dużych bloków kamiennych ociosanych, ale o różnych kształtach. Są to tzw. mury poligonalne, wzniesione razem z Bramą Lwic w końcu XIV w. p.n.e. (fig. 33). *B. F.*

i brama. Stoją na niej lwice¹³⁴. Podobno te mury są także dziełem cyklopów¹³⁵, którzy dla Projtosa wykonali już obwarowanie Tyrynsu.

6 Wśród ruin Myken bije źródło tzw. Perseja. Istnieją także podziemne pomieszczenia¹³⁶ Atreusa i jego dzieci. Wewnątrz nich skarbcie¹³⁷

¹³⁴ Brama zbudowana jest z dwu ciosów kamiennych wys. 3,20 m, na których spoczywa blok dł. 4,50 m. Nad tym nadprożem pozostawiona jest trójkątna przestrzeń wolna, która miała na celu zmniejszenie nacisku murów na bramę. Trójkąt odciążający zakryty jest płytą wys. 2,90 m, ozdobioną reliefem ukazującym dwie lwice ustawione antytetycznie, wsparte przednimi łapami o ołtarz, na którym stoi rozdzielająca je kolumna. Za bramą wchodzi się w korytarz dł. 3,50 m, który był prawdopodobnie kryty. Zamykająca go z drugiej strony brama nie zachowała się. *B. F.*

¹³⁵ Mury cyklopie są najstarszymi z trzech wątków murów, jakie dają się wyróżnić w Mykenach. Zostały wzniesione najdalej na początku XIV w. p.n.e. przy powiększaniu terenu akropolii. Budowano je z narzucanych na siebie wielkich głazów kamiennych (zob. Pauz. II 25,8). W końcu XIV w. dobudowano niektóre partie muru, np. przy Bramie Lwic oraz przy wejściu od strony północnej, w wątku poligonalnym. Mury o wątku ciosowym, złożonym z bloków prostopadłościennych, pochodzą z III w. p.n.e. z okresu odbudowy fortyfikacji przez Argos. *B. F.*

¹³⁶ Z relacji Pauzaniaśa można przypuszczać, że wiedział o istnieniu dwu okręgów grobów szybowych w Mykenach, których lokalizację ustaliły wykopaliska. Niesłusznie natomiast przypisuje te okręgi władcom Myken, którzy wyruszyli pod Troję. Wydarzenia te rozgrywały się bowiem dopiero w XIII w. p.n.e., podczas gdy okrąg grobów królewskich, odkryty przez Schliemanna za Bramą Lwic, datowany jest na XVI w., a drugi analogiczny okrąg, odsłonięty przez archeologów greckich przed Bramą Lwic, jest prawdopodobnie jeszcze wcześniejszy. Oba okręgi leżały pierwotnie poza pałacem władców, który zajmował szczyt akropolii. Okrąg Schliemanna o średnicy 26 m otoczony został — prawdopodobnie w XIV w., tj. w momencie budowy murów, które objęły go swoim zasięgiem — murem wys. 1,5 m (fig. 34). Mur ten składa się z dwu warstw płyt kamiennych wypełnionych ziemią i kamykami, przykrytych od góry płytkami. Groby w liczbie sześciu, w których znaleziono dziewiętnaście szkieletów, były wykute w skale i zamknięte płytami kamiennymi. Z wierzchu przysypywano je prawdopodobnie kopczykiem ziemnym, w którym osadzano stele nagrobne (część z nich, zachowana, znajduje się w Muzeum Narodowym w Atenach). *B. F.*

¹³⁷ Tradycja musiała przekazać do czasów Pauzaniaśa wieści o skarbach ukrytych w ziemi. Oba okręgi grobów szybowych okazały się po odkopaniu prawdziwymi skarbcami złota. Mężczyźni mieli na twarzach złote maski, kobiety nosiły bogatą biżuterię, dzieci owinięte były złotą folią. W grobach znaleziono także pięknie inkrustowaną broń, naczynia złote, srebrne i kamienne, ozdoby ze złota, alabastru, kości słoniowej itd. (całość znalezisk w Muzeum Narodowym w Atenach). Mówiąc o „podziemnych pomieszczeniach Atreusa” Pauzaniaś mógł myśleć także o pałacu, którego zarysy odkopane pod ruinami budowli z XIV w. p.n.e., były zupełnie niewidoczne w okresie, kiedy zwiedzał akropolę. *B. F.*

ich majątkości. Znajduje się tu grobowiec Atreusa oraz grobowce świty Agamemnona, przybyłej z nim spod Troi. Wymordował ją w czasie uczty Ajgistos. O grobowiec Kassandry wiodą Mykeny spór z Lacedemonczykami okolic Amyklaj. Jest również grobowiec Agamemnona, następnie woźnicy Eurymedonta, a razem znowu są pochowani Teledamos i Pelops, podobno bliźnięta, które urodziła Cassandra. Zabił je jako jeszcze niemowlęta Ajgistos przy grobie ich rodziców. Jest też grobowiec Elektry. Orestes dał ją Pyladesowi za żonę. Hellanikos podał jeszcze i tę wiadomość: oto Elektra urodziła Pyladesowi dwu synów: Medona i Strofiosa. Klitajmestra i Ajgistos są pochowani nieco poza murem¹³⁸. Nie byli bowiem godni pogrzebienia wewnątrz muru, gdzie leży sam Agamemnon i razem z nim pomordowani towarzysze.

Rozdział XVII

1 Od Myken w lewo, w odległości piętnastu stadiów, wznosi się Herajon¹³⁹. Obok drogi płynie strumień zwany Eleuterion. Z niego czerpią

¹³⁸ Poza murami akropolii wykopaliska odsłoniły także drugi okrąg grobów zw. tolosowymi, pochodzący z XIV i XIII w. Dzisiejsze, umowne nazwy niektórych grobów pokrywają się z wymienionymi przez Pauzanasza. Groby Klitajmestry i Ajgistosa znajdują się blisko bramy, grób Agamemnona, zw. także skarbcem Atreusa, leży dalej. Groby tolosowe składają się z pomieszczenia na planie koła (tolos), o średnicy i wysokości ok. 13 m, oraz z prowadzącego doń korytarza dł. 22 do 36 m (dromos). Ściany budowane są z prostopadłościennych bloków z miejscowego kamienia. Kopulaste sklepienie komnaty grobowej uzyskiwano przez wysuwanie kolejnych warstw kłińców ku sobie, przy czym otwór u góry zamykano płytą. Całość przysypywano ziemią, tworząc rodzaj kurhanu. Niektóre groby mają dodatkowe pomieszczenia kute w skale. Portale i trójkąty odciążające wejścia do pomieszczeń grobowych, kasetony sklepień, a nawet ściany były prawdopodobnie bogato zdobione. Niestety, wszystkie groby tego okręgu zostały rozgrabione już w starożytności. *B. F.*

¹³⁹ Świątynia, dzieło Eupolemosa z Argos, powstała w latach 420—400. Był to peripteros 6x12 kolumn w stylu doryckim. We wnętrzu celi, przedzielonej dwoma rzędami po pięć kolumn, stary trzy posągi *Hery*, w tym chryzelefantyna Polikleta (zob. przyp. 141) oraz chryzelefantyna *Hebe*, dzieło Naukidesa (zob. przyp. 142). Odnaleziono fragmenty rzeźb przyczółkowych i metop. Ze świątyni zachował się jedynie stylobat z bloków tufu. *B. F.*

wodę do oczyszczeń i do tajnych obrzędów służebne przybytku i ofiar. Sam przybytek położony jest u podnóża Eubei. Tak nazywają górę. Podanie głosi, że potok Asterion miał trzy córki. Ich imiona: Eubeja, Prosymna i Akraja. Były piastunkami Hery.

2 Mianem Akraja zwa górę położoną naprzeciw świątyni Hery, od Eubei pochodzi nazwa góry wkoło świątyni, Prosymna zowią teren położony poniżej Herajonu. Sam Asterion, płynąc powyżej Herajonu, spada w parów i tam znika. Na jego brzegach krzewi się trawiasta roślina, którą nazywają asterionem, składają Herze, i z jej liści plotą dla Hery wieńce.

3 Samą zaś świątynię zbudował architekt Eupolemos z Argosu. Płasko-rzeźby wykonane nad kolumnami przedstawiają sceny z urodzin Zeusa i bogów oraz z bitwy bogów z gigantami, dalej z wojny trojańskiej i zdobycia Ilionu. Przed wejściem stoją posągi kobiece, mianowicie kapłanek Hery, a także męskie, przedstawiające wśród innych herosów także Orestesa. Bowiem ten posąg, który ma podpis: „cesarz August” uważają tutaj za posąg Orestesa. W przedsionku z lewej strony stoją starożytne posągi Charyt, z prawej zaś łożo Hery i wotywna tarcza, którą Menelaos ongiś zabrał Euforbosowi pod Ilionem¹⁴⁰.

4 Posąg Hery olbrzymich rozmiarów, wykonany ze złota i kości słoniowej, dzieło Polikleta¹⁴¹, przedstawia boginię siedzącą na tronie.

¹⁴⁰ *Iliada* XVII 59-60.

¹⁴¹ Poliklet z Argos, najwybitniejszy rzeźbiarz szkoły doryckiej drugiej poł. V w. p.n.e., brązownik. Przedmiotem studiów Polikleta był nagi posąg mężczyzny w spoczynku. Na podstawie teoretycznych badań, których opracowanie nie zachowało się, ustalił on idealne proporcje ciała męskiego (Plin. *N.h.* XXXIV 55), według których głowa powinna się mieścić w całej wysokości ciała siedem razy. Modulusem, tj. wymiarem podstawowym, była szerokość palca, cztery takie szerokości dawały szerokość dłoni itp. Wyraz spokojnej równowagi i rytmu uzyskiwał artysta przez zastosowanie tzw. kontrapostu, tj. przeciwobciążenia (jeśli ciężar ciała spoczywa na nodze prawej, to obciążona jest ręka lewa). Z siedmiu zidentyfikowanych w kopiach rzymskich posągów Polikleta sześć ukazuje niemal ten sam układ postaci młodzieńczej o ciężarze ciała wspartym na jednej nodze: *Herakles* (fig. 35), *Hermes* (muzeum w Bostonie), *Diskoforos* (Luwr), *Kyniskos* (Muzeum Brytyjskie), *Doryforos* (muzeum w Neapolu) oraz *Diadumenos* (Muzeum Brytyjskie). Siódmym jest posąg *Amazonki* dla świątyni Artemidy w Efezie (muzeum w Berlinie). Pauzaniasz wymienia cztery inne nie zidentyfikowane dotychczas posągi zwycięzców olimpijskich (VI 4,11; VI 7,10; VI 9,2; VI 13,6). Posąg *Hery* dla Argos był, jak się wydaje, jedynym posągiem kulto-

Na głowie ma wieniec z wyobrażonymi w płaskorzeźbie postaciami Charyt i Hor. W jednej ręce trzyma owoc granatu, w drugiej berło. Dlaczego Hera trzyma w ręce jabłko granatu, muszę pominąć milczeniem, gdyż jest to szczególnie misteryjny. Wedle ustnej tradycji, ową kukułką, siedzącą na berle, jest jakoby sam Zeus. Mianowicie, gdy ongiś Zeus zakochał się w Herze jako dziewczynie, przybrał postać tego ptaka, Hera zaś bawiła się chwytaniem go. Tę legendę, jak też inne podobnego rodzaju opowiadania o bogach, podaję do wiadomości czytelnika bez przekonania, niemniej dla ścisłości podaję.

5 Podobno posąg stojący obok posągu Hery przedstawia Hebę. Wykonany jest również ze złota i kości słoniowej. Dzieło to Naukydesa¹⁴². Koło niego jest jeszcze na kolumnie starożytny posąg Hery. Najstarszy natomiast wykonany jest z drzewa dzikiej gruszy, a złożył go w Tyrynsie Pejrazos, syn Argosa. Argiwowie, zburzywszy Tyryns, umieścili go w Herajonie. Widziałem go na własne oczy. Niewielki to posąg. Przedstawia boginię w postaci siedzącej.

6 Oto inne dary wotywnie, godne uwagi. Ołtarz z płaskorzeźbą, przedstawiającą mistyczne zaślubiny Heraklesa z Hebą, cały ze srebra. Cesarz Hadrian ofiarował pawia ze złota i błyszczących kamieni, a to dlatego, że ten ptak uchodzi za poświęconego Herze. Jest tu również wieniec złoty i peplos purpurowy, dary wotywnie Nerona.

7 Powyżej obecnej świątyni są jeszcze fundamenty poprzedniej¹⁴³ i resztki budowli, które oszczędził płomień. Spłonęła zaś świątynia,

wym Polikleta. Jest to jedno z ostatnich dzieł mistrza, ponieważ powstał najwcześniej w 423 r., kiedy stara świątynia uległa spaleni (Tuk. IV 133). *B.F.*

¹⁴² Naukides z Argos, reprezentant szkoły doryckiej na przełomie VI i V w., nauczyciel Polikleta Młodszego. Wykonał posąg *Hebe* dla Herajonu w Argos, zachowany na monetach tego miasta: Hebe, w długim chitonie, stojąc wyciąga lewą rękę ku Herze, siedzącej na tronie. Pliniusz przypisuje Naukidesowi posąg Merkurego, posąg chłopca — oba nie zidentyfikowane — oraz posąg *Dyskobola* (*N.h.* XXXIV 80). Posąg *Dyskobola* ukazuje atletę gotowego do działania (fig. 36), artysta odchodzi w nim od reguł idealnego piękna i spokoju wprowadzonych przez Polikleta. Pauzaniusz wymienia trzy brązowe posągi zwycięzców olimpijskich Naukidesa, nie zidentyfikowane (zob. VI 6,2; VI 8,4 oraz VI 9,3). *B.F.*

¹⁴³ Pierwsza świątynia Hery pochodzi z początku w. VII p.n.e. Była to jedna z najwcześniejszych świątyń dużych rozmiarów. Zachowany stylobat ma wymiary 47x18 m. Świątynia stała na skalistej terasie, nieco wyżej niż późniejsza świątynia Eupolemosa (zob. przyp. 139). Był to peripteros 6x14 kolumn, początkowo drewnianych, z czasem wymienianych na kamienne. Świątynia została zniszczona przez pożar w 423 r. *B.F.*

gdyż sen zmorzył kapłankę Hery, Chryzeis, gdy wieńce zajęły się od płomienia świeczników. Chryzeis uszła do Tegei i zwróciła się jako błagalnica do Ateny Alea. Argiwowie, chociaż doznali tak wielkiej straty, nie usunęli posągu Chryzeis i stoi on do dnia dzisiejszego przed spaloną świątynią.

Rozdział XVIII

1 Idąc z Myken do Argosu, ujrzymy po lewej stronie drogi święty okrąg heroizowanego Perseusza. Także i tu doznaje on czci od okolicznych mieszkańców. Szczególnie jednak czczony jest na Seryfos. Ateńczycy mają również święte miejsce Perseusza

oraz ołtarz Diktysa i Klimeny, zwanych zbawcami Perseusza. Uszedłszy nieco dalej naprzód w głąb terytorium Argosu poza ten święty okrąg heroizowanego Perseusza, napotkamy po prawej stronie drogi grobowiec Tyestes¹⁴⁴. Na nim stoi baran z kamienia, ponieważ Tyestes zdobył złotą owcę¹⁴⁵ przez cudzołóstwo z żoną brata. Rozwaga nie zdołała utrzymać Atreusa w umiarze odwetu, lecz dopuścił się mordu na synach Tyestes¹⁴⁶ i wyprawił ową osławioną uczkę¹⁴⁶.

2 Następnie nie mogę jasno stwierdzić, czy Ajgistos pierwszy dopuścił się krzywdy, czy Agamemnon wyprzedził go mordem Tantalosa, syna Tyestes¹⁴⁷. Podanie głosi, że to Tantalos był pierwszym mężem Klitajmestry i że otrzymał ją od ojca, Tyndareosa. Osobiście nie jestem skłonny uznać ich za ludzi złych z natury. Jeśli jednak zbrodniczy czyn Pelops¹⁴⁷ i demon zemsty za Myrtilosa¹⁴⁷ tak długo ich ścigał, to wypadnie zgo-

¹⁴⁴ Tyestes, młodszy brat Atreusa.

¹⁴⁵ Złota owca była własnością Atreusa. Tyestes wszedł w jej posiadanie dzięki akcji żony Atreusa, Aeropy, która dopuściła się cudzołóstwa z Tyestesem. Tu, jeśli na grobie Tyestes¹⁴⁵ znalazło się przedstawienie barana, autor pomnika musiał pójść za wersją odwrotną. Wersja argolidzka przypisuje jednak posiadanie prawowite złotej owcy Atreusowi.

¹⁴⁶ Podał na stół jako potrawę ciała synów Tyestes¹⁴⁶ (zob. przepowiednię Kassandry w *Agamemnonie* Ajschylosa, przekład Srebrnego). Na ten widok słońce miało zatrzymać swój bieg. Syn Tyestes¹⁴⁶, Ajgistos, zabił Agamemnona, syna Atreusa. Temat *Agamemnona* Ajschylosa.

¹⁴⁷ Myrtilos był woźnicą zaprzęgu Ojnomaosa, króla Pizy, który obiecał dać córkę swą, Hippodamię, za żonę temu, kto go zwycięży w zawodach rydwanów. Pelops, jeden z zawodników, chcąc zwyciężyć Ojnomaosa, namówił Myrtilosa do

dzie się z tym, co Pytia rzekła Spartiacie Glaukowi¹⁴⁸, synowi Epikydesa, gdy radził się jej, czy ma popełnić krzywoprzysięstwo, mianowicie „że kara za to krzywoprzysięstwo spadnie na jego potomków”.

3 Uszedłszy nieco naprzód od „Baranów” — bo taką nosi nazwę grobowiec Tyestesza — ujrzymy po lewej stronie miejsce zwane Myzja i przybytek Demetry Myzja¹⁴⁹. Nazwa pochodzi od niejakiego Myzjosa, będącego także, zdaniem Argiwów, ksenosem Demetry. Przybytek Demetry nie ma dachu. W tym miejscu jest jeszcze inna świątynia: z palonej cegły¹⁵⁰. Posiada posągi drewniane, tj. ksoana, Kory, Plutona i samej Demetry. Jeszcze kawałeczek drogi naprzód, a już jest rzeka Inachos. Jeśli ją przejdiesz, ujrysz ołtarz Heliosa. Stąd staniesz już wnet przed bramą Ejlejtii, nazwaną tak od pobliskiej świątyni Ejlejtii.

4 Jedyni tylko spośród Hellenów Argiwowie, o ile mi wiadomo, podzieleni zostali na trzy królestwa. A stało się to tak. Za panowania Anaksagorasa, syna Argejosa, a wnuka Megapentesa, kobiety ogarnął obłęd. Mianowicie nie mogąc usiedzieć w domu, opuszczały domostwa i błąkały się po polach. Aż syn Amytaona, Melampus, uwolnił je od tej choroby; jednak pod warunkiem, że on sam i jego brat Bias otrzymają na równi z Anaksagorasem po jednej trzeciej królestwa. Po Biasie sprawowało władzę królewską pięciu władców przez cztery pokolenia aż do Kyanipposa, syna Ajgialeusa. Po matce byli oni potomkami Neleusa tj. Neleidami. Od Melampusa wzięło początek sześć pokoleń i sześciu władców aż do Amfilocha, syna Amfiaraosa.

uszkodzenia koła rydwanu Ojnomaosa. Kiedy z kolei po katastrofie Ojnomaosa, który zginął spadłszy z rydwanu, Myrtilos zażądał spełnienia obietnicy danej mu przez Pelopsa przed wyścigiem, mianowicie, że odstąpi mu jedną noc miłosnego obcowania z Hippodamią, Pelops wrzucił go do morza. Pauzaniusz, opowiadając ten mit (VIII 14,11), podaje jako miejsce śmierci Myrtilosa zachodni brzeg Peloponezu. Z kolei Hermes obdarował Atreusa złotą owcą, aby przez wywołanie sporu między braćmi o złoto pomścić śmierć Myrtilosa, swego syna. Atreus, zamiast złożyć złotą owcę w ofierze bogom, gdy ją tylko ujrzał, zabił ją i jej złote runo schował. Lecz żona jego, Aerope, posiadała je skrycie i dała swemu kochankowi, a bratu Atreusa, Tyestesowi. Dalszy ciąg opowieści w przypisie 145.

¹⁴⁸ Zob. Herod. VI 86; Pauz. VIII 7,8. Wtedy Glaukos cofnął się przed zatrzymaniem na własność powierzzonego sobie depozytu.

¹⁴⁹ Pauz. VII 27,9.

¹⁵⁰ Świątyn z palonej cegły było w Helladzie bardzo mało. O drugiej takiej wspomina Pauzaniusz w V 20,10, jest nią Filipejon w Olimpu. Zwyczaj używania palonej cegły jest charakterystyczny dla Rzymu. Grecy używali cegły wysuszanej w słońcu.

5 Miejscowy ród królewski, tj. potomkowie Anaksagorasa, panowali dłużej. Mianowicie Ifis, syn Alektora, syna Anaksagorasa, pozostawił władzę królewską Stenelosowi, synowi brata, Kapaneusa. Kiedy zaś Amfilochos po wzięciu Ilionu osiadł wśród ludu, zwanego dziś Arnfilochami, a Kyanippos zmarł bezdzietnie, w tej sytuacji Kylarabes, syn Stenelosa, sam jeden otrzymał całe królestwo. Ale i on także nie pozostawił synów. Więc całe państwo Argosu opanował Orestes, syn Agamemnona. Mieszkał bowiem tuż koło Argosu i po prostu objął spuściznę po ojcu. Ponadto, już bez uprawnień dziedzicznych, przyłączył do swego państwa dużą część Arkadii. Przejął też władzę królewską nad Spartą, mając przy tym zawsze zapewnioną pomoc wojskową ze strony swych sojuszników fokejskich.

6 Orestes objął rządy królewskie w Lacedemonie na zaproszenie samych jego mieszkańców, którzy uznali za właściwsze powierzyć rządy w swoim kraju dzieciom córki Tyndareosa¹⁵¹ niż Nikostratowi i Megapentesowi, synom Menelaosa z niewolnicy¹⁵². Po śmierci Orestesa objął rządy Tysamenos, syn Orestesa i Hermiony, córki Menelaosa. W związku zaś z Pentilosem, nieprawym synem Orestesa, Kinajton¹⁵³, poeta epicki, podał wiadomość, że urodziła go Erygona¹⁵⁴, córka Ajgistosa.

7 Za rządów tego to Tysamenosa Heraklidzi powrócili na Peloponez; byli to: Temenos i Kresfontes, synowie Arystomachosa. Trzeci syn Arystodem zmarł wcześniej, więc jego synowie towarzyszyli stryjom. Wydaje mi się, że słusznie ubiegali się o panowanie w Argosie, ponieważ Tysamenos był wprawdzie potomkiem Pelopsa, ale Heraklidzi wywodzili się bezpośrednio od Perseusza, dowodząc, że sam Tyndareos został strącony z tronu przez Hippokoonta, a Herakles, wedle ich relacji, zabił Hippokoonta, synom zaś Tyndareosa zlecił przejściowo tylko rządy nad krajem. Opowiadali mniej więcej to samo i o Mesenii, mianowicie, że Herakles powierzył ją na tymczasowe tylko panowanie Nestorowi po zdobyciu Pylosu.

8 Więc wypędzają z Lacedemonu i Argosu Tysamenosa. Z Mesenii potomków Nestora, mianowicie: Alkmeona, syna Sillosa, a wnuka Trazymedesa, oraz Pizystrata, syna Pizystrata, a także synów Pajona, syna Antylocha, wraz z nim zaś Melantosa, syna Andropomposa,

¹⁵¹ Tj. Klitajmestry.

¹⁵² Prawowitą córką Menelaosa z małżeństwa z Heleną była Hermiona.

¹⁵³ Zob. przyp. 33.

¹⁵⁴ Erygona była córką Klitajmestry i Ajgistosa.

a wnuka Borosa, prawnuka Pentilosa, praprawnuka Periklimenosa¹⁵⁵. Tysamenos wraz z synami pociągnął z wojskiem do dzisiejszej Achai. 9 Potomkowie Neleusa, tj. Neleidzi, oprócz Pizystrata (co do tego ostatniego nie wiem, do kogo powędrował), w każdym razie reszta rodu przeniosła się do Aten i od nich otrzymał miano ród Pajonidów i Alkmeonidów. Melantos uzyskał nawet władzę królewską, wypędziwszy Tymojtesa, syna Oksyntosa. Tymojtes mianowicie był ostatnim królem Aten z rodu Tezeusza.

Rozdział XIX

- 1 O dziejach Kresfontesa i synów Arystodemosa nie czas tu mówić. Temenos w sposób zupełnie jawny oddawał pierwszeństwo w sprawach wojennych wodzowi Dejfontesowi, synowi Antymachosa, wnukowi Trazyanora, prawnukowi Ktezypposa, a ostatecznie praprawnukowi Heraklesa, wynosząc go nad własnych synów oraz we wszystkich kłopotach zasięgając jego rady. A że już przedtem uczynił go swym zięciem i najwięcej ze wszystkich dzieci kochał córkę Hyrneto, więc popadł w podejrzenie, że także władzę królewską przekaze jej i Dejfontesowi. Z tego powodu synowie dopuścili się w stosunku do niego skrytobójstwa. Spośród nich Kejsos, będąc najstarszy, objął władzę.
- 2 Ponieważ Argiowowie byli od najdawniejszych czasów żądni równości i wolności, więc uprawnienia królewskie umniejszyli tak dalece, że tylko właściwie tytuł królewski pozostawili Medonowi, synowi Kejsosa, i jego potomkom. A już Meltasa, syna Lakedasa, dziesiątego potomka Medona, w ogóle władzy pozbawił lud, uprzednio obciążwszy wyrokiem skazującym.
- 3 Najokazalszym budynkiem w mieście Argos jest świątynia Apollona Likios [tj. Wilczego]. Posąg, który dotrwał do naszych czasów, jest dziełem Ateńczyka Attalosa, a drewniany posąg, tzw. ksoanon, który początkowo tam się znajdował, i w ogóle cała świątynia były darem wotywnym Danaosa. Skłonny jestem przypuszczać, że wówczas wszystkie posągi były to ksoana, szczególnie zaś egipskie. Świątynię Apollona Likios zbudował Danaos z tej przyczyny. Mianowicie, przybywszy do Argosu, popadł w zatarg o władzę z Gelanorem, synem Stenelasa. Gdy

¹⁵⁵ Melantos nie był więc bezpośrednim potomkiem Nestora, lecz Periklimenosa, brata Nestora (zob. *Odyseja* XI 286).

obydwie strony przedstawiły wiele przekonywających dowodów wobec ludu i gdy Gelanor nie mniej miał za sobą słusznych racji (jak strona przeciwna), wtedy lud odłożył, jak powiadają, wyrok do dnia następnego.

4 Nazajutrz, z samego rana wilk napadł na stado krów, pasące się przed murami miasta, i z miejsca zaatakował byka dowodzącego stadem. Wtedy Argiwowie wpadli na myśl, żeby porównać Gelanora z bykiem, a Danaosa z wilkiem, ponieważ podobnie jak wilk nie jest z ludźmi zżyty, tak Danaos dotychczas nie był z nimi związany. A że wilk pokonał byka, więc dlatego Danaos otrzymał tron królewski. Danaos sądząc, że to Apollon sprowadził na stado krów wilka, zbudował przybytek Apollona Likios.

5 Tam znajduje się tron Danaosa oraz posąg Bitona, przedstawiający mężczyznę z bykiem na ramionach. Zdaniem poety Likeasa¹⁵⁶, kiedy Argiwowie prowadzili do Nemei zwierzęta ofiarne, Biton okazał niezwykłą siłę i chwyciwszy byka na ramiona poniósł dalej. Obok tego posagu pali się wieczysty ogień, który zważają ogniem Foroneusa¹⁵⁷. Nie zgadzają się mianowicie z tymi, którzy przypisują Prometeuszowi dar ognia dla ludzi, ale chcą przypisać jego wynalazek Foroneusowi.

6 Spośród drewnianych posągów Afrodyty i Hermesa jeden jest, ich zdaniem, dziełem Epejosa, drugi, tj. Afrodyty, darem wotywnym Hypermestry. Tę jedyną z córek, która zlekceważyła polecenie ojca¹⁵⁸, pozwał przed sąd Danaos, ponieważ ocalenie Linkeusa mogło przedstawiać dlań pewne niebezpieczeństwo, a także dlatego, że odmowa z jej strony współudziału w zbrodni siostr obciążyła tym większą hańbą jego samego jako inicjatora. Poddana sądowi Argiwów uzyskała wyrok uniewinniający i w podzięk zań wystawiła posąg Afrodycie Nikeforos [tj. Dawczyni Zwycięstwa].

7 Wewnątrz tej świątyni jest posąg Ladasa¹⁵⁹, który szybkością w biegu przewyższał wszystkich swych współczesnych. Stoi też Hermes przedstawiony w chwili, gdy podjął wykonanie liry ze skorupy żółwia¹⁶⁰. Przed

¹⁵⁶ Likeas, znany tylko z Pauzanasza, który go wspomina w I 13,8; II 19,5; 22,2; 23,8. Należy najwcześniej do w. III p.n.e. Należy go datować niedaleko Kallimacha.

¹⁵⁷ Zob. Pauz. II 15,5.

¹⁵⁸ Polecenie ojca, tj. zabić mężów, świeżo poślubionych.

¹⁵⁹ Ladas, zob. Pauz. III 21,1; VIII 12,5.

¹⁶⁰ Treścią dramatu satyrowego Sofoklesa pt. *Ἰχνευταί* (Ichneutaj), tj. *Psy gończe*, jest mit o Hennesie, jako wynalazcy nowego wówczas instrumentu muzycznego, tj. liry. Oto Kyllene, piastunka Hermesa, nimfa tej góry, z zachwytem opowiada

świątynią znajduje się dół...* mający płaskorzeźbę z przedstawieniem walki byka i wilka. Obok tej grupy widać dziewczynę rzucającą kamień na byka. Dziewczyną jest ponoć Artemida. To Danaos złożył te dary wotywnie, a także pobliskie kolumny oraz ksoana Zeusa i Artemidy.

8 Są tu również grobowce. Jeden Linosa¹⁶¹, syna Apollona i Psamaty, córki Krotopasa, oraz drugi, o którym mówią, że jest grobowcem poety Linosa¹⁶². Opowieść o tym ostatnim właściwsza będzie w innym miejscu mego dzieła, tu więc ją pomijam. W związku zaś z Psamatą mój rozdział o Megarze przedstawił ją dokładnie. Oprócz tych dzieł sztuki znajduje się tu jeszcze posąg Apollona Agyjeus [tj. Drogowego] i ołtarz Zeusa Hyetios [tj. Deszczowego]¹⁶³. Przy tym ołtarzu popiecznicy Polinejka w jego usiłowaniu powrotu do Teb przysięgli¹⁶⁴ sobie zginąć, jeśli nie uda im się zdobyć Teb. W związku z grobowcem Prometeusza Argiwowie mniej przekonywająco, moim zdaniem, bronią jego istnienia u siebie niż mieszkańcy miasta Opus, jednakże bronią.

Rozdział XX

1 Jeśli minąć posąg pięściarza, Kreugasa¹⁶⁵, i pomnik, wystawiony z racji zwycięstwa nad Koryntem, to ujrzymy siedzącą postać Zeusa

satyrom, owym „psom gończym”, wysłanym na poszukiwanie zagubionych sztuk bydła ze stada Apollona, jak to jej młodziutki wychowanek wykonał rezonans ze skorupy żółwia, a jako strun użył kiszek z ... i tu się wydaje, że Hermes ukradł bydło Apollona. Następuje jednak zgoda między stronami, czego już sam dramat nie zawiera w dzisiejszym stanie. Oto Apollo zachwycony nowym instrumentem oddaje stada bydła Hermesowi, sam stając się bogiem muzyki.

¹⁶¹ O Linosie, synu Apollona, i Psamacie, córce Krotopasa, zob. Pauz. I 43,7.

¹⁶² O poecie Linosie mówić będzie Pausaniasz w IX 29,6 w wersji tebańskiej, jako synu Amfimarosa i muzy Uranii, jako o najznakomitszym muzyku swego czasu, który został przez Apollona zabity za to, że ośmielił się stanąć z nim do zawodów.

¹⁶³ Zob. Pauz. I 32,2, gdzie nosi on synonimiczny przydomek: Ombrios.

¹⁶⁴ O tej przysiędze mówi Ajschylos w *Siedmiu przeciw Tebom* (Επτά επί Θήβας), w. 41 i nn.

¹⁶⁵ Zob. Pauz. VIII 40,3 i nn. Jest to wstrząsający wypadek. Oto Damoksenos z Syrakuz i Kreugas z Epidamnu zawarli taką umowę na igrzyskach nemejskich, że wymierzą sobie tylko po jednym ciosie w walce na pięści. Kreugas wymierzył cios w głowę Damoksenosa. Ten z kolei wymierzył mu cios pod żebro. „Ostrzem paznokci i siłą ciosu wbił rękę do wnętrzości, chwycił je, ciągnął na zewnątrz i podarł na

Mejlichios [tj. Łaskawego], z białego marmuru, dzieło Polikleta¹⁶⁶. Podawano mi następującą przyczynę ufundowania tego posągu. Oto Lacedemończycy, raz rozpoczynając wojnę z Argiwami, nie mogli jej nigdy skończyć, aż Filip, syn Amyntasa, zmusił ich do ustalenia się w wyznaczonych od początku granicach kraju. Dotychczas bowiem Lacedemończycy, ilekroć nie byli zaprzątnięci jakąś wojną poza Peloponezem, zawsze odrywali na swą korzyść pewną część ziemi argińskiej albo, jeśli zajęli się wojną poza granicami swego kraju, to Argiwoie w tym samym czasie na nich z kolei napadali.

2 Gdy wzajemna nienawiść dosięgła szczytu, Argiwoie postanowili utrzymywać stale wyborowy oddział tysiąca ludzi¹⁶⁷. Na ich czele postawiono jako dowódcę Bryasa z Argosu. Pozwolił on sobie na wiele zuchwałych czynów w stosunku do ludu. Nawet dopuścił się gwałtu na dziewczycę odprowadzanej właśnie do oblubieńca, wyrwawszy ją z orszaku. Tymczasem nadeszła noc. Dziewczyna zaczęła, aż Bryas zaśnie, i oślepiła go. Przyłapana o świcie, odniosła się do sądu ludu jako błagalnica. Lud nie wydał jej na pomstę owego tysiąca. W następstwie czego rozgorzała tak gwałtowna nienawiść między obydwoma stronami, że doszło do bitki, w której lud zwyciężył. Pokonawszy wroga nie pozostawił nikogo z przeciwników przy życiu. Później zarządzono wiele oczyszczeń z powodu przelania krwi bratniej i wystawiono posąg Zeusowi Mejlichios.

3 Obok tego posągu stoi grupa wykonana z kamienia w płaskorzeźbie. Oto Kleobis i Biton ciągną do Herajonu wóz z umieszczoną na nim swą matką¹⁶⁸. Naprzeciw tej grupy jest przybytek Zeusa Nemejos. Posąg boga w pozycji stojącej, z brązu, dzieło Lizypa. Uszedłszy nieco naprzód

kawałki". Argiwoie wówczas uznali Damoksenosa winnym kary za przekroczenie umowy, gdyż zadał wiele ciosów. Kreugasowi, choć zmarłemu, przyznali zwycięstwo i wystawili pomnik.

¹⁶⁶ Zob. przyp. 192.

¹⁶⁷ Stało się to w r. 421 p.n.e.

¹⁶⁸ Ich matką była Kydippe, kapłanka Hery. Musiała pojechać zaprzęgiem do świątyni bogini podczas świąt Hery. Tymczasem woły nie wróciły jeszcze z pola. Więc młodzieńcy sami się wprzęgli do wozu. Wtedy matka stanąwszy przed wizerunkiem bogini prosiła, aby dała synom to, co najszcześniejsze być może dla człowieka. A wtedy młodzieńcy złożywszy ofiarę, a potem wzięwszy udział w uczcie zasnęli snem wiecznym w świątyni (Herod. I 31). Kleobisowi i Bilonowi wystawili mieszkańcy Argos wotywny posąg w Delfach, dłuta Polimedesa z Argos. Te posągi zachowały się do naszych czasów.

poza ten przybytek, z prawej strony spotkamy grób Foroneusa. Jeszcze do dnia dzisiejszego składają tu mieszkańcy cześć Foroneusowi jako herosowi. Obok przybytku Zeusa Nemejos stoi chyba od wiek wieków świątynia bogini Tyche, jeśli istotnie tutaj Palamedes¹⁶⁹ złożył w ofierze wynalezione przez siebie kostki sześciennie do gry.

4 Pomnik sąsiedni nazywają grobowcem menady Chorei. Opowiadają, że wraz z innymi niewiastami wzięła ona udział w wyprawie zbrojnej Dionizosa¹⁷⁰ na Argos oraz że Perseusz odniósłszy zwycięstwo na polu walki zabił wiele tych kobiet. Większość ich pogrzebano wspólnie. Tej wystawiono pomnik oddzielnie jako wyróżniającą się dostojnością.

5 Niedaleko stąd jest przybytek Hor [tj. Pór roku]. Idąc stąd z powrotem, można zauważyć męskie posągi w pozycji stojącej: Polinejesa, syna Edypa, i wodzów, którzy razem z nim padli w walce pod murami Teb. Ich liczbę zmniejszył Ajschylos do siedmiu, choć wielu więcej wodzów wzięło udział w wyprawie zarówno z Argosu, jak Mesenii, a także niektórzy z Arkadii. Obok owych siedmiu — tę liczbę uznali za tragedię Ajschylosa sami mieszkańcy Argosu — spoczywają ci, którzy zdobyli Teby: Ajgialeus, syn Adrastosa, dalej Promachos, syn Partenopajosa, a wnuk Talaosa; Polidoros, syn Hippomedonta, i Tersandros, oraz synowie Amfiaraosa: Alkmeon i Amfilochos, dalej Diomedes i Stenelos. Oprócz nich znajduje się jeszcze Euryalos, syn Mekisteusa, oraz Adrastos i Tymeas, synowie Polinejesa.

6 Niedaleko od tych posągów męskich pokazują pomnik Danaosa¹⁷¹ i kenotaf tych wszystkich Argiwów, których zaskoczyła śmierć albo pod Ilionem, albo już w drodze powrotnej. Znajduje się tu także przybytek Zeusa Soter [tj. Zbawcy]. Mijając przybytek podchodzimy do budynku, w którym niewiasty argiwskie oplakują Adonisa¹⁷². Na prawo

¹⁶⁹ Palamedes, syn Naupliosa i Klimene, wychowanek centaura Chirona na równi z Achillesem, Ajasem, Heraklesem. Zdemaskował podstęp Odysa, udającego szaleństwo, aby nie iść pod Troję. Mianowicie, gdy Odys zaprzągnął do pług osła i wołu i zaczął siać sól, Palamedes umieścił przed pługiem małego Telemacha, a kiedy Odys zatrzymał pług, zdradził świadomość. Jeden z pierwszych rycerzy pod Troją. Stał się przedmiotem zawiści, podrzucano mu dowody zdrady na rzecz Trojan i ukamienowano. Uchodził za wynalazcę różnych umiejętności.

¹⁷⁰ Zob. Pauz. II 22,1; II 23,7.

¹⁷¹ Wedle Strabona (VIII, p. 37) grób Danaosa, ojca słynnych Danaid, znajdował się na środku agory Argosu.

¹⁷² Adonis, syn Tejasa, króla syryjskiego, i jego córki, Smyrny. Afrodyta pobudziła ją do chęci obcowania fizycznego z rodzonym ojcem. Przy pomocy piastunki

od wejścia jest przybytek dla Kefizosa¹⁷³. Wedle ustnego podania, woda nie zniknęła z tej rzeki za wolą Posejdona raz na zawsze; doskonale słychać, iż płynie pod ziemią, i to właśnie pod tym miejscem, gdzie stoi przybytek.

7 Obok przybytku Kefizosa jest głowa Meduzy, wykonana w kamieniu. Wieść głosi, że i to dzieło należy przypisać cyklopom. Okolice z tyłu położona nosi dotychczas nazwę Kryterion, ponieważ, jak powiadają, tu Danaos odbył sąd nad Hypermestrą. Tuż niedaleko jest teatr¹⁷⁴. Wiele w nim rzeczy godnych widzenia, m.in. posąg mężczyzny zabijającego innego, mianowicie Perylaos z Argosu, syn Alkenora, zabijający Spartiatę, Otryadasa¹⁷⁵. Ten Perylaos już przedtem odniósł zwycięstwo w pięściarstwie na igrzyskach nemejskich.

Hipolity oszukała Tejasa i łączyła się z nim przez dwanaście nocy. Wreszcie w czasie tej ostatniej, dwunastej, Tejas spostrzegł podstęp córki i usiłował zabić ją nożem. Lecz dziewczyna zwróciła się do bogów o pomoc. Ci zamienili ją w drzewo myrry. W dziewięć miesięcy później pękła kora drzewa i wyłoniło się z niej dziecko, Adonis. Afrodyta ujęta pięknością dziecka, dała je na wychowanie Persefonie. Ta z kolei nie chciała później dziecka zwrócić Afrodycie. Zeus rozstrzygnął spór. Odtąd Adonis będzie przebywał przez jedną trzecią roku na ziemi z Afrodytą, jedną trzecią z Persefoną, jedną trzecią, gdzie zechce. Później gniew Artemidy (nie wiadomo, z jakiego powodu) spowodował jego śmierć od kłów dzika w czasie polowania. Mit posiadał mnóstwo wariantów. Adonis był myśliwym, ukochanym Afrodyty, zginął przedwcześnie od kłów dzika. Z krwi umierającego Adonisa powołała Afrodyta do życia kwiat anemon. Kult syryjski wcześniej zhellenizowany. Święta Adonia polegały na opiewaniu śmierci i zmartwychwstania Adonisa. XV idylla Teokryta z czasów Ptolemeusza Filadelfa, poświęcona jest kultowi Adonisa. Zakładano ogródki Adonisa, szybko rosnące i szybko wędzące, jako symbol jego krótkiego życia.

¹⁷³ Zob. Pauz. II 15,5.

¹⁷⁴ Zbudowany w końcu IV w. p.n.e. był największym z wówczas istniejących teatrów. Obliczony był na 20000 widzów (zob. ks. I, przyp. 304 oraz ks. II, przyp. 226). Orchestra kuta w skale miała 26 m średnicy, w końcu w. IV n.e. została przebudowana na basen do zawodów wodnych. Widownia o 81 stopniach, drążona jest w skale z wyjątkiem bocznych krańców, które były dobudowane, a następnie, już po upadku cesarstwa rzymskiego, rozebrane na budulec. Pierwotna skena i proskenion zostały niemal całkowicie zniszczone przy przebudowach rzymskich, w których zastosowano cegłę i okładziny marmurowe. *B. F.*

¹⁷⁵ Według Herodota I 82 w czasie wojny między Argiwami i Lacedemończykami o Tyreę umówiono się, że z każdej strony będzie walczyło po 300 wojowników; kto zwycięży, do tego będzie należeć kraina. I obie strony odeszły; pozostali tylko przedstawiciele stron: z Argiwów Alkenor i Chromios, z Lacedemończyków Otryades. Noc zapadła. Argiowowie myśleli, że są zwycięzcami, i pobiegli oznajmić to swoim. Lacedemończyk odarł trupy Argiwów ze zbroi, zaniósł do swoich i powrócił na swoje

8 Powyżej teatru wznosi się przybytek Afrodyty. Ma wprost posąg¹⁷⁶ bogini jest płaskorzeźba wykonana na steli, a przedstawiająca pieśniarkę Telesillę¹⁷⁷. Pod stopy rzucono jej księgi, ona zaś patrzy na hełm, który trzyma w ręku, i jakby miała zamiar włożyć go na głowę. Telesilla była w ogóle sławną kobietą, ale jeszcze większej czci przysporzyła jej własna twórczość poetycka. Wtedy właśnie¹⁷⁸ Argiowowie ponieśli niewypowiedzianą klęskę od Kleomenesa, syna Anaksandrydesa, i od Lacedemończyków. Część padła na polu walki. Także zginęli ci, którzy schronili się do gaju argiowskiego. Oto jedni ulegli zagładzie, gdy tylko zaczęli zeń wychodzić zgodnie z umową; reszta z kolei, gdy zauważyła, że oszukano ich, spłonęła w gaju. W ten sposób Kleomenes poprowadził Lacedemończyków na Argos ogołocony z siły męskiej.

9 Tymczasem Telesilla wprowadziła na mury wszystkich razem: niewolników i mieszkańców niezdolnych do noszenia broni z powodu zbyt wczesnego wieku lub starości. Sama zaś ściągnęła całą broń pozostałą w domostwach oraz ze świątyń i zaopatrzyła w nią wszystkie kobiety w sile wieku. Uzbroiwszy je, z kolei rozstawiła w tej stronie, skąd, jak wiedziała, nadejdzie nieprzyjaciół. Lacedemończycy się zbliżają. Kobiety nie uległy panice od ich okrzyków wojennych. Dotrzymały pola i walczyły dzielnie. Wówczas Lacedemończycy doszli do wniosku, że nawet jeśli złamią kobiety, zwycięstwo ich wywoła powszechną nienawiść; jeśli odwrotnie, spotka ich niepowodzenie, cała wyprawa sprowadzi na nich tylko niesławę. Ustąpili więc dobrowolnie przed kobietami.

10 Jeszcze na długo przed tym starciem Pytia już je przepowiedziała, a Herodot¹⁷⁹ wspominał o tej wróżbie, czy tak samo ją rozumiejąc, czy inaczej. Mianowicie:

miejsce. Wreszcie obydwie strony nie mogąc dociec, kto zwyciężył, pobiły się znowu. Zwyciężyli Lacedemończycy. Otryades wstydząc się, że jako jedyny pozostał przy życiu, popełnit samobójstwo. Zdarzyło się to w r. 548 p.n.e. Pauzaniasz opisał to raz jeszcze w II 38,5, ale bez wzmianki o Otryadesie.

¹⁷⁶ Tylko tutaj i w VIII 46,2 użył Pauzaniasz na oznaczenie posagu bóstwa wyrazu ἔδος (tj. hedos).

¹⁷⁷ Telesilla, zob. Pauz. II 35,2. Z jej pieśni ἄσματα (asmata) zachował się jeden fragment stanowiący początek pieśni do Artemidy.

¹⁷⁸ Bohaterska obrona Argosu w r. 510 p.n.e. O Kleomenesie opowiada Herodot VI 76-80.

¹⁷⁹ Zob. Herod. VI 77.

Lecz gdy kobieta zwycięży mężczyzn i precz odegna
oraz mnogo sławy przysporzy mieszkańcom Argosu,
wtedy liczne Argejki podrapią oba policzki.

Takie oto były słowa przepowiedni, odnoszące się do czynu kobiet.

Rozdział XXI

- 1 Jeśli stąd zejść w dół i powtórnie skierować kroki na agorę¹⁸⁰, napotkamy grobowiec żony Foroneusa, Kerdo, a także świątynię Asklepios. Przybytek Artemidy z przydomkiem Pejto [tj. Namowy] wystawiła tu w darze wotywnym Hypermestra, uzyskawszy zwycięstwo nad ojcem w sądzie. Mianowicie została uniewinniona w sprawie Linkeusa. Jest tu także posąg Eneasza z brązu oraz miejsce, zwane Deltą. Ponieważ wyjaśnienia, jakie słyszałem odnośnie do powstania tej nazwy, nie odpowiadały mi, więc je tu świadomie pomijam.
- 2 Na samym przodzie agory ustawiono ołtarz Zeusa Fyksios [tj. Wspomożyciela w Ucieczce], a tuż obok znajduje się grobowiec Hypermestry, matki Amfiaraosa, oraz drugi — Hypermestry, córki Danaosa. Z tą ostatnią razem pogrzebany jest Linkeus. Naprzeciwno — mogiła Talaosa, syna Biasa. O samym Biasie i jego potomkach już poprzednio opowiedziałem.
- 3 Podobno świątynię Ateny Salpinks [tj. Trąbki] wybudował Hegeleos, domniemany syn Tyrsenosa, a wnuk jakoby Heraklesa i jakiejś kobiety lidyjskiej¹⁸¹. Tyrsenos pierwszy podobno wynalazł trąbkę. Hegeleos, syn Tyrsenosa, nauczył Dorów towarzyszących Temenosowi gry na tym instrumencie i dlatego nazwał Atenę Trąbką. Przed świątynią Ateny ma być, jak wieść głosi, pochowany Epimenides¹⁸². Oto Lacedemończycy w czasie wojny z mieszkańcami Knossos pojмали żywcem Epimenidesa.

¹⁸⁰ Opis agory, która leży w południowo-wschodniej części miasta, rozpoczął Pauzaniusz w rozdz. 18. Z osiemnastu wymienionych przez niego sanktuariów, które stały prawdopodobnie wzdłuż czterech boków placu, żadne nie zachowało się do naszych czasów. Widoczne są jedynie od południa zarysy długiego portyku oraz ruiny kwadratowej sali z dwoma rzędami wewnętrznych kolumn (buleuterion?). *B.F.*

¹⁸¹ Omfale.

¹⁸² Zob. Pauz. III 11,11; III 12,11.

A wzięwszy do niewoli zabili, ponieważ przepowiadał im niepomyślną przyszłość. Argiwowie podnieśli jego ciało i tu je pogrzebali.

4 Budowla z białego marmuru na środku agory nie jest pomnikiem zwycięstwa nad Pyrrosem z Epiru, jak twierdzą mieszkańcy Argosu, lecz tu spalono jego ciało i można znaleźć grobowiec, na którego ścianach wyryto płaskorzeźbę przedstawiającą sprzęt wojenny Pyrrosa oraz słonie. Ta cała budowla została wzniesiona nad jego stosem pogrzebowym, ale kości Pyrrosa spoczywają w przybytku Demetry, obok którego zaskoczyła go śmierć, jak to przedstawiłem już w księdze o Attyce¹⁸³. Można i dziś jeszcze obejrzeć brązową tarczę Pyrrosa zawieszoną nad drzwiami u samego wejścia do przybytku Demetry.

5 Niedaleko od owej budowli na agorze Argosu znajduje się kopiec ziemny. W nim, wedle ustnej wersji, spoczywa głowa meduzy Gorgony. Niezależnie od mitu takie rzeczy o niej opowiadają. Była mianowicie córą Forkosa. Po śmierci ojca panowała sama nad ludnością zamieszkującą brzegi jeziora Tritonis, wyprawiała się na łowy oraz do walki wiodła Libijczyków. W tym czasie stanęła z wojskiem naprzeciw sił zbrojnych Perseusza (towarzyszyły mu także wyborowe oddziały z Peloponezu). Została podstępnie zabita nocą. Perseusz, pełen podziwu dla jej piękności, nawet pośmiertnej, odciął jej głowę i zawiózł do Hellady, aby pokazać rodakom.

6 Kartagińczyk Prokles, syn Eukratesa, uznał następującą opowieść za bardziej wiarygodną od wyżej opisaną. Pustynia libijska żywi różne zwierzęta, o których opowiadając nie znajdziesz wiary u ludzi. Żyją tam również mężczyźni dzicy i dzikie kobiety. Ów Prokles mówił, że widział na własne oczy jednego z tych mężczyzn, którego przywieziono do Rzymu. Przypuszczał więc, że jedna z tych kobiet oddaliła się od swoich i zawędrowała aż na brzeg jeziora Tritonis. Tu wiele zła wyrządziła mieszkańcom, wreszcie Perseusz ją zabił. Ludność okolic jeziora Tritonis oddaje cześć Atenie, stąd wniosek, jakoby Atena okazała mu pomoc w tym czynie.

7 W Argosie obok tego grobowca jest jeszcze mogiła Gorgofony [tj. Zabójczyni Gorgony], córki Perseusza. Z jakiego powodu nadano jej to miano, staje się to natychmiast zrozumiałe dla tego, kto słyszał opowieść o Perseuszu. Podobno była ona pierwszą kobietą, która po śmierci swego pierwszego męża, niejakiego Perieresa, syna Ajola, wyszła za mąż

¹⁸³ Zob. Pauz. I 13,8.

powtórnie, mianowicie za Ojbalosa. Natomiast dotychczas właściwe było kobietom po stracie męża wdowieństwo.

8 Przed mogiłą wzniesiono marmurowy pomnik zwycięstwa nad Argiwem, Lafaesem. Podczas jego rządów jako tyrana — piszę to, co mówią o swych dziejach sami Argiowowie — lud powstał i zrzucił go z tronu. Zbiegłemu z kolei do Sparty usiłowali Lacedemończycy przywrócić uprzednią władzę tyrana. Mieszkańcy Argosu, odniósłszy zwycięstwo, zabili Lafaesa i wielu Lacedemończyków. Niedaleko od owego pomnika zwycięstwa jest przybytek Latony.

9 Posąg bóstwa dłuta Praksytelesa. Posąg dziewczyny¹⁸⁴, stojący obok posągu bogini, darzą mianem Chloris [tj. Bladej], uważając za posąg córki Niobe, pierwotnie nazywanej Meliboją. Gdy reszta dzieci zginęła z ręki Artemidy i Apollona¹⁸⁵, z rodzeństwa pozostali przy życiu tylko ona jedna i brat Amyklas, i to wyłącznie dlatego, że zwrócili się z modlitwą do Latony. Obawa poraziła Chloris nagłą bladością. Ta pozostała na resztę życia. Z powodu tego wypadku dziewczyna otrzymała zamiast dawnego miana — nazwę Chloris.

10 Oni dwoje, wedle tradycji argiowskiej, wznieśli świątynię Latonie. Lecz ja, który więcej dowierzam poematom Homera niż inni, sądzą, że z dzieci Niobe żadne nie uszło z życiem. Świadectwem jest dla mnie ten wiersz Homera:

Chociaż by)o ich tylko dwoje, wszystkich wygubili¹⁸⁶.

A więc Homer wiedział, że dom Amfiona został wytracony doszczętnie.

Rozdział XXII

1 Świątynia Hery Antei wznosi się na prawo od przybytku Latony. Przed nią jeszcze jest mogiła kobiet, które zginęły w bitwie z Argiwami i Perseuszem, ciągnąc u boku wojska Dionizosa z wysp Morza Egejskiego.

¹⁸⁴ Por. Pauz. V 16,4. Chloris, córka Amfiona i Nioby.

¹⁸⁵ Śmierć dzieci Niobe była bardzo częstym motywem przedstawień w sztuce greckiej. Pliniusz przekazuje nam wiadomość o *grupie Niobidów*, która stała w świątyni Apollona Sosianus w Rzymie podając jednocześnie, że nie wiadomo, czy rzeźby te wykonał Praksyteles, czy Skopas (*N.h.* XXXVI 28). Kwestia ta do dziś nie została rozstrzygnięta. Najlepiej zachowana *grupa Niobidów*, złożona z dziesięciu rzeźb, znajduje się w muzeum we Florencji, wiele innych pojedynczych posągów tej grupy rozproszonych jest po muzeach całego świata. Są to rzymskie kopie jakiegoś dzieła z poł. w. IV p.n.e. W całości przeważają cechy Skopasa. *B. F.*

¹⁸⁶ *Iliada* XXIV 602 i nn.

Dlatego zwań je Haliadami [tj. Pannami Morskimi]. Naprzeciwnie grobowca jest przybytek Demetry z przydomkiem Pelazgis, ponieważ wybudował go Pelazgos, syn Triopasa. Tuż obok przybytku jest mogiła Pelazga.

2 Niedaleko od tej mogiły stoi niewielki postument z brązu, dźwigający starożytne posągi Artemidy, Zeusa i Ateny. Likeas w swym poemacie epickim podał, że to jest posąg Zeusa Mechaneus [tj. Mistrza Forteli], a nadto, wedle jego słów, Argiwowie podjąwszy wyprawę na Ilion tutaj właśnie złożyli przysięgę, że prowadzić będą wojnę dopóty, aż zdobędą Ilion, albo w czasie walki padną. Inni znowu przypuszczają, że w tym postumencie złożono kości Tantala.

3 Że tu został pochowany ów Tantal, syn Tyestesza czy Brotesa (krąży jedna i druga wersja), pierwszy mąż Klitajmestry jeszcze przed Agamemnonem, tego kwestionować nie będę. Ale wiem z autopsji, że na Sipylosie jest warta obejrzenia mogiła Tantala¹⁸⁷, uważanego za syna Zeusa i Pluto. Ponadto nie musiał Tantal uciekać z Sipyłu, jak to później przypadło uciekać Pelopsowi, gdy go pędził ze swym wojskiem Fryg Ilos¹⁸⁸. Lecz dość już o tym. Obrzędy odprawiane nad pobliską studnią są pochodzenia miejscowego — zdaniem mieszkańców — i ustanowił je niejaki Nikostratos. Do dnia dzisiejszego wrzucają jeszcze do tej studni zapalone pochodnie na cześć Kory, córki Demetry.

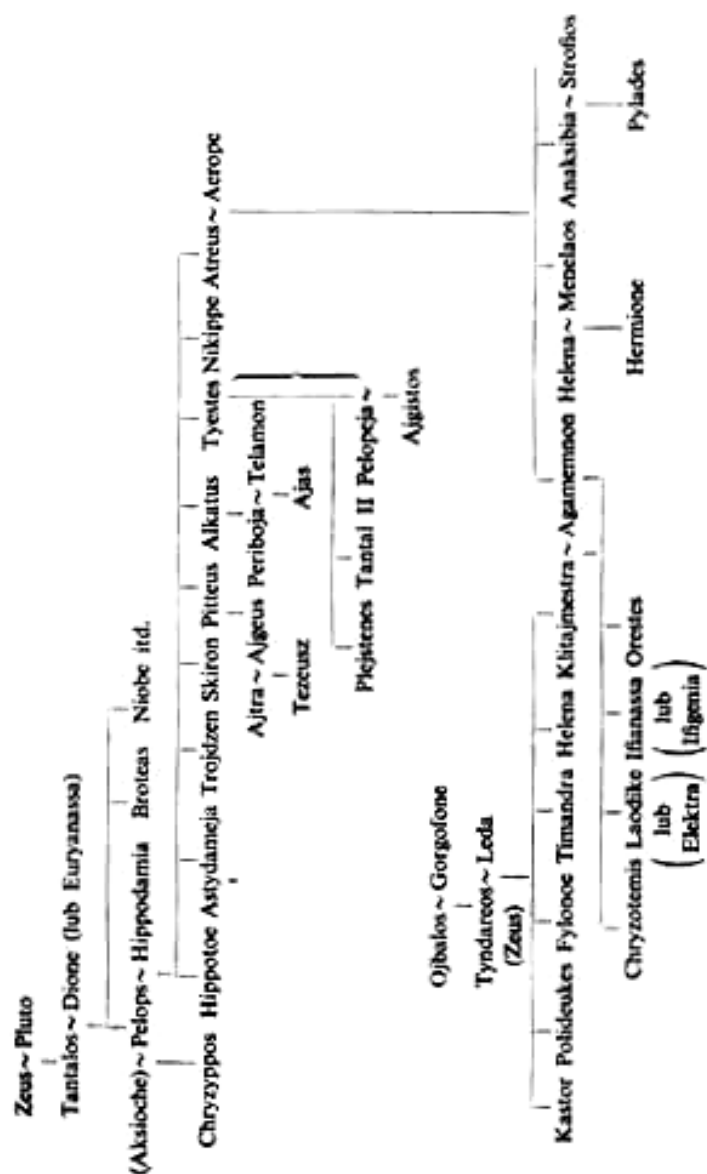
4 Tam jest również przybytek Posejdona z przydomkiem Prosklystios [tj. Nawadniającego]. Mówią, że Posejdon całą niemal okolicę zatopił za to, że Inachos oraz inni członkowie sądu rozjemczego przysadzili kraj Herze, a nie jemu. Jednakże Hera uzyskała u Posejdona cofnięcie żywiołu morskiego. A tam, skąd fala spłynęła, Argiwowie wzniesli zaraz przybytek Posejdonowi Prosklystios.

5 Uszedłszy nieco naprzód, ujrzymy mogiłę Argosa, uchodzącego za syna Zeusa i Nioby, córki Foroneusa. Z kolei świątynia Dioskurów. Stoją posągi ich samych i ich synów: Anaksisa i Mnazynusa, a z nimi także ich matek: Hilaejry i Fojby. Dzieła to Dipojnosa i Skyllisa; z drzewa hebanu. Również ich konie w znacznej mierze wykonane są z hebanu, tylko w niewielkiej części z kości słoniowej.

6 Niedaleko od posągów władców jest przybytek Ejlejtyi, z daru wotywnego Heleny w związku z sytuacją, kiedy podczas wyprawy Tezeusza i Pejritusa do kraju Tesprotów Afidna została zdobyta przez Dioskurów, a Helenę z powrotem prowadzono do Lacedemonu. Wieść ustna utrzymuje, że była ona wówczas brzemienna. Urodziwszy dziecię w Argosie, wystawiła przybytek Ejlejtyi. Córeczkę nowo narodzoną

dała na wychowanie Klitajmestrze, wówczas już żonie Agamemnona. Sama później wyszła za mąż za Menelaosa.

¹⁸⁷ Tantal II. Genealogia rodu Tantalidów:



Tablica wykonana z pewnymi zmianami wg tablicy zamieszczonej na s. 18 w: *Dictionnaire de la mythologie Grecque et Romaine*, Pierre Grimal, 1958.

¹⁸⁸ Ilos, syn Trosa i Kallirroce, brat Assarakosa i Ganimedesa, a nie syn Fryga.

7 O tym napisali poematy Euforion z Chalkis¹⁸⁹ i Aleksander z Pleuronu¹⁹⁰, a przedtem jeszcze Stezychoros z Himery, twierdząc to samo, co Argiwowie, mianowicie, że Ifigenia jest córą Tezeusza. Obok przybytku Ejlejtji jest świątynia Hekaty¹⁹¹. Posąg dziełem Skopasa; wykonany z kamienia. Naprzeciwno są jeszcze dwa posągi bogini, z brązu. Jeden dłuta Polikleta¹⁹², drugi — brata Polikleta, niejakiego Naukydesa, syna Motona¹⁹³.

8 Idąc drogą prosto do gimnazjonu tzw. Kylarabis, nazwanego tak od syna Itenelosa, napotkamy mogiłę Likymniosą, syna Elektryona. O nim mówi Homer¹⁹⁴, że zginął z ręki Tleptolemosa, syna Heraklesa. Z powodu tego morderstwa musiał Tleptolemos ująć z Argosu. Zboczywszy nieco z drogi do Kylarabis i tamtejszej bramy, można zauważyć grobowiec Sakadasa¹⁹⁵, który pierwszy zagrał na flecie pieśń pytyjską w Delfach.

9 Istnieje przekonanie, że cała niechęć Apollona do flecistów, trwająca

¹⁸⁹ Euforion z Chalkis na Eubei, ur. w r. 276 p.n.e., bibliotekarz Antiocha W. (223 — 187), epik o charakterze mitologicznym.

¹⁹⁰ Aleksander z Pleuronu w Etolii, ur. ok. 320 r. p.n.e., bibliotekarz aleksandryjski za Ptolemeusza Filadelfa, filolog, poeta, uporządkował chronologię tragedii i dramatów satyrowych, od r. 376 na dworze Antygona Gonatasa. — Stezychoros z Himery na Sycylii (zob. Pauz. III 19,13) VI w. Pisał kompozycje liryczne na tematy mitologiczne. Naśladuje Homera. Używa dialektu doryckiego. Napisał palinodię Heleny. Zachowało się 25 fragmentów.

¹⁹¹ Posąg niezachowany i niezidentyfikowany. Zob. ks. I przyp. 579. *B.F.*

¹⁹² Mowa jest o Poliklecie Młodszym. Był to architekt i rzeźbiarz w. IV p.n.e., wnuk wielkiego Polikleta, uczeń Naukydesa. Był twórcą tolosu i teatru w Epidaurze wraz z ich całą ornamentyką architektoniczną. Przypisuje mu się piękny typ kapitelu korynckiego o bogatych motywach kwiatowych. Z pierwszej ćwierci IV w. pochodzi posąg Zeusa Mejlichios wykonany dla Argos w kompozycji tradycyjnej: bóg siedzi na tronie wsparty na berle. Pausanias wymienia także: grupę *Artemidy, Apollona i Latony* dla świątyni Artemidy Ortia koło Tegei (II 24,5), posąg marmurowy *Afrodyty* dla Amyklaj po zwycięstwie pod Ajgospotamaj w 405 r. (III 18,8) *B.F.*

¹⁹³ Ten przekaz Pausaniasa spowodował ożywioną i dotychczas nie rozstrzygniętą dyskusję między archeologami. Niektórzy przypuszczają, że było dwóch Naukydesów i że Pausanias mówi tu o Naukydesie II, współczesnym Skopasowi i Polikletowi Młodszemu, a nie o Naukydesie z Argos (zob. przyp. 142). *B.F.*

¹⁹⁴ *Iliada* II 661.

¹⁹⁵ Pauz. IV 27,7; VI 14,9; IX 30,2; X 7,4. Słynny kłarnecista odniósł na igrzyskach pytyjskich trzykrotnie zwycięstwo: w r. 582, 578, 574 p.n.e. Za pomocą kłarnetu naśladował walkę Apollona ze smakiem.

uparcie jeszcze od czasu zawodów muzycznych z sylenem Marsjaszem, stopniała z powodu tego Sakadasa. W gimnazjonie Kylarabesa wznosi się posąg Ateny tzw. Panią [tj. Darzącej Nasyceniem] oraz pokazują mogiłę Stenelosa, a także samego Kylarabesa. Niedaleko od gimnazjonu wznosi się wspólna mogiła, usypana dla tych Argiwów, którzy popłynęli z Ateńczykami, aby poddać ich władzy Syrakuzy i Sycylię.

Rozdział XXIII

- 1 Stąd idąc drogą, zwaną Kojle [tj. Głęboką], po prawej stronie zauważymy świątynię Dionizosa. Podobno posąg pochodzi z Eubei. A stało się to tak. Oto Hellenom powracającym spod Ilionu rozbiła się flota w okolicy Kafareusa. Tych spośród Argiwów, którym udało się ująć zagłady, gnębił chłód i głód. Więc zwrócili się z modłami do bogów, aby któryś w ich obecnym położeniu bez wyjścia zechciał udzielić ratunku. Zaledwie uszli kilka kroków, ukazała im się grotą Dionizosa, a w grocie posąg boga. Wewnątrz groty stłoczone były dzikie kozy, chroniące się przed zimnem. Argiowowie zabili te kozy i nasycili się ich mięsem. Skór użyli jako okrycia. Kiedy zima ustąpiła, naprawili okręty i ruszyli do domu. Ale zabrali z sobą z groty ów drewniany posąg i dotychczas nieodmiennie składają mu cześć.
- 2 Tuż obok świątyni Dionizosa ujrysz domostwo Adrasta, a nieco dalej od niego przybytek Amfiaraosa, za nim grobowiec Erynii. Po nich z kolei widać święty okrąg Asklepiosa. Za nimi przybytek Batona. Pochodził z rodu Amfiaraosa, tj. potomków Melampusa. Ilekroć Amfiaraos ruszał do boju, Baton powoził końmi. Po odwróceniu spod murów Teb, rozpadlina ziemna pochłonęła zarówno Amfiaraosa, jak rydwan, przez to uczyniła niewidzialnym razem także owego Batona.
- 3 U wylotu ulicy Koile wedle ustnej tradycji, znajduje się grobowiec Hyrneto¹⁹⁶. Jeśli to ma być grobowiec pusty [tj. kenotaf] i tylko wyraz pamięci dla tej niezwyklej kobiety, to tradycja wygląda na prawdopodobną. Jeżeli natomiast istnieje przekonanie, że tam naprawdę spoczywa ciało zmarłej Hyrneto, ja go nie podzielam. Mógłby w to uwierzyć tylko ten, komu nie są znane dzieje Epidauru.
- 4 Najsławniejszy przybytek Asklepiosa w Argosie posiada aż do dzisiaj siedzący posąg boga, z białego marmuru, a przy nim stoi Hygeja [tj.

¹⁹⁶ Zob. Pauz. II 28,3.

Bogini Zdrowia]. W pozycji siedzącej pozostają także postacie rzeźbiarzy, którzy wykonali posągi, mianowicie Ksenofilos i Straton¹⁹⁷. Ten przybytek budował najpierw Sfyros, syn Machaona, a brat Aleksanora, któremu składają cześć w Titane obok Sykionu.

5 Posąg Artemidy Feraja¹⁹⁸ — bo i mieszkańcy Argosu wielbią Artemidę Feraja tak samo, jak Ateńczycy i Sykiończycy — został przywieziony, wedle własnej opinii mieszkańców Argosu, bezpośrednio z Feraj tesalskich. Lecz ja nie liczę się z ich sądem, jeśli potrafią utrzymywać, że w Argosie jest grobowiec Dejaniry, córki Ojneusa, i Helenosa, syna Priama, że jest w ich posiadaniu posąg Ateny¹⁹⁹, przywieziony z Ilionu i sprawca jego zdobycia. Tymczasem Palladion — bo tak się nazywa — niewątpliwie zostało zawieszone przez Eneasza do Italii. Wiemy z kolei, że Dejanira zakończyła życie w okolicy Trachiny, a nie w Argosie. Jej mogiła znajduje się w pobliżu Heraklei, położonej u podnóża Ojty.

6 Co się tyczy Helenosa, syna Priama, to już przedstawiłem jego dzieje²⁰⁰. Mianowicie, że z Pyrrosem, synem Achillesa, przybył do Epiru, że sprawował opiekę nad dziećmi Pyrrosa i pojął za żonę Andromachę, że Kestryne otrzymała nazwę od Kestrynosa, syna Helenosa. Argiwscy badacze przeszłości zupełnie świadomie podają nie wszystko zgodnie z prawdą. A jednak to czynią, ponieważ nie jest bynajmniej rzeczą łatwą skłonić szerszą publiczność do uznania za słuszne poglądów wręcz odmiennych od jej dotychczasowych zapatrywań.

7 Argiwowie posiadają jeszcze inne osobliwości, godne obejrzenia. Oto np. podziemne pomieszczenie, a w nim komnatę z brązu, którą ongiś przygotował Akryzjos jako więzienie dla córki. Perylaos ją zburzył, gdy objął władzę tyrana. Teraz jest na tym miejscu grobowiec Krotoposa i świątynia Dionizosa Krezjos²⁰¹ [tj. Kreteńskiego]. Wedle ustnej wersji.

¹⁹⁷ Ksenofilos i Straton, rzeźbiarze z Argosu. Zachowała się inskrypcja znaleziona niedaleko Tyrynsu. Taką samą inskrypcję, na dwu blokach kamiennych wyrytą, znaleziono niedaleko Kleonaj. Obydwie pochodzą z połowy II w. p.n.e. To może ustalić chronologię samych artystów.

¹⁹⁸ Zob. Pauz. II 10,7.

¹⁹⁹ Zob. Pauz. I 28,9. Posiadaniem trojańskiego Palladion szczyciły się różne miasta w starożytności. Por. Strabo, VI, p. 264.

²⁰⁰ Zob. Pauz. I 11, 1-2.

²⁰¹ Według legendy kreteńskiej Ariadnę łączyła miłość z Dionizosem, którego zdradziła na korzyść Tezeusza. Za to ją spotkała kara śmierci ze strony Artemidy. Aluzję do tego czyni Homer w *Odysei* XI 321 i nn.

Dionizos po skończonej wojnie z Perseuszem²⁰², gdy doszło do poniechania wrogich nastrojów, zaczął znów doznawać wielkiej czci u Argiwów i poświęcono mu oddzielne miejsce kultowe. 8 Kreteńskim nazwano go później, ponieważ tutaj pogrzebał zmarłą Ariadnę. Likeas powiada, że podczas odnawiania świątyni znaleziono urnę glinianą z prochami Ariadny, oraz zapewnia, że on sam ją widział oraz inni Argiowowie. W pobliżu przybytku Dionizosa jest świątynia Afrodyty Urania [tj. Niebiańskiej].

Rozdział XXIV

1 Akropole nazywają Larysą od córki Pelazgosa. Od niej także otrzymały nazwę dwa miasta tesalskie²⁰³: jedno nad morzem, drugie nad rzeką Penejosem. Idąc pod górę w kierunku akropoli, można zauważyć przybytek Hery Akraja [tj. Opiekunki szczytów], a także świątynię Apollona²⁰⁴, którą podobno pierwszy wzniosł niejaki Pytaeus, przybysz z Delf. Obecny posąg z brązu znajduje się w postawie stojącej. To tzw. Apollo Dejradiotes, ponieważ ta dzielnica nazywa się Dejras. Jest także wyrocznia boga. Jeszcze do dnia dzisiejszego zasięgają tu ludzie rady wieszczej. Odbywa się to w sposób następujący. Oto odpowiedzi wróżebne daje kobieta, której wzbronione jest obcowanie cielesne z mężczyzną. Każdego miesiąca składa nocną ofiarę z baranka. Skosztowawszy jego krwi, doznaje natchnienia od boga.

2 Obok przybytku Apollona Dejradiotes²⁰⁵ mieści się przybytek Ateny

²⁰² Zob. Pauz. II 20,4; II 22,1.

²⁰³ Strabo wylicza (XI, p. 440) długą listę miejsc w Grecji, Azji Mn. i na wyspach, które nosiły nazwę Larysą.

²⁰⁴ Zob. Pauz. II 35,2; II 36,5; III 10,8; III 11,9.

²⁰⁵ Sanktuarium Apollona i Ateny, odkopane przez Szkołę Francuską, leży na zboczu wzgórza Larysą. Zajmowało ono długi czworobok, rozmieszczony na czterech terasach. Na pierwszej znajdował się dziedziniec z kamiennym ołtarzem, koło którego znaleziono bazy trójnogów i posągów. Na drugiej terasie mieściły się schody wiodące wyżej, na trzeciej stała świątynia Apollona Dejradiotesa oraz budynek z cegieł na podmurowaniu kamiennym — siedziba wyroczni. Bardziej na wschód odkopano fundamenty budowli okrągłej, może grobowiec synów Ajgyptosa, wzmiankowany przez Pauzaniassa. Na najwyższej terasie stała świątynia Ateny Oksyderkes oraz, bardziej na zachód, stadion. Fundamenty dwu świątyń, wymienionych dalej przez Pauzaniassa odsłonięto na dziedzińcu zamku bizantyjskiego na szczycie Larysy. *B.F.*

Oksyderkes [tj. Bystrookiej], dar wotywny Diomedesa, któremu podczas walki pod Ilionem Atena usunęła ślepotę z oczu. Tu także znajduje się stadion, na którym odbywają się igrzyska na cześć Zeusa Nemejskiego i Hery. Idąc w kierunku akropolii, spotkamy po lewej stronie i tu także grobowiec synów Ajgyptosa. Tutaj są tylko ich głowy, a w Lerne reszta ciał. W Lerne bowiem dokonany został mord młodzieniaszków, a po ich śmierci żony odcięły głowy, aby unaocznić ojcu swój zuchwały czyn.

3 Na samym szczycie Larysy wznosi się świątynia Zeusa Larysajos [tj. Larysajskiego], nie mająca dachu. Posąg drewniany już nie stoi na podstawie. Jest również świątynia Ateny, godna obejrzenia. Tu umieszczone są różne posągi wotywny, między innymi ksoanon Zeusa, mającego oczy tam, gdzie i my mamy normalnie, a trzecie oko na czole. Powiadają, że ten Zeus był Opiekunem Priama, syna Laomedonta. Posąg umieszczono pod gołym niebem na podwórzu. A kiedy Hellenowie zdobywali Ilion, do jego ołtarza schronił się Priam.

4 Przy podziale łupów wziął go Stenelos, syn Kapaneusa, i z tego powodu tutaj się posąg znajduje. Że ma troje oczu, to mógłby ktoś w ten sposób tłumaczyć. Wszyscy ludzie są przekonani, że Zeus panuje w niebie, mówią też, że rządzi światem podziemnym. Istnieje wiersz Homera, nazywający Zeusa tak:

Zeus Podziemny i groźna Persefona²⁰⁶

Ajschylos, syn Euforiona, nazywa Zeusa również morskim. Dlatego wyrzeźbił go patrzącego trojgiem oczu ten artysta, który go tu wykonał, jako że w trzech, jak to mówią, zakresach natury rządzi ten sam bóg.

5 Z Argosu wiodą drogi w różne strony Peloponezu, a także do Arkadii do Tegei. Po prawej stronie drogi wznosi się góra Likone, posiadająca wyjątkowo piękny drzewostan cyprysowy. Na samym szczycie góry zbudowano przybytek Artemidy Ortia [tj. Stojącej Prosto]. Znajdują się tam również wykonane w białym marmurze posągi Apollona, Latony i Artemidy. Podobno są to rzeźby Polikleta²⁰⁷. Zszedłszy znowu z góry, będziemy mieć po lewej stronie traktu świątynię Artemidy.

²⁰⁶ *Iliada* IX 457.

²⁰⁷ Raczej Młodszego ze względu na to, że Starszy był przede wszystkim brązownikiem.

6 Nieco w bok z prawej strony drogi jest góra, zwana Chaon. Jej podnóże porośnięte jest drzewami owocowymi. Stąd wytryskają okazale wody Erazynu. Aż dotąd bowiem płynie on pod ziemią ze Stymfalosu arkadyjskiego, podobnie jak ów Rejtoj, biorący początek z Eurypu, wpada koło Eleuzys do tamtejszego morza. U źródeł Erazynu, wytryskających z podnóża góry, ludzie miejscowi składają ofiary Dionizosowi i Panowi. Na cześć Dionizosa obchodzą ponadto święto, zwane Tyrbe.

7 Powróciwszy na drogę wiodącą do Tegei, na prawo od tzw. Trochos [tj. Biegu] ujrzysz Kenchreaj. Wieść ustna nie przekazała tej nazwy, chyba że i ta miejscowość otrzymała miano od Kenchriasa, syna Pejreny. Tu są wspólne mogiły Argiwów, którzy na polu walki zwyciężyli Lacedemończyków pod miastem Hyzjaj. Według moich obliczeń ta rozgrywka zdarzyła się podczas archontatu²⁰⁸ Pizystrata w Atenach w czwartym roku dwudziestej siódmej olimpiady, w której Ateńczyk Eurybotos odniósł zwycięstwo na stadionie.

Zszedłszy tutaj w dolinę, ujrzymy szczątki Hyzjaj, miasta ongiś istniejącego w Argolidzie. Powiadają, że to tutaj ponieśli porażkę Lacedemończycy.

Rozdział XXV

1 Droga wiodąca z Argosu do Mantynei nie jest tą samą, która prowadzi także do Tegei, lecz wybiega bezpośrednio z bramy dzielnicy Dejras [tj. Grań]. Przy tym gościńcu wzniesiono przybytek podwójny, mający jedno wejście od zachodu słońca, a drugie od wschodu. Od strony wschodniej stoi posąg drewniany Afrodyty, od zachodniej — Aresa. Powiadają, że są to dary wotywnie Polinejkesa i Argiwów, którzy razem z nim urządzili wyprawę wojenną w celu odwetu.

2 Stąd uszedłszy nieco naprzód, zauważymy po przejściu górskiego potoku, zwanego Charadros, osadę Ojnoe, która nosi miano od Ojneusa,

²⁰⁸ W r. 669/8 p.n.e.

wedle opinii Argiwów. Oto, ich zdaniem, Ojneus²⁰⁹ był królem w Etolii. Zdetronizowany przez synów Agriosą, schronił się do Diomedesa do Argosu. Diomedes podjął wyprawę wojenną do Kalidonii i pomścił krzywdy Ojneusa, ale oświadczył, że nie jest w stanie pozostać z Ojneusem na miejscu. Jeśliby zechciał, zaprasza go do Argosu. Ojneus przybył do Argosu, a Diomedes dbał o niego, jak zwykle się dbać o ojcowego ojca. Po jego zgonie pochował go tutaj. Od niego tę osadę nazwali Argiowie Ojnoe.

3 Powyżej Ojnoe wznosi się góra Artemizjon i przybytek Artemidy na jej szczycie. Z tej góry tryskają też źródła rzeki Inachos. Istotnie tu biją, ale woda nie na dużej przestrzeni wydobywa się z wnętrza ziemi. W tej okolicy nic już więcej nie ma godnego widzenia.

4 Następny trakt, wiodący od bramy Argosu przy Dejas, biegnie ku Lirkei. Do tego miasta uszedł z życiem podobno Linkeus, jedyny z pięćdziesięciu braci. A gdy wyratował się z niebezpieczeństwa, zapalił pochodnię i podniósł w górę. Tak się mianowicie umówił z Hypermestrą: że uniesie w górę zapaloną pochodnię, gdy umknąwszy przed Danaosem dopadnie bezpiecznego miejsca. Podanie głosi, że i ona uniosła w górę drugą pochodnię od strony Larysy, gdyż także go zawiadamiała, że już w najmniejszym stopniu nie zagraża jej niebezpieczeństwo. Z tego powodu Argiowie co roku urządzają święto pochodni.

5 Ta okolica wówczas nosiła nazwę Linkei. Później z powodu pobytu tutaj Lirkosa, nieprawego syna Abasa, otrzymała od niego nową nazwę. Wśród ruin nie ma tam niczego godnego uwagi prócz wyobrażenia Lirkosa na płycie nagrobnej. Z Argosu do Lirkei jest chyba najwyżej sześćdziesiąt stadiów. Z Lirkei znowu do Ornej drugie tyle. Homer w swym *Katalogu* nie zaszczylił najmniejszą nawet wzmianką miasta Lirkei, a to dlatego, że w czasie wyprawy Hellenów pod Ilion była ona już zupełnie wyludniona. Natomiast Ornej były jeszcze wówczas zamieszkałe i Homer wymienił je w swym poemacie przed Flius i Sykionem, jako że położone były w tym miejscu, gdzie później Argos.

²⁰⁹ Ojneus, mąż Altey, ojciec m.in. Meleagra i Dejaniry.

6 Nazwę otrzymały Orneaj od Orneusa, syna Erechteusa. Synem Orneusa był Peteos, jego z kolei synem Menesteus, który wraz z Ateńczykami pomógł Agamemnonowi zniszczyć państwo Priama²¹⁰. Od Orneusa nadano nazwę miastu. Ale Argiwowie później wypędzili precz mieszkańców Orneaj, a z kolei osadzili w Argosie. W Orneaj jest przybytek Artemidy i jej ksoanon w postawie stojącej oraz druga świątynia, poświęcona razem wszystkim bogom²¹¹. Za Orneaj zaczynają się ziemie Sykionu i Flius.

7 Idąc z Argosu w stronę Epidauru, można zobaczyć z prawej strony budowlę najbardziej chyba zbliżoną z kształtu do piramidy. Wewnątrz znajdują się tarcze wykonane w płaskorzeźbie na wzór tarcz argiwskich. Tu rozegrała się bitwa o władzę między Projtosem i Akryzjosem²¹². Podobno wynik tej bitwy pozostał nie rozstrzygnięty. Z tego powodu nastąpiło później pojednanie, ponieważ żadna ze stron nie była w stanie uzyskać trwałej przewagi. Wedle ustnej tradycji, była to pierwsza bitwa, w której sami wodzowie i wojsko zderzyło się, będąc od stóp do głów uzbrojone w tarcze. Poległym w boju z obydwu stron wzniesiono tutaj wspólny grobowiec, jako współobywatelom i krewnym.

8 Uszedłszy kawałek drogi i skręciwszy w prawo, ujrzymy ruiny Tyrynsu²¹³. Także mieszkańców Tyrynsu wyrzucili z ich siedzib Argiwowie, chcąc powiększyć ludność Argosu przez dobranie mieszkańców Tyrynsu. Podobno heros Tyryns, od któ-

²¹⁰ *Iliada* II 552; IV 327.

²¹¹ Typ panteonu.

²¹² Abas, król Argosu, syn Linkeusa, jednego z pięćdziesięciu synów Ajgyptosa, i Hypermestry, jednej z pięćdziesięciu cór Danaosa, miał synów bliźniaków Akryzjosa i Projtosa. Akryzjos po długiej walce wypędził Projtosa, który udał się do Likii, gdzie poślubił córkę króla Jobatesa, Anteję, którą tragicy nazwali Steneboją. Jobates z armią wprowadził Projtosa do Argolidy i osadził na tronie Tyrynsu. Wtedy bracia pogodzili się. Steneboją zakochała się w Bellerofoncie i oskarżyła go fałszywie przed mężem, że godzi na jej cześć. Projtos wysłał go do teścia, Jobatesa, a ten kazał mu zabić Chimere.

²¹³ Ruiny murów o wątku cyklopim, który oglądał Pauzaniusz, pochodzą z XIV w. p.n.e. Wykopaliska na terenie akropolii zapoczątkował w r. 1884 Schliemann, kontynuowali je archeolodzy niemieccy pod kierunkiem Dörpfelda, a od r. 1926 —

rego nadano nazwę miastu, był synem Argosa, a wnukiem Zeusa. Mur, który sam jeden ocalał z całkowitego zniszczenia miasta, jest jakoby dziełem cyklopów. Wykonano go z nie obrobionych kamieni. Każdy głaz jest tak wielki, że nawet zaprzęg mułów nie mógłby ruszyć z miejsca najmniejszego z nich. Ongiś między wielkie kamienie powtykano małe. Każdy z nich stanowi znakomite spojenie dla wielkich głazów.

9 Jeśli zejść na dół w kierunku morza, napotkamy tam komnaty córek Projtosa. A znowu, jeśli wrócisz na trakt główny, dojdiesz do Midei leżącej po lewej stronie drogi. Powiadają, że w Midei panował Elektryon, ojciec Alkmeny²¹⁴. Za moich czasów z Midei nic już nie pozostało, oprócz nagiej ziemi.

10 Idąc wprost na Epidaur, napotkamy wioskę Lessa. W niej jest świątynia Ateny i drewniany jej posąg, niczym nie różniący się od tego, który się mieści na akropolu w Larysie. Nad Lessą widnieje góra Arachnajon, ongiś za rządów Inachosa nosząca nazwę Sapyselaton*. Na niej stoją ołtarze Zeusa i Hery. W wypadkach wielkiej posuchy mieszkańcy tam składają im ofiary.

Rozdział XXVI

1 Koło Lessy zbiegają się granice Argolidy i terytorium Epidaurii. Zanim jednak trafisz do właściwego miasta, dojdiesz najpierw do świętego okręgu Asklepiosa. Nie wiem zgoła, kto zaczął zamieszkiwać tę krainę przed przybyciem do niej Epidaura. Nie mogłem też ani rusz wywiedzieć

Kuntzego i Müllera. Tyrzyns został zburzony przez Argos w r. 468 za to, że wbrew woli Argos wysłał swój oddział do bitwy pod Platejami (fig. 37). *B.F.*

²¹⁴ Alkmena, córka Elektryona, syna Perseusza i Andromedy. Poślubiła Amfitriona. Podczas jego nieobecności Zeus połączył się z Alkmeną, przybrawszy postać jej męża. Cnota Alkmeny była znana. Noc miłosną z Alkmeną Zeus rozciągnął na trzy doby, dawszy rozkaz słońcu, aby się wstrzymało w biegu. Owocem tego związku miłosnego był Herakles. Alkmena urodziła właściwie dwoje dzieci, bliźnięta: Heraklesa ze związku z Zeusem i Ifiklesa, poczętego w dzień potem, ze związku z Amfitrionem, przybyłym z wojny.

się od miejscowej ludności o potomków Epidauru. Powiadają, że ostatnim, który sprawował władzę królewską przed przybyciem Dorów na Peloponez, był Pityreus, potomek Iona, syna Ksutosa. Według tej wersji, przekazał on bez żadnego starcia zbrojnego całą tę ziemię Dejfontesowi i Argiwom.

2 Ów Pityreus, przybywszy razem ze swymi obywatelami do Aten, tam się osiedlił, zaś Dejfontes i Argiwowie opanowali terytorium Epidauru. To byli ci Argiwowie, którzy oddzielili się od reszty ziomków po śmierci Temenosa. Dejfontes i Hyrneto z powodu nienawiści do synów Temenosa; miejscowa zaś siła zbrojna, bo więcej sprzyjała Dejfontesowi i Hyrneto niż Kejsosowi i jego braciom. Epidaur, od którego nadano nazwę krainie wedle legendy elejskiej, był synem Pelopsa. Ale znowu wedle wersji argińskiej i epepei zw. *Wielkie Eoje* miał za ojca Argosa, syna Zeusa. Sami natomiast mieszkańcy Epidauru podają Apollona — za ojca Epidauru.

3 Że ziemia Epidauru poświęcona jest przede wszystkim Asklepiosowi, stało się to z następującej przyczyny. Mianowicie, mieszkańcy Epidauru opowiadają, że na Peloponez przybył ongiś Flegyas, niby to chcąc zwiedzić kraj, faktycznie celem wybadania stanu zaludnienia i przydatności wojennej mieszkańców. A ten Flegyas był największym wojownikiem ówczesnym. Urządzał wyprawy wojenne we wszystkich kierunkach, uwoził płody ziemne i uprowadzał zdobyczne bydło.

4 Gdy przybył na Peloponez, towarzyszyła mu córka²¹⁵, ukrywająca jeszcze przed ojcem, że ma w łonie płód Apollona. Gdy urodziła dziecię w krainie Epidauru, złożyła je na górze, którą teraz zwa Tittion, a wtedy nazywano ją Myrtion. Porzuconemu dziecięciu dawała mleko jedna z kóz pasących się na zboczu góry, a strzegł je pies, dozorca stada.

5 Arestanas — tak nazywał się pasterz — gdy nie zgadzała mu się liczba kóz, a jednocześnie pies oddalał się od trzody, podobno wówczas Arestanas zaczął szukać i tu, i tam, wreszcie znalazł chłopca i chciał go wziąć z sobą. Lecz zbliżywszy się, ujrzał błyskawicę, która wytrysnęła światłem z ciała niemowlęcia. Zrozumiał więc, że ma do czynienia ze zjawiskiem pochodzenia bożego (jak faktycznie było) i odszedł. Wnet wieść o tym rozeszła się po całej ziemi i morzu i o innych jeszcze faktach, mianowicie, że potrafi nieść pomoc cierpiącym i że nawet wskrzesza zmarłych.

²¹⁵ Koronis.

6 Opowiadają o nim inną także legendę. Oto jakoby Koronis, nosząc już w łonie Asklepiosa, nawiązała stosunek miłosny z Ischysem, synem Elatosa. Zginęła, jak powiadają, z ręki Artemidy, która pomściła zniewagę, wyrządzoną w ten sposób Apollonowi. Lecz Hermes, w chwili gdy stos [z jej ciałem] już zapalono, wyciągnął chłopca z płomieni.

7 Istnieje trzecia wersja, wedle której Asklepios był synem Arsinoe, córki Leukipposa²¹⁶. Ta wydaje mi się najmniej prawdopodobna. Mianowicie dlatego. Oto niejaki Apollofanes z Arkadii udał się do Delf, chcąc się dowiedzieć od boga, czy Asklepios jest istotnie synem Arsinoe i obywatelem meseńskim. Pytia dała mu następującą odpowiedź wróżebną:

O Asklepiosie, zrodzony ku wszystkim ludzi uciesze,
którego powiła córka Flegyasa, uroczą Koronis ze mną się splótniesz
w uścisku, pośród skał Epidauru.

Ta odpowiedź wyroczna jest najoczywistszym dowodem, że Asklepios nie był synem Arsinoe, lecz że Hezjod lub jeden z poetów, jego interpolatorów, zmyślił to ku wślawieniu Mesenii.

8 Jeszcze jedna okoliczność świadczy o urodzeniu się boga w Epidaurze. Oto stwierdzam, że najbardziej okazałe przybytki Asklepiosa wzięły początek z Epidauru. Ponadto Ateńczycy, uchwalając udzielenie jednego dnia Asklepiosowi w swych misteriach, nazwali ten dzień uroczystością Epidauru i odtąd, jak głosi podanie, oddają Asklepiosowi boską cześć. Dalej niejaki Archias, syn Arystajchmosa, doznawszy obrażeń cielesnych w czasie polowania na górze Pindazos²¹⁷, wyleczony na terytorium Epidauru, wprowadził kult boga Asklepiosa do Pergamu²¹⁸.

9 Od Pergameńczyków kult Asklepiosa przejęli mieszkańcy Smyrny i tam w naszych już czasach²¹⁹ wzniesiono jego przybytek nad morzem. A znowu w Balagraj, w kraju Kyreny, znajduje się posąg Asklepiosa z przydomkiem Jatros [tj. Lekarz]. Także pochodzi z Epidauru. Od tego przybytku w Kyrenie wywodzi się przybytek Asklepiosa w Lebene na Krecie. Obrzędy mieszkańców Kyreny tym się tylko różnią od kultu

²¹⁶ To wersja meseńska, zob. Pauz. III 26,4; 31,12; IV 3,2.

²¹⁷ W Azji Mn. na północ od Pergamu.

²¹⁸ O kulcie Asklepiosa w Pergamie zob. Pauz. III 26,10; V 13,3.

²¹⁹ Ta świątynia nie była skończona w r. 165 n.e. Z tego można by wysnuwać wniosek, że Pauzaniusz komponował księgę II już po tym roku.

mieszkańców Epidauru, że Kyrenejczycy składają w ofierze kozy, a mieszkańcy Epidauru takiej ofiary nie stosują.

10 Że Asklepios od początku doznawał czci boskiej, a nie z czasem dopiero zyskiwał na świętości, na to wiele znajduję dowodów, a przede wszystkim służą mi za dowód słowa Homera²²⁰, wypowiedziane przez Agamemnona w związku z Machaonem:

Nuże, co prędzej, Taltybie, przywołaj tu Machaona,
męża, co synem jest Asklepiosa...

To tak brzmi, jak gdyby mówił o człowieku, który jest synem boga.

Rozdział XXVII

1 Święty gaj Asklepiosa²²¹ zawiera się w określonych granicach ze wszech stron. Wewnątrz świętego okręgu niedopuszczalny jest wypadek zgonu lub porodu. Również na Delos przestrzega się tego samego przepisu. Ofiary bez względu na to, czy składa je ktoś z mieszkańców Epidauru, czy cudzoziemiec, odbywają się tylko wewnątrz granic. Wiem, że to samo dzieje się w Titanie.

2 Posąg²²² Asklepiosa jest o połowę mniejszy pod względem roz-

²²⁰ Zob. *Iliada* IV 193 i nn.

²²¹ Kult Asklepiosa został wprowadzony do Epidauru w VI w., ale rozwój sanktuarium i budowa głównych budowli przypada dopiero na IV w. W w. II n.e. obszar sanktuarium powiększył się i przybyło szereg nowych budowli. Wykopaliska prowadzone były przez Greckie Towarzystwo Archeologiczne pod kierunkiem P. Cawadiasa (1881-1928), a w okresie 1941 — 1946 przez Szkołę Francuską. Świątynia Asklepiosa została zbudowana w latach 375—370 przez architekta Teodotosa z Fokidy (Witruwiusz podaje: Teodorosa). Do naszych czasów zachowały się jedynie fundamenty oraz fragmenty dekoracji (muzeum w Epidaurze). Był to peripteros 6x11 kolumn w stylu doryckim wzniesiony, poza dekoracją, z tufu. Wzdłuż południowej ściany świątyni odkopano szeroką fosę prostokątną, która stanowiła prawdopodobnie skarbiec świątyni. W rachunkach z robót, kutyh na wapiennej steli (IG IV²), zachowały się nazwiska dekoratorów świątyni: rzeźby przyczółka wschodniego wykonał Hektoridas (walki pod Troją), zachodniego — Tymoteos (walki Amazonek), część akroteriów — Tymoteos (fig. 38). Zob. przyp. 258. *B.F.*

²²² Posąg znany jest z monet Epidauru, pochodzi z ok. r. 370 p.n.e. Brodaty *Asklepios* siedzi na tronie w pozie Zeusa z fryzu partenońskiego. Zachowana baza porosowa miała okładziny z czarnego kamienia z Argosu i stała na kilku stopniach z białego marmuru. *B.F.*

miarów od tego, jaki przedstawia Zeusa Olimpijskiego w Atenach. Wykonano go z kości słoniowej i złota. Napis na posagu podaje, że wyrzeźbił go Trazymedes²²³, syn Arygnotosa, z Parosu. Asklepios siedzi na tronie, dzierżąc berło, drugą ręką trzyma na głowie węża; wyrzeźbiono też psa leżącego przy nim. Na tronie są płaskorzeźby przedstawiające czyny bohaterów argiwskich: Bellerofonta zwycięską walkę z Chimera; Perseusza z uciętą głową Meduzy. Poza świątynią jest miejsce noclegowe²²⁴ dla pielgrzymów, przybywających błagać boga o łaskę.

3 Obok wznosi się godna obejrzenia budowla, okrągła, z białego marmuru, zwana tolosem²²⁵. Wewnątrz niej jest malowidło Pausiasa przedstawiające Erosa. Bóg odłożył strzały i łuk, a zamiast nich trzyma wzniesioną lirę. Jest ponadto obraz Mete [tj. Pijaństwa]. Również dzieło Pausiasa. Pijąca ze szklanego naczynia. Oto można zobaczyć na obrazie naczynie szklane, a przez nie przeglądającą twarz kobietę. Stały również wewnątrz okręgu ongiś stele pomnikowe, i to w dużej ilości. Do moich

²²³ Trazymedes z Parosu, rzeźbiarz z pierwszej poł. IV w. p.n.e., uchodził za ucznia Fidiasza. Obok posagu *Asklepiosa* wykonał, sądząc z rachunków, dekorację sklepienia i drzwi świątyni. Drzwi były drewniane ozdobione inkrustacjami z metali i kości słoniowej oraz intarsjami z innych gatunków drzew. *B. F.*

²²⁴ Wykopaliska odsłoniły dwie budowle, które można by określić jako abaton, czyli sypialnia. Chorzy, leżąc na łóżkach, oczekiwali w nich pojawienia się boga, który podczas snu miał im przynieść uzdrowienie. Budowla dawniejsza leży nieco na południowy wschód od świątyni, nowsza, pochodząca z IV w. p.n.e., nieco na północny zachód. Pierwsza miała trzy skrzydła otaczające dziedziniec otwarty w kierunku świątyni. Druga ma kształt portyku długości 70 m. W ruinach portyku znaleziono stele donoszące o cudownych uzdrowieniach. *B. F.*

²²⁵ Wzniesiony w latach 360—330 według planów Polikleta Młodszego. Określany w rachunkach terminem tymele, tj. ołtarz, budzi stałe spory odnośnie do przeznaczenia budowli. Nazwa wskazuje na charakter religijny, potwierdza to w pewnym stopniu zagadkowy układ pomieszczeń pod posadzką, jaki daje się odczytać nawet z dzisiejszego, całkowicie fragmentarycznego stanu zachowania. Podmurowanie budowli o średnicy 21,82 m ukazuje sześć ścian otaczających okrągłą salę o średnicy 13,36 m. Trzy mury zewnętrzne są ciągłe: na pierwszym stała kolumnada dorycka, drugi posiadał od strony wschodniej bramę poprzedzoną rampą, na trzecim murze stało czternaście kolumn korynckich. Trzy mury wewnętrzne przerywane były bramami i połączone między sobą przegrodami w ten sposób, że aby przejść ku środkowi, trzeba było trzykrotnie okrążyć niemal całą budowlę. Wysuwane jest przypuszczenie, że pod posadzką tolosu znajdował się grób Asklepiosa. — Pausias z Sykionu, którego malowidła zdobiły tolos, był mistrzem w stosowaniu skrótów perspektywicznych oraz współtwórcą nowej techniki malarskiej — enkaustyki. *B. F.*

czasów ocalało ich zaledwie sześć. Na nich były wypisane nazwiska mężczyzn i kobiet uleczonych przez Asklepiosa, a także wymieniano chorobę, na którą każdy chorował, i w jaki sposób został uleczony. To wszystko było napisane w dialekcie doryckim.

4 Z dala od innych stel stoi starożytna stela, która głosi, że Hipolit ofiarował bogu dwadzieścia koni. Mieszkańcy Arycji podają następującą wiadomość, zgodną z napisem na tej tablicy. Mianowicie, że Hipolita zmarłego na skutek przekleństw Tezeusza wskrzesił Asklepios. Gdy Hipolit ożył, odmówił przebaczenia ojcu, i wzgardziwszy jego prośbami udał się do Italii do Arycji. Objął władzę królewską nad tamtejszą ludnością oraz przeznaczył dla Artemidy święty okręg. Tam aż do moich czasów przetrwał zwyczaj nagradzania zwycięzcy w pojedynku przez *zaszczyt* kapłaństwa w służbie bogini. Te zawody nie są dostępne ludziom wolnym, lecz niewolnikom służebnym, zbiegłym od swych panów.

5 W okręgu świątynnym w Epidaurze znajduje się teatr²²⁶, najbardziej, moim zdaniem, godzien oglądania. Wprowadzie wielkością przenosi go teatr arkadyjskiego miasta Megalopolis, a rzymskie teatry ozdobnością przewyższają o wiele wszystkie teatry świata. Ale ze względu na harmonię lub piękno jakież budowniczy mógłby wytrzymać współzawodnictwo z Polikletem? Bo to właśnie Poliklet²²⁷ był twórcą zarówno tego teatru, jak owego okrągłego budynku. Wewnątrz gaju jest jeszcze świątynia Artemidy²²⁸ z posągiem Epione oraz przybytek Afrodyty

²²⁶ Jest to najlepiej zachowany teatr grecki, dzieło Polikleta Młodszego. Kolistą orkiestra o średnicy 20,28 m ma podłogę z ubitej gliny. Widownia, kuta w skale, mogła pomieścić 14 000 widzów, miała 55 stopni. Skrzydła boczne były wzmocnione murami. Mur proskenionu, wys. 3,50 m, ozdobiony był od strony orkiestry osiemnastoma półkolumnkami jońskimi. Dźwigał on platformę sceny dł. 26 m, szer. 2,41 m. Platforma ujęta jest z obu stron dwoma wysuniętymi skrzydłami budynku scenicznego (paraskenia), z których zachowały się tylko podmurowania (fig. 39). *B. F.*

²²⁷ Zob. przyp. 192. *B. F.*

²²⁸ Na południe od świątyni Asklepiosa odkopano zarysy małej, czworobocznej świątyni Temidy z IV w. p.n.e. oraz świątyni Artemidy poprzedzonej sześciokolumnowym przedsionkiem, z III w. Cella świątyni Artemidy miała wewnętrzny portyk koryncki. *Epione*, której posąg wymienia Pauzaniusz w tej świątyni, była żoną Asklepiosa. Na północ od świątyni Asklepiosa odkopano ślady świątyni Afrodyty z IV w., prawdopodobnie poprzedzonej przedsionkiem. Stadion, częściowo kuty w skale, częściowo murowany został zbudowany w V w. p.n.e. Długość bieżni wynosi 181,30 m, szer. 23,05 m. Wzdłuż bieżni stały w odległości 100 stóp (ok. 30,25 m) kolumny, które dzieliły całą długość bieżni na sześć odcinków. Obok stadionu zachowały się ślady czworobocznego basenu. *B. F.*

i Temidy, a także stadion z tych, jakie przeważnie wznoszą Hellenowie w postaci nasypu ziemnego, oraz basen wodny, godzien uwagi ze względu na dach i resztę ozdób.

6 Oto zaś, co wzniosł za naszych czasów senator Antoninus; mianowicie: łaźnię Asklepiosa²²⁹ i przybytek bogów zwanych Epidotami [tj. Dobroczyńcami]. Wzniosł świątynię także Hygei, Asklepiosowi i Apollonowi, zwanym Egipskimi. A był tam portyk, nazywany portykiem Kotys²³⁰. Z chwilą runięcia dachu cały uległ zniszczeniu, ponieważ był wykonany z surowej cegły. I ten portyk także odbudował Antoninus. Mieszkańcy Epidauru zajęci w okręgu przyświątynnym cierpieli boleśnie nad tym, że ani ich niewiasty nie mogły rodzić pod dachem, a również chorzy umierali pod gołym niebem. Antoninus naprawił i to zło, wzniosłszy budowlę, gdzie już nie stanowiło obrazy świętości, jeśli człowiek zmarł lub kobieta urodziła dziecko.

7 Nad świętym okręgiem wznoszą się góry. Jedna to Tittion, druga zwana Kynortion, na niej zaś przybytek Apollona Maleates. On jeden przetrwał z dawnych zabytków. Wszystkie budowle wokół przybytku Maleaty oraz cysterna, do której spływa woda deszczowa, są także dziełem Antoninusa.

Rozdział XXVIII

1 *... Pozostałe węże oraz jeszcze inny gatunek o jaśniejszej na ogół barwie skóry uchodzą za poświęcone Asklepiosowi i są oswojone z ludźmi. Występują tylko w Epidaurze. Zauważyłem, że inne także kraje mają właściwą dla siebie faunę. Na przykład jedna tylko Libia

²²⁹ Łaźnia Asklepiosa została wzniesiona w II w. n.e. na miejscu starej łaźni z V w. p.n.e. Nieco na wschód odkopano założenia term rzymskich, a na południe od nich ruiny świątyni Apollona i Asklepiosa. Sanktuarium Hygei zainstalowano w okresie rzymskim w propylejach o kolumnach doryckich, należących do dawnego gimnazjonu. Na rampie wiodącej do propylei stał posąg *Hygei*, którego baza zachowała się do dziś. Bardziej na północ odkopano podmurowania portyku Kotys. Hotel dla przybyszów, zw. katagogejon (καταγωγεῖον), był to budynek kwadratowy o boku dł. 76 m, podzielony na cztery kwatery po 40 pomieszczeń. Każda kwatera miała swój dziedziniec obrzeżony portykami. Mury wzniesione były z cegieł na podmurowaniu kamiennym. *B.F.*

²³⁰ Tracka bogini, zbliżona do frygijskiej Wielkiej Macierzy, z kultem orgiastycznym. A może idzie tu o nazwę któregoś z barbarzyńskich trackich książąt, a może mało-azjatyckich?

rodzi krokodyle lądowe nie krótsze nad dwa łokcie. Indie dostarczają innych osobliwości, np. ptaków papug. Wielkie węże, mające nawet więcej niż trzydzieści łokci długości, które wydają Indie i Libia, są innym rodzajem stworzeń niż zwykłe węże, wedle opinii mieszkańców Epidauru.

2 Wchodząc na górę Koryfon, znajdziemy przy drodze drzewo oliwne tzw. Strepte [tj. Skręcone], a to za sprawą Heraklesa. W taki kształt je skręcił ręką. Nie jestem pewny, czy w ten sposób nie chciał jednocześnie wyznaczyć granicy terenu Azyne. Jednakże, ponieważ okolica została doszczętnie wyludniona, niepodobna już w tej chwili w ogóle ustalić jasno granic. Na szczycie góry jest świątynia Artemidy Koryfaja, o której wspomniała także Telesilla w swojej pieśni.

3 Schodząc do miasta Epidauru, ujrzyć można półko zarosłe dziką oliwką. To miejsce zwą półkiem Hyrneto, [tj. Hyrnetion]. W związku z tą nazwą przedstawię to, co mówią mieszkańcy Epidauru i co wydaje mi się prawdopodobne. Oto Kejsos i inni synowie Temenosa wiedzieli, że najbardziej zasmuca Dejfontesa, jeśli zdołają w jakiś sposób oderwać od niego Hyrneto. Przybyli więc do Epidauru tylko Kerynes i Falkes. Najmłodszemu bratu, imieniem Agrajos, zamiary braci się nie podobały. Stanęli z rydwanem pod murami miasta i wysłali herolda do siostry, niby to ją wzywając, aby przyszła na rozmowę.

4 Gdy zaś posłuchała ich wezwania, wtedy młodzieńcy najpierw zaczęli gwałtownie oskarżać Dejfontesa, następnie błagali ją, żeby powróciła do Argosu, obiecując różne rzeczy, a także i to, że wydadzą ją za człowieka pod każdym względem lepszego od Dejfontesa i władcę kraju ludniejszego i zamożniejszego. Hyrneto dotknięta do żywego tymi słowami odwzajemniła się im pięknym za nadobne oświadczając w odpowiedzi, że Dejfontes jest dla niej najlepszym mężem, że był dla Temenosa zięciem, którego nie potrzebował się wstydzić, a oni powinni być raczej nazwani zabójcami Temenosa niż synami.

5 Na to nie odpowiedziawszy ani słowem, pochwycili ją, wsadzili na rydwan i pognali. Tymczasem ktoś z mieszkańców Epidauru zawiadamia Dejfontesa, że Kerynes i Falkes odjechali, uprowadzając Hyrneto wbrew jej woli. Wtedy Dejfontes, jak mógł najszybciej, zarządził pościg,

a także mieszkańcy Epidauru na wieść o tym pospieszyli mu z pomocą. Gdy Dejfontes dopadł Kerynesa, przeszył go strzałą i zabił, ale bał się celować w Falkesa, który trzymał Hyrneto, by nie stać się jej mordercą, w razie gdyby chybił. Objawszy ją spróbował więc oderwać od niego. Falkes tymczasem nie chcąc siostry oddać i wlokąc zbyt gwałtownie, spowodował jej śmierć, ponieważ była ciężarna.

6 Zrozumiawszy, czego dopuścił się względem siostry, bez opamiętania pognął wóz, chcąc nadrobić drogi, zanim tłumnie rzucą się nań mieszkańcy Epidauru. Dejfontes z synami (miał bowiem już synów: Antymenesa, Ksantypa, Argejosa; córkę Orsobię, którą podobno wydał później za mąż za Pamfila, syna Ajgimiosa) chwyciwszy martwe ciało Hyrneto, unoszą je w to miejsce, które od tego czasu otrzymało nazwę poletka Hyrneto.

7 Tam wzniesli dla heroizowanej Hyrneto pomnik i składali jej różne oznaki czci, między innymi w postaci wprowadzenia przepisu odnoszącego się do oliwek tu wyrosłych czy wszelkich innych drzew w tym obwodzie, mianowicie, że nie wolno połamanych gałęzi zabierać do domu ani używać do czegokolwiek, lecz tu na miejscu mają być pozostawione, jako poświęcone Hyrnetce.

8 Niedaleko od miasta jest grobowiec Melissy²³¹, żony Periandra, syna Kypselosa, a drugi Proklesa, ojca Melissy. I on także panował jako tyran w Epidaurze podobnie, jak jego zięć Periander w Koryncie.

Rozdział XXIX

1 Samo zaś miasto Epidaur posiadało, za mojej tam bytności, takie zabytki szczególnie godne pamięci. Oto święty okrąg Asklepiosa oraz posągi samego boga i Epiony, podobno jego małżonki. Te rzeźby stoją pod gołym niebem, a wykonane są z marmuru paryjskiego. W mieście są świątynie: jedna Dionizosa, a druga Artemidy. Bogini wyobrażona jest w postaci łowczyni. Również wybudowano tu przybytek Afrodyty. Podobno przybytek, który wznosi się na terenie portu na przylądku wysuniętym w morze, jest poświęcony

²³¹ Herod. III 50; V 92.

Herze. Godny jest uwagi drewniany posąg Ateny na akropolu. Nazywają go Ateną Kissaja²³² [tj. Bluszczową].

2 Egineci zamieszkują wyspę na wprost ziemi Epidauru. Podobno nie od razu na Eginie byli ludzie; aż Zeus na to pustkowie zesłał Eginę, córę Azoposa. Od niej otrzymała miano wyspa, zwana przedtem Ojnoną. Dopiero Ajakos, gdy dorósł, uprosił Zeusa o zaludnienie wyspy. Zeus uczynił to w ten sposób, że powołał ludzi do życia wprost z ziemi²³³. Egineci nie są w stanie wymienić żadnego innego swego króla prócz Ajakosa, a także nie jest wiadome, aby pozostał na Eginie choć jeden z synów Ajakosa. Oto Peleusowi i Telamonowi wypadło zbiec po morderstwie Fokosa. Znowu synowie Fokosa osiedlili się w okolicach Parnasu na ziemi zwanej dziś Fokis.

3 Ta nazwa przysługiwała już krajowi wcześniej. Mianowicie gdy przybył tu Fokos, syn Ornytiona, o jedno pokolenie przedtem. Za czasów owego Fokosa obdarzano nazwą Fokis okolicę Titorei i Parnasu. Za czasów Ajakosa nazwa ta objęła wszystkich, którzy sąsiadują z jednej strony z Miniami orchomeńskimi, z drugiej zaś ze Skarfeją lokryjską.

4 Od Peleusa pochodzą królowie Epiru. Spośród synów Telamona potomstwo Ajasa stanowiło gałąź mniej znaczną, ponieważ wiodło życie w zaciszu domowym. Jedynie tylko Milcjades, który przewodził Ateńczykom pod Maratonem, i Kimon, syn Milcjadasa, osiągnęli pewną sławę. Natomiast potomkowie Teukrosa uzyskali władzę królewską na Cyprze i rządili nim aż do Euagorasa. Poeta epicki, Azjos, głosi, że Fokos miał synów: Panopeusa i Kryzosa. Synem Panopeusa był Epejos, twórca konia drewnianego, jak podał Homer²³⁴. Trzecim potomkiem Kryzosa był Pylades, syn Strofiosa, wnuk Kryzosa i Anaksyбии, siostry Agamemnona. Tak oto pokolenia tzw. Ajakidów rozeszły się od samego początku każde w inną stronę.

²³² Por. Pauz. I 31,6; II 13,4.

²³³ Inna legenda mówi, że Ajakos, syn Zeusa i Eginy, prosił Zeusa, aby zaludnił wyspę i zmienił mrówki, licznie rozmnożone na tej wyspie w ludzi. Stąd nazwa Myrmidonów (myrmekes, μύρμηκες — mrówki). Ajakos poślubił córkę Skirona, Endeis, z którą miał synów: Telamona i Peleusa. Później z nereidą Psamate miał syna Fokosa. Podczas zawodów Telamon zabił go, rzuciwszy dyskiem. Przy pomocy Peleusa Telamon pochował po kryjomu Fokosa, lecz Ajakos po wykryciu mordu wygnał obydwu synów z wyspy.

²³⁴ *Odyseja* VIII 492.

5 Później nieco część Argiwów, która zajęła Epidaur razem z Dej fontesem, przepawiła się na Eginę i tu zamieszkała pospołu z dawnymi Eginetami, zaprowadzając na wyspie obyczaje i mowę dorycką. Egineci doszli następnie do wielkiej potęgi. Nawet stali się silniejsi na morzu od Aten. W czasie wojny z Persami wystawili flotę liczebnie ustępującą tylko flocie ateńskiej. Ale ich powodzenie nie trwało długo. Wypędzeni z wyspy przez Ateńczyków²³⁵ zamieszkali Tyreę w Argolidzie, darowaną im przez Lacedemończyków. Chociaż po klęsce ateńskich trójrzędowców na wodach Hellespontu²³⁶ odebrali znowu wyspę, to jednak już nigdy nie zdołali osiągnąć takiej potęgi czy bogactwa, jak dawniej.

6 Dostęp od strony morza ma Egina najtrudniejszy spośród wszystkich wysp helleńskich. Jej brzeg otaczają zewsząd skały podwodne i rafy. Podobno tak urządził naumyślnie Ajakos z obawy przed rozbójnikami morskimi i w ogóle przed nieprzyjaciółmi, aby uwolnić się od wszelkiego niebezpieczeństwa. Blisko portu, w którym zatrzymuje się najwięcej okrętów, jest świątynia Afrodyty²³⁷. Na najbardziej widocznym placu miasta jest tzw. Ajakejon, czworobok zamknięty murem z białego marmuru.

7 U samego wejścia stoją posągi delegatów helleńskich, wysłanych ongiś do Ajakosa. Przyczynę tego poselstwa podają Egineci zgodnie z wersją pozostałych Hellenów. Oto ongiś susza nawiedziła Helladę i ani na ziemiach na zewnątrz Istmu, ani na Peloponezie nie spadła kropla deszczu. Aż wysłano poselstwo do Delf z zapytaniem o przyczynę i z prośbą o usunięcie tego nieszczęścia. Pytia odpowiedziała, żeby zwrócili się z modłami błagalnymi do Zeusa, a jako błagalnika użyli Ajakosa, jeśli chcą, aby ich prośby zostały wysłuchane.

8 Wysyłają więc z każdego miasta delegatów z prośbą do Ajakosa. Wówczas on złożywszy ofiarę Zeusowi Panhelleńskiemu i pomodliwszy się doń, sprowadził deszcz na Helladę. Egineci wyrzeźbili podobizny posłów, przybyłych do niego. Wewnątrz ogrodzenia rosną od dawien

²³⁵ W r. 431, zob. Tuk. II 27.

²³⁶ W r. 405 p.n.e.

²³⁷ Był to dorycki peripteros 6x13 kolumn, wzniesiony na początku w. V p.n.e., na miejscu sanktuarium z okresu archaicznego. W narożniku południowo-zachodnim odkryto fundamenty sanktuarium Ajakosa, a bardziej na zachód — fundamenty na planie koła, na których mógł się wznosić ziemny grobowiec Fokosa, o którym Pausaniasz mówi nieco dalej. Wykopaliska na terenie Eginy zostały podjęte w 1894 r. przez Greckie Towarzystwo Archeologiczne, a następnie kontynuowane przez Instytut Niemiecki pod kierunkiem M. Furtwänglera. *B.F.*

dawna oliwki i stoi ołtarz niewiele wystający z ziemi. Mówi się w tajemnicy, że ten ołtarz jest grobem Ajakosa.

9 Obok Ajakejonu znajduje się ziemna mogiła Fokosa, otoczona w krąg podmurowaniem. Na mogile spoczywa chropowaty kamień. To w związku z następującą sytuacją. Oto gdy Telamon i Peleus zaprosili Fokosa do zawodów w pięcioboju i przyszła kolej na Peleusa rzucić kamień (ten służył im zamiast dysku), świadomie cisnął nim w Fokosa. Uczynił to, aby przypodobać się swej matce. Bowiem ci dwaj, tj. Telamon i Peleus, byli synami córki Skirona. Fokos natomiast nie był z tej samej matki, lecz z siostry Tetydy, jeśli prawdę mówią Hellenowie. Wydaje mi się, że Pylades nie tylko z przyjaźni dla Orestesa powziął myśl zabójstwa Neoptolema, ale także i ze względu na ten fakt.

10 Gdy Fokos uderzony dyskiem padł na miejscu, synowie Endeis zbiegli, wsiadłszy na okręt. Później Telamon wysłał herolda z oświadczeniem, że on przynajmniej wcale nie zamierzał zabić Fokosa. Lecz Ajakos nie pozwolił mu wylądować na wyspie. Natomiast polecił bronić się wobec sądu z okrętu lub, o ile mu to dogadza, wygłaszać obronę z mola na morzu. Wiec Telamon wpłynąwszy nocą do portu zwanego Kryptos [tj. Tajemny], wzniósł nasyp, który do dnia dzisiejszego istnieje. Uznany winnym śmierci Fokosa, po raz wtóry odpłynął na Salaminę.

11 Niedaleko od Tajemnego Portu znajduje się teatr²³⁸, godny widzenia, wykonany na wzór teatru w Epidaurze pod względem wielkości i całej konstrukcji. Na jego tyłach mieści się jeden bok stadionu, podtrzymujący także teatr i nawzajem posługujący się nim jako podporą.

Rozdział XXX

1 Stoją w niewielkiej odległości od siebie świątynie: jedna Apollona, druga Artemidy, trzecia z nich Dionizosa. Apollo ma drewniany posąg nagi. Dzieło sztuki miejscowej. Posąg Artemidy jest w ubraniu. Tak samo — Dionizosa, wykonany ponadto z brodą. Przybytek Asklepiosa jest gdzie indziej, a nie tutaj. W nim posąg bóstwa z kamienia, w postawie siedzącej.

2 Spośród bogów Egineci czczą najbardziej Hekate, której misteria święcą raz na rok. Głoszą, że to tracki Orfeusz ustanowił u nich te

²³⁸ Dotychczas nie odnaleziono śladów ani teatru, ani stadionu. Nic także nie wiemy o wymienionych dalej trzech świątyniach. *B.F.*

misteria. Wewnątrz świętego okręgu jest świątynia. Posąg drewniany (ksoanon) o jednej twarzy i jednym ciele to dzieło Myrona²³⁹. Zdaje mi się, że pierwszy dopiero Alkamenes wykonał posąg Hekaty, zrośnięty z trzech postaci w całość. Ateńczycy zwą go Epipyrgidia [tj. Na wieży]. Stoi obok świątyni Nike Apteros [tj. Bezskrzydłej].

3 Idąc na górę eginecką Zeusa Panhelleńskiego, można zauważyć przybytek Afai²⁴⁰, którą uczcił pieśnią również Pindar na zamówienie Eginetów. Kreteńczycy opowiadają — a jest to ich miejscowa legenda o tej bogini — że Karmanor, który oczyścił Apollona z zabójstwa Pytona, miał syna, Eubulosa. Karne, córka Eubulosa ze związku z Zeusem urodziła Britomartis²⁴¹. Ta uprawiała chętnie biegi i łowy oraz była szczególnie miła Artemidzie. Uciekając przed miłością Minosa rzuciła się w sieci zastawione na połów ryb. Artemida uczyniła ją boginią. Cześć oddają jej nie tylko Kreteńczycy, lecz także Egineci, twierdząc, że także na ich wyspie ukazuje się Britomartis. Jej przydomkiem na Eginie jest Afaja, a na Krecie Diktynna [tj. Sieciowa].

4 Góra Panhellenion za mojej tam bytności nie miała niczego godnego uwagi oprócz przybytku Zeusa. Wedle tradycji ustnej, ten przybytek wznosił Ajakos na cześć Zeusa. Cała zaś legenda związana jest z Aukseją²⁴² i Damią, mianowicie, że bóg zesłał raz posuchę na mieszkańców Epidauru, że na polecenie wyroczni wykonano posągi tych bóstw z drzewa oliwkowego, które wzięto od Ateńczyków, że mieszkańcy Epidauru przestali dostarczać Ateńczykom przyrzeczonych danin, ponieważ te posągi znalazły się w posiadaniu Eginetów; że oddział Ateńczyków, który przeprawił się po nie na Eginę, cały zginął — to wszystko

²³⁹ Zob. Pauz. ks. I, przyp. 32, 317 i 342. *B.F.*

²⁴⁰ Wzniesiony na szczycie wysokiego wzgórza, po zwycięskiej bitwie pod Salaminą w r. 480 p.n.e. na miejscu starej świątyni z VI w. Peripteros dorycki 6 x 13 kolumn, z miejscowego wapienia powleczonego stiukiem. Dotychczas stoją 24 kolumny oraz po jednej w pronaosie i opistodomie (fig. 40). Cella podzielona była na trzy nawy dwoma piętrowymi rzędami po pięć kolumn. Posąg *Ateny* stał niemal pośrodku nawy głównej i otoczony był kratą drewnianą, której ślady zachowały się w podłodze. Rzeźby tympanonów oraz wszystkie dekoracje dachu wykonane były z marmuru paryjskiego. Rzeźby frontonów, odnalezione w 1811 r. i przewiezione do Gliptoteki w Monachium, ukazywały sceny walk pod Troją toczonych pod patronatem Ateny Afai (fig. 41). Były to pierwsze oryginalne dzieła greckiej sztuki archaicznej, z jakimi zetknęła się archeologia nowożytna. *B. F.*

²⁴¹ Zob. Pauz. III 14,2.

²⁴² Zob. Pauz. II 32,2. Herod. V 82-87. Damia i Aukseja to bóstwa uprawy roli i błogosławieństwa w plonach.

opowiedział Herodot szczegółowo i dokładnie, więc, moim zdaniem, nie warto opisywać rzeczy, dobrze już przedstawionych. To tylko dodam, że widziałem na własne oczy te posągi i składałem im ofiary w taki sposób, w jaki przyjęto składać je w Eleuzys.

5 Tyle uwagi wystarczy poświęcić Eginie ze względu na Ajakosa i jego czyny. Z ziemią Epidauru graniczy Trojdzena. Jej mieszkańcy chętnie się, zresztą jak na ogół przyjęte, osobliwościami swego kraju. Opowiadają mianowicie, że na ich ziemi pierwszym człowiekiem był Oros. Mnie natomiast wydaje się, że to jest nazwa egipska, a nie helleńska. Podanie głosi również, że był on królem i że ta okolica otrzymała od niego nazwę Orają. Z kolei Altepos, syn Posejdona i Leis, córki Orosa, przejął rządy po Orosie i nazwał kraj Altepią.

6 Ustna legenda mówi dalej, że za jego panowania powstał spór między Ateną i Posejdonem o panowanie nad krajem, które jednak przypadło im pospołu; tak postanowił w stosunku do nich Zeus. Dlatego czczona tu jest Atena Polias [tj. Grodowa], również pod mianem Stenias [tj. Mocarna], Posejdon pod nazwą Basileus [tj. Król]. Także starożytny pieniądz tutejszy ma wizerunek trójzęba i głowę Ateny.

7 Po Alteposie rządy królewskie objął Saron. Opowiadano mi, że to właśnie on wznosił przybytek dla Artemidy nad płytkim, bagiennym zalewem morskim, zwanym z tego powodu „Mokradło Fojby”. O samym Saronie powiadają, że był zawołanym myśliwym i pewnego razu zdarzyło się, że ścigał łanię i wpadł za uciekającym zwierzem do morza. Tymczasem łania płynęła coraz dalej, oddalając się od brzegu, a Saron nie chciał poniechać zdobyczy, aż w swej gorliwości wypłynął na pełne morze. Lecz już zaczął słabnąć i zalewały go fale. Wreszcie dosięgła go śmierć. Ciało wyniesione przez wodę pochowano nad „Mokradłem Fojby”, w gaju Artemidy, wewnątrz świętego okręgu. Od Sarona miejscowy zalew morski nazwano Sarońskim, poniechawszy dotychczasowej nazwy „Mokradła Fojby”.

8 O następnych królach aż do Hyperesa i Antasa pamięć się nie zachowała. Ci ostatni byli podobno synami Posejdona i Alkiony, córki Atlasa; i założyli w tym kraju miasta Hypereję i Anteję. Podobno Aetios, przejąwszy władzę po ojcu Antasie i po stryju, jedno z miast nazwał Posejdonias. Kiedy z Aetiosem połączyli się Trojdzenci²⁴³ i Pitteus, zamiast

²⁴³ Synowie Pelopsa, przybyli z Pizy w Elidzie (Strabo VIII, p. 374).

jednego króla było trzech. Lecz przewaga siły znalazła się w rękach synów Pelopsa.

9 Oto dowód. Po śmierci Trojdzena Pitteus zespolił całą ludność Hyperei i Antei w dzisiejsze miasto i nazwał je od imienia brata Trojdzena. W wiele lat później potomkowie Aetiosa, syna Antasa, wysłani z Trojdzenny na osadnictwo, założyli w Karii Halikarnassos i Myndos. Synowie Trojdzena, Anaflistos i Sfettos przenieśli się do Attyki i od nich otrzymały nazwę dwa demy²⁴⁴. Dziejów Tezeusza, wnuka Pitteusa, nie opisuję, gdyż dostatecznie znane są wszystkim.

10 To jeszcze winienem dodać. Gdy mianowicie Heraklidzi powrócili na Peloponez, również Trojdzenci przyjęli Dorów na współmieszkańców, i to tych właśnie, którzy przybyli z Argosu, jako że przedtem oni sami byli podwładnymi Argosu. Dowodem tego jest fakt, że Homer w swym *Katalogu*²⁴⁵ umieszcza ich jako podwładnych Diomedesa. A przecież Diomedes i Euryalos, syn Mekisteusa, opiekujący się Kyanippossem, synem Ajgialeusa, prowadzili na Troję właśnie Argiwów. Co się zaś tyczy Stenelosa, to on, jak to już powiedziałem uprzednio²⁴⁶, zarówno pochodzenia był znaczniejszego, mianowicie z rodu Anaksagorydów, jak też jemu najbardziej należał się tron Argosu. Tyle wiadomości zawierają dzieje Trojdzenny, wyjąwszy to, co dotyczy miast przez nią założonych. Teraz już przejdę do opisu budowy przybytków oraz innych osobliwości.

Rozdział XXXI

1 Na agorze Trojdzenny jest świątynia z posągami Artemidy Sotejra [tj. Zbawicielki]. Wedle podania Tezeusz wybudował tę świątynię i nazwał Artemidę Sotejrą [tj. Zbawicielką], kiedy powrócił z Krety po pokonaniu Asteriona, syna Minosa²⁴⁷. Ze wszystkich czynów bohaterskich Tezeusza ten zyskał ocenę najbardziej wartościowego nie tyle, moim zdaniem, dlatego że Asterion przewyższał męstwem wszystkich śmiertelników, którzy zginęli z ręki Tezeusza, ale że Tezeusz znalazł wyjście z labiryntu, z którego wyjść było niepodobieństwem, i zdołał zbiec nie-

²⁴⁴ Zob. Herod. IV 99.

²⁴⁵ Zob. *Iliada* II 559 i nn.

²⁴⁶ Zob. Pauz. II 18,5.

²⁴⁷ Tj. Minotaura.

postrzeżenie po dokonaniu czynu, co utrwaliło słuszość wiary w interwencję bożą przy ocaleniu jego samego i jego towarzyszy.

2 W tej świątyni są ołtarze bogów uważanych za władców podziemia. Podanie głosi, że tędy z Hadesu została uprowadzona Semele²⁴⁸ przez Dionizosa i że tędy Herakles wyciągnął na ziemię psa Hadesowego²⁴⁹. Moim zdaniem, po pierwsze Semele w ogóle nie umarła, gdyż była żoną Zeusa, moje zaś poglądy na temat psa Hadesowego gdzie indziej przedstawię²⁵⁰.

3 Za świątynią jest grobowiec Pitteusa; na nim stoją trzy trony z białego marmuru. Wedle legendy, na tym miejscu Pitteus z dwoma mężami²⁵¹ sprawował sądy. Niedaleko stąd jest przybytek muz. Wystawił go podobno Ardalos, syn Hefajstosa. Uchodzi on za wynalazcę fletu i od niego muzy noszą miano Ardalid. Tutaj, wedle podania, Pitteus uczył sztuki wymowy. Czytałem nawet sam pewną książeczkę, napisaną przez Pitteusa, wydaną przez pewnego obywatela z Epidaury. Niedaleko od przybytku muz jest starożytny ołtarz, jakoby także wystawiony przez Ardalosa. Na tym ołtarzu składa się ofiary dla muz i dla Hypnosa, tj. boga snu, ponieważ w powszechnym mniemaniu Hypnos uchodzi tu za najbliższego przyjaciela muz.

4 Blisko teatru Hipolit wznosił świątynię Artemidy Likeja [tj. Wilczej]. Co do samej nazwy, niczego nie mogłem się dowiedzieć od miejscowych przewodników. A może nazwa stąd pochodzi, jak mi się wydało, że Hipolit wygubił wilki, pustoszące terytorium Trojdzenny? Lub stąd, że tak nazywały Artemidę Amazonki, od których Hipolit wywodził się po matce? Może istnieje jeszcze jakaś inna przyczyna, której nie znam. Przed świątynią jest kamień zwany świętym, o którym mówią, że na nim dziewięciu Trojdzęńczyków dokonało oczyszczenia Orestesa od zabójstwa popełnionego na matce.

5 Niedaleko od Artemidy Likeja są ołtarze ustawione tuż koło siebie. Pierwszy z nich to ołtarz Dionizosa z przydomkiem Saotes [tj. Zbawcy], nazwany tak z woli wyroczni. Drugi nosi miano Temid [tj. Praw]. Wystawił go, jak powiadają, Pitteus. Trzeci ołtarz, zdaje mi się, wystawili

²⁴⁸ Zob. Pauz. II 37,5.

²⁴⁹ Tj. Cerbera.

²⁵⁰ Zob. Pauz. III 25,6.

²⁵¹ Ta trójca przypomina trójkę sędziów podziemia: Ajakosa, Minosa, Radamantysa.

mieszkańcy, i to bardzo słusznie, ku czci Heliosa Eleuteriosa [tj. Oswobodziciela], uniknąwszy jarzma Kserksesa i Persów.

6 Przybytek Apollona Tearios [tj. Opiekuna świąt], wystawił podobno Pitteus. Jest to najstarszy ze wszystkich przybytków, jakie znam. Wprawdzie starożytna jest również świątynia Ateny w Fokai jońskiej²⁵², którą spalił ongiś Pers Harpagos²⁵³. Starożytna jest również świątynia Apollona Pytyjskiego na Samosie. Ale wzniesiono je obydwie o wiele później od świątyni w Trojdzienie. Posąg bóstwa, zachowany do chwili obecnej, wystawił Auliskos. Wyrzeźbił go Trojdzęńczyk Hermon. Tenże sam Hermon wykonał jeszcze drewniane posągi Dioskurów.

7 W portyku agory wznoszą się kamienne posągi kobiet i dzieci, mianowicie tych, które Ateńczycy powierzyli opiece Trojdzęńczyków, kiedy sami postanowili opuścić własne miasto i nie stawiać oporu atakowi Medów tylko z wojskiem pieszym. Podobno wystawiono posągi nie wszystkim niewiastom (jest mianowicie tych posągów niewiele), lecz tylko tym, które wyróżniały się dostojnością.

8 Przed przybytkiem Apollona jest budowla nazywana namiotem Orestesa. Mianowicie, zanim Orestes został oczyszczony z przelania krwi matki, żaden z Trojdzęńczyków nie chciał go przyjąć do domu. Lecz umieściwszy go tutaj, poddali go oczyszczeniom i gościli jedzeniem, aż do chwili rytualnego zmazania winy. Do dnia dzisiejszego potomkowie tych, którzy dokonali oczyszczeń, tutaj uczują w oznaczonych dniach. A gdy zakopano tuż koło namiotu wszystko, czego użyto do oczyszczeń, podobno z tego miejsca wyrosło drzewo wawrzynu, które dotychczas jeszcze żyje, a stoi tuż przed namiotem.

9 Powiadają, że oczyszczono Orestesa różnymi ofiarami, między innymi i wodą z Hippokreny [tj. ze Źródła Konia]. Mianowicie Trojdzęńczycy mają tzw. Źródło Konia, o którym opowiadają to samo, co Beotowie o swoim źródle tejże nazwy²⁵⁴. Trojdzęńczycy również podają, że Pegazos uderzył kopytem o ziemię i ta wypuściła ze swego wnętrza wodę oraz że sam Bellerofontes przybył do Trojdzieny, aby się oświadczyć Pitteusowi o rękę Ajtry²⁵⁵. Zanim ją poślubił, zaszły takie okoliczności, że musiał uciekać z Koryntu.

²⁵² Zob. Pauz. VII 5,4.

²⁵³ Zob. Herod. I 164. Według Ksenofonta (*Hell.* I 3,1) świątynia ta spłonęła dopiero w r. 409/8 p.n.e. w następstwie uderzenia piorunu.

²⁵⁴ Zob. Pauz. IX 31,3.

²⁵⁵ Zob. Pauz. II 33,1.

10 Jest tam również posąg Hermesa z przydomkiem Poligios [tj. Kwietny]. Koło tego posągu miał ponoć ustawić swą maczugę Herakles. A była ona wykonana z drzewa dzikiej oliwki. Maczuga, o ile można wierzyć podaniu, wrosła znowu w ziemię i wypuściła świeże listowie. Dotychczas jeszcze rośnie ta oliwka. Znalazł ją podobno Herakles nad Zatoką Saronką i z niej wyciosał swą maczugę. Jest tu jeszcze przybytek Zeusa z przydomkiem Soter [tj. Zbawca]. Powiadają o nim, że wzniosł go w czasie swego panowania król Aetios, syn Antasa. Rzekę nazywają Chrysoroa [tj. Złoty Potok]. Mianowicie w czasie miejscowej klęski posuchy, trwającej dziewięć lat, kiedy nie spadła ani jedna kropla deszczu, podobno wszystkie inne wody wyschły do dna, a Złoty Potok nawet i wtedy bez żadnej zmiany wytrwale płynął.

Rozdział XXXII

1 Najbardziej okazały okrąg święty²⁵⁶ jest przeznaczony ku czci Hipolita, syna Tezeusza. Wewnątrz niego wznosi się świątynia i starożytny posąg. To wszystko jest podobno dziełem Diomedesa. Ponadto jeszcze on pierwszy złożył mu ofiary jako bóstwu. Kapłan Hipolita w Trojdenie pełni swą funkcję dożywotnio. Ofiary składane są raz na rok. Między innymi przestrzega się takiego także obyczaju. Każda dziewczica odcina sobie warkocz przed ślubem. Włosy po obcięciu przynosi do świątyni i składa bóstwu Hipolita. Mieszkańcy Trojdeny odrzucają podanie głoszące, że Hipolit zginął rozszarpany przez konie. Nie pokazują jego grobu, chociaż wiedzą, gdzie jest. Utrzymują natomiast, że konstelacja na niebie zw. Woźnicą jest właśnie owym Hipolitem, doznającym tego wyróżnienia u bogów.

2 Wewnątrz okręgu Hipolita jest świątynia Apollona Epibaterios [tj. Wchodzącego na Okręt], wzniesiona przez Diomedesa po szczęśliwym ocaleniu z burzy, która spotkała Hellenów powracających z Troi. Wieść ustna głosi także, że Diomedes pierwszy wprowadził igrzyska pytyjskie ku czci Apollona.

Damia i Auksejza także doznają czci w Trojdenie. Ale mieszkańcy nie uznają tego mitu, jaki utrzymuje się o nich w Epidaurze i na Eginie.

²⁵⁶ Wykopiska ateńskiej Szkoły Francuskiej odsłoniły fundamenty świątyni Hipolita, wzniesionej z tufu, o wymiarach 20,60 x 9,60 m, a w pobliżu fundamenty jego grobowca. *B.F.*

Natomiast głoszą, że to były dziewice z Krety. Gdy w mieście wybuchły ogólne zamieszki, wówczas i one także zostały ukamienowane przez, partię opozycyjną. Na ich cześć ustanowiono oddzielne święto Litobolia [tj. Kamienowanie].

3 W innej części okręgu świątynnego jest tzw. stadion Hipolita. Powyżej niego wznosi się świątynia Afrodyty²⁵⁷ Kataskopia [tj. Wywiadowczym], gdyż stąd właśnie przyglądała się ćwiczeniom sportowym Hipolita zakochana Fedra. Tam rośnie również drzewo mirtowe o przekłutych liściach, o czym przedtem pisałem. Kiedy Fedra czuła się już zupełnie bezradna i nie mogła znaleźć żadnej ulgi od swej miłości, całą pasję wywarła na liściach mirtu.

4 Jest tu także mogiła Fedry, niedaleko od grobu Hipolita, usypanego tuż koło drzewa mirtowego. Posąg Asklepiosa wykonał Tymoteos²⁵⁸. Ale mieszkańcy Trojdeny uważają go nie za posąg Asklepiosa, lecz za posąg Hipolita. Widziałem na własne oczy dom Hipolita. Przed nim bije tzw. źródło Heraklesa. Nazwa stąd, że odkrył je Herakles, wedle przekonania mieszkańców Trojdeny.

5 Na akropoli jest świątynia Ateny, zwanej Stenias [tj. Mocarna]. Drewniany posąg bogini wykonał Kallon z Eginy²⁵⁹, uczeń Tektajosa i Angeliona²⁶⁰, których dziełem posąg Apollona dla Delosu. Ci z kolei kształcili się u Dipojnosa i Skyllisa²⁶¹.

²⁵⁷ Świątynia Afrodyty, podobnie jak wymieniona dalej świątynia Ateny Stenias, nie została odkopana (zob. Pauz. I 22,2). *B. F.*

²⁵⁸ Tymoteos, prawdopodobnie z Epidaury, reprezentuje tendencje jońskie w sztuce attyckiej pierwszej poł. IV w. Wykonał on w latach 380—375 część dekoracji rzeźbiarskiej świątyni Asklepiosa w Epidaurze: akroteriony boczne — *Nereidy* na koniach (por. fig. 38), oraz akroterion centralne — *Nike* niosącą koguta Asklepiosa, symbol oczyszczenia. Sławnym dziełem Tymoteosa jest posąg *Ledy z łabędziem*, który chroni się na jej łono — jedno z pierwszych dzieł greckich ukazujących doznania zmysłowe. Według Pliniusza wykonał też część południową fryzu z amazonomachią dla mauzoleum w Halikarnasie (*N.h.* XXXVI 31). *B. F.*

²⁵⁹ Kallon z Eginy, mało znany rzeźbiarz szkoły jońsko-attyckiej z przełomu VI i V w., zaliczany niesłusznie do dedalidów (zob. Pauz. ks. II, przyp. 118). Uczeń Tektajosa i Angeliona. Pauzaniasz wymienia jego posąg dla Trojdeny (II 32, 4) oraz posągi dla Amyklajon koło Sparty (III 18,8 i IV 14,1). *B. F.*

²⁶⁰ Tektajos i Angelion, uczniowie Dipojnosa i Skyllisa, rzeźbiarze jońscy z w. VI p.n.e. Wykonali na Delos posąg *Apollona* dla pierwszego sanktuarium boga. Posąg był drewniany, miał obicia ze złotej blachy, a niektóre partie wykonane z kości słoniowej. Apollo trzymał w prawej ręce łuk, a w lewej — grupę Charyt. *B. F.*

²⁶¹ Zob. przyp. 118. *B. F.*

- 6 Schodząc stąd w dół, napotkamy przybytek Pana Lyterios [tj. Wyzwolicie]. Mianowicie bóg w snach objawił urzędnikom trojdzęńskim, sprawującym najwyższą władzę, sposób ocalenia od zarazy morowej, która nawiedziła mieszkańców Trojdzenny, ale najwięcej Ateńczyków. Zszedłszy jeszcze niżej, można zauważyć świątynię Izydy, nieco nad nią świątynię Afrodyty Akraja [tj. Szczytowej]. Tę ostatnią świątynię wzniesli w Trojdzennie, jako swym mieście macierzystym, mieszkańcy Halikarnassu²⁶². Posąg Izydy ufundował Trojdzennie lud.
- 7 Tdąc drogą przez góry w kierunku Hermiony, spotkamy źródło rzeki Hyllikos, zwanej początkowo Taurios, oraz tzw. Kamień Tezeusza. On także otrzymał nazwę, gdy Tezeusz spod niego wyciągnął sandały Ajgeusa i miecz²⁶³. Przedtem nazywał się ołtarzem Zeusa Stenios [tj. Mocarnego]. Obok Kamienia jest przybytek Afrodyty Nymfia [tj. Oblubienicy]. Wystawił go Tezeusz, gdy pojął za żonę Helenę.
- 8 Na zewnątrz murów miejskich jest przybytek Posejdona Fytalmios [tj. Opiekuna Wszystkiego, Co Rośnie]. Trojdzęńczycy opowiadają, że Posejdon zagniewany na nich nawiedził nieurodzajem całą ich krainę. Zalał mianowicie słońą wodą nasiona i korzenie roślin i tak długo trzymał je pod wodą, aż wreszcie ubłagany ofiarami i modłami już więcej nigdy nie wypuścił swych słonych wód na ziemię. Powyżej świątyni Posejdona jest przybytek Demetry Tesmoforos [tj. Prawodawczyni], wybudowany, jak powiadają, przez Alteposa.
- 9 Idąc w dół w kierunku portu, który znajduje się w miejscu zw. Kelerendis, napotkamy placik zwany Genetlion [tj. Miejsce urodzin]. Tu mianowicie miał się jakoby urodzić Tezeusz. U wejścia na ten placik jest świątynia Aresa, ponieważ w tym także miejscu Tezeusz pokonał w bitwie Amazonki. Należały one do tej grupy, która w Attyce walczyła przeciw Tezeuszowi i Ateńczykom.
- 10 Na drodze ku Morzu Psyfaja rośnie dzika oliwka, nazywana Rachos Streptos [tj. Oliwką Skręconą]. Tym mianem obdarzają Trojdzęńczycy wszelkie bezpłodne drzewo oliwne w rodzaju: kotinos czy fylia²⁶⁴, czy elajos. Nazywają zaś je skręconym dlatego, że na skutek zaplątania

²⁶² O tym, że Halikarnas był kolonią Trojdzenny, mówi Pauz. w II 30,9.

²⁶³ Zob. Pauz. I 27,8 i II 32,7.

²⁶⁴ *Fylia*, zob. *Odyseja* V 476.

się lejc o to drzewo wyrócił się rydwan Hipolita. Niedaleko stąd znajduje się przybytek Artemidy Saronia. Dotyczące jej szczegóły przedstawiłem już uprzednio. Tyle jeszcze pozostaje do wyjaśnienia, mianowicie że corocznie są tu święcone uroczystości ku czci Artemidy zw. Saronia.

Rozdział XXXIII

1 Do Trojdzenny należą jeszcze wyspy. Jedna tuż koło lądu, można nawet przejść na nią w bród. Nazywała się przedtem Sfajrią. Miano Hiery otrzymała z następującej przyczyny. Oto na niej jest grobowiec Sfajrosa, domniemanego woźnicy Pelopsa. Ajtra na skutek snu zesłanego jej przez Atenę, chcąc złożyć ofiarę ceniom Sfajrosa, przeprowiła się na wyspę, gdzie weszła jakoby w związek miłosny z Posejdonem. Z tego powodu wzniosła tutaj świątynię Ateny Apaturia [tj. Zdrajczyni], i nazwała wyspę Hierą, zamiast Sfajrią. Ustanowiła także zwyczaj dla dziewcząt Trojdzenny, aby przed ślubem składały swój pas Atenie Apaturii.

2 Kalauria, jak powiadają, była ongiś poświęcona Apollonowi, kiedy Delfami władał jeszcze Posejdon. I to także przekazuje tradycja, że bogowie jakoby zamienili się terenami [swego kultu]. Na dowód tego Trojdczycy powołują się jeszcze na taką przepowiednię.

Włada na równi Delosem, Kalaureją i Pytho świętą,
przeświątą, i wietrznym przylądkiem Tajnaru.

Jest na tej wyspie święty przybytek Posejdona. Kapłanką jego pozostaje każdorazowo dziewica aż do pory zamążpójścia.

3 Wewnątrz świątynnego okręgu jest również grobowiec Demostenesa. Na tym przykładzie, jak poprzednio na Homerze, najoczywiście, moim zdaniem, wykazało bóstwo, jak jest zawistne. W wypadku Homera nie dość, że pozbawiło go oczu, lecz do tego nieszczęścia dorzuciło jeszcze drugie, oto dotkliwa nędza gnała go w postaci żebraka po całej ziemi. Demostenesowi zaś wypadło na starość doświadczyć wygnania²⁶⁵

²⁶⁵ Zob. Pauz. I 8,2-3 i przypisy 134, 135, 136 i 137.

a nawet musiał popełnić samobójstwo. Wiele już powiedziano o nim. Najwięcej chyba powiedział o sobie on sam, na podstawie czego zdaje się być oczywiste, że nie naruszył ani grosza z tych pieniędzy, które z Azji przywiózł Harpalos. Natomiast przedstawię to, co nastąpiło później.

4 Gdy Harpalos zbiegł z Aten i przeprawił się na okrętach na Kretę, wkrótce potem zginął z ręki służby, która nad nim sprawowała opiekę. Powiadają znowu inni, że Harpalos został podstępnie zamordowany przez pewnego Macedończyka, Pauzanasza. Z kolei opowiadają, że Macedończyk, Filoksenos zatrzymał służącego strzegącego tych pieniędzy, a zbiegłego na Rodos. Filoksenos już ongiś zażądał od Ateńczyków wydania Harpalosa. Mając wreszcie w ręku tego niewolnika, tak długo go badał, aż się o wszystkim dowiedział. Mianowicie, ile osób właściwie skorzystało z kasy Harpalosa. Dowiedziawszy się posłał wszystkie materiały personalne do Aten z listem.

5 W tym piśmie wyliczając wszystkich, którzy wzięli pieniądze od Harpalosa, tzn. ich nazwiska oraz sumy, jakie każdy pobrał, w ogóle nie wspomniał o Demostenesie, mimo że Aleksander nienawidził Demostenesa, a sam Filoksenos miał z Demostenesem prywatne porachunki. Demostenesowi okazywały cześć zarówno różne okolice Hellady, jak mieszkańcy Kalaurii.

Rdzdział XXXIV

1 Część ziemi trojdzęńskiej stanowi półwysep sięgający głęboko w morze. Na nim zbudowano Metanę, niewielką osadę nad morzem. Tam jest przybytek Izydy i na agorze posąg Hermesa, drugi zaś Heraklesa. Jakieś trzydzieści stadiów od miasteczka odległe są cieplice. Powiadają, że za panowania króla macedońskiego, Antygona, syna Demetriososa, po raz pierwszy ukazało się tu źródło, ale że nie od razu pojawiła się woda. Najpierw wytrysnął z ziemi silny płomień. Dopiero gdy on zgasł, buchnęła woda, która do chwili obecnej bije gorąca i mocno zasolona. W razie gdyby ktoś chciał się tam wykąpać, nie znajdzie w pobliżu odrobiny zimnej wody, a nie jest bezpiecznie skoczyć w morze i pływać. Mnóstwo tu różnych potworów, najczęściej zaś psów morskich.

2 Co zaś wzbudziło moje największe zainteresowanie, opiszę zaraz. Oto, gdy wiatr libijski, wiejący od zatoki morskiej wpada między pącz-

kujące łozy winne, wysusza ich pędy. W samym więc okresie tego wiatru dwaj mężczyźni rozrywają koguta²⁶⁶ o zupełnie białych skrzydłach, rozbiegają się obydwoj w przeciwnie strony, okrążają winnicę, niosąc każdy swoją połówkę i po powrocie na miejsce wyjściowe tam zakopują.

3 To wymyślili mieszkańcy przeciw wiatrowi libijskiemu. Wysepki zaś, które położone są u brzegu lądu stałego, w liczbie dziewięciu, noszą miano wysp Pelopsa. Mówi się przy tym, że w porze deszczowej jedna z nich jest pozbawiona opadów. Czy tak istotnie sprawa się miewa, nie wiem, ale tak przynajmniej utrzymywali mieszkańcy okoliczni Metany, chociaż osobiście byłem świadkiem zażegnania gradu przez ludzi ofiarami i zaklęciami.

4 Metana jest półwyspem Peloponezu. Wewnątrz zaś półwyspu z ziemią trojdzęską sąsiaduje Hermione. Za pierwotnego założyciela miasta podają sami mieszkańcy syna Europsa, Hermiona. Ów zaś Europs, syn Foroneusa, był, wedle świadectwa Herofanesa z Trojdzenny, dzieckiem nieprawego pochodzenia. Władza królewska w Argosie nie przeszłaby oczywiście na Argosa, wnuka Foroneusa po córce Niobie²⁶⁷, gdyby Foroneus miał prawowitego syna.

5 Jeśliby jednak śmierć zabrała przed Foroneusem właśnie Europsa, prawowitego, założmy, syna, to nawet w tym wypadku ja osobiście jestem głęboko przekonany, że nie mógłby znowu jego syn być porównany z synem Niobe, gdyż ten uchodził za syna Zeusa. Hermion zamieszkali później także Dorowie z Argosu. Wydaje mi się, że stało się to bez wojny, bo w przeciwnym razie przynajmniej Argiowie mówiliby o tym.

6 Droga z Trojdzenny do Hermionu²⁶⁸ prowadzi koło skały, która poprzednio zwała się ołtarzem Zeusa Stenios [tj. Mocarnego]. Od chwili jednak, gdy Tezeusz podjął spod niej znaki rozpoznawcze [swego pochodzenia], u współczesnych nosi mia-

²⁶⁶ Wybór koguta jako horoskopu pogody.

²⁶⁷ Foroneus ze swą żoną Kerdo (Pauz. II 21,1) miał córkę Niobe. Ta ze związku z Zeusem urodziła dwu synów: Argosa i Pelazga. To, według mitu argińskiego, pierwsza kobieta na ziemi. Druga Niobe, lecz nie ta, o której tu mowa, to Niobe, córka Tantala, siostra Pelopsa, żona Amfiona, z którym miała siedmiu synów i siedem córek, zabitych z kolei przez Artemidę i Apollona za jej pychę.

²⁶⁸ Tę drogę porzucił Pauzaniusz w opisie w II 32,9 i teraz nawraca.

no skały Tezeusza. Więc idąc obok tej skały drogą górską, napotkamy świątynię Apollona z przydomkiem Platanistios [tj. Platanowego]. Jest tu wioska Ejleoj, w której są przybytki Demetry i córki jej, Kory. Nad morzem, na samej granicy terytorium Hermionu, [tj. Hermionis] wznosi się przybytek Demetry, zwanej Termazja [tj. Ogrzewająca].

7 Stąd o jakieś osiemdziesiąt najwyżej stadiów jest przylądek Skyllajon, tak nazwany od córki Nizosa. Mianowicie, gdy Minos dzięki jej zdradzie²⁶⁹ opanował Nizaję i Megarę, nie zgodził się pojąć jej za żonę, lecz przeciwnie, nakazał Kreteńczykom wyrzucić precz z okrętu. Jej ciało zanosła burza aż do tego przylądka. Nie pokazują jej mogiły, gdyż wieść niesie, że porzucone ciało rozszarpały ptaki morskie.

8 Płynąc od przylądka Skyllajon jakby w kierunku miasta, napotkamy następny przylądek, Bukefala [tj. Głowa wołu]. Za tym przylądkiem wyspy: pierwsza to Haliussa [tj. Morska]; ona właśnie stanowi dogodną przystań dla okrętów; następna to Pityussa [tj. Sosnowa]; trzecia to ta, którą nazywają Arysteraj. Opłynawszy je, mamy naprzeciw przylądek Kolyergia, silnie wystający z lądu stałego. Za nim zaraz wyspa Trikrana [tj. Trójgłowa], oraz góra wysunięta z Peloponezu wprost w morze zw. Buportmos [tj. Woli bród]. Na tej górze wzniesiono przybytek Demetry i jej córki. Wzniesiono też przybytek Ateny. Bogini ma przydomek Promachorma [tj. Opiekunka portu].

9 Naprzeciw góry Buportmos znajduje się wyspa, zw. Aperopią. Nie daleko od Aperopii jest druga wyspa, Hydrea. Za nią rozciąga się brzeg morski — już na lądzie stałym — w kształcie półksiężyca. A za nim skalisty cyfel aż do Posejdion [tj. Świątyni Posejdona], zaczynający się od wschodu, a kończący na zachodzie. Ma też porty. Długość tego cypla wynosi tak ze siedem stadiów, szerokość w miejscu najszerszym nie więcej niż trzy stadia.

10 Tam pierwotnie było miasto Hermion. Jeszcze do dzisiaj istnieją tam jego przybytki Posejdona u nasady cypla. Nieco dalej od morza, na

²⁶⁹ Zob. Pauz. I 19,4.

najwyższym miejscu przybytek Ateny, koło zaś niego fundamenty stadionu. Na nim podobno ongiś ćwiczyli się w sporcie synowie Tyndareosa²⁷⁰. Jest jeszcze drugi przybytek Ateny, niewielkich rozmiarów, którego dach już runął. Zachowała się także świątynia na cześć Heliosa i jeszcze inna na cześć Charyt. Inną znowu wzniesiono na cześć Sarapisa i Izydy. Ich okręgi obwiedziono wielkimi, wybranymi kamieniami. Wewnątrz nich odbywają się misteria ku czci Demetry.

11 Oto wszystko, co pozostało z Hermionu. Współczesne miasto oddalone jest od przylądka, na którym stoi świątynia Posejdona, najwyżej o cztery stadia. Miasto zaczyna się jeszcze na równinie i z wolna wznosi się w górę. Ta wyniosłość już należy do tzw. Pronu. Tak nazywają tę górę. Hermion otacza mur ze wszystkich stron. Wspominałem już o różnych innych obiektach, godnych opisu. Lecz te, które uznałem za najbardziej warte uwagi, są następujące. Oto świątynia Afrodyty z przydomkiem Pontia [tj. Pełnego Morza], a zarazem Limenia [tj. Opiekunka portów]. Jej posąg wykonany jest z białego marmuru, wielkich rozmiarów i godzien obejrzenia ze względu na artyzm formy.

12 Jest jeszcze inna świątynia Afrodyty. Tej bogini oddają mieszkańcy wiele różnorodnych oznak czci. Między innymi istnieje obyczaj, że każda bez wyjątku dziewczyna i wdowa, jeśli ma zamiar wyjść za mąż, składa tutaj ofiarę bogini przed ślubem. Demetrze zw. Termazja wzniesiono dwa przybytki: jeden na granicy Trojdeny, jak to już przedstawiłem, drugi w samym mieście.

Rozdział XXXV

1 Blisko ostatniego przybytku jest świątynia Dionizosa Melanajgis [tj. O Czarnej Egidzie]. Na cześć tego bóstwa urządzają obywatele miasta Hermionu coroczne zawody muzyczne i nadają nagrody za współzawodnictwo w sztuce pływackiej i kierowaniu statkiem. Tu wznosi się także przybytek Artemidy, zwanej Ifigenią, z posągiem brązowym Posejdona, opierającego jedną stopę na delfinie. Jeśli z kolei przejdziemy do przybytku Hestii, nie zauważymy tam żadnego posągu, tylko ołtarz. Na nim składa się ofiary dla Hestii.

2 Świątynie Apollona są aż trzy i trzy też jego posągi. Jedna świątynia jest pod wezwaniem tylko Apollona bez przydomka, druga Apollona

²⁷⁰ Dioskurowie, tj. Polideukes i Kastor, bracia pięknej Heleny i Klitajmestry,

Pytaeus, trzecia Apollona Horios [tj. Opiekuna granic]. Nazwę Pytaeus przyjęto od mieszkańców Argosu. Telesilla głosi, że mieszkańcy Argosu byli pierwszymi spośród Hellenów, do których przybył Pytaeus, syn Apollona. Dlaczego zaś zwa Apollona Horios, nie mógłbym powiedzieć na pewno. Skłonny jestem jedynie przypuścić, że mieszkańcy, zwyciężywszy czy na drodze prawnej, czy orężnej w zatargu o swe granice terytorialne, z tego powodu złożyli cześć Apollonowi z przydomkiem Horios.

3 Sami mieszkańcy Hermionu utrzymują, że przybytek bogini Tyche, [tj. Przypadku], został najpóźniej wzniesiony w ich mieście. Jest to olbrzymi posąg z paryjskiego marmuru. Co do źródeł, to jeden mają bardzo stary. Do niego woda spływa niewidocznie i nigdy by się nie wyczerpała, gdyby nawet wszyscy mieszkańcy miasta przysli jej zaczerpnąć. Drugi źródło uruchomiono już za naszych czasów. Miejsce, skąd woda spływa ku niemu, zwie się Lejmon [tj. Łąka].

4 Najbardziej godny uwagi jest przybytek Demetry na górze Pron. Mieszkańcy Hermionu twierdzą, że ten przybytek wzniesli: Klimenos, syn Foroneusa, i siostra Klimenosa, Chtonia. Argiwowie opowiadają, że gdy Demeter przyszła do Argolidy, wtedy przyjęli ją gościnnie Ateras i Myzjos. Natomiast Kolontas ani nie przyjął jej do domu, ani nie złożył w ofierze żadnej oznaki czci, co mu za złe wzięła jego córka Chtonia. Za to, według ich wersji, Kolontas został spalony razem z domostwem. Chtonię natomiast Demeter wysłała do Hermionu, aby tu wzniosła jej przybytek dla mieszkańców tego miasta.

5 Wreszcie sama bogini otrzymała przydomek Chtonii [tj. Podziemnej], i corocznie obchodzone jest jej święto, tzw. Chtonia, w porze letniej. Obchodzi się je mianowicie tak. Czoło pochodu procesyjnego stanowią kapłani bogów i cały zespół tegoroczny urzędników. Dalej kroczą za nimi kobiety i mężczyźni. A nawet chłopcom obyczaj nakazuje oddawać cześć bogini udziałem w procesji. Występują wówczas w białych szatach. Mają wieńce na głowach. Wieńce plecie się im z kwiatu, który zwa tutejsi mieszkańcy kosmosandalon, mnie zaś wydaje się on hiacyntem²⁷¹ zarówno ze względu na wielkość, jak barwę. Są bowiem na tym kwiecie także litery, wyrażające żalobę²⁷².

przyszłej zabójczyni Agamemnona.

²⁷¹ Zob. *Hom. Hymn do Demetry*, w 6 i nn. 425 i nn.

²⁷² Hyakintos, syn Amyklasa, a wnuk Lakedajmona, był ukochanym Apollona. Wyjątkowej piękności młodzieniec. Kiedy pewnego dnia rzucali we dwu dyskiem, ten

6 Za uczestnikami procesji idą ludzie prowadzący w pełni dojrzałą krowę prosto ze stada, już związaną sznurami, lecz jeszcze szamoczącą się dziko; gdy zagnają krowę przed świątynię, jedni zdjawszy więzy usiłują wpędzić ją do środka, znowu inni trzymają drzwi otwarte aż do chwili, gdy zobaczą krowę wewnątrz. Wtedy drzwi zatraskują.

7 Wewnątrz zaś pozostają cztery starsze niewiasty i zabijają krowę. Mianowicie, której uda się ją dopaść, ta podrzyna gardło krowy sierpem. Potem znowu otwierają się drzwi. Ludzie, którym to jest zlecone, wpędzają drugą krowę, a po niej trzecią, z kolei czwartą i wszystkie te sztuki zabijają staruchy w identyczny sposób. Wtedy następuje w czasie ofiary coś zadziwiającego. Na który bok upadnie pierwsza krowa, na ten upadną nieodwołalnie też wszystkie następne.

8 Tak więc, jak to wyżej opisaliśmy, odbywa się ów obyczaj religijny u mieszkańców Hermionu. Zaś przed świątynią stoją, zresztą nieliczne, posągi kobiet, które ongiś sprawowały funkcje kapłańskie ku czci Demetry. Jeśli wejść do środka świątyni, można zobaczyć trony, na których staruchy wyczekują każdorazowego wpędzenia krowy. Są tam również niezbyt stare posągi Ateny i Demetry. Lecz to, co mieszkańcy Hermionu czczą więcej niż inne rzeczy, tego osobiście ani ja nie widziałem, ani żaden inny mężczyzna, czy to cudzoziemiec, czy któryś z samych mieszkańców Hermionu. A co to jest, wiedzą tylko staruchy.

9 Stoi tu jeszcze inna świątynia. Posągi ją otaczają w koło. Znajduje się naprzeciwko świątyni Chthonii i nosi nazwę świątyni Klimenosa²⁷³. Tam składa się ofiary na jego cześć. Wedle mego przynajmniej zdania, żaden człowiek tego nazwiska nie przybył z Argosu do Hermionu. To raczej przydomek bóstwa, uważanego za władcę podziemi²⁷⁴. Obok tej świątyni jest druga z wizerunkiem Aresa.

10 Na prawo od przybytku Chthonii wznosi się portyk zwany przez ludność miejscową portykiem Echa²⁷⁵. Jeśli tu krzykniesz, głos odebrzmi przynajmniej trzykrotnie. Na tyłach przybytku Chthonii są trzy place: jeden, który mieszkańcy Hermionu nazywają placem Klimenosa, drugi —

uniesiony wiatrem, a rzucony ręką Apollona, uderzyt tak nieszczęśliwie Hyakintosa, że go zabił na miejscu. Bóg zamienił Hyakintosa w kwiat, z literami αἶ, αἶ (aj) jako wyrazem bólu. Zob. Pauz. III 1,3; III 19,4.

²⁷³ Klimenos to hypostaza Plutona, boga podziemi.

²⁷⁴ Pauzaniusz odnosi się racjonalistycznie do podań eschatologicznych, zob. II 24,4; II 31,2; II 36,7; III 25,5; V 20,3.

²⁷⁵ Takiej nazwy portyk jest również w Olimpii, zob. V 21,17.

Plutona, trzeci z nich jeziorem Acheruzją. Każdy z nich otoczony jest ogrodzeniem kamiennym. Na placu Klimenosa znajduje się ponadto szczelina w ziemi. Przez nią, wedle wersji mieszkańców Hermionu, Herakles wyciągnął psa z Hadesu.

- 11 Przy bramie, od której wiedzie droga wprost do Mazes, jest przybytek Ejlejtji jeszcze wewnątrz muru miasta. Oto codziennie mieszkańcy upraszają boginię z wielką czią ofiarami i zapachem kadzideł, oraz składają niezliczone dary dla Ejlejtji. Ale nikomu nie wolno ujrzeć posągu prócz samych kapłanek.

Rozdział XXXVI

- 1 Jeśli ujść około siedmiu stadiów drogą wprost na Mazes i wtedy skręcić w lewo, to wpadnie się w gościniec do Halike. Dziś ona zupełnie opuszczona, ale była ongiś zamieszкана. Wzmiankują o Halike także inskrypcje na stelach w Epidaurze, zawierające opisy uleczeń dokonanych przez Asklepiosa. Nie znam żadnego innego wiarygodnego dokumentu, gdzie by wzmiankowano albo o mieście Halike, albo o jej mieszkańcach. Droga do Halike prowadzi również między górą Pron a drugą, zwaną dawniej Tornaks, ale, jak powiadają, od chwili zamiany Zeusa w kukulkę²⁷⁶ przemianowano ją na Kukulkę.
- 2 Do dzisiaj jeszcze dotrwały tam przybytki na szczytach gór. Mianowicie na Kokkygion [tj. Górze Kukulkczej] — Zeusa, na Pronie zaś Hery. U podnóża Kokkygionu jest jeszcze świątynia. Nie ma w niej drzwi, nie zawierała, za mego tam pobytu, żadnego posągu. Podobno była to świątynia Apollona. Obok niej biegnie gościniec na Mazes, jeśli skręcić z drogi głównej. Mazes ongiś było miastem, według relacji Homera²⁷⁷, który wymienił je, wyliczając miasta argiwskie. Jeszcze do naszych czasów używają go jako portu mieszkańcy Hermionu.
- 3 Z Mazes droga w prawo prowadzi do przylądka zwanego Strutus [tj. Wróblim]. Od tego przylądka, idąc szczytami gór, jest dwieście pięćdziesiąt stadiów do tzw. Filanorion i Boleoj. Ta ostatnia miejscowość

²⁷⁶ Zob. Pauz. II 17,4.

²⁷⁷ *Iliada* II 562.

to po prostu kupa zwalonych kamieni. Następna, którą nazywają Didymoj [tj. Bliźniętami], jest odległa stąd o dwadzieścia stadiów. Tam jest przybytek Apollona, jest także Posejdona, obok nich Demetry. Posągi są w postawie stojącej z białego marmuru.

4 Najbliższe stąd jest terytorium należące dziś do Argosu, a zwane dawniej terytorium miasta Azyne²⁷⁸. Ruiny tego miasta znajdują się nad morzem. Oto ongiś Lacedemończycy wpadli do Argolidy pod dowództwem króla Nikandra²⁷⁹, syna Charyllosa, który był synem Polidektesa, ten zaś z kolei synem Eunomosa, ów synem Prytanisa, ten ostatni synem Eurypona. Wtedy mieszkańcy Azyne przyłączyli się do napaści wojska lacedemońskiego i razem z nim spustoszyli ziemię argiwską. Gdy wyprawa lacedemońska wróciła do swej ojczyzny, Argiwowie ruszyli z wojskiem przeciw Azyne, na ich czele król Eratos.

5 Przez jakiś czas mieszkańcy Azyne bronili się z murów miasta i położyli trupem, prócz wielu innych, także Lizystratos, jednego z najslawniejszych Argiów. Wreszcie napastnicy mur zdobyli. Wówczas mieszkańcy Azyne załadowali na statki kobiety i dzieci i opuścili swoje miasto. Argiowie zrównali z ziemią Azyne, posiadłości jej włączyli do swych granic. Oszczędzili tylko przybytek Apollona Pytaeus, do dziś dnia jeszcze widoczny. Tuż koło niego pochowali Lizystratos.

6 Od miasta Argos w odległości nie więcej niż czterdziestu stadiów rozciąga się już morze w okolicy Lery. Idąc w dół w kierunku Lery, najpierw po drodze spotkamy Erazynos, który wpada do Fryksosu, ten zaś z kolei do morza między Temenion i Lerną. Jeśli pójść w bok od Erazynos, na lewo jakieś z osiem stadiów, napotkamy przybytek Władców Dioskurów. Na ich cześć wzniesiono tutaj ksoana w tym samym stylu, jak w Argosie²⁸⁰.

²⁷⁸ Wykopaliska misji szwedzkiej odsłoniły fundamenty potężnych murów o wątku poligonalnym. W pobliżu odkopano bogatą nekropolę z okresu mykeńskiego z grobami o komorach kutyh w skale, poprzedzonych wiodącym doń korytarzem. Znaleźiska z grobów (ceramika, terrakoty) znajdują się w muzeum w Nauplii. *B.F.*

²⁷⁹ Mowa tu o wyprawie tego Nikandra, którego czas rządów określa się na około 776 r.p.n.e. Panował 38 — 39 lat. O zburzeniu Azyne mówi Pauzaniusz jeszcze w III 7,4. Lacedemończycy w zamian za pomoc ofiarowali mieszkańcom Azyne nadmorską część obszaru Mesenii, zob. Pauz. IV 14,3. A poprzedni ich teren rozdzielili między siebie Argiowie, zob. Pauz. IV 34,9.

²⁸⁰ Zob. Pauz. II 22,5.

7 Jeśli wrócić znowu na drogę główną, to wypadnie nam przejść z kolei przez Erazynos i znajdziemy się nad Chejmarros. Blisko niego jest ogrodzenie z kamieni. Mówią, że Pluton porwawszy jakoby Korę, córkę Demetry, tędy właśnie zstąpił do swego domniemanego królestwa podziemnego. Lerna zaś jest, jak to już wyżej wspomniałem, położona nad morzem i tam odbywają się wtajemniczenia na cześć Demetry, zwanej Lernają²⁸¹.

8 W Lerne rośnie święty gaj, poczynający się od góry, którą nazywają Pontinos. Góra Pontinos nie pozwala odpłynąć wodzie deszczowej, lecz sama ją wchłania. Wypływa z tej góry potok, zwany także od niej Pontinos. Na szczycie góry jest przybytek Ateny Saitis. Stoją do dnia dzisiejszego same ruiny. Pozostały jeszcze fundamenty domostwa Hippomedona, który wziął udział w wyprawie na Teby, chcąc pomóc Polinejkesowi, synowi Edypa.

Rozdział XXXVII

1 Od tej góry poczynając, rozciąga się aż ku morzu gaj przeważnie platanowy. Jego granice stanowi z jednej strony rzeka Pontinos, z drugiej inna rzeka, która od córki Danaosa²⁸² otrzymała nazwę Amymone. Wewnątrz gaju stoją posągi Demetry Prosymne, Dionizosa i niewielki posąg Demetry w pozycji siedzącej.

2 Są one wykonane z kamienia. W drugiej świątyni jest posąg drewniany w pozycji siedzącej, Dionizosa Saotes [tj. Zbawcy], a także kamienny posąg Afrodyty, już nad morzem. Podobno wystawiły go córki Danaosa. A sam Danaos miał jakoby wznieść na górze Pontinos przybytek

²⁸¹ Zob. Pauz. VIII 15,9. Pausaniasz opowiada tu, że z prastarego przybytku Artemidy Pyronia, tj. Dawczyni Ognia, nieśli ogień mieszkańcy Argosu na Lernają.

²⁸² Amymone jest jedną z pięćdziesięciu cór Danaosa. Jej matką była Europe. Kiedy przybyła z Danaosem do Argos, kraina ta była pozbawiona wtedy wody przez Posejdona za to, że przydzielono ją Herze. Danaos zostawszy królem Argosu, wysłał swe córki na poszukiwanie wody. Kiedy Amymone zmęczona poszukiwaniem usiadła przy drodze i zasnęła, napadł na nią satyr, więc Amymone wezwała Posejdona na pomoc. Przybył, obronił — i otrzymał to, czego Amymone odmówiła satyrowi. Posejdon trójzębem uderzył w skałę. Trysnęło potrójne źródło. Według innej wersji, odkrył jej źródło Lerne, nie wysychające nigdy (Pauz. II 15,5). Synem Amymone i Posejdona był Nauplios.

Ateny. Powiadają, że misteria lernejskie ustanowił Filammon²⁸³. Natomiast opowieści dotyczące obrzędów, rzecz jasna, nie są dawnego pochodzenia.

3 Napis, o którym słyszałem, że wykonano go na sercu z mosiądzu, nie jest także autentycznym napisem Filammona. Tego odkrycia dokonał Arryfon, z pochodzenia Etolczyk z Trikonion, współcześnie jeden z najsławniejszych Lików, ogromnie zręczny w odkrywaniu tego, czego przedtem nikt nie widział. On i to także wyśledził w taki sposób. Mianowicie wiersze i to, co mową niewiązaną było wmieszane w te wiersze, to wszystko ułożono w dialekcie doryckim. A tymczasem przed przybyciem Heraklidów na Peloponez Ateńczycy mówili tym samym dialektem, jakim Argiwowie. W czasach zaś Filammona, wydaje mi się, że nikt z Hellenów nie słyszał jeszcze w ogóle o nazwie Dorów.

4 Tak on przedstawił ten stan rzeczy. U źródła rzeki Amymone rósł platan. Pod tym platanem, jak głosi podanie, wychowała się hydra. Skłonny jestem dać wiarę przekonaniu, że wielkością przewyższała inne hydry i miała tak nieuleczalny jad, że Herakles jej żółcią nasycił ostrza swych strzał. Wydaje mi się jednak, że głowę miała jedną, a nie ich wiele. Pejsandros z Kamirosu²⁸⁴, chcąc nadać więcej grozy zwierzęciu i uświetnić swą własną pieśń o nim, z tych względów przypisał hydrze wiele głów.

5 Zobaczyłem też źródło tzw. Amfiaraosa i jezioro Alkionia, które, jak powiadają Argiwowie, Dionizos zstąpił do Hadesu, aby wyprowadzić na światło dzienne Semele²⁸⁵ i że drogę tędy do podziemia wskazał mu Polimnos. Głębokość tego jeziora nie jest zbadana. Nie znam człowieka, który by mógł jakimkolwiek sposobem zejść aż na samo jego dno. Tutaj nawet i Nero nie mógł absolutnie dotrzeć do samego dna głębiny, chociaż kazał wykonać

²⁸³ Filammon, legendarny delficki śpiewak, syn Apollona, ojciec Tamyrasa i Eumolposa. Najstarszy kompozytor chórów dziewczęcych, zwycięzca w delfickich muzycznych zawodach (Pauz. X 7,2), twórca pewnych kitarodycznych nomów, przypisywanych Terpandrowi. Argonauta (zob. Pauz. IV 33,3).

²⁸⁴ Pejsandros z Kamirosu napisał poemat pt. *Herakles* w dwu księgach o pracach Heraklesa. Żył w każdym razie w latach 648—645 p.n.e. Zob. Pauz. VIII 22,4.

²⁸⁵ Zob. Pauz. II 31,2.

sznury długości wielu stadiów i jeszcze powiązać je ze sobą, a nadto obciążyć je dodatkowo ołowiem i oprócz tego czymś jeszcze pożytecznym dla tej próby.

6 Jeszcze co innego słyszałem. Woda tego jeziora, jak się wydaje na pierwszy rzut oka, jest spokojna i cicha. Lecz choć ma taki wygląd, to jednak każdego śmiałka, który się odważy popłynąć, wciąga w głąb, zagarnia i pogrąża w toni; jego obwód jest niewielki. Obejmuje mniej więcej 1/3 część stadia. Na brzegach jeziora rośnie trawa i sitowie. Co zaś tyczy nocnych misterii ku czci Dionizosa, odbywających się corocznie, zbożna cześć nie pozwoliła mi pisać o tym publicznie.

Rozdział XXXVIII

1 Temenion należy do Argiwów. Otrzymało nazwę od Temenosa, syna Arystomacha. Mianowicie zajmąwszy i umocniwszy tę miejscowość, stąd podjął wojnę razem z Dorami przeciw Tysamenosowi i Achajom. Otóż idąc z Lerny do tego właśnie Temenionu, ujrzymy rzekę Fryksos, wpadającą do morza. W Temenionie wystawiono jeden przybytek Posejdonowi, drugi Afrodycie. Jest tu także grobowiec Temenosa, otoczony czią przez Dorów, zamieszkałych w Argosie.

2 Od Temenionu jakieś pięćdziesiąt, jak mi się zdaje, stadiów jest oddalona Nauplia, obecnie wyludniona. Założycielem jej był Nauplios, uchodzący za syna Posejdona i Amymony. Stoją jeszcze szczątki murów. Jest przybytek Posejdona. Dwa są porty w Nauplii oraz źródło zwane Kanatos. Tu, według legendy Argiwów, Hera przez doroczną kąpiel odzyskiwała dziewictwo. Wiadomość pochodzi z tajemnic misterii, które oni sprawują na cześć Hery.

3 Natomiast legendę podawaną przez mieszkańców Nauplii na temat osiołka, który miał jakoby odgryźć gałązkę winnej latorośli i przez to na przyszłość spowodować jej bujniejsze owocowanie, a którego podobiznę miano wyrzeźbić na skale z tego względu, że nauczył mieszkańców obcinania łoży winnej, pomijam tu, uważając za niegodną uwagi.

4 Z Lerny brzegiem morskim prowadzi jeszcze inna droga, mianowicie do miejscowości zwanej Genezjon. Tutaj w Genezjonie nad morzem

wznosi się niewielki przybytek Posejdona. Do tej miejscowości przylega druga: Apobatnoj [tj. Miejsce lądowania]. Podobno było to pierwsze miejsce na ziemi argiwskiej, na które wstąpił z okrętu Danaos ze swymi córkami. Jeśli, stąd idąc, miniemy tzw. Anigraje drogą wąską i prawie niemożliwą do przebycia, to z lewej strony ujrzymy rozciągającą się ku morzu krainę, dobrą do hodowli drzew, szczególnie oliwek.

5 Idąc w górę, w kierunku lądu stałego, napotkamy miejscowość Tyreę. Tam walczyli o tę ziemię wybrani Argiwowie w liczbie trzystu przeciw równym liczbą Lacedemończykom i jednakowo wyborowym. Polegli wszyscy z wyjątkiem jednego Spartiaty i dwu Argiwów²⁸⁶. Zmarłym usypano tu wspólną mogiłę. Lacedemończycy z kolei uderzyli całą siłą zbrojną na Argiwów i uzyskali przewagę ostateczną²⁸⁷. Początkowo użytkowali Tyreę sami. Potem oddali Eginetom, których z wyspy wypchnęli Ateńczycy²⁸⁸. Za moich czasów Tyreę uprawiali Argirowie. Powiadają, że uzyskali ją dla siebie w drodze wygranego procesu sądowego²⁸⁹.

6 Idąc naprzód poza mogiłę zbiorową, napotkamy Atenę, którą ongiś zamieszkiwali Egineci, i drugą jeszcze wioskę, Neris, oraz trzecią, Eua, najstarszą z nich. W tej ostatniej znajduje się przybytek Polemokratesa. To jeszcze jeden z synów Machaona, brat Aleksanora. lekarz miejscowy, otoczony czią mieszkańców okolicznych.

7 Nad tymi wioskami wznosi się góra Parnon, stanowiąca granicę Lacedemonu z Argosem i Tegeą. Na samej granicy stoją hermy kamienne. Od nich nadano nazwę całej okolicy. Rzeczka miejscowa nosi miano Tanaos. Tylko ona jedna spływa z Parnonu, zdążając przez ziemię argiwską do zatoki miasta Tyrei.

²⁸⁶ W r. 548 p.n.e.

²⁸⁷ Herodot w I 82 szczegółowo opowiada o tej walce. Zob. Pauz. II 20,5, przyp. 175.

²⁸⁸ W r. 431 p.n.e.

²⁸⁹ W r. 338 p.n.e.

KSIĘGA TRZECIA

Rozdział I

1 Za hermami¹ na zachód jest już Lakonia. Jak mówią sami Lacedemonczycy, pierwszym królem w tej krainie był Leleg, powstały z ziemi². Od tego Lelega otrzymali nazwę jego poddani. Synami Lelega byli: Myles i młodszy, Polikaon³. W innym miejscu przedstawię, dokąd i dlaczego Polikaon wywędrował z kraju. Po śmierci Mylesa władzę otrzymał syn jego, Eurotas. On odprowadził kanałem do morza bagniste rozlewisko, zalegające dolinę, a po jego odpływie pozostały nurt rzeczny nazwał Eurotasem.

2 Eurotas, nie mając potomstwa męskiego, przekazał władzę królewską Lacedemonowi, synowi Tajgety, od której otrzymała nazwę

¹ *Herm*y, posągi Hermesa (έρμῆα, hermeja). Pod tym słowem rozumie się zwykle kolumny kultowe kamienne (czworokątne) z wyrzeźbioną głową Hermesa i sterzącym fallosem. Herodot (II 51) powiada, że Ateńczycy pierwsi wśród Hellenów tworzyli posągi z prosto stojącym członkiem i nauczyli się tego od Pelazgów (kult ithyfalliczny od ἰθύς, ithys, prosty). Czcili w ten sposób zapładniającą siłę natury. Twarz brodata występowała częściej i wcześniej. Wielkość kolumny różna. Najpierw przedstawiano tylko Hermesa, później innych także bogów. Ustawiano więc na nich głowy także Heraklesa, Pana, Hypnosa, czasem Zeusa i Posejdona, np. w Arkadii (Pauz. VIII 35,6 i 48,6), bywały też hermy czterogłowe, np. Hermes i trzy Hekaty. Stawiano hermy po drogach, gdyż Hermes był przewodnikiem w podróży. Oddzielano nimi granice posiadłości, stawiano na rozdrożach. Szczególnie często w Atenach, na drogach wiodących z centrum miasta do demów (gmin), z podaniem odległości między jedną hermą a następną; także przy bramach miasta, u wejścia do domów (προπύλαιον), na ateńskiej akropolu (Pauz. I 22,8), na placach rynkowych, w gimnazjach i palestrach, w okręgach świątynnych, na grobach, nawet na monetach. Rzymianie ustawiali hermy w szrankach (carceres) cyrku Maximus. Wg RE VIII 1, szp. 696.

² Lelegami nazywano też mieszkańców Lacedemonu. Leleg był autochtonem spartańskim.

³ Zob. Pauz. IV 1,1.

także góra. Za ojca nadała mu legenda samego Zeusa. Za żonę pojął Lacedemon Spartę, córę Eurotasa. Gdy tylko objął władzę, natychmiast nadał wówczas krajowi i ludności nazwę od samego siebie. Następnie założył miasto i nazwał je od imienia żony Spartą. Ta nazwa dotrwała do dnia dzisiejszego.

3 Amyklas, syn Lacedemona, chcąc także coś pozostawić ku pamięci swego imienia, zbudował miasto w Lakonii. Hyakintosa⁴, najmłodszego spośród jego synów i pod względem zewnętrznym najpiękniejszego, zaskoczyła z woli losu śmierć jeszcze za życia ojca. Grobowiec Hyakintosa znajduje się w Amyklaj pod posągami Apollona⁵. Po zgonie Amyklasa władza przeszła w ręce Argalosa, najstarszego spośród synów Amyklasa, a później na Kynortasa, gdy Argalos umarł.

4 Kynortas miał syna, Ojbalosa, który pojął za żonę Gorgofonę z Argosu, córę Perseusza, i miał z nią syna, Tyndareosa. Lecz z Tyndareosem wszczął spór o królestwo Hippokoon i z powodu starszeństwa domagał się władzy dla siebie. Zjednaawszy sobie Ikariosa i jego stronników, okazał się o wiele silniejszy od Tyndareosa i zmusił go do panicznej ucieczki. Jak podają Lacedemończycy — do Pellany⁶. Lecz Meseńczycy podają inną wersję o nim, mianowicie, że Tyndareos jako banita przybył do Afareusa, do Mesenii, gdyż Afareus, syn Perieresa, był bratem Tyndareosa po matce. Tyndareos osiedlił się podobno w Mesenii, w Talamaj⁷, i w czasie jego pobytu tutaj przyszły na świat jego dzieci.

5 Później wrócił Tyndareos za poparciem Heraklesa i odzyskał władzę. Z kolei sprawowali rządy królewskie synowie Tyndareosa, a potem

⁴ Hyakintia, Pauz. IV 19,4. Grobowiec Hyakintosa w Amyklach, zob. Pauz. III 19,3. Hyakintos (wyraz pochodzenia przedgreckiego) zabity został przez dysk rzucony ręką Apollona. Z kropli krwi młodzieńca wyrósł kwiat tej nazwy. Miejscem kultu Hyakintosa były Amyklaj, cieszące się czcią już od drugiego tysiąclecia p.n.e. aż do późnego antyku. Święto Hyakintiów trwało do dziesięciu dni (Herod. IX 8 i nn.) oraz miało charakter żałobny. Prawdopodobnie Hyakintos był herosem czczonym przed Apollonem w Amyklach. Jego śmierć to symbol zmiany kultu.

⁵ Ponad grobem młodzieńca ustawiono, prawdopodobnie w VII w., posąg *Apollona* (zob. przyp. 257), który ok. r. 530 p.n.e. został włączony w całość wspaniałego tronu, dzieła Batykleśa z Magnezji (zob. przyp. 222—224). *B.F.*

⁶ Zob. Pauz. III 21,2. O wypędzeniu Tyndareosa mówi Pausaniasz raz jeszcze w II 18,7.

⁷ Talamaj w czasach Pausaniasza należały już do Lakonii. O tej miejscowości mówi Pausaniasz w III 26, 1—3.

Menelaos⁸, syn Atreusa, jako zięć Tyndareosa, wreszcie Orestes⁹, ożeniony z Hermioną, córą Menelaosa. Gdy w tym czasie wrócili Heraklidzi za panowania Tysamenosa, syna Orestesa, tron królewski w Mesenii przypadł Temenosowi, w Argolidzie Kresfontesowi. Gdy w Lacedemonie Arystodemosowi narodziły się bliźnięta, powstały dwa domy królewskie¹⁰. Mówią, że taka była wola Pytii¹¹.

6 Śmierć Arystodemosą nastąpiła podobno w Delfach, zanim jeszcze Dorowie powrócili na Peloponez. Lacedemończycy, uświatniając jego dzieje, powiadają, że trafił go z łuku Apollon jakoby za to, że Arystodemos nie przybył do Delf, aby poradzić się wyroczni, lecz że zwrócił się do przypadkowo spotkanego tam Heraklesa z zapytaniem o perspektywę powrotu Dorów na Peloponez. Bardziej prawdopodobny jest jednak przekaz, że Arystodemosą zabili synowie Pyladesa¹² i Elektry, bracia cioteczni Tysamenosa, syna Orestesa.

7 Synowie Arystodemosą otrzymali imiona: Prokles. i Eurystenes. Choć bliźniacy, mieli zupełnie odmienne usposobienia. Doszło wreszcie między nimi do wielkiej nienawiści. Mimo tego razem poparli Terasa, syna Autezjona, brata ich matki, Argei, a swego opiekuna prawnego, w jego zamiarze założenia kolonii na

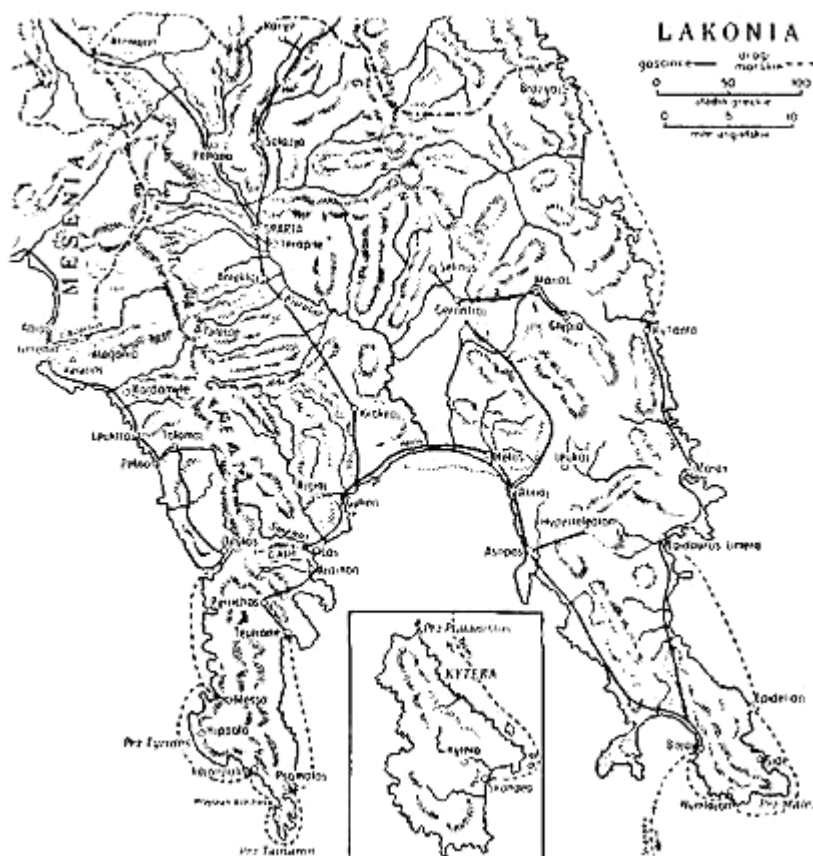
⁸ Menelaos, brat Agamemnona, mąż pięknej Heleny.

⁹ Orestes, syn Agamemnona i zbrodniczej Klitajmestry, mściciel śmierci ojca, zabójca matki, bohater trylogii Ajschylosa *Oresteja*; występuje oprócz tego w tragediach Eurypidesa.

¹⁰ Geneza dwu domów królewskich nie jest jasna. Może jest to wynik kompromisu między najeźdźcami Dorami a miejscowymi Achajami? Agidzi byli królami achajskimi, Eurypontydzi doryckimi (zob. Herod. V 72). W każdym razie jest to wynik jakiegoś połączenia dwu różnych wspólnot bez względu na to, czy jedną z nich byli Dorowie.

¹¹ Według Herodota (VI 52) Lacedemończycy są zdania, że to nie synowie Arystodema, lecz sam Arystodem wprowadził ich jako król do tego kraju. Kiedy żona Arystodema, Argeja, powiła dwu bliźniaków, zaś Arystodem zmarł, ówczesni Lacedemończycy postanowili, jak to było we zwyczaju, wybrać starszego z nich królem. A że byli oni bardzo podobni, więc Lacedemończycy udali się do Pytii. Ta kazała im obu chłopców uznać za królów, ale więcej czcić starszego. Według kolejności mycia chłopców przez matkę domyślili się Lacedemończycy, który z nich jest starszy.

¹² Pylades, przyjaciel Orestesa, bardzo pięknie przedstawiony w *Ifigenii taurydzkiej* Eurypidesa.



wyspie zwanej wówczas Kalliste [tj. Najpiękniejsza]. Teras miał nadzieję, że potomkowie Membliarosa dobrowolnie zrzekną się na jego korzyść władzy królewskiej nad tą wyspą.

8 Co też uczynili, wzięwszy pod uwagę, że Teras wyprowadzał swój ród od samego Kadmosa, oni zaś byli tylko potomkami Membliarosa. Ten ostatni pochodził z gminu i Kadmos pozostawił go na tej wyspie jako zwierzchnika ludności osadniczej. Teras zmienił z kolei także nazwę wyspy i nadał nową od swego imienia¹³. Do dnia dzisiejszego mieszkańcy Tery oddają mu co roku cześć jako założycielowi. Dopóki chodziło o poparcie Terasa, Prokles i Eurystenes wykazywali jedno-

¹³ Tera, zob. Herod. IV 147. Dziś wyspa Santorin.

myślność. W pozostałych sprawach różnili się w swych zamiarach i upodobaniach.

9 A nawet, gdyby się okazywali zgodni, to i tak nie mógłbym włączyć dziejów ich potomków do wspólnego sprawozdania. Mianowicie nie zachodzi pełna równoczesność ich życia tak, żeby syn po bracie żył jednocześnie z synem po drugim bracie i tak samo odnośnie do ich dzieci oraz nie zachodzi pełna równość liczebna obydwu ciągów pokoleń. Obydwa więc domy będę opisywał oddzielnie i nie połączę ich dziejów w jeden tok opowiadania.

Rozdział II

1 Eurystenes, starszy wiekiem syn Arystodemosa, miał, wedle podania, syna Agisa. Od niego to ród Eurystenesa nazywają Agiadami. Za panowania Agisa Patreus, syn Preugenesa, założył w Achai miasto, które do naszych czasów nazywają Patraj od Patreusa¹⁴. W zaludnieniu tego miasta pomogli mu Lacedemończycy. Również użyczyli pomocy Grasowi, gdy wyruszał na okrętach celem założenia kolonii. Ten Gras był synem Echelasa, wnukiem Pentilosa, prawnukiem Orestesa. Zamierzał zająć okolicę między Jonią a Myzją, zwaną obecnie Eolidą. Jego dziad, Pentilos¹⁵, jeszcze przedtem zajął Lezbos, wyspę położoną właśnie naprzeciw tego lądu.

2 Podczas sprawowania rządów królewskich w Sparcie przez Echestratosą, syna Agisa, Lacedemończycy wygnali precz ze swej ziemi wszystkich Kynurów, w wieku zdatnym do służby wojskowej. Jako przyczynę podali fakt, że Kynurowie mimo związku pokrewieństwa z Argiwami sami jawnie czynili wypadły na ziemię Argiwów oraz że ziemia Kynurów była bazą dla łotrzyków, pustoszących Argolidę. Podobno Kynurowie z pochodzenia są Argiwami i za protoplastę swego rodu podają Kynurosa, syna Perseusza.

3 W niewiele lat później władzę w Sparcie objął Labotas, syn Eche-

¹⁴ Zob. Pauz. VII 6,2; VII 18,5.

¹⁵ Według Strabona (XIII, p. 582) to nie Pentilos, lecz jego wnuk Gras, zdobył Lezbos.

stratosą. O Labotasie mówi Herodot¹⁶ w związku z dziejami Krezusa, że pozostawał w okresie swego dzieciństwa pod opieką prawodawcy Likurga, ale Herodot nadaje mu imię Leobotes, a nie Labotas. Wtedy po raz pierwszy Lacedemończycy zdecydowali się podjąć wojnę przeciw Argiwom. Zarzucili im zaś to, że Argiwowie odrywają stopniowo dla siebie ziemię kynuriacką, chociaż zdobywali ją siłą oręża Lacedemończycy, oraz że okolicznych sąsiadów, posłusznych dotąd poddanych Lacedemonu, podburzają do powstania przeciw dotychczasowym panom. Podanie głosi, że w czasie tej wojny żadna ze stron wojujących nie dokonała jednak niczego godnego uwagi.

4 Lecz następnych królów z tego domu, mianowicie Doryssosa, syna Labotasa, i Agezylaosa, syna Doryssosa, obydwu w krótkim czasie zaskoczyła śmierć. Za panowania także króla Agezylaosa Likurg nadał prawa Lacedemończykom. Powiadają jedni, że dał te prawa, pouczony o ich treści przez Pytię. Powiadają drudzy, że przejął je z prawodawstwa kreteńskiego. Ono zaś zostało nadane Kreteńczykom, wedle ich własnego mniemania, przez Minosa, który zasięgał rady samego boga w sprawie tych praw. Wydaje mi się, że sam Homer wspomniał o działalności prawodawczej Minosa w tych słowach:

Wielki gród Knossos wśród miast tych, w nim znowu
lat rządził dziewięć Minos, Zeusa wielkiego towarzyszy¹⁷.

O Likurgu zresztą jeszcze wspomnę w dalszym toku opowiadania.

5 Agezylaos miał syna, Archelaosa. Za jego panowania Lacedemończycy zdobyli w drodze rozprawy orężnej Ajgis, jedno z okolicznych miast. Mieszkańców jego zamienili w niewolników, powziąwszy podejrzenie, że popierają interesy Arkadów. Charylaos, król z drugiego rodu, pomógł Archelaosowi w zniszczeniu Ajgisu. O innych wojennych jego przewagach jako samodzielnego dowódcy Lacedemończyków wspomnimy razem z kolejnym przedstawieniem dziejów tzw. Eurypontydów.

6 Synem Archelaosa był Teleklos. Za jego rządów Lacedemończycy w drodze rozprawy orężnej podbili i zburzyli dalsze miasta okoliczne,

¹⁶ Herod. I 65. Opiekunem i wujem Leobotesa (nie Labotasa, jak podaje Pausaniasz) był Likurg z Krety, twórca ustroju spartańskiego.

¹⁷ *Odyseja* XIX 178.

jak Amyklaj, Faris, Gerantraj, mimo iż podlegały one jeszcze zwierzchnictwu Achajów. Mieszkańcy dwu spośród tych miast, mianowicie Faris i Gerantraj, przestraszywszy się wejścia Dorów, wyrazili zgodę na opuszczenie Peloponezu pod pewnymi warunkami. Mieszkańców natomiast Amyklaj nie zdołali Lacedemończycy wypędzić za pierwszym uderzeniem, dopiero po długich zmaganiach wojennych. Ci bowiem stawili dzielny opór i wykazali się godnymi chwały czynami. Przez wzniesienie pomnika zwycięstwa nad Amyklajczykami dają Dorowie dowód, że w tym czasie jako najbardziej godne pamięci przypadło im w udziale to właśnie zwycięstwo. Niedługo potem został Teleklos zamordowany¹⁸ przez Meseńczyków w przybytku Artemidy¹⁹. Był on wzniesiony na granicy między Lakonią a Mesenią, w miejscowości zwanej Limnaj [tj. Jeziora]. 7 Po śmierci Teleklosa objął władzę Alkamenes, jego syn. Lacedemończycy wysłali wówczas na Krete Charmidasa, syna Eutysa, jednego z najbardziej szanowanych obywateli spartańskich, aby uśmierzył rozterki wewnętrzne między Kreteńczykami i żeby namówił ich do opuszczenia miast, które leżały zbyt daleko od morza i słabo przy tym były obwarowane, oraz do osiedlenia się w nowych, które miałyby dobre przystanie. Jednocześnie zniszczyli także Lacedemończycy miasto nadmorskie Helos, chociaż należało do Achajów, oraz pokonali w bitwie Argiwów spieszących na pomoc mieszkańcom Helosu.

Rozdział III

1 Po śmierci Alkamenesa władzę królewską przejął Polidoros, syn Alkamenesa. Wówczas Lacedemończycy założyli kolonie w Italii: w Krotonie i w Lokrach na przylądku Zefirionie. Również za panowania Polidora doszła do największego nasilenia wojna tzw. meseńska. Lacedemończycy i Meseńczycy podają wszelako odmienne przyczyny tej wojny.

¹⁸ Zob. Pauz. IV 4, 2 i nn.

¹⁹ Nie należy mylić tej świątyni ze sławnym przybytkiem Artemidy Ortia w Limnajan w Sparcie (zob. przyp. 196—197). Wymieniona tu miejscowość Limnaj leży ok. 25 km na zachód od Sparty. *B.F.*

- 2 To, co utrzymuje jedna, a co druga strona oraz jaki obrót przybrała ta wojna, wyjaśni dalszy ciąg mojego opowiadania. W tej chwili tyle tylko w związku z nią wspomnimy, że w poprzedniej wojnie meseńskiej najwięcej jako dowódca działał na korzyść Lacedemonu Teopompos, syn Nikandra, będący królem z bocznej linii. Po ukończeniu wojny przeciw Mesenii i po podbiciu przez Lacedemończyków już całej Mesenii, cieszył się Polidor dobrą sławą wśród mieszkańców Sparty i uznaniem ogromnym wśród jej ludu, ponieważ nie dopuścił się w stosunku do nikogo ani żadnego bezprawia, ani zniewagi słownej, a w sądownictwie przestrzegał sprawiedliwości połączonej z prawdziwą ludzką życzliwością.
- 3 Gdy już sławne się stało w całej Helladzie imię Polidora, wtedy niejaki Polemarch, rodu dosyć znacznego w Lacedemonie, usposobienia zaś jeszcze zuchwalszego, jak się okazało z jego czynu, dokonał zabójstwa Polidora. Zmarłemu Lacedemończycy złożyli wiele, i to godnych wspomnienia oznak czci. Istnieje w Sparcie także grób Polemarcha, czy to dlatego, że przedtem cieszył się opinią człowieka zacnego, czy może po kryjomu pogrzebali go krewni.
- 4 Za rządów króla Eurykratesa, syna Polidora, Meseńczycy cierpliwie utrzymywali się w posłuszeństwie wobec Lacedemończyków, ze strony także ludu argińskiego nie było żadnych nowych wystąpień powstańczych w stosunku do Lacedemonu. Za rządów króla Anaksandra, syna Eurykratesa — same już losy gnały Meseńczyków w ogóle poza granice Peloponezu — powstali przeciw Lacedemonowi. Przez jakiś czas stawiali opór w polu. Wreszcie zostali pokonani. Na mocy układu opuścili Peloponez. Część, która pozostała na ziemi lacedemońskiej, poszła w niewolę, oprócz mieszkańców miast nadmorskich.
- 5 Cały przebieg wypadków wojennych, które stanowiły treść zbrojnego powstania Meseńczyków przeciw Lacedemonowi, uznałem za stosowne pominąć w tym miejscu mego opisu²⁰. Synem Anaksandrosa jest Eurykrates. Synem Eurykratesa drugiego Leon. Za

²⁰ Są one przedmiotem księgi IV.

ich panowania Lacedemończycy ponosili przeważnie klęski w wojnie przeciw Tegei. Jednak za panowania Anaksandrydesa, syna Leona, uzyskują nad nią przewagę wojenną. A stało się to tak. Pewien obywatel lacedemoński, imieniem Lichas, przybył do Tegei. Właśnie wtedy był okres rozejmu między tymi miastami.

6 W tym czasie, gdy Lichas przybył do Tegei, poszukiwali tam Spartiaci kości Orestesa²¹ na skutek zalecenia wyroczni. Zorientował się Lichas, że spoczywają one w domostwie kowala. Zorientował się zaś w sposób następujący. To wszystko, co widział w domu kowala, zestawił ze słowami wyroczni. Porównał pracę miechów kowalskich z wiatrami, ponieważ i one wypychają gwałtowny pęd powietrza. Jako „cios” rozumiał uderzenie młota. Kowadło jako „parowanie ciosem” w stosunku do niego. Przez „szkodę” oczywiście dla człowieka rozumiał żelazo, gdyż do bitew używano już wtedy żelaza. Gdyby bowiem bóg miał tu na myśli czasy heroiczne, niewątpliwie powiedziałby, że „szkodą” dla człowieka jest spiż.

7 Analogicznie do tej wróżby, danej Lacedemończykom na temat kości Orestesa, wyrocznia zaleciła Ateńczykom sprowadzenie do Aten szczątków Tezeusza ze Skirosu²². W przeciwnym wypadku nie było im przeznaczone jego zdobycie. Kości Tezeusza znalazł Kimon, syn Milcjadesa. I on także wykazał się celną bystrością. Wkrótce potem opanował Skiros.

8 Że w czasach heroicznych broń była na ogół cała z brązu, za dowód służy mi zarówno opis siekiery Pejsandra, jak strzały Merionesa w poemacie Homera²³. Umacnia prawdziwość tego sądu w moich oczach ponadto włócznia Achillesa przechowywana w Fazelis²⁴ w przybytku Ateny, w Nikomedii znowu w świątyni Asklepiosa puginał Memnona.

²¹ Cała poniżej opisana anegdota o znalezieniu kości Orestesa jest zaczerpnięta z Herodota I 67 i nn. Oto odpowiedź Pytii na pytanie mieszkańców Tegei o miejsce pogrzebania kości Orestesa, syna Agamemnona:

W miejscu równinnym Arkadii znajduje się pewna Tegea;
Wieją tam wiatry dwa, które potężnym są gnane naporem:
Cios parowany jest ciosem i szkoda na szkodę się wali.
Agamemnona to syn w życiodajnej pogrzebion jest ziemi;
Jeśli go do dom sprowadzisz, Tegei zostaniesz piastunem.

(Przekład S. Hammera: Herodot, *Dzieje*, Warszawa 1954).

²² Zob. Pauz. I 17,6.

²³ *Iliada* XIII 611, 650.

²⁴ Fazelis, miejscowość w Azji Mn., w Liku (płd. Azji Mn.).

Otóż ostrze i tuleja włóczni Achillesa, a pugiinał w całości, wykonane są ze spiżu.

9 O tym wiem na pewno, że tak jest faktycznie. Anaksandrydes, syn Leona, jedyny spośród królów lacedemońskich miał dwie żony jednocześnie²⁵ i dwie jednocześnie rodziny. Zdarzyło się mianowicie, że jego pierwsza żona pod wszelkimi innymi względami jak najlepsza, niestety okazała się bezpłodna. Więc eforowie nalegali na niego, by odesłał ją od siebie. Nie dał się jednak do tego nakłonić. Na tyle tylko im ustąpił, że pojawił inną żonę oprócz tej. Ta druga żona dała mu syna, Kleomenesa. A tymczasem pierwsza, która aż dotąd nie poczęła dziecka, wydała na świat, już po urodzeniu się Kleomenesa, najpierw Dorieusa, potem Leonidasa, a po nich jeszcze Kleombrotosa.

10 Po śmierci Anaksandrydesa Lacedemończycy, chociaż oceniali mądrość Dorieusa i jego przydatność wojenną wyżej niż Kleomenesa, jednakże Dorieusa od tronu odsunęli, choć to im samym nie odpowiadało. Całą władzę oddali Kleomenesowi, zgodnie z prawem starszeństwa do władzy.

Rozdział IV

1 Dorieus nie zgadzał się pozostać w Lacedemonie podlegając zwierzchnictwu Kleomenesa, więc założył osadę na obczyźnie. Gdy tylko Kleomenes objął władzę królewską, natychmiast najechał na Argolidę²⁶, zgromadziwszy uprzednio wojsko złożone zarówno z Lacedemończyków, jak sprzymierzeńców. Argiwowie wystąpili przeciw niemu zbrojnie. Lecz Kleomenes zwyciężył ich w bitwie. A był tuż koło pola walki święty gaj syna Nioby, Argosa. Tam, do tego gaju, schroniło się w ucieczce jakieś z pięć tysięcy Argiwów. Kleomenes, ponieważ często ulegał atakom szału, rozkazuje wówczas swym helotom podłożyć ogień pod gaj. Płomień ogarnął cały gaj i razem z nim spłonęli także błagalnicy.

2 Urządził też dwie wyprawy na Ateny. W pierwszej zyskał dobrą sławę wśród Hellenów i dla siebie samego, i dla Lacedemończyków

²⁵ Herod. V 39.

²⁶ Herod. VI 76—80 opowiada o tym nieco inaczej.

przez uwolnienie Ateńczyków od synów Pizystrata²⁷. Drugą podjął na rzecz Ateńczyka, Izagorasa²⁸, pragnąc uzyskać dlań władzę tyrana Aten. Lecz nadzieje jego spełzły na niczym wobec zacieklej ze strony Ateńczyków obrony wolności. Wtedy Kleomenes ograniczył się do niszczenia innych części kraju. Mianowicie, spustoszył podobno okolicę, zwaną Orgas, poświęconą bóstwom eleuzyńskim. Przeprowadził się też na Eginę²⁹ i wychwytał możnowładców tamtejszych, którzy sprzyjali Persom oraz namawiali swych współobywateli do udzielenia ziemi i wody królowi Dariuszowi, synowi Hystaspesa.

3 Podczas pobytu Kleomenesa na Eginie Demaratos, król z drugiego rodu, wniósł na niego oskarżenie przed lud lacedemoński. Kleomenes po powrocie z Eginy postanowił pozbawić Demaratosą władzy królewskiej³⁰. W tym celu podkupił kapłankę delficką, ażeby ogłosiła odnośnie do Demaratosy to, co on jej przedtem zleci. Podjudził ponadto niejakiego Leotychidesa, również z królewskiego rodu, i to krewnego Demaratosy, aby wystąpił do walki z nim o władzę.

4 Leotychides oparł się na słowach, które ongiś nieopatrznie rzucił Aryston pod adresem urodzonego, właśnie Demaratosy, że to „nie jego syn”. Teraz więc Lacedemonczycy, zgodnie ze swym zwyczajem, odnieśli się do wyroczni delfickiej także w sprawie wątpliwości dotyczących pochodzenia Demaratosy. Prorokini dała im wieszczą odpowiedź, zgodną z poleceniem Kleomenesa.

5 W ten sposób Demaratos utracił władzę królewską na skutek wrogiego działania Kleomenesa, a nie z powodu słuszności obiektywnej. Natomiast Kleomenesa po tym wszystkim zaskoczyła śmierć w chwili szalu³¹. Mianowicie, chwyciwszy miecz, poranił sam siebie i pokrajał nim całe ciało, zadając sobie okrutne ciosy. Argiwowie ze swej strony twierdzą, że taką śmierć poniósł, jako zadośćuczynienie błagalnikom Argosa. Ateńczycy znowu skłonni są przypisać ją karze za spustoszenie okolicy Orgas. Delfy z kolei upatrują w niej karę za dary, które wręczył wieszczce, skłoniwszy ją do fałszywej wypowiedzi co do Demaratosy.

6 Być też może, że nad Kleomenesem zaciążył jednocześnie gniew wielu bogów i herosów. A jak wygląda taki gniew, świadczą choćby następujące

²⁷ Herod. V 64.

²⁸ Pauz. VI 8, 7; Herod. V 70.

²⁹ Herod. VI 50.

³⁰ Herod. VI 61-66.

³¹ Herod. VI 83-84.

przykłady. Oto Protezylaos³², heros sławny w Elajus nie mniej od Argosa, dokonał własnoręcznie pomsty na Persie, Artaiktesie. Megarejczykom znowu nie udało się nigdy uzyskać przebaczenia ze strony bóstw eleuzyńskich za to, że ośmielili się uprawiać ziemię poświęconą bogom. A co do próby [przekupienia] wyroczni, to nie znamy w ogóle żadnej innej, oprócz tego jedyne go czynu, na który ośmielił się Kleomenes.

7 Ponieważ Kleomenes nie miał męskiego potomstwa, władza po nim przeszła na Leonidasa, syna Anaksandrydesa, rodzonego brata Dorieusa po obojgu rodzicach. W tym czasie Kserkses najechał Helladę ze swym wojskiem. Leonidas stawiał mu opór w Termopilach³³ razem z trzystoma Lacedemończykami. Bywały wprawdzie wojny Hellenów z barbarzyńcami i barbarzyńców między sobą. Natomiast nieliczne istotnie były te wojny, które rozślawiła przede wszystkim dzielność jednego człowieka. Jak na przykład Achilles okrył chwałą wojnę pod Ilionem, a Milcjades bitwę pod Maratonem³⁴. Ale wzniosły czyn Leonidasa przewyższył, moim zdaniem, wszystko, co się zdarzyło potem i kiedykolwiek przedtem.

8 Leonidas bowiem z garstką zaledwie wojowników, których powiódł pod Termopile, przeciwstawił się Kserksesowi, ze wszystkich królów medyjskich, a później i perskich najwybitniejszemu pod względem horyzontów myślowych i wspaniałości czynów, dokonanych w czasie swej wyprawy. Leonidas stawiał tak silny opór, że po pierwsze Kserkses nie ujrzałby w ogóle Hellady, a następnie nigdy by nie spalił stolicy Ateńczyków, gdyby pewien mieszkaniec Trachiny nie przeprowadził armii Hydarnesa ścieżką biegnącą przez górę Ojtę i nie pozwolił im przez to okrążyć Hellenów. Dopiero to zgubiło Leonidasa. Barbarzyńcy wkroczyli do Hellady.

9 Pauzaniasz, syn Kleombrotosa, nie był nigdy królem. Jako opiekun Plejstarchosa, osieroconego syna Leonidasa, powiódł Lacedemończyków na Plateje³⁵, a następnie okrętami do Hellespontu. Szczególnym uznaniem darzę czyn Pauzaniusza względem pew-

³² Herod. IX 116—120; Protezylaos, który pierwszy zginął w wojnie trojańskiej, z ręki Hektora, został pochowany w Elajus na Chersonezie trackim. Artaiktes zagrabił wszystkie skarby tam zgromadzone. Mieszkańcy Elajus chcąc pomścić Protezylaosa ukamienowali Artaiktesa pojmanego przez ich wodza.

³³ Rok 480 p.n.e.

³⁴ Rok 490 p.n.e.

³⁵ Rok 479 p.n.e.; Plateje w Beocji.

nej niewiasty z Kos³⁶. Była to córka znanego na Kos obywatela, niejakiego Hegetorydesa, syna Antagorasa. Pewien Pers, imieniem Farandates, syn Teaspisa, uczynił ją w drodze gwałtu swoją nałożnicą. 10 Kiedy pod Platejami w czasie bitwy padł Mardonios i wyginęło mnóstwo barbarzyńców, Pauzaniusz odesłał niewiastę natychmiast na Kos ze wszystkimi kosztownościami, jakie dał jej od siebie ów Pers, i z całym pozostałym dobytkiem. Nie dopuścił się też Pauzaniusz pohańbienia trupa Mardoniosa³⁷ mimo zachęty Lampona z Eginy.

Rozdział V

- 1 Plejstarchos, syn Leonidasa, wnet po objęciu władzy królewskiej zmarł. Otrzymał ją po nim Plejstoanaks, syn owego Pauzaniaśa, który sprawował dowództwo pod Platejami. Synem Plejstoanaksa był znowu Pauzaniusz. Urządził wyprawę do Attyki³⁸ nominalnie po to, aby walczyć z Trazybulem i Ateńczykami, ale faktycznie, aby umocnić tyranie tych, którym Lizander zlecił panowanie. A nawet zwyciężył w bitwie Ateńczyków trzymających w posiadaniu Pireus. Lecz natychmiast z pola walki postanowił wycofać wojsko do domu, aby nie narazić Sparty na najhanebniejszy z zarzutów, mianowicie, poparcia tyranii ludzi niegodziwych.
- 2 Gdy powrócił z Aten nie skończywszy wojny, nieprzyjaciele podali go do sądu. W składzie zespołu, który miał sądzić króla, zasiadali tzw. gerontes [tj. starcy], w liczbie dwudziestu ośmiu, eforowie, a razem z nimi także król z bocznej linii. Czternastu starców, a z nimi Agis, król z bocznej linii, uznali go winnym przestępstwa. Reszta zespołu sądzącego nie dopatrzyła się w nim winowajcy.
- 3 Niedługo potem Lacedemończycy ściągają wojsko przeciw Tebom. O przyczynie tej wojny opowiem później w związku z osobą Agezylaosa. Wtedy zaś Lizander przybył do Fokis³⁹, zaciągnął pod broń wszystkich Fokijczyków i bez chwili zwłoki wkroczył do

³⁶ Herod. IX 76.

³⁷ Herod. IX 78.

³⁸ Ksenof. *Hell.* II 4, 29-31; w r. 403 p.n.e.

³⁹ Ksenof. *Hell.* III 5,17 i nn.

Beocji. Tu skierował atak na mury miasta Haliartos, którego mieszkańcy nie chcieli naruszyć sojuszu z Tebami. Tymczasem pewne posiłki tebańskie i ateńskie potajemnie przedostały się do miasta. Urządziły wypad poza mury i w szyku bojowym zawiązały walkę. Zginął wtedy wśród innych Lacedemończyków także Lizander⁴⁰.

4 Przez ten czas Pauzaniasz ścigał posiłki z Tegei i z innych okolic Arkadii tak długo, że przybył już po skończonej walce. Gdy wkroczył do Beocji, dowiedział się o klęsce wojsk Lizandra i o zgonie samego Lizandra. Pociągnął jednak z wojskiem pod Teby i zamyślał rozpocząć bitwę. Wtedy Tebanie wystąpili do walki. Już także nadchodziły wieści o zbliżaniu się Trazybula wiodącego Ateńczyków. Czekał on tylko, żeby Lacedemończycy rozpoczęli bitwę. Z chwilą związania ich sił w walce, natychmiast zaszedłby ich z tyłu.

5 Zląkł się Pauzaniasz osaczenia przez dwa wojska nieprzyjacielskie, będąc sam pośrodku. Zawarł z Tebami pokój. Szczątki poległych pod murami Haliartosu zabrał z sobą. To nie poszło w smak Lacedemończykom. Ja zaś pochwalam postanowienie Pauzaniausza w tym właśnie względzie. Dobrze bowiem wiedział, że Lacedemończycy zawsze ponosili klęski, ilekroć znaleźli się osaczeni z dwu stron przez nieprzyjaciół, jak pod Termopilami i na wyspie Sfakterii. Więc żywił obawę, że stanie się sam przyczyną trzeciego nieszczęścia.

6 Ponieważ jednak jego współobywatele zarzucali mu opieszałość w marszu na Beocję, nie czekał, aż przyjdzie mu stanąć przed sądem. Uzyskał u Tegeatów schronienie, jako błagalnik Ateny Alea. Ten przybytek⁴¹ był od niepamiętnych czasów otoczony czcią na całym Peloponezie i udzielał bezpiecznego azylu wszystkim, którzy się tu chronili, jako błagalnicy. Dowód tej czci dali Lacedemończycy i teraz w przypadku Pauzaniausza, a przedtem jeszcze w przypadku Leotychidesa⁴², a także

⁴⁰ Lizander zginął w r. 395 p.n.e.

⁴¹ Ruiny świątyni odkopanej w początkach naszego stulecia przez Szkołę Francuską w Atenach, pochodzą z lat 365—330. Była ona dziełem Skopasa z Paros (zob. Pauz. I, przyp. 579) i została wzniesiona na miejscu w świątyni z VI w., która spłonęła w 395 r. Była azylem dla wszystkich, którzy przestąpili prawa zwyczajowe kraju. Jest to dorycki peripteros 6x14 kolumn, z miejscowego marmuru, kolumny wewnątrz celi są korynckie. Rzeźby przyczółków przedstawiały: od wschodu — polowanie na dziką kalidońskiego, od zachodu — walki Telefosa i Achillesa (zachowane fragmenty znajdują się w muzeum w Tegei i w Muzeum Narodowym w Atenach). *B.F.*

⁴² Pauz. III 7, 9-10.

Argiwowie w przypadku Chryzys⁴³. Ci wszyscy schronili się tu, jako błagalnicy. Nawet nie zażądano ich wydania.

7 W chwili ucieczki Pauzanasza jego synowie, mianowicie Agezypolis i Kleombrotos, byli jeszcze zupełnie niedorośli. Opiekował się nimi Arystodemos⁴⁴, jako najbliższy krewny. Dowództwu Arystodemosa zawdzięczali Lacedemończycy zwycięstwo pod Koryntem⁴⁵.

8 Gdy Agezypolis dorósłszy objął władzę królewską, pierwszym państwem na Peloponezie, któremu wydał wojnę, było Argos⁴⁶. Gdy tylko Agezypolis powiodł swe wojsko z Tegei do Argolidy, Argejczycy natychmiast wysyłają herolda z propozycją odnowienia przymierza tzw. Ojców, zawartego ongiś przez ludy doryckie między sobą. On jednak z heroldem tego przymierza nie odnowił. Ruszył z wojskiem naprzód i pustoszył argiwską ziemię. Wtedy bóg zesłał trzęsienie ziemi. Lecz nawet wówczas Agezypolis nie zdecydował się na wycofanie swej siły zbrojnej. A przecież Lacedemończyków najbardziej ze wszystkich Hellenów, na równi zresztą z Ateńczykami, przejmowały lękiem znaki niebieskie.

9 Już Agezypolis rozłożył się obozem pod murami Argosu. Tymczasem bóg nie przestał wstrząsać ziemią. Niektórzy z wojów już zginęli od rażenia piorunem. Innych znowu huk grzmotów pozbawił przytomności. Dopiero na skutek tych wypadków Agezypolis opuścił z wojskiem Argolidę, aczkolwiek niechętnie. Wtedy znowu urządził wyprawę przeciw Olintowi⁴⁷. Tam wiodło mu się na wojnie. Zdobył już wiele innych miast na Chalkidyce. Miał nawet nadzieję zdobycia samego Olintu. Nagle oderwała go choroba, a po niej śmierć⁴⁸.

Rozdział VI

1 Gdy Agezypolis zmarł bezdzietnie, władza przeszła na Kleombrota. Pod jego dowództwem stoczyli Lacedemonczycy bitwę z Beotami

⁴³ Pauz. II 17,7. Tu nazywa ją Pauzaniasz Chryzeidą.

⁴⁴ Ksenof. *Hell.* IV 2,9 i nn.

⁴⁵ Wojna koryncka 395—387 p.n.e. między Spartą a koalicją antyspartańską (Korynt, Argos, Teby, Ateny). Wojna zakończyła się pokojem Antalkidasa.

⁴⁶ Ksenof. *Hell.* IV 7, 2-7.

⁴⁷ Rok 380 p.n.e.

⁴⁸ Ksenof. *Hell.* V 3,18-19.

w pobliżu Leuktrów⁴⁹. Sam Kleombrotos dzielnie sobie poczynając poległ zaraz na początku bitwy. Najczęściej jakoś w czasie wielkich klęsk bóstwo najchętniej zabiera na początku wodza, jak na przykład Ateńczyków pozbawiło najpierw Hippokratesa, syna Aryfrona, pod Delion⁵⁰, a później Leostenesa⁵¹ w Tesalii.

2 Agezypolis, starszy z synów Kleombrotosa, nie dokonał niczego, godnego pamięci. Kleomenes, syn młodszy, objął władzę po śmierci brata. Miał dwu synów⁵²: Akrotatosa, a po nim Kleonimosa. Przeznaczenie zabrało Akrotatosa jeszcze wcześniej niż samego Kleomenesa. Gdy zaś później zmarł Kleomenes, wystąpili do współzawodnictwa o władzę królewską Kleonimos, syn Kleomenesa, i Areus, syn Akrotatosa. Geruzja powzięła uchwałę przyznania po ojcu zaszczytu Areusowi, synowi Akrotatosa, a nie Kleonimosowi.

3 Tego ostatniego przejęło straszliwym gniewem pominięcie jego roszczeń do tronu. Eforowie usiłowali ułagodzić go innymi darami, nawet oddając mu dowództwo nad siłami zbrojnymi oraz skłonić do poniechania wrogich zamiarów względem Sparty. Wreszcie odważył się podjąć wiele nieprzyjacielskich kroków przeciw ojczyźnie. Nawet naprowadził na kraj rodzinny Pyrrosa, syna Ajakidesa.

4 Za panowania w Sparcie króla Areusa, Antygon, syn Demetrios, urządził właśnie wyprawę zarówno z siłami lądowymi, jak morskimi przeciw Atenom⁵³. Na pomoc Ateńczykom nadpłynęła z Egiptu flota razem z Patroklosem. Wyruszyli też Lacedemończycy z całą siłą zbrojną, zdawszy dowództwo nad sobą królowi Areusowi.

⁴⁹ Rok 371 p.n.e.

⁵⁰ Małe miasto w Beocji w pobliżu Tanagry. W r. 424 p.n.e. Ateńczycy ponieśli tam klęskę w bitwie z Beotami. W bitwie tej, jak powiada Alkibiades w *Uczcie* Platona, Sokrates uratował mu życie. Wg MEA, s. 212.

⁵¹ Leostenes z Aten, dowódca w wojnie pod Łamią w Tesalii (323 — 322 p.n.e.). W Termopilach pokonał armię Antypatra, zamknął jego samego w Lamii i oblegał. Zginął sam pod Łamią. Wg MEA, s. 480.

⁵² Pauz. 13,4 i nn.

⁵³ Pauz. 1,1; I 7,3; I 30,4.

- 5 Antygon obiegi Ateny. Odciał dostęp wszelkiej pomocy ze strony sprzymierzeńców do Aten. Wówczas Patroklos za pośrednictwem posłów wezwał Lacedemończyków i Areusa do rozpoczęcia bitwy przeciw Antygonowi. Mianowicie zapowiadał, że gdy tylko zaczną walkę, on uderzy na tyły Macedończyków. Wcześniej niezręcznie byłoby im, jako Egipcjanom i marynarzom, uderzać na lądowe siły macedońskie. I rzeczywiście, byli już gotowi narazić się na ryzyko bitwy, przejęci życzliwością dla Ateńczyków i ochotą dokonania czynu godnego pamięci potomnych.
- 6 Lecz Areus, podając za przyczynę wyczerpanie zapasów żywności, zarządził odwrót wojska. Jego zdaniem, lepiej zachować szaleńczą odwagę na potrzeby ojczyzny, niż rozrzutnie wyczerpać na rzecz innych. Wobec zaciętego i długotrwałego oporu Ateńczyków Antygon zawarł z nimi pokój pod warunkiem, że wprowadzi im do Muzejonu swój garnizon wojskowy. Ale po pewnym czasie nawet i ten garnizon dobrowolnie wycofał. Areusowi urodził się syn, Akrotatos, temu zaś z kolei Areus, który jednak w ósmym roku życia zmarł na skutek choroby.
- 7 W ten sposób z całego rodu Eurystenesa w linii męskiej pozostał tylko Leonidas, syn Kleonimosa, bardzo już stary. Jemu oddali Lacedemończycy władzę królewską. Śmiertelnym wrogiem Leonidasa był Lizander, syn Lizandra, wnuk Arystokrytosa. Zjednał sobie najpierw Kleombrotosa, zięcia Eeonidasa. Zaprzyjaźniwszy się z nim, wytoczył Leonidasowi szereg zarzutów, między innymi i ten, jakoby Leonidas, będąc pacholęciem, przysiągł ojcu swemu, Kleonimosowi, działać na zgubę Sparty.
- 8 W wyniku tej akcji Leonidas został złożony z tronu, a ten zaszczyt zamiast niego otrzymał Kleombrotos. Gdyby Leonidas dał się ponieść swemu gniewowi i podobnie jak Demaratos, syn Arystona, zbiegł do władcy Macedonii lub Egiptu, to by mu nic nie przyszło z późniejszej skruchy Spartan. Tymczasem po wyroku współobywateli skazującym go na wygnanie udał się do Arkadii. Stąd po kilku zaledwie latach odwołują go Lacedemończycy i znowu wynoszą na tron królewski.
- 9 O zuchwałych czynach i zarazem o odwadze Kleomenesa, syna Leonidasa, oraz o wygaśnięciu wraz z jego osobą władzy królewskiej w Sparcie, już przedtem wspomniałem w związku z dziejami Aratosa z Sykionu. Tam również wyjaśniłem, w jaki sposób zginął Kleomenes w Egipcie.

KSIEGA CZWARTA

Rozdział I

Granicę Mesenii od tej strony, którą jej uszczuplił cesarz¹ na korzyść Lakonii, tj. w kierunku Gerenii, stanowi wąwóz zwany w naszych czasach Chojrios, tj. Świński. Wieść ustna głosi, że tę krainę², ongiś pustkowie, tak oto zaludnili pierwsi osadnicy. Po

śmierci Lelega, króla Lakonii — a wtedy dzisiejsza Lakonia zwała się od niego Lelegią — Myles, jako starszy z synów, objął spuściznę władzy. Polykaon zaś był młodszy wiekiem i dlatego wiódł życie szarego człowieka aż do chwili, gdy poślubił Mesenę, córę Triopasa, a wnuczkę Forbasa, z Argosu.

Ale Mesena pełna dumy z powodu potęgi i znaczenia swego ojca, jakimi wyróżniał się on wśród wszystkich ówczesnych Hellenów, nie mogła znieść tej myśli, że jej mąż jest tylko zwykłym człowiekiem. Zebrawszy więc siły z Argosu i Lacedemonu, wyruszył Polykaon do tego kraju i całemu temu obszarowi nadał nazwę Mesenii od imienia swej żony. Zresztą założył wiele miast, a wśród nich jako królewską siedzibę — Andanię.

Przed bitwą, którą Tebańczycy stoczyli z Lacedemonem pod Leuktrami³, i przed założeniem dzisiejszego miasta Meseny u stóp Itomy⁴,

¹ August. W czasie wojny domowej między Oktawianem (później Augustem) a Markiem Antoniuszem Meseńczycy opowiedzieli się za tym ostatnim. Zwycięski Oktawian ukarał ich przydzieleniem do Lakonii różnych części ich posiadłości, ponieważ Lakonia stanęła po jego stronie w tej wojnie (Pauz. IV 31,1 i nn.). Za czasów Augusta Lakonia była podzielona na dwa państewka: Spartę z jej obszarami i związek tzw. Eleuterolakonów. Sparcie przydzielił August Kardamyle, Faraj i Turię (Pauz. III 26,7; IV 30,2; IV 31,1 i nn.), Eleuterolakonom Leuktry z Pefnosem i Gerenię.

² Dzieje Mesenii przedstawił w zarysie Diodor (XV 66), lecz opis, podany w tej księdze przez Pauzaniаса, jest najobszerniejszy z tych, jakie przekazała starożytność.

³ Pod Leuktrami (dziś Parapungia) w Beocji południowej, w r. 371 p.n.e. Epaminondas, ostatni hegemon helleński, wódz wojsk beockich, odniósł zwycięstwo nad Lacedemonem.

⁴ Itome, góra w Mesenii, dziś Yurkano, o dwu szczytach. Niższy, Eua, po-

żadne miasto, o ile się nie mylę, uprzednio nie nosiło nazwy Mesena. Wnioskuje o tym przede wszystkim z poematów Homera. Mianowicie w katalogu ludów przybyłych pod Ilion wymienia Homer⁵ Pylos, Arenę i inne, nie wspomina jednak o żadnym mieście Mesena; z *Odysei*⁶ również jasno można wnioskować, że wówczas istniał lud Meseńczyków, a nie miasto Mesena.

Trzody oto pognali z Itaki mężowie meseńscy A wyraźniej jeszcze mówi o tym w związku z łukiem Ifitosa⁷:

Tych dwu się spotkało w Mesenii
w domostwie Ortylochosa ...

przez domostwo Ortylochosa rozumie zaś Fery, osadę w Mesenii, i wyjaśnił to sam⁸, mówiąc o podróży Pejzystratosa⁹ do Menelaosa:

Do Fer przybyli w dom Diokleusa¹⁰,
syna Ortylochosa.

Pierwszymi więc władcami w tym kraju byli Polykaon, syn Lelega, i Mesena, żona Polykaona. Do tej Meseny przybył z Eleuzys Kaukon¹¹, syn Kelajnosa, wnuk Flyosa, i wprowadził misteria Wielkich Bogiń. Ateńczycy powiadają, że sam Flyos był

ludniowy; wyższy, północny, 802 m wysokości, to właściwa Itome. Jest naturalną akropolą, centrum Mesenii, spada ku wszystkim stronom ostro w dół. Miejsce kultu Zeusa Itomatas, obszerniej opisanego w tejże księdze: IV 33,2.

⁵ *Iliada* II 591 i nn.

⁶ XXI 18.

⁷ *Odyseja* XXI 15 i nn. Ifitos był synem Eurytosa, króla Ojchalii. Równie, jak swój ojciec, wspinały łucznik. Po śmierci ojca odziedziczył boski łuk, dar Apollona, oraz ofiarował go Odysowi. Była to rękojmia ich przyjaźni zawartej w Mesenii, gdzie się spotkali u Ortylochosa. Odys ze swej strony zrewanżował się podarunkiem miecza i włóczni. Z tego łuku wystrzelał Odys wszystkich zalotników Penelopy po powrocie do domu spod Ilionu po długiej tułaczce.

⁸ *Odyseja* III 488 i nn.

⁹ Pejzystratos, najmłodszy z synów Nestora, w wieku Telemacha, syna Odysa. W towarzystwie Telemacha udał się do Menelaosa, króla Sparty. Telemach wybrał się najpierw do Nestora, a za jego radą z kolei do Menelaosa po wieści o swym ojcu, Odysie.

¹⁰ *Odyseja* III 488.

¹¹ Długa i wysoce interesująca inskrypcja, wyszczególniająca przepisy kultowe misteriów meseńskich, została odkryta w 1858 r. niedaleko osady Konstantinoi, w okręgu Andanii, w północnej Mesenii. Co do Kaukona, opowieść o jego attyckim

synem Ge, tj. Ziemi. To potwierdza hymn Muzajosa¹² do Demetry, wykonany dla Lykomidów.

Kult misteryjny Wielkich Bogiń doprowadził: jeszcze do większej czci Lykos, syn Pandiona, w wiele lat po Kaukonie. Nazwę dąbrowy Lykosa jeszcze do dnia dzisiejszego nosi to miejsce, gdzie dokonał on oczyszczenia mistów. A że w tej ziemi jest dąbrowa Lykosa, świadczą słowa poety Rianosa¹³ z Krety:

Koło górzystego Elajos w pobliżu dąbrowy Lykosa,

Że ten Lykos był synem Pandiona, dowodzą słowa pod posągiem Metaposa¹⁴. Ów Metapos dokonał pewnych zmian w kulcie misteryjnym. Z pochodzenia Ateńczyk, był organizatorem wtajemniczeń i świąt misteryjnych wszelakiego rodzaju. Wprowadził także misteria Kabirów¹⁵

pochodzeniu i przybyciu z Eleuzys wydaje się być wymysłem Metaposa, o którym mowa w księdze I 7. Kaukon wygląda raczej na herosa miejscowego, peloponeskiego. Według Apollodora (III 8,1) i Tzetzesza (*Schol. do Lykofrona*, 481) jego ojcem był Lykaon, syn Pelazgosa. Znowu według Eliana (*Var. hist.* I 24) był on synem Posejdona i Astydami. Meseńczycy składali mu ofiary (Pauz. IV 27,6). Lecz jego głównym miejscem kultowym była chyba miejscowość Lepreos w Elidzie (Pauz. V 5,5). Tam został pochowany i na jego grobie jest pomnik przedstawiający mężczyznę z lirą w ręku. W czasie przerwy między pierwszą a drugą wojną meseńską przedstawiciele rodu kapłanów Wielkich Bogiń zatrzymali się na pewien czas w Eleuzys (Pauz. IV 14,1 i IV 15,7). Kaukon miał się zjawić we śnie Epaminondasowi po bitwie pod Leuktrami w r. 371 p.n.e. z żądaniem zwrotu Meseńczykom ich kraju, ponieważ gniew Dioskurów względem nich już wygasł, a także zjawił się jakoby strategowi sprzymierzonych z Meseńczykami Argiów, Epitelesowi, i wskazał miejsce na górze Itome, gdzie mają być ukryte świętości Meseńczyków (Pauz. IV 26,6-7). W każdym razie przekaz wywodzący Kaukona z Eleuzys wskazuje na łączność misteriów mescńskich z attyckimi.

¹² Muzajos, prastary poeta attycki, tradycja wiąże go ściśle z misteriami eleuzyńskimi, jako ich piewcę i kapłana. Uważany za ucznia Orfeusza. Wspomniany tu hymn nazywa Pauzaniasz gdzie indziej (I 22,7) jedynym niewątpliwym utworem Muzajosa.

¹³ Zobacz Wstęp s. 218.

¹⁴ Metapos z Aten. Czas jego życia nieznany, chyba niedaleko bitwy pod Leuktrami.

¹⁵ Misteria Kabirów są pochodzenia frygijskiego, a więc azjatyckiego, i były bardzo uroczyście obchodzone w całej Małej Azji oraz na wyspach Morza Egejskiego, szczególnie na wyspie Samotrace. Na kontynencie greckim, w Europie, szczególnie w Beocji, w miastach: Teby, Larymna i Antedon, ale także i w Atenach (zob. Herodot, II 51). Słynne misteria samotrackie czczą Kabirów jako bóstwa morskie. Świątynia Kabirów na Samotrace miała prawo azylu. Wielki rozkwit tego kultu razem z epoką

do Teb. Wzniósł również w przybudówce domu Lykomidów¹⁶ posąg z podpisem głoszącym między innymi i to, co posłużyć może ku uwierzytelnieniu naszych słów, a mianowicie:

Wodą oczyściłem domostwo Hermesa i ścieżki
Demetry i jej pierworodnej córki tam, gdzie podobno
święta Wielkim Boginiom ustanowiła Mesena
pełniąc wolę Kaukona, sławnego wnuka Flyosa.
Dziwię się tylko, że Lykos, syn Pandiona, wszystkie
święte obrzędy Attyki do zacnej przeniósł Andanii.

Ten podpis świadczy, że do Meseny przybył Kaukon, potomek Flyosa; świadczy także dalej między innymi o Lykosie i jego udziale; a także świadczy o tym, że najstarsze wtajemniczenia miały miejsce w Andanii. Mnie zaś wydało się to zupełnie naturalne, że Mesena ustanowiła mysteria właśnie tam, gdzie mieszkała ona sama i Polykaon, a nie gdzie indziej.

Rozdział II

Usilnie zapragnąwszy dowiedzieć się, jakich to synów miał Polykaon z Mesena, przejrzałem tzw. *Eoje* i epos *Naupaktia*¹⁷, oprócz tego również to, co Kinajton¹⁸ i Azjos¹⁹ pisali o genealogiach. Jednak żadnej wzmianki Aleksandra Wielkiego. Trwa w czasach cesarstwa. Cesarz Hadrian był na Samotrace w r. 123 n.e. Na terenie Teb kult ich miał charakter chtoniczny. Byli też uważani za bóstwa urodzaju, jako bóstwa pochodzące od Ziemi (chton).

¹⁶ Lykomidowie to sławny ród attycki. Mieli swe miejsce wtajemniczeń we Ftyi w Attyce. Posąg Metaposa tutaj świadczy, że był on też Lykomidą.

¹⁷ *Naupaktia* (Ναυπακτία ἐπη) poemat zbliżony tematycznie do Hezjoda *Eojaj* (Hoŋai). Pauzaniusz wspomina o nim trzykrotnie (IV 2,1; X 38,11; II 3,9) jako o swym źródle. Poemat zwany także *Naupaktika* (τα Ναυπακτικά). Jako autora wymieniano kogoś z Miletu (ἀνὴρ Μιλήσιος, Pauz. X 38,11) albo Karkinosa z Naupaktu. Przypuszczalny czas powstania poematu: początek V w. p.n.e. Poemat o kobietach. Zachowane fragmenty (bardzo nikle) dotyczą przede wszystkim wyprawy Argonautów do bajecznej Kolchidy oraz dziejów dalszych Medei i jej małżeństwa z Jazonem.

¹⁸ Kinajton z Lacedemonu przedstawił mit o Medei i Jazonie. Tego poetę datujemy po Eumelosie z Koryntu, który, według Euzebiusza, żył w ol. IV (= 763 r. p.n.e.) lub IX (= 743). A więc Kinajtona można datować na VII w.

¹⁹ Azjos z wyspy Samos, syn Amfiptolemosa. Stosował już nie tylko heksametr, ale także dystych elegijny. Dlatego datuje się go nie wcześniej jak na w. VII p.n.e., okres powstania elegii. Nie przetrwał żaden tytuł z jego poematów. Zachowane fragmenty w heksametrze opisują wykwinną procesję Samijczyków ku czci Hery.

ki na ten temat w ich poematach nie znalazłem. Wiadome mi jest, iż, wedle *Wielkich Eoi*, z córą Hyllosa, a wnuczką Heraklesa, Euajchme, ożenił się Polykaon, syn Butasa. Natomiast to, co dotyczy męża Meseny i samej Meseny, zostało przez nich pominięte milczeniem.

Znacznie później, po upływie, wedle mego zdania, tak z grubsza pokoleń pięciu, ale nie więcej, w każdym razie gdy już żaden z potomków Polykaona nie chadzał po świecie, Meseńczycy wprowadzają na tron Perieresa, syna Ajolosa. Do niego przybył, wedle ustnego przekazu Meseńczyków, Melaneus, świetny łucznik, i dlatego uważany za syna Apollona. Jemu wydzielił Perieres na osiedlenie część kraju, tzw. wówczas Ojchalię, dzisiejszy Karnazjon. Powiadają, że miasto Ojchalia otrzymało swą nazwę od imienia żony Melaneusa.

Mieszkańcy Tesalii, a także Eubei — jak to w Helladzie prawie wszystko jest sporne — odmiennego są zdania. Pierwsi twierdzą, że Eurytion, okolica dzisiaj zupełnie nie zamieszкана, była ongiś miastem i zwała się Ojchalia. Idąc znowu za przekazem eubejskim, to samo, co oni, podaje Kreofylos²⁰ w swym poemacie o Heraklei. Natomiast Hekatajos z Miletu²¹ napisał, że Ojchalia leży w Skios, części ziemi eretryjskiej. Ale wydaje się mi, że meseński przekaz zarówno w innych wypadkach podaje wiadomości prawdopodobniejsze niż reszta przekazów, jak odnośnie do kości Eurytosa²², o czym jeszcze później będę mówił.

Wreszcie fragment z jakiegoś utworu elegijnego przedstawia żebraka na weselu u niejakiego Melesa. Sposób opisu realistyczny.

²⁰ Kreofylos z Samos, uważany za przyjaciela Homera, napisał poemat epicki: *Οἰχαλίας ἀλώσις* tj. *Zdobycie Ojchalii*. Treścią poematu była zemsta Heraklesa na krewnych loli, którą ojciec własny, Eurytos, król Ojchalii, przyrzekł dać jako nagrodę dla zwycięzcy w zawodach strzelania z łuku. Dlatego Pauzaniasz nazywa ten utwór „Herakleją”.

²¹ Hekatajos z Miletu (ok. 550—479 p.n.e.), logograf i geograf. Napisał dzieło historyczne pt. *Genealogiaj* (Γενεαλογίαι), gdzie poddaje ocenie racjonalistycznej skarbnicę mitów. Jako geograf jest twórcą dzieła: *Ges periodos* (Γης περίοδος), tj. *Mapa świata*, opartego głównie na autopsji. Píše w dialekcie jońskim.

²² Eurytosa z Ojchalii chwali Odys u Feaków (*Od.* VIII 224 i nn.) jako znakomitego łucznika równego mistrzostwem Heraklesowi (por. XXI 32). Znalazł on śmierć z ręki rozniewanego Apollona, którego wyzwał na pojedynek w strzelaniu z łuku. Umierając przekazał łuk Ifitosowi (XXI 13), który z kolei ofiarował go w Lacedemonie młodemu Odysowi (XXI 37), spotkawszy go w domu Ortylocha w Mesenie. Ten łuk posłużył Odysowi do wymordowania zalotników. Następna wersja brzmi inaczej. Funkcję Apollona obejmuje Herakles, również znakomity łucznik. Oto Iole

Perieres miał z Gorgofoną, córką Perseusza, synów: Afareusa i Leukipposa. Po śmierci Perieresa objęli oni władzę królewską w Mesenii. Większą powagą cieszył się Afareus. Ten w czasie swych rządów założył Arenę, a nadał jej nazwę od imienia córki Ojbalosa, swej żony zarazem i siostry z jednej i tej samej matki. Oto Gorgofoną wyszła powtórnie za mąż, mianowicie za Ojbalosa. Już dwukrotnie o niej wspomniałem, raz w związku z Argolidą, powtórnie przy opisie Lakonii²³.

Ten więc Afareus zarówno założył w Mesenii miasto Arenę, jak przyjął do swego domu Neleusa, syna Kreteusa, a wnuka Ajolosa. Tego ostatniego nazywano także Posejdonem. Neleus był więc kuzynem ciotecznym Afareusa. Gdy uciekał z Jolku przed Peliasem, przyjął go do swego domu Afareus i nadał mu kawał ziemi nad morzem, gdzie między innymi miastami było także Pylos. Tu osiedlił się Neleus²⁴ i założył siedzibę królewską.

Przybył do Areny również Lykos, syn Pandiona, w tym czasie gdy i on uciekał przed swym bratem Ajgeusem²⁵ z Aten. On to wtajemniczył zarówno Afareusa, jak jego dzieci, a także i żonę jego, Arenę, w uroczystości misteryjne Wielkich Bogiń, wprowadziwszy je do Andanii, gdzie także Mesenę wtajemniczył w misteria Kaukon.

została przez ojca uznana za nagrodę dla najlepszego łucznika. Zwycięzcą okazał się Herakles. Ale Eurytos, król Ojchalii, a ojciec Ioli, nie dotrzymał słowa i nie dał Heraklesowi ręki Ioli jako nagrody. Wtedy Herakles zburzył gród Ojchalię, zabił Eurytosa i jego synów. Kości Eurytosa, tu wspomniane, otoczone były wielką czcią (Pauz. IV 3,10; 33,5).

²³ Pauz. II 21,7 i III 1,3; Pausaniasz w ks. II 21,7 zauważył, iż wedle tradycji była Gorgofone pierwszą kobietą, która po śmierci poprzedniego męża, Perieresa, syna Ajola, wyszła za mąż powtórnie, mianowicie za Ojbalosa. Uwaga bowiem Pausaniasza jest szczególnie wzruszająca: „Natomiasz dotychczas właściwe było kobietom po stracie męża wdowieństwo”. Ten prastary, zacny zwyczaj kontynuuje także wczesna republika rzymska, która widziała w kobiecie kapłankę domowego ogniska, co wyrażały nagrobkowe napisy lakoniczne, lecz pełne najwyższego uznania dla dostojności matron rzymskich: univira, domiseda, lanifica (mająca jednego męża, siedząca w domu, przędąca wełnę).

²⁴ Neleus, według Homera (*Odys.* XI 235 i nn.) był synem żony Kreteusa, Tyro, i Posejdona. Tyro urodziła wówczas bliźniaki: Peliasa i Neleusa. Gdy Pelias wygnał Neleusa z królestwa Jolku, Neleus osiadł w Pylosie w Mesenii, ożenił się z Chlewis, córką Nioby i Amfiona (Pauz. IX 36,8: Persefony i Amfiona), oraz miał z nią dwunastu synów i jedną córkę. Wśród jego synów był Nestor.

²⁵ Ajgeus, król Aten, ojciec Tezeusza, znanego z wyprawy na Krete przeciw Minotaurowi, synowi króla Minosa.

Afareus miał dwu synów: Idasa, starszego i dzielniejszego; młodszego — Lynkeusa, o którym opowiadał Pindar²⁶, ile można mu dać wiarę, że odznaczał się tak niezwykłą ostrością wzroku, iż przebijał spojrzeniem pień dębu. Nic nam nie jest wiadome, czy Lynkeus miał potomstwo. Idas natomiast miał niewątpliwie ze związku z Marpessą córkę Kleopatę, którą pojął za żonę Meleager. Twórca poematu epickiego *Kypria* mówi, że żona Protezylaosa, który pierwszy ośmielił się wstąpić na ląd z chwilą przybicia Hellenów do Troady, otóż tego to Protezylaosa żona, imieniem Polydora²⁷, była córką Meleagra i Kleopatry, wnuczką Ojneusa. Jeśli tylko to jest prawdą, to te trzy niewiasty, począwszy od Marpessy, po stracie swych mężów wszystkie odebrały sobie życie²⁸.

²⁶ W odzie nemejskiej X 61.

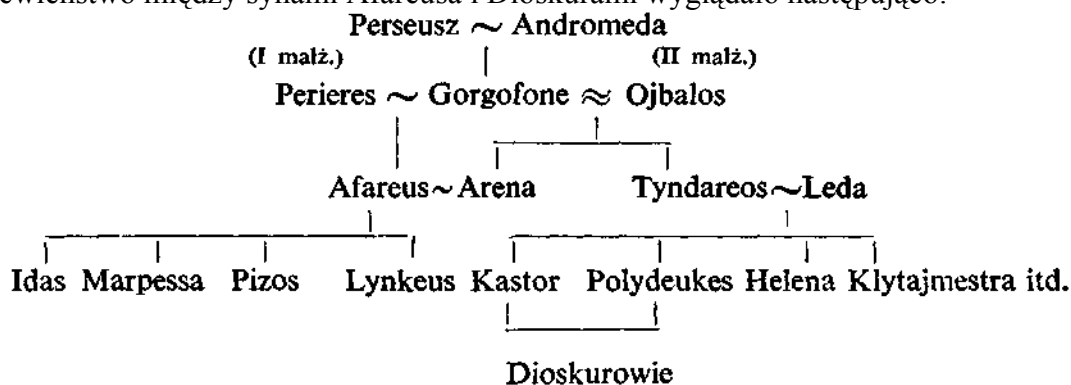
²⁷ Homer (Il. II 700), wspominając o żonie Protezylaosa, nie podaje jej imienia. Na ogół była ona nazywana Laodamią (Owidiusz, *Heroid.* XIII). Polydora nazywał ją Stazymos z Cypru w swym poemacie cyklicznym pt. *Kypria*. Nam nazwa Laodamią nasuwa skojarzenie z dramatem Stanisława Wyspiańskiego: *Protesilas* (z przekładu francuskiego) i *Laodamia*. Protezylaos, w chwili gdy wyskakiwał z okrętu przybijającego do brzegu Troady, został rażony śmiertelnie strzałą przez Hektora. Laodamią ubłagała bogów o chwilowy powrót męża na ziemię; gdy czas właściwy mijał i Protezylaos już się oddalał, Laodamią poszła za nim popełniwszy samobójstwo. Jej matką była Kleopatra, żona Meleagra, zwana też Alkyone. O Meleagrze opowiada Homer w *Iliadzie* (IX 529 — 599) ustami Fojniksa, piastuna i wychowawcy Achillesa. Przedstawia go na tle jego rodzinnego grodu, Kalidonu, toczącego bój z Kuretami, napastnikami Etolów z woli Artemidy, która obrażona na Ojneusa za niezłożenie należnych jej ofiar zesłała na pola Kalidonu straszliwego dzika, z kolei przedmiot walki myśliwych pod wodzą Meleagra, syna Ojneusa, i zwycięstwa tego bohatera. O łeb dzika i jego skórę rozpoczęli bój Kuretowie z Etolami. Kureci byli właśnie owymi myśliwymi przybyłymi na polowanie do Etolów, mieszkańców Kalidonu. Dopóki Meleager stał na czele Etolów, klęski spotykały Kuretów. Ale kiedy on rozgniewany na swą matkę, Alteę, za to, że błagała bogów, a nawet samego Hadesa, o śmierć dla niego (choć syna!), gdy zabił jej brata, wówczas Meleager złożył dowództwo nad Etolami i wycofał się do swego domostwa i do żony, Kleopatry. Wtedy Kuretowie zaczęli zwyciężać. Mimo błagalnych próśb rodziców i obywateli, Meleager nie wyruszył na bój wcześniej, aż Kuretowie podpalili miasto, a ogień zbliżył się do jego prywatnego domostwa.

²⁸ Kleopatra po śmierci Meleagra (w boju z Kuretami) powiesiła się. O żonie Protezylaosa, Laodamii, a córce Kleopatry, już powiedziano, że też popełniła samobójstwo. Co do Marpessy, żony Idasa, a matki Kleopatry, nie wiemy skądinąd o jej samobójstwie.

Rozdział III

Między synami Afareusa a ich braćmi wujecznymi, Dioskurami²⁹, wybuchł spór o woły. Jednego z nich (Lynkeusa) zabił Polydeukes. Idasa zaś zaskoczył los przez porażenie piorunem. W ten sposób dom Afareusa został pozbawiony męskiego potomstwa. Władza zaś nad Meseńczykami, m. in. i nad tymi, którymi poprzednio władał Idas, przeszła na Nestora, syna Neleusa. Wyjątek stanowili Meseńczycy podlegający synom Asklepiosa. Podobno synowie Asklepiosa³⁰ wzięli udział w wyprawie na Ilion jako Meseńczycy. Mianowicie Asklepios ma być w wersji meseńskiej synem Arsynoi, córki Leukippa, a nie Koronis. Trikką nazywają nie zaludnione miejsce w Mesenii, a na dowód podają wiersze Homera³¹, w których Nestor otacza życzliwą opieką Machaona ranionego strzałą; przecież, jak powiadają, nie okazałby mu tak wielkiej przychylności, gdyby to nie był jego sąsiad i król ludności tego samego plemienia. A już za najbardziej przekonujący dowód pochodzenia synów Asklepiosa (z Mesenii) podają fakt, że w Gerenii jest pomnik nagrobny Machaona³², a w Farach przybytek synów Asklepiosa.

²⁹ Pokrewieństwo między synami Afareusa i Dioskurami wyglądało następująco:



Kleopatra ~ Meleager

Laodamia lub Polydora itd.

³⁰ Asklepios w micie helleńskim uchodzi za syna Apollona i nimfy Koronis. Jego synami byli słynni lekarze wymieniani w *Iliadzie*: Machaon i Podalejrios, którzy pod Troją występują jako dowódcy mieszkańców Trikki, Itomy, Ojchali (*Iliada* II 729 i nn.). Podalejrios był później szczególnie czczony w Karii w Azji Mn. oraz na wyspie Kos.

³¹ *Iliada* XI 597 i nn.

³² Pauz. IV 30,3.

Po wygaśnięciu wojny pod Troją i po śmierci Nestora już po powrocie do domu najazd Dorów i powrót Heraklidów, mający miejsce w dwa pokolenia później, wygnał precz z Mesenii potomków Neleusa. O tym wspomniałem już marginesowo przy opisie dziejów Tysamenosa³³. Teraz jeszcze dodam te oto informacje. Kiedy mianowicie Temenosowi Dorowie przydzielili Argos, Kresfontes zażądał od nich Mesenii, ponieważ i on także był starszy wiekiem od Arystodema.

Sam Arystodem już wtedy nie żył. Roszczeniom Kresfonta przeciwstawił się najbardziej Teras, syn Autezjona, z pochodzenia Tebańczyk i piąty z kolei potomek Polynejkesa, syna Edypa, aktualnie zaś wówczas sprawujący opiekę nad synami Arystodema, jako brat ich matki. Mianowicie Arystodem poślubił córkę Autezjona, imieniem Argeję. Kresfontes pragnął za wszelką cenę uzyskać dla siebie przydział Mesenii. Zwraca się z prośbami do Temenosa. Urobiwszy go dla siebie powierza mu teraz przeprowadzenie losowania.

Temenos zanurza w hydrii zawierającej już wodę los synów Arystodema i los Kresfonta, wydawszy takie zarządzenie, że ten otrzyma pierwszeństwo w wyborze przydziału ziemi, czyj los wypłynie pierwszy na powierzchnię. Temenos tymczasem wykonał dwa rodzaje losów: synom Arystodema przydzielił grudkę ulepioną z gliny wysuszonej tylko na słońcu, Kresfontowi natomiast — z gliny opalonej w ogniu. Grudka synów Arystodema rozpuściła się, a Kresfont w losowaniu wybiera dla siebie Mesenię.

Ludność dawnej Mesenii nie została wypędzona przez Dorów, dobrowolnie bowiem poddała się władzy królewskiej Kresfonta i podzieliła się ziemią z Dorami. A przy tym okazała się skłonniejsza do ustępstwa i ze względu na swych dotychczasowych władców, ponieważ byli to przy-

³³ Pauz. II 18,7: w Lacedemonie został królem Orestes, będący już królem Argosu, syn Agamemnona i Klytajmestry, ożeniony z Hermioną, córką Menelaosa i Heleny. Jego syn, Tysamenos, objął rządy Lacedemonu właśnie wtedy, gdy potomkowie Heraklesa, tj. Heraklidzi, powrócili na Peloponez. To Temenos i Kresfontes, synowie Arystomacha, oraz synowie Arystodema, najmłodszego syna Arystomacha, zmarłego wcześniej, a więc przybyli ze swymi stryjami. Heraklidzi wypędzili z Lacedemonu i Argosu Tysamenosa, a z Mesenii potomków Nestora.

bysze z Jolku, rodem zaś Minyowie. Kresfontes pojął za żonę Merope, córkę Kypselosa, ówczesnego króla Arkadii. Miał z nią wiele dzieci, a najmłodszego — imieniem Ajpytosa.

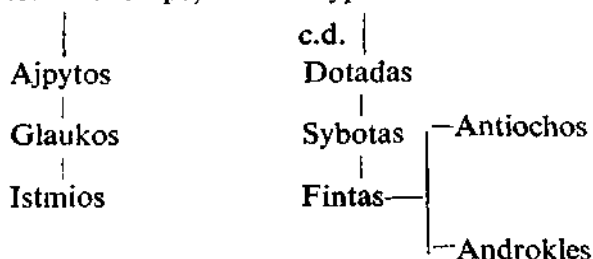
Pałac królewski, jaki miał zamiar zająć dla siebie i dzieci, zbudował w Stenyklerosie. Dawniejsi królowie, m. in. Perieres, mieszkali w Andanii. Kiedy znowu Afareus zbudował Arenę, zamieszkał tam on sam i jego dzieci. Za czasów natomiast Nestora i jego potomków pałac królewski był w Pylos. Kresfontes z kolei wybrał jako siedzibę królewską, Stenykleros. Ponieważ Kresfontes w swych zarządzeniach brał pod uwagę przede wszystkim interes ludu, więc bogacze powstali przeciw niemu i zabili jego samego oraz wszystkich jego synów z wyjątkiem Ajpytosa.

Z całego domu ocalał tylko Ajpytos, a to dlatego, że jako małoletniego wychowywał go u siebie Kypselos³⁴. Gdy dorósł, Arkadowie wprowadzili go z powrotem do Mesenii, a pomogli mu do restauracji tronu także pozostali królowie Dorów: synowie Arystodema oraz Istmios, syn

Temenosa. Kiedy Ajpytos objął rządy królewskie, zemścił się przede wszystkim na mordercach ojca, wywarł swą pomstę także i na tych, którzy okazali się współwinni tego mordu. Zjednaawszy sobie wyższych urzędników meseńskich troskliwymi usługami, lud zaś darowiznami, uzyskał tak wielką cześć, że jego potomków nie nazywano Heraklidami, lecz Ajpytydami. Glaukowi, synowi Ajpytosa, który objął władzę królewską po Ajpytosie, wystarczyło tylko naśladować ojca zarówno w rozstrzyganiu spraw publicznych, jak w stosunku do ludzi prywatnych, i to pod każdym względem; chyba tylko pobożnością przewyższył ojca. Zaprowadził mianowicie w Mesenii kult Zeusa, którego święty okręg na szczycie Itomy założył wprawdzie Polykaon

³⁴ Kypselos, dziadek Ajpytosa po kądzieli. Królowie z rodu Kresfonta:

Kresfontes ~ Merope, córka Kypselosa



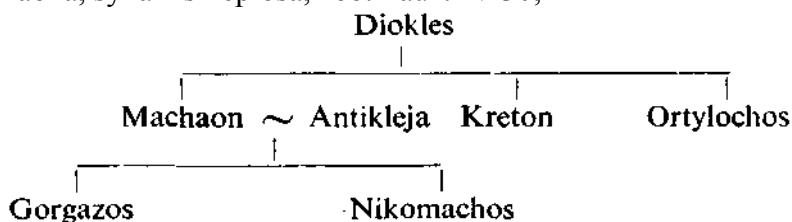
i Mesena, ale nie zyskał on czci u Dorów aż do Glauka. On też pierwszy złożył ofiary Machaonowi, synowi Asklepiosa. W Gerenii ustanowił również dla Meseny, córki Triopasa, kult przyznawany herosom. Istmios zaś, syn Glauka, ponadto wzniósł jeszcze przybytek Gorgazowi i Nikomachowi³⁵ w Farach.

Synem Istmiosia był Dotadas, który mając już do rozporządzenia inne porty Mesenii, zbudował jeszcze jeden w Motonie. Sybotas, syn Dotadasa, ustanowił jako obowiązek aktualnego króla doroczne ofiary ku czci rzeki Pamizos oraz składanie hołdu pośmiertnego cieniem Eurytosa, syna Melaneusa³⁶, w Ojchalii, przed rozpoczęciem uroczystości misteryjnej Wielkich Bogiń, wprowadzonej jeszcze w Andanii.

Rozdział IV

Za rządów Fintasa, syna Sybotasa, Meseńczycy wysyłają po raz pierwszy na Delos ofiary ku czci Apollona i chór mężczyzn. Pieśń procesyjną ku czci boga skomponował dla nich Eumelos³⁷. Wedle ogólnego przekonania jest to jedyny niewątpliwy jego utwór. Za króla Fintasa doszło także, i to po raz pierwszy, do zatargu między Mesenią a Lacedemonem. Sama przy tym przyczyna zatargu pozostaje wątpliwa. A podobno tak się to stało.

³⁵ Synowie Machaona, syna Asklepiosa, zob. Pauz. IV 30,2



³⁶ Zob. niniejsza księga rozdz. 2,2; o Eurytosie — przyp. 22.

³⁷ Eumelos z Koryntu, epigon Hezjoda; ale T. Sinko odmawia właśnie temu utworowi autentyczności jako pieśni Eumelosa (zob. T. Sinko. *Literatura grecka*, t. I, cz. 1, Kraków 1931, s. 221) ze względu na to, że we fragmencie zachowanym u Pauzania (IV 33,2) występują formy eolskie. Za jego dzieło należy uważać niezachowane eposy: *Korintiaka* (Κορινθιακά) i *Europia* (Εὐρώπια). Treść eposu pierwszego znamy z Pauzania (II 1,1; II 2,2; II 3,10): opisuje legendarne dzieje Koryntu i losy Medeji oraz Jazona w Koryncji. Do nas doszły tylko skąpe fragmenty. Zachowane fragmenty *Europia* przedstawiają Amfiona jako wynalazcę liry czarującej świat rzeczy i zwierząt.

W górach Mesenii jest przybytek Artemidy zwanej Limnatis. Pozostawał on we wspólnym posiadaniu tylko Mesenii i Lacedemonu spośród wszystkich państw doryckich. Według wersji lacedemońskiej dziewczęta lacedemońskie, przybyłe na święto, miały doznać gwałtu ze strony mężczyzn meseńskich, którzy na domiar tego mieli jeszcze zabić króla lacedemońskiego usiłującego temu przeszkodzić. Tym królem miał być Teleklos, syn Archelaosa, a wnuk Agezylaosa, pochodzący w prostej linii od Agisa poprzez kolejnych przodków Agezylaosa, tj. Doryssosa, Labotasa, wreszcie Echestratosa, syna Agisa. Legenda lakońska podaje ponadto, że zgwałcone dziewczęta nie mogąc znieść hańby, same sobie śmierć zadały.

Meseńczycy znowu opowiadają, że gdy do przybytku weszli ich najbardziej znakomici i wpływowi obywatele, Teleklos zgotował im zasadzkę. A przyczyną miała być urodzajność ziemi meseńskiej. Do zasadzki wybrał spośród Spartiatów tylko tych, którzy jeszcze nie mieli brody. Ich przybrał w szaty i inne ozdoby, jak dziewczęta, dawszy jednocześnie sztylety, oraz wprowadził do środka pomiędzy odpoczywających Meseńczyków. W czasie walki w obronie swego życia Meseńczycy zabili zarówno bezbronnych młodzieniaszków, jak samego także Teleklosa. Lacedemończycy zaś, jako że z wiedzą ogółu obmyślił to ich król a będąc świadomi tego, że oni pierwsi dopuścili się przestępstwa, nie zażądali od Meseńczyków wymiaru sprawiedliwości za mord Teleklosa. Tak mówią obydwie strony. Czytelnik niech sam pójdzie za tym z przekazów, do którego ma większe przekonanie.

W jedno pokolenie później, za panowania w Lacedemonie króla Alkamenesa, syna Teleklosa, a z drugiego domu królewskiego³⁸ — Teopompa, syna Nikandra, wnuka Charyllosa, prawnuka Polydektesa, który z kolei był synem Eunomosa, wnukiem zaś Prytanisa, prawnukiem Eurypona, a za panowania w Mesenii królów Antiochosa i Androklesa, synów Fintasa, wybuchła na dobre wzajemna nienawiść Lacedemończyków i Meseńczyków. Lacedemończycy rozpoczęli wojnę. Przyczyna rozpoczęcia wojny przy już zadawnionej wzajemnej niechęci i postawie przeciwników zdecydowanych na walkę była nie tylko wy-

³⁸ W Lacedemonie były dwa domy królewskie i dwu królów rządziło zawsze, pochodząc z dwu różnych rodów (zob. Pauz. ks. III 1,5).

starcząca, ale także jak najbardziej na miejscu. Jednak przy nastawieniu bardziej pokojowym konflikt mógł być zlikwidowany na drodze rozprawy sądowej. Rzec się miała następująco.

Niejaki Polychares Meseńczyk, skądinąd zupełnie przeciętny, ale zwycięzca olimpijski — czwartą olimpiadę obchodzili Elejczycy i jedyną konkurencją był bieg krótki, gdy Polychares odniósł zwycięstwo — otóż ten oto Polychares miał stada wołów, a ponieważ nie miał na tyle ziemi, ażeby wystarczała jako pastwisko dla wołów, więc oddaje je Spartiacie Euajfnosowi na wypas z zapewnieniem mu pewnego udziału w zyskach z hodowli wołów.

Ten zaś Euajfnos cenił sobie więcej niegodziwe zyski niż życie uczciwe, a poza tym był człowiekiem przebiegłym. Oto wówczas przybyłym okrętami do Lakonii kupcom sprzedawał woły Polycharesa, a sam poszedł do niego jako niby zwiastun pewnej nowiny. Przybywszy opowiadał: mianowicie, że rabusie jacyś wylądowali w jego posiadłościach, a dopuściwszy się na nim przemocy, jako zdobycz uprowadzili woły i pasterzy. Podczas gdy on go tak fałszywie informował, jeden z pasterzy zdołał ujść kupcom. Powróciwszy zastaje Euajfnosa u swego pana i w obecności Polycharesa go demaskuje.

Euajfnos przyłapany, a nie mogąc się wyprzeć, upraszał usilnie Polycharesa, upraszał usilnie jego syna, aby mu przebaczyli, tłumacząc się tym, że w naturze ludzkiej wiele tkwi skłonności popychających nas do popełniania czynów niesprawiedliwych, ale największym wymogiem naszej natury jest żądza, zysku. Ujawnił wysokość sumy, którą wziął za woły, oraz zaproponował synowi Polycharesa, by poszedł z nim celem przyjęcia jej zwrotu. Gdy wreszcie w czasie podróży znaleźli się już na ziemi lakońskiej, Euajfnos poważił się na czyn jeszcze bezbożniejszy od poprzedniego. Zabił syna Polycharesa.

Polychares, gdy się o tym dowiedział, idzie głęboko przejęty do Lacedemonu, do królów i eforów³⁹ i rzewnie płacząc wylicza wszystkie krzywdy doznane od Euajfnosa, z którym przecież zawarł związek gościnności i zaufał mu więcej niż wszystkim innym Lacedemończykom.

³⁹ *Eforowie* — dwaj najwyżsi urzędnicy, po królach pierwsi w państwach o ustroju doryckim. Stopniowo przejmowali funkcje królewskie. W VI w. uzyskali nadzór nad całym sądownictwem cywilnym; nad finansami państwa; wybierani byli przez lud, przewodniczyli radzie przybocznej królewskiej, tzw. geruzji (Radzie Starców); oni jedni nie wstawali przy wejściu króla. Urząd roczny.

Kiedy jednak mimo ustawicznego nachodzenia władz nie mógł uzyskać żadnej kary na Euajfnosa, wtedy w stanie zupełnej niepoczytalności i najwyższej pasji, nie dbając już o własne życie, łapał każdego napotkanego Lacedemończyka i bez wahania zabijał.

Rozdział V

Lacedemończycy natomiast powiadają, że to z powodu niewydania im Polycharesa, a także zabójstwa Teleklosa, a ponadto żywiąc jeszcze dawniejsze urazy z powodu oszustwa popełnionego w losowaniu przez Kresfonta⁴⁰ — oto dla tych wszystkich względów — wydał wojnę Meseńczykom.

Tej opinii przeciwstawili Meseńczycy odnośnie do Teleklosa swoje własne oświecenie wypadków, zresztą przytoczone już przeze mnie. Ponadto dowodzą, że Ajpytos, syn Kresfonta, został wprowadzony na tron przez samych synów Arystodema. Przecież by tego nie zrobili, gdyby pozostawali w stanie zatargu z Kresfontem.

Polycharesa zaś nie wydali na karę Lacedemończykom, jak twierdzą, dlatego że i ci im także nie wydali Euajfnosa. Wszakże chcieli Meseńczycy poddać konflikt sądowi amfiktyonii Argiwów⁴¹, którzy są krewnymi jednej i drugiej strony. Gotowi byli przecież powierzyć tę sprawę sądowi ateńskiemu, zwanemu Areopagiem, ponieważ ten sąd już od pradawna uznany był za właściwy do sądzenia spraw gardłowych.

Twierdzą z kolei, że nie ten konflikt stał się więc przyczyną wypowiedzenia im wojny przez Lacedemończyków, lecz że ci powodowani chciwością umyślili najazd na ich ziemię, a także innych dopuścili się czynów. Mianowicie, mają im za złe ich sposób postępowania z Arkadami i z Argiwami, że oto nigdy nie mieli dość ciągłego obcinania ziemi obydwu krajom. Na skutek wysłania im darów przez Krezusa zostali jego przyjaciółmi, pierwsi z Hellenów przyjaciółmi barbarzyńcy! Zaraz potem ujarzmił Krezus także innych Hellenów mieszkających w Azji — i wszystkich także Dorów osiadłych na lądzie Karu.

Meseńczycy i to jeszcze dodają odnośnie do Lacedemonu, że kiedy suwereni Fokidy zajęli świątynię delficką, wtedy także i królowie spar-

⁴⁰ Zob. Pauz. IV 3,4 i nn.

⁴¹ *Amfiktyonia* to związek miast lub państw opiekujących się określoną świątynią lub miejscem świętym. Ta amfiktyonia rozwiązała się najpóźniej w 66 olimpiadzie, tzn. 516 — 513 p.n.e.

tańscy oraz inni wpływowi obywatele, wszyscy, każdy po kolei, a także z ramienia państwa oficjalni eforowie, a nawet członkowie geruzji, wzięli udział w grabieży skarbcza boga. A przede wszystkim — bo już przed niczym chyba nie cofną się w ich mniemaniu Lacedemończycy dla zysku — zarzucają Lacedemończykom przymierze wojskowe z Apollodorem⁴², sprawującym władzę tyrańską w Kassandrei.

Dlaczego Meseńczycy uważają ten zarzut za tak szczególnie przykry, nie mogłem tego w bieżącym opisie uwzględnić. Wszakże zaciętość Meseńczyków i czas trwania ich wojny z Lacedemonem nie wyrządziły mniejszych szkód od tych, jakie wyrządziła tyrania Apollodora, a z drugiej strony biorąc pod uwagę sumę nieszczęść — to cierpienia Meseńczyków dorównały chyba niedoli mieszkańców Kassandrei. Oto przyczyny wojny w interpretacji każdego z tych dwu krajów.

Wtedy więc przybyło poselstwo Lacedemończyków z żądaniem wydania Polycharesa. Królowie meseńscy odpowiedzieli posłom, że naradzą się z ludem, a wynik narady prześlą do Sparty. Gdy posłowie się oddalili, królowie wezwali obywateli na zebranie ludowe. Niestety jednak rozbieżność głosów była bardzo jaskrawa. Androkles był za wydaniem Polycharesa, jako że dopuścił się on czynu bezbożnego i ponad miarę strasznego. Antiochos występował przeciwko tej opinii z wieloma argumentami i tę ewentualność uznał za najbardziej żalną ze wszystkich, jeśli Polychares w oczach Euajfnosa będzie zmuszony cierpieć, oraz wyliczał, ile i jakie przyjdzie mu znosić cierpienia.

Wreszcie do takiego rozdrażnienia doszli zwolennicy Androklesa i zwolennicy Antiocha, że chwycili za broń przeciw sobie. Jednak walka między nimi nie trwała długo. Przeważający niepomiernie liczbą zwolennicy Antiocha zabili Androklesa i najznacniejszych jego zwolenników. Antioch panując już od tej chwili sam, wysłał do Sparty odpowiedź następującą. Oto gotów jest powierzyć sprawę tym sądom, które już wymieniałem. Posłom, którzy doręczyli pismo, podobno Lacedemończycy w ogóle nic nie odpowiedzieli.

W kilka miesięcy później, po śmierci Antiocha przejął władzę Eufaes, jego syn. Wtedy Lacedemończycy ani nie wysyłając do Meseńczyków herolda z zapowiedzią wojny, ani nie odwoławszy związku przyjaźni z nimi, potajemnie, jak tylko mogli w największym sekrecie, przygotowywali się do wojny oraz tuż przed jej rozpoczęciem złożyli sobie

⁴² W latach 279-276 p.n.e.

przysięgę, że ani przedłużenie się wojny, w wypadku gdyby nie została ona błyskawicznie rozstrzygnięta, ani ewentualne klęski, choćby największe, nie powstrzymają ich od tego, aby kraj meseński zdobyć siłą swych włóczni.

Złożywszy taką przysięgę przed rozpoczęciem działań wojennych, Lacedemończycy nocą przekroczyli granicę meseńską i ruszyli na Amfeję⁴³. Na czele wojska postawili jako wodza Alkamenesa, syna Teleklosa. Amfeja zaś była najbliższą granicy Lacedemonu osadą meseńską, niewielką co do obszaru, ale położoną na wysokim wzgórzu o wielkiej obfitości źródeł. Zresztą w ogóle wydała im się Amfeja dobrą bazą na całą wojnę. Miasto zdobywają w stanie zaskoczenia. Przy bramach otwartych, w nieobecności wszelkiej straży. Zastanych tam w mieście Meseńczyków mordują, jednych jeszcze w łóżkach, innych — gdy zdolali to spostrzec — w przybytkach bogów, siedzących jako błagalnicy u stopni ołtarzy. Nieliczni tylko zdolali zbiec.

Takiego to pierwszego wypadu dokonali Lacedemończycy na Mesenię w drugim roku dziesiątej⁴⁴ olimpiady, w której Meseńczyk Ksenodok zwyciężył w biegu krótkim. W Atenach wówczas nie istniał jeszcze w ogóle urząd archontów wybieranych corocznie w drodze losowania. Mianowicie, wtedy potomkom Melantosa, zwanym Medontiadami⁴⁵, od razu odebrał lud większą część uprawnień i zamiast władzy królewskiej nadano im urząd podległy kontroli, a potem jeszcze ustanowiono

⁴³ Amfeja, dziś ruiny zw. Palaeocastro przy Kokla, zajmujące jedno z zachodnich szczytów Tajgetu.

⁴⁴ W r. 743 p.n.e. Według Pauzaniaśa pierwsza wojna meseńską trwała od r. 743 p.n.e. do 724 p.n.e.

⁴⁵ Tradycja, za którą tu idzie Pauzaniaś, mówi, że od śmierci Kodrosa, syna Melantosa, ustrój królewski wygasa i że pierwszym archontem (dożywotnim jeszcze) był Medon, syn Kodrosa. Wedle tejże tradycji archontat, już tylko dziesięcioletni, został wprowadzony w r. 752 p.n.e. Pierwszym archontem dziesięcioletnim miał być Charops (752—743), drugim Ajsimides (743—733 p.n.e.). W rzeczywistości ustrój królewski nie został nigdy oficjalnie obalony w Atenach. Zmiana, jaką sygnalizuje tradycja w związku ze śmiercią Kodrosa, polegała na ograniczeniu władzy królewskiej przez dodanie królowi dwu kolegów: archonta i polemarcha, najpierw wszystkich trzech dożywotnich, potem wszystkich trzech — dziesięcioletnich. Znacznie później ich okres urzędowania stał się roczny i dodano im jeszcze sześciu kolegów, tzw. tesmotetów; w ten sposób liczba najwyższych urzędników doszła do dziewięciu. (Aristoteles, *Konstytucja ateńska* 3,1 — 3).

wyraźny termin sprawozdawczy dla tego urzędu, mianowicie — lat dziesięć. Tak więc w tym czasie, gdy Amfeja została zdobyta, archontem Aten był Ajsimides, syn Ajschylosa, rok piąty.

Rozdział VI

Zanim przystąpię do opisu wojny i tego wszystkiego, co obydwu stronom walczącym przeznaczył bóg wycierpieć lub uczynić, postanowiłem przedstawić dzieje i czas życia pewnego męża meseńskiego. Tę wojnę, którą prowadzili Lacedemończycy i ich sprzymierzeńcy przeciw Meseńczykom, nazwano meseńską, a więc nie od nazwy tych, którzy pierwsi rozpoczęli wojnę, jak to było w odniesieniu do wojny perskiej i peloponeskiej, lecz od nazwy ludów pokonanych, podobnie jak wojna pod Ilionem została nazwana trojańską, a ewentualna nazwa wojny helleńskiej nie weszła w użycie. Tę właśnie wojnę meseńską opisali: Rianos z Bene mową wiązaną oraz Myron z Prieny⁴⁶; dzieło Myrona pisane było prozą. Ale całkowitego przebiegu wszystkich działań od początku aż do końca wojny nie uwzględnił żaden z nich. Każdy bowiem opisał tylko część, która mu się podobała. Jeden zdobył Amfei i następujące po nim wypadki, ale nie wybiegając już naprzód poza śmierć Arystodema. Rianos natomiast o pierwszej z tych wojen w ogóle nawet nie wspomniał, lecz opisał to, co zdarzyło się Meseńczykom po ich powstaniu przeciw Lacedemonowi i jeszcze nie to wszystko, lecz dopiero wypadki zaszłe po bitwie, którą stoczyli przy tzw. Wielkim Rowie.

Tę zaś męża meseńskiego — ze względu bowiem na niego zrobiłem cały ten wywód o Rianosie i Myronie — tj. Arystomenesa, który pierwszy, i to w najwyższym stopniu rozśławił imię Mesenii, tego oto Arystomenesa zaszczycił wprawdzie wzmianką w swym dziele Myron z Prieny, ale w poemacie Rianosa Arystomenes jest sławny nie mniej od Achillesa w *Iliadzie* Homera. Ponieważ obydwaj ci pisarze mówią o Arystomenesie w sposób tak rozbieżny⁴⁷, nic mi nie pozostało innego,

⁴⁶ Rianos z Bene i Myron z Prieny zob. Wstęp, s. 218.

⁴⁷ Pauzaniusz utrzymuje, że przerwa między pierwszą a drugą wojną meseńską (39 lat, zob. § 15,1) była zbyt wielka, żeby mogła nam pozwolić na przypuszczenie, że Arystomenes występował w obydwu tych wojnach, i wobec tego musimy wybrać między autorytetem Myrona, który przedstawia Arystomenesa jako występującego już w pierwszej wojnie, a autorytetem Rianosa, który go przedstawia jako herosa

jak pójść za jednym tylko z przekazów, a nie za obydwoma jednocześnie. Przy tym Rianos zdał mi się bardziej prawdopodobnie opisywać czasy Arystomenesa. Myron natomiast, jak to można wnioskować zarówno z innych jego dzieł, jak nie mniej także z tego dzieła o Mesenii, nie troszczy się zupełnie o to, czy jego opis nie robi wrażenia opisu fałszywego i niepoświadczonego. Oto przykład. Podał mianowicie wiadomość, jakoby Arystomenes miał zabić Teopompa⁴⁸, króla Lacedemończyków, na krótko przed zgonem Arystodemos. Tymczasem Teopompos, jak wiemy, nie zginął ani na polu walki, ani jakkolwiek inaczej w czasie tej wojny, lecz już po jej zakończeniu. Bowiem Teopompos był właśnie tym, który położył kres tej wojnie.

Dowodem jedna z elegij Tyrtajosa, w której poeta mówi:

Bogom miłemu królowi naszemu Teopompowi,
z nim zdobyliśmy wszak wielki Meseny gród.

Ten więc Arystomenes, wedle mego zdania, żył podczas drugiej wojny. Jego czyny opiszę wtedy, gdy do tego miejsca dojdzie moje opowiadanie.

Meseńczycy, dowiedziawszy się o wypadkach w Amfei od jej mieszkańców zbiegłych szczęśliwie ze zdobytego miasta, zebrali się wówczas ze wszystkich osad w Stenyklerosie. Wezwano także lud na zgromadzenie.

Wówczas wielu obywateli sprawujących zaszczytne stanowiska w państwie, a wreszcie sam król zalecał usilnie nie tracić ducha z powodu zdobycia Amfei, jakoby przez ten fakt cały wynik wojny został już przesądzony, ani też nie ulec obawie przed sprawnością bojową Lacedemończyków, jakoby lepszą od me-seńskiej. Bo wprawdzie, wedle opinii, Lacedemończycy mają bardziej długotrwałe doświadczenie bojowe, ale Meseńczycy znajdują się wobec tym bardziej naglącej konieczności okazania męstwa i łaska bogów będzie towarzyszyć raczej broniącym swej ziemi rodzinnej niż napastującym innych niesprawiedliwie.

drugiej wojny. Pauzaniusz wybiera drugiego (zob. J. G. Frazer, *Description of Greece*, London 1913, s. 412, do 6,3 tom III).

⁴⁸ Teopompos, syn Nikandra, z domu Eurypontydów, król spartański z VIII w. p.n.e.

Rozdział VII

To powiedziawszy Eufaes rozwiązał zebranie i od tej chwili wszystkich Meseńczyków powołał pod broń. Nowozacieężnych, niedoświadczonych jeszcze we władaniu bronią zmusił do opanowania rzemiosła wojennego, doświadczonych żołnierzy — do staranniejszego niż dotychczas ćwiczenia swej sprawności bojowej. Lacedemończycy tymczasem urządzali wypadki na Mesenię, lecz kraju nie niszczyli, uważając go już wtedy za swój, ani nie wycinali drzew, ani nie burzyli domostw. Uprawdzali tylko zdobycz, jeśli na nią natrafili, oraz zabierali z sobą zboże i inne płody ziemne.

Atakowali wprawdzie także miasta, ale żadnego nie zdobyli, ponieważ były dobrze obwarowane murami i bacznie strzeżone przez załogę. Narazali się tylko na rany. Odstępowali niczego nie dokonawszy. A wreszcie nie próbowali już więcej zdobywania miast. Meseńczycy w odwecie pustoszyli nadmorskie osiedla lakońskie i ziemie uprawne wokół Tajgetu, ile tylko ich było.

W czwartym roku po zdobyciu Amfei przez Lacedemończyków Eufaes pragnąc zużytkować zapał wojenny Meseńczyków, których gniew względem Lacedemonu doszedł już do szczytu, a zarazem sądząc, że ich sprawność bojowa stała się już wystarczająca, zapowiedział wypad. Poleciał także czeladzi towarzyszyć sobie z ostrokołami i wszelką faszyną, potrzebną do wykonania oszańcowania. Lacedemończycy dowiedzieli się za pośrednictwem swego garnizonu stacjonującego w Amfei, o zamierzonym ataku Meseńczyków.

Wyprowadzili więc także swoje wojska w pole. Był w Mesenii teren bardzo właściwy do walki zbrojnej i skądinąd, ale także dlatego, że przed nim był głęboki parów. Tam więc ustawił swe wojska meseńskie Eufaes. Na wodza powołał Kleonnisa. Konnych i lekkozbrojnych, w sile razem nie więcej niż pięciuset ludzi, prowadzili Pytaratos i Antandros.

W momencie zbliżania się armij ciężkozbrojni hoplici, choć płonęli gwałtowną żądzą walki na śmierć i życie i pełni byli nienawiści wzajemnej, nie spotkali się jednak wręcz, gdyż przedzielał ich parów. Jazda i lekkozbrojni wprawdzie ponad parowem wdali się w bój. Ale będąc na tym samym poziomie sprawności bojowej i równi liczbą, nie uzyskali ani z jednej, ani z drugiej strony przewagi. Bitwa pozostała nie rozstrzygnięta.

W samym czasie starcia bojowego Eufaes polecił czeladzi obwarować palisadą tyły obozu, następnie obydwie boki. Po zapadnięciu nocy i zaprzestaniu bitwy wtedy już i z frontu obozu nad parowem ustawiono obwarowania. Z nadejściem dnia następnego musieli Lacedemończycy zdać sobie sprawę z mądrej przezorności Eufaes. Nie byli w stanie podjąć walki z Meseńczykami nie wychodzącymi poza palisadę, z drugiej strony zaś nie mieli możliwości skutecznego oblegania wroga, będąc zupełnie nie zaopatrzeni we wszystko, co jest do tego potrzebne. Więc zarządzili wówczas odwrót do domu.

Jednak w rok potem, wobec ciągłej krytyki ze strony starszyny oraz zarzutów tchórzostwa i lekceważenia przysięgi, po raz drugi, i to jawnie urządzili wyprawę przeciw Meseonii. Prowadzili wojsko obydwaj królowie: Teopompos, syn Nikandra, i Polydoros, syn Alkamenesa, bo sam Alkamenes już nie żył. Przeciw nim wyszli w pole również Meseńczycy i sprovokowani przez Spartiatów do bitwy bezzwłocznie podjęli działania wojenne.

Lacedemończykami dowodził na lewym skrzydle Polydoros, Teopompos zaś na prawym, dowództwo nad środkiem armii sprawował Euryleon, wówczas już obywatel Lacedemonu, lecz z urodzenia Tebańczyk, potomek Kadmosa w piątym pokoleniu, mianowicie jako syn Ajgeusa, wnuk Ojolika, prawnuk Terasa, praprawnuk Autezjona. Meseńczykami na wprost prawego skrzydła Lacedemończyków dowodził Antandros i Eufaes, skrzydło drugie na wprost Polydora miał pod swym dowództwem Pytaratos, Kleonnis zaś — sam środek.

Na chwilę przed wejściem w bój obydwu armij królowie, stojąc przed frontem, zachęcali do walki każdy swoje wojsko. Do Lacedemończyków krótką — wedle ich zwyczaju narodowego — przemowę wygłosił Teopompos, przypominając przysięgę złożoną przeciw Meseńczykom i zachęcając do pięknego współzawodnictwa w stosunku do przodków, jeśli się okaże, że dokonali czynów jeszcze wspanialszych od osiągnięć swych ojców, którzy ujarzmili sąsiadów; im z kolei przypadnie w udziale zdobyć dla Sparty kraj o wiele bogatszy. Eufaes przemówił dłużej niż Spartiata; w każdym razie nie powiedział więcej niż, zdaniem jego, wymagała chwila.

Wyjaśniał mianowicie, że walka odbędzie się nie o ziemię tylko i nie o stan posiadania; mówił, że on jasno zdaje sobie sprawę z tego, co czeka

zwycięzonych: kobiety i dzieci będą narażone na mękę niewoli, dla mężów w wieku dojrzałym najłżejszym losem stanie się śmierć, o ile obejdzie się bez tortur; przybytki ich zostaną ograbione, ojcowizna spalona; jego słowa to nie domysły, wszak oczywistym świadectwem dla wszystkich są nieszczęścia mieszkańców zaskoczonych w Amfei.

W obliczu grozy tej miary nieszczęść zyskiem będzie dla każdego piękna śmierć; o wiele łatwiej przyjdzie im pokonać nieprzyjacielskie szyki swą ochotą do walki, póki jeszcze nie ciąży na nich piętno klęski i równi są przeciwnikowi odwagą, niż utraciwszy przedwcześnie ducha dźwigać się później z przegranej.

Rozdział VIII

Takie były słowa Eufaesa. Kiedy obydwu wojskom wodzowie dali już hasło do boju, Meseńczycy rzucili się biegiem na Lacedemończyków i nie szczędząc siebie, jako ludzie mężni i gotowi na śmierć, na wyścigi wszyscy usiłowali rychło rozpocząć walkę. Co prawda i Lacedemończycy wystąpili do boju nie mniej skwapliwie. Mieli się tylko na baczności, aby ich szlak bojowy nie uległ rozerwaniu.

Kiedy już obydwie armie znalazły się niedaleko od siebie, zaczęto sobie wygrażać, potrząsając orężem i patrząc na siebie ze straszliwą nienawiścią, a nawet posunięto się do obelg. Lacedemończycy nazywali już Meseńczyków swoimi niewolnikami i nie więcej posiadającymi wolności niż heloci. Meseńczycy znowu zarzucali Lacedemończykom z powodu tej wyprawy niegodziwość, gdyż opanowani chciwością napadają na swych-współplemieńców, oraz brak czci nie tylko w stosunku do bogów ojczystych plemienia Dorów, ilu ich było, ale także w stosunku do innych, a już najwięcej w stosunku do Heraklesa. I już razem z obelgami przyszło do rękoczynów. Rzucili się na siebie gęsto, całymi oddziałami. Szczególnie Lacedemończycy cisnęli się gromadnie. A potem mąż rzucał się na męża.

Jednak rzemiosłem wojennym, a także wyćwiczeniem bojowym zdecydowanie górowali Lacedemończycy, również ilością żołnierza. Mieli bowiem podległych sobie sąsiadów, towarzyszących im jako sprzymierzeńcy. A także Dryopowie z Azyne, jedno pokolenie wstecz wypędzeni przez Argiwów ze swych siedzib, oraz przybyli do Lacedemonu jako błagalnicy, teraz z konieczności szli za nimi razem do boju, a przeciw

lekkozbrojnym oddziałom meseńskim wystawili Lacedemończycy zaciężnych łuczników kreteńskich.

Te atuty bojowe Lacedemończyków równoważyli na ogół Meseńczycy innymi wartościami. A tymi były: rozpacz, pogarda śmierci i traktowanie wszelkich cierpień własnych raczej jako koniecznej ofiary ze strony tych, którzy dbają o uświetnienie ojczyzny, niż jako osobistych nieszczęść. A swe czyny oceniali sami tym wyżej, im bardziej dokuczliwe okazały się dla Lacedemończyków. Niektórzy z nich wyskakując z szyku bojowego dokonywali na własną rękę cudów waleczności, a nawet ci, którzy doznali ciężkich ran i już ledwo dyszeli, wykazywali rozpaczliwą odwagę.

Rozlegały się wzajemne nawoływania i ci, którzy jeszcze byli przy życiu i nie doznali żadnych obrażeń, z całych sił zachęcali rannych, aby zanim dopełni się ich ostateczny los, ciosami odpowiadali na ciosy, jak tylko będą mogli, oraz aby z radością przyjmowali przeznaczenie. A z kolei ci ranni, gdy już zauważyli, że siły ich opuszczają i oddech ustaje, zachęcali obecnych, aby okazali się nie gorsi od nich oraz aby nie marnowali ich śmierci bez pożytku dla ojczyzny.

Lacedemończycy natomiast ani na początku bitwy nie zachęcali się nawzajem, ani też nie byli tak skorzy, jak Meseńczycy, do niezwykłych przykładów odwagi. Natomiast ponieważ od samego dzieciństwa zaprawiano ich do rzemiosła wojennego i posiadali głębsze falangi, więc liczyli na to, że Meseńczycy ani tak długo nie utrzymają się na równym z przeciwnikami poziomie bojowym, ani nie zniosą trudu walki w zbroi albo ran.

Takie oto były w obu tych wojskach różnice odnośnie do czynów i postawy walczących. Obydwu jednak wojskom to było wspólne, że żołnierze mordowani nie uciekali się ani do błagań, ani do obietnic okupu pieniężnego, z góry nie licząc na ewentualność przekonania wroga ze względu na wzajemną nienawiść, a co najważniejsze, ze względu na to, że uważano za niegodne uchybić wielkości swych dotychczasowych czynów. A znowu ci, którym udawało się zabić wroga, zachowywali umiar zarówno w przechwałkach, jak w obelgach, bo ani jedna strona, ani druga nie miały dostatecznych podstaw do nadziei, czy odniosą zwycięstwo nad wrogiem. Najbardziej nieoczekiwaną śmiercią ginęli ci, którzy przystępowali już do zdzierania łupów z któregoś z zabitych wrogów. Albo mianowicie odsłoniwszy pozbawioną zbroi część ciała doznawali, ciosu włóczni, albo niespodziewanie padali od pchnięcia mie-

czem, odwróciwszy swą uwagę chwilowo od bitwy, a nawet niejednemu z nich przyszło umierać z ręki tych, którym zdzierali łupy, a którzy jeszcze ducha nie wyzionęli.

Królowie także walczyli w sposób godny wzmianki. Teopompos natarł z furią na Eufaesa, jakby chcąc go zabić. Eufaes na widok tego ataku rzekł do Antandra : „Niczym nie różnią się czyny Teopompa od tych zuchwałości, jakich dopuścił się jego przodek, Polynejkes. Ten ostatni bowiem wyprowadziwszy z Argosu wojsko przeciw ojczyźnie, zabił własną ręką brata i zginął sam od tego ciosu. Teopompos zaś chce splamić zmazą ród Heraklesa w równym stopniu, jak to uczynili potomkowie Lajosa i Edypa⁴⁹. Ale nie ucieszy go wynik tej bitwy.” Dorzucając te słowa i on ruszył przeciw wrogowi.

Wtedy cała bitwa, choć już obydwie strony wyczerpały się do ostateczności, na nowo rozgorzała, siły fizyczne odzyskały moc i pogarda śmierci wzrosła z obydwu stron. Więc mógłby ktoś przypuścić, że po raz pierwszy wtedy dopiero chwycili za oręż przeciw sobie. Aż wreszcie hufiec otaczający Eufaesa wskutek wyjątkowego nasilenia rozpaczy i pełen szaleńczej prawie odwagi — cały ten oddział koło króla stanowiły siły wyborowe Meseńczyków — złamał szyk nieprzyjaciela i odepchnął wstecz samego Teopompa, a Lacedemończyków przy nim będących zmusił do ucieczki. Tymczasem drugie skrzydło meseńskie z trudem dawało sobie radę. Ich dowódca, Pytaratos już padł. Wojsko zdane na siebie nie mogło utrzymać ładu, wszelako nie upadło na duchu. Lecz ustępujących Meseńczyków nie ściga Polydoros, ani hufiec otaczający Eufaesa nie rzuca się w ślad za Lacedemończykami. Eufaesowi mianowicie wydało się właściwsze udzielić obrony skrzydłu ponoszącemu klęskę, z drugiej zaś strony nie wiąże się w bój z siłami Polydora i z nim samym, gdyż walka odbywała się już po ciemku.

Lacedemończyków natomiast powstrzymywała od pościgu za ucho-

⁴⁹ Lajos — ojciec Edypa. Polynejkes — syn Edypa i Jokasty, żony i zarazem matki Edypa. Bratem Polynejka był Eteokles. Polynejkes wypędzony z Teb przez Eteoklesa naprowadził na gród ojczysty wrogą armię Adrastos, króla Argosu, którego został zięciem. Teby odparły atak Argosu, ale padli Polynejkes i Eteokles. Zostały jeszcze z rodu Edypa: Antygona i Ismena. Dzieje nieszczęsnego króla Edypa, któremu przeznaczone było zabić ojca (Lajosa), a ożenić się z matką (tj. Jokastą) przedstawia tragedia Sofoklesa *Król Edyp* (Οιδίπους τύραννος); dzieje wyprawy argiwickiej na Teby — Ajschylosa tragedia: *Siedmiu przeciw Tebom* (Επτά επί Θήβας) Dzieje dwu sióstr pozostałych z tego przeklętego przez bogów rodu przedstawia dramat Sofoklesa *Antygona*.

dzącymi Meseńczykami przede wszystkim nieznaną terenu. Oprócz tego pozostawało to w ich ojczystym obyczaju zachowywać umiar w pościgu, bacząc więcej na to, aby nie złamać szyku bojowego, niż żeby zabić jakiegoś uciekiniera. Środkowa część obu wojsk — gdzie z jednej strony dowodził Lacedemończykami Euryleon, z drugiej Meseńczykami Kleonnis — potykały się z tym samym wynikiem. I tych oderwała od siebie zapadająca noc.

Tę bitwę prowadzili po obydwu stronach wyłącznie lub prawie wyłącznie hoplici. Siły kawalerii były znikome i nie zdziałały niczego godnego wzmianki. Mieszkańcy Peloponezu nie mieli wtedy jeszcze dobrej jazdy. Lekkozbrojni meseńscy i Kreteńczycy po stronie lacedemońskiej w ogóle nie zawiązali z sobą walki. A to dlatego, że jedni i drudzy byli, według dawnego obyczaju, ustawieni u boku piechoty. O świcie dnia następnego żadna ze stron nie zamierzała wszcząć na nowo bitwy, ani też co prędzej ustawić znaku zwycięstwa. Z biegiem zaś dnia zaproponowali sobie nawzajem jedni i drudzy przez heroldów zbieranie trupów z pola walki, a kiedy nastąpiła wzajemna zgoda, z tą chwilą przystąpiła już każda strona do grzebania swych poległych.

Rozdział IX

Po tej bitwie zaczęło się wieść Meseńczykom jak najgorzej. Przede wszystkim byli zupełnie wyczerpani nadmiernym wysiłkiem finansowym, jaki włożyli w umocnienie załóg w miastach. Oprócz tego zaczęli uciekać od nich niewolnicy do Lacedemonu. Na domiar spadła na kraj klęska choroby i wywołała mnóstwo zamieszania i popłochu mając charakter epidemii, chociaż nie ogarnęła całej bez wyjątku ludności. Radzą więc, co począć w obecnym położeniu. Wydało im się najlepsze opuścić wiele osad wewnątrz kraju i zamieszkać na górze Itome. A było tam miasteczko niewielkie, o którym mówią, że umieścił je już Homer w swym „Katalogu”:

oraz Itome skalistą⁵⁰.

Do tego więc miasteczka sprowadzili się Meseńczycy, rozszerzywszy dawny zasięg murów, aby stanowił dostateczne zabezpieczenie dla wszystkich przybyłych. Zresztą miejscowość to była obronna i z innej

⁵⁰ *Iliada* II 729.

jeszcze przyczyny. Itome mianowicie wielkością nie ustępuje⁵¹ żadnemu ze szczytów górskich, jakie tylko są wewnątrz Istmu, i z tego względu była jak najbardziej niedostępna.

Zdało się im też właściwe skierować do Delf posła z prośbą o wyrocznię. Wysyłają więc Tyzysa, syna Alkisa, nikomu nieustępującego znaczeniem i uważanego za szczególnego znawcę wróżbiarstwa. Na tego Tyzysa, gdy powracał z Delf, napadli Lacedemończycy z garnizonu stacjonującego w Amfei. Lecz nie dał się wziąć do niewoli, dzielnie się bronił i stawiał skuteczny opór. Zadawano mu rany. Aż wreszcie dał się słyszeć głos nie wiadomo skąd pochodzący: „Wara ci od niosącego wyrocznię”.

Tyzys doznawszy ocalenia przybył rychło do Itome i królowi przedstawił wyrocznię. Niedługo potem zmarł od ran. Eufaes zebrawszy Meseńczyków podał do ich wiadomości następującą wyrocznię⁵².

Podziemia bogom czystą dziewę złożcie tu,
wybraną losem, w noc zabiwszy, z Ajpyta krwi.
Gdy takiej wam zabraknie, złożcie wówczas więc
w ofierze inną, z ojca, który zechce ją
na ofiarę dobrowolnie bogom złożyć swym.

Wobec takiego oświadczenia bóstwa, natychmiast zarządzono losowanie wśród wszystkich dziewcz z rodu Ajpyta. Los padł na córę Lykiską. Lecz kapłan wróżebny, Epebolos, nie chciał złożyć jej na ofiarę, nie była to bowiem, jego zdaniem, córka Lykiska; mianowicie żona Lykiska nie będąc w stanie urodzić dziecka, podrzuciła wtedy tę dziewczynkę. W czasie gdy wieszczek podawał ludowi wiadomości o dziewczynie, wtedy Lykiskos uprowadzając z sobą dziewczę zbiegł do Sparty.

Meseńczycy upadli na duchu, spostrzegłszy ucieczkę Lykiską. Wówczas Arystodem pochodzący również z rodu Ajpytydów, a jeszcze bardziej wybitny od Lykiska zarówno zasługami wojennymi, jak innymi sławnymi czynami, dobrowolnie oddał swą córkę na ofiarę. Ale na wszelkie sprawy ludzkie, a przede wszystkim na życzenia człowieka kładzie dłoń Przeznaczenie zupełnie tak samo jakby kamyczki przykrył muł rzeki. Więc i wtedy, gdy Arystodem usiłował uratować Mesenię, los postawił mu na drodze następującą przeszkodę.

⁵¹ Nie jest to prawda. Itome ma tylko około 880 m wysokości, podczas gdy szczyt Tajgetu około 2630 m, góra Kyllene w Arkadii około 2665 m.

⁵² Treść wyroczni podana w jambach. Większość wyroczni podawała Pytia w heksametrach.

Pewien obywatel meseński, nazwiska jego nie podają źródła ustne, zakochał się właśnie w córce Arystodema i miał ją wtedy już pojąć za żonę. Początkowo wystąpił do sporu z Arystodemem, twierdząc, że Arystodem, zaręczony z nim swą córką, nie ma już władzy nad nią oraz że on, narzeczony, może nią bardziej rozporządzać niż ojciec. Następnie widząc, że mu się to nie udaje, posuwa się do bezwstydnego oświadczenia, że zawarł z córką Arystodema związek miłosny i że jest ona w ciąży z jego powodu.

Wreszcie doprowadził Arystodema do takiej furii, iż ten zabił córkę, potem zaś rozciął jej brzuch i pokazał, że nie było płodu w jej łonie. Obecny przy tym Epebolos nakazał wówczas złożenie ofiary z córki przez innego ojca. Bowiem ze śmierci córki Arystodema żaden dla Meseńczyków pożytek. Ojciec wszak rodzony ją zamordował, a nie złożył na ofiarę bogom, którym rozkazała złożyć Pytia.

Na te słowa kapłana ciżba meseńska rzuciła się, aby zabić narzeczonego dziewczyny, ponieważ to on splamił Arystodema nikomu niepotrzebną zbrodnią, zaś oni nie uzyskali pewnej nadziei ocalenia. Ale ten narzeczony córki Arystodema był najserdeczniejszym przyjacielem Eufaesa. Ten ostatni z kolei przekonywa Meseńczyków, że wola wyroczni uzyskała spełnienie w postaci śmierci dziewczyny i że to, co uczynił Arystodem, jest wystarczające dla Meseńczyków.

Te słowa jego znalazły jak najwyższe uznanie u wszystkich obecnych tam członków rodu Ajpytydów. Każdy z nich pragnął jak najgoręcej mieć już poza sobą trwogę o los córki. Więc posłuszni wezwaniu króla rozwiązują zebranie ludowe i prosto stamtąd zwracają się do składania ofiar bogom i święcą uroczystość.

Rozdział X

Lacedemończycy na wieść o wyroczni udzielonej Meseńczykom upadli na duchu, i to zarówno cała ludność, jak królowie, stając się mniej skorzy na przyszłość do rozpoczynania działań wojennych.

W szóstym jednak roku od ucieczki Lykiska z Itomy⁵³, Lacedemończycy ruszają znowu na wyprawę przeciw Itomie. Wróżby tym razem

⁵³ Jeśli przyjąć ucieczkę Lykiska na czwarty rok dziesiątej olimpiady, tj. 737, to początek tej nowej wyprawy lacedemońskiej wypadłby około 731, aczkolwiek całe to datowanie jest bardzo niepewne i ma charakter tylko orientacyjny co do epoki.

wypadły im jak najpomyślniej. Jednak nie pojawili się już u nich Kreteńczycy. Spóźnili się też sprzymierzeńcy Meseńczyków.

A rzecz się tak miała. Oto Lacedemończycy zaczynają być traktowani przez resztę mieszkańców Peloponezu z pewną dozą podejrzliwości, szczególnie przez mieszkańców Arkadii i Argosu. Mieszkańcy Argosu postanowili przybyć po kryjomu przed Lacedemonem na pomoc Meseńczykom, i to raczej prywatnie niż na podstawie uchwały publicznej. Natomiast mieszkańcy Arkadii podjęli tę wyprawę zupełnie jawnie. Ale i oni nie przyszli w porę. Lecz zaufanie do wyroczni skłoniło Meseńczyków, aby nawet bez sprzymierzeńców zaryzykować wojnę.

Na ogół nie inaczej rozegrała się ta bitwa, jak poprzednia. I teraz także nie starczyło dnia na jej ukończenie. Ale nikt nie pamięta, żeby jedno lub drugie skrzydło względnie oddział zostały wzięte siłą. Oto, jak powiadają, szyk bojowy, w którym się na początku ustawili, nie wytrzymał długo, lecz najlepsi wojownicy z obydwu stron ścierali się po środku i tam trwał właściwy bój.

Sam Eufaes, angażując się w bitwie więcej nawet niż przystało królowi oraz zapalczywie nacierając na świętą Teopompa, odniósł wiele ran, i to już śmiertelnych. Wreszcie stracił przytomność i upadł. Choć jeszcze dyszał, Lacedemończycy już w tym momencie usiłowali go zawlec na swoje pozycje. Meseńczyków natomiast podniecało do walki ich dotychczasowe przywiązanie względem Eufaesia oraz grożąca mu hańba. Zdało się im lepsze iść dla niego na śmierć i zginąć raczej niż, porzucając go, doznać ocalenia.

Wówczas więc upadek Eufaesia przedłużył bitwę i wzmógł gotowość do desperackich wyczynów w obydwu wojskach. Ale Eufaes jeszcze odzyskał świadomość i zdołał stwierdzić, że jego wojska nie gorzej utrzymały się w boju niż wojska przeciwnika. Jednak w ciągu kilku dni umiera po trzynastoletnim panowaniu nad Meseńczykami po nieprzerwanej przez cały ciąg swego panowania wojnie z Lacedemonem. Ponieważ Eufaes nie miał potomstwa, więc nie pozostawało nic innego jak przekazanie władzy następcy wybranemu przez lud. Do współzawodnictwa z Arystodemem wystąpili: Kleonnis i Damis, uważający, się za wybitnych zarówno w dziele wojennym, jak również pod innymi względami.

Co do Antandra, to już go zabili w czasie bitwy przeciwnicy, gdy z narażeniem życia osłaniał Eufaesa. Istniały również jednomyślne wróżby dwu wieszczów: Epebolosa i Ofioneusa, ostrzegające obywateli przed powierzeniem królewskiego dziedzictwa po Ajpytosie i jego potomkach człowiekowi splamionemu religijnie i podległemu zmazie z powodu zabójstwa córki. Mimo tego został wybrany na króla i objął rządy Arystodem.

Ten Ofioneus, wieszcz Meseńczyków, będąc ślepcem⁵⁴ od samego urodzenia, w taki sposób sprawował wieszczby. Najpierw wypytywał swych petentów o szczegóły z ich życia prywatnego i obywatelskiego. Dopiero wtedy zapowiadał przyszłość. Takim więc wyżej omówionym sposobem wróżył. Arystodem zaś objąwszy rządy królewskie wytrwale szedł na rękę ludowi w sprawach słusznym, ale też będąc pełen dobrej woli w stosunku do dygnitarzy, szczególną obdarzał czcią Kleonnisa i Damisa. Gorliwie troszczył się także o sprzymierzeńców. Oto słał dary dynastom arkadyjskim, również do Argosu i Sykionu.

Za panowania Arystodema nie zaprzestano z obydwu stron działań wojennych, ograniczając je wszelako do aktów grabieży, i to zawsze dokonywanych małymi oddziałami, a w okresie zbiorów do wypadów na ziemię wroga. W wypadach na ziemię lakońską uczestniczyli po stronie meseńskiej również Arkadowie. Mieszkańcy natomiast Argosu nie uważali za stosowne uzewnętrzniać przedwcześnie swej nienawiści względem Lacedemonu, ale się zbroili, jako, na wypadek wojny, niewątpliwi jej uczestnicy.

Rozdział XI

W piątym roku panowania Arystodema, gdy obydwie strony w drodze deklaracji publicznej wyraziły pragnienie ostatecznego starcia — gdyż były już zupełnie wyczerpane długotrwałością wojny i wydatkami — wówczas zjawili się po obydwu stronach również sprzymierzeńcy. Lacede-

⁵⁴ Również inny wieszcz, słynny Tejrezjasz tebański, był ślepy choć nie od urodzenia. Jedna z legend (najbardziej znana) podaje jako przyczynę jego oślepienia fakt, że ujrzał on boginię Atenę w czasie kąpieli (Hymn Kallimacha: Εἰς λουτρά της Παλλάδος).

mończykom przybyli z pomocą mieszkańcy Koryntu, jedyni spośród Peloponezyjczyków. Meseńczykom — Arkadowie z całą siłą zbrojną, jaką rozporządzali, oraz wyborowe oddziały Argiwów i Sykiończyków. Lacedemończycy powierzyli środek szyku Koryntyjczykom, helotom i wszystkim ludom okolicznym, jakie poszły razem z nimi do walki. Sami zaś razem z królami ustawili się na skrzydłach. Zastosowali przy tym falangę głęboką i gęstą tak, jak nigdy dotychczas.

Arystodem natomiast wraz ze swoimi rozstawił się tak. Którzy tylko spośród Arkadów lub Meseńczyków byli dobrej kondycji fizycznej i bojowej, a nie mieli dostatecznie sprawnego oręża, tym przydzielił wyborową broń oraz ustawił razem z Argiwami i Sykiończykami na wypadek nagłej potrzeby bojowej. A falangę jak najszerzej rozmieszczył, aby nie została okrążona przez nieprzyjaciół. Zatrószył się ponadto, żeby jego szyk oparł się tyłami o górę Itome.

Na czele falangi postawił jako wodza Kleonnisa, sam natomiast i Damis pozostali na tyłach przy lekkozbrojnych. Wprawdzie mało wśród nich było procarzy i łuczników, natomiast przeważające siły stanowiła masa bojowa, silna fizycznie i zdalna do wypadów i nawrotów, nie obciążona przy tym uzbrojeniem. Każdy miał tylko pancerz lub tarczę, a kto i tego nie miał, odziany był w kozuch kozli lub owczy albo niektórzy nawet w skórę dzikich zwierząt, szczególnie górale arkadyjscy. Ci byli w skórach wilków i niedźwiedzi.

Każdy miał sporą wiązkę pocisków. Niektórzy nawet nieśli z sobą włócznie. Cała ta część wojska czekała w zasadzce na stokach Itomy, tam gdzie mogła być najmniej widoczna. Tymczasem hoplici Meseńczyków i sprzymierzeńców wytrzymali pierwsze uderzenie Lacedemończyków i potem już w dalszym ciągu bitwy zachowywali się mężnie. Wprawdzie liczbą znacznie ustępowali wrogowi, byli jednak grupą wyborową; mieli przy tym za przeciwników siły niewyselekcjonowane, i to bynajmniej nie przewyższające ich odwagą. Wskutek tego zarówno dzięki śmiałej postawie bojowej, jak doświadczeniu stawiali skuteczny opór.

Wówczas także i lekkie oddziały Meseńczyków, gdy im również dano znak do walki, ruszyły biegiem na Lacedemończyków⁵⁵ i okrą-

⁵⁵ Taktyka lekkozbrojnych wojsk meseńskich, poniżej opisana, wzorowana jest prawdopodobnie na opisie Ksenofonta zamieszczonym w *Hellenika (Dzieje Grecji)* IV 5,11 i nn. Wiadomość podana przez Frazera, nota do 11,5 ks. IV, na podstawie opinii prof. Busolta.

żywszy ich rzuciły pociski na skrzydła. A komu jeszcze bardziej dopisała zuchowałość, wybiegał przed szeregi i uderzał wręcz. Lacedemończycy na widok drugiego równocześnie niebezpieczeństwa, i to tak nieoczekiwanego nie wpadli jednak w zamieszanie, lecz odwracając szyk w stronę lekkobrojnych usiłowali się bronić. Tymczasem ci dzięki lekkiemu uzbrojeniu z łatwością uchylali się od spotkania. Lacedemończyków wówczas ogarnia bezradność, a wreszcie nawet gniew.

Zazwyczaj jakoś z natury najbardziej zawziętość okazują ludzie wobec tych sytuacji, które godzą w ich poczucie godności. Tak było właśnie wówczas. Nawet już ranni spośród Spartiatów oraz ci, którzy po stracie osłaniających ich towarzyszy znaleźli się w pierwszej linii wystawieni na atak lekkobrojnych, sami wybiegali z szeregów, ilekroć zauważyli ich nacierających, i z gniewu urządzali nawet dłuższy za nimi pościg. Nadaremnie. Ci pierzchali. A lekkobrojne oddziały Meseńczyków kontynuowały bez przerwy swą pierwotną taktykę bojową: tych, którzy usiłowali ustać w miejscu, razili pociskami; gdy Spartanie z kolei rozpoczynali pościg za nimi, zdążyli zawsze uskoczyć. A gdy tamci z kolei próbowali zawracać, ci na nowo doskakiwali.

I tak sobie poczynął to tu, to tam każdy oddział w stosunku do innego odcinka szyku wroga. A hoplici Meseńczyków i sprzymierzeńców, korzystając z takiego stanu rzeczy, tym zuchwalej nacierali na stojący naprzeciw nich front wroga. Wreszcie Lacedemończycy, słabnąc wskutek przedłużania się bitwy i od ran, i z trwogi przed nie znanym im dotychczas sposobem walki lekkobrojnych, zaczynają rozluźniać szyk. Ale gdy już zawrócili, wtedy jeszcze większych zaczęli doznawać szkód od lekkobrojnych.

Niepodobna zliczyć strat w ludziach ze strony Lacedemonu w tej bitwie, ale sam myślę, że były znaczne. Powrót wszelako do domu na ogół wypadł spokojnie, natomiast Koryntyjczykom przyszło nawet wówczas znieść wiele przykrości. Powrót ich bowiem odbywał się przez kraje jednakowo nieprzyjacielskie, czy próbowali się ratować idąc przez Argolidę, czy przez Sykion.

Rozdział XII

Lacedemończyków zasmucała doznana klęska nie tylko wskutek utraty na polu walki wielu, i to najlepszych swych ludzi, lecz również dlatego, że dołączyła się jeszcze konieczność rezygnacji z wszelkich widoków powodzenia wojennego na przyszłość. Z tego względu wysyłają poselstwo religijne do Delf. Gdy tylko tam przybyło, Pytia dała taką wróżbę:

Fojbos doradza nie tylko wojny się imać:
ziemię meseńską podstępem ongiś zagarnął
lud tamtejszy, więc tymże sposobem i teraz,
ongiś jak stało się już, zdobyta zostanie.

Wobec tego królowie i eforowie usiłowali wymyślić jakiś podstęp. Ale nie mogli niczego wymyślić. Więc się uciekli do naśladowania jednego z podstępów Odysa⁵⁶, a mianowicie tego spod Ilionu. Wysyłają zatem stu swych ludzi do Itomy, aby podpatrzyli zamiary przeciwników. Pozornie mieli to być zbiegowie dobrowolni. Dlatego uchwalono publicznym dekretem ich wygnanie. Przybyłych z miejsca odesłał z powrotem Arystodem z tymi słowami: że krzywdy, jakie im wyrządził Lacedemon, są nowe, ale jego wybiegi są stare.

Doznawszy niepowodzenia w tym zamiarze, Lacedemończycy z kolei usiłowali rozerwać sojusze Meseńczyków. Wobec odmowy ze strony Arkadów — a do nich najpierw zwrócili się posłowie — poniechali już podróży do Argosu. Arystodem dowiedziawszy się o tym, jak poczynają sobie Lacedemończycy, wysłał i on poselstwo do bóstwa z zapytaniem o wyrocznię. Pytia im taką dała wróżbę:

Bóg ci przeznaczył sławę wojenną, lecz strzeż się,
chytry by zastęp wroga, silniejszy od twego,
tutaj się nie wdarł nagle ze Sparty podstępem,
na dobrze spojone mury — ich Ares silniejszy.
Domów zaś wieniec nabędzie przykrych mieszkańców,
skoro ciemne kryjówki liczbę „dwa” trafem wyłonią.
Koniec zaś ujrzy nie wcześniej dzień święty, aż do
normy powróci to, co prawo natury złamało!

⁵⁶ Aluzja do *Odysei* IV 249. W *Małej Iliadzie* opowiedziano, jak Odys w przebraniu zbiega udał się do Troi, lecz został rozpoznany przez Helenę.

Wtedy jednak Arystodem i wróżbici nie byli w stanie odgadnąć słów wyroczni. Dopiero w kilka lat później miał to bóg wyjaśnić i doprowadzić do skutku.

Wówczas zaszły takie oto inne wypadki w Mesenii. Mianowicie gdy Lykiskos zamieszkał w Sparcie, wypadło zemrzeć córce, którą wziął z sobą, uciekając z Meseny. Często chadzał na grób dziecka. Pewnego razu konie Arkadów ukryte w zasadzce uniosły go z sobą. Zawleczony do Itomy i postawiony w stan oskarżenia przed zgromadzenie ludowe bronił się tym, że porzucił ojczyznę nie dlatego, jakoby chciał ją zdradzić, ale że dał wiarę słowom wieszczka, który uznał jego córkę za nielegalne dziecko.

Tej obronie jego nie wcześniej dano wiarę, aż zjawiała się na sądzie kapłanka pełniąca wówczas świętą służbę przy Herze. Ta oświadcza, że to ona urodziła dziewczynkę i poleciła podrzucić żonie Lykiska. „Teraz zaś — mówiła — przybywam, aby ujawnić tajemnicę, a jednocześnie zrzec się mojej funkcji kapłańskiej”. Tak mówiła, gdyż w Mesenie przestrzegano tradycji, która wymagała zrzeczenia się funkcji kapłańskiej na korzyść kogoś innego w wypadku, gdy kapłance czy kapłanowi zmarło jedno z dzieci⁵⁷. Dając wiarę słowom kapłanki zgromadzeni wybrali na jej miejsce nową na służbę dla bogini i uznali czyn Lykiska za dający się usprawiedliwić.

Po tym wszystkim — a szedł już dwudziesty rok wojny — wydało się im słuszne wysłać znowu poselstwo do Delf z zapytaniem o możliwość zwycięstwa. Pytającym taką wróżbę dała Pytia:

Tym, co pierwsi wystawią Zeusowi w Itomie wkoło ołtarza trójnogi w liczbie dziesiątek dziesięciu, tym da bóstwo meseńską ziemię z chwałą wojenną. Tak bowiem sam Zeus przeznaczył. Podstęp przyniesie ci korzyść. Za nim nadejdzie zemsta. Lecz boga nie okpisz.

Czyń, jako pragnie los. Zła dola dosięgnie i jednych, i drugich.

Usłyszawszy to Meseńczycy doszli do przekonania, że wyrocznia dotyczy ich losu i że im obiecuje przewagi wojenne. A ponieważ wewnątrz murów nie mieli świątyni Zeusa Itomaty, postanowili nie dopuścić, by Lacedemończycy pierwsi wystawili trójnogi. Zamierzali wystawić trój-

⁵⁷ Uważano za zmacę kapłanki — śmierć w najbliższej rodzinie (Frazer, nota do 12,6 IV ks.).

nogi drewniane. Nie mieli mianowicie dość pieniędzy, aby wystawić je z brązu. Jednak ktoś z Delf doniósł o tej wyroczni Sparcie.

Gdy o tym dowiedzieli się Spartanie, a niczego mądrego nie mogli na ten temat wymyślić na zebraniu publicznym, wówczas niejaki Ojbalos, skądinąd nie nazbyt znakomity, ale tęgi, jak się okazało, konceptem, wykonał jako tako sto trójnogów z gliny, ukrył je w worze skórzanym i razem z nimi niósł sieci, jakby był myśliwym. A że nie znało go nawet wielu spośród Lacedemończyków, łatwiej uszedł uwagi Meseńczyków. Wmieszał się więc co prędzej między wieśniaków i razem z nimi dostał się do Itomy. I gdy noc rychło zapadła, złożył bóstwu te trójnogi gliniane i z powrotem pospieszył do Sparty, aby oznajmić o tym Lacedemończykom.

Meseńczycy, gdy je zobaczyli, zafrasowali się mocno przypuszczając, że są one darem Lacedemończyków, jak to zresztą było. Uspokajał ich Arystodem mówiąc różne rzeczy, odpowiednie w tej sytuacji, a także ustawił trójnogi drewniane około ołtarza Zeusa Itomaty — bo właśnie już zostały wykończone. Zdarzyło się przy tym, że wieszczek Ofioneus, ślepy od urodzenia, odzyskał wzrok wbrew wszelkim ludzkim przewidywaniom. Doznał mianowicie gwałtownego bólu głowy i od niego przewidział.

Rozdział XIII

Co do następnych wypadków — a już los przechylał się ku klęsce Meseńczyków — to z góry zapowiadał im przyszłość sam bóg. Oto miejscowy posąg Artemidy, cały wraz z uzbrojeniem wykonany z brązu, upuścił tarczę. A w chwili, gdy Arystodem miał złożyć ofiarę krwawą Zeusowi Itomacie, barany same z taką siłą uderzały rogami w ołtarz, że padły martwe od zderzenia. Trzeci jeszcze ukazał się im znak wieszczcy. Oto psy zeszły się w jedno miejsce i wyły całą noc, wreszcie odeszły w gromadzie do obozu lacedemońskiego.

Zarówno to, jak ponadto jeszcze następujące widziadło senne wystraszyło Arystodema. Oto wydało mu się, że ma zamiar przystąpić do bitwy i że już jest w uzbrojeniu, a wnętrzności zwierząt ofiarnych leżą na ołtarzu, wówczas ukazała mu się córka przybrana w czarną szatę, wskazując na pierś i brzuch rozpłatanę, i wnet po ukazaniu się zrzuciła to, co stało na stole, zabrała mu broń, a zamiast niej włożyła mu na głowę wieniec złoty i narzuciła nań biały himation.

Już i z innych przyczyn upadał na duchu Arystodem, a ponadto ów sen zdawał mu się przepowiadać koniec życia. Oto Meseńczycy urządzali wyprowadzanie zwłok zmarłych swych znakomitości w ten sposób, że ozdabiali ich wieńcami i stroili w białe himationy. Ponadto przynosi ktoś wieść, że wieszczek Ofioneus znowu przestał widzieć i że nagle stał się ślepy, jakim był od urodzenia. Wtedy zrozumiano słowa wyroczni, że niby te dwa obiekty mające się wyłonić z kryjówki i znowu powrócić do dawnego stanu to oczy Ofioneusa, wedle słów Pytii.

Wówczas Arystodem, czyniąc rachunek ze swych spraw prywatnych, mianowicie, że na nic mu się nie przydało zabójstwo córki, i nie widząc już żadnej nadziei ocalenia kraju ojczystego, zabił się na jej grobie. Licząc wedle rachunku ludzkiego, był to człowiek, który mógł ocalić Meseńczyków, lecz czyny jego i zamierzenia los obrócił wniwecz. Umarł po sześciu pełnych i kilku miesiącach siódmego roku panowania.

Meseńczyków ogarnęło całkowite zwątpienie i byli gotowi wysłać delegację błagalną do Lacedemończyków. Tak ich złamała śmierć Arystodema. Lecz to uczynić wzbraniała im znowu nieugiętość. Zebrawszy się na zgromadzenie ludowe nie wybierają żadnego króla, lecz na wodza z władzą absolutną — Damisa. Ten dobrał sobie na współrządców Kleonnisa i Fyleusa i przygotowywał się, wedle swych możliwości ó wczesnych, do wydania bitwy. Przymuszało go do tego kroku obleżenie i nie najmniej głód, i z niego płynąca obawa, aby nie przyszło im zginąć z niedostatku.

Ale nawet wtedy nie zabrakło Meseńczykom cnoty wojennej i zuchowałości w poczynaniach. Wyginęli im doszczętnie wodzowie i inni mężowie najwięcej godni uwagi. Od tej chwili mogli jeszcze wytrzymać z pięć miesięcy. Ale tak koło końca tego roku opuścili Itomę po wojnie prawie dwudziestoletniej, jak to poświadczył w swym poemacie Tyrteusz:

W roku dwudziestym żyzne porzuciwszy pola
zbiegli z potężnych gór skalnej Itomy swej.

Wojna ta skończyła się w pierwszym roku⁵⁸ czternastej olimpiady, kiedy Dasmon z Koryntu zwyciężył w biegu krótkim, a w Atenach władzę sprawowali jeszcze Medontydzi, zaś Hippomenesowi⁵⁹ upłynął już czwarty rok panowania.

⁵⁸ Rok 724 p.n.e.

⁵⁹ Był to czwarty z kolei dziesięcioletni archont po Charopsie, Ajsimidesie, Klejdikosie.

Rozdział XIV

Którzy tylko Meseńczycy mieli prywatne związki gościnności w Sykionie, w Argosie i w Arkadii, ci rozeszli się po tych państwach, natomiast do Eleuzys podążyli obywatele meseńscy, pochodzący z rodu kapłanów oraz wtajemniczeni w misteria Wielkich Bogiń. A rzesze ludowe rozproszyły się po swych dawnych miejscach zamieszkania.

Lacedemończycy zrównali z powierzchnią ziemi najpierw Itomę, następnie resztę miast napadli i zburzyli. A z łupów wystawili Apollonowi Amyklajskiemu trójnogi brązowe. Jeden trójnóg miał za podstawę stojący posąg Afrodyty, drugi — Artemidy, trzeci Kory, córki Demetry.

Te więc trójnogi tam wystawili. Co zaś tyczy ziemi meseńskiej, to częściowo przydzielono ją mieszkańcom Azyne, wyrzuconym przez Argiwów, mianowicie tę część nadmorską, którą i, teraz jeszcze zamieszkują mieszkańcy Azyne. Potomkom zaś Androklesa — a miał Androkles córkę i dzieci z niej, zbiegłe po jego śmierci do Sparty — im to przydzielają Spartanie tzw. Hyamię.

W stosunku do pozostałych na miejscu Meseńczyków zachowali się Lacedemończycy następująco. Po pierwsze zmuszają ich do przysięgi, że nigdy nie odpadną od nich oraz że żadnego buntu nie podniosą. Po drugie — nie wyznaczyli wprowadzić żadnego wyraźnego podatku, ale ze wszystkich uzyskanych płodów ziemnych oddawali Meseńczycy do Sparty połowę. Zapowiedziano im także, iż w uroczystościach pogrzebowych czy to po kimś z królów, czy innych jakichś urzędników zarówno mężczyźni, jak kobiety meseńskie mają brać udział, i to w strojach czarnych. W stosunku do nieposłusznych przewidywano karę.

Na niesprawiedliwości, jakich dopuszczano się względem Meseńczyków, Tyrtajos napisał takie wiersze:

Jak gniecie osła kark wielki brzemienia wór,
tak przynagleni niosą swym panom ze smutkiem
każdy owoc swych pól w części dzielonej na pół.

A, że przypadł im w udziale przymus uczestnictwa w żałobie swych panów, to odsłonił w następujących wierszach:

Panów swych oplakują sami, wraz z żonami,
jeśli im zgubna dłoń losu przyniesie zgon.

Wobec takich nieszczęść Meseńczycy, nie licząc przy tym w najmniejszym stopniu na złagodzenie w przyszłości postępowania Lacedemonu względem nich, uznali za właściwsze zginąć w walce lub zgoła ustąpić z Peloponezu i powzięli decyzję powstania przeciw Lacedemonowi.

Parła do tego również w nie najmniejszym stopniu młodzież, jeszcze niedoświadczona w wojnie, lecz wzniosłego ducha, gotowa raczej wybrać śmierć w wolnej ojczyźnie, gdyby za dostatki wypadło zapłacić niewolą.

Wyrośla młodzież w różnych okolicach Mesenii, ale najlepsza i najliczniejsza wokół Andanii, wśród niej zaś Arystomenes, który do dnia dzisiejszego czczony jest jak heros wśród Meseńczyków i wedle ich zdania, jego matka Nikoteleja miała związek miłosny z bogiem, który przybrał kształt węża. Zresztą to samo, jak mi wiadomo, opowiadają Meseńczycy o Olimpias⁶⁰, a Sykiończycy o Arystodamie⁶¹. Różnica jednak polega na tym.

Oto Meseńczycy nie traktują Arystomenesa jako syna Heraklesa czy Zeusa, podobnie jak Macedończycy czynili Aleksandra synem Ammona, zaś Aratosa Sykiończycy synem Asklepiosa. Wielu wśród Hellenów uważa Arystomenesa za syna Pyrrosa. Wiem, że sami Meseńczycy podczas uroczystości oiiarnych wymieniają Arystomenesa jako syna Nikomedesa. Ten więc Arystomenes doszedłszy już pełni lat i odwagi, a także niektórzy inni spośród dostojnych osobistości, podniecali ludność do powstania. Czynili zaś to nie tak od razu widocznie, lecz potajemnie ślali posłów do Argosu i Arkadii z zapytaniem, czy są gotowi pomóc im bez ociągania się i nie mniej niż w wojnie poprzedniej.

Rozdział XV

Gdy już wszystko inne przygotowali do wojny, a także spotkali się z życzliwą nad wszelkie nadzieje postawą sprzymierzeńców — bowiem nienawiść mieszkańców Argosu i Arkadii względem Lacedemonu wybuchła wprost jawnie — wzniecili Meseńczycy powstanie w roku trzydziestym dziewiątym od zdobycia Itomy, a w czwar-

⁶⁰ Olimpias, żona Filipa II Macedońskiego, matka Aleksandra Wielkiego.

⁶¹ Arystodama, matka Aratosa, dowódcy greckiego (272—228) p.n.e., założyciela Związku Achajskiego.

tym roku dwudziestej trzeciej olimpiady⁶², w której Ikaros z Hyperezji zwyciężył w biegu krótkim. Wówczas w Atenach sprawowali archonci już doroczną tylko władzę; a właśnie wtedy Ateńczykami rządził Tlezjasz. Ówczesnych królów lacedemońskich Tyrtajos nie wymienia po nazwisku, Rianos natomiast w swym poemacie podał, że w czasie tej wojny królem był Leotychides. Z Rianosem w żadnym wypadku się nie zgodzę. Tyrtajos, choć nie mówi wyraźnie, wszelako wymienia właściwie ówczesnego króla. Jego elegie odnoszą się co prawda do pierwszej wojny:

Dziewięć i dziesięć lat wiedli bój wkoło niej
nieustannie i ducha silnego nie tracąc,
ojców, ojców to czyn naszych z włócznią u rąk.

Jasne jest więc, że w trzecim dopiero z kolei pokoleniu urządzili Meseńczycy to powstanie. Dowodem jest chronologia. Mianowicie rządził wówczas w Sparcie Anaksandros, syn Eurykratesa, wnuk Polydora, z drugiego zaś domu królewskiego Anaksydamos, syn Zeuksydamosa, wnuk Archidamosa, prawnuk Teopompa. Zeszedłem aż do czwartego pokolenia Teopompa, ponieważ Archidamos umarł przed swym ojcem, Teopompem, więc władza Teopompa przeszła na wnuka, Zeuksydamosa. Leotychides, który panował po Demaracie, wydaje się być synem dopiero Arystona. Ten zaś jest w stosunku do Teopompa siódmym pokoleniem.

Wtedy Meseńczycy starli się z Lacedemończykami w miejscowości Deraj w Mesenii, w pierwszym roku po powstaniu. I jedną, i drugą stronę zawiedli sprzymierzeńcy. I żadna ze stron nie odniosła decydującego zwycięstwa. Podobno Arystomenes dokazał w tej bitwie czynów, jak na jednego człowieka, wprost nieprawdopodobnych. Więc po bitwie usiłowano go wybrać na króla, gdyż był ponadto członkiem rodu Ajpytydów, lecz że wymawiał się od tej godności, wybrano go na wodza z władzą nieograniczoną.

Arystomenes był zdania, że każdy winien być gotów do poniesienia pewnych ofiar na wojnie za cenę dokonania czynów godnych pamięci. Co do siebie samego, to uważał, że przede wszystkim winien napędzić Lacedemończykom potężnego strachu i stać się dla nich na przyszłość

⁶² Tj. w r. 685 p.n.e. Ta druga wojna meseńska, według Pauzanasza, miała trwać do pierwszego roku ol. 28, tj. do 668 r. p.n.e. Ale chronologia wojen meseńskich jest w ogóle niepewna. Nowsze datowania są też rozbieżne, np. 679—631 p.n.e., a nawet 630—600 p.n.e., jeśli pierwszą wojnę datować 710—690 p.n.e.

groźniejszy. W tym postanowieniu przybył nocą do Lacedemonu, ustawił przed świątynią bogini Chalkiojkos, tj. Mającej Spiżowy Dom, tarczę z napisem, że oto Arystomenes ofiarowuje ten dar z łupów uzyskanych na Spartiatach.

A wtedy właśnie Lacedemończycy otrzymali z Delf wyrocznię sprowadzenia z Aten doradcy. Wysyłają więc do Aten posłów z zawiadomieniem o tej wyroczni i z żądaniem, aby wydano męża umiejącego doradzić to, czego im potrzeba Ateńczycy z jednej strony nie mieli ochoty na to, żeby Lacedemończykom przypadła w udziale jako zdobywcza najlepsza część Peloponezu bez wielkich trudów, z drugiej jednak strony nie chcąc okazać nieposłuszeństwa bóstwu, uciekają się do takiego pomysłu. Oto żył w Atenach niejaki Tyrtajos, nauczyciel elementarny, nie uważany za zbyt mądrego, a przy tym chromy na jedną nogę. Jego wysyłają do Sparty. On zaś przybywszy tam, śpiewał swe elegie i pieśni anapestyczne⁶³, zarówno prywatnie znakomitym osobistościom, jak grupom przypadkowych słuchaczy publicznie.

W rok po spotkaniu pod Deraj, gdy już obydwu stronom nadeszły posiłki, czyniono przygotowania do stoczenia bitwy przy tzw. Kapru Sema, tj. Grobowcu Dzika. Meseńczykom przyszli z pomocą mieszkańcy Elidy i Arkadii, nadeszły im też posiłki z Argosu i Sykionu. Powrócili ponadto ci obywatele meseńscy, którzy przedtem dobrowolnie opuścili kraj, przybyli też z Eleuzys ci, którym przodkowie przekazali wtajemniczenia Wielkich Bogiń, a także wnukowie Androklesa. Oto główna pomoc dla Meseńczyków.

Lacedemończykom przybyli na pomoc do wspólnej walki mieszkańcy Koryntu oraz niektórzy z mieszkańców Lepreosu — ci ostatni z powodu nienawiści do Elidy. Mieszkańcy Azyne zawarli przymierze z obydwoma stronami i zachowali neutralność. Miejsce zaś zwane Grobowcem Dzika (Kapru Sema) znajduje się w Stenyklerosie meseńskim. Powiadają, że to tam Herakles nad wnętrznościami dzika zawarł przymierze na prawach wzajemności z synami Neleusa.

Rozdział XVI

Następnie dla obydwu armij złożyli przed bitwą ofiary wieszczkowie. Dla Lacedemończyków Hekas, wnuk i imiennik Hekasa, który ongiś

⁶³ Pieśni anapestyczne, tj. wojenne, bo rytm anapestu (u u —) podobny jest do rytmu kroku marszowego.

razem z synami Arystodema powędrował do Sparty. Dla Meseńczyków Teoklos. Ten ostatni wywodził się od Eumantysa, mieszkańca Elidy z rodu Jamidów. Jego ongiś przywiózł do Misenii Kresfontes. Teraz w obecności wieszczków z większą ufnością obydwie strony przystępowały do walki.

Było tam mnóstwo młodzieńców pełnych ducha, każdy wykazywał zalety w zależności od wieku i siły wrodzonej. Najbardziej jednak usiłowali odznaczyć się w boju: Anaksandros, król Lacedemończyków, oraz jego świta spartańska; ze strony natomiast Meseńczyków wnukowie Androklesa: Fintas i Androkles, oraz ich oddział. Tyrtajos natomiast i kapłani Wielkich Bogiń nie brali zupełnie udziału w walce, pobudzali tylko ducha bojowego każdy w ostatnich szeregach swojego wojska.

Odnosnie zaś do samego Arystomenesa rzecz się miała następująco. Jego świtę stanowiło osiemdziesięciu wyborowych młodzieńców, jego rówieśników. Każdy z nich uważał się za wysoce zaszczyconego tym, że Arystomenes uznał go za godnego włączenia do swej grupy bojowej, Bacnie też obserwowali siebie nawzajem, a szczególnie wodza, czy już rozpoczyna akcję bojową, czy nawet co zamyśla uczynić. Oni to stali w pierwszej linii bojowej z Arystomenesem naprzeciw Anaksandra i najlepszych oddziałów lacedemońskich. A w związku z tym przypadły im w udziale największe trudy. Mimo licznych ran, jakie im zadawano, w stanie skrajnej rozpaczki zmusili wreszcie do ucieczki wojska towarzyszące Anaksandrowi po uporczywej i zuchwałej walce.

Pościg za uciekającymi zlecił jednak Arystomenes innemu oddziałowi Meseńczyków. Sam natomiast uderzył na tę grupę, która stawiała najsilniejszy opór. Gdy i ją pokonał, zwrócił się znowu do innej, szybko i tę odepchnął, wreszcie teraz bez większych już trudności atakował pozostałych, aż rozproszył cały szereg lacedemoński, tj. ich samych i sprzymierzeńców. Uciekali więc Lacedemończycy bez żadnego poczucia wstydu, nie chcąc nawet czekać jeden na drugiego. A taką budziła w nich grozę zuchwałość Arystomenesa, jak żadnego innego człowieka.

Wreszcie dobiegli aż do dzikiej gruszy rosnącej na równinie. Dalej już ścigać Lacedemończyków nie pozwolił Arystomenesowi wieszczek Teoklos. Utrzymywał mianowicie, że na tej dzikiej gruszy siedzą Dioskurowie. Jednakże Arystomenes pofolgował swej ochocie bojowej i bynajmniej nie posłuchał słów wieszczka. Ale gdy tylko znalazł się tuż przy gruszy, zgubił tarczę. Ten nieszczęśliwy wypadek Arystomenesa pozwo-

lił Lacedemończykom uratować więcej swych uciekających ludzi. Bo przecież trochę czasu zmarudził usiłując znaleźć tarczę.

Lacedemończycy po tej klęsce upadli na duchu i skłonni byli zakończyć wojnę. Wówczas Tyrtajos śpiewem swych elegij zmienił ich postawę bojową i oddziały uszczuplone wskutek strat ludzkich uzupełnił helotami. Tymczasem Arystomenes powrócił do Andanii. Kobiety zarzucają go wstążkami i świeżymi kwiatami, a nadto śpiewają pieśń dotychczas jeszcze nuconą:

W głąb Stenykleru doliny, aż po sam góry wierzchołek
za Spartanami szedł w trop Arystomenes sam.

Arystomenes odzyskał też ową tarczę. Oto udał się do Delf po radę. Pytia poleciła mu podążyć do świętego, podziemnego przybytku Trofoniosa w Lebadei⁶⁴. Tam ją znalazł i za następnym pobytem w Lebadei złożył bogu w ofierze. I ja ją tam widziałem zawieszoną na ścianie. Widniała na niej płaskorzeźba przedstawiająca orla ze skrzydłami rozpostartymi aż po brzegi tarczy. Co się tyczy Arystomenesa, to on z powrotem przybył z Beocji do Andanii, już po znalezieniu tarczy w przybytku Trofoniosa. W ten sposób odzyskawszy ją podjął większe dzieła.

Dobrał więc spośród Meseńczyków nowe siły, a mając już pod sobą oddział wyborowej świty wyczekał aż do zachodu słońca i wtedy podążył do miasta Lakonii o dawnej nazwie, jeszcze z katalogu Homera⁶⁵, Farys, przez Spartiatów i sąsiadów nazywanego — Faraj. Tam przybył. Mieszkańców próbujących się bronić wymordował, nabrał łupów i oddalił się do Mesenii. Lecz w czasie drogi napadł go król Anaksandros z lacedemońskimi hoplitami. Arystomenes zwrócił się do nich i pośpiesznie zaczął ścigać. Dopiero raniony oszczepem w pośladek zaprzestał pościgu.

Po krótkiej przerwie dla wyleczenia rany, zamierzał już zająć Spartę, gdy nocą zatrzymały go zjawy Heleny i Dioskurów. Napadł podstępnie w biały dzień na dziewczęta tańczące w Karyach ku czci Artemidy i uprowadził do miejscowości meseńskiej te, które wyróżniały się albo bogactwem, albo wysoką godnością ojców. Tam spędził noc, powie-

⁶⁴ Trofonios był przedgreckim jeszcze bóstwem lokalnym o charakterze chtonicznym (χθών — ziemia) w beockiej Lebadei. Pytano go o wyrocznię w jaskini. Wzmianki o jego prorocत्वach są stosunkowo częste w literaturze greckiej. Pytał go o wyrocznię król lidyjski Krezus. Jest to stara wyrocznia i długo jeszcze działała, gdy inne już umilkły. Jeszcze słyszymy o niej w III w. n.e.

⁶⁵ *Iliada* II 582.

rzywszy opiekę nad dziewczętami wojownikom ze swego oddziału przybocznego.

Tymczasem ci młodzieńcy, wedle mego zdania, ulegając zamroczeniu z powodu nadmiernego użycia wina, a zresztą nie panując nad sobą, usiłowali zgwałcić dziewczęta. Gdy Arystomenes powstrzymywał ich od czynu niegodnego imienia Hellenów, nic sobie z tego nie robili. Wskutek tego poczuł się zmuszony zabić najbardziej pijanych spośród nich. Dziewczęta natomiast, jako branki wojenne, zabrał z sobą i za grube pieniądze z kolei zwolnił je w takim stanie, w jakim wziął do niewoli.

Rozdział XVII

Istnieje w Lakonii miejscowość Ajgila. Tam wznosi się świątynia Demetry, otoczona szczególną czcią. W tym właśnie miejscu Arystomenes i jego drużyna, dowiedziawszy się, że kobiety obchodzą święto...* Lecz gdy one nie bez inspiracji bogini stawily zacięty opór, wielu spośród Meseńczyków odniosło rany zadane im przez niewiasty nożami, których one używały do składania ofiar ze zwierząt, oraz rożnami, na które nadziewały mięsiwo do pieczenia. Samego Arystomenesa potłukły głowniami i żywcem wzięły do niewoli. Jednak uszedł szczęśliwie jeszcze tej samej nocy do Mesenii. Kapłankę Archidamię oskarżono o ułatwienie mu ucieczki. Uwolniła go jednak nie za pieniądze, lecz z miłości. Mianowicie o wiele wcześniej jeszcze go pokochała. Ale zasłaniała się tym, że jakoby Arystomenes sam przepalił więzy i rychło uszedł.

W trzecim roku wojny przed samą bitwą, która miała się rozegrać przy tzw. Wielkim Rowie, Arkadowie przybyli na pomoc Meseńczykom ze wszystkich swych miast. Wówczas udało się Lacedemończykom pieniędzmi przekupić Arystokratesa z Trapezuntu, syna Hiketasa. Był on królem Arkadów i wówczas stał na czele ich całego wojska. Pierwsi to Lacedemończycy, o ile jest nam wiadomo, złożyli dary przeciwnikowi i pierwsi dali przykład, że rozprawa orężna może się stać także przedmiotem sprzedaży.

Dotychczas bowiem, zanim jeszcze Lacedemończycy dopuścili się zdrady praw honoru wojskowego w wojnie z Meseńczykami przez przekupienie Arkada Arystokratesa, o wynikach bitew decydowało męstwo stron walczących i szczęśliwy lub nieszczęśliwy traf zsyłany przez bogów. Wiadomo również, że i później, gdy Lacedemończycy pod Ajgospota-

moj⁶⁶ stali na kotwicy naprzeciw floty Aten, przekupili niektórych jej wodzów, między nimi Adejmanta.

Ale samych Lacedemończyków od czasu do czasu nawiedzała tzw. kara Neoptolema. Oto Neoptolemowi⁶⁷, który zabił Priama u ogniska Zeusa Herkejos, przypadło w udziale zginąć również z cudzej ręki przed ołtarzem Apollona w Delfach. Stąd karą Neoptolema nazywa się taki wypadek, gdy przyjdzie człowiekowi doznać tego samego rodzaju cierpienia, jakie sam uprzednio wyrządził innemu.

Oto przykład. Gdy Lacedemończycy doszli do najwyższego rozkwitu i zniszczyli doszczętnie flotę ateńską, zaś Agezylaos opanował już większą część Małej Azji, nawet wówczas nie przypadło im w udziale całkowicie wyzuć Persów z władzy, ale właśnie Persowie pokonali ich przy pomocy ich własnego pomysłu. Mianowicie rozesłali mnóstwo pieniędzy do Koryntu, Argosu, Aten i Teb i właśnie za te pieniądze została wywołana wojna tzw. koryncka⁶⁸, zaś Agezylaos musiał się wyrzec nabytków azjatyckich.

W ten oto sposób podstęp, jakiego dopuścili się w swoim czasie Lacedemończycy w stosunku do Mesenii, bóstwo zużytkowało z kolei ku ich nieszczęściu.

Tymczasem Arystokrates, przyjąwszy pieniądze od Lacedemonu, na razie ukrył przed Arkadami swe zamiary. Tuż przed starciem wręcz napędził im nie byle jakiego strachu przypuszczeniem, że są stłoczeni

⁶⁶ Ajgospotamoj — miasteczko i rzeka na Chersonzie trakijskiej. Tu w 405 r. p.n.e. wódz spartański, Lizander, pokonał ostatecznie flotę ateńską w wojnie peloponeskiej.

⁶⁷ Neoptolem, syn Achillesa i Dejdanii, córki króla Lykomedesa na wyspie Skyros, gdzie przebywał aż do śmierci Achillesa. On to razem z Odysem sprowadził pod Troję z wyspy Lemnos Filoktetę z posiadaniem łuku Heraklesa, co jest treścią tragedii Sofoklesa, *Filoktetes*. Zabiwszy Priama, powrócił do Tesalii i tu, we Ftyi, ożenił się z córką Menelaosa. Jego branką była Andromache, bohaterka dramatu Eurypidesa pt. *Andromache*, przedstawiającego jej konflikt tragiczny z Hermioną, żoną Menelaosa.

⁶⁸ W latach 395—387 p.n.e. między Spartą a całą grupą państw greckich, mianowicie: Koryntem, Argosem, Tebami i Atenami. Wtedy to właśnie następca Tysafarnesa, satrapy perskiego, Tirtast, pieniądźmi skłonił wyżej wymienione państwa do walki ze Spartą i jej królem, Agezylaosem. Ten ostatni zwyciężył wprawdzie połączone wojska przeciwników pod Koroneją w r. 394, ale wreszcie wojna skończyła się w r. 387 p.n.e. haniebnym dla Grecji pokojem Antalkidasa (spartańskiego dyplomaty). W konsekwencji tego pokoju wszystkie miasta greckie w Azji Mniejszej przeszły pod panowanie perskie.

w miejscu bardzo niewygodnym i że stamtąd nie będzie dla nich wyjścia, jeśli zostaną pokonani. A także dodał, że ofiary wróżebne nie wypadły dla nich pomyślnie. Dał więc polecenie, aby wszyscy ratowali się ucieczką w wypadku, jeśli da im znak.

W czasie już samego starcia z Lacedemończykami, gdy Meseńczycy cały szereg bojowy zwrócili ku nim, wtedy dopiero Arystokrates, już po rozpoczęciu bitwy, uprowadził Arkadów. W ten sposób lewe skrzydło i środek szyku meseńskiego uległy odsłonięciu. Arkadowie bowiem byli ustawieni w dwu częściach armii, gdyż w bitwie nie wzięli udziału ani Elejczycy, ani Argiowowie, ani Sykionowowie. Mało tego. Arystokrates dopuścił się jeszcze czegoś więcej. Oto zorganizował ucieczkę przez szeregi Meseńczyków.

Ci ostatni wobec zupełnie zaskakującego przebiegu wypadków stracili przytomność umysłu, a już w stan paniki wprowadził ich ten odwrót Arkadów poprzez oddziały ich armii. W rezultacie niewiele brakło, aby większość ich zapomniała nawet o tym, co mieli bezpośrednio do czynienia. Bo oto zamiast zwrócić się przeciw atakującym Lacedemończykom, oglądali się za uciekającymi Arkadami i jedni z nich błagali tamtych, żeby pozostali, inni znowu miotali na nich obelgi, jako na ludzi zdradzieckich i niesprawiedliwych.

Tymczasem dla Lacedemończyków okrażenie Meseńczyków pozostawionych sobie samym nie przedstawiało już trudności. Odnieśli zwycięstwo najłatwiejsze ze wszystkich i bez najmniejszego wysiłku. Arystomenes i jego oddział wytrwali razem, i usiłowali powstrzymać najzacieklej atakujących Lacedemończyków. Będąc w tak szczupłej garstce, niewiele jednak mogli zdziałać. Spośród prostych żołnierzy meseńskich zginęła tak wielka ilość, że oni, którzy początkowo spodziewali się, że z niewolników staną się panami Lacedemonu, wtedy już nie liczyli nawet na ocalenie życia. Zginęło też mnóstwo najznacznějších obywateli, między zaś nimi Androkles i Fintas, a także Fanas, który odznaczył się w bitwie w sposób najbardziej godny uznania, a przed tymi jeszcze wypadkami już w czasie igrzysk olimpijskich odniósł zwycięstwo w biegu podwójnym.

Po bitwie zebrał Arystomenes zbiegłe resztki Meseńczyków i przekonał ich, aby opuścili Andanię i większość miast śródłądzia oraz zamieszkali na górze Ejra⁶⁹. Zgromadzonych na tym małym obszarze

⁶⁹ Identyfikujemy ten szczyt obecnie ze wzniesieniem St. Athanasius na południe od wioski Kakaletrii; źródła Nedy.

otoczyli Lacedemończycy w tym przekonaniu, że tym oblężeniem szybko ich wezmą. Tymczasem jednak Meseńczycy przez lat jedenaście od chwili poniesienia klęski nad Rowem wytrwali w oporze. A że czas oblężenia trwał tak długo, świadczą te oto wiersze Rianosa napisane na cześć Sparty:

Stoki góry śnieżystej gościły ich wojsko
razem przez dwie i dwadzieścia zimy i trawy.

Mianowicie rok opisywał jako dwie części: zimę i lato, trawą nazwawszy zboże zielone lub tuż przed żniwem.

Rozdział XVIII

Gdy Meseńczycy przenieśli się na górę Ejra, wyparci z reszty posiadłości ojczystych prócz nadmorskiego obszaru, zachowanego im przez mieszkańców Pylosu i Motony, wówczas podjęli wypady po łup zarówno do ziemi lakońskiej, jak do swojej, uważając już i tę ostatnią za należącą do nieprzyjaciela. Na te wypady zbierali się każdorazowo w doraźne grupy zbrojne. Lecz Arystomenes wystawił oddział wyborowy trzystu ludzi.

A uprowadzali i uwozili z Lacedemonu wszelki dobytek, ile i co tylko każdy z nich zdołał z sobą zabrać. Zabierali więc zboże i wino, uprowadzali trzody bydła. Sprzęty i ludzi pochwyconych odprzedawali za pieniądze. Ponieważ Lacedemończycy w tej sytuacji uprawiali ziemię raczej dla mieszkańców Ejry niż dla siebie, poczuli się zmuszeni do wydania zarządzenia, że przez cały czas trwania wojny z Mesenią obszar Mesenii i przylegającą do niego część ziemi lakońskiej ma ludność pozostawić nie obsianą.

Z tego następnie powodu powstał w Sparcie niedostatek zboża, a wraz z nim rozruchy, mianowicie właściciele obszarów objętych zakazem uprawy nie mogli pogodzić się z myślą, że ich pola pozostaną nie uprawione. Ich niezadowolenie uspokoił Tyrtajos. Tymczasem Arystomenes, mając do dyspozycji swoich wyborowych ludzi, późnym wieczorem wyruszył na wypad. Dzięki szybkości marszu zdołał dotrzeć do Amyklaj jeszcze przed wschodem słońca. Zdobył miasteczko Amyklaj, rozgrał i ruszył do odwrotu, zanim jeszcze pomoc ze Sparty zdążyła nadbiec. Później jeszcze nawiedzał napadami ten kraj, aż w starciu z dużą ilością sił lacedemońskich (więcej niż połową całej ich siły zbrojnej) i ich obydwojma królami odniósł broniąc się wiele ran, a wreszcie, ude-

rzony kamieniem w głowę, doznał zawrotu. Gdy upadł, nadbiegli tłumnie Lacedemończycy i żywcem go chwycili. Również wzięli do niewoli z jego świty do pięćdziesięciu ludzi. Lacedemończycy zawyrokowali, żeby ich wszystkich rzucić do Keadas. Tam wrzucają skazanych na najcięższą karę.

Wszyscy inni Meseńczycy spadając tam w dół ginęli natychmiast. Arystomenesa, jak w innych wypadkach tak i wówczas, ocalił któryś z bogów. Legenda uświęcająca wszystko, co jego dotyczy, opowiada, że w czasie spadania Arystomenesa do Keadas podleciał ptak orzeł i utrzymywał go na skrzydłach, aż złożył go bezpiecznie na dnie przepaści bez żadnego naruszenia fizycznego ani żadnego choćby najłżejszego zadraśnięcia. Ale nawet stąd miał mu bóg ukazać wyjście.

Mianowicie, gdy dotarł aż do samego dna przepaści, spoczął okrywając się szczelnie chlamydą i tak trwał, sądząc, że już niechybnie przeznaczona mu jest śmierć. Trzeciego wreszcie dnia usłyszał szmer i odsłoniwszy się nieco, zdołał coś niecoś dojrzeć mimo ciemności. Oto ujrzał lisa żerującego na trupach. Doszedł wówczas do wniosku, że musi tu istnieć z którejś strony wejście dla zwierzęcia. Cekał więc, aż lis zbliży się do niego. A gdy lis znalazł się niedaleko odeń, chwycił go. Drugą natomiast ręką podsuwał zwierzęciu chlamydę do kąsania, ilekroć zwrócił się ku niemu. I tak większą część drogi biegł tuż przy biegnącym lisie, a w miejscach zbyt trudnych do przejścia pozwalał się mu nawet ciągnąć. Nareszcie po pewnym czasie dojrzał otwór, dostatecznie duży do prześlizgnięcia się dla lisa, oraz światło przezeń przenikające.

Lis wypuszczony na wolność przez Arystomenesa zdołał przedostać się przez otwór. Arystomenes natomiast, ponieważ otwór dla niego nie był wystarczający, rozszerzył go rękoma, ocalił się i powrócił do domu, na Ejrę. Tak to niezwykłym jakimś zrządzeniem losu dostał się do niewoli — bo przecież jego rozum i odwaga były zbyt wielkie, aby można było żywić jakąkolwiek nadzieję wzięcia go jako jeńca — ale jeszcze bardziej niezwykle i ponad wszelką wątpliwość pewne, że jego ocalenie z Keadas było dziełem interwencji boskiej.

Rozdział XIX

Lacedemończycy otrzymali błyskawicznie przez zbiegów wiadomość, że Arystomenes uszedł cało z Keadas. Wydawało się to tak nieprawdopodobne, jak gdyby ktoś powiedział, że nieboszczyk ożył. Lecz oto

następujący czyn samego Arystomenesa stał się niezbitym dowodem prawdziwości tego faktu. Oto mieszkańcy Koryntu wysłali pomoc wojskową Lacedemończykom celem wspólnego zdobycia Ejry.

Przez swych wywiadowców dowiedział się Arystomenes, że Koryntyjczycy maszerują luźnymi grupami, nie rozstawiając przy tym straży w czasie biwakowania. Więc uderzył na nich nocą. Podczas gdy inni jeszcze spali, wielu zdołał wymordować. Między innymi zabił też wodzów: Hypermenidesa, Achladajosa, Lyzystratosa i Sidektosa. A przez splądrowanie namiotu wodza dał namacalnie do zrozumienia Spartiatom, że to Arystomenes, a nie kto inny z Meseńczyków był tym, który tego dokonał.

Złożył też Zeusowi Itomacie ofiarę, którą nazywają hekatomfonia⁷⁰. Tę ofiarę składano od niepamiętnych czasów. Istniała tradycja, że miał prawo złożyć ją każdy z Meseńczyków, ilu ich tylko mogło się poszczycić zabiciem stu przeciwników. Arystomenes po raz pierwszy złożył ofiarę hekatomfonia po bitwie przy grobowcu Dzika, po raz drugi już dał mu prawo do złożenia tego rodzaju ofiary mord dokonany w nocy na Koryntyjczykach. Powiadają, że po raz trzeci złożył tę ofiarę po późniejszych jeszcze wypadkach wojennych.

Tymczasem zbliżały się święta Hyakintiów⁷¹. Lacedemończycy co prędzej zawarli rozejm czterdziestodniowy z mieszkańcami Ejry i oddalwszy się do domu obchodzili uroczyscie święta. Ale kreteńscy łucznicy — bowiem uprzednio Lacedemończycy kazali sobie przysłać najemnych żołnierzy z Lyktosu i innych miast kreteńskich — plądrowali jednak po Mesenii. Arystomenes zaś w czasie zawieszenia broni oddalił się nieco od Ejry i posuwał się naprzód zbyt nieopatrnie. Wtedy siedmiu spośród tych łuczników urządziło nań zasadzkę, schwytało go i związało rzemieniami, które mieli przy kołczanach. Zbliżała się bowiem noc.

Dwaj z nich zaraz podążyli do Sparty z radosną nowiną o wzięciu do niewoli Arystomenesa. Reszta łuczników kreteńskich zaszła do jednej z zagród meseńskich. Tam mieszkała pewna dziewczyna z matką, osierocona przez ojca. Na noc przed ich przybyciem dziewczyna miała

⁷⁰ Tzn. zabicie stu.

⁷¹ Hyakintos (wyraz pochodzenia przedgreckiego) zabity przypadkiem przez dysk rzucony ręką Apollona. Z kropli krwi młodzieńca wyrósł kwiat tej nazwy. Miejscem kultowym Hyakintosa były Amyklaj, cieszące się czcią już od drugiego tysiąclecia p.n.e. aż do późnego antyku. Święto Hyakintiów trwało do dziesięciu dni (Herodot IX 8 i nn.) i miało charakter żałobny.

taki sen. Oto do zagrody przywiodły im wilki związanego lwa, który nie miał pazurów. Wtedy ona uwolniła lwa z więzów i odnalazłszy owe pazury dała je lwu. W ten sposób, ciągle w jej śnie, lew rozszarpał wilki. A wtedy, gdy Kreteńczycy przyprowadzili Arystomenesa, dziewczyna zrozumiała, że zjawą senna z poprzedniej nocy stała się rzeczywistością, i zapytała matkę, kto to może być. Otrzymawszy wiadomość nabrała odwagi. Spojrzawszy na niego, zrozumiała, czego on sobie od niej życzy. Nalala więc Kreteńczykom wina co niemiara. A gdy już spili się do nieprzytomności, zabrała po kryjomu sztylet najmocniej śpiącemu. Następnie przecięła więzy Arystomenesowi. A on chwyciwszy za miecz, przebił nim swych prześladowców. Syn Arystomenesa, Gorgos pojął tę dziewczynę za żonę. Tak to odwdzieczył się jej Arystomenes za ocalenie. Choćbowiem Gorgos nie miał jeszcze osiemnastu lat, już go z nią ożenił.

Rozdział XX

W jedenastym roku oblężenia, z woli nieubłaganego losu została zdobyta Ejra, a Meseńczyków wygnano z ich siedzib. W ten sposób spełnił im bóg wyrocznię daną Arystomenesowi i Teoklosowi. Mianowicie, gdy przybyli oni do Delf po klęsce poniesionej nad Rowem i radzili się co do swych możliwości ocalenia, tak im powiedziała Pytia:

Gdy kozioł zaczerpnie wody z krętopyłnej Nedy,
już nie ochronię Mesenii. Nadchodzi czas zguby.

Źródła Nedy znajdują się na górze Lykajon. Stamtąd rzeka płynie dalej przez krainę Arkadię i skręciwszy znowu do Mesenii rozdziela nadmorskie posiadłości Meseńczyków i Elejczyków. Od chwili owej przepowiedni Meseńczycy przestrzegali tylko, aby ich trzody kozłów nie piły wody z Nedy. Tymczasem bóstwo coś innego im zapowiadało. A mianowicie: Drzewo dzikiej figi nazywają Hellenowie „olynte”, sami zaś Meseńczycy „tragos”, a nazwa ta oznacza też kozła. W owym czasie nad Nedą rosło drzewo dzikiej figi, jednak nie wprost ku górze, lecz nachylając się ku fali zaczynało już właśnie dotykać powierzchni wody czubkami swych liści.

Zauważywszy to, wieszczek Teoklos domyślił się, że Pytia zapowiadając, iż „tragos pić będzie wodę z Nedy”, miała na myśli ten figowiec

oraz że już dla Mesenii nadchodzi nieodwołalna zguba. Odkrycie swe utrzymywał w tajemnicy przed innymi, jednego tylko Arystomenesa zaprowadził do tego dzikiego figowca i powiedział mu, że już wygasa czas możliwości ich ocalenia. Arystomenes dał się przekonać, że tak się rzeczy istotnie mają i że już nie można liczyć na żadną zwłokę w wypełnieniu się ich zgubnego losu. Wobec tego obmyślił z góry pewien plan wyjścia z ówczesnego położenia.

Oto w posiadaniu państwa meseńskiego był pewien przedmiot tajemny. W wypadku ujawnienia go miała Mesenia zginąć na wieki. W razie jego ocalenia, jak podawały wróżby zachowane przez Lykosa, syna Pandiona, kraj po jakimś czasie dźwignie się z upadku do samoistnego życia. Arystomenes wiedząc o wróżbie, usiłował ocalić ten przedmiot pod osłoną nocy. Z nim udał się w miejsce najbardziej odosobnione w Itomie i zakopał go tam na samej górze Itome. I prosił Zeusa, mającego w swej opiece Itomę, oraz bogów, którzy utrzymywali dotąd przy życiu Meseńczyków, aby trwali na straży powierzonego im przedmiotu i żeby nie wydali w ręce Lacedemończyków tej jedynej dla Meseńczyków gwarancji powrotu.

Po tych wypadkach zaczęły na Meseńczyków spadać nieszczęścia z powodu cudzołóstwa, podobnie jak ongiś działo się z Trojanami. Zakres ich ówczesnego stanu posiadania ograniczał się do samej góry i przedmieścia Ejry aż do brzegu Nedy. Niektórzy mieli domostwa nawet poza murami miasta. Nikt z Lakonii nie przechodził do nich dobrowolnie z wyjątkiem tylko jednego człowieka. Był to służący Emperamosa, pasterz doglądający stad wołów swego pana. Emperamos był w Sparcie poważnym obywatelem.

Ten więc pasterz wypasał trzodę niedaleko Nedy. Raz ujrzał idącą do wody żonę jednego z obywateli meseńskich, mających gospodarstwa na zewnątrz murów Ejry. Zapłonął do niej miłością. Ośmielił się więc wszcząć rozmowę. A następnie, złożywszy dary, skłonił do cudzołóstwa. Z tego powodu obserwował jej męża, kiedy się oddalał z domu na wartę w twierdzy. Bowiem Meseńczyków obowiązywała po kolei straż nad akropolą, gdyż najbardziej od tej strony obawiali się wtargnięcia nieprzyjaciół do miasta. Ilekroć więc mąż się oddalał, pasterz odwiedzał Kobietę.

Pewnego razu zdarzył się owemu mężowi obchód nocny razem z innymi towarzyszami. Właśnie tej nocy bóg zesłał rześisty deszcz. Więc Meseńczycy opuszczają posterunek straży. Do tego zmuszała ich masa

wody lejąca się z nieba. Tym bardziej że wskutek szybkiego tempa pracy szanconej nie wzniesiono w murach obronnych ani wykuszy, ani wież. Z drugiej strony nie spodziewali się strażnicy żadnych ruchów ze strony Lacedemończyków w czasie nocy bezksiężycowej i tak słotnej.

Arystomenesowi znowu na kilka dni przedtem zdarzyło się coś takiego. Oto pewien kupiec z Kefalenii, z którym Arystomenes był w zażyłości towarzyskiej jako z ksenosem⁷² i do Ejry przywoził wszystko, czego tylko potrzebowano, został ujęty przez Lacedemończyków i łuczników kreteńskich z Aptera⁷³, którymi dowodził Spartiata, Euryalos. Lecz Arystomenes odbił go, a dobytek, jaki on wioził, ocalił, lecz został ranny i wbrew dotychczasowemu zwyczajowi nie mógł dopilnować straży. To w pierwszym rzędzie stało się przyczyną opuszczenia akropolii przez strażników.

Wszyscy inni oddalili się z posterunku, a także mąż kobiety zdradzającej go z pasterzem. Ona tymczasem wewnątrz domu gościła pasterza. Na widok męża powracającego do domu natychmiast, co prędzej, kryje kochanka. Przybyłego do domu męża wita czulej niż kiedykolwiek dotychczas i pyta o przyczynę przybycia. Ten nie wiedząc nic o jej zdradzie małżeńskiej ani o tym, że w domu jest pasterz, przedstawił jej prawdziwą przyczynę oraz opowiedział, że to z powodu deszczu i on sam, i wszyscy jego towarzysze porzucili posterunek.

Słów męża nadśluchiwał pasterz i dowiedziawszy się dokładnie o wszystkim, dobrowolnie zbiegł znowu z kraju Meseńczyków do Lacedemonu. Ale królowie lacedemońscy akurat wtedy nie znajdowali się w obozie. Natomiast siłami oblegającymi Ejrę dowodził Emperamos, pan owego pasterza. Pasterz przybywszy do niego najpierw próbował się oczyścić z winy z powodu swej ucieczki, następnie zawiadomił swego pana, że w tej chwili Lacedemończycy mają najlepszą sposobność zajęcia Ejry, i wszystko to, czego dowiedział się z ust samego Meseńczyka, opowiedział.

⁷² Instytucja *ksenii*, tj. związku gościnności osób prywatnych, i *proksenii*, tj. związku gościnności między jednostką a państwem (np. Plutarch był proksenosem Delf), polegała na przestrzeganiu wzajemnego goszczenia się, gdy ksenos przybywał do miejscowości, gdzie mieszkał drugi ksenos, i odwrotnie. Instytucja proksenii rozwinęła się w formę opieki nad cudzoziemcami i zyskała dodatkowo charakter polityczny.

⁷³ Aptera, miasto na Krecie.

Rozdział XXI

Emperamowi i Spartiatom wiadomość podana przez pasterza wydała się zupełnie wiarygodna. Ale sama wyprawa stanowiła dla nich wielką trudność, ponieważ odbywała się w zupełnej ciemności i w czasie nieustannie padającego deszczu. Jednak dzięki wytrwałości doprowadzili ją do końca. Wreszcie stanęli pod akropolą Ejry. A podstawivszy drabiny oraz jakim kto mógł poradzić sobie innym sposobem, wdzielali się na obwarowania. Wiele już znaków wskazywało Meseńczykom na bliskość niebezpieczeństwa, szczególnie jednak nadmierne szczekanie psów, które przechodziło w jakieś uporczywe i gwałtowne wycie. Meseńczycy świadomi tego, że zaskoczył ich ostateczny już i absolutnie niemożliwy do uniknięcia bój, nie szukali w ogóle pełnego uzbrojenia, lecz łapiąc to, co znalazło się najbliżej pod ręką, usiłowali bronić tego jedyne go skrawka ojczystej ziemi, jaki im jeszcze ocalał z całej Mesenii.

Obecność wroga wewnątrz murów zauważyli pierwsi i skoczyli do walki z nim najpierw: Gorgos, syn Arystomenesa, oraz sam Arystomenes, a także wieszczek Teoklos i syn Teoklosa, Mantyklus, a z nimi jeszcze pewien Euergetydas, już z innych przyczyn cieszący się poważaniem w Mesenii, a jeszcze więcej ceniony z powodu swego małżeństwa. Miał bowiem za żonę siostrę Arystomenesa, Hagnagorę. Z kolei inni także zorientowali się, że są zamknięci jakby w sieci. Ale mimo takiej sytuacji, nadziei nie tracili.

Arystomenes i wieszczek wiedzieli, że zguby Mesenii nie da się już odwrócić. Zнали przecież treść wyroczni, którą im podała Pytia w formie aluzji do „tragosa”. Niemniej ukrywali tę wiadomość i nie zdradzili jej innym. Przebiegając w najwyższym pośpiechu miasto zaczęli wszystkich, a ilekroć zauważyli, że ci, do których się zwracają, są Meseńczykami, zagrzewali ich do dzielności, a nawet wywoływali z mieszkań jeszcze tych, którzy dotąd się ociągali.

Ale w porze nocnej żadna ze stron nie zdziałała niczego godniejszego uwagi. Lacedemończykom przeszkadzała nieznajomość terenu walki oraz mężna postawa Arystomenesa. Po stronie natomiast meseńskiej wodzowie nie zdążyli dać żadnych wyraźnych rozkazów. A jeśli kto chwycił jakieś pochodnie lub światło, bóg gasił je deszczem.

Gdy nadszedł wreszcie dzień i mogli już jedni dojrzeć drugich, wtedy Arystomenes i Teoklos usiłowali doprowadzić Meseńczyków do stanu

najwyższej furii, pouczając różnymi innymi przykładami, jakie były na czasie, a szczególnie przywołując im na pamięć czyny heroiczne Smyrnejczyków, którzy zajmując szczupły obszar ziemi jońskiej potrafili jednak obalić potęgę Gygesa⁷⁴, syna Daskylosa, i Lydów panujących wówczas nad ich państwem, a uzyskali to wyłącznie męstwem i wytrwałością.

Słyszając to Meseńczycy rośli w odwagę i tworząc oddziały, jak się dało, atakowali Lacedemończyków. Kobiety również zaczęły miotać na wrogów cegły i co która mogła. Lecz gwałtowność ulewy przeszkadzała im to czynić i wdrapywać się na dachy. Ośmieliły się natomiast chwycić za broń i mężczyznom tym bardziej dodały ducha, gdy widzieli, że wolą one zginąć wspólnie w obronie ojczyzny niż być wiedzione jako niewolnice do Lacedemonu. W ten sposób może nawet udałoby się uniknąć przeznaczenia.

Ale bóg zesłał jeszcze bardziej rześisty deszcz z silnym hukiem gromów i poraził ich oczy oślepiającym ogniem błyskawic. To wszystko dodawało natomiast ufności Lacedemończykom i mówili, że sam bóg ich osłania. A że błyskało się z prawej strony, to wieszczek Hekas wyjaśniał jako znak pomyślny.

On również wymyślił taki podstęp. Liczbą górowali o wiele Lacedemończycy. Ponieważ jednak bitwa nie toczyła się na otwartej przestrzeni ani w zwartym szyku, lecz każdy w innym miejscu miasta zawiązywał starcie z wrogiem, zdarzało się nieraz, że w każdym oddziale żołnierze stojący na tyłach byli nieużyteczni w boju. Im więc wieszczek Hekas rozkazał wycofać się z walki do obozu, zażyć jadła i snu, znowu przed wieczorem stawić się w mieście i zastąpić w trudzie tych, którzy trwali tymczasem za nich na posterunku.

Wskutek tego, przerywając akcję i walcząc partiami, Lacedemończycy mogli wytrwać dłużej. Natomiast Meseńczycy pod każdym względem odczuwali braki. Dniem i nocą bez przerwy, już trzecią dobę ta sama załoga stanowiła obronę miasta. A kiedy zaświtał następny dzień, znowu gnębił ich brak snu, bezustanny deszcz z nieba, zimno, a groził jeszcze głód i pragnienie. Szczególnie jednak niewiasty uległy wyczerpaniu na skutek braku zaprawy wojennej i nieustannych trudów.

Więc wieszczek Teoklos podszedł do Arystomenesa i rzekł: „Dlaczego podejmujesz trud daremny? Upadek Mesenii jest nieodwołalnym

⁷⁴ Lata panowania Gygesa: ca 685 — 650 p.n.e.

przeznaczeniem. Tę nieuchronną klęskę już wcześniej zapowiedziała nam Pytia, a niedawno wskazał figowiec. Mnie wiedzie bóstwo na zgubę wspólnie z ojczyzną; ale ty, ile tylko masz sił, ratuj Meseńczyków, ratuj siebie samego". Ledwie to powiedział, rzucił się na przeciwników i takie słowa pozwolił sobie wykrzyknąć: „Ale nie po wieczne czasy będziecie się cieszyć używaniem Mesenii".

Po tych słowach runął na nieprzyjaciół stojących naprzeciw niego, wyciął ich w pień i sam został ranny. Nasyciwszy się mordem wrogów, wyzionął ducha. Tymczasem Arystomenes odwołuje z pola walki na tyły wszystkich Meseńczyków z wyjątkiem tych, którzy swym męstwem wysunęli się na pierwszą linię bojową i tam walczyli. Tym ostatnim pozwolił zostać w kraju. Reszcie zlecił, żeby w środku grupy bojowej umieściwszy kobiety i dzieci, sami z całą tą grupą towarzyszyli mu w marszu tam, gdzie im otworzy drogę wyjścia z kraju.

Na czele tylnej grupy postawił Gorgosa i Mantyklosa. Sam natomiast skoczył przed pierwsze szeregi swoich; a z tego, jak potrząsał głową i wywijał włócznią, można było wnioskować, że żąda wolnego przejścia dla swej grupy i że już zdecydowany jest opuścić kraj. Więc Emperamos i Spartiaci biorący udział w tej rozprawie orężnej uznali za właściwe przepuścić Meseńczyków i nie rozdrażniać ponad wszelką miarę ludzi już pozostających w stanie szaleństwa i doprowadzonych do obłędnej rozpacz. To samo także radził im uczynić wieszczek Hekas.

Rozdział XXII

Arkadowie natychmiast dowiedzieli się o wzięciu Ejry i bezzwłocznie zlecieli Arystokratesowi wyprawę wojenną. Albo niech ocala oni Meseńczyków, albo razem z nimi zginą. Niestety, Arystokrates przyjął już uprzednio dary od Lacedemonu, nie chciał więc poprowadzić wojska, twierdząc przy tym, że, o ile mu wiadomo, nie ocalał ani jeden z Meseńczyków, nie mając więc kogo bronić. Kiedy już Arkadowie otrzymali informację dokładniejszą, że jednak część Meseńczyków uszła śmierci i zmuszona jest opuścić Ejrę, sami z dobrej woli postanowili przyjąć ich w okolicy góry Lykajos, przygotowawszy uprzednio szaty i jedzenie; wysyłają również swe urzędujące władze, aby pocieszyły Meseńczyków i stały się dla nich przewodnikami

w drodze. Co więcej, gdy Meseńczycy szczęśliwie dotarli do góry Lykajos, Arkadowie przyjęli ich gościnnie i otoczyli pod każdym względem życzliwością, a nawet chcieli ich porozsyłać między swe miasta i przeprowadzić nowy podział ziemi, uwzględniający także ich udział.

Ale Arystomenes przejęty litością dla losu ujarzmionej Ejry, a nienawiścią dla Lacedemonu powziął następujący plan. Wydzielił najpierw z całej swej grupy meseńskiej pięciuset, co do których był przekonany, że gotowi są nie szczędzić swego życia. Następnie wobec Arkadów, a także Arystokratesa, o którym nie wiedział, że jest zdrajcą, a przypuszczał tylko, że Arystokrates z braku odwagi lub wręcz z tchórzostwa opuścił wówczas pole walki, a nie z żadnej złej intencji — otóż i w jego obecności zapytał owych pięciuset, czy zechcą wraz z nim ponieść śmierć, biorąc pomstę za ojczyznę.

Gdy zadeklarowali swą gotowość, ujawnił cały swój plan, a mianowicie, że nieodwołalnie najbliższego wieczoru zamierza uderzyć na Spartę. Właśnie większość Lacedemończyków udała się do Ejry, inni jeszcze szli na grabież dobra Meseńczyków. „A gdyby — mówił dalej — udało się nam wziąć i opanować Spartę, wypadnie nam wówczas oddać Lacedemończykom to, co ich, a zabrać to, co nasze; w wypadku natomiast, jeśli nas te rachuby zawiodą, zginiemy, dokonawszy dzieła godnego pamięci potomnych”.

Po jego przemówieniu, chyba tak ze trzystu Arkadów wyraziło jeszcze gotowość wzięcia udziału w tym zuchwałym przedsięwzięciu.

Dnia następnego przekonali się zarówno o przejęciu ich tajemnicy przez Lacedemończyków, jak także o powtórnej zdradzie Arystokratesa w stosunku do nich. A mianowicie zamiary Arystomenesa opisał zaraz Arystokrates na tabliczce, przekazał ją jednemu ze służących, o którym wiedział, że jest mu najprzychylniejszy, z poleceniem doręczenia Anaksandrowi w Sparcie.

Na powracającego służącego urządzili zasadzkę Arkadowie, którzy już przedtem byli względem Arystokratesa nieprzyjaźnie usposobieni, ponieważ powzięli w stosunku do niego pewne podejrzenia. Schwytawszy w zasadzkę służącego, wiodą go znowu na zebranie Arkadów i ujawniają wobec ludu treść pisma odesłanego z powrotem z Lacedemonu. W tym piśmie oznajmiał Anaksander, że ucieczka Arystokratesa spod Wielkiego Rowu przyniosła Lacedemończykom wielką korzyść, a również, że Arystokrates otrzyma nagrodę i za obecne informacje.

To podano do publicznej wiadomości. Arkadowie natychmiast

zaczęli miotać kamienie na Arystokratesa, wzywając Meseńczyków do udziału. Ale ci oglądali się na Arystomenesa. Tymczasem ten patrzył tylko w ziemię i płakał. Więc Arkadowie sami ukamienowali Arystokratesa oraz wyrzucili jego ciało poza granice swego kraju, nie pogrzebawszy. A potem wzniesli pomnik w świętym okręgu [Zeusa] Likejskiego, z następującym napisem:

Czas bez reszty ukarał króla nieprawego,
karę wymierzył wnet zdrajcy Mesenii Zeus.
Trudno przed bogiem ujść zdrażliwemu mężowi,
Władco Zeusie, cześć, ocal Arkadii los.

Rozdział XXIII

Tych wszystkich Meseńczyków, ilu ich tylko Lacedemończycy zdolali schwycić pod Ejrą lub w innych okolicach Mesenii, tych wszystkich zaliczyli do helotów. Mieszkańcy natomiast Pylosu i Motony oraz wszyscy, ilu ich było, mieszkańcy okolic nadmorskich odpływają po zdobyciu Ejry do Kylleny, przystani okrętowej Elidy. Stamtąd wysyłają do Meseńczyków przebywających w Arkadii propozycję połączenia sił i podjęcia wyprawy morskiej dla znalezienia miejsca na nowe siedziby z usilną prośbą, aby poprowadził ich na obczyznę celem założenia kolonii sam Arystomenes.

Lecz ten odpowiedział, że póki żyć będzie, nie zaprzestanie walki z Lacedemonem, wie bowiem z całą pewnością, że zawsze coś złego dla Sparty wyniknie z jego działalności. Im zaś dał na wodzów swych synów: Gorgosa i Mantyklosa. Euergetydas tymczasem wyruszył na górę Łykaj os razem z innymi Meseńczykami. Stamtąd zaś, gdy się zorientował, że plan Arystomenesa liczący na opanowanie Sparty spełził na niczym, namówił koło pięćdziesięciu Meseńczyków i z nimi wyruszył do Ejry na Lacedemończyków.

Znalazł ich właśnie zajętych jeszcze grabieżą łupów zdobycznych i radość ze zwycięstwa zamienił im w smutek. Tam dosięgnęło go przeznaczenie. Arystomenes natomiast polecił zgłosić się do Kylleny do wodzów tym Meseńczykom, którzy tylko zechcą wziąć udział w założeniu nowej kolonii. Wszyscy zgłosili swój udział z wyjątkiem tych tylko, których zatrzymała bądź starość, bądź brak środków pieniężnych na nowe osiedlenie za granicą. Ci pozostali tutaj, wśród Arkadów.

Ejra została zdobyta i oto dobiegła końca druga wojna Lacedemo-

nu z Mesenią za archontatu Autostenesa w Atenach, w pierwszym roku dwudziestej ósmej olimpiady⁷⁵, w której zwycięzcą okazał się Chionis Lacedemończyk.

Kiedy Meseńczycy zebrali się w Kyllene, doszli do wniosku, że obecną zimę trzeba jeszcze tutaj jakoś przetrwać. Żywności i pieniędzy dostarczyli im Elejczycy. Z wiosną podjęli narady nad tym, gdzie powinni obrać siedzibę. Różne padały zdania. Gorgos proponował, żeby zająć Zakynt za Kefallenią i stawszy się ze szczerów lądowych wyspiarzami podpływać na okrętach do brzegów Lakonii i pustoszyć jej ziemie. Mantyklos natomiast radził, żeby puścić w niepamięć nienawiść między Mesenią a Lacedemonem, a popłynąć na Sardinie, zdobyć wyspę największą i najbardziej ze wszystkich obsypaną wszelkimi dostatkami.

W tym czasie Anaksylas wysłał ludzi do Meseńczyków z zaproszeniem do Italii. Ów Anaksylas był wówczas tyranem w Region; czwarty to z rządu potomek Alkidamidas. Alkidamidas przesiedlił się z Meseny do Region po śmierci króla Arystodema i po zdobyciu Itomy. Ten właśnie Anaksylas posłał po nich. A gdy przybyli, opowiedział im o swych zatargach z ludnością miejscowości Zankle, że kraj to żyzny i miasto w pięknym zakątku Sycylii. Mówił, że gdyby udało mu się to miasto zdobyć, chętnie im je odda. Wszystkim się ta mowa podobała. Więc Anaksylas przeprowadził ich na Sycylię.

Miejscowość Zankle najpierw zajmowali piraci. Właściwie była to ziemia niczyja. Więc wydzielili i otoczyli murami teren wokół portu, którego używali jako ufortyfikowanej bazy do wypadów pieszych i do wypraw morskich. Wodzami ich byli: Kratajmenes z Samosu i Perieres z Chalkis. Ci z kolei uznali za słuszne ściągnąć jeszcze z Hellady innych kolonistów.

Anaksylas po upadku Ejry zwyciężył mieszkańców Zankle⁷⁶ w spotkaniu morskim, a Meseńczycy w spotkaniu lądowym. Zankleńczyków oblegali z lądu Meseńczycy i jednocześnie z morza na okrętach miesz-

⁷⁵ Rok 668 p.n.e.

⁷⁶ Zdobycie Zankle przez Anaksylasa, datowane przez Pauzanasza na 29 olimpiadę, tj. na lata 664—661 p.n.e., nastąpiło zaraz po zdobyciu Miletu przez Persów, tj. po r. 494 p.n.e. Meseńscy wygnańcy przybyli nie do Zankle, lecz do Regium. Anaksylas, tyran Regium, był z pochodzenia Meseńczykiem, więc pokonawszy Zankle, nazwał je Meseną od nazwy kraju swych przodków, por. Tuk. VI 4. Pauzanasz pomieszał więc daty. Na podstawie badań Bentleya, Frazer, nota do IV 23,6.

kańcy Regium. Wreszcie opanowano już część muru. Wtedy Zanklejczycy schronili się na ołtarze bogów i do świątyń. Więc Anaksylas rozkazał Meseńczykom zabić błagalników⁷⁷ zanklejskich, a całą ludność wraz z kobietami i dziećmi potraktować jako niewolników.

Gorgos zaś i Mantyklos upraszali Anaksylasa, aby nie zmuszał ich do postępów równie niegodziwych w stosunku do innych Hellenów, jak te, jakie oni sami musieli znosić od współplemieńców. Za aprobatą więc Anaksylasa polecono Zanklejczykom porzucić stopnie ołtarzy. Następnie obydwie strony poprzysięgły sobie nawzajem lojalność. Zanklejczycy i Meseńczycy zamieszkali razem. Zmieniono miastu nazwę Zankle na nazwę Mesene.

To stało się w czasie dwudziestej dziewiątej olimpiady, w której Chionis Lacedemończyk zwyciężył po raz drugi, a Milcjades sprawował władzę archonta w Atenach.

Mantyklos wzniosł dla Meseńczyków także świątynię Heraklesa. Stoi do dnia dzisiejszego ta świątynia Heraklesa, zw. Mantyklosem, podobnie jak świątynia Ammona w Libii, a w Babylonie Belosa. Jedna otrzymała nazwę od Belosa egipskiego, syna Libii; druga, tj. Ammona, od pasterza, który ją zbudował.

Rozdział XXIV

W ten sposób wygnańcy meseńscy wreszcie zakończyli wędrówkę. Gdy Arystomenes odmówił objęcia dowództwa nad grupą Meseńczyków mającą założyć kolonię, wtedy wydał za żonę córki: najstarszą i następną po niej oraz siostrę swą, Hagnagorę. Tę ostatnią za Taryksa do Figalii.

Córki zaś: starszą za Damotoidasa z Lepreos, a młodszą za Teopompa z Herai. Sam zaś pośpieszył do Delf oraz zwrócił się do bóstwa z prośbą o udzielenie mu wyroczni. Wieść ustna nie przekazuje treści wyroczni udzielonej Arystomenesowi.

A Damagetos z Rodosu, panujący w Jalyzosie, przybył właśnie

⁷⁷ Instytucja *hikezji* miała charakter religijnego azylu przy zastosowaniu ścisłego rytuału. A więc błagalnik (ἡκέτης — hiketes) chronił się na ołtarze bogów i nie mógł być stamtąd ściągnięty przemocą: szukał opieki bogów, mając głowę uwieńczoną białą wełną i gałązką oliwną w dłoni. Albo prosząc kogoś o azyl obejmował kolana i dotykał brody przyszłego opiekuna, do którego zwracał się z prośbą (Tetyda u Zeusa w I ks. *Iliady*).

wtedy do Apollona z zapytaniem, skąd powinien wprowadzić do swego domu żonę. Na to odpowiedziała Pytia wyrocznią, żeby wziął sobie za żonę córkę najlepszego z Hellenów. A miał z sobą Arystomenes jeszcze trzecią córkę. Tę poślubił Damagetos, uważając Arystomenesa ze wszystkich współczesnych mu Hellenów za niewątpliwie najwybitniejszego. Arystomenes osobiście pojechał na Rodos z córką. Stamtąd zamyslał przeprowić się do Sardes, do Ardysa, syna Gygesa, i do Ekbatany perskiej do króla Fraortesa.

Ale przed spełnieniem tych planów zachorował i umarł. I już nie miała Lacedemończyków spotkać żadna więcej klęska za sprawą Arystomenesa. A po jego śmierci Damagetos i Rodyjczycy wzniesli mu wspólnie pomnik i składali oznaki czci. To wszystko zaś, co opowiadają na Rodosie o tzw. Diagorydach, pochodzących od Diagorasa⁷⁸, syna Damagetosa, a wnuka Dorieusa, prawnuka Damagetosa i córki Arystomenesa, pominąłem, aby nie wydawało się, że piszę nie na temat.

Lacedemończycy opanowawszy Mesenię, całą tę krainę, z wyjątkiem ziemi należącej do ludności Azyne, rozlosowali między siebie, a Motę darowali mieszkańcom Nauplii, którzy niedawno zostali wyparci z Nauplii przez Argiwów. Meseńczycy natomiast chwyceni w swoim kraju z konieczności zostali zaliczeni w poczet helotów. Raz jeszcze zerwali się do powstania w siedemdziesiątej dziewiątej⁷⁹ olimpiadzie, w której zwyciężył Ksenofont z Koryntu, za archontatu Archimedesesa w Atenach. Wywołali zaś powstanie, wyzyskawszy taką oto sposobność. Pewni Lacedemończycy, skazani na śmierć na mocy jakiegoś oskarżenia, zbiegli jako błagalnicy do Tajnaronu. Tam jednak urzędujący eforowie schwytali ich i uśmiercili.

To zlekceważenie błagalników przez Spartiatów wywołało gniew ze strony Posejdona. Bóg zniszczył im za to aż do fundamentów całe miasto. Przy sposobności tej klęski część helotów, którą stanowili

⁷⁸ Zob. Pauzaniusz VI 7,1—7 o rodzie Diagorasa.

⁷⁹ W r. 464 p.n.e. Trzecia wojna meseńska (464—455 r. p.n.e.) opisana została przez Tukydidesa w księdze I 101 — 103. Archontem Aten był wtedy Archidemides, nie Archimedes.

dawni Meseńczycy, zbiegła na górę Itome. Lacedemończycy wysłali przeciw nim oddziały swych sprzymierzeńców, między innymi Kimona, syna Milcjadesa, pozostającego z Lacedemonem w zażyłych stosunkach wzajemnej gościnności, i siły ateńskie. Zdaje się jednak, że zaczęli podejrzewać przybyłych Ateńczyków o możliwość rychłego buntu i z powodu tego podejrzenia po niedługim czasie wycofali ich spod Itomy.

Ateńczycy domyślili się nieufności Lacedemończyków względem siebie i z tego powodu zawarli przymierze z Argiwami, a Meseńczykom obleżonym w Itomie i zmuszonym do kapitulacji darowali Naupaktos⁸⁰, odebrawszy je uprzednio Lokrom graniczącym z Etolią, a zwanym Ozolskimi. To, że Meseńczykom udało się ująć z Itomy, stało się częściowo dzięki niedostępności miejsca, częściowo dzięki ostrzeżeniu Pytii grożącej Lacedemończykom karą w wypadku znieważenia błagalników Zeusa Itomaty. Pod pewnymi warunkami zostali więc Meseńczycy z tych względów wypuszczeni wolno z Peloponezu.

Rozdział XXV

A kiedy już objęli w posiadanie Naupaktos, nie wystarczyło im to, że otrzymali od Ateńczyków miasto i kraj. Lecz ogarnęła ich przemożna chęć pokazania, że potrafią dokonać własnymi rękoma czegoś godnego sławy. A dowiedzieli się właśnie, że Ojniadowie akarnańscy posiadają dobrą ziemię i że od niepamiętnych czasów byli wrogo usposobieni względem Ateńczyków. Więc najechali z wojskiem ich kraj⁸¹. Będąc równi liczbą, ale o wiele przewyższając ich męstwem, uzyskali przewagę w polu, zamknęli ich w murach i przystąpili do obleżenia.

Tu nie zaniedbali niczego, co tylko ludzie wymyślili w zakresie sztuki oblężniczej. A więc przystawiając drabiny usiłowali przedostać się przez mur i wejść do miasta, urządzali podkopy pod mur, podprowadzali maszyny oblężnicze, jakie tylko naprędce mogli zbudować, i niszczyli mur bez przerwy. Oblężonych ogarnął lęk: w wypadku wzięcia miasta

⁸⁰ Zob. Tukydides I 103. Było to lato roku 455/4; dokonał tego Tolmidas, wódz ateński w czasie wojny peloponeskiej.

⁸¹ Zob. Pauzaniusz V 26,1; r. 453 p.n.e.

mogli sami zginąć, a kobiety ich i dzieci — wpaść w niewolę. Więc zdecydowali się skapitulować i wyjść z miasta.

I tak oto przez okrągły rok pozostali Meseńczycy w posiadaniu miasta i zarządzie krajem. W roku następnym Akarnanowie ściągnęli siły bojowe ze wszystkich miast i uchwalili wyprawę na Naupaktos. Analizując możliwości wyprawy zmienili plan. Oto mieli przeciągać przez kraj Etolów, nieprzyjaźnie względem nich usposobionych od wieków. Jednocześnie podejrzewali mieszkańców Naupaktu o posiadanie floty. Istotnie nią rozporządzali. W stosunku do wrogów panujących nad morzem nie mieli Akarnanowie widoków na uzyskanie żadnego większego sukcesu samymi tylko siłami lądowymi.

Zmienili więc zamiar natychmiast i zawracają na Meseńczyków okupujących Ojniady. Przy tym przygotowywali się do wojny typu oblężniczego, bo przecież ani na moment nie mogli przypuścić, żeby tak szczupła garstka mężów na tyle straciła rozum, iżby chciała walczyć w otwartym polu z armią wszystkich Akarnanów. Natomiast Meseńczycy, aczkolwiek zaopatrzeni byli uprzednio i w zboże, i w inne rzeczy w stopniu właściwym dla tej sytuacji oraz liczyli się z ewentualnością nawet dłuższego oblężenia, postanowili nie czekać na grożące im oblężenie, lecz zaryzykować bitwę otwartą, bo przecież są Meseńczykami, których sami Lacedemończycy pokonali nie męstwem, lecz tylko szczęśliwym dla siebie zbiegiem okoliczności, nie przystoi im więc teraz dać się zastraszyć przez kupy zbrojne przybywające z Akarnanii. Przypominali sobie czyn Ateńczyków pod Maratonem, jak to trzysta tysięcy Persów pokonał oddział mężów nie sięgający liczbą nawet dziesięciu tysięcy.

Zdecydowali się więc na walkę otwartą z Akarnanami. Jak wieść głosi, przebieg walki był następujący. Akarnanowie, jako przeważający liczebnie, z łatwością okrążyli Meseńczyków, z wyjątkiem tej grupy, którą osłaniały zarówno bramy miasta stanowiące zaplecze dla Meseńczyków, jak współrodacy stojący na murach miasta i dzielnie broniący swoich. Z tej więc strony okrążenie Meseńczyków napotykało przeszkody. Ale z obydwu boków okrążyli ich Akarnanowie i zasypywali ze wszystkich stron pociskami.

Tymczasem Meseńczycy mocno się skupili; a ilekroć taką zbitą masą, wpadli gdzieś na Akarnanów, tylekroć rozbijali stojące tam szeregi przeciwników, wycinali jednych, ranili wielu; niemniej nie zdołali zmusić ich do pełnej ucieczki. Mianowicie, gdzie tylko Akarnanowie zauważyli

rozrywanie się swego szyku bojowego pod naporem Meseńczyków, tam natychmiast organizowali obronę zagrożonych i odrzucali Meseńczyków przewagą liczebną.

Ci ostatni znowu, ilekroć zostali przez Akarnanów odrzuceni, usiłowali na nowo w innym miejscu przebić się przez falangę Akarnanów, lecz doznawali tego samego losu, co przedtem. Mianowicie w pewnym miejscu atakując rozrywali wprawdzie szyk wroga i na krótko uzyskiwali jego odwrót. Ale wtedy nadpływały pośpiesznie na to miejsce nowe oddziały Akarnanów i odpędzały Meseńczyków wbrew ich woli. Starcie bojowe pozostało nie rozstrzygnięte aż do wieczora. Następnej nocy nadeszły Akarnanom posiłki z innych miast, a wtedy Meseńczycy znaleźli się obleżeni.

Co do tego, żeby miasto mogło być wzięte siłą lub żeby Akarnanowie mogli sforsować mur, lub żeby Meseńczycy zmuszeni zostali do opuszczenia posterunków, co do tego wszystkiego nie zachodziła najmniejsza obawa. Ale niestety w ósmym miesiącu obleżenia wyczerpali doszczętnie wszystkie zapasy żywności. Wprawdzie w stosunku do Akarnanów pozwalali sobie na przechwałki ironiczne z murów, że im nie zabraknie żywności nigdy, nawet gdyby mieli być oblegani aż do dziesiątego roku.

Wszelako sami opuścili Ojniady którejś nocy w czasie pierwszego snu. Ich ucieczka nie uszła uwagi Akarnanów. Meseńczycy musieli wdać się w bitwę. Stracili w niej koło trzystu ludzi. Ale więcej jeszcze sami wycięli spośród przeciwników. Większość ich przebiła się przez Akarnanów i dotarła do granic Etolii, której mieszkańcy życzliwie do nich byli usposobieni. W ten sposób dotarli szczęśliwie do Naupaktu.

Rozdział XXVI

Odtąd po wszystkie czasy wytrwali w nienawiści do Lacedemonu.

Wrogość względem nich okazali najżywiej w czasie wojny Peloponezu przeciw Atenom. Oto oddali Naupaktos na bazę wypadową przeciw mieszkańcom Peloponezu. Procarze meseńscy z Naupaktu walnie się przyczynili do ujęcia oddziału Spartiatów osaczonego na Sfakterii⁸².

⁸² W r. 425 p.n.e. w operacjach pod Pylos, ze strony Demostenesa, wodza ateńskiego, brały też udział pomocnicze siły meseńskie. Sfakteria to wąska, skalista wysępka naprzeciw Pylos; została zajęta w r. 424 p.n.e. przez hoplitów spartańskich i w tymże roku zdobyta przez Ateńczyków.

Kiedy zaś Ateńczycy ponieśli klęskę pod Ajgospotamoj⁸³, wtedy także Meseńczyków wyrzucił z Naupaktu Lacedemon, uzyskawszy przewagę na morzu. Część zbiegów odpłynęła na Sycylię i do Regium do swych pobratymców, natomiast ich większość udała się do Libii, a tam do Euesperytaj. To miasto nękało wojną przez sąsiadujących z nimi barbarzyńców zapraszało do siebie na stałe zamieszkanie każdego Hellena, jaki się nadarzył. Tam właśnie zawędrowali przeważnie Meseńczycy. Wodzem ich był Komon, który dowodził nimi także podczas działań wokół Sfakterii.

Na rok przed zwycięstwem Tebańczyków pod Leuktrami⁸⁴ bóstwo zapowiedziało Meseńczykom powrót na Peloponez. Oto najpierw podobno w Mesenie nad cieśniną kapłan Heraklesa ujrzał we śnie następujące widzenie. Wydało mu się, że Zeus zaprosił Heraklesa Mantyklosa w gościnę do Itomy. A znowu w Euesperytaj Komon we śnie obcował ze swą matką, już zmarłą, i że po tym spotkaniu ona znowu ożyła. Z tego snu powziął nadzieję, iż Meseńczycy powrócą do Naupaktu, gdy Ateńczycy odzyskają przewagę na morzu. Tymczasem sen zapowiadał wskreszenie Mesenii.

Niedługo potem pod Leuktrami zdarzyło się Lacedemończykom niepowodzenie od dawna już im przeznaczone. Arystodem, król meseński, otrzymał bowiem wyrocznie, która na końcu miała takie zdanie:

Czyń, jak chce los. I jednych, i drugich dościsnie kara.

Miało to oznaczać, że w chwili obecnej musi on doznać klęski wraz z Meseńczykami, ale że później i Lacedemon jej dozna, gdy dościsnie go kara.

Wtedy zaś pod Leuktrami Tebańczycy odniósłszy zwycięstwo ślali posłów do Italii i na Sycylię, i do Euesperytaj. Z innych jeszcze stron, jeśli tylko gdzieś byli jacyś Meseńczycy, zewsząd wzywali ich z powrotem na Peloponez. Ci zaś szybciej ponad wszelkie spodziewanie zebrali się z tęsknoty za ziemią rodzinną i z nienawiści do Lacedemonu, wiecznie żywej w ich sercach.

Epaminondas zdawał sobie sprawę z trudności w wypadku zakładania miasta, mogącego stanowić wojskową przeciwwagę w stosunku do

⁸³ W r. 405 p.n.e. Lizander, wódz spartański, pobił tu ostatecznie Ateńczyków w wojnie peloponeskiej. Ajgospotamoj to rzeka i miasto na Chersoniezie trackim.

⁸⁴ Leuktry w Beocji, miejsce zwycięstwa Epaminondasa, wodza tebańskiego, nad wojskami Lacedemonu, w r. 371 p.n.e.

Lacedemonu. Oprócz tego nie był w stanie znaleźć wolnego skrawka ziemi, na którym można by je zbudować. Meseńczycy wręcz odmawiali zamieszkania w Andanii i Ojchalii, ponieważ w czasie pobytu w tych miastach spotkały ich same nieszczęścia. A gdy tak bił się z myślami, nocą we śnie stanął przed nim starzec, najbardziej podobny do kapłana misteriów⁸⁵, który doń tak przemówił: „Otrzymujesz ode mnie w darze panowanie nad każdym, przeciw komu zwrócisz swój oręż. A gdy już nie stanie ciebie między ludźmi, ja, Tebańczyku, sprawię, że imię twe i sława nigdy nie przeminą. Ale teraz oddaj Meseńczykom ojczysty ich kraj i miasta, bo już ustał w stosunku do nich gniew Dioskurów”.

To powiedział Epaminondasowi. A Epitelesowi, synowi Ajschinesa, obwieścił następujące polecenie. Tego mianowicie Epitelesa Argiowie wybrali na wodza i na wskrzesiciela Mesenii. Otóż jemu takie polecenie dał sen. W którym miejscu Itomy znajdzie cis i mirt, niech kopie ziemię między nimi. Stamtąd ma wydobyć staruszkę. Męczy się ona, zamknięta w komnacie brązowej, prawie już gotowa wyzionąć ducha. Gdy tylko zabłysnął dzień, Epiteles zjawił się we wskazanym miejscu, a kopiąc natrafił na brązową hydrię.

Natychmiast zawiózł ją Epaminondasowi i opisał swe widzenie senne. Poleciał mu zdjąć z naczynia pokrywkę i spojrzeć, co ono zawiera. Więc Epaminondas złożywszy ofiary religijne i wzniosłszy modły do postaci, która ukazała się we śnie, otworzył hydrię, a otworzywszy znalazł bardzo cienko wyrobioną blachę cynową, zawiniętą w kształt zwoju. Tam opisano całą ceremonię wtajemniczenia w misteria Świętych Bogiń. To był właśnie depozyt Arystomenesa. A starzec, który ukazał się we śnie Epitelesowi i Epaminondasowi, to prawdopodobnie Kaukon, który ongiś przybył z Aten do Andanii do Meseny, córki Triopasa.

Rozdział XXVII

Rozgniewali się zaś synowie Tyndareusa na Meseńczyków jeszcze przed bitwą pod Stenyklerosem. Stało się to z następującej prawdopodobnie przyczyny. Dwaj młodzieniaszkowie z Andanii, Panormos i Gonnippos, w kwiecie urody i wieku, pozostawali z sobą w zażyłości pod wieloma względami, a także wspólnie wyruszali na potyczki oraz wypadły do Lakonii.

⁸⁵ Kaukon, zob. księga IV 1,5.

Razu pewnego Lacedemończycy obchodzili w obozie święto ku czci Dioskurów i właśnie już po wspólnym obiedzie zajęli się piciem i zabawą. W tym momencie Gonippos i Panormos ubrani w białe chitony i purpurowe chlamydy, jadąc na najpiękniejszych wierzchowcach, w czapczkach na głowach, z włóczyniami w ręku, niespodziewanie ukazują się Lacedemończykom.

Na ich widok Lacedemończycy padli na kolana i wzniesli modły w tym przekonaniu, że to sami Dioskurowie zstąpili do nich na święty obrzęd. Młodzieniaszkowie raz znalazłszy się między nimi, rozłulali się na dobre po całym obozie, miotając włóczyniami. Padło wiele ofiar. Dopiero wówczas odjechali do Andanii. Niewątpliwie dopuścili się zniewagi świętego obrzędu ku czci Dioskurów. To, moim zdaniem, wywołało wrogość ze strony Dioskurów w stosunku do Meseńczyków. Ale wtedy, kiedy Epaminondasowi ukazało się widzenie senne, Dioskurowie już się nie przeciwstawiali powrotowi Meseńczyków.

Do wskrzeszenia Mesenii skłoniły Epaminondasa najbardziej prorocstwa Bakisa⁸⁶, który natchniony szaleńcem wróżebnym przez nimfy obwieścił prorocstwa wielu innym Hellenom, a także Meseńczykom powrót. W tych oto słowach:

Wówczas zginie świetny kwiat Sparty. Mesenia natomiast
z ruin powstawszy zaludni się znowu po wszystkie dni.

Mnie również znane jest prorocstwo Bakisa, dotyczące sposobu, w jaki miała być zdobyta Ejra:

... Ludzie z Meseny zdobytej wśród deszczów i burzy ...

Gdy zaś odkryto spis świętej inicjacji, wpisali go do ksiąg przedstawicieli stanu kapłańskiego.

Epaminondas uznawszy miejsce, gdzie obecnie mają swe miasto Meseńczycy, za najbardziej właściwe do zamieszkania, dał polecenie wieszczkom, aby zbadali, czy wybór tego miejsca jest także zgodny z wolą bogów. Gdy odpowiedzieli, że ofiary wypadły w tym wypadku pomyślnie, wtedy podjął przygotowania⁸⁷ do założenia miasta. Wydał

⁸⁶ Odróżnia się trzech wieszczów tej nazwy: beockiego, attyckiego i arkadyjskiego. Najsławniejszy był ten pierwszy. Prawdopodobnie żył w w. V p.n.e., jednocześnie z Muzajosem ateńskim. Nazwa Bakisa, jak Sibylli, służyła i później do różnych fikcyj literackich.

⁸⁷ Mesena została założona przez Epaminondasa w r. 369 p.n.e. Według Diodora (XV 66) została wzniesiona w 85 dni.

rozkaz zwózki kamienia, rozesłał zapotrzebowanie na ludzi biegłych w sztuce wytyczania uliczek, budowy domów mieszkalnych i świątyn, wznoszenia dokoła miasta murów obronnych.

Wreszcie wszystko już było przygotowane. Przystąpiono do złożenia ofiar. Zwierząt ofiarnych dostarczyli Arkadowie. Sam Epaminondas i Tebanie złożyli ofiary ku czci Dionizosa i Apollona Ismeńskiego według przyjętego u siebie obyczaju, Argiwowie — Herze Argejskiej i Zeusowi Nemejskiemu, Meseńczycy Zeusowi Itomacie i Dioskurom, a ich kapłani Wielkim Boginiom i Kaukonowi. A potem już łącznie zapraszali do powrotu i do wspólnego z nimi zamieszkania herosów: przede wszystkim Mesenę, córę Triopasa, po niej Eurytosa i Afareusa, i ich synów; spośród potomków Heraklesa — Kresfonta i Ajpytosa. Ale najusilniej i w absolutnej jednomyślności wzywano Arystomenesa. Ten dzień cały zużyli wówczas na ofiary religijne i modły. W dniach następnych wznoszono pierścień murów, a wewnątrz nich budowano domostwa i świątynie. Praca odbywała się przy akompaniamencie tylko fletów beockich i argiwskich, bez żadnej innej zgola muzyki. Wtedy zaczęły konkurować z sobą melodie Sakadasa⁸⁸ i Pronomosa. Samej stolicy nadano miano Meseny, ale wskrzeszono też inne osady. Nauplijczycy nie zostali usunięci z Motony. Również mieszkańcom Azyne pozwolono pozostać na swojej ziemi. Miano bowiem w pamięci ich usługę wyświadczoną ongiś Meseńczykom, mianowicie odmowę współdziałania orężnego z Lacedemonem przeciw Mesenii. Nauplijczycy natomiast złożyli dary, na jakie ich tylko było stać, powracającym na Peloponez Meseńczykom; przez cały czas nieobecności Meseńczyków zanosili modły do bogów na intencję ich powrotu, ich samych zaś prosili usilnie o wzgląd na swe dobro, tj. ich, Nauplijczyków.

⁸⁸ Sakadas, słynny fletnista z Argos, odniósł na igrzyskach pytyjskich trzykrotne zwycięstwo: w 582, 578, 574 r. p.n.e. Pierwszy on, wedle Pauzanasza II 22,8, zagrał na flecie pieśń pytyjską w Delfach. Za pomocą fletu naśladował walkę Apollona z Pytonem.

Powrócili Meseńczycy wreszcie na Peloponez i odzyskali swą ojczyznę w lat dwieście osiemdziesiąt siedem po zdobyciu Ejry, za archontatu Dyskinetosa w Atenach, w trzecim roku sto drugiej olimpiady⁸⁹, w której Damon z Turioj zwyciężył po raz drugi. Nie na krótki czas Platejczycy opuścili swe siedziby⁹⁰, a Delijczycy wypchnięci ze swej ojczyzny przez Ateńczyków zamieszkali Adramyttion⁹¹. Minyowie, po bitwie pod Leuktrami wypędzeni przez Teban z Orchomenu, powrócili dopiero za sprawą Filipa, syna Amyntasa, do Beocji. Podobnie Platejczycy. A odnośnie do samych Teban, gdy z kolei Aleksander zniszczył im miasto, znowu po niewielu latach później Kassander⁹², syn Antypatra, odbudował Teby. Z tego, co wyżej powiedziano, najdłużej trwało wygnanie Platejczyków, ale nawet i ono nie trwało dłużej niż dwa pokolenia.

Meseńczycy tymczasem blakali się poza Peloponezem do trzystu lat. Przez cały ten czas nie naruszyli obyczajów ojczystego, nie zniekształcili dialektu doryckiego, lecz aż do naszych czasów najwierniej utrzymali czystość swego języka peloponeskiego.

Rozdział XXVIII

Meseńczycy po powrocie do swych dawnych siedzib początkowo nie doznawali niczego złego od Lacedemonu. Więził go strach przed Tebanami. Trzymał się więc z dala zarówno od wskrzeszonej Meseny, jak od Arkadów połączonych w jedno państwo. Ale kiedy wojna fokidzka, zwana też świętą⁹³, zmusiła Teban do opuszczenia Peloponezu,

⁸⁹ Według Pauzaniaśa Ejra zdobyta w pierwszym roku 28 olimpiady, tj. w 668 r. p.n.e. (zob. rozdz. 23,4), a Mesena została odbudowana w trzecim roku 102 ol., tj. w 370 w. p.n.e. A więc jest to okres 297 lat. Znowu w paragrafie 11 tego rozdziału mówi Pauzaniś o 300 latach wędrówki meseńskiej. Według Izokratesa (*Archidamos*, 27) minęło 400 lat między zdobyciem Mesenii przez Spartę a ufundowaniem Meseny przez Epaminondasa. Według Plutarcha tylko 230 lat. Frazer za prof. Niese przychylił się do tego ostatniego obliczenia (zob. Frazer nota do Pauz. IV 27,9).

⁹⁰ Platejczycy w r. 373 musieli opuścić swe siedziby na rzecz Tebańczyków.

⁹¹ W r. 421 p.n.e., wrócili na Delos już w lecie 421.

⁹² Kassandros (355—296 p.n.e.), gwałtowny i okrutny władca, opanował Macedonie i Helladę w r. 301 p.n.e. i rządził aż do śmierci, tj. do 296 r.

⁹³ Druga wojna święta, w latach 355 — 345 p.n.e. oraz w 338 (Cheroneja).

nabrali ducha także Lacedemończycy i nie mogli się już powstrzymać od zaatakowania Mesenii.

Meseńczycy w oparciu o sojusz z Argiwami i Arkadami sami mogli sprostać wojnie. Jednak nie poprzestając na tym, zwrócili się o pomoc do Ateńczyków. Ci odpowiedzieli, że w żadnym wypadku razem z nimi nie wezmą udziału w inwazji na ziemię lakońską, lecz na wypadek rozpoczęcia przez Lacedemon działań wojennych i naruszenia granicy meseńskiej zgłaszają gotowość udzielenia pomocy Mesenii. W rezultacie Meseńczycy zawarli sojusz z Filipem, synem Amyntasa, i Macedończykami, a to stało się przyczyną, wedle ich własnej wersji, że tylko oni jedni spośród wszystkich Hellenów nie wzięli udziału w bitwie pod Cheroneją. Nie chcieli jednak wystąpić zbrojnie przeciw Hellenom.

Po śmierci Aleksandra po raz drugi wówczas Hellenowie podjęli wojnę przeciw Macedonii⁹⁴. W tej wojnie Meseńczycy już wzięli udział, jako to uprzednio podałem w opisie Attyki⁹⁵. Z Galatami po stronie helleńskiej nie walczyli, gdyż Kleonymos i Lacedemończycy uchyłili się od zawarcia z nimi rozejmu.

Niedługo potem Meseńczycy zdobyli Elidę, zarówno posłużwszy się podstępem, jak odwagą. Elejczycy od najdawniejszych czasów odznaczali się najbardziej spośród wszystkich mieszkańców Peloponezu praworządnością. Filip, syn Amyntasa, wiele zła, jak już powiedziałem, wyrządził Helladzie, między innymi przekupił pieniędzmi najznakomitszych obywateli Elidy. Wtedy po raz pierwszy doszło do rozłamu w Elidzie, nawet podobno z użyciem broni.

Stąd zapewne mogły wybuchnąć jeszcze większe zadrażnienia wewnętrzne, tym bardziej że na tle stosunku do Lacedemonu nastąpiły ostre różnice zdań i doszło nawet do wojny domowej. Na wieść o tym Lacedemończycy poczynili przygotowania, aby przyjść z pomocą filolakońskiej partii Elejczyków. I już zgodnie z tym celem przygotowywali armię oraz

⁹⁴ Wojna tzw. Lamijska, tocząca się w Tesalii przeciwko Antypatrowi Macedońskiemu; na czele wojsk helleńskich stał Leostenes Ateńczyk, który zginął pod Łamią w 323 r. p.n.e. w czasie oblężenia tej twierdzy, gdzie się schronił Antypater.

⁹⁵ Pauz. I 25,4.

ustawiali się w oddziały. Ale wówczas zastęp tysiąca wyborowych Meseńczyków uprzedził ich w przybyciu do Elidy, mając znaki lakońskie na tarczach⁹⁶.

Gdy Elejczycy z partii filospartańskiej zauważyli tarcze, powzięli radosną nadzieję, że to przybyły im na pomoc posiłki sprzymierzeńców, i całą tę grupę wpuścili w obręb murów miejskich. W sposób powyżej opisany dostali się Meseńczycy do miasta. Wówczas wypędzili z grodu zwolenników orientacji filospartańskiej i przekazali miasto swoim zwolennikom.

Właściwie tego rodzaju podstęp wymyślił Homer. Zdaje się, że także Meseńczycy, znalazłszy się w potrzebie, z niego skorzystali. Mianowicie Homer w *Iliadzie* przedstawia wdzianie przez Patrokla⁹⁷ zbroi Achillesa i opowiada, jak to barbarzyńcy wówczas uwierzyli, iż to Achilles przeciw nim rusza do walki, oraz że pierwsze ich szeregi uległy na skutek tego panice. Można znaleźć u Homera przykłady innych jeszcze podstępów wojennych. Oto zamiast jednego dwaj wywiadowcy helleńscy nocą wybierają się do obozu trojańskiego⁹⁸. Później znowu pewien pozorny zbieg, a faktycznie Hellen wysłany celem zbadania tajnych zamiarów wroga zdołał wejść do Troi.

A znów w innym miejscu polecił Trojanom niezdolnym do walki czy to z powodu zbyt młodego wieku, czy z powodu starości strzec murów", gdy cała reszta wojska w wieku właściwym do noszenia broni pozostała w nocy na zewnątrz, gotowa do walki z Hellenami. Jeszcze gdzie indziej jedni Hellenowie odniósłszy rany przekazują swoje uzbrojenie innej grupie zdolnej do walki, aby nie pozostawała zupełnie bezczynna. Tak oto pomysły Homera stały się pożyteczne dla ludzi na wszelkie wypadki.

Rozdział XXIX

Niedługo po wyprawie Meseńczyków przeciw Elidzie Macedończycy pod dowództwem Demetriososa, syna Filipa, wnuka Demetriososa, zdobyli

⁹⁶ Lacedemończycy ryli na swych tarczach literę Λ (lambdę), jako pierwszą w nazwie ich kraju. Meseńczycy mieli zaś M (mi). Tymczasem wystąpili z tarczami mającymi znak Λ.

⁹⁷ *Iliada* XVI 281 i nn.

⁹⁸ Diomedes i Odys w ks. X 222 i nn. *Iliady*.

⁹⁹ *Iliada* VIII 517 i nn.

samą Mesenę. Wiele już pisałem w historii Sykionu¹⁰⁰ o zuchwałych poczynaniach Perseusza względem Filipa i Demetrios¹⁰¹, syna Filipa. Wypadki związane ze zdobyciem Meseny przedstawiają się następująco.

Filip był krucho z pieniędzmi i musiał je zdobyć za wszelką cenę. Wysłał więc Demetrios¹⁰¹ na okrętach na Peloponez. Demetrios przybił do jakiegoś z mniej odwiedzanych portów Argolidy. Ledwie stanął na lądzie stałym, natychmiast, drogą najkrótszą, ruszył z wojskiem na Mesenę. Wysłał przodem całą siłę lekkobrojn^{ych}, jaką tylko rozporządzał, i doskonale znających drogę do Itomy. Tuż przed świtem sforsował z wojskiem niepostrzeżenie mury na tym odcinku, gdzie biegły między miastem a szczytem Itomy.

Nadszedł dzień. Już załoga miasta mogła dojrzeć grożące jej niebezpieczeństwo. Najpierw przyszło im do głowy, że to Lacedemończycy z bronią w ręku podstępnie podeszli pod miasto. Nie dbając o życie skoczyli na wrogów, z powodu odwiecznej względem nich nienawiści. Ale z rodzaju broni i z mowy wywnioskowali, że to Macedończycy i Demetrios, syn Filipa. Ogarnęła ich straszliwa trwoga. Zнали wszak doświadczenie bojowe Macedończyków i powodzenie, które, jak sami widzieli, towarzyszyło im bez wyjątku we wszystkich poczynaniach.

Ale wielkość obecnego nieszczęścia pouczyła ich, że odwaga więcej znaczy niż możliwości. Za słuszniejsze przy tym uważali nie upadać na duchu; wszak sam ich powrót na Peloponez po tak długiej przerwie nie mógł nastąpić bez interwencji boskiej. Więc i zamknięci w mieście Me-seńczycy z najwyższą odwagą ruszyli na Macedończyków, i straż bro-niąca akropoli zwała się na nich z góry.

W równym też stopniu bronili się dzielnie Macedończycy z od-wagą i biegłością. Na początku. Ale stopniowo pokonywało ich zmę-czenie drogą, potężniał nacisk atakujących wrogów, leciały cegły i ka-mienie miotane rękami kobiet. Wreszcie rzucili się bezładnie do ucieczki. Większość ich legła trupem, spychana w przepaście — bo Itome z tej strony jest najbardziej spadzista. Tylko nieliczni ocaleli dzięki temu, że rzucili broń.

¹⁰⁰ Pauz. II 9,4: Perseusz, jeden z synów Filipa, zgładził drugiego syna Filipa, Demetrios¹⁰¹, czym pogroził ojca w zupełnej żałobie i spowodował jego śmierć.

¹⁰¹ Demetrios, syn Filipa V, ur. w r. 206 p.n.e., został zamordowany w r. 181 p.n.e. Nie jest jasne, czy to właśnie ten Demetrios zaatakował Mesenię i kiedy.

Że Meseńczycy nie przyłączyli się od samego początku do Związku Achajskiego¹⁰², stało się to, moim zdaniem, z tej przyczyny. Oto Meseńczycy nieco przedtem spontanicznie udzielili pomocy Lacedemończykom napadniętym przez Pyrrosa, syna Ajakidy¹⁰³. Dzięki tej przysłudze stosunki ich ze Spartą zaczęły się układać bardziej pokojowo. Nie chcieli więc wywoływać na nowo wrogości przyłączeniem się do Związku, który zupełnie otwarcie nastawiony był jak najbardziej nieprzychylnie przeciw Lacedemończykom.

A przy tym oczywiście nie uszło uwagi Meseńczyków i to, co i mojej, że nawet jeśli nie przyłączą się do Związku, to i tak Związek Achajski wrogo będzie usposobiony względem Lacedemończyków. Bo przecież w tym Związku nie mały głos mieli Argiwowie i Arkadowie. Dopiero z czasem przyłączyli się Meseńczycy do Związku Achajskiego. Wnet potem Kleomenes, syn Leonidasa, a wnuk Kleonymosa, w czasie samego zawieszenia broni wziął miasto arkadyjskie, Megalopolis¹⁰⁴.

Spośród mieszkańców ci, którzy zostali zaskoczeni, zginęli w czasie zdobywania miasta. Natomiast Filopojmena¹⁰⁵, syna Kraugisa, i tych, którzy z nim uszli, a uszło, jak powiadają, tak przeszło dwie trzecie mieszkańców Megalopolis, przyjęli Meseńczycy. W ten sposób pragnęła Mesenia odwdziaczyć się należycie za dawne przysługi, jakie jej wyświadczyli Arkadowie jeszcze za czasów Arystomenesa oraz za późniejsze, z czasów powtórnego wskrzeszenia Meseny.

Z samej natury sprawy ludzkie ulegają całkowitym zmianom. Oto Meseńczykom przypadło teraz ocalić Arkadów, którzy ich ongiś ocalili. W sposób jeszcze bardziej nieoczekiwany pozwoliło im bóstwo zdobyć Spartę. Mianowicie pod Selazją¹⁰⁶ stoczyli bój przeciw Kleo-

¹⁰² *Związek Achajski* powstał w 281 r., przestał istnieć w 146 r. p.n.e., gdy Grecja została podbita przez Rzymian i stała się prowincją Achaja.

¹⁰³ Pyrros (319—272) po niefortunnym końcu wojny z Rzymem w 275 r. powrócił do Epiru. Z kolei uderzył na Macedonię, której władcę, Antygonosa Gonatasa, zamknął w Tessalonikach; nagle, na żądanie Kleonymosa, napadł na Peloponez, gdzie zaczął oblężenie Sparty, zresztą bezskuteczne. Zginął w czasie walk ulicznych w Argos w 272 r. p.n.e.

¹⁰⁴ R. 222 p.n.e.

¹⁰⁵ Filopojmen z Megalopolis (253 — 183 p.n.e.), przywódca Związku Achajskiego.

¹⁰⁶ Bitwa pod Selazją, miastem-twierdzą na północ od Sparty, nad rzeką Ojnos, lewym dopływem Eurotasu, w r. 222 p.n.e., w której Antygonos Doson (263—221) pokonał Kleomenesa III, króla Sparty.

menesowi i razem z Aratosem i Związkiem Achajskim zdobyli Spartę.

Ledwo się wyzwolili Lacedemończycy od Kleomenesa, już wschodzi tyrania Machanidasa¹⁰⁷. Po śmierci tego ostatniego znowu wypłynął u nich tyran Nabis¹⁰⁸. Grabił nie tylko mienie ludzi prywatnych, ale ogołacał też świątynie ze skarbów. W krótkim czasie zebrał olbrzymie pieniądze, a z nich wystawił armię. On to zdobył Mesenę. Ale tejże samej nocy przybył Filopojmen z mieszkańcami Megalopolis. Spartański tyran musiał skapitulować i opuścić Mesenę. Później Achajowie rozgniewali się o coś na Meseńczyków i najechali na nich z całą swą siłą zbrojną. I dużą część kraju zniszczyli. Znowu w okresie dojrzewania zbóż Achajowie zebrali się zbrojnie, aby napaść na Mesenę. Ale Dejnokrates, przedstawiciel ludu, wybrany wówczas na wodza Meseńczyków, zapobiegawczo obsadził przejścia prowadzące z Arkadii do Mesenii mieszkańcami Meseny i ochotniczą pomocą sąsiedzką. W ten sposób spowodował odwrót Lykortasa z wojskiem bez żadnych z ich strony osiągnięć.

Znacznie później od wyprawy Lykortasa¹⁰⁹ nadciągnął Filopojmen ze szczupłym oddziałem jazdy¹¹⁰. Oczywiście nie mógł otrzymać żadnej wieści o tym, co tu przeciw nim podjęto. Meseńczycy odnieśli i teraz zwycięstwo, atakując go z pozycji wyżej położonych. Żywcem wzięli go do niewoli. W jaki sposób został pojmany Filopojmen i jak życie zakończył, przypadnie mi opowiedzieć później w związku z opisem Arkadii. Meseńczycy winni śmierci Filopojmena ponieśli słuszną karę¹¹¹. A Mesena powtórnie przyłączyła się do Związku Achajskiego.

¹⁰⁷ Machanidas, tyran Sparty, polityk antymacedoński, po r. 211 objął władzę. Na początku roku 207 p.n.e. w bitwie pod Mantyneą w spotkaniu z Filopojmenem padł od jego włóczni. Zginęło wówczas 4000 Spartiatów.

¹⁰⁸ Nabis, tyran Sparty w latach 207-192 p.n.e. Zdobył Mesenę w r. 202 lub 201 p.n.e.

¹⁰⁹ Lykortas, ojciec historyka Polibiusza, strateg Związku Achajskiego.

¹¹⁰ W początkach r. 183 p.n.e. zraniony, wzięty do niewoli, (Pauz. VIII 51,5) został zawieziony do Meseny, wrzucony do podziemnego więzienia i otruty.

¹¹¹ Wnet po zgładzeniu Filopojmena przez Meseńczyków Związek Achajski wybrał na stratega Lykortasa i ruszono na Mesenę, którą szybko pokonano i zmuszono do posłuszeństwa (Plut. 21).

Dotychczas opisywałem mnogie nieszczęścia Meseńczyków; jak to bóstwo rozproszyło ich najpierw aż po krańce świata i do krajów położonych hen daleko od Peloponezu, a później przywróciło do pierwotnych siedzib. Teraz z kolei przejdźmy do opisu kraju i miast.

Rozdział XXX

Do dnia dzisiejszego istnieje jeszcze w Mesenii nadmorskie miasto Abia, odległe najwyżej o dwadzieścia stadiów od wąwozu Chojrios.

Ongiś zwano je Ire i miało być jednym z siedmiu miast, jakie w poemacie Homera Agamemnon przyrzeka Achillesowi¹¹². Legenda ustna przekazuje, że po klęsce Hyllosa i Dorów w bitwie z Achajami Abia, piastunka Glena, syna Heraklesa, udała się do Ire i tam zamieszkała. Zbudowała również świątynię Heraklesa. Z tego względu później Kresfontes złożył jej wiele oznak czci i nadał miastu nową nazwę od tejże Abii. W tym mieście była bardzo wspaniała świątynia Heraklesa, a druga — Asklepiosa.

Faraj są oddalone od Abii o siedemdziesiąt stadiów. Po drodze napotkasz źródło słonej wody. Cesarz August polecił Meseńczyków z Faraj wcielić do Lakonii. Legenda ustna jako założyciela Far wymienia Parysa, syna Hermesa i Fylodamei, jednej z cór Danaosa. Farys podobno nie miał potomstwa w linii męskiej, a tylko jedną córkę, Telegonę. Genealogię następnych członków rodu podał Homer w *Iliadzie*¹¹³. Mianowicie Diokles miał synów bliźniaków: Kretona i Ortylocha, sam zaś Diokles był synem Alfejosa. Istnienia Telegony Homer nie potwierdza. Ale, według wersji meseńskiej, ona to urodziła Alfejosowi syna Otrylocha.

I to jeszcze słyszałem w Farach. Oto Diokles miał mieć oprócz synów bliźniaków jeszcze córkę Antykleję, ona z kolei miała mieć synów: Nikomacha i Gorgazosa. Ojcem ich miał być Machaon, syn Asklepiosa. Ci jakoby pozostali na miejscu, a po śmierci Dioklesa otrzymali w spadku władzę królewską. Do dnia dzisiejszego przetrwała jeszcze

¹¹² *Iliada* IX 150.

¹¹³ *Iliada* V 542.

ich moc leczenia schorzeń i kalectw. Z tego tytułu składa się im ofiary i wznosi posągi wotywnie w tej świątyni. Mają Faraj także świątynię Tyche z jej starym posągiem.

Homer pierwszy¹¹⁴, o ile mi wiadomo, wspomniał o Tyche w swym poemacie. Mianowicie w hymnie ku czci Demetry. Wyliczając tam inne córki Okeanosa, bawiące się wspólnie z Korą, córą Demetry, wymienia Tyche, jak gdyby i ona była córą Okeanosa. Tak mówi w poemacie:

My oto wszystkie na łące rozkosznej: Fajno,
Tyche, Leukippe, Elcktra, także Iante,
Z licem jak kwiat Melobozys i Okyroë.

I ani słowa więcej zgoła o niej nie powiedział, ani tego, że jest największą z bogiń, jeśli chodzi o losy ludzkie, i że siłę posiada największą, ani niczego w tym rodzaju, co w *Iliadzie* odniósł do Ateny i Enyo¹¹⁵, jako bogiń walki, do Artemidy¹¹⁶, jako groźnej pani rodzących kobiet, do Afrodyty¹¹⁷, jako opiekunki małżeństw. Niczego takiego nie przypisał bogini Tyche.

Natomiast Bupalos¹¹⁸, słynny architekt świątyń i rzeźbiarz, wznosząc dla Smyrny posąg Tychy¹¹⁹, pierwszy, o ile jest nam wiadome, wykonał ją z firmamentem niebieskim na głowie, w jednej ręce trzymającą tak zwany przez Hellenów róg Amaltei. W taki sposób przedstawił zakres działania bogini. Później również opiewał Tyche w inny sposób Pindar; nazwał ją Ferepolis, tj. Wspomożycielką Miast.

Rozdział XXXI

Niedaleko od Far jest gaj Apollona Karnejskiego, a w nim krynica wody. Faraj są odległe około sześć stadiów od morza. Stąd, jeśli ujdiesz naprzód w kierunku wnętrza Mesenii jakieś osiemdziesiąt stadiów, znaj-

¹¹⁴ Tzn. o tyle, o ile uznamy hymny homeryckie za poematy Homera, co bynajmniej pewne nie jest. A więc w hymnie do Demetry (w. 420); do Ateny (w. 5) jako imię pospolite.

¹¹⁵ *Iliada* V 332.

¹¹⁶ *Iliada* XXI 483.

¹¹⁷ *Iliada* V 429.

¹¹⁸ Bupalos i jego brat, Atenis, synowie Archermosa, pochodzili z wyspy Chios i byli współcześni poecie Hipponaksowi, jambografowi, którego okres rozkwitu przypada na ol. 60, tj. lata 540—537 p.n.e. Zrobili karykaturalny jego posąg (Plin. *N.h.* XXXVI 11).

¹¹⁹ Nie był to prawdopodobnie posąg Tyche, ale posąg Tyche Smyrny.

dziesz miasto Turię. Tradycja ustna przekazuje, że w poematach Homera nosiło ono nazwę Ante¹²⁰. August zlecił wcielić Turię do lacedemońskiej Sparty. A to miało następującą przyczynę. Oto August już jako władca Rzymu wdał się w wojnę z Antoniuszem. Ten również był rodowitym Rzymianinem. Za nim opowiedzieli się między innymi Hellenami Meseńczycy dlatego z kolei, że Lacedemończycy sprzyjali Augustowi.

Z tego powodu August po ukończeniu wojny ukarał Meseńczyków oraz inne plemiona helleńskie, które znalazły się w czasie tej wojny po stronie przeciwnej; jedne dotkliwiej, inne łagodniej. Mieszkańcy Turii, ongiś mieszkający w wyższej części miasta, zeszli w dolinę do nowych siedzib. Ale nie ze szczeniem opuścili górną część miasta. Sterczą tam jeszcze resztki muru i przybytek zwany przybytkiem bogini Syrii. Obok miasta położonego w dolinie przepływa rzeka zwana Arys.

W śródlądziu meseńskim jest wioska Kalamaj i miejscowość Limnaj. Tu wznosi się przybytek Artemidy Limnatis, gdzie tradycja ustna umiejscawia śmierć Teleklosa, króla Sparty.

Tdąc z Turii jakby w kierunku Arkadii napotkasz źródła Pamizosu. Mają one właściwości lecznicze dla chorób wczesnego dzieciństwa.

Skręć w lewo od źródeł; uszedłszy naprzód jakieś czterdzieści stadiów, ujrzysz miasto Mesenę, położoną u stóp góry Itome. Miasto nie tylko otoczone jest przez górę Itome, lecz w części zwróconej ku Pamizosowi ma na zapleczu jeszcze górę Eua. Powiadają, że nazwa góry pochodzi stąd, iż tu po raz pierwszy wykrzyknął wezwanie bakchiczne „Euoj” sam Dionizos i towarzyszący mu orszak kobiet. Dokoła Meseny wznosi się pierścieniem całym z kamienia mur obronny, a z niego dopiero sterczą wieże i występy. Murów obronnych Babilonu ani murów Memnona¹²¹ w Suzach perskich nie widziałem, ani nie słyszałem o nich od nikogo, kto by je sam oglądał. Natomiast obwarowania w Ambrossos, mieście Fokidy, w Bizancjum i na Rodosie, tzn. w miejscowościach najlepiej umocnionych, nie wytrzymują porównania z murami Meseny.

¹²⁰ *Iliada* IX 151, 293.

¹²¹ Tradycja głosi, że Suza, stolica Persji, została zbudowana przez Memnona, syna Tytona i Jutrzenki, tj. Eos.

Na agorze Meseny jest posąg Zeusa Sotera, tj. Zbawiciela, i fontanna Arsynoi. Tę nazwę otrzymała od córki Leukippa¹²². Wpada do niej woda ze źródła zwanego Klepsydrą. Świątynie bogów to: jedna Posejdona, druga Afrodyty. O czym zaś szczególnie warto wspomnieć, to posąg Matki Bogów, z marmuru paryjskiego, dzieło Damofonta¹²³, który ponadto jeszcze naprawił z niezwykłą maestrią posąg Zeusa w Olimpu, na którym popękały doszczętnie płytki kości słoniowej. Za to Elejczycy złożyli mu wyrazy czci.

Dziełem Damofonta jest również posąg zwany przez Meseńczyków Lafria. Ustanowienie jej kultu odbyło się w sposób następujący. Mieszkańcy Kalidonu mieli posąg Artemidy — tę boginię otaczali szczególną czcią — z przydomkiem Lafria. Meseńczycy, którzy otrzymali od Ateńczyków Naupaktos, stawszy się najbliższymi sąsiadami Etolii, przejęli ten kult od mieszkańców Kalidonu. Wygląd posągu opiszę gdzie indziej. Nazwa „Lafria” zawędrowała do Meseńczyków, a spośród Acha-jów tylko do mieszkańców Patraj.

Natomiast kult Artemidy, zwanej Efeską¹²⁴, posiadają wszystkie miasta, a także ludzie prywatnie czczą ją ze wszystkich bóstw najwięcej. Przyczyny tego faktu wydają mi się następujące. Przede wszystkim sława Amazonek, którym wieść ustna przypisuje wzniesienie tego posągu. Następnie i ta okoliczność, że przybytek istnieje już od niepamiętnych czasów. Trzy jeszcze inne względy przyczyniły się oprócz wyżej wymienionych do jej sławy: wielkość świątyni, która przewyższyła wszystkie inne ludzkie budowle, sława miasta Efezu, a wreszcie w nim jeszcze majestat samej bogini.

¹²² Z którą Apollo miał syna Asklepiosa, bóstwo medycyny.

¹²³ Damofont, wybitny rzeźbiarz meseński, działający na Peloponezie. Pauzaniusz wymienia wiele jego prac, wykonanych zarówno w drzewie, jak w kamieniu. Oto one: *Artemis Lafria*, *Tebe*, *Tyche*, *Artemis Fosforos*, *Ejlejtija* (bogini porodów) dla świątyni achajskiego Ajgion (Pauz. VII, 23,6) *Asklepios* i *Hygieja* (Pauz. VII 23,7), *Matka bogów* dla Megalopolis, *Afrodyta* i *Hermes* dla świątyni Afrodyty (Pauz. VIII 31,9) w Megalopolis, kolosalna grupa kultowa dla świątyni Despoiny w Lykosura (Pauz. VIII 37,4). Okres jego działalności: czasy Epaminondasa (420—362) lub później czas Związku Achajskiego (od r. 281 p.n.e. do 146), ostatnio ustalono na epokę Hadriana (rządy jego: 117 — 138 p.n.e.).

¹²⁴ Posąg kultowy „wielopierśny” (Polymastis); jej świątynia efeska należała do siedmiu cudów świata, wzniesiona ok. 580—560 p.n.e. przez architektów Chersifrona z Knossos i Metagenesa. Joński dypter (podwójny rząd kolumn dokoła), oktastylos, tj. z przodu i z tyłu po osiem kolumn. Spalona przez Herostratosa w r. 356, odbudowana w r. 323 p.n.e. Miała 127 kolumn, 125,8 m długości i 66,6 m — szerokości.

Ma też Mesena świątynię Ejlejty i jej posąg z marmuru. Niedaleko od niej widnieje święte domostwo Kuretów, gdzie składa się wszelkie ofiary zwierzęce po społu, poczynając od wołów i kóz aż do ptactwa. Te ofiary Meseńczycy żywe rzucają w płomień. Ma też Mesena święty przybytek Demetry i posągi Dioskurów porywających córy Leukippa¹²⁵. Jak już uprzednio pisałem, Meseńczycy uparcie trzymają się wersji, że synowie Tyndareosa do nich należą¹²⁶, a nie do Lacedemonu.

Najwięcej jednak posągów, i to godnych oglądania w najwyższym stopniu, ma w Mesenie świątynia Asklepiosa. Z jednej bowiem strony stoją tu posągi boga i jego synów, z drugiej — Apollona, muz i Heraklesa, dalej — miasta Teb, Epaminondasa, syna Kleommisa, bogini Tyche i Artemidy Fosforos, tj. Niosącej Światło.

Posągi kamienne są dziełem Damofonta. Zresztą, prócz niego nie znam innego rzeźbiarza meseńskiego, godnego uwagi. Posąg Epaminondasa jest wykonany z żelaza; dzieło to innego rzeźbiarza, nie tego.

Jest także świątynia Meseny, córki Triopasa, i jej posąg ze złota i marmuru paryjskiego. Na tylnej ścianie świątyni są malowidła przedstawiające królów Meseny. Spośród tych, których panowanie przypadło na czasy przed przybyciem wyprawy Dorów na Peloponez, są Afareus i jego synowie. Z władców panujących po powrocie Heraklidów, przedstawiony jest Kresfontes, zresztą on sam był jednym z wodzów doryckich; a spośród członków rodu królewskiego, którzy zamieszkali w Pylos, malowidła przedstawiają Nestora, Trazymedesa i Antylocha. Ci dwaj ostatni zostali tu wyróżnieni zaszczytnie spośród synów Nestora ze względu na starszeństwo i udział w wyprawie trojańskiej.

Malowidła przedstawiają ponadto Leukippa, brata Afareusa, a razem z nim Hilaejre i Fojbe, ponadto Arsynoe. Namalowany jest też Asklepios, syn Arsynoi wedle wersji meseńskiej, a także Machaon i Podalejrios, ponieważ razem z tamtymi wzięli udział w wojnie pod Troją. Wszystkie te malowidła wykonał Omfalion, uczeń Nikiasza¹²⁷, syna Nikomedesa. Powiadają niektórzy, iż był on niewolnikiem Nikiasza, a nawet jakoby jego ulubieńcem.

¹²⁵ Leukippos, król Mesenii, miał dwie córki: Fojbe i Hilaejre. Były zaręczone z synami Afareusa: Idasem i Lynkeusem, ale zostały porwane przez Dioskurów.

¹²⁶ Pauzаний III 26,3.

¹²⁷ Malarz attycki, Nikiasz, zdaje się, zasłynął koło 320 r. p.n.e. Portretował Aleksandra Wielkiego. Nic się nie zachowało z jego dzieł.

Rozdział XXXII

Miejsce zwane przez Meseńczyków Hierotezjon ma posagi tych wszystkich bóstw, jakie czczą Hellenowie; ma również brązowy posąg Epaminondasa. Stoją tu ponadto pradawne trójnogi. Homer nazywa je „nietkniętymi przez ogień”¹²⁸. Posagi w gimnazjonie są dziełem rzeźbiarzy egipskich: Hermes, Herakles, Tezeusz. Te bóstwa zwykło się czcić u wszystkich Hellenów, obecnie zaś i wśród licznych barbarzyńców po gimnazjach i palestrach...*

Wnioskowałem, że ów Ajtydas jest starszy ode mnie. Ponieważ zebrał nieprawdopodobną ilość pieniędzy, doznał w Mesenie heroizacji. Niektórzy spośród Meseńczyków są zdania, że wprowadzie ów Ajtydas istotnie zebrał mnóstwo pieniędzy, ale to nie jest ten przedstawiony na kolumnie, lecz raczej jakiś jego przodek i tego samego, co Ajtydas, nazwiska. Wedle ustnej wersji, ów Ajtydas pierwszy stanął na czele Meseńczyków wtedy, gdy nocą Demetrios¹²⁹, syn Filipa, z wojskiem zaskoczył całkowicie mieszkańców i niepostrzeżenie wkroczył do miasta.

Jest tam także grobowiec Arystomenesa. Podobno nie kenotaf. Na moje zapytanie, w jaki sposób i skąd można było sprowadzić kości Arystomenesa, powiadają, że sprowadzono je z Rodosu, i to na wyraźne żądanie boga delfickiego. Ponadto pouczone mnie, jakie to ofiary składa się przy tym grobowcu. Byka, którego mają poświęcić tam na ofiarę, przyprowadzają do grobowca i przywiązują do kolumny stojącej na nim. Byk, ponieważ jest dziki i nieprzyzwyczajony do więzów, nie chce ustać w miejscu. Jeśli w czasie jego spłoszonych ruchów i podskoków kolumna się poruszy, wróżą sobie Meseńczycy pomyślność; w razie, jeśli się nie poruszy, ten znak zapowiada niepowodzenia.

Utrzymują, co więcej, że Arystomenes wziął udział także w rozgrywce pod Leuktrami, choć go już nie stało między ludźmi, oraz powiadają, że wspomógł Teby, i że w sposób szczególny przyczynił się do klęski Lacedemonu. Wiadome mi jest, że Chaldecyzy i magowie hinduscy pierwsi głosili nieśmiertelność duszy ludzkiej. Tę wiarę przejęli od nich pewni Hellenowie, szczególnie jednak Platon, syn Arystona. Jeśli ta wiara może otrzymać znamię powszechności, to nic nie stanie na przeszkodzie przypuszczeniu, iż na całą już wieczność zachował Arystomenes nieugaszoną nienawiść do Lacedemonu.

¹²⁸ *Iliada* IX 122.

¹²⁹ Pauz. IV 29,1.

To, co słyszałem sam w Tebach, na ogół potwierdza opowieści me-seńskie, ale nie we wszystkim jest z nimi zgodne. Tebańczycy powiadają, że przed oczekującą ich bitwą pod Leuktrami wysłali po wróżby do różnych wyroczni, a także po odpowiedź bóstwa w Lebadei¹³⁰. Pamiętają także wyrocznie, jakie uzyskali od Apollona Ismeńskiego¹³¹ na górze Ptoon, w Abaj¹³² i w Delfach. Trofonios, powiadają, wypowiedział się w heksametrze:

Nim się włócznie zderzycie z wrogiem, wpierw pomnik
zwycięstwa wystawcie, tarczą go moją przystrójdzie;
złożył ją w darze butny Arystomenes z Meseii.
A ja już sam zetnę w proch nikczemny
wojsko nieprzyjacielskie, tarczami okryte.

Po nadejściu tej wyroczni podobno Epaminondas zwrócił się z gorącymi prośbami do Ksenokratesa¹³³. Ten posłał po tarczę Arystomenesa oraz pozwolił ozdobić nią pomnik zwycięstwa ustawiony tam, skąd dla Lacedemończyków musiał być dostrzegalny. Z bezpośredniego oglądu znali tę tarczę Arystomenesa ci Lacedemończycy, którzy ją w czasie pokoju widzieli w Lebadei, a ze słyszenia wszyscy. Gdy Teby odniosły zwycięstwo, zwrócono Trofoniosowi dar wotywny. Stoi także na me-seńskim stadionie posąg brązowy Arystomenesa. Niedaleko zaś od teatru wznosi się świątynia Sarapisa i Izydy.

¹³⁰ Słynna wyrocznia beocka Zeusa Trofoniosa w grocie, dziś Livadia, u stóp Helikonu. Już król perski, Krezus, radził się tej wyroczni (Herod. I 46) a czynna była do III w. n.e. Stały tam dwa posągi kultowe, opasane węzami. Pauzaniusz je identyfikuje jako Asklepiosa i Hygieję albo Trofoniosa i Herkyneę. Na górze stała świątynia Zeusa Króla (Βασιλεύς — bazyleus), wzniesiona w latach 175 — 172 p.n.e., ale nigdy nie skończona (Pauz. IX 39). Bóstwo kultowe Trofoniosa utożsamiano z Zeusem.

¹³¹ Przydomek Apollona w Tebach. W w. V i IV był to jeden z najważniejszych kultów w Tebach. Epaminondas składał przysięgę na Apollona Ismeńskiego. Święty jego okręg, tzw. Ismenion, leżał poza miastem. Wróżono tam prawdopodobnie z popiołu ofiarniczego.

¹³² Abaj, miasto w półn.-wsch. Fokidzie, blisko granicy beockiej, miejsce sławnej, prastarej wyroczni Apollona. Świątynia bóstwa znajdująca się poza murami miasta, została spalona najpierw przez Kserksesa, później znowu przez Teban w wojnie fokijskiej, cesarz Hadrian zbudował Apollonowi nową, małą świątynię obok dawnej.

¹³³ Ksenokrates był jednym z wodzów beockich, prowadzących bitwę pod Leuktrami (r. 371), zwycięską dla Epaminondasa.

Rozdział XXXIII

Idąc na szczyt Itomy, gdzie się wznosi akropola Meseny, napotkamy źródło Klepsydrę. Zliczyć wszystkie kraje, pragnące uchodzić za miejsce narodzin i niemowlęstwa Zeusa, choćby nawet ktoś jak najbardziej pragnął, byłoby niepodobieństwem! Wśród liczby takich ludów nie brak i Mesenii. Powiadają więc i oni, że gościli u siebie Zeusa-niemowlę, a piastunkami jego były Itome i Neda, oraz że od owej Nedy otrzymała nazwę rzeka, a druga z piastunek nadała nazwę górze Itome. Wedle wersji ustnej Meseńczyków Kureci wykradli maleńkiego Zeusa z obawy przed ojcem, a te nimfy zaraz potem go wykapały tutaj. Natomiast od kradzieży (κλέπτω — klepto) Kuretów źródło otrzymało nazwę Klepsydry. Każdego dnia nosi się wodę z tego źródła do świątyni Zeusa Itomaty.

Posąg Zeusa jest dziełem Ageladasa¹³⁴. Wykonał go pierwotnie na zamówienie Meseńczyków, którzy zamieszkali w Naupaktos. Kapłan Zeusa Itomaty, wybierany corocznie, przechowuje posąg w swym prywatnym mieszkaniu. Obchodzi się także doroczne święto tzw. Itomaja. W zamierzchłej przeszłości urządzano również podczas tego święta zawody muzyczne. Świadczyć o tym mogą wiersze Eumelosa oraz inne jeszcze źródła. Co do Eumelosa, to tak napisał w hymnie procesyjnym na cześć wyspy Delos:

Muza przychylna była Zeusowi w Itomie,
wolności nosząca sandały oraz czystą lirę.

Wnoszę z tego, że pisząc te wiersze musiał coś pewnego wiedzieć także o urządzaniu zawodów muzycznych w czasie Itomajów.

Idąc z kolei drogą w kierunku Arkadii na Megalopolis, zauważysz przy samej bramie miejskiej posąg Hermesa w stylu attyckim. Bo właśnie Ateńczycy nadają swym posągom Hermesa kształt czworoboku. Od nich zaś nauczyli się tego inni. Od bram miejskich uszedłszy stadiów trzydzieści napotkasz rzeczkę Balyra. Podobno otrzymała tę nazwę od tego, że tu wrzucił (βάλλειν — ballejn) swą

¹³⁴ Ageladas lub Hagejadas z Argosu, najznakomitszy przedstawiciel starszej, argińskiej szkoły rzeźbiarskiej, mistrz Poliklita i Myrona, żył od trzeciego ćwierćwiecza szóstego wieku do drugiego ćwierćwiecza piątego wieku. Posąg Zeusa Itomaty jest dziełem jego starości, wykonany został w pięćdziesiątych latach V w., z brązu, wielkości normalnego człowieka.

lirę (λύρα — lira) Tamyrys¹³⁵, gdy stracił wzrok. Uchodzi on w Mesenie za syna Filarnmona i nimfy Argiopy. Powiadają również, że Argiope mieszkała przedtem w okolicy Parnasu. Gdy jednak zaszła w ciążę, przeniosła się do ludu trackiego Odryków. Podobno Filammon nie chciał wprowadzić jej do swego domu. Dlatego Meseńczycy nazywają Tamyrysa Odrysem i Trakiem. Potoki Leukazja i Amfitos wpadają do rzeczki Balyra.

Jeśli się przejdzie te strumienie, ujrzymy dolinę nazywaną równiną Stenyklerosa. Istniał podobno heros zwany Stenyklerosem. Naprzeciw tej równiny jest miejsce noszące ongiś miano Ojchalii, za naszych czasów zwane Gajem Karnazyjskim. Bujnie zadrzewione cyprysami. Są tam posągi bogów: Apollona Karnejosa i Hermesa niosącego cielątko, również bogini zwanej Hagne, tj. Przeczysta; niewątpliwie jest to przydomek Kory, córki Demetry. Tuż koło posagu bije źródło wody.

Co zaś dotyczy Wielkich Bogiń—bo i tu w Gaju Karnazyjskim odbywają się ku ich czci święte inicjacje — w tym zakresie muszę zachować milczenie. W każdym razie przypisuję tutejszym misteriom drugie miejsce w zakresie świętości tuż po misteriach eleuzyńskich. Natomiast nie wzbronił mi sen ujawnienia, i to wobec wszystkich tej wiadomości. że tam przechowuje się brązowe naczynie do wody znalezione przez wodza argińskiego oraz kości Eurytosa, syna Melaneusa. Blisko Karnazon płynie rzeka Charadros.

Jeśli ujdiesz w lewo najwyżej z osiem stadiów, to ujrzysz szczątki Andanii. Co do tego, że miastu nadano nazwę od pewnej kobiety, imieniem Andania, to istnieje zupełna zgoda wśród przewodników. Nie mam jednak nic do powiedzenia na temat jej rodziców ani męża. Jeśli iść z Andanii drogą na Kyparysje, to ujrzysz tzw. Polichne. Tam płyną rzeki: Elektra i Kojos. Może odnoszą się te nazwy do Elektry, córki Atlasa, i Kojosa, ojca Latony, a może do miejscowych jakichś herosów tejże nazwy.

Jeśli przejdiesz przez Elektę, ujrzysz źródło Achaję i resztki miasta Dorion. Homer opowiedział w swym poemacie, że to tutaj, w Do-

¹³⁵ Tamyrys, legendarny pieśniarz liryczny przedhomerycki. Mówi o nim Homer (*Iliada* II 594—600). Uchodził za Traka. Ukarany przez muzy ślepotą.

rion, zdarzyło się Tamyrysowi nieszczęście. Chwalił się bowiem, że nawet Muzy zwycięży w śpiewie. Natomiast Prodikos z Foktdy¹³⁶ — jeżeli to on jest twórcą epopei *Minyas* — powiada, że Tamyrys ponosi w Hadesie karę za swoje przechwałki względem muz. Moim zdaniem Tamyrys stracił wzrok na skutek jakiejś choroby. To zdarzyło się wszak później także Homerowi. Ale ten nie przerwał zupełnie swej twórczości poetyckiej. Nie ugiął się pod brzemieniem niedoli. Tymczasem Tamyrys w obliczu nieszczęścia porzucił i twórczość.

Rozdział XXXIV

Z Meseny do ujścia Pamizosu droga wynosi osiemdziesiąt stadiów. Pamizos płynie przez kraj uprawny, ma czystą wodę i od ujścia do dzieśięciu stadiów w górę rzeki jest splawny dla statków. Chętnie też zdążają do niego ryby morskie, szczególnie w porze wiosennej. Tak samo zachowują się w stosunku do Renu i Meandra. Jednak najchętniej wpływają na wody Acheloosu, uchodzącego do morza naprzeciw Wysp Echinadzkich.

Natomiast ryby zupełnie odmienne pod względem wyglądu wpływają na rzekę Pamizos, jako na wodę czystą i nie mulistą, jak wyżej wspomniane rzeki. Głowacze na przykład, ponieważ należą do gatunku ryb błotnych, lubią rzeki bardziej mętne. Rzeki helleńskie nie żywią w swych wodach zwierząt niebezpiecznych dla człowieka, jak Indus i Nil egipski, a także Ren, Dunaj, Eufrates i Fazys. Te mianowicie wydają potwory polujące najchętniej na mięso ludzkie, podobne z wyglądu do sumów żyjących w Hermosie i Meandrze, tylko o ciemniejszej łusce i silniejsze. Tych cech sumy nie posiadają.

Za to Indus i Nil, obydwie te rzeki, żywią krokodyle, a Nil hipopotamy, nie mniejsze dla człowieka zło od krokodyli. Lecz co do rzek helleńskich, to w nich nie ma się co obawiać żadnych stworzeń. Bo nawet jeśli na rzece Aoos, płynącej przez kraj Tesprotów ukażą się żarłacze, to wszak nie wydaje ich rzeka, lecz przybywają z morza.

¹³⁶ Prodikos z Fokidy, epik, twórca *Minyady*, opiewającej zdobycie Orchomenos przez Heraklesa. Dzieło nie zachowane.

Korone jest miastem położonym na prawym brzegu Pamizosu, nad morzem, u stóp góry Matia. Po drodze do tego miasta ujrzymy miejsce nad morzem poświęcone podobno Inonie. Tu mianowicie, jak powiadają, wyłoniła się z morza Ino¹³⁷. Tu wówczas już zaczęto uważać ją za boginię i nazywać Leukoteą zamiast Inoną. Uszedłszy kilkanaście kroków naprzód zobaczymy ujście do morza rzeki Bias. Nazwę otrzymała podobno od Biasa, syna Amytaona. W odległości dwudziestu stadiów w bok od drogi bije źródło Platanistona, tj. Gaju Platanów. Woda wypływa z rozrosłego platanu, w środku pustego. To rozległe wnętrze drzewa tworzy rodzaj bardzo maleńkiej pieczary i woda smaczna do picia ścieka stąd w dół do Koronę.

Miasto ongiś zwało się Ajpeją. Kiedy Tebanie przywieśli z powrotem Meseńczyków na Peloponez, podobno wysłano niejakiego Epimelidesa na powtórne zaludnienie tego dawnego osiedla. Nazwał je Koroneją. A to dlatego, że sam pochodził z beockiej Koronei. Ale Meseńczycy z miejsca zaczęli nieprawidłowo wymawiać tę nazwę (jako Koronę) i z biegiem czasu przyjęło się raczej to ich przekręcenie. Wedle znowu innej wersji, w czasie zakładania fundamentów pod mury obronne miasta natrafiono na brązową wronę (kopównę tj. koronę), od czego otrzymało nazwę miasto.

Następujące bóstwa mają tam świątynie: Artemida zwana Pajdotrofos, tj. Żywicielką Dzieci, oraz Dionizos, a także Asklepios. Posągi marmurowe mają: Asklepios i Dionizos, a brązowy posąg ma

¹³⁷ Ino była córką Kadmosa, drugą żoną króla Teb, Atamasa (pierwszą była Nefele), macochą Fryksosa i Helli. Z Ino miał Atamas dwu synów: Learchosa i Melikertesa. Ino, chcąc zgładzić pasierbów, użyła takiego podstępu. Namówiła kobiety, aby ziarno przeznaczone na zasiew sparzyły wrzątkiem. To ziarno oczywiście nie wzeszło. Atamas posłał po wyrocznię do Delf. Ino przekupiła posłów i ci przynieśli pomyślną dla niej odpowiedź: trzeba ofiarować Fryksosa. Ale dusza matki ukazała się Fryksosowi we śnie i kazała mu wraz z siostrą uciekać. Miał po nich przyjsć baranek i zanieść w miejsce bezpieczne. Był to baranek o złotym runie. Dzieci wsiadły nań jak na konia. Nad cieśniną między Azją i Europą Helle się przechyliła i wpadła do cieśniny, odtąd zwanej morzem Helli, tj. Hellespontem. Fryksos wylądował w Kolchidzie (Kaukaz) i, kiedy baranek wreszcie zakończył życie, złożył go w ofierze Zeusowi, a złote runo król Ajetes zawiesił w gaju Aresa, boga wojny. Atamas z woli Hery popadł wówczas w szal i zabił syna Ino, Learcha, a ona sama z rozpaczy zabiła drugiego także, Melikertesa, i z trupem dziecka rzuciła się w morze, gdzie została zamieniona w bóstwo wodne.

Zeus Soter, tj. Zbawiciel, na agorze. Jeszcze na akropolu wznosi się jeden brązowy posąg, i to pod gołym niebem, a przedstawia Atenę trzymającą w ręku wronę. Widziałem też grobowiec Epimelidesa. Dlaczego zaś port nazywają „Achajskim”, nie wiem.

Jeśli ujść z Korony jakieś do osiemdziesięciu stadiów naprzód, można ujrzeć nad morzem bardzo czczony przybytek Apollona. Wedle wersji meseńskiej, jest to ich najstarsza świątynia i bóstwo dokonywa tu uzdrowień. Nazywają tu je Apollonem Koryntos. Jego posąg jest drewniany (ksoanon), natomiast posąg Apollona Argeotasa jest brązowy. Mieli go wystawić Argonauci.

Z miastem Koronę sąsiaduje Kolonides. Jego mieszkańcy nie przyznają się do pochodzenia meseńskiego, lecz wywodzą się od Kolajnosa, który ich miał sprowadzić z Attyki, idąc na nowe osiedle pod przewodnictwem ptaka dzierlatki, zesłanego przez bóstwo. Z biegiem czasu przyszło im zarzucić dialekt attycki oraz przyjąć język i obyczaj Dorów. Miasteczko Kolonides leży na wzgórzu, tuż koło morza.

Mieszkańcy Azyne początkowo sąsiadowali z mieszkańcami Lykorei i mieli siedziby w okolicy Parnasu. A nazwę Dryopów otrzymali od założyciela rodu, tj. Dryopa. Przynieśli ją także na Peloponez i zachowali. W trzecim z kolei pokoleniu, za panowania Fylasa, Dryopowie zostali pokonani przez Heraklesa i ofiarowani w Delfach Apollonowi jako dar wotywny. Lecz na skutek wyroczni danej Heraklesowi musiał on z powrotem przywieść ich na Peloponez. Najpierw otrzymali Azyne w pobliżu Hermionu. Z kolei usunięci stamtąd przez Argiwów zajęli część Mesenii z nadania Lacedemonu. A znowu kiedy Meseńczycy z biegiem czasu powrócili na Peloponez, nie naruszyli już ich stanu posiadania. Natomiast oni sami tak przedstawiają swoje koleje losu. Zgodnie przyznają, że zostali pokonani przez Heraklesa w rozprawie orężnej, że zostało także zdobyte ich miasto na Parnasie. Natomiast nie przyznają jakoby zostali wzięci do niewoli i w charakterze jeńców zaprowadzeni przed oblicze Apollona. Lecz podają, iż po zdobyciu murów przez Heraklesa porzucili miasto i zbiegli na szczyty Parnasu; przeprawili się następnie okrętami na Peloponez oraz wystąpili jako błagalnicy do Eurysteusza, a ten z nienawiści do Heraklesa darował im argolidzką Azyne.

Jedyni z całego szczepu, Dryopowie z Azyne, chlubią się po dzień dzisiejszy ze swej nazwy. Zupełnie odmiennie zachowują się mieszkańcy osady Styra na Eubei. Ci Styryjczycy są także Dryopami z pochodzenia, mianowicie tymi, którzy nie wzięli ongiś udziału w bitwie przeciw Heraklesowi, ponieważ mieli swe siedziby nieco dalej od miasta. Ale Styryjczycy pogardzają nazwą Dryopów, podobnie jak Delfijczycy wzdrażają się przed nazwą Fokijczyków. Przeciwnie Dryopowie z Azyne. Cieszą się ze swej nazwy jak najbardziej i nie ukrywają bynajmniej tego, że wzniesli swoje najświętsze przybytki bóstw ku wspomnieniu tych, jakie ongiś zbudowali sobie w okolicach Parnasu. Dlatego wzniesli świątynię Apollona, a przybytek — Dryopa. W tym ostatnim przechowują starożytny posąg Dryopa. Corocznie święcą misteria ku jego czci, jako domniemanego syna Apollonowego.

Ta nowa Azyne leży tak samo nad morzem, jak ongiś owa starsza na ziemi argolidzkiej. Droga do Azyne z Kolonides wynosi czterdzieści stadiów. Taką samą jest odległość z Azyne do tzw. Akrytasu. To przylądek wysunięty w morze, a naprzeciw niego bezludna wyspa Teganussa. Za Akrytasem jest port Fojnikus oraz tuż przy nim wyspy Ojnussaj.

Rozdział XXXV

Motona przed zorganizowaniem się wyprawy na Troję i podczas samej wojny pod Ilionem nosiła nazwę Pedazos. Przyjęła nową nazwę dopiero później, wedle świadectwa samych jej mieszkańców, od córki Ojneusa. Powiadają mianowicie, że Ojneus, syn Portaona, po klęsce zdobytego Ilionu, razem z Diomedesem udał się na Peloponez i tu urodziła mu się z nałożnicy córa Motone. Ale, wedle mego zdania, całemu temu miejscu nadał nazwę kamień Moton. On im stworzył port. Bo zacieśnił wejście do portu dla okrętów przez swą obecność pod wodą, a jednocześnie stał się falochronem przed zbyt głębokim i burzliwym kołysaniem się morza.

Wspomniałem już niedawno, że Nauplijczycy wypędzeni ze swego miasta z powodu sympatii filolakońskich za rządów króla Argosu, Damokratydas, otrzymali od Lacedemończyków Motone i że nawet po powrocie Meseńczyków na Peloponez nie spotkała ich żadna niekorzystna zmiana. Wydaje mi się, że Nauplijczycy z pochodzenia byli Egipcjanami. Przybyli razem z Danaosem na okrętach do Argolidy, a później

w trzecim pokoleniu skolonizowali Nauplię pod dowództwem Naupliosa, syna Amymony.

Cesarz Trajan zapewnił Motonie prawa wolnego miasta i niezależność polityczną. Ale jeszcze grubo przedtem zdarzyło się mieszkańcom tego miasta coś takiego, jak żadnej pośród osad mesteńskich nad morzem położonych. Oto opis tego nieszczęścia.

Kraina Epiru Tesprotis popadła w stan całkowitego zniszczenia na skutek anarchii. Córa Pyrrosa, Dejdamia, nie miała dzieci. Umierając powierzyła ludowi władzę. Jej ojciec, Pyrros, był synem Ptolemeusza, wnukiem Aleksandra, prawnukiem Pyrrosa.

O dziejach tego ostatniego Pyrrosa, syna Ajakidy, wspomniałem już wcześniej przy opisie Aten¹³⁸. Kartagińczyk Prokles przyznaje wprowadzić pierwszeństwo Aleksandrowi, synowi Filipa, ze względu na powodzenie i olśniewające jego czyny, ale wyżej od niego ceni Pyrrosa jako znakomitego stratega w zakresie zarówno ciężkiej piechoty oraz jazdy, a także jako wybitnie chytrego taktyka w stosunku do wrogów.

A więc mieszkańcy Epiru przestali już podlegać władzy królewskiej. Lud od razu pod wieloma względami podniósł głowę i nie zwracał najmniejszej uwagi na swe władze. Wtedy Illirowie mieszkający na północ od Epiru nad Morzem Jońskim podbili ich napadłszy niespodzianie. Wiemy przecież dobrze, że demokracja nigdzie nie dała pomyślnych wyników z wyjątkiem Aten. Te doszły do wielkiej potęgi mimo tego ustroju, gdyż przewyższały wszystkich Hellenów wrodzonym rozumem i były jak najskrupulatniej posłuszne ustanowionym prawom.

Illirowie tymczasem już skosztowali władzy i pragnęli ciągle jeszcze większych zdobyczy. Więc zbudowali okręty i zaczęli łupić innych, kogo tylko się dało, a także dobili do wybrzeży Motony i zakotwiczyli swe okręty w porcie, niby w celach pokojowych. Wysłali z kolei gońca do miasta z prośbą, aby dostarczono im wina na statki. Przybyło z winem tylko kilku. Więc Illirowie kupili je od nich po cenie, jaką podali mieszkańcy Motony, a także sami im coś niecoś sprzedali z tego, co wieźli z sobą.

Dnia następnego przybywa już więcej ludzi z miasta. A Illirowie i tym dają możliwość zarobku. Wreszcie wchodzą na statki mężczyźni z kobietami, aby sprzedać, wino i za to kupić coś od barbarzyńców.

¹³⁸ Pauzaniusz I 11 — 13. Pyrros (319—272 p.n.e.), król Epiru, prowadził wojnę z Rzymem w latach 279—275 i po bitwie pod Benewentem (r. 275) wyczerpany zupełnie wrócił do Epiru.

Wtedy dopiero Illirowie pokazali, co umieli. Chwytają wielu mężczyzn i jeszcze więcej kobiet. Umieścili ich na okrętach i popłynęli na Morze Jońskie. A miasto Motonę ogołocili zupełnie prawie z ludności.

W Motonie jest świątynia Ateny Anemotis, tj. Władczyni Wiatrów. Jej posąg wystawił Diomedes, jak powiadają, i nadał ten przydomek bogini. Dotychczas mianowicie zbyt gwałtowne wichry i wiejące nie w porę dręczyły kraj. A gdy Diomedes pomodlił się do Ateny, od tej chwili żadna klęska nie nawiedziła kraju z powodu wiatrów. Jest tam również świątynia Artemidy oraz w studni woda zmieszana ze smołą, najbardziej podobna z wyglądu do balsamu z Kizykos. Woda może przybrać tutaj każdą barwę i każdy zapach.

Nigdzie nie widziałem wody bardziej błękitnej niż w Termopilach, ale nie na całej ich przestrzeni, tylko w tym miejscu, gdzie wpada do kąpieliska zwanego przez ludzi miejscowych Chytroj, tj. Garnkami Kobiet. Wodę o barwie czerwonej, nie różniącą się niczym od barwy krwi, posiada kraina Hebrajczyków koło miasta Joppe. Woda tu jest tuż koło morza. Miejscowi ludzie taką o tym źródle opowiadają legendę. Oto Perseusz zabiwszy potwora, któremu rzucono na pożarcie córkę Kefeusa¹³⁹, tu obmył ręce umazane krwią.

Ale żeby ze źródła biła woda zupełnie czarna, to udało mi się zobaczyć tylko raz, mianowicie w Astyra. Są to ciepłe kąpieliska, naprzeciwko Lezbosu w tzw. Atarneusie. Osada Atarneus to zapłata, jaką mieszkańcy Chiosu otrzymali od Persów za wydanie im Paktyesa Lidyjczyka¹⁴⁰, który właśnie do mieszkańców Chiosu zwrócił się o pomoc i ratunek.

Ta więc woda jest zupełnie czarna. Rzymianie znowu mają wodę zupełnie białą. Mianowicie na północ od Miasta¹⁴¹, gdy się przejdzie przez rzekę Anio. Wspomniane źródło ma tę właściwość, że jeśli się ktoś zanurzy w nim, to woda wywołuje najpierw uczucie przeraźliwego zimna i dreszcze, ale jeśli pobędzie się w niej, rozgrzewa jak lekarstwo najbardziej palące.

¹³⁹ Andromedę. Perseusz, zwycięzca jednej z gorgon, Meduzy, której sam widok zamieniał człowieka w kamień, zwyciężył ją uderzając z powietrza (miał skrzydlate sandały od Hermesa i czapkę niewidkę od Ateny), a patrzył nie na Meduzę, lecz w lustro.

¹⁴⁰ Herod. I 160.

¹⁴¹ Tzn. od Rzymu.

Wszystkie godne podziwu turysty źródła sam odwiedziłem. Mniej interesujące pomijam świadomie. Nic to nadzwyczajnego znaleźć źródło słone lub kwaśne. Dwa tylko są odmienne. Jedno w Karii na równinie zwanej Leukos, tj. Białą, z ciepłą wodą, blisko wioski zwanej Daskylos, przyjemniejsze w smaku od mleka.

Z opowiadania Herodota¹⁴² jest mi wiadome, że do rzeki Hypanis¹⁴³ wpada źródło wody gorzkiej. Dlaczegoż nie miałbym przyjąć tego przekazu jako wiarogodnego, skoro w naszych czasach w Dikajarchii etruskiej znaleziono źródło wody tak ostrej, że w ciągu kilku zaledwie lat przeżarła ołów — płynęła bowiem w rurach ołowianych.

Rozdział XXXVI

Z Motony jest najwyżej sto stadiów do przylądka Koryfazjon. Na nim leży Pylos. To miasto założył Pylos, syn Klezona, przywiódłszy z Megaris ówczesnych jej mieszkańców, Lelegów. Ale niedługo cieszył się Pylosem. Wypędził go stamtąd Neleus i Pelazgowie, przybysze z Jolku. Usunął się więc do kraju sąsiedniego i opanował tam Pylos w Elidzie. Tymczasem Neleus w czasie sprawowania władzy królewskiej doprowadził Pylos do takiego znaczenia, że nawet Homer w swych poematach nazywa to miasto Nelejonem. Tam jest przybytek Ateny z przydomkiem Koryfazja i tzw. pałac Nestora. W tym pałacu istnieje malowidło przedstawiające Nestora. Jego grobowiec znajduje się wewnątrz miasta. Bo ten nieco za miastem położony uchodzi za grobowiec Trazymedesa¹⁴⁴. Wewnątrz miasta znajduje się także grotta, która miała służyć za oborę stadom wołów Nestora, a uprzednio Neleusa.

Te woły pochodziły chyba z Tesalii i musiały należeć do Ifiklosa, ojca Protezylaosa. Zażądał ich Neleus od zalotników, jako wiana dla córki¹⁴⁵. Także z ich to powodu przybył do Tesalii Melampus. czyniąc

¹⁴² Herod. IV 52.

¹⁴³ Hypanis to Boh.

¹⁴⁴ To syn Nestora.

¹⁴⁵ Córka — Pero. Neleus postawił jako warunek jej zalotnikom zdobycie stada Ifiklosa. Bias stał się szczęśliwym wybranym dzięki pomocy brata, Melampusa, który udał się do Tesalii do Fylake, gdzie te stada wotów były strzeżone przez straszliwego psa. Melampus, znakomity wróżbita, wykazał znajomość mowy natury i zaproszony przez Fylakosa do uleczenia jego syna, Ifiklosa, w nagrodę za wyleczenie Ifiklosa otrzy-

zadość życzeniu swego brata, Biasa. Został wprowadzie uwięziony przez pasterzy Ifiklosa. Ale otrzymał je jako zapłatę za to, co na prośbę Ifiklosa przepowiedział mu jako wieszczek. Ówcześni ludzie wykazywali niezwykłą gorliwość w gromadzeniu tego rodzaju bogactw, jak stada koni i wołów. Oto Neleus zapragnął posiąść woły Ifiklosa, a także Eurysteusz, zasłyszawszy o wielkiej sławie wołów iberyjskich, kazał Heraklesowi przypędzić dla siebie stado Geryones¹⁴⁶.

Zdaje się, że także Eryks¹⁴⁷, ówczesny władca Sycylii, tak gwałtownie zapragnął tych wołów z Erytei, że ze względu na nie wdał się w walkę na pięści z samym Heraklesem. Uprzednio ustalił jako nagrody: ze strony Heraklesa te woły, ze swej strony własne królestwo. Homer również opowiada w *Iliadzie*, że Ifidamas¹⁴⁸, syn Antenora, ofiarował swemu teściowi w wianie na pierwszym miejscu sto wołów. To mnie utwierdza w przekonaniu, że ludzie ówcześni najwięcej się cieszyli posiadaniem wołów.

Ale chyba te stada Neleusa przeważnie wypasały się nie na miejscowych gruntach, lecz sąsiedzkich. Bo cały obszar Pylosu był nadmiernie piaszczysty i nie mógł dostarczyć tyle paszy dla stad. Sam Homer świadczy na korzyść mego zdania, bo za każdym razem, ilekroć wspomina o Nestorze, dodaje, że był on królem piaszczystego Pylosu.

Przed portem położona jest wyspa Sfakteria podobnie, jak przed portem Delosu — Reneja. Ludzkie powodzenia lub niepowodzenia mogą nagle nadać rozgłosu miejscowościom, dotychczas zupełnie nie znanym. W ten sposób nazwę przylądka Eubei, Kafereus, wsławiła burza, jaka spotkała tam Hellenów z Agamemnonem w czasie ich powrotu spod Ilionu. Psyttaleja, wysepka u boku Salaminy, znana jest tylko dzięki temu, że tam poginęli Persowie. Podobnie wyspę Sfakterię rozślawiło na cały świat niepowodzenie Lacedemończyków. Ateny wystawiły na miejscowej akropolii brązowy posąg Niki ku pamięci wypadków zaszłych na Sfakterii.

mał od ojca owe stada wołów, które z kolei dał Biasowi jako wiano dla przyszłej żony.

¹⁴⁶ Zob. przypis 50 do V księgi.

¹⁴⁷ Eryks, założyciel kultu Afrodyty Eryczyńskiej i fundator jej świątyni. Zginął w czasie pojedynku z Heraklesem o woły Geryones.

¹⁴⁸ *Iliada* XI 244.

Jeśli się przyjdzie do Kiparysjów od strony Pylosu, to pod miastem można zauważyć blisko morza źródło; podobno wytrysło w tym miejscu, gdzie Dionizos wbił w ziemię tyrs. Dlatego to źródło nosi nazwę Dionizjas. W Kiparysjach jest ponadto przybytek Apollona oraz Ateny z przydomkiem Kiparysja. W tzw. Aulonie jest świątynia Asklepiosa i posąg Asklepiosa Aulońskiego. Tu płynie rzeka Neda stanowiąc granicę między Mesenią i Elidą.

KSIEGA PIĄTA

Rozdział I

Ci wszyscy Hellenowie, których zdaniem jest tylko pięć części Peloponezu, nie więcej, muszą przyjąć taki podział. W części należącej do Arkadii mieszkają wspólnie Elejczycy i Arkadowie, druga część należy do Achajów, trzy pozostałe są w posiadaniu Dorów. Spośród szczepów zamieszkujących Peloponez autochtonami są tylko Arkadowie i Achajowie. Ci ostatni, wyparci przez Dorów ze swych pierwotnych siedzib, nie opuścili jednak Peloponezu, lecz wypchnawszy z kolei Jonów zamieszkują tzw. dawniej Ajgialon, teraz od tychże Achajów noszący miano Achai.

Arkadowie natomiast od samego początku trwają niezmiennie w posiadaniu swych siedzib do dnia dzisiejszego. Reszta obszaru peloponeskiego należy do przybyszów. Współcześni Koryntyjczycy są najmłodszymi mieszkańcami Peloponezu i od chwili nadania im tej ziemi przez cesarza upłynęło aż do moich czasów zaledwie dwieście siedemnaście lat¹. Dryopowie i Dorowie przybyli na Peloponez, jedni spod Parnasu, drudzy, tj. Dorowie, spod Ojty.

O Elejczykach wiemy, że przeprowadzili się na Peloponez z Kalidonu i z innych jeszcze okolic Etolii. O pradawnych dziejach Elejczyków to jeszcze znalazłem: Oto pierwszym królem na tej ziemi był Aetlios, uchodzący za syna Zeusa i Protogenei, córę Deukaliona, synem natomiast Aetliosa miał być Endymion. Tego Endymiona pokochała podobno bogini Selene². Miał z nią

¹ W r. 44 p.n.e. powstał nowy Korynt jako kolonia rzymska: Laus lulia Corinthus, na rozkaz Juliusza Cezara. Od r. 44 p.n.e. do r. 174 n.e. to okres, który wymienia Pauzaniusz.

² Selene, bogini księżyca, która (według późniejszej legendy, nie przytoczonej, tu przez Pauzaniusza) pokochała pasterza czy myśliwego Endymiona i odwiedzała

mieć pięćdziesiąt córek. Bardziej chyba prawdopodobna jest jednak inna wersja. Mianowicie, Endymion pojął za żonę Asterodję, wedle innych znowu Chromię, córę Itona, wnuczkę Amfiktyona, wedle jeszcze innych Hyperipę, córę Arkasa; miał z kolei synów: Pajona, Epejosa i Etola, oprócz nich córkę Eurykydę. Endymion urządził w Olimpu dla swych synów zawody w biegu. Nagrodą miała być władza. Zwyciężył i objął po nim tron Epejos. Początkowo jego podwładni nosili miano Epejów.

Spośród reszty braci jeden miał podobno pozostać na miejscu, Pajon natomiast, bolejąc nad porażką, uszedł z kraju, dokąd oczy poniosą, byle dalej. Od niego otrzymała nazwę Pajonii kraina położona nad rzeką Aksjos, gdzie się osiedlił. Co do miejsca śmierci Endymiona zachodzi rozbieżność zdań między Elejczykami a mieszkańcami Heraklei pod Milet. Ci pierwsi pokazują u siebie grobowiec Endymiona. A znowu mieszkańcy Heraklei utrzymują, iż Endymion uszedł na górę Latmos i*... istotnie na Latmosie jest adyton, tj. święty przybytek Endymiona.

Epejos ożenił się z Anaksiroą, córą Koronosa. Miał z nią tylko córkę, imieniem Hyrminę, natomiast żadnego męskiego potomka. Takie oto zaszły jeszcze wypadki za panowania Epejosa. Oto Ojnomaos³, syn Alksiona, a właściwie Aresa, jak to zgodnie zgłosili o nim poeci go nocą w grocie góry Latmos (w pobliżu Miletu w Małej Azji). Podana tu wiadomość o pięćdziesięciu córkach Seleny i Endymiona jest, być może, uosobieniem olimpijskiego cyklu zawodniczego wynoszącego pięćdziesiąt miesięcy.

³ Ojnomaos, syn Aresa, boga wojny, i Harpiny, córki boga rzeki Azopos, król Pizy w Elidzie, z żoną swą, Sterope, miał przepiękną córkę, Hippodamię. Wyrocznia przepowiedziała Ojnomaosowi śmierć w wypadku małżeństwa córki. Wszystkim więc jej zalotnikom stawiał jako warunek wygranie zawodów na rydwanach we współzawodnictwie z nim samym. W wypadku zwycięstwa Ojnomaosa miał on prawo przebić przeciwnika włócznią, mijając go na swym rydwanie. Trasą zwycięstwa była przestrzeń od Pizy aż do ołtarza Posejdona na Korynckim Istmosie. Pierwszy pędził zalotnik z Hippodamią u boku, za nim dopiero Ojnomaos, którego rydwan zaprzężony był w konie szybsze od wiatru północnego, tj. Boreasza, podarek Aresa. Powoził nimi Myrtilos. Trzynastu czy osiemnastu młodzieńców padło już od włóczni Ojnomaosa, gdy zjawiał się Pelops. Namówił on Myrtilosa do uszkodzenia osi kół rydwanu Ojnomaosa, co spowodowało katastrofę rydwanu w czasie jazdy i śmierć Ojnomaosa, który spadł z rydwanu. Z kolei Pelops zabił podstępnie samego Myrtilosa. Zawody na rydwanach między Ojnomaosem a zalotnikami córki potraktowano później jako wstęp do igrzysk olimpijskich.

i wieść ludowa, ówczesny władca tzw. Pizy, został pozbawiony władzy przez Pelopsa Lidyjczyka, przybyłego z Azji.

Pelops po śmierci Ojnomaosa objął panowanie nad Pizą. Odciął także od kraju Epejosa Olimpię, ponieważ sąsiadowała z Pizą, i przyłączył do swego królestwa. Elejczycy powiadają, że on pierwszy zbudował na Peloponezie świątynię Hermesa i że złożył tam ofiary bóstwu, pragnąc odwrócić jego gniew wywołany śmiercią Myrtilosa.

Etolowi panującemu po Epejosie wypadło ujść z Peloponezu, ponieważ wytoczyli mu proces synowie Apisa z powodu nieumyślnego zabójstwa ich ojca. A stało się to tak. Właśnie odbywały się igrzyska w związku z uroczystością pogrzebową ku czci Azana. Etolos z całym rozpadem najechał swym rydwanem na Apisa, syna Jazona, z miasta Pallantion w Arkadii, i zabił go na miejscu. Od tego Etolosa, syna Endymiona, mieszkańcy dorzecza Acheloosu zostali nazwani Etolami, ponieważ Etolos schronił się do tego kraju. Natomiast władzę nad Epejami objął Elejos, syn Eurykydy, córki Endymiona, i, o ile chce kto wierzyć, pochodzący od Posejdona. Wtedy mieszkańcy zmienili nazwę Epejczyków na obecną od imienia Elejosa.

Synem Elejosa był Augiasz. Pragnąc uświetnić jego pochodzenie, niektórzy przekręcali imię Elejosa i powiadali, że Augiasz był synem Heliosa. Ów Augiasz miał tak liczne trzody krów i kóz, że uprawa jego pól stała się wręcz niemożliwa z powodu nadmiaru zalegających je odchodów zwierzęcych. Udało mu się wreszcie namówić Heraklesa za obietnicę czy to odstąpienia części Elidy, czy jakiegoś innego wynagrodzenia, aby mu oczyścił ziemię z tych odchodów.

Herakles dokonał i tego czynu. Mianowicie skierował wody rzeki Menios na pola pokryte odchodami. Ale Augiasz odmówił mu zapłaty, ponieważ, jego zdaniem, Herakles raczej podstępem niż pracą dokonał dzieła. Jednocześnie wypędził Augiasz starszego ze swych synów, Fyleusa, ponieważ zarzucał ojcu niesprawiedliwe postępowanie względem dobroczyńcy. Sam tymczasem wszystko przygotowywał do obrony przed Heraklesem na wypadek jego zbrojnej wyprawy przeciw Elidzie i zawarł przymierze z synami Aktora i z Amarynkeusem.

Amarnykeus zresztą niewątpliwie znał się dobrze na rzemiośle wojennym. Jego ojcem był Pyttios. Urodził się w Tesalii i przybył do Elidy też z Tesalii. Tego Amarnykeusa dopuścił Augiasz do udziału we władzy nad Elidą. Podzielił się władzą królewską także z Aktorem i jego synami pochodzenia miejscowego. Aktor mianowicie był synem

Forbasa, wnukiem Lapity, a matką jego była Hyrmine, córka Epejosa. Od jej imienia nazwał Aktor założone przez siebie miasto w Elidzie.

Rozdział II

W czasie wojny z Augiaszem nie zdołał Herakles odznaczyć się żadnym świetnym wynikiem. Mianowicie, synowie Aktora będąc w pełni swej odwagi młodzieńczej odpierali skutecznie sprzymierzeńców Heraklesa. Tak rzecz się miała aż do momentu, kiedy mieszkańcy Koryntu ogłosili uroczysty rozejm na okres igrzysk istmijskich. Synowie Aktora wyruszyli w drogę, aby wziąć udział w oglądaniu igrzysk. Herakles urządził na nich zasadzkę i zabił ich w miejscowości Kleonaj. Sprawca pozostał nieznany. Ale Moline dołożyła wszelkich starań, aby odkryć mordercę swych synów.

Wreszcie się dowiedziała. Wtedy Elejczycy zażądali od Argosu satysfakcji za morderstwo. Herakles mieszkał podówczas właśnie w Tyrynsie. Lecz Argos odmówił zadośćuczynienia. Wtedy Elejczycy po raz drugi wystąpili. Usiłowali mianowicie wywrzeć nacisk na Korynt, aby wykluczył całą ludność Argolidy z udziału w igrzyskach istmijskich. Ale i w tym wypadku spotkali się ze sprzeciwem. Wtedy, jak mówią, Moline zagroziła, swym rodakom przekleństwem na wypadek, gdyby kiedyś nie odmówili udziału w igrzyskach istmijskich. Jeszcze do dnia dzisiejszego strzegą się Elejczycy tej klątwy Moliny i sportowcy elejscy nie występują nigdy na zawodach istmijskich.

Są jeszcze dwie legendy odmiennie od tej przedstawiające fakt nieuczestniczenia Elejczyków w igrzyskach istmijskich. Jedna tak przedstawia sprawę. Oto tyran Koryntu, Kypselos, ofiarował Zeusowi w Olimpu złoty posąg, ale zmarł, zanim jeszcze wryto jego imię na darze wotywnym. Wtedy mieszkańcy Koryntu zażądali od Elejczyków pozwolenia na umieszczenie podpisu całego ich miasta pod posągiem. Nie uzyskawszy na to zgody rozgniewali się na Elejczyków i zapowiedzieli im wykluczenie z igrzysk istmijskich. Nasuwa się jednak wątpliwość: jak to stać się mogło, że nie wzbroniono mieszkańcom Koryntu udziału w igrzyskach olimpijskich, jeśli oni sami wykluczyli niechętnych im Elejczyków z igrzysk istmijskich?

Druga legenda przedstawia sprawę tak. Oto Prolaos cieszący się wielkim uznaniem wśród Elejczyków miał ze swą żoną, Lyzyppą, dwu synów: Filantosa i Lamposa. Ci udali się na igrzyska istmijskie, jeden,

aby wziąć udział w zawodach pankrationu w grupie chłopców, drugi z nich, aby walczyć na pięści. Zanim jednak doszło do zawodów, zostali przez swoich przeciwników uduszeni czy w jakiś inny sposób zgładzeni. I oto Lyzyppa rzuciła na Elejczyków przekleństwo w wypadku, gdyby dobrowolnie nie odstąpili od udziału w igrzyskach istmijskich. Lecz my mamy dowód niewiarygodności tej legendy.

Oto Tymon z Elidy odnosił zwycięstwa w pięcioboju podczas wszystkich prawie zawodów helleńskich. W Olimpu stoi jego posąg, a pod nim elegijny napis z wyliczeniem wieńców, jakie zdobył, zarazem podający przyczynę, dla której nie sięgnął tylko po zwycięstwo istmijskie. Napis brzmi tak:

Dążyć do ziemi Syzyfa⁴ mężowi wciąż zabraniała
strasznej pamięci waśń: o dzieci Moliny mord.

Tyle niech wystarczy roztrząsań w tej sprawie.

Rozdział III

Później Herakles zgromadził wojsko spośród Argiwów, Teban i Arkadów; z nim zdobył i zniszczył Elidę. Wówczas przyszli z pomocą Elejczykom mieszkańcy Pylosu elejskiego i mieszkańcy Pizy. Na Pylijczykach wywarł zemstę Herakles. Ale od wyprawy na Pizę powstrzymały go słowa wyroczni delfickiej:

Ojciec czuwa nad Pizą, mnie zaś powierzył Pytho⁵.

W ten sposób dla mieszkańców Pizy wyrocznia stała się ocaleniem. Właściwie raczej z respektu dla Fyleusa niż z własnego impulsu przekazał mu Herakles Pizę i resztę zdobyczy. Jemu też darował jeńców i ułaskawienie Augiasza.

Żony Elejczyków, widząc zupełne wyczerpanie kraju z rezerw wojskowych, zwróciły się podobno z modłami do Ateny, aby mogły począć dzieci zaraz za pierwszym spotkaniem z mężami. Modły ich zostały wysłuchane. Zbudowały więc przybytek Atenie z przydomkiem Matki. Obydwie strony, mężczyźni i kobiety, z radości nazwały to miejsce pierwszego ich spotkania Bady, tj. Słodkie. A także nazwę Wody Słodkiej, tj. Bady Hydor, nadano rzece tam płynącej. „Bady” to wyraz dialektu miejscowego.

⁴ Ziemia Syzyfa to Korynt, którego Syzyf był legendarnym królem-założycielem.

⁵ Pytho, dawna nazwa Delf, od tej nazwy pochodziła nazwa smoka Pythona.

Fyleus, doprowadziwszy do ładu sprawy wewnętrzne Elidy, znowu usunął się do Dulichionu, zaś Augiasza już podeszłego w latach zabrała śmierć. Wówczas władzę królewską objął w Elidzie Agastenes, syn Augiasza, razem z Amfimachem i Talpiosem. Mianowicie synowie Aktora poślubili siostry bliźniaczki, córki Deksamenosa, króla Oleny. Jeden, Kteatos, miał z Teroniką syna Amfimacha, Eurytos zaś z Terajfoną Talpiosa.

Również Amarynkeus ani syn jego Diores nie prowadzili życia wyłącznie w zaciszu domowym. To podał do wiadomości Homer w katalogu Elejczyków⁶; mianowicie, wedle jego słów, cała flota Elejczyków liczyła czterdzieści okrętów, z tych połowę rozporządzali Amfimach i Talpios, z reszty, tj. dwudziestu, dziesięć okrętów miał pod swymi rozkazami Diores, syn Amarynkeusa, tyleż pozostałych wiodł Polyksenos, syn Agastenesa. Gdy Polyksenos wrócił szczęśliwie spod Troi, urodził mu się syn Amfimach os. Takie imię nadał synowi Polyksenos chyba ze względu na przyjaźń, jaką żywił dla Amfimacha, syna Kteatosa, poległego pod Ilionem; synem Amfimacha był Elejos.

Właśnie za jego panowania w Elidzie, w tym właśnie czasie zebrała się flota Dorów z synami Arystomacha na czele celem powrotu na Peloponez⁷. Królowie otrzymali przepowiednię: mają wybrać na wodza tej wyprawy człowieka o trojgu oczu.

Gdy więc głowili się bardzo, czego żąda wyrocznia, spotkali przypadkiem człowieka prowadzącego muła. A ten muł był ślepy na jedno oko. Wtedy Kresfontes zrozumiał, że to do tego człowieka odnosi się wyrocznia. Zaprosili go więc Dorowie do siebie. On zaś doradził im przepłynąć na Peloponez morzem, natomiast przestrzegął przed podjęciem wyprawy pieszej przez Istmos. Nie tylko dał dobrą radę, ale ją częściowo urzeczywistnił. Objąwszy dowództwo nad flotą przepłynął wojsko z Naupaktu do Molykrionu. W zamian za to obiecali mu Dorowie,

⁶ *Iliada* II 622.

⁷ Powrót Dorów na Peloponez to właściwie powrót potomków Heraklesa, wygnanego przez Eurysteusza z Tyrynsu na Peloponezie. Ci potomkowie Heraklesa, bardzo liczni, rozproszeni po całej Helladzie, zwani byli Heraklidami. Arystomachos zaś był prawnukiem Heraklesa, wnukiem Hylosa, ojcem Temenosa, Kresfontesa, Arystodema.

na jego prośbę, dać Elidę. Był to Oksylos, syn Hajmona, wnuk Toasa. Właśnie owego Toasa, który pomógł synom Atreusa zdobyć Troję. Od Toasa do Etolosa, syna Endymiona, to czas sześciu pokoleń.

Heraklidzi byli jeszcze na innej drodze spokrewnieni z królami etol-skimi. Z tego mianowicie tytułu. Oto matka Toasa, syna Andrajmona, i matka Hyllosa⁸, syna Heraklesa, były rodzonymi siostrami. Wypadło jednak Oksylosowi pójść na wygnanie z Etolii. Oto podobno rzucając dyskiem chybił i niechcący popełnił zabójstwo. A tym, który poniósł śmierć od uderzenia dyskiem, był Oksylosa brat rodzony, Termios, wedle innych znowu — Alkidokos, syn Skopiosa.

Rozdział IV

Istnieje jeszcze jedna legenda na temat Oksylosa. Mianowicie, powziąwszy podejrzenie w stosunku do synów Arystomacha, że na widok urodzajności i starannej uprawy Elidy na całym jej obszarze gotowi mu jeszcze cofnąć obietnicę darowizny tej ziemi, z tego właśnie powodu poprowadził Dorów nie przez Elidę, lecz przez Arkadię. Jeśli Oksylos usiłował zająć Elidę bez użycia broni, to nie pozwolił na to Dios⁹. Podsunął mianowicie propozycję, aby nie uzależniać rozstrzygnięcia walki od spotkania dwu pełnych armii, lecz wybrać z każdej po jednym żołnierzu do pojedynku. Ten projekt spotkał się z uznaniem obydwu armii.

Zostali więc wybrani: ze strony elejskiej łucznik Degmenos, z etolskiej znakomity procarz, Pyrajchmes. Po zwycięstwie Pyrajchmesa władzę królewską otrzymał Oksylos. Dawnym Epejom pozwolił w dalszym ciągu pozostać u siebie, a przez nowy podział ziemi wprowadził Etolów na ich współmieszkańców. Diosowi przydzielił zaszczytne dary. Innym herosom składał cześć po dawnemu oraz ustanowił uroczyste obrzędy ku pamięci zmarłego Augiasza, trwające do dnia dzisiejszego.

Opowiadają także, że skłonił do zamieszkania w mieście całą ludność ze wsi niezbyt oddalonych od murów miejskich i dzięki temu pomnożeniu osadników wzmocnił i w ogóle wzbogacił Elidę. Z Delf otrzymał wyrocznię, aby sobie dobrał jako współzałożyciela kogoś

⁸ Matką Hyllosa była piękna Dejanira, żona Heraklesa, bohaterka tragedii Sofoklesa pt. *Trachinki*. Ona to chcąc zachować miłość Heraklesa do siebie posłała mu czarodziejską szatę, o której własnościach morderczych nie wiedziała i niechcący zabiła męża (szata Dejaniry).

⁹ Dios, król Elidy.

z rodu Pelopsa. Oksylos chętnie podjął poszukiwania. Wreszcie znalazł Agoriosa, syna Damazjasa, wnuka Pentilosa, prawnuka Oresta¹⁰. Więc zaraz ściągnął go z Heliki achajskiej, a wraz z nim niedużą garść Achajów.

Żona Oksylosa miała się nazywać Pieria. Poza tym wieść ustna więcej niczego o niej nie przekazuje. Oksylos miał podobno synów: Etolosa i Lajasa. Etolos zmarł przedwcześnie. Rodzice pogrzebali go, wzniosłszy grobowiec w samej bramie, która prowadzi w kierunku Olimpu, do świątyni Zeusa. Pogrzebali go w ten dziwaczny sposób zgodnie z życzeniem wyroczni, która żądała, aby zmarły nie był ani z zewnątrz, ani wewnątrz miasta. Jeszcze do moich czasów corocznie składa gimnazjarcha ofiary żałobne ku czci Etola.

Po Oksylosie objął władzę Lajas. Nigdzie nie znalazłem jednak wzmianki o potomkach tego ostatniego wśród następnych królów. Dlatego świadomie nie będę o nich wspominał. Nie mogę przecież pozwolić, aby tok mojego opisu objął też dzieje ludzi prywatnych. W jakiś czas potem Ifitos, również z rodu Oksylosa, współczesny Likurgowi, prawodawcy lacedemońskiemu, wprowadził zawody olimpijskie oraz wznowił święto olimpijskie oraz zawieszenie broni na cały czas jego trwania, po przerwie, nie wiem, jak długiej¹¹. Dlaczego natomiast olimpijskie igrzyska zarzucono, przedstawię wtedy, gdy będę opisywał Olimpię. Ale wróćmy do Ifitosa.

Oto w czasie największych wstrząsów wewnętrznych Hellady i w czasie zarazy Ifitosowi przyszło na myśl zwrócić się do bóstwa w Delfach z prośbą o odwrócenie nieszczęść. Wówczas Pytia zleciła jemu i Elejczykom wznowienie zawodów olimpijskich. Ifitos skłonił Elejczyków do złożenia ofiar także Heraklesowi jako zadośćuczynienie za po-

¹⁰ Orestes, syn Agamemnona i Klytajmestry, po zamordowaniu Agamemnona przez Klytajmestrę z pomocą jej kochanka, Ajgistosa, z kolei zabił (po dojściu do lat męskich) matkę i jej kochanka, panujących już wówczas na tronie jego ojca w Argos. Za morderstwo matki ścigały go Erynie, od których został wreszcie uwolniony przez sąd Areopagu. To wszystko przedstawił Ajschylos w swej trylogii pt. *Oresteja*, a mianowicie: morderstwo Agamemnona w *Agamemnonie*, morderstwo Klytajmestry przez Orestesa w *Choeforach (Ofiarnicach)*, oczyszczenie Orestesa z winy w *Eumenidach (Błogosławionych)*.

¹¹ Flegon, współczesny Pausaniaszowi, podał, że igrzyska olimpijskie od czasu Pelopsa i Heraklesa, który je w ogóle ustanowił, zostały zawieszone na 28 olimpiad, tj. na 112 lat, aż do czasu Korobjosa, Elejczyka, który odniósł pierwsze historyczne zwycięstwo w Olimpu w r. 776 p.n.e.

przednie posądzenie Heraklesa o nieprzyjazne względem nich zamiary. Napis w Olimpu podaje Ifitosa za syna Hajmona, a znowu wielu Hellenów uważa go nie za syna Hajmona, lecz za syna Praksonidesa, a stare elejskie inskrypcje wywodzą Ifitosa od ojca o tym samym imieniu.

Elejczycy wzięli udział w wyprawie pod Troję, wzięli też udział w działaniach wojennych, jakie nastąpiły po wkroczeniu Persów do Hellady. Pominę tu mnogie walki, jakie stoczyli z mieszkańcami Pizy i Arkadii w związku z organizacją igrzysk olimpijskich, wspomnę tylko o ich przymusowym udziale w najeździe Lacedemonu na państwo ateńskie, a także o ich z kolei rewanżowym ataku na Lacedemon ręką w rękę z mieszkańcami Mantynei i Argosu oraz z przybyłą na wezwanie pomocą sojuszniczą Aten.

W czasie napaści Agisa na ziemię Elidy i zdrady Kseniasa odnieśli Elejczycy zwycięstwo w bitwie pod Olimpią, spowodowali ucieczkę Lacedemończyków i wypchnęli ich z okręgu świątynnego. Później¹² jednak zakończyli wojnę na warunkach, jakie przedstawiłem poprzednio przy opisie Lacedemonu.

Gdy Filip, syn Amyntasa, uporczywie nie chciał pozostawić Hellady w spokoju, Elejczycy wprawdzie weszli w sojusz z najeźdźcą macedońskim, osłabieni wewnętrznymi rozterkami, ale nie dali się skłonić do wzięcia udziału w bitwie przeciw Hellenom pod Cheroneją¹³. W napaści Filipa na Lacedemończyków wzięli udział ze względu na swą odwieczną względem nich nienawiść, ale po śmierci Aleksandra¹⁴ wystąpili razem z całą Helladą przeciw Macedonom i Antypatrowi.

Rozdział V

W jakiś czas potem Arystotymos, syn Damareta, wnuk Etymona, został tyranem Elidy¹⁵. Jego zamiar poparł skutecznie Antygonos, syn Demetriosza, króla Macedonii. Arystotymos sprawował władzę tyrańską przez sześć miesięcy. Doprowadzili do przewrotu oraz obalili jego panowanie Chilon, Hellanikos, Lampis i Kylon. Ten ostatni nawet własnoręcznie zabił tyrańskiego, choć schronił się on jako błagalnik do stóp ołtarza

¹² Lata 401-399 p.n.e.

¹³ W r. 338 p.n.e.

¹⁴ W r. 323 p.n.e.

¹⁵ Około r. 272 p.n.e.

Zeusa Sotera, tj. Zbawiciela. Tak wyglądają wojenne dzieje Elidy, o ile mogłem je tu prześledzić pokrótce.

Osobliwością Elidy jest cienki len. Rośnie tylko tutaj, nigdzie indziej w Helladzie. Zdziwienie budzi także okoliczność, że tylko poza granicami tego kraju, nigdy wewnątrz niego, kłacze ulegają zapłodnieniu przez osły. Wieść ustna przypisuje to zjawisko jakiejś klątwie. Len elejski nie ustępuje pod względem delikatności palestyńskiemu, jest tylko odrobinę ciemniejszy. Idąc od granicy Elidy ujrzymy miejscowość położoną nad morzem nazywaną Samikon. Powyżej w prawo jest tzw. Tryfilia i miasto Lepreos w tej Tryfilii. Mieszkańcy Lepreosu pragną uchodzić za Arkadyjczyków, wygląda raczej na to, iż byli od początku poddaniymi Elidy. A ilekroć który z nich zwyciężył na zawodach olimpijskich, herold ogłaszał go jako Elejczyka z Lepreosu. Arystofanes¹⁶ również podaje wiadomość, że Lepreos jest osadą Elejczyków. Jeśli idąc z Samikonu pozostawisz z lewej rzekę Anigros, masz drogę wprost na Lepreos.

Druga droga do Lepreosu wiedzie z Olimpu, trzecia z Elidy. Najdłuższa z nich jest do przebycia w jeden dzień.

Nazwę, jak powiadają, otrzymał Lepreos od swego założyciela Lepreosa, syna Pyrgeusa. Wieść ustna przekazuje też następującą legendę. Oto Lepreos wdał się w zawody z Heraklesem, że nie ustąpi mu w obżarstwie. Każdy z nich w tym samym czasie zabił wołu i oporządził na ucztę. Lepreos okazał się w jedzeniu nie mniej sprawny od Heraklesa, co zresztą zapowiadał z góry. Ale to go rozzuchwaliło. Po tym współzawodnictwie wyzwiał Heraklesa na zawody zbrojne. Padł Lepreos, pokonany w pojedynku, i podobno pochowany jest w Figalii. Ale jej mieszkańcy nie są w stanie pokazać grobowca Lepreosa.

Słyszałem także wersję przypisującą założenie miasta córce Pyrgeusa, Leprei. Wedle innej znowu legendy pierwsi mieszkańcy tego osiedla zachorowali na trąd, tj. lepra, i w ten sposób miasto otrzymało

¹⁶ Arystofanes, wielki komediopisarz ateński V—IV w. p.n.e.; wiadomość tę podaje w komedii *Ptaki*, w 149 w.

nazwę od nieszczęścia swych mieszkańców. Sami Lepreaci opowiadają, że posiadali ongiś w mieście świątynię Zeusa Leukajos i grób Likurga, syna Aleosa, oraz jeszcze jeden — Kaukona. Na tym ostatnim grobie jest pomnik, przedstawiający mężczyznę z lirą w ręku.

Ale za moich już czasów nie pozostał im ani jeden znaczniejszy pomnik, ani świątynia żadnego z bogów z wyjątkiem jednej świątyni Demetry. Lecz i ta wykonana tylko z surowej cegły i nie zachował się żaden posąg. Niedaleko od miasta Lepreos bije źródło zwane Areną. Taką mu nazwę nadano, jak powiadają, od imienia żony Afareusa.

Jeśli się znowu cofnąć do Samikonu i przeciąć cały jego obszar, to trafimy na ujście rzeki Anigros do morza. Bieg tej rzeki często wstrzymują gwałtownie wiejące wiatry. Mianowicie niosą piasek od strony morza i hamują prąd wody. Ilekroć więc z obydwu stron, tj. od strony morza i od strony rzeki, piasek ulega zawilgoceniu, wtedy grozi niebezpieczeństwo zatonięcia w nim zarówno zwierzętom jucznym, jak jeszcze bardziej wędrowcowi pieszemu.

Ten Anigros wypływa z arkadyjskiej góry Lapitos, ale tuż u źródeł nie dostarcza wody o przyjemnym zapachu, wręcz przeciwnie — szpetnie śmierdzącej. Zanim przyjmie dopływ zwany Akidas, ryby w nim nie mogą się utrzymać, to oczywiste. Ale nawet po wpadnięciu dopływu ryby razem z jego wodą wpływające do Anigrosu nie nadają się zupełnie do spożycia, aczkolwiek przedtem, kiedy łowiono je jeszcze w wodach Akidasu, były jadalne.

Że Akidas nazywał się początkowo Jardanos, tego nigdzie nie znalazłem, ale podaję wiadomość posłyszana od jakiegoś przybysza z Efezu. Skłonny jestem przypuścić, że niezwykłość woni zawdzięcza Anigros glebie, z której wydobywa się woda; ta sama przyczyna działa w stosunku do rzek powyżej Jonii, których wyziewy są zabójcze dla człowieka.

Podobno jedni Hellenowie opowiadają o Chironie¹⁷, inni o centaurze Pylenorze, że kiedy został ugodzony z łuku przez Heraklesa, uciekał ranny i obmył ranę w wodzie tej rzeki; od trucizny hydry rzeka Anigros nabrała obrzydliwej woni. Inni znowu wywodzą tę właściwość

¹⁷ Chiron, jeden z centaurów (gr. kentaury) półludzi-półkoni, dzikich stworów natury, wyróżniał się łagodnością, dobrocią, mądrością; był wychowawcą wielu greckich herosów, m. in. Achillea i Jazona.

rzeki od Melampusa, syna Amytaona, i od rzuconych tutaj oczyszczalnych przepasek cór Projtosa¹⁸.

W tymże Samikonie niedaleko od rzeki znajduje się grotą, zwana grotą nimf Anigryd. Ktoś, kto cierpi na białactwo lub drobne wypryski białe na ciele¹⁹, udaje się do tej groty. Zwyczaj mu nakazuje najpierw pomodlić się do nimf, a następnie złożyć obietnicę jakiejś ofiary. Z kolei ma natrzeć wodą chore miejsca na skórze, przepłynąć rzekę wpław, a cała owa szpetota opuści go już w wodzie. Wyjdzie zdrów i jednakowo zabarwiony na całym ciele.

Rozdział VI

Idąc gościńcem wprost na Olimpie, gdy przejdiesz już przez Anigros, napotkasz nieco w prawo od drogi wzniesienie, a na nim miasto Samie. To miasto posłużyło podobno niejakiemu Polysperchontowi z Etolii za twierdzę przeciw napaści Arkadów.

Co do ewentualnych pozostałości Areny, to nie mógł mi ich umiejscowić żaden z Meseńczyków ani Elejczyków. Rozbieżne są zdania co do niej i nie można uzgodnić domysłów. Jednak najbardziej zbliżone do prawdy wydaje mi się przypuszczenie tych, którzy sądzą, iż w zamierzchłych czasach bohaterskich nazywano Areną Samikon. Ci powołują się ponadto na świadectwo wierszy *Iliady*²⁰:

Jest jakaś rzeka Minyejos tuż koło Areny
wpadająca do morza ...

Same ruiny wznoszą się tuż nad Anigrem.

O ile co do Areny zachodzi może pytanie, czy istotnie jest to dawna nazwa Samikonu czy nie, to jednak co do nazwy Minyejos bez wahania i jednomyślnie przyznają Arkadowie, że to jest dawna nazwa Anigrosa. Można też przyjąć, że granicą Elidy od strony Mesenii jest część przy-morska Nedy, i to od czasu powrotu Heraklidów na Peloponez.

¹⁸ Córki króla Projtosa za pychę wobec Hery, żony i siostry Zeusa, zostały przez nią ukarane szaleń. Uwolnił je od tego stanu wieszczek Melampus, podając im do wypicia wodę z pewnego źródła, pomieszaną z jakimiś ziołami.

¹⁹ *Alfos*, tj. białactwo, odpowiada prawdopodobnie naszej chorobie *vitiligo*, a *lenke* to nasza *leukodermia*, drobne białe wypryski na ciele.

²⁰ Księga XI 722 i n.

Idąc z biegiem Anigrosu nieco dłużej przez obszar po większej części piaszczysty i zadrzewiony dziką sosną, ujrzysz za sobą na lewo pozostałości Skilluntu. To jedno z miast Tryfilii. W czasie wojny Pizy z Elidą Skillus stało po stronie Pizy i jawnie okazywało wrogość swą Elidzie. Z tej przyczyny Elejczycy postarali się je zniszczyć doszczętnie.

Później Lacedemończycy odcięli Skillus od Elidy i dali Ksenofontowi²¹, synowi Gryllosa, wówczas banicie ateńskiemu. Ksenofont skazany został przez sąd ateński za to, że wziął udział w wyprawie Cyrusa, największego wroga demokracji ateńskiej, przeciw królowi perskiemu, usposobionemu dla Aten przychylnie. Cyrus mianowicie w swej rezydencji w Sardes użyczył Lizandrowi, synowi Arystokrytosa, i Lacedemończykom pieniędzy na budowę floty. Za to wszystko Ksenofonta spotkało wygnanie. Zamieszkawszy w Skilluncie wydzielił święty okrąg i wznosił świątynię i przybytek ku czci Artemidy Efeskiej.

Skillus to tereny łowieckie z obfitością zwierzyny leśnej, szczególnie dzików i jeleni. Przez jego obszar przepływa rzeka Selinus. Elejscy badacze starożytności twierdzą, że Elejczycy odzyskali Skillus i że Ksenofonta postawiono w stan oskarżenia przed radą olimpijską za to, że przyjął nadanie ziemi od Lacedemończyków; ale spotkało go ulaskawienie ze strony Elidy i mógł mieszkać odtąd spokojnie w Skilluncie. Niedaleko od przybytku Artemidy pokazywano grobowiec, a na nim posąg z marmuru pentelikońskiego. Wedle wersji regionalnej przedstawiał Ksenofonta.

Przy drodze do Olimpu, jeśli iść ze Skilluntu, lecz zanim dojdiesz jeszcze do Alfejosu, ujrzysz wysoką ścianę skalną, groźnie spadającą w dół głazami. Nazywa się Typajon. Prawo elejskie nakazuje strącać stąd niewiasty schwytane na oglądaniu igrzysk olimpijskich albo w ogóle na przebywaniu po tej stronie Alfejosu w dni dla nich wzbronione. Ale wieść ustna nie przekazuje żadnego

²¹ Ksenofont (432 — 353 p.n.e.), Ateńczyk, trzeci chronologicznie z wielkiej trójcy historiografów greckich po Herodocie i Tukydidese. Opisał dzieje wyprawy Cyrusa Młodszego pt. *Kyru anabasis* oraz historię Hellady pt. *Hellenika*, od r. 411, tj. od roku, na którym zakończył swą historię Tukydidese; przedstawił postać Sokratesa w swych *Wspomnieniach o Sokratesie*, *Apomnemoneumata Sokratus*, oprócz tych napisał jeszcze wiele innych dzieł.

przypadku schwytania oprócz jedynej tylko Kallipatejry. Niektórzy nadają jej miano Fereniki, a nie Kallipatejry.

Ta, gdy odumarł ją mąż, powiodła do Olimpu syna na zapasy, sama przebrawszy się całkowicie za gimnastycznego trenera. Ci trenerzy trzymani są w czasie igrzysk na uboczu w miejscu ogrodzonym. W chwili zwycięstwa swego Pejsirodosa Kallipatejra przeskoczyła barierę, zrzucając szaty męskie. Wtedy dopiero odkryto, że jest kobietą. Lecz nie ukarano jej i wypuszczono na wolność, w ten sposób świadcząc cześć jej ojcu, braciom i synowi. Wszyscy oni mianowicie byli zwycięzcami olimpijskimi. Wprowadzono jednak na przyszłość prawo, aby trenerzy przybywali na igrzyska nago.

Rozdział VII

A przybędziesz do Olimpu, to ujrzysz tam nareszcie rzekę Alfejos, bogatą w wody i uroczą dla oka. Obfitość wód zawdzięcza Alfejos aż siedmiu dopływom, i to godnym wzmianki. Uchodzą do Alfejosu: Helisson, płynący przez samo miasto Megalopolis; Brenteates z obszaru należącego do Megalopolis; Gortynios, przepływający obok Gortyny, gdzie jest przybytek Asklepiosa; Bufagos z obszaru Melajnej płynący między posiadłościami Megalopolisu a ziemią Herai; Ladon z obszaru należącego do miasta Klejtoru. Z góry Erymantu spływa strumień tej samej nazwy, co góra. Te oto potoki zdążają do Alfejosu z Arkadii. Natomiast Kladeos łączy z nim swe wody, ale wypływa z Elidy. Sam Alfejos ma źródła nie w Elidzie, lecz w Arkadii.

Opowiadają taką legendę o Alfejosie. Miał to być myśliwy. Zakochał się w Aretuzie, która też była łowczynią. Ale Aretuza nie chciała go poślubić. Przeprowadziła się na wyspę koło Syrakuz, o nazwie Ortygia. Tam z człowieka zamieniła się w źródło. Alfejos z miłości przyjął też samą postać źródła.

Tyle mówi legenda o Alfejosie i Ortygii. Co do tego zaś, że Alfejos płynąc pod morzem tu się wyłania, łącząc swe wody ze źródłem, skłonny jestem temu dać wiarę, szczególnie jeśli wiem, że bóstwo delfickie popiera tę opinię swoim autorytetem. Oto wysyłając Archiasza z Koryntu na założenie kolonii w Syrakuzach, takie dodało wiersze:

Na falach sinego morza spoczywa wyspa Ortygia
wyżej Trinakii, gdzie pluszcze ujście Alfeju wesole,
łącząc swe fale ze źródłem wartkich tu wód Aretuzy.

Skłonny więc jestem przypuszczać, że legenda o miłości rzeki zapożyczyła swój wątek z faktu połączenia Alfejosu ze źródłem Aretuzy.

Ci wszyscy Hellenowie lub Egipcjanie, którym udało się dotrzeć aż do części Etiopii położonej powyżej Syeny i do Meroe, miasta w Etiopii, opowiadają, że Nil wpływa do pewnego jeziora, przez nie się toczy jak przez łąd stały, następnie płynie już przez Dolną Etiopię, przez Egipt do Farosu i uchodzi do tamtejszego morza. Na własne oczy widziałem w ziemi Hebrajczyków rzekę Jordan przepływającą przez Jezioro Tyberiadzkie oraz wpadającą do jeziora zwanego Morzem Martwym i tam już przez nie wchłoniętą.

Morze Martwe posiada właściwości odmienne od wszelkich innych wód. W nim wszelkie żywe stworzenie, choćby nie umiejące pływać, utrzymuje się na powierzchni; co martwe, pogrąża się w toń. Dlatego ten zbiornik wód także nie dostarcza ryb, gdyż uciekają stąd, jak od oczywistego niebezpieczeństwa, z powrotem do swych wód macierzystych.

W sposób podobny do Alfejosu zachowuje się inna rzeka w Jonii. Źródła ma na górze Mykale; przepłynąwszy pod wodą od swego ujścia w morze aż na wprost miejscowości Branchidaj, wypływa tam znowu na powierzchnię przy porcie zwanym Panormos. To więc tak się ma, jak powyżej opisałem.

O początku zawodów olimpijskich tak opowiadają najuczeńsi elejscy badacze starożytności. Pierwszy posiadał władzę nad niebem Kronos. W Olimpu wzniesli Kronosowi świątynię ludzie ówcześni, zwani złotym pokoleniem. Gdy urodził się Zeus, Rea powierzyła opiekę nad synem daktylom z góry Ida, zwanym także Kuretami. Wówczas przybyli oni tutaj z Idy Kreteńskiej. A było ich pięciu: Herakles, Pajonajos, Epimedes, Jazjos oraz Idas. Herakles — a był on wśród nich najstarszy wiekiem — dla zabawy skłonił braci do zawodów w biegu i zwycięzcę uwieńczył gałązką dziko rosnącej oliwki. A było takie mnóstwo drzew dzikiej oliwki,

że z zielonych jej listeczków robili sobie posłania na noc. Dziką oliwkę przyniósł Herakles do Hellady aż z ziemi Hyperborejów²².

Byli to ludzie mieszkający jeszcze na północ od strefy Boreasza. Pierwszy podał o nich wiadomość Olen z Lykii w hymnie ku czci Achai, mianowicie, że Achaja przybyła na Delos z kraju tych Hyperborejów. Następnie Melanopos z Kym ułożył pieśń ku czci Opis i Hekaerge²³, w której wspomniał, że one jeszcze wcześniej od Achai przybyły na Delos z kraju Hyperborejów.

Arysteas z Prokonnezos²⁴ — bo i on wspomniał o Hyperborejach — być może więcej się o nich dowiedział od Issedonów²⁵ w czasie swego u nich pobytu, o którym pisze w poemacie. Heraklesowi więc Idajskiemu przypada sława pierwszego inicjatora ówczesnych igrzysk i nadania im nazwy olimpijskich. Ustanowił ich czasokres na każdy piąty rok, ponieważ było wraz z nim pięciu braci.

Niektórzy podają, że Zeus walczył tu na pięści z samym Kronosem. Nagrodą była władza. Według innego przekazu Zeus ustanowił zawody dopiero po odniesieniu zwycięstwa. Inni także bogowie podawani są jako zwycięzcy. Mianowicie Apollo w biegu prześcignął współzawodniczącego z nim Hermesa, a w walce na pięści pokonał Aresa. Z tego powodu, jak powiadają, wprowadzono do konkurencji skoku przy pięcioboju akompaniament fletu pytyjskiego, ponieważ Apollonowi poświęcony jest flet, Apollo zaś odniósł zwycięstwa na igrzyskach olimpijskich.

Rozdział VIII

W jakiś czas po tych wypadkach, mianowicie najwyżej w pięćdziesiąt lat po potopie, który nawiedził Helladę za życia Deukaliona, przybył z Krety Klymenos, syn Kardysa. Potomek Heraklesa Idajskiego. Urządził igrzyska olimpijskie. Wzniósł ołtarz ku czci Heraklesa, swego przodka, wymieniając go po imieniu, oraz pozostałych kuretów.

²² Hyperborejowie dosłownie: mieszkający powyżej wiatru północnego, tj. Boreasza, zatem mieszkańcy najdalszej północy, wśród których miał przebywać Apollo, ilekroć opuszczał Delfy, miejsce swego kultu.

²³ Opis i Hekaerge, dwie służebnice kultu Apollona na wyspie Delos, pochodzące z krainy Hyperborejów.

²⁴ Arysteas z Prokonnezos, cudotwórca i poeta, któremu przypisuje się poemat epicki pt. *Arimaspeja*. Być może z VI w. p.n.e. Charakter poematu fantastyczno-religijny. Dał sporo wiadomości o Scytach i ludach północnych.

²⁵ Issedonowie, plemię spokrewnione ze Scytami, wg Herodota ks. IV 13.

Nadał Heraklesowi przydomek Parastates, tj. Wspomożyciela. Tyle głosi legenda. Klymenosa pozbawił władzy Endymion, syn Aetlios. On z kolei następstwo tronu przeznaczył jako nagrodę temu spośród swych synów, który zwycięży pozostałych na bieżni olimpijskiej.

W jakieś niespełna jedno pokolenie po Endymionie Pelops urządził igrzyska ku czci Zeusa Olimpijskiego z takim przepychem, że zaćmiły sławą wszystkie poprzednie. Synowie Pelopsa rozproszyli się z Elidy po całym Peloponezie. Amytaon, syn Kreteusa, brat stryjeczny Endymiona po ojcu — podobno także Aetlios, był synem Eolosa, miał tylko przydomek syna Zeusa — urządził również igrzyska. Po nim zaś wspólnie Pelias i Neleus.

Urządził z kolei igrzyska Augiasz, a także Herakles, syn Amfitryona, zdobywszy Elidę. Oto, ilu uczestników igrzysk uwieńczył on w nagrodę za zwycięstwo. A więc Jolaosa, który wygrał wyścig na jego kłaczach. Już od bardzo dawna było w zwyczaju ścigać się na cudzych koniach.

Świadczy o tym poemat Homera: oto w czasie igrzysk ku czci Patrokla Menelaos użył do wyścigu Ajty, kłaczy Agamemnona, a drugiego konia wziął z własnej stajni²⁶. Zresztą w innych jeszcze wypadkach powoził Jolaos zaprzęgiem Heraklesa.

Sam więc Jolaos odniósł zwycięstwo w wyścigu zaprzęgów. Arkadyjczyk Jazjos zwyciężył w wyścigu koni, z synów Tyndareusa²⁷ jeden wygrał bieg, Polydeukesowi dopisało szczęście w walce na pięści. Podobno także Heraklesowi przypadło w udziale zwycięstwo, i to dwukrotnie: raz w walce na pięści, po raz drugi w pankrationie.

Po Oksylosie — bo i on urządził igrzyska olimpijskie — a więc po jego panowaniu igrzyska olimpijskie zostały zarzucone aż do Ifitosa²⁸. Dopiero on je wznowił, jak to już wspomniałem. Tymczasem jednak dawne igrzyska zatarły się już w pamięci ludzkiej. Pomału dopiero zaczęto je sobie przypominać. W miarę jak sobie coś przypominano, do-

²⁶ *Iliada* XXIII 293.

²⁷ Dwaj synowie Tyndareosa, bracia pięknej Heleny, żony Menelaosa, to Kastor i Polydeukes, zamienieni później w gwiazdy.

²⁸ Według Wellejusa Paterkulusa (I 8) igrzyska olimpijskie zostały wznowione przez Ifitosa na 823 lata przed konsulem M. Winicjusza (30 r. n.e.), tj. w 793 p.n.e.

dawano jako następny punkt programu do już wznowionych konkurencyj.

Tego dowodzi przebieg następnych olimpiad. Odkąd bowiem w sposób nieprzerwany trwa przekaz pamięci igrzysk olimpijskich²⁹, najpierw ustanowiono nagrodę za bieg. Zwycięstwo odniósł Elejczyk Korobjos. Nie ma wprawdzie posągu Korobjosa w Olimpu, w każdym razie jego grób istnieje, i to na obszarze Elidy. Później, w czasie olimpiady czternastej, dorzucono do igrzysk olimpijskich bieg podwójny³⁰. Nagrodę dzikiej oliwki w biegu podwójnym zdobył w tej olimpiadzie Hypenos, mieszkaniec Pizy, w następnej Akantos.

W osiemnastej olimpiadzie przypomniano sobie o konkurencjach w pięcioboju i zapasach. Zwycięstwo w pierwszej uzyskał Lampis, w zapasach Eurybatos, obydwaj Lacedemończycy. W dwudziestej trzeciej olimpiadzie wznowiono nagrody w pięściarstwie. Zwycięstwo odniósł Onomastos ze Smyrny należącej już wówczas do Związku Miast Jońskich. W dwudziestej piątej olimpiadzie dodano wyścig zaprzęgów czterech dorosłych koni. Ogłoszono zwycięzcą w wyścigu rydwanów Pagondasa z Teb.

Po tej w ósmej z rzędu olimpiadzie włączono do programu pankration mężczyzn i wyścigi konne. Pierwszy przyszedł koń Krauksidasa z miasta Krannonu. Wszystkich, którzy stawili się do zapasów w pankrationie, pokonał Lygdamis z Syrakuz. Ma on grobowiec w Syrakuzach przy kamieniołomach. Czy Lygdamis dorównywał ogromem samemu Heraklesowi z Teb, tego ja przynajmniej nie wiem, natomiast mieszkańcy Syrakuz twierdzą, że tak.

Odnosnie do zawodów chłopców nie można się powołać na najmniejszą nawet wzmiankę o nich w odległej przeszłości. Ale po prostu z własnej ochoty wprowadzili je Elejczycy. Nagrody za bieg i zapasy wprowadzono dla chłopców w trzydziestej siódmej olimpiadzie. Wtedy w zapasach zwyciężył Hippostenes z Lacedemonu, w biegu Polynejkes z Elidy. W czterdziestej olimpiadzie wezwano chłopców do zapasów na pięści. Wszystkich przeciwników przewyższył Filytas z Sybaris.

Wyścig hoplitów zyskał uznanie w sześćdziesiątej piątej olimpiadzie; myślę, że ze względu na zaprawę do działań wojennych. W biegu z tarczami przewyższył wszystkich Damaretos z Herai. Wyścig rydwa-

²⁹ Tj. od r. 776 p.n.e.

³⁰ Tzw. *diaulos*. Euzebiusz podaje, że w olimpiadzie piętnastej, tj. w 720 r. p.n.e., zwyciężył Akantos z Lacedemonu w długim biegu, tj. w *dólichos*.

nów zaprzężonych w dwa dorosłe konie, tzw. synoris, wprowadzono w dziewięćdziesiątej trzeciej olimpiadzie. Zwyciężył Euagoras z Elidy. W dziewięćdziesiątej dziewiątej olimpiadzie zyskał poklask wyścig rydwanów zaprzężonych w żrebaki. W tej konkurencji zdobył wieniec Lacedemończyk Sybariades.

Później wprowadzono wyścig rydwanów zaprzężonych w dwa żrebaki oraz wyścigi żrebaków. Podobno w wyścigu big żrebięcych ogłoszono zwyciężcą kobietę, Belisticę z Macedonii nadmorskiej, a w wyścigu żrebaków Tlepolesa z Lykii. Jego w sto trzydziestej pierwszej olimpiadzie, bigę Belistichy w olimpiadzie w stosunku do tej o trzy wstecz. Potem w olimpiadzie sto czterdziestej piątej ustanowiono nagrodę w pankrationie chłopięcym. Zwyciężył Fajdimos Eolczyk z miasta Troady.

Rozdział IX

Niektóre zawody bywały również zarzucane. Elejczycy zmienili zdanie, uznając za bezcelowe dalsze ich utrzymanie w igrzyskach. Oto dla przykładu pięciobój dla chłopców wprowadzono w trzydziestej ósmej olimpiadzie i w nim zdobył gałązkę dzikiej oliwki Lacedemończyk Euteli-das. Lecz nie zyskał już więcej uznania u Elejczyków ewentualny udział chłopców w pentatlonie. Wyścig rydwanów, tzw. „apene”, uznano w olimpiadzie siedemdziesiątej, wyścig konny, tzw. „kalpe”, w następnej, a już w osiemdziesiątej czwartej uroczystości ogłoszono, że na przyszłość nie odbędzie się nigdy więcej ani jeden, ani drugi. Wtedy, gdy wprowadzono je po raz pierwszy, zwyciężył w „apene” Tersios z Tesalii, a w „kalpe” Achajczyk Patajkos z Dyme.

Do wyścigu „kalpe” używano klaczy. Przy ostatnim okrążeniu jeźdźcy zeskakiwali z nich i biegli obok, chwyciwszy się uzdy. W moich czasach w podobny sposób zachowują się tzw. anabataj. Ci współcześni skoczkowie różnią się od tych, którzy niegdyś brali udział w wyścigu „kalpe”, tylko pewnymi odznakami i tym, że używają do biegu nie klaczy, lecz koni.

Konkurencja „apene” nie ma ani starożytnego rodowodu, ani nie przedstawia się powabnie dla oka, a przy tym odwieczna klątwa groziła Elejczykom na wypadek, gdyby zaczęli hodować to zwierzę w swym

kraju³¹. Apene jest bowiem rydwanem zaprzężonym nie w konie, lecz w muły.

Obecny porządek igrzysk, który przewiduje składanie ofiar bóstwu na rzecz pięcioboju i wyścigów konnych dopiero po innych wyścigach, a na rzecz wszystkich innych wyścigów wcześniej, ustalono dopiero na siedemdziesiątej siódmej olimpiadzie³². Poprzednio prowadzono tego samego dnia wyścigi zarówno ludzi, jak zwierząt. Wtedy zaś zapasy pankratiastów przedłużono aż do nocy, ponieważ nie wezwano ich w porę na pole. Winne były wyścigi konne, a jeszcze bardziej zawody w pięcioboju. Wówczas zwyciężył w pankrationie Ateńczyk Kalias. Na przyszłość nie miały już przeszkadzać pankrationowi ani pięciobój, ani wyścigi konne.

Przepisy dla przewodniczących igrzysk, tj. agonotetów, dziś są odmienne od tych, jakie istniały w czasie ustanawiania igrzysk. Ifitos urządził zawody zupełnie sam. Po nim organizowali je tak samo następcy Oksylosa. W pięćdziesiątej olimpiadzie powierzono urządzenie igrzysk olimpijskich dwu przedstawicielom Elidy, których losowanie do tego powołało z całej ludności kraju. Odtąd przez długi czas przetrwała ta liczba dwu agonotetów.

W czasie dziewięćdziesiątej piątej olimpiady³³ ustanowiono dwięciu sędziów, tj. hellanodików. Trzem z nich powierzono nadzór nad wyścigiem koni, tyłuż następnym dogład pentatlonu, pozostałym opiekę nad resztą konkurencyj. W następnej po niej olimpiadzie dodano jeszcze dziesiątego do zespołu hellanodików jako atlotetes, tj. rozdawcę nagród. W czasie sto trzeciej olimpiady mieszkańcy Elidy zostali podzieleni na dwanaście fyl. Z każdej fyli wybrano jednego hellanodika.

³¹ Zob. księga V 5,2.

³² W r. 472 p.n.e.; według wszelkiego prawdopodobieństwa odbywały się zawody olimpijskie w pierwszą pełnię księżyca po przesileniu letnim, czasem później, np. w drugą pełnię po tymże przesileniu. W 393 r. n.e., po przeszło tysiącletniej tradycji (776 p.n.e. — 393 n.e. = 1069 lat), igrzyska olimpijskie usunął rozkaz cesarza Teodozjusza. Ostatnim zwycięzcą olimpijskim znanym historii był Armeńczyk, Varaztad (może Ardavazt).

³³ Według wydania Loeba przyjęto liczbę 95 olimpiady.

Nękani przez Arkadów wojną utracili na ich rzecz część ziemi wraz z ludnością tych gmin, jakie pozostały w odciętej części kraju. W ten sposób stan zaludnienia wolnej Elidy został uszczuplony do ośmiu fyl podczas sto czwartej olimpiady. Wybrano więc tylu hellanodików, ile zostało fyl. Wreszcie w czasie sto ósmej olimpiady powrócono znowu do liczby mężów dziesięciu i tak już odtąd przetrwało aż do naszych czasów.

Rozdział X

Wiele rzeczy godnych podziwu można zobaczyć w Helladzie, o wielu takich można i usłyszeć. Lecz pod szczególną boską opieką pozostają misteria eleuzyńskie³⁴ i igrzyska olimpijskie. Święty gaj Zeusa otrzymał archaiczną nazwę Altis, co jest zniekształceniem współczesnego słowa alsos, oznaczającego gaj. Także Pindar w swej pieśni ku uczczeniu pewnego olimpionika³⁵ nazwał to miejsce Altis.

Świątynię i posąg ku czci Zeusa wykonano ze zdobyczy wojennej, mianowicie gdy Elejczycy pokonali w wojnie³⁶ Pizę i wszystkich sąsiadów, którzy razem z Pizą od nich odstąpili. Napis umieszczony pod stopami Zeusa służy ku poświadczeniu autorstwa Fidiasza jako twórcy tego posagu:

Feidias, syn Charmidesa, Ateńczyk, mnie tu wykonał

Świątynia jest budowlą dorycką. Na zewnątrz otacza ją perystyl³⁷. Wykonana z miejscowego zlepieńca. Jej wysokość do przyczółka wynosi sześćdziesiąt osiem stóp, szerokość dziewięćdziesiąt pięć, długość dwieście trzydzieści³⁸. Wzniósł ją budowniczy Libon, człowiek miejscowy. Dachówki wykonano nie z palonej gliny, lecz z marmuru pente-

³⁴ Tajemny kult bogiń urodzaju, Demetry i Kory, święcony szczególnie w Eleuzys pod Atenami, rozpowszechniony w całej Helladzie.

³⁵ Tj. zwycięzcy olimpijskiego. Pindar, piewca zawodów sportowych; tu mowa o odzie olimpijskiej XI 55.

³⁶ Około 468 r. p.n.e.

³⁷ *Perystyl*, czyli kolumnada dookoła, mająca zwykle po sześć kolumn z przodu i z tyłu, i po trzynaście po dłuższych bokach.

³⁸ Długość świątyni, licząc od najniższego stopnia (było ich 3), wynosiła 66,64 m, szerokość — 30,2 m. Ale od stylobatu, tj. właściwej podstawy licząc, długość wynosiła — 64,12 m, szerokość 27,60 m. Przerwy między kolumnami zewnętrznymi, licząc od osi do osi, wynosiły około 5,2 m. Wysokość kolumn zewnętrznych wynosiła 10,43 m. Przedśionek — pronaos; właściwa świątyni część środkowa — naos, cella; tył — opisthodomos (od zachodu). Cella ta miała 28,74 m długości, a 13,26 szerokości.

likońskiego, ciętego w kształt dachówek. Pomysł jest dziełem mistrza z Naksos, niejakiego Byzesa, któremu przypisuje się miejscowe posągi. Pod nimi taki jest napis:

Mnie ofiarował Euergos, Naksyjczyk, potomstwu Latony³⁹,

Syn Byzesa. Dach — pierwszy — z marmuru jął ciąć.

Żył ów Byzes w czasach Alyattesa Lidyjczyka i Astyagesa, syna Kyaksaresa, władcy Persów⁴⁰.

W Olimpu na obydwu krańcach dachu świątyni stoją złożone trójnożne kociołki, a na samym szczycie frontonu, na samym środku stoi Nike, też złożona. Pod posągiem Niki wisi tarcza złota z płaskorzeźbą Meduzy gorgony⁴¹. Napis na tarczy wymienia ofiarodawców i przyczynę wotywnego daru. Tymi oto słowami:

Złotą ma tarczę świątynia, dar oto od tej Tanagry⁴²,

Sparcie pomocy swej co udzieliła wbród,

Część to dziesiąta zdobyczy, na pamięć wojny oddana,

z Aten, Argosu łup, z Jonów dobytku też.

O tej bitwie wspomniałem w księdze o Attyce, opisując po kolei grobowce ateńskie.

W świątyni olimpijskiej ponad kolumnami, po stronie zewnętrznej biegnie dokoła fryz samych tarcz złożonych w liczbie dwudziestu jeden, dar dziękczynny wodza Rzymian Mummiusza, zwycięzcy w wojnie z Achajami, zdobywcy Koryntu⁴³ i sprawcy wygnania stamtąd wszystkich mieszkańców pochodzenia doryckiego.

Na przyczółkach następujące rzeźby. Na przyczółku przednim scena tuż przed rozpoczęciem wyścigu na rydwanach konnych między Pelopsem a Ojnomaosem. Obydwie strony kończą przygotowania do wyścigu. Posąg Zeusa umieszczony pośrodku przyczółka. Ojnomaos po prawej stronie Zeusa w szyszaku na głowie. Przy nim żona jego Sterope, jeszcze jedna z cór Atlasa. Przed zaprzęgiem konnym siedzi Myrtilos, który

³⁹ Trójca delijska: matka Latona; córka jej — Artemida; syn — Apollo. Miejsce urodzin Apollona — wyspa Delos.

⁴⁰ W latach 609-560 p.n.e.

⁴¹ Meduza, gorgona, jedyna z gorgon śmiertelna, pokonana przez Perseusza, który jej głowę, zdolną swym straszliwym wyglądem zamienić człowieka w kamień, jeśli na nią rzucił okiem, ofiarował Pallas-Atenie i odtąd głowa Meduzy zdobi pierś bogini, przedstawiona na jej egidzie. Posąg Ateny w świątyni Ateny na Akropolu w Partenonie trzymał w ręce posążek Niki, bogini zwycięstwa.

⁴² Bitwa pod Tanagrą w Beocji w r. 457 p.n.e.

⁴³ 146 r. p.n.e.

proceedził rydwan Ojnamaosowi. Konie w liczbie czterech. Za Myrti-losem widać dwu mężczyzn. Zidentyfikować ich nie można. Wygląda na to, że im również zlecił Ojnamaos troskę o konie.

Przy samym końcu przyczółka w pozycji leżącej Kladeos. Rzeka to zresztą najbardziej czczona wśród wód elejskich, zaraz po Alfejosie.

Z lewej strony Zeusa znajdują się Pelops i Hippodamia, woźnica Pelopsa i konie, nadto dwaj mężczyźni, chyba i to także stajenni Pelopsa. I znowu zwrócić się przyczółek, a zgodnie z tym przedstawiony jest na nim Alfejos. Woźnica Pelopsa, jak utrzymują mieszkańcy Trojzeny, nazywał się Sfajros, ale przewodnik po Olimpu utrzymywał, że to Killas.

Oto zaś twórcy. To, co wykonano na przyczółku przednim, jest dziełem Pajoniosa, rodem z Mende trackiej. Twórcą rzeźb przyczółka tylnego⁴⁴ jest Alkamenes, współczesny Fidiaszowi, ale późniejszy od niego w sztuce rzeźbiarskiej. Jego dziełem jest przedstawienie bitwy między Lapitami i centaurami na weselu Pejritoosa. Na środku przyczółka postać Pejritoosa⁴⁵. Koło niego z jednej strony widać Eurytiona, który porwał żonę Pejritoosa, na pomoc Pejritoosowi spieszy Kajneus, z drugiej strony Tezeusz broni się przed centaurami siekierą. Jeden centaur chwycił dziewczynę, drugi chłopca bardzo pięknego. Wydaje mi się, że to wykonał Alkamenes. Z poematu Homera mógł wnioskować Alkamenes, że Pejritoos był synem Zeusa. O Tezeuszu wiedział, że był prawnukiem Pelopsa⁴⁶.

W Olimpu przedstawiono plastycznie także wiele prac Heraklesa: nad drzwiami świątyni⁴⁷ polowanie na dzika arkadyjskiego⁴⁸ i to, czego dokonał w stosunku do Diomedesa trackiego⁴⁹, a na wyspie Erytii —

⁴⁴ Najprawdopodobniej ani Pajonios, ani Alkamenes nie są twórcami przyczółków, które powstały około r. 430 p.n.e.

⁴⁵ Centralna postać, pełna nadludzkiego spokoju i piękna, z rozkazodawczym gestem, nie wydaje się być przedstawieniem Pejritoosa, lecz bóstwa opiekuńczego Lapitów, Apollona.

⁴⁶ *Iliada* XIV 318.

⁴⁷ Dwanaście prac Heraklesa było przedmiotem płaskorzeźb kolorowych na dwunastu metopach, po sześć na fryzie: nad kolumnami pronaosu, tj. nad drzwiami świątyni, jak mówi Pauzaniusz, i nad opistodomem. Normalnie płaskorzeźby znajdowały się na fryzie zewnętrznym, tj. na fryzie perystylu.

⁴⁸ Trzecia praca Heraklesa, zadana mu przez króla Eurysteusza, polegała na przyprowadzeniu do króla żywca potwornego dzika, żyjącego w górach Erymantu na Peloponezie. Przyniósł go Herakles do Myken na ramionach. Na ten widok Eurysteusz ze strachu schował się do wielkiej kadzi.

⁴⁹ Diomedes, król Tracji, miał cztery konie, które karmił mięsem ludzkim,

Geryonesa⁵⁰, i jak chce przejąć od Atlasa jego ciężar⁵¹, jak z kolei oczyszcza z odchodów ziemię Elejczykom. Nad drzwiami znowu opisto-domu jest przedstawiony w chwili, gdy pozbawia Amazonkę pasa⁵², i pościg za łanią⁵³, i walka z bykiem w Knossos⁵⁴ i z ptakami stymfalij-skimi⁵⁵, a wreszcie z lwem⁵⁶ na ziemi Argosu.

rzucając im ciała cudzoziemców, przybyłych do Tracji. Gdy Eurysteusz wysłał Heraklesa po te konie, ten wydał samego Diomedesa na ich pastwę. Wtedy zaprowadził je Herakles do króla Eurysteusza, który z kolei ofiarował je bogini Herze.

⁵⁰ Geryones posiadał olbrzymie stada wołów na wyspie Erytii, mitycznej krainie na krańcach Zachodu, już za zachodzącym słońcem. Na rozkaz Eurysteusza musiał Herakles zdobyć i przyprowadzić te stada. W czasie tej wędrówki ustawił między Europą a Afryką dwie skały, zwane od niego słupami Heraklesa (Gibraltar i Ceutę). Następnie musiał się przeprawić przez Ocean, więc pożyczył od boga słońca, Heliosa, statek, na którym Helios wykapałszy swe konie w Oceanie codziennie przeprawiał się z Zachodu do swego pałacu na Wschodzie. Ocean przeprawił Heraklesa na wyspę Erytię. Po szczęśliwym uprowadzeniu stad wrócił Herakles z wieloma przygodami do Myken.

⁵¹ W ogrodzie Hery koło góry Atlas w Afryce rosła jabłoń ze złotymi jabłkami, pihiował jej smok stugłowy oraz trzy siostry Hesperdy (uosobienia barw wieczoru): Ajgle-Błyszcząca; Eryteja-Czerwona; Hespera-Zachodu. Herakles zwrócił się z prośbą do Atlasa, który dźwigał sklepienie niebieskie, żeby udał się do ogrodu Hery i przyniósł mu trzy jabłka, a on, Herakles, potrzyma tymczasem za niego sklepienie niebieskie. Gdy Atlas wrócił ze złotymi jabłkami, powiedział Heraklesowi, że on sam zanieś jabłka Eurysteuszowi, bo mu już sprzykrzyło się dźwigać cały świat. Herakles się niby zgodził, ale poprosił Atlasa, żeby na chwileczkę jeszcze go potrzymał, bo niewygodnie ułożył mu się ciężar. Atlas zgodził się dobrodusznie. Tymczasem Herakles wziął jabłka i poszedł. Eurysteusz otrzymawszy jabłka, ofiarował je Pallas Atenie, która jednak zwróciła je boskiemu ogrodowi.

⁵² Pas Hipolity, królowej wojowniczych kobiet Amazonek, dar Aresa, boga wojny. Amazonki mieszkaly na południowym wybrzeżu Morza Czarnego w porcie Temiskyra. Wychowywały one tylko dziewczęta, chłopców zabijały; wypalały sobie prawą pierś, aby swobodniej rzucać włócznią. W czasie bitwy zabił Herakles Hipolitę. Pas Hipolity przyniósł dla córki Eurysteusza.

⁵³ Olbrzymią łanią ceryntyjską o złotych rogach ścigał Herakles przez cały rok po górach Arkadii, wreszcie schwytał i wzięwszy na ramiona przyniósł Eurysteuszowi.

⁵⁴ Słynny byk króla Minosa na Krecie, zionący ogniem z nozdrzy; uprowadził go Herakles z Knossos, stolicy Krety.

⁵⁵ Ptaki mieszkające w gęstym lesie nad brzegiem jeziora Stymfalos w Arkadii (środek Peloponezu) stały się plagą mieszkańców okolicznych. Herakles otrzymał od Eurysteusza rozkaz zniszczenia ich. Trudność polegała na wywabieniu ich z tego lasu. Użył do tego Herakles grzechotek z brązu, dzieła boskiego kowala, Hefajstosa. Przerażone hałasem ptaki opuściły las i zostały wystrzelane przez Heraklesa z łuku.

⁵⁶ Herakles pokonawszy straszliwego lwa w Nemei, używał odtąd jego skóry jako odzienia, a głowa lwa stanowiła dlań hełm.

Gdy się już wchodzi w brązowe drzwi, widać na prawo przed kolumną posąg Ifitosa wieńczonego przez niewiastę Ekechejrię, tj. Zawieszenie broni, jak to elegia o nich mówi. Wewnątrz świątyni stoją kolumny, a na nich wsparte są piętrowe portyki oraz istnieje dojście przez nie do posągu bóstwa. Wykonano również kręcone schody na dach.

Rozdział XI

Bóg⁵⁷ siedzi na tronie, wykonany ze złota i z kości słoniowej. Na jego głowie spoczywa wieniec z gałązek oliwki. W prawej dłoni trzyma Nike; ona także z kości słoniowej i ze złota. Nike ma w ręku przepaskę zwycięstwa, na głowie wieniec. Bóg w lewej dłoni dzierży berło ozdobione wszelkimi metalami. Ptakiem siedzącym na berle jest orzeł. Ze złota są również sandały boga i płaszcz. Na płaszczu są wyrzeźbione postaci zwierzęce, spośród kwiatów lilie.

Tron mieni się od złota i drogich kamieni, hebanu i kości słoniowej. Wykonane są na nim postacie zwierzęce albo jako malowidła, albo jako płaskorzeźby. Są cztery posągi Nik, w postawie tanecznie, przy każdej nodze tronu. Dwie inne u kostek nóg Zeusa. Przy obu przednich nogach tronu leżą chłopcy tebańscy, których porwały Sfinksy. A pod sfinksami Apollo i Artemis zabijają strzałami z łuku dzieci Nioby⁵⁸.

Między nogami tronu biegną cztery trawersy, każdy od jednej nogi do drugiej. Na trawersie od wejścia na wprost jest siedem płaskorzeźb. Co do ósmej z nich nie wiadomo, dlaczego zniknęła. Są to, być może, wyobrażenia dawnych zawodów. Bo co do zawodów chłopięcych, to jeszcze za życia Fidiasza ich nie wprowadzono⁵⁹. Powiadają, że ten, który sobie owiązuje przepaską głowę, podobny jest z wyglądu do Pantarkesa, chłopca z Elidy, ulubieńca Fidiasza. Zresztą istotnie niejaki

⁵⁷ Najslynniejsza rzeźba antyku, wykonana przez Fidiasza w technice chryzelefantyny (trzon posągu z drzewa, pokryty płytkami z kości słoniowej i złota). Baza posągu zajmowała trzecią część celi. Świątynia była zbudowana między 468 a 456 r. p.n.e., ale posąg wykonany został nieco później.

⁵⁸ Królowa Niobe, mająca czternaścioro dzieci, chlubiła się ilością swego potomstwa wobec bogini Latony, mającej tylko dwoje dzieci: Apollona i Artemidę. Za tę pychę względem bogini została ukarana utratą całego potomstwa. W końcu skamieniała ze zgrozy.

⁵⁹ To niewątpliwie fałszywy przekaz. Sam Pauzaniusz podaje (V 8, 9), że wyścigi chłopięce zostały wprowadzone w 37 olimpiadzie, tj. w 632 r. p.n.e.

Pantarkes odniósł zwycięstwo w konkurencji chłopięcej w zakresie mocowania się na olimpiadzie osiemdziesiątej szóstej⁶⁰.

Na pozostałych trawersach przedstawiony jest oddział Heraklesa walczący z Amazonkami. Po obydwu stronach liczba postaci walczących dochodzi do dwudziestu dziewięciu. Między towarzyszami Heraklesa umieszczony jest Tezeusz. Tron podtrzymują nie tylko nogi, lecz również kolumny w tej samej ilości, co nogi, stojące między nogami. Wejść pod tron jest niepodobieństwem. A przecież w Amyklach dostałem się w sam środek tronu Apollona. W Olimpu natomiast bronią tego umocnienia w rodzaju ścian.

Spośród tych umocnień tylko to naprzeciw drzwi wejściowych jest powleczone jedynie niebieską farbą, pozostałe mają malowidła Panajnosy. A oto one: Atlas dźwigający niebo i ziemię; obok niego stoi Herakles chcący przejąć od niego ciężar; jeszcze Tezeusz i Pejritoos; a także Hellada oraz Salamina dźwigająca w ręku ozdobę tyłu okrętów; spośród czynów Heraklesa walka jego z lwem nemejskim; a także zuchwały czyn Ajasa w stosunku do Kasandry⁶¹.

Dalej Hippodamia, córka Ojnomaosa, z matką; Prometeusz jeszcze w więzach⁶²; Herakles już spieszący do niego — mianowicie to się jeszcze opowiada o Heraklesie, że zabił sępa, który nękał Prometeusza na Kaukazie, a samego Prometeusza uwolnił z więzów. Ostatnie wreszcie sceny na malowidle: Pentezyleja⁶³ w chwili śmierci i Achilles ją podtrzymujący oraz Hesperidy niosące dwa jabłka powierzone ich opiece. Ten Panajnos był bratem Fidiasza. W Atenach namalował w Stoi Wzorzystej bitwę pod Maratonem.

W części najwyższej tronu, nad głową posągu wykonał Fidiasz po

⁶⁰ Zwycięstwo Pantarkesa w olimpiadzie 86, czyli w 432 r. p.n.e.

⁶¹ Ajas, syn Ojleusa (nie Telamona), podczas zdobywania Troi przez Greków ośmielił się oderwać Kasandrę, wieszczą córę Priama, kapłankę Apollona, od posągu bogini Ateny, przy której ołtarzu się schroniła. W ten sposób naruszył święte dla Greków prawo azylu religijnego. Zginął w czasie powrotu do Grecji.

⁶² Prometeusz za wykradzenie ognia z siedzib niebieskich i przyniesienie go ludziom (przyniósł we wnętrzu trzciny) został ukarany przez Zeusa przykuciem do skały Kaukazu, gdzie sęp szarpał mu ciągle odrastającą wątrobę. Uwolnił go dopiero z tych kajdan Herakles.

⁶³ Pentezyleja, córka Aresa, boga wojny, przybyła z oddziałem Amazonek na pomoc Troi, niestety, już po śmierci Priama. W czasie bitwy Achilles ranił ją śmiertelnie i wtedy widząc ją tak piękną, a ginącą, zapłonął do niej miłością zbyt już spóźnioną.

trzy posągi: z jednej strony Charyty, z drugiej Hory. Te ostatnie są też córami Zeusa, jak przekazał epos⁶⁴. Homer w *Iliadzie*⁶⁵ wymienił Hory i przypisał im opiekę nad niebem, podobną do tej, jaką sprawują strażnicy pałacu królewskiego. Podstawa pod stopami Zeusa, zwana przez ludność Attyki tranion, ma płaskorzeźbę przedstawiającą złote lwy i bitwę Tezeusza z Amazonkami, pierwszą sławną przewagę Ateńczyków w walce z ludem obcoplemiennym.

Na postumencie dźwigającym tron i wszelkie ozdoby Zeusa znajdują się płaskorzeźby ze złota: Helios w pozycji stojącej na rydwanie, Zeus i Hera, obok Zeusa Charyta; tuż przy tej ostatniej trzyma się Hermes, koło niego Hestia; obok Hestii Eros przyjmuje Afrodytę wynurzającą się z fal morskich; Afrodytę wieńczy Pejto, tj. Bogini Namowy. Na płaskorzeźbie wykonany jest też Apollo z Artemidą, Atena i Herakles, i już w samym kącie postumentu Amfitryta i Posejdon oraz — wedle mego zdania — chyba Selene pędząca na koniu. Niektórzy znowu powiadają, że bogini jedzie na mule, a nie na koniu, a to na podstawie jakiejś naiwnej powiastki o mule.

Znane mi są wprawdzie opracowania pisemne pomiarów Zeusa Olimpijskiego wzwyż i wszcz⁶⁶, ale niestety, nie mogę pochwalić mierzniczych, ponieważ podane przez nich wymiary wysoce odbiegają od tego wrażenia, jakiego doznają na widok posągu zwiedzający. Zresztą wieść ustna przekazuje świadectwo boskiej pochwały artysty Fidiasza. Albowiem gdy posąg już był skończony, Fidiasz wzniósł modlitwę do bóstwa z prośbą o danie mu znaku, o ile dzieło wypadło po jego myśli. Wtedy, wedle legendy, miał paść piorun w to miejsce posadzki, gdzie do moich jeszcze czasów stoi brązowa hydria, zakrywająca je.

Cała część posadzki przed posągiem jest wyłożona nie białym, lecz czarnym marmurem, a znowu czarny marmur obiega wkoło rama z marmuru paryjskiego, zatrzymująca wylewaną tu oliwę. Oliwa jest bowiem potrzebna do konserwacji posągu w Olimpu, zabezpiecza mianowicie kość słoniową przed uszkodzeniem, które może spowodować wilgotność klimatu Altis. Natomiast na Akropolu ateńskiej pożądana jest dla posą-

⁶⁴ Hezjod, *Teogonia*, w 901.

⁶⁵ V 749 i nn.

⁶⁶ Posąg wznosił się przy V kolumnie celli (dwa rzędy po 7 kolumn). Wysokość: 12 — 13 m. Posąg, zaliczony do siedmiu cudów świata, został usunięty z Olimpu przez Teodozjusza II, zawieziony do Konstantynopola, tam uległ zniszczeniu przez pożar w r. 475 n. e.

gu, tzw. Partenos, przynajmniej w partiach z kości słoniowej, nie oliwa, lecz woda. Mianowicie Akropolu z powodu znacznego wzniesienia jest wyjątkowo sucha. Więc posąg wykonany z kości słoniowej potrzebuje wody i wilgoci uzyskiwanej skraplaniem.

Gdy z kolei w Epidaurze⁶⁷ zapytał, dlaczego nie zlewają posągu Asklepiosa ani oliwą, ani wodą, wyjaśniła mi służba świątynna, że zarówno posąg boga, jak jego tron zostały umieszczone nad studnią.

Rozdział XII

Którzy ludzie są zdania, że kły wyrastające słoniom z paszczy na zewnątrz są zębami tych bestyj, a nie rogami, ci powinni przyjrzeć się łosiom, zwierzęciu leśnemu mieszkającemu na ziemi Celtów, albo etiopskim bykom. Mianowicie łosie samce mają rogi nad brwiami, a samice w ogóle ich nie mają. Natomiast etiopskim bykom wyrastają rogi nad nozdrzami. Wobec tego któż mógłby uznać za wielki dziw, jeśli zwierzęciu wyrastają rogi z paszczy⁶⁸?

Można posłużyć się jeszcze następującymi kontrdowodami. Rogi co pewien czas zwierzętom odpadają i znowu odrastają. Tak się rzecz ma z jeleniami i górskimi kozicami, podobnie i ze słoniami. A przecież zęby nie wyrosną powtórnie żadnemu zwierzęciu, przynajmniej dorosłemu. Gdyby kły wyrastające z paszczy były zębami, a nie rogami, w jaki sposób mogłyby odrosnąć na nowo? A jeszcze i to. Zęby z natury są odporne na ogień. Natomiast rogi zarówno krów, jak słoni mogą pod wpływem ognia z okrągłych stawać się płaskie i przybierać inne jeszcze kształty. Dalej. U hipopotamów kły, a u dzików szable wyrastają z dolnej szczęki. Nie znamy jednak wypadków, żeby z dolnej szczęki wyrastały rogi.

A trzeba wiedzieć, że rogi wydobywają się u słonia dopiero nieco powyżej skroni i zaraz wyginają się na zewnątrz. To piszę nie na podstawie zasłyszanych pogłosek, ale sam widziałem czaszkę słonia w Kampanii w przybytku Artemidy, który jest oddalony jakieś trzydzieści stadiów najwyżej od Kapui, stolicy Kampanii. Słoń różni się zgoła od pozostałych zwierząt co do miejsca, skąd mu wyrastają rogi. Również

⁶⁷ Epidaurus w Argolidzie, nad brzegiem Zatoki Saronickiej, miał świątynny okrąg bóstwa medycyny, Asklepiosa. Do dnia dzisiejszego utrzymały się ruiny i świetnie zachowany teatr.

⁶⁸ Pauzaniusz się myli.

nie jest podobny do innych dzikich zwierząt ani z wielkości, ani z postaci. Jako dowód nieprześcignionej czci Hellenów względem bogów i ich szczodropliwości pod tym względem służyć może, zdaniem moim, najbardziej ten fakt, iż kość słoniową na wykonanie posągów boskich ściągali aż z Indyj i z Etiopii.

Zasłona wełniana ozdobiona haftami w stylu asyryjskim i zabarwiona fenicką purpurą to dar wotywny dla Olimpu przekazany przez Antiocha⁶⁹, od którego pochodzi także złota egida z Gorgoną pośrodku, wisząca u szczytu teatru ateńskiego. Nie podciąga się jednak tej zasłony w górę aż pod dach, jak w świątyni Artemidy Efeskiej, lecz na sznurkach spuszcza się ją na posadzkę.

Oto dary wotywne, ile ich jest wewnątrz przedsionka: tron Arymnestosa, króla Etrusków, który pierwszy z barbarzyńców obdarował Zeusa w Olimpu, oraz brązowe konie Kyniski, pamiątka po jej zwycięstwie olimpijskim. One są nieco mniejsze od prawdziwych koni, a stoją w przedsionku na prawo od wejścia. Jest tam również trójnog brązem pokryty, na którym kładziono wieńce dla przyszłych zwycięzców, przed wykonaniem stołu, na to przeznaczonego.

A co do posągów cesarskich, to posąg Hadriana z paryjskiego marmuru wystawiły miasta Związku Achajskiego, Trajana — wszyscy Hellenowie. Ten cesarz podbił Getów mieszkających na północ od Tracji oraz prowadził wojnę z Osroesem, potomkiem Arsakesa, oraz z Partami. A spośród budowli, jakie mu tutaj zawdzięczają powstanie, najbardziej na uwagę zasługują łącznie jego imienia, wielki teatr zupełnie okrągły, hippodrom do wyścigów konnych, długi chyba na dwa stadia, forum w Rzymie, warte obejrzenia zarówno ze względu na ogólną swą ozdobność, a szczególnie na dach, cały z brązu.

Posągi stojące na okrągłych bazach to: jeden Augusta, cesarza rzymskiego, wykonany z bursztynu, drugi z kości słoniowej, przedstawiający podobno Nikomedesa, króla Bitynii. Od niego otrzymało nową nazwę największe z miast Bitynii⁷⁰, zwane dawniej Astakos. Jego pierwszym założycielem był Zypojtes, chyba Trak, jak można wnioskować z nazwiska. Bursztyn, zwany elektronem, z którego zrobiony jest posąg Augusta, samorodnie występuje tylko w piaskach Erydanu, ale jako niezwykła

⁶⁹ Prawdopodobnie mowa tu o Antiochu Epifaniesie, królu Syrii w latach 175 — 164 p.n.e.

⁷⁰ Nikomedia.

rzadkość i z wielu względów jest ceniony przez ludzi. Inny rodzaj elektronu to mieszanina złota ze srebrem.

W świątyni olimpijskiej są dary wotywnie Nerona: trzy wieńce z wyobrażeniem liści oliwki, jeden — dębu. Tu wisi też dwadzieścia pięć tarcz brązowych, które wnoszą zawodnicy z sobą do biegu z bronią. Stoją tu również różne kolumny nagrobne, między innymi i ta, która zawiera przysięgę sojuszniczą na lat sto między Atenami, Argosem, Mantineą z jednej strony, a Elidą z drugiej⁷¹.

Rozdział XIII

W Altis jest wyłączony okręg święty dla Pelopsa. Kult Pelopsa w Elidzie góruje w tak znacznym stopniu nad kultami innych herosów, w jakim kult Zeusa nad kultami innych bogów. W stosunku do świątyni Zeusa położone jest Pelopion w prawo od wejścia, w kierunku wiatru Boreasza. Oddalone od świątyni o tyle, że w tym odstępie mogą się zmieścić różne posągi bogów i dary wotywnie. Zaczyna się na wysokości najwyższej połowy świątyni Zeusa, a ciągnie aż do wysokości opistodomu. Otoczone omurowaniem z kamieni. Wewnątrz rosną drzewa. Tam umieszczono posągi.

Wejście doń od zachodu. Ten okręg przydzielił kultowi Pelopsa, jak powiadają, Herakles, syn Amfitryona, pochodząc odeń w czwartym pokoleniu. Wedle legendy miał on złożyć ofiarę Pelopsowi nad otworem w ziemi, gdzie do dnia dzisiejszego składają mu ofiary urzędnicy obejmujący władzę co roku. Zwierzęciem ofiarnym jest czarny baran. Z tej ofiary wieszczek nie otrzymuje żadnej części, ustalone jest dawać tylko szyję barana tzw. zbieraczowi drzew.

Ów zbieracz drzew (ksyleus) należy do służby świątynnej Zeusa, jego czynnością jest dostarczanie drzew na ofiary po ustalonej cenie dla państw i ludzi prywatnych; drzew tylko z białej topoli, z żadnego innego drzewa nie wolno. A kto by spośród Elejczyków albo gości zjadł mięso z ofiary składanej Pelopsowi, temu nie wolno jest wejść do świątyni Zeusa. Pewnych także zakazów muszą przestrzegać składający ofiarę ku czci Telefosa w Pergamie z tamtej strony rzeki Kaikos. Nie wolno

⁷¹ W r. 420 p.n.e.

im na przykład wejść do świątyni Asklepiosa, zanim przedtem nie zażyją kąpieli.

Istnieje i taka jeszcze legenda. Oto w czasie przeciągania się wojny pod Ilionem wieszczkowie przepowiedzieli Hellenom, że nie wcześniej zdobędą miasto, aż sprowadzą pod Ilion łuk Heraklesa i kość Pelopsa. Dlatego do obozu sprowadzono Filokteta⁷² oraz przywieziono też łopatkę z kości Pelopsa z Pizy. Gdy już Hellenowie wracali spod Ilionu, w okolicy Eubei uległ rozbiciu z powodu burzy okręt wiozący kość Pelopsa.

W wiele lat po zdobyciu Ilionu niejaki Damarmenos, rybak z Eretrii, zarzuciwszy sieć w morze wyciągnął tę kość, a przejęty podziwem na widok jej niezwyklej wielkości, ukrył ją w piasku. Wreszcie powędrował do Delf i usilnie prosił o wyjaśnienie, czyja to kość i co mu teraz czynić wypada.

A właśnie wtedy za sprawą opatrności bożej przybyło poselstwo od Elejczyków z prośbą o udzielenie im środków zaradczych przeciw chorobie epidemicznej, jaka ich nawiedziła. Pytia im wówczas odpowiedziała, że mają odnaleźć kości Pelopsa, a Damarmenowi znowu, że ma oddać znalezioną kość Elejczykom. W zamian za to Elejczycy obdarzyli go szczodrą oraz uczynili jego samego i jego potomków strażnikami owej kości. Łopatka Pelopsa za moich już czasów znikła. Wedle mego zdania, została ukryta głęboko w tym otworze, a z czasem uległa zniszczeniu na skutek działania fal morskich.

Ślady pobytu u nas⁷³ Pelopsa i Tantala przetrwały jeszcze do dnia dzisiejszego. Co to Tantalą, to istnieje jezioro nazwane od jego imienia i grób dość znany. Co do Pelopsa, to w Sipylos, na szczycie góry, powyżej przybytku matki Plasteny⁷⁴, wznosi się jego tron. A jeśli przejść

⁷² Tragedia Sofoklesa pt. *Filoktet* przedstawia ten moment wojny trojańskiej, kiedy Odys i syn Achillesa, Neoptolem, udają się na wyspę Lemnos, gdzie Filoktet mieszkał sam przez cały czas wojny trojańskiej. Flota grecka zdążająca pod Troję nie zabrała go z Lemnosu, ponieważ podczas postoju na wyspie żmija ugryzła go w nogę i był niezdolny do walki. Miał przy sobie łuk Heraklesa, ofiarowany mu przez samego herosa, a niezbędny przy zakończeniu wojny trojańskiej. Odys i Neoptolem nie mogą uzyskać od Filokteta, decyzji popłynięcia pod Troję wraz z łukiem, aż dopiero zjawia się Herakles, który mu to nakazuje.

⁷³ „U nas” oznacza tu: w Małej Azji, skąd prawdopodobnie pochodził Pauzaniasz. Mianowicie z Lydii, koło pomocnego stoku góry Sipylos.

⁷⁴ Wielka Macierz Bogów, zwana też Kybelą.

rzekę Hermos, to znajdziemy posąg Afrodyty w Temnosie, wykonany z dorodnego drzewa mirtowego. Tradycja przekazuje wiadomość, że to Pelops wystawił ten posąg dla zyskania sobie życzliwości bogini w ogóle, a szczególnie na intencję swego małżeństwa z Hippodamią.

Ołtarz Zeusa Olimpijskiego oddalony jest chyba jednakowo od Pelopionu i od przybytku Hery. Stoi na wprost nich. Wedle ustnego przekazu wzniósł go Herakles Idajski. Inna znowu wersja przypisuje jego budowę herosom miejscowym w jakieś dwa pokolenia po Heraklesie. Wykonano ten ołtarz z popiołu udźców składanych w ofierze Zeusowi, podobnie jak ołtarz w Pergamie⁷⁵. Mianowicie także z popiołu wykonany jest tam ołtarz Hery Samijskiej, nie więcej ozdobny niż te, które się znajdują na ziemi attyckiej, a zwą je Ateńczycy „improwowowanymi” ołtarzami ofiarnymi.

Obwód pierwszy kondygnacji ołtarza olimpijskiego, zwanej prothysis, wynosi sto dwadzieścia pięć stóp; następnej kondygnacji trzydzieści dwie stopy. Cała wysokość ołtarza wynosiła do dwudziestu dwu stóp. Ofiarne zwierzęta były doprowadzane do kondygnacji niższej, owej prothysis. Tam je zwykle zabijano na ofiarę. Same zaś udźce wnoszono na część najwyższą ołtarza i tam składano na spalenie.

Na prothysis prowadzą z każdego boku schody wykonane z marmuru, od niej w górę ołtarza prowadzą schody z popiołu. Jeszcze na prothysis wolno wstępować dziewczętom i tak samo kobietom, o ile nie są wyłączone z Olimpu. Od tej kondygnacji do części najwyższej ołtarza dostęp mają tylko mężczyźni. Zeusowi składane są ofiary nie tylko w czasie tłumnych uroczystości, lecz także przez ludzi prywatnych oraz przez Elejczyków codziennie.

Każdego roku przestrzegają wieszczkowie terminu dziewiętnastego dnia miesiąca Elafiosa⁷⁶ i tego dnia przynoszą popiół z Prytanejonu. Zwilżają go wodą Alfejosu i tym powlekają ołtarz. Zimną wodą nie daje się popiół wymieszać na błoto nigdy. Z tego powodu uważany jest Alfejos za rzekę Zeusowi najmiłszą ze wszystkich rzek. Istnieje też w Dydymach ołtarz mieszkańców Miletu. Wzniósł go Herakles tebań-

⁷⁵ Ten ołtarz, dziś własność muzeum berlińskiego, zw. Pergamonmuseum, posiada bogate płaskorzeźby, przedstawiające bitwę bogów z gigantami. Z marmuru. Wysoki na 40 stóp.

⁷⁶ Koniec naszego marca — początek kwietnia.

ski, wedle wersji mileckiej, z krwi ofiar. Ale później widocznie nie było krwi ofiarnej tak wiele, żeby mogła wydzwignąć ołtarz tak wielkich rozmiarów.

Rozdział XIV

Ołtarz olimpijski przedstawia jeszcze inne ciekawe zjawisko. Oto kanie, z natury najbardziej spośród ptaków łapczywe, nie dokuczają jednak ofiarnikom. Jeśli kiedy kania schwyci wnętrzności lub kawałek mięsa, jest to dla ofiarnika niepomyślny znak. Powiadają, że Heraklesa, syna Alkmeny, w czasie składania ofiar w Olimpu raz gwałtownie zaatakowały roje much. Wówczas, czy on sam to wymyślił, czy mu podsunęto — dość, że złożył ofiary ku czci Zeusa Apomyjos, tj. Odpędzająca Much. I muchy zaraz odleciały na drugi brzeg Alfejosu. Powiadają, że w tenże sam sposób Elejczycy składają ofiary Zeusowi Apomyjos, wypędzając muchy z Olimpu.

Elejczycy przestrzegają palenia ofiar ku czci Zeusa tylko na drwach białej topoli, żadnego innego drzewa. Wydaje mi się, że to wyróżnienie przez nich białej topoli spośród drzew pochodzi stąd, że to Herakles przywiózł ją do Hellady z kraju Tesprotów. Jestem skłonny przypuszczać, że także sam Herakles podczas składania ofiar Zeusowi w Olimpu udźce ofiarnych zwierząt spalał na drwach białej topoli, Herakles znalazł ją rosnącą nad brzegiem Acherontu, rzeki Tesprotów, i chyba dlatego Homer nazwał ją *acherois*⁷⁷.

Od początku i aż do dnia dzisiejszego niejednakowo sprzyjają różne rzeki rozrostowi traw i drzew nadbrzeżnych. Oto np. nad Meandrem rozrasta się szczególnie tamaryszek, Azop beocki potrafi wyhodować najdłuższe pędy sitowia, a znowu drzewo perskie lubi tylko wodę jednego Nilu. Nic więc dziwnego, że odnośnie do białej i czarnej topoli oraz dzikiego drzewa oliwnego, to biała topola wyrosła najpierw nad Acherontem, dzika oliwka nad Alfejosem, a czarna topola znowu jest dziećciem ziemi celtyckiej, a szczególnie celtyckiej rzeki Erydanu.

Skorośmy już opisali największy ołtarz, przejdźmy teraz do wszystkich po kolei ołtarzy w Olimpii. Opis mój przyjmie kolejność, wedle której Elejczycy mają zwyczaj składać na nich ofiary. Najpierw składają ofiary Hestii⁷⁸, następnie Zeusowi Olimpijskiemu, idąc do ołtarza wewnątrz świątyni. Trzecia ofiara skła-

⁷⁷ *Iliada* XIII 389; XVI 482.

⁷⁸ Hestia, bogini ogniska domowego lub państwowego.

dana bywa zwyczajowo Zeusowi Laojtas i Posejdonowi Laojtas na jednym ołtarzu.

Na miejscu czwartym i piątym z kolei składają ofiary Atenie Leitis, tj. Bogini Łupów, na szóstym miejscu Atenie Ergane, tj. Władczyni Rzemiosła. A kiedy potomkom Fidiasza, tzw. Fajdryntom, powierzyli Elejczycy zaszczytny urząd oczyszczania posagu Zeusa z osiadającego na nim brudu, oni to tej właśnie Erganie składają ofiarę przed rozpoczęciem pracy oczyszczania posagu. Niedaleko świątyni jest jeszcze inny ołtarz Ateny, obok niego czworokątny ołtarz Artemidy, stopniowo wznoszący się ku górze.

Oprócz wyżej wymienionych jest jeszcze taki, na którym składają ofiary razem Alfejosowi i Artemidzie. Przyczynę tego zwyczaju ujawnił Pindar w pewnej pieśni⁷⁹ i ja także wyjaśniam to w opisie miasta Letrynów⁸⁰. Niedaleko od tego jest inny jeszcze ołtarz wzniesiony już tylko ku czci samego Alfejosa, tuż koło niego ołtarz Hefajstosa. Wedle pewnej wersji elejskiej ów ołtarz Hefajstosa nosi nazwę Zeusa Arejos, tj. Miłującego Walkę. Wedle tej wersji miał Ojnomaos przy tym ołtarzu składać ofiary Zeusowi Arejos, ilekroć zapraszał któregoś z zalotników swej córki do wyścigu na rydwanach.

Za nim wznosi się ołtarz Heraklesa z przydomkiem Parastates, tj. Wspomożyciel. Otrzymali również swoje ołtarze bracia Heraklesa: Epimedes, Idas, Pajonajos i Jazjos. Jest mi wiadome, że ołtarz Idasa nosi jeszcze nazwę ołtarza Akezydasa. Na samym terenie fundamentów dawnego domostwa Ojnomaosa wznoszą się dwa ołtarze Zeusa. Jeden — Zeusa Herkejos, tj. Opiekuna Ogniska Domowego. Ten, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, wzniosła ręka samego Ojnomaosa. Drugi — ku czci Zeusa Keraunios, tj. Miotającego Pioruny — później, jak mi się zdaje, zbudowano. Mianowicie wtedy, gdy w dom Ojnomaosa strzelił piorun.

O wielkim ołtarzu powiedziałem już przed chwilą. Zwie się on ołtarzem Zeusa Olimpijskiego. Przy nim ołtarz Bogów Nieznanych, a za nim ołtarz Zeusa Katarsios, tj. Oczyszczającego, i ołtarz Niki. I znowu ołtarz Zeusa z przydomkiem Chtonios (Podziemny). Są również ołtarze wszystkich bogów. Istnieje ołtarz ku czci Hery z przydomkiem Olimpijskiej. On także wykonany jest z popiołu. Wieść ustna głosi, że to dar

⁷⁹ I oda nemejska.

⁸⁰ Księga VI 22.

wotywny Klymenosa. Za tym z kolei widać wspólny ołtarz Apollona i Hermesa. Wspólny, gdyż legenda helleńska podaje Hermesa za wynalazcę liry⁸¹, Apollona zaś za wynalazcę kitary.

Kolejno idzie ołtarz Homonoi, tj. Zgody, i znowu ołtarz Ateny, wreszcie — Macierzy Bogów. Tuż koło wejścia na stadion są dwa ołtarze. Jeden nazywają ołtarzem Hermesa Enagonios, tj. Przewodnika Igrzysk, drugi — Kajrosa, bóstwa Pomyślnej Sposobności. Wiem, że właśnie na cześć owego Kajrosa ułożył hymn Ion z Chiosu. W tym hymnie wyprowadza Kajrosa od samego Zeusa, jako jego najmłodszego syna. W pobliżu skarbcza Sykiończyków jest ołtarz Heraklesa czy to jako jednego z kuretów⁸², czy jako syna Alkmeny; mówią jedno i drugie.

Na terenie tzw. Gajon, tj. okręgu bogini Gai, jest ołtarz Gai, także wykonany z popiołu. Powiadają, że tu w czasach dawniejszych była wyrocznia Gai. W okręgu tzw. Stomion, tj. Paszczy, wzniesiono ołtarz ku czci Temidy. Ołtarz Zeusa Katajbatesa, tj. Zstępującego, otacza ze wszech stron mur. Ten ołtarz znajduje się przy wielkim ołtarzu z popiołu. Niech każdy jednak przypomni sobie, że ołtarze są wyliczane nie według miejsca, gdzie stoją, lecz w kolejności, w jakiej Elejczycy składają ofiary. Mój więc opis niejednokrotnie zawraca i powraca. Przed okręgiem Pelopsa jest ołtarz Dionizosa i Charyt pospołu, między nimi jest ołtarz muz, z kolei za nimi ołtarz nimf.

Rozdział XV

Już poza terenem Altis mieści się domostwo, zwane pracownią Fidiasza. Tu Fidiasz opracowywał po kolei każdą część posagu. Wewnątrz domostwa znajduje się ołtarz dla wszystkich bogów pospołu. Jeśli następnie skrócić stąd z powrotem ku Altis, to się wyjdzie na wprost okręgu Leonidasa.

⁸¹ Urodziwszy się we wnętrzu góry Kyllene w Arkadii, Hermes, syn Zeusa i Mai, od razu ukradł Apollonowi woły, z których kiszek zrobił struny, a pudło liry wykonał ze skorupy żółwia. Apollo pełniąc wówczas funkcję pasterza wysłał na poszukiwanie zaginionych sztuk bydła satyrów, którzy po śladach zwierząt dotarli do góry Kyllene. Apollo zachwycony nowym instrumentem przekazał Hermesowi dotychczasową swą funkcję pasterza, a sam został bóstwem muzyki. Opowiedział to Sofokles w dramacie satyrowym: *Ichneutaj* (*Psy gończe*).

⁸² *Kureci*, kapłani Zeusa na Krecie.

Leonidajon leży na zewnątrz okręgu świętego, przy jednym z wejść do Altis, mianowicie przy wejściu tzw. procesyjnym, które jest jedyną drogą dla świątecznych pątników. Leonidajon jest darem wotywnym jednego z ludzi miejscowych. Za moich czasów zatrzymywali się tu rzymscy namiestnicy Hellady. Między właściwym wejściem do Altis a Leonidajon jest wąskie przejście. Ateńczycy takie przejścia zwą zaułkami, Elejczycy ulicami.

Już wewnątrz Altis, zmierzając od strony Leonidajonu, ujrzymy po lewej stronie ołtarz Afrodyty, a zaraz z kolei ołtarz Hor, tj. Pór Roku. Na linii opistodomu, nieco w prawo, rośnie dzika oliwka. Ma nazwę: oliwka kallistefanos, tj. piękno wieńca. Istnieje zwyczaj, iż zwycięzcom olimpijskim daje się wieńce z gałązek z niej zrywanych. W pobliżu tej oliwki wznosi się ołtarz nimf. One też noszą nazwę pięknowieńcych.

Wewnątrz Altis jest również ołtarz Artemidy Agoraja, tj. Rynkowej, w prawo od Leonidajonu. Ma swój własny ołtarz bogini zwana Despojną, tj. Panią. Informacji o niej udzielię przy opisie Arkadii. Za tym ołtarzem jest z kolei ołtarz Zeusa Agorajos. Przed tzw. proedrią⁸³ ołtarz Apollona z przydomkiem Pytyjski. Za nim znowu ołtarz Dionizosa. Ten ostatni ołtarz wzniesiono niedawno, i to z ofiar ludzi prywatnych. Tak przynajmniej głosi wieść ustna.

Posuwając się naprzód w kierunku miejsca, gdzie startują rydwany, ujrzymy ołtarz, a na nim napis: Mojrageta, tj. Przewodnik Mojr. Oczywiście, jest to przydomek Zeusa, który zna losy ludzi, jakie im mojry przydzielają i jakich im nie przeznaczyły. W pobliżu ołtarz mojr, arcy długi, za nim Hermesa, oraz dwa po kolei — Zeusa z przydomkiem Hypsistos, tj. Najwyższy. W samych szrankach pod gołym niebem, mniej więcej pośrodku nich — ołtarze Posejdona Hippios, tj. Konnego, i Hery Hippias, tj. Konnej, a przy kolumnie — ołtarz Dioskurów⁸⁴.

Przy wejściu do tzw. Klina z jednej strony jest ołtarz Aresa Hippios, z drugiej strony — Ateny Hippias. A wszedłszy już do owego Klina, ujrzymy ołtarz dobrej Tyche, tj. Dobrego Losu, Pana⁸⁵ oraz Afrodyty, a w samym końcu tego Klina — ołtarz nimf, zwanych Akmenaj, tj.

⁸³ *Proedria*, dosłownie znaczy „pierwsze miejsce”, a więc zaszczytne, przyznawane tylko przedstawicielom religii, posłom, zasłużonym obywatelom, zwykle ozdobione pięknie.

⁸⁴ Kastora i Polydeuka, braci Heleny.

⁸⁵ Pan, bóstwo pasterskie.

Hożymi. Zawracając wstecz od portyku, który Elejczycy zwą portykiem Agnaptosa, mianem architekta obdarzając budowlę, ujrzymy w prawo ołtarz Artemidy.

Jeśli znowu wejdziemy do Altis przez drogę procesyjną, to na tyłach Herajonu ujrzymy ołtarze: rzeki Kladeos i Artemidy. Za nimi kolejny ołtarz — Apollona. Czwarty — Artemidy z przydomkiem Kokkoka. Piąty — Apollona Termios. Co do owego przydomka elejskiego: Termios, przyszło mi do głowy skojarzenie z wyrazem dialektu attyckiego Tesmios, tj. Strzegący Prawa. Od czego jednak nadaje się Artemidzie przydomek Kokkoka, nie byłem w stanie dociec.

Przed tzw. Teekoleon, tj. mieszkaniem kapłanów, znajduje się domostwo. W jego rogu wzniesiono ołtarz Pana. Elejczycy zbudowali

Prytanejon już w obrębie Altis. Stoi przy wejściu, które jest na wprost gimnazjonu. Wewnątrz gimnazjonu są bieżnie i palestry, tj. boiska dla atletów. Przed drzwiami Prytanejonu — ołtarz Artemidy Agrotera, tj. Łowczyni. Gdy się wejdzie do samego Prytanejonu, to w pomieszczeniu, gdzie jest ognisko, znajdziemy w prawo od wejścia ołtarz Pana. Ognisko także wykonane jest z popiołu. Na nim pali się ogień przez cały dzień i przez całą noc. Popiołu z tego ogniska zgodnie z tym, co już powiedziałem, dostarcza się na ołtarz Zeusa Olimpijskiego. On to właśnie przenoszony tu z ogniska wydatnie zwiększa wysokość ołtarza.

Raz na miesiąc składają Elejczycy ofiary na wszystkich wymienionych tu ołtarzach. Składają je wedle starego obyczaju. Mianowicie ugniatają razem pszenicę z miodem, dodają kadzidła i palą wszystko na ołtarzach. Kładą na to gałązki dzikiej oliwki, a do libacji⁸⁶ używają wina. Nie mają w zwyczaju używać wina tylko ku czci nimf i Władnych Pań⁸⁷, a także na wspólnym ołtarzu wszystkich bogów. Troska o ofiary obowiązuje teekolosa, wyznaczanego na urząd kolejno co miesiąc, oraz wieszczków, służbę libacyjną, ponadto egzegetę, tj. tłumacza, fletnistę i nosiciela drew.

⁸⁶ Przez libację rozumieli starożytni strącenie kilku kropel świętego płynu na ofiarę bogom. Istniały ofiary też bez wina, a mianowicie z miodu mieszanego z wodą lub z mlekiem.

⁸⁷ Tj. Demetry i jej córki, Kory.

Co do formuł ofiarniczych, jakie mają zwyczaj wygłaszać w Prytanejonie podczas libacyj, lub co do hymnów, jakie śpiewają, nie uważam za właściwe wprowadzać jeszcze i tego do mego opisu. Składają ofiary libacyjne nie tylko na cześć bogów helleńskich, ale i na cześć boga libijskiego⁸⁸, na cześć Hery Ammonia i na cześć Parammona. To przydomek Hermesa. Zdaje się, że od najodleglejszej przeszłości korzystali z wyroczni libijskiej. Istnieją dotychczas jeszcze ołtarze wzniesione ku czci Ammona przez Elejczyków. A na nich zachowały się napisy przekazujące treść pytań Elejczyków, treść odpowiedzi wyroczni bożej oraz nazwiska posłów, przybyłych z Elidy do Ammona.

To się znajduje w świątyni Ammona. Elejczycy składają oprócz tego ofiary libacyjne herosom i żonom herosów, doznających czci nie tylko w Elei, lecz także w Etolii. Pieśni, które śpiewają w Prytanejonie, prezentują dialekt dorycki. Twórcy tych pieśni nie wymieniają. Mają też Elejczycy salę biesiadną. Znajduje się ona wewnątrz Prytanejonu, naprzeciw pomieszczenia dla ogniska. Zwycięzców olimpijskich podejmuje się posiłkiem w tej właśnie sali.

Rozdział XVI

Z kolei wypada nam zająć się świątynią Hery⁸⁹ i tymi zabytkami, które w świątyni godne są wzmianki. Elejczycy powiadają, że to mieszkańcy Skilluntu, jednego z miast Tryfilii, ufundowali świątynię i że to stało się najwyżej w lat osiem od chwili objęcia władzy królewskiej w Elidzie przez Oksylosa. Budowla utrzy-

⁸⁸ Należy tu dodać, że tym bóstwem libijskim jest Animon, z atrybutem rogów na głowie, Herę należy tu rozumieć jako żonę Ammona, Parammona jako syna. Ammon — pierwotne bóstwo prowincjonalne, czczone w Tebach egipskich, później odpowiadające Zeusowi. Stąd w Egipcie później kult Zeusa Ammona. Być może, iż jest to trójca głównych bóstw libijsko-kartaginskich: Baala-Khammona, Tanity i Iola.

⁸⁹ Prawdopodobnie najstarsza, czysto grecka świątynia, nam znana. Chyba z końca siódmego wieku. Wymiary: 18,75 m na 50,01 m. Proporcje perystylu: 16 kolumn na 6. Fakt, że jedna z dwu zachowanych za czasów Pauzamasza kolumn opistodomu była z drzewa, świadczy za hipotezą, że pierwotnie cały perystyl był wykonany z drzewa.

mana jest w stylu doryckim. Kolumny otaczają świątynię dokoła. Jedna z dwu kolumn opistodomu jest z dębowego drzewa. Długość świątyni wynosi sto sześćdziesiąt dziewięć stóp, szerokość sześćdziesiąt trzy, wysokość nie mniejsza niż pięćdziesiąt stóp. Nazwiska budowniczego nie podają.

Co piąty rok szesnaście kobiet tka peplos dla Hery. One też organizują zawody na cześć Hery, tzw. Heraja. Zawody polegają na współzawodnictwie w biegu między dziewczętami, przy tym nie wszystkie są tego samego wieku, lecz najpierw biegną najmłodsze, za nimi nieco starsze wiekiem, na koniec biegną najstarsze z dziewcząt.

Biegają zaś tak: z włosami rozpuszczonymi, chiton sięga ledwie do kolan, prawe ramię odsłaniają niemal do piersi. Na te zawody dostępny jest także im stadion olimpijski. Ale skraca się dla nich bieżnię stadionu mniej więcej o jedną szóstą. Zwycięzczyniom wręcza się gałązki z dzikiej oliwki i część krowy ofiarowanej Herze. Mogą także składać bogini w ofierze swoje posągi z podaniem swego nazwiska. Owym szesnastu organizatorom dodaje się tyleż służebnych, też kobiet zamężnych.

Wyścig dziewcząt należał, według Elejczyków, do programu najstarszych igrzysk. Mianowicie Hippodamia, pragnąc się odwziąć Herze za małżeństwo z Pelopsem, zgromadziła szesnaście kobiet i razem z nimi urządziła po raz pierwszy Heraja. Tak przynajmniej opowiadają. Wspomina się również, że wtedy odniosła zwycięstwo Chloris, córka Amfiona, jedyna już żeńska latorośl tego rodu, z nią razem ocalał podobno ostatni męski potomek. To, co zdołałem zebrać o dzieciach Nioby, przedstawiłem w opisie Argosu.

Oдноśnie do owej szesnastki kobiet opowiadają jeszcze inną oprócz tej legendę. Damofont, tyran Pizy, wiele krzywd wyrządził Elejczykom. Gdy zmarł, mieszkańcy Pizy zgodnie odmówili odpowiedzialności za występki tyrana. Również Elejczycy postanowili nie dochodzić na nich swych roszczeń. A wtedy w Elei było szesnaście miast. Więc wybrano z każdego miasta po jednej niewieście górującej nad innymi wiekiem, godnością i sławą, aby one rozstrzygnęły sprawy sporne między Pizą a Elidą.

Miasta, z których wybrano kobiety, były: Elis...* Przedstawicielki tych miast zaprowadziły zgodę między mieszkańcami Pizy i Elidy. Później powierzono im także organizowanie igrzysk Herajów i haftowanie peplosu dla Hery. Owych szesnaście niewiast ustanowiło również dwa zespoły taneczne. Jeden zwał imieniem Fuskoe, drugi Hippodamii.

Wedle przekazu ustnego owa Fuskoe miała pochodzić z Elidy nizinnej, a mieszkać w miejscowości Ortia.

Opowiadają, że z tą Fuskoe obcował miłośnie Dionizos, oraz że z nim miała syna Narkajosa. Gdy ten dorósł, wdał się w wojnę z sąsiadami i doszedł do wielkiej potęgi. Zbudował przybytek dla Ateny z przydomkiem Narkaja. Podobno też Narkajos i Fuskoe pierwsi złożyli cześć Dionizosowi. Kolegium szesnastu kobiet obdarzyło Fuskoe wieloma zaszczytami, między innymi i tym, że nazwano jej imieniem jeden z zespołów tanecznych. Elejczycy zachowują bez zmian ten sam skład liczebny kolegium kobiecego, chociaż liczba miast się zmieniła. Mianowicie podzieleni na osiem fyl wybierają z każdej po dwie niewiasty.

Jednakże ani kolegium szesnastu kobiet, ani hellanodikowie nie wcześniej podejmują swe funkcje obrzędowe, aż zostaną oczyszczeni krwią przeznaczonego na to prosiaka i wodą. Obrzęd ich oczyszczania odbywa się nad źródłem Piera. Napotkamy je, idąc z Olimpu pieszo do Elidy. Tak się ma rzecz zgodnie z tym, co powiedziałem.

Rozdział XVII

W świątyni Hery znajduje się posąg Zeusa. Siedzący posąg Hery umieszczony jest na tronie. Obok niej w postawie stojącej posąg Zeusa, z brodą, w szyszaku na głowie. Robota dość prymitywna. Za nimi z kolei Hory siedzące na tronach wykonał Smilis z Eginy. Obok nich stoi posąg Temidy, jako matki Hor, dzieło Doryklejdesa⁹⁰, z pochodzenia Lacedemończyka, ucznia Dipojnosa⁹¹ i Skyllisa.

Hesperydy, w liczbie pięciu, wykonał Teokles, także Lacedemończyk, syn Hegylosa. Podobno i on uczęszczał do Skyllisa i Dipojnosa. Atenę w szyszaku, z włócznią i tarczą, wykonał podobno Lacedemończyk Medon⁹², chyba brat Doryklejdesa, mający tych samych mistrzów.

Dalej posągi Kory, Demetry, Apollona i Artemidy. Dwa pierwsze siedzą naprzeciw siebie, Apollon natomiast stoi na wprost stojącej Artemidy. Znajdują się tam ponadto posągi: Latony, Tyche⁹³, Dionizosa

⁹⁰ Technika chryzelefantyny. Doryklejdes, jeden z najstarszych rzeźbiarzy greckich, najwcześniej około 600 r. p.n.e.

⁹¹ Dwaj rzeźbiarze z około 600 r. pochodzenia kreteńskiego, stosujący technikę peloponeską; rzeźbili w marmurze. Smilis z Eginy to lata 580—540 p.n.e.

⁹² Technika drzewa cedrowego ze złotem; działał w VI w.

⁹³ Tyche, Bogini Przypadku, bóstwo abstrakcyjne, podobnie jak bogini zwycięstwa, Nike.

Niki skrzydlatej. Nazwisk ich twórców nie mogę wskazać. Wydaje mi się jednak, że i te posągi są bardzo archaiczne. Wszystkie powyżej wymienione rzeźby wykonano z kości słoniowej i złota. W czasach późniejszych ofiarowano do Herajonu rzeźby jeszcze z innego materiału: Hermesa z marmuru, niosącego małego Dionizosa, dzieło Praksytelesa⁹⁴, Afrodytę z brązu, dzieło Kleona z Sykionu⁹⁵.

Nauczycielem Kleona był niejaki Antyfanos, ze szkoły Periklytosa. Tego zaś mistrzem argijski Poliklit⁹⁶. U stóp Afrodyty siedzi złocony nagi chłopczyk. Wyczelował go Boetos z Kalchedonu. Przeniesiono tu także z tzw. Filippejonu żonę Aridajosa, Eurydykę, i żonę Filipa, Olimpias⁹⁷. Obydwie rzeźby ze złota i kości słoniowej.

Jest tu także skrzynia wykonana z cedru, na niej wyrzeźbiono małe postacie: jedne z kości słoniowej, inne ze złota, jeszcze inne wykonano z samego cedru. Do tej skrzyni schowała Kypselosa, późniejszego tyrana Koryntu, własna matka tuż po jego urodzeniu, gdy usiłowali go wówczas znaleźć Bakchidzi, poruszając niebo i ziemię⁹⁸. Potomkowie Kypselosa, tzw. Kypselidzi, na pamiątkę ocalenia swego protoplasty złożyli skrzynię jako dar wotywny w Olimpu. Ówczesni mieszkańcy Koryntu nazywali skrzynie kypselami. Podobno stąd nadano noworodkowi miano Kypselosa.

⁹⁴ Ten wspaniały posąg został znaleziony 8 maja 1877 r. w Herajonie. Z marmuru paryjskiego (tj. pochodzącego z wyspy Paros). Znaleziony posąg nie miał nóg od kolan i prawej ręki. Później znaleziono prawą stopę Hermesa. Hermes trzyma w lewej ręce małego Dionizosa, w prawej zaś (nie zachowanej) miał trzymać winne grono, pokazując je dziecięciu. Jest to autentyczne dzieło Praksytelesa, słynnego rzeźbiarza greckiego z IV w. p.n.e. Piękny profil głowy Hermesa, wdzięk postaci miękko zarysowanej, młodość sylwetki, oto zalety tej wyjątkowo czarującej rzeźby, zachowanej w muzeum w Olimpu. Technika frontalna (tył postaci słabiej wykonany).

⁹⁵ Kleon działa około 388 r. p.n.e.

⁹⁶ Poliklit, słynny rzeźbiarz zarówno w technice odlewów z brązu, jak w technice chryzelefantyny. Działał koło połowy V w. Najsłynniejsze jego dzieła: posąg *Hery* w Herajonie Argosu (chryzelefantyna), *Herakles*, *Amazonka*, *Doryforos* (*Niosący włócznię*), *Diadumenos* (*Przepasujący włosy*).

⁹⁷ Olimpias, matka Aleksandra Macedońskiego, prawdopodobnie dzieło Leocharesa.

⁹⁸ Opowiada o tym obszernie Herodot w księdze V 92.

Większość płaskorzeźb na skrzyni ma podpisy wyryte literami archaicznymi. Pewne spośród nich mają pismo biegnące normalnie, inne znowu mają układ, który Hellenowie nazywają „bustrofedón”. A polega on na tym: od końca jednego wiersza drugi zakręca, jak w biegu podwójnym. Zresztą napisy na skrzyni mają trudne do odczytania zakrętaszy. Jeśli zaczniemy oglądanie skrzyni od dołu do góry, to takie płaskorzeźby przedstawia pierwsza płaszczyzna skrzyni.

Oto przedstawiony jest Ojnomajos, w chwili gdy ściga Pelopsa unoszącego Hippodamie. Każdy z nich stoi na rydwanie zaprzężonym w dwa konie. Ale zaprzęg Pelopsa jest opatizony skrzydłami. Następnie przedstawione jest domostwo Amfiaraosa⁹⁹, jakaś staruszka niesie maleńkiego Amfilocha. Przed domostwem stoi Eryfila z naszyjnikiem w rękę, obok niej dwie jej córki: Eurydyke i Demonassa oraz chłopiec Alkmeon, nago.

Azjos¹⁰⁰ w swym poemacie wymienia jeszcze jedną córkę Amfiaraosa i Eryfilę, Alkmenę. Baton z kolei, woźnica Amfiaraosa, w jednej ręce trzyma lejce koni, w drugiej włócznię. Amfiaraos jedną nogą wstępuje już na rydwan, z mieczem obnażonym w rękę i zwrócony jest do Eryfilę, z trudem się opanowawszy, żeby nie doskoczyć do niej, w najwyższej pasji.

Za domostwem Amfiaraosa przedstawione są zawody w związku z uroczystością pogrzebową Peliasa¹⁰¹. Stoją widzowie przyglądający

⁹⁹ Amfiaraos, wieszcz, odmówił Adrastosowi, królowi Argosu, wzięcia udziału w wyprawie przeciw Tebom, ponieważ wiedział, że w tej wyprawie zginie. Na sędziego wybrano żonę Amfiaraosa, a siostrę Adrastos, Eryfilę. Ona zaś, przekupiona przez Polynejkesa, zięcia Adrastos, wspianym naszyjnikiem Harmonii, zdecydowała o udziale Amfiaraosa w tej wojnie. Ten odebrał od swych synów przysięgę, że wezmą pomstę na matce w wypadku jego śmierci. Alkmeon dorósłszy zabił matkę. Owa zaś Harmonia była córą Aresa, boga wojny, i Afrodyty, bogini miłości. Na jej ślub z Kadmosem, królem Teb, przybyli różni bogowie z darami, z których najwspanialsze były: piękna szata — dar Ateny, i naszyjnik — dzieło Hefajstosa niechętnego Afrodycie, swej żonie, za zdradę z Aresem. Naszyjnik miał więc pełnić rolę narzędzia zemsty Hefajstosa nad potomstwem Harmonii, jako córki Afrodyty z Aresem. I to zadanie spełnił.

¹⁰⁰ Azjos z Samos, prawdopodobnie z drugiej połowy VII w. p.n.e., napisał poemat genealogiczny (w heksametrach) o nieznanym tytule, z którego zachowało się kilka fragmentów, oraz poemat realistyczno-parodystyczny, też o nieznanym tytule, z którego zachowały się dwa dystychy elegijne (4 wiersze). Alkmene, żona Amfitryona tebańskiego, matka Heraklesa.

¹⁰¹ Pelias, mityczny król Jolku w Tesalii, który obiecał Jazonowi zwrot za-

się zawodnikom. Przedstawiony jest także Herakles siedzący na tronie, a za nim jakaś kobieta. Pod kobietą nie ma podpisu, kim ona jest. Gra na flecie frygijskim, nie helleńskim. Prowadzą zaprzęgi dwukonne: Pizos, syn Perieresa; Asterion, syn Kometasa, podobno także żeglarz na Argo; Polydeukes i Admetos¹⁰², oprócz nich Eufemos, syn Posejdona, opiewany przez poetów również jako uczestnik wyprawy morskiej Jazona do Kolchidy. On to jest zwycięzcą w wyścigu zaprzęgów dwukonnych.

Tymi, którzy odważyli się wystąpić do walki na pięści, są: Admetos i Mopsos, syn Ampyksa. W środku między nimi stojący mężczyzna przygrywa na flecie, podobnie jak za naszych czasów przyjęty jest akompaniament fletu przy skoku w pięcioboju. Jazon i Peleus mocują się, nie mogąc uzyskać jeden nad drugim przewagi. Przedstawiony jest także Eurybotas rzucający dysk, to musi być ów sławny dyskobol. Do zawodów w biegu stanęli: Melanion, Neoteus, Falareus, czwarty — Argejos, jako piąty — Ifiklos. Ten jest zwycięzcą. Podaje mu wieniec Akastos. Może to ojciec Protezylaosa, tego, który wyprawił się pod Ilion?

Stoją także trójnogi, oczywiście jako nagrody dla zwycięzców. Przedstawione są również córki Peliasa. Tylko pod jedną Alkestydą jest podpisane imię. Widać Jolaosa, który dobrowolnie uczestniczył w pracach Heraklesa. Występuje jako nagrodzony zwycięzca na wyścigach rydwanów. Na tym kończy się przedstawienie zawodów ku czci zmarłego Peliasa. Z kolei oglądamy Atenę u boku Heraklesa godzącego z łuku w hydrę, potworną mieszkankę rzeki Amymone. Ponieważ Herakles jest łatwy do poznania zarówno dzięki swej broni, jak postaci, imię garniętego królestwa w zamian za przywiezienie mu złotego runa z Kolchidy (Kaukaz). Jazon ruszył na wyprawę okrętem Argo z najwybitniejszymi herosami. Członkowie wyprawy otrzymali nazwę Argonautów, tj. żeglarzy Argo. Dzięki miłości Medeī, córki króla Ajetesa, władcy Kolchidy, a jednocześnie czarodziejki, odzyskał Jazon złote runo, strzeżone w gaju przez smoka. Wrócił z Medeą do Jolku. Tu Medea przy pomocy ziół, w których odwarze ugotowała pokrajane na kawałki ciało Ajzona, ojca Jazona, przywróciła temu starcowi młodość. Gdy córki Peliasa, brata Ajzona a stryja Jazona, chciały tak samo odmłodzić swego ojca, Medea kazała im pokrajać ciało ojca, wrzucić do kotła, ale nie dosypała ziół wskrzeszających starca. Peliady stały się mimowolnymi zabójczyniami swego ojca.

¹⁰² Admetos, mąż pięknej Alkestis, która za niego ofiarowała się umrzeć. Ale uratował ją od straszliwego Tanatosa, boga śmierci, Herakles. Przedstawił to Eurypides w tragedii pt. *Alkestis*.

jego nie zostało przy nim wyryte. Przedstawiony jest także Trak Fineus¹⁰³ oraz synowie Boreasza, odpędzający odeń Harpie.

Rozdział XVIII

Następna płaszczyzna skrzyni. Można zacząć jej oglądanie w koło od lewej strony. Przedstawiona tu jest kobieta podnosząca w prawej ręce śpiącego chłopca białego, a na drugiej ręce trzymająca chłopca czarnego, też jakby śpiącego, każdy z nich ma stopy zwrócone w przeciwnym kierunku. Podpisy objaśniają, co zresztą można wywnioskować i bez podpisów, że są to: Tanatos, tj. Śmierć, i Hypnos, tj. Sen, a kobietą jest Noc, karmicielka obydwu.

Piękna niewiasta ciągnąca drugą o szpetnym wyglądzie, gdy jedną ręką dusi ją, a drugą okłada kijem, to Sprawiedliwość, która w ten sposób karze Niesprawiedliwość. Dwie inne niewiasty, bijące tłuczkami w mózdzierze, uchodzą za znawczynie ziół czarodziejskich, bo zresztą żadnego podpisu objaśniającego je nie ma. Co oznaczają postacie mężczyzny i niewiasty spieszącej za nim, to odsłaniają wiersze heksametru. Tak powiada napis:

Idas z powrotem prowadzi chętnie za nim spieszącą Marpesse,
córkę Euana o pięknych kostkach, którą mu zabrał Apollo.

Dalej widać męża ubranego w chiton, w prawej ręce z pucharem, w lewej z naszyjnikiem; przedmioty te odbiera z jego rąk Alkmene. Ta scena jest tu przedstawiona zgodnie z mitem helleńskim, wedle którego Zeus obcował fizycznie z Alkmeną pod postacią Amfitryona. Menelaos w pancerzu, z mieczem w ręku spieszy zabić Helenę, jak wiadomo, w czasie zdobywania Ilionu. Obok Medeji siedzącej na tronie stoi po prawej stronie Jazon, po lewej Afrodyta. Przy nich taki napis wyryto: Jazon poślubia Medeę, bo tak chce Afrodyta.

Następna płaskorzeźba: muzy śpiewają, Apollo intonuje pieśń. A towarzyszy im napis:

Oto władca Apollo, w dal godzący potomek Latony,
Muzy w krąg koło niego, wdzięczny chór, którym ton poddaje.

¹⁰³ Fineus, król tracki, ożenił się z piękną Kleopatą, córą wiatru północnego, Boreasza. Miał z nią dwu synów. Ale porzuciwszy żonę zaślubił Idaję, która wyłupiła oczy dzieciom Kleopatry. Zeus ukarał Fineusa zsyłając nań Harpie, straszliwe ptaki-kobiety, które pozbawiały go pożywienia, zanieczyszczając je swymi odchodami. Synowie Boreasza, członkowie wyprawy Argonautów, powracając z wyprawy po złote runo, odpędzili Harpie, przywrócili wzrok synom Kleopatry (Pleksipposowi i Pandionowi), wypędzili precz Idaję. Przytoczona legenda ma wiele wariantów.

Dalej Atlas zgodnie z legendą dźwiga na ramionach niebo i ziemię, w rękę trzyma jabłka Hesperyd. Kim jest mąż z mieczem w dłoni, spieszący naprzeciw Atlasa, nie jest to przy nim podane w napisie, ale jasne dla wszystkich, że to Herakles. Przy tej scenie napis:

Oto Atlas niebo dźwiga, ale jabłka straci.

Widoczny jest też Ares w pełnej zbroi, prowadzący Afrodytę¹⁰⁴. Ma podpis: Enyalios. Przedstawiono również Tetydę¹⁰⁵ jako młodą dziewczynę, Peleus chce ją objąć. Ale widać, jak zmija z ręki Tetydy rzuca się na Peleusa. Dalej wyobrażono skrzydlate siostry meduzy w pościgu za unoszącym się w powietrzu Perseuszem. Napis wymienia tylko Perseusza.

Trzecia płaszczyzna skrzyni. Sceny z życia wojennego. Większość wojska to piechota. Ale przedstawieni są także rycerze na dwukonnych zaprzęgach. Z postawy żołnierzy można wnioskować albo, że przystępują do bitwy, albo że mają się pozdrowić nawzajem i pogodzić. Przewodnicy podają dwie możliwości interpretacyjne. Jedni twierdzą, że z jednej strony to Etołowie z Oksylosem, a z drugiej dawni Elejczycy oraz że zbliżają się do siebie pamiętni dawnej wspólnoty rodowej, z widoczną życzliwością wzajemną. Inni przewodnicy twierdzą, że wojska przystępują do spotkania zbrojnego. Ich zdaniem, są to Pylijczycy i Arkadowie walczący pod miastem Feja i nad rzeką Jardanem.

Ale tego zgoła przyjąć się nie da, żeby przodek Kypselos, sam będąc mieszkańcem Koryntu i każąc robić skrzynię na swój własny użytek, świadomie miał pomijać to wszystko, co miało charakter regionalnie koryncki, a kazałby wyrzeźbić dzieje obce, i to nawet niezbyt głośne.

¹⁰⁴ Ta scena płaskorzeźby jest aluzją do pewnego skandalu między bogami. Oto Afrodyta, będąc już żoną kulawego Hefajstosa, boga kowali, pozwoliła sobie na romans z Aresem, bogiem wojny. Ale podpatrzył ich miłostki Helios, bóg słońca, i zdradził Hefajstosowi. Ten potajemnie przybył z Lemnosu, wyspy na Morzu Egejskim, gdzie miał swą kuźnię boską, i oplótł kochanków w momencie ich miłosnego spotkania niewidoczną, lecz misterną i mocną siecią metalową, z której nie mogli się ruszyć ku ucieczce przyglądających się im bogów. Na prośbę Posejdona Hefajstos uwolnił ośmieszoną parę z sieci i Afrodyta pomknęła na Cypr, jej miejsce kultowe. Ares ma jeszcze nazwę epicką: Enyalios, widniejącą tu na napisie.

¹⁰⁵ Tetyda, jedna z bogiń morskich, zwanych nereidami. Zeus i Posejdon ubiegali się o rękę Tetydy, lecz wyrocznia Temidy, o której zawiadomił Zeusa Prometeusz, głosiła, że syn Tetydy będzie potężniejszy od ojca. Wówczas wydano Tetydę za mąż za Peleusa, władcę Tesalii, którego syn, tj. Achilles, był istotnie potężniejszy od ojca.

Mnie natomiast przychodzi do głowy inny domysł. Kypselos i jego przodkowie pochodzili z Gonussy położonej w okolicy Sykionu. Protoplastą ich był Melas, syn Antazosa.

Melasa z jego wojskiem, jak już powiedziałem w opisie Koryntu, nie chciał przyjąć na współmieszkańców Aletes, traktując go podejrzliwie na skutek wieszczby wyroczni delfickiej. Ale Melas użył wszelkich zabiegów oraz, ilekroć został wyrzucony, powracał raz jeszcze, ponawiając usilne prośby. Wreszcie Aletes przyjął go, choć niechętnie. Można więc przypuścić, że to jego wojsko przedstawiają postacie wyrzeźbione na skrzyni.

Rozdział XIX

Oto czwarta płaszczyzna skrzyni. Jeśli okrążyć ją od lewej strony zaczynając, to zobaczysz najpierw Boreasza, który porwał Orejtyję¹⁰⁶. Ma on ogony żmij zamiast stóp. Dalej widać walkę Heraklesa z Geryonem. Ten właściwie składa się z trzech mężów, zrosniętych z sobą. Również jest płaskorzeźba przedstawiająca Tezeusza z lirą w rękę, obok Ariadna¹⁰⁷ z wieńcem. Przy walce Achillesa z Memnonem¹⁰⁸ asystują ich matki.

Oglądamy Melaniona, obok niego Atalantę¹⁰⁹ z jelonkiem. Oto na

¹⁰⁶ Orejtyja, królewna ateńska, porwana przez bóstwo wiatru północnego, Boreasza, którego ojczyzną jest zimna Tracja, urodziła mu dwu synów: Kalaisa (podmucha łagodny) i Zetesa (podmucha ostry), późniejszych członków wyprawy Argonautów.

¹⁰⁷ Tezeusz, podejmując wyprawę na Krete w celu pokonania Minotaura w Labiryncie, doznał pomocy ze strony Ariadny, również jak Minotaur dziecka Minosa, króla Krety. Dzięki nitce Ariadny nie zagubiwszy drogi wyjścia z Labiryntu, ocalał po zabiciu Minotaura, zabrał z powrotem do Aten dzieci przywiezione na pożarcie Minotaurowi i Ariadnę. Ale porzucił ją na wyspie Naksos.

¹⁰⁸ Memnon, syn Jutrzenki (Eos) i Titonosa, bratanek Priama, podjął pojedynek z Achillesem, który chciał się pomścić na nim za zabicie Antylocha, syna Nestora. Obydwie matki: Tetys i Eos, interweniują u Zeusa w obronie swych synów. Zeus waży losy, szala losu Memnona opada. Lecz Eos uzyskała u Zeusa dla swego syna nieśmiertelność, ciało jego przeniosła do Etiopii, gdzie za życia był królem, a łzy, które spadły z jej oczu, stały się kroplami porannej rosy.

¹⁰⁹ Atalanta, córka Jazosa. Jej ojciec nie chciał mieć dzieci, dziewczynkę więc zaraz po urodzeniu porzucił na górze Partenion. Żywiła ją niedźwiedzica aż do chwili, gdy myśliwi znaleźli dziecko i wychowali. Wyrósłszy na piękną dziewczynę zajmowała się tylko łowiectwem. Ogłosiła, że wyjdzie za mąż za tego, kto ją pokona w biegu, inaczej zabije konkurenta. Wielu już młodzieńców straciło dla niej życie, aż wreszcie

wyzwanie potykają się w pojedynku Ajas z Hektorem¹¹⁰, między nimi stanęła Eryda, tj. Niezgoda, o wyglądzie wyjątkowo szpetnym. Z niej biorąc wzór Kallifont z Samos¹¹¹ wykonał Erydę w przybytku Artemidy Efeskiej na obrazie przedstawiającym bitwę Hellenów przy okrętach. Są też na skrzyni przedstawieni Dioskurowie, jeden z nich jeszcze bez brody, między nimi Helena.

Jest także scena wyobrażająca Ajtrę, córę Pitteusa, u stóp Heleny leżącą na ziemi w czarnej szacie. Napis o nich ujęto w postać heksametu, z dodatkiem tylko jednego słowa do następnego wiersza:

Dwaj Tyndarydzi unoszą Helenę, Ajtrę zaś wloką
z Aten.

Tak brzmi wiersz. Ifidamas, syn Antenora, leży powalony na ziemię w walce z Agamemnonem. O niego walczy Koon. Na tarczy Agamemnona widnieje Strach z głową lwa. Napis odnoszący się do zmarłego Ifidamasa¹¹² brzmi:

Ten to jest Ifidamas, osłania go waleczny Koon.

Na tarczy Agamemnona czytamy:

Oto Strach, grożący ludziom, a trzyma go Agamemnon.

Dalej Hermes prowadzi boginie na ocenę piękności do Aleksandra, syna Priama¹¹³. Taki mają one napis:

Hermes oto na konkurs piękności bóstwa przedstawia

Aleksandrowi: Herę, Atenę i Afrodytę.

Nie wiem, dlaczego Artemis ma skrzydła u ramion. Lewą ręką prowadzi lamparta, drugą lwa. Jest również scena przedstawiająca Ajasa, w chwili gdy odrywa Kassandrę od posagu Ateny. Przy nim napis:

Oto Ajas lokryjski Kassandrę od Ateny wlecze.

Melanion znalazł na nią sposób. W biegu rzucał za sobą złote jabłka Hesperyd, których mu użyczyła Afrodyta. Atalanta zatrzymywała się raz po raz, aby je podnieść, i w ten sposób opóźniła swój bieg. Melanion zwyciężył.

¹¹⁰ *Iliada* VII 255 i nn.

¹¹¹ Kallifont z Samos, malarz grecki z VI lub V w. p.n.e., wykonał obraz przedstawiający bitwę przy okrętach (Homer, *Iliada* XVI). Pauzaniusz wspomina o przedstawieniu Erydy na tym obrazie i Patrokla (X 26, 6).

¹¹² *Iliada* XI 247.

¹¹³ Parys-Aleksander uznał Afrodytę za najpiękniejszą. Obiecała mu ona Helenę. Pojechał więc do Sparty i zabrał Menelaosowi żonę; o pogwałcenie prawa gościnności przez Parysa wybuchła wojna trojańska.

Z kolei grupa synów Edypa. Polynejkes pada na kolano, Eteokles przygniata go sobą. Z tyłu za Polynejkiem stoi niewiasta z zębami dzikiego zwierzęcia, u rąk ma zakrzywione pazury. Napis przy niej podaje, że to Kera. To znak, że Polynejkes padł z woli przeznaczenia, a Eteoklesowi przypadł, zgon z jego własnej winy. Dalej w grocie spoczywa brodaty Dionizos, ze złotym pucharem w ręku, w chitonie sięgającym stóp. Wokół niego krzewy winnej latorośli, jabłonie i drzewa granatu.

Płaszczyna górna. Razem w ogóle jest ich pięć. Tu nie ma wcale napisów. Pozostaje więc możliwość zgadywania tego, co oznaczają płaskorzeźby. Jest najpierw scena przedstawiająca kobietę w grocie, w chwili gdy spoczywa z mężczyzną na łożu. Wnioskujemy, że to Odys i Kirke¹¹⁴, a to z ilości służby kobiecej przed grota oraz z ich prac. Cztery są kobiety i wykonują prace, o których mówi Homer¹¹⁵. Centaur nie ma wszystkich nóg końskich, przednie są ludzkie.

Z kolei widać zaprzęgi dwukonne i kobiety stojące na zaprzęgach¹¹⁶. Konie mają złote skrzydła. Jednej z tych kobiet mężczyzna podaje zbroję. To zdaje się wskazywać na śmierć Patroklosa. Kobietami na zaprzęgach mogą być nereidy. A jedną z nich jest Tetyda, która otrzymuje zbroję od Hefajstosa¹¹⁷. Zresztą inny jeszcze dowód za tym przemawia. Oto mężczyzna, który wręcza zbroję, niezbyt mocno trzyma się na nogach, za nim zaś idzie domownik, niosący mu obcęgi.

Co do centaury, to powiadają, że to Chiron przebywający już poza światem ludzkim i zaszczycony uczestnictwem w życiu bogów zjawia się, aby ulżyć smutkowi Achillesa. A znowu dziewczęta, które siedzą w wozie zaprzężonym w muły, mianowicie: jedną — trzymającą lejce, drugą — z zasłoną na głowie, uważa się za Nauzykaę, córę Alkinoosa, ze służebną. Obydwie jadą do miejsc pralniczych¹¹⁸. Mężczyznę rażą-

¹¹⁴ Kirke zamieniała mężczyzn w różne zwierzęta: świnie, lwy, psy, zależnie od ich charakteru, dotykając różdżką czarodziejską. Odys, pouczony przez Hermesa, wrzucił do napoju Kirke ziele magiczne, dar Hermesa, co go uodporniło na czar Kirke. Wówczas rzucił się na nią z mieczem i wymógł odczarowanie towarzyszy, którzy przed nim przyszli do jej domostwa.

¹¹⁵ *Odyseja* X 348 i nn.

¹¹⁶ To nereidy, towarzyszkę Tetydy, przybywające opłakiwać razem z Achillesem śmierć Patroklosa; por. *Iliada* XVIII 65 i nn.

¹¹⁷ Dla Achillesa, aby mógł stanąć do walki, gdyż poprzednią zabrał Hektor Patroklowi, gdy go zabił, bo Patroklos miał na sobie zbroję Achillesa.

¹¹⁸ W ich pobliżu spotkała Nauzykaa Odysa (*Odyseja* VI 72 i nn.), gdy zdołał ocalić się po rozbiciu tratwy, i zaprowadziła go do pałacu swego ojca, Alkinoosa.

cego strzałami centaurów — niektórych spośród nich już zabił — bez wątpienia uważamy za łucznika Heraklesa i to jest jedna z jego prac. Kto był twórcą płaskorzeźb na tej skrzyni, tego w żadnym wypadku niepodobna ustalić. Ktoś inny mógł być tym, który wykonał napisy. Wiele przemawia, moim zdaniem, na korzyść przypuszczenia, że twórcą tych napisów był Eumelos z Koryntu¹¹⁹, poza innymi jego hymn procesyjny, jaki wykonał ku czci Delosu.

Rozdział XX

Są tu inne jeszcze dary wotywnie: łoże niewielkie rozmiarem, bogato ozdobione kością słoniową, dysk Ifitosa, stół, na którym kładzie się wieńce przygotowane dla zwycięzców. Łoże podobno było zabawką Hippodamii. Dysk Ifitosa zawiera tekst zawieszenia broni ogłaszanego przez Elejczyków na czas igrzysk olimpijskich. Ale pismo na nim nie tworzy prostej linii, litery obiegają dysk na kształt koła.

Stół zrobiony jest z kości słoniowej i złota. Wykonał go Kolotes, rodem z Heraklei. Lecz specjaliści w zakresie historii rzeźby podają, że pochodził on z Parosu, a był uczniem Pazytelesa, tego z kolei uczył...* Są też posągi Hery, Zeusa, Matki Bogów, Hermesa, Apollona z Artemidą. Na samym końcu świątyni podany jest cały porządek igrzysk.

Z jednej strony świątyni stoi Asklepios i Hygieja, jedna z córek Asklepiosa, obok niego Ares i Agon, tj. Walka. Z drugiej strony Pluton, Dionizos, Persefone¹²⁰, nimfy; jedna z nich trzyma w ręku piłkę. Co do klucza, bo Pluton trzyma klucz, powiadają, że zamknął nim tzw. Hades i że nikt zeń z powrotem nie wychodzi.

Nie wydaje mi się słuszne pomijać legendę, którą opowiadał Arystarch, przewodnik olimpijski. A mianowicie, za jego życia, w czasie wymiany zużytego dachu Herajonu na nowy, znaleźli Elejczycy trupa hoplity z licznymi ranami, w miejscu między obydwoma dachami, tj. rusztowaniem podtrzymującym dachówkę a ozdobnym pokryciem. Musiał on brać udział w bitwie Elejczyków przeciw Lacedemończykom wewnątrz Altis.

¹¹⁹ Eumelos z Koryntu, twórca eposu heroicznego, datowany na VIII wiek p.n.e.

¹²⁰ Persefone, żona Plutona, boga podziemia.

Elejczycy wówczas zajmowali przybytki bogów i wszystkie w ogóle miejsca wzniesione celem obrony. Zdaniem naszym, ten wojownik tu się wdrapał i od ran stracił przytomność. A choć wyzionął ducha, to zwłokom nie wyrządził żadnej szkody ani skwar lata, ani chłód zimy, ponieważ pozostawały w zupełnej izolacji od wpływów zewnętrznych. Arystarch opowiadał ponadto, że wyniesiono trupa z terenu Altis i pogrzebano w ziemi razem ze zbroją.

Kolumnę Ojnomaosa, tak ją nazywają Elejczycy, znajdziesz idąc od wielkiego ołtarza do przybytku Zeusa. Na lewo od niej stoją cztery kolumny, nad nimi dach. Wzniesiono je dla podparcia kolumny drewnianej, nadwątłonej przez czas i silnie skrępowanej obręczami. Ta kolumna stała, wedle legendy, w domostwie Ojnomaosa. Gdy piorun strzelił w pałac, pozostała z całego domostwa tylko ta jedna kolumna, resztę budowli strawił ogień.

Brązowa tablica przed kolumną zawiera wyrytą na niej elegię:

Jestem jedynym, przechodniu, szczątkiem sławnego domostwa

Ojnomaosa dom zdołała kolumna ta.

Teraz mnie dojrzyj przy Zeusa świątyni, czci doznającą,

Choć więzów krępuje moc, płomień zgubny nie strawił mnie!

Za moich czasów zdarzył się jeszcze taki wypadek. Pewien rzymski senator zwyciężył na igrzyskach olimpijskich. Pragnąc pozostawić po sobie ku pamięci tego zwycięstwa brązowy posąg z napisem, kazał zrobić wykop pod fundament, tuż koło kolumny Ojnomaosa. Kopacze znaleźli szczątki zbroi, cugli, wędzidła. Na własne oczy widziałem to wykopalisko.

Świątynię rozmiarami znaczną, w stylu doryckim, jeszcze do moich czasów nazywają Metroon, zachowując dla niej pierwotne miano. Nie ma w niej jednak posągu Macierzy Bogów, stoją tylko posągi cesarzy rzymskich. Metroon znajduje się wewnątrz Altis. Tamże jest również budowla okrągła zwana Filipejon. Na jej szczycie widnieje brązowa kopuła w kształcie główki maku, stanowiąca spojenie belkowania.

Ta budowla położona, jest już na lewo od wyjścia z Altis, mianowicie koło tego Prytanejonu. Wykonana z wypalanej cegły. Wokół niej stoją kolumny. Wzniesiona na polecenie Filipa po upadku Hellady pod Cheroneją. Tu stoją także posągi: Filip, Aleksander, razem z nim

Amyntas, ojciec Filipa. Są to również dzieła Leocharesa, z kości słoniowej i złota, tj. z tego materiału, z którego wykonane są posągi Olimpias i Eurydyki.

Rozdział XXI

Odtąd przejdzie moje opowiadanie do opisu posągów oraz darów wotywnych. Nie mam ochoty opowiadać o nich łącznie. Na Akropolu ateńskiej zarówno posągi, jak cokolwiek innego, wszystko bez wyjątku to dary wotywny. Natomiast w Altis nie wszystkie stojące tam posągi są wyrazem czci dla bóstw, tam bowiem mogą również stawiać swe własne posągi zawodnicy w nagrodę za zwycięstwo.

O tych posągach wspomnimy nieco później. Natomiast przedtem moje opowiadanie skieruje się do opisu darów wotywnych. Obejdę myślą najbardziej godne uwagi.

Idąc na stadion drogą od strony Metroonu, z lewa, u podnóża góry Kronionu ujrzysz terasę kamienną, przylegającą do samej góry oraz schody na nią wiodące. Przed nią stoją brązowe posągi Zeusa. Ulane zostały z pieniędzy ściągniętych jako kara z zawodników, którzy dopuścili się naruszenia etyki sportowej. Te posągi nazywają ludzie miejscowi zanes.

Pierwsze, w liczbie sześciu, ustawiono w czasie dziewięćdziesiątej ósmej¹²¹ olimpiady. A sprawa miała się tak. Eupolos z Tesalii przekupił zawodników, którzy przystąpili razem z nim do konkurencji w zakresie pięściarstwa, mianowicie: Agetora z Arkadii, Prytanisa z Kizykos, a razem z nimi Formiona rodem z Halikarnasu, zwycięzcę poprzedniej olimpiady. Powiadają, że to przekroczenie prawa sportowego przez zawodników zdarzyło się po raz pierwszy. Pierwsi też zawodnicy napiętnowani karą przez Elejczyków to: Eupolos i ci, którzy przyjęli od niego dary. Dwa spośród tych posągów są dziełem Kleona¹²² z Sykionu. Twórcy dalszych czterech posągów nie znamy.

Pominąwszy trzeci i czwarty z tych posągów, na pozostałych są napisy w formie elegij. Pierwsza z elegij pragnie obwieścić, że zwycięstwo

¹²¹ Rok 388 p.n.e.

¹²² Kleon, uczeń Antyfanesa, specjalizował się w odlewnictwie posągów z brązu.

olimpijskie uzyskać można nie za pieniądze, lecz za szybkość nóg i siłę fizyczną. Elegia na drugim posągu mówi, że posąg wzniesiono na chwałę bóstwu oraz jako wyraz zbożności Elejczyków, a także by odstraszyć zawodników od naruszania prawa sportowego. Napis na piątym posągu wyraża ogólną pochwałę Elejczyków, szczególnie jednak z powodu nałożenia kary na pięściarzy. Napis na ostatnim posągu pragnie ostrzec wszystkich Hellenów za pośrednictwem tych posągów, aby zwycięstwa olimpijskiego nie opierali na korupcji.

Powiadają, że po Eupolosie Ateńczyk Kallippos, zawodnik pięcioboju, podkupił swych przyszłych przeciwników pewną sumą pieniędzy. Była to podobno sto dwunasta olimpiada¹²³. Więc Elejczycy nałożyli karę na Kallipposa i jego przeciwników w walce. Ale Ateńczycy wysłali Hyperejdesa¹²⁴, aby skłonił Elejczyków do umorzenia im kary. Elejczycy odmówili ułaskawienia. Wówczas Ateńczycy zachowali się względem nich tak wyniośle, że ani nie zapłacili grzywny, ani nie chcieli brać odtąd udziału w igrzyskach olimpijskich. Dopiero bóg delficki zapowiedział, że wstrzyma się w ogóle od udzielenia im wróżb, aż do chwili uiszczenia przez Ateny grzywny Elejczykom.

Wtedy dopiero Ateńczycy uiszcili grzywnę. Wykonano z niej posągi dla Zeusa. I tych także było sześć. Wyrte na nich elegie nie są skomponowane udatniej niż poprzednie, przedstawiające karę Eupolosa. Taka zaś była treść napisów. Pierwszy głosił, że ufundowano posągi na skutek wieszczby boga wyrażającego uznanie dla decyzji Elejczyków w sprawie zawodników pięcioboju. Napis na drugim i także trzecim posągu wyrażał pochwałę dla Elejczyków za ukaranie zawodników pięcioboju.

Czwarty napis pragnie pouczyć, że igrzyska olimpijskie są zawodami dzielności, a nie pieniędzy. Oto dalej treść napisów na piątym i szóstym posągu. Napis na piątym podaje, z jakiej przyczyny wystawiono posągi. Napis na szóstym posągu przypomina odpowiedź bóstwa przysłaną z Delf.

Oprócz powyżej wymienionych są jeszcze dwa z kolei posągi wystawione z grzywny nałożonej na zapaśników. Kogo one przedstawiają,

¹²³ Rok 332 p.n.e.

¹²⁴ Hyperejdes, słynny mówca ateński, przedstawiciel — razem z Demostenesem — frontu antymacedońskiego; ur. w r. 390 p.n.e., stracony w r. 322 przez Antypatra.

pod tym względem zawiodła pamięć albo mnie, albo elejskich przewodników. I na tych posągach są napisy. Pierwszy podaje, że to Rodyjczycy uiścili grzywnę Zeusowi Olimpijskiemu za nadużycie popełnione przez pewnego zapaśnika. Drugi, że posąg wystawiono z grzywien nałożonych na mężów potykających się za dary.

Resztę informacji podają o tych zawodnikach przewodnicy elejscy. Była to, według nich, olimpiada sto siedemdziesiąta ósma¹²⁵. Oto niejaki Eudelos przekupił Rodyjczyk Filostratos. Odmienny od tego przekaz znalazłem w elejskich spisach olimpioników. W tych spisach mamy wiadomość, że w olimpiadzie sto siedemdziesiątej ósmej odniósł tego samego dnia zwycięstwo w pankrationie i pięściarstwie niejaki Straton z Aleksandrii. To miasto założył Aleksander, syn Filipa. Położone jest nad Kanobijskim Ujściem Nilu. Powiadają, że przedtem jeszcze było tu niewielkie miasteczko egipskie, Rakotis¹²⁶.

W czasach poprzedzających Stratoną trzech zawodników otrzymało niewątpliwie gałązkę dzikiej oliwki jako nagrodę w pankrationie i pięściarstwie — oraz tyluż innych po nim. Pierwszy, z samej Elidy, Kapros. Spośród Hellenów zamieszkałych z tamtej strony Morza Egejskiego dwóch. Arystomenes z Rodosu i Protofanes z Magnezji położonej nad rzeką Letajos. Następcami Stratoną byli: Marion, ziomek Stratoną z tego samego miasta, i Arysteas ze Stratonike — przedtem i kraj, i miasto nazywało się Chryzaoris — siódmy był Nikostratos z nadmorskiej Cylicji, chociaż związany z tym krajem tylko nominalnie.

Tego to Nikostratosa jeszcze we wczesnym dzieciństwie korsarze porwali z Prymnessosu, miasta Frygów. A był on znacznego rodu. Zawieźli go do Ajgeaj i komuś sprzedali. W jakiś czas później ów człowiek ma taki sen. Oto wydało mu się, że pod pryczą, na której spał Nikostratos, leży lwiatko. Istotnie. Nikostratos już jako młodzieniec odniósł wiele zwycięstw, nawet w Olimpu, w pankrationie i w pięściarstwie.

I później jeszcze ukarali Elejczycy grzywną pieniężną pewnych zawodników. Między innymi pięściarza z Aleksandrii na olimpiadzie dwieście osiemnastej¹²⁷. Ukarany nazywał się Apollonios, przydomek

¹²⁵ 68 r. p.n.e.

¹²⁶ Rakotis, nazwa jednej z dzielnic Aleksandrii, gdzie wzniesiono później wielką świątynię Serapisa (Tacyt, *Hist.* IV 84).

¹²⁷ W r. 92 n.e.

miał Rantes — używanie przydomków jest miejscowym zwyczajem Aleksandryczyków.

Tak to po raz pierwszy za przekupstwo ukarali Elejczycy zawodnika z Egiptu. Jednak nie za danie lub przyjęcie pieniędzy, lecz za inne przestępstwo w stosunku do etyki sportowej. Oto jego opis.

Ów pięściarz nie przybył na czas wyznaczony. Więc Elejczykom nie pozostawało nic innego do zrobienia, jak zgodnie z przepisami wykluczyć go z udziału w zawodach. Usprawiedliwiał się tym, że wichry niepomyślnie zatrzymały go na wyspach Cykladach. Ale inny znowu zawodnik z Aleksandrii, niejaki Heraklejdes, zdemaskował jego kłamstwo. Udowodnił bowiem, że Apollonios spóźnił się tylko dlatego, że dla zarobku wziął udział w igrzyskach w Jonu.

W ten sposób Elejczycy odsunęli od zawodów Apolloniosa razem z innymi pięściarzami, którzy nie stawili się w oznaczonym terminie. A Heraklejdesowi wręczono wieniec, choć nawet nie dotknął stopą piasku stadionu. Wtedy Apollonios włożył rzemienie na ręce, jak do walki, rzucił się na Heraklejdesa, zaczął go okładać pięściami, choć ten już miał na głowie wieniec z dzikiej oliwki i schronił się pod opiekę helanodików. Ta lekkomyślność wiele zaszkodziła Apolloniosowi.

Są jeszcze dwa inne posagi współczesnej roboty. Bowiem w dwieście dwudziestej szóstej¹²⁸ olimpiadzie przyłapano dwu pięściarzy, którzy potykali się o zwycięstwo po zawarciu z góry umowy o pewną sumę pieniędzy. Za to spotkała ich kara. Z grzywien wykonano dwa posagi Zeusa; jeden stoi po lewej stronie wejścia na stadion, drugi z nich po prawej. Pięściarzom było na imię: Didas i Sarapammon. Pieniądze dał ten drugi. Pochodzili z tej samej gminy, świeżo powstałej w Egipcie, Arsynoites.

Dziwne to zaiste, że ludzie zamiejscowi mając sobie za nic bóstwo olimpijskie przyjmują i wręczają dary w czasie zapasów. Jeszcze bardziej jest dziwne, jeśli się na to mógł odważyć ktoś z Elejczyków. Powiadają, że ośmielił się to zrobić Elejczyk Damonikos w czasie sto dziewięćdziesiątej drugiej olimpiady¹²⁹. Stanęli wówczas do zawodów o wieniec w pięściarstwie syn Damonika, Polyktor, i Sosandros rodem ze Smyrny, tego samego imienia co ojciec. Otóż Damonikos, tak powiadają, nadmiernie pragnąc zapewnić synowi zwycięstwo, przekupił młodego Sosandrosa.

¹²⁸ w r. 124 n.e.

¹²⁹ W r. 12 p.n.e.

Gdy rozeszła się wieść o tym fakcie, hellanodikowie nakładają grzywnę. Ale nie na chłopców. Cały swój gniew skierowali na ojców. Oni bowiem dopuścili się przestępstwa. Z tej grzywny wykonano posągi. Jeden znajduje się w gimnazjonie Elejczyków, drugi w Altis, przed portykiem tzw. Pojkile, tj. Pstrym. Nazwa portyku pochodzi stąd, że dawniej na ścianach były malowidła. Niektórzy nazywają ten portyk również portykiem Echa. Jeśli ktoś tam krzyknie, głos odpowiada siedmiokrotnie, niekiedy nawet więcej razy.

Podobno pewien pankratiasta z Aleksandrii, imieniem Sarapion, w dwieście pierwszej olimpiadzie¹³⁰, do tego stopnia zląkł się przeciwników, że na dzień przed ogłoszeniem pankrationu pozwolił sobie na ucieczkę z zawodów. Ukarano go za tchórzostwo. Ten wypadek uchodzi za jeden jedyny takiego rodzaju nie tylko wśród Egipcjan, ale także wśród zawodników wszystkich innych ziem.

Rozdział XXII

Te oto znalazłem przyczyny wystawienia poprzednio wyliczonych posągów. Istnieją ponadto posągi Zeusa ofiarowane przez jakąś społeczność albo przez ludzi prywatnych. W Altis, blisko wejścia prowadzącego do stadionu, jest ołtarz. Na nim Elejczycy nie składają ofiar żadnemu bóstwu. Tu odbywają się tradycyjnie zawody trąbkarzy i heroldów stojących na ołtarzu. Obok niego wznosi się brązowy piedestał. A na nim ustawiono posąg Zeusa wysokości tak ze sześć łokci. Bóstwo ma piorun w każdej ręce. Ten posąg ofiarowali jako dar wotywny mieszkańcy Kynajty. Stojący obok posąg Zeusa w postaci pacholęcia, z naszyjnikiem wkoło szyi, to dar wotywny Kleolasa z Fliuntu.

Obok tzw. Hippodamionu wznosi się marmurowa baza w kształcie półkola. Na niej posągi: Zeus oraz Tetys z Hemerą, błagające Zeusa o pomoc dla swych synów. To posągi na środku bazy. Następnie zwrócenieni do siebie w postawie bojowej stoją: Achilles i Memnon, każdy na swoim krańcu półkola. Podobnie stoją jeden naprzeciw drugiego: barbarzyńca naprzeciw Hellena, to Odys naprzeciw Helenosa¹³¹. Ci bowiem, każdy w swoim wojsku, zażywali sławy szczególnie z powodu

¹³⁰ w r. 24 n.e.

¹³¹ Helenos, syn Priama, wieszczek.

małdrości. Przeciwwstawieni są dalej: Menelaosowi ze względu na zadawnioną nienawiść Aleksander, Diomedesowi¹³² Eneasze, Ajasowi¹³³ telamońskiemu Dejfbos.

To są dzieła Lykiosa¹³⁴, syna Myrona, dar wotywny mieszkańców jońskiej Apollonii. U stóp Zeusa jest również następująca elegia, wyryta starożytnymi literami:

Jako wdzięczne pomniki stoimy miasta Apollonii¹³⁵.

Młody założył ją tu na Morzu Jońskim Feb.

Jej to mieszkańcy zdobyli obszar Abantis ziemi,

Tronionu dziesiąta część łupów — posągi te.

Tak zwana ziemia Abantis i miasteczko w niej położone, Tronion, były częścią Epiru Tesprotis na wprost Gór Keraunijskich. Oto jej dzieje.

Kiedy w czasie powrotu Hellenów spod Ilionu ich flota uległa rozproszeniu, wtedy Lokrowie z Tronionu położonego nad rzeką Boagrios i Abantowie¹³⁶ z Eubei, mając razem osiem okrętów, zostali rozbici w pobliżu Gór Keraunijskich. Tu się osiedlili i założyli miasto Tronion, a cały ten obszar ziemi, jaki zajęli, nazwali za wspólną zgodą Abantis. Padli z kolei zwyciężeni w wojnie przez swych sąsiadów, mieszkańców Apollonii. To ostatnie miasto założyła Korkyra. Ta znowu była kolonią Koryntu i z tego tytułu Korynt partycypował w łupach Apollonii.

¹³² Diomedes, jeden z najslawniejszych rycerzy achajskich walczących pod Troją, syn Tydeusa, którego heroiczne czyny zostały opisane szczególnie w V i X ks. *Iliady*, poza tym także w wielu innych księgach tego poematu. Jego przeciwnikiem (ks. V *Iliady*) był Eneasze, syn Anchizesa Trojańczyka i bogini Afrodyty, przez Wergilego później opiewany w *Eneidzie* jako założyciel Rzymu.

¹³³ Ajas, król Salaminy, który po śmierci Achillesa, ranionego śmiertelnie w pięć strzał z łuku przez Parysa-Aleksandra, rościł sobie pretensję do spadku po największym rycerzu achajskim w postaci słynnej tarczy, dzieła Hefajstosa. Lecz sąd w składzie Agamemnon i Menelaos przyznał całą zbroję po Achillesie Odysowi. Ajas oszalał z rozpacz zamiast Atrydów, jak miał zamiar, wyrzwał w pień stado baranów, gdyż Atena pomieszała mu rozum. Wyśmiany przez wojsko Ajas odebrał sobie życie, wbiwszy się na własny miecz, ustawiony ostrzem do góry. To jest treścią tragedii Sofoklesa pt. *Ajas*. Jednym z jego przeciwników w *Iliadzie* jest Trojańczyk Dejfbos.

¹³⁴ Lykios, syn i uczeń Myrona, słynny z odlewnictwa w brązie. Ta grupa prawdopodobnie została wykonana przed r. 403 p.n.e.

¹³⁵ Apollonia w Ilirii nad Morzem Jońskim, tj. Adriatyckim.

¹³⁶ Homer (*Iliada* II 536 i nn.) nazywa mieszkańców Eubei Abantami, a dawna nazwa Eubei to Abantis.

Uszedłszy nieco naprzód, ujrzysz posąg Zeusa zwrócony ku wschodowi słońca. W jednej ręce trzyma orła; w drugiej piorun. Na jego głowie spoczywa wieniec z kwiatów lilij. To dar wotywny mieszkańców Metapontu. Dzieło Arystona z Eginy. Do czyjej szkoły należał Aryston i w jakim czasie żył jego mistrz, nie wiemy.

Również mieszkańcy Fliuntu wystawili posąg Zeusa oraz posagi córek Azopa i posąg jego samego. Są one tak rozstawione. Najpierw Nemea, jedna z sióstr, po niej Zeus obejmujący Eginę, obok niej stoi Harpina. Z tą obcował miłośnie Ares, wedle podań Elejczyków i mieszkańców Fliuntu. Harpina to matka Ojnomaosa, panującego ongiś na obszarze wokół Pizy. Tuż koło niej Korkyra, a przy tej znowu Tebe, na końcu zaś Azop. O Korkyrze opowiadają, że połączył się z nią fizycznie Posejdon. To samo przekazał w swych pieśniach Pindar odnośnie do Teby i Zeusa.

Pewni mieszkańcy Leontynów¹³⁷ na koszt prywatny, a nie z pieniędzy publicznych wystawili posąg Zeusa. Wysokość posągu wynosi siedem łokci. W jednej ręce trzyma orła, w drugiej pocisk Zeusa, jak to mówią poeci o piorunie. Wystawili posąg: Hippagoras, Frynon, Ajnezydemos. Myślę, że to jakiś inny Ajnezydemos, a nie ten, który był tyranem Leontynów.

Rozdział XXIII

Mijając wejście do buleuterionu, ujrzysz posąg Zeusa bez żadnego napisu. I znowu, jeśli zwrócisz się ku północy, ujrzysz posąg Zeusa. Jest on zwrócony ku wschodowi słońca. Wystawili go Hellenowie, którzy stoczyli bitwę pod Platejami z Mardoniosem i Persami¹³⁸. Na prawym boku piedestału są wyryte nazwy państw, które wzięły udział we wspólnym czynie: na pierwszym miejscu napis wymienia Lacedemonczyków, po nich Ateńczyków, na trzecim i czwartym miejscu Koryntyjczyków i Sykiończyków, na piątym Eginetów, po Eginetach Megarejczyków oraz mieszkańców Epidauru.

Spośród Arkado w napis wymienia mieszkańców Tegei i Orchomenu; po nich mieszkańców Fliuntu, Trojzeny, Hermiony; z ziemi Argosu mieszkańców Tyrynsu; spośród Beotów tylko Platejczyków; spośród Argiwów tylko mieszkańców Myken; z wyspiarzy tylko mieszkańców

¹³⁷ Leontyny, ojczyzna słynnego mówcy ateńskiego Gorgiasza na Sycylii,

¹³⁸ w roku 479 p.n.e.

wysp Keos i Melos; z ładu Tesprotis tylko mieszkańców Ambrakii; potem mieszkańców Tenosu i Lepreosu — co do mieszkańców Lepreosu, to ich jednych wymienia z całej Tryfilii — natomiast z basenu Morza Egejskiego i Cyklad wymienia nie tylko mieszkańców Tenosu, ale także mieszkańców wysp: Naksos i Kytnos; z Eubei tylko mieszkańców Styry; po nich mieszkańców Elidy, Potydai, Anaktorionu; na końcu mieszkańców Chalkidy nad Eurypem.

Z tych miast oto następujące za naszych czasów opustoszały zupełnie. Mykeny i Tyryns po wojnach perskich doszczętnie zburzyli Argi-wowie. Mieszkańców Ambrakii i Anaktorionu, kolonij Koryntu, ściągnął cesarz rzymski¹³⁹, by zaludnić Nikopolis na przylądku Akcjum. Mieszkańcy Potydai dwakroć byli usuwani ze swego terytorium, raz za sprawą Filipa, syna Amyntasa¹⁴⁰, przedtem jeszcze przez Ateńczyków¹⁴¹. Później Kassandros¹⁴² sprowadził mieszkańców Potydai do ich siedzib ojczystych. Ale nie pozostawił miastu dawnej nazwy. Otrzymało nową od nowego założyciela: Kassandrea. Posąg wystawiony przez Hellenów w Olimpu wykonał Anaksagoras z Eginy. Ale historycy bitwy pod Platejami zbywają jego nazwisko milczeniem.

Przed tym posągiem Zeusa jest brązowa stela z wyrytym na niej tekstem traktatu pokojowego zawartego między Lacedemonem i Atenami na trzydzieści lat. Ten traktat doprowadzili do skutku Ateńczycy, przyłączwszy po raz drugi Eubeę, w roku trzecim osiemdziesiątej trzeciej olimpiady¹⁴³, w której Kryzon z Himery zwyciężył na stadionie. W tekście traktatu pokojowego jest także uwaga, że pokój między Atenami i Lacedemonem nie angażuje oficjalnie państwa Argosu, ale może ono — jeśli zechce — na własną rękę nawiązać przyjazne stosunki z Atenami.

Tyle mówi traktat. Inny posąg Zeusa stoi obok rydwanu Kleostenesa. O nim później wspomnę¹⁴⁴. Posąg Zeusa jest darem wotywnym Megarejczyków. Wykonali go Psylakos i Onajlos oraz ich synowie. Nie

¹³⁹ Oktawian August po zwycięstwie nad Antoniuszem i Kleopatram pod Akcjum w r. 31 założył Miasto Zwycięstwa, tj. Nikopolis, po drugiej stronie zatoki.

¹⁴⁰ w r. 356 p.n.e.

¹⁴¹ Zimą r. 430-429 p.n.e. (Tukydides, II 70).

¹⁴² W r. 316 p.n.e.

¹⁴³ w 446-445 p.n.e. (Tukydides, I 115).

¹⁴⁴ w księdze VI 10, 6.

mogłem jednak dociec ani w jakich czasach żyli, ani skąd pochodzili, ani do czyjej szkoły należeli.

Koło rydwanu Gelona stoi archaiczny Zeus z berłem w ręku. Powiadają, że jest on darem wotywnym mieszkańców Hybli. Na Sycylii były dwa miasta Hyble. Jedna z epitetem Gereatis; drugą, zgodnie z rzeczywistością, nazywano Większą. Do moich czasów zachowują dawne nazwy. Druga z nich, położona w okolicy Katany, zupełnie jest wyludniona. Pierwsza, również na terenie Katany, zw. Gereatis, jest wioską. Posiada świątynię bogini Hyblaja, bardzo czczoną przez Sycylijczyków. Myślę, że to mieszkańcy Hybli Gereatis wysłali do Olimpu omawiany posąg. Filistos, syn Archomenidesa, twierdzi, że mieszkańcy tego miasta zajmują się wyjaśnieniem; znaków wieszczych i najbardziej ze wszystkich barbarzyńców sycylijskich¹⁴⁵ wyróżniają się zbożnością.

Tuż koło daru wotywnego Hyblejczyków jest wykonany postument z brązu, na nim stoi Zeus. Oceniam jego wysokość na mniej więcej osiemnaście stóp. Wyryta na nim elegia podaje ofiarodawco w i twórców:

Posąg ten wystawili mieszkańcy Klejtoru z dziesięcin

Łupu wielu miast, wziętych trudem swych rąk.

Wspólnie Aryston, Telestas go wykonali rzeźbiarze,

Braci rodzonych dwu z Lacedemonu ziem.

Myślę, że nie stali się oni sławni na cały świat helleński. Bo w takim razie mieliby o nich coś do powiedzenia Elejczycy, a jeszcze więcej Lacedemonczycy, jako o swych obywatelach.

Rozdział XXIV

Dalej ołtarz Zeusa Laojtas i Posejdona Laojtas. Obok ich ołtarza Zeus na brązowym postumencie. Dar ludności Koryntu. Dzieło Muzosa, kimkolwiek był ten Muzos. Jeśli będziesz szedł od strony buleuterionu do wielkiej świątyni, to po lewej ręce ujrzysz posąg Zeusa uwieńczony jak gdyby kwiatami. W prawej dłoni posąg ma piorun. To dzieło Tebańczyka Askarosa¹⁴⁶, ucznia Kanachosa z Sykionu. Napis na nim wyjaśnia, że wykonano go z dziesięciny łupów z wojny między Fokidą a Tesalią.

¹⁴⁵ Hybla była miastem greckim, Pauzaniusz więc nie mógł tak odezwać się o jej ludności. Natomiast wydaje się prawdopodobne, że oprócz Hellenów mieszkali tam miejscowi Sykulowie, których Pauzaniusz nazywa tu barbarzyńcami.

¹⁴⁶ Askaros, słynny z odlewów brązowych, żył w końcu w. VI albo początkach V p.n.e.

Gdyby Tesalczycy istotnie wdali się w wojnę z Fokijczykami i gdyby to był dar wotywny za zwycięstwo nad Fokidą, to by to nie mogła być tzw. wojna święta¹⁴⁷, lecz jakaś inna, ukończona jeszcze przed wyprawą króla perskiego przeciw Helladzie. Niedaleko stąd jest posąg Zeusa, o którym podaje napis, że ofiarowali go mieszkańcy Psosis na intencję pomyślnego wyniku wojny.

Na prawo od wielkiej świątyni jest posąg Zeusa zwrócony ku wschodowi słońca. Wysokości dwunastu stóp. Podobno dar wotywny Lacedemonu na intencję wojny podjętej w swoim czasie z drugim powstaniem meseńskim. Jest na nim napis elegijny:

Przyjmij ten piękny posąg, Kronido, Zeusie z Olimpu,
sercem łaskawym swym chroń Lacedemon nasz.

Żaden z Rzymian ani zwykły obywatel, ani którykolwiek z senatorów nie złożył, o ile mi wiadomo, żadnego daru wotywnego do świątyni helleńskiej przed Mummiuszem. Ten ostatni ofiarował dla Olimpu brązowy posąg Zeusa z łupów zdobytych na Achai¹⁴⁸. Ten posąg stoi na lewo od wotywnego daru Lacedemonu, przy pierwszej kolumnie świątyni. Ale największy niewątpliwie ze wszystkich brązowych posągów Zeusa w obrębie Altis jest dar wotywny Elidy na intencję wojny z Arkadią. Wysokości dwudziestu siedmiu stóp.

Obok przybytku Pelopsa stoi niewysoka kolumna. Na niej posąg Zeusa niewielki, wyciągający jedną rękę. Naprzeciw niego stoją rzędem inne posągi wotywny, a także dwa: Zeusa i Ganimedesa. Homer w swym poemacie podał, że Ganimedes został porwany przez bogów, że jest podczaszem Zeusa i że w zamian za niego Tros otrzymał od Zeusa konie¹⁴⁹. To dar wotywny Gnatisa z Tesalii. Dzieło Arystoklesa¹⁵⁰, ucznia i syna Kleojtasa.

Jest jeszcze inny Zeus, bezbrody. Stoi wśród darów wotywnych Mitytosa. O owym Mitytosie, jakiego był rodu, w zamian za co tak wiele złożył darów wotywnych dla Olimpu, o tym wszystkim opowiem na właściwym miejscu¹⁵¹. Od wspomnianego tu posągu uszedłszy kilka kroków naprzód w prostej linii, ujrysz posąg Zeusa, także bezbrody.

¹⁴⁷ Wojna tzw. święta toczyła się w latach 355—346 p.n.e.

¹⁴⁸ w r. 146 p.n.e.

¹⁴⁹ Zob. *Iliada* V 265 i nn. oraz XX 231 i nn.

¹⁵⁰ Arystokles, słynny z odlewów brązowych, żył w drugiej połowie V w.

¹⁵¹ W księdze V 26, 2 i nn.

To dar wotywny mieszkańców Elai, pierwszego miasta Eolidy, jakie ujrzysz, zszedłszy nad morze z doliny Kaiku.

Znowu inny posąg Zeusa. Napis na nim podaje, że wystawili go mieszkańcy Knidosu cherzoneskiego z łupów zdobytych na wrogu. Z jednej strony Zeusa umieszczono Pelopsa, z drugiej rzekę Alfejos. Większa część miasta Knidosu jest wzniesiona na lądzie stałym Karu. Tam ma budowle najbardziej godne uwagi. Tak zwany Cherzonez jest wyspą położoną tuż koło lądu stałego. Można z lądu przejść nań mostem.

Właśnie jego mieszkańcy złożyli swe dary wotywny Zeusowi w Olimpu. Podobnie jak gdyby mieszkańcy dzielnicy Efezu tzw. Korezos mówili, że złożyli dar wotywny niezależnie od Efezu jako całości. Tuż koło muru Altis stoi posąg Zeusa zwrócony na zachód, nie posiadający żadnego napisu. Mówiono i o tym posągu, że jest on darem wotywnym Mummiusza za wojnę achajską.

Ze wszystkich posągów Zeusa ten, który stoi w buleuterionie, jest wykonany po to szczególnie, aby budził grozę u przestępców. Ma przydomek Horkios, tj. Strzegący Przysięgi. Pioruny w obydwu rękach. Przy nim, nad pociętym w kawałki mięsem dzika, składają, wedle zwyczaju, przysięgę zawodnicy, ich ojcowie i bracia, że nie dopuszczą się żadnego przestępstwa na zawodach olimpijskich. A zawodnicy i to jeszcze potwierdzają przysięgą, że przez dziesięć miesięcy z rzędu ściśle i pod każdym względem przykładali się do ćwiczeń.

Przysięgają również i ci, którzy badają przydatność pacholąt oraz źrebiąt do zawodów, a mianowicie, że sprawiedliwie i bez przyjmowania darów pełnić będą obowiązki sędziów oraz że będą zachowywać w tajemnicy przyczyny dopuszczenia lub odrzucenia zawodnika. Do czego zwyczaj każe użyć dzika po przysiędze zawodników, zapomniałem się dowiedzieć. Ale w czasach zamierzchłych istniał taki zwyczaj rytualny przy składaniu ofiar, że zwierzę, przy którym składano przysięgę, nie było przeznaczone do spożycia przez człowieka.

To niedwuznacznie poświadcza Homer. Mianowicie pocięte w kawały mięso dzika, nad którym Agamemnon złożył przysięgę, że nie gościł nigdy w swym łożu Bryzeidy, kazał on heroldowi wrzucić do morza¹⁵².

Rzekł i gardło odyńca przeciął bezlitosnym spiżem.
Nim zakręciwszy prędko Taltybios wrzucił do głębi
morza sinego rybom na żer...

¹⁵² *Iliada* XIX 226-268.

Takiego oto dawniej przestrzennego obyczaju. U stóp Zeusa Horkios jest niewielka tablica brązowa. Na niej napis elegijny, mający wywołać obawę przed naruszeniem przysięgi.

Rozdział XXV

Tyle oto posągów Zeusa jest (naliczyłem jak najdokładniej) wewnątrz Altis. Natomiast posąg znajdujący się przed wielką świątynią, dar wotywny pewnego mieszkańca Koryntu, nie spośród dawnych mieszkańców Koryntu, ale spośród tych, których tu osiedlił cesarz, ten dar wotywny przedstawia właściwie nie Zeusa, lecz Aleksandra, syna Filipa, z atrybutami, oczywiście, Zeusa. Z kolei wymienię inne dary wotywne oprócz posągów Zeusa. Natomiast opis posągów wystawionych nie ku czci bogów, ale ludzi włączę do opisu posągów zawodników.

Meseńczycy, mieszkający nad cieśniną, wedle starego obyczaju wysyłają co roku do Regium chór chłopiąt w liczbie trzydziestu pięciu, razem z nimi nauczyciela chóru oraz akompaniatora fletnistę na pewne miejscowe święto mieszkańców Regium. Lecz raz zdarzyło się nieszczęście na morzu i nikt z wysłanego zespołu nie ocalał ani nie wrócił. Okręt wiozący pacholęta poszedł na dno razem z nimi, bo morze w tej cieśninie jest najbardziej burzliwe ze wszystkich mórz.

Wiatry wichrzą je z obydwu stron, gnając falę z Adriatyku oraz drugiego morza, które się zwie Tyrreńskie. A jeśli nawet ustaną podmuchy wiatru, to cieśnina i wtedy gwałtownie się kołysze i ma silne wiry. A zwierząt morskich tyle się tam gromadzi i napelnia powietrze nadmorskie takim odorem swych ciał, że rozbitek okrętowy nie może nawet w najmniejszym stopniu liczyć na ocalenie w tej cieśninie. Gdyby tutaj wypadło Odysowi rozbicie okrętu, to nikt by zgoła nie uwierzył, żeby on żywy mógł dopłynąć do brzegu Italii. Ale życzliwość boska znajduje wyjście z każdej sytuacji.

Wtedy po stracie dzieci. Meseńczycy pogrążeni w smutku wymyślali różne sposoby uczczenia ich zgonu, ale między innymi także ofiarowali do Olimpu brązowe posągi dzieci, nauczyciela i fletnisty. Dawny napis głosił, że to są dary wotywne Meseńczyków znad cieśniny. Ale później

Hippiasz¹⁵³, sławny wśród Hellenów ze swej mądrości, wykonał dla nich napisy elegijne. Te posągi są dziełem Kallona¹⁵⁴ z Elidy.

Na przylądku Sycylii zwróconym ku Libii i na południe, zwanym Pachynon, jest miasto Motye¹⁵⁵. Zamieszkują je Libijczycy i Fenicjanie. Z tymi barbarzyńcami zamieszkującymi Motye wdali się w wojnę mieszkańcy Akragasu. Uzyskali na nich łupy i zdobycz. Z tego ufundowali dary wotywno do Olimpu w postaci brązowych posągów pacholąt, z wyciągniętą ręką prawą i w postawie modlitewnej zwróconych do bóstwa. Znajdują się one na murze Altis. Przypuszczam, że ich twórcą jest Kalamis¹⁵⁶, zgodnie z przekazem ustnym.

Sycylię zamieszkują następujące szczepy. Zaczniemy od Sykanów, Sykelów, Frygów. Te dwa pierwsze szczepy przeprawiły się tutaj z Italii. Frygowie aż znad rzeki Skamandru, z krainy Troady. Przybyli również na wyspę Fenicjanie i Libijczycy na wspólnej flocie. Byli to osadnicy kartagińscy. Tyle jest szczepów barbarzyńskich na Sycylii. Z Hellenów zaś zajmują wyspę Dorowie i Jonowie oraz nieznaczna ilość Fokijczyków i mieszkańców Attyki.

Na tym samym murze Altis stoją obok wotywnych darów mieszkańców Akragasu dwa nagie posągi Heraklesa w wieku pacholęcym. Jeden posąg zdaje się przedstawiać Heraklesa rażącego strzałami lwa w Nemei. Samego Heraklesa i razem z Heraklesem lwa złożył w darze wotywnym Hippotion, mieszkaniec Tarentu. Dzieło Nikodamosa z Majnalu¹⁵⁷. Drugi posąg jest darem wotywnym Anaksypposa z Mende. Na to miejsce przeniesiony został przez Elejczyków. Przedtem stał przy końcu tzw. Świętej Drogi, wiodącej z Elidy do Olimpu.

¹⁵³ Hippiasz z Elidy, sofista, bohater dwu dialogów Platona: *Hippiasz Mniejszy* i *Hippiasz Większy*. Jego szczyt rozkwitu — 436 r. p.n.e.

¹⁵⁴ Okres jego działalności artystycznej przypada chyba na lata 494—436 p.n.e., gdyż w tym czasie dawna nazwa Zankle została zmieniona na nazwę Mesene lub Mesana.

¹⁵⁵ Motye nie była usytuowana na przylądku Pachynon, południowym cyplu Sycylii, lecz w pobliżu Lilybaeum, najbardziej na zachód wysuniętym cyplu wyspy.

¹⁵⁶ Kalamis z Beocji prawdopodobnie. Żyjący w latach 500—460, bezpośredni poprzednik Fidiasza; stworzone przez niego postacie kobiece są pełne wdzięku, a wyjątkową perfekcją odznaczają się jego rzeźby koni.

¹⁵⁷ Nikodamos z Majnalu uchodzi za specjalistę w zakresie odlewów Wazowych o tematyce olimpijskiej. Najwcześniejsza data z jego życia do przyjęcia to 416 r. p.n.e., na ogół przyjmuje się początek IV w. p.n.e. Stylowo bliski szkole północnopeloponeskiej.

Stoją tam również posągi wotywne, ufundowane kosztem całego szczepu achajskiego. Przedstawiają grupę, która na skutek wyzwania Hektora¹⁵⁸ do pojedynku przystąpiła do losowania. Stoją blisko wielkiej świątyni, uzbrojeni we włócznie i tarcze. Naprzeciw, na drugim postumencie, stoi posąg Nestora przedstawiający go w chwili, gdy wrzucił los do szyszaka każdego rycerza.

Losujących na przeciwnika dla Hektora jest ośmiu. Dziewiąty bowiem, posąg Odysa, podobno zabrał Nero do Rzymu. Spośród tych ośmiu tylko pod jednym posągiem — Agamemnona — jest wyryte imię. Pismo biegnie z prawej strony ku lewej.

Ten, który ma na tarczy emblemat koguta, to Idomeneus, potomek Minosa, pochodzący od Heliosa, ojca Pazyfai. Powiadają, że kogut jest ptakiem poświęconym Heliosowi oraz że oznajmia zbliżający się wschód słońca. Na piedestale wyryty jest taki napis:

Te posągi dla Zeusa wystawili tu Achajowie,
syna Tantala krwi, boski co Pelops się zwał.

Tak wygląda ten napis na piedestale. Kim był rzeźbiarz, wyryte jest na tarczy Idomeneusa:

Wiele rzeźb innych wykonał, tę również sławny Onatas¹⁵⁹,
z ojca Mikona wiódł ród, z wyspy Eginie wśród wód.

Niedaleko od daru wotywnego Achajów jest ponadto posąg Heraklesa przedstawionego w chwili walki z siedzącą na koniu Amazonką o jej pas. To dar wotywny Euagorasa, rodem z Zankle. Dzieło Arystoklesa z Kydonii. Tego Arystoklesa można zaliczyć do najstarszych rzeźbiarzy. Dokładnie podać czasu jego życia nie może zgoła nikt. Jasne w każdym razie, że musiał żyć jeszcze wcześniej, nim Zankle¹⁶⁰ otrzymała nazwę Meseny do dziś używaną.

Mieszkańcy Tazosu, z pochodzenia Fenicjanie, którzy wypłynęli z Tyru i w ogóle z Fenicji pod dowództwem Tazosa, syna Agenora, na poszukiwanie Europy¹⁶¹, ofiarowali Olimpu brązowy posąg Herakle-

¹⁵⁸ *Iliada* VII 161 i nn.

¹⁵⁹ Onatas, rzeźbiarz znany tylko z Pauzanasza. Główne jego dzieła to odlewy z brązu. Rok orientacyjny 480 p.n.e. W stylu bliski rzeźbom ze świątyni Afai na Eginie.

¹⁶⁰ Nazwę Zankle porzuciło miasto zwane później Mesene, około r. 494 p.n.e.

¹⁶¹ Europa, córka Agenora, króla fenickiego, ujrzawszy pięknego białego byka, który ukląkł u jej stóp, usiadła na jego grzbiecie. Wtedy cudowne zwierzę,

są na brązowym postumencie. Wysokość posągu wynosi dziesięć łokci. W prawej ręce trzyma maczugę, w lewej ma łuk. Na Tazos słyszałem, że istnieje tu kult tego samego Heraklesa, którego czczą Tyryjczycy. Dopiero później, kiedy mieszkańcy Tazosu zaliczeni zostali w poczet Hellenów, przyjęli także kult Heraklesa, syna Amfitryona.

Na darze wotywnym mieszkańców Tazosu dla Olimpu jest wyryty napis elegijny:

Oto syn mnie wykonał Mikona, rzeźbiarz Onatas,
sam na Eginie też mieszka w domostwie swym.

Tego Onatasa, chociaż w swych posągach prezentuje styl rzeźby egińskiej, jednak nie postawimy niżej od żadnego z uczniów Dedala lub szkoły attyckiej.

Rozdział XXVI

Doryccy Meseńczycy, którzy ongiś otrzymali od Ateńczyków Nau-paktos, wystawili w Olimpu posąg dziękczynny Niki¹⁶² na kolumnie.

Jest to dzieło Pajoniosa z Mende. Wykonane z łupów zabranych nieprzyjacielowi, mnie się wydaje, że w czasie wojny z Akarnanami z Ojniadów. Sami natomiast Meseńczycy głoszą, że to dar dziękczynny za pomyślny wynik ich wyprawy na wyspę Sfakterię¹⁶³, dokonanej razem z Ateńczykami. A że w napisie nie wymienili nazwy wrogów, to jak powiadają, z obawy przed Lacedemończykami, bo przecież Akarnanów z Ojniadów zgoła się nie bali.

pod którego postacią ukazał się królewnie Zeus, rzuciło się do morza i tak przepłynęło z miłym ciężarem na grzbiecie aż do wyspy Krety. Tu Zeus połączył się z Europą pod platanami, które na pamiątkę tej miłości uzyskały przywilej nietracenia liści w żadnej porze roku. Zeusowi dała Europa trzech synów: Minosa, Sarpedona, Radamanta.

¹⁶² Posąg Niki, pochodzący z około 430 r. p.n.e., został znaleziony przez ekspedycję niemiecką w Olimpu 21 grudnia 1875 r. Kolumna, o której mówi Pauzaniusz; to właściwie piedestał o kształcie trójkątnym. Bloki przyzmore, jeden na drugim, tworzyły rodzaj kolumny wysokości 9 m. Miała skrzydła (dziś nie ma). Stoi w muzeum w Olimpi.

¹⁶³ w r. 425 p.n.e.

Odkryłem, że dary wotywnie Mikytosa są liczne, lecz rozrzucone po Altis. Więc koło posągów Ifitosa z Elidy i Ekechejrii zdobiącej wieńcem jego głowę stoją te oto posągi wotywnie Mikytosa: Amfitryte¹⁶⁴, Posejdon, Hestia¹⁶⁵. Twórcą ich Glaukos¹⁶⁶ z Argosu. Przy wielkiej świątyni, wzdłuż jej lewego boku, wystawił inne: Korę, córkę Demetry, Afrodytę, Ganimedesa, Artemidę, z poetów Homera i Hezjoda¹⁶⁷, i znowu bogów: Asklepiosa i Hygieję¹⁶⁸. Wśród posągów wotywnych Mikytosa jest również Agon, trzymający haltery. One zaś mają następujący kształt: są to połówki koła niezupełnie okrągłego, lecz nieco wydłużonego. A tak są wykonane, żeby tędy mogły przejść palce rąk, jak pod rzemiennymi uchwytami tarczy. Taki oto mają kształt, jak powiedziałem. Obok posągu Agonu stoją Dionizos i Orfeusz tracki oraz posąg Zeusa, też przed chwilą przeze mnie wymieniony. To są dzieła Dionizjosa¹⁶⁹ z Argosu. Dary wotywnie Mikytosa. Istnieje przypuszczenie, że oprócz tych wystawił on jeszcze inne, ale podobno Neron je zagabił.

Kto był mistrzem twórców całej grupy posągów Mikytosa, mianowicie: Dionizjosa i Glaukosa, obu pochodzących z Argosu, nikt nie podaje. Ale o czasie ich życia można wnioskować z biografii ofiarodawcy posągów dla Olimpu. Herodot¹⁷⁰ opowiada w swej historii, że ów Mikytos był niewolnikiem Anaksylasa, tyrana Regium, potem zarządcą jego skarbcza, a po śmierci Anaksylasa wyjechał i osiadł w Tegei¹⁷¹.

Napisy na posągach wotywnych za ojca Mikytosa podają Chojrosa,

¹⁶⁴ Amfitryte, królowa mórz, jedna z cór Nereusa, tj. nereida. Żona Posejdona, boga mórz.

¹⁶⁵ Hestia, bogini ogniska domowego, pierwsza córka Kronosa i Rei, siostra Zeusa i Hery. Dziewica. Niezmiennie pozostaje na Olimpie.

¹⁶⁶ Glaukos z Argosu, specjalista w zakresie odlewów brązowych. Około 460 r. p.n.e.

¹⁶⁷ Hezjod, poeta epicki młodszy od Homera, twórca *Teogonii*, tj. poematu o powstaniu bogów, oraz *Prac i dni*, epopei rolniczej, naśladowanej przez Wergiliusza w *Georgikach*, a u nas przez Koźmiana w *Ziemiaństwie*.

¹⁶⁸ Hygieja, uosobienie Zdrowia, córka Asklepiosa, boga medycyny.

¹⁶⁹ Dionizjos z Argosu, artysta z pierwszej połowy V w. p.n.e. (circa 460 r.), sławny w odlewnictwie brązów.

¹⁷⁰ Herodot z Halikarnasu, pierwszy historiograf Hellady; przytoczoną wiadomość podaje w ks. VII 170.

¹⁷¹ W r. 467 p.n.e.

wymieniają dwa miasta helleńskie: Regium, jako miejsce jego urodzenia, oraz Mesenę nad cieśniną. Napis wspomina o jego pobycie w Tegei. Złożył zaś dary w Olimpu jako wypełnienie ślubu na intencję ocalenia syna ze śmiertelnej choroby.

Tuż obok większych posągów wotywnych Mikytosa, wykonanych przez Glaukosa z Argosu, stoi posąg Ateny z szyszakiem na głowie, przybranej w egidę. Dzieło Nikodamosa z Majnalu. To dar wotywny mieszkańców Elidy. Obok Ateny posąg Niki. Dar wotywny mieszkańców Mantynei. Nie podali jednak w napisie po skończeniu jakiej wojny. Podobno wykonał ją Kalamis. Bez skrzydeł. Wzorował się widocznie na ateńskim posągu drewnianym, tzw. ksoanon Niki Apteros, tj. Bezskrzydłej.

Przed mniejszymi posągami wotywnymi Mikytosa, wykonanymi przez Dionizjosa, stoją grupy posągów przedstawiające niektóre z prac Heraklesa, jak to: walkę z lwem nemejskim, z hydrą, z psem Hadesu, z dzikiem nad rzeką Erymantem. Wysłali je do Olimpu mieszkańcy Heraklei¹⁷², dokonawszy najazdu na kraj barbarzyńskich sąsiadów Mariandynów. Heraklea jest miastem wzniesionym nad Morzem Czarnym. To kolonia Megary. W jej założeniu uczestniczyli także Beotowie z Tanagry. Naprzeciw wyżej wymienionych są jeszcze posągi wotywny na murze, zwrócone ku południowi, tuż koło przybytku poświęconego Pelopsowi.

Rozdział XXVII

Wśród nich są posągi wotywny, ofiarowane przez Formisa z Majnalu, który powędrował stamtąd na Sycylię, na dwór Gelona, syna Dejnomenesa. Odznaczył się chlubnymi czynami w czasie wypraw wojennych najpierw Gelona, a później jego brata, Hierona. Wskutek tego doszedł do takiej zamożności, że te oto dary ofiarował Olimpu. Inne znowu Apolonowi w Delfach.

Dary wotywny dla Olimpu — to dwa konie i dwaj woźnice. Przy każdym koniu stoi jego woźnica. Pierwszy z koni i mężczyzna przy nim stojący są dziełem Dionizjosa z Argosu, następna grupa — Simona

¹⁷² Według Justyna (XVI 3) Heraklea Pontyjska (Heraclea Pontica) była kolonią wyłącznie beocką. A znowu według geografa Strabona (XII, p. 542) kolonią Miletu. Tu przypomnę, że np. Bizancjum, późniejszy Konstantynopol, a jeszcze późniejszy Stambuł, był z pochodzenia kolonią Megary.

z Eginy¹⁷³. Pierwszy koń ma wyryty na boku napis. Pierwszy wiersz napisu nie ma charakteru metrycznego. A brzmi to tak:

Formis złożył w darze wotywnym;
Arkad, z Menalu gór, Syrakuzańczyk dziś.

Pierwszy koń jest tym, który posiada tak zwane przez Elejczyków hippomanes, tj. koński czar¹⁷⁴. Jasne, że pozostaje on pod działaniem jakiejś siły magicznej. Nie jest to ani największy, ani najpiękniejszy z posągów końskich, jakie się znajdują wewnątrz Altis. Przy tym ma ucięty ogon, co go czyni jeszcze brzydszym.

Lecz ogiery nie tylko na wiosnę, lecz każdego dnia doznają na jego widok szczególnego podniecenia. Wbiegają do Altis, rwąc lejce lub nawet umykają woźnicom, wspinają się o wiele namiętniej, niż gdyby miały pokryć najpiękniejszą żywą, domową klacz. Ślizgają im się kopyta po brzoźnie, jednak ich namiętność się nie wyczerpuje, rżą i z jeszcze gwałtowniejszym rozpędem skaczą na niego. Dopiero przy pomocy batów i użyciu wszelkiej przemocy fizycznej zdoła się je uprowadzić. Inaczej mowy nie ma o odciągnięciu ich od tego brzoźnia.

Z autopsji znam inną niezwykłość, mianowicie w Lydii, odmienną wprowadzić od czaru posągu konia Formisa, ale też nie pozbawioną siły magicznej. Oto na ziemi Lydów, zwanych perskimi, są dwa święte przybytki, jeden w Hierocezarei, drugi w Hypajpach. W każdym z tych przybytków jest pewne pomieszczenie, a w nim na ołtarzu popiół. Ale barwa tego popiołu różni się bardzo od zwykłej.

Mag wchodzi do tego pomieszczenia, układa na ołtarzu suche drwa. Z kolei przykrywszy głowę tiarą, wzywa jakiegoś boga barbarzyńską pieśnią, zupełnie niezrozumiałą dla Hellena; śpiewa powtarzając z książki. Bez ognia chrust musi zająć się sam i wybłyska z niego jaskrawy płomień. Tyle można o tym powiedzieć.

Wśród tych wotywnych darów Formisa jest posąg jego samego, zwrócony twarzą w twarz wroga. Walczy po kolei z jednym, drugim, trzecim. Napis na nich wyryty podaje, że ten walczący wojownik to Formis z Majnalu, a posąg wystawił Lykortas z Syrakuz. Jasne, że ze

¹⁷³ Simon z Eginy, jako współczesny Gelonowi i Hieronowi, podobnie jak rzeźbiarz Dionizjos z Argosu musiał działać przede wszystkim w latach 488—460 p.n.e. Specjalista w zakresie odlewnictwa z brązu.

¹⁷⁴ Ta anegdota opowiedziana została także przez Eliana (Περὶ ζῴων ιδιότητος, *De natura animalium* XIV 18) i Pliniusza Starszego (*Naturalis historia* XXVIII 181).

strony Lykortasa ten dar wotywny jest wyrazem przyjaźni dla Formisa. Ale dary wotywny Lykortasa zaliczają Hellenowie po prostu do darów Formisa.

Hermes niosący cielątko pod pachą, w szyszaku na głowie, odziany w chiton i chlamydę, nie należy już do posągów wotywnych Formisa, lecz jest darem dla bóstwa złożonym przez Arkadów z Feneosu. Napis podaje, że wykonał go Onatas z Eginy, a razem z nim Kalliteles. Zdaje mi się, że ten Kalliteles był uczniem lub synem Onatasa. Niedaleko od daru wotywnego mieszkańców Feneosu jest inny posąg: Hermes z kaduceuszem¹⁷⁵ w ręku. Napis na nim głosi, że ofiarował go Glaukias z Regium, wykonał zaś Kallon z Elidy.

Są także dwa byki z brązu. Jeden to dar wotywny mieszkańców Korkyry, drugi — mieszkańców Eretrii. Dzieła Filezjosa z Eretrii¹⁷⁶. Dłaczego natomiast mieszkańcy Korkyry ofiarowali aż dwa byki, jednego w Olimpu, drugiego w Delfach, wyjaśnię przy opisie Fokidy¹⁷⁷. W związku z ich darem wotywnym dla Olimpu, miał jakoby zdarzyć się następujący wypadek.

Mały chłopczyk siedział schylony pod tym bykiem, zajęty zabawą. Nagle się wyprostował. Uderzył głową o brąz. Od tej rany w kilka dni potem zmarł. Mieszkańcy Elidy, uważając, że posąg byka winien jest rozlewu krwi, pragnęli usunąć go z Altis. Ale bóg delficki rozkazał pozostawić go w spokoju na miejscu i zalecił im wykonać w stosunku do niego takie same obrzędy oczyszczalne, jakie stosują Hellenowie przy nieumyślnym zabójstwie.

Pod platanami Altis, tak mniej więcej w środku jego obszaru, jest pomnik zwycięstwa, z brązu. Napis wyryty na tarczy podaje, że Elejczycy wystawili go po zwycięstwie nad Lacedemonem¹⁷⁸. Pewnie to w tej bitwie zdarzyło się, że wyzionął ducha żołnierz znaleziony w pozycji

¹⁷⁵ *Kaduceusz* to laseczka z leszczyny ofiarowana Hermesowi przez Apollona, mająca cudowną właściwość godzenia nieprzyjaciół. Hermes rzucił ją między dwa walczące węże, które opłotły się wokół niej, głowami ku sobie.

¹⁷⁶ Filezjos z Eretrii, specjalista w zakresie odlewnictwa z brązu. Baza posągu wykonana jest ze zlepionca wapiennego, stopień wyższy z marmuru, na nim inskrypcja, oprócz tego znaleziono na miejscu prawe ucho i prawy róg. Z kształtu liter inskrypcji wnioskować można o czasie powstania posągu na początku V w. p.n.e., tj. przed 490 r.

¹⁷⁷ Zob. księga X 9, 3.

¹⁷⁸ Prawdopodobnie w czasie panowania Agisa, w latach 401 — 399 p.n.e.

leżącej, w pełnym uzbrojeniu, w czasie współczesnej mi naprawy dachu Herajonu.

Dar wotywny mieszkańców trackiej Mende¹⁷⁹ o mały włos nie wprowadził mnie w błąd. Pomyślałem nawet, iż to zawodnik pięcioboju. Ten posąg znajduje się obok posągu Anauchidasa z Elidy. Posiada starożytne haltery. Na udzie posągu wyryty jest napis w rytmie elegijnym:

Bogów Władcy, Zeusowi, w darze mnie hojnym pierwocin
Mende złożył tu lud, Syptę bo zdobył ich czyn.

Sypte była chyba tracką warownią i miastem. Mieszkańcy Mende z pochodzenia są jońskimi Hellenami. Mieszkają nieco bardziej w głąb lądu od strony samego morza, które oblewa miasto Ajnos.

¹⁷⁹ Nie należy mieszać z Mende na półwyspie Pellene, zob. księga V 26, 1.

KSIEGA SZÓSTA

Rozdział I

Na tym skończyłem opis darów wotywnych. Z kolei czas już na wzmiankę o koniach wyścigowych, o zawodnikach, a także osobistościach nie ze sportu. Nie wszyscy zwycięzcy igrzysk olimpijskich mają tutaj swoje posągi. Oto niektórzy odznaczywszy się znakomicie w zakresie zawodów, inni znowu na innym polu, nie otrzymali jednak posągów. Tych ostatnich, niestety, czuję się zmuszony pominąć ze względu na cel mego dzieła, które nie jest spisem wszystkich olimpioników. Jest natomiast przeglądem darów wotywnych, szczególnie zaś posągów. Mało tego. Nie wszyscy przy tym, których posągi stoją w Olimpu, będą wyliczeni w moim dziele. Wiem przecież, ilu uzyskało dziką gałązkę oliwki wskutek nieprzewidzianego wyniku losowania, a nie dzięki zaletom fizycznym. Dopiero ci wszyscy, którzy albo sami uzyskali rozgłos, albo których posągi niewątpliwie wyróżnia w stosunku do innych mistrzostwo wykonania, otóż dopiero ci wystąpią imiennie w moim dziele. W prawo od świątyni Hery jest posąg pewnego zapaśnika, rodem z Elidy. To Symmachos, syn Ajschyla. Obok niego posąg niejakiego Neolaidasa, syna Proksenosa, z Feneosu w Arkadii. Odniósł zwycięstwo w grupie chłopięcej w zawodach na pięści. Z kolei stoi Archedamos, syn Kseniosa, który również pokonał chłopców w mocowaniu. Rodem także z Elidy. Wyżej wspomniane posągi wykonał Alypos z Sykionu, uczeń Naukydesa z Argosu¹.

Napis na posągu Kleogenesa, syna Sylenosa, podaje, że to jeden z ludzi miejscowych, a zwyciężył na wierzchowcu ze swej własnej stajni. Tuż koło Kleogenesa stoi Dejnolochos, syn Pyrrosa, oraz Troilos

¹ Pliniusz Starszy w *Naturalis historia* (ks. 34,50) datuje go na olimpiadę 95, tj. na lata 400 — 397 p.n.e. Z drugiej strony jego uczeń, Alypos, czynny już jest w r. 405. Niewątpliwie zatem Naukydes działał jeszcze w drugiej połowie V w. Bogata twórczość.

syn Alkinoosa. I oni pochodzą z Elidy. Lecz nie w tych samych konkurencjach odnieśli zwycięstwa. Jeden należał do zespołu sędziowskiego hellanodików, a jednocześnie odniósł zwycięstwo w zakresie hippiki. To Troiłos. Jego zwycięstwa hipiczne: na rydwanie zaprzężonym w dwa dorosłe konie oraz na zaprzęgu prowadzonym przez cztery żrebaki. Zwyciężył na olimpiadzie sto drugiej².

Z powodu tego właśnie wypadku wydali też Elejczycy przepis głoszący, że odtąd żaden z hellanodików nie śmie wysłać swego własnego zaprzęgu na zawody. Posąg Troilosa wykonał Lizyp³. Co się tyczy Dejnolocha, to jego matka miała sen, że przyciska do łona synka z wieńcem zwycięzcy na głowie. Z tego powodu Dejnoloch został skierowany do treningu. Istotnie, zwyciężył w biegu, w grupie chłopięcej. Jego posąg jest dziełem Kleona z Sykionu.

Odnosnie do Kyniski, córki Archidamosa, oraz jej rodu, a także jej zwycięstw olimpijskich, to już opisałem wszystko w części mego dzieła odnoszącej się do królów lacedemońskich⁴. W Olimpu zaś, tuż koło posągu Troilosa, wznosi się baza marmurowa, na niej rydwan zaprzężony w cztery konie, woźnica, a wreszcie posąg Kyniski⁵. Dzieło Apellesa⁶. Są też napisy, odnoszące się do Kyniski.

Z kolei, za Kyniską, stoją posągi Lacedemończyków, którzy odnieśli zwycięstwa hipiczne. Anaksander ogłoszony został jako pierwszy olimpionik w swym rodzie, mianowicie, na rydwanach. Ale napis wyryty na jego posągu podaje, że jeszcze przed Anaksandrem jego dziadek odniósł już zwycięstwo w pięcioboju. Anaksander przedstawiony jest jako modlący się do boga. Polykles, z przydomkiem Polychalkos, także

² W r. 372 p.n.e.

³ Lizyp z Sykionu, słynny z odlewnictwa w brązie. Pliniusz Starszy w *N. h.* (34,51) datuje rozkwit jego twórczości na 113 olimpiadę, tj. na 328 r. p.n.e., a więc na epokę Aleksandra Wielkiego. Przeżył króla, pracował jeszcze przynajmniej do r. 318 p.n.e. O życiu jego nie wiemy nic. Jego najznakomitsze dzieło, wedle opinii Pliniusza Starszego (34,63), to czterokonny zaprzęg z Heliosem, wykonany dla Rodyjczyków. Uważany za jednego z największych rzeźbiarzy greckich, prawie na równi z Fidiaszem i Poliklitem.

⁴ Zob. Pauzaniusz, księga III 8,1.

⁵ Kyniską była siostrą króla spartańskiego, Agezylosa, który żył w latach 442—361 p.n.e. Czworokonny zaprzęg Kyniski został wykonany prawdopodobnie na początku w. IV p.n.e. Napisy odnoszące się do Kyniski znaleziono w północnej partii prytanejonu Olimpiii 11 czerwca 1879 r.

⁶ Apelles, brązownik z dużą tradycją rodzinną w zakresie swego rzemiosła.

zwyciężył na czterokonnym rydwanie. Posąg ma w prawej ręce opaskę do włosów. Przy nim dwaj chłopcy. Jeden trzyma w ręku koło, drugi prosi o przepaskę. Polykles odniósł zwycięstwo hippiczne, jak mówi wyryty na nim napis, również w Delfach, na Istmie oraz w Nemei.

Rozdział II

Posąg mężczyzny pankratiasty wykonał Lizyp. Po raz pierwszy oto odniósł zwycięstwo w pankrationie ktoś spośród Akarnanów w ogóle, a w szczególności spośród obywateli samego miasta Stratos. Zwał się Ksenarkes. Był synem Filandrydesa. Lacedemończycy po najeździe perskim przyłożyli się najgorliwiej ze wszystkich Hellenów do hodowli koni. Dowodem fakt, że oprócz tych posągów, jakie już wymieniłem, oto jeszcze inne posągi hodowców stadniny ze Sparty. Stoją za posągiem zawodnika akarnańskiego. A więc po kolei: Ksenarkes, Lykinos, Arkezylaos oraz Lichas, syn Arkezylaosa.

Ksenarkesowi przypadły ponadto w udziale zwycięstwa w Delfach, Argosie, Koryncie. Lykinos przywiódł do Olimpu żrebaki. Gdy jeden z nich został zdyskwalifikowany, Lykinos przyłączył swe żrebaki do wyścigu koni dorosłych i w ten sposób zwyciężył. Ofiarował też dla Olimpu dwa posągi, dzieła Ateńczyka Myrona⁷. Co do Arkezylaosa oraz jego syna, Lichasa, to pierwszy z nich uzyskał dwa zwycięstwa olimpijskie. Lichas natomiast w okresie zakazanym dla reprezentacyj lacedemońskich wprowadził do zawodów swój rydwan, podszywając się pod przedstawicielstwo Teb. Gdy jednak zwyciężył jego woźnica, Lichas własnoręcznie nałożył mu opaskę. Za to hellanodikowie wychłostali go biczem.

Z powodu właśnie tego Lichasa Lacedemończycy za panowania króla Agisa dokonali najazdu na Elidę. Nawet wewnątrz Altis rozegrała się bitwa. Jednak po zakończeniu wojny Lichas wystawił sobie tutaj posąg. Natomiast Elejczycy ze swej strony nie wprowadzili Lichasa do spisu olimpijczyków, lecz zwycięstwo jego przypisali przedstawicielstwu tebańskiemu.

W pobliżu posągu Lichasa stoi posąg wieszczka Elidy, Trazybula,

⁷ Myron z Eleuteraj (między Attyką a Beocją), brązownik. Datuje go Pliniusz Starszy *N.h.* (34,49) na olimpiadę 80 (460 p.n.e.). Tymczasem wyścigi na żrebackach zostały wprowadzone od 99 olimpiady, tj. od 384 p.n.e. Albo więc tekst grecki musiałby być poprawiony, albo to nie ów wielki Myron jest twórcą tego posągu.

syna Eneasza, z rodu Jamidów. On to swym darem wieszczym pomógł mieszkańcom Mantynei przeciw Lacedemończykom pod dowództwem króla Agisa, syna Eudamidasa. Ale o tym opowiem bardziej wyczerpująco przy opisie Arkadii⁸. Na posągu Trazybula jest przedstawiona sala-mandra skradająca się w kierunku jego prawego ramienia, obok zaś wieszczka leży pies, oczywiście ofiarny, rozcięty na pół, ale z widoczną wątroba.

Sztuka wróżenia z wnętrzości koźłat, baranków i cieląt znana jest człowiekowi ze swych usług już od czasów zamierzchłych. Mieszkańcy wyspy Cypru wynaleźli jeszcze wróżenie z trzewi świń. Ale żaden lud nie wpadł nigdy dotąd na pomysł użycia do wieszczbiarstwa psów. To więc wygląda na zupełnie indywidualną ze strony Trazybula praktykę zasięgania wróżby z psich wnętrzości. Wieszczkowie zwani Jamidami wywodzili się od Jamosa. O nim powiada Pindar w jednej pieśni⁹, że to syn Apollona oraz że od niego przejął on sztukę wieszczczenia.

Obok posągu Trazybula stoi Tymostenes z Elidy, który odniósł zwycięstwo w biegu, w grupie chłopięcej. Dalej stoi Antypatros, syn Klej-nopatrosa, z Miletu, który pokonał chłopców w pięściarstwie. Delegacja syrakuzkańska¹⁰, która przybyła do Olimpu celem złożenia ofiar w imieniu Dionizjosa, skłoniła w drodze przekupstwa ojca Antypatra do wyrażenia zgody na ogłoszenie syna Syrakuzkańczykiem. Ale Antypater, mając za nic dary tyrana, głośno krzyknął, że jest obywatelem Miletu, i w napisie wyrytym na posągu ogłosił, że pochodzi z Miletu oraz że po raz pierwszy Jończyk wystawił posąg wotywny w Olimpu.

Jego posąg wykonał Poliklit¹¹, Tymostenesa natomiast Euty-chides¹² z Sykionu, uczeń Lizypa. To ten sam Euty-chides, który wykonał także dla Syrii nad Orontesem posąg bogini Tyche¹³, tj. Fortuny, cieszący się wielką czcią w swoim kraju;

⁸ W księdze VIII 10,5.

⁹ W odzie olimpijskiej VI 43.

¹⁰ Rok 388 p.n.e.

¹¹ Poliklit także z Argosu, ale nie ten najśłynniejszy. Brązownik, uczeń Nau-kydesa.

¹² Euty-chides z Sykionu. Zgodnie z Pliniuszem Starszym w *N.h.* (34,51) okres rozkwitu jego twórczości przypada na 121 olimpiadę (296—293 p.n.e.).

¹³ Jest to prawdopodobnie ten sam posąg, który opisuje historyk bizantyjski Jan Malala. Wykonany był z połączanego brązu. Przedstawiał Fortunę miasta Antiochii, siedzącą powyżej rzeki Orontes. Była wyobrażana na monetach Antiocha. Statua marmurowa w Watykanie jest jej niewątpliwą kopią. Wyobraża niewiastę

Wewnątrz Altis, obok posągu Tymostenesa, stoją posągi: Tymona¹⁴ i jego syna, Ajzyposa. Ten ostatni przedstawiony jako pacholę siedzące na koniu. Istotnie, chłopiec także odniósł zwycięstwo, w wyścigu na wierzchowcu. Tymon został ogłoszony zwycięzcą w wyścigu rydwanów. Posągi dla Tymona i jego syna są dziełem Dedala¹⁵ z Sykionu, który również wykonał w Altis pomnik dzięczynny dla Elidy z powodu jej zwycięstwa nad Lakonią.

Napis wyryty na posągu pięściarza z Samosu wymienia ofiarodawcę, mianowicie, że był nim trener jego, Mykon, i że mieszkańcy Samosu w zakresie zawodów i urządzania bitew morskich, tj. naumachij, są najlepsi z Jonów, ale ani jednym słowem nie wspomina o samym pięściarzu.

Ze strony Meseńczyków jest Damiskos¹⁶, który odniósł zwycięstwo w Olimpu mając zaledwie dwanaście lat. Mogłoby to istotnie wzbudzić podziw, gdyby coś innego nie wydało mi się bardziej zadziwiające. Oto Meseńczyków po ich emigracji z Peloponezu opuściło zupełnie powodzenie w zawodach olimpijskich. Mianowicie, jest wiadome, że z wyjątkiem Leontyskosa i Symmachosa, pochodzących z Meseny nad cieśniną, żaden inny Meseńczyk ani z Sycylii, ani z Naupaktu, nie odniósł zwycięstwa w Olimpu. Przy tym, jak utrzymują mieszkańcy Sycylii, i ci także, powyżej wymienieni, nie są wcale Meseńczykami, ale pochodzą z dawnej Zankle.

Ale wraz z powrotem Meseńczyków na Peloponez wróciło im szczęście w igrzyskach olimpijskich. Oto w rok po zaludnieniu Meseny, gdy Meseńczycy wzięli udział w zawodach olimpijskich, w biegu chłopców zwyciężył właśnie ów Damiskos, a później odniósł jeszcze zwycięstwa w pięcioboju w Nemei i na Istmie.

w szatach, siedzącą na skale. Jej głowę zdobi korona z wież i murów. U jej stóp rzeka Orontes w postaci mężczyzny. Ma jakieś posępne dostojeństwo.

¹⁴ Trzeba go odróżniać od Tymona, zdobywcy nagrody olimpijskiej w pentathlonie (Pauzaniusz, księgi V 2,5; VI 16,3).

¹⁵ Dedal z Sykionu ze względu na wymienione tu zwycięstwo może być datowany mniej więcej na 95 olimpiadę (401—399 p.n.e.). Czynny do r. 369 p.n.e. Syn Patroklesa. Specjalnością jego było odlewnictwo w brązie.

¹⁶ Jeśli emigracja Meseńczyków z Peloponezu nastąpiła w r. 369 p.n.e. (zob. Diodoros, XV 66), olimpiada 102, r. 3 lub 4, to zwycięstwo Damiskosa można odnieść do 103 olimpiady, tj. do r. 368 p.n.e.

Rozdział III

Tuż obok Damiskosa stoi posąg mężczyzny, ale nie wiem, kto to. Napis nie podaje jego imienia. Jest to w każdym razie dar wotywny Ptolemeusza, syna Lagosa. Ptolemeusz w napisie podał się za Macedończyka, chociaż był królem Egiptu. Napis na posagu Chajreasa z Sykionu, pięściarza w grupie chłopięcej, oznajmia, że zwycięstwo uzyskał on w bardzo młodym wieku oraz że jego ojcem jest Chajremon. Napis wymienia również twórcę posagu, mianowicie Asteriona, syna Ajschylosa.

Zaraz za posągiem Chajreasa stoi posąg chłopca z Mesenii, Sofiosa¹⁷, i męski posąg Stomiosa z Elidy. Pierwszy wyprzedził współzawodniczących z nim chłopców w biegu. Stomios odniósł zwycięstwa w pięcioboju, jedno w Olimpu, trzy w Nemei. Napis na jego posagu to jeszcze podaje, że pełniąc funkcję dowódcy jazdy elejskiej wznosił pomnik zwycięstwa oraz że zabił w spotkaniu wodza nieprzyjaciół, który go wyzwiał na pojedynek.

Elejczycy powiadają, iż ów zabity dowódca pochodził z Sykionu i że prowadził wojsko sykiońskie; oni zaś sami, tj. Elejczycy, urządzili wyprawę wojenną na Sykion z przyjaźni dla Teban, a zarazem poparci siłą Beocji. Wygląda więc na to, że wyprawa wojenna Elidy i Teb na Sykion nastąpiła po klęsce Lacedemonu pod Leuktrami¹⁸.

Z kolei oglądamy posąg pięściarza z Lepreosu elejskiego, mianowicie Labaksa, syna Eufрона. Stoi także męski posąg zapaśnika z samej Elidy, mianowicie Arystodema, syna Trazysa. Oprócz zwycięstwa w Olimpu¹⁹ odniósł on jeszcze dwa w Pytho. Posąg Arystodema jest dziełem Dedala z Sykionu, ucznia i syna Patroklesa.

Elejskiego Hipposa, zwycięzcę w pięściarstwie w grupie chłopięcej, wykonał Damokrytos z Sykionu²⁰, w piątym pokoleniu artystycznym, pochodzący ze szkoły Krytiasza z Attyki. Mianowicie u samego Kry-

¹⁷ Część piedestału tego posagu została znaleziona w korycie rzeki Kladeosu w 1885 r. Posąg mógł być wzniesiony nie wcześniej jak w 364 r. p.n.e.

¹⁸ Leuktry w Beocji. W r. 371 wódz tebański, Epaminondas, odniósł tam zwycięstwo nad Lacedemonem.

¹⁹ W 388 r. p.n.e.

²⁰ Daty odpowiadające poszczególnym generacjom jego poprzedników: Krytiasz około 480 r. p.n.e.; Ptolichos — 452 p.n.e.; Amfion — 428 p.n.e.; Pizon — 405 p.n.e.; Damokrytos — 380 p.n.e.

tiasza uczył się Ptolichos z Korkyry, uczniem Ptolichosa był Amfion, u Amfiona uczył się Pizon z Kalaurii, u Pizona dopiero Damokrytos.

Kratinos z Ajgejry achajskiej był w swoim czasie najpiękniejszym młodzieniaszkiem. Jednocześnie najlepszym zapaśnikiem. W tej konkurencji odniósł zwycięstwo w grupie chłopięcej i uzyskał u Elejczyków pozwolenie na ustawienie posągu także dla swego trenera. Posąg Kratinosa wykonał Kantaros²¹ z Sykionu, syn Aleksisa, uczeń Eutykhidesa.

Posąg Eupolemosa z Elidy wykonał Dedal z Sykionu. Napis na posągu głosi, że Eupolemos odniósł zwycięstwo na igrzyskach olimpijskich²² w grupie mężczyzn w biegu oraz że uzyskał oprócz tego dwa jeszcze wieńce w zakresie pięcioboju na igrzyskach pytyjskich, a jedno jeszcze na nemejskich. Odnośnie do Eupolema także i to opowiadają, że spośród trzech hellanodików, sędziujących w czasie biegu, za Eupolemem głosy oddało dwu, trzeci natomiast dał głos za Leonem z Ambrakii. Ten ostatni oskarżył o przekupstwo przed radą olimpijską tamtych dwu spośród hellanodików, którzy przyznali zwycięstwo Eupolemowi.

Achajowie wystawili posąg Ojbotasa na wyraźne polecenie Apollona delfickiego w czasie olimpiady osiemdziesiątej²³. Tymczasem zwycięstwo Ojbotasa w biegu miało miejsce w czasie olimpiady szóstej²⁴. W jakież więc sposób mógł Ojbotas wziąć udział w bitwie pod Platejami, skoro klęska Mardoniosa i Persów pod Platejami nastąpiła w siedemdziesiątej piątej olimpiadzie²⁵? Więc to, co Hellenowie opowiadają, podać muszę, ale wierzyć w to wszystko jeszcze nie muszę. Inne wypadki z życia Ojbotasa przedstawię w opisie Achai²⁶.

Posąg Antiocha wykonał Nikodamos²⁷. Antioch pochodził z Lepreosu. Raz zwyciężył w Olimpu w pankrationie, w grupie męskiej; na Istmie i w Nemei, po dwakroć na obydwu tych igrzyskach, w pięciobo-

²¹ Kantaros, jako uczeń Eutykhidesa, o którym już była mowa (zob. przyp. 12), prawdopodobnie zasłynął w pierwszej połowie III w. p.n.e. Wspomina go Pauzaniusz raz jeszcze (VI 17,7) i Pliniusz Starszy (*N.h.* 34,85).

²² W r. 396 p.n.e.

²³ W r. 460 p.n.e.

²⁴ W r. 756 p.n.e.

²⁵ W r. 479 p.n.e.

²⁶ W księdze VII 17,6.

²⁷ Nikodamos z Majnalu. Początek IV w., najwcześniej może jeszcze 416 r. pn.e. Szkoła sykiońska. Pauzaniusz wspomina go w księgach V 25,7; V 26,6; VI 6,13.

ju. Bowiem mieszkańcy Lepreosu nie tak bardzo lękają się igrzysk istmijskich, jak mieszkańcy Elidy. Oto np. taki Hysmon z Elidy — jego posąg stoi tuż koło posągu Antiocha — uzyskał jako zawodnik w pięcioboju jedno zwycięstwo w Olimpu, drugie w Nemei, od istmijskich natomiast igrzysk, rzecz jasna, wstrzymał się podobnie, jak wszyscy inni Elejczycy.

Opowiadają o Hysmonie, że w dzieciństwie cierpiał na zanik mięśni wskutek gościa oraz że z tej przyczyny zajął się ćwiczeniami w pentatlonie, aby dzięki trudom stać się mężczyzną zdrowym i odpornym na chorobę. Te ćwiczenia miały mu przygotować w przyszłości szereg olśniewających zwycięstw. Jego posąg, dzieło Kleona, trzyma w dłoniach starodawne haltery.

Za Hysmonem stoi zapaśnik, chłopiec z Herai arkadyjskiej, Nikostratos, syn Ksenoklejdesa. Jemu posąg wykonał Pantias, w siódmym pokoleniu uczeń Arystoklesa z Sykionu, jeśli liczyć kolejność przekazu jego mistrzostwa. Dikon, syn Kallibrotosa, odniósł pięć zwycięstw w biegu na igrzyskach pytyjskich, trzy na istmijskich, cztery na nemejskich, w Olimpu zaś jedno w grupie chłopięcej, dwa inne w grupie mężczyzn. Ma w Olimpu tyle posągów, ile odniósł tam zwycięstw. Chłopcem będąc, ogłoszony został zwycięzcą jako obywatel Kaulonii, zresztą zgodnie z rzeczywistością, ale później za pieniądze dał się ogłosić olimpionikiem z Syrakuz.

Kaulonia to kolonia Achai na terenie Italii. Jej założycielem był Tyfon z Ajgion. W czasie wojny, którą podjął Pyrros, syn Ajakidy, i mieszkańcy Tarentu przeciw Rzymowi²⁸, wiele miast Italii bądź to za sprawą Rzymian, bądź mieszkańców Epiru uległo zniszczeniu. Wypadło ulec całkowitemu wyludnieniu również Kaulonii zdobytej przez mieszkańców Kampanii²⁹, którzy stanowili główną część wojsk sojuszników Rzymu.

Obok Dikona stoi Ksenofont³⁰, syn Menefylosa. To pankratiasta z grupy mężczyzn, rodem z Ajgion w Achai. Stoi również Pyrilampes z Efezu, zwycięzca w biegu podwójnym. Posąg Ksenofonta jest dziełem Olymposa. Pyrilampesowi wykonał posąg jego imiennik i rzeźbiarz,

²⁸ Najpierw zadał klęskę Rzymowi pod Herakleją (r. 280), Auskulum (279), potem po bitwie pod Benewentem (r. 275), po tzw. pyrrusowym zwycięstwie wrócił do Epiru.

²⁹ W r. 277 p.n.e.

³⁰ Nie ów słynny Ksenofont historiograf.

rodem wszelako nie z Sykionu (jak chcą niektórzy), lecz z Meseny u stóp Itomy.

Posąg Lizandra³¹, syna Arystokryta, Spartiaty, wystawili w Olimpu mieszkańcy Samosu. Wryli na nim dwa napisy. Oto pierwszy:

W prześwietniej siedzibie niebios włodarza, Zeusa,
stoję, wotywny dar Samos mieszkańców, tu.

Ten wymienia ofiarodawców, ale drugi z kolei jest tylko pochwałą samego Lizandra. Oto on:

Wieczną sławę wojenną zdobywszy dla kraju, Lizandrze,
dla Arystokryta też, pamięć zyskałeś cnót.

Jasne więc, że mieszkańcy Samosu i inni Jonowie, wedle własnego porzekadła Jonów, pobielili dwie ściany. Kiedy bowiem Alkibiades³² trzymał w szachu Jonie silną flotą trójrzędowców ateńskich, wielu Jonów prześcigało się w objawach czci dla niego i mieszkańcy wyspy Samos ofiarowali posąg Alkibiadesa z brązu dla swej świątyni Hery. Ale gdy pod Ajgospotamoj okręty attyckie dostały się w ręce wroga, ciż sami mieszkańcy Samosu ofiarowali do Olimpu posąg Lizandra, a mieszkańcy Efezu do świątyni Artemidy zarówno posąg Lizandra, jak Eteonikosa i Faraksa oraz innych Spartiatów prawie nie znanych Hellenom.

Kiedy okoliczności znowu uległy zmianie i Konon³³ odniósł zwycięstwo w bitwie morskiej w pobliżu Knidos i tzw. góry Dorion, Jończycy znowu odwrócili się od swych ostatnich przyjaciół, i oto można zobaczyć brązowe posągi Konona i Tymoteosa stojące w świątyni Hery na Samos, a także w Efezie w świątyni bogini efeskiej. Tak się rzecz ma po wszystkie czasy i podobnie jak Jonowie tak samo wszyscy ludzie wciąż obdarzają przewagę siły.

³¹ Lizander, dowódca wojsk spartańskich, w r. 404 p.n.e. pokonał państwo ateńskie pod Ajgospotamoj. Zdobył Ateny. Zginął w r. 395 w walce z Tebańczykami.

³² Alkibiades (450—404 p.n.e.), potomek arystokratycznego rodu ateńskiego Alkmeonidów, krewny Peryklesa, uczeń Sokratesa. Zdolny wódz. Powziął śmiały plan zdobycia Sycylii dla Aten i wyruszył w 415 r. p.n.e. z wielką flotą. Wyprawa zakończyła się klęską w r. 413. Alkibiadesa odwołano jeszcze w czasie wyprawy, lecz do Aten nie wrócił. Dopiero pod koniec wojny peloponeskiej. Tu mowa o wyprawie Alkibiadesa w jesieni 408 r. p.n.e. z portu Pireus w sile stu okrętów wojennych, 1-500 hoplitów i 150 jeźdźców celem zabezpieczenia Samosu.

³³ Konon, syn Tymoteosa, w sierpniu 394 r. p.n.e. pokonał Pejsandra, wodza Spartan.

Rozdział IV

Obok posągu Lizandra stoi posąg pięściarza z Efezu, który uzyskał zwycięstwo nad przybyłymi chłopcami, a nazywał się Atenajos. Tuż stoi posąg pankratiasty Sostratos z przydomkiem Akrochersites, tj. Palczasty, a to dlatego, że chwycił swych przeciwników za palce rąk, wykręcał je i nie wcześniej wypuszczał z uścisku, aż spostrzegł, że przeciwnik odmawia dalszej walki.

Odniósł w Nemei i na Istmie pospołu dwanaście zwycięstw, w Pytho dwa, na olimpiadach trzy. Olimpiady sto czwartej — wtedy po raz pierwszy zwyciężył Sostratos — nie mają u siebie w spisach Elejczycy, ponieważ zamiast nich urządzili wówczas igrzyska mieszkańcy Pizy i Arkadowie.

Obok posągu Sostratos z Regium stoi posąg mężczyzny pięściarza. To Leontyskos z Sycylii rodem, ściśle biorąc z Meseny nad cieśniną. Powiadają, że raz uwieńczony był przez Amfiktyonów i dwa razy przez Elejczyków, a w walce na pięści stosował tę samą metodę, jak w pankrationie Sostratos z Sykionu, mianowicie nie umiał powalić przeciwnika, zwyciężał natomiast przez wykręcanie mu palców.

Jego posąg wykonał Pytagoras z Regium³⁴. Znakomity to rzeźbiarz, chyba jak żaden inny. Pytagoras uczył się u Klearcha, jak powiadają, także z Regium, ucznia Euchejrosa, ten zaś pochodził z Koryntu. uczęszczać miał tam do szkoły Syadrasa i Chartasa ze Sparty.

Posąg chłopca zawiązującego opaskę wkoło głowy muszę wymienić w tym opisie choćby ze względu na osobę Fidiasza, twórcy posągu, oraz jego głęboką wiedzę w zakresie rzeźby, chociaż zgoła nie wiemy, kogo przedstawił rzeźbiarz. Satyros z Elidy, syn Lyzjanaksa, z rodu Jamidów, zwyciężył w walce na pięści pięć razy w Nemei, dwa razy w Pytho, dwa razy w Olimpu. Ten posąg był dziełem Sylaniona³⁵ z Aten. Inny znowu rzeźbiarz ateński, Polykles³⁶, uczeń Ateńczyka Stadieusa, wy-

³⁴ Pytagoras z Regium, żył w pierwszej połowie V w. p.n.e.; rzeźbiarz, brązownik, znakomicie odtwarzał muskulaturę ciała.

³⁵ Według Pliniusza Starszego *N.h.* (34,51) szczytowy okres działalności Sylaniona przypada na olimpiadę 113, tj. na r. 328 p.n.e.

³⁶ Było dwu Polyklesów rzeźbiarzy. Pierwszy, którego najżywsza działalność według Pliniusza Starszego *N. h.* (34,50) przypada na 102 olimpiadę, tj. na 372—369 r. p.n.e. Drugi, o którym tu mowa, Ateńczyk, brązownik, wedle Pliniusza Starszego *N.h.* (34,50) przeżywał rozkwit swej twórczości w 156 olimpiadzie (lata 156—153). Zaznaczała się u niego tendencja klasycystyczna.

konał posąg pacholecego parikratiasty z Efezu, Amyntasa, syna Helanikosa.

Chilon z Patraj w Achai odniósł zwycięstwa w walce na pięści w konkurencji męskiej w Olimpu, jedno w Delfach, cztery na Istmie i trzy w Nemei. Pogrzebany został na koszt państwa achajskiego. Wypadło mu zginąć na wojnie. Dowodem napis w Olimpu.

Dwukroć w Olimpji-m zwyciężył mąż z mężem walcząc na pięści,
Trzykroć w Nemei, w Pytho raz, czterokroć na Istmie wśród wód.

Chilon, Chilona syn, z Patraj, któremu Achaje
w walce padłemu grób wzniesli z podziwu dla cnót.

Tyle podał napis. Jeśli natomiast wnioskować nam przyjdzie o czasie tej wojny, w której Chilon zginął, z faktu wykonania posągu przez Lizypa, to albo założymy, że wziął udział w bitwie pod Cheroneją wraz ze wszystkimi Achajami, albo, że przejęty zuchwałą odwagą bojową, sam jeden z Achajów, na własną rękę, wziął udział w bitwie pod Łamią³⁷ w Tesalii przeciw Antypatrowi i Macedończykom.

Z kolei za Chilonem stoją dwa posągi. Jeden przedstawia niejakiego Molpiona, a epigram podaje, że otrzymał on wieniec od Elejczyków. Drugi, który nie ma żadnego napisu, przedstawia jakoby Arystotelesa³⁸ z trackiej Stagiry. Wystawił go pewnie jakiś uczeń lub żołnierz, ponieważ Arystoteles był w wielkim poważaniu u Antypatra, a przedtem u Aleksandra.

Sodamas z Assos w Troadzie, leżącego u stóp Idy, pierwszy z tamtejszych Eolów zwyciężył w Olimpu w biegu chłopców. Obok Sodamasa stoi Archidamos³⁹, syn Agezylaosa, król Lacedemonu. O ile mi wiadomo, Lecedemończycy żadnemu ze swych królów nie wzniesli posągu poza granicami swego kraju przed tym Archidamosem. Temu zaś wystawili posąg w Olimpu, jak mi się zdaje, z różnych przyczyn, ale przede

³⁷ W r. 323 p.n.e.

³⁸ Arystoteles (384—322 p.n.e.), zwany od miejsca urodzenia także Stagirytą, syn lekarza, przez dwadzieścia lat uczęszczał do Akademii Platona w Atenach; następnie zaproszony przez Filipa II, króla Macedonii, na wychowawcę jego syna, Aleksandra, przebywał na dworze królewskim w latach 343 — 335. Wróciwszy do Aten założył własną szkołę filozoficzną, tzw. Lykejon. Po śmierci Aleksandra Wielkiego (323) wyemigrował na Eubeję, gdzie zmarł. Wielki syntetyk całej myśli greckiej, autor dzieł w zakresie zarówno matematyczno-przyrodniczym, jak humanistycznym i filozoficznym.

³⁹ Archidamos III pokonał Argos i Arkadię w bitwie pod Mideą w r. 367 p.n.e., zginął w Italii w r. 338 pod Mandurią, broniąc Tarentu przeciw Lukanom.

wszystkim z powodu okoliczności jego zgonu, a mianowicie: śmierć zaskoczyła go wśród barbarzyńców i jedyny to bezsprzecznie z królów spartańskich, który nie dostał obrzędu pogrzebowego.

Zresztą obszerniej omówiłem to już w opisie Sparty⁴⁰. Euantes z Kizyku odniósł zwycięstwa w pięściarstwie, jedno w grupie mężczyzn w Olimpu, inne w grupie chłopięcej na igrzyskach nemejskich oraz istmijskich. Obok posągu Euantesa stoi posąg pewnego hodowcy stadninny oraz rydwan, na który wsiada młoda dziewczyna. To niejaki Lampos, ojczyzną jego najmłodsze z miast macedońskich, nazwane od założyciela Filipa, syna Amyntasa.

Dla chłopięcego pięściarza, Kyniskosa z Mantynei, wykonał posąg Poliklit⁴¹. Ergoteles, syn Filanora, odniósł w Olimpu dwukrotne zwycięstwo w podwójnym biegu, tyleż innych zwycięstw w Pytho, na Istmie i na igrzyskach nemejskich. Początkowo nie był on mieszkańcem Himery, choć tak mówi napis na nim; był podobno Kreteńczykiem z Knossos. Stamtąd wypędzony w czasie wewnętrznych rozruchów, przybył do Himery i tu został przyjęty w poczet obywateli oraz otrzymał wiele odznaczeń. Dlatego, rzecz zupełnie naturalna, iż na igrzyskach podawał się za autentycznego mieszkańca Himery.

Rozdział V

Posąg na wysokim piedestale jest dziełem Lizypa. Przedstawia największego ze wszystkich ludzi, wyjąwszy tzw. herosów oraz jeszcze przed nimi żyjący ród śmiertelny. Ale spośród ludzi naszego czasu największy jest ów, tj. Pulydamas, syn Nikiasza⁴².

Skotussa, ojczyzna Pulydamasa, za moich czasów nie była już zamieszkała. Oto Aleksander, uzyskawszy władzę tyrana w mieście Feraj, zdobył Skotusę w samym czasie zawieszenia broni. Właśnie mieszkańcy miasta byli zgromadzeni w teatrze. Odbywało się wtedy zebranie ludowe. Aleksander kazał otoczyć teatr tarczownikami i łucznikami

⁴⁰ W księdze III 10,5.

⁴¹ Poliklit z Argosu, słynny rzeźbiarz w marmurze, w odlewnictwie brązowym oraz w chryzelefantynie. Jest twórcą kanonu ciała męskiego (*Doryforos*, tj. niosący włócznię; *Diadumenos*, tj. wieńczący głowę przepaską). Wykonał słynny posąg Hery w Herajonie Argosu, z chryzelefantyny, *Amazonkę* i wiele innych dzieł. Tu, odnośnie do posągu Kyniskosa: zachował się piedestał posągu, odnaleziony w 1877 r.

⁴² Zwyciężył w olimpiadzie 93, tj. w r. 408 p.n.e.

oraz wszystkich wewnątrz będących powystrzelać. Całą resztę, o ile była w wieku poborowym, wymordował, kobiety i dzieci sprzedał, aby za te pieniądze wypłacić żołd wojsku zaciężnemu.

To nieszczęście zdarzyło się mieszkańcom Skotussy za archontatu Frazyklejdesa w Atenach⁴³, w drugim roku sto drugiej olimpiady, kiedy zwyciężył Damon z Turioj po raz drugi. Niewielu tylko mieszkańców Skotussy ocalało z tego pogromu. Ale i ta garstka musiała znowu opuścić miasto wskutek swej zupełnej bezsilności, kiedy bóg po raz drugi zgótował wszystkim Hellenom klęskę w wojnie przeciwko Macedonii.

W konkurencji pankrationu wiele już zdarzyło się wspaniałych zwycięstw. Ale Pulydamas oprócz zdobywania wieńców w pankrationie innych jeszcze rzeczy dokonał. Górską okolica Tracji, z tej strony rzeki Nestosu, gdzie ona przepływa przez obszar Abdery, obfituje w dzikie zwierzęta, między innymi we lwy. W czasie wyprawy Kserksesa wieziono żywność na wielbłędach. Wtedy lwy rzuciły się na wojsko i rozszarpały wielbłądy.

Te lwy często włóczą się po okolicy aż do podnóża Olimpu. Jeden stok tej góry nachyla się ku Macedonii, drugi ku Tesalii i ku rzece Penejos. Otóż Pulydamas na górze Olimpie zabił lwa, wielką i silną bestię, bez pomocy żadnej broni. Do tego szalonego czynu pobudziła go chęć współzawodnictwa z czynami Heraklesa, ponieważ, wedle mitu, Herakles pokonał lwa w Nemei.

Inny jeszcze oprócz tego niezwykły czyn przekazał Pulydamas pamięci potomnych. Oto wszedł między stado bydła, chwycił największego i najdzikszego byka za jedną z tylnych nóg i mocno trzymał racice. A choć byk podskakiwał i szamotał się, Pulydamas nie puszczał. Aż byk wreszcie natężywszy wszystkie siły, zdołał się wyrwać. Lecz pozostawił w rękach Pulydamasa racice. Opowiadają także, iż potrafił zatrzymać woźnicę prowadzącego rydwan w całym rozpędzie. Mianowicie chwycił tylko jedną ręką tył rydwanu i od razu osadził na miejscu konie i woźnicę.

Dariusz, nieprawy syn Artakserksesa, który przy poparciu ludu perskiego pozbawił władzy prawowitego syna Artakserksesa, Sogdiosa, i na jego miejsce sam objął panowanie, ten więc Dariusz, gdy zasiadł na tronie królewskim, posłyszał o czynach Pulydamasa. Śle więc do niego gońców z obietnicami darów. Wreszcie skłonił do przybycia do

⁴³ W r. 371 p.n.e.

Suzy i stawienia się przed jego oblicze. Tam Pulydamas wyzwiał Persów na pojedynek. Podjął walkę od razu z trzema spośród tzw. Nieśmiertelnych i wszystkich trzech położył trupem. Z tych wyżej wyliczonych czynów jedno są przedstawione na bazie posągu w Olimpu, inne ujawnione w napisie.

A to, co przepowiedział Homer⁴⁴ odnośnie do innych zbyt dufnych w swą siłę, miało się spełnić także w wypadku Pulydamasa. I on miał zginąć z powodu swej siły. Oto razu pewnego, w czasie lata, Pulydamas razem ze swymi towarzyszami zabawy wszedł do pewnej grotty. Na jego nieszczęście sklepienie pieczary w tym momencie zaczęło pękać i nie zachodziła najmniejsza wątpliwość, że lada chwila runie i że już niewiele tylko czasu wytrzyma. Gdy zauważono grożące nieszczęście, cała reszta rzuciła się do ucieczki, natomiast Pulydamas wpadł na pomysł pozostania na miejscu. Podniósł ręce w tym przekonaniu, że uda mu się podtrzymać spadające sklepienie i że nie zostanie zgnieciony przez górę. Tu mu przypadł zgon.

Rozdział VI

W Olimpu obok posągu Pulydamasa stoją dwa posągi zawodników z Arkadii, a trzeci zawodnika z Attyki. Oto posąg Protolaosa z Mantynei, syna Dialkesa, zwycięzcy w pięściarstwie w grupie chłopców, wykonał Pytagoras z Regium. Posąg Narykidasa, syna Damaretosa, zapaśnika w grupie mężczyzn z Figalii, wykonał Dedal z Sykionu. Posąg dla Kaliasa z Aten, pankratiasty, wykonał malarz Mikon, także z Aten. Posąg Androstenesa, syna Lochajosa z Majnalu, dwukrotnego zwycięzcy pankrationu w grupie mężczyzn, jest dziełem Nikodamosa z Majnalu.

Obok tych ustawiono posąg Euklesa⁴⁵, syna Kalianaksa. Ojczyzną była mu Rodos. Pochodził z rodu Diagorydów przez swą matkę, córkę Diagorasa. W Olimpu odniósł zwycięstwo w pięściarstwie w grupie mężczyzn. Jego posąg jest dziełem Naukydesa. Uczeń zaś tego Naukydesa, Poliklit z Argosu, ale nie ten, który wykonał posąg Hery, jest twórcą posągu chłopca zapaśnika, Agenora z Teb. Posąg ufundowała

⁴⁴ *Iliada* VI 407.

⁴⁵ Baza tego posągu znalazła się w Olimpu w 1878 r. Zwycięstwo Euklesa przypada prawdopodobnie na koniec V, ew. początek IV w. p.n.e. Zdaje się, że rzeźbiarska szkoła argiwska wymarła około olimpiady 100, tj. 380 p.n.e.; zastąpiła ją szkoła sykiońska.

z pieniędzy państwowych Fokida. A to dlatego, że Teopomp, ojciec Agenora, był w stosunkach proksenii, tj. gościnności, z całym plemieniem Fokijczyków.

Rzeźbiarz Nikodamos z Majnalu wykonał posąg Damoksenidasa, pięściarza w konkurencji męskiej, także z Majnalu. Stoi tu również posąg chłopca Lastratydas z Elidy, który otrzymał wieniec w zapaśnictwie. Odnosił ponadto jeszcze dwa zwycięstwa na igrzyskach nemejskich: w grupie chłopców i bezbrodych młodzieniaszków. Paraballon, ojciec Lastratydas, odniósł także zwycięstwo, mianowicie w biegu podwójnym. Przekazał potomnym podniecie do tym żywszego współzawodnictwa o sławę w postaci spisu nazwisk wszystkich olimpioników w gimnazjone olimpijskim. Tak się oto miała sprawa w stosunku do nich.

Nie byłoby słuszne z mojej strony pominięcie zwycięstw oraz w innych jeszcze dziedzinach sławy pięściarza Eutymosa⁴⁶. Pochodził z Lokrów Italskich położonych obok przylądka Zefyrion. Uchodził za syna Astyklesa. Ale ludzie miejscowi powiadają, że nie Astykles był jego ojcem, natomiast bóg rzeki Kajkinos, która stanowi granicę między Lokrydą a Regium i przedstawia szczególne zachowanie się koników polnych. Oto koniki polne w Lokrydzie aż do rzeki Kajkinos śpiewają tak samo, jak inne. Jeśli tylko przejść przez rzekę Kajkinos, koniki polne na obszarze Regium nie wydają żadnego głosu. Powiadają więc, że to synem boga tej rzeki był Eutymos.

Odnosił zwycięstwo w Olimpu w pięściarstwie na siedemdziesiątej czwartej olimpiadzie. Ale już w następnej nie miał uzyskać takiego samego powodzenia. Oto Teagenes z Tazosu, pragnąc na tej samej olimpiadzie uzyskać zwycięstwo w pięściarstwie zarazem i w pankrationie, zwyciężył Eutymosa w walce na pięści. Natomiast nie zdołał uzyskać gałązki dzikiej oliwki w pankrationie, ponieważ już wyczerpała go poprzednia walka z Eutymosem.

Z tej przyczyny hellanodikowie nakładają na Teagenesa jeden talent, jako świętą karę w stosunku do bóstwa, oraz talent tytułem odszkodowania w stosunku do Eutymosa za to, że podjął, jak się zdaje, walkę na pięści z Eutymosem tylko z zawiści względem niego. Za to skazali go hellanodikowie na indywidualną zapłatę pieniężną dla Eutymosa. Więc na olimpiadzie siedemdziesiątej szóstej wypłacił Teagenes srebro winne bóstwu, a tytułem wynagrodzenia dla Eutymosa nie przystąpił do kon-

⁴⁶ Znalaziono bazę jego posągu w Olimpu w 1878 r. Pierwsze zwycięstwo w pięściarstwie odniósł na olimpiadzie 74, tj. w 484 r. p.n.e.

kurencji w pięściarstwie. Więc i na tej olimpiadzie, i na następnej wieniec w pięściarstwie zdobył Eutymos. Jego posąg jest dziełem Pytagorasa i w najwyższym stopniu godny obejrzenia.

Przeprawiwszy się do Italii stoczył wtedy walkę z pewnym herosem. To się tak z nim miało. Oto Odysa w czasie jego wędrówek po zdobyciu Ilionu niosły podobno wiatry do różnych miast Italii i Sycylii. Przybył on także do Temesy razem z okrętami. Tam jeden z jego żeglarzy po pijanemu zgwałcił pewną dziewczynę i za ten występki został ukamienowany przez miejscową ludność. Odys podobno nie zauważył w ogóle jego straty i po prostu odpłynął w dalszą drogę. Tymczasem dusza zamordowanego człowieka przy każdej sposobności zabijała kogoś z ludzi miejscowych, i to wszelakiego wieku. Aż wreszcie mieszkańcy Temesy powzięli decyzję całkowitego opuszczenia Italii. Ale Pytia nie pozwoliła im zbiec z Temesy. Natomiast rozkazała przebłagać herosa i, przydzieliwszy mu kawałek ziemi na święty okrąg, wznieść świątynię i poświęcić mu corocznie najpiękniejszą z dziewic, mieszkanki Temesy, na żonę.

Spełnili polecenie bóstwa. Odtąd już mogli się zupełnie nie bać duszy zmarłego. Właśnie wtedy przybył Eutymos do Temesy, kiedy dopełniano obyczaju względem duszy zmarłego. Pyta o to, co się dzieje. Opowiedziano. Wyraził życzenie wejścia do świątyni. Wszedł. Ujrzał dziewczynę. Na jej widok doznał najpierw współczucia, a wnet miłości. Dziewczyna obiecała mu swą rękę, jeśli ją uratuje. Z bronią w ręku Eutymos oczekuje przybycia demona.

Zwyciężył go w bitwie i przepędził precz stamtąd. Heros pogrążył się w morzu i znikł. Eutymos urządził wspaniałe gody. Ludność miejscowa została oswobodzona po wsze czasy od demona. Jeszcze i tego dowiedziałem się o Eutymosie. Oto dożył niezwykle długiej starości. Uniknął wprawdzie śmierci, lecz odszedł w jakiś inny sposób od ludzi. Pewien kupiec podróżujący po morzu w celach handlowych przekazał mi wiadomość, że Temesa do dnia dzisiejszego jest zamieszkała.

Takie są moje wiadomości z przekazu ustnego. Ale jeszcze tego dowiedziałem się z jakiegoś przypadkowo napotkanego malowidła. Była to kopia bardzo starego oryginału. Są tam: pewien młodzieniaszek z Sybaris, rzeka Kalabros, źródło Lyka, przed nim jakiś przybytek herosa i miasto Temesa, a na tym tle demon, którego wyrzucił Eutymos, barwy straszliwie czarnej, o wyglądzie przerażającym, okryty skórą wilka. Napis na obrazie podaje nazwisko Lykas. Tyle wystarczy na ten temat.

Rozdział VII

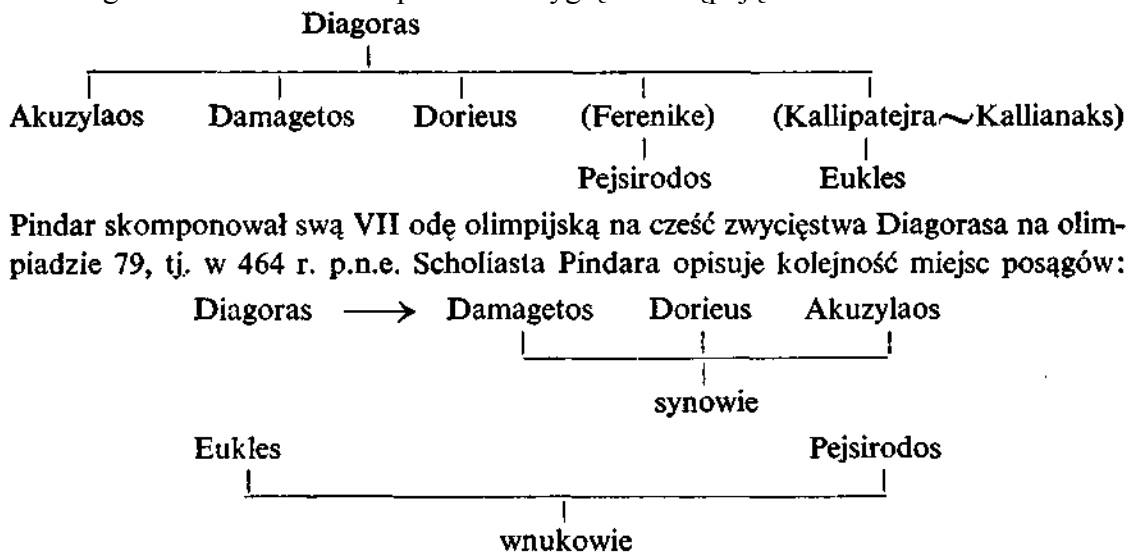
Za posągiem Eutymosa stoi szybkobiegacz Pytarchos z Mantynei i pięściarz Charmides z Elidy⁴⁷, zwycięzcy w grupie chłopców. Ich obejrzawszy, dojdiesz do posągów zawodników z Rodosu: Diagorasa⁴⁸ i jego rodu. Stoją oni jeden przy drugim i w takim porządku: Akuzylaos, zdobywca wieńca w pięściarstwie w grupie mężczyzn; Dorieus, najmłodszy z rodu, zwycięzca pankrationu na trzech z rzędu olimpiadach. Z kolei Damagetos, który jeszcze przed Dorieusem zwyciężył współzawodników w pankrationie.

To są bracia, a synowie Diagorasa. Następny posąg przedstawia samego Diagorasa, który odniósł zwycięstwo w pięściarstwie w grupie mężczyzn. Posąg Diagorasa wykonał Kallikles z Megary⁴⁹, syn Teokosmosa, twórcy posągu Zeusa w Megarze. Wnukowie Diagorasa po córkach uprawiali pięściarstwo i uzyskali zwycięstwa w Olimpu, mianowicie: w grupie mężczyzn Eukles, syn Kalianaksa i Kallipatejry, córki Diagorasa; w grupie chłopców Pejsirodus, którego na igrzyska olimpijskie wprowadziła własna matka, przebrana w męski strój trenera gimnastycznego.

Ten to Pejsirodus stoi w Altis obok ojca swej matki. Diagoras po-

⁴⁷ Bazę jego posągu z szarego marmuru znaleziono w 1878 r. w Olimpu. Posąg był chyba z V w. p.n.e.

⁴⁸ Ród Diagorasa w osobach olimpioników wygląda następująco:



Znaleziono szczątki 4 baz (z wyjątkiem bazy Akuzylaosa i Pejsirodusa).

⁴⁹ Wprawdzie zwycięstwo Diagorasa przypada na r. 464, ale ze względu na osobę rzeźbiarza nie mógł to być posąg wykonany wcześniej jak po r. 420 p.n.e. Posąg Diagorasa był 1,86 m wysoki. Kallikles słynął z odlewów brązowych.

dobno przybył do Olimpu razem z synami: Akuzylaosem i Damageto-sem. Młodzieniaszkowie odniósłszy zwycięstwo nieśli swego ojca na ramionach przez całą zgromadzoną tam publiczność, a Hellenowie obrzucali go kwiatami i winszowali szczęścia z powodu takich synów. Po kądzieli pochodził Diagoras z Mesenii, i to od córki Arystomenesa.

Dorieus, syn Diagorasa, uzyskał oprócz zwycięstwa w Olimpu jeszcze osiem zwycięstw istmijskich, w Nemei o jedno mniej, tj. siedem, powiadają, że uzyskał także jedno pytyjskie, nie dotknawszy stopą stadionu. On to i Pejsirodos zostali ogłoszeni zwycięzcami z miasta Turioj, ponieważ opozycyjne stronnictwo wyгнаło ich z Rodosu i przybyli do Italii, do Turioj. Po pewnym czasie Dorieus powrócił na Rodos. Jak najbardziej jawnie ze wszystkich obywateli opowiedział się po stronie filolakońskiej i z taką gorliwością, że nawet przyjął bitwę morską na własnej flocie przeciw Atenom. Aż pojmany⁵⁰ przez trójrzędowce attyckie, został odstawiony żywy do Aten.

Ateńczycy, zanim jeszcze wzięli Dorieusa do niewoli, nie szczędzili pod jego adresem gniewnych pogróżek i obelg. Ale gdy przyszli na zebranie ludowe i ujrzeli tak wielkiego i tak już sławnego męża jako jeńca, złagodnieli nagle i puścili go wolno, nie wyrządziwszy najmniejszej szkody, chociaż mogli i byli w prawie ukarać go z całą surowością.

To, co odnosi się do śmierci Dorieusa, opowiedział już Androtion⁵¹ w swym dziele *Attis*. A mianowicie. Wtedy właśnie stała w Kaunos flota królewska, a dowództwo nad nią sprawował Konon. To on skłonił ludność Rodosu do porzucenia Lacedemończyków i przejścia na stronę króla i Aten. Dorieus był właśnie poza granicami Rodosu i bawił wewnątrz Peloponezu. Wpadł w ręce jakichś Lacedemończyków. i został odstawiony do Sparty. Tu uznano go winnym zdrady stanu i skazano na karę śmierci.

Jeżeli Androtion istotnie mówi prawdę, tym samym chyba zdaje się przypisywać Lacedemończykom tę samą pochopność sądu, o jaką oskarżano Ateńczyków w stosunku do Trazyllosa i innych uczestników bitwy pod Arginuzami⁵². Do tak wielkiej sławy doszedł Diagoras i jego ród.

⁵⁰ W r. 407 p.n.e.

⁵¹ Androtion, uczeń słynnego retora Izokratesa, wygnany z Aten koło 346 r. p.n.e., osiadł w Megarze. Dopiero tam napisał swe dzieło historyczne *Ἀττίς* (*Attis*) w 8 księgach, może w 10; są to dzieje Attyki; dzieło nie zachowało się.

⁵² W r. 406 p.n.e.

Również Alkajnetos, syn Teantosa, z Lepreosu, razem z synami odnosił zwycięstwa olimpijskie. On sam zwyciężył w pięściarstwie, w grupie męskiej, a przedtem jeszcze w grupie chłopięcej. Hellanikos⁵³ i Teantos, jego synowie, dostąpili ogłoszenia ich zwycięzcami w pięściarstwie chłopców. Pierwszy w osiemdziesiątej dziewiątej olimpiadzie, drugi w najbliższej po niej. Im wszystkim trzem ustawiono posągi w Olimpu.

Tuż przy synach Alkajnety stoją Gnaton z Dipai położonej u podnóża Majnalu i Lykinos z Elidy. Obydwaj zwyciężyli na igrzyskach olimpijskich w pięściarstwie, w grupie chłopców. Napis na posągu Gnatonu podaje, że w chwili uzyskania zwycięstwa był on jeszcze bardzo młody. Posąg jest dziełem Kalliklesa z Megary.

Zawodnik z grupy mężczyzn nazwiskiem Dromeus, pochodzący ze Stymfalosu, czynem potwierdził zgodność z nazwiskiem, mianowicie w biegu podwójnym. Dwa uzyskał zwycięstwa w Olimpu, tyleż ponadto w Pytho, na istmijskich trzy, w Nemei pięć. Podobno pierwszy wprowadził odżywianie mięsne dla zawodników, gdy dotychczas pokarmem zawodników był świeży ser. Posąg Dromeusa wykonał Pytagoras, następny po nim, Pytoklesa z Elidy, zawodnika pięcioboju, jest dziełem Polikli-

Rozdział VIII

Sokrates z Pelleny odniósł zwycięstwo w biegu, w grupie chłopięcej. Amertes z Elidy pokonał w mocowaniu w Olimpu zawodników chłopców, pokonał w Pytho zawodników mężczyzn. Ale nazwisko twórcy posągu Sokratesa nie jest wymieniane. Natomiast posąg Amertesa wykonał Fradmon z Argos⁵⁵. Euanorydas z Elidy odniósł w Olimpu zwycięstwo nad chłopcami w mocowaniu się. Również w Nemei. Objąwszy urząd hellanodika spisał i on także nazwiska zwycięzców olimpijskich.

⁵³ Hellanikos odniósł zwycięstwo na olimpiadzie 89 (424 r. p.n.e.). Piedestał jego posągu z czerwonego marmuru znaleziono w 1878 r. Inskrypcja pochodzi z I w. p.n.e., pewnie zastąpiła oryginalną.

⁵⁴ Poliklita młodszego. Bazę tego posągu znaleziono w 1879 r.

⁵⁵ Fradmon z Argos, współczesny Myronowi i starszemu Poliklitowi. Zastąpił w olimpiadzie 90 (420-417) według Pliniusza Starszego (*N.h.* 34,49). Słynny z odlewów brązowych.

Odnosnie do pewnego pięściarza z grupy mężczyzn, imieniem Damarchos, rodem z Arkadii, z Parrazji, nie wydaje mi się godne wiary, z wyjątkiem jego zwycięstwa olimpijskiego, to wszystko, co opowiadają o nim różni szarlatani, jak np., że uległ przemianie z człowieka w wilka podczas uroczystości składania ofiar Zeusowi Lykajos oraz że z kolei w dziesiątym roku znowu stał się człowiekiem. Ani też nie wydaje mi się, aby to mogło być wersją arkadyjską. Bo przecież napis na jego posągu o tym by wspominał. A tymczasem brzmi on następująco:

Syn Dinytasa, Damarchos ten posąg wystawił;
Rodem z Parrazji ziem, pięknej Arkadii swej.

Tyle mówią wiersze.

Eubotas z Kyreny naprzód już dowiedział się za pośrednictwem wyroczni libijskiej o swym przyszłym zwycięstwie na igrzyskach olimpijskich w konkurencji biegu⁵⁶. Postarał się więc o swój posąg przed zawodami. W samym dniu ogłoszenia jego zwycięstwa wystawił posąg w Altis. Powiadają, że w czasie tych samych igrzysk olimpijskich zwyciężył w zawodach rydwanów⁵⁷. Była to olimpiada, którą Elejczycy uznali za nieważną z powodu prowadzenia igrzysk przez Arkadów.

Dla Tymantesa z Kleonaj, który zdobył wieniec w pankrationie mężczyzn, i dla Baukisa z Trojzeny, który powalił zawodników mężczyzn w walce zapaśniczej, wykonali posągi: dla pierwszego Myron z Aten, dla Baukisa zaś Naukydes. Powiadają, że temu to Tymantesowi wypadło umrzeć z takiej przyczyny. Oto poniechawszy zawodnictwa, nie zaprzestał ćwiczyć swej siły fizycznej, każdego dnia napinając wielki łuk. Ale pewnego razu udał się w podróż i w tym czasie zaniedbał ćwiczenia. Po powrocie nie był już w stanie napiąć łuku. Wzniósł sobie stos, sam podpalił i żywcem skoczył w płomienie. Tego rodzaju czyny bez względu na to, czy miały już miejsce, czy się jeszcze zdarzą w przyszłości, zasługiwać powinny raczej na nazwę szaleństwa niż odwagi, przynajmniej wedle mego zdania.

Za Baukistem stoją z kolei posągi zawodników arkadyjskich: Eutymenes z samego Majnalu, który odniósł dwa zwycięstwa w mocowaniu, jedno w grupie mężczyzn, drugie wcześniejsze, w grupie chłopców; Azańczyk Filip z Pellany⁵⁸, zwycięzca w pięściarstwie w grupie chłop-

⁵⁶ Odniósł to zwycięstwo na olimpiadzie 93, tj. w r. 408 p.n.e.

⁵⁷ Zwycięstwo na rydwanie odniósł na olimpiadzie 104, tj. w 367 r. p.n.e.

⁵⁸ Znaleziono tablicę brązową z piedestału w 1878 r.

ców; dalej Krytodamos z Klejtoru⁵⁹ i on także ogłoszony zwycięzcą w pięściarstwie w grupie chłopców. Posągi im wykonali: Eutymenes, jako zwycięzcy pacholecego, Alypos; Damokrytosa — Kleon; Azańczyka Filipa — Myron. O pankratiaście z Pelleny, Promachosie, synu Dryona opowiem przy opisie Achai⁶⁰.

Niedaleko od posągu Promachosa ustawiono posągi: Tymazyteosa, z pochodzenia mieszkańca Delf, dzieło Ageladasa z Argosu⁶¹. Tymazyteos odniósł dwa zwycięstwa w pankrationie w Olimpu, trzy w Pytho. Odznaczył się również i na wojnie czynami sławnymi zuchwałością i nie pozbawionymi powodzenia, oprócz ostatniego. To zamierzenie sprowadziło na niego śmierć.

Oto gdy Ateńczyk Izagoras⁶² opanował ateńską Akropole, partycypował w jego roszczeniach do tyranii również Tymazyteos. Ale został razem z innymi schwytyany na Akropolu i poniósł śmierć jako karę za przestępstwo w stosunku do ateńskiej konstytucji.

Rozdział IX

Teognetowi⁶³ z Eginy przypadł w udziale wieniec w mocowaniu w grupie chłopców. Posąg dla niego wykonał Ptolichos z Eginy. Mistrzem Ptolichosa był rodzony ojciec Synnoon, a znowu nauczycielem ojca był Arystokles z Sykionu, brat Kanachosa, niewiele pośledniejszej od niego sławy. Dlaczego jednak Teognetos trzyma w ręku szyszkę sadzonej sosny i jabłko granatu, nie jestem w stanie zgadnąć. Być może, jest to jakiś miejscowy mit eginecki.

Tuż za posągiem Teogneta stoi posąg mężczyzny, którego Elejczycy nie zapisali razem z innymi na listę olimpioników, ponieważ został ogłoszony zwycięzcą w wyścigu tzw. kalpe. Otóż za jego z kolei posągiem stoi Ksenokles z Majnalu, który powalił chłopców zapaśników,

⁵⁹ Znalaziono bazę jego posągu w 1879 r.

⁶⁰ Zob. księga VII 27,5.

⁶¹ Ageladas z Argosu, rzeźbiarz z pierwszej połowy V w. p.n.e. Poprzednik Fidiasza, Myrona, Poliklita i jakoby ich nauczyciel.

⁶² Został archontem na r. 508/7. Wiadomość tę podaje Herodot, V 72.

⁶³ Symonides, który napisał epigram ku czci Teogneta, umarł w r. 466. Zwy-

cięstwo Teogneta nie mogło więc później nastąpić niż w 468 r. p.n.e., tj. na olimpiadzie 78. To również daje przybliżoną datę twórczości Ptolichosa: ok. 460 p.n.e.; Arystokles z Sykionu w przybliżeniu datowany być może na r. 500 p.n.e.; Synnoon — jego uczeń; Ptolichos synem Synnoona; datuje się na 468 r. p.n.e.

dalej Alketos, syn Alkinoosa, z Arkadii z Klejtoru. Pokonał on chłopców w pięściarstwie. Jego posąg jest dziełem Kleona, posąg zaś Ksenoklesa⁶⁴ dziełem Poliklita.

Arysteus z Argosu sam odniósł zwycięstwo w biegu podwójnym, a ojciec jego, Chejmon, w mocowaniu. Stoją niedaleko od siebie. Jednego wykonał Pantias z Chiosu⁶⁵, którego mistrzem był własny ojciec, Sostratos. Posągi Chejmona, moim zdaniem, należą do najcelniejszych dzieł Naukydesa. Jeden z tych posągów jest w Olimpu, a drugi wysłano z Argosu do świątyni Ejrene, tj. Pokoju⁶⁶, w Rzymie. Powiadają, że Chejmon powalił w zapasach Taurostenesa z Eginy, że z kolei na następnej olimpiadzie Taurostenes pokonał wszystkich zawodników zapasnictwa oraz że tego właśnie dnia zjawa⁶⁷ podobna do Taurostenesa ukazała się na Eginie i obwieściła jego zwycięstwo.

Posąg Fillea z Elidy, zwycięzcy w zapasach chłopców, wykonał Kratinos ze Sparty. Co zaś dotyczy rydwanu⁶⁸ Gelona, to dochodzę do zdania odmiennego od sądu tych, którzy już przede mną wypowiedzieli się na ten temat. Oni utrzymują, że rydwan jest darem wotywnym Gelona sprawującego w swoim czasie władzę tyrana na Sycylii. Napis na nim głosi: Wystawił Gelon z Geli, syn Dejnomenesa. Czas zwycięstwa Gelona to siedemdziesiąta trzecia olimpiada.

Tymczasem Gelon sprawujący ongiś władzę tyrana Sycylii wszedł

⁶⁴ Piedestał tego posągu znaleziono w Olimpu w r. 1878. Inskrypcja może być datowana między 400 a 380 r. p.n.e., a nawet na 420. Jeśli tak, mógłby być dziełem Poliklita Starszego.

⁶⁵ Sostratos i Pantias z Chiosu należą do wychowanków całego rodu rzeźbiarskiego od Arystoklesa z Sykionu: 1. Arystokles ok. olimpiady 70 (500 r. p.n.e.); 2. Synnoon, uczeń jego; 3. Ptolichos, syn Synnoona, ok. ol. 80 (460 r. p.n.e.); 4. Sostratos po olimpiadzie 90 (420 r. p.n.e.); 5. Pantias, syn poprzedniego, ok. olimpiady 100 (380 r. p.n.e.). Sostratos wspomniany jest przez Plin. Starszego (*N.h.* 34,51 i 60), przez Polibiusza (IV 78), w teatrze Dionizosa w Atenach znaleziono bazę posągu opatrzoną nazwiskiem rzeźbiarza Sostratosa, syna Eufranora. W Pireusie jest inskrypcja bazy posągu, zawierająca nazwisko rzeźbiarza Sostratosa.

⁶⁶ *Świątynia Pokoju* (Templum Pacis) w Rzymie, wzniesiona przez Wespazjana ku pamięci jego zwycięstwa nad Judea, zaczęta w r. 70 n. e., skończona w r. 75. Tam znalazły się łupy ze świątyni jerozolimskiej.

⁶⁷ O tej zjawie mówi także Eljan (*Varia historia* IX 2).

⁶⁸ W Olimpu (w palestrze) znaleziono w latach 1878 i 1884 trzy duże bloki paryjskiego marmuru z piedestału zaprzęgu Gelona. Zwycięstwo Gelona miało miejsce, wg Pauzanasza w olimpiadzie 73, tj. w 488 r. p.n.e.

w posiadanie Syrakuz za archontatu Hybrylidesa w Atenach⁶⁹, w drugim roku siedemdziesiątej drugiej olimpiady, w której zwyciężył w biegu Tyzykrates z Krotonu. Jasne, że już wtedy Gelon ogłosiłby się jako zwycięzca z Syrakuz, a nie z Geli. Chyba więc ten Gelon był jakimś człowiekiem bez znaczenia, imiennikiem tyrana i mającym ojca imiennika ojca tyrana. Rydwan i posąg samego Gelona wykonał Glaukias⁷⁰ z Eginy.

Podobno w czasie poprzedniej olimpiady Kleomedes z Astypalai potykając się na pięści z Ikkonem z Epidauru zabił go w czasie walki. Hellanodikowie uznali to za przestępstwo z jego strony i pozbawili go zwycięstwa. Kleomedes ze zgryzoty popadł w obłęd. Powrócił do Astypalai. Wszedłszy do sali szkolnej, gdzie było jakieś sześćdziesięcioro dzieci, wywrócił kolumnę podtrzymującą dach.

Dach runął na dzieci. Obywatele chcieli go ukamienować. Schronił się do przybytku Ateny. Tu wszedł do skrzyni stojącej wewnątrz przybytku i tak mocno przyciągnął do siebie wieko skrzyni, że mieszkańcy Astypalai nadaremnie się trudzili, próbując ją otworzyć. Wreszcie połamali deski skrzyni. Ale nie znaleźli w niej Kleomedesa ani żywego, ani martwego. Wysyłają więc poselstwo do Delf z zapytaniem, co się stało z Kleomedesem. Im podobno Pytia taką dała odpowiedź:

Astypalai ostatni to heros ten Kleomedes,
Czczycie go ofiarami, śmiertelny nie będzie już nigdy.

Odtąd więc mieszkańcy Astypalai oddają mu cześć jako herosowi.

Obok rydwanu Gelona wzniesiono posąg Filona, dzieło Glaukiasa z Eginy. Na cześć Filona ułożył bardzo zręczną elegię Symonides, syn Leoprepesa:

Filon me imię, ojczyznę Korkyra, zaś Glaukos ojcem,
pięścią zwyciężam już w ciągu olimpiad dwu.

Stoi także posąg Agametora z Mantynei, zwycięzcy w walce na pięści w grupie chłopców.

⁶⁹ Rok 491 p.n.e.; Pauzaniusz się myli, gdyż Gelon opanował Syrakuzy dopiero w r. 485. Rydwan Gelona to właśnie tyrana sycylijskiego.

⁷⁰ Glaukias z Eginy, brązownik, znany tylko dzięki posągom zwycięzców olimpijskich (olimpioników). Wymienia ich Pauzaniusz cztery: 1. ks. VI 9,4 zaprzęg Gelona, w olimpiadzie 73 uzyskał zwycięstwo; 2. VI 11,2 posąg Teagenesa z Tazos, zwycięzcy w ol. 75 i 76; 3. VI 9,9 posąg Filona z Korkyry, który zwyciężył najpóźniej w ol. 72,73; 4. VI 10,1 posąg Glaukosa z Karystos z 75 ol. (480 p.n.e.).

Rozdział X

Obok powyżej wymienionych stoi Glaukos z Karystos. Podobno pochodził po swych przodkach z Antedonu w Beocji od Glaukosa, bóstwa morskiego. Ojcem tego Karystyjczyka był Demylos. Glaukos w swej młodości zajmował się podobno uprawą roli. Gdy mu raz lemiesz odpadł od pługa, umocował go z powrotem ręką, używając jej zamiast młota.

Szczęśliwym trafem nie uszło uwagi Demylosa to, co zrobił chłopiec. Dlatego wprowadził go na zawody olimpijskie, aby potykał się w pięściarstwie. Ale tam Glaukos bez żadnej zaprawy w spotkaniu nie umiał uskoczyć przed krwawymi ciosami przeciwników. Walcząc wreszcie z ostatnim spośród nich, sprawiał na publiczności wrażenie całkowicie już wykrwawionego od ran i niezdolnego do oporu. Wtedy podobno ojciec pomógł mu okrzykiem: „Synu, wal tak, jak przy pługu”! Wówczas chłopiec wymierzył przeciwnikowi silniejszy cios i natychmiast odniósł zwycięstwo.

Wersja ustna przypisuje mu zdobycie innych jeszcze wieńców, a mianowicie: dwu na igrzyskach pytyjskich, a w Nemei i na Istmie po osiem w każdym z tych dwu miejsc zawodów. Posąg Glaukosa wystawił jego syn, a wykonał Glaukias z Eginy. Posąg przedstawia go w pozycji walczącego z fikcyjnym przeciwnikiem, ponieważ Glaukos był najzręczniejszy ze swych współczesnych w zadawaniu i parowaniu ciosów. Gdy umarł, pochowali go mieszkańcy Karystu na wyspie nazywanej do naszych jeszcze czasów wyspą Glauka.

Damaretos z Herai, jego syn i jego wnuk, każdy z nich trzech odniósł po dwa zwycięstwa w Olimpu. Damaretos w sześćdziesiątej piątej olimpiadzie⁷¹, gdy wprowadzono po raz pierwszy bieg ciężkozbrojnych. A także w następnej. Posąg przedstawia go nie tylko z tarczą, jaką mają zbrojni biegacze dzisiejsi, ale także z hełmem na głowie i nagolennicami na nogach. Te dwa ostatnie szczegóły uzbrojenia w miarę upływu czasu usunęli z wyścigu zarówno Elejczycy, jak inni także Hellenowie. Teopompos⁷², syn Damareta oraz znowu jego syn, tegoż samego imienia, odnieśli zwycięstwa: pierwszy w pentatlonie, tj. pięcioboju, a ten drugi znowu w mocowaniu.

⁷¹ Rok 520 p.n.e.

⁷² W ol. 66 (516 r. p.n.e.).

Kto wykonał posąg zapaśnika Teopompa, nie wiemy: o posągach zaś jego ojca i jego dziada mówi napis, że są dziełem Eutelidasa i Chryzotemisa z Argosu. Ale nie podaje wiadomości, kim byli ich mistrzowie. A brzmi tak:

Eutelidasa to dzieła i Chryzotemisa z Argosu.

Wiedzę dziadów swych obaj posiadli tam.

Ikkos⁷³, syn Nikolaidasa, z Tarentu, zdobył wieniec olimpijski w pięcioboju, a następnie był najlepszym podobno trenerem swego czasu.

Za Ikkosem stoi Pantarkes z Elidy⁷⁴, który pokonał chłopców w mocowaniu. Ulubieniec Fidiasza. Obok posagu Pantarkesa stoi rydwan Kleostenesa, obywatela Epidamnu. To dzieło Ageladasa⁷⁵. Stoi zaś z tyłu za posągiem Zeusa, darem dziękczynnym Hellenów, wystawionym z łupów po bitwie pod Platejami⁷⁶. Kleostenes zwyciężył w czasie sześćdziesiątej szóstej olimpiady. Wystawił nie tylko swój posąg, ale także posągi swych koni i swego woźnicy.

Na napisie wymienione są także imiona koni; wewnętrznych w stosunku do zaprzęgu: Fojniks i Koraks, oraz zewnętrznych: po prawej Knakias, po lewej Samos. Napis na rydwanie brzmi:

Dar to Kleostenesa, z Epidamnu, syna Pontisa,

Wygrał na koniach swych piękny Zeusa bieg.

Spośród helleńskich hodowców koni pierwszy wystawił posąg w Olimpu ten właśnie Kleostenes. Podobnie wyglądają dary wotywnie Ateńczyka Milcjadesa i Euagorasa z Lakonii. Ale Euagoras ofiarował

⁷³ Okres jego największego rozwoju przypada na olimpiadę 77 (472 r. p.n.e.). Sława jego jako trenera potwierdzona została przez Platona w *Prawach* (VIII, pp. 839e - 840a); w Eliana, *Nat. anim.* (VI, 1); *Var. hist.* (XI 3) i in.

⁷⁴ Pantarkes zwyciężył w olimpiadzie 86 (436 p.n.e.), o czym mówił Pauzaniusz w księdze V 11,3. Ten posąg nie jest chyba identyczny z rzeźbą chłopca, dziełem Fidiasza wspomnianym w księdze VI 4,5.

⁷⁵ Ageladas albo Hageladas z Argosu, jedna z czołowych postaci starszej, argińskiej szkoły rzeźbiarskiej, nauczyciel Poliklita i Myrona, żył od trzeciego ćwierćwiecza VI stulecia do drugiego ćwierćwiecza V stulecia. Pauzaniusz wspomina o następujących jego dziełach w Olimpu: 1. posąg zwycięzcy w biegu, Anochosa z Tarentu; data zwycięstwa 520 p.n.e. (Pauzaniusz, ks. VI 14,11); 2. kwadryga Kleostenesa z Epidamnu; r. 516 (Pauz. VI 10,6) jego zwycięstwo; 3. posąg zwycięzcy w pankrationie, Tymazyteosa z Delf, który z powodu wzięcia udziału w zamachu stanu Izagorasa w Atenach został stracony w 507 r. p.n.e. (Pauz. VI 8,6).

⁷⁶ Zob. księga V 23,1.

tylko rydwan, a jego samego nie ma na wozie. Jakie natomiast dary złożył Milcjades, przedstawię w innej części dzieła⁷⁷. W czasach dzisiejszych Epidamnos zajmuje ten sam obszar, jak dawniej, ale to nie jest to samo miasto, co dawniej, od tamtego jest nieco oddalone. Miasto obecne otrzymało nazwę od swego założyciela, Dyrrachion. Z kolei idą posągi: Lykinosa z Herai, Epikradora z Mantynei, Tellona⁷⁸ z Orestazjon i Agiadasa z Elidy, którzy odnieśli zwycięstwa w grupie chłopców.

Lykinos w biegu, inni razem z nim wymienieni w pięściarstwie. Posąg Epikradora wykonał Ptolichos z Eginy, Agiadasa Serambos⁷⁹, i on pochodził z Eginy. Posąg Lykinosa jest dziełem Kleona. Kto zaś wykonał posąg Tellona, tradycja nie przekazała.

Rozdział XI

Następują posągi wotywnie fundowane przez samych Elejczyków: Filipa, syna Amyntasa; Aleksandra, syna Filipa; Seleukosa i Antygonosa. Tamci mają posągi konne, Antygonos tylko jeden przedstawiony pieszo.

Tuż koło wspomnianych królów stoi Teagenes⁸⁰, syn Tymostenesa, z Tazos. Ale mieszkańcy Tazosu utrzymują, że Teagenes nie był synem Tymostenesa, lecz że sprawował służbę kapłańską u Heraklesa Tazyjskiego oraz że z matką Teagenesa obcowało cieleśnie widmo Heraklesa, podobne do Tymostenesa. Powiadają, że gdy chłopcu szedł już dziewiąty rok życia, wracał właśnie od nauczycieli do domu i tak się zachwycił brązowym posągiem jakiegoś bóstwa, stojącym na rynku, że chwycił posąg, położył sobie na jednym ramieniu i tak zaniósł do domu.

Lecz pospólstwo rozwścieczyło jego wybryk. Wówczas jakiś wpływowy obywatel, w podeszłym już wieku, nie pozwolił im zabić chłopca i rozkazał mu przenieść z powrotem posąg z domu na rynek. Kiedy chłopiec to zrobił, natychmiast zyskał wielką sławę z powodu swej siły i wieść o tym czynie rozniosła się po całej Helladzie.

⁷⁷ W księdze VI 19,6.

⁷⁸ Baza z białego marmuru, znaleziona w r. 1877.

⁷⁹ Zachowała się część bazy z białego marmuru znaleziona w 1879 r. oraz inskrypcja. Nic jednak nie wiemy o rzeźbiarzu Serambosie, należy go datować przed r. 458, tj. przed utratą samodzielności państwowej przez Eginę.

⁸⁰ Teagenes odniósł zwycięstwo w Olimpu w r. 480 p.n.e. (75 ol.).

Co zaś się tyczy sukcesów Teagenesa na igrzyskach olimpijskich, to najślawniejsze z nich już przedstawiłem w swym opisie, a mianowicie, jak to on pokonał pięściarza Eutymosa i jak to Elejczycy nałożyli karę na Teagenesa. Wtedy podobno zwycięstwo w pankrationie bez żadnej walki uzyskał po raz pierwszy, odkąd pamięć ludzka sięga, pewien obywatel z Mantynei, imieniem Dromeus. Otóż zaraz w następnej olimpiadzie zwyciężył w pankrationie Teagenes⁸¹.

Także w Pytho odniósł trzy zwycięstwa, wszystkie w zakresie pięściarstwa; na nemejskich dziewięć i na istmijskich dziesięć — pospołu w pankrationie i w pięściarstwie. A znowu we Ftyi w Tesalii porzucił ćwiczenia w pięściarstwie czy w pankrationie i zatroszczył się tylko o rozślawienie swego imienia wśród Hellenów w konkurencji biegu. Istotnie, zwyciężył wszystkich współzawodników w biegu podwójnym. Wydaje mi się, że pragnął dorównać Achillesowi oraz odnieść zwycięstwo w biegu w ojczyźnie najszybszego z tak zwanych herosów. Wszystkich wieńców zdobył do tysiąca czterystu.

A kiedy odszedł ze świata ludzkiego⁸², ktoś z jego dawnych wrogów zjawiał się co noc przy jego posagu i chłostał brąz, jakby pastwiąc się nad samym Teagenesem. Aż razu pewnego posąg runął na napastnika i położył kres okrucieństwu. Wówczas synowie zmarłego wytoczyli posagowi proces o zabójstwo. Więc mieszkańcy Tazosu zatopili posąg w morzu. Widocznie poszli w ślad za intencją Drakona, który Ateńczykom nadał ustawę w sprawach o zabójstwo i rygorem wydalenia z granic państwa objął również przedmioty martwe, o ile któryś z nich swym upadkiem spowodowałby czyjąś śmierć.

Ale po pewnym czasie ziemię Tazosu nawiedził nieurodzaj. Mieszkańcy wysyłają poselstwo do Delf. Bóg im dał rozkaz wyroczny sprowadzenia z powrotem banitów. Na skutek tego rozkazu cofnięto wszystkie wygnania. Lecz to bynajmniej nie odwróciło klęski nieurodzaju. Powtórnie idzie poselstwo do Delf z wieścią od mieszkańców Tazosu o nieskuteczności tego zabiegu w stosunku do uporczywego gniewu bogów.

Wtedy Pytia taką dała odpowiedź:

Wielkiego Teagenesa wygnaliście z waszej pamięci.

Ale mieszkańcy Tazosu nie wiedzieli, w jaki sposób odzyskać posąg

⁸¹ Zob. księga VI 6,5.

⁸² Tę anegdotę opowiada także Dion Chryzostom (*Orat.* XXXI, vol. I, p. 377 i nn.) i Euzebiusz (*Praepar. Evang.* V 34).

Teagenesa. Tymczasem podobno rybacy wysłani na połów ryb na pełne morze złowili do sieci posąg i wysadzili na ląd. Mieszkańcy Tazosu umieścili go tam, gdzie stał od początku, i ustanowili kult taki, jaki przysługuje bóstwu.

Ponadto w wielu innych okolicach Hellady, a nawet krajów barbarzyńskich wzniesiono, jak mi wiadomo, posągi dla Teagenesa, przy jego posągu odbywają się uzdrowienia, doznaje czci od ludności miejscowej. Posąg Teagenesa znajduje się w Altis. Wykonał go Glaukias z Eginy.

Rozdział XII

W pobliżu stoi rydwan z brązu, a na nim przedstawiony jest człowiek w postawie stojącej; po obydwu stronach rydwanu widać po jednym koniu wierzchowcu; na koniach siedzą chłopcy. Są to posągi wotywne na cześć zwycięstw olimpijskich Hierona, syna Dejnomenesa, w swoim czasie sprawującego w Syrakuzach władzę tyrana po bracie Gelonie. Tych darów dziękczynnych nie ustawił sam Hieron. Ofiarodawcą w stosunku do boga był Dejnomenes, syn Hierona. Rydwan jest dziełem Onatasa z Eginy, konie po obu stronach rydwanu i chłopców na nich siedzących wykonał jednak Kalamis.

Obok rydwanu Hierona jest przedstawiony jakiś mężczyzna tego samego imienia, co syn Dejnomenesa, i także sprawujący w swoim czasie władzę tyrana w Syrakuzach. Nazywał się Hieron, był zaś synem Hieroklesa. Mianowicie po śmierci Agatoklesa, poprzedniego władcy sprawującego rządu tyrana, znowu nastąpiła w Syrakuzach tyrania tego właśnie Hierona. Rządy rozpoczął w drugim roku sto dwudziestej szóstej olimpiady⁸³, w której zwyciężył w biegu Idajos z Kyreny.

Ten właśnie Hieron zawarł z Pyrrosem Ajakidą związek gościnności, a wzmocnił go jeszcze spokrewnieniem przez małżeństwo. Mianowicie ożenił swego syna Gelona z Nereidą, córką Pyrrosa. Kiedy Rzymianie wdali się w wojnę z Kartagińczykami o Sycylię⁸⁴, ci ostatni mieli pod swą władzą więcej niż połowę wyspy. Hieron zaraz po wybuchu wojny opowiedział się zdecydowanie po stronie kartagińskiej. Wnet potem doszedł do wniosku, że jednak strona rzymska daje większą gwarancję bezpieczeństwa, siły i rzetelności w przyjaźni, więc znowu zmienił orientację na korzyść Rzymian.

⁸³ W r. 275 p.n.e.

⁸⁴ Pierwsza wojna punicka przypada na lata: 264—241 p.n.e.

Jemu to przyszło zginąć z ręki Dejnomenesa, rodem z Syrakuz, najbardziej zaciętego wroga tyranii⁸⁵. Ale oto, co zaszło wnet później. Mianowicie niedawno przybył z Erbessu do Syrakuz Hippokrates, brat Epikydesa⁸⁶, i zaczął zjednywać sobie lud przemówieniami. Ale Dejnomenes rzucił się na Hippokratesa, jakby chcąc go zabić. Ten stawiał opór. Wtedy część świty przybocznej Hippokratesa schwytała i zabiła Dejnomenesa. Posągi Hierona w Olimpu, jeden konny, drugi pieszy, wystawili synowie Hierona. Wykonał je Mikon, syn Nikeratosa, z Syrakuz.

Za posagami Hierona stoi Areus⁸⁷, syn Akrotatosa, król Lacedemonu, i Aratos⁸⁸, syn Klejniasa, i znowu Areus, tym razem na koniu. Posąg Aratosa jest darem wotywnym Koryntian, Areusa natomiast — Elejczyków. Dotychczas już nieraz wspomniałem w swym dziele zarówno o Aratosie, jak o Areusie. Aratos został w Olimpu ogłoszony również zwycięzcą w wyścigu rydwanów.

Tymon, syn Ajzyposa z Elidy, który wysłał konie do Olimpu, ma rydwan z brązu. Na nim stoi postać dziewczęca; wydaje mi się, że to Nike. Co do Kallona, syna Harmodiosa, oraz Hippomachosa, syna Moschiona, z pochodzenia Elejczyków i zwycięzców w pięściarstwie w grupie chłopców, to posąg Kallona wykonał Daippos⁸⁹; kto zaś wykonał posąg Hippomachosa, nie wiemy. Ten ostatni stoczył podobno walkę z trzema przeciwnikami i nie doznał przy tym żadnego uderzenia, ani nawet najmniejszego obrażenia fizycznego.

Teochrestos z Kyreny, hodowca koni na miejscową modłę libijską, on sam, a także jeszcze wcześniej imiennik jego, ojciec ojca, odnieśli w Olimpu zwycięstwa hippiczne na rydwanach, oprócz tego ojciec Teochrestosa na igrzyskach istmijskich, jak podaje napis na rydwanie młodszego Teochrestosa.

O tym, że Agezarchos, syn Hajmostratosa, z Tritai, pokonał męż-

⁸⁵ Tu Pauzaniasz popełnił błąd historyczny. To nie Hieron II, lecz jego wnuk, Hieronim, został zamordowany w r. 215 p.n.e.

⁸⁶ Epikydes, Syrakuzańczyk, ur. w Kartaginie, bronił Syrakuz w r. 213 przeciw Rzymianom.

⁸⁷ Areus, król Sparty (309—265 p.n.e.), walczył przeciw Antygonosowi.

⁸⁸ Aratos z Sykionu (272—228 p.n.e.), dowódca grecki, twórca Związku Achajskiego.

⁸⁹ Daippos, uczeń Lizypa, okres jego szczytowej działalności przypada na ol. 121 (296 r. p.n.e.), o czym mówi Pliniusz Starszy (*N.h.* 34,51 i 66); zob. Pauzaniasz, ks. VI 16,5.

czyzn pięściarzy w Olimpu, Nemei, w Pytho i na Istmie, świadczy napis elegijny. Ale żeby zaliczać mieszkańców Tritai do ludności Arkadii, jak podaje napis, na to potwierdzenia nie znalazłem. Z miast bowiem arkadyjskich jedne zdobyły sławę i historia ich od samego założenia jest dobrze znana. Inne znowu, od samego początku mniej głośnie z powodu swej słabości i dlatego włączone do zaludnienia Megalopolis, wymienia imiennie konstytucja Związku Arkadyjskiego.

Nie można więc w ogóle w całej Helladzie znaleźć innego miasta Tritaja, jak w Achai. Wtedy jednakże, tj. w czasach Agezarchosa, można było zaliczyć pewnych mieszkańców Tritai do ludności Arkadii, podobnie jak jeszcze dzisiaj niektórzy Arkadowie należą do Związku Achajskiego. Posąg Agezarchosa jest dziełem synów Polyklesa⁹⁰. O nich wspomnę w dalszym ciągu mego dzieła.

Rozdział XIII

Astylos z Krotonu⁹¹ jest dziełem Pytagorasa. Uzyskał on zwycięstwo w biegu pojedynczym i podwójnym trzy razy, w kolejnych olimpiadach. W dwu późniejszych zwycięstwach podał się za Syrakuzanczyka dla okazania czci Hieronowi, synowi Dejnomenesa. Z tego powodu mieszkańcy Krotonu przeznaczili jego dom na więzienie państwowe, a jego posąg ustawiony w świątyni Hery Lakinia⁹² stamtąd usunęli.

Ustawiono w Olimpu także kolumnę wymieniającą zwycięstwa Lacedemończyka Chionisa. Brak bystrości umysłowej wykazują ci, którzy sądzą, iż sam Chionis wystawił tę kolumnę, a nie społeczność Lacedemonu. Trzeba założyć, zresztą zgodnie z treścią napisu na kolumnie, że wtedy nie było jeszcze wyścigu w zbroi⁹³. Skąd by więc Chionis miał wiedzieć, że Elejczycy wprowadzą ustawowo ten rodzaj wyścigów na nowo? Jeszcze mniej bystrości okazują ci, którzy powiadają, że posąg, wzniesiony przy kolumnie, przedstawia Chionisa, choć jest dziełem Ateńczyka Myrona⁹⁴.

⁹⁰ Na temat Polyklesa II zob. przyp. 36.

⁹¹ Zwycięzca w olimpiadach 73, 74, 75 (tj. w latach 488, 484, 480 p.n.e.).

⁹² Stała ona na przylądku Lacinium, w pobliżu Krotonu.

⁹³ Chionis odniósł zwycięstwo w Olimpu na olimpiadach 28, 29, 30, 31, tj. w latach 668, 664, 660, 656 p.n.e.: Wyścigi w zbroi zostały wprowadzone dopiero po r. 520 p.n.e., tj. od 65 olimpiady. Zob. księga V 8,10.

⁹⁴ Jego okres rozkwitu przypada na lata olimpiady 80, tj. 460—456, według Plin. St. N.h. 34,49.

Równy sławą Chionisowi okazał się pewien obywatel z Lykii, Hermogenes z Ksantosu, który uzyskał dziką oliwkę w trzech olimpiadach osiem razy. A nawet otrzymał wśród ludów helleńskich przydomek: Hippos⁹⁵. Można też wielce podziwiać Politesa. Pochodził on z Karamosu w Karu. Okazał podczas igrzysk olimpijskich absolutną doskonałość w biegu. Od biegu najdłuższego i wymagającego największej wytrzymałości potrafił przerzucić się prawie bezzwłocznie do najkrótszego i najszybszego. W tym samym dniu odniósł zwycięstwo w biegu najdłuższym, zaraz potem w biegu pojedynczym, a wreszcie dodał do nich jako trzecie — zwycięstwo w biegu podwójnym.

Polites w drugiej... * czy czwartej grupie, wedle tego jak każdy otrzymywał przydział w drodze losowania. Bo przecież nie dopuszcza się do startu wszystkich razem. Zwycięzcy poszczególnych grup znowu stają do biegu o tę samą nagrodę. W ten sposób zdobywca wieńca w biegu musi uzyskać dwa zwycięstwa. Najsławniejszy w biegu stał się Leonidas⁹⁶ z Rodosu. Przez cztery olimpiady wytrwał w najwyższej szybkości biegu oraz uzyskał w samym biegu dwanaście zwycięstw.

Niedaleko od kolumny Chionisa w Olimpu stoi Skajos, syn Durisa⁹⁷, z Samos, zwycięzca w pięściarstwie w grupie chłopców. Posąg jest dziełem Hippiasa. Napis na posagu podaje, że Skajos zwyciężył w tym czasie, kiedy ludność Samosu przebywała na wygnaniu poza wyspą. Szczęśliwą sposobność, dzięki której*... ludność do swych siedzib ojczystych...

Obok tyrana stoi Diallos, syn Pollisa, rodem ze Smyrny. Ten oto Diallos podaje, że jest pierwszym z Jonów, który uzyskał w Olimpu wieniec pankrationu w grupie chłopięcej. Tersylocha z Korkyry i Arysytiona, syna Teofilesa, z Epidauru, tego ostatniego — jako zwycięzcę wśród mężczyzn pięściarzy; Tersylocha — jako zwycięzcę w grupie chłopców wykonał Poliklit z Argosu⁹⁸.

Posąg Bykelosa, pierwszego z Sykionczyków, który odniósł zwycięstwo w pięściarstwie w grupie chłopców, jest dziełem Kanachosa

⁹⁵ TJ. koń.

⁹⁶ Uzyskał zwycięstwa w olimpiadach: 154, 155, 156, 157, tj. w latach 164, 160, 156, 152 p.n.e.

⁹⁷ Duris był tyranem Samosu i współczesny Teofrastowi. Wygnanie mieszkańców Samosu nastąpiło skutkiem okupacji ateńskiej (365—322 p.n.e.).

⁹⁸ Poliklit z Argosu młodszy; sądząc po kształcie liter inskrypcji zachowanej na bazie, którą znaleziono w 1879 r., pochodzi ten zabytek z połowy IV w. p.n.e.

z Sykionu⁹⁹, ucznia Poliklita z Argosu. Obok Bykelosa stoi mężczyzna w ciężkim uzbrojeniu, Mnazeas z Kyreny, z przydomkiem „Libijczyk”. Posąg wykonał Pytagoras z Regium. Agemachowi z Kizyku z łądu Azji*... Napis na posągu podaje, że urodził się on w Argos.

Miasto Naksos, założone ongiś na Sycylii przez kolonistów z Chalkidy nad Eurypem, nie przetrwało do dnia dzisiejszego, nawet w najmniejszym śladzie. Jedynie Tyzandrowi, synowi Kleokrita, należy przypisać zasługę ocalenia nazwy miasta w pamięci potomnych. Ów Tyzandros zwyciężył w Olimpu czterech mężczyzn pięściarzy. Tyleż zwycięstw odniósł w Pytho. Ale jeszcze wtedy nie prowadził ani Korynt, ani Argos pełnego rejestru zwycięzców w Nemei i na Istmie.

Klacz Fejdolasa z Koryntu miała imię Aura, jak utrzymują mieszkańcy Koryntu. Na początku biegu przypadkiem zrzuciła jeźdźca, mimo tego biegła prawidłowo dalej i na zakręcie zawróciła. Na dźwięk trąby przyspieszyła jeszcze bardziej bieg i pierwsza przybiegła przed hellanodików. W przekonaniu, że odniosła zwycięstwo, bieg przerwała. Elejczycy ogłosili zwycięzcą Fejdolasa i pozwolili mu postawić także posąg konia.

Synowie Fejdolasa odnieśli także zwycięstwa, mianowicie na koniu wierzchowcu. Ten koń został wykonany na kolumnie i na niej taki jest napis:

Rączy koń Lykos zwyciężył na Istmie; a także w Olimpu,
synom Fejdola w dom przyniósł zwycięstwa dwa.

Ale z tym napisem pozostają w sprzeczności elejskie rejestry olimpiotników. Bowiem tylko w olimpiadzie sześćdziesiątej ósmej¹⁰⁰, nigdzie więcej poza nią, wymieniają elejskie spisy zwycięstwo synów Fejdolasa. I trzeba wiedzieć, że właśnie tak się rzecz miała.

Mężowie elejscy, Agatinos, syn Trazybula, i Telemach¹⁰¹ otrzymali posągi: Telemach za zwycięstwo na rydwanie, posąg Agatinosa wy-

⁹⁹ Było dwu rzeźbiarzy z Sykionu tego samego nazwiska. To jest młodszy z nich. Jego okres rozkwitu przypada na olimpiadę 95, tj. na 400 r. p.n.e. (Pliniusz Starszy, *N. h.* 34,50). Wykonał on także posągi poświęcone przez Lacedemończyków Delfom za zwycięstwo nad Ateńczykami pod Ajgospotamoj (405 r. p.n.e.). Zob. Pauzaniusz, ks. X 9,10.

¹⁰⁰ w r. 308 p.n.e.

¹⁰¹ Baza posągu Telemacha, syna Telemacha, została znaleziona w 1877 r. Zwyciężył, jak mówi inskrypcja, na rydwanie zaprzężonym w cztery konie, a na igrzyskach pytyjskich na koniu wyścigowym. Posąg wykonał Filonides, znany tylko z tej inskrypcji. Prawdopodobnie z początku III w. p.n.e. lub końca IV w. p.n.e.

stawili Achajowie z Pelleny. Lud ateński wystawił posąg Arystofonta, syna Lyzynosa¹⁰², zwycięzcy w pankrationie w grupie mężczyzn na zawodach olimpijskich.

Rozdział XIV

Ferias z Eginy — jego posąg ustawiono koło Ateńczyka Arystofonta — w siedemdziesiątej ósmej olimpiadzie¹⁰³ uchodził stanowczo za zbyt młodego i oceniono go jako nie nadającego się jeszcze do zapasów. Odpadł od zawodów. W następnej olimpiadzie przyjęto go do grupy chłopięcej. Zwyciężył w zapasach. Coś zupełnie odmiennego od tego, co zaszło z tym Feriasem, zdarzyło się w Olimpu Nikazyłowi z Rodosu.

Jako mający już lat osiemnaście został odrzucony przez Elejczyków od udziału w zapasach grupy chłopięcej. Natomiast ogłoszono go zwycięzcą w grupie mężczyzn, zgodnie z wygraną walką. Później także ogłoszono go zwycięzcą w Nemei i na Istmie. W dwudziestym roku życia zaskoczyła go śmierć, zanim powrócił do ojczyzny na Rodos. Lecz zuchwałość rodyjskiego zapaśnika prześcignął jeszcze, moim zdaniem, Artemidoros z Tralles. Jemu nie udało się w Olimpu uzyskać zwycięstwa w pankrationie chłopięcym. Przyczyną niepowodzenia była zbytnia młodość.

Wnet potem nadszedł czas igrzysk, które urządzili Jończycy ze Smyrny. Siła cielesna Artemidora uległa tymczasem takiemu spotęgowaniu, że w jednym i tym samym dniu pokonał w pankrationie swych przeciwników chłopięcych jeszcze z Olimpu, a po nich zwyciężył z kolei tzw. bezbrodych, po trzecie, co było najlepsze, uzyskał zwycięstwo nad mężczyznami. Do wzięcia udziału w zawodach „bezbrodych” zachęcił go podobno jego własny trener, do zawodów w grupie mężczyzn zmusiło go obelżywe potraktowanie ze strony pewnego pankratiasty. Olimpijskie zwycięstwo w grupie mężczyzn odniósł Artemidoros w dwieście dwunastej olimpiadzie¹⁰⁴.

Przy samym posągu Nikazyłosa stoi niewielki posąg konia z brązu, którego wystawił Krokon z Eretrii, zdobywszy wieniec za jazdę na wierzchowcu. Tuż koło konia stoi Telestas z Mesenii, zwycięzca chłopców w walce na pięści. Posąg Telestasa jest dziełem Sylaniona¹⁰⁵.

¹⁰² Znaleziono bazę tego posągu w 1876 r. z drugiej połowy IV w. p.n.e.

¹⁰³ w r. 468 p.n.e.

¹⁰⁴ w r. 68 n.e.

¹⁰⁵ Sylanion, brązownik. Pauzaniasz wymienia go jeszcze w: VI 4, 5 i VI14,11.

Milona z Krotonu, syna Diotymosa, wykonał Dameas¹⁰⁶, także z Krotonu. Milon w zapasach odniósł sześć zwycięstw w Olimpii, jedno z nich w grupie chłopców, w Pytho sześć w grupie mężczyzn, jedno także i tam w grupie chłopców. Gdy przybył do Olimpii, aby po raz siódmy stanąć do zapasów, nie mógł już sprostać swemu rodakowi, Tymazyteosowi, z powodu jego młodości, tym bardziej że ten przybrał taktykę uchylania się przed bezpośrednim z nim spotkaniem.

Mówią, że swój posąg wniósł Milon do Altis na własnych ramionach. W związku z nim opowiadają jeszcze anegdotę o jabłku i o dysku. Jabłko granatu umiał trzymać w sposób tak szczególny, że nikomu go nie oddał, choćby użyto nie wiem jakiej siły, ani też sam ściskając nie naruszył w najmniejszym stopniu. Potrafił też stanąć na dysku, posmarowanym tłuszczem, śmiejąc się z tych, którzy usiłowali na niego wpaść i zepchnąć z dysku. Wyprawiał jeszcze inne takie sztuczki na pokaz.

Oto na przykład obwiązywał sobie czoło struną w ten sposób, jakby opasywał je przepaską lub wieńcem. Następnie zatrzymywał oddech wewnątrz ust, żyły głowy napinał tak silnie, iż pęczniały od krwi. Wreszcie struna pękała od ich napięcia. Opowiadają także, iż przyciskał prawą rękę do biodra, od barku aż po łokieć; resztę ręki, od łokcia w dół, silnie wyrzucał wprost przed siebie, wielki palec podnosił do góry, resztę palców trzymał połączone szeregiem. Nikt wówczas nie był w stanie nawet jego najmniejszego palca oderwać od reszty siłą i skierować na dół.

Podobno zgiął od dzikich zwierząt. Napotkał mianowicie w okolicy Krotonu uschły pień drzewa. Kliny, wewnątrz niego założone, z wolna pień rozszczepiały. Milon, dufny w swą siłę, wsunął ręce w środek drzewa (żeby je rozłupać do reszty). Kliny wypadły spod rąk, a Milon znalazł się jak w potrzasku, w kleszczach drzewa. W ten sposób stał się łupem wilków, których w okolicach Krotonu żyje nieprzeliczone mnóstwo.

Dalej stoi posąg Pyrrosa, syna Ajakidy, króla ongiś Tesprotis w Epi-

Pliniusz Starszy (*N.h.* 34,51) datuje go na 113 olimpiadę (328—325 p.n.e.), epokę Lizypa. Według tradycji miał on w brązie z domieszką srebra odciskać podobizny twarzy. Robił portrety poetek Safony i Korynny.

¹⁰⁶ Dameas, brązownik z Krotonu. Jedno z sześciu olimpijskich zwycięstw Milona datuje Euzebiusz (I 201) na olimpiadę 62, w ten sposób można przyjąć jako okres życia Dameasa drugą połowę VI w. p.n.e.

rze, który dokonał wielu czynów godnych pamięci. Wspomniałem już o nich przy opisie Aten. Posąg tego to Pyrrosa ofiarował tu Trazybul z Elidy. Obok posągu Pyrrosa stoi kolumna z wykonaną na niej płaskorzeźbą, przedstawiającą człowieka niewielkiego wzrostu z fletem w ręku. To zwycięzca igrzysk pytyjskich. Drugi z rzędu po Sakadasie z Argosu. Sakadas odniósł po raz pierwszy zwycięstwo w igrzyskach ustanowionych przez Amfiktyonów, kiedy jeszcze wieniec nie stanowił nagrody, a potem znowu dwa, już z wieńcami. W następnych kolejnych sześciu pytiadach zwyciężał każdorazowo Pytokrytos z Sykionu. Jedyne to z fletnistów, który dostąpił tego wyróżnienia. Wiadomo, że akompaniował na flecie w czasie igrzysk olimpijskich przy pięcioboju. Za to wzniesiono mu kolumnę w Olimpu z takim napisem:

Oto pomnik Pytokrytosa, syna Kallinika,
fletnisty

Związek Etolski ufundował posąg Kylona, który uwolnił mieszkańców Elidy od tyranii Arystotymosa¹⁰⁷. Posąg Gorgosa z Mesenii, syna Eukletosa, zwycięzcy w pięcioboju, wykonał Teron z Beocji¹⁰⁸. Posąg Damaretosa, również z Mesenii, zwycięzcy chłopców w pięściarstwie, wykonał Ateńczyk Sylanion. Anauchidas z Elidy, syn Filysa, zdobył wieniec w zapasach chłopców, a później mężczyzn. Twórcy posągu nie znamy. Anochos z Tarentu, syn Adamatasa, odniósł zwycięstwo w biegu prostym i podwójnym. Jego posąg jest dziełem Ageladasa z Argosu.

Chłopiec siedzący na koniu i obok konia stojący mężczyzna to wedle brzmienia napisu Ksenombrotos¹⁰⁹ z Kos, wyspy ongiś Meropów, ogłoszony zwycięzcą w jeździe na wierzchowcu, oraz Ksenodikos, ogłoszony zwycięzcą chłopców w pięściarstwie. Posąg tego ostatniego wykonał Pantias¹¹⁰, Ksenombrotosa natomiast Filotimos¹¹¹ z Eginy. Dwa po-

¹⁰⁷ Arystotymos, syn Damaretosa. Po śmierci Pyrrosa (r. 272 p.n.e.) uzyskał przy pomocy Antygonosa Gonatasa tyranie w Elidzie. Nie więcej niż 6 miesięcy trwały jego rządy. Usunięty z władzy i zabity przez spisek obywateli: Kylona, Hellanikosa, Chilona i Lampisa.

¹⁰⁸ pierwsza połowa II wieku p.n.e. Znaleziona baza z inskrypcją wskazuje, że posąg był z brązu.

¹⁰⁹ Trzy fragmenty bazy znaleziono w 1878 r. i w 1880. Inskrypcja wygląda na 350-330 r. p.n.e.

¹¹⁰ Zob. księga VI 3,11; VI 9,3.

¹¹¹ Filotimos z Eginy, brązownik. Współczesny Pantiasowi, którego datujemy na 420 r. p.n.e. Inskrypcja wydaje się później dodana.

sagi Pytesa, syna Andromachosa, męża rodem z Abdery, wykonał Lizyp. Ufundowali zaś żołnierze. Ten Pytes był chyba jakimś dowódcą wojsk najemnych czy też innego rodzaju znakomitym wojskowym. Stoją również zwycięzcy w biegu chłopców: Menepolemos z Apolonii położonej nad Morzem Jońskim i Filon z Korkyry, obok nich Hieronim z Andros, zwycięzca olimpijski w pięcioboju Tyzamenosa z Elidy, który później służył Hellenom jako wieszczek w bitwie pod Platjami przeciw Mardoniosowi i Persom. Stoi więc ten Hieronim, a koło niego chłopiec zapaśnik, także z Andros, Prokles, syn Lykastydasa. Rzeźbiarzami, którzy wykonali te posągi, byli: Stomios¹¹², twórca posągu Hieronima; Somis — Proklesa. Ajschines z Elidy odniósł dwa zwycięstwa w pentatlonie i tyleż ma posągów, co odniósł zwycięstw.

Rozdział XV

Archippos z Mytyleny¹¹³ zwyciężył mężczyzn w pięściarstwie. Inny jeszcze powód do jego sławy dorzucają mieszkańcy Mytyleny. Oto uzyskał wieniec w Olimpu, w Pytho, Nemei, na Istmie jeszcze przed ukończeniem dwudziestego roku życia. Posąg Ksenona, syna Kallitelesa, z Lepreosu w Tryfilii, zwycięzcy chłopców w biegu, wykonał Pyrilampes z Mesenii. Natomiast, czym jest dziełem posąg Klejnomachosa z Elidy, nie wiemy. Klejnomachos został ogłoszony zwycięzcą pentatlonu.

Posąg Pantarkesa z Elidy jest darem dziękczynnym Achajów. Bo wiem to Pantarkes doprowadził do pokoju między Achają i Elidą. Dzięki niemu jeńcy obydwu stron wojujących uzyskali zwolnienie. Tyle mówi napis na posagu. Ów Pantarkes odniósł także zwycięstwo hipiczne w jeździe na wierzchowcu. Pomnik i tego także zwycięstwa istnieje w Olimpu. Ludność Etolii wystawiła posąg Olidasa z Elidy. Stoi też posąg Charynosa z Elidy, zwycięzcy w biegu podwójnym, oraz w biegu w zbroi. Obok niego posąg Agelesa z Chios, zwycięzcy chłopców na pięści, dzieło Teomnestosa z Sardes.

Posąg Klejtomachosa z Teb wystawił Hermokrates, ojciec Klejtomachosa. A oto, czym Klejtomachos zdobył sobie sławę: na igrzyskach istmijskich w zapasach pokonał mężczyzn; w tym samym dniu również

¹¹² Okres rozkwitu jego twórczości wypada na olimpiadę 75 (480—477 p.n.e.).

¹¹³ Piedestał jego posągu znaleziono w 1876 r. Inskrypcję można datować na koniec IV w. p.n.e. albo na początek III w.

mężczyzn w pięściarstwie, a także w spotkaniu pankrationu. W Pytho wszystkie zwycięstwa uzyskał wyłącznie w pankrationie, w liczbie trzech. Ów Klejtomachos to drugi z rzędu zawodnik olimpijski, po Teagenesie z Tazosu, który został ogłoszony zwycięzcą i w pankrationie i pięściarstwie.

W pankrationie odniósł zwycięstwo w sto czterdziestej pierwszej olimpiadzie¹¹⁴. Następna z rzędu olimpiada miała w Klejtomachosie zawodnika i pankrationu, i pięściarstwa. Na tej samej olimpiadzie i w tym samym dniu zgłosił znowu gotowość do stawania w zapasach zarazem i w pięściarstwie Kapros z Elidy¹¹⁵.

Kiedy już Kapros odniósł zwycięstwo w zapasach, Klejtomachos przypomniał hellanodikom, że zgodnie z przyzwoitością sportową winni wywołać zawodników do pankrationu, zanim on w czasie walki na pięści otrzyma rany. Przemówił słusznie. Więc wywołano najpierw zawodników pankrationu. Wprawdzie spotkanie z Kaprosem przegrał, jednak do rozgrywki na pięści przystąpił w pełni ochoty bojowej i w najlepszej kondycji fizycznej.

Jonowie z Erytraj wystawili posąg Epitersesa¹¹⁶, syna Metrodora, w pięściarstwie dwukrotnego olimpionika, dwukrotnego zwycięzcy w Pytho, a także zwycięzcy w Nemei i na Istmie. Oni więc wystawili posąg tego Epitersesa, a znowu mieszkańcy Syrakuz dwa posągi Hierona w imieniu państwa, trzeci natomiast wystawili jego synowie. Niedawno wspomniałem, że ten Hieron był imiennikiem Dejnomenesa i tak samo, jak tamten, tyranem Syrakuz.

Mieszkańcy Pale, jednej z czterech części Kefallenii, wystawili posąg obywatela Elidy, Tymoptolisa, syna Lampisa. Mieszkańcy Pale zwali się dawniej Dulichijczykami. Uczczono posągiem także Archidamosa, syna Agezylaosa. Obok niego posąg kogoś w stroju myśliwskim. Posąg Demetrios¹¹⁷, który wyprawił się z wojskiem przeciw

¹¹⁴ w r. 216 p.n.e.

¹¹⁵ Por. księga V 21, 10.

¹¹⁶ Znaleziono część bazy w 1879 r. Twórcą posągu jest Pytokrytos, wspomniany przez Pliniusza Starszego (*N.h.* 34,91). Zdaje się, że on pełnię rozwoju osiągnął przy końcu III w. lub na początku II w. p.n.e.

¹¹⁷ Demetrios, tzw. Poliorketes, syn Antygonosa i Stratoniki, ur. koło r. 336 p.n.e., w wieku lat 54 zmarł w r. 283 p.n.e., wzięty do niewoli przez Seleukosa w r. 285 p.n.e.

Seleukowi i został w bitwie wzięty do niewoli, oraz posąg Antygonosa, syna Demetrios¹¹⁸, to z całą pewnością dar mieszkańców Bizancjum.

Spartiatą Eutelidas zwyciężył dwa razy chłopców na trzydziestej ósmej olimpiadzie¹¹⁹, raz w zapasach, drugi raz — w pentatlonie. Oto właśnie wtedy po raz pierwszy i ostatni zostali powołani chłopcy do pentatlonu. Posąg Eutelidasa jest stary, a litery na podstawie są zatarłe przez czas.

Za Eutelidasem stoi znowu¹²⁰ posąg Areusa, króla Lacedemonu. Obok niego posąg Gorgosa z Elidy. Ten ostatni był jedynym aż do moich czasów zawodnikiem, który w Olimpu uzyskał aż cztery zwycięstwa w pentatlonie, oprócz tego w biegu podwójnym i biegu w zbroi, po jednym w każdej z tych dwu konkurencji.

Ten, przy którym stoją chłopcy, to podobno Ptolemeusz¹²¹, syn Lagosa. Obok niego dwa posągi męskie Kaprosa z Elidy, syna Pytagorasa, który w jednym i tym samym dniu uzyskał wieniec i w zapasach, i w pankrationie. Pierwszemu z ludzi, temu oto Kaprosowi, udało się uzyskać te dwa zwycięstwa razem. Przeciwnika pokonanego przez niego w pankrationie przedstawiłem już w moim opisie. W zapasach natomiast powalił Pajaniosa z Elidy. Ten ostatni odniósł zwycięstwo w zapasach na poprzedniej olimpiadzie, a uprzednio został uwieczony na igrzyskach pytyjskich za walkę z chłopcami na pięści oraz za walkę na pięści i zapasy znowu z mężczyznami, i to w jednym i tym samym dniu.

Rozdział XVI

Istotnie, nie bez wielkich trudów i wyczerpującego napięcia udało się Kaprosowi zwyciężyć takiego przeciwnika. Są w Olimpu również posągi Anauchidasa¹²² i Ferenikosa, obydwu rodem z Elidy. Zdobyli

¹¹⁸ To Antygonos Gonatas pokonał w r. 276 p.n.e. w Tracji pod Lizymachią Celtów, którzy stanowili groźne niebezpieczeństwo dla Bizancjum. A więc ten posąg jest wyrazem wdzięczności mieszkańców Bizancjum. Ur. koło r. 319 p.n.e., umarł w r. 240/39 p.n.e. Zachowały się dwa fragmenty bazy tego posągu, znalezione w Olimpu w 1879 r.

¹¹⁹ W r. 628 p.n.e.

¹²⁰ Zob. księga VI 12,5.

¹²¹ Założyciel dynastii Lagidów w Egipcie (r. 322 p.n.e.), jeden z wodzów Aleksandra Wielkiego. Stworzył nowy ośrodek kulturalny ze wspaniałą biblioteką, tzw. Muzejon, instytut pracy naukowej w Aleksandrii. Panował od r. 323 do 285 p.n.e.

¹²² Już wspomniany w księdze VI 14,11.

wieńce w zapasach chłopców. Tymi, którzy wystawili posąg Plejstajno-
sa, syna Eurydamosa, wodza wyprawy Etołów przeciw Galiom¹²³, byli
mieszkańcami Tespiów.

Tydeus z Elidy wystawił posąg Antygonosa¹²⁴, ojca Demetriosia,
oraz Seleukosa. Seleukos¹²⁵ zdobył sobie wszechludzką sławę wieloma
czynami, szczególnie jednak wzięciem do niewoli Demetriosia.

Tymon¹²⁶ odniósł zwycięstwa w pentatlonie na wszystkich igrzy-
skach helleńskich z wyjątkiem istmijskich. Od uczestnictwa w tych ostat-
nich zawodach wstrzymał go zakaz obowiązujący wszystkich Elejczy-
ków. Napis na jego posagu podaje inne jeszcze szczegóły z jego życia.
Oto wziął udział w wyprawie Etołów¹²⁷ przeciw Tesalom oraz z przy-
jaźni względem Etołów został dowódcą garnizonu Naupaktu.

Tuż niedaleko od posagu Tymona stoi Hellada, obok Hellady Elida.
Hellada przedstawiona jest jako nakładająca jedną ręką wieniec na
głowę Antygonosa¹²⁸, opiekuna Filipa, syna Demetriosia, drugą zaś na
głowę samego Filipa¹²⁹. Elida przedstawiona jest jako wieńcząca głó-
wę Demetriosia, wodza wyprawy przeciw Seleukowi i Ptolemeuszowi,
synowi Lagosa.

Arystejdes z Elidy, wedle brzmienia napisu na posagu, odniósł

¹²³ Kiedy w r. 280 wpadli Celtowie do Hellady, Związek Etolski wystąpił sku-
tecznie przeciw nim i przyczynił się najbardziej do zwycięstwa nad barbarzyńcami.

¹²⁴ Ojciec Demetriosia Poliorketesa (zob. przyp. 116), Antygonos I, tzw. Mo-
noftalmos albo Kyklops (Jednooki), żył w latach 382—301 p.n.e., jeden z wodzów
Aleksandra Wielkiego, od r. 314 władca Syrii, zginął w bitwie pod Ipsos w r. 301 p.n.e.

¹²⁵ Seleukos, syn Antiocha i Laodiki, ur. między 358 a 354 r. p.n.e., um. 281/280
p.n.e., zwany Nikator, założyciel dynastii i państwa Seleucydów w Azji Mn. Przepro-
wadzał silną hellenizację Wschodu aż do brzegów Gangesu. O wzięciu do niewoli
Demetriosia zob. przyp. 117.

¹²⁶ Zob. księga V 2,5. To nie Tymon, zwycięzca w wyścigu rydwanów, przed-
stawiony w księdze VI 2,8 i VI 12,6.

¹²⁷ Może idzie tu o walkę Związku Achajskiego i Etolskiego przeciw Demetrio-
sowi II (239—229 p.n.e.). Ale jeśli przyjąć datowanie zwycięstwa olimpijskiego na
146 lub 147 olimpiadę, to należy rozumieć przez tę wzmiankę udział Tesalii w drugiej
wojnie macedońskiej (200—197 p.n.e.), może w 199 r.

¹²⁸ Antygonos III Doson albo Epitropos, albo Fuskos (253-221) po
śmierci Demetriosia II został powołany przez Macedończyków na opiekuna jego
syna, Filipa. Ożenił się z wdową po Demetriosie II, Ftią, i został królem. Jego pano-
wanie nad Macedonią obejmuje lata 229—221 p.n.e. Po jego śmierci objął tron Filip.

¹²⁹ Filip III (lub V), syn Demetriosia II (238-179 p.n.e.), po Kannach (w r. 216),
gdzie Hannibal pobił Rzymian, zawarł z nim sojusz przeciw Rzymianom. Jednak
przez nich został pobity w 197 r. pod Kynoskefalaj w Tesalii.

w Olimpu zwycięstwo w biegu w zbroi, a w Pytho znowu w biegu podwójnym, w Nemei zaś w biegu chłopców tzw. końskim. Długość tego biegu wynosi dwa biegi podwójne. Argiwowie usunęli go wprowadzić z wyścigów nemejskich i istmijskich. Lecz cesarz Hadrian¹³⁰ go przywrócił i wprowadził do zawodów w Nemei.

Tuż koło posągu Arystejdasa stoi posąg Menalkesa z Elidy, ogłoszonego zwycięzcą olimpijskim w pięcioboju, a także posąg Filonidesa¹³¹, syna Zotesa, rodem z Chersonesu Kreteńskiego, kuriera tzw. hemerodromos Aleksandra¹³², syna Filipa. Za tym Filonidesem stoi Brymias z Elidy, który pokonał mężczyzn w pięściarstwie, oraz posąg Leonidas¹³³ z Naksos, wyspy na Morzu Egejskim, dar dziękczynny Arkadów z Psosis. Z kolei posąg Asamona, zwycięzcy mężczyzn w pięściarstwie. Dalej posąg Nikandra, dwukrotnego olimpijczyka w biegu podwójnym i sześciokrotnego zwycięzcy pytyjskiego w różnych rodzajach biegu. Asamon i Nikander byli Elejczykami. Posąg Nikandra wykonał Daippos¹³⁴, Asamona natomiast Meseńczyk Pyrilampes¹³⁵.

Dalej stoją: Eualkidas z Elidy oraz Seleadas z Lacedemonu. Pierwszy odniósł zwycięstwo w pięściarstwie chłopców, Seleadas natomiast w zapasach mężczyzn. Tam wystawiono także niewielki rydwan Polypejtesa z Lakonii, na tej samej kolumnie znajduje się Kalliteles, ojciec Polypejtesa, zapaśnik. Polypejtes odniósł zwycięstwo w wyścigu rydwanów, Kalliteles w zapasach.

Posągi pewnych ludzi prywatnych z Elidy, nie zawodników, a mianowicie Lamposa, syna Arniskosa, i...* Arystarcha, ufundowali mieszkańcy Psosis czy to dlatego, że byli to ich proksenowie, czy że inne jakieś wyświadczyli im dobrodziejstwo. Pośrodku między nimi stoi Lizyp z Elidy, który pokonał zawodników chłopięcych w zapasach. Posąg Lizypa wykonał Andreas z Argosu¹³⁶.

Dejnostenes z Lacedemonu osiągnął zwycięstwo olimpijskie w biegu pojedynczym mężczyzn. Wystawił sobie w Altis posąg, obok niego ko-

¹³⁰ Hadrian żył w latach 76—138 n.e., panował nad rzymskim imperium w latach 117-138 n.e.

¹³¹ Bazę tego posągu znaleziono w 1879 r.

¹³² Panowanie Aleksandra: 336 — 323 p.n.e. Ur. w r. 356 p.n.e.

¹³³ Baza posągu znaleziona w kwietniu 1880 r. Inskrypcja wskazuje na drugą połowę IV w. p.n.e.

¹³⁴ Daippos, syn i uczeń słynnego Lizypa z Sykionu, początek III w. p.n.e.

¹³⁵ Pyrilampes z Mesenii działał w w. I p.n.e.

¹³⁶ Jego ożywiona działalność przypada około r. 169 p.n.e.

lumnę. Droga z Olimpu do Lacedemonu, do drugiej kolumny tam się znajdującej, wynosi sześćset sześćdziesiąt stadiów¹³⁷. Trzeba wiedzieć, że Teodoros, zwycięzca pięcioboju, Pyttalos, syn Lampisa, zwycięzca chłopców w pięściarstwie, Neolaidas, który uzyskał wieniec za bieg prosty i za bieg w uzbrojeniu, wszyscy oni byli Elejczykami. O Pyttalosie i to jeszcze opowiadają, że w czasie zatargu, powstałego między Elidą a Arkadią o granice posiadłości, owego Pyttalosa powołano na rozjemcę. Jego posąg jest dziełem Stennisa z Olyntu.

Z kolei stoi posąg Ptolemeusza siedzącego na koniu. Obok niego stoi zawodnik Pajanos z Elidy¹³⁸, syn Damatriosa, który odniósł w zapasnictwie jedno zwycięstwo w Olimpu, a dwa w Pytho. Stoi dalej posąg Klearetosa z Elidy, który uzyskał zwycięstwo w pięcioboju. Stoi też podobizna rydwanu Ateńczyka Glaukona¹³⁹, syna Eteoklesa. Ów Glaukon został ogłoszony zwycięzcą wyścigu rydwanów zaprzężonych w dojrzałe konie.

Rozdział XVII

Oto obiekty najbardziej godne wzmianki, jeśli zaczyna ktoś obchód Altis w sposób przeze mnie opisany. Jeśli natomiast zechcesz od Leonidajonu podejść do wielkiego ołtarza od prawej strony, to ujrzysz takie cenne obiekty. Oto posąg Demokratesa¹⁴⁰ z Tenedu, zwycięzcy zapasów mężczyzn. Twórcą posągu jest Dionizykles z Miletu. Obok posąg Krianiosa z Elidy, zwycięzcy w biegu w zbroi. Posąg wykonał Lyzos z Macedonii.

¹³⁷ 111,7 km. Części tej kolumny zostały znalezione: w 1880 r. jedna, w 1881 druga. Treść inskrypcji brzmi: „Dejnostenes, syn Dejnostenesa, Lacedemończyk, złożył w darze wotywnym Zeusowi Olimpijskiemu, zwyciężywszy w biegu. Od tej kolumny do Lacedemonu sześćset trzydzieści stadiów, a stąd do pierwszej kolumny jest trzydzieści”. Tymczasem od pierwszej kolumny do Lacedemonu jest 660 stadiów, każdy stadion olimpijski jako miara długości wynosił 177,4 m. Należy tu przypuszczać, że druga kolumna również była przy jakimś sanktuarium, tu może wchodzić w grę tylko przybytek Apollona w Amyklaj, od którego jest akurat 30 stadiów do teatru w dawnej Sparcie. Poparcie tego twierdzenia stanowi wypowiedź Tukydidesa (V 18,9).

¹³⁸ Bazę tego posągu znaleziono w Olimpu w 1881 r. Zwycięstwo Pajanosia wypada na 141 olimpiadę, tj. r. 216 p.n.e., w następnej olimpiadzie został pokonany przez Kaprosa (zob. ks. VI 15,4 i 10).

¹³⁹ Baza posągu znaleziona w Olimpu w 1880 r. Inskrypcja należy do III w. p.n.e.

¹⁴⁰ Znaleziono brązową tablicę w 1876 r. w Olimpu. Inskrypcja należy do epoki

Posągi: Herodota z Kladzomenów i Filinosa, syna Hegepolisa, z Kosu wystawiły ich miasta. Kladzomeny, ponieważ w Olimpu po raz pierwszy ogłoszono zwycięstwo mieszkańca Kladzomenów, imiennie Herodota. Odnosił on zwycięstwo w biegu prostym chłopców. Mieszkańcy Kosu wystawili posąg Filinosa¹⁴¹ ze względu na jego sławę. Odnosił mianowicie w biegu pięć zwycięstw w Olimpu, cztery w Pytho, także samą ilość w Nemei, a jedenaście na Istmie. Posąg Ptolemeusza¹⁴², syna Ptolemeusza, a wnuka Lagosa, ufundował Macedończyk Arystolaos. Wystawiono też posąg Butasa, syna Polynejkesa, z Miletu, pięściarza, zwycięzcy w grupie chłopięcej, oraz posąg Kallikrattsa z Magnezji nad rzeką Letajos, zdobywcy dwu wieńców w biegu hoplitów. Posąg Kallikratesa jest dziełem Lizypa¹⁴³.

Następne posągi to Enationa i Aleksibiosa. Pierwszy odniósł zwycięstwo w biegu prostym chłopców, Aleksibios w pentatlonie. Ojczyznę Aleksibiosa była arkadyjska Heraja. Jego posąg jest dziełem Akestora¹⁴⁴. Napis na posągu Enationa nie podaje miasta, skąd pochodził. Że był Arkadyjczykiem, to z napisu wyraźnie wynika. Dwaj Kolofończycy: Hermezjanaks, syn Agoneusa, oraz Ejkazjos, syn Lykinosa i córki Hermezjanaksa, obydwaj zwyciężyli w zapasach chłopców. Hermezjanaksowi ufundowała posąg społeczność Kolofonu.

Tuż koło nich stoją posągi zawodników z Elidy, zwycięzców w pięściarstwie chłopców. Posąg Chojrilosa jest dziełem Stennisa z Olyntu¹⁴⁵ między śmiercią Aleksandra Wielkiego i rzymską wyprawą zdobywczą, a więc do pierwszej połowy III w. p.n.e.

¹⁴¹ Dwa zwycięstwa w biegu pojedynczym odniósł Filinos na olimpiadzie 129 i 130, tj. w latach 264 i 260 p.n.e.

¹⁴² Ptolemeusz II, Filadelfos (283—247 p.n.e.). Jego siostra i małżonka — Arsinoe.

¹⁴³ Lizyp z Sykionu, IV w. p.n.e.; wykonywał przede wszystkim odlewy brązowe. Jego specjalnością były posągi zawodników sportowych. Znamy kopie jego posągów: *Apoksyomenos*, tj. ścierający skrobaczką kurz z oliwą z ręki, *Zapaśników* (Muzeum Neapol); *Aresa Ludovisi*, w Rzymie; chętnie wykonywał postać Heraklesa; portrecista Aleksandra Wielkiego.

¹⁴⁴ Akestor, specjalista w odlewnictwie z brązu, z Knossos na Krecie, przypuszczalnie z połowy V w. p.n.e.

¹⁴⁵ Szczytowy okres jego działalności przypada na olimpiadę 113, tj. 328 p.n.e. (Pliniusz Starszy 34,51). Jeszcze jeden jego posąg wymienił już Pausaniasz VI 16,8.

Posąg Teotimosa jest dziełem Dajtondasa¹⁴⁶ z Sykionu. Teotimos był synem Moschiona, który wziął udział w wyprawie Aleksandra, syna Filipa, przeciw Dariuszowi i Persom. Dalej stoją dwa posągi zawodników również z Elidy: Archidamosa, zwycięzcy na czworokonnym zaprzęgu, Eperastosa, syna Teogonosa, który wygrał bieg w zbroi.

Że Eperastos był wieszczkiem rodu Klytydów, powiada on sam przy końcu napisu:

Szczyć się pochodzeniem z wieszczonego rodu Klytydów,
Jam Melampodów krew, bogom równych, jam wieszcz.

Amytaon był ojcem Melamposa. Synem Melamposa Mantios. Synem Mantiosa Ojkles. Temu urodził się syn Amfiaraos. Z kolei synem Amfiarosa był Alkmeon, synem wreszcie Alkmeona i córki Fegeusa¹⁴⁷ Klytios. Ten przybył do Elidy, unikając współżycia z braćmi matki, ponieważ wiedział, że są sprawcami zabójstwa jego ojca, Alkmeona¹⁴⁸.

Choć pomieszczone z niezbyt sławnymi darami wotywnymi, można jednak zauważyć posągi: Aleksinikosa z Elidy, zwycięzcy w zapasach chłopców, dzieło Kantarosa z Sykionu, oraz Gorgiasza¹⁴⁹ z Leontynów. Eumolpos, w trzecim stopniu potomek Deikratesa ożenionego z siostrą Gorgiasza opowiada w napisie na posągu Gorgiasza, że on jest jego ofiarodawcą.

Gorgiasz miał ojca Charmantydesa. Powiadają, że on pierwszy, ów Gorgiasz, wskrzesił sztukę mówienia, zupełnie już zaniedbaną oraz

¹⁴⁶ Dajtondas z Sykionu, brązownik z początku III w. p.n.e., z epoki Aleksandra Wielkiego.

¹⁴⁷ Córka Fegeusa zwała się Alfezyboja (zob. Pauzaniusz, księga VIII 24,8).

¹⁴⁸ Inaczej opisuje drzewo genealogiczne rodu Melampodów Homer (*Odyseja* XV 241 i nn.).

¹⁴⁹ Gorgiasz z Leontynów, retor, sofista i teoretyk wymowy. Lata życia: 475 — 375 p.n.e. W r. 427 przybył do Aten w poselstwie od miasta rodzinnego i już został w Atenach. Twórca poetyckiej rytmicznej prozy, opartej na rymie, współrzędnych, krótkich zdaniach, o jednakowej ilości członów. Stosował często antytezę i metaforę. W zakresie filozofii jest autorem trzech tez, które przedstawił w utworze pt. *O niebycie* (Περὶ τοῦ μη ὄντος), a brzmią one tak: 1. istnieje tylko nic (to znaczy, że cechę istnienia, bytowania ma tylko nicość). 2. choćby coś istniało, to jest niepoznawalne; 3. choćby nawet było poznawalne, to poznanie tego czegoś jest niemożliwe do przekazania innemu człowiekowi. Takie stanowisko w teorii poznania nosi nazwę agnostycyzmu. Od jego osoby zatytułował Platon dialog *Gorgiasz* (czyli o wymowie), gdzie ten sofista i retor występuje jako postać czołowa. Zwolennik panhellenizmu.

prawie idącą w zapomnienie u ludzi. Podobno uzyskał wielkie powodzenie dzięki swej wymowie na uroczystościach w Olimpu oraz przy sposobności swego poselstwa z Tyzjaszem do Aten. Wprawdzie Tyzjasz wniósł również pewien wkład do wymowy, bo napisał dla pewnej Syrakuzanki mowę sądową w procesie pieniężnym w sposób tak przekonujący, jak żaden z ówczesnych mówców.

Ale sławę o wiele większą zyskał wśród Ateńczyków Gorgiasz. Nawet Jazon¹⁵⁰, ówczesny tyran Tesalii, wyżej go postawił od Polykratesa¹⁵¹, który wszak nie ostatnie miejsce zajmował w ateńskiej szkole wymowy. Powiadają, że Gorgiasz żył lat sto pięć. Miasto Leontyny, zburzone ongiś przez Syrakuzanczyków, za moich czasów znowu zostało zamieszkane.

Rozdział XVIII

Jest także brązowy rydwan Kratystenesa z Kyreny, wstępuje na niego postać Niki i sam Kratystenes. Jasne więc, że odniósł zwycięstwo w wyścigu rydwanów. Kratystenes uchodzi za syna biegacza Mnazeasa, przezwane go przez Hellenów Libijczykiem. Tę grupę wotywną dla Olimpu wykonał mu Pytagoras z Regium.

Pamiętam, znalazłem w tymże miejscu również posąg Anaksymenesa¹⁵², który opisał całe dzieje pradawne Hellady, a także to wszystko, czego dokonał Filip, syn Amyntasa, a później Aleksander. Posąg jako wyraz czci, ufundował mu w Olimpu lud Lampsaku. Oto, co pozostawił po sobie Anaksymenes ku pamięci potomnych. Mianowicie w następujący sposób wyprowadził w pole bynajmniej nie łagodnego, a wręcz przeciwnie bardzo popędliwego króla Aleksandra, syna Filipa.

Kiedy mieszkańcy Lampsaku ujawnili życzliwość dla sprawy króla perskiego lub okazali tylko pozór życzliwości, Aleksander, pieniąc

¹⁵⁰ Jazon z miasta Feraj w Tesalii. W swej młodości słuchał Gorgiasza i realizował później jako tyran miasta Feraj (od r. 380 p.n.e.) jego ideę panhellenizmu.

¹⁵¹ Wybitny ateński retor i nauczyciel wymowy, który żył na przełomie V i IV w. p.n.e.

¹⁵² Anaksymenes z Lampsaku. Granice życia: 380—320 p.n.e. Uczeń Diogenesa Cynika, nauczyciel Aleksandra Wielkiego. Wybitny retor. Historyk, autor *Dziejów Hellady* (Ελληνικά) w 12 ks., które objęły dzieje Hellenów i barbarzyńców aż do bitwy pod Mantyneą w r. 362 p.n.e.; *Dziejów panowania Filipa* (Φιλιππικά) w przynajmniej 8 ks.; *Dziejów panowania Aleksandra Wielkiego* (Τα περί Αλεξάνδρου). Zachowały się fragmenty. Inne dzieła z pogranicza już retoryki i historiografii. Piękna, attycka proza.

się ze złości na nich, groził najgorszymi karami ze swej strony. Wtedy mieszkańcy Lampsaku niespokojni o żony, dzieci i o swą ojczyznę wysyłają do króla z interwencją jako posła — Anaksymenesa znanego już Aleksandrowi, a jeszcze wcześniej Filipowi. Poszedł więc Anaksymenes. Powiadają, że Aleksander dowiedziawszy się, jaka go przyczyna do niego sprowadza, przysiągł, zaklinając się na bogów helleńskich, że postąpi wręcz przeciwnie w stosunku do tego wszystkiego, o co go będzie prosił Anaksymenes.

Wtedy ten rzekł: „Uczyń mi, królu, tę łaskę i weź w niewolę żony i dzieci mieszkańców Lampsaku, zrównaj z ziemią całe miasto, spal im świątynie bogów”. Tak to mówił. Natomiast Aleksander, nie mogąc wymyślić nic przeciw temu podstępowi oraz skrepowany koniecznością dotrzymania przysięgi, udzielił przebaczenia mieszkańcom Lampsaku, choć wbrew swej woli.

Zdaje się, że Anaksymenes ukarał także w sposób bardzo dowcipny, choć wyjątkowo złośliwy, swego prywatnego wroga. Mianowicie on sam był urodzonym retorem i umiał naśladować sposób wyrażania się retorów. Kiedy powstał między nim a Teopompem¹⁵³, synem Damazystrata, silny antagonizm, napisał Anaksymenes obelżywy paszkwil na Ateńczyków, Lacedemończyków i na Teban. Jak najściślej zastosował w nim naśladownictwo stylu Teopompa. Następnie podpisał jego nazwiskiem i rozesłał po tych miastach. Anaksymenes skomponował paszkwil, a nienawiść całej Hellady spadła jak lawina na Teopompa.

Nikt przed Anaksymeneselem nie stosował wymowy improwizowanej. On pierwszy przemawiał bez przygotowania. Uważam za niewiarygodne, aby poemat o Aleksandrze był dziełem Anaksymenesa. W czasie dziewięćdziesiątej dziewiątej olimpiady¹⁵⁴ Sotades z powodu swych zwycięstw w biegu długim został ogłoszony olimpionikiem, jako Kreteńczyk. I tak rzeczywiście było. Ale w czasie następnej przyjął pieniądze od społeczności efeskiej i podał się za Efezyjczyka. Wówczas mieszkańcy Krety za ten czyn ukarali go wygnaniem.

¹⁵³ Ur. w 376 r. p.n.e., um. po r. 315 p.n.e., uczeń Izokratesa, słynnego nauczyciela wymowy w Atenach, przedstawiciel retoryzowanej historiografii. Bogata twórczość. Zostały fragmenty. Na wzmiankę zasługują szczególnie: *Φιλιππικά*, tj. *Dzieje Filipa II*, króla macedońskiego i ojca Aleksandra Wielkiego, opis wydarzeń współczesnych Teopompowi, w 58 ks., od r. 360/359 p.n.e.

¹⁵⁴ W r. 384 p.n.e.

Jako pierwsze posągi zawodników ufundowano w Olimpu posągi: Praksydamasa z Eginy, zwycięzcy w walce na pięści w czasie pięćdziesiątej dziewiątej¹⁵⁵ olimpiady, oraz Reksibiosa z Opuntu, zwycięzcy pankrationu w czasie sześćdziesiątej pierwszej olimpiady¹⁵⁶. Znajdują się niedaleko od kolumny Ojnomaosa. Wykonane są z drzewa. Posąg Reksybiosa z drzewa figi, natomiast Praksydamasa z Eginy z drzewa cyprysu i mniej od tamtego zniszczony¹⁵⁷.

Rozdział XIX

Jest w Altis na północ od Herajonu terasa z kamienia porosu. Na jej zapleczu wznosi się Kronion. Na tej terasie są skarbce w rodzaju tych, jakie niektórzy Hellenowie wzniesli w Delfach ku czci Apollona. Jest w Olimpu skarbiec tzw. Sykionczyków, dar wotywny Myrona, który sprawował władzę tyrańską w Sykionie. Ten skarbiec zbudował Myron odniósłszy zwycięstwo na rydwanie w czasie trzydziestej trzeciej olimpiady¹⁵⁸. W skarbcu kazał zrobić dwa pokoje. Jeden w stylu doryckim, drugi jońskim. Widziałem je na własne oczy. Wykonane są z brązu. Czy jednak wykonane są z brązu¹⁵⁹ z Tartessu, jak zapewniają Elejczycy, tego nie wiem.

Podobno w krainie Iberów jest rzeka Tartessos, wpadająca do morza dwoma ujściami, oraz tejże samej nazwy miasto położone jest pośrodku między ujściami rzeki. A to największa z rzek całej krainy Iberów, z przypływem i odpływem. Później nazwano ją Betis¹⁶⁰. Niektórzy są zdania, że tym dawnym Tartessos jest współczesne miasto iberyjskie Karpia¹⁶¹.

¹⁵⁵ w r. 544 p.n.e.

¹⁵⁶ w r. 536 p.n.e.

¹⁵⁷ Nie są to najstarsze posągi zawodników w Olimpu, gdyż sam Pauzaniusz mówi w księdze VI 15,8 o posągu Eutelidasa jako pochodzącym z olimpiady 38, tj. 628 r. p.n.e.

¹⁵⁸ Myron odniósł zwycięstwo w Olimpu w 648 r. p.n.e. Ale skarbiec nie jest zbudowany przez niego; przynajmniej w półtora stulecia po nim, tj. w pierwszej połowie V w. p.n.e. Długość skarbcza wynosi 12,44 m; 7,30 m szerokość. Znaleziono inskrypcję na jednej z ant jego przedsionka oraz resztki budowli.

¹⁵⁹ Andaluzja, szczególnie jej część zw. Turdetania, posiadała mnóstwo miedzi.

¹⁶⁰ Dziś Guadalquivir.

¹⁶¹ Dziś El Rocabillo, na półn. zachód od Gibraltaru.

Co zaś tyczy owych pokojów, to napis olimpijski na mniejszym z nich podaje, że użyto na budowę pięciuset talentów brązu. Jako ofiarodawców wymienia Myrona i lud Sykionu. W tym skarbcu są trzy dyski, które się wynosi do zawodów pięcioboju. Jest również tarcza kryta brązem, bogato ozdobiona wewnątrz malowidłami. Przy niej hełm i nagołennice. Napis na broni informuje, że to dar dla Zeusa ofiarowany przez Myanów z pierwszej zdobyczy wojennej. Co do tego, kim właściwie byli ci Myanowie, różne krążą domysły.

Ale przypomniałem sobie, że Tukydides¹⁶² wyliczając różne miasta Lokrów położone na granicy Fokidy wymienia też miasto Myonów. Wedle mego zdania Myanowie wymienieni na tarczy są tymi właśnie Myonami, którzy mieszkają na lądzie Lokrydy. Litera na tarczy są już nieco zniekształcone, ale to wynika ze starożytności tego daru.

Znajdują się tam również inne rzeczy godne wzmianki. Oto miecz Pelopsa z rękojeścią ze złota. Oto róg Amaltei¹⁶³, wykonany z kości słoniowej, dar wotywny Milcjadesa¹⁶⁴, syna Kimona, który pierwszy ze swej rodziny sprawował władzę na Cherzonezie trackim. Napis na rogu jest wryty starymi literami attyckimi:

Darem jestem dla Zeusa w Olimpu od Cherzonezu, po wzięciu
murów Arata¹⁶⁵ pod wodzą Miltiadesa.

Oto posąg Apollona z drzewa bukszpanu, z głową pozłożoną. Ofiarowali go podobno Lokrowie z pobliza przylądka Zefyrion. Dzieło Patroklesa z Krotonu, syna Katilloso.

Z kolei za skarbcem Sykiończyków jest skarbiec Kartagińczyków¹⁶⁶.

¹⁶² *Wojna peloponeska*, ks. III 101.

¹⁶³ *Amaltea* była kozą, która wykarmiła Zeusa swym mlekiem w grocie na wyspie Krecie. Jeden z jej rogów otrzymał jako dar od Zeusa cudowną zdolność stałego napełniania się płodami ziemi.

¹⁶⁴ W r. 524 został Milcjades tyranem Cherzonezu trackiego. Uspokojony wrogo do Persów doradzał Grekom azjatyckim podjęcie wojny o wolność Jonu, aż po upadku powstania w Milecie musiał opuścić Jonie i udał się do Aten. W r. 490 p.n.e. jako jeden z 10 strategów umocnił Greków w decyzji podjęcia bitwy z Dariuszem w otwartym polu pod Maratonem, gdzie pod jego dowództwem Grecy zwyciężyli.

¹⁶⁵ Właśnie ów Milcjades Starszy, pierwszy rządca Cherzonezu trackiego, zdobył miejscowość, która nazywała się: *Τείχος Ἀράτου* tj. Mur Arata, na Cherzonezie trackim. Złoty róg Amaltei jest więc jego darem, a nie Milcjadesa, syna Kimona. Pomyłka Pauzanasza.

¹⁶⁶ Czwarty chyba ze skarbców licząc od zachodu. Jest to właściwie skarbiec Syrakuzańczyków. Tym zwycięstwem Syrakuz pod dowództwem Ge-

Dzieło Potajosa, Antyfilosa i Megaklesa. W nim dary wotywne. Oto posąg Zeusa wielkich rozmiarów. Oto trzy pancerze lniane, dar Gelona i Syrakuzanów po zwycięstwie osiągniętym nad Fenicjanami w bitwie morskiej czy lądowej.

Trzeci i czwarty spośród skarbców¹⁶⁷ jest darem wotywnym mieszkańców Epidamnu...* zawiera sklepienie niebieskie unieszone do góry przez Atlasa, posąg Heraklesa i drzewo jabłoni Hesperyd, i węża okręconego wokół jabłoni. Wszystko z cedru. Dzieła Teoklesa¹⁶⁸, syna Hegylosa. Napis na globie podaje, że to wykonał Teokles razem ze swym synem. Hesperyd, przeniesione stamtąd przez Elejczyków dokąd indziej, za moich jeszcze czasów przebywały w Herajonie. Skarbiec dla Epidamnu zbudował Pyrrros i jego synowie, Lakrates i Hermon.

Zbudowali też skarbiec mieszkańcy miasta Sybaris¹⁶⁹, tuż koło skarbcza mieszkańców Bizancjum. Badacze dziejów Italii i jej miast powiadają, że miasto Lupie, położone między Brundyzjum a Hydrus, dawniej nosiło nazwę Sybaris¹⁷⁰. Reda dla okrętów ma tam charakter sztuczny i jest dziełem cesarza Hadriana.

Tuż obok skarbcza mieszkańców Sybaris jest skarbiec Libijczyków¹⁷¹, zamieszkałych w Kyrene. Stoją tam tylko posągi rzymskich cesarzy. Selinus na Sycylii w czasie wojny został zrównany z ziemią przez Kartagińczyków¹⁷². Ale jeszcze przed tą katastrofą jego mieszkańcy zbudowali nad Kartaginą była bitwa pod Himera w r. 480 p.n.e. Ale sam skarbiec wykazuje budowę wcześniejszą, gdzieś z końca VI w p.n.e. Zachowały się tylko fundamenty. Skarbiec miał 10,19 m długości, 6,50 m szerokości.

¹⁶⁷ Według planu Olimpu piąty i szósty licząc od zachodu, a więc ten, o którym Pausaniasz mówi, że jest czwarty, de facto jest szósty i to właściwie skarbcem Bizancjum. Ze skarbcza mieszkańców Epidamnu, tj. według planu — piątego, nic nie pozostało prócz fundamentów, i to częściowych.

¹⁶⁸ Teokles, uczeń Dipojnosa i Skyllisa; okres archaiczny.

¹⁶⁹ Siódmy skarbiec od zachodu wg planu. Musiał być wzniesiony przed r. 510 p.n.e., tzn. przed rokiem, w którym Sybaris została zburzona. Szerokość skarbcza wynosi 5,6 m, długość — nieznana.

¹⁷⁰ To jest niedorzeczność. Lupie były w Kalabрії, Sybaris daleko stąd, w Lukanii.

¹⁷¹ Jest to ósmy skarbiec wg planu, najmniejszy i najstarszy ze skarbców. Zbudowany chyba za panowania Batosa II (574 — 554 p.n.e.), kiedy Kyrena przyjęła duży napływ kolonistów greckich. Fundamenty i część murów wierzchnich zachowana.

¹⁷² Ich skarbiec jest dziewiąty od zachodu, wg planu. Selinus został zniszczony przez Kartagińczyków w 409 r. p.n.e.

dowali skarbiec dla Zeusa w Olimpu¹⁷³. Jest tam posąg Dionizosa z głową, końcami stóp i rękoma z kości słoniowej.

W skarbcu mieszkańców Metapontu¹⁷⁴, przylega on bowiem do skarbcza mieszkańców Selinuntu, otóż w nim jest przedstawiona postać Endymiona, także z kości słoniowej z wyjątkiem szaty. Co spowodowało zgubę Metapontu, dalibóg nie wiem. Za moich czasów oprócz teatru, muru obronnego nie ocalało absolutnie nic z Metapontu.

Mieszkańcy Megary¹⁷⁵ sąsiadujący z Attyką zbudowali także skarbiec i ofiarowali doń jako dary wotywnie figurki ludzkie, wykonane z drzewa cedru, inkrustowane złotem, a przedstawiające walkę Heraklesa z Acheloosem¹⁷⁶. Stoi więc tam Zeus, Dejanira, Acheloos i Herakles, a także Ares pomagający Acheloosowi. Stał także posąg Ateny, ponieważ była ona sojuszniczką Heraklesa. Ale ten posąg znajduje się teraz obok Hesperyd w Herajonie.

Na przyczółku skarbcza jest płaskorzeźba przedstawiająca bitwę Gigantów z bogami. Nad przyczółkiem umieszczona jest ponadto tarcza z napisem głoszącym, że ten skarbiec wzniesli Megarejczycy z łupów zdobytych na Koryncie. To zwycięstwo odnieśli Megarejczycy chyba wtedy, wedle moich przypuszczeń, gdy w Atenach archontem był Forbas. Archontem zaś był przez całe swe życie. Jeszcze bowiem wtedy Ateńczycy nie mieli urzędów rocznych. Ani też Elejczycy nie zaczęli jeszcze rejestrować olimpiad.

Wieść ustna przekazuje, że również Argiwowie wzięli udział w dziele Megarejczyków przeciw Koryntowi. Skarbiec w Olimpu zbudowali Megarejczycy w jakiś czas po bitwie¹⁷⁷. Natomiast jest prawdopodobne,

¹⁷³ Skarbiec datuje się przypuszczalnie na drugą połowę VI w. p.n.e.

¹⁷⁴ Dziesiąty skarbiec od zachodu, wg planu. Główna komnata skarbcza ma wymiary ok. 9,6 m długości, 6,3 m szerokości z przedsionkiem. Cycero, który był w Metaponcie (*De finibus* V 2), zauważył, że Wielka Grecja, ongiś tak kwitnąca, stała się zupełnie pusta (*De amicitia* IV 13). Może malaria wyludniła miasto?

¹⁷⁵ Jedenasty skarbiec od zachodu, wg planu. Komnata skarbcza ma wymiary 8,17 m długości, 5,1 szerokości. Styl dorycki. Znalaziono bębny dwu kolumn. Miały chyba całej wysokości 3,5 m. Można datować ten skarbiec na drugą połowę VI stulecia p.n.e.

¹⁷⁶ Herakles pokonał boga rzeki Acheloos, zalotnika Dejaniry, i sam się z nią ożenił.

¹⁷⁷ Druga połowa VI w. p.n.e.

że dary wotywne mieli już od dawna. Wykonał je dla nich Lacedemończyk Dontas¹⁷⁸, uczeń Dipojnosa i Skyllisa.

Ostatni wreszcie ze skarbców znajduje się już przy samym stadionie. Napis na skarbcu informuje, że skarbiec i posągi w nim umieszczone to dar wotywny mieszkańców miasta Gela¹⁷⁹. Jednak do naszych czasów nie zachowały się żadne posągi.

Rozdział XX

Góra Kronion zgodnie z tym, co już powiedziałem, wznosi się równolegle do terasy i ustawionych na niej skarbców. Na szczycie góry dopełniają ofiar ku czci Kronosa tak zwani Bazylaj w czasie wiosennego zrównania dnia z nocą, w tym miesiącu, który Elejczycy nazywają Elafios.

U stóp Kronionu w kierunku północnym jest między skarbcami a górą przybytek Ejlejty¹⁸⁰. W niej doznaje kultu miejscowe bóstwo Elejczyków, Sosipolis. Samej zaś Ejlejty dodają przydomek Olimpijskiej. Co rok wybierana jest kapłanka dla bogini. Starka, która pełni służbę przy bogu Sosipolis, musi żyć w czystości, zgodnie z obyczajem elejskim. Przynosi wodę na rytualne ablucje boga i składa mu placki zmieszane z miodem.

W przedniej części świątyni, bo są dwie, jest ołtarz Ejlejty. Do tej części świątyni wolno ludziom wchodzić. W części wewnętrznej odbiera cześć Sosipolis. Wejście do tego miejsca jest wzbronione dla publiczności. Wejść ma prawo tylko służebnica bóstwa, mając przy tym twarz i głowę okryte białą tkaniną. Dziewczęta i mężatki pozostają tymcza-

¹⁷⁸ Dipojnos i Skyllis z Krety, bracia, wybitni rzeźbiarze jeszcze w technice chryzelefantyny i już częściowo w technice marmuru, o których mówi Pliniusz Starszy w *N. h.* (36,9), że zasłynęli w 50 olimpiadzie, tj. w latach 580—577 p.n.e., głównie w Sykionie. Dontas, ich uczeń, możliwe, iż to ten sam, który w księdze V 17,2 zwany jest Medonem.

¹⁷⁹ Najbardziej na wschód wysunięty skarbiec, dwunasty wg planu. Jeden z najstarszych. Składa się z dwu części, niejednocześnie budowanych. Budynek pierwszy historycznie, z pół. VI w. p.n.e., ma czworokątną salę o wymiarach 13,17 m długą (od zachodu do wschodu), 10,85 m szeroką. Później, w połowie V w. p.n.e., dobudowano portyk przez całą szerokość południowej ściany. Trzy stopnie wokół 3 ściap sali (północ, zachód, wschód) późniejsze. Portyk miał 6 kolumn na swą długość i 2 i 1/2 (tj. pilaster) na szerokość. Kolumny doryckie.

¹⁸⁰ Ejlejtyja, bóstwo kobiece obecne przy porodzie. Córa Zeusa i Hery, siostra Hoby, bogini młodości.

sem w przybytku Ejlejtji i śpiewają hymn, paląc różnorakie kadzidła ku czci boga. Ale nie jest tu przyjęte używać wina do ofiar płynnych. Przysięga na Sosipolisa stosowana bywa w sprawach wyjątkowej wagi.

A oto, co podaje legenda. Arkadowie urządzili zbrojną wyprawę na Elidę. Wojsko Elidy rusza naprzeciw najeźdźcy. W tym momencie zjawia się u wodzów elejskich jakaś kobieta z niemowlęciem przy piersi i mówi, że oto urodziła dziecko, lecz z polecenia zjawy sennej ma je ofiarować wojsku Elejczyków na sprzymierzeńca. Wtedy dowództwo dając wiarę słowom kobiety, umieszcza dziecko na przodzie grupy bojowej, nagusieńkie.

Arkadowie ruszyli do boju. W tym momencie niemowlę stało się nagle wężem. Arkadów na widok cudu ogarnęła panika. Rzucili się do ucieczki. Wtedy dopiero Elejczycy siedli im na karki i odnieśli najwspanialsze zwycięstwo. Bóstwu nadali przydomek Sosipolis, tj. Zbawca Miasta. A gdzie, jak im się wydało, wąż znikł pod ziemią po bitwie, tam wzniesli przybytek. Razem z nim postanowili oddawać cześć Ejlejtji, ponieważ to ona właśnie wydała im na świat chłopca.

Arkadom poległym w bitwie wzniesiono pomnik na wzgórzu, jeśli przejść przez Kladeos, to jakby w kierunku zachodu słońca. Tuż obok świątyni Ejlejtji są pozostałości przybytku Afrodyty Urania, tj. Niebieskiej. Niemniej, aż do dnia dzisiejszego są tu składane ofiary na ołtarzach.

Wewnątrz Altis przy wejściu procesyjnym jest tzw. Hippodamejon, obszar około 1/4 akra, otoczony murem. Tu raz na rok wolno wejść kobietom, które składają ofiary dla Hippodamii oraz pełnią jeszcze inne obrzędy ku jej czci. Tradycja głosi, że Hippodamia schroniła się do Midei, miasta w Argolidzie, ponieważ Pelops szczególnie do niej zapalał gniewem z powodu śmierci Chryzypa¹⁸¹. Jednak później na skutek woli wyroczni sprowadzono kości Hippodamii do Olimpu.

¹⁸¹ Chryzyp był synem Pelopsa i nimfy Aksioche. Został zabity przez swych braci przyrodnych, Atreusa i Tyestesa, za inspiracją Hippodamii, która żywiła obawę, iż jej synowie zostaną pozbawieni tronu przez intruza. Inna legenda wiąże nieszczęścia Chryzypa z Lajosem.

Przy samym końcu szeregu posągów, które ufundowano z grzywien nakładanych jako kary na zawodników, otóż przy tym końcu jest wejście do Altis, zwane Kryptę¹⁸², tj. Wejściem Sekretnym. Przez nie wchodzi na stadion hellanodikowie i zawodnicy. Stadion¹⁸³ jest nasypem ziemnym. Na nim jest wydzielone siedzenie dla kierowników igrzysk.

Naprzeciwko hellanodików wznosi się ołtarz z białego marmuru¹⁸⁴. Na nim zasiada kobieta i przygląda się igrzyskom olimpijskim. To kapłanka Demetry Chamyne. Ten zaszczyt otrzymuje od Elejczyków coraz to inna kobieta. Dziewczętom nie jest wzbronione oglądanie igrzysk. Na krańcu stadionu, gdzie urządzono miejsce startowe dla biegaczy, jest grobowiec Endymiona, wedle tradycji elejskiej.

Wychodząc ze stadionu w tym miejscu, gdzie siedzą hellanodikowie, ujrzysz przestrzeń wydzieloną na wyścigi konne i urządzenie startowe¹⁸⁵.

Ma ono kształt przodu okrętu, a sam dziób zwrócony jest wprost na tor wyścigowy. Tam, gdzie ów przód okrętu przylega do portyku Agnaptos, ulega rozszerzeniu. Na samym końcu dzioba wykonany jest delfin z brązu na tyce.

¹⁸² Jest to rodzaj tunelu długości 32,1 m, 3,7 szerokości, 4,45 m wysokości.

¹⁸³ Wielkie prace nad rekonstrukcją stadionu zostały rozpoczęte w r. 1958. Widoczne jest teraz miejsce startowe (afesis) oraz linia kończąca bieg (terma). Stadion mógł pomieścić do 20 000 widzów. Stadion był przez całą starożytność otoczony tylko nasypem ziemnym, nie miał żadnych trybun, dopiero przy końcu epoki rzymskiej został podzielony na stopnie. Archeologowie niemieccy odkopali tam sporą kolekcję tarcz okrągłych, tzw. argiwskich, i liczne dzieła sztuki z brązu. Odnaleziono też ślady trybuny drewnianej dla hellanodików na wprost ołtarza Demetry Chamyne. Stawało do biegu po 20 biegaczy, widać to po śladach. Z drugiej strony, gdzie się bieg kończył, też są wgłębienia dla stóp potrzebne w wypadku biegu podwójnego. Długość stadionu — 192,27 m. Stopa olimpijska wynosiła 0,32045 m. Pas startowy był szeroki na 0,48 m i wykonany z białego piaskowca.

¹⁸⁴ Baza marmurowa z inskrypcją została znaleziona przez ekspedycję niemiecką w 1876 r. Treść inskrypcji: Flavius Archelaus ofiarowuje posąg swej żony, kapłanki bogini Chamyne. Było to w czwartym roku olimpiady 261, tj. w r. 265 n.e. Nazwa Chamyne pochodzi od chamaj (χαμαι), tzn. na ziemi, a więc Demetry, bogini ziemi ornej.

¹⁸⁵ Urządzenie startowe zostało przedstawione na oddzielnej tablicy

Obydwa boki urządzenia startowego mają po przeszło czterysta stóp długości. Na nich zbudowane są stanowiska. Rozdzielają je między sobą w drodze losowania przystępujący do wyścigów hippicznych zawodnicy. Przed każdym rydwanem lub koniem wyścigowym rozciągnięty jest sznur w charakterze bariery. W samym środku owego przodu okrętu w czasie każdej olimpiady ustawia się ołtarz z surowej cegły, po wierzchu wyprawiony tynkiem.

Na ołtarzu umieszczony jest orzeł z brązu, rozpościerający skrzydła na całą szerokość. Ktoś ustawiony przy torze wyścigowym wprawia w ruch mechanizm umieszczony w ołtarzu. Na skutek jego uruchomienia orzeł automatycznie wzlatuje wysoko w górę, aby stać się widzialny dla wszystkich zawodników przystępujących do wyścigu, natomiast delfin opada ku ziemi.

Najpierw usuwa się barierę z obu stron tuż przy portyku Agnaptosa i stojące na tych stanowiskach konie wybiegają pierwsze. Gdy w biegu zrównają się z tymi, które wylosowały drugie miejsce, wtedy usuwa się barierę w drugim rzędzie. W ten sam sposób dzieje się ze wszystkimi końmi, aż przy samym dziobie przodu okrętu staną w równym rzędzie. Odtąd już następuje popis wiedzy woźniców i szybkości koni.

Tym, który pierwszy wymyślił to urządzenie startowe, był Kleojtas. A tak się poczuł dumny z wynalazku, że na swym posągu w Atenach wyrzył następujący napis:

Ten, kto wynalazł metodę startu końskiego w Olimpu,
Arystoklesa syn, wzniosł mnie Kleojtas tu.

Tradycja przekazuje, że dzieło Kleojtasa ulepszył jeszcze Arystejdes.

Hippodrom ma jeden bok dłuższy. Na tym dłuższym boku, stanowiącym nasyp ziemny, przy samym już sforsowaniu nasypu i wyjściu rydwanu na zakręt, stoi przedmiot obawy koni, Taraksippos. Kształt ołtarza jest okrągły. Przebiegające obok niego konie ogarnia natychmiast gwałtowny lęk bez wyraźnej przyczyny. Z tego strachu powstaje zamęt. Rydwany na ogół ulegają rozbiciu, a woźnice doznają obrażeń fizycznych. Z tego powodu woźnice składają ofiary i modlą się, aby Taraksippos okazał się dla nich łaskawy.

Na temat tego Taraksippa Hellenowie wygłaszają sądy zgoła rozbieżne. Jedni są zdania, że to jest mogiła pewnego człowieka miejsco-

wego, znakomitego znawcy rzemiosła hippicznego. Nawet wymieniają nazwisko Oleniosa. Od niego, ich zdaniem, nazwano w Elidzie pewien zrąb skalny Kamieniem Oleniosa. Inni znowu identyfikują go z Dameonem, synem Fliusa, uczestnikiem zbrojnej wyprawy Heraklesa przeciw Augiaszowi i Elejczykom. Twierdzą dalej, że zginął z ręki Kteatosa, syna Aktora, razem z koniem, na którym jechał, oraz że tu pochowano Dameona i konia we wspólnej mogile.

Inni jeszcze powiadają, że to tam Pelops wzniósł kenotaf dla Myrtilosa i składał mu ofiary, aby przebłagać jego gniew spowodowany zabójstwem, oraz przezwał go Taraksipposem, tj. Płoszycielem koni, z tej przyczyny, że Ojnomaosowi na skutek podstępu Myrtilosa spłoszyły się klacze. Jeszcze inni podają, że sam Ojnomaos jest tym, który działa na szkodę uczestników wyścigu hippicznego. Słyszałem jeszcze inną opowieść obwiniającą znowu Alkatusa, syna Portaona. Oto Alkatus zginął z ręki Ojnomaosa, jako zalotnik Hippodamii, oraz tu przywłaszczył sobie garść ziemi na grób. Ponieważ nie powiodło mu się na hippodromie, więc zazdrosnym okiem spogląda na zawodników hippicznych i nie jest życzliwym dla nich bóstwem.

Pewien znowu Egipcjanin opowiadał, że Pelops wzięwszy coś od Amfiona z Teb zakopał w tym miejscu, które nosi nazwę Taraksippos. To coś zakopanego spłoszyło wówczas konie Ojnomaosowi oraz dalej płoszy konie wszystkim. Ów Egipcjanin był zdania, że Amfion i Orfeusz tracki to wielcy czarodzieje i na ich zaklęcie przychodziły zwierzęta do Orfeusza, a kamienie układały się same w kształt muru Amfionowi. Ale dla mnie najbardziej przekonująca wydaje się hipoteza, że Taraksippos jest przydomkiem Posejdona Hippios, tj. Posejdona tzw. Końskiego.

Istnieje Taraksippos także na Istmie. To Glaukos, syn Syzyfa. Powiadają, że znalazł on śmierć pod końmi w czasie igrzysk pogrzebowych, jakie urządził Akastos ku czci swego ojca. W Nemei w Argolidzie nie było wprowadzić żadnego herosa, który by szkodził koniom. Ale tam znowu nad zakrętem toru wznosi się odłam skalny barwy płomienia, a blask od niego bijący wywoływał, podobnie jak płomień, obawę koni. Lecz olimpijski Taraksippos zdecydowanie przewyższa inne siłą popłochu, jaki wywołuje u koni. Na jednej z met stoi posąg Hippodamii. Trzyma ona w ręku opaskę i ma nią za chwilę wieńczyć głowę Pelopsa za zwycięstwo.

Rozdział XXI

Druga część hippodromu nie jest nasypem ziemnym, lecz wzgórzem niezbyt wysokim. U stóp tego wzgórza wzniesiono świątynię dla Demetry z przydomkiem Chamyne. Jedni uznali tę nazwę za prastarą. Według nich pochodzi ona stąd, że tu ziemia rozwarła swe wnętrze, przyjmując rydwan Hadesa, i znowu je zamknęła. Inni znowu twierdzą, że nazwa pochodzi dopiero od Chamynosa, obywatela Pizy. On to wystąpił przeciw zamiarowi oderwania się od Elidy Pantaleona, syna Omfaliona, tyrana Pizy. Z tego powodu podobno został zabity przez Pantaleona. Z majątku Chamynosa zbudowano przybytek Demetrze.

Herodes z Aten¹⁸⁶ na miejsce dawnych posągów Kory i Demetry ufundował także nowe z marmuru pentelickiego. W gimnazjonie¹⁸⁷ olimpijskim odbywają się ćwiczenia zawodników pięcioboju oraz biegaczy. Pod gołym niebem stoi baza kamienna. Na niej ongiś wznosił się pomnik zwycięstwa nad Arkadami. Istnieje ponadto wydzielony teren nieco mniejszy, na lewo od wejścia do gimnazjonu. Tam są palestry¹⁸⁸ dla zawodników. Do muru portyku wschodniego przy gimnazjonie przylegają pomieszczenia zawodników zwrócone w kierunku południowym i zachodnim. Jeśli przejdiesz przez Kladeos, ujrzysz mogiłę Ojnomaosa w formie nasypu ziemnego, obudowanego kamieniami. Nad mogiłą wznoszą się resztki pomieszczeń, uchodzących za stajnie klaczy Ojnomaosa. Cały obszar nad granicą z Arkadią pozostaje obecnie w posiadaniu Elidy. Dawniej na tych terenach graniczyła z Arkadią

¹⁸⁶ Herodes, tzw. Atticus (101 — 177 n.e.), sławny mecenas sztuki, nauczyciel cesarza Marka Aureliusza, polityk, wielce zamożny, wznosił w całej Grecji mnóstwo pięknych budowli. Jeden z głównych przedstawicieli drugiej sofistyki.

¹⁸⁷ Dwa wielkie portyki: od wschodu długości 210,51 m, służący do trenowania biegów w czasie niepogody, o dwu kolumnadach doryckich; od południa pojedyncza kolumnada dorycka.

¹⁸⁸ Resztki palestry z końca III w. p.n.e. W środku boisko (41 m bok kwadratu) otoczone kolumnadą dorycka. Był to portyk otwierający się tylko na boisko, przezeń wchodziło się do szatni (apodyterium), do sal, gdzie się nacierało oliwą i piaskiem, do basenów itd.

bezpośrednio Piza. Jeśli przejdiesz przez rzekę Erymantos przy tzw. łańcuchu górkim Sauros, ujrzysz mogiłę Sauros i przybytek Heraklesa, za naszych już czasów w stanie szczątkowym. Wieść ustna głosi, że ów Sauros wiele wyrządzał złego podróżnym i sąsiadom, aż Herakles wymierzył mu sprawiedliwość. U stóp łańcucha górkiego, który otrzymał nazwę od rozbójnika, uchodzi do Alfejosu od południa, na wprost Erymantu, rzeka stanowiąca granicę Pizy i Arkadii, a nazywana Diagon. Jeśli ujdiesz tak ze czterdzieści stadiów naprzód od łańcucha górkiego Sauros, dojrzysz świątynię Asklepiosa, z przydomkiem Demajnetos urobionym od nazwiska fundatora. Ale i ta świątynia przedstawia dziś same ruiny. A była zbudowana na wzniesieniu nad Alfejosem. Niedaleko stąd wzniesiono przybytek Dionizosa Leukyanites. Obok przepływa tamtędy rzeka Leukyanias. Wypływa z góry Foloe. I ona także uchodzi do Alfejosu. Jeśli w tym miejscu przekroczysz Alfejos, znajdziesz się wewnątrz granic Pizy. W tej krainie jest wzgórze wznoszące się ostro, a na nim szczątki miasta Fryksa i świątynia Ateny z przydomkiem Kydonia. Nie dotrwała ona do naszych czasów w całości, ale jest jeszcze ołtarz. Przybytek wznosił dla bogini podobno Klymenos, potomek Heraklesa z Idy. Przywędrował on jakoby z Kydonii na Krecie i znad rzeki Jardanu. Wedle wersji elejskiej również Pelops składał ofiary Atenie Kydonia przed przystąpieniem do wyścigu z Ojnomaosem. Jeśli pójdziesz stąd dalej naprzód, to ujrzysz wody rzeki Partenia. Nad rzeką grób koni Marmaksa. Legenda głosi, że jako zalotnik przybył do Hippodamii najpierw ów oto Marmaks i zginął z ręki Ojnomaosa przed innymi. Jego klacze miały imiona: Partenia i Erifa. Ojnomaos kazał zabić po Marmaksie także jego klacze, potem przyznał im przywilej pogrzebania w mogile. Od tej klaczy Marmaksa otrzymała w ten sposób nazwę rzeka Partenia. Istnieje jeszcze w okolicy druga rzeka, o nazwie Harpinates. Niedaleko od rzeki resztki miasta Harpina oraz ołtarze. Miasto założył podobno Ojnomaos i nadał mu nazwę od swej matki Harpina. Jeśli pójdziesz nieco naprzód, ujrzysz wysoki kurhan ziemny, mo-

giłą zalotników Hippodamii. Początkowo Ojnomaos poprzykrywał ich podobno ziemią dość niedbale, jednego koło drugiego. Dopiero Pelops wzniósł wspólną, wielką mogiłę zarówno dla okazania czci im samym, jak dla przypodobania się Hippodamii. Moim wszelako zdaniem, uczynił to tylko dlatego, aby potomnym uprzytomnić, nad jakich to bohaterów wielokrotnym zwycięzcą, Ojnomaosem, on sam z kolei zdobył przewagę.

Z ręki Ojnomaosa zginął więc, jak podaje poemat epicki *Wielkie Eoje*¹⁸⁹, Alkatus, syn Portaona, drugi z kolei zalotnik po Marmaksie; po Alkatusie Euryalos, Eurymachos i Krotalos. O ich rodziców i miejsce urodzenia trudno się dopytać. Zmarłego po nich następnego zalotnika, Akriasa, można chyba zidentyfikować jako Lacedemończyka i założyciela miasta Akriaj. Po tym Akriasie podobno zamordowany został przez Ojnomaosa Kapetos, Likurg, Lazjos, Chalkodon, Trikolonos. O tym ostatnim opowiadają Arkadyjczycy, że to potomek i imiennik Trikolonosa, syna Lykaona.

Po Trikolonosie zaskoczyła śmierć w czasie wyścigu jeszcze Arystomachosa, Priasa, ponadto Pelagona, Eoliosa i Kroniona. Niektórzy doliczają do wyżej wymienionych jeszcze Erytrasa, syna Leukona, wnuka Atamasa (od tego Erytrasa nosiło nazwę „Erytraj” pewne miasteczko Beotów), oraz Ejoneusa, syna Magnesa, wnuka Eolosa. Oto wykaz tych, którzy tu spoczywają w mogile. Przy niej każdego roku składał im ofiary Pelops jako herosom, odkąd zdobył władzę nad Pizą.

Rozdział XXII

Jeśli ująć tak mniej więcej stadion dalej naprzód od mogiły, spotkasz ślady przybytku Artemidy z przydomkiem Kordaks. Nazwa stąd, że towarzysze Pelopsa urządzili igrzyska, na cześć jego zwycięstwa w siedzibie tej bogini i tańczyli kordaks, regionalny taniec mieszkańców okolic góry Sipylos. Niedaleko od przybytku jest niewielkie pomieszczenie, a w nim skrzynia z brązu. W tej brązowej skrzyni przechowywane są kości Pelopsa. Z muru czy innych zabudowań nic już nie pozostało. Tylko wszędzie rozkrzewiła się bujnie winna latorośl, gdzie ongiś było miasto Piza.

¹⁸⁹ Hezjoda, następnego poety epickiego po Homerze, poemat genealogiczny *Eoje* (katalog niewiast), zawierający początki rodów wywodzących się od bogów i słynnych niewiast.

Założycielem miasta był podobno Pizos, syn Perieresa, wnuk Eolosa. Mieszkańcy Pizy ściągnęli na siebie dobrowolnie nieszczęście, gdy wywołali nienawiść Elidy przez zbytne ambicjonowanie się na punkcie wyparcia Elejczyków z przewodnictwa igrzysk olimpijskich na swoją korzyść. Oto na ósmą olimpiadę¹⁹⁰ sprowadzili argińskiego Fejdona, ze wszystkich tyranów helleńskich najbardziej okrutnego, oraz razem z nim urządzili igrzyska. W czasie zaś trzydziestej czwartej olimpiady¹⁹¹ mieszkańcy Pizy pod dowództwem swego króla Pantaleona, syna Omfaliona, zorganizowali armię spośród sąsiadów i sami zamiast Elejczyków urządzili igrzyska olimpijskie.

Te właśnie olimpiady oraz oprócz nich jeszcze sto czwartą¹⁹², urządzoną przez Arkadyjczyków, nazywali Elejczycy nieolimpiadami i nie umieszczają ich w swym spisie olimpiad. W czterdziestej ósmej¹⁹³ Elejczycy powzięli podejrzenie w stosunku do Damofona, syna Pantaleona, jakoby przeciw nim knuł zdradę. Wpadli więc z bronią w rękę w granice Pizy. Ledwo zdołał ich prośbami i przysięgami skłonić do odwrotu, przed rozpoczęciem działań wojennych.

Gdy Pyrros, syn Pantaleona, objął władzę królewską po swym bracie, Damofonie, mieszkańcy Pizy sami podjęli wojnę z Elejczykami. Na ich stronę przeszli od Elejczyków mieszkańcy miast: Makistos oraz Skillus w Tryfilii. A spośród innych jeszcze sąsiadów mieszkańcy miejscowości Dyspontion. Ci ostatni pozostawali z mieszkańcami Pizy w najbardziej zażyłych stosunkach i powoływali się na przeszłość, mianowicie, że ich protoplasta Dysponteus był synem Ojnomaosa. Lecz zarówno mieszkańców Pizy, jak ich sprzymierzeńców wojennych spotkała zupełna zagłada ze strony Elidy.

Szczątki elejskiego Pylosu są widoczne przy górskiej drodze, jaka prowadzi z Olimpu do miasta Elidy. Z Pylosu do miasta Elidy jest osiemdziesiąt stadiów. To Pylos założył, jak już powiedziałem, Pylon, syn Klezona, z Megary. Herakles zburzył Pylos. Elejczycy je znowu odbudowali. Ale z biegiem czasu

¹⁹⁰ w r. 748 p.n.e.

¹⁹¹ w r. 644 p.n.e.

¹⁹² w r. 364 p.n.e.

¹⁹³ w r. 588 p.n.e.

przeznaczone mu było ulec zupełnie wyludnieniu. Obok niego rzeka Ladon wpada do Penejosu.

Elejczycy odnoszą do tego właśnie Pylosu słowa Homera:

Ród wywodzi od rzeki

Alfejos, szeroko płynącej przez ziemię Pylosu¹⁹⁴.

Istotnie, przekonali mnie o słuszności tego twierdzenia. Bo przecież niewątpliwie przez ten kraj płynie Alfejos. A do żadnego innego Pylosu nie dadzą się zgoda odnieść te słowa. Bo tak. Przez ziemię Pylosu położonego powyżej wyspy Sfakterii nigdy nie przepływał Alfejos. Natomiast w Arkadii (przez którą przepływa Alfejos) nie znamy znowu żadnego miasta, które by kiedykolwiek nosiło nazwę Pylos.

W odległości tak do pięćdziesięciu stadiów od Olimpu jest wieś elejska, Herakleja; przy niej rzeka Kyteros, dalej źródło wpadające do tej rzeki i przybytek nimf przy źródle. Znamy imiona każdej z tych nimf: Kallifaeja, Synallazys, Pegaja, Jazys. A wszystkie razem mają przydomek: Jonides. Kąpiel w tym źródle leczy wszelkie objawy zmęczenia i wszelakie dolegliwości. Wieść ustna wywodzi pochodzenie nazwy Jonid od Jona, syna Gargettosa, który przesiedlił się tutaj z Aten. Jeżelibyś zechciał dotrzeć do Elidy drogą równinną, to musisz najpierw przejść sto dwadzieścia stadiów do Letrynów, a z Letrynów znowu sto osiemdziesiąt do Elidy. Letryny od początku były miasteczkiem. Założył je Letreus, syn Pelopsa. Do moich czasów przetrwało z niego tylko niewiele budowli oraz posąg Artemidy tzw. Alfejaja w świątyni.

Wedle tradycji elejskiej pochodzenie przydomka bogini jest następujące. Oto Artemidę pokochał Alfejos. Kiedy jednak przekonał się, że nie uzyska jej ręki ani namową, ani prośbą, ośmielił się na próbę zadania gwałtu bogini. Oto przybył do Letrynów na całonocne święto, obchodzone przez Artemidę i nimfy, z którymi Artemida spędzała czas na zabawie. Ale bogini powzięła podejrzenie co do zamiaru Alfejosa. Pomazała więc sobie twarz błotem, toż samo zrobić poleciła towarzyszącym jej nimfom. Więc kiedy Alfejos przyłączył się do nich, nie mógł

¹⁹⁴ *Iliada* V 544.

odróżnić Artemidy od jej towarzyszek. Odszedł z niczym, nie spełniwszy swego zamiaru.

Mieszkańcy miasta Letrynów nazywali boginię Alfejają ze względu na miłość do niej Alfejosa. Natomiast mieszkańcy miasta Elidy zaprzyjaźnieni z dawnymi mieszkańcami Letrynów mając u siebie kult Artemidy Elafiaja, przenieśli go do Letrynów na korzyść Artemidy Alfejają. W ten sposób z czasem zwyciężył na miejsce dawnego przydomka nowy: Elafiaja.

Elejczycy nadawali Artemidzie przydomek Elafiaja z powodu, jak mi się zdaje, polowania na jelenie. Natomiast tradycja elejska głosi, że Elafios to nazwa pewnej niewiasty miejscowej, piastunki Artemidy. Jakies sześć stadiów od miasta Letrynów jest jezioro nigdy nie wysychające, średnicy do trzech stadiów najwyżej.

Rozdział XXIII

W mieście Elis godne jest wzmianki starożytne gimnazjon, w którym zawodnicy przed wymarszem do Olimpu musieli odbywać trening¹⁹⁵ przepisany im prawem i obyczajem. Wewnątrz ogrodzenia rosną wysokie platany pomiędzy bieżniami. Cały ten zamknięty obszar nazywa się Ksystos, tj. karczowisko, ponieważ Herakles, syn Amfitryona, dla treningu karczował codziennie wszystkie tam krzewiące się osty.

Oprócz tego na ćwiczenia biegaczy jest wydzielona bieżnia nazywana przez ludzi miejscowych Hieros, tj. Święta. Jeszcze na innej biegają dla treningu biegacze i zawodnicy pięcioboju. Ponadto jest w gimnazjonie miejsce zw. Plettrion. Tu hellanodikowie segregują zawodników do zapasów wedle wieku i stopnia biegłości.

W gimnazjonie są również ołtarze bogów: Heraklesa idajskiego, z przydomkiem Parastates, tj. Przybywający z Pomocą; Erosa; dalej tego bóstwa, które Elejczycy i razem z nim Ateńczycy nazywają Anterosem, tj. Miłością Wzajemną; Demetry; a wreszcie jej córki. Achilles ma tam z woli wyroczni nie ołtarz, lecz kenotaf. Na samym początku uroczystości olimpijskich, w dniu ustalonym, gdy bieg słońca zniża się ku zachodowi, kobiety elejskie składają Achillesowi różne oznaki czci, między innymi oplakują go, uderzając się w piersi.

Jest jeszcze drugi, zamknięty ogrodzeniem gimnazjon, mniejszy od

¹⁹⁵ Trwał 30 dni.

poprzedniego, większego, z nim sąsiadujący, zwany Tetragonem, tj. Czworokątem ze względu na swój kształt. Tam się urządza palestry, tj. place ćwiczebne dla zapaśników. Młodzieńcy, którzy jeszcze nie wystąpią na igrzyskach w zapasach, dopuszczani są tu do walki większymi rzemieniami. Tam stoi jeden z dwu posągów, jakie wystawiono ku czci Zeusa z grzywien zapłaconych przez Sosandrosa ze Smyrny i Polyktora z Elidy¹⁹⁶.

Jest jeszcze trzeci zamknięty ogrodzeniem gimnazjon, zwany Malto, z powodu miękkości podłoża. Dostępny dla efebów przez cały czas igrzysk olimpijskich. W jednym z kątów gimnazjonu Malto znajduje się popiersie Heraklesa aż do ramion. W jednej z palestr jest płaskorzeźba, na której są wyrzy Eros i Anteros. Eros trzyma w ręku gałązkę palmy. Anteros usiłuje palmę wyrwać.

Z każdej z dwu stron przy wejściu do Malto stoi posąg chłopca pięścicarza. Opowiadał mi nomofylaks, tj. stróż prawa, elejski, że ten chłopiec, imieniem Serapion, pochodził z Aleksandrii położonej na wprost wyspy Farosu; przybywszy do Elidy w okresie dotkliwego braku chleba, przywiózł jej w darze zapas zboża. Za to doznaje tu czci. Datą jego wieńca olimpijskiego i przysługi wyświadczonej Elejczykom jest olimpiada dwieście siedemnasta¹⁹⁷.

W tym gimnazjonie mają Elejczycy swój buleuterion, tj. dom rady. W nim urządzają popisy improwizowanych przemówień oraz wszelkiego rodzaju utworów pisanych. Ten budynek nazywa się Lalichmion od nazwiska fundatora. Wokół niego są zawieszane tarcze wykonane na pokaz, nie na użytek wojenny.

Droga z gimnazjonu do łaźni prowadzi przez tzw. Drogę Milczenia i mija przybytek Artemidy z przydomkiem Filomejraks, tj. Lubiącej Chłopców. Ten przydomek otrzymała bogini z powodu sąsiedztwa z gimnazjonem. Ulica zaś — nazwę Drogi Milczenia z następującego jakoby powodu. Oto pewni żołnierze z armii Oksylosa, wysłani dla wybadania tego, co się dzieje w Elidzie, nawzajem upominali się w czasie drogi, że, gdy już podejda pod sam mur miasta, zamilkną zupełnie, nad słuchując tylko, czy im się nie uda dowiedzieć czegoś z rozmów mieszkańców miasta. Przez tę właśnie ulicę wślizgnęli się niepostrzeżenie do wnętrza miasta. Z podsłuchanych rozmów dowiedzieli się, czego chcieli. A ulica otrzymała od milczenia wywiadowców nazwę Drogi Milczenia.

¹⁹⁶ Zob. księga V 21,16 i nn.

¹⁹⁷ W r. 88 n.e.

Rozdział XXIV

Jedno z dwu wyjść z gimnazjonu prowadzi na agorę i do tzw. Hellanodikajon. Znajduje się powyżej kenotafu Achillesa. Tędy, wedle zwyczaju, wchodzą do gimnazjonu hellanodikowie. Przed wschodem słońca wchodzą na zawody biegaczy, w południe — pięcioboju i tak zwanych u nich cięższych konkurencyj.

Agora w Elidzie nie jest zbudowana na modłę jońską i miast helleńskich sąsiadujących z Jonią, lecz na sposób bardziej starożytny. Portyki stoją w pewnej odległości od siebie, a między nimi ulice. Agora za naszych czasów nosi nazwę Hippodromu. Ludzie miejscowi do dnia dzisiejszego trenują tu konie. Spośród portyków ten, który jest zwrócony ku południowi, ma styl dorycki. Rzędy kolumn dzielą go na trzy części. W tym portyku spędzają najczęściej, i to cały dzień hellanodikowie.

Przed kolumnami ustawia się ołtarze ku czci Zeusa. Ołtarze stoją także na otwartej części agory, pod gołym niebem. Ilość ich niewielka. Rozebrać je można bez trudu. Budowane są prowizorycznie. Idąc tym portykiem na agorę, ujrzymy z lewej strony u krańca portyku Hellanodikajon. Oddziela go od agory ulica. W tym Hellanodikajonie mieszkają przez dziesięć z rzędu miesiący wybrani hellanodikowie i szkoleni są przez nomofylaków¹⁹⁸ w zakresie swych uprawnień i obowiązków w stosunku do zawodów.

Blisko tego portyku, w którym spędzają dzień hellanodikowie, jest drugi portyk, oddzielony od poprzedniego ulicą. Elejczycy nazywają go portykiem mieszkańców Korkyry. Mianowicie w ich wersji, mieszkańcy wyspy Korkyry przybili na okrętach do brzegów Elidy...^{*} częściowo złupili kraj. [Lecz Elejczycy po pewnym czasie sami najechali Korkyrę], wzięli z Korkyry łup wielokrotnie większy i zbudowali portyk z dziesięciny łupów.

Portyk utrzymany jest w stylu doryckim, o dwu rzędach kolumn. Kolumny z jednej strony ma zwrócone w kierunku agory, z drugiej w kierunku odwrotnym do agory. Pośrodku portyku nie ma kolumn, lecz mur podtrzymuje dach. Z każdej z dwu stron muru stoją przy nim posągi. W części portyku zwróconej do agory stoi posąg Pyrrona, syna Pistokratesa, sofisty i filozofa, który nie pozwolił sobie na żaden trwały

¹⁹⁸ Instytucja wspomniana w układzie między Atenami, Argosem, Mantyneą (Tukydides, V 47) w r. 420 p.n.e. pod nazwą tesmofylakes. Pauzanasz nazywa ich nomofylakes.

osąd w żadnej materii¹⁹⁹. Jest i grób Pyrrona niedaleko miasta Elidy. To miejsce nazywa się Petra, tj. Skała. Wedle wersji ustnej była to dawna wioska elejska.

Na otwartej części agory jako najokazalsze mają Elejczycy następujące zabytki: świątynię i posąg Apollona Akezjos. Ta nazwa nie oznacza chyba niczego innego, jak przydomek Aleksikakos, tj. Odwracający Zło, stosowany przez Ateńczyków. Oto znowu gdzie indziej stoją wykonane z marmuru posągi dla Heliosa i Seleny. Tej wyrastają z głowy rogi, jemu znowu promienie. Jest też przybytek dla Charyt, a w nim drewniane posągi z pozłocionymi szatami. Twarze, ręce, nogi mają z białego marmuru. Jedna z nich ma w ręku różę, środkowa — kostkę do gry, trzecia — małą gałązkę mirtu.

Dlaczego Charyty trzymają w ręku wspomniane przedmioty, łatwo można zgadnąć. Oto róża i mirt są przede wszystkim spośród bogów poświęcone Afrodycie i należą do mitu o Adonisie; kostka do gry jest przedmiotem zabawy pacholąt i dziewcząt, których wdzięku nie uszczknęła jeszcze starość. Na prawo od Charyt jest posąg Erosa. Stoi na tej samej bazie.

Jest tam także świątynia Sylena. Zbudowana wyłącznie ku czci Sylena, a nie ku wspólnej czci z Dionizosem. Bogini Pijaństwa (Mete) podaje mu wino w pucharze. Że ród Sylenów był śmiertelny, o tym można by wnioskować najbardziej z ich grobów. Grób Sylena jest w kraju Hebrajczyków. Grób innego jeszcze Sylena mają mieszkańcy Pergamu.

Na agorze w Elidzie zobaczyłem zupełnie nowy kształt świątyni. Jest niewysoka. Bez ścian. Dach podtrzymują kolumny wyrobione z dębu. Miejscowa ludność zgodnie utrzymuje, że to jest grobowiec. Ale nie pamięta czyj. Jeśli starzec, którego zapytałem, powiedział prawdę, byłby to grobowiec Oksylosa.

Na agorze ma też pewne pomieszczenie grupa tzw. szesnastu kobiet²⁰⁰. Tam haftują peplos dla Hery. Do agory przytyka starożytna świątynia, otoczona wokół portykami. Perystyl. Dach świątyni runął. Posąg nie ocalał. Poświęcona rzymskim cesarom.

¹⁹⁹ Pyrron z Elidy (ok. 376—236 p.n.e.), sceptyk, twierdził, że rzeczywistość jest niepoznawalna, a nasze sądy nie są ani prawdziwe, ani fałszywe.

²⁰⁰ zob. księga V 16,2.

Rozdział XXV

Na tyłach portyku wzniesionego z łupów zdobytych na Korkyrze stoi świątynia Afrodyty. Niedaleko od świątyni jest pod gołym niebem święty okrąg jej poświęcony. Boginię czczoną w tej świątyni nazywają Uranią, tj. Niebiańską. Posąg jej wykonany jest w technice chryzelefantyny. Dzieło Fidiasza. Jedną nogę opiera na żółwiu. Okrąg drugiej świątyni otoczono murem. Wewnątrz okręgu wznosi się postument, a na nim posąg Afrodyty wykonany z brązu. Bogini siedzi na koźle również z brązu. To dzieło Skopasa. Posąg nosi przydomek Afrodyty Pandemos, tj. Wszechludowej. Kto chce, niech zgaduje, co oznaczają symbole żółwia i kozła.

Święty okrąg i świątynia Hadesa — bo Elejczycy wydzielili także kultowi Hadesa pewien okrąg i świątynię — raz do roku bywają otwarte, a wejście do środka jest wzbronione każdemu z wyjątkiem kapłana. Ze wszystkich ludów, jakie znam, tylko Elejczycy czczą Hadesa. Legenda miejscowa podaje następującą genezę tego kultu. Oto Herakles prowadząc wojsko na Pylos elejski doznał pomocy ze strony Ateny. Mieszkańcom Pylosu pomógł natomiast Hades zagniewany na Heraklesa, a czczony w Pylosie.

Dla poświadczenia tej legendy powołują się przy tym na następujące wiersze Homera w *Iliadzie*:

Ucierpiał olbrzym Hades od polotnej strzały,
tenże go trafił syn Zeusa Egidodzierzcy
pośród rzezi Pylosu i ciężkie rany mu zadał²⁰¹.

Jeśli w czasie wyprawy Agamemnona i Menelaosa pod Ilion Posejdon, wedle słów Homera, czynnie popierał Hellenów, nie będzie mało prawdopodobne w stosunku do intencji tegoż samego poety przypuszczenie, że również Hades mógł pomóc Pylijczykom. Więc mieszkańcy Elidy zbudowali przybytek dla boga, jako im przychylnego, natomiast wrogiego Heraklesowi. Raz w ciągu każdego roku otwierają ten przybytek dla usymbolizowania, jak sądzę, tego faktu, że ludzie raz tylko zstępują w progi Hadesu.

Mają również Elejczycy przybytek Tychy. W jego portyku umieszczono wielkich rozmiarów posąg z drzewa, lecz pozłacany, z wyjątkiem twarzy, dłoni i stóp. Te ma posąg wykonane z białego marmuru. Tu

²⁰¹ *Iliada* V 395.

także odbiera cześć Sosipolis, po lewej stronie Tychy, w niewielkim budynku. Bóstwo Sosipolis przedstawione jest na malowidle, wedle widzenia sennego. Odziane w chlamydę usianą gwiazdami, w jednej dłoni trzyma róg Amaltei. Wiek chłopięcy²⁰².

W najludniejszej części miasta Elidy wzniesiono posąg brązowy mężczyzny, normalnie wysokiego wzrostu, bez brody, ze skrzyżowanymi nogami oraz obydwoma rękoma opartymi na włóczni. Stroją go w szatę z wełny, z lnu grubszego lub bardzo cienkiego, tzw. byssosu.

Powiadano, że to posąg Posejdona cieszący się od zamierzchłej przeszłości czcią na Samikonie w Tryfilii. Po przeniesieniu do Elidy doznaje tu jeszcze większej czci. Nadaje mu się tutaj miano Satrapes, a nie Posejdona, przejąwszy ten przydomek od mieszkańców Petraj, z chwilą gdy stali się ich sąsiadami. Satrapes jest przydomkiem Korybanta²⁰³.

Rozdział XXVI

Między agorą a Meniosem jest starożytny teatr i przybytek Dionizosa. Posąg dłuta Praksytelesa. Elejczycy spośród wszystkich bogów szczególnie czczą Dionizosa. Są przekonani, że sam bóg odwiedza ich w czasie świąt Tyjów osobiście. Jakies do ośmiu stadiów od miasta odległe jest miejsce, gdzie obchodzą święta zwane przez nich Tyją. Do małego budynekczku wnoszą kapłani trzy puste garnczki, w obecności swoich obywateli i cudzoziemców, jeśli przypadkiem są w mieście, i tam je ustawiają. Następnie kapłani oraz kto chce umieszczają swe pieczęcie na drzwiach tego budynekczku.

Dnia następnego każdy może rozeznąć swe pieczęcie nienaruszone. A wejdiesz do wnętrza, to znajdziesz tam garnki napełnione już winem. Że się to tak miewa, jak wyżej opisałem, przysięgali mi najbardziej wiarygodni obywatele elejscy, a prócz nich również cudzoziemcy. Ale ja sam osobiście nigdy nie trafiłem na moment święta. Także mieszkańcy Androsu zapewniają, że w ich kraju corocznie na święto Dionizosa wino płynie samo z przybytku bóstwa. Gdybyśmy chcieli dać wiarę zapewnieniom Hellenów, to należałoby przyjąć za dobrą monetę także

²⁰² Zob. księga VI 20 i nn.

²⁰³ *Korybanci* to kapłani Wielkiej Macierzy Bogów, tj. Kybeli, lub Rei. Wykonywali tańce orgiastyczne przy wtórze hałaśliwej muzyki wschodniej.

i to, co Etiopowie mieszkający na południe od Syeny opowiadają o tzw. stole słońca²⁰⁴.

Na akropolu miasta Elidy jest przybytek Ateny, z posągiem wykonanym techniką chryzelefantyny. Powiadają, że to dzieło Fidiasza. Na szyszaku bogini wyrzeźbiony jest kogut, ponieważ ten ptak odznacza się wojowniczością. Jego wizerunek mógłby również oznaczać, że jest poświęcony Atenie Ergane.

Kyllene jest odległa od Elidy o sto dwadzieścia stadiów. Zwraca się w kierunku Sycylii. Ma wygodną przystań dla okrętów. To jest port Elidy. Miasto otrzymało nazwę od pewnego Arkadyjczyka.

Wprawdzie Homer słowem nie wspomniał o Kyllene przy przeglądzie Elidy, ale w toku opowiadania podał wiadomość, że zna miasto Kyllene. Oto co mówi²⁰⁵:

Pulidamas życia pozbawił Otosa z Kylleny,
druhem co był Fylidesa, dzielnego wodza Epejów.

W Kyllene²⁰⁶ są dwa przybytki bogów: Asklepiosa²⁰⁷ jeden, drugi — Afrodyty. Posąg Hermesa, którego Elejczycy otaczają wyjątkowym kultem, jest po prostu sterczącym w górę członkiem męskim na postumencie.

Kraina Elida jest w ogóle urodzajna, szczególnie jednak nadaje się pod uprawę byssosu. Sieją więc konopie, len i byssos zależnie od podatności gleby. Jedwabne nici, z których przędą swe szaty Serowie, nie

²⁰⁴ Zob. Pauzanasz I 33,4. Herodot, pierwszy naukowy historiograf grecki, podróżnik, którego rzetelność informacji geograficznej, zdobytej drogą autopsji lub wykorzystania odpowiednich świadków i źródeł, zdumiewa dziś jeszcze badaczy, tak oto opowiada o tym „stole słońca”, nie biorąc odpowiedzialności za prawdziwość opisu (III 17): „Stół słońca tak podobno wygląda. Jest to łąka na przedmieściu, pełna gotowanego mięsa ze wszystkich czworonożnych zwierząt. Każdorazowi przedstawiciele władz miasta dbają o to, aby co noc kłaść na tę łąkę mięso, a we dnie każdy, kto tylko zechce, może podejść i nim się nasycić. Ludzie miejscowi mówią, że sama ziemia wyłania je za każdym razem”.

²⁰⁵ *Iliada* XV 518.

²⁰⁶ W grocie góry Kyllene urodził się Hermes. Tam odbywa się akcja *Psów gończych* Sofoklesa (Ἰχνευτοῦ — *Ichneutaj*). Hermes ukradł kilka sztuk bydła ze stada, które pasł Apollo. Z kiszek ukradzionych sztuk bydła zrobił Hermes struny do liry, którą wykonał ze skorupy żółwia. Między braćmi nastąpiła wymiana funkcji: Apollo wziął lirę i został bogiem muzyki, Hermes został bogiem pasterstwa.

²⁰⁷ Tam był posąg Asklepiosa z kości słoniowej, dzieło rzeźbiarza Kolotesa (Strabo, VIII 377).

powstają z żadnych włókien roślinnych, lecz w inny sposób. Mianowicie taki. Żyje w owej krainie pewien owad, który Hellenowie nazywają „ser”, tj. jedwabnikiem, a sami Serowie chyba zupełnie inaczej.

Co do wielkości, to jest on dwukrotnie większy od największego chrząszcza, pod innymi względami najbardziej przypomina pająki, które snują swą przędę pod drzewami, oraz, podobnie jak pająki, posiada osiem nóg. Te owady hodują Serowie, przygotowawszy im pomieszczenia właściwe i na porę zimy, i lata. Wytworem tych owadów jest kłębek cienkiej nici, osnutej wokół ich kończyn. Serowie żywią je przez cztery lata, dostarczając jako pożywienia prosa. W roku piątym — a wiedzą, że to już jest kres ich życia — dają im do jedzenia zieloną trzcinę. To dla jedwabnika pożywienie najprzyjemniejsze. Najadłszy się tej trzciny, pęka z nadmiaru pokarmu i tak zamiera. W jego wnętrznościach można znaleźć duży kłębek tych nici. Wiadomo, że wyspa Seria leży w kącie Morza Erytrejskiego.

Słyszałem, że nie to morze, a rzeka zwana Serem, wyłoniła samą wyspę, podobnie jak Delta w Egipcie otoczona jest Nilem, a nie tylko morzem. Tego rodzaju zjawiskiem jest wyspa Seria. Ci Serowie są z pochodzenia Etiopami. Również mieszkańcy wysp sąsiednich: Abasy i Sakai. Inni znowu twierdzą, że Serowie nie są z pochodzenia Etiopami, lecz mieszaniną Scytów i Hindusów. Takie to rzeczy opowiadają.

Jeśli wędrowiec uszedłby z Elidy w kierunku Achai tak ze sto pięćdziesiąt siedem stadiów, znajdzie się nad rzeką Larisos. Do dnia dzisiejszego jest ona granicą między Elidą a Achają. W dawnych natomiast czasach granicą był przylądek Araksos.

Rozdział VII

- 1 Tak więc ostatnim królem z rodu Eurystenesa, zwanego Agiadami, był w Sparcie Kleomenes, syn Leonidasa. O drugim domu królewskim słyszałem, że się rzecz ma następująco. Prokles, syn Arystodemosa, synowi swemu nadał imię Soos⁵⁴. Podobno Eurypon, syn Soosa, taką zdobył sławę, że cały ten dom otrzymał od niego miano Eurypondytów, choć przed nim nosił nazwę Proklidów.
- 2 Synem Eurypona jest Prytanis. Za panowania Prytanisa, syna Eurypona, powstała nieprzyjaźń między Lacedemonem i Argosem. Zanim jeszcze sformułowano jakikolwiek zarzut przeciw Argiwoi, już Lacedemończycy rozpoczęli kroki wojenne przeciw Kynurom. W dwu pokoleniach następnych, tj. za panowania królów: Eunomosa, syna Prytanisa, i Polidektesa, syna Eunomosa, Sparta trwała niezmiennie w pokoju.
- 3 Lecz już Charyllos, syn Polidektesa, spustoszył ziemię argiwską. Najpierw wpadł do Argolidy. W kilka lat później pod dowództwem tegoż Charyllosa nastąpił wypad Spartiatów przeciw mieszkańcom Tegei, gdyż Spartiaci powzięli nadzieję zdobycia Tegei i oderwania od Arkadii doliny Tegei, oparłszy się na dwuznacznej wyroczni⁵⁵.
- 4 Po śmierci Charyllosa Nikander, syn Charyllosa, obejmuje po nim tron. Za jego rządów dokonali Meseńczycy morderstwa na osobie Teleklosa, króla z bocznej linii, w przybytku Artemidy Limnas. Nikander dokonał wypadu wojkowego także

⁵⁴ Zob. Plut. *Likurg* 2.

⁵⁵ Herodot I 66; wyrocznia wyraziła się następująco:

Żądasz Arkadii ode mnie? Za wiele ty żądasz, więc nie dam,
Wielu w Arkadii jest mężów jedzących żołędzie, co ciebie
Stamtąd odeprą. Lecz ja ci wszystkiego odmawiać nie będę:
Dam ci zatańczyć w Tegei, przytupniesz nogami w tej ziemi
Oraz tę piękną równinę rozmierzysz swą liną mierniczą

(Przekł. S. Hammera, j.w.).

Herodot opowiada z kolei, że Lacedemończycy dufni w zwycięstwo obiecane im jakoby przez wyrocznię, wieźli z sobą kajdany na wyprawę do Tegei, ale zostali pokonani. A ci, którzy zostali pojmani żywcem, musieli sami pracować w kajdanach, które przywieźli, oraz liną rozmierzać pola Tegeatów.

do Argolidy i mocno spustoszył okolicę. Mieszkańcy⁵⁶ Azyne⁵⁷ za wzięcie udziału w tej wyprawie Lacedemończyków zapłacili wkrótce karę Argiwiom, gdyż ojczyzna ich uległa wielkiemu zniszczeniu, oni zaś sami poszli na wygnanie.

5 O dziejach panowania króla Teopompa⁵⁸, syna Nikandra, a zarazem jego następcy, mam zamiar powtórnie wspomnieć, gdy dojdę do opisu Mesenii. Jeszcze za rządów Teopompa w Sparcie powstaje zatarg Lacedemończyków z Argiwi⁵⁹ o tzw. obszar Tyrei. Teopomp sam nie wziął udziału w tym zatargu z powodu podeszłego wieku, a więcej jeszcze z powodu cierpienia. Oto jeszcze za jego życia śmierć zabrała mu syna, Archidamosa.

6 Na szczęście Archidamos nie zmarł bezdzietnie. Zostawił bowiem syna, Zeuksydamosa. Z kolei syn Zeuksydamosa, Anaksydamos, przejmuje władzę królewską. Za jego rządów Meseńczycy opuszczają Peloponez, powtórnie na polu walki pokonani przez Spartiatów. Synem Anaksydamosa był Archidamos, zaś Archidamosa Agezykles. Im obydwu przypadło w udziale spędzić całe życie w spokoju i z dala od wojen.

7 Aryston, syn Agezyklesa⁶⁰, poślubił kobietę, o której powiadają, że ze wszystkich dziewcząt lacedemońskich była najszeptniejsza, lecz że stała się najpiękniejszą z niewiast pod względem urody dzięki Helenie. Tę poślubiwszy miał syna, Demaratosą, który urodził się po upływie zaledwie siedmiu miesięcy. Oto mianowicie, gdy Aryston z eforami siedział na naradzie, przybiegł do niego służący z wieścią o narodzinach syna. Aryston zapomniawszy o wierszach *Iliady*, odnoszących się do urodzenia Eurysteusa — a może w ogóle sensu ich nie zrozumiał — oświadczył, że ze względu na rachubę miesięczną dziecko nie jest jego.

8 Później jednak pożałował tych słów. Oto ich nierozwaga oraz nienawiść Kleomenesa wystarczyły później do usunięcia od władzy królewskiej Demaratosą, który uprzednio na tronie zyskał sobie dobrą.

⁵⁶ Pauz. II 36,4.

⁵⁷ Azyne, miasteczko w Argolidzie, leżące nad zatoką koło Naupli (zob. Pauz. ks. II, przyp. 278). *B.F.*

⁵⁸ Pauz. IV 4,4; IV 7,7; IV 8,8; IV 10,3.

⁵⁹ Pauz. II 38,5.

⁶⁰ Herod. VI 61-67.

sławę w Sparcie z wielu powodów, szczególnie zaś za to, że razem z Kleomenesem uwolnił Ateńczyków od Pizystratydów⁶¹. Więc Demaratos wyemigrował do Persji, do króla Dariusza. Podobno długi jeszcze czas mieszkali jego potomkowie w Azji.

9 Na miejsce Demaratosza królem został Leotychides. To on pod Mykale⁶² pomógł Ateńczykom i wodzowi ateńskiemu, Ksantypowi, synowi Aryfrona. Następnie prowadził wojnę⁶³ także przeciw Aleuadom w Tesalii. I mógł z łatwością podbić całą Tesalię, ponieważ zawsze zwyciężał w bitwach. Ale dał się przekupić Aleuadom darami.

10 Po powrocie do Lacedemonu postawiony został przed sąd. Zbiegł dobrowolnie do Tegei i tu schronił się pod opiekę Ateny Alea. Syn Leotychidesa, imieniem Zeuksydamos, umarł na skutek choroby jeszcze za życia ojca, przed jego wygnaniem. Po ucieczce Leotychidesa do Tegei władzę królewską otrzymał Archidamos⁶⁴, syn Zeuksydamosa. Ateńczykom najwięcej zniszczył kraj ten właśnie Archidamos, gdyż corocznie wpadał do ziemi attyckiej i w czasie każdorazowej napaści przebiegał ją od końca do końca, niszcząc okrutnie. Ponieważ Platejczycy żyli w przyjaźni z Ateńczykami, więc także ich miasto obiegł i zdobył⁶⁵.

11 Wszelako (trzeba mu to przyznać) do wybuchu wojny między mieszkańcami Peloponezu i Atenami⁶⁶ bynajmniej się nie przyłożył⁶⁷. Przeciwnie. Ile tylko mógł, przeciwdziałał jak najusilniej zerwaniu między nimi przymierza. To nie kto inny, jak Stenelaidas⁶⁸, zresztą w ogóle bardzo wpływowa osobistość w Lacedemonie, a w owym czasie pełniący funkcję efora, ponosi największą odpowiedzialność za wybuch tej wojny,

⁶¹ 510 r. p.n.e.

⁶² Herod. VI 71 i nn. Mykale, przylądek w Jonu, naprzeciw wyspy Samos. Tu w r. 471 p.n.e. rozbita została flota perska.

⁶³ Rok 476 p.n.e.

⁶⁴ Archidamos, król spartański, w latach 468—426. Dowódca Sparty w pierwszym okresie wojny peloponeskiej (431—421).

⁶⁵ W r. 427.

⁶⁶ W r. 431.

⁶⁷ Por. Tuk. I 80-85.

⁶⁸ Por. Tuk. I 85-87.

która w sposób gwałtowny wypchnęła Helladę z ustalonych szczęśliwie podstaw bytu. A później organizm jej, nadszarpnięty i schorowany, doprowadził do zupełnej ruiny Filip, syn Amyntasa.

Rozdział VIII

1 Umierając, pozostawił Archidamos [dwu] synów. Jako starszy wiekiem, objął władzę Agis, a nie Agezylaos. Miał Archidamos także córkę, imieniem Kyniska⁶⁹. Ona to jak najżarliwiej zapragnęła odznaczyć się w zawodach olimpijskich. Była pierwszą kobietą, która hodowała konie, i pierwszą, która odniosła zwycięstwo na igrzyskach olimpijskich. Po niej inne także kobiety, szczególnie z Lacedemonu, odnosiły zwycięstwa na olimpiadach. Ale żadna z nich nie uzyskiwała większej sławy od niej w tym zakresie.

2 Wydaje mi się, że Spartiaci najmniej ze wszystkich ludzi cenili poezję i sławę poetycką. Z wyjątkiem tylko epigramu⁷⁰, napisanego przez kogoś nieznanego ku czci Kyniski, oraz jeszcze wcześniejszego wiersza, który wyrzucił Symonides⁷¹ dla Pauzanasza na jego trójnogu wotywnym⁷² dla Delf, nie istnieje żaden utwór poetycki ku czci królów lacedemońskich. 3 Za panowania Agisa, syna Archidamosa, różne urazy poczuli Lacedemończycy w stosunku do mieszkańców Elidy, szczególnie dotknęło ich niedopuszczenie przez Elejczyków Lacedemończyków do igrzysk olimpijskich i do świętego przybytku olimpijskiego. Wysyłają więc herolda z żądaniem, aby Elida zwróciła możliwość stanowienia o sobie mieszkańcom Lepreosu oraz innym sąsiadom jej podlegającym. Ta zaś odpowiada, że bezzwłocznie uniezależni od siebie miasta dotychczas jej podległe z chwilą gdy tylko ujrzy miasta sąsiadujące ze Spartą wolne. Po tej odpowiedzi Lacedemończycy pod dowództwem króla Agisa wpadają do Elidy⁷³.

⁶⁹ Por. Pauz. VI 1,6: w Olimpu był za czasów Pauzanasza posąg przedstawiający zaprzęg i cztery konie, woźnicę i posąg samej Kyniski, dzieło Apellesa. O innej kobiecie, która uzyskiwała zwycięstwo w Olimpi, mówi Pauzanasz w ks. III 17,6.

⁷⁰ *Anth. Pal.* XIII 16.

⁷¹ Tuk. I 132.

⁷² O tym trójnogu wotywnym mowa jest w ks. X 13,9 i nn.

⁷³ O tej wojnie między Spartą a Elidą (401 — 399 p.n.e.) mówi Ksenofont w *Hel-lenika* (III 2,21-31) oraz Pauzanasz (V 4,8).

- 4 Wówczas doszli aż do Olimpii i Alfejosu. Ale, gdy bóg zatrzęsł ziemią, zawrócili wojsko i opuścili kraj wroga. Następnego jednak roku Agis spustoszył Elidę i uprowadził mnóstwo zdobyczy. A pewien Ksenias, Elejczyk, połączony związkiem gościnności zarówno prywatnie z Agisem, jak publicznie z Lacedemonem, powstał przeciw ludowi razem z bogaczami. Zanim jednak Agis z wojskiem nadszedł im ze zbrojną pomocą, już na czele ludu Elidy stanął Trazydajos; pokonał w polu Kseniasa i jego stronników oraz przegnał ich z kraju.
- 5 Agis tymczasem wycofał armię. Pozostawił tylko Spartiatę, Lizystrata, z częścią wojska i uchodźcami elejskimi, aby razem z mieszkańcami Lepreosu pustoszyli Elidę. W trzecim wreszcie roku wojny Lacedemończycy pod dowództwem Agisa znowu czynili przygotowania do następnego najazdu na Elidę⁷⁴. Wówczas mieszkańcy Elidy i Trazydajos, udrczeni już tą sytuacją do ostatka, godzą się wreszcie zrezygnować z rządów nad sąsiadami, zniszczyć mury⁷⁵ miasta, pozwolić Lacedemończykom na składanie ofiar religijnych w Olimpu i branie udziału w zawodach sportowych.
- 6 Urządzał też Agis bezustannie wyprawy zbrojne do Attyki i obwarował przeciw Ateńczykom zameczek w Dekelei⁷⁶. Gdy zaś siły morskie Aten uległy porażce pod Ajgospotamoj⁷⁷, Lizander, syn Arystokrytosa, oraz Agis złamali przysięgę religijną, złożoną Atenom publicznie przez państwo lacedemońskie i na własną odpowiedzialność, a bez uchwały aprobowanej zgromadzenia ludowego Sparty, wnieśli na zebranie sprzymierzeńców żądanie doszczętnej zagłady Aten.
- 7 Takie oto były najważniejsze osiągnięcia wojenne Agisa. Również okazał w stosunku do swego syna Leotychidesa podobną popędliwość, jaką Aryston do swego syna Demaratos. Oto chyba pod tchnieniem jakiegoś złego demona zdarzyło mu się powiedzieć i to tak, że doszło do uszu eforów, iż nie uważa Leotychidesa za swego syna. Ale później

⁷⁴ W r. 398 p.n.e.

⁷⁵ Z Ksenofonta *Hellenika* (III 2,27) wynika, że Elida w owym czasie nie miała żadnych murów miejskich.

⁷⁶ Dekeleja, miejscowość na północ od Aten o 14 mil, koło góry Parnes. Stało się w r. 413 p.n.e.

⁷⁷ W r. 405 p.n.e. Ajgospotamoj, miasteczko i rzeka na Chersonzie trackim, gdzie Lizander pokonał Ateńczyków.

ogarnęła Agisa skrucha. A właśnie wieziono go z Arkadii ciężko chorego do domu, więc skoro przybył do Herai⁷⁸, oznajmił, powołując lud cały na świadka, że uważa Leotychidesa za swego syna, i zalewając się łzami, powierzał go opiece ludu zaklinając, aby oznajmiono o tym mieszkańcom Lacedemonu.

8 Po śmierci Agisa Agezylaos usiłował pozbawić Leotychidesa praw do tronu, przypominając Lacedemończykom słowa Agisa wypowiedziane ongiś o pochodzeniu Leotychidesa. Ale przybyli Arkadowie z Herai i zeznali na korzyść Leotychidesa to, co usłyszeli od Agisa w chwili jego śmierci.

9 Spór między Agezylaosem i Leotychidesem rozjąpiła jeszcze dana mu wyrocznia delficka, brzmiąca tak:

Strzeż się, Sparto, choć stoisz u szczytu głośniejszej sławy,
by z ciebie raczej chrome nie powstało królestwo,
długo wówczas niespodziewane czekają cię trudy
wśród śmiertelności fali wojny, burzącej wszystko.

10 Z jednej strony Leotychides upatrywał w tych słowach aluzję do Agezylaosa, bo właśnie Agezylaos był chromy na jedną stopę. Agezylaos z kolei odnosił te słowa do Leotychidesa, jako że ten ostatni był nieprawym synem Agisa. Natomiast Lacedemończycy, choć mieli możliwość, nie powierzyli rozstrzygnięcia sporu Delfom. Mnie się wydaje, że sprawił to Lizander, syn Arystokrytosa, z całych sił popierający kandydaturę Agezylaosa na króla.

Rozdział IX

1 Rządzi więc oto Agezylaos, syn Archidamosa. Tymczasem Lacedemończycy postanowili przepłynąć na okrętach do Azji⁷⁹, aby pokonać Artakserksesa, syna Dariusza. Dowiedzieli się bowiem od innych znakomitych osobistości państwowych, a szczególnie od Lizandra, że w czasie ich wojny przeciw Atenom Cyrus, a nie Artakserkses, dał im pieniądze na okręty. Przeprowadził wojska do

⁷⁸ Miasto w zachodniej Arkadii, na prawym brzegu rzeki Alfejos, słynące ze świątyni Hery.

⁷⁹ W r. 398 p.n.e. Na temat azjatyckiej wyprawy Agezylaosa zob. Ksen. *Hell.* III 4,3 i nn.; IV 1.

Azji i dowództwo siły pieszej powierzono Agezylaosowi. Więc obesłał, z wyjątkiem Argosu, cały Peloponez i Hellenów mieszkających poza Istmem z wezwaniem do podjęcia wspólnej walki.

2 Mieszkańcy Koryntu, chociaż jak najgoręcej pragnęli wziąć udział w wyprawie do Azji, pozostali jednak, choć niechętnie, w domu, poczytawszy sobie za zły znak nagłe spalenie się ich świątyni Zeusa, zwanego Olimpijskim⁸⁰. Ateńczycy zaś wymówili się od udziału w wyprawie tym, że po wojnie peloponeskiej i po zarazie morowej ich miasto dopiero dźwiga się do poprzedniej pomyślności. Faktycznie zaś okazali rezerwę przede wszystkim dlatego, że dotarła do nich pośrednio wieść, iż Konon, syn Tymoteosa, zgłosił się na dwór króla⁸¹.

3 Także i do Teb wysłano posła. Był nim Arystomelidas, dziad Agezylaosa po kądzieli. Łączyła go z Tebańczykami serdeczna zażyłość. To jeden z sędziów⁸², którzy głosowali za karą śmierci dla wziętych do niewoli mieszkańców twierdzy Platei po jej zdobyciu. Tebańczycy, podobnie jak Ateńczycy odpowiedzieli odmownie, uchylając się od pomocy. Wtedy Agezylaos, gdy już zgromadził zaciąg miejscowy i otrzymał oddziały zbrojne od sprzymierzeńców, a także miał już flotę w pogotowiu, podążył do Aulidy⁸³, aby złożyć ofiary Artemidzie, ponieważ także stąd Agamemnon poprowadził wyprawę pod Troję, uzyskawszy życzliwość bogini.

4 Lecz Agezylaos był przeświadczony, że panuje nad państwem szczęśliwszym od państwa Agamemnona, a rządzi całą Helladą tak samo jak tamten. Przy tym mniemał, że będzie czynem o wiele znamienitszym po pokonaniu Artakserksesa zdobycie dóbr perskich niż ongiś zniszc-

⁸⁰ O tej świątyni mówi Pauz. II 5,5.

⁸¹ Wyjazd Konona na dwór perski wymienia więc Pauzaniusz na wiosnę roku 396. Po wybuchu wojny między Spartą i Persją otrzymał od Artakserksesa dowództwo nad flotą. W r. 394 p.n.e. pokonał Spartańczyka Pejsandra w bitwie pod Knidos. Po powrocie do Aten odbudował mury ateńskie w 393 r. p.n.e. Wg MEA, s. 448.

⁸² Sąd nad Plateją ze strony Sparty na żądanie Tebańczyków po kapitulacji Platei składał się z pięciu mężów, por. Tuk. III 52 i nn. Zabito wówczas nie mniej niż dwustu Platejczyków i dwudziestu pięciu Ateńczyków. Miasto zburzono. Wypadki te rozegrały się w r. 426 p.n.e.

⁸³ Aulida, miasto w Beocji, nad zatoką Eurypos. Tu Agamemnon wyruszył z całą flotą achajską na wyprawę pod Troję, uzyskawszy pomyślny wiatr od Artemidy za złożenie ofiary z córki Ifigenii (legenda opowiada, że bogini w ostatniej chwili zesłała barana i jego ofiarowano zamiast Ifigenii). Treść dramatu (zachowanego) *Ifigenii w Aulidzie* Eurypidesa. Tu w r. 396 p.n.e. początek wyprawy Agezylaosa.

czenie państwa Priama przez Agamemnona. W chwili gdy składał ofiary religijne, napadli nań Tebańczycy z bronią w ręku. Chwytają i unoszą z ołtarza płonące już udźce ofiarne. Jego samego wypędzają z przybytku.

5 Wprawdzie Agezylaos bolał nad tym, że jego ofiara nie została ukończona, tym niemniej przeprawił się do Azji i najpierw poprowadził armię na Sardes. W owym momencie historycznym Lidia była największą częścią południowej Azji, a Sardes przodowały bogactwem i zaopatrzeniem. Zaś satrapa okręgu nadmorskiego miał pałac tak wspaniały, jak sam król w Suzie⁸⁴.

6 Między Agezylaosem a satrapą Jonii, Tysafernesem, wywiązała się bitwa w dolinie Hermosu⁸⁵. Agezylaos zwyciężył zarówno perską konnicę, jak piechotę zgromadzoną wówczas w liczbie tak wielkiej, jakiej nie oglądano od czasów wojska Kserksesa, a przedtem jeszcze wyprawy Dariusza przeciw Scytom i Atenom. Lacedemończycy zachwyceni zapałem wojennym Agezylaosa powierzają mu także dowództwo nad flotą. On z kolei przekazuje zwierzchnictwo nad trierami Pejsandrowi, bratu swej żony, a sam skupia całą energię na działaniach lądowych.

7 Ale któryś z bogów pozazdrościł mu powodzenia i nie pozwolił urzeczywistnić do końca zamierzeń. Mianowicie, Artakserkses na wieść o sukcesach bitewnych Agezylaosa i o jego ciągłym posuwaniu się naprzód z wojskiem i pokonywaniu wszelkich przeszkód ukarał natychmiast śmiercią Tysafernesa, aczkolwiek uprzednio doznał odeń wielu przysług. Nad morze wysłał Titraustesa, człowieka wielkiego rozumu i zaciętego wroga Lacedemończyków.

8 Ten, przybywszy do Sardes, natychmiast obmyślił sposób, aby za jego pomocą zmusić Lacedemończyków do zawezwania wojska z powrotem z Azji. Wysła więc do Hellady pewnego Rodyjczyka, Tymokratesa, z pieniędzmi, zleciwszy mu wywołanie wojny przeciw Lacedemonowi w Helladzie. Tymi, którzy przyjęli pieniądze, byli podobno spośród Argiwów Kylon i Sodamas, a spośród Teban Androklejdes i Ismenias

⁸⁴ Suza, stolica Persji nad rzeką Choaspes, ze skarbcom królów perskich i mnóstwem pałaców.

⁸⁵ Hermos, rzeka wypływająca z gór Frygii i wpadająca do Zatoki Smyrneńskiej. Mowa o bitwie z r. 395 p.n.e.

oraz Amfitemis. Przyjęli także Ateńczycy, Kefalos i Epikrates, a spośród Koryntian Poliantes i Tymolaos, którzy współdziałali z Argiwami.

9 Jednakże tymi, którzy wywołali jawny początek wojny, stali się Lokrowie z Amfissy⁸⁶. Oni mianowicie mieli spór o ziemię graniczną z Fokijczykami. Za inspiracją Teban, a szczególnie zauszników Ismeniasa, na tej spornej ziemi wycięli dojrzewające zboże i zabrali, uprowadzając ponadto bydło. Wtedy z kolei Fokijczycy wpadli z całym swym ludem do Lokrydy i spustoszyli kraj.

10 Więc Lokrowie sprowadzili sobie na pomoc Teban i zniszczyli Fokidę. Jej mieszkańcy zwrócili się teraz do Lacedemonu i naskarżyli na Teban, przedstawiając ogrom nieszczęść, jakie od tych ostatnich wycierpieli. Lacedemończycy postanowili więc wypowiedzieć wojnę Tebom. Mieli ponadto inne jeszcze urazy w stosunku do nich. Między innymi pamiętali o ekscesach, jakich dopuścili się Tebanie w Aulidzie względem Agezylaosa, składającego ofiarę religijną.

11 Ateny uprzedzone o zamiarze Lacedemończyków ślą posłów do Sparty, usilnie prosząc, aby nie ruszali zbrojnie przeciw Tebom, a raczej dochodzili swych roszczeń względem Teban na drodze polubownej. Lacedemończycy jednak z gniewem odprawili poselstwo. To, co nastąpiło po tych wypadkach w związku z wyprawą Lacedemonu oraz ze śmiercią Lizandra, opisałem już, przedstawiając dzieje Pauzanasza.

12 Tak zwana wojna koryncka⁸⁷ z dnia na dzień przybierała na sile, począwszy od owej wyprawy Lacedemonu na Beocję. Oto przyczyna, dla której Agezylaos musiał wycofać wojsko z Azji. Gdy zaś przeprawił się okrętami z Abydos do Sestosu⁸⁸, a stamtąd pociągnął przez Trację i przybył do Tesalii, wtedy jej mieszkańcy, chcąc zaskarbić sobie przychyłność Teb, usiłowali powstrzymać dalszy pochód Agezylaosa. A przy tym powodowała nimi dawna życzliwość względem Aten.

13 Agezylaos przeszedł przez Tesalię, rozbiwszy ich jazdę, i otworzył sobie drogę przez kraj Beotów, pokonawszy ich pod Koroneą⁸⁹ wraz ze sprzymierzeńcami. Kiedy Beotowie poszli w rozsypkę, niektórzy spośród

⁸⁶ Amfissa, miasto Lokrów Ozalijskich, słynne z urodzajności.

⁸⁷ Wojna koryncka w latach 395 — 387 p.n.e.

⁸⁸ Z Abydos, tj. miasta egipskiego, głównego miejsca kultu Ozyrysa, do Sestosu, miasta na wschodnim brzegu Chersonazu trackiego, nad Hellespontem.

⁸⁹ Koroneja, miasto w Beocji; mowa tu o bitwie z r. 394 p.n.e.

nich schronili się do przybytku Ateny z przydomkiem Itonii⁹⁰, a chociaż Agezylaos został ranny w tej bitwie, to jednak i tak nie pozwolił sobie na żaden gwałt w stosunku do błagalników.

Rozdział X

1 Nieco później święcili igrzyska istmijskie mieszkańcy Koryntu, którzy musieli ująć z miasta, jako zausznicy Lacedemonu. Reszta mieszkańców Koryntu siedziała tymczasem cicho wewnątrz miasta z obawy przed Agezylaosem. Dopiero kiedy zwinął obóz i ruszył do Sparty, wtedy i oni razem z mieszkańcami Argosu urządzili również igrzyska istmijskie. Ale Agezylaos raz jeszcze przybył do Koryntu z wojskiem. A właśnie zbliżały się Hyakintia. W związku z tym odesłał do domu mieszkańców Amyklaj, aby u siebie złożyli Apollonowi i Hyakintowi należne obyczajem ofiary. Tę grupę zaatakowali na drodze Ateńczycy z Ifikratesem na czele i znieśli doszczętnie⁹¹.

2 Agezylaos wyprawił się także do Etolii⁹² z pomocą dla jej mieszkańców dręczonych wojną przez Akarnańczyków i zmusił tych ostatnich do zaprzestania działań wojennych. A niewiele już brakowało, żeby opanowali Kalidon i inne osiedla Etolów. Później jeszcze popłynął do Egiptu⁹³, spiesząc na pomoc Egipcjanom, którzy wymówili posłuszeństwo królowi perskiemu. Wielu znakomitych oraz godnych pamięci czynów dokonał Agezylaos w Egipcie. A był już starcem. W czasie tej wyprawy dosięgła go śmierć⁹⁴. Gdy jego ciało powieziono do ojczyzny, Lacedemończycy

⁹⁰ Tesalia jest ojczyzną Ateny Itonia, Ἰτωνία, od tesalskiego miasta Iton lub Itonos. Wielkie znaczenie miał kult beocki. Miejsce święte leżało niedaleko Koronei. W świątyni znajdowały się posągi Ateny Itonia i Zeusa, wykonane przez ucznia Fidiasza, Agorakrytosa. Atena Itonia jest boginią związku Beotów, o charakterze wojennym. Na jej cześć święcono uroczystości Panbeocjów. Tu złożył Agezylaos swoje lupy wojenne. Świątynia miała prawo azylu. Na temat przybytku Ateny Itonia zob. Pauz. IX 34,1. Wg RE IX₂, szp. 2375.

⁹¹ Ksenof. *Hell.* IV 5,7—17. Opiswane tu wypadki rozegrały się w r. 390 p.n.e. w maju.

⁹² W r. 389 p.n.e. Ksenof. *Heli.* IV 6.

⁹³ Do Egiptu wyruszył Agezylaos w r. 361, wezwany przez króla Nektanebos (Nektanabis?).

⁹⁴ Prawdopodobnie umarł w zimie 361/360.

pogrzebali go z większą czcią niż wszystkich innych królów poprzednich.

3 Za rządów Archidamosa, syna Agezylaosa, Fokijczycy zajęli przybytek w Delfach⁹⁵. To uwikłało ich w wojnę z Tebańczykami. Dla prowadzenia tej wojny⁹⁶ uzyskali Fokijczycy posiłki, zarówno złożone z ludzi prywatnych wynagradzanych pieniężnie, jak przysłane przez Spartę i Ateny na podstawie uchwał obywatelskich. Ateny pamiętały bowiem o dawnych względem nich zasługach Fokijczyków. Lacedemończycy pozornie powoływali się również na przyjaźń, ale, moim zdaniem, pomogli z nienawiści do Teban. Teopompos⁹⁷, syn Damazystrata, mówił, że Archidamos partycypował bezpośrednio w korzystaniu z pieniędzy (skarbcza delfickiego) do prowadzenia tej wojny, i ponadto, że Dejnicha, żona Archidama, sama przyjęła pieniądze od przywódców fokijskich⁹⁸ i uczyniła Archidama bardziej skłonny do przymierza z nimi.

4 Że Archidamos przyjął święte pieniądze i że bronił ludzi, którzy spustoszyli świątynię wyroczną, niewątpliwie najślawniejszą ze wszystkich, tego bynajmniej nie pochwalam. Natomiast to można mu zaliczyć na pochwałę. Oto Fokijczycy powzięli zuchwały zamiar wycięcia całej męskiej młodzieży delfickiej, uprowadzenia dzieci i kobiet w niewolę, zburzenia miasta do fundamentów. Jednak, żeby tego wszystkiego poniechali, skłonił ich swą usilną interwencją dopiero Archidamos.

5 Udał się też później do Italii, aby przyjść z pomocą mieszkańcom Tarentu w doprowadzeniu do końca wojny z sąsiadującymi barbarzyńcami. Tu zginął z rąk barbarzyńców⁹⁹. Gniew Apollona przeszkodził pogrzebaniu jego ciała. Starszemu synowi tego Archidama, Agisowi, wypadło zginąć w walce z Macedonami i Anty-

⁹⁵ W r. 356 p.n.e.

⁹⁶ Tzw. wojna święta II (356 — 346 p.n.e.).

⁹⁷ Teopomp, historyk grecki IV w. p.n.e., napisał *Hellenika* w 12 ks., historię Grecji od r. 410 do 394, tj. do bitwy morskiej pod Knidos; *Filippika* w 58 ks., tj. dzieje króla macedońskiego, Filipa II, od r. 360/59. Zachowane fragmenty.

⁹⁸ Od Filomelosa.

⁹⁹ W r. 338 p.n.e. pod Mandurią, po stronie Tarentu przeciw Lukanom. Tarent był kolonią dorycką. Por. Pauz. VI 4,9.

patrem¹⁰⁰. Natomiast Eudamidas, młodszy syn, sprawował władzę królewską w Lacedemonie w niezamąconym pokoju. Co zaś zdarzyło się Agisowi¹⁰¹, synowi Eudamidas, i Eurydamidasowi, synowi Agisa, to już przedstawiła moja historia Sykionu.

6 Idąc od strony herm napotykamy gęstą dąbrowę. Miejsce to nosi nazwę Skotitas [tj. Cieniste]. Owej nazwy nie nadano okolicy ze względu na gęstwinę drzew, ale z uwagi na przydomek boga Zeusa, Skotitas [tj. Zacieniającego]. Istotnie, jeśli się skręci z głównej drogi w lewo, to najwyżej w odległości dziesięciu stadiów jest przybytek Zeusa Skotitas. Gdy się wejdzie z powrotem na główną drogę, potem pójdzie się nieco naprzód, a potem znów skręci się w lewo, to napotkamy posąg Heraklesa i pomnik jego zwycięstwa. Wystawił go podobno Herakles, zabiwszy Hippokoonta¹⁰² i jego synów.

7 Trzecia boczna droga od gościńca, w prawo, wiedzie do Karyaj i do przybytku Artemidy Karyatis. Karyaj bowiem są miejscem poświęconym Artemidzie i nimfom. Pod gołym niebem stoi posąg Artemidy Karyatis. W tym miejscu dziewczęta lacedemońskie wiodą corocznie swe płasy oraz wykonują regionalny, obrzędowy taniec. Powróciwszy na gościniec bity i idąc nim dalej, napotkamy ruiny Selazji¹⁰³. Mieszkańców tego miasta, jak już poprzednio wspomniałem, wzięli do niewoli Achajowie, zwyciężywszy w bitwie Lacedemończyków oraz ich króla Kleomenesa, syna Leonidas.

8 W Tornaksie, do niego bowiem wnet przybędziesz, idąc ciągle naprzód, jest posąg Apollona Pytaeus, wykonany na wzór tego, który znajduje się w Amyklaj. Jego wygląd opiszę w związku z tamtym. W Lacedemonie bowiem większą sławą cieszy

¹⁰⁰ W r. 331 p.n.e., w czasie oblężenia Megalopolis w Arkadii.

¹⁰¹ Pauz. II 8,5; II 9,1.

¹⁰² Hippokoon, syn Ojbalosa i nimfy Batei, brat Tyndareosa i Ikariosa, których pozbawił władzy. Herakles przywrócił władzę usuniętemu Tyndareosowi. Wg MEA, s. 377.

¹⁰³ Selazja na północ od Sparty nad Ojnosem, dopływem Eurotasu. Tam w r. 222 p.n.e. Antygon Doson pokonał w bitwie Kleomenesa III ze Sparty.

się tamten, tj. Amyklajski. Całe więc złoto, które Krezus¹⁰⁴ lidyjski wysłał Apollonowi Pytaeus, zużyto ku ozdobie tamtego posągu w Amyklaj.

Rozdział XI

1 Uszedłszy nieco naprzód poza Tornaks, wchodzimy do stolicy nazwanej początkowo Spartą; z biegiem czasu otrzymała miano Lacedemonu, przedtem przysługujące całemu krajowi. To zastrzeżenie, jakie zrobiłem w swej historii Attyki¹⁰⁵, mianowicie, że nie będę opisywał wszystkiego pokolei, lecz że wybrawszy rzeczy najbardziej godne wzmianki, o nich powiem, powtórzę raz jeszcze, teraz, przed opisem Sparty. Od początku bowiem postanowiłem wydzielić rzeczy najbardziej zasługujące na uwagę spośród mnóstwa opowieści niegodnych przekazu, które są w obiegu u wszystkich ludów. Tych zasad jako dobrze przemyślanych nie mam powodu naruszać.

2 Lacedemończycy zamieszkujący Spartę mają agorę¹⁰⁶ godną obejrzenia, buleuterion, tj. dom rady starców, i oddzielne siedziby eforów, stróżów prawa, i tzw. Bidiajów są również na agorze. Geruzja jest instytucją naczelną w ustroju lacedemońskim, resztę władzy reprezentują urzędnicy. Eforów i Bidiajów jest po pięciu. Ci ostatni mają za zadanie urządzać igrzyska w miejscu tzw. Platanistaj [tj. Pod Platanami] oraz inne zawody efebów. Eforowie zawiadują zakresem funkcji najbardziej poważnych i wyłaniają ze swego grona eponima, tj. urzędnika, od którego rok otrzymuje nazwę, podobnie jak Ateńczycy wśród dziewięciu archontów jednego tylko mają eponima.

3 Najwspanialszą z budowli na agorze jest Portyk zw. Perskim¹⁰⁷,

¹⁰⁴ Krezus, ostatni król lidyjski, żył w VI w. p.n.e.

¹⁰⁵ Pauz. I 39,3.

¹⁰⁶ Położenie agory dzięki wykopaliskom Szkoły Angielskiej na przełomie XIX i XX wieku jest dobrze ustalone u stóp akropolu, niedaleko teatru. Budowle wymienione przez Pauzaniusza nie zachowały się do naszych czasów. Odsłonięto fundamenty okrągłej budowli o średnicy 43,30 m oraz częściowo jej trzystopniowy stylobat i płyty ortostatów. Są to prawdopodobnie ślady tzw. Skias, tj. budynku zgromadzeń ludowych, o którym Pauzaniusz mówi dalej (III 12,10). *B.F.*

¹⁰⁷ Jest on doskonałym przykładem monumentalnej budowli o charakterze

wzniesiony z łupów zdobytych na Persach. Z biegiem lat przebudowano go do wielkości współczesnej i obecnego wystroju. Na kolumnach wyrzeźbione są w białym kamieniu postacie różnych Persów, między innymi Mardoniosa, syna Gobryasa, również Artemizji¹⁰⁸, córki Ligdamisa, królowej Halikarnasu. Ona podobno z dobrej woli pociągnęła razem z Kserksesem przeciw Helladzie i odznaczyła się chlubnie w bitwie morskiej pod Salaminą¹⁰⁹.

4 Na agorze są również świątynie. Jedna — Cezara, który pierwszy zapragnął być królem w Rzymie i pierwszy zdobył władzę, która jako ustrój przetrwała do dnia dzisiejszego. Drugą wzniesiono ku czci Augusta, jego syna¹¹⁰, który umocnił ustrój cesarski jeszcze bardziej i doszedł do większej powagi i siły niż ojciec. Otrzymał imię Augusta, co w języku Hellenów oznacza Sebastós[tj.] Dostojny.

5 Przed ołtarzem Augusta pokazują brązowy posąg Agiasa. Podobno ten Agias przepowiedział Lizandrowi, że zdobędzie pod Ajgospotamoi całą flotę ateńską oprócz dziesięciu trójrzędowców. Te schroniły się na wyspę Cypr, inne zaś Lacedemończycy razem z ludźmi zdołali schwycić. Agias był synem Agelocha, ten zaś synem Tysamenosa.

6 Tysamenosowi, mieszkańcowi Elidy, z rodu Jamidów, przepowiedziała wyrocznia, że odniesie on zwycięstwo w pięciu najślawniejszych zawodach. Więc ćwiczył się w pentatlonie, lecz w czasie igrzysk olimpijskich odpadł pokonany, chociaż w dwu konkurencjach był pierwszy, bo w biegu i skoku zwyciężył Hieronima z Andros. Natomiast w spotkaniu na pięści, pokonany przez niego, nie uzyskał zwycięstwa. Wtedy dopiero zrozumiał treść wróżby: oto bóstwo jemu udziela daru wieszczczenia o zwycięstwach w pięciu zawodach wojennych.

7 Lacedemończykom nieobca była treść wyroczni, jaką Tysamenosowi oznajmiła Pytia. Więc doradzają mu opuścić Elidę i służyć siłą wieszczą

kommemoratywnym, tj. upamiętniającym ważne wydarzenia historyczne. Jest znamienne, że Grecy ustawili w nim także posągi swoich wrogów. Wykopaliska odsłoniły wzdłuż północno-zachodniej granicy agory ślady portyku długości 130 m, zbudowanego z cegieł, w którego tylnej ścianie znajdowało się dwadzieścia pięć półkolistych nisz, szer. 4,50 m. Jest to może rzymska przebudowa omawianego portyku. *B.F.* ¹⁰⁸ Artemizja rządziła Halikarnasem i innymi miastami w Karii (w Azji Mn.) po śmierci męża. W wyprawie Kserksesa na Grecję wzięła udział z pięcioma okrętami. Wg MEA, s. 96.

¹⁰⁹ Herod. VIII 87.

¹¹⁰ August został tylko usynowiony przez Juliusza Cezara, faktycznie zaś był synem siostrzenicy Juliusza Cezara, Attii.

ogółowi Spartan. I dla nich Tysamenos wygrał pięć zapasów wojennych. Po raz pierwszy — w bitwie pod Platejami¹¹¹ przeciw Persom, po raz drugi — w Tegei¹¹² przeciw mieszkańcom Tegei i Argosu, gdy wywiązała się ich walka z Lacedemończykami. Następnie — pod Dipają¹¹³, gdy wystąpili przeciwko Lacedemończykom wszyscy Arkadowie oprócz mieszkańców Mantynei. Dipają zaś jest osiedlem arkadyjskim w Majnalii.

8 Po raz czwarty wziął udział w walce — przeciw helotom zbiegłym pod Itomę¹¹⁴. Zbuntowali się jednak nie wszyscy heloci, lecz tylko grupa meseńska, która oderwała się od dawnych helotów. O tym jeszcze za chwilę powiem. Wtedy jednak Lacedemończycy posłuszni Tysamenosowi oraz wyroczni delfickiej puścili wolno do domu zbuntowanych, zawarłszy z nimi przymierze. Wreszcie przepowiedział Tysamenos Lacedemończykom bitwę pod Tanagrą¹¹⁵ przeciw Argosowi i Atenom.

9 Tego oto dowiedziałem się o Tysamenosie. Na agorze w Sparcie stoją posągi Apollona Pytaeusa, Artemidy i Latony. Całe to miejsce (gdzie stoją te posągi) nazywa się Choros, ponieważ w czasie gymnopedyj¹¹⁶ — to święto obchodzą Lacedemończycy uroczyściej niż każde

¹¹¹ Rok 479 p.n.e.

¹¹² Tegea w pld.-wsch. Arkadii. Ta wojna około 473/472 p.n.e.

¹¹³ Dipają, w Arkadii u stóp góry Majnalu. Ta wojna około r. 470. Zwyciężył wówczas król lacedemoński, Archidamos. Herod. IX 35. Wg RE V A₁, szp. 111.

¹¹⁴ Zob. IV 24,5-6; objaśnienia. Wg Loeba w r. 464.

¹¹⁵ Tanagrą, słynne miasto w Beocji. Bitwa, o której tu mowa, w r. 457 p.n.e., została opisana przez Tukidydesa, I 108. Lacedemończycy pod dowództwem Nikomedesa, syna Kleombrota, wyruszyli właściwie przeciw Fokijczykom atakującym Dorydę, kraj macierzysty Lacedemończyków. Po pokonaniu Fokijczyków wracali Lacedemończycy na Peloponez (mieli 1500 własnych hoplitów i 10000 sprzymierzeńców), a było to trudne ze względu na obawę przed Ateńczykami. Postanowili więc poczekać w Beocji. Lecz Ateńczycy wyruszyli przeciw nim w sile (razem ze sprzymierzeńcami) 14 000 ludzi. Ateńczycy wiedzieli, że Lacedemończycy nie mają drogi powrotnej do domu. W czasie krwawej bitwy pod Tanagrą jazda tesalska przeszła na stronę Lacedemończyków. Ci zwyciężyli i powrócili do domu przez Geraneję i przez Istmos.

¹¹⁶ *Gymnopedie* (γυμνοπαίδιαι nie od γυμνοί παῖδες nadzy chłopcy, lecz od γυμνός παῖζειν, tzn. tańczyć, bawić się, grać na instrumencie, nago) obchodzili Lacedemończycy bardzo uroczyście, co rok, w lipcu. Było to święto sportowo-muzyczne na agorze. Początkowo występowały na nim trzy chóry: na przedzie chór chłopców, z prawej — starców, z lewej — mężczyzn. Śpiewali nago; pieśni chóralne Taletasa i Alkmana oraz peany Dionizodota; później tylko efebowie, ku czci Apollona (pewnie Pytaeus?). Święto ku czci poległych w bitwie pod Tyreją (zob. Herod. I 82) na terenie

inne — wtedy właśnie efebowie urządzają pąsy ku czci Apollona. Niedaleko od nich jest przybytek Ziemi i Zeusa Agorajos [Rynkowego], Ateny Agoraja i Posejdona, którego nazywają Asfalios [tj. Zapewniającym Bezpieczeństwo] i znowu Apollona i Hery.

10 Znajduje się tu także posąg Demosu¹¹⁷ [tj. Ludu Spartiatów] imponującej wielkości. Mają jeszcze Lacedemończycy przybytek Mojr. Blisko niego grób Orestesa, syna Agamemnona. Tu bowiem z woli wyroczni przewieziono z Tegei kości Orestesa¹¹⁸ i pochowano. Obok grobu Orestesa jest posąg Polidora, syna Alkamenesa. Tego króla spośród wszystkich innych królów do takiej wynieśli czci, że urzędnicy spartańscy, ilekroć trzeba coś pieczętować, posługują się do tego celu jego wizerunkiem.

11 Jest tu także Hermes Agorajos, trzymający na ręku maleńkiego Dionizosa. Są także dawne budynki urzędowe eforów, a w nich pomniki: Epimenidesa Kreteńczyka i Afareusa, syna Perieresa. Lecz dzieje Epimenidesa w relacji lacedemońskiej wydają mi się bardziej prawdopodobne niż w relacji argiwskiej. Tu, gdzie są posągi Mojr, jest w Lacedemonie także przybytek Hestii. Stoi jeszcze posąg Zeusa Ksenios [tj. Gościnnego] i Ateny Ksenia.

Rozdział XII

1 Idąc z agory drogą, którą zwą Afetais, dojdiesz do miejsca, zwanego Boeneta. Nie od rzeczy będzie najpierw przedstawić pochodzenie nazwy drogi. Powiadają, że Ikarios, ojciec Penelopy, zalotnikom swej córki zaproponował wyścig w biegu. Że Odys zwyciężył w tym biegu, jest rzeczą wiadomą. Powiadają również, że zawodnicy startowali do zawodów na tej drodze „Startu” [tj. Afetais].

2 Wydaje mi się, że Ikarios ustanowił wyścig w biegu, naśladując Danaosa, który go zastosował w wypadku swych córek. Mianowicie, ponie-

Argolidy. Miało tam walczyć, zamiast całych wojsk, po 300 przedstawicieli z każdej z dwu armii: lacedemońskiej i argiwskiej. Z lacedemońskiej strony ocalał jeden: Otryades, z argiwskiej dwu. Wobec niepewności, która strona zwyciężyła, nastąpił z kolei bój obu armii; zwyciężyli Lacedemończycy. Rok około 550 p.n.e. Wiemy, że święcono też gymnopedie na cześć poległych pod Termopilami (r. 480 p.n.e.) oraz poległych w bitwie pod Leuktrami (r. 371 p.n.e.). Na tych świętach zawsze było dużo gości cudzoziemskich. Wg RE VII₂, szp. 2087.

¹¹⁷ Zob. Pauz. I 1,3 w Pireusie; zob. Pauz. I 3,5; malowidło Pauz. I 3,3.

¹¹⁸ Zob. Pauz. III 3,6; VIII 54,4.

waż nikt nie chciał za żonę żadnej z nich z powodu zmaży krwi¹¹⁹, więc Danaos rozesłał posłów z wieścią, że da w zanieście bez wykupu¹²⁰ każdemu tę, którą sobie upodoba z urody. Kandydatom przybyłym, zresztą w szczupłej liczbie, zaproponował wyścig na bieżni. Temu, który pierwszy przybędzie na metę, udzielił przywileju pierwszeństwa wyboru żony przed innymi, a po nim następnemu zwycięzcy i dalej w ten sam sposób aż do ostatniego. Te zaś córki, które w ogóle nie zostały wybrane, musiały czekać na następne przybycie zalotników i na następne zawody w biegu.

3 Na tej drodze mają Lacedemończycy jeszcze, jak już powiedziałem, zabytek zw. Booneta¹²¹ [tj. Wymianą Wołów]. Było to ongiś domostwo króla Polidora. Po jego śmierci odkupiono je od żony Polidora, wpłaciwszy należność w wołach. Bowiem wtedy nie było jeszcze w obiegu monety ani złotej, ani srebrnej. Więc starym obyczajem dawano jako zapłatę woły¹²², niewolników, srebro i złoto w kruszcu¹²³.

4 Żeglarze, odwiedzający Indie po dziś dzień, powiadają, że za towary helleńskie oferują im Indowie inne przedmioty sprzedażne, ale monety obiegowej nie znają, choć złota i miedzi mają w obfitości. Niedaleko urzędowego budynku Bidiajów¹²⁴ jest przybytek Ateny. Podobno Odys ufundował posąg i nazwał go Keleuteja¹²⁵ [tj. Opiekunką Dróg], zwyciężywszy zalotników Penelopy w biegu. A zbudował on przybytki Ateny Keleuteja w liczbie trzech, w dużej odległości jeden od drugiego.

5 Idąc naprzód drogą tzw. Afetais, napotkamy przybytki herosów: Iopsa, który miał żyć za Lelega, i Mylesa oraz Amfiaraosa¹²⁶, syna

¹¹⁹ Danaidy, tj. córki króla Danaosa, nie chciały wyjść za mąż za Ajgyptiadów, synów brata Danaosa, tj. Ajgyptosa. Ścigane przez braci stryjecznych zgodziły się wreszcie na zawarcie małżeństw, ale w noc poślubną zamordowały mężów z wyjątkiem jednej, Hypermestry, która pokochała Linkeusa.

¹²⁰ W czasach archaicznych zalotnik składał wykup ojcu dziewczyny, aby otrzymać ją w zamęcie.

¹²¹ Booneta, budynek państwowy, chyba dla urzędu zakupu wołów do ofiar publicznych.

¹²² Por. *Iliada* XI 244; *Odyseja* I 431.

¹²³ *Iliada* VI 48; VII 472; *Odyseja* I 184.

¹²⁴ Βίδαιοι (lub βίδυοι), inskrypcją poświadczona nazwa urzędu, nazywanego przez Pauzaniassa (III 11, 12 i 12,4) βιδιάφοι. Wg niego (w innych miejscach) organizowali oni agony efebów. Miało ich być pięciu, ale na inskrypcjach poświadczona jest liczba sześciu. Wg RE III, 1, szp. 431.

¹²⁵ Opiekunka dróg od wyrazu ἡ κέλευ&ος, tj. ścieżka.

¹²⁶ Amfiaraos, wieszcz, odmówił królowi Argosu, Adrastowi, wzięcia udziału

Oiklesa. Ten ostatni przybytek wystawili, wedle powszechnej opinii, synowie Tyndareosa¹²⁷, jako kuzyni Amfiaraosa. Jest tam także przybytek samego Lelega. Tuż koło tych przybytków okrąg świąty Posejdona¹²⁸. Zwa go Tajnarion¹²⁹. Niedaleko stąd znajduje się posąg Ateny, który podobno wystawili osadnicy, przybyli z Hellady do Italii do Tarentu.

6 Niewielka przestrzeń, którą nazywają Hellenion, wywodzi swą nazwę stąd, że w tym właśnie miejscu zebrali się przedstawiciele Hellenów, którzy przygotowywali obronę przed Kserksesem, przepływającym się do Europy. Tu obmyślili sposoby stawienia oporu. Inna znowu wieść głosi, że Hellenowie, którzy dla obrony czci Menelaosa wyprawili się zbrojnie pod Ilion, tu właśnie odbyli naradę co do warunków żeglugi pod Troję i możliwości wymierzenia kary Aleksandrowi za porwanie Heleny.

7 Tuż koło Hellenion pokazują grobowiec Taltybiosia. Także mieszkańcy osiedla Ajgion¹³⁰ w Achai pokazują na swej agorze miejsce, gdzie, znowu według ich opinii, jest pomnik Taltybiosia¹³¹. Powodem gniewu z jego strony stał się fakt zamordowania heroldów, którzy zostali wysłani przez króla Dariusza do Hellady z żądaniem ziemi i wody. Gniew¹³² Taltybiosia wymierzony został przeciw całemu państwu lacedemońskiemu, w Atenach zaś, prywatnie, tylko przeciw domowi jednego obywatela Milcjadesa, syna Kimona. Za jego to bowiem sprawą Ateńczycy dopuścili się zabójstwa heroldów przybyłych do Attyki.

w wyprawie przeciw Tebom, ponieważ wiedział, że już z niej nie wróci. Ale żona jego, a siostra Adrastosa, Erynia, przekupiona naszyjnikami Harmonii przez Polinejkesa, zięcia Adrastosa, na którego rzecz ta wyprawa miała się odbyć do Teb (przeciw bratu Eteoklesowi, też synowi Edypa), zdecydowała o wysłaniu Amfiaraosa na tę wojnę. Alkmeon, syn Amfiaraosa, dorósłszy zabił matkę. Zob. przyp. 99 w ks. V 17,7.

¹²⁷ Tyndareosa synowie to Dioskurowie, Kastor i Polideukes.

¹²⁸ Zob. Pauz. III 25,4.

¹²⁹ Nazwą tą określano świątynię Posejdona w Sparcie, być może na wspomnienie sanktuarium boga na przylądku Tajnarion (zob. Pauz. 291). *B.F.*

¹³⁰ Zob. Pauz. VII 24,1.

¹³¹ Zob. Herod. VII 134 i nn. Taltybios był heroldem Agamemnona. Jest w Sparcie także świątynia Taltybiosia. Są też jego potomkowie, zwani Taltybiadami, którzy mają przywilej sprawowania wszystkich urzędów heroldów spartańskich.

¹³² Wobec tego gniewu Lacedemończycy szukali kogoś, kto by dobrowolnie chciał ponieść karę śmierci z rąk Kserksesa za heroldów Dariusza zabitych w Sparcie. Wreszcie zgłosiło się dwu: Sperthies, syn Aneristosa, i Bulis, syn Nikoleosa. Gdy

8 Mają jeszcze Lacedemończycy ołtarz Apollona Akrytas¹³³; posiadają też przybytek Ziemi, zwany Gasepton. A nad tym przybytkiem wyżej wzniesiono przybytek Apollona Maleates¹³⁴. Na samym końcu drogi Afetais, bardzo blisko już muru miasta, wznosi się przybytek Diktyzny¹³⁵ i królewskie grobowce Eurypontydów. Tuż koło Hellenion jest przybytek Arsinoe, córki Leukippa¹³⁶, i siostry żon Polideuka i Kastora. Blisko tzw. Frurioj [tj. Forty] — świątynia Artemidy. Uszedłszy nieco naprzód ujrzymy pomnik wzniesiony dla wróżów zw. Jamidami¹³⁷.

9 Jest tu również przybytek Marona i Alfejosa¹³⁸. Powiadają, że

stanęli przed obliczem króla Kserksesa i przedstawili, z czym przyszli, król nie spełnił ich propozycji i nie uwolnił Lacedemończyków od winy. Ale gniew Taltybiossa na razie ustał. Tak opowiada Herodot (VII 134 i nn.).

¹³³ Akrytas przydomek mogący oznaczać: „czczony na wysokiej górze”, identyczny z „akrajós”, ale to znowu nie odpowiada miejscu kultowemu. Może zachodzi tu identyfikacja z Apollonem Karnejos? Wg Hitziga-Blumnera, t. I, s. 775; Frazera, t. III, s. 331 do § 12,8.

¹³⁴ Przydomek Maleates może mieć różne pochodzenie: 1. albo pochodzi od nazwy założyciela kultu, króla Epidaury, Malosa; 2. albo od przyłądka lacedemońskiego Malea; 3. może od nazwy jabłka μάλον (μήλον). Maleates oznaczałoby więc jakieś bóstwo chtoniczne, podobne do maloforos (Demeter) w Megarze; jakieś bóstwo jabłek zostało skojarzone z Apollonem. Wg RE XIV₁, szp. 869.

¹³⁵ Britomartis z Gortyny, bliska przyjaciółka Artemidy, której psy trzymała na smyczy. Artemida deifikowała Britomartis pod imieniem Diktyzny (Graves, s. 276: *Miłoski Minosa*, 89b). Bogini kreteńska. Nazwa pochodzi od góry Dikte; podobnie jak Artemida, bogini polowania i podróży morskiej. O jej czci na Krecie świadczą kretęskie monety z literą Δ, szczególnie te, w których Diktyzna przedstawiona jest jako piastunka urodzonego na górze Dikte maleńkiego Zeusa. O świątyni Diktyzny na Krecie wspomina Herodot III 59. Z Krety kult rozwinął się na wyspach, a potem na lądzie stałym Grecji. Była nawet identyfikowana z Artemidą. A także z Britomartis, ściganą przez Minosa. Legenda mówi, że uciekając przed jego miłością rzuciła się z wysokiej skały w morze i wpadła w sieci rybackie (δίκτηον), dlatego została nazwana Diktyzna. Wg RE V 1, szp. 587.

¹³⁶ Według meseńskiej legendy córka Leukipposa razem z Apollonem miała syna Asklepiosa. Leukippos, król Mesanii, miał trzy córki: Hilaejrę, Fojbe, Arsinoe. Hilaejra i Fojbe były zaręczone z synami Afareusa: Idasemii Linkeusem, ale zostały porwane przez Dioskurów, tj. przez Kastora i Polideukesa.

¹³⁷ Ród wieszczków Jamidów, któremu podlegała wyrocznia Zeusa w Olimpu, dawał przez całe stulecia Spartanom natchnionych wieszczków. Pochodzili jakoby od Jamosa, syna Apollona, i córki Posejdona, Euadne.

¹³⁸ Zob. Herodot (VII 227); w związku z bitwą pod Termopilami wymienia po nazwisku najbardziej dzielnych, m. in. tych braci, synów Orsifantesa. Pogrzebano ich tam, gdzie padli.

to oni dwaj — po samym Leonidasie — walczyli w sposób najbardziej godny upamiętnienia spośród wszystkich Lacedemończyków, którzy wyprawili się zbrojnie pod Termopile. Dorowie wystawili przybytek Zeusa Tropajos¹³⁹, zwyciężywszy w wojnie zarówno innych Achajów, którzy wtedy mieli w posiadaniu ziemię lakońską, jak też mieszkańców Amyklaj. A już przybytek Wielkiej Macierzy czczony jest szczególnie. Za nim są dwa przybytki herosów: Hipolita¹⁴⁰, syna Tezeusza, i Aulona Arkadyjczyka, syna Tlezymenesesa. O tym Tlezymenesie mówią jedni, że był bratem Partenopajosa, syna Melaniona, inni, że jego synem. 10 U drugiego wylotu z agory zbudowali Lacedemończycy tzw. Skias¹⁴¹ [tj. Baldachim]. Tam do dnia dzisiejszego jeszcze odbywają się zgromadzenia ludowe. Ta Skias podobno jest dziełem Teodora z Samos¹⁴², który pierwszy wynalazł sztukę odlewu żelaza i kształtowania z niego posągów. Tu zawiesili Lacedemończycy lutnię Tymoteosa z Miletu¹⁴³,

¹³⁹ To znaczy: Zmuszający przeciwnika do odwrotu, a więc darzący zwycięstwem. Mieszkańcy Attyki składali mu corocznie ofiary w rocznicę bitwy pod Salaminą.

¹⁴⁰ Hipolit, syn Tezeusza, a pasierb Fedry. Jej i jego dramat przedstawia tragedia Eurypidesa *Hipolit uwieńczony*. Mianowicie Fedra beznadziejnie zakochana w czystym, nie znośącym kobiet, młodzieńcu, skorym tylko do polowania i sportu, odrażona przez niego brutalnie, gdy jako jej poseł wystąpiła piastunka — targnęła się na swoje życie, lecz zemściła się na młodzieńcu, pozostawiwszy w dłoni oskarżenie Hipolita o zadanie jej gwałtu. Tezeusz powróciwszy do domu dostrzegł list w martwej dłoni samobójczyni i zapłonawszy gniewem, wypowiedział życzenie, aby Hipolit zginął. A trzeba wiedzieć, że od Posejdona miał przyrzeczone spełnienie trzech życzeń, to miało być ostatnie. Hipolit ginie, przed śmiercią oczyszcza go z zarzutu Artemida (*deus ex machina*). Hipolit przebacza ojcu.

¹⁴¹ Skias, nazwa od dachu w kształcie parasola zacieniającego od światła. Budowla chyba w kształcie okrągłego namiotu. Wg Hitziga-Blumnera, t. I, s. 776.

¹⁴² Teodoros z Samosu, syn Teleklesa, był jednym z najbardziej wszechstronnych artystów greckich: architekt, rzeźbiarz, toreuta. Żył w VI w. p.n.e., ale chronologia jego dzieł nie jest w sposób pewny ustalona. Tradycja przypisuje mu wynalazek, a raczej zastosowanie w Grecji sztuki odlewania brązu oraz wykonywania dużych, pustych odlewów brązowych. Pliniusz przypisuje mu sporządzenie własnego wizerunku z brązu (*N.h.* XXXIV 83). Wspólnie z Roikosem, synem Filiosa, zbudowali w drugiej połowie VI w. świątynię Hery na Samos. Pliniusz uważa ich także za twórców tzw. labiryntu na Lemnos (*N.h.* XXXVI 90). Pauzaniusz podaje, że obaj byli uczniami warsztatów egipskich, znajdujących się w delcie Nilu. *B.F.*

¹⁴³ Tymoteos z Miletu, lata życia ok. 450—360 p.n.e. Słynny twórca dytyrambu, uczeń Frynicha. Występował w agonach poetyckich w Atenach. Poświadczony jest też jego pobyt u Archelaosa w Macedonii. Dytyrambowi towarzyszy akom-

ukarawszy go za to, że do dawnych siedmiu strun wprowadził jeszcze cztery nowe do gry na tym instrumencie.

11 Tuż koło Skias stoi budynek okrągły, a w nim mieszczą się posągi Zeusa i Afrodyty¹⁴⁴ z przydomkiem Olimpijskich. Ten budynek podobno wzniosł Epimenides¹⁴⁵. Ale zachodzi rozbieżność przekazu co do jego osoby ze strony Lacedemończyków i Argiwów. Ci ostatni w ogóle zaprzeczają temu, jakoby kiedykolwiek walczyli z mieszkańcami Knossos.

Rozdział XIII

1 Tuż obok jest mogiła Kynortasa¹⁴⁶, syna Amyklasa. Jest również pomnik Kastora, przy nim nawet wzniesiono mu przybytek. Bowiem dopiero w roku czterdziestym od bitwy przeciw Idasowi i Linkeusowi zostali podobno uznani za bóstwa synowie Tyndareosa, w żadnym wypadku wcześniej. Pokazują także obok Skias grobowiec Idasa i Linkeusa. Jednak, według wszelkiego prawdopodobieństwa, pochowani zostali nie tutaj, lecz w Mesenii.

2 Wszelako nieszczęścia Meseńczyków i długotrwałość¹⁴⁷ ich wygnania z Peloponezu sprawiły, że po powrocie nie zachowali już w pamięci wielu dawnych zdarzeń. A ponieważ przeszłość zatarła się w ich własnej świadomości, więc już każdy, kto chciał, mógł podawać w wątpliwość to i owo. Naprzeciwko Afrodyty Olimpijskiej mają Lacedemończycy świątynię Kory¹⁴⁸ Sotejra [tj. Zbawicielki]. Powiadają, że wzniosł ją Orfeusz tracki, według innych Abaris¹⁴⁹, przybywszy od Hyperborejczyków.

paniament muzyczny; nomoj, pieśni bojowe spartańskie, miały zawsze akompaniament kitary. Wielki nowator instrumentalny. Sam Tymoteos uważa się za nowatora w zakresie tylko jednej struny, przypisując Terpandrowi już dziesięć. Ale w czasach Tymoteosa powszechnie była w użyciu tylko kitarra siedmiostrunowa. Dużo fragmentów zachowanych. Wg RE VI A 2, szp. 1331-1337.

¹⁴⁴ Połączenie Zeusa z Afrodytą jest bardzo rzadkie, poza Spartą występowało tylko w Ambrakii. Przydomek Olimpijskiego jest bardzo częsty, ale Afrodyta miała zwykle przydomek „niebieska”: „urania”, a nie „olimpia”.

¹⁴⁵ Zob. Pauz. II 21,3.

¹⁴⁶ Zob. Pauz. III 1,3.

¹⁴⁷ Długotrwałość ich wygnania. Od zdobycia Ejry, w 668 r. do odbudowy Meseny w 370 r. p.n.e.; stanowi to 297 lat (zob. Pauz. IV 27,9).

¹⁴⁸ Świątynia Kory, tj. córki Demetry.

¹⁴⁹ Zob. Herod. IV 36, gdzie wspomina o legendzie, wedle której Abaris ze

- 3 Karnejos, którego nazywają również Ojketas [tj. Domownikiem], doznawał już wielkiej czci w Sparcie, zanim jeszcze powrócili Heraklidzi. Jego przybytek umieszczono w domostwie wieszczbiarza Kriosa, syna Teoklesa. Gdy tego to Kriosa córka czerpała raz wodę ze studni, natknęła się na wywiadowców Dorów. Doszło do rozmowy. Zaszli do Kriosa i od niego dowiedzieli się, jak zdobyć Spartę.
- 4 Apollona Karnejos czczą wszyscy Dorowie, wywodząc ten przydomek od pewnego Karnosa rodem z Akarnanii, który otrzymał dar wieszczy od Apollona. Karnosa zabił Hippiotas, syn Fylasa. Wtedy na obóz Dorów spadł gniew Apollona i Hippiotas z powodu morderstwa poszedł na wygnanie. Odtąd Dorowie wprowadzili zwyczaj szukania łaski u tego wieszcza akarnańskiego. Ale u Lacedemończyków nie ten Ojketas ma przydomek Karnejosa, lecz Karnejosem jest ów czczony w domostwie Kriosa (syna Teoklesa), wieszczka jeszcze za czasów zwierzchnictwa Achajów nad Spartą.
- 5 Praksylla¹⁵⁰ podała w swym poemacie, jakoby Karnejos także był synem Europy i Zeusa i że wychowali go Apollo i Latona. Opowiadają o nim jeszcze jedną legendę. Oto na trojańskiej górze Idzie Hellenowie wycięli drzewa wiśniowe, tj. Kraneja, rosnące w gaju Apollona, aby wykonać konia drewnianego. Kiedy jednak zorientowali się, że tym czynem wywołali gniew bóstwa, ustanowili jego kult, jednocześnie nadając Apollonowi przydomek Karnejos od owych drzew wiśniowych, wedle dawnego przestawienia litery p.
- 6 Niedaleko od posągu Apollona Karnejos jest posąg jego zw. Afetajos¹⁵¹. Podobno z tego miejsca zaczęli swój bieg zalotnicy Penelopy. Obok znajduje się miejsce mające portyk w kształcie kwadratu, gdzie dawniej sprzedawano drobnicę¹⁵². Niedaleko stąd ołtarz Zeusa Ambulios [tj. Doradcy], i Ateny Ambulia [tj. Doradczyni], i Dioskurów także Ambulioj [tj. Doradców].

swą strzałą okrążał całą ziemię, niczym się nie żywiąc. Uważany za współczesnego Krezusowi (VI w. p.n.e.).

¹⁵⁰ Praksylla z Sykionu, poetka helleńska z połowy V w. p.n.e. Autorka pieśni lirycznych: dytyrambów, skoliów, erotyków.

¹⁵¹ Zob. Pauz. III 12,1.

¹⁵² Był to osobny plac-rynek, przeznaczony dla handlu, podczas gdy agora miała charakter bardziej reprezentacyjny. Rozgraniczenie obu typów budowli było początkowo szczególnie charakterystyczne dla miast doryckich. *B.F.*

7 Naprzeciw jest miejsce nazywane Kolona¹⁵³ [tj. Wyniosłość] i świątynia Dionizosa Kolonatas. Tuż obok jest święty okrąg herosa, który, jak powiadają, był przewodnikiem Dionizosa w drodze do Sparty. Temu herosowi oddają większą cześć niż samemu bogu Dionizjady¹⁵⁴ i tzw. Leukippidy. Inne jeszcze tzw. Dionizjady w liczbie jedenastu proponują tamtym (już wymienionym) wyścig w biegu. Tak postępować kazał im sam bóg delficki.

8 Niedaleko od świątyni Dionizosa jest przybytek Zeusa Euanemosa [tj. Darzącego pomyślnym wiatrem], na prawo stąd heroon Pleurona. Dzieci Tyndareosa po matce pochodzą od Pleurona. Mówi bowiem Azjos¹⁵⁵ w swym poemacie, że Testios, ojciec Ledy, był synem Agenora, a wnukiem Pleurona. Niedaleko od tego heroonu wznosi się wzgórze, na nim świątynia Hery Argiwskiej. Powiadają, że tę świątynię zbudowała Eurydyka, córka Lacedemona, a żona Akryzjosa, syna Abatosa. Przybytek Hery Hyperchejria [tj. Z podniesioną ręką], wzniesiono zgodnie z wolą wyroczni, gdy Eurotas zalał im pola.

9 Odwieczny posążek drewniany, tj. ksoanon¹⁵⁶, nazywają wyobrażeniem Afrodyty Hery. Jest przyjęte prawem zwyczajowym, że matki składają ofiary przed tym posągami, gdy córki wychodzą za mąż. Idąc drogą na prawo, napotkamy posąg Hetojmoklesa. On i jego ojciec Hippostenes¹⁵⁷ odnieśli w Olimpu zwycięstwa w walce na pięści, razem obydwa jedenaście. O jedno tylko zwycięstwo Hippostenes przewyższył syna.

¹⁵³ Jest to jedno z sześciu wzgórz, na których leżała Sparta (Kolona, Akropol, wzgórze Hery Argeia, Issorion, Diktynnajon oraz wzgórze Uzbrojonej Afrodyty). *B.F.*

¹⁵⁴ Dionizjady, według Hezychiosa, to dziewczęta spartańskie, uczestniczące w biegu podczas święta Dionizosa.

¹⁵⁵ Azjos z wyspy Samos, poeta grecki epicki, prawdopodobnie z połowy VII w. p.n.e., autor poematu genealogicznego o nieznanym tytule, z którego zachowało się kilkanaście fragmentów heksametrowych, np. piękny opis procesji Samijczyków, oraz fragmenty poematu w dystychach elegijnych, o charakterze satyryczno-parodystycznym, np. O żebraku na weselu Melesa. Wg MEA, s. 126.

¹⁵⁶ Terminem *ksoanon* określali Grecy początkowo posągi drewniane dużych rozmiarów. Wprowadzenie ich przypisywano Dedalowi, który był mitycznym patronem rzeźbiarzy (Platon, *Prawa* XI). W rzeczywistości pojawiły się od VII w. p.n.e. Wierzono, że przedstawiają samych bogów, i troszczono się o nie po ludzku: ubierano je, myto, karmiono. Miały formę słupa z opracowaną głową, a czasem i rękami. W VI w. ksoana wykonywano także z kamienia i kości. *B.F.*

¹⁵⁷ Zob. Pauz. III 15,7 i V 8,9.

Rozdział XIV

1 Idąc z agory w kierunku zachodzącego słońca, spotkamy kenotaf¹⁵⁸ wykonany dla Brazydasa, syna Tellisa. Niedaleko od niego jest teatr¹⁵⁹ z białego marmuru, godny obejrzenia. Naprzeciw teatru — grobowiec Pauzaniaśa, głównodowodzącego pod Platejami, drugi zaś — Leonidasa¹⁶⁰. Przy nich corocznie wygłaszane są mowy oraz święci się igrzyska sportowe, w których oprócz Spartiatów nikt nie może brać udziału. Kości Leonidasa w czterdzieści lat później sprowadził spod Termopil Pauzaniaś. Znajduje się tu również stela nagrobna wymieniająca nazwiska i rody tych, którzy wytrwali pod Termopilami w boju przeciw Persom.

2 Istnieje w Sparcie miejsce zw. Teomelida. Są tutaj grobowce królów z rodu Agidów i tuż obok tzw. lesche¹⁶¹ Krotanów. Tą nazwą obejmuje się część terytorium Pitane¹⁶². Tuż koło leschy jest przybytek Asklepiosa, zwany „na placu Agidów”. Uszedłszy nieco naprzód, ujrzymy grobowiec Tajnarosa. Podobno od niego otrzymał nazwę skalny przylądek, wrzynający się w morze. Obok grobowca są przybytki: Posejdona Hippokurios [tj. Opiekuna koni], i Artemidy Ajginaja [tj. Egineckiej]. A jeśli stąd powrócimy w stronę leschy, to trafimy na przybytek Artemidy Issoria¹⁶³. Nosi ona także nazwę Limnaja [tj. Błotna], ale tu nie chodzi

¹⁵⁸ Kenotaf, grób bez ciała zmarłego, symboliczny. W Grecji istniały dwa rodzaje kenotafów: 1. zaszczytne, wznoszone bohaterom w miejscu ich śmierci, niezależnie od tego, gdzie znajdował się ich prawdziwy grobowiec, a także herosom-założycielom miast, w miastach, którym patronowali, 2. puste, wznoszone tym, których ciał nie można było odnaleźć. *B.F.* Brazydas, wódz spartański w czasie wojny peloponeskiej, zginął pod Amfipolis w Tracji i tam został pochowany (Tuk. V 11) w r. 422 p.n.e.

¹⁵⁹ Teatr w Sparcie pochodzi z przełomu II i I w. Jest bardzo zniszczony. Widownia o średnicy 140 m utraciła marmurowe stopnie, które rozebrano w średniowieczu przy budowie pobliskiego miasta Mistra. Scena była kilka razy przebudowywana w okresie rzymskim. *B.F.*

¹⁶⁰ Wykopaliska angielskie odsłoniły na zachód od akropolii małą świątynkę in antis 12,5x8,30 m, z pronaosem i celą, określaną jako grobowiec Leonidasa (fig. 42). *B.F.*

¹⁶¹ Lesche, budynek, który służył jako schronienie przed upałem lub deszczem oraz jako miejsce noclegowe dla obywateli danego miasta. Lesche wznoszono najczęściej w okręgach kultowych. *B.F.*

¹⁶² Pitane jest przedmieściem Sparty, położonym na północno-zachodzie miasta.

¹⁶³ Nazwa Issoria nie jest zupełnie jasna. Być może, oznacza ona pochodzenie od góry Issorion niedaleko Pitany (Stefanos z Bizancjum sub voce; Plut. *Ages.* 32;

o Artemidę, lecz o Britomartis¹⁶⁴, bóstwo Kreteńczyków. O niej to wspomniałem już w opisie Eginy.

3 Tuż koło grobowców wystawionych Agidom¹⁶⁵ ujrzysz stelę, a na niej wyliczone są zwycięstwa, które odniósł Chionis Lacedemończyk w biegu podczas różnych igrzysk, a także w Olimpi¹⁶⁶. Tam przypadło mu w udziale razem siedem zwycięstw: cztery na stadionie, tj. w biegu, reszta w biegu podwójnym¹⁶⁷. Nie było wówczas jeszcze biegu z tarczą¹⁶⁸ na końcu igrzysk. Powiadają, że ten Chionis wziął udział w wyprawie razem z Battosem z wyspy Tera¹⁶⁹, że razem z nim założył kolonię Kyrenę i podbił sąsiadów libijskich.

4 Przybytek Tetydy¹⁷⁰ wzniesiono podobno z tej przyczyny. Mianowicie walczano przeciw zbuntowanym Meseńczykom. Król Lacedemończyków, Anaksander, wpadł do Mesenii i wziął do niewoli branki. Wśród nich znalazła się Kleo. Była to kapłanka Tetydy. Tę Kleo wyprosiła dla siebie u męża żona Anaksandra, Leandris. Odkrywszy, że Kleo ma przy sobie drewniany posążek Tetydy, razem z nią wzniosła świątynię bogini. A wszystko to czyniła Leandris na skutek pewnego widzenia sennego. Drewniany zaś posążek bogini, tj. ksoanon, trzymany jest w ukryciu i pilnie strzeżony.

5 Demetrę Chtonia [tj. Podziemną] czczą Lacedemończycy podobno na skutek inicjatywy Orfeusza. Wedle mego zdania, ten kult ustalił się tutaj za sprawą przybytku w Hermionie¹⁷¹, bo i tam wierzą w De-

Polyainos II 1, 14). A więc byłyby to świątynia Artemidy, bogini gór. Wg Hitziga-Blumnera, t. I, s. 785.

¹⁶⁴ Zob. Pauz. II 30,3.

¹⁶⁵ Można mówić zamiennie Agidzi, tj. potomkowie Agisa, lub Agiadzi, jak brzmi tekst.

¹⁶⁶ Jego zwycięstwa olimpijskie przypadły na lata: 668, 664, 660, 656 p.n.e. (por. Pauz. IV 23,4 i 10; VIII 39,3) w czasie olimpiad 28, 29, 30 31.

¹⁶⁷ Bieg podwójny tzn. prosty do mety (στάδιον, tj. stadion) i z powrotem do punktu startowego nosił nazwę διαυλος (diaulos), która oznaczała podwójny akompaniament fletu αυλος (aulos). Zawodnik dobiegłszy do linii mety musiał znaleźć miejsce odpowiadające jego miejscu startowemu i dopiero z niego wyruszać z powrotem.

¹⁶⁸ Bieg z tarczą początkowo był biegiem w pełnym uzbrojeniu, tj. w hełmie i nagołennicach (zob. Pauz. VI 13,2).

¹⁶⁹ Zob. Herod. IV 150 i nn.

¹⁷⁰ Tetyda, nimfa morska, matka Achillesa.

¹⁷¹ Zob. Pauz. II 35,4; w Argolidzie.

metrę Chtonia. Ma też Sparta świeżo zbudowany przybytek Sarapisa¹⁷². Również przybytek Zeusa z przydomkiem Olimpijskiego.

6 Mieszkańcy Lacedemonu nazywają pewne miejsce „Dromos”¹⁷³ [tj. Bieg]. Tu do dnia dzisiejszego jeszcze młodzież ćwiczy się stale w biegu. Idąc do tego miejsca, Dromos, od grobowca Agidów, spotkasz po lewej stronie mogiłę Eumedesa. [on także był synem Hippokoonta. Nieco dalej jest tu także stary posąg Heraklesa, któremu ofiary składają sfajrowie. To są młodzi ludzie na granicy efebów i mężczyzn dojrzałych. Na miejscu zw. Dromos są dwa gimnazjony¹⁷⁴. Jeden ufundował Spartiata, Eurykles¹⁷⁵. Na zewnątrz tego miejsca Dromos, a w kierunku posagu Heraklesa jest domostwo, w naszych czasach należące do osoby prywatnej, ongiś do Menelaosa. Uszedłszy natomiast nieco naprzód od Dromos, znajdziemy przybytki: jeden ku czci Dioskurów i Charyt, drugi — Ejlejtji¹⁷⁶, Apollona Karnejosa i Artemidy Hegemone [tj. Władczyni]¹⁷⁷.

7 Po prawej stronie Dromosu wzniesiono przybytek Agnitas. To przydomek Asklepiosa, ponieważ istniał posąg, ku czci boga wykonany z drzewa *agnos*. A to jest rodzaj łoży, coś jakby *ramnos*, tj. cierń. Niedaleko od Asklepiosa stoi pomnik zwycięstwa. Podobno wystawił go Polideukes z powodu zwycięstwa nad Linkeusem¹⁷⁸. I to także zdaje mi się potwierdzać prawdopodobieństwo przypuszczenia, że synowie Afareusa nie zostali pogrzebani w Sparcie. U samego wejścia na Dromos stoją posągi Dioskurów zw. Afeterioj [tj. Startujący]. Odszedłszy kilka kroków naprzód, zobaczymy przybytek herosa Alkona, o którym mówią,

¹⁷² Nie odkopany. Poczynając od III w. p.n.e. wznoszono w Grecji Serapejony poświęcone kultowi tego bóstwa, które łączyło w sobie, zgodnie z tendencjami okresu hellenistycznego, cechy greckiego Zeusa i egipskiego Ozyrysa. *B.F.*

¹⁷³ Dromos i Platanistas mogły się znajdować w zachodniej części miasta Sparty, gdzieś koło strumienia Magula.

¹⁷⁴ Gimnazjony, specjalne budowle przeznaczone do ćwiczeń gimnastycznych, obejmujące: boiska, bieżnie, natryski, szatnie, portyki. Znane od VI w. Poczynając od IV w. stanowiły konieczny element urbanistyczny miast greckich. Były czynne cały dzień i dostępne dla wszystkich wolnych obywateli. *B.F.*

¹⁷⁵ Zob. Pauz. II 3,5.

¹⁷⁶ Ejlejtja, bogini porodów.

¹⁷⁷ Zob. Pauz. VIII 37,1; VIII 47,6.

¹⁷⁸ Linkeus, syn Afareusa, brat wujeczny Dioskurów. Między nimi zaszedł spór o woły. Polideukes zabił Linkeusa, zob. Pauz. IV 3,1; IV 2,7. Pindar (*Oda nem.* 10, 61) opowiadał o nim, że odznaczał się tak niezwykłą ostrością wzroku, iż przebijał spojrzeniem pień dębu.

że był synem Hippokoona. Obok zaś przybytku herosa Alkona jest przybytek Posejdona. Nazywają go tu Domatites [tj. Domowym].

8 Miejsce Platanistas [tj. Platanowe], otrzymało nazwę od drzew. Rosną wokół niego gęsto wysokie platany. Samo zaś. to miejsce, gdzie mają zwyczaj zaprawiać się do walki efebowie, otacza kanał, pełen wody, zupełnie tak samo, jak wyspę morze. Wejścia przez mosty. Na każdym moście posagi. Na jednym — Heraklesa, na drugim — Likurga. Bo to Likurg nadał prawa, zarówno dotyczące w ogóle ustroju państwa, jak również zaprawy bojowej efebów.

9 Oto zaś, jakie obrzędy spełniają efebowie. Przed walką składają ofiary w Fojbajon. Jest ono położone już poza miastem, niedaleko od Terapne. Tu obydwie grupy efebów składają ku czci boga Enyaliosa¹⁷⁹ szczenię psa w tym przekonaniu, że dla najodważniejszego bóstwa najmilsza będzie ofiara najodważniejszego ze zwierząt oswojonych przez człowieka. O ile mi wiadomo, żadne z plemion helleńskich nie uważa za stosowne składać w ofierze psich szceniąt, prócz jednych Kolofonczyków. Oto oni ku czci bogini, którą nazywają Enodios [tj. Przydrożną], składają czarną, młodą sukę. Przy tym zarówno u Kolofonczyków, jak u efebów lacedemońskich ofiary te składane są w nocy.

10 Po spełnieniu ofiar efebowie urządzą spotkania bojowe oswojonych odyńców. Której połowy efebów odynieć odniesie zwycięstwo, ta przeważnie odnosi potem przewagę na Platanistas. To spotkanie urządzą w Fojbajonie. Dnia następnego, tuż koło południa, przechodzą efebowie przez mosty na wyżej wymienione miejsce. Przez jakie wejście ma wmaszerować tutaj każda grupa, ustala w noc poprzednią losowanie. Walczą zaś rękoma, uderzając w ataku stopami, gryzą, wydłubują oczy. W wyżej wymieniony sposób walczy mąż przeciw mężowi, również atakują gęstą gromadą w sposób gwałtowny i spychają się nawzajem do wody.

Rozdział XV

1 Koło Platanistas jest także przybytek heroizowanej Kyniski¹⁸⁰, córki Archidamosa, króla Sparty. Ona to pierwsza z niewiast prowadziła hodowlę koni i pierwsza odniosła zwycięstwo w Olimpu na rydwanie.

¹⁷⁹ Enyalios to nazwa Aresa.

¹⁸⁰ Kyniska (zob. Pauz. III 8,1; VI 12,5; VI 1,6) była siostrą króla spartańskiego, Agezylaosa, który żył w latach 442 — 361 p.n.e.

Na tyłach portyku, który zbudowany został przy Platanistas, stoją cztery przybytki herosów: jeden — Alkimosa, drugi — Enarajforosa; oddalony nieco — Dorkeusa; a przy tym ostatnim — Sebroza. Powiadają, że to synowie Hippokoonta.

2 Od Dorkeusa nazywają krynice w pobliżu jego przybytku Dorkeją. Od Sebroza plac zwą Sebrion. Na prawo od Sebrionu jest grobowiec Alkmana¹⁸¹. Tak mistrzowsko układał on swe pieśni, że mowa lakońska, aczkolwiek bynajmniej nie melodyjna, uzyskała u niego z największą łatwością wdzięk wysłowienia.

3 Niedaleko od mogiły Alkmana jest przybytek Heleny. Tuż koło muru miejskiego¹⁸² ma przybytek Herakles. W nim jest jego posąg w zbroi. Mówią, że taki wygląd nadano posagowi ze względu na walkę Heraklesa z Hippokoontem i jego synami. Podobno zaś Herakles powziął nienawiść do domu Hippokoonta z tego powodu, że po zabójstwie Ifitosa¹⁸³, gdy przybył do Sparty celem oczyszczenia się, Hippokoon uznał go niegodnym oczyszczenia.

¹⁸¹ Alkman z Sardes, z drugiej połowy VII w. p.n.e. Pochodzenia lidyjskiego, a przynajmniej małoazjatyckiego. Niskie pochodzenie społeczne, może nawet niewolnicze. Poeta dorycki. Nauczyciel chórów dziewczęcych. Jego pieśni były też wykonywane podczas świąt gymnopediów. Pisał hymny wszelkiego rodzaju: peany, partenia, hyporchematy; akompaniament dla nich to kitarra lub flet, do marszu lub tańca. Z miar wierszowanych, przezeń używanych, na pierwszym miejscu stoi daktyl, co wskazuje na intensywny spadek epicki, także często występują trocheje i jamby w różnych układach, w pieśniach procesyjnych anapesty. Kunsztowna kompozycja strof, z reguły triady: strofa, antystrofa, epoda. Alkman jest pierwszym autentycznym prawodawcą liryki chóralnej wyższego stopnia. Patos. Galanteria rycerska względem kobiety. Wdzięk. Wg RE I 2, szp. 1564 — 1572 (Crusius).

¹⁸² Mury obronne miasta zaczęto wznosić w Sparcie dopiero w 317 r. i wzmacniano je w okresie walk w III i II w. p.n.e. Mury zostały zniszczone przez Ligę Achajską w 188 r. i ponownie odbudowane przez Rzymian w r. 184 p.n.e. Wykopiska angielskie (1906—1910) odsłoniły fragmenty tych założeń obronnych. *B.F.*

¹⁸³ Ifitos, syn Eurytosa. Postać związana z mitem o Heraklesie. Jako syn Eurytosa, króla Ojchalii, sam jest sławnym łucznikiem. Po śmierci swego ojca odziedziczył boski łuk, dar Apollona dla Eurytosa. Spotkawszy w Mesenii Odyseusza, ofiarował mu łuk, a Odys mu w zamian miecz i włócznię. Z tego łuku po powrocie z Troi zabija Odys zalotników. Ifitos właśnie wtedy, kiedy spotkał Odysa w Mesenii, szukał stada kłaczy, które uprowadził Herakles lub które Autolikos uprowadził i sprzedał Heraklesowi. Ten jednak odmówił zwrotu zwierząt i zabił Ifitosa. (Wg: Grimal, s. 237). Pragnąc oczyścić się z morderstwa, udał się Herakles do synów Hippokoonta, ale nie tylko odmówili mu oczyszczenia z morderstwa Ifitosa, lecz wal-

- 4 Jeszcze inna okoliczność przyczyniła się do wywołania tej wojny. Oto Ojonos, kuzyn Heraklesa, jako że był synem Likymniosza, brata Alkmeny, jeszcze w wieku pacholęcym przybył z Heraklesem do Sparty. Tu wędrował sobie po mieście rozglądając się, aż doszedł w okolice domostwa Hippokoonta. Tam rzucił się na niego pies strzegący domu. Ojonos rzucił kamień i zabił nim psa. Wybiegają więc synowie Hippokoonta i uderzeniami drągów wykończyli Ojonosa.
- 5 To rozwścieczyło Heraklesa w najwyższym stopniu przeciw Hippokoontowi i jego synom. Nie posiadając się z gniewu, wystąpił natychmiast do walki z nimi. Wtedy został raniony i chyłkiem się oddalił. Ale później przybył do Sparty z wojskiem, pomścił się na Hippokoontach, pomścił się też na synach jego za zabójstwo Ojonosa. A grobowiec Ojonosowi wzniesiono obok przybytku Heraklesa.
- 6 Idąc z Dromosu w kierunku wschodzącego słońca, napotkamy po prawej stronie drogi ścieżynę i przybytek Ateny z przydomkiem Aksiopojnos. Oto gdy Herakles karząc Hippokoonta i jego synów wymierzył pomstę równą ich czynom poprzednim, wówczas wzniosł przybytek Ateny z przydomkiem Aksiopojnos [tj. Sprawiedliwej Mścicielki], ponieważ dawniej oznaczano zemstę słowem *pojne*. Idąc następną drogą od Dromosu, ujrzysz jeszcze inny przybytek Ateny. Mówią, że wystawił go Teras, syn Autezjona, wnuk Tysamenosa, a prawnuk Tersandra, kiedy założył kolonię na wyspie, która teraz od Terasa otrzymała nazwę Tera, dawniej nazywała się Kalliste.
- 7 Zaraz w pobliżu jest świątynia Hippostenesa, który odniósł wiele zwycięstw w walce na pięści. Doznaje on ubóstwienia z woli wyroczni, jak gdyby składano w ten sposób cześć samemu Posejdonowi. Naprzeciw świątyni jest posąg Enyaliosa [tj. Wojowniczego Aresa] mający kajdany na stopach. Symbolika względem tej rzeźby u Lacedemończyków jest taka sama, jak względem posagu Nike Apteros¹⁸⁴ [tj. Bezskrzydłej] u Ateńczyków. Mianowicie, Lacedemończycy sądzą, że spętany Enyalios nigdy ich nie opuści, ani nie ucieknie. Ateńczycy zaś wierzą, iż Nike zawsze z nimi pozostanie, ponieważ nie ma skrzydeł.

czyli przeciw niemu pod dowództwem Neleusa, króla Pylosu. Wtedy Herakles udał się do Amyklaj, gdzie został oczyszczony przez Dejfabosa, syna Hipolita. Zob. Graves, s. 496, na podstawie Apollodora (II 7,3), również Frazer do tego miejsca: 15,3 (t. III, s. 336).

¹⁸⁴ Zob. Pauz. I 22,4.

8 W ten sposób i z taką myślą te miasta wzniosły drewniane posągi, tj. ksoana. W Sparcie jest lesche zw. Pojkile¹⁸⁵ [tj. Wzorzysta], a przy niej przybytki heroizowanego Kadmosa, syna Agenora, oraz jego potomków: Ojolika, syna Terasa, oraz Ajgeusa, syna Ojolika. Te przybytki wzniesli podobno: Majsis, Lajas i Europas, synowie Hyrajosa, wnukowie Ajgeusa. Wzniesli także przybytek heroizowanemu Amfilochowi, ponieważ ich przodek Tysamenos miał za matkę Demonassę, siostrę Amfilocha.

9 Jedyni spośród Hellenów Lacedemończycy zwykli nazywać Herę przydomkiem Ajgofagos [tj. Pożerającą Kozy] oraz składać bogini w ofierze kozy. Powiadają, że to Herakles zbudował przybytek i pierwszy złożył na ofiarę kozy. Uczynił to dlatego, że w walce swej z Hippokoontem i jego synami nie doznał żadnej przeszkody ze strony Hery, jak to przy innych sposobnościach liczyć się musiał z wrogą względem siebie postawą bogini. A że kozy ofiarował, to, powiadają, dlatego, że nie miał pod ręką żadnej innej zwierzyny.

10 Niedaleko od teatru jest przybytek Posejdona Genetlios [tj. Obecnego przy Urodzinach] i dwa przybytki herosów: Kleodajosa, syna Hyllosa, i Ojbalosa. Spośród przybytków poświęconych Asklepiosowi, najślawniejszy jest ten, który wzniesiono w miejscu zw. Boeneta. Po lewej stronie jest przybytek herosa Teleklosa¹⁸⁶. O nim jeszcze wspomnę przy opisie Mesenii. Uszedłszy kilka kroków naprzód, ujrzymy niewielkie wzgórze¹⁸⁷, a na nim prastarą świątynię i drewniany posąg, tj. ksoanon, Afrodyty w zbroi¹⁸⁸. Spośród wszystkich świątyń, jakie znam, ta jedna ma piętrową nadbudowę, a w niej przybytek Morfo [tj. Piękności].

11 Jest to przydomek Afrodyty. Posąg przedstawia boginię w pozycji siedzącej z zasłoną na głowie i z kajdanami wokół stóp. Opowiadają, że to Tyndareos¹⁸⁹ spętał jej nogi, symbolizując kajdanami potrzebę dochowania wierności mężom przez kobiety. Inne jeszcze istnieje podanie : jakoby Tyndareos spętał nogi bogini z zemsty za to, że to za jej

¹⁸⁵ Nazwa pochodzi prawdopodobnie od malowidel, którymi zdobiono ściany budowli. Por. analogiczny portyk na agorze w Atenach (Pauz. ks. I, przyp. 232). *B.F.*

¹⁸⁶ Teleklos, zob. Pauz. IV 4,2; IV 31,3.

¹⁸⁷ Wzgórze to nosiło nazwę „wzgórza Uzbrojonej Afrodyty”. Sanktuarium Afrodyty dotychczas nie odkopano. *B.F.*

¹⁸⁸ Zob. Pauz. II 5,1; III 23,1.

¹⁸⁹ Tyndareos, mąż Ledy, ojciec Dioskurów, Heleny i Klitajmestry.

sprawą, jak sądził, przypadła jego córom hańba cudzołóstwa. Ale tę wersję ja absolutnie odrzucam. Byłoby przecież ze wszech miar naiwne, wykonawszy figurkę z cedru i dawszy jej miano Afrodyty, żywić nadzieję, że dokona się pomsty na bogini.

Rozdział XVI

- 1 W pobliżu jest przybytek Hilaejry i Fojby¹⁹⁰. Twórca eposu *Kypria* uważa je za córki Apollona. Im służą, jako kapłanki, dziewczęta, tak samo jak te boginie nazywane Leukippidami. Któraś z dziewcząt, Leukippida, złożyłwszy ofiarę boginiom, ozdobiła jeden z posągów w ten sposób, że zamiast archaicznego oblicza, dała mu nowe, wykonane w sposób współczesny. Ale zjawa senna odradziła jej ozdobić analogicznie posąg drugi. Tu z pułapu zwisa jajo, zawieszone na wstęgach. Jest to podobno to jajo, które, jak głosi podanie, zrodziła Leda¹⁹¹.
- 2 Corocznie tkają kobiety chiton dla Apollona, tego w Amyklach, a dom, w którym przędą, nazywają Chitonem. Tuż obok niego wzniesiono dom który początkowo zamieszkiwali podobno synowie Tyndareosa, a później przejął w posiadanie Spartanin, Formion. Do niego przybyli Dioskurowie pod postacią gości. Powiedzieli, że przybywają z Kyreny, prosili o przyjęcie, domagając się pewnego konkretnego pomieszczenia. A było to właśnie to, które najwięcej lubili, gdy żyli wśród ludzi.
- 3 Formion dał im do rozporządzenia całą resztę domu, gdzie by tylko chcieli zamieszkać, ale odmówił udzielenia tego jednego pokoju, gdyż właśnie zajmowała go córka, młoda dziewczyna. Nazajutrz owa dziewczica i cała jej opieka służebna zniknęły, a w pokoju znaleziono posąg Dioskurów i stół, a na nim ziele silfion.
- 4 Tak się to podobno miało odbyć. A jeśli pójdziemy w kierunku bram miejskich od strony Chitonu, napotkamy przybytek herosa Chilona tzw. Mędrca, i Atenodora, jednego z tych, którzy razem z Dorieusem¹⁹²,

¹⁹⁰ Zob. Pauz. II 22,5; IV 31,9 i 12. Były to córki Leukipposa, króla Mesenii. Zaręczone z synami Afareusa: Idasem i Linkeusem, zostały porwane przez Dioskurów.

¹⁹¹ Leda, żona Tyndareosa, według zmyślonej legendy helleńskiej, miała być ukochaną Zeusa, który zstąpił do niej w postaci łabędzia. Dlatego powiła jajo koloru hiacyntu.

¹⁹² Zob. Pauz. III 3,10; III 4,1; Herodot o sycylijskiej wyprawie Dorieusa V 43-48; VII 158.

synem Anaksandrydy, zostali posiani na Sycylię. Skolonizowali więc kraj erycyński w tym przekonaniu, że jest on własnością potomków Heraklesa, a nie barbarzyńców, którzy go wówczas faktycznie posiadali. Podanie głosi, że Herakles przystąpił do walki zapaśniczej z Eryksem pod następującymi warunkami. Jeśli Herakles zwycięży, ziemia Eryksa stanie się własnością Heraklesa. W wypadku, zaś jeśli w walce na pięści zostanie on sam pokonany przez Eryksa — wówczas krowy Geryones, a pędził je wtedy Herakles; mianowicie przepłynęły one na Sycylię w miejscu Elajos Kyfos [tj. Zgiętej Oliwki], a Herakles również się przeprawił, aby je odnaleźć — te więc krowy w wypadku porażki Heraklesa miał zabrać z sobą Eryks. Niejednakowo pomyślny los przypadł z woli bogów Heraklesowi, a później Dorieusowi, synowi Aleksandrydy. Bo Heraklesowi udało się zabić Eryksa, samego zaś Dorieusa i większą część jego wojska wytracili mieszkańcy Egesty¹⁹³.

6 Również prawodawcy, Likurgowi, wystawili Lacedemończycy przybytek jakby bogu¹⁹⁴. Na tyłach świątyni jest mogiła syna Likurga, Eukosmosa, obok zaś ołtarza — mogiły Latrii i Anaksandry; to były bliźniaczki, dlatego wzięli je na żony synowie Arystodema, jako że sami też byli bliźniakami. To córki Tersandrosa, syna Agamedidasa, króla Kleonaj, w czwartym stopniu potomka Ktezyppa, syna Heraklesa. Naprzeciw świątyni jest grobowiec Teopompa, syna Nikandra, a drugi Eurybiadesa, który jako dowódca trójrzędowca wziął udział w walce morskiej przeciw Persom pod Artemizjon¹⁹⁵ i pod Salaminą. Tuż obok tzw. przybytek herosa Astrabaka.

7 Miejsce, tzw. Limnajos¹⁹⁶, jest poświęcone Artemidzie Or-

¹⁹³ Egesta = Segesta (w zachodniej Sycylii).

¹⁹⁴ Zob. Herod. I 66.

¹⁹⁵ Artemizjon, przylądek północnej Eubei ze słynną świątynią Artemidy. Tu w r. 480 p.n.e. nastąpiła pierwsza bitwa morska między Grekami a Persami pod wodzą Kserksesa. Herodot (VIII 2) opowiada, że Hellenowie, którzy przybyli pod Artemizjon, na widok okrętów perskich doznali przerażenia i zamyślali ucieczkę w głąb Hellady. Za pośrednictwem Temistoklesa, wodza Ateńczyków, który wręczył od Eubejczyków 5 talentów dowódcy floty Eurybiadesowi, udało się mieszkańcom Eubei zatrzymać okręty Hellenów dla obrony wyspy.

¹⁹⁶ Limnajon jest to podmokły teren nad brzegiem Eurotasu, na zachód od akropolii spartańskiej, poza zasięgiem murów miasta. Stała tam sławna świątynia Artemidy Ortia, której początki sięgają poł. VIII w. p.n.e. Wykopaliska, prowadzone przez Szkołę Angielską w początkach naszego stulecia, odsłoniły sześć kolejnych

tia¹⁹⁷ [tj. Prostostojącej]. Drewniany posąg, tj. ksoanon, podobno jest tym, który Orestes i Ifigenia wykradli z Taurydy¹⁹⁸. Lacedemończycy twierdzą, że ten posąg został przewieziony do ich kraju, gdyż i tutaj królem był Orestes. Mnie się także wydaje, że ich przekaz jest bardziej prawdopodobny niż Ateńczyków. Bowiem z jakiej przyczyny miałyby Ifigenia pozostawić posąg w Brauronie? lub dlaczego Ateńczycy, przygotowując się do opuszczenia swego kraju, nie przenieśli na okręty i tego posągu?

8 Zresztą imię bogini taurydzkiej zyskało i ma do dnia dzisiejszego taką sławę, że także mieszkańcy Kapadocji zamieszkujący brzeg Morza Czarnego uparcie twierdzą, że ten posąg bogini jest właśnie u nich. Walczą oń także ci spośród Lidów, którzy już mają przybytek Artemidy Anaiitis¹⁹⁹. Ateńczycy widocznie przeoczyli, że ten posąg stał się łupem Persów. Bowiem posąg z Brauronu został przewieziony do Suzy, a później na podstawie darowizny Seleukosa, mają go dotąd u siebie mieszkańcy Laodycei w Syrii.

9 A na dowód tego, że posąg Ortii w Lacedemonie jest owym drewnianym posągiem przywiezionym z krajów barbarzyńskich, mam następujące dane. Po pierwsze Astrabakos i Alopekos, synowie Irbosa, a wnukowie Amfistenesa, prawnukowie Amfiklesa, praprawnukowie Agisa, znalazłszy posąg natychmiast popadli w obłęd. Mieszkańcy Sparty, tzw. Limnaci, i mieszkańcy Kynosury oraz ci, którzy przybyli z Mezoi i Pitane, składając ofiary Artemidzie, wszczynali najpierw kłótnie,

nawarstwień tego sanktuarium: ołtarz i mur okręgu kultowego z VIII w., ślady świątyni drewnianej na podmurowaniu kamiennym z VII w. wraz z charakterystycznymi exvotami z ołowiu i gliny, zasięg powiększonego okręgu z fundamentami świątyni kamiennej z VI w., fundamenty małej świątyni z II w. p.n.e. oraz amfiteatr z okresu rzymskiego. *B.F.*

¹⁹⁷ W sanktuarium odbywały się od najdawniejszych czasów ceremonie kultowego oczyszczenia przez chłostę, którą Spartanie przekształcili w zawody wytrzymałości dla młodych ludzi. Wykonywano tam także tańce z maskami, które ofiarowywano bogini (fig. 43—44). Dla ułatwienia obserwacji tych ceremonii przez uczestników i gości zbudowano w okresie rzymskim amfiteatr, który okalał świątynię jak scenę. *B.F.*

¹⁹⁸ Eurypides w *Ifigenii w Taurydzie* przedstawia przybycie do Taurydy Orestesa i Pyladesa, rozpoznanie siostry (Ifigenii) przez brata, wspólną ucieczkę z posągiem Artemidy. Dalsze losy posągu opisuje Pausaniasz w I 33,1; VIII 46,3.

¹⁹⁹ Z pochodzenia Anaiitis była boginią babilońską, przejętą przez Persów. Kult jej uległ rozszerzeniu na Armenię, Syrię, Małą Azję, Kapadocję. W Armenii połączony ze świętą prostytutką. Grecy identyfikowali tę boginię z Afrodytą (Herod. I 131), ale najczęściej z Artemidą.

a nawet bójkę kończące się morderstwem. Wielu padło przy ołtarzu, resztę wyniszczyła choroba.

10 W związku z tym otrzymali Lacedemończycy wyrocznię: zlać trzeba ołtarz ludzką krwią. O ile do czasów Likurga składano ofiarę z tego człowieka, na którego padał los, o tyle Likurg zmienił tę ofiarę na wymierzanie efebom razów bicia. I w ten także sposób przecież ołtarz spływa ludzką krwią. Podczas tego biczowania stoi obok kapłanka z drewnianym wyobrażeniem bóstwa w ręku.

11 Podobizna jest zresztą lekka z powodu małego rozmiaru posążka. Jeśli jednak biczujący oszczędzą razów któremuś z efebów czy to ze względu na piękność chłopca, czy zaszczytne jego pochodzenie, to wtedy posązek zaczyna kobiecie ciążyć i staje się niemożliwy do udźwignięcia. Kapłanka wówczas obwinia biczujących i mówi, że przez nich ugina się pod ciężarem. W ten sposób po ofiarach taurydzkich przetrwało w posagu lubowanie się krwią ludzką. Nazywają to wyobrażenie bogini nie tylko Ortia [tj. Prosto Stojącą], lecz również Ligodesma [tj. Związaną przez Łożę], ponieważ znaleziono ten posąg w krzakach łoży. Ona tak ściśle go opasała, że utrzymała w postaci stojącej.

Rozdział XVII

1 Niedaleko posagu Ortii jest przybytek Ejlejtii. Powiadają, że zbudowano go i uznano Ejlejtję za boginię na skutek udzielonej Lacedemonowi przez Delfy wyroczni. Lacedemon nie posiada akropolii, która wznosiłaby się na tak znacznej wysokości jak Kadmeja tebańska i Larysa argejska. W mieście jest także wiele wzgórz innych, ale to, które najbardziej wyróżnia się wysokością, nazywają akropolą.

2 Tu wzniesiono przybytek Ateny z przydomkiem Poliuchos [tj. Opiekunki Miasta]. Jej przysługuje także przydomek Chalkiojkos²⁰⁰ [tj. Mającej Spiżowy Dom]. Jak utrzymuje wieść ustna, budowę tego przybytku²⁰¹ rozpoczął Tyndareos; po jego śmierci synowie chcieli

²⁰⁰ Zob. Pauz. IV 15,5.

²⁰¹ Na akropolii w Sparcie wykopaliska Szkoły Angielskiej odsłoniły fundamenty murów okręgu Ateny Chalkiojkos. Kultowy posąg bogini *Ateny* wykonał Gitiadas ze Sparty, poeta, architekt i rzeźbiarz z pierwszej poł. VI w. p.n.e. Przypisuje mu się także dwa brązowe trójnogi w Amyklaj, z posągami *Afrodyty* i *Artemidy*, ofiarowane Apollonowi przez Spartan po pierwszej wojnie meseńskiej (zob. Pauz. III 18, 7 — 8 oraz IV 14,2). W okręgu Ateny stały dwa posągi Pauzania, których kopią rzymską jest najprawdopodobniej portret wodza w muzeum w Oslo (fig. 45). *B.F.*

wykończyć budowlę, a podstawą finansową miały stać się dla nich łupy, na które liczyli po zdobyciu Afidny²⁰². Gdy i te zawiodły, Lacedemończycy dopiero w wiele lat później ufundowali świątynię i brązowy posąg Ateny. Wykonał je budowniczy Gitiadas, obywatel tutejszy. On również skomponował pieśni w mowie doryckiej, między innymi także i hymn do bogini.

3 Odtworzone zostały w brązie²⁰³ liczne tzw. prace Heraklesa, a także liczne te jego czyny, które podjął dobrowolnie i z powodzeniem wykonał. Następnie różne czyny synów Tyndareosa, między innymi porwanie córek Leukippa. Jest tam także Hefajstos uwalniający z więzów matkę²⁰⁴. Opisałem już i to także, zgodnie z przekazem ustnym, przedtem jeszcze w księdze o Attyce. Są też nimfy ofiarowujące Perseuszowi²⁰⁵ na wypra-

²⁰² Zob. Pauz. I 17,5. Afidna leżała w północnej Attyce.

²⁰³ Świątynia Artemidy Chalkiojkos jest jedyną znaną nam świątynią grecką, której mury były ozdobione okładzinami z płyt brązowych, na wzór świątyń orientalnych, np. pałacu asyryjskiego w Balawat z drugiej połowy IX w. p.n.e. (Luwr i Muzeum Brytyjskie). Reliefy ze świątyń w Sparcie przypisywane są Gitiadasowi (zob. przyp. 201). B.F.

²⁰⁴ Zob. Pauz. I 20,3.

²⁰⁵ Perseusz, bohater pochodzenia argińskiego. Akryzjos, dziad Perseusza, otrzymał wyrocznię, że jego córka, Danae, będzie miała syna, który go zabije. Przerażony tą perspektywą Akryzjos skonstruował pokój z brązu, pod ziemią, i zamknął w nim Danae. Mimo jego ostrożności Danae poczęła dziecko ze złotego deszczu, w którego postaci ukazał się sam Zeus. Dowiedziawszy się o narodzinach wnuka, Akryzjos kazał zamknąć córkę z wnukiem w drewnianej skrzyni i spuścić na morze. Skrzynia dobiła do brzegów wyspy Seryfos, gdzie przyjął rozbiteków rybak Diktys, rodzony brat tyrana wyspy, Polidektesa. Dziecię wyrosło na pięknego młodzieńca, a tyran wyspy poczuł namiętność do Danae, której obrońcą stał się syn. Podczas pewnej uczty Perseusz sprowokowany przez gospodarza aluzją do złożenia mu daru, przyrzekł mu przynieść głowę Meduzy. Pięknemu i odważnemu młodzieńcowi pomogły bóstwa: Hermes i Atena. Najpierw musiał się udać Perseusz do trzech graj (Enyo, Pefredo, Dino), które wszystkie razem miały jedno oko i jeden ząb. Perseusz zabrał im je na chwilę, aby zmusić do wskazania drogi do nimf posiadających uskrzydłone sandały i hełm Hadesa, który miał właściwość czynienia niewidzialnym każdego, kto go na siebie włożył. Wówczas skierował się do gorgon. A były trzy: Steno, Euryale i Meduza (ta ostatnia tylko śmiertelna). Ich wzrok zamieniał patrzącego w kamień. Wzniósłszy się w powietrze i patrząc tylko w gładką spiżową tarczę, dar Ateny, Perseusz stoczył bój z Meduzą i zabił ją. Wrzucił do worka i zawiózł do Polidektesa, którego za jego postępowanie z Danae zamienił w kamień. Przybywszy do Grecji, chciał ujrzeć dziadka, ten jednak schronił się przed nim do Larysy, gdzie organizowano zawody sportowe. Wziął w nich udział Perseusz i niechcący zabił dyskiem swego dziadka, przyglądającego się zawodom. Wg Grimala, s. 361.

wę do Libii i przeciw Meduzie jako dary szyszak i sandały, które miały go ponieść przez powietrze. Odtworzone są także szczegóły narodzin Ateny oraz Amfitryta i Posejdon. Oto właśnie największe posągi i najbardziej, moim zdaniem, godne obejrzenia.

4 Jest tu także i inny przybytek Ateny, mianowicie Ergane [tj. Robotnicy]. (Przy nim dwa portyki.) Przy jednym, zwróconym ku południowi, jest świątynia Zeusa z przydomkiem Kosmety [tj. Organizatora], a przed nią grobowiec Tyndareosa. Portyk, zwrócony ku zachodowi, ma dwa orły i na nich tyleż Nik. Dar Lizandra, ku upamiętnieniu dwu zwycięstw: jednego pod Efezem²⁰⁶, gdy pokonał Antiocha, sternika Alkibiadesa, i ateńskie triery, a później drugiego — pod Ajgospotamoj²⁰⁷, gdy zniszczył całą flotę ateńską.

5 Na lewo od Ateny Chalkiojkos wzniesiono przybytek muz, ponieważ Lacedemończycy rozpoczynali bitwy nie przy dźwiękach tręb bojowych, lecz przy akompaniamencie²⁰⁸ fletów lub przy uderzaniu pałeczką w struny liry i kitary. Na tyłach przybytku Ateny Chalkiojkos jest świątynia Afrodyty Areja [tj. Bitewnej]. W niej są tak stare drewniane posągi, jak chyba żadne inne w całej Helladzie.

6 Z prawej strony Ateny Chalkiojkos wznosi się posąg Zeusa Hypatos [tj. Najwyższego]; najstarszy to w ogóle w posągów brązowych. Nie został wykonany od razu cały: odlano najpierw każdą z części pojedynczo. Potem dopasowano jedne do drugich, a z kolei gwoździe zabezpieczają te części przed rozpadnięciem. Wieść ustna głosi, że ten posąg wykonał Klearchos z Regium²⁰⁹, uczeń podobno Dipojnosa i Skyllisa, według innych znowu uczeń samego Dedala. Przed tzw. Skenoma jest posąg kobiety. Lacedemończycy mówią, że to Euryleonis. Odniosła zwycięstwo w Olimpu na zaprzęgu dwukonnym.

7 Obok ołtarza Ateny Chalkiojkos stoją dwa posągi Pauzanasza, wodza naczelnego w bitwie pod Platejami. Jakże zaś są jego koleje losu, wiedzącym przecież opowiadać nie będę. Wszystko, co przedtem napisano, i to wyczerpująco, wystarczy²¹⁰. Ja poprzestanę na dodaniu tego,

²⁰⁶ W r. 407.

²⁰⁷ W r. 405 p.n.e.

²⁰⁸ Dla utrzymania rytmu marszu, a nie z wymagań religijnych.

²⁰⁹ Klearchos z Regium jest wspomniany w ogóle tylko przez Pauzanasza, i to tylko tutaj oraz VI 4,4. Okres jego aktywności datują na lata 540 — 500 p.n.e. O Dipojnosie i Skyllisie mówi Pauzanasz w II 15,1; V 17,1 — 2; VI 19,14.

²¹⁰ Zob. Tuk. I 128-134.

co usłyszałem od pewnego Bizantyjczyka. Oto przychwycono Pauzanasza na planowaniu zdrady i on sam jeden spośród błagalników bogini Chalkiojkos nie uzyskał zwolnienia od kary z tej tylko przyczyny, że nie był w stanie oczyścić się z plamy zabójstwa.

8 Kiedy bowiem przebywał w okolicach Hellespontu z flotą innych Hellenów, a także Lacedemończyków, zapłonął pożądaniem do jednej dziewczyny w Bizancjum. Zaraz więc z nadejściem nocy przyprowadzają mu Kleonikę (tak było dziewczynie na imię) ci, którym polecił. Pauzanasza już zasypiającego obudził hałas. Mianowicie ona właśnie idąc upuściła niechcący palącą się pochodnię. Ponieważ Pauzanasz świadom był swej zdrady w stosunku do Hellenów i dlatego pozostawał stale w stanie podrażnienia i obawy, zerwał się i uderzył dziewczynę śmiertelnie sztyletem.

9 Od tej zmazy nie udało się nigdy ujść Pauzanaszowi, choć podjął wszelakie obrzędy oczyszczające i błagalne względem Zeusa Fyksios [tj. Wspomożyciela w ucieczce], choć udał się do Figalii arkadyjskiej do zaklinaczy duchów. Mimo tego musiał ponieść sprawiedliwą karę jako zadośćuczynienie Kleonice i bogu. Lacedemończycy, wypełniając polecenie Delf, ustawili brązowe posągi i oddają cześć bóstwu Epidotes²¹¹ [tj. Dobroczyńcy], mówiąc, że ten Epidotes odwraca gniew Zeusa Hikezjos [tj. Opiekuna błagalników], który wznieciło postępowanie Pauzanasza.

Rozdział XVIII

1 W pobliżu posągów Pauzanasza stoi posąg Afrodyty Ambologera, [tj. Odwracającej Starość], wystawiony z woli wyroczni. Stoją także inne: Hypnos, bóg snu, i Tanatos, bóg śmierci²¹². Te bóstwa uznano za bratnie, wedle słów *Iliady*.

2 Jeśli iść w stronę tzw. Alpijonu, napotkamy świątynię Ateny Oftalmitis²¹³ [tj. Chroniącej Oczy]. Wzniósł ją podobno Likurg, gdy mu jedno

²¹¹ Ten epitet przysługuje również Snowi jako bóstwu, Pauz. II 10,2; oraz bóstwom nie określonym, Pauz. II 27,6.

²¹² Hypnos (sen) i Tanatos (śmierć) występują jako bracia w *Iliadzie* XIV 231 i XVI 672, a również w *Teogonii* Hezjoda, w 212 i 760.

²¹³ Oftalmitis, od οφθαλμός (oftalmos) oko, u Plutarcha w *Likurgu*, 11, jako Optilitis, gdzie autor dodaje, iż Dorowie tamtejsi nazywają oczy 'οπίλοι (optiloi), a więc Atena Oczna, analogicznie do epitetu Ateny w Argos (Pauz. II 24,2) jako Bystrookiej (Oksyderkes).

oko wylupił Alkander, ponieważ nie podobały mu się prawa wprowadzone przez Likurga. Schroniwszy się w to miejsce, doznał Likurg opieki ze strony Lacedemończyków przed ewentualnością utraty pozostałego; więc wzniósł świątynię Ateny Oftalmitis.

3 Uszedłszy stąd znowu nieco naprzód, zauważymy przybytek Ammona²¹⁴. Zdaje się, że Lacedemończycy od początku byli tymi spośród Hellenów, którzy najwięcej korzystali z wyroczni libijskiej. Opowiadają także, iż w czasie oblężenia Afytis²¹⁵ na Pallenie przez Lizandra ukazał się mu w nocy, w czasie snu, sam Ammon z ostrzeżeniem, że byłoby lepiej dla Lizandra i dla Lacedemończyków zaprzestać wojny z mieszkańcami Afytis. Więc Lizander zaniechał oblężenia i zarządził w Lacedemonie jeszcze żywszy kult tego bóstwa. Mieszkańcy Afytis czczą Ammona nie mniej niż sami libijscy Ammonończycy.

4 Co zaś tyczy Artemidy Knagia²¹⁶, to tak przekazuje legenda. Mianowicie powiadają, że niejaki Knageus, człowiek pochodzenia miejscowego (tzn. Lacedemończyk), ruszył na wyprawę zbrojną przeciw Afidnie razem z Dioskurami. Został jednak w czasie bitwy wzięty do niewoli i sprzedany na Krete, gdzie pełnił odtąd służbę przy przybytku Artemidy. Jednak po pewnym czasie zbiegł i rusza w drogę z powrotem, mając u boku dziewczę kapłankę, wiozącą z sobą posąg (bogini). Z tego powodu podobno nazywają Artemidę imieniem Knagia.

5 Wedle zaś mojego zdania, jakoś inaczej w ogóle musiała wyglądać przyczyna przybycia owego Knageusa na Krete, a już w żadnym wypadku nie tak, jak to przedstawiają Lacedemończycy. Myślę bowiem, że w ogóle nie było bitwy z Afidną, gdyż Tezeusz wówczas był zajęty u Tesprotów²¹⁷, Ateńczycy zaś nie wykazywali bynajmniej jedno-

²¹⁴ Kult Zeusa Ammona był w Grecji mato rozpowszechniony; poza Spartą jeszcze Gytion było siedzibą tego kultu.

²¹⁵ Afytis, trackie miasto nadbrzeżne na Chalcydyce (półwysep Pallene); tutaj zawięła część armii Kserksesa na okrętach. Afytis było oblegane przez Lizandra prawdopodobnie jesienią r. 403 p.n.e. O tym oblężeniu pisze Plutarch w *Żywocie Lizandra* (20).

²¹⁶ Epitet Knagia pochodzi od doryckiego słowa κνακός, tj. żółtawy, płowy. Tłumaczeń jest mnóstwo. Można go tłumaczyć jako żółty promień księżyca Artemidy-Selene. Może też oznaczać płową barwę górskich kozłów w odniesieniu do Artemidy Łowczyni, u Teokryta (3,5) występuje wyraz κνάκων w znaczeniu kozła. W arkadyjskich Kafyaj (VIII 23,3) była czczona Artemida κνακαλησία, a Κνακεατίς w Tegei (VIII 53, 11).

²¹⁷ Zob. Pauz. I 17,4.

myślności, lecz przechylali się w swych sympatiach raczej na stronę Menesteusa (niż na stronę Tezeusza). A nawet w wypadku, gdyby istotnie była stoczona ta walka, czyż mógłby ktokolwiek uwierzyć, że zostali wzięci do niewoli jeńcy spośród zwycięzców, tym bardziej że zwycięstwo było tak znaczne, iż sama Afidna została zdobyta?

6 Tyle wyjaśnień uznać należy za dostateczne. Idącym do Amyklaj ze Sparty ukazuje się rzeka Tiasa²¹⁸. To imię miała mieć podobno córka Eurotasu. Tuż nad rzeką jest przybytek charyt: Faenny i Klety, jak to już opiewał Alkman. Przyjęto uważać, że to Lacedemon wznosił tam ten przybytek charytom i umieścił ich imiona.

7 Godne widzenia są w Amyklach następujące rzeczy. Na steli posąg zawodnika pięcioboju, imieniem Ajnetos. Mówią, że on tuż po odniesieniu zwycięstwa na igrzyskach w Olimpu w chwili otrzymania wieńca zakończył życie. Więc to jego jest posąg i brązowe trójnogi. Podobno zaś starsze jeszcze trójnogi wykonane są z dziesięciny łupów wojny tzw. meseńskiej.

8 Pod pierwszym trójnogiem stoi posąg Afrodyty, pod drugim Artemidy. Gitiadas jest twórcą zarówno samych tych trójnogów, jak postaci pod nimi wykonanych. Trzeci trójnog jest dziełem Eginety Kallona²¹⁹. Pod nim stoi posąg Kory, córki Demetry. Arystandros z Parosu²²⁰ i Poliklet z Argosu wykonali: pierwszy — kobietę trzymającą lirę, to jest oczywiście Spartę, Poliklet zaś Afrodytę, tzw. przy Amyklajskim [dom. Apollonie]. Te dwa trójnogi wielkością przewyższają inne i zostały ustawione po zwycięstwie pod Ajgospotamoj.

9 Batykles z Magnezji²²¹, który wyrzeźbił tron Apollona Amyklaj-

²¹⁸ Tiasa to może dzisiejsza Magoula?

²¹⁹ Kallon z Eginy zob. Pauz. ks. II, przyp. 259; Gitiadas ze Sparty przyp. 201 w niniejszej księdze. *B.F.*

²²⁰ Arystandros z Parosu, rzeźbiarz w brązie z końca V w. p.n.e. Razem z Polikletem (zob. Pauz. ks. II, przyp. 141) wykonał brązowe trójnogi i posągi wotywno ofiarowane przez Spartę do sanktuarium Apollona w Amyklaj po bitwie pod Ajgospotamoj w 405 r. *B.F.*

²²¹ Batykles z Magnezji nad Meandrem, rzeźbiarz szkoły jońskiej z VI w. p.n.e., zbudował w Amyklaj, w miejscu pradawnego kultu Apollona, wokół starego ksoanonu boga monumentalny ołtarz (zob. przyp. 254). W dekoracji ołtarza zastosował szereg elementów zdobniczych sztuki wschodniej: fryz z korowodem postaci na górnych partiach ścian budowli, kariatydy zamiast kolumn, stosowanie we fryzach, zdobiących ściany, odcinkami zmieniającej się tematyki scen. Artysta korzystał także

skiego²²², wykonał i złożył w darze wotywnym za ukończenie tronu jeszcze posągi charyt i Artemidy Leukofryene²²³. Czyim ten Batykles był uczniem lub za panowania którego z królów lacedemońskich wykonał ten tron, pomijam; tron widziałem i, co na nim było, opiszę. 10 Podtrzymują go z przodu i tak samo z tyłu dwie charyty i dwie hory. Z lewej strony stoi Echidna²²⁴ i Tyfos, z prawej trytony. Wszystkie

z miejscowych wzorów, na co wskazują podobieństwa w repertuarze scen płaskorzeźb tronu oraz malowideł na wazach lakońskich. Batykles ustawił w sanktuarium posąg *Artemidy Leukofryene*, jako wotum swojej dalekiej ojczyzny. Świątynia Artemidy Leukofryene w Magnezji nad Meandrem istniała do czasów Pauzanasza. *B.F.*

²²² Tron Apollona w Amyklaj powstał ok. 530 p.n.e. Wykopaliska Instytutu Niemieckiego, prowadzone w początkach naszego stulecia, odsłoniły jedynie półkoliste fundamenty budowli oraz inskrypcję. Główną podstawą do rekonstrukcji tronu jest opis Pauzanasza. Wymienione przez niego posągi charyt i hor, podtrzymujące tron, ustawione były w postaci kariatyd w fasadzie budowli. Pary rzeźb, które wymienia Pauzanasz po obu stronach wejścia (Echidna i Tyfos oraz trytony), stały prawdopodobnie na konsolach kolumn obrzeżających wejście. Budowla ozdobiona była fryzami figuralnymi, obiegającymi zarówno ściany zewnętrzne (18,10—13), jak i wewnętrzne budowli (18,15). Tego typu fryzy znane są z ośrodków kultowych Małej Azji (Assos, Ksantos, Efez, Sardes). Wymienione przez Pauzanasza (18,14) rzeźby *Dioskurów* (tj. synów Tyndareusa) na koniach, walczących z panterą i lwicą — stanowiły prawdopodobnie akroteriony, tj. ozdoby dachu. Umieszczone między nogami koni sfinksy miały charakter wyłącznie dekoracyjny, zgodnie z manierą stylu orientalizującego. Wieńczący głębiej i wyżej położoną partię budowli fryz, z tanecznym korowodem mieszkańców Magnezji, utrzymany był także w tradycjach sztuki wschodniej (fig. 46). *B.F.*

²²³ Epitet Leukofryene, według Frazera (przyp. do Pauz. I 26,4), pochodzi od Leukofrys, miasta w dolinie Meandru. Była to najprawdopodobniej inna nazwa miasta, nowej Magnezji, założonej przez Tibrona w r. 397. Była tam świątynia Artemidy, bardzo czczona (Ksenof. *Hell.* III 2, 19). Wg RE XII 2, szp. 2287, Burchner. Świątynia Leukofryene Artemidy w Magnezji nad Meandrem była wspaniałą budowlą jońską, wzniesioną przez architekta Hermogenesa. Strabon powiada (XIV, p. 647), że była to trzecia co do wielkości świątynia w Azji i aczkolwiek ustępująca świątyni Artemidy Efeskiej co do obfitości darów wotywnych i wielkości, jednak przenosiła ją harmonią i wykończeniem architektonicznym. Resztki świątyni zostały wykopane w latach 1891 — 1893 przez Niemiecki Instytut Archeologiczny. Była zbudowana z białego marmuru na fundamencie z piaskowca. Wejście od zachodu, w przeciwieństwie do praktyki stosowanej w greckich świątyniach. Wg Frazera, przyp. do Pauz. I 26,4, t. II, s. 328.

²²⁴ Echidna, córka jakoby Pejrasa i Styksu, względnie Tartaru i Ge, półkobieta-półwąż. Jej mężem był Tyfos (= Tyfon), bóstwo wiatru huraganowego, niszczycielskiego, początkowo postać rdzennie helleńska, później dopiero połączona z wulkanicznymi okolicami Małej Azji. W mitologii greckiej występuje jako naj-

plaskorzeźby po kolei gdybym chciał prześledzić, byłoby to dla czytelników nużące. Podam więc pewne informacje tylko w skrócie, gdyż większość jest znana powszechnie. Oto mianowicie Posejdon i Zeus niosą Tajgetę²²⁵, córę Atlasa, oraz siostrę jej Alkionę²²⁶. Wyrzeźbiony został także Atlas i pojedynek Heraklesa z Kyknosem²²⁷ oraz bitwa centaurów u Folosy²²⁸.

11 Nie wiem, dlaczego Batykles wykonał tzw. Minotaura²²⁹ jako związanego i żywcem prowadzonego przez Tezeusza. Przedstawiony jest na tronie także taniec Feaków²³⁰ i śpiewający Demodok. Wyrzeź-

młodszy syn Gai i Tartarosa, o ciele olbrzyma, z węzami zamiast nóg. Kiedy włączył się do walki z bóstwami olimpijskimi, stawiali mu opór tylko Zeus i Atena. Pokonany, został przygnieciony wyspą Sycylią, a gdy usiłuje się stamtąd wydostać, następuje trzęsienie ziemi. Dziećmi tej pary małżeńskiej byli: Ortos, pies Geryoneusa; Kerberos, Hydra, Chimera, Sfinks. Wg RE V 2, szp. 1919.

²²⁵ Tajgetę, córka Atlasa dźwigającego sklepienie niebieskie, oraz Plejony; została przez Zeusa porwana i poczęła z niego syna Lakedajmona (co *znaczy* dosłownie: demona jeziora). Ze wstydu powiesiła się na szczycie góry Amykleos, nazwanej później Tajgetem. Wg Gravesa, s. 431.

²²⁶ Alkionę, według mitu beockiego, córa Atlasa i Plejony, a według mitu argińskiego, córa Atlasa i Ajtry, ukochana Posejdona, porwana przez niego. Z nim miała synów: Hyperesa i Antasa, od których otrzymały nazwę miasta: Hypereja i Anteja (Pauz. II 30,8). Wg RE I 2, szp. 1579.

²²⁷ Kyknos, syn Aresa, matką Pelopeja. Pojedynek Heraklesa z Kyknosem jest treścią eposu pseudohezjodejskiego Ἀδπίς (Aspis), tj. *Tarczy*. Walka Heraklesa z Kyknosem należy do najulubieńszych tematów sztuki archaicznej. Zob. także Pauz. I 27,6.

²²⁸ Folos, centaur, podejmował gościnnie Heraklesa, gdy ten zdążył na górę Erymantos. Była to miejscowość Foloj. Folos częstował Heraklesa mięsem, lecz bał się napocząć dzban wina, stanowiący wspólną własność centaurów. Herakles przypomniał mu, że ów dzban przeznaczyl na tę okazję Dionizos, pozostawiając go przed czterema pokoleniami w jaskini. Kiedy centaury poczuły zapach wina, rozgniewały się, chwyciły wielkie głązy, powywracały jodły z korzeniami i ruszyły na jaskinię Folosy. Ten się skrył, walczył tylko Herakles i pokonał wrogów. Wg Gravesa, s. 432.

²²⁹ Tu zachodzi chyba pomyłka. Idzie raczej o byka maratońskiego (Pauz. I 27,9-10), zob. Frazer, t. III, s. 354, przyp. do Pauz. III 18,11.

²³⁰ Istnieje przypuszczenie, że jest to raczej taniec dziewcząt i chłopców uratowanych przez Tezeusza od Minotaura oraz że ta postać, którą tu przedstawia Pauzaniusz jako Demodoka, aoida Feaków, jest samym Tezeuszem. Wg Frazera przyp. do Pauz. III 18,11. Feakowie zaś występują w *Odysei* jako mieszkańcy bajecznej wyspy Scherii. Ich królowna Nauzykaa zaprowadziła Odysa na dwór ojca Alkinoosa i matki Arete.

biony jest też Perseusz, walczący z Meduzą. Minąwszy płaskorzeźby przedstawiające bitwę Heraklesa z Turiose, jednym z gigantów, oraz bitwę Tyndareosa z Eurytosem, zauważyć można następną, przedstawiającą porwanie córek Leukippa; dalej widzimy Dionizosa i Heraklesa: jednego jeszcze jako dziecko unosi do nieba Hermes; Atena zaś prowadzi Heraklesa, który odtąd będzie zamieszkiwał wśród bogów. 12 Dalej widzimy, jak Peleus przekazuje Achillesa pod opiekę Chejronowi, który go podobno także wykształcił, jak Kefalosa²³¹ z powodu jego piękności porywa Hemera [tj. Bogini dnia], jak na ślub Harmonii²³² znoszą dary bogowie. Wykonano też płaskorzeźbę przedstawiającą pojedynek Achillesa z Memnonem²³³, dalej płaskorzeźbę przedstawiającą zgon trackiego Diomedesa²³⁴ z ręki Heraklesa i z tegoż ręki śmierć Nessosa²³⁵ nad rzeczką Euenos. Dalej widać, jak Hermes prowadzi boginie na sąd, do Aleksandra²³⁶; jak Adrastos²³⁷ i Tydeus powstrzy-

²³¹ Kefalos, niezrównany myśliwy, jeden z kochanków bogini Eos. Ta, jako bogini Świtu, jest jednocześnie boginią Dnia (Hemera). Najbardziej znany jest jednak jej romans z Tytonem, dla którego ubłagała u Zeusa nieśmiertelność, lecz zapomniała uprosić wieczną młodość. Wreszcie zamieniła go w świerszcza, gdy się ponad wszelką miarę zestarzał.

²³² Harmonia, córka Aresa i Afrodyty. Wyszła za mąż za Kadmosa, króla Teb. Na wesele przybyli bogowie. Od Afrodyty otrzymała złoty naszyjnik, wykonany przez Hefajstosa. Osobie, noszącej naszyjnik, dawał on urodę, której nikt nie mógł się oprzeć.

²³³ Memnon, król Etiopów, sprzymierzeniec Trojan. Za zabicie Antylocha, syna Nestora, zemścił się na nim Achilles i zabił go w pojedynku. Uchodził za syna Eos.

²³⁴ Diomedes, król Tracji, syn Aresa, pozwalał swym kłaczom pożerać cudzoziemców przybyłych do jego królestwa. Herakles na rozkaz Eurysteusa uprowadził te kłaczki, a Diomedesa zabił w ten sposób, że go rzucił właśnie tym kłaczom na pożarcie.

²³⁵ Nessos, centaur, przewoźnik na rzece Euenos w Etolii (środkowa Grecja). Podczas przepławiania się Heraklesa i Dejaniry porwał ją i chciał zgwałcić. Herakles przebił go strzałą. Umierając już, a pragnąc się zemścić, szepnął Dejanirze, że gdyby chciała w pewnym momencie życia zachować miłość męża, to niech zwilży jego szatę w kropli krwi Nessosa, którą ma utoczyć z jego rany, i niech ubierze męża w tę szatę. Gdy Herakles zakochał się w Joli, Dejanira posłała mu taką szatę. Ta spowodowała jego śmierć w męczarniach. Treść tragedii Sofoklesa *Trachinki*.

²³⁶ Spór o piękność między Ateną (ofiarowała Parysowi-Aleksandrowi mądrość za palmę pierwszeństwa), Herą (ofiarowała mu królestwo) oraz Afrodytą (ofiarowała mu najpiękniejszą kobietę, a była nią wówczas Helena, żona Menelaosa, króla Lacedemonu). Wybrał Afrodytę.

²³⁷ Adrastos, król Argosu; Tydeus, syn króla Kalidonu, Ojneusa; Likurg, syn Pronaksa, władca Nemei w Argosie, miał syna Ofeltesa. Tego piastunką była

mują od bitwy Amfiaraosa i Likurga, syna Pronaksa; jak Hera spo-
13 głąda na Ione²³⁸, córę Inacha, już zamienioną w krowę; jak Atena ucieka przed ścigającym ją Hefajstosem²³⁹. Oprócz tego przedstawiony jest po kolei przebieg prac Heraklesa: walka z Hydrą i jak Herakles wyciągnął na ziemię psa Hadesa, jak Anaksias i Mnazynus²⁴⁰ obydwaj siadają na konie, jak znowu Megapentes, syn Menelaosa, i Nikostratos²⁴¹ jadą na jednym koniu; jak Bellerofontes zabija likijskiego potwora²⁴², a Herakles pędzi woły Geryones.

14 Na górnych krawędziach tronu po obydwu stronach widnieją na koniach synowie Tyndareosa²⁴³. Pod końmi są sfinksy, a z góry na nich rzucają się dzikie zwierzęta, z jednej strony pantera, a na Polideuka lwica. Na szczycie tronu wykonany jest taniec mieszkańców Magnezji, którzy z Batyklesem wykonali płaskorzeźby tego tronu.

Hypsipyle, sprzedana w niewolę Likurgowi przez piratów, ogień królowa Amazonek na Lemnos. Wskazując źródło bohaterom wyprawy — siedmiu przeciw Tebom — porzuciła dziecko, które tymczasem uśmiercił wąż (Pauz. II 15,2). Za to Likurg chciał się na niej zemścić, a wtedy sprzeciwił się Tydeus. Amfiaraos i Adrastos zapobiegli bitwie. Amfiaraos (zob. przyp. 99 do Pauz. V 17,7), syn Ojklesa i Hypermestry, był wieszczkiem popieranym przez Zeusa i Apollona. W czasie pewnego konfliktu zabił ojca i zemścił się w ten sposób, że zmusił Amfiaraosa do wzięcia udziału w śmiercionośnej dla Amfiaraosa wyprawie przeciw Tebom, przekupiwszy jego żonę, Eryfilę, naszyjnikami Harmonii, aby skłoniła męża do wyprawy.

²³⁸ Piękna Io, kapłanka Hery argiwskiej, została kochanką Zeusa, lecz Hera z zazdrości zamieniła ją w jałowkę, którą pędził giez złośliwy, aż przybyła do Egiptu i urodziła tam z kontaktu z Zeusem syna Epafosa. Dzieje Iony opisane są w dramacie Ajschylosa *Prometeusz skowany* i jego *Hiketydach*.

²³⁹ Atena przybyła do Hefajstosa, aby sobie zamówić broń. Lecz boski kowal zapłonął do niej miłością i ścigał ją, lecz Atena odskoczyła i nasienie Hefajstosa spadło na jej udo, nieco powyżej kolana. Starła je garścią wełny i rzuciła. Wełna spadła na ziemię w pobliżu Aten i zapłodniła Matkę Ziemię, która właśnie tam przebywała. Po urodzeniu dziecka nazwanego Erychtoniose, tzn. pochodzącym od Ziemi, Atena oddała je na wychowanie królowi Agrauios, najstarszej córce króla Kekropsa. Ale siostry jej zajrzały do koszyeczka, w którym był umieszczony Erychtonios, i pod wpływem gwałtownej obawy skoczyły z Akropolu. Erychtonios skrył się w egidzie Ateny i odtąd otaczała go czułą opieką. Dorósłszy został królem Aten. Wg Gravesa, s. 98-99.

²⁴⁰ Zob. Pauz. II 22,5. Byli to synowie Dioskurów.

²⁴¹ Nikostratos, syn Menelaosa i Heleny (po powrocie spod Troi), Megapentes, syn Menelaosa i niewolnicy.

²⁴² Chimere. Bellerofontes, syn króla Koryntu, Glaukosa, potomka Syzyfa. Jego dzieje: Pauz. II 1,9; II 2,4; II 3,5; II 4,1; II 4,2; II 18,13; II 27,2; II 31,9.

²⁴³ Dioskurowie: Kastor i Polideukes.

15 Gdyby ktoś podszedł do wewnętrznej części tego tronu, to poczynając od strony trytonów jest przedstawione: polowanie na dzika kalidońskiego²⁴⁴; Herakles zabijający synów Aktora²⁴⁵; Kalais i Zetes²⁴⁶ odpędzający od Fineusa Harpie. Przedstawione jest także porwanie Heleny przez Pejritusa²⁴⁷ i Tezeusza, Herakles duszący lwa. Tityosa²⁴⁸ zabijają strzałami z łuku Apollon i Artemis.

16 Jest też przedstawiona bitwa Heraklesa z centaurem Orejosem i Tezeusza z Minotaurem. A także walka na pięści Heraklesa z Acheloosem²⁴⁹. Również to, co legenda podaje o Herze, że jakoby została

²⁴⁴ Meleager, syn Ojneusa, króla Kalidonu (Grecja zach.-środkowa). Jego matka, Altea, po urodzeniu syna miała sen, że syn jej żyć będzie dopóty, dopóki nie spłonie głównia paląca się w tej chwili na ognisku. Schowała głównię do skrzyni. W czasie polowania na dzika pustoszącego pola Kalidonu zabił piękny Meleager dzika, ale w czasie sporu o łup z braćmi matki zabił ich, ofiarowując łeb i skórę dzika Atalancie, zamiast zachować dla rodu. Altea na wieść o tym spaliła głównię. Syn umarł.

²⁴⁵ Zob. II 15,1; V 2,1.

²⁴⁶ Kalais i Zetes, synowie Boreasza, członkowie wyprawy Argonautów, powracając z wyprawy po złote runo, odpędzili Harpie, straszliwe ptaki-kobiety, które pozbawiały Fineusa pożywienia, zanieczyszczając je swymi odchodami. Fineus, król tracki, został ukarany przez Zeusa za to, że poślubiwszy piękną Kleopatę, córę wiatru północnego, Boreasza, z którą miał potem dwu synów: Pleksipposą i Pandioną, porzucił żonę i zaślubił Idaję. Ta wyłupiła oczy synom Kleopatry. Zetes i Kalais, jak już powiedziano, powracając z wyprawy po złote runo uwolnili Fineusa od Harpii. synom Kleopatry przywrócili wzrok, a Idaję precz wypędzili. Legenda ma wiele wariantów.

²⁴⁷ Pejritus, pierwotnie heros tesalski, syn Zeusa i Dii albo Iksiona i Dii, przez Iksiona należał do rodu Lapitów, uczestniczył w porwaniu Heleny przez Tezeusza, z kolei Tezeusz razem z nim zszedł do podziemi, aby porwać Persefonę, żonę Hadesa. Zeszli, ale nie mogli wyjść z podziemia. Dopiero Heraklesowi udało się wyprowadzić Tezeusza na światło dzienne, ale Pejritusa już nie. Zob. Pauz. I 18,4; I 17,4; I 41,5.

²⁴⁸ Tityos, gigant, syn Zeusa i Elary, którą brzemienną ukrył Zeus przed okiem zazdrosnej Hery w głębinach ziemi. Tityos więc przy swych narodzinach wyszedł z ziemi albo po prostu był synem Ziemi. Kiedy Latona narodziła ze związku z Zeusem Artemidę i Apollona, Hera, zazdrosna o rywalkę, namówiła Tityosa, aby usiłował zgwałcić Latonę. Lecz Zeus zabił Tityosa piorunem. Umieszczony w podziemiu Tityos cierpi męki od dwu węży lub orłów, które pożerają jego wątrobę, odrastającą według faz księżyca. Znowu inna legenda podaje, że to Apollo i Artemida, chroniąc swą matkę przed Tityosem, przeszli potwora strzałami. Na Eubei była grota poświęcona jego czci. Wg Roschera, t. V, szp. 1033 i nn.

²⁴⁹ Acheloos, bóstwo rzeki w Etolii, prosił o rękę pięknej Dejaniry ojca jej, Ojneusa, króla Kalidonu w Etolii. Miał dar zmieniania postaci, co przstraszyło

związana przez Hefajstosa²⁵⁰, i zawody, jakie urządził Akastos²⁵¹ na cześć ojca, oraz to, co w *Odysei* jest powiedziane o Menelaosie i egipskim Proteusie²⁵². Ostatnia wreszcie płaskorzeźba przedstawia Admeta²⁵³, zaprzęgającego do rydwanu dzika i lwa, oraz Trojan składających ofiary płynne Hektorowi.

Rozdział XIX

- 1 Ta część tronu, gdzie miał siedzieć bóg, nie całkiem jest jednolita, lecz zawiera wiele siedzeń. Między każdym siedzeniem dużo przestrzeni wolnej. Siedzenie środkowe jest najbardziej obszerne. Tu stał posąg²⁵⁴.
- 2 Nie znam nikogo, kto by wymierzył wielkość posągu. Tak przypuszczalnie może wyglądać na trzydzieści łokci. Nie jest on dziełem Batyklesa. Jest to posąg bardzo stary i wykonany bez żadnego artyzmu. Mianowicie, cała postać podobna jest do brązowej kolumny z wyjąt-

Dejanirę. Herakles natomiast, zjawiwszy się na dworze Ojneusa, szybko otrzymał pozytywną odpowiedź królowy. Nastąpiła walka rywali. Został pokonany Acheloos. To opisuje w prologu do *Trachinek* Sofoklesa sama Dejanira.

²⁵⁰ Zob. Pauz. I 20,3; III 17,3.

²⁵¹ Akastos, syn Peliasa, króla Jolku w Tesalii, i Anaksybij; brał udział w wyprawie Argonautów wbrew woli swego ojca. Brał również udział w polowaniu na dzika kalidońskiego. Po śmierci Peliasa za sprawą Medeji, Akastos panował na tronie Jolku. Wg Grimala, s. 3.

²⁵² Proteus (*Odyseja* IV 384 i nn.), bóstwo morskie, starzec, pasterz fok oraz innych zwierząt morskich należących do Posejdona. Mieszkał na wyspie Faros, koło Nilu. Miał zdolność zmieniania postaci, mógł być zarówno zwierzęciem, jak żywiołem. Posiadał też dar proroczy. Z porady Ejdotei, córki Proteusa, Menelaos zapytał starca morskiego o swą przyszłość. Ten wykręcał się od odpowiedzi ciągłą zmianą postaci, aż wreszcie uległ Menelaosowi. Wg Grimala, s. 398.

²⁵³ Admetos, król miasta Fer w Tesalii; brał udział w polowaniu na dzika kalidońskiego i w wyprawie Argonautów. Poślubił Alkestę, córkę Peliasa, króla Jolku w Tesalii. Ten ostatni gotów był oddać córkę w zamęcie tylko temu rycerzowi, który by potrafił zaprzęć do jednego zaprzęgu lwa i dzika. Apollon pomógł Admetowi. W ten sposób Admet mógł spełnić żądanie Peliasa i poślubić Alkestę. Wg Grimala, s. 10.

²⁵⁴ Apollo przedstawiony był z brodą, w postawie stojącej, wys. ponad 13 m, w hełmie, z łukiem i włócznią. Posąg znany jest z przedstawień na monetach Sparty. Baza ozdobiona była dwoma fryzami, ustawionymi prawdopodobnie jeden nad drugim, obrazującymi sceny apoteozy: Hyakinta i Periboi, Heraklesa oraz Semele i Ino, a także sceny z Posejdonem i Amfitrytą. *B.F.*

kiem twarzy, czubków stóp i rąk. Na głowie ma hełm, a w rękach włócznię i łuk.

3 Podstawa posągu przedstawia kształt ołtarza; podobno jest tu pogrzebany Hyakintos. A w czasie świąt tzw. Hyakintiów jeszcze przed ofiarą ku czci Apollona wnosi się ofiary na ten ołtarz ku czci Hyakinta przez wrota z brązu, bowiem z lewej strony są drzwi w ołtarzu. Płaskorzeźby na ołtarzu to posąg Biris²⁵⁵, dalej Amfitryty²⁵⁶ i Posejdona. Obok grupy, przedstawiającej jako rozmówców Zeusa i Hermesa, stoi Dionizos i Semele²⁵⁷, obok zaś niej Ino.

4 Na ołtarzu przedstawiono: Demetrę, Korę i Plutona, oprócz tego Mojry i Hory, z nimi zaś Afrodytę i Atenę oraz Artemidę. One unoszą ku niebu Hyakinta i Poliboję, jego siostrę podobno zmarłą jeszcze jako panna. Ten posąg przedstawia Hyakinta już z brodą. Natomiast Nikiasz²⁵⁸, syn Nikomedesa, nadał malowidłu postaci Hyakinta wyjątkową piękność chłopięcą, każąc domyślać się miłości, podobno żywionej do Hyakinta przez Apollona.

5 Na ołtarzu przedstawiono także scenę, jak Atena i inni bogowie wiodą Heraklesa do nieba. Widać także córę Testiosa²⁵⁹, muzy i hory. Co do

²⁵⁵ Biris, bliżej nie znana postać bogini, o której mówi też inskrypcja na skale, w pobliżu świątyni Apollona Karnejos, na wyspie Tera, kolonii Iakońskiej.

²⁵⁶ Amfitryta, królowa mór, jedna z nereid, żona Posejdona.

²⁵⁷ Semele, córka Kadmosa i Harmonii. Kochanka Zeusa, poczęła Dionizosa. Zazdrosna o nią Hera podsunęła jej myśl zażądania od swego boskiego kochanka, aby ukazał się jej w swej całej mocy. Zeus, przyrzekłszy uprzednio Semeli spełnić, cokolwiek ona zechce, zjawił się wobec niej w piorunach. Padła spalona. Dziecię z łona Semeli przeniósł Zeus do swego uda i zaszył je tam. Kiedy nadszedł właściwy czas urodzin, wyszedł Dionizos z uda Zeusowego cały i zdrowy. Zeus oddał Dionizosa na wychowanie królowi Orchomenowi, Atamasowi, i jego drugiej żonie, Ino (pierwszą była Nefele, matka Fryksosa i Helli). Poleciał im ubierać Dionizosa w stroje kobiece, aby go nie dostrzegła i nie uśmierciła zazdrosna o miłostki męża Hera. Lecz nie uszło to oczu Hery. Piastunkę Dionizosa, Inonę, poraziła szaleń. Wtedy Zeus przeniósł Dionizosa do Nysy, miejscowości w Azji Mn., zamienił w kozłatko z obawy przed zemstą Hery. Dorósłszy Dionizos odkrył winną latorośl i jej użytek. Wg Grimala, s. 126-127.

²⁵⁸ Nikiasz, syn Nikomedesa z Aten, wybitny malarz attycki z IV w. p.n.e. W młodości polichromował, tj. barwił, rzeźby Praksytelesa. Był portrecistą Aleksandra W. Wykonał szereg sławnych kompozycji malarskich, które częściowo zachowały się w kopiach w malarstwie pompejańskim: Io strzeżona przez Argosa, Uwolnienie Andromedy, Odyseusz w podziemiach i in. *B.F.*

²⁵⁹ Testios, król Pleuronu, heros Etolii (Grecja zach.-środk.). Miał wiele dzieci, m.in. Alteę, matkę Meleagra; Ledę, matkę Dioskurów, pięknej Heleny, zbrodniczej

wiatru, Zefiru, i jak to Hyakintos²⁶⁰ zginął niechcący z ręki Apollona, albo to, co powiedziano o kwiecie, to mogło się mieć zupełnie inaczej, ale lepiej zostańmy przy dawnym przekazie.

6 Amyklaj, doszczętnie zniszczone przez Dorów, odtąd stają się wioską. Jako godne widzenia zachowały: przybytek Aleksandry i jej posąg. Mieszkańcy Amyklów twierdzą, że Aleksandrą jest Kassandra²⁶¹, córka Priama. Jest tu także podobizna Klitajmestry oraz domniemany grobowiec Agamemnona. Spośród bogów czczą mieszkańcy Amyklów [Apollona], tzw. Amyklajos, oraz Dionizosa, jak najsluszniej, wedle mego zdania, darząc go przydomkiem Psilaks [tj. Skrzydlaty]. Dorowie nazwą „psilon” oznaczają skrzydła, ludzi zaś wino unosi do góry i uskrzydla ich myśl w nie mniejszym stopniu, niż ptaki unosi siła skrzydeł. Tyle oto przedstawiały godnego widzenia Amyklaj.

7 Druga droga ze stolicy [tj. Sparty] prowadzi do Terapny. Przy tej drodze stoi drewniany posąg Ateny Alea²⁶². Zanim przejdzie się Eurotas, tuż nad wzniesieniem nadbrzeżnym pokazują przybytek Zeusa Pluzjos [tj. Bogatego]. Po przejściu zaś Eurotasu ujrzysz świątynię Asklepiosa Kotyleusa. Wzniósł ją Herakles i nazwał Asklepiosa mianem Kotyleus, ponieważ doznał uzdrowienia z rany, którą mu zadano w staw biodrowy, tj. kotyle, podczas pierwszej bitwy przeciw Hippokoontowi²⁶³ i jego

Klitajmestry; synów Pleksipposa i Eurypylosa, braci Altei i wujów Meleagra. Wg Grimala, s. 455.

²⁶⁰ Hyakintos, syn Amyklasa i Diomedey, wnuk Lacedemona i Sparty. Młodzieniec wyjątkowej piękności i kochanek Apollona. Kiedy obydwaj pewnego razu rzucali dyskiem, Zefir, bóg wiatru południowego, zazdrosny o tę miłość, zmienił kierunek lecącego dysku i w ten sposób spowodował śmierć Hyakinta. Apollo ku pamięci swego przyjaciela stworzył kwiat (hiacynt), którego płatki uzyskały znamię „aj”, tj. krzyku bóleści.

²⁶¹ Kassandra, córka Priama i Hekaby, prorokini z daru Apollona, który go jej udzielił na przyrzeczenie wzajemnej z jej strony miłości. Ale zwiodła go otrzymawszy dar. Apollo wówczas dodał klauzulę, że nikt jej wróżbom nie uwierzy. Przybywszy po wzięciu Troi do Argos razem z Agamemnonem jako jego branka została zamordowana razem z nim przez Klitajmestrę, zbrodniczą żonę króla.

²⁶² Posąg *Ateny Alea* został prawdopodobnie wzniesiony na tej drodze jako wotum wdzięczności za udzielenie schronienia w świątyni bogini w Tegei (zob. przyp. 41). Nie zachowany. *B.F.*

²⁶³ Hippokoon, zob. Pauz. II 18,7; III 1,4; III 10,6; III 14,6,7; III 15,1; 3,4,5,6; III 21,2.

synom. Ze wszystkich zabytków, które stoją przy tej drodze, najstarszy jest przybytek ku czci Aresa. Wznosi się po lewej stronie drogi; posąg zaś boga przywieźli podobno Dioskurowie z Kolchidy.

8 Nazywają go Teritas od niejkiej Tero. Podobno była to piastunka Aresa. Może nazywają ten posąg Teritas, przejąwszy miano od Kolchów, gdyż Hellenowie przynajmniej nie znają piastunki Aresa, imieniem Tero. Mnie się wydaje, że nie ze względu na żadną piastunkę otrzymał Ares ten przydomek, lecz ponieważ prawdziwy wojownik, wdawszy się w walkę, nie powinien okazać się łagodny, podobnie jak to Homer wyraził się o Achillesie.

Podobny lwu rozmyślał tylko o czynach okrutnych²⁶⁴.

9 Miejscowość Terapne²⁶⁵ otrzymała nazwę od córki Lelega. Jest tu świątynia Menelaosa, a wieść ustna przekazuje, że tu także zostali pogrzebani Menelaos i Helena. Mieszkańcy Rodosu nie zgadzają się z przekazem Lacedemończyków i twierdzą, że Helena po śmierci Menelaosa, a jeszcze w czasie tułaczki Orestesa, właśnie wtedy została wypędzona przez Nikostratosa i Megapentesa i przybyła na Rodos do Polikso, żony Tlepolema, z nią zaprzyjaźnionej.

10 Sama Polikso była z pochodzenia mieszkanką Argosu. Przedtem miała za męża Tlepolema, a z kolei uczestniczyła w jego ucieczce z kraju na Rodos. W chwili przybycia Heleny rządziła wyspą, jako opiekunka nieletniego syna sieroty. Ta Polikso, płonąć podobno chęcią pomsty na Helenie za śmierć Tlepolema, wtedy właśnie, dostawszy ją w swe ręce, nasłała na nią, w czasie kąpieli, służebne w przebraniu Erynij²⁶⁶. Te ją

²⁶⁴ *Iliada* XXIV 41.

²⁶⁵ Miejscowość położona w odległości 3,5 km na południe od Sparty. Na szczycie wzgórza wykopaliska Greckiego Towarzystwa Archeologicznego oraz Szkoły Brytyjskiej odsłoniły w latach 1900—1909 tzw. Menelajon — heroon ubóstwionych Menelaosa i Heleny. Była to mała świątynia (5,45 x 8,60 m), do której wiodła rampa od strony północno-zachodniej. Świątynia zbudowana została w V w. p.n.e. na miejscu sanktuarium z okresu mykeńskiego. *B.F.*

²⁶⁶ Erynie, jedne z najstarszych bóstw helleńskich, w liczbie trzech. We włosach mają węże, żagwie w rękach lub bicze. Ich siedzibą ciemności Erebu. Ich funkcją pomsta za zbrodnie w rodzinie. One spowodowały zemstę Orestesa na zabójcach ojca, Agamemnona, z kolei ścigały Orestesa za zabójstwo matki, Klitajmestry. Ułagodzone przez Atenę na sądzie nad Orestesem uzyskały kult w Atenach i siedzibę w grocie na zboczu Akropolu jako Życzliwe (tj. Eumenidy). Stanowi to treść trylogii Ajschylosa pt. *Oresteja: Agamemnon, Choefory, Eumenidy*. Polikso obciążyła Helenę winą za śmierć Tlepolema w wojnie pod Troją, którą wywołała Helena.

schwytali i powiesili na drzewie. Z tego powodu Rodyjczycy mają przybytek Heleny Dendrytis²⁶⁷ [tj. Drzewnej].

11 Tu z kolei wspomnę także o tym, co — wedle moich informacji — opowiadają mieszkańcy Krotonu o Helenie, a z nimi zgadzają się także mieszkańcy Himery. Jest na Morzu Czarnym koło ujścia Dunaju wyspa poświęcona Achillesowi. Wyspa nazywa się Leuke. Jej obwód wynosi dwadzieścia stadiów, cała pokryta borami i pełna drapieżnych i oswojonych zwierząt. Tu jest świątynia Achillesa, a w niej jego posąg.

12 Na tę wyspę podobno pierwszy dopłynął Leonimos z Krotonu. Oto mianowicie wybuchła wojna Krotonu²⁶⁸ przeciw Lokrom italskim. Mieszkańcy Lokrów italskich ze względu na pokrewieństwo z mieszkańcami Opus²⁶⁹ wzywają na pomoc Ajasa, syna Ojleusa. Wtedy Leonimos dowodzący wojskiem Krotonu uderzył na tę część armii przeciwników, o której słyszał, że dowódcą jej został Ajas. Otrzymał ranę w pierś, i od tej rany zachorzał. Udaje się do Delf. Gdy Leonimos tu przybył, Pytia wysyła go na wyspę Leuke. Tam, wedle jej słów, ukaze mu się Ajas i uleczy go z rany.

13 Gdy po pewnym czasie, wyzdrowiawszy, powrócił z Leuke, powtarzał ciągle, że widział Achillesa, widział Ajasa²⁷⁰, syna Ojleusa, oraz Ajasa²⁷¹, syna Telamona, że przebywał z nimi także Patroklos i Antyloch²⁷², że Helenę poślubił Achilles, że ona mu zleciła, aby popłynął do Himery oznajmić Stezychorowi²⁷³, że utracił wzrok z powodu gniewu Heleny.

²⁶⁷ Porównaj mit o uduszonej Artemidzie (Pauz. VIII 23,6) oraz o drzewie poświęconym Helenie, żonie Menelaosa (Pauz. VIII 23,4).

²⁶⁸ Wojna ta toczyła się w VI w. p.n.e.

²⁶⁹ Opus, miasto nad brzegiem Zatoki Eubejskiej.

²⁷⁰ Ajas, syn Ojleusa, króla Lokrydy. Odważny. Nieodstępny towarzysz Ajasa Telamońskiego. Po zdobyciu Troi porwał Kassandre od ołtarza Ateny, która z kolei zesłała nań burzę w czasie jego powrotu spod Troi. Ajas schronił się na skałę nadmorską. Posejdon trójzębem rozłupał skałę i Ajas utonął. Wg MEA, s. 25.

²⁷¹ Ajas, syn Telamona, króla Salaminy. Najodważniejszy po Achillesie bohater achajski pod Troją. Zwyciężony przez Odysa w ubieganiu się o zbroję po Achillesie chciał zamordować niesprawiedliwych, w jego mniemaniu, sędziów, Agamemnona i Menelaosa. Lecz Atena zesłała nań obłęd i zamiast Atrydów wymordował stado baranów. Ośmieszony w ten sposób przed wojskiem Achajów popełnił samobójstwo, wbijając się na miecz, ustawiony ostrzem do góry. Treść tragedii Sofoklesa *Ajas*.

²⁷² Antyloch, syn Nestora.

²⁷³ Stezychoros z Himery na Sycylii. Liryczny poeta z przełomu VII na VI w. p.n.e. Napisał pieśń o Helenie, a potem palinodię, tj. odwołanie wersji poprzed-

Rozdział XX

1 Z tego powodu Stezychoros napisał palinodię. W Terapne ujrzałem źródło Messeis²⁷⁴. Inni Lacedemończycy mówią, że ongiś nie to źródło nazywano Messeis, lecz to, które obecnie nosi miano Polideukeja. Źródło Polideukeja i przybytek Polideukesa znajdują się po prawej stronie drogi wiodącej do Terapne.

2 Niedaleko od Terapne jest tzw. Fojbajon, a w nim świątynia Dioskurów. Efebowie tam składają ofiary Enyaliosowi²⁷⁵. Niedaleko stąd stoi przybytek Posejdona z przydomkiem Gajaochos [tj. Ziemiodziurzy]. Uszedłszy stąd kilka kroków naprzód jakby w kierunku Tajgetu, znajdziemy wioskę o nazwie Alezjaj. Powiadają, że tu Myłeś, syn Lelega, pierwszy ze wszystkich ludzi, wynalazł młyn i że w tych Alezjach mełł mąkę. I tu jest przybytek heroizowanego Lacedemona, syna Tajgety.

3 A jeśli z kolei przejdziemy rzekę Fellia, dalej idąc ciągle droga amyklajską naprzód prosto jakby w kierunku morza, natrafimy na byłe miasto Faris, ongiś w Lakonii zamieszkowane. Skręcając w prawo od Fellii, trafiamy na ścieżkę, która prowadzi na górę Tajget. W dolinie znajduje się święty okrąg Zeusa Messapeusa. Nazwę otrzymał podobno od kapłana boga²⁷⁶. Schodzącym z Tajgetu ukaże się miejsce, gdzie ongiś zamieszkiwano miasto Bryzeaj. Przetrwiała tam jeszcze świątynia Dionizosa i posąg boga pod gołym niebem. To, co znajduje się wewnątrz świątyni, dostępne jest do oglądania tylko kobietom. Tylko bowiem kobiety spełniają tu posługi ofiarnicze, i to w głębokiej tajemnicy.

4 Sam szczyt Tajgetu, Taleton, wznosi się powyżej Bryzejów. Ten szczyt uważa się za poświęcony Heliosowi. Tu składane są różne ofiary

niej i uznanie Heleny za niewinną. Z jego twórczości zachowały się fragmenty. Legenda mówi, że Stezychoros oślepl po oskarżeniu Heleny i odzyskał wzrok, gdy je odwołał.

²⁷⁴ Messeis występuje u Homera, *Iliada* VI 457.

²⁷⁵ tj. Aresowi, bogu wojny.

²⁷⁶ Nazwa Messapeus pochodzi nie tyle od kapłana bóstwa, ile od miejscowości, gdzie był święty okrąg, tj. Messapeaj. Wg Hitziga-Blumnera, t. I, s. 841, s.v. *Zeus Messapeus*.

krwawe Heliosowi, m.in. także konie. Wiem również, że Persowie mają we zwyczaju składać takie same ofiary. Niedaleko od Taleton jest tzw. Euoras, dostarczający pożywienia różnym dzikim zwierzętom, a najczęściej kozicom górskim. Dostarcza Tajget na całej swej przestrzeni możliwości polowań na te kozy i na dziki, najczęściej jednak na jelenie i niedźwiedzie.

5 Przestrzeń między Taleton i Euoras nazywają Teraj [tj. Łowisko]. Wieść ustna głosi, że tu Latona wierzchołków* Tajgetu ... jest przybytek Demetry z przydomkiem Eleuzynia [tj. Eleuzyńskiej]. Mieszkańcy Lacedemonu powiadają, że tu przez Asklepiosa ukryty został Herakles, leczący swe rany. Jest tu również posążek drewniany, tj. ksoanon, Orfeusza, dzieło jakoby Pelazgów. Wiem, że tu przestrzega się pewnego odmiennego obyczaju, który poniżej opiszę.

6 Nad morzem był gród Helos, o którym nawet wspomniał Homer²⁷⁷ w katalogu Lacedemończyków:

Jedni mieli Amyklaj i Helos, miasto nadmorskie.

To miasto założył Helios, najmłodszy z synów Perseusza. Dorowie zdobyli je później oblężeniem. I to byli pierwsi niewolnicy państwa lacedemońskiego i pierwsi otrzymali nazwę helotów. Helotami zresztą byli istotnie, jako mieszkańcy miasta Helos. W stosunku do całej ludności niewolniczej, nabytej później — a stanowili ją teraz już i doryccy Me-seńczycy — w stosunku nawet do niej zwyciężyła nazwa helotów; podobnie jak Hellenami przyjęto powszechnie nazywać całą ludność od tzw. Hellady ongiś w Tesalii.

7 Z tego to Helosu w określonych dniach sprowadzają posąg drewniany Kory, córę Demetry, do Eleuzynion. Od tego Eleuzynion w odległości piętnastu stadiów leży Lapitajon, tak nazwane od pewnego miejscowego obywatela, Lapitesa. To więc Lapitajon znajduje się już w samym Tajgecie, niedaleko stąd jest Derejon, a tam pod gołym niebem posąg Artemidy Dereatis, a przy nim źródło,

²⁷⁷ *Iliada* II 584; Helos, zob. Pauz. III 22,3.

które zważ Anonos. Uszedłszy poza Derejon tak do dwudziestu stadiów naprzód, trafimy na Harpleja, naciągające się aż po równinę.

8 Idącym ze Sparty drogą do Arkadii, ukaże się posąg Ateny z przydomkiem Pareja; za nim zaś przybytek Achillesa²⁷⁸, którego otwierać nie wolno. Przyjęte jest natomiast, aby wszyscy efebowie, ilu tylko ma stanąć do zawodów w Platanistas, składali ofiary religijne Achillesowi przed rozpoczęciem zapasów. Spartanie powiadają, że zbudował im ten przybytek Praks, trzeci z kolei potomek Pergama, syna Neoptolema²⁷⁹.

9 Idąc naprzód, napotkamy grób Konia. Mianowicie Tyndareos złożył tam w ofierze konia. A zalotnikom Heleny kazał stanąć nad jego trzewiami i przysiąc, że będą bronić Heleny i tego, który zostanie wybrany na jej męża, w wypadku, jeśli by ich ktoś usiłował skrzywdzić. Odebrawszy od nich tę przysięgę, zakopał tu konia. Niedaleko od tego grobu stoi siedem kolumn... wykonanych, moim zdaniem, na sposób archaiczny, a które podobno są posągami planet. Przy drodze jest także okrąg święty Kraniosa [Apollona] z przydomkiem Stemmatias [tj. Uwieńczony], i przybytek Artemidy²⁸⁰ Myzja [tj. Myzyjskiej].

10 W odległości tak trzydziestu stadiów od stolicy [Sparty] jest posąg Ajdós²⁸¹ [tj. Wstydlivości]. Powiadają, że to dar Ikariosa, a został wykonany z takiego podobno powodu. Kiedy Ikarios dał Odysowi Pene-

²⁷⁸ Jest też świątynia Achillesa w Braziaj, Pauz. III 24,5; jeden z portów nazwano też portem Achillesa (Pauz. III 25,4).

²⁷⁹ Neoptolem, syn Achillesa i Dejdammii, córki Likomedesa, króla wyspy Skiros (na wschód od Eubei). Poznał ją Achilles wtedy, gdy został przez matkę swą, Tetydę, umieszczony wśród dworaków Likomedesa, aby uniknął wzięcia udziału w wojnie trojańskiej. Ale Odys przybywszy tam w poszukiwaniu Achillesa zdemaskował go przez upozorowanie bitwy odgłosem trąbki, na której dźwięk Achilles wyłączył się z grona dziewcząt i pobiegnął w kierunku okrętów. Wówczas z Odysem popłynął pod Troję na swą chwałę i zgubę zarazem. Neoptolem wziął udział w wojnie trojańskiej po śmierci Achillesa. Został obarczony, razem z Odysem, misją sprowadzenia pod Troję Filokteta, z jego sławnym łukiem i strzałami (Heraklesa) z wyspy Lemnos, gdzie go porzuciły wojska greckie z powodu straszliwie cuchnącej rany. Dzieje tej misji przedstawia Sofokles w tragedii *Filoktetos*.

²⁸⁰ Por. Pauz. VII 27,9 i II 18,3, II 35,4 o Demetrze Myzja.

²⁸¹ Zob. Pauz. I 17,1: w Atenach był ołtarz Ajdos.

łopeę za żonę, próbował także samego Odyseusza osiedlić w Lacedemonie. Gdy ten zamiar spełził na niczym, znowu błagał córkę, aby z nim pozostała. A nawet gdy już wyruszała do Itaki, idąc tuż przy wozie, jeszcze ją upraszał.

- 11 Odyseusz znosił to dotychczas, wreszcie dał do wyboru Penelopie: albo pójść za nim z dobrej woli, albo, wybrawszy ojca, wrócić do Lacedemonu. Na to podobno nic nie odpowiedziała. Lecz na zapytanie [ojca] zarzuciła zasłonę na twarz. Ikarios zrozumiał, że chce odejść z Odyseuszem. Wtedy już pozostawił ją w spokoju, a wystawił posąg Wstydlivości. Tam bowiem, jakoby Penelopa, już przebywszy kawałek drogi, zasłoniła twarz.

Rozdział XXI

1 Uszedłszy z tegoż miejsca ze dwadzieścia stadiów naprzód, napotkamy rzekę Eurotas, która tu zbliża się do samej drogi, i grobowiec Ladasa, który szybkością biegu przewyższył wszystkich swych współczesnych. Zdobył też wieniec na igrzyskach olimpijskich, zwyciężając w biegu długodystansowym. Wydaje mi się, że zasłabł natychmiast po zwycięstwie, był wieziony z powrotem i tu zaskoczyła go śmierć. A grobowiec pozostał przy gościńcu wojennym. Katalog elejski olimpioników wymienia zawodnika o tym samym nazwisku, który także odniósł zwycięstwo w igrzyskach olimpijskich, ale nie w biegu podwójnym, tylko w stadionie²⁸²; miał to być Achajczyk z Ajgiów.

2 Idąc naprzód jakby w kierunku Pellany, ujrzymy miejscowość zwaną Charakoma i zaraz za nią jest Pellane, ongiś miasto. Tu podobno zatrzymał się Tyndareos, uchodząc ze Sparty przed Hippokoontem i jego synami. Jako godne widzenia obejrzałem, jak pamiętam, przybytek Asklepiosa i źródło, Pellanis. Do niego podobno wpadła pewna dziewczina, czerpiąc wodę, a zasłona na głowę zaginionej dziewczyny ukazała się w innym źródle: Lankia.

3 W odległości stu stadiów od Pellany znajduje się tzw. Belemina. Z całej ziemi lakońskiej Belemina jest miejscem najobfitszym w wodę.

²⁸² Bieg pojedynczy, tj. jedno przebiegnięcie stadionu. Ladasa wspomina Pauzaniusz jeszcze w II 19,7; VIII 12,5.

Zarówno bowiem przepływają tu przez nią fale Eurotasu, jak sama posiada niewyczerpane źródła.

4 Schodząc zaś nad morze do Gytion, można zauważyć wioskę lacedemońską, zwaną Krokeaj, i kamieniołomy. Ale nie przedstawiają one skały zwartej i jednolitej, lecz wydobywa się tam głazy²⁸³ podobne do tych, jakie znajdujemy w strumieniach, trudne do obróbki. Ale gdyby zostały obrobione, mogą zdobić przybytki bogów, a także służyć ku pięknemu wykończeniu kąpielisk i wodociągów. Tamże są posągi bogów: u wejścia do wioski stoi wykonany z marmuru posąg Zeusa Krokeatas, a przy kamieniołomie stoją odlani w brązie Dioskurowie.

5 Za Krokeaj skręciwszy w prawo od gościńca prowadzącego wprost do Gytion dojdiesz do osady Ajgij. Powiadają, że Homer w swym poemacie nazywa tę osadę Augejaj²⁸⁴. Jest tu bagno, zwane bagnem Posejdona, a przy nim wznosi się świątynia i posąg boga. Ale (okoliczni mieszkańcy) boją się łowić tu ryby; powiadają, że człowiek taki bywa zamieniany w drapieżną rybę (rybołów)²⁸⁵.

6 Gytion²⁸⁶ odległe jest o trzydzieści stadiów od Ajgiów. Leży nad morzem i zamieszkałe jest przez Eleuterolakonów, tj. tych, których cesarz August²⁸⁷ wyzwolił z niewoli, jako poddanych dotychczas ludności lacedemońskiej, zamieszkałej w Sparcie. Morzem otoczony jest cały Peloponez z wyjątkiem Istmu Korynckiego. Nadbrzeżne morze Lakonii dostarcza skorupiaków do barwienia

²⁸³ Znalezione niektóre, zidentyfikowano jako zielony porfir. Wg Hitziga-Blumnera, t. I, s. 848 przy tym miejscu.

²⁸⁴ *Iliada* II 583.

²⁸⁵ *Lophius piscatorius*. Mówi o niej Arystoteles w *Hist. anim.* IX 37, p. 620b.

²⁸⁶ Gytion, port handlowy i wojskowy Lakonii położony nad Zatoką Lakońską. Odkopano akropole ze śladami murów, u północnych zboczy akropolu drążony w skale teatr, w pobliżu teatru świątynię Augusta i Tyberiusza. Przypuszcza się, że wiele nadbrzeżnych budowli zostało zalanych wodą. *B.F.*

²⁸⁷ Pauzaniusz jest w błąd twierdząc, że dopiero August wyzwolił ich z niewoli. Inskrypcje wykazują, że jeszcze przed czasami Augusta miasta te były nie tylko niezależne od Lacedemonu, ale tworzyły rodzaj samodzielnej ligi. Tylko nazwę Eleuterolakonów zawdzięczają Augustowi (zob. Frazer, t. III s. 376, do tego miejsca).

purpury, najlepszych tuż po tych, jakie żywi morze przy brzegach Fenicji. Miast Eleuterolakonów jest osiemnaście.

7 Jeśli zejdzie się do morza od strony Ajgiów, to pierwszym miastem Eleuterolakonów jest Gytion, za nim z kolei Teutrone, Las i Pyrrichos; na Tajnarze²⁸⁸ Kajnepolis, Ojtylos i Leuktry i Talamaj, dalej Alagonia i Gerenia. Poza Gytion nad morzem leżą: Azopos, Akriaj, Bojaj, Zaraks, Epidauros, Limera, Braziaj, Gerontraj, Marios. To są samodzielne miasta Eleuterolakonów, pozostałe z dawnej liczby dwudziestu czterech. Co do innych, do których moje opowiadanie także dojdzie, trzeba wiedzieć, że są połączone ze Spartą i nie tak samodzielne, jak poprzednio wymienione.

8 Mieszkańcy Gytionu powiadają, że nikt spośród ludzi nie był założycielem miasta, lecz że Herakles i Apollon, stoczywszy bój o trójnog, pogodzili się i po tym sporze wspólnie założyli miasto. Na agorze stoją posągi zarówno Apollona, jak Heraklesa, a niedaleko od nich stoi także Dionizos. A w innej części jest posąg Apollona Karnejos²⁸⁹ i przybytek Ammona²⁹⁰ oraz brązowy posąg Asklepiosa. Świątynia nie ma dachu. Jest także źródło boga (Asklepiosa) i poświęty przybytek Demetry oraz posąg Posejdona Gajaochos²⁹¹.

9 Co do bóstwa, które zwą mieszkańcy Gytionu Starcem²⁹², twierdząc, że mieszka on w morzu, to doszedłem do wniosku, że tu chodzi o Nereusa. Nadanie tego przydomka podsunął im chyba Homer w *Iliadzie*²⁹³ słowami Tetydy:

Teraz zanurcie się oto w szerokie łono morza,
aby zobaczyć starca morskiego i ojca domostwo...

Znajdują się tu także tzw. Wrota Kastorów, na akropolu wznosi się świątynia i posąg Ateny.

²⁸⁸ Tajnaron, jest to przylądek Lakonii uważany za najbardziej na południe wysunięte miejsce Europy. Pobliską grotę uważano za wejście do podziemi, którym Herakles wyprowadził Cerbera. Na przylądku stała świątynia Posejdona, która była schronieniem dla piratów (zob. Pauz. III 25,4—5). *B.F.*

²⁸⁹ Zob. Pauz. II 10,2 i III 13,3-5.

²⁹⁰ O kulcie Ammona w Lakonii była już mowa w III 18,3. Bóstwa egipskie w Lakonii włączone są w kult Asklepiosa, jak w Bojaj Sarapis i Izys (Pauz. III 22,13).

²⁹¹ Epitet wystąpił już w ks. III 20,2.

²⁹² Starcem morskim nazywa Homer nie tylko Nereusa, lecz także Forkysa i Proteusa. Przypuszczalnie chodzi tu o Glaukosa czczonego w Antedonie, mieście Beocji, nad brzegiem Zatoki Eubejskiej.

²⁹³ *Iliada* XVIII 140 i nn.

Rozdział XXII

- 1 Najwyżej na trzy stadia od Gytionu leży nie obrobiony kamień. Podobno Orestes²⁹⁴, usiadłszy na nim, doznał uwolnienia od szału. Z tej przyczyny ów kamień otrzymał nazwę Zeusa z przydomkiem Kappotas [tj. Uspokoiciel], w języku Dorów. Wyspa Kranæ leży na wprost Gytionu. Wedle przekazu Homera, to tutaj po raz pierwszy Aleksander po porwaniu Heleny skorzystał ze swej zdobyczy²⁹⁵. Naprzeciw wyspy, już na lądzie stałym, jest przybytek Afrodyty, tzw. Migonitis [tj. Opiekunki Związku Miłosnego]. Cała okolica nosi miano Migonion [tj. Miejsca połączenia]. Przybytek wystawił podobno Aleksander.
- 2 Menelaos, zdobywszy Ilion, powrócił cało i zdrowo do domu dopiero w osiem lat po zburzeniu Troi. Z tego powodu wystawił posąg Tetydy i bogiń Praksydyk [tj. Mścicielek], tuż koło posągu [Afrodyty] Migonitis. Powyżej Migonion jest święta góra Dionizosa, tzw. Larysjon²⁹⁶. Z początkiem wiosny obchodzi się tu święta Dionizosa. O tym, co się tam dzieje, opowiadają różne szczegóły, ale również i to, że tam znajdują dojrzałe winne grono.
- 3 W lewo od Gytion, uszedłszy jakieś trzydzieści stadiów, ujrzymy na lądzie stałym mury tak zwanego Trinazosu. Mnie przynajmniej wydaje

²⁹⁴ Po zabiciu matki swej, Klitajmestry, i jej kochanka, Ajgistosa, jako po wypełnieniu obowiązku pomsty za śmierć ojca swego Agamemnona, z ręki tej pary, Orestes jednakże doznał prześladowania ze strony erynij, bóstw karzących zbrodnie w rodzinie. Od tego szału nie mógł się długo uwolnić, aż doznał oczyszczenia przez sąd Areopagu w Atenach. Tu mamy inny przekaz.

²⁹⁵ Aluzja do miejsca *Iliady* III 443—445. Niektórzy identyfikują wyspę Kranæ z wyspą Heleny u wybrzeży Attyki, na północny wschód od Sunionu, zob. Pauz. I 35,1.

²⁹⁶ Laryston, miejscowość położona na wzgórzu, poświęcona była kultowi Dionizosa i bogiń Mścicielek. U stóp wzgórza odnaleziono skalną niszę z kamiennym ołtarzem poświęconym Zeusowi. Ołtarz ten uważano za kamień, na którym Orestes został uzdrowiony ze swego gniewu na matkę. *B.F.*

się, że był to raczej zameczek niż miasto. Nazwę otrzymał chyba od wysepek, które tu leżą naprzeciw lądu stałego w liczbie trzech. Uszedłszy zaś z osiemdziesiąt stadiów naprzód od Trinazosu, ujrzymy szczątki, pozostałe po Helosie.

4 Za nim zaś, jeśli ujdiesz naprzód trzydzieści stadiów, leży nad morzem miasto Akriaj. Godna jest tam widzenia świątynia Matki bogów i posąg jej z kamienia. Mieszkańcy Akriów powiadają, że to posąg tej bogini najstarszy jest ze wszystkich, ile ich tylko posiadają przybytki peloponeskie. Bo mieszkańcy Magnezji, którzy zamieszkują północne stoki Sipylosu²⁹⁷, mają najstarszy ze wszystkich w ogóle posąg Matki bogów na skale Koddinosa. Miał ją wykonać, wedle przekazu mieszkańców Magnezji, Broteas, syn Tantala.

5 Mieszkańcy Akriaj wydali również jednego olimpijczyka, nazwiskiem Nikokles, który w czasie dwu olimpiad odniósł pięć zwycięstw w biegu. Wzniesiono mu pomnik nagrobny między gimnazjonem a murem portowym.

6 Od morza idąc w górę, ujrzymy Gerontraj, oddalone od Akriów o sto dwadzieścia stadiów. To miasto było zamieszkałe przed przybyciem Heraklidów na Peloponez, lecz Dorowie, w których posiadaniu był Lacedemon, zburzyli je. Wypędziwszy z Gerontraj Achajów, osadzili swoich kolonistów. Za moich czasów jest już to miasto częścią posiadłości Eleuterolakonów. Przy drodze, która prowadzi z Akriów do Gerontrów, znajduje się miejscowość tzw. Palaja kome [tj. Starawieś]. W samych zaś Gerontrach jest świątynia Aresa i gaj.

7 Obchodzą święta ku czci tego boga co rok, lecz w czasie tych świąt kobietom wstęp do gaju jest wzbroniony. Dokoła agory mają źródła wody do picia. Na akropoli jest świątynia Apollona i wyrzeźbiona w kości słoniowej głowa posagu. Resztę posagu wraz z całą poprzednią świątynią zniszczył ogień.

²⁹⁷ Sipylos, góra w Lidii, między dolnym biegiem rzeki Hermosu, a północno-wschodnim wybrzeżem Zatoki Hermejskiej. U stóp jej miał się znajdować grób Tantala i Niobe. Wg MEA, s. 795. Najstarszy posąg Matki Bogów jest wzmiankowany u Pauz. V 13,7 jako przybytek matki Plastene.

8 Marios, inna jeszcze osada Eleuterolakonów, oddalona jest od Gerontrów o sto stadiów. Tam znajduje się stary przybytek, wspólny wszystkich bogów, a w koło niego gaj bogaty w źródła. Również w świętym okręgu Artemidy są źródła. Marios posiada obfitość wód większą niż każda inna okolica. Powyżej osady jest wieś położona w głębi kraju, Glippia. Do drugiej wsi, Selinus, prowadzi także droga z Gerontraj długości dwudziestu stadiów.

9 Takie oto są miejscowości od Akriów w górę, tj. w głąb lądu. Natomiast w kierunku morza idąc od Akriaj, ujrzymy miasto Azopos, odległe od nich o sześćdziesiąt stadiów. W nim jest świątynia rzymskich cesarów i powyżej miasta tak około dwudziestu stadiów przybytek Asklepiosa. Bogu nadają przydomek Filolaosa [tj. Przyjaciela Ludu]. Te kości, które otaczają czcią w gimnazjonie, chociaż są nadludzkiej wielkości, jednak to kości człowieka. Na akropoli wznosi się przybytek Ateny z przydomkiem Kiparysja [tj. Cyprysowa]. U stóp akropoli są szczątki miasta, zwanego miastem Achajów Parakiparysjów.

10 Jest w tej okolicy także przybytek Asklepiosa, odległy od Azopu o jakieś pięćdziesiąt stadiów. To miejsce i na nim przybytek Asklepiosa nazywają Hyperteletonem. Przylądek, wysunięty w morze, odległy jest od Azopu o dwieście stadiów. Nazywają go Onugnatos [tj. Szczeka Osła]. Tu jest przybytek Ateny, nie ma jednak posągu ani dachu. Podobno wystawił go Agamemnon. Jest też pomnik nagrobny Kinadosa. Był to sternik okrętu Menelaosa.

11 Za tym przylądkiem zatoczka zw. Bojatycką. A przy jej najgłębszym wygięciu miasto Bojaj. Założył je Bojos, jeden z Heraklidów; powiadają nawet, że ściągnął do tego miasta mężów z trzech miast, mianowicie z Etis, Afrodizjas i Side. Powiadają, że dwa z tych dawnych miast założył Eneasza²⁹⁸ uciekający do Italii i przez wichry

²⁹⁸ Eneasza, syn Anchizesa i Afrodyty, bohater trojański, najdzielniejszy po Hektorze, występuje w *Iliadzie*. Od jego syna Askaniusza lub Iulusa wyprowadza swe

zniesiony do tej zatoki. Etias miała być podobno córą Eneasza. Wedle miejscowego przekazu trzecie z tych miast zostało nazwane od Side, córki Danaosa.

12 A kiedy mieszkańcy tych miast otrzymali polecenie ich opuszczenia, szukali miejsca, gdzie powinni się osiedlić; otrzymali wyrocznię, że Artemida im pokaże, gdzie mają założyć siedziby. Wszedłszy na teren [późniejszego miasta], zauważyli zającą. Przyjęli więc zającą za przewodnika drogi. Gdy ten zanurzył się w gęstwinę mirtów, zakładają tam miasto, gdzie był ów gąszcz mirtowy. I wciąż jeszcze do dnia dzisiejszego tamto drzewo mirtowe. Artemidę zaś nazywają Sotejra [tj. Zbawicielką].

13 Świątynia Apollona wznosi się na agorze miasta Bojaj. W innym miejscu miasta są świątynie: Asklepiosa, Sarapisa i Izydy. Ruiny Etis odległe są od Bojaj nie więcej niż na siedem stadiów. Idąc do nich, napotkamy po lewej stronie drogi kamienny posąg Hermesa. Wśród ruin widoczny jest przybytek Asklepiosa i Hygei.

Rozdział XXIII

1 Kytera leży naprzeciw Bojaj. Do Platanistus — w tym bowiem miejscu Kytera najmniej jest odległa od przylądka lądu stałego, zwanego Onugnatos — jest okrętem czterdzieści stadiów. Na Kyterze znajduje się przystań nadmorska, Skandėja. Miasto Kytera, idąc w górę (tj. w głąb wyspy) od Skandei, odległe jest o jakieś dziesięć stadiów od niej. Największą czcżą otaczają mieszkańcy miasta Kytery przybytek Uranii²⁹⁹. Jest to najstarszy z przybytków Afrodyty, jakie mają Hellenowie³⁰⁰. Posąg samej bogini jest uzbrojonym ksoanonem.

pochodzenie rzymski ród Juliuszów, którego najgenialniejszymi przedstawicielami byli Juliusz Cezar i cesarz August.

²⁹⁹ tj. Niebiańska.

³⁰⁰ Kult Afrodyty na wyspie Kyterze, położonej u południowo-wschodnich brzegów Lakonii, jest jeszcze pochodzenia fenickiego (Astarte) lub asyryjskiego (Mylitta), albo syryjskiego (Derketo), wg objaśnienia S. Hammera do Herodota I 105. W syryjskim mieście Askalonie zauważył Herodot świątynię Niebiańskiej Afrodyty. Jest to, wg informacji Herodota, najstarsza świątynia owej bogini. Świątynia na Cyprze została założona na jej wzór, a świątynię na Kyterze, znowu wg Herodota I 105,

- 2 Płynąc z Bojaj do przylądka Malea, zauważymy port zwany Nymfajon i posąg Posejdona w pozycji stojącej, oraz grotę tuż przy morzu, a w niej źródło ciepłej wody. Wielu ludzi mieszka wkoło, upłynawszy przylądek Malea i oddaliwszy się odeń o sto stadiów, nad morzem ujrzymy miejsce pozostające jeszcze w granicach Bojaj, a poświęcone Apollonowi, zwane Epidelion. Bowiem ksoanon, tj. posąg drewniany Apollona, który obecnie tam jest, był wystawiony naprzód na Delosie.
- 3 Delos była w swoim czasie targowiskiem całej Hellady i zdawała się zapewniać kupcom bezpieczeństwo dzięki opiece boga. Tymczasem Menofanes, jeden z wodzów Mitrydatesa, czy z własnej zuchwałości, czy na zlecenie Mitrydatesa — bo dla człowieka oglądającego się tylko za zyskiem sprawy boskie są na drugim miejscu po korzyści materialnej —
- 4 ten więc Menofanes — jako że wyspa Delos nie miała murów, a jej mieszkańcy broni — najechał ją trójrzędowncami, wyciął w pień zarówno przybyszów, którzy czasowo tu pozostawali, jak również stałych mieszkańców Delosu, przywłaszczył sobie olbrzymie sumy kupców oraz wszystkie dary wotywnie, wziął do niewoli wszystkie kobiety i dzieci, a miasto Delos zburzył aż do samego gruntu. W czasie pustoszenia i grabieży Delosu jeden z barbarzyńców dopuścił się zuchwałego czynu wobec bóstwa, wrzuciwszy ksoanon do morza. Burza morska porwała je i wyniosła aż tutaj w okolice miasta Bojaj. I to miejsce z tego względu nazywają Epidelion.
- 5 Ale przed gniewem bożym nie uszedł ani Menofanes, ani sam Mitrydates. Oto skoro tylko Menofanes wypłynął na pełne morze po spustoszeniu Delosu, kupcy, którzy zbiegłszy z wyspy zaczęli się na okrętach, natychmiast go zatapiają. Mitrydatesa znacznie później po tych wypadkach zmusił bóg do zadania sobie śmierci własnoręcznie, mianowicie gdy po utracie władzy ścigany był przez Rzymian z miasta do miasta, a nawet, wedle pewnego przekazu, to on sam wyprosił sobie, jako łaskę, u pewnego żołnierza najemnego, że mu śmierć zadał³⁰¹.

zbudowali Fenicjanie, pochodzący z tejże Syrii. Por. Pauz. I 14,7. Posąg Afrodyty w zbroi zob. Pauz. III 15,10.

³⁰¹ Mitrydates VI, Eupator, zw. Wielkim, król Pontu (120-63 p.n.e.), zacięty wróg Rzymu, o niezwykłych talentach wojskowych, zagrażał silnie państwu rzymskiemu. Trzy wojny z nim stoczyli Rzymianie: I w 89 — 84; II w 82 — 80; III w 74—

6 To więc zdarzyło się tym, którzy dopuścili się zniewagi bóstwa. Sąsiadem miasta Bojaj jest Epidauros Limera³⁰², oddalony od Epidelion tak o dwieście stadiów. Podobno nie jest to kolonia Lacedemonu, lecz mieszkańców Epidauru w Argolidzie. Ci, płynąc na Kos³⁰³ jako delegacja Epidauru do Asklepiosa, przybili w tym miejscu do brzegu Lakonii. Na skutek widzeń sennych, jakie otrzymali, już tu pozostali i osiedlili się.

7 Wedle ustnego podania, oto oni z domu, z Epidauru zabrali z sobą węża. Ten wąż uszedł 7 okrętu. Uszedłszy, zniknął gdzieś pod ziemią w pobliżu morza. Wtedy żeglujący na okręcie uznali, na podstawie wieszczych widzeń sennych i na podstawie tego znaku z wężem, że tu powinni pozostać i osiedlić się. I tam, gdzie pod ziemią zniknął wąż, tam są ołtarze Asklepiosa i rosną wkoło oliwki.

8 Jeśli ujść ze dwa stadia na prawo, ujrzymy tzw. wodę Inony³⁰⁴. Jest

64. W r. 63 p.n.e. opuszczony przez wszystkich popełnił samobójstwo (MEA, s. 571) w sposób powyżej opisany przez Pauzaniassa, gdyż trucizna nie poskutkowała. Zdobycie Delosu przez flotę Mitrydatesa w czasie jego jazdy do Aten nastąpiło w r. 88 p.n.e. Dowódcę floty nazywa Appian (*Mitryd.* 28; *Plut. Sul.* 11) Archelaosem, a nie Menofanesem. Ten ostatni nie od razu został ukarany przez bóstwo, jak utrzymuje Pauzaniass. Był jeszcze około 20 lat w służbie u Mitrydata. Wg Hitziga-Blumnera, t. I, s. 859.

³⁰² Limera, tj. Głodowa, z powodu słabej urodzajności okolicy; jest to jedno z wyjaśnień. Inne traktuje Limera jako obfitująca w porty. Wg Hitziga-Blumnera, t. I, s. 859.

³⁰³ Kos, wyspa szczególnie poświęcona Asklepiosowi. Odkryto tam resztki trzech sanktuariów bóstwa. Mim IV Herondasa odbywa się w sanktuarium Asklepiosa na Kos.

³⁰⁴ Ino, druga żona Atamasa, króla Beocji. Była córą Kadmosa, założyciela Teb. Zazdrosna o dzieci z pierwszego małżeństwa Atamasa, po zmarłej Nefeli, chciała je zabić, ale matka zesłała złotego baranka, na którym siadłszy dzieci odleciały. Helia spadła do morza, które od jej imienia zostało nazwane Hellespontem, a Fryksos doleciał do Kolchidy. Runo złotego baranka stało się z kolei podniętą do wyprawy Argonautów. Później, po śmierci Semeli, Ino jako siostra Semeli skłoniła Atamasa do przyjęcia Dionizosa do ich domu i wychowywała razem z synami: Learchosem i Melikertesem. Hera zazdrosna o utrzymanie przy życiu Dionizosa, owocu miłości Zeusa i Semeli, poraziła oboje małżonków szaleń, w którym zamordowali własne dzieci. Ino z trupem Melikertesem skoczyła do morza, gdzie przez bóstwa morskie została zamieniona w nereidę, Leukoteę, a syn w Palajmona. Są odtąd pomocą dla żeglarzy w czasie burz. W Rzymie Leukotea czczona była jako wzór Mater Matuta, której świątynia znajdowała się na Forum Boarium, a Palajmona identyfikowano z bogiem Portunus, opiekunem portów. Wg Grimala, s. 262.

to jezioro co do wielkości szczupłe, raczej idzie w głąb ziemi. Do tej wody wrzuca się w czasie święta Inony mączne placki. Jeśli ktoś wrzuci placki i woda je przyjmie, to dla niego dobrym jest znakiem; jeśli je woda wyniesie na posierzchnię, to uznane bywa za znak niepomyślny.

9 Tę samą moc wieszczą posiadają kratery Etny. Mianowicie, ludzie wrzucają do nich przedmioty wykonane ze złota i srebra, a także zwierzęta ofiarne. Jeśli ogień je schwyci i strawi, ludzie cieszą się jakby dobrym znakiem; jeśli zaś ogień wypchnie wrzucone przedmioty, sądzą, że to będzie nieszczęściem dla tego, kto wrzucił.

10 Przy drodze wiodącej z miasta Bojaj do Epidauru-Limery stoi przybytek Artemidy Limnatis³⁰⁵ [tj. Błotnej], już na terenie Epidauru Limery. Samo miasto [tj. Epidauros-Limera] znajduje się niedaleko od morza i położone jest na wysokim miejscu. Godne tam są widzenia: przybytek Afrodyty, przybytek Asklepiosa i jego kamienny posąg w postawie stojącej; na akropolu zaś świątynia Ateny, przed portem natomiast świątynia Zeusa z przydomkiem Sotera [tj. Zbawcy].

11 Przylądek wybiega w morze pod samym miastem. Zwie się Minoa. Zatoka niczym się nie wyróżnia od innych w Lakonii zatoczek morskich. Jedyne brzeg morza tę niezwykłość posiada, iż pełen jest kamieni dość pięknego kształtu oraz wszelakich kolorów.

Rozdział XXIV

1 O sto stadiów od Epidauru oddalone jest Zaraks. Miejsce zresztą ma dobrą przystań, ale jak żadne z miast Eleuterolakonów największym uległo niepowodzeniom. Bo nawet Kleonimos³⁰⁶, syn Kleomenesa, a wnuk Agezypolisa, to jedno tylko spośród miast lakońskich zniszczył doszczętnie. O Kleonimie już gdzie indziej opowiedziałem³⁰⁷. W Zaraks nie ma niczego godnego widzenia,

³⁰⁵ Zob. Pauz. II 7,6 i III 14,2. Można Limnatis tłumaczyć też jako Jeziorna.

³⁰⁶ Pomyłka Pausaniasza. Kleomenes, był synem Kleombrota. Agezypolis to imię jego brata, a także stryja. Zob. Pauz. III 6,1 — 2; I 13,4. Zob. Frazer, t. III, s. 390 do 24,1.

³⁰⁷ tzn. w III 6,2.

prócz świątyni Apollona i posągu boga z kitarą w ręku, stojących w samym końcu portu.

2 Gdy pójdziesz z Zaraksu brzegiem morza jakieś sześć stadiów, a stąd zawrócisz w głąb lądu, i znowu ujdiesz jakieś dziesięć stadiów, zobaczysz ruiny miasta Kyfant, a wśród nich grootę poświęconą Asklepiosowi oraz jego posąg z kamienia. Jest tu także krynica zimnej wody, bijąca ze skały. Opowiadają, że to Atalanta dręczona pragnieniem w czasie polowania uderzyła oszczepem w skałę³⁰⁸ i tak wypłynęła woda.

3 Brazyaj³⁰⁹ są tutaj ostatnim osiedlem Eleuterolakonów nad morzem; od Kyfant odległe o dwieście stadiów żeglugi. Miejscowi ludzie powiadają — choć nikt spośród Hellenów tego przekazu nie potwierdza — że jakoby Semela urodziła tu dziecię Zeusa, lecz przyłapana przez Kadmosa, została razem z synkiem Dionizosem wrzucona do skrzynki. Burza morska miała tę skrzynię wyrzucić na brzeg Brazyaj, mieszkańcy, jak mówią, znaleźli Semele, wprowadzie już nieżywą, pochowali ją okazale, a Dionizosa wychowali.

4 Z tego względu swe miasto, dotychczas nazywane Orejataj, przemianowali na Brazyaj z powodu wyrzucenia na ich ziemię skrzyni. Podobnie i dziś o przedmiotach wyrzuconych przez burzę na brzeg, powszechnie mówi się, że są wyrzygane przez fale — ἐκβεβράσθαι — na brzeg. Mieszkańcy Brazyaj i to jeszcze dodają, że do ich kraju przybyła Ino³¹⁰ w czasie swej tułaczki, a przybywszy zechciała być piastunką Dionizosa. I jeszcze dotychczas pokazują grootę, gdzie Ino wychowywała Dionizosa. Całą tę równinę nazywają ogrodem Dionizosa.

5 Tu są przybytki: jeden Asklepiosa, drugi — Achillesa, i corocznie obchodzi się tu święta ku czci Achillesa. W Brazyaj jest także mały przylądek, łagodnie zstępujący w morze, a na nim stoją postacie z brązu nie większe niż na stopę, mające czapki na głowach; nie wiem, czy uważa się je tu za Dioskurów, czy zakorybantów³¹¹. Są trzej, czwarty posąg Ateny.

³⁰⁸ Zob. Pauz. IV 36,7.

³⁰⁹ U innych starożytnych pisarzy występuje jako Prazyaj, zob. Tuk. II 56; VI 105; VII 18; Arystofanes, *Ejrene*, w. 242; Polib. IV 36 itd.

³¹⁰ Ten wariant legendy o Ino zob. Pauz. III 19,3 i przyp. 261.

³¹¹ Korybanci, orszak matki bogów, Kybele (w liczbie 9). Wykonywali na jej cześć taniec orgiastyczny przy wtórze bębenków, cymbałów, fletów.

6 W prawo od Gytion jest Las³¹², od morza odległe o dziesięć stadiów, od Gytionu zaś o czterdzieści. Zajmuje teraz, jako teren mieszkalny, przestrzeń między tymi trzema górami: tzw. Ilionem, Azją i Knakadionem. Ongiś położone było na szczycie góry Azja; do dnia dzisiejszego są tu jeszcze ruiny dawnego miasta, a przed murami posąg Heraklesa i pomnik zwycięstwa nad Macedończykami. Był to oddział wojska Filipa³¹³ w czasie jego napaści na Lakonię; oderwał się od innych formacji i grabił osiedla nadmorskie Lakonii.

7 Wśród ruin jest świątynia Ateny z przydomkiem Azja. Wystawili ją podobno Polideukes i Kastor³¹⁴ po szczęśliwym powrocie z Kolchidy. Bo i Kolchowicze mieli jakoby przybytek Ateny Azja³¹⁵. Że w wyprawie Jazona wzięli udział synowie Tyndareosa, to wiem na pewno. Natomiast wiadomość o istnieniu kultu Ateny Azja u Kolchów podaję tylko na rachunek przekazu lacedemońskiego. Blisko miasta, dziś zamieszkałego, jest źródło, z powodu barwy wody zwane Galakó [tj. Mleczne], a przed źródłem jest gimnazjon. Tam stoi archaiczny posąg Hermesa.

8 Spośród gór, to na Ilionie jest świątynia Dionizosa, a na samym jej szczycie świątynia Asklepiosa; a na Knakadionie — Apollona tzw. Karnejos. Uszedłszy jakieś ze trzydzieści stadiów od Karnejosa, ujrzymy miejscowość Hypsoj już w granicach Sparty, a tam przybytek Asklepiosa i Artemidy z przydomkiem Dafnaja [tj. Laurowa].

9 Nad morzem na przylądku jest świątynia Artemidy Diktynni, jej co roku urządza się tu święta. Na lewo od tego przylądka uchodzi do morza rzeczka Smenos. Woda w niej tak smaczna do picia, jakiej nie dostarczy żadna inna rzeka. Źródła ma w górze Tajget. Przepływa obok miasta nie dalej, jak o pięć stadiów.

10 W miejscowości tzw. Arainon jest mogiła Łasa oraz jego posąg na pomniku nagrobnym. Ludzie miejscowi mówią, że ten Las jest zało-

³¹² Wspomina o nim Homer w *Iliadzie* II 585.

³¹³ Filip II, król Macedonii: 359-336 p.n.e. ur. w r. 382.

³¹⁴ Dioskurami też zwani, oficjalnie synowie Tyndareosa, faktycznie Zeusa, bracia Heleny, żony Menelaosa, uczestnicy wyprawy Argonautów po złote runo.

³¹⁵ Przypuszczalnie od nazwy góry Azja, o której już była mowa.

zycielem miasta i zginął podobno z ręki Achillesa. Ten zaś miał tu przybyć do ich kraju, aby zażądać od Tyndareosa Heleny za żonę. A prawdę mówiąc, to Patrokles jest tym, który zabił Lasa. Mianowicie, to Patrokles ubiegał się o rękę Heleny. Ale okoliczność, że między zalotnikami Heleny w *Katalogu niewiast* nie jest wymieniony Achilles, nie może stanowić jeszcze dowodu, że Achilles nie ubiegał się istotnie o Helenę.

11 Natomiast Homer na początku swego poematu³¹⁶ podał, że Achilles zjawił się pod Troją z samej życzliwości dla synów Atreusa, a nie dlatego, żeby się czuł związany względem Tyndareosa jakąś przysięgą. W części zaś poematu, poświęconej igrzyskom, wkłada w usta Antylocha³¹⁷ zdanie, iż Odys jest starszy od niego o całe pokolenie, a znowu samemu Odysowi każe opowiadać u Alkinoosa³¹⁸ o pobycie swym w Hadesie, między innymi także i o tym, że chciał zobaczyć tam Tezeusza i Pejritusa, mężów, którzy żyli wcześniej od niego. A przecież wiemy, że to Tezeusz porwał Helenę. W ten sposób nie można w żadnym wypadku przyjąć, żeby Achilles był zalotnikiem Heleny.

Rozdział XXV

1 Uszedłszy nieco naprzód od tego pomnika, ujrzymy wpadającą do morza rzeczkę. Miano jej Skyras. Pozostawała bezimienna, aż Pyrros, syn Achillesa, wpłynął na nią z okrętami, jadąc ze Skiros na ślub z Hermioną³¹⁹. Jeśli przejdiesz tę rzeczkę, ujrzysz stary przybytek... nieco oddalony od ołtarza Zeusa. W odległości czterdziestu stadiów od rzeczki leży Pyrrichos, już w śródlądziu.

2 Jedni powiadają, że miasto otrzymało nazwę od Pyrrosa, syna Achillesa. Inni znowu są zdania, że istniał jakiś bóg Pyrrichos, jeden

³¹⁶ *Iliada* I 158.

³¹⁷ *Iliada* XXIII 790.

³¹⁸ *Odyseja* XI 630.

³¹⁹ Hermiona, córka Menelaosa i Heleny. Pyrros, zwany częściej Neoptolemem, por. Pauz. I 11,1 i I 33,8. Na początku IV ks. *Odysei* jest wzmianka o tym weselu.

z tzw. kuretów³²⁰. Niektórzy znowu twierdzą, że z Malei przybył Sylen³²¹ i tu zamieszkał. Że Sylen wychował się w Malei, to poświadczają następujące słowa z pieśni Pindara³²²:

Namiętny tancerz Sylenos, małżonek nimfy Nais,
którego góra Malei wypiastrowała.

Natomiast, że Sylen miał jeszcze imię Pyrrichos, tego już Pindar nie powiedział, ale tak podają mieszkańcy Malei.

- 3 W Pyrrichos na agorze jest studnia. Mieszkańcy sądzą, że to podarek dla nich ze strony Sylena. Cierpieliby niewątpliwie dotkliwy brak wody, gdyby ta studnia wyschła. W tej okolicy mają mieszkańcy Pyrrichos następujące przybytki: Artemidy z przydomkiem Astrateja [tj. Zwolnionej od Służby Wojskowej], ponieważ tu Amazonki ustały w swym pochodzie wojennym; oraz — Apollona Amazonios [tj. od Amazonek]. Posągi obojga bóstw to ksoana. Powiadają, że ufundowały je kobiety, przybyłe znad Termodontu³²³.
- 4 Jeśli z Pyrrichos zejdziesz ku morzu, ujrzysz Teutrone. Za jej założyciela podają ludzie miejscowi Ateńczyka, Teutrasa. Z bogów czczą szczególnie Artemidę Issoria. Źródło mają imieniem Naja. Od Teutrone w odległości stu pięćdziesięciu stadiów wybiega w morze przylądek Tajnaron³²⁴. Ma dwa porty: jeden, tzw. port Achillesa,

³²⁰ Kureci, kapłani kreteńscy, którym bogini Rea powierzyła opiekę nad małym Zeusem, uratowawszy z rąk Kronosa i ukrywając na Krecie. Hałaśliwą muzyką i tańcami zagłuszali płacz Zeusa — niemowlęcia. Temu tematowi poświęcił hymn do Zeusa Kallimach. Często utożsamiani z korybantami, frygijskimi kapłanami bogini Kybeli.

³²¹ Sylen, najstarszy z satyrów, piastun i wychowawca Dionizosa. Uchodził za syna boga pasterzy, arkadyjskiego Pana.

³²² Pindar, ff. 156 Schröder.

³²³ tj. Amazonki. Wywodziły swój ród od Aresa i nimfy Harmonii. Zamieszkiwały okolice nad rzeką Termodont w Kapadocji (Azja Mn.), ze stolicą Temiskyra. Zob. Pauz. I 2,1. Rządziły się same, bez mężczyzn. Miały królowę. Dzieci płci męskiej oddawały ojcom, w swym królestwie zatrzymywały tylko dziewczynki; im obcinały prawą pierś, aby władały lepiej bronią (stąd wywiedzono nazwę ich, jako pozbawionych piersi). Zajmowały się przede wszystkim wojną. Walczyły z Atenami i z innymi ludami helleńskimi. Możliwe, iż tu Termodont oznacza rzekę nie w Kapadocji, lecz w Beocji, zob. Herod. IX 43.

³²⁴ Zob. przyp. 288. *B.F.*

drugi — Psammaty³²⁵. Na samym cyplu przylądka jest świątynia podobna do grotty. Przed nią stoi posąg Posejdona.

5 Niektórzy poeci helleńscy podają, jakoby Herakles wyprowadził tędy psa Hadesowego³²⁶, chociaż nie ma żadnego przejścia podziemnego przez grotę i niepodobna uznać za prawdopodobne, aby istniała jakaś podziemna siedziba bogów, w której gromadzą się dusze. Hekatajos z Miletu³²⁷ znalazł wyjaśnienie, mogące uchodzić za prawdziwe. Oto, jego zdaniem, na przylądku Tajnaron żyła straszna żmija, nazywano ją psem Hadesowym, ponieważ każdy człowiek, który doznał jej ukąszenia, nieodwołalnie umierał od jadu natychmiast. Hekatajos więc utrzymywał, że Herakles tę żmiję zaciągnął przed Eurysteusa.

6 Natomiast Homer — on pierwszy nazwał „psem Hadesu”³²⁸ tego potwora, którego wyniósł Herakles — ani nie nadał mu imienia, ani nie przedstawił jego wyglądu, a przecież to zrobił w wypadku Chimery³²⁹. Dopiero późniejsi poeci nadali mu imię Kerbera i czyniąc go podobnym pod wieloma względami do psa mówili, że ma trzy głowy. Tymczasem Homer w nie większym stopniu posłużył się podobieństwem do psa, który wszak jest przyjacielem człowieka, niż gdyby miał użyć miana „pies Hadesu” w stosunku do tworu, będącego żmiją.

7 Inne są jeszcze pamiątki wotywnie na Tajnaron: brązowy posąg Ariona Kitaroda³³⁰ na delfinie. Herodot opowiedział w swym opisie Lidii tylko to, co usłyszał na temat Ariona i historii z delfinem. Natomiast

³²⁵ Psamata była nereidą, która w związku z Hakiem urodziła syna Fokosa. Potem wyszła za mąż za Proteusa, króla Egiptu. Wg Grimala, s. 400.

³²⁶ Zwanego Cerberem.

³²⁷ Hekatajos z Miletu (ok. 550—ok. 479), logograf; tak nazywano najstarszych historyków. Napisał: *Genealogiaj*, *Gesperiodos*, tj. *Opis ziemi* i inne. Zachowane fragmenty.

³²⁸ *Iliada* VIII 368; *Odyseja* XI 623.

³²⁹ *Iliada* VI 181.

³³⁰ Arion, według opowieści Herodota I 23 — 24, śpiewak i lutnista, twórca gatunku lirycznego dytyrambu, często bywał na dworze Periandra, tyrana Koryntu. Pojechawszy raz na występy artystyczne do Italii, powracał z Tarentu z wielkimi skarbami na okręcie korynckim. Na otwartym morzu żeglarze tego statku postanowili wrzucić go do wody i pościć jego skarby. Wówczas Arion wyraził prośbę, aby mu wolno było raz jeden zaśpiewać i skoczyć w toń. Gdy to uczynił, delfin podpłynął i zawiózł go do Koryntu, gdzie Periander ukarał nieuczciwych żeglarzy po ich powrocie.

ja sam na własne oczy widziałem tego delfina, który w Poroselene³³¹ wynagrodził chłopca za to, że go ocalił lecząc z ran zadanych przez rybaków; mianowicie posłuszny wołaniu chłopca nosił go na grzbiecie, ilekroć chłopiec³³² zechciał.

8 Jest również na Tajnaron źródło nie przedstawiające już dla nas dzisiaj niczego godnego uwagi. Dawniej tym, którzy w jego wodę spojrzeli, pozwalało podobno dojrzeć porty i okręty. Tę wodę pozbawiła już na zawsze zdolności odtwarzania takich widoków pewna kobieta, wyprawszy w niej brudne szaty.

9 O jakieś czterdzieści stadiów jazdy okrętem odległe jest od Tajnaron Kajnepolis [tj. Nowe Miasto]. Dawniej miało ono nazwę także Tajnaron. Jest tu megaron Demetry³³³, a nad morzem — świątynia Afrodyty i jej posąg z kamienia, w postawie stojącej. Stąd oddaliwszy się na jakieś trzydzieści stadiów, ujrzymy Tyrydes, przylądek Tajnaru, i ruiny miasta Hippola, a w nim przybytek Ateny Hippolaitis. Nieco dalej leży miasto Messa i port.

10 Z tego portu jest sto pięćdziesiąt stadiów do Ojtylos. Heros, od którego miasto otrzymało nazwę, pochodził z Argos; syn to Amfianaksa, wnuk Antymacha. Godny widzenia jest w Ojtylos przybytek Sarapisa, a na agorze ksoanon Apollona Karnejos.

Rozdział XXVI

1 Długość drogi z Ojtylos do Talamaj wynosi około osiemdziesięciu stadiów; po drodze ujrzymy przybytek Inony i wyrocznię. Przepowiednie otrzymuje się w czasie snu. Bogini za pośrednictwem snów odsłania, czego pielgrzymi pragną się dowiedzieć. Posą-

³³¹ Poroselene jest wysepką między wyspą Lesbos a lądem Azji Mn. Tę opowieść o wdzięcznym delfinie przytacza Aelian, *Nat. anim.* II 6.

³³² Opowieść o przyjaźni chłopca z delfinem relacjonuje też Plin. St., *N.h.* IX 26 i Plin. Mł. *List* IX 33. O delfinie zaprzyjaźnionym z ludźmi mówi też Aulus Gellius, VI (VII) 8,4.

³³³ Megaron, najdawniejszy typ budowli pałacowej greckiej, znany jest dobrze z okresu kultury mykeńskiej. Najstarsze pozostałości tego typu budowli, znane są

gi z brązu stoją w tej części przybytku, która nie ma dachu. Jeden posąg przedstawia Pazyfaę³³⁴, drugi — Heliosa. Posąg znajdujący się wewnątrz świątyni, jest słabo widoczny z powodu mnóstwa zasłaniających go wieńców. Powiadają, że i on jest brązowy. Ze świętego źródła bije woda smaczna do picia. Pazyfaę to przydomek Seleny, a nie bóstwo miejscowe.

2 W odległości dwunastu stadiów od Talamaj leży nad morzem miejscowość zwana Pefnos. Tuż przy brzegu jest wysepka, nie większa od wielkiego głazu, i ona także nosi miano Pefnos. Mieszkańcy Talamów twierdzą, że tu przyszli na świat Dioskurowie. Wiem, że o tym wspominał w swej pieśni także Alkman. Mieszkańcy Talamów przyznają jednak, że tu Dioskurowie się nie wychowywali, lecz że Hermes przeniósł ich do Pellany.

3 Na wysepce są również posągi Dioskurów z brązu, wielkości stopy, ustawione na wysepce pod gołym niebem. Tych posągów nie śmie naruszyć morze, choć w czasie zimy zalewa swą falą całą skałę. Tu jeszcze inny dziw występuje. Oto mrówki są tu bielsze niż zazwyczaj. Zdaniem Meseńczyków kraj ten należał ongiś do nich, tak że Dioskurowie, wedle ich mniemania, raczej do nich przynależą niż do Lacedemończyków.

4 W odległości dwudziestu stadiów od Pefnos leżą Leuktry. Z jakiego powodu nadano miastu nazwę Leuktra, nie wiem. Jeśli od Leukippa, syna Perieresa, jak utrzymują Meseńczycy, to ta wersja wydaje mi się pochodzić stąd, że w tej okolicy najwięcej z bogów czczą Asklepiosa, wywodząc jego synostwo od Arsinoi³³⁵, córki Leukippa. Stoją tam posągi z kamienia: Asklepiosa w jednym miejscu, Inony w innym.

z przełomu neolitu i brązu, z wybrzeża matoazjatyckiego (Troja I i II) oraz Tesalii. Jest to pomieszczenie prostokątne, poprzedzone otwartym kolumnowym przedsionkiem z wejściem do wnętrza, umieszczonym przy jednym z krótszych boków. W okresie między XII a VIII w. megaron przekształciło się w budowlę kultową, tworząc podstawowy typ świątyni greckiej, tzw. templum in antis. *B.F.*

³³⁴ Pazyfaę, żona króla Minosa, córka boga słońca, Heliosa. Ale tu chyba nie o niej mowa, lecz o Pazyfaę, córce Atlasa, matce Ammona z woli Zeusa, względnie o Pazyfaę, a właściwie Kassandrze, córce Priama, która tu miała umrzeć.

³³⁵ Zob. Pauz. II 26,7; IV 3,2, 31,12.

5 Wzniesiono tu świątynię i posąg Kassandrze, córce Priama, zwanej przez ludzi miejscowych Aleksandrą³³⁶. Są tu ksoana Apollona Karnejos w ten sam sposób wykonane, jak to przyjęte jest spośród Lacedemończyków u Spartan. Na akropolu jest przybytek i posąg Ateny. W Leuktrach znajduje się też świątynia i gaj Erosa. Woda porą zimową zalewa gaj. Ale liści, strącanych wiatrem na to miejsce z drzew, woda stąd nie unosi, nawet gdy silnie przybiera.

6 Co zaś nowego, wedle moich informacji, zdarzyło się współcześnie w pasie nadbrzeżnym ziemi należącej do Leuktrów³³⁷, opiszę z kolei. Oto wiatr zaniósł płomień do lasu i wiele drzew spłonęło. Kiedy ukazała się ziemia pozbawiona roślinności, znaleziono ustawiony posąg Zeusa Itomaty. To dla Meseńczyków stanowi dowód pierwotnej przynależności Leuktrów do Mesenii. Ale przecież nawet w wypadku, gdyby Leuktry należały od najdawniejszych czasów do terenów zamieszkanych przez Lacedemończyków, to przecież i tak mógł Zeus Itomata doznawać u nich czci.

7 Kardamyle, o której wspominał również Homer³³⁸ w scenie składania obietnicy darów przez Agamemnona, jest lennikiem Lacedemończyków, zamieszkałych w Sparcie, odkąd cesarz August odciął ją od Mesenii. Kardamyle odległa jest od morza o osiem stadiów, od Leuktrów zaś o sześćdziesiąt. Niedaleko od brzegu jest tam święty okrąg cór Nereusa. Wieść ustna głosi, że wyszły na to miejsce z morza, aby ujrzeć Pyrrosa, syna Achillesa, gdy do Sparty jechał na ślub z Hermioną. W osiedlu jest przybytek Ateny, a także Apollon Karnejos, w stylu przyjętym powszechnie u Dorów.

8 Miasto nazywane w epopei Homera³³⁹ Enope, zamieszkałe przez Meseńczyków, a należące do związku miast Eleuterolakonów, nazywają za naszych czasów Gerenią³⁴⁰. Wieść ustna głosi, że jest to miasto dzieciństwa Nestora. Inni znowu twierdzą, że on

³³⁶ Zob. § 19,6.

³³⁷ Wymienione przez Pauzanasza zabytki nie zostały dotychczas odkopane. *B.F.*

³³⁸ *Iliada* IX 149 i 292; Herod. VIII 73.

³³⁹ *Iliada* IX 150.

³⁴⁰ Gerenia, miasteczko na południe od Sparty, ojczyzna Nestora, najstarszego z wodzów greckich pod Troją, bohatera *Iliady*. *B.F.*

tu tylko przybył, opuszczając strony ojczyste, gdy Pylos zdobywał Herakles.

9 Tu w Gerenii jest grobowy pomnik Machaona³⁴¹, syna Asklepiosa i jego przybytek otoczony wielką czcią. U Machaona mogą ludzie doznawać uzdrowień od chorób. Święte miejsce nazywają Rodosem. Jest tam posąg Machaona z brązu, w pozycji stojącej. Na jego głowie spoczywa wieniec, który Meseńczycy nazywają w dialekcie miejscowym „kifos”. Twórca *Małej Iliady* podaje wiadomość, że Machaona zabił Eurypylos, syn Telefa.

10 Wedle moich informacji, jest to także istotnym powodem powstania obyczaju związanego ze świątynią Asklepiosa w Pergamie. Mianowicie, zaczyna się wprawdzie śpiewanie hymnów od wzmianki o Telefie³⁴², ale dalej następuje w pieśni przemilczenie o Eurypylu. W ogóle w świątyni nie wolno wymienić jego imienia, ponieważ oczywiście wiadomo, że był zabójcą Machaona. Podanie głosi, że kości Machaona ocalił Nestor. Podalejrios w czasie powrotu wojsk helleńskich, po zburzeniu Ilionu, zmylił kierunek żeglugi; podobno fale zniosły go aż na brzeg Syrnosu, na lądzie karyjskim; tu się osiedlił.

11 Do krainy gereńskiej należy jeszcze góra Kalation: na niej znajduje się przybytek Klai, obok którego jest święta grotta, mająca wprawdzie ciasne wejście, ale wewnątrz godne obejrzenia. Idąc z Gerenii w górę jakby w głąb lądu, napotkamy w odległości trzydziestu stadiów Alagonię. To osiedle zaliczyłem już także do miast Eleuterolakonów. Godne są tu widzenia przybytki: Dionizosa oraz Artemidy.

³⁴¹ Machaon, brat Podalejriosa, syn Asklepiosa, brał razem z bratem udział w wojnie trojańskiej, lekarz, został zraniony strzałą Parysa (ks. XI *Iliady*) i zawieziony przez Nestora do jego namiotu, gdzie go opatrzyła branka Nestora, Hekamede. Został zabity przez Eurypylosa, syna Telefa, inni utrzymują, że przez Pentezyleę.

³⁴² Telefos, syn Heraklesa i Auge, król Myzji w Azji Mn.

KSIEGA SIÓDMA

Rozdział 1

1 Kraina leżąca pomiędzy Elidą i Sykionią, a dochodząca do samego morza zwróconego ku wschodowi, za naszych czasów nazywana Achają od swych mieszkańców, ongiś nosiła miano Ajgialos², a jej mieszkańcy Ajgialejs. Wedle legendy sykiońskiej ta nazwa pochodzi od Ajgialeusa, króla obecnej Sykionii. Inni znowu powiadają, że nazwa kraju pochodzi od rzeźby terenu, gdyż większa część tej ziemi stanowi brzeg morza, tj. ajgialos.

2 W jakiś czas później, po śmierci Hellena, reszta jego synów wypędza z Tesalii Ksutosa³, obwiniając go o skryte przywłaszczenie na swój prywatny użytek części ojcowizny. Zbiegł on wówczas do Aten i doznał zaszczytu otrzymania za żonę córki Erechteusa⁴. Miał z nią dwu synów: Achajosa oraz Iona. Po śmierci Erechteusa został powołany na rozjemcę między synami o dziedzictwo władzy. Ksutos przyznał władzę królewską najstarszemu, Kekropsowi. Wtedy reszta synów Erechteusa wypędza go z kraju.

3 Ksutos przybył do Ajgialosu. Tam zamieszkał i tam umarł. Spośród

¹ Księga VII podobna jest do IV, opisującej Mesenię, o tyle, że w obydwu tych regionach mato było zabytków do oglądania. Dlatego Pausaniasz dał w tych dwu księgach bardzo długie wstępy historyczne; tu w ks. VII obejmujący więcej niż połowę księgi. Sięga on od dziejów mitycznych Achai aż do panowania cesarza Wespazjana (69—79). Szczególnie wyczerpująco została przedstawiona ostatnia wojna Związku Achajskiego przeciw Rzymowi (147/146 p.n.e.), co doprowadziło do podboju całej Grecji przez Rzym. W to opowiadanie historyczne (jest to tzw. *logos*) wplata Pausaniasz opis godnych obejrzenia, głównych obiektów Jonii, być może ojczyzny Pausaniasza. Wg Meyera, s. 638.

² *Iliada* II 575: Ajgialeja.

³ Według *Iona* Eurypidesa (w. 63) Ksutos był synem nie Hellena, lecz Eola, a ten z kolei synem Zeusa.

⁴ Jej imię było Kreuza (*Ion* Eurypidesa, w. 10 i nn.).

jego synów, Achajos, ściągnawszy sprzymierzeńców z Ajgialosu i z Aten, wyruszył do Tesalii⁵ i objął władzę należną mu po ojcu. A Ion⁶ właśnie gromadził wojsko przeciw mieszkańcom Ajgialosu i przeciw ich królowi, Selinusowi. Wtedy Selinus zaproponował mu przez posłów rękę swej jedynej córki, Helike, oraz usynowienie jego samego z prawem dziedziczenia władzy królewskiej.

4 To wydało się Ionowi do przyjęcia. Po śmierci Selinusa objął władzę królewską nad Ajgialosem. Założył tam miasto Helike. Nazwał je tak od imienia swej żony. A wszystkich mieszkańców Ajgialosu od swego imienia nazwał Jonami. Właściwie nie nastąpiła tu zmiana nazwy, lecz jej rozszerzenie. Odtąd nazywali się bowiem Ajgialejs Jonami. Ale kraj w dalszym ciągu pozostał przy dawnej nazwie. Homer w swym katalogu sił Agamemnona zadowala się podaniem dawnej nazwy kraju. Po całym Ajgialosie i wokół szerokiej Heliki⁷ ...

5 Wtedy właśnie, w czasie sprawowania władzy królewskiej w Ajgialosie przez Iona, wybuchła wojna między Atenami i Eleuzys. Ateńczycy powołali Iona na wodza swej armii. I tu w Attyce zaskoczyła go śmierć. W demie Potamos⁸ jest grób Iona. Potomkowie Iona utrzymali władzę nad Jonami do chwili, kiedy ulegli przewadze wojennej Achajów i oni, i lud. Sami zaś Achajowie zostali w tymże czasie wyparci z Lacedemonu i Argosu przez Dorów.

6 Dzieje wojny między Jonami i Achajami oraz wszystkie wypadki, jakie zaszły między nimi, przedstawię za chwilę. Najpierw muszę wyjaśnić, dlaczego mieszkańcy Lacedemonu i Argosu byli jedynymi mieszkańcami Peloponezu, którzy otrzymali nazwę Achajów jeszcze przed powrotem na Peloponez Dorów. Archander i Architeles, synowie Achajosa⁹, przybyli do Argosu z Ftiotis. Przybywszy zostali zięciami Danaosa. Mianowicie Architeles pojął za żonę Automatę, Archander zaś Skaję. Jako dowód ich poprzedniego pobytu w Argosie służy i ta choćby

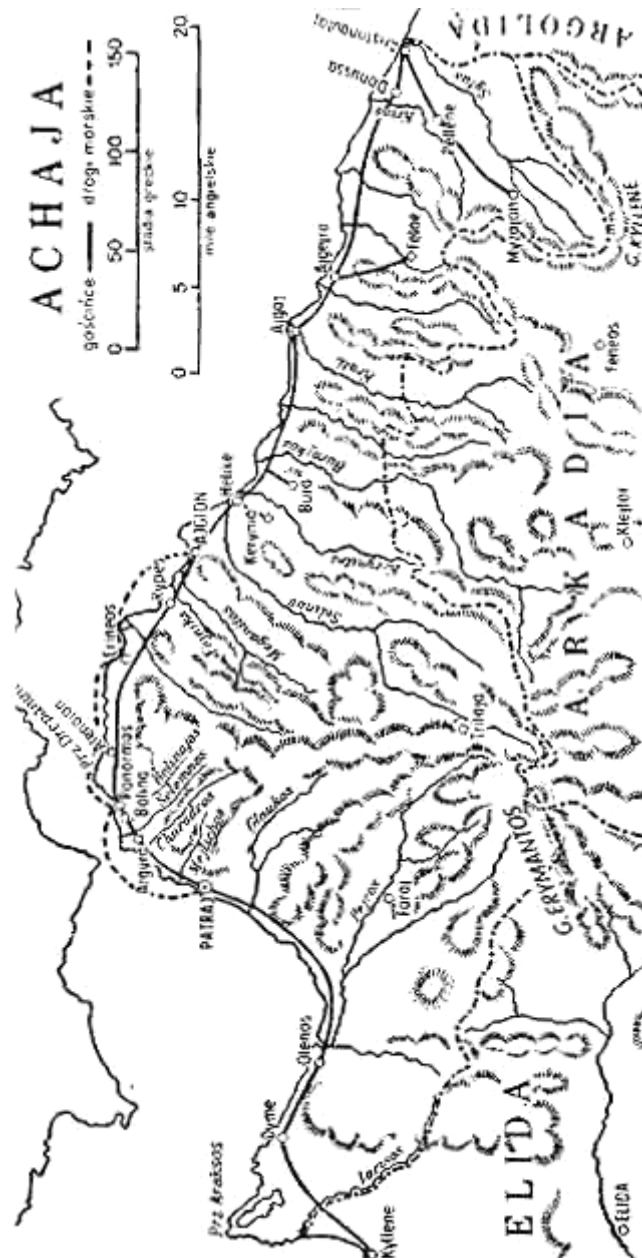
⁵ Według innej znowu legendy Achajos został wypędzony z Aten z powodu jakiegoś przypadkowego zabójstwa i udał się do Lacedemonu. Wg Frazera, t. IV, s. 115, przyp. do I 3).

⁶ Według legendy attyckiej Ion był synem Apollona i Kreuzy, córki Erechteusa.

⁷ *Iliada* II 575.

⁸ Zob. Pauz. I 31,3.

⁹ Zob. Pauz. II 6,5.



okoliczność: Archander nadał swemu synowi imię Metanastes [tj. Przesiedleniec].

7 Kiedy synowie Achajosa umocnili swą władzę w Argosie i Lacedemonie, przyjęła się tam dla ludności przeważnie nazwa Achajów. To była nazwa dla obydwu krajów. Natomiast nazwa Danaów przysługiwała tylko Argiwiom. Otóż Achajowie, wypędzeni¹⁰ przez Dorów z Argosu i z Lacedemonu, wysłali heroldów do Jonów z zapytaniem, czy król Tysamenos, syn Orestesa, i cały lud Achajów nie mogliby stać się współmieszkańcami ich kraju bez wojny? Królów Jonów przejął strach, żeby w wypadku wymieszania Jonów z przybyszami achajskimi nie został wybrany wspólnym królem Tysamenos ze względu na zacność moralną i sławę rodu.

8 Więc Jonowie odrzucili propozycje Achajów. Wyszli na spotkanie przybyszów z bronią w ręku. Tysamenos padł w walce. Achajowie zwyciężyli Jonów. Ci schronili się do Helike. Achajowie przystąpili do oblężenia. Wreszcie po kapitulacji Jonów Achajowie pozwolili im opuścić miasto. Zwłoki Tysamenosa pogrzebali Achajowie w Helike. Później Lacedemonczycy na skutek upomnienia wyroczni delfickiej sprowadzają kości jego do Sparty. Jeszcze za moich czasów był tam grób Tysamenosa w miejscu, gdzie Lacedemonczycy urządzają posiłki zw. Fejditia.

9 Jonowie powędrowali do Attyki. Ateńczycy oraz ich król Melantos syn Andropomposa, przyjęli ich na współmieszkańców. Zachowali bowiem we wdzięcznej pamięci Iona i jego czyny, których dokonał jako wódz Ateńczyków. Wieść ustna podaje, że motywem przyjęcia Jonów na współmieszkańców nie była ze strony Ateńczyków życzliwość względem nich, lecz potrzeba wzmocnienia sił wewnętrznych swego państwa. Mieli bowiem w podejrzeniu Dorów, że mogą ich zaatakować.

Rozdział II

1 W kilka lat później Medon i Nejleus, najstarsi z synów Kodrosa¹¹, pokłócili się o władzę. Nejleus utrzymywał, że nie może znieść nad sobą

¹⁰ Zob. Pauz. II 18,8; II 38,1; III 1,5.

¹¹ Kodros, syn Melantosa, ostatni król Aten. Legenda opowiada o nim, że

władzy Medona, ponieważ Medon jest chromy na jedną nogę. Postanowili więc w tej sprawie odnieść się do wyroczni delfickiej. Pytia przyznała władzę królewską w Atenach Medonowi. W ten sposób Nejleusowi¹² i innym synom Kodrosa nie pozostało nic innego, jak pójść na obczyznę na osiedlenie i wziąć z sobą ochotników z Aten. Wśród członków wyprawy większość stanowili Jonowie.

2 To już trzecia z rzędu wyprawa z Hellady, podjęta pod królem z innego plemienia niż uczestnicy wyprawy. Najstarszą poprowadził Jolaos¹³ z Teb, bratanek Heraklesa. Z Aten i z Tespiów na Sardinie. Na jedno pokolenie przed wypłynięciem Jonów z Aten poprowadził Lacedemończyków i Minyów¹⁴, wyrzuconych przez Pelazgów z Lemnosu, Tebańczyk Teras¹⁵, syn Autezjona, na wyspę, noszącą teraz nazwę od tego Terasa, a przedtem Kalliste.

3 W trzeciej, o której już wspomniałem, zostali postawieni na czele Jonów synowie Kodrosa, bez żadnej z nimi wspólnoty rodowej; byli bowiem jednej krwi z Meseńczykami z Pylosu po Kodrosie i Melantosie, natomiast po matce byli Ateńczykami. Oprócz Jonów wzięli udział w wyprawie następujący jeszcze Hellenowie. Oto grupa Teban razem z Filotasem, potomkiem Peneleosa. Oto Minyowie z Orchomenu, spokrewieni z synami Kodrosa. Wzięli też udział Fokijczycy z wszystkich swych osiedli z wyjątkiem Delf oraz Abantowie z Eubei.

4 Fokijczykom dali okręty do przeprawy morskiej Ateńczycy: Filogenes i Damon, synowie Euktemona. Sami również objęli nad nimi dowództwo w zakładaniu kolonii. Kiedy wszyscy uchodźcy przybili już do brzegu Azji, skierowali atak jedni tu, drudzy tam, na miasta nadmorskie. Nejleus i jego grupa na Milet.

5 Sami mieszkańcy Miletu taką o swych najdawniejszych dziejach przekazują legendę, Przez dwa pokolenia nazywała się ta okolica Anak-

w czasie oblężenia Aten przez Dorów (XI w. p.n.e.) poświęcił swe życie na zwycięstwo Aten. A mianowicie była przepowiednia, że Dorowie w tym tylko wypadku mieli zdobyć miasto, gdyby nie zabili Kodrosa. Na wieść o tym Kodros w przebraniu żebraka przedostał się do obozu Dorów, wywołał zajście wewnątrz obozu i zginął. W ten sposób ocalił Ateny.

¹² Por. Herod. I 145.

¹³ O sardyńskiej wyprawie Jolasoa zob. Pauz. I 29,5; X 17,5.

¹⁴ Zob. Herod. IV 145.

¹⁵ Zob. Pauz. III 1,7; III 15,6.

toria, za panowania rdzennie miejscowego króla Anakta i Asteriosa, syna Anakta. Gdy Miletos przybył do brzegu z flotą Kreteńczyków, ta ziemia, a także samo miasto otrzymały od niego nową nazwę. Miletos przybył z Krety razem ze swym wojskiem, chroniąc się przed Minosem, synem Europy. A Karowie¹⁶, dotychczasowi mieszkańcy tej krainy, stali się z kolei współmieszkańcami Kreteńczyków.

6 Gdy Jonowie opanowali dawny Milet, wtedy całą ludność męską wybili co do nogi. Uratowali się tylko ci, którzy zdołali ująć w czasie zdobywania miasta. Żony i siostry wymordowanych poślubili zwycięzcy. Idąc do Didymów, możemy zauważyć na lewo od drogi, niedaleko już bram miejskich, grób Nejleusa. Przybytek Apollona¹⁷ w Didymach i wyrocznia istniały przed przybyciem Jonów. A już znacznie dawniejszy od czasu ich przybycia jest kult Artemidy Efeskiej¹⁸.

7 Pindar¹⁹ jednak nie wszystko dokładnie zbadał o bogini, jak mi się zdaje. Utrzymywał mianowicie, że zbudowały ten przybytek Amazonki, wyruszając na wyprawę przeciw Atenom i Tezeuszowi. A przecież te kobiety z Termodonu złożyły ofiary efeskiej bogini wówczas nie po raz pierwszy. Znały przybytek od dawna. Złożyły już ofiary bogini efeskiej, kiedy zdołały ująć przed Heraklesem; a jeszcze inne spośród nich skorzystały z jej azylu, kiedy jeszcze wcześniej uszły przed Dionizosem. A więc nie Amazonki wzniosły tę świątynię, lecz rdzennie miejscowy

¹⁶ O Karach, jako pierwotnych mieszkańców Miletu, mówi Homer w *Iliadzie* II 867.

¹⁷ Jonowie przybyli na te tereny pod koniec II tysiąclecia p.n.e., przede wszystkim z Attyki i z Eubei. Opanowali wybrzeże Małej Azji między Zatoką Hermajską i Iazyjską zakładając miasta: Kladzomenaj, Erytraj, Teos, Lebedos, Kolofon, Efez, Priene, Myus nad ujściem Meandra oraz Milet. Twierdzenie Pauzanasza, że sanktuarium Apollona w Didymach pod Miletem istniało już przed przybyciem Jonów, świadczy, że zostało tam założone przez pierwszych przybyszów greckich, tj. przez kolonistów achajskich, w drugiej połowie II tysiąclecia. *B.F.*

¹⁸ Kult greckiej Artemidy na terenie Efezu miał prawdopodobnie powiązania z wcześniejszymi kultami hetyckimi lub frygijskimi. Pierwsza świątynia Artemidy w Efezie, tzw. świątynia Krezusa, została wzniesiona w latach 580 — 560 przez Chersifrona z Krety i Metagenesa. Podpalona przez szaleńca Herostratosą w 356 r., już w 323 r. p.n.e. została odbudowana przez Dejnotratesa jako dipteros w stylu jońskim. *B.F.*

¹⁹ Pindar fr. 174

Korezos i Efezos. Legenda czyni Efezosa synem rzeki Kaistros. To fundatorzy przybytku. Od Efezosa otrzymało także nazwę miasto Efez.

8 Mieszkańcami tego kraju byli wówczas: Lelegowie, plemiennie należący do Karów, oraz w przeważającej ilości Lidowie. Wokół świątyni mieszkali także inni jeszcze ludzie, mianowicie potrzebujący azylu oraz kobiety z rodu Amazonek. Androklos, syn Kodrosa — jego wyznaczono królem Jonów przybyłych morzem do Efezu — wypędził stąd precz Lelegów i Lidów, zajmujących wyższą część miasta. Mieszkańcy przyświątynni nie mieli się czego bać. Tyle tylko, że musieli Jonom złożyć przysięgę lojalności oraz sami z kolei od nich ją otrzymali. I to już zabezpieczyło ich przed wojną. Androklos wyzuł ponadto Samijczyków z posiadania wyspy. Przez jakiś czas posiadali więc Efezyjczycy wyspę Samos i inne z nią sąsiadujące.

9 Kiedy jednak Samijczycy powrócili do swych dawnych siedzib, Androklos z kolei pomógł mieszkańcom Prieny w walce przeciw Karom. Hellenowie wyszli z bitwy zwycięsko. Ale Androklos padł na polu walki. Efezyjczycy zabrali z sobą ciało zmarłego Androklosa i pogrzebali w swej ziemi tam, gdzie pokazuje się jego grób do dnia dzisiejszego przy drodze wiodącej z przybytku, obok Olimpiejon, w kierunku bramy Magnezyjskiej. Na grobie stoi posąg mężczyzny w pełnym uzbrojeniu.

10 A Jonowie, którzy znowu zawędrowali na założenie kolonii do Myus i Prieny, i oni także wyzuli Karów z ich miast. Założycielem Myusu stał się syn Kodrosa, Kyaretos. Miasto Priena z mieszaną ludnością tebańsko-jońską miało założycieli w osobach Filotasa, potomka Peneleosa, i Ajpytosa, syna Nejleusa. Mieszkańcy Prieny, choć doznali wielu klęsk²⁰ od Persa Tabutesa, a później od miejscowego obywatela, Hierona, do dnia dzisiejszego wytrwali we wspólnocie jońskiej.

²⁰ Krezus, władca Lidii, rozpoczął wojnę z królem perskim Cyrusem w 550 r. W 546 r. Persowie zajęli Sardes, a następnie miasta greckie na wybrzeżu, m. in. Priene. Powstanie tych miast przeciw Persji spowodowało okres represji, zakończony zburzeniem Miletu w 494 r. p.n.e. i klęską całej Jonii. *B.F.*

11 Ludność Myusu z następującego zbiegu okoliczności musiała porzucić swe miasto. Na terenie należącym do Myusu wrzynała się w ląd zatoczka, którą rzeka Meander zamieniła w bagno przez zablokowanie mułem wejścia do morza. Kiedy woda morska straciła właściwe sobie zasolenie, wytworzyła się tak straszliwa masa komarów z tej stojącej wody, że zmusiła ludzi do opuszczenia miasta. Mieszkańcy Myusu uszli do Miletu, wioząc z sobą wszystkie swe ruchomości, a także posągi bogów. Za moich czasów nic już w mieście nie pozostało, prócz świątyni Dionizosa²¹ z białego marmuru. Mieszkańcom Myusu zdarzyło się doznać tego samego, co mieszkańcom Atarneusu pod Pergamem.

Rozdział III

1 Mieszkańcy Kolofonu uważają, że przybytek w Klaros²² i wyrocznia tamtejsza istnieją od pradawnych czasów. Powiadają oto, że kiedy jeszcze ta ziemia była we władaniu Karów, przybyli tutaj jako pierwsi z Hellenów Kreteńczycy, mianowicie Rakios z całą grupą towarzyszy. Opanowali brzeg morski i mieli potężną flotę. Natomiast dużą część lądu posiadali jeszcze ciągle Karowie. Kiedy Tersander, syn Polinejkesa, i Argiwowie zdobyli Teby, wśród innych jeńców została wysłana do Apollona delfickiego także Manto. Jej ojca, Tejrezjasza, w czasie drogi zaskoczyła śmierć w Haliartii²³.

2 Wyrocznia boga wysłała ich na założenie kolonii. Więc wsiedli na okręty i popłynęli do Azji. A kiedy znaleźli się w Klaros, wybiegli na ich spotkanie Kreteńczycy z bronią w ręku. Prowadzą do Rakiosa. On zaś dowiedziawszy się od Manto²⁴, kim są i z jakiej przyczyny

²¹ Wydarzenia, o których mówi Pauzaniasz, musiały rozegrać się najwcześniej w VI w. p.n.e., ponieważ świątynie z marmuru zaczęto wznosić dopiero w tym okresie. *B.F.*

²² Pauzaniasz daje tu bardzo ważne świadectwo odnoszące się do kolonizacji wybrzeży Małej Azji przez Achajów jeszcze w okresie istnienia państwa kreteńskiego, tj. przed 1400 r. p.n.e. Wg jego świadectwa założycielką wyroczni przy świątyni Apollona w Klaros koło Kolofonu byłaby mieszkanka Beocji, wieszczka Manto. *B.F.*

²³ Haliartos, miasto w Beocji.

²⁴ Manto, zob. Pauz. IX 33,1 i nn.; odziedziczyła dar wieszczcy po ojcu, Tejrezjaszu, ślepym wrózu tebańskim.

przybyli, pojął Manto za małżonkę, a całą wyprawę osiedleńczą przyjął na współmieszkańców. Mopsos, syn Rakiosa i Manto, wypchnął do reszty Karów z tej ziemi.

3 Z kolei Jonowie [przybywszy tutaj] złożyli przysięgę lojalności w stosunku do Hellenów, zamieszkałych już w Kolofonie, i na równi z nimi stali się obywatelami miasta bez żadnych dodatkowych przywilejów. Władzę królewską nad Jonami objęli wodzowie: Damazychton i Prometos, synowie Kodrosa. Później Prometos zabił brata i zbiegł na Naksos. Tamże zmarł. Jego zwłoki przewieziono do domu i tu przyjęli je synowie Damazychtona. Miejsce, gdzie jest grób Prometosa, nosi nazwę Politejchides.

4 W jakich okolicznościach wypadło miastu Kolofon ulec wyludnieniu²⁵, to już przedstawiłem przy sposobności opisu dziejów Lizymacha. Spośród Hellenów, którzy wylądowali w Efezie na osiedlenie, tylko Kolofonczycy podjęli walkę z Lizymachem i Macedonami. Grób poległych w walce Kolofonczyków oraz Smyrnejczyków ujrzysz, idąc do Klarosu, po lewej stronie drogi.

5 Miasto Lebedos zrównał z ziemią Lizymach tylko dlatego, aby przysporzyć ludności Efezowi. Ziemia Lebedosu jest zresztą wyjątkowo urodzajna i ma ciepłe źródła, najprzyjemniejsze i najliczniejsze spośród wszystkich tutejszych nadmorskich. Ogiś także miasto Lebedos zamieszkiwali Karowie. Aż wypędził ich stamtąd Andrajmon, syn Kodrosa, i Jonowie. Ma on grobowiec przy drodze wiodącej z Kolofonu, po lewej stronie, już po przejściu rzeki Kalaon.

6 Teos skolonizowali Minyowie z Orchomenu, przybyli tam z Atamasem. Powiadają, że ten Atamas²⁶ jest potomkiem Atamasa, syna

Ajolosa. I tam pomieszani byli z żywiołem helleńskim Karowie. Do Teosu wprowadził Jonów Apojkos, czwarty

z kolei potomek Melantosa. W stosunku do kolonistów z Orchomenu, jak i w stosunku do rdzennych mieszkańców Teosu nie podjął żadnych kroków zaczepnych. W niewiele lat później przybyli jeszcze uchodźcy

²⁵ Zob. Pauz. I 9,7.

²⁶ Zob. Pauz. I 24,2; I 44,7.

z Aten i z Beocji. Ateńczyków prowadził Damazos i Naoklos, synowie Kodrosa, Beotów Geres z Beocji. Te obydwie grupy przyjął Apojkos i mieszkańcy Teosu w poczet ludności miejscowej.

7 Erytrajczycy ongiś przybyli podobno z Krety, z Erytrosem, synem Radamantysa. Założycielem miasta ma więc być ów Erytros. Razem z Kreteńczykami mieszkali tu Likowie, Karowie, Pamfilowie. Z takich oto przyczyn. Likowie, bo byli spokrewnieni z Kreteńczykami; mianowicie Likowie²⁷ pochodzili pierwotnie z Krety, od tych jej mieszkańców, którzy uszli razem z Sarpedonem. Karowie, bo łączyła ich z dawnien dawna przyjaźń z Minosem. Pamfilowie, ponieważ i oni mieli w sobie krew helleńską, jako pochodzący od tych Hellenów, którzy po zdobyciu Ilionu tułali się z Kalchasem. Taki, powyżej wymieniony, konglomerat ludnościowy przedstawiało miasto Erytraj jeszcze przed przybyciem Jonów. Wreszcie Kleopos, syn Kodrosa, zebrał ze wszystkich bez wyjątku miast jońskich tylu ludzi, ilu się tylko dało z każdego, oraz osiedlił w Erytrach, wcielając do ludności dotychczasowej.

8 Miasta Kladzomenaj i Fokaja przed przybyciem Jonów do Azji nie istniały jeszcze. Dopiero po przybyciu Jonów część ich po długim wałęsaniu się tu i tam przejęła od Kolofonczyków Parforosa na wodza i założyła miasto u stóp Idy. Wnet potem je porzuciła, powróciła znowu do Jonii i założyła Skypion na terytorium Kolofonu.

9 Wkrótce i stąd ustąpili. Bez żadnego znikąd nacisku. I zajęli terytorium, które posiadają po dzień dzisiejszy. Założyli tu na lądzie stałym miasto Kladzomenaj. Na wyspę przenieśli się dopiero w obawie przed Persami. Aleksander, syn Filipa, zamierzał z czasem zmienić Kladzomenaj w półwysep, projektując wykonanie nasypu między lądem stałym a wyspą. Większość ludności Kladzomen stanowili nie Jonowie, lecz wychodźcy z Kleonaj oraz z terenu Fliusu, którzy uszli ze swych miast po powrocie Dorów na Peloponez.

10 Mieszkańcy Fokai wywodzą się pierwotnie z Fokidy, leżącej u stóp Parnasu i do dnia dzisiejszego tak nazywanej. Oni to pod dowództwem

²⁷ Zob. Herod. I 173; VII 92.

Ateńczyków Filogenesa i Damona przeprawili się do Azji. Terytorium uzyskali nie wojną, lecz w drodze dobrowolnej zgody od mieszkańców Kyme. Kiedy Jonowie nie chcieli ich dopuścić do Związku Wszechjońskiego, zanim nie przyjmą królów z rodu Kodrosa, przyjmują od mieszkańców Erytraj i z Teosu: Deojtesa, Peryklosa i Abartosa.

Rozdział IV

1 Miasta jońskie na wyspach to: Samos powyżej Mykale oraz Chios naprzeciw (przylądka) Mimas. Azjos z Samosu, syn Amfiptolemosa, opowiada w swym poemacie epickim, że Fojniks z Perimedą, córą Ojneusa, miał córki: Astypalaję i Europę, że ze związku Posejdona z Astypalają urodził się syn Ankajos; że z kolei był on królem tzw. Lelegów; że Ankajos pojął za żonę córkę bóstwa rzeki Meander, Samie, oraz że z tego związku urodzili się: Perylaos, Enudos, Samos, Haliterses, a także córka Partenopa; zaś ze związku tejże Partenopy, córki Ankajosa, z Apollonem urodził się Likomedes.

2 Tyle poświadczył Azjos w swym poemacie. Ale ówcześni mieszkańcy wyspy raczej pod przemocą niż z życzliwości przyjęli Jonów na współmieszkańców. Wodzem Jonów był Prokles, syn Pityreusa, sam rodem z Epidauru, i wiódł także kolonistów przeważnie z Epidauru, którzy musieli ująć stamtąd przed Dejfontem i Argiwami. Ów Prokles pochodził od Iona, syna Ksutosa. Mieszkańcy Efezu pod dowództwem Androklosa urządzili zbrojną wyprawę przeciw Leogorosowi, synowi Proklesa, panującemu po ojcu na Samosie. Zwyciężyli go w bitwie. Samijczyków wypędzili z wyspy. Jako powód swej napaści podawali domniemane knowanie Samijczyków z Karami na niekorzyść Jonów.

3 Jedni spośród zbiegłych Samijczyków osiedlili się na trackiej wyspie, zwanej dotychczas Dardanią. Od chwili zaś osiedlenia się tu mieszkańców Samosu otrzymała nazwę Samotraki. Inna część mieszkańców Samosu razem z Leogorosem wzniosła mur obronny wokół Anai poło-

zonej naprzeciw Samosu, już na lądzie stałym. Po dziesięciu latach przeprawiła się na Samos, wypędziła Efezyjczyków i odzyskała wyspę.

4 Co do przybytku Hery na Samos²⁸, to niektórzy powiadają, że wzniesił go Argonauci, a posąg przywieźli z Argosu²⁹. Natomiast mieszkańcy Samosu utrzymują, że bogini urodziła się na wyspie nad rzeką Imbrazos, pod wierzbą, do dnia dzisiejszego rosnącą w świętym okręgu Hery. Jest to więc przybytek jeden z nastarszych. Szczególnie można o tym wnioskować z posagu. Mianowicie wykonał go Smilis³⁰, syn Euklejdesa, z Eginy. Ów Smilis był współczesny Dedalowi, aczkolwiek nie dorównywał mu sławą.

5 Dedal³¹, rodowity Ateńczyk, pochodził z królewskiej krwi, tzw. Metionidów. Swym artystyzmem, tułaczką życiową i nieszczęściami zyskał wyjątkowy rozgłos u wszystkich ludzi. Oto jego dzieje. Zabił syna siostry i świadom tego, co go czeka ze strony ojczystych praw, uszedł dobrowolnie do Minosa na Kretę. Tu wykonał posągi dla samego Minosa oraz dla jego córek, jak to podał Homer w *Iliadzie*³².

6 Uznany przez Minosa winnym nowego przestępstwa i wtrącony do

²⁸ Herajon leży na zachodnim wybrzeżu wyspy naprzeciw azjatyckiego przylądka Mykale. Wykopaliska Instytutu Niemieckiego pod kierunkiem Wieganda (1910 — 1914) i Buschora (od 1925) odsłoniły plan świątyni z okresu tyranii Polikratesa (537—522), dzieła Teodorosa i Rojkosa (zob. Pauz. ks. III, przyp. 145), dipteros 8x17 kolumn, spalonej przez Persów oraz tzw. wielką świątynię, na tym samym planie, którą zaczęto odbudowywać po wojnach perskich i nigdy nie ukończono. *B.F.*

²⁹ Kult Hery przywieźli na wyspę osadnicy jońscy. Cytowana przez Pauzaniusza opinia, że posąg przywieziono z Argos, nie ma, jak się wydaje, żadnych podstaw. *B.F.*

³⁰ Smilis, syn Euklejdesa, pochodził z Eginy, ale pracował na Samos. Pauzaniusz uważa go za współczesnego mitycznemu Dedalowi ateńskiemu. W rzeczywistości żył prawdopodobnie w końcu VII lub początku VI w., jako jeden z dedalidów (zob. Pauz. ks. II, przyp. 118). Rzeźbił w drzewie i kości słoniowej. *B.F.*

³¹ Dedal z Aten, rzeźbiarz i genialny wynalazca, znany wyłącznie z przekazów literackich, postać, której istnienia nie daje się uchwycić historycznie. Wg tradycji pracował na Krecie i tam udoskonalił swój talent, działał także na Sycylii oraz w Egipcie. Dedala uważali Grecy za protoplastę rzeźbiarską i wyprowadzali od niego pierwszą archaiczną szkołę rzeźbiarską (zob. Pauz. ks. II, przyp. 118). *B.F.*

³² *Iliada* XVIII 591.

więzienia razem z synem³³, ucieka z Krety i przybywa do miasta sycylijskiego, Inykosu, na dwór Kokalosa. Stał się z kolei przyczyną wojny Sycylii z Kretą. Mianowicie Minos zażądał wydania Dedala, a Kokalos go nie odesłał. Przy tym swą sztuką zyskał tak wielki podziw ze strony cór Kokalosa, że nawet zamierzały zabić Minosa, aby się przypodobać Dedalowi. Jasne, że sława Dedala rozeszła się po całej Sycylii, a także

7 po przeważającej części Italii. Natomiast, Smilis, o ile nam wiadomo, nigdzie nie był za granicą z wyjątkiem Samosu i Elidy. W każdym razie na Samosie był on faktycznie i jest tym, który wykonał posąg Hery na Samos.

8 Ion³⁴, poeta tragiczny, w swej historii podał, co następuje: Oto Posejdon przybył na wyspę zupełnie jeszcze nie zamieszkaną. Tu z pewną nimfą połączył się związkiem miłosnym. A gdy ona w czasie porodu wydawała straszliwe jęki, śnieg spadł z nieba na ziemię i od niego Posejdon nadał chłopcu imię Chios. I drugą jeszcze nimfę obdarzył swą miłością. A ta znowu urodziła mu synów: Agelosa i Melasa. Po pewnym czasie przybył jeszcze na Chios Ojnopion z Krety na okrętach. Towarzyszyli mu synowie: Talos, Euantes, Melas, Salagos, Atamas.

9 Za panowania Ojnopiona przybyli też na wyspę Karowie oraz Abantowie z Eubei. Władzę królewską po Ojnopionie i jego synach objął Amfiklos. Przybył z miasta Histiaja na Eubei, z polecenia wyroczni delfickiej. Hektor w czwartym pokoleniu po Amfiklosie — bo i on także objął władzę królewską — zwyciężył na drodze wojennej Abantów i Karów, mieszkańców wyspy. Jednych wyciął w czasie bitew, innych zmusił pod przysięgą do opuszczenia wyspy.

10 W ten sposób mieszkańcy Chiosu zakończyli wojny. Wtedy przyszło do głowy Hektorowi, że trzeba złożyć wspólne ofiary wraz z Jonami

³³ Ikar. Według innej znowu legendy Ikar zginął w drodze, wzniósłszy się zbyt wysoko na skrzydłach z wosku.

³⁴ Ion z Chios (V w. p.n.e.), poeta i działacz polityczny w Atenach, autor traktatu *Epidemiaj*. Jego pobyt w Atenach przypada na lata około 452. W czasie wojny samijskiej 441/440 p.n.e. przebywał na Chios, gdzie spotkał Sofoklesa jako stratega. Pisał dytyramby ku czci Dionizosa, tragedie, peany ku czci Apollona, hymny, elegie itd.; tragediopisarz, liryk, filozof. Zachowały się fragmenty. Owe *Epidemiaj* są to wspomnienia z różnych podróży i ze spotkań ze słynnymi ludźmi, np. z Peryklosem w czasie wojny samijskiej, z Sofoklosem, Kimonem, Temistoklosem.

w Panjonion³⁵. Ion mówi dalej, że Hektor otrzymał od Związku Jonów trójnóg jako nagrodę za waleczność. Tyle znalazłem, u Iona o dziejach Chiosu. Jednego tylko nie przekazał, z jakiej przyczyny mieszkańcy Chiosu zaliczają się do Jonów.

Rozdział V

1 Smyrna, jedno z dwunastu miast eolskich, położona była w tym miejscu, które do dnia dzisiejszego jeszcze nazywają Dawnym Miastem. Jonowie, przybywszy z Kolofonu, wyzuli Eolów z ich stanu posiadania i opanowali miasto. W czasach późniejszych Jonowie dopuścili mieszkańców Smyrny do udziału w naradach w Panjonion. Obecne miasto Smyrnę założył dopiero Aleksander, syn Filipa, pod wpływem widzenia sennego.

2 Legenda przekazuje, że Aleksander polował raz na górze Pagos. Po ukończeniu polowania miał zejść do przybytku bogiń Nemezyd³⁶. Natrafił na źródło i platan przed przybytkiem, rosnący nad wodą. A kiedy zasnął pod platanem, miały mu się ukazać boginie Nemezydy i polecić mu założenie tutaj miasta i przesiedlenie Smyrnejczyków do tego miasta z poprzedniego. Więc mieszkańcy Smyrny ślą uroczyste poselstwo do Klarosu z zapytaniem, co w tych okolicznościach mają

3 czynić. Bóstwo taką im dało wyrocznię:

Trzykroć, czterokroć szczęśliwi ci będą mężowie,
którzy osiadą w Pagos za świętym Meletem.

W ten sposób dali się przesiedlić dobrowolnie. A zamiast jednej Nemezydy czczą dwie. Za matkę ich podają Noc. Znowu Ateńczycy wymie-

³⁵ Była to świątynia dwunastu miast jońskich oraz Smyrny, wzniesiona na przylądku Mykale, poświęcona przez Jonów helikońskiemu Posejdonowi. Święcono też uroczystość ku jego czci, Panjonia. Zob. Herod. I 143 i 148.

³⁶ Nemezys, pierwotnie bóstwo pasterskie (Graves, 7,3; 32a), z czasem bogini sprawiedliwej zemsty, mieszkająca w attyckim mieście Ramnus; jako symbol ma w ręce gałąź jabłoni, w drugiej koło, a na głowie wieniec z jeleni, z jej pasa zwisa bicz. Córka Okeanosa, ukochana Zeusa. Jej dzieje przedstawia Pauzaniusz (I 33,2 — 3). Utożsamiana też z Mojżą. Była również czczona w Smyrnie; tam istniał właśnie kult dwu Nemezyd. Zob. Pauz. I 33,7; IX 35,6. Znano Nemezydy także w Aleksandrii. Użyte tu pluralis wskazuje na pochodzenie ze Smyrny.

nią Okeanosa jako ojca bogini Nemezydy, czczonej w Ramnus³⁷.

4 Przypadła Jonom w udziale kraina o najwspanialszym klimacie³⁸. Ma ona także święte przybytki takie, jakich nie ma nigdzie. Na pierwszym miejscu trzeba wymienić święty przybytek bogini Efeskiej³⁹ z powodu wielkości i wszelkiego bogactwa. Dalej

dwa przybytki Apollona, co prawda, niewykończone: jeden w Branchidaj⁴⁰ na terenie należącym do Miletu, drugi w Klarosie na terenie Kolofonu⁴¹. Dwie inne świątynie spotkało spalenie przez Persów. Mianowicie świątynię Hery na Samos, a w Fokai świątynię Ateny⁴². Nawet strawione przez ogień przedstawiają obiekty godne podziwu.

5 Można doznać oczarowania na widok świątyni Heraklesa⁴³ w Erytraj i świątyni Ateny w Prienie⁴⁴. Tej ostatniej — z powodu posągu;

³⁷ Zob. Pauz. ks. I, przyp. 486. *B.F.*

³⁸ Herodot, I 142, mówi: „Ci Jonowie, do których należy także Panjonion, pobudowali swe miasta w kraju z całego, znanego nam świata najpiękniejszym ze względu na klimat i temperaturę. Albowiem ani wyżej położone okolice nie działają zdrowotnie w tym samym stopniu, co Jonia, ani też niżej leżące... ile że jedne nękane są zimą i wilgocią, drugie gorącem i posuchą (przekł. S. Hammera, Herodot, *Dzieje*, Warszawa 1954).

³⁹ Przybytek bogini Efeskiej, zob. Pauz. IV 31,8 i przyp. 124.

⁴⁰ Branchos, ulubieniec Apollona, protoplasta rodu Branchidów, dziedzicznych kapłanów Apollona w świątyni i wyroczni Apollona w Didymach pod Miletem. Owe Didymy z biegiem czasu zaczęto nazywać — od nazwy tego rodu — też Branchidaj. Wyrocznia jest prawdopodobnie kreteńskiego pochodzenia; może orfickiego. Rozkwit wyroczni przypada na w. VI p.n.e. Cieszyła się wysokim autorytetem zarówno wśród Greków, jak barbarzyńców. Wojny perskie przyćmiły nieco ten rozkwit, skarby świątynne wywieziono w głąb Persji, świątynię zburzono. Odbudowana na wielką skalę. W czasach rzymskich cieszyła się opieką cesarów. Najwyższy kapłan co rok wybierany nosił miano profetes. Cezar Julian Apostata pełnił funkcję owego profetes w Didymach. Kazał wówczas zburzyć wszystkie kaplice chrześcijańskie zbudowane wokół świątyni. Wg RE III 1, szp. 809-813 (F. Cauer); Pauz. II 10,5; V 13,11; I 16,3; V 7,5 i in.

⁴¹ Świątynia Apollona pod Miletem, tzw. Didymajon, pochodząca z pierwszej poł. VI w., została dwukrotnie spalona przez Persów. Odbudowana w latach 335 — 320 przez Dafnisa z Miletu jako dipteros w stylu jońskim, 10 x 21 kolumn. *B.F.*

⁴² W Fokai świątynia Ateny, nie zachowana, Pauz. II 31,6.

⁴³ Świątynia Heraklesa w Erytraj została wzniesiona prawdopodobnie na przełomie VII i VI w. *B.F.*

⁴⁴ Peripteros joński 6x11 kolumn, dzieło Pyteosa z r. 335 p.n.e. *B.F.*

świątyni Heraklesa — z powodu jej starożytności. Tu sam posąg nie jest podobny ani do stylu posągów tzw. egineckich⁴⁵, ani do najstarszych attyckich⁴⁶. Jeśli coś innego przypomina, to chyba rzeźbę egipską⁴⁷. Mianowicie jest to drewniana tratwa, a na niej płynie bóg z Tyru w Fenicji. Z jakiej jednak przyczyny, tego nie podają nawet sami mieszkańcy miasta Erytraj.

6 Legenda głosi, że gdy tratwa wpłynęła na morze Jonów, najpierw dobiła do przylądka tzw. Mesate. Jest on wprawdzie na lądzie stałym, ale w stosunku do płynących na wyspę Chios z portu miasta Erytraj, znajduje się akurat na połowie drogi. Gdy tratwa zatrzymała się przy samym przylądku, wtedy wiele trudu zużyli zarówno mieszkańcy miasta Erytraj, jak mieszkańcy Chiosu, gorliwie usiłujący i jedni, i drudzy przyciągnąć posąg do swego brzegu. Ale tratwa ani drgnęła. Dopiero pewien mieszkaniec miasta Erytraj, który żył z morza i z połowu ryb,

7 lecz na skutek choroby stracił wzrok, a nazywał się Formion, ten to rybak doznał w sennym widzeniu upomnienia, żeby kobiety z miasta Erytraj ostrzygły włosy, a mężczyźni splótłszy z tych włosów linę dopiero za jej pomocą przyciągnęli do siebie tratwę.

8 Jednakże obywatelki miasta nie chciały w ogóle słyszeć o podporządkowaniu się woli zjawy sennej. Dopiero kobiety trackiego pochodzenia wszystkie, ile ich tylko było w Erytraj, niewolne i te, które pędziły tam żywot wolny, ofiarowują swe włosy do ostrzyżenia. Na tym sznurze mieszkańcy miasta Erytraj przyciągnęli wreszcie tratwę do swego brzegu. Odtąd wstęp do świętego okręgu Heraklesa dozwolony jest spośród kobiet tylko Traczyńkom. A ten sznur z włosów przechowują ludzie miejscowi z wielką pieczołowitością do dnia dzisiejszego. Ciż sami opowiadają, że rybak przejrzał i do końca życia zachował już wzrok.

9 W Erytraj jest również świątynia Ateny Polias [tj. Opiekunki Miasta]. A w niej posąg tej bogini z drzewa, ogromny, w postawie siedzącej na tronie. Bogini w każdej ręce trzyma kądziel, a na głowie ma sklepienie

⁴⁵ Egina była w VI w. p.n.e. jednym z najczynniejszych ośrodków rzeźbiarskich Grecji. Przedstawicielami szkoły egineckiej byli: Smilis, Kallon, Onatas (zob. Pauz. ks. II, przyp. 259; ks. VII przyp. 30). *B.F.*

⁴⁶ Archaiczne rzeźby attyckie cechowała większa swoboda w ustawieniu postaci i umiejętności podchwytywania tematów z życia. *B.F.*

⁴⁷ Motyw postaci ludzkiej na tratwie jest nieznany w ikonografii rzeźby greckiej, występuje natomiast często w drewnianej plastyce egipskiej, np. w formie modeli wkładanych do grobów. *B.F.*

niebieskie⁴⁸. Że to robota Endojosa⁴⁹, mogę wnioskować z różnych wskazówek, szczególnie jednak z analizy techniki wykonania posągu, a także z porównania tego posągu z posągami charyt i hor, które stoją przed wejściem do świątyni pod gołym niebem, a wykonane są z białego marmuru. Za moich już czasów mieszkańcy Smyrny wzniesli świątynię Asklepiosowi między górą Koryfe [tj. Szczytem], a częścią morza odciętą od dopływu innych wód.

10 Oprócz świętych przybytków i wspaniałego klimatu przedstawia Jonia jeszcze inne osobliwości, godne pisemnej wzmianki. Terytorium Efezu posiada rzekę Kenchrios, szczególną górę Pion i źródło Alitaję. Na terytorium Miletu jest źródło Biblidy⁵⁰, której miłość na wszelkie sposoby opiewają poeci. Na terytorium Kolofonu należy wymienić wspaniałą gaj jesionowy, poświęcony Apollonowi, niedaleko od gaju rzekę Ales o najzimniejszej wodzie z rzek Jonii.

11 Miasto Lebedos ma kąpieliska, urzekające człowieka pięknem, a przy tym pożyteczne. Także miasto Teos ma tereny kąpielowe na przykładu Makria. Jedno kąpielisko to zagłębienie skalne, wypełniające się w czasie przypływu. Drugie zabudowane wspaniale i okazale. Miasto Kladzomenaj ma również tereny kąpielowe, nawiasem mówiąc poświęcone Agamemnonowi. Ma także grotę tzw. matki Pyrrosa. Ale istnieje tu poza tym legenda o pasterzu Pyrrosie.

12 Na terytorium należącym do miasta Erytraj, jest miejscowość Chalkis, od której trzecia z miejskich fyl otrzymała nazwę. Z tej Chalkidy wybiega w morze przylądek i na nim jest słone zdrojowisko, najbardziej lecznicze z jońskich kąpielisk. Miasto Smyrna posiada rzekę Meles o najpiękniejszej wodzie i grotę u jej źródeł, gdzie podobno Homer układał swoje poematy.

13 Wyspa Chios posiada grobowiec Ojnopiona⁵¹, godzien obejrzenia, oraz legendy o czynach Ojnopiona. Wyspa Samos ma na drodze do Herajonu grobowce Radiny i Leontichosa. Tu zwykle przychodzą modlić się ludzie udręczeni przez miłość. Ogólnie biorąc Jonia posiada mnóstwo osobliwości, niewiele mniej od osobliwości Hellady.

⁴⁸ Nakrycie głowy ozdobione przedstawieniem „sklepienia niebieskiego” miał także posąg *Afrodyty* z Sykionu (zob. Pauz. ks. II, przyp. 92). *B.F.*

⁴⁹ Zob. Pauz. ks. I, przyp. 396. *B.F.*

⁵⁰ Źródło Biblidy, zob. Pauz. VII 24,5.

⁵¹ Zob. Pauz. VII 4,8.

Rozdział VI

1 Po emigracji Jonów⁵² Achajowie rozdzielili ich ziemię w drodze losowania między siebie i osiedlili się w ich miastach. A było tych miast dwanaście⁵³, przynajmniej tych, które są znane wszystkim Hellenom. Oto one: Dyme, pierwsze od strony Elidy, za nim tuż Olenos, dalej Faraj i Triteja, i Rypes, i Ajgion, i Keryneja, i Bura, oprócz tych Helike, Ajgaj, Ajgejra, Pellene, ostatnie miasto przed granicą z Sykionią. W tych miastach osiedlili się Achajowie ze swymi królami. Przedtem zamieszkiwali je Jonowie.

2 Najpotężniejszymi władcami Achajów byli synowie Tysamenosa: Daimenes, Sparton, Tellis, Leontomenes. Natomiast Kometes, najstarszy z synów Tysamenosa, jeszcze przedtem przeprawił się na okrętach do Azji. Tamci w tym czasie panowali nad Achajami. Oprócz nich jeszcze Damazjas, syn Pentilosa, a wnuk Orestesa, kuzyn synów Tysamenosa ze strony ojca. Znaczenie równe temu, jakie posiadali wyżej wymienieni, uzyskali także Preugenes i jego syn imieniem Patreus, obaj Achajowie z Lacedemonu. Achajowie pozwolili im założyć miasto na swym terenie. Nadano mu nazwę od Patreusa.

3 Dzieje wojenne Achajów przedstawiają się następująco. W czasie wyprawy Agamemnona pod Ilion Achajowie, będąc mieszkańcami Lacedemonu i Argosu, stanowili trzon armii helleńskiej. Natomiast już podczas najazdu Kserksesa i Persów na Helladę nie wzięli Achajowie w sposób widoczny udziału ani w pochodzie Leonidasa na Termopile⁵⁴, ani razem z Ateńczykami i Temistoklesem w bitwie morskiej u brzegów Eubei i pod Salaminą, a także nie wymieniają ich spisy sprzymierzeńców ani lakoński, ani attycki.

⁵² Herodot, I 142, wylicza dwanaście miast Jonów: Milet, Myus, Priene, Efez, Kolofon, Lebedos, Teos, Kladzomeny, Pokaja, na Samosie, na Chios, Erytry.

⁵³ Tych samych dwanaście miast Achajów wylicza Herodot I 145, stawiając Patraj na miejscu Kerynei.

⁵⁴ Rok 480 p.n.e.

4 Uchylili się także od bitwy pod Platejami⁵⁵. Jasne przecież, że w innym wypadku na darze wotywnym w Olimpu wśród innych Hellenów byłoby także wymienieni Achajowie. Wydaje mi się, że przez pozostanie w domu każdy z nich pragnął uratować swą ojczyznę. Przy tym dumni ze swych osiągnięć pod Troją uważali za niegodne siebie podlegać zwierzchnictwu Lacedemończyków, a więc Dorów. Te motywy ujawnili dopiero z biegiem czasu.

A gdy później Lacedemon popadł w konflikt zbrojny z Atenami⁵⁶, Achajowie świadczyli gorliwą pomoc sojusznicą miastu Patraj⁵⁷. Niemniej przyjaźnie ustosunkowali się do Aten.

5 Co do wojen stoczonych później przez zjednoczonych Hellenów, to pod Chajroneą⁵⁸ wzięli udział w bitwie przeciw Filipowi i Macedonom. Natomiast nie wyruszyli do Tesalii na tzw. wojnę lamijską⁵⁹ z tej, jak powiadają, przyczyny, że jeszcze nie doszli do siebie po klęsce beockiej⁶⁰. Pewien przewodnik miejscowy po mieście Patraj opowiadał mi, że spośród Achajów tylko jeden, mianowicie pięściarz Chilon, wziął udział w bitwie pod Lamią.

6 Sam wiem dobrze, że pewien Lidyjczyk, Adrastos walczył po stronie helleńskiej jako ochotnik, choć lidyjska wspólnota zachowała rezerwę. Brązowy posąg tego Adrastosa ustawili Lidowie przed świątynią perskiej Artemidy⁶¹ w darze wotywnym i umieścili napis, że Adrastos zginął, walcząc przeciw Leonnatowi⁶² w obronie Hellenów.

7 Wymarsz do Termopil⁶³ przeciw wojsku Galatów zlekceważyli nie

⁵⁵ Rok 479 p.n.e.

⁵⁶ Wojna peloponeska trwała od r. 431 p.n.e. do r. 404.

⁵⁷ W r. 419 p.n.e.

⁵⁸ W r. 338 p.n.e.

⁵⁹ W r. 323 p.n.e.

⁶⁰ Klęska beocka, tzn. bitwa pod Chajroneą.

⁶¹ Artemida Efeska, przedstawiana jako bogini płodności, otaczana była w Lidii szczególnym kultem. *B.F.*

⁶² Leonnatos z Pelli w Macedonii, ze straży przybocznej Filipa II, po śmierci Aleksandra W. otrzymał Frygię nad Hellespontem. W czasie wojny lamijskiej walczył po stronie Antypatra, władcy Macedonii, zginął w bitwie pod Lamią w r. 322 p.n.e. Wg MEA, s. 479.

⁶³ W r. 279 p.n.e.

tylko Achajowie, ale jednakowo wszyscy mieszkańcy Peloponezu. Ponieważ barbarzyńcy nie mieli okrętów, więc mieszkańcy Peloponezu nie spodziewali się z ich strony żadnego niebezpieczeństwa, jeśli tylko odgradzą murem Istmos Koryncki na przestrzeni między jednym morzem przy Lechajonie a drugim przy Kenchreaj.

8 Taka była wówczas postawa polityczna wszystkich mieszkańców Peloponezu. Kiedy jednak Galaci na okrętach w jakiś sposób przeprawili się do Azji⁶⁴, tak się przedstawiał układ sił w Helladzie. Już żadne z miast helłeńskich nie było w stanie uzyskać hegemonii nad resztą. Lacedemończykom nie pozwoliły odzyskać dawnej świetności następujące wypadki: klęska pod Leuktrami⁶⁵, powstanie ligi arkadyjskiej w Megalopolis⁶⁶, wskrzeszone sąsiedztwo Meseńczyków⁶⁷.

9 Teby zniszczył Aleksander tak doszczętnie, że choć w niewiele lat później Kassander przywrócił Tebańczykom ich ojczyznę⁶⁸, to jednak nie byli już w stanie dźwignąć jej z upadku. A znowu Ateńczycy, wprawdzie popularni wśród Hellenów z powodu głównie ich ostatnich czynów wojennych, nie mogli się już odprężyć po zmaganiach z Macedonią.

Rozdział VII

1 Ponieważ w owym czasie Hellenowie już nie stanowili żadnej wspólnoty, lecz każde miasto oddzielnie decydowało o sobie, Achajowie w tym stanie rzeczy gwałtownie wzrastali w siłę. Oto przez cały dotychczasowy okres swych dziejów miasta achajskie, z wyjątkiem Pelleny, wystrzegały się konsekwentnie ustroju tyrannicznego. Poza tym nie ucierpieli Achajowie w tym stopniu, jak reszta Hellenów, od klęsk wojny lub epidemii.

⁶⁴ W r. 278 p.n.e.: zajęli część Frygii.

⁶⁵ Leuktry w Beocji. W r. 371 p.n.e. Epaminondas, hegemon beocki, odniósł tam zwycięstwo nad wojskami Lacedemonu.

⁶⁶ Związek Achajski powstał w Megalopolis w r. 280 p.n.e.

⁶⁷ W r. 369 p.n.e. Epaminondas przywrócił Meseńczykom niepodległość państwową.

⁶⁸ Kassander, syn Antypatra (355 — 296 p.n.e.), w r. 335 p.n.e. Zob. Pauz. IV 27,10.

Powstał więc tzw. Związek Achajski⁶⁹. On ustalał wytyczne wspólnej polityki achajskiej i podejmował wspólną akcję.

2 Ustalono jako miejsce zgromadzeń związkowych miasto Ajgion⁷⁰. Helike bowiem została pochłonięta przez morze. Z innych natomiast miast achajskich Ajgion wyróżniało się od najdawniejszych czasów znaczeniem, a wówczas było już w wielkim rozkwicie. Spośród reszty Hellenów pierwsi weszli do Związku Achajskiego Sykiończycy. Po Sykiończykach wchodzili inni także mieszkańcy Peloponezu. Jedni od razu, inni po pewnej zwłoce. Widok wzrastającej bez przerwy siły Związku skłaniał stopniowo innych jeszcze Hellenów, zamieszkających już poza Istmem, do wejścia w jego szeregi.

3 Lacedemończycy byli jedynymi wśród Hellenów, którzy ustosunkowali się wrogo do Achajów i wyraźnie parli do wojny z nimi. Agis⁷¹, syn Eudamidasa, panujący w Sparcie, zdobył Pellene, miasto achajskie. Ale wnet musiał je opuścić na skutek kontrakcji Aratosa⁷² i Sykiończyków. Natomiast Kleomenes⁷³, syn Leonidasa, wnuk Kleonima, król z drugiego domu, w walnej bitwie pod Dynie⁷⁴ rozbił w puch Achajów, którzy tu wystąpili przeciw niemu pod dowództwem Aratosa. A później, zawarł pokój z Achajami i Antygonosem.

4 Ów Antygonos⁷⁵ pełnił wówczas funkcję regenta Macedonii, jako

⁶⁹ Związek Achajski, powstały w r. 280, pierwotnie jako federacja czterech miast-państw w północnej części Peloponezu, stopniowo objął cały półwysep.

⁷⁰ Przy sanktuarium Zeusa Homagyrios. Zob. Pauz. VII 24,2—4.

⁷¹ Agis IV, syn Eudamidasa, król Sparty od r. 245 p.n.e., reformator społeczny.

⁷² Do największego znaczenia doszedł Związek Achajski w latach 251 — 224 p.n.e., kiedy pod dowództwem Aratosa z Sykionu usunął kontrolę macedońską z Peloponezu. Aratos żył w latach 272—213. Prowadził najpierw politykę antymacedońską, później zmienił ją na sojusz z Macedonią, przeciw Sparcie, ponieważ społeczne reformy spartańskie stanowiły niebezpieczeństwo dla klas posiadających Związku Achajskiego.

⁷³ Kleomenes III, syn Leonidasa II, kontynuował reformy Agisa IV. Wtedy Aratos z Sykionu, zagrożony przez niego, przywołał z powrotem Macedończyków na Peloponez.

⁷⁴ Bitwa pod Dyme koło Patraj w Achai — w r. 225 p.n.e.

⁷⁵ Antygonos III Doson (263 — 221), bratanek Antygona Gonatasa, był najpierw regentem i opiekunem króla Filipa V (238 — 179 p.n.e.), syna króla Demetriosa II. Później samodzielny królem (229 — 221).

opiekun Filipa, syna Demetriososa, jeszcze chłopięcia. Był przy tym kuzynem Filipa i mężem jego matki. Z tym to Antygonosem i Achajami zawarł pokój Kleomenes. Wnet jednak naruszył zaprzysiężony układ. Oto napadł i zdobył arkadyjskie miasto Megalopolis⁷⁶. Z kolei sami Lacedemończycy ponieśli klęskę pod Selazją⁷⁷ w starciu z Antygenem i z Achajami, wywołanym zdradą Kleomenesa. O Kleomenesie wspomnę po raz wtóry w związku z opisem Arkadii⁷⁸.

5 Filip, syn Demetriososa⁷⁹, doszedłszy do lat męskich, przejął władzę królewską z rąk powolnego mu Antygona. Strach ogarnął całą Helladę na widok naśladowania przez niego Filipa, syna Amyntasa, choć ten nie był bynajmniej jego przodkiem, a prawdę mówiąc właścicielem i panem. Naśladował go pod wieloma względami, szczególnie zaś w schlebieniu ludziom, którzy chętnie dopuszczali się zdrady ojczyzny za cenę zysków własnych. Z życzliwą kurtuazją podczas uczt wznosił toasty pucharami nie wina, lecz trucizny⁸⁰, ludziom na zgubę; użycie bowiem trucizny było dla Filipa, syna Demetriososa, dziecinną igraszką. A o tym Filip, syn Amyntasa, moim zdaniem, nawet by nie pomyślał.

6 Obsadził garnizonami trzy ośrodki polityczne, jako bazy operacyjne przeciw Helladzie. Nazwał je butnie, lecz w stosunku do Hellady wzgardliwie „Kluczami Hellady”. Oto przeciw Peloponezowi ufortyfikował Korynt i jego akropole; przeciw Eubei, Beocji, Fokidzie — Chalkidę nad Euryposem. Oto przeciw samej Tesalii i plemieniu Etolów obsadził Magnezję, położoną u stóp Pelionu. Najwięcej jednak nękał Ateńczyków i Związek Etolski bezustannymi wypadami wojennymi i napaściami zbójców.

7 Już uprzednio, przy opisie Attyki⁸¹ wspomniałem, jakie to ludy helleńskie lub barbarzyńskie przyszły z pomocą Atenom przeciw Fili-

⁷⁶ W r. 223 p.n.e.

⁷⁷ W r. 222 p.n.e.

⁷⁸ Pauz. VIII 8,11; VIII 27,15; VIII 29,4.

⁷⁹ Filip, syn Demetriososa II, król Macedonii w latach 221 — 179 p.n.e. Miał lat siedemnaście, kiedy obejmował tron.

⁸⁰ Zob. Pauz. II 9,4.

⁸¹ Zob. Pauz. I 36,5-6.

powi i jak z powodu słabości sprzymierzeńców musiały Ateny uciec się do pomocy Rzymu. Już nieco przedtem posłali Rzymianie jakieś posiłki pozor- nie przeciw Filipowi, a na pomoc Etolom, faktycznie zaś na obserwację wypadków macedońskich.

8 Teraz na wyraźne wezwanie Aten wysyłają Rzymianie armię pod dowództwem Otyliusza⁸². To z jego imion najbardziej znane. Rzymianie bowiem nie nadają imion patronimicznych⁸³. Odmienne od Hellenów. Nadają każdemu przynajmniej trzy imiona, albo i więcej⁸⁴. Otyliuszowi polecili Rzymianie osłonić Ateny i Związek Etolski przed orężem Filipa.

9 Otyliusz w innych sprawach postąpił tak, jak mu polecono, ale następujący jego czyn ugodził najwyraźniej w politykę Rzymu. Oto zdobywszy miasta: Hestią⁸⁵ na Eubei i Antykirę w Fokidzie, pełniące dotychczas wolę Filipa tylko z konieczności, zrównał je z ziemią. Z tego powodu, jak mi się zdaje, gdy tylko senat otrzymał o tym wiadomość, wysłano mu z Rzymu następcę w osobie Flamininusa⁸⁶.

Rozdział VIII

1 Flamininus natychmiast po przybyciu zwyciężył w bitwie załogę macedońską Eretrii i miasto splądrował⁸⁷. Stąd od razu podążył przeciw

⁸² Właściwe jego nazwisko: Publius Vilius Tappulus. Wg RE XVIII 2,1, szp. 1876.

⁸³ Imiona patronimiczne, tzn. imiona pochodzące od imion ojców, np. Achillesa nazywa *Iliada* także Pelidą, tj. synem Peleusa; Agamemnona — Atrydą, jako syna Atreusa. Istnieją obecnie w języku rosyjskim, np. Iwan Iwanowicz.

⁸⁴ Np. Marcus Porcius Cato, a więc praenomen, nomen, cognomen, tj. imię, nazwisko rodowe, nazwisko rodzinne. Albo Marcus Tullius Cicero. Można było dodawać indywidualne przezwisko np. Marcus Porcius Cato Maior albo Marcus Porcius Cato Uticensis.

⁸⁵ Hestija została zdobyta przez armię rzymską pod dowództwem Apustiusza w r. 200 p.n.e. (Liw. XXXI 46). Antykira zaś przez Flamininusa w r. 198 p.n.e. (Liw. XXXI 18). Ale Pauzaniusz stale utrzymuje (X 36,6), że Antykira została zdobyta przez Otyliusza.

⁸⁶ Titus Quinctius Flamininus (230—175 p.n.e.), konsul w r. 198 p.n.e. W tekście greckim Pauzania nzwisko to występuje jako Flaminios.

⁸⁷ Eretria, miasto na Eubei, na wybrzeżu zwróconym do lądu stałego Grecji, na południe od m. Chalkis i cieśniny Eurypos. W 198 r. p.n.e. (Liw. XXXII 16) zdobyte przez Rzymian.

Koryntowi, który Filip obsadził swym garnizonem. Flamininus rozpoczął regularne oblężenie. Jednocześnie wysłał posłów do Achajów z wezwaniem do przybycia z wojskiem pod Korynt, aby stali się godnymi miana sprzymierzeńców narodu rzymskiego, a zarazem by okazali swą życzliwość dla całego żywiołu helleńskiego.

2 Ale Achajowie byli głęboko urażeni na Flamininusa, jak poprzednio jeszcze na Otyliusza, że tak okrutnie potraktowali starożytne miasta helleńskie, które nic nie zawiniły Rzymianom oraz chyba nie z dobrej woli podlegały rozkazom Macedończyków. Przewidywali już, że Rzymianie przybyli do nich, aby zająć miejsce Filipa i Macedonów, i narzucić swą władzę absolutną całej Helladzie. Na zebraniu Związku Achajskiego wielu przemawiało z rozbieżnych w stosunku do siebie punktów widzenia. Wreszcie zwyciężyli zwolennicy Rzymian i Achajowie przystąpili do oblężenia Koryntu wspólnie z Flamininusem.

3 Mieszkańcy Koryntu, uwolnieni od panowania macedońskiego, natychmiast przyłączyli się do Związku Achajskiego. Właściwie to weszli doń już wcześniej, mianowicie gdy Aratos i Sykionczycy wypchnęli z Akrokoryntu garnizon macedoński⁸⁸ i zabili Perseusza, dowódcę garnizonu z ramienia Antygonosa⁸⁹. Odtąd Achajowie otrzymali miano sprzymierzeńców narodu rzymskiego i faktycznie okazywali we wszystkim uległość Rzymianom. Oto pociągnęli za nimi do Macedonii przeciw Filipowi. Wzięli też udział w wyprawie wojennej do Etolii. Po raz trzeci razem z Rzymianami stoczyli wojnę z Antiochem⁹⁰ i Syrią.

⁸⁸ W maju r. 243 Aratos zdobył Korynt i twierdzę położoną powyżej na skale, zw. Akrokoryntem. Zob. interesujący i dramatyczny opis zdobywania Koryntu przez Aratosa u A. Świderkówny, *Hellada królów*, Warszawa 1967, s. 206 i nn. Następnie obdarował wolnością, zob. Pauz. II 8,4.

⁸⁹ W r. 247 Antygon Gonatas podstępnie posiadał Korynt i Akrokorynt obiecawszy wdowie po Aleksandrze, Nikai, małżeństwo ze swym synem Demetriuszem i królestwo Macedonii. Oczywiście po opanowaniu Akrokoryntu do tego małżeństwa nie doszło. Zob. Świderkówna, *op. cit.*, s. 205.

⁹⁰ Antioch III Wielki (242-187 p.n.e.), wstąpił na tron w r. 223. Walczył przeciw Rzymianom wraz z Egiptem. Został pokonany najpierw przez konsula, Marka Acyliusza Glabryona pod Termopilami, potem przez konsula Lucjusza Korneliusza Scypiona w r. 190 pod Magnezją i zmuszony do zawarcia bardzo twardego dla siebie pokoju. Wg MEA, s. 60.

- 4 Udział Achajów w wojnie przeciw Macedonii lub przeciwko wojsku syryjskiemu wynikał wyłącznie z ich przyjaźni dla Rzymu. Natomiast z Etolami mieli od dawna długą listę własnych porachunków. Ledwie zaś spartańska tyrania Nabisa⁹¹, który doszedł do dzikiego wprost okrucieństwa, została obalona, Achajowie momentalnie zaangażowali się w stosunki wewnętrzne Lacedemończyków. W tym mniej więcej czasie poddali ich zwierzchnictwu Związku Achajskiego.
- 5 Zastosowali do nich najsurowszy wymiar sprawiedliwości. Zrównali z ziemią mury Sparty wzniesione nieco wcześniej w sposób dorywczy w czasie ataku Demetriosa⁹², a później mieszkańców Epiru pod dowództwem Pyrrosa⁹³, natomiast przez tyrana Nabisa umocnione w sposób jak najtrwalszy. Te więc mury Sparty Achajowie zburzyli. Znieśli z kolei przepisy wprowadzone jeszcze przez prawa Likurga, a regulujące ćwiczenia efebów, polecieli natomiast stosować przepisy obowiązujące efebów achajskich.
- 6 To zresztą szerzej omówię jeszcze w związku z opisem Arkadii⁹⁴. Lacedemończycy, czując się głęboko dotknięci zarządzeniami Achajów, skierowali prośbę o opiekę do Metellusa⁹⁵ i jego kolegów, którzy przybyli z Rzymu jako posłowie wraz z Metellusem. A przybyli nie po to, aby wypowiedzieć wojnę Filipowi i Macedonii, ponieważ już uprzednio został zawarty zaprzysiężony układ pokojowy między Filipem a Rzymianami, ale celem rozpatrzenia zażaleń, jakie wnieśli pod adresem Filipa Tesalowie czy mieszkańcy Epiru.
- 7 W gruncie rzeczy Filip z całą potęgą macedońską został już przez Rzymian unicestwiony. Oto w bitwie stoczonej z Flamininusem

⁹¹ Nabis był tyranem Sparty w latach 207—192 p.n.e. W r. 195 został pokonany, władzę jego ograniczono do Sparty, a w trzy lata później (r. 192) poniósł klęskę w walce ze Związkiem Achajskim, po czym został zdradziecko zamordowany w Sparcie przez Aleksamenesa, wodza Etolczyków. Sparta przyłączona została do Związku Achajskiego. Wg MEA, s. 587.

⁹² Zob. Pauz. I 13,6. Tu idzie o atak Demetriusza Poliorketesza w r. 295.

⁹³ Pyrros oblega Spartę w latach 273-272. Zob. Pauz. III, przyp. 185.

⁹⁴ Zob. Pauz. VIII 51,3.

⁹⁵ W r. 192 p.n.e. Quintus Caius Metellus, późniejszy pretor w r. 148.

i Rzymianami w miejscowości zw. Kynoskefalaj⁹⁶ poniósł porażkę. Mianowicie, choć wyteżył wszystkie siły bojowe, do tego stopnia został pobity w spotkaniu, że stracił większą część armii, którą dowodził, oraz na podstawie układu z Rzymem musiał wycofać swe garnizony ze wszystkich miast helleńskich, które zajął uprzednio przemocą wojenną. 8 W drodze wszelkiego rodzaju próśb i olbrzymich danin pieniężnych wyżebrał od Rzymian formalne słowo „pokój”. A Sybilla z boskiego natchnienia przepowiedziała, że cała ta potęga, którą uzyskała Macedonia za Filipa, syna Amyntasa, ulegnie zupełnemu unicestwieniu za późniejszego Filipa. Przepowiednia brzmi:

O, z królów Argosu dumni Macedonowie,
dla was najwyższym dobrem i ziem król Filip.
Oto starszy miastom i ludom władców narzuci,
ten młodszy zaś świetność całą państwa zagubi,
jarzmo przyjmie od ludzi z Zachodu i Wschodu.

Istotnie bowiem tymi, którzy zniszczyli potęgę macedońską, byli z jednej strony Rzymianie, mieszkający wszak na zachodzie Europy, a znowu spośród wojsk sojusznicznych Attalos...⁹⁷ (który także dowodził) armią z Myzji. A przecież Myzja zwrócona jest raczej ku wschodowi słońca.

Rozdział IX

1 Wtedy Metellus i inni posłowie postanowili nie przejść do porządku dziennego nad zatargiem między Lacedemończykami a Achajami. Więc polecili urzędnikom Związku Achajskiego wezwać Achajów na zebranie, aby ich pouczyć publicznie o potrzebie łagodniejszego traktowania Lacedemonu. Ale urzędnicy achajscy odpowiedzieli, że nie zwołają

⁹⁶ W r. 197 p.n.e. Kynoskefalaj znaczy Psie Głowy, blisko miasta Skotussy w Tesalii. Wtedy Flamininus proklamował wolność miast greckich.

⁹⁷ Attalos I, panował od r. 241 p.n.e. do r. 197 p.n.e. Był od r. 211 w przymierzu z Rzymem. Wielki mecenas nauki i sztuki. Fundator Biblioteki Pergameńskiej, ołtarza tzw. pergameńskiego oraz wielu posągów sławiących jego zwycięstwo nad Galatami, tj. Galiami azjatyckimi.

zebrania Achajów ani dla Metella, ani nikogo innego, kto nie wykaże się posiadaniem oficjalnej uchwały senatu, aprobującej cel, dla którego ma się zwołać zebranie. Metellus i jego towarzysze uznali się za obrażonych przez Achajów. Przybywszy więc do Rzymu posłowie zgłosili przed senat liczne i nie zawsze prawdziwe względem nich zarzuty.

2 Ale jeszcze więcej od Rzymian oskarżali Achajów Areus i Alkibiades, Lacedemończycy cieszący się wielkim poważaniem w Sparcie, ale w stosunku do Achajów niewdzięczni. Oto w swoim czasie Achajowie przyjęli ich gościnnie u siebie, gdy wygnani zostali przez Nabisa, a po jego śmierci sprowadzili ich⁹⁸ z powrotem do kraju wbrew uchwale lacedemońskiego zebrania ludowego. A teraz ci Lacedemończycy znowu wystąpili i przed senatem z największą gwałtownością atakowali Achajów. Ci ostatni w zamian za to w czasie ich nieobecności uchwalili na zebraniu Związku Achajskiego karę śmierci na nich⁹⁹.

3 Senat rzymski wysłał delegację z Appiuszem na czele celem przeprowadzenia arbitrażu między Lacedemończykami i Achajami. Ale już sam widok Appiusza i delegacji nie miał być miły Achajom. Wieźli bowiem z sobą Areusa i Alkibiadesa, ludzi wówczas najbardziej nienawistnych Achajom. Posłowie rzymscy zranili Achajów jeszcze bardziej, gdy przybywszy na zebranie Związku Achajskiego przemawiali, raczej gniewem się unosząc niż usiłując przekonać słuchaczy.

4 Ale Likortas¹⁰⁰, mieszkaniec Megalopolis, pierwszy pod względem znaczenia obywatel Arkadii, tym pewniejszy siebie, że przyjaźnił się z Filopojmenem¹⁰¹, podjął obronę słuszności roszczeń Achajów, a nawet robił krytyczne aluzje pod adresem Rzymian. Ale Appiusz i jego dele-

⁹⁸ Szczególnie Filopojmen.

⁹⁹ W r. 185 p.n.e. Wyrok ten nie został jednak wykonany wskutek interwencji Appiusza Klaudiusza.

¹⁰⁰ Likortas, ojciec historyka Polibiusza, strateg Związku Achajskiego, czynny jeszcze w r. 183, kiedy pokonał Meseńczyków, mszcząc się za śmierć Filopojmena.

¹⁰¹ Filopojmen z Megalopolis (ok. r. 254—183 p.n.e.), przywódca Związku Achajskiego, zwycięzca Spartan, zmusił ich do przystąpienia do Związku Achajskiego. Meseńczycy za namową Rzymian zwyciężyli go, uwięzili i skazali na wypicie cykuty. Wg MEA, s. 306.

gaci skwitowali kpinami przemówienie Likortasa i uchylili w stosunku do Areusa i Alkibiadesa zarzut wyrządzenia jakiejkolwiek krzywdy Achajom. Jednocześnie pozwalają Lacedemończykom wysłać poselstwo do Rzymu. To pozwolenie było zupełnie sprzeczne z układem rzymsko-achajskim, który przewidywał wysłanie poselstwa z ramienia Związku Achajskiego do senatu rzymskiego, jednocześnie zabraniając wysyłania poselstw na własną rękę przez jakiekolwiek miasto należące do Związku Achajskiego.

5 Więc Achajowie wysyłają od siebie kontrposelstwo przeciw lacedemońskiemu. Obydwie strony przemówiły wobec senatu. Rzymianie znowu ślą tych samych posłów celem przeprowadzenia arbitrażu między Lacedemończykami i Achajami, tzn. Appiusza i cały zespół poselski, który już przedtem gościł w Helladzie. Rzymianie sprowadzają z powrotem do Sparty obywateli usuniętych przez Achajów. Darowali także grzywny, nałożone na tych, którzy uchylwszy się przed rozprawą otrzymali zaoczne wyroki skazujące. Natomiast nie wyłączono Lacedemonu ze wspólnoty Związku Achajskiego. Jednakże sądownictwo gardłowe nad nimi oddano w ręce obce. W zakresie innego rodzaju spraw sądowych włączono Lacedemończyków całkowicie do jurysdykcji Związku Achajskiego bez względu na to, czy byli stroną pozywającą, czy powodem. Odbudowano pierścień murów wokół Sparty wprost od fundamentów.

6 Repatrianci lacedemońscy, którzy wszelkimi sposobami motali zdradę przeciw Achajom, spodziewali się w następujący sposób najdotkliwiej ich udęczyć. Achajowie wygnali ze swego kraju tych Meseńczyków, których uznano współwinnymi zabójstwa Filopojmena. Owych Meseńczyków i jeszcze pewnych banitów achajskich namawiają teraz repatrianci lacedemońscy do zgłoszenia się w Rzymie. Sami także z nimi pojechali i zabiegali o uzyskanie pozwolenia na ich powrót z wygnania. Appiusz żarliwie popierał Lacedemończyków, a przeciw Achajom występował na każdym kroku. Musiały więc łatwo uzyskać wynik zabiegi Meseńczyków i wygnańców achajskich. Wnet senat rzymski ślął już pisma do Aten i do Etolii, aby odstawiono owych Meseńczyków i Achajów do ich kraju z powrotem.

7 To najbardziej rozgoryczyło Achajów, że nigdy nie doznali sprawiedliwości ze strony Rzymu i że nic im nie przyszło z tych wszystkich usług, jakie wyświadczyli Rzymianom. Przecież tylko dla przypodobania się Rzymianom wystąpili zbrojnie przeciw Filipowi, Etolom, a potem przeciw Antiochowi. A teraz jak są traktowani? Gorzej od bandy banitów i ludzi splamionych skrytobójstwem. Jednakże postanowili ustąpić.

Rozdział X

1 Najbardziej plugawa zbrodnia, tj. zdrada ojczyzny i obywateli dla prywatnej korzyści, miała się" stać również dla Achajów początkiem nieszczęść. Zresztą, niestety, nigdy nie opuszczała ona Hellady. Oto kilka przykładów. Za panowania w Persji króla Dariusza sprawa Jonii uległa niemal zupełnemu zaprzepaszczeniu, ponieważ wszyscy samijscy kapitanowie trójrzędowców z wyjątkiem jedenastu zdradziecko opuścili flotę jońską¹⁰².

2 Po pokonaniu Jonów Persowie podbili także Eretrię. Zdrajcami okazali się obywatele¹⁰³ najbardziej poważani w mieście: Filagros, syn Kyneasa, oraz Euforbos, syn Alkimachosa. W czasie marszu Kserksesa na Helladę Tesalię otworzył Aleuades¹⁰⁴, Teby¹⁰⁵ wydają: Attaginos i Tymegenidas, pierwsze miejsce zajmujący w Tebach. W czasie wojny mieszkańców Peloponezu z Ateńczykami obywatel Elidy¹⁰⁶, Ksenias, usiłował wydać Elidę Agisowi lacedemońskiemu.

3 Tzw. przyjaciele Lizandra¹⁰⁷ ani na moment nie ustawiali w wydawa-

¹⁰² W r. 494 p.n.e.

¹⁰³ Źródłem w tym wypadku jest dla Pauzanasza Herodot, który w VI 101 opowiada, iż niżej wymienieni obywatele w r. 490 przed wylądowaniem Persów pod Maratonem wydali im Eretrię na Eubei, choć miasto mogło się obronić dzięki murom.

¹⁰⁴ Aleuadzi, królowie tesalscy, potomkowie Aleuasa. Tu chodzi o stosunek do Persów w r. 480 p.n.e. Zob. Herod. VII 7 i 130.

¹⁰⁵ Było to w związku z wyprawą Mardoniosa, wodza perskiego, do Beocji; wyprawa skończyła się klęską Persów pod Platejami w r. 479.

¹⁰⁶ Zob. Pauz. III 8,4; V 4,8.

¹⁰⁷ Lizander, dowódca wojsk spartańskich, który w r. 404 p.n.e. zwyciężył Ateńczyków pod Ajgospotamoi i zdobył Ateny. Zginął w r. 395 w walce z Tebańczykami. Wg MEA, s. 496.

niu mu swych ojczystych miast. Za panowania króla Filipa, syna Amyntasa, nie można znaleźć jednego miasta helleńskiego, które by się ustrzegło zdrady, prócz samej Sparty. Wszystkie pozostałe ginęły od zdrady jedno po drugim, więcej jeszcze niż dawniej od dżumy. Niesłabnące powodzenie Aleksandra, syna Filipa, zwolniło go od potrzeby korzystania z usług zdrajców z wyjątkiem kilku wypadków, niegodnych wzmianki.

4 Kiedy Hellenowie ponieśli klęskę pod Lamią¹⁰⁸, Antypater¹⁰⁹, gorliwie pragnąc przeprowadzić się na wojnę w Azji, skłonny był jak najprędzej zawrzeć pokój i nie zrobiłoby mu żadnej różnicy pozostawić wolność Atenom i całej Helladzie. Ale Demades i inni zdrajcy ateńscy, ilu ich tylko tam było, skłonili Antypatra do poniechania wszelkiej ludzkiej ustepliwości względem Aten. Sterroryzowali lud ateński i sprawili, że do Aten i do wielu innych miast wprowadzono załogi macedońskie.

5 Moją tezę popierają następujące fakty. Oto Ateńczycy po beockim niepowodzeniu¹¹⁰ bynajmniej nie uznali nad sobą władzy Filipa, choć po tej klęsce wzięto im do niewoli dwa tysiące ludzi, a w czasie bitwy wybito tysiąc. Tymczasem po Lamii, choć tam padło nie więcej niż dwustu ludzi, od razu popadli w niewolę macedońską. Oto dowód, że nigdy nie opuściła ziemi helleńskiej epidemia zdrady. Zaś w tym czasie, o którym teraz mówię, Achajów całkowicie poddał panowaniu rzymskiemu tylko jeden człowiek, i to obywatel achajski, Kallikrates. Początkiem ich nieszczęść stało się zgniecenie przez Rzymian potęgi Perseusza i Macedonii.

6 Perseusz, syn Filipa, pozostawał w stanie pokoju z Rzymianami na skutek układu, jaki zawarł z nimi ojciec jego, Filip. Ale Perseusz naruszył

¹⁰⁸ W r. 322.

¹⁰⁹ Antypater (400—319 p.n.e.), jeden z najwybitniejszych wodzów i doradców Filipa II Macedońskiego i Aleksandra Wielkiego. Regent Macedonii w czasie nieobecności Aleksandra W. Po bitwie pod Lamią Antypater połączył swe wojska z posiłkami Kraterosa, odniósł zwycięstwo pod Krannon w Tesalii. Teraz przybyło do niego poselstwo z Aten składające się z samych przyjaciół Macedonii, m.in. Fokion. Antypater zażądał bezwarunkowego poddania Aten. We wrześniu 322 r. p.n.e. garnizon macedoński wkroczył do twierdzy Munichii, znajdującej się w ateńskim porcie Pireusie. Wówczas Antypater ruszył przeciw Etolom, ale musiał przerwać tę wyprawę na rzecz wyprawy do Azji przeciw Perdikkasowi, który zagrażał jego regencji. (Świderek, *op. cit.*, s. 25, 26, 27, 28, 29).

¹¹⁰ Tzn. po Chajronei w r. 338 p.n.e.

przysięgę pokojową. Oto najechał z wojskiem na Sapajów¹¹¹ i ich króla, Abrupolisa, oraz spustoszył ziemię Sapajów, będących sprzymierzeńcami narodu rzymskiego, tych właśnie Sapajów, o których wspominał w swych jambach również Archiloch¹¹².

7 Rzymianie z kolei za krzywdę Sapajów nawiedzili wojną Macedonię i Perseusza oraz odnieśli nad nimi zwycięstwo¹¹³. Wtedy wysłano dziesięciu przedstawicieli senatu rzymskiego, aby ułożyli jak najdogodniej dla interesów Rzymu stosunki macedońskie. O łaski przybyłych zabiegał Kallikrates nie pomijając żadnej sposobności, by im pochlebić słowem lub czynem. Zwłaszcza jednego¹¹⁴ z nich, człowieka w żadnym wypadku nieskorego do świadczenia sprawiedliwości, tak dalece sobie zjednał, że skłonił go nawet do przyjsia na zebranie Związku Achajskiego.

8 Kiedy ów senator wszedł na zebranie, od razu wystąpił z zarzutem, że najbardziej wpływowi z Achajów dostarczyli pieniędzy Perseuszowi w czasie jego wojny z Rzymem, a nadto poparli go jeszcze w inny sposób. Zażądał ukarania ich śmiercią. W wypadku uchwały skazującej obiecywał podać listę imienną. Jego przemówienie wszystkim bez wyjątku wydało się niesprawiedliwe. Obecni na zebraniu członkowie Związku Achajskiego uważali, że powinien podać po kolei nazwiska tych wszystkich, którzy przedtem znosili się z Perseuszem; inaczej niepodobna ich skazywać.

9 Na ten kontrargument Rzymianin ośmielił się odpowiedzieć, że wszyscy dowódcy achajscy podlegają takiemu oskarżeniu; wszyscy bowiem sprzyjali Macedonii i Perseuszowi. Oczywiście, to wszystko mówił Rzymianin pod dyktando Kal-

¹¹¹ Sapajowie byli plemieniem trackim w sąsiedztwie Abdery.

¹¹² Archiloch z Paros (poł. w. VII p.n.e.), twórca elegii i jambografii, udał się na wyspę Tazos, gdzie walczył przeciw plemieniu trackiemu Sajów (Sapajów). Fr. 49 (Bergk).

¹¹³ Perseusz, syn Filipa V, ostatni król macedoński (179—168 p.n.e.); został pokonany przez wodza rzymskiego, Lucjusza Emiliusza Paulusa w r. 168 pod Pydną. Internowany przez Rzymian w Albie zmarł po dwu latach niewoli. MEA, s. 678.

¹¹⁴ Według Polibiusza (XXX 13,8) do Związku Achajskiego wysłała komisja rzymska (tzw. dziesięciu) dwu najznakomitszych swych członków: Gajusza Klaudiusza i Gneusza Domicyusza.

likratesa. Wtedy powstał po nim Ksenon — a miał on nie najmniejszy autorytet między Achajami — i rzekł: „W związku z oskarżeniem rzecz się ma w sposób następujący: I ja byłem jednym z wodzów achajskich, a nie dopuściłem się ani zdrady Rzymu, ani przyjaźni z Perseuszem. Dlatego pragnę się poddać badaniu na zebraniu Związku Achajskiego, nawet wobec samych Rzymian”.

10 To powiedział Ksenon odważnie, mając czyste sumienie. Ale Rzymianin chwycił się natychmiast pretekstu. Komu bowiem Kallikrates zrobił zarzut sprzyjania Perseuszowi, tych wszystkich poseł rzymski wysłał do Rzymu, jako podsądnych na rozprawę sądową. Nigdy nic podobnego nie zdarzyło się uprzednio Hellenom. Bo nawet najpotężniejsi z Macedończyków, Filip, syn Amyntasa, i Aleksander, nie zmuszali nigdy swych przeciwników helleńskich do poddania się wysyłce w głąb Macedonii, lecz pozwalali oddawać sprawę do rozstrzygnięcia amfiktyonom.

11 Wtedy natomiast, kogo tylko z plemienia Achajów zechciał oskarżyć Kallikrates, winnego czy niewinnego, każdego uchwalano wysłać do Rzymu. W rezultacie było tych wywiezionych z tysiąc. Ich uznali Rzymianie za skazanych już przez Achajów i bez sądu zostali rozesłani po miastach Etrurii¹¹⁵. A choć Achajowie ślali coraz to gdzie indziej poselstwa i hikezje¹¹⁶, nie zwracano na nie żadnej uwagi.

12 A później, w roku szesnastym od tych wydarzeń, trzystu obywateli, a może mniej, pozostałych jeszcze przy życiu spośród wszystkich Achajów, puszczają Rzymianie wolno w przekonaniu, że już dostatecznie ich ukarali¹¹⁷. Natomiast ci, którzy zbiegli zaraz podczas ich transportu do Rzymu albo później z miast, do których Rzymianie ich zesłali, ci w wypadku schwytania podlegali karze w sposób bezwzględny.

¹¹⁵ Stało się to w r. 167. Wśród tych zakładników znalazł się późniejszy wielki historyk grecki, Polibiusz, który dostał się do domu Scypiona Młodszego. Miał już wtedy przeszło trzydzieści lat.

¹¹⁶ *Hikezję* nazywali starożytni Hellenowie poselstwo lub jednostkową petycję o charakterze religijnym zwróconą o azyl do kogoś potężniejszego z zachowaniem rytuału: z gałązką oliwną w ręku, z gestem błagalnym dotknięcia brody lub kolan tego, do kogo zanosilo się petycję. Tak np. Tetyda w *Iliadzie* wnosi hikezję do Zeusa obejmując jego kolana, aby pomścił zniewagę wyrządzoną jej synowi, Achillesowi. Tak pięćdziesiąt Danaid prosiło króla Pelazgosa z gałązkami w rękach, u świętych ołtarzy, o opiekę nad nimi przeciw pięćdziesięciu Ajgiptiadom, którzy chcieli je poślubić wbrew ich woli (temat *Hiketyd* Ajschylosa).

¹¹⁷ W r. 151. Wrócił też Polibiusz.

Rozdział XI

- 1 Rzymianie znowu ślą członka senatu do Hellady. Nazywał się Gallus¹¹⁸. Został wysłany na rozjemcę sporu o granice między Lacedemonem i Argosem¹¹⁹. Ten Gallus stale wyrażał się i postępował bardzo wyniośle w stosunku do Hellenów, a mieszkańców Lacedemonu i Argosu potraktował w sposób wręcz kpiący.
- 2 Oto miasta, które doszły do tak wielkiego znaczenia, które od wieków prowadziły sławną wojnę o granice swych krajów i dokonały tylu ofiarnych czynów nie szczędząc krwi, które później poddane zostały arbitrażowi samego Filipa, syna Amyntasa, te oto miasta ów Gallus uznał za niegodne swego personalnego arbitrażu, lecz rozstrzygnięcie między nimi sporu powierzył Kallikratesowi, złemu duchowi całej Hellady.
- 3 Przybyli też do Gallusa Etolowie zamieszkali w Pleuronie, a pragnący uzyskać oderwanie od wspólnoty Związku Achajskiego Gallus polecił im wysłać własne, oddzielne poselstwo do Rzymu. Z kolei Rzymianie polecieli im ustąpić ze Związku Achajskiego. Jednocześnie senat rzymski nakazał Gallusowi w pierwszym rzędzie oderwać jak najwięcej miast, ile tylko jest w stanie, od wspólnoty Związku Achajskiego.
- 4 Te rozkazy Gallus skwapliwie wypełnił. Lud ateński raczej z konieczności niż z ochoty złupił¹²⁰ miasto Oropos, podległe Atenom. W tym bowiem czasie Ateńczycy doszli do ostatecznej nędzy, ponieważ ze wszystkich Hellenów najbardziej ucierpieli od wojny z Macedonią. Mieszkańcy Oropu z miejsca zwracają się do senatu rzymskiego z prośbą o opiekę. Senat rzymski doszedł do wniosku, że mieszkańcy Oropu doznali krzywdy. Więc Sykionowie otrzymali od senatu rzymskiego rozkaz nałożenia na Ateny grzywny odpowiedniej do wartości straty, jaką wyrządziły.
- 5 Ateńczycy nie stawili się na dzień sądu. Sykiończycy więc nakładają na nich grzywnę pięciuset talentów. Senat rzymski na prośby Ateńczy-

¹¹⁸ Właściwie wysłano dwu. Byli to: Gajusz Sulpicjusz Gallus i Maniusz Sergiusz.

¹¹⁹ Według Polibiusza (XXXI 9) spór powstał nie między Lacedemonem i Argosem, lecz między Lacedemonem i Arkadią.

¹²⁰ W r. 156 p.n.e.

ków¹²¹ obniżył wysokość grzywny do stu talentów. Ale nawet i tej sumy Ateńczycy nie zapłacili. Natomiast obietnicami i darami ugłaskali mieszkańców Oropu i zawarli z nimi układ, na mocy którego załoga ateńska miała wejść do Oropu i Ateńczycy mieli wziąć zakładników z miasta. Układowi towarzyszyła klauzula, że w wypadku jakiejś nowej skargi na Ateńczyków ze strony mieszkańców Oropu, Ateńczycy będą musieli wówczas wyprowadzić załogę z miasta oraz zwrócić zakładników.

6 Niewiele czasu upłynęło od tej chwili, a już żołnierze z garnizonu ateńskiego dopuścili się gwałtu na ludności miejscowej. Więc mieszkańcy Oropu ślą poselstwo do Aten z żądaniem zwrotu zakładników i wycofania garnizonu zgodnie z umową. Ateńczycy odpowiedzieli, że nie zrobią ani jednego, ani drugiego. Uchybienia, ich zdaniem, dopuścili się członkowie garnizonu, a nie lud ateński. Jednocześnie zapewniali poselstwo, że sprawców spotka kara.

7 Więc mieszkańcy Oropu uciekli się do Achajów z prośbą o pomszczenie ich krzywd. Ale Achajowie postanowili nie dochodzić tego na Ateńczykach z przyjaźni i z szacunku dla nich. Wówczas mieszkańcy Oropu przyrzekają dać dziesięć talentów Menalkidasowi, rodem z Lacedemonu, ówczesnemu wodzowi sił achajskich, w wypadku jeśli sprowadzi im Achajów na pomoc. Ten z kolei obiecał połowę z tej sumy przekazać Kallikratesowi, który ze względu na przyjaźń z Rzymem najwięcej znaczył między Achajami.

8 Kallikrates przychylił się do propozycji Menalkidasza. Uchwalono poprzeć mieszkańców Oropu przeciw Ateńczykom. Ale ktoś im o tym doniósł. Więc ci, ile sił miał w nogach każdy, pospieszyli do Oropu, zagrabili jeszcze to, co uszło ich uwagi w czasie poprzednich grabieży, uprowadzili swój garnizon. Achajowie spóźnili się z pomocą. Menalkidas i Kallikrates zachęcali ich to ataku na Attykę. Ale wobec sprzeciwów z różnych stron, a szczególnie ze strony Lacedemonu, Achajowie zawrócili swoje wojsko do domu.

Rozdział XII

1 Chociaż mieszkańcy Oropu nie doznali spodziewanej korzyści od Achajów, jednak Menalkidas umówioną sumę na nich wymusił. Gdy

¹²¹ Ateny w r. 155 wysłały w tej sprawie do Rzymu trzyosobowe poselstwo filozofów: akademika Karneadesa, stoika Diogenesa oraz perypatetyka Krytolaosa.

dar miał już w ręku, zaczęła go drażnić myśl o grożącym mu podziale pieniędzy z Kallikratesem. Najpierw uciekł się do zwłoki, wykrętów od wypłaty, a potem już zupełnie jawnie ośmielił się zagrabić całą sumę.

2 To potwierdza prawdę przysłowia, że bywa ogień gorejący silniej od ognia, wilk dzikszyszy od innych wilków, jastrząb szybszy od innych jastrzębi, jeśli Kallikratesa, najnikczemniejszego ze swych współczesnych, przewyższył zdradliwością Menalkidas. Kallikrates, który nie gardził żadnym zyskiem, a tym razem ściągnął na siebie nienawiść państwa ateńskiego bez żadnego własnego zysku, po wygaśnięciu czasu władzy Menalkidasa oskarżył go przed Achajami o sprawę gardłową. Mianowicie wystąpił z zarzutem, że Menalkidas sprawując poselstwo do Rzymu działał na niekorzyść Achajów i że usilnie zabiegał o wyłączenie Sparty ze Związku Achajskiego.

3 Menalkidas znalazłszy się wówczas w śmiertelnym niebezpieczeństwie odstępował trzy talenty z sumy otrzymanej od mieszkańców Oropu obywatelowi miasta Megalopolis, imieniem Diajos. To on objął po nim władzę nad Achajami. Wówczas zjednany pieniędzmi Diajos dołożył wszelkich starań, aby nawet wbrew woli Achajów ocalić Menalkidas¹²². Ale Achajowie obciążają go odpowiedzialnością za uwolnienie Menalkidas, zarówno każdy z osobna, jak wszyscy razem. Diajos chcąc odwrócić uwagę od tych oskarżeń, pobudził ich do wznioślejszych dążeń, chwytając się następującego pozoru dla oszustwa.

4 Oto Lacedemończycy nie mogąc sobie dać rady ze sporem granicznym, uciekają się do interwencji senatu rzymskiego. Ich delegacji odpowiada senat, że wszystkie sprawy sporne oprócz gardłowych¹²³ należą do jurysdykcji Związku Achajskiego. Tak dosłownie brzmiała odpowiedź senatu. Ale Diajos nie podał do wiadomości Achajów ścisłego brzmienia odpowiedzi. Natomiast dla pochlebia im opowiadał, że senat rzymski powierzył Achajom także sądownictwo w sprawach gardłowych nad obywatelami Lacedemonu.

5 Więc Achajowie uznali się za upoważnionych do sprawowania sądów nad Lacedemonem w każdej sprawie gardłowej. Ale Lacedemończycy zgodnie utrzymując, że Diajos nie powiedział prawdy, powtórnie

¹²² W r. 149 p.n.e.

¹²³ Zob. Pauz. VII 9,5.

chcą się odnieść do senatu rzymskiego. Achajowie w tym momencie powołują się na inny argument, a mianowicie, że miasta należące do Związku Achajskiego nie mają żadnego prawa słać poselstw do Rzymu bez upoważnienia Związku.

6 Z tych sporów doszło do otwartej wojny między Achajami i Lacedemończykami. Wnet ci ostatni zdali sobie sprawę, że nie sprostają jako przeciwnicy Achajom. Więc słać poselstwa do ich miast i prywatnie pertraktowali z Diajosem. Miasta dały jednobrzmiącą odpowiedź, że nie mogą okazać nieposłuszeństwa, gdy wódz daje hasło do wymarszu. A znowu sprawujący władzę Diajos utrzymywał, że wypowiada wojnę nie Sparcie, lecz mącicielom jej spokoju.

7 Na zapytanie członków geruzji, kogo on uważa za winnych owego zamętu, Diajos wysłał im dwadzieścia cztery nazwiska czołowych pod każdym względem obywateli Sparty. Wtedy zwyciężyło zdanie Agazystenesa, który już przedtem cieszył się wysokim poważaniem, ale od chwili, gdy dał tę radę, uzyskał najwyższą popularność. Mianowicie, poradził wymienionym przez Diajosa obywatelom iść dobrowolnie na wygnanie z Lacedemonu i przez pozostawanie na miejscu nie narażać Sparty na wojnę. A jeśli się schronią do Rzymu, to, mówił, wnet ich Rzymianie sprowadzą z powrotem do ojczyzny.

8 Więc odjechali. Tymczasem Spartiaci pozwali ich niby przed sąd i skazali na śmierć zaocznie. Jednocześnie również ze strony Achajów wyruszyło poselstwo do Rzymu w osobach Kallikratesa i Diajosa, aby świadczyć przed senatem rzymskim na niekorzyść zbiegów spartańskich. Z tych dwu posłów achajskich jeden, tj. Kallikrates, zachorował i zmarł w czasie drogi. Nie wiem zresztą, czy nawet w wypadku przybycia do Rzymu pomógłby skutecznie Achajom, czy raczej, odwrotnie, stałby się dla nich źródłem nowych i jeszcze większych nieszczęść. Diajos stawiał się na posiedzenie senatu jako przeciwnik Menalkidasa. Polemika między nimi była niewątpliwie ożywiona, ale w nieprzyzwoitym tonie.

9 Senat im odpowiedział, że wyśle posłów dla rozstrzygnięcia wzajemnych rozbieżności między Lacedemończykami i Achajami. Droge z Rzymu odbywali posłowie senatu na tyle powoli, że w tym czasie helleńscy przedstawiciele zdolali jeszcze przed przybyciem posłów rzymskich

wprowadzić w błąd swych rodaków: Diajos Achajów, Menalkidas Lacedemończyków. Diajos przekonał Achajów, że senat rzymski wyrokiem swym zlecił Lacedemończykom ślepe we wszystkim posłuszeństwo względem Achajów. Menalkidas wszelkimi podstępami usiłował przekonać Lacedemończyków, że Rzymianie uwolnili ich całkowicie ze wspólnoty Związku Achajskiego.

Rozdział XIII

1 Na skutek tych sprzeczności interpretacyjnych Achajowie wznowili działania bojowe przeciw Lacedemonowi. Damokrytos, którego właśnie wybrano wodzem¹²⁴, rozpoczął mobilizację wojska przeciw Sparcie. W tym samym czasie wkroczyła do Macedonii armia rzymska pod dowództwem Metella, aby stoczyć wojnę z Andryskosem¹²⁵, synem Perseusza, a wnukiem Filipa, za odstępstwo od Rzymu. Wojna w Macedonii miała się wprawdzie rozegrać błyskawicznie, jak najpomyślniej dla Rzymu, ale tymczasem 2 Metellus poleca posłom rzymskim do spraw Wschodu, przed przeprawą do Azji, wejść w pertraktacje z wodzami Achajów, aby im zabronić rozpoczynania wojny ze Spartą oraz aby zapowiedzieć z góry, że mają czekać na przybycie senatorów, wyznaczonych już na arbitraż między Lacedemonem i Achajami.

3 Więc się zgłosili ze zleceniami Metella do Damokryta i Achajów. Ale ci zdążyli już wyruszyć na wojnę. Widząc, że nic nie wskórają na upór Achajów, wyjechali do Azji. Tymczasem Lacedemończycy więcej zaufawszy odwadze niż sile chwycili za broń i wyszli w pole, aby bronić ojczyzny. Pokonani, stracili w bitwie do tysiąca ludzi młodych i pełnych męstwa. Reszta wojska, ile kto miał siły w nogach, skryła się co żywo do miasta.

4 Gdyby Damokrytos zdobył się na energiczny wysiłek, to razem ze zbiegami z szyku lacedemońskiego wpadliby także Achajowie w obręb

¹²⁴ W r. 148 p.n.e.

¹²⁵ Zgodnie z Liwiuszem (Epit. XLVIII, XLIX) ten Andryskos był człowiekiem z gminu, a tylko podawał się za Filipa, syna Perseusza; żył w 180—148 r. p.n.e. W r. 149 zwyciężył prefekta rzymskiego, P. Juwencjusza, podbił Tesalię, zawarł przymierze z Kartaginą. W roku następnym sam został pobity przez Kwintusa Cecyliusza Metella. Potem go stracono.

murów Sparty. Tymczasem odwołał Achajów z pościgu i później również stosował raczej taktykę wycieczek i grabieży niż wytrwałego oblężenia.

5 Kiedy Damokrytos powrócił z wojskiem, Achajowie nałożyli nań pięćdziesiąt talentów kary, jako na zdrajcę. Nie mając czym zapłacić tej sumy, potajemnie opuścił Peloponez. Na jego miejsce wybrali Achajowie wodzem Diajosa. Gdy po raz drugi zjawiono się poselstwo u Metella, Diajos przyrzekł nie wszczynać wojny z Lacedemonem, ale czekać na przybycie rozjemców z Rzymu.

6 Natomiast zastosował inny, takt oto, podstęp względem Lacedemonu. Zjednał sobie życzliwość osad otaczających Spartę oraz obsadził je garnizonami, aby stanowiły dla Achajów bazy wypadowe przeciw niej.

7 Lacedemończycy z kolei wybrali na wodza przeciw Diajosowi Menalkidas. W zakresie zaopatrzenia wojennego i pod względem finansowym Lacedemończycy przedstawiali się bardzo słabo, przy tym ich ziemia leżała odłogiem, nie zasiana. Mimo tego Menalkidas odważył się złamać układ. Nagłym atakiem zdobył osadę Jazos i złupił. Jazos leży wprawdzie w granicach Lakonii, ale wtedy podlegał władzy Związku Achajskiego.

8 W ten sposób Menalkidas wywołał znowu wojnę między Lacedemończykami i Achajami. Ale znalazłszy się pod ostrzałem oskarżeń obywatelskich i nie widząc możliwości ocalenia współobywateli lacedemońskich od grożącego niebezpieczeństwa, popełnił dobrowolnie samobójstwo, napiwszy się trucizny. Tak oto skończył życie Menalkidas. Sprawując władzę wówczas nad Lacedemonem, okazał się wodzem najbardziej nieudolnym, przedtem zaś, gdy stał na czele Achajów, okazał się ze wszystkich ludzi najbardziej wiarołomnym.

Rozdział XIV

1 Przybyli wreszcie do Hellady senatorowie, wysłani na rozjemców między Lacedemonem a Związkiem Achajskim. Na ich czele Orestes¹²⁶.

¹²⁶ Aureliusz Orestes.

Wezwał do siebie¹²⁷ władze achajskie ze wszystkich miast oraz Diajosa. Gdy przybyli tam, gdzie się on zatrzymał, przedstawił im bez ogródek cały rzymski punkt widzenia. Mianowicie senat uważa za rzecz słuszną wyłączyć ze wspólnoty Związku Achajskiego zarówno Lacedemon, jak sam nawet Korynt, zwolnić także Argos i Heraklę położoną u stóp Ojty i Orchomen arkadyjski z zależności od Związku Achajskiego. Przecież plemiennie nie należą do Achajów i bardzo późno przyłączyły się jako państwa do Związku Achajskiego.

2 Wobec tych słów Orestesa urzędnicy achajscy nawet nie wysłuchali do końca całego jego przemówienia, lecz wybiegli z domu i zwołali Achajów na zebranie ludowe. Gdy Achajowie dowiedzieli się o decyzjach rzymskich, rzucają się natychmiast na Spartiatów, którzy wtedy przypadkiem zatrzymali się w Koryncie. Chwytają każdego. I tego, o którym wiedzieli, że z pewnością jest Lacedemończykiem, i takiego, o którego lacedemońskiej przynależności wnioskować tylko mogli z uczesania, obuwia, szaty lub imienia. A jeśli ktoś zdołał, ubiegając łapankę, schronić się do mieszkania Orestesa, to i stamtąd usiłowali go wywlec.

3 Orestes i jego świta próbowali zapanować nad szaleństwem Achajów i polecili ich pamięci fakt, że pierwsi dopuszczają się względem Rzymian aktów gwałtu i zuchwalstwa. W kilka dni potem Achajowie wtrącili do więzienia wszystkich Lacedemończyków, ilu ich tylko mieli zatrzymanych, resztę oddzielili, jako obcych, i puścili wolno. Jednocześnie Achajowie ślą do Rzymu poselstwo swych władz pod przewodnictwem Tearydasa. Ruszyło w drogę. W czasie podróży spotkało nowych rozjemców rzymskich¹²⁸, wysłanych na arbitraż między Lacedemonem i Achajami, już po poselstwie Orestesa. Na ten widok zawróciło i ono do Hellady.

4 Tymczasem wygasł okres władzy Diajosa i na wodza wybrali Achajowie Krytolaosa¹²⁹. Tego ogarnęła natychmiast gwałtowna i zupełnie

¹²⁷ Do Koryntu.

¹²⁸ Pod dowództwem Sekstusa Juliusza Cezara. Ta komisja na zebraniu Związku Achajskiego w Ajgion w r. 147 powtórzyła żądania senatu.

¹²⁹ Krytolaos został achajskim strategiem na 147/6 r. p.n.e.

niedorzeczna chęć walki z Rzymem. Właśnie wtedy przybyli nowi rozjemcy rzymscy dla rozstrzygnięcia sporu lacedemońsko-achajskiego. Krytolaos przybył na rozmowę z nimi do Tegei arkadyjskiej. Ale kategorycznie nie chciał zwołać zebrania wszystkich Achajów na wspólną z nimi rozmowę. Oficjalnie ku wiadomości Rzymian wysłał gońców z wezwaniem członków Związku Achajskiego na zebranie, a prywatnie członkom Związku z różnych miast śle polecenie, aby na to zebranie się nie stawili.

5 Kiedy związkowcy na zebranie nie przybyli, wtedy w całej okazałości ujawniło się dwulicowe postępowanie Krytolaosa względem Rzymian. Co więcej. Z jednej strony polecał im poczekać na najbliższe zebranie Achajów, które miało się odbyć za sześć miesięcy. Z drugiej strony twierdził, że nie może absolutnie w swym prywatnym imieniu z nimi rozmawiać, bez odniesienia się do wspólnoty Związku. Wtedy rozjemcy zrozumieli ostatecznie, że zostali oszukani. Odjechali do Rzymu. Tymczasem Krytolaos zgromadził Achajów w Koryncie¹³⁰ oraz namówił do wypowiedzenia wojny Sparcie. Skłonił ich także do jawnego podjęcia wojny z Rzymem.

6 Jeśli król i państwo podejmują wojnę i nie wychodzą z niej pomyślnie, zdarza się to częściej z powodu zawiści bogów niż tych, którzy wojnę podjęli. Ale zuchwałość w połączeniu z bezsilą może otrzymać nazwę raczej szaleństwa niż braku powodzenia. To właśnie połączenie zgubiło Krytolaosa i Achajów. Szczególnie podjudzał Achajów Pyteas, ówczesny naczelnik beocki, a Tebańczycy oświadczyli, że z zapalem podejmą wspólnie tę wojnę¹³¹.

7 A to dlatego, że Tebanie zostali skazani wyrokiem Metella: po pierwsze — na zapłacenie grzywny Fokijczykom, gdyż wtargnęli z bronią w rękę na ziemię Fokidy; po drugie — na zapłacenie grzywny mieszkańcom Eubei, gdyż spustoszyli także ich ziemię; po trzecie — na zapłacenie grzywny mieszkańcom Amfissy¹³² za to, że zniszczyli ich kraj w samym momencie dojrzewania zboża.

¹³⁰ Z wiosną 146 r. p.n.e.

¹³¹ Do koalicji antyrzymskiej przyłączyło się też miasto Chalkis na Eubei. Na czele armii rzymskiej w Macedonii i Grecji stał wówczas Metellus.

¹³² Miasto w Lokrydzie.

Rozdział XV

- 1 Rzymianie dowiedzieli się o tych wypadkach od posłów, których skierowali do Hellady oraz ze sprawozdań Metella. Uznali Achajów winnymi. Wtedy właśnie wybrany został konsulem Mummiusz. Jemu powierzono flotę i armię pieszą na wojnę przeciw Achajom. Metellus dowiedział się natychmiast, że Mummiusz ze swym wojskiem ciągnie już przeciw Achajom. Dołożył więc wszelkich starań, aby skończyć wojnę przed jego przeprawą do Hellady.
- 2 Wysłał gońców do Achajów, rozkazując wyłączyć ze wspólnoty Związku Achajskiego Lacedemon i inne państwa, wymienione przez Rzymian. Obiecywał jednocześnie, że Achajowie nie poniosą żadnej kary za swe dotychczasowe nieposłuszeństwo względem Rzymian. To podał do wiadomości Achajów. Jednocześnie opuszcza z wojskiem Macedonię, spiesząc przez Tesalię wzdłuż Zatoki Lamijskiej. Krytolaos i Achajowie nie przyjęli żadnej propozycji, prowadzącej do zgody. Co więcej, otoczyli Herakleję, która nie chciała należeć do Związku Achajskiego, i zamierzali ją regularnie oblegać.
- 3 Gdy Krytolaos dowiedział się przez wywiadowców, że Metellus i Rzymianie przeszli już Sperchejos, usiłował schronić się w Skarfei w Lokrydzie. Nie wykazał nawet tyle odwagi, aby ustawić wojsko achajskie w wąwozie między Herakleją a Termopilami i oczekiwać tam na Metella. Ale ogarnęła go taka panika, że nie zdołało natchnąć go większą otuchą nawet miejsce, gdzie Lacedemończycy dokonali cudu odwagi wobec Persów w obronie Hellenów¹³³, a gdzie Ateńczycy nie mniej zaszczytnie walczyli przeciw Galatom¹³⁴.
- 4 Jednak Metellus ze swoim wojskiem ubiegł ucieczkę Krytolaosa i Achajów. Mianowicie, zaskoczył ich tuż pod Skarfeją. Wycięto tam mnóstwo Achajów, wzięto do niewoli około tysiąca. Po bitwie ani nie dojrzano Krytolaosa wśród żywych, ani nie znaleziono wśród trupów. Jeśli istotnie zaryzykował skok do grząskiej topieli morskiej pod górą Ojtą, to bez wątpienia musiał pójść na dno, nie rozpoznany i bez wieści.

¹³³ W r. 480 p.n.e.

¹³⁴ W r. 279 p.n.e.

- 5 O śmierci Krytolaosa inne jeszcze krążą wersje. Tymczasem wyborowy oddział Arkadów w sile tysiąca ludzi, opowiedziawszy się po stronie Krytolaosa, wyruszył w pole i doszedł aż pod Elateję w kraju Fokis. Tam został przyjęty przez ludność do miasta ze względu na więzy dawnego jakiegoś pokrewieństwa. Kiedy Fokijczykom doniesiono o klęsce Krytolaosa i Achajów, rozkazują Arkadom opuścić Elateję.
- 6 Wracali więc na Peloponez. Ale w okolicy Chajronei trafił na nich Metellus z wojskiem rzymskim. Tu spotkała Arkadów kara zesłana przez bogów helleńskich. Oto oni, którzy podczas bitwy pod Chajroneją¹³⁵ przeciw Filipowi i Macedonom haniebnie opuścili Hellenów, teraz na tymże samym miejscu zostali wycięci przez Rzymian.
- 7 Tymczasem znowu naczelne dowództwo armii achajskiej przechodzi w ręce Diajosa. Więc przede wszystkim nadaje on wolność niewolnikom, naśladując czyn Milejadesa i Ateńczyków przed bitwą pod Maratonem¹³⁶. Z miast achajskich i arkadyjskich powołuje pod broń mężczyzn w wieku poborowym. Wymieszawszy pospołu zgromadzoną ludność wolną i niewolną, wystawił do sześciuset konnych oraz do czternastu tysięcy hoplitów.
- 8 Wreszcie Diajos w ogóle stracił rozum. Oto, choć wiedział, że cała siła zbrojna Krytolaosa i Achajów w rozprawie orężnej z Metellem taką poniosła klęskę, jednak uszczuplił trzon armii, wydzieliwszy z niej jakieś cztery tysiące. Na ich czele postawił Alkamenesa i wysłał do Megary, aby stanowili garnizon tego miasta. Na wypadek nadejścia armii rzymskiej z Metellem mieli powstrzymać ich pochód naprzód.
- 9 Tymczasem Metellus zniósł w okolicach Chajronei wyborowy oddział Arkadów i wnet poderwał wojsko do marszu przeciw Tebom. A to dlatego, że Tebanie razem z Arkadami obiegli miasto Herakleję i wzięli udział w bitwie pod Skarfeją po ich stronie. Na wieść o zbliżaniu się Metella pod Teby cała ludność obydwu płci i wszelkiego wieku opuściła miasto, rozsypała się po całej Beocji, a nawet chroniono się na szczyty górskie.
- 10 Tymczasem Metellus nie pozwolił ani palić świątyn przybytków, ani niszczyć domostw, edyktem zabronił mordowania pozostałych

¹³⁵ W r. 338 p.n.e.

¹³⁶ W r. 490 p.n.e.

w Tebach mieszkańców lub chwywania zbiegów. A gdyby schwytano Pyteasa, miano go przyprowadzić do niego. Znalezione go natychmiast. Doprowadzono do Metella. Został stracony. Gdy wojsko rzymskie zbliżało się już do Megary, grupa Alkamenesa nie dotrzymała pola i co rychlej zbiegła do Koryntu do obozu Achajów.

11 Megarejczycy wydali miasto Rzymianom bez walki. Metellus przybywszy na Istmos, raz jeszcze obwieścił Achajom przez heroldów wezwanie ze swej strony do pokoju i do zgody. Pragnął bowiem gorąco we własnym zakresie załatwić sprawę Macedonii i Achajów¹³⁷. Jego usilnemu dążeniu sprzeciwił się Diajos z głupoty.

Rozdział XVI

1 Mummiusz zjawił się rankiem przed wojskiem rzymskim. Wiódł z sobą Orestesa, poprzednio przybyłego arbitra do sporu lacedemońsko-achajskiego. Z punktu odesłał do Macedonii Metella i jego wojsko. Sam czekał na Istmie, aż nadciągnie cała jego siła zbrojna. Przybyła więc jazda w sile trzech tysięcy pięciuset ludzi, piechota — do dwudziestu trzech tysięcy, nadeszli łucznicy kreteńscy, a z Pergamu, leżącego nad Kaikiem, przybył Filopojmen, wiodąc pomoc wojskową od Attala.

2 Metellus umieścił w odległości dwunastu stadiów część oddziałów italskich i wojska sprzymierzeńców, aby stanowiły straż całego wojska. Ale Rzymianie ze zbytnej pewności siebie niezbyt czujnie sprawowali straż. Więc Achajowie napadli na nie coś koło pierwszej wigilii. Jednych zabili, większość ścigali aż do obozu i zdobyli około pięciuset tarcz. Rozzuchwaleni powodzeniem ośmielili się sami wyjść w pole, nie czekając na atak rzymski.

¹³⁷ Poselstwo achajskie pod dowództwem Andronidasza przyjął bardzo życzliwie i obiecał wszelkie ulgi.

- 3 Tymczasem Mummiusz wprowadził swą armię do boju¹³⁸. Jazda achajska natychmiast podała tyły w ucieczce przed konnicą rzymską, nie wytrzymawszy nawet pierwszego uderzenia. Armia piesza straciła nieco ducha na widok odwrotu jazdy, ale wytrzymała uderzenie rzymskiej ciężkozbrojnej piechoty. A chociaż ugiwała się pod przewagą liczebną wojska rzymskiego i słabła od ran, jednak trzymała się jeszcze samą odwagą. Nagle tysiąc wyborowego żołnierza rzymskiego, uderzywszy z boku, wywołuje paniczną ucieczkę Achajów.
- 4 Gdyby Diajos potrafił po bitwie cofnąć się do Koryntu i przyjąć w obręb obwarowań rozproszonych zbiegów, to jeszcze mogliby Achajowie uzyskać od Mummiusza jakieś łżejsze warunki poddania, gdyż ewentualność oblężenia przewlekła wojnę.
- Tymczasem Diajos za pierwszym zachwianiem się Achajów zbiegł natychmiast do Megalopolis¹³⁹, zupełnie inaczej postąpiwszy względem Achajów niż ongiś Kallistratos, syn Empedosa, względem Ateńczyków.
- 5 Ów Kallistratos sprawował dowództwo jazdy ateńskiej podczas wyprawy na Sycylię. Gdy Ateńczycy i ich sprzymierzeńcy, którzy wzięli udział w tej wyprawie, ginęli nad rzeką Azynaros¹⁴⁰, ów Kallistratos wówczas odważnie przedarł się przez armię wroga na czele swej konnicy. Wielu uratował i doprowadził do Katany. Mało tego. Zawrócił tą samą drogą do Syrakuz, a zastawszy wrogów łupiących obóz ateński, zabił ich chyba z pięciu. Lecz sam wraz z koniem odniósł ciężkie rany i razem z nim wyzionął ducha.
- 6 Oto zdobył dla Aten i dla siebie dobrą sławę, ocalił tych, którymi dowodził, i zginął z dobrej woli. Diajos natomiast naraził na zgubę wojsko Achajów, przybył do Megalopolis jako zwiastun grożących nieszczęść, zabił własnoręcznie swą żonę, aby nie wpadła w niewolę, sam skończył życie wypijając truciznę. Okazał taką samą chciwość na

¹³⁸ W miejscowości Leukopetra na Istmie w r. 146 p.n.e. Nazwa ta jest podana tylko u Aureliusza Wiktora 60. Wg RE, t. XI, szp. 189.

¹³⁹ W Arkadii, na Peloponezie.

¹⁴⁰ W r. 413 p.n.e.

pieniądze, jak Menalkidas; taką samą tchórzliwość jak on, w chwili śmierci.

7 Ci z Achajów, którzy zdążyli schronić się po bitwie do Koryntu, uciekli dalej, ledwie noc zapadła, a z nimi także duża ilość Koryntian. Bramy Koryntu stały otworem przed Mummiuszem. Ale on jeszcze zwlekał z wejściem w obawie przed ukrytą wewnątrz murów zasadzką.

8 Wreszcie trzeciego dnia po bitwie wziął szturmem Korynt i spalił¹⁴¹. Większość zastanych tam mężczyzn Rzymianie wybili. Kobiety i dzieci Mummiusz sprzedał do niewoli, sprzedał również byłych niewolników, którzy utrzymawszy wolność wzięli udział w walce po stronie Achajów, a w bitwie nie zginęli. Dary wotywno dla bogów i inne dzieła sztuki, godne podziwu, zabrał Mummiusz z sobą, dzieła mniejszej wartości dał Filopojmenowi, wodzowi wysłanemu przez Attalę. Jeszcze do moich czasów przechowuje Pergam łupy korynckie.

9 Mury miast, które podjęły wojnę z Rzymianami, Mummiusz kazał rozwalić, mieszkańcom odebrał broń, zanim jeszcze wysłano mu z Rzymu doradców¹⁴². Gdy wreszcie przybyli jego przyszli doradcy, wszędzie kazał usunąć ustrój demokratyczny¹⁴³. Ustanowił natomiast rządy oparte na ocenie majątku. Nałożył kontrybucję na Helladę. Ludziom bogatym wzbroniono nabywać majątkość za granicą. Zniósł narady poszczególnych plemion, jak np. Achajów, Fokijczyków, Beotów lub z innych części Hellady.

10 W kilka lat później zlitowali się Rzymianie nad Helladą pozwalając urządzić, jak dawniej, narady plemienne oraz kupować ziemię za granicą. Darowali także grzywny tym, którym Mummiusz je wymierzył. Mianowicie, kazał Beotom i mieszkańcom Eubei¹⁴⁴ zapłacić sto talentów na rzecz mieszkańców Heraklei, Achajom zaś dwieście talentów na rzecz mieszkańców

¹⁴¹ Na specjalny rozkaz senatu Korynt zrównano z ziemią, odbudowa zaś miasta została wzbroniona po wieczne czasy.

¹⁴² Tych doradców było dziesięciu (Polib. XXXIX 17). Mummiusz ozdobił świątynię w Olimpu (Pauz. V 24,4) brązowym posągami Zeusa z łupów zdobytych na Achajach.

¹⁴³ Poddał Helladę jurysdykcji namiestnika Macedonii.

¹⁴⁴ Właściwie mieszkańcom Chalkidy.

Lacedemonu. Wprawdzie Hellenowie zwolnienie od tych sum uzyskali u Rzymian, ale do dnia dzisiejszego wysyłają Rzymianie do Hellady swego wielkorządcę. Nazywają go jednak wielkorządcą Achai, a nie Hellady, ponieważ podbili Hellenów dopiero wtedy, gdy zwierzchnictwo nad nimi sprawowali już Achajowie. Wojna achajska skończyła się za archontatu w Atenach Antyteosa, w czasie sto sześćdziesiątej olimpiady¹⁴⁵, kiedy zwyciężył Diodor z Sykionu.

Rozdział XVII

1 Wtedy właśnie poraziła Helladę ostateczna niemoc. Wszakże jej poszczególne części już od pradawna nawiedzało bóstwo ruiną i zniszczeniem. Miasto Argos, które doszło do szczytu potęgi w czasach tzw. heroicznych, straciło przychylność losu wraz z przejściem władzy w ręce Dorów.

2 Szczep attycki po wojnie peloponeskiej i epidemii¹⁴⁶ podźwignął się i znowu z toni wypłynął na wierzch, ale w niewiele lat później miała go skruszyć potęga macedońska. Gniew Aleksandra runął z Macedonii na Teby beockie¹⁴⁷. Lacedemończyków zniszczył Epaminondas tebański¹⁴⁸, a z kolei wojna z Achajami. Późno i z trudem, jak czasem z pnia już mocno uszkodzonego i w większej części zmurszałego wyrośnie świeży pęd, tak z Hellady wyłonił się Związek Achaj-

¹⁴⁵ W r. 140 p.n.e.

¹⁴⁶ Wojna peloponeska trwała od r. 431 do 404 i skończyła się klęską Aten. W czasie tej wojny w r. 429 wybuchła epidemia, która zabrała m.in. Peryklesa.

¹⁴⁷ W czasie wyprawy Aleksandra W. na Traków i Illirów w r. 335 p.n.e. Teby otrzymały jesienią tego roku fałszywą wiadomość o śmierci Aleksandra W. Wtedy wycięto przywódców stronnictwa macedońskiego, wezwano ludność do powstania. Nawiązano natychmiast kontakt z innymi miastami, szczególnie z Atenami, gdzie działał Demostenes. Aleksander zjawił się wnet i obiegł miasto. Zburzył je wraz z murami. Ludność sprzedano do niewoli. Stało się to na początku października 335 r. p.n.e. Wg RE V A₂, szp. 1482-1483.

¹⁴⁸ Epaminondas (żył w latach 420—362 p.n.e.) pobił Spartę w r. 371 p.n.e. pod Leuktrami i w r. 362 pod Mantyneą, gdzie sam zginął.

ski¹⁴⁹, lecz jego rozwojowi stanęła na przeszkodzie niegodziwość dowódców.

3 W czasach późniejszych władza cesarska w Rzymie przeszła na Nerona. Przywrócił on Helladzie całkowitą wolność¹⁵⁰. Dokonał takiej oto wymiany. Na miejsce Hellady darował narodowi rzymskiemu wyspę Sardynię, pod każdym względem bogato wyposażoną. Rozmyślając nad czynem Nerona, doszedłem do wniosku, że najtrafniej powiedział Platon¹⁵¹, syn Arystona, iż występki wyróżniające się wielkością i zuchwalstwem nie są dziełem pierwszych lepszych ludzi, ale dusz szlachetnych zepsutych przez niedorzeczne wychowanie.

4 Niedługo przyszło Helladzie korzystać z tego daru. Za panowania bowiem Wespazjana, następcy Nerona, Hellenowie wplątali się w wojnę domową. Wtedy Wespazjan znowu poddał Hellenów ciężarom podatkowym i władzy wielkorządcy, ponieważ, jak powiadał, Hellenowie już się odzwyczaili od wolności¹⁵².

5 To znalazłem w swych badaniach na temat historii Achai. Granicę krajów: Achai i Elidy tworzy rzeka Larisos. Nad nią wznosi się świątynia Ateny Larysaja [tj. Larysajskiej]. Miasto, achajskie, Dyme, odległe jest od Larisosu jakieś do trzydziestu stadiów.

Filip syn Demetrios, to jedno tylko z miast achajskich uczynił sobie podległe¹⁵³.

¹⁴⁹ Związek Achajski powstał w r. 280 i trwał do 146 p.n.e. Zgromadzenia jego odbywały się przy ołtarzu Zeusa Hamarios pod Ajgion. Największe miał znaczenie w latach 251—224 pod strategią Aratosa z Sykionu, kiedy usunął kontrolę macedońską z Peloponezu. Wg MEA, s. 11 — 12.

¹⁵⁰ Swetoniusz (*Nero*, 24) powiada, że uczynił to Neron na stadionie w Koryncie w dniu igrzysk istmijskich. Inskrypcja podająca tekst przemówienia Nerona została zachowana. Z niej wynika, że stało się to 28 listopada 66 r. p.n.e., według Swetoniusza w 67 r. n.e.

¹⁵¹ Platon, *Politeja* 491 E.

¹⁵² Filostratos, *Vita Apollon*. V 41. Wespazjan, cesarz rzymski w latach 69—79 n.e. (ur. w r. 9 n.e.), odebrał wolność Grekom (Swet. *Wesp.* 8). Prowincję otrzymał senat. Odtąd miała być Hellada rządzona przez propretora z tytułem prokonsula. Prowincja ta została prawdopodobnie przez Wespazjana uszczuplona przez oddanie Tesalii prowincji Macedonii, zaś Epir z Akarnanią stały się odrębną prowincją. Działo się to w czasie od 1 października 73 r. do 30 września 74 r. Wg RE t. VI₂, szp. 2657.

¹⁵³ W czasie wojny sprzymierzeńców, tj. między 220—217 r. Wojnę prowadził

Z tego powodu Sulpicjusz¹⁵⁴, także wódz rzymski, polecił wojsku złupić Dyme. Później August przydzielił je do obszaru miasta Patraj.

6 Ongiś nazywało się Paleją. Jeszcze za panowania Jonów nadano mu dzisiejszą nazwę; nie wiem dobrze, czy od miejscowej kobiety Dyme, czy od niejakiego Dymasa, syna Ajgimiosa. Nikt jednak nie powinien dać się wprowadzić w błąd przez elegijny napis na posągu Ojbotasa w Olimpu. Mianowicie Ojbotas¹⁵⁵ z Dyme odniósł zwycięstwo w biegu na szóstej olimpiadzie, natomiast posągiem zaszczycono go dopiero w czasie osiemdziesiątej olimpiady na życzenie wyroczni delfickiej. Napis na nim jest następujący:

7

Ten oto syn Ojniasa, Ojbotas, Achaj, pomnożył
Ojczystej Palei cześć w biegu zwycięstwem swym.

Nie powinno nikogo wprowadzać w błąd to, że napis nazywa miasto Paleją, a nie Dyme. Hellenowie mieli bowiem zwyczaj wprowadzać do poezji raczej nazwy archaiczne niż późniejsze, tak np. Amfiaraosa i Adrastosa nazywali Foronidami¹⁵⁶ [tj. synami Foroneusa], a znowu Tezeusza Erechtydą [tj. potomkiem Erechteusa]. 8 Tuż pod miastem Dyme jest na prawo od gościńca grób Sostratos¹⁵⁷. To jeden z miejscowych młodzieniaszków. Powiadają, że był on kochankiem Heraklesa, że umarł jeszcze gdy Herakles pozostawał wśród ludzi oraz że sam Herakles miał być tym, który mu wzniósł grobowiec i złożył na nim w ofierze swe własne ścięte włosy. Jeszcze do moich czasów dotrwała tam stela wzniesiona na kopcu ziemi, a na niej płaskorzeźba przedstawiająca Heraklesa. Powiadano, że okoliczni mieszkańcy składają Sostratosowi cześć jako herosowi.

Związek Helleński pod kierunkiem Filipa, ze Związkiem Etolskim. W Dyme zachowały się jedynie ślady akropolii. *B.F.*

¹⁵⁴ Liwiusz (XXXII 22,10) pod r. 198 p.n.e. wspomina o niedawnym zdobyciu i złupieniu miasta Dyme przez armię rzymską. P. Sulpicjusz w r. 208 p.n.e. spustoszył cały brzeg morski między Koryntem a Sykionem (Liw. XXVII 31).

¹⁵⁵ Zob. Pauz. VI 3,8. Posąg Ojbotasa był wystawiony w r. 460 p.n.e. Zwycięstwo Ojbotasa w biegu przypada na r. 756. Inskrypcja delficka pochodzi z lat 460 — 457 p.n.e.

¹⁵⁶ O Foroneusie zob. Pauz. II 15,5.

¹⁵⁷ Wg komentarza Frazera do tego miejsca (t. IV, s. 136) młodzieniec nazywał się Polistratos.

- 9 Ludność miasta Dyme posiada świątynię Ateny z wyjątkowo starożytnym posągami bogini. Ma także inny przybytek, zbudowany ku czci Macierzy Dindymene¹⁵⁸ i Attysa¹⁵⁹. Kim był ów Attys, niepodobna dociec. To tajemnica. Ale elegik Hermezjanaks¹⁶⁰ podał w swym poemacie, że Attys był synem Fryga Kalaosa, eunuchem od urodzenia. Wedle wersji Hermezjanaksa, Attys już jako młodzieniec przeniósł się do Lidii i dla jej mieszkańców odprawiał orgiastyczne uroczystości ku czci Matki Bogów oraz do takich łask doszedł u bogini, że Zeus rozgniewał się na nią i zesłał dzika, aby pustoszył uprawne pola Lidów.
- 10 Wtedy wielu Lidów, między nimi sam Attys, zginęli od tego dzika. Galatowie zamieszkujący Pessinus postępują w sposób potwierdzający tę tradycję, mianowicie, nie jedzą mięsa świni. Ale o Attysie nie tę głoszą legendę, lecz inną, miejscową. Oto, wedle niej, Zeus we śnie doznał wytrysku nasienia i uronił je na ziemię; ta we właściwym czasie wydała demona mającego narządy płciowe podwójne: męczyzny i kobiety. Otrzymał miano Agdistis. Ale bogowie z obawy przed jego siłą wycięli mu narządy męskie.
- 11 Z tych narządów męskich wyrosło drzewo migdałowe i wydało dojrzały owoc. Córa nurtu rzeczno, Sangariosu, chwyciła owoc i położyła na swym łonie. Owoce znikł natychmiast, ona zaś stała się brzemienna i urodziła syna. A po urodzeniu porzuciła chłopca. Wykarmiła go koza. W miarę jak Attys dorastał, stawał się piękny ponad miarę ludzką. Wtedy Agdistisa ogarnęła miłość do niego. Gdy Attys doszedł do wieku młodzieńczego, wysyłają go krewni do Pessinuntu na zaślubiny z córką królewską.
- 12 Już zaczęto śpiewać pieśń weselną... A tu zjawia się Agdistis. Wtedy porażony szaleńcem Attys sam sobie odcina narządy męskie. Odcinał sobie i jego teść. Wtedy Agdistisa ogarnęła skrucha za to, czego się dopuścił w stosunku do Attysa. Uzyskał więc u Zeusa taki przywilej dla Attysa,

¹⁵⁸ Dindymene, nazwa pochodzi od góry Dindyma we Frygii w pobliżu miasta Pessinus.

¹⁵⁹ Attys, symbol odradzającej się na wiosnę przyrody. Jego kult rozwinął się najpierw we Frygii, stamtąd przeniósł się do Pergamonu, skąd rozpowszechnił się po Helladzie. Po wprowadzeniu kultu Kybeli do Rzymu nie pozwolono obywatelom rzymskim pełnić funkcji kapłanów jej i Attysa z powodu orgiastycznego i ekstatycznego charakteru kultu.

¹⁶⁰ Hermezjanaks z Kolofonu (w. III p.n.e.), autor elegijnego utworu, pt. Λεόντιον, *Leontion*, zachowanego fragmentarycznie.

że jego ciało nie ulegnie rozkładowi lub gniciu. Tyle mówi o nim wieść powszechna.

13 Na obszarze należącym do miasta Dyme jest także grobowiec biegacza Ojbotasa. Był to pierwszy zwycięzca olimpijski wśród Achajów. Nie otrzymał jednak od nich za to żadnego szczególnego wyróżnienia. Za to rzucił Ojbotas na Achajów takie przekleństwo, mianowicie, żeby więcej już żaden z nich nie odniósł zwycięstwa w Olimpu. I znalazło się jakieś bóstwo, które nie zlekceważyło przekleństw Ojbotasa. Wreszcie dowiedzieli się Achajowie, z jakiej przyczyny omija ich stale wieniec olimpijski. Dowiedzieli się mianowicie, wysławszy poselstwo do Delf.

14 Dopiero gdy uczcili pamięć Ojbotasa między innymi wystawieniem mu również posągu w Olimpu, wtedy nareszcie Sostratos¹⁶¹ z Pelleny odniósł zwycięstwo w biegu w grupie chłopców. Aż do moich czasów Achajowie mający zamiar przystąpić do zawodów olimpijskich przestrzegają skrupulatnie obyczaju składania ofiar Ojbotasowi, jako herosowi, a także w razie zwycięstwa — ozdabiania wieńcem jego posągu w Olimpu.

Rozdział XVIII

1 Jeśli ujdiesz naprzód od Dyme tak ze czterdzieści stadiów, zauważysz ujście rzeki Pejros do morza. Nad nią leżało ongiś zamieszkane miasto achajskie, Olenos. Wszyscy poeci, którzy w swych poematach opiewali Heraklesa i jego czyny, znaleźli wdzięczny temat w opowieści o Deksamenosie¹⁶², królu Olenosu,

¹⁶¹ Zob. Pauz. VI 4,1—2. Pausaniasz popełnił błąd twierdząc, że od czasu Ojbotasa do Sostratosa żaden Achajczyk nie uzyskał wieńca olimpijskiego. Bo Ojbotas odniósł zwycięstwo w ol. 6, tj. w r. 756 p.n.e.; w ol. 23, tj. w r. 688 p.n.e. zwycięstwo w biegu krótkim uzyskał w Olimpu Ikaros z Hyperezji w Achai (Pauz. IV15,1); w ol. 67, tj. w r. 512, zwyciężył w biegu podwójnym Fanas z Pelleny w Achai; a w ol. 71, tj. w r. 496, Patajkos z Dyme w Achai w wyścigu klaczy klusem (tzw. kalpe). Sostratos odniósł po raz pierwszy zwycięstwo w Olimpu w ol. 104, tj. w r. 364 p.n.e. Zob. Frazer do 17,13, t. IV, s. 140.

¹⁶² Deksamenos przyrzekł rękę swej córki Mnezymachy Heraklesowi, który później poszedł na wyprawę. Gdy powrócił, zastał królowną zaręczoną wbrew swej woli z centaurem Eurytionem, który zmusił Deksamenosa do tego. Herakles zabił centaura i ożenił się z Mnezymachą. Inny wariant legendy identyfikuje Mnezymachę z Dejanirą i całą scenę umieszcza w Kalidonie na dworze Ojneusa, gdzie rozegrała się analogiczna bitwa między Heraklesem i Acheloosem o Dejanirę. Wg Grimala, s. 123-124, 154.

oraz o dowodach jego gościnności względem Heraklesa. To moje zdanie, że Olenos było od początku niewielkim miasteczkiem, potwierdza także elegia napisana ku czci centaury Eurytiona przez Hermezjanaksa. Ale podobno z upływem lat mieszkańcy porzucili miasto Olenos z powodu jego zastoju i przenieśli się do Pejraj i Eurytejj.

2 W odległości około osiemdziesięciu stadiów od rzeki Pejros jest miasto Patraj, a niedaleko od niego rzeka Glaukos uchodzi do morza. Znaczący zamierchłych dziejów miasta Patraj powiadają, że pierwszy zamieszkiwał ten kraj, jako autochton, król Eumelos i panował nad szczupłą garstką ludności. Do niego przybył z Attyki Tryptolem¹⁶³. Od niego otrzymał Eumelos ziarno pod zasiew. A nauczwszy się od niego także budowy miast, założył miasto i nazwał Aroą od uprawy roli.

3 Kiedy pewnego razu Tryptolem zasnął, podobno Antejas, syn Eumelosa, zaprzął smoki do rydwanu Tryptolema i sam zapragnął dokonać zasiewu, ale spadł z rydwanu i zginął na miejscu. Więc Tryptolem i Eumelos zakładają wspólnie miasto Anteję, jako imienniczkę syna Eumelosa.

4 Założono też trzecie miasto, między Anteją i Aroą, mianowicie Mesatis. Temu, co opowiadają mieszkańcy Patraj o Dionizosie, że jakoby wychowywał się w Mesatis i że tam zasadzkę na niego urządzili tytani¹⁶⁴ i że wskutek tego doznał

¹⁶³ Tryptolem, heros eleuzyński, związany z mitem o Demetrze. Pierwotnie uważany po prostu za króla Eleuzyny. Później dopiero — za syna Keleosa i Metaniry. Demeter w nagrodę za gościnę, jakiej doznała w Eleuzys, ofiarowała Tryptolemowi rydwan zaprzężony w skrzydlate smoki i poleciła mu przejechać cały świat, celem zasiewu ziarna, jej daru. *Hymn homerycki do Demetry* opowiada, jak Demeter w żałobie po stracie Kory, którą porwał bóg podziemia, Hades, przybyła, w poszukiwaniu Kory, także do Eleuzys, gdzie Metanira przyjęła ją jako piastunkę (nie ujawniła jednak swego bóstwa) do swego syna Demofonta, którego Demeter nocą wkładała do ognia, chcąc go zahartować przed śmiercią i obdarzyć nieśmiertelnością. Lecz królowa pewnej nocy wypatrzyła praktyki Demetry, wydała okrzyk, Demeter upuściła dziecko na ziemię i ukazała się w swej boskiej postaci. Wariant inny nazywa tego wychowanka Demetry Tryptolemem.

¹⁶⁴ Tytani, synowie Uranosa i Gai, tj. Ziemi. Najmłodszym z nich był Kronos. Sześciu tytanów miało sześć siostr-żon, tytanid. Zbuntowali się przeciw panowaniu

wszelakiego rodzaju niebezpieczeństw, tej całej opowieści mieszkańców Patraj bynajmniej się nie przeciwstawiam, przyznaję im chętnie przywilej podawania własnego wywodu pochodzenia nazwy Mesatis.

5 Wreszcie Achajowie wypędzili Jonów. Patreus, syn Preugenesa, a wnuk Agenora, zabronił Achajom osiedlać się w Antei i Mesatis. Aroę obwiódł nowym, znacznie rozleglejszym murem tak, żeby cała znalazła się wewnątrz niego. A nowo założone miasto nazwał od siebie Patraj. Agenor, ojciec Preugenesa, był synem Areusa, ten z kolei Ampyksa. Ów Ampyks był synem Peliasa, z kolei Pelias pochodził od Ajginety, ten od Derejtesa, syna Harpalosa, wnuka Amyklasa, prawnuka Lacedemona.

6 Takich miał przodków Patreus. W późniejszych czasach mieszkańcy Patraj na własną rękę przeprawili się do Etolii, sami jedni spośród Achajów; a to z przyjaźni do Etolów, aby wspólnie z nimi walczyć przeciw Galatom. Ale doznali niewymownej porażki w wielu bitwach, jednocześnie większość popadła w dotkliwy niedostatek. Więc z nielicznymi wyjątkami opuszczają Patraj. Wszyscy poza tymi rozproszyli się po okolicy z chęci uprawy ziemi ojczystej i zajęli osiedla niedaleko Patraj, jak Mesatis, Anteję, Boline, Argyrę i Arbę.

7 Lecz August, mając na względzie czy to dogodne położenie miasta Patraj jako przystani dla okrętów, czy coś innego, ściągnął z powrotem ludność z okolicznych osad do Patraj. Przyłączył do mieszkańców tego miasta także Achajów z Rypes, zrównawszy z ziemią to ostatnie miasto. Spośród wszystkich Achajów obdarzył wolnością tylko mieszkańców

Zeusa, co znalazło wyraz w tytanomachii, opowiedzianej przez Hezjoda w *Teogonii*. Dionizos, mityczny syn Zeusa i Semeli, bóg winnej latorośli oraz ekstazy mistycznej, gdy się tylko urodził, został podstępnie zwabiony przez tytanów (opiekowali się Zeusem kureci kreteńscy) i rozszarpany przez nich na kawałki. Następnie gotowali rozszarpane jego ciało w kotle. Uratowała go jednak i scalała Rea, po czym Dionizos zmartwychwstał (Wg Gravesa, s. 104). Inna znowu legenda opowiada o tytanach w związku z Zagreusem. Był to owoc miłości Zeusa i Persefony, zanim jeszcze została porwana przez Hadesa. Po urodzeniu się został powierzony przez Zeusa kreteńskim kuretom na wychowanie. Ale Hera podjudziła tytanów, wrogów Zeusa, do działania przeciw Zagreusowi. Tytani rozszarpali go zębami i zjedli na surowo. Atena ocaliła tylko serce. Zeus zabił tytanów piorunem oraz sprawił, że serce Zagreusa zostało wchłonięte przez Semelę. W ten sposób Semele poczęła drugiego Dionizosa. Istnieje też wersja, że to sam Zeus wchłoniął serce Zagreusa, zanim posiał Dionizosa w Semeli. Wg Grimala, s. 477; Gravesa, s. 117.

miasta Patraj. Nadał im także inne przywileje, jakie mają zwyczaj nadawać Rzymianie swym kolonistom.

8 Na akropoli miasta Patraj jest przybytek Artemidy Lafria¹⁶⁵. Nie miejscowy to przydomek bogini, posąg także sprowadzony skądinąd. Mianowicie cesarz August ogołocił z ludności Kalidon i resztę Etolii, aby przesiedlić również ludność Etolii do Nikopolis, założonego powyżej Przylądka Aktyjskiego. W ten sposób posąg Lafrii przeszedł w ręce Etolów.

9 O ile większość posągów z Etolii i z Akarnanii kazał¹⁶⁶ August przewieźć do Nikopolis, o tyle mieszkańcom Patraj darował wśród innych łupów z Kalidonu posąg bogini Lafria. Jeszcze do moich czasów był on czczony na akropoli miasta Patraj. Podobno przydomek Lafria nadano posągowi bogini od nazwiska mieszkańca Fokidy. Mianowicie ów Lafrios, syn Kastaliosa, wnuk Delfosa, miał wystawić dla mieszkańców Kalidonu starożytny posąg Artemidy.

10 Inni znowu powiadają, że gniew Artemidy na Ojneusa¹⁶⁷ stał się z biegiem czasu w stosunku do Kalidonu słabszy [elafroteros] i to podają za przyczynę przydomka bogini. Posąg przedstawia boginię w postaci łowczyni. Wykonany jest ze złota i kości słoniowej. Twórcami jego są dwaj rzeźbiarze z Naupaktu: Menajchmos¹⁶⁸ i Soidas¹⁶⁹. Przypuszczalnie żyli oni niewiele później od Kanacha¹⁷⁰ z Sykionu i Kallona¹⁷¹ z Eginy.

11 Mieszkańcy Patraj święcą corocznie ku czci Artemidy uroczystości Lafria. Miejscowy obyczaj składania ofiar jest następujący. Oto wokół ołtarza układają w kształt koła zielone jeszcze kłocę drzewne, każdy na szesnaście łokci. Natomiast wewnątrz na ołtarzu umieszczają najbardziej

¹⁶⁵ Nie odkopana. Posąg nie zidentyfikowany. *B.F.*

¹⁶⁶ Podbojom rzymskim towarzyszyło zwykle poszukiwanie zdobyczy wojennych w postaci dzieł sztuki. *B.F.*

¹⁶⁷ Ojneus, król Kalidonu, ojciec Meleagra, dopuścił się zaniedbania ofiar dla Artemidy podczas święta, choć innym bogom ofiary złożył. Wtedy Artemida zesłała straszego dzika, który pustoszył pola (por. *Iliada* IX 333 i nn.).

¹⁶⁸ Menajchmos z Naupaktos, mało znany rzeźbiarz z pierwszej poł. V w. p.n.e. Ok. r. 460 wykonał razem z Soidasem posąg *Artemidy Lafria* dla Kalidonu w Etolii. Boginii przedstawiona była jako łowczyni. *B.F.*

¹⁶⁹ Soidas z Naupaktos w Lokrydzie znany jest tylko z tego przekazu Pauzaniasa. *B.F.*

¹⁷⁰ Zob. Pauz. VI 13,7 oraz przyp. 92 do ks. II. *B.F.*

¹⁷¹ Zob. Pauz. II 32,5 i przyp. 259. *B.F.*

suche. Z chwilą zbliżania się uroczystości ułatwiają dostęp do ołtarza, sypiąc ziemię na jego schody.

12 Najpierw urządzają przewspaniałą procesję ku czci Artemidy. Na samym końcu procesji jedzie dziewicza kapłanka bogini na rydwanie zaprzężonym w jelenie. Dnia następnego przystępują już do składania przepisanych ofiar władze państwowe w imieniu obywateli; z nie mniejszą czcią także odnoszą się do uroczystości ludzie prywatni. Mianowicie rzucają na ołtarz żywe jeszcze ptaki jadalne i w ogóle wszelkiego rodzaju zwierzęta ofiarne, jak dzikie świny, jelenie, dzikie kozy, niektórzy szczepioną wilków i niedźwiedzi, inni znowu dorosłe już sztuki dziczyzny. Składają na ołtarzu również owoce drzew szczepionych.

13 Następnie podpalają drwa. Tam widziałem niedźwiedzia i inne zwierzęta, usiłujące się wydostać na zewnątrz przy pierwszym wybuchu ognia; niektórym nawet udało się wyrwać siłą. Ale ci, którzy je rzucili na ołtarz, zaganiaли je teraz z powrotem na stos. Jednak miejscowa ludność nie przypomina sobie, aby ktokolwiek został zraniony przez zwierzę ofiarne.

Rozdział XIX

1 Między świątynią Artemidy Lafria a ołtarzem wznosi się grobowiec Eurypylosa. Kim on był i dlaczego przybył w te strony, przedstawię dopiero po uprzednim opisie tutejszych stosunków, panujących przed przybyciem Eurypylosa. Jonowie, zamieszkali ongiś w Aroi, Antei i Mesatis, mieli wspólny okręg świątynny Artemidy¹⁷² z przydomkiem Triklaria¹⁷³ oraz corocznie obchodzili ku jej czci święto z całonocnym czuwaniem. Świętą służbę przy bogini pełniła dziewicza kapłanka tylko do chwili zamażpójścia.

2 Oto podobno zdarzyło się pewnego razu, iż kapłanką bogini została Komajto, dziewczyna wyjątkowej urody. I dziwnym przypadkiem pokochał ją Melanippos, wśród swych rówieśników wyróżniający się innymi zaletami, szczególnie jednak wspaniałą urodą. Kiedy Melanippos zdołał skłonić dziewczynę do odwzajemnienia miłości, prosił ojca o jej

¹⁷² Okręg nie odkopany. *B.F.*

¹⁷³ Triklaria, nazwa etymologicznie przejrzysta, oznacza związek trzech osad, względnie gmin. Dlatego należałoby to miano (ἐτύκλῆσις, epiklesis) przetłumaczyć, jako Trójgminna.

rękę. Ale starość między innymi ma tę cechę, że przeciwstawia się młodym, a już szczególną okazuje niewrażliwość na ich uczucia miłosne. Oto i w tym wypadku Melanippos, choć sam pragnął poślubić Komajto i choć ona tegoż samego pragnęła, nie mógł uzyskać przychylności dla swych zamiarów ani ze strony swoich rodziców, ani rodziców Komajto.

3 Mnogie inne przykłady, a także cierpienia Melanippa wykazały, że miłość potrafi przekreślić normy ludzkie, a nawet naruszyć cześć dla bogów. Oto wówczas Komajto i Melanippos wypełnili swój pęd miłosny w przybytku Artemidy. I na przyszłość mieli zamiar używać świątyni bóstwa jako łożnicy miłości. Ale natychmiast gniew bogini zaczął wyniszczać ludność. Ziemia nie użyczała owoców. Niezwykłe choroby spadły na mieszkańców, a z kolei zgony nawiedzały ich częściej.

4 Wtedy mieszkańcy uciekli się do pomocy wyroczni delfickiej. Pytia uznała Melanippa i Komajto winnymi gniewu bogini. Wróżba zleciła ich samych złożyć w ofierze Artemidzie oraz odtąd co rok składać na ołtarzu bogini dziewicę i chłopca, którzy okażą się najpiękniejsi. Z powodu tej ofiary rzeka płynąca obok przybytku Artemidy Triklaria otrzymała przydomek Amejlichos [tj. Nieubłagana]. Dotychczas nie miała żadnej nazwy.

5 W najwyższym stopniu godny litości był los dziewcząt i chłopców, którzy w niczym nie zawiniwszy bogini ginęli przecież tylko z powodu Melanippa i Komajto, godny litości także los ich najbliższych. Ale Melanippa i Komajto nie uważam osobiście za nawiedzonych nieszczęściem. Bowiem w pełni doznać miłości odwzajemnionej, to jedno przedstawia dla człowieka wartość równą życiu.

6 Mieszkańcy utrzymują, że ofiary ludzkie ku czci Artemidy ustały dopiero w sposób następujący. Od dawna mieli już przepowiedziane przez Delfy, że pewien król przybędzie z obcych stron, przywiezie z sobą obcego boga i położy koniec ofiarom na cześć Triklarii. Po zdobyciu Ilionu, przy podziale łupów między Hellenami Eurypylos, syn Euajmona, otrzymał skrzynię. A wewnątrz niej był posąg Dionizosa, dłuta jakoby Hefajstosa, darowany Dardanowi przez Zeusa.

7 O tej skrzyni dwie jeszcze krążą legendy. Jedni powiadają, że to Eneasza porzucił ją w czasie ucieczki. Inni znowu, że to Kassandra pozostawiła ją na nieszczęście dla tego z Hellenów, który ją znajdzie. W każdym razie stworzył ją Eurypylos i zobaczył posąg. Na jego widok natychmiast doznał szału. Odtąd przeważnie był nieprzytomny, a świadomość wracała mu tylko od czasu do czasu. Tak się mając nie popłynął do Te-

salii, ale tylko do Kirry i do jej zatoki. Przybywszy do Delf poradził się wyroczni w sprawie swej choroby.

8 Powiadają, że otrzymał taką wróżbę: gdziekolwiek spotka ludzi składających ofiary według jakiegoś cudzoziemskiego obyczaju, tam ma na ląd wylądować skrzynię, sam także w tym miejscu zamieszkać. Wiatr zaniósł okręty Eurypylosa na morze w okolicy Aroi. Wyszedłszy na ląd spotyka Eurypylos chłopca i dziewczynę doprowadzonych do ołtarza Triklarii. Bez trudu mógł zrozumieć łączność tych ofiar ze słowami wyroczni. Ale i ludzie miejscowi na widok króla, którego nigdy przedtem nie widzieli, przypomnieli sobie o wyroczni, jaką ongiś otrzymali, a w stosunku do skrzyni powzięli przypuszczenie, że jej wnętrze zawiera jakiegoś boga.

9 W ten sposób Eurypylos uwolnił się od choroby, a tutejsi ludzie od owych ofiar. Rzeka otrzymała nazwę: Mejlichos [tj. Łagodna]. Niektórzy pisarze twierdzą, że to wszystko co opowiedziałem, zdarzyło się nie Eurypylosowi z Tesalii, lecz Eurypylosowi, synowi Deksamenosa, króla Oleny. Mianowicie utrzymują, że ten ostatni Eurypylos razem z Heraklesem wziął udział w wyprawie na Ilion i od niego otrzymał tę skrzynię. Resztę wypadków przedstawiają i oni tak samo.

10 Lecz ja nie jestem skłonny przyjąć wersji, wedle której Herakles mógł nie wiedzieć, co było w skrzyni, ani też nie mogę sobie wyobrazić, aby mógł ofiarować towarzyszowi broni taki dar w wypadku, gdyby wiedział, co zawiera. Poza tym mieszkańcy Patraj wspominają wyłącznie o Eurypylosie, synu Euajmona. Święcą corocznie jego pamięć jako herosa, ilekroć obchodzą uroczystości ku czci Dionizosa.

Rozdział XX

1 Bóstwo umieszczone w skrzyni ma przydomek Ajsymnetes [tj. Rozkazodawcy]. Na czele służby kultowej stoi dziewięciu mężczyzn, których lud wybiera spośród wszystkich obywateli wedle zasługi, oraz tyleż kobiet. W czasie świąt ku czci bóstwa kapłan na jedną noc wynosi skrzynię na zewnątrz. Tego przywileju dostępuje tylko ta jedna noc. Do Mejlichosu schodzą wówczas pewni synowie miejscowych obywateli, mający na głowach wieńce z kłosów. W ten sposób wieńczono ongiś wiedzionych na ofiarę Artemidzie.

2 Za naszych czasów wieńce z kłosów zdejmują i składają u stóp bogini, natomiast sami, obmywszy się w rzece i znowu nałożywszy

wieńce z bluszczu, idą do przybytku Ajsymnetesa. Taki przebieg uroczystości mają ustalony. Wewnątrz okręgu świątynnego Artemidy Lafria jest także świątynia Ateny z przydomkiem Panachais [tj. Wszechchajskiej]. Posąg wykonany w technice chryzelefantyny.

3 Na drodze do niżej położonej części miasta ujrzymy przybytek Macierzy Dindymene¹⁷⁴. Tu odbiera cześć również Attys. Ale żadnego jego posągu nie pokazują. Natomiast posąg Macierzy jest wykonany z kamienia. Na agorze stoi świątynia Zeusa Olimpijskiego¹⁷⁵. Sam bóg siedzi na tronie, Atena w pozycji stojącej obok tronu. Naprzeciw Zeusa Olimpijskiego posąg Hery. Również wzniesiono przybytek Apollonowi, a w nim Apollo z brązu¹⁷⁶, obnażony z szat, ale w sandałach na nogach, jedną stopę postawił na czaszce wołu.

4 Że Apollo wyjątkowo lubi woły, to podał do wiadomości Alkajos¹⁷⁷. Mianowicie w hymnie ku czci Hermesa¹⁷⁸ napisał, że Hermes uprowadził woły Apollona, a jeszcze przed Alkajosem Homer w swym poemacie podaje, że Apollo za zapłatą pasał stada Laomedonta. Mianowicie w *Iliadzie*¹⁷⁹ tak każe mówić Posejdonowi:

5

Jam to wkoło obwiódł Trojanom miasto murami,
na przestrzeni szerokiej, pięknymi niezmiernie,
by miasto niezwyciężone zostało, a ty, o Fojbie,
wtedy woły włóczące nogami pasaleś i krętorigie.

¹⁷⁴ Główną siedzibą kultu bogini, zwanej także Kybele, były góry Ida w Troadzie. Na terenie Małej Azji była czczona jako Wielka Macierz. W Grecji kult jej rozpowszechnił się od końca III w. p.n.e., Grecy utożsamiali ją z Reą, matką Zeusa. *B.F.*

¹⁷⁵ Przydomek Olimpijski pochodzi od łańcucha górskiego oddzielającego Macedonię od Tesalii. Pasma to uchodziło za siedzibę trzeciej dynastii bogów, w której Zeus miał władzę najwyższą. Zwyczajowo przydomek ten wyprowadza się od Olimpii w Elidzie, która była głównym ośrodkiem kultu Zeusa. Świątynie pod wezwaniem Zeusa Olimpijskiego stawiano w całej Helladzie. *B.F.*

¹⁷⁶ Ciekawy motyw ikonograficzny posągu, niestety nie zachowany nawet w kopiach rzymskich. *B.F.*

¹⁷⁷ Fr. 7 (Bergk). Alkajos z Mityleny na Lezbosie, wielki poeta liryczny w zakresie meliki monodycznej, młodszy rodak Safony (ur. koło 620 p.n.e., a życie Safony mieści się w granicach 644/650—604/590). Pisał hymny, pieśni wojenne (στρωτικὰ), biesiadne (συμποτικὰ), miłosne. Stworzył własną strofę, tzw. alcejską, często używaną przez Horacego.

¹⁷⁸ Hermes uprowadził woły Apollona, aby z kiszek ich wykonać struny do liry, której pudłem uczynił skorupę żółwia. Mówi o tym *Hymn homerycki do Hermesa*; oraz dramat satyrowy Sofoklesa, pt. Ἰχνευταί (Ichneutaj), tj. *Psy gończe*, gdzie mowa o satyrach, którzy szukali tych wołów na rozkaz Apollona.

¹⁷⁹ *Iliada* XXI 446-448.

Z takiej to przyczyny, można przypuszczać, wykonano głowę wolu. Na agorze jest jeszcze pod gołym niebem posąg Ateny, a przed nim grobowiec Patreusa.

6 Tuż obok agory jest odeon¹⁸⁰. Stoi tam posąg Apollona, godny widzenia. Wykonany został z łupów, gdy mieszkańcy Patraj przyszli z pomocą Etończykom przeciw wojsku Galatów¹⁸¹. Jedyni z Achajów. Ten odeon ozdobiono w sposób najwspanialszy ze wszystkich odeonów Hellady, z wyjątkiem, rzecz oczywista, ateńskiego¹⁸². Ten ostatni niewątpliwie nie ma sobie równego wielkością i ogólnym wystrojem, a wystawił go Herodes z Aten ku pamięci zmarłej żony¹⁸³. O tej budowli nie wspomniałem w swym opisie Attyki dlatego, że swą pracę o Atenach już skończyłem, zanim jeszcze Herodes zaczął tę budowlę.

7 Wychodząc z agory w Patraj tedy, gdzie jest przybytek Apollona, ujrzymy na wprost tego wyjścia bramę¹⁸⁴, a nad nią złożone posągi: Patreusa, Preugenesa i Ateriona, którzy podobnie jak Patreus, są przedstawieni w wieku dziecięcym. Naprzeciw agory od strony tegoż wylotu jest okrąg poświęcony Artemidzie¹⁸⁵ i świątynia Artemidy z przydomkiem Limnatis¹⁸⁶ [tj. Jeziorna].

¹⁸⁰ Źle zachowany. Miał 25 stopni z cegieł, które niegdyś były kryte okładzinami z marmuru. Scena zniszczona. *B.F.*

¹⁸¹ W r. 279 Etończycy pobili Brennusa, wodza Galatów, który napadł na Helladę. Zob. rozdział „Wybawcy Hellady” w monografii *Hellada królów* A. Świderkówny, Warszawa 1967, s. 130-135.

¹⁸² Odeon w Atenach został wzniesiony u południowo zachodnich zboczy Akropolu w 161 r. n.e. przez Herodesa Ateńczyka (zob. Pauz. ks. I, przyp. 290) jako sala koncertowa i scena dramatyczna. Wejście prowadzi doń od południa przez jednopiętrowy przedsionek o trzech przejściach, dobudowany do budynku scenicznego. Budynek sceniczny dł. 92 m był w części środkowej dwupiętrowy, a w bocznych skrzydłach trzypiętrowy i ozdobiony niszami na posągi. Mieściły się tam szatnie i schody oraz wejścia na widownię. Trzydzieści dwa stopnie widowni mogły pomieścić 5000 słuchaczy. Scena dł. 35,40, szer. 9 m miała podłogę oraz sufit z drzewa cedrowego. Półkolista orchestra w średn. 18,80 m była kryta okładzinami z białego marmuru. *B.F.*

¹⁸³ Appia Atilia Regilla, którą poślubił koło 140 r. n.e., a przy przedwczesnych urodzinach dziecka stracił w r. 160 n.e.

¹⁸⁴ Typ bramy ze stojącymi na attyce posągami świadczy, że była wzniesiona w okresie rzymskim, prawdopodobnie za rządów (31 r. p.n.e. — 14 r. n.e.) Augusta, wielkiego dobroczyńcy miasta. *B.F.*

¹⁸⁵ Okrąg poświęcony Artemidzie, zob. Pauz. II 7,6; III 23,10; IV 4,2; IV 31,3.

¹⁸⁶ Wg Pausaniasa przydomek Artemidy Limnatis wykazuje związek Achai z resztą Peloponezu, gdzie częste są sanktuaria tej boginii, patronki okolic położonych nad bagnami, wilgotnych, o bujnej roślinności. *B.F.*

- 8 Kiedy Dorowie znaleźli się już w posiadaniu Lacedemonu i Argosu wtedy, jak powiadają, Preuges na skutek pewnego widzenia sennego uwiózł ze Sparty posąg bogini Limnatis. W wykonaniu tego zamiaru pomógł mu najbardziej zaufany z jego niewolników. Posąg z Lacedemonu pozostaje przeważnie w Mezoa, ponieważ od samego początku w tym miejscu umieścił go Preuges. W czasie uroczystości świątecznych ku czci bogini Limnatis jeden z niewolników ze służby bogini przybywa z Mezoa, wioząc ów dawny posąg drewniany do świętego okręgu w mieście.
- 9 Blisko okręgu świątynnego mają mieszkańcy Patraj jeszcze inne sanktuaria. Nie wzniesiono ich pod gołym niebem, lecz wejście do nich prowadzi przez portyki¹⁸⁷. Posąg Asklepiosa, oprócz szaty, cały z kamienia. Atena wykonana jest w technice chryzelefantyny. Przed przybytkiem Ateny jest grobowiec Preugesesa. Co rok, w czasie uroczystości świątecznych ku czci bogini Limnatis, składane są ofiary Preugesesowi jako herosowi, a również Patreusowi. Tuż koło teatru jest świątynia Nemezydy¹⁸⁸, a druga Afrodyty. W nich olbrzymie posągi bogiń z białego marmuru.

Rozdział XXI

- 1 W tej samej części miasta jest również przybytek Dionizosa¹⁸⁹ z przydomkiem Kalidońskiego. A to dlatego, że również posąg Dionizosa przewieziono z Kalidonu. Dopóki Kalidon był jeszcze zamieszkany, wśród miejscowych kapłanów boga znalazł się również niejaki Korezos, który doznał wyjątkowych nieszczęść z powodu miłości. Oto pokochał on dziewczynę Kalliroe. Lecz sile jego miłości do Kalliroe dorównywał stopień nienawiści dziewczyny do niego.
- 2 Kiedy mimo wszelkich próśb Korezosa i wszelakich obietnic nie udało mu się zmienić uczuciowej postawy dziewczyny, siadł jako błagalnik u stóp posągu Dionizosa. Bóg wysłuchał modlitw swego kapłana. Oto mieszkańcy Kalidonu natychmiast, jakby wskutek pijaństwa, stracili świadomość. W tym stanie obłędu umierali. Więc uciekli się

¹⁸⁷ Por. analogiczne rozwiązanie w Portyku Południowym na agorze w Koryncie (zob. Pauz. ks. II, przyp. 21). *B.F.*

¹⁸⁸ Nie odkopane. *B.F.*

¹⁸⁹ Położenie świątyni nie ustalone. *B.F.*

do rady wyroczni w Dodonie¹⁹⁰. Mieszkańcy tej części lądu, mianowicie: Etolowie oraz ich sąsiedzi Akarnanowie, a także mieszkańcy Epiru przypisywali największą moc widzenia prawdy gołębiom i wróżbom z dębu.

3 Wówczas wyrocznia dodońska orzekła, iż klęskę spowodował gniew Dionizosa oraz że nie wcześniej ulegnie on uśmierzeniu, aż Korezos złoży na ofiarę bogu albo samą Kalliroe, albo kogoś, kto odważy się za nią umrzeć. Dziewczyna nie widząc żadnej możliwości ocalenia, ucieka się o pomoc do tych, którzy ją wychowali. Ale zawiodła się i na rodzicach¹⁹¹. Nie pozostawało jej więc nic innego, jak ofiara z własnego życia.

4 Przygotowano wszystko, co należało do obrządku ofiarnego zgodnie z poleceniem wyroczni dodońskiej. Pozostawała tylko do wykonania ofiara z dziewczyny. Więc zaprowadzono ją przed ołtarz, jak zwierzę ofiarne. Korezos stanął, gotowy do złożenia ofiary. Uległszy jednak impulsowi miłości, a niepamiętny już swego gniewu, zabił siebie samego zamiast Kalliroi. Tym czynem dał dowód najprawdziwszej miłości, jaką kiedykolwiek żywił ktośkolwiek z ludzi, o ile nam wiadomo.

¹⁹⁰ Wyrocznia w Dodonie w Epirze była po Delfach najślawniejszą wyrocznią grecką. Poświęcona Zeusowi. Położona w dolinie długości 12 km, u stóp góry Tomaros lub Tamares. Zadrzewienie dębowe. Liczne źródła. Był tam okrąg świątynny (temenos) Zeusa i Diony. Być może nawet, iż jest to najstarsza wyrocznia grecka. W *Iliadzie* wzmianka w XVI 233. W *Odysei* widzimy pełny rozkwit tej wyroczni (XIV 327 = XIX 296). Kapłanami wyroczni byli Sellowie. Wróżono z szumu liści dębowych. Przypuszczalnie pierwotnym bóstwem lokalnym było bóstwo źródeł, które zostało utożsamione z bóstwem Zeusa panhelleńskiego, o czym świadczy przydomek Zeusa dodońskiego Νάϊος, tj. Kryniczny. Dione też musiała być miejscowym bóstwem wodnym. Szczególną rolę w kulcie odgrywały gołębie, które sadowiły się na gałęziach drzew dębowych (Herod. II 55). Bywały okazjonalnie prorokinie. Wg świadectwa tabliczek ołowianych pytano o wróżbę zawsze kapłanów, a nie kapłanki. Okrąg święty uległ zniszczeniu w r. 219 p.n.e. przez Etolów z Dorimachosem na czele. Wyrocznia czynna była chyba do epoki Konstantyna Wielkiego. Wg RE V 1, szp. 1265 (Kern).

¹⁹¹ Tu nasuwa się analogia literacka do motywu fabularnego, stanowiącego założenie tragedii Eurypidesa *Alkestis*. Oto Admet otrzymawszy od Apollona obietnicę nieśmiertelności w zamian za danie zastępcy, znalazł się w sytuacji trudnej, gdy przybył po niego bóg śmierci, Tanatos. Nikt nie chciał za Admeta oddać swego życia, nawet stary, zgrzybiały ojciec Feres. Jedynie młodziutka żona Alkestis ofiarowała swe życie. Przybyły jednak właśnie do domu Admeta Herakles pokonał Tanatosa i uratował Alkestę.

5 Wówczas Kalliroe ujrzawszy nieżywego Korezosa, doznała gwałtownej zmiany uczucia. Ogarnęła ją zarówno litość nad Korezosem, jak skrucha z powodu tego, czego się dopuściła względem niego. I podcięła sobie gardło nad źródłem, które znajduje się w Kalidonie, niedaleko od jeziora. Od niej następne pokolenia ludzkie nazywają to źródło Kalliroą.

6 Blisko teatru znajduje się w Patraj okręg poświęcony pewnej miejscowej niewieście. Stoi w nim tyle posągów Dionizosa, ile było tam pierwotnie oddzielnych osad; o identycznych z nimi nazwach. Oto bowiem tak się te posągi nazywają: Mesateus, Anteus i Aroeus. W czasie święta ku czci Dionizosa te posągi przenosi się do przybytku Ajsymnetesa, który znajduje się po prawej stronie drogi, jeśli idziesz od rynku ku nadmorskiej części miasta.

7 Schodząc w dół od przybytku Ajsymnetesa, ujrzysz inny jeszcze przybytek, a w nim posąg z kamienia; nazywa się przybytkiem Ocalenia [tj. Soteria]. Powiadają, że wzniósł go Eurypylos, gdy tylko pozbył się szaleństwa. Blisko przystani jest świątynia Posejdona: posąg boga w postawie stojącej, z kamienia. Oprócz przydomków, które mu poeci nadali dla ozdoby swych pieśni, oraz lokalnych, które mu na własną rękę nadają różne miejscowości, następujące jeszcze przydomki tego bóstwa są w powszechnym użyciu: Pelagios [tj. Morski], Asfalios [tj. Zapewniający Bezpieczeństwo], Hippios [tj. Koński].

8 Nadanie Posejdonowi przydomka „Koński” można próbować wyjaśnić w sposób wieloraki. Ja przypuszczam, że będąc wynalazcą sztuki hipicznej otrzymał także to miano. Homer¹⁹² przy opisie zawodów hipicznych wkłada w usta Menelaosa żądanie złożenia przysięgi na tego boga:

Chwyciwszy konie, przysięgnij na Ziemiotrzęsę, Ziemię Dzierżącego,
że mi nie zechcesz świadomie wozu zatrzymać podstępem.

9 Pamfos¹⁹³, twórca najstarszych hymnów ateńskich, powiedział, że Posejdon jest

dawcą koni i statków o żaglach napiętych

A więc Posejdon otrzymał przydomek z powodu sztuki hipicznej, a nie z jakiegoś innego powodu.

¹⁹² *Iliada* XXIII 584-585.

¹⁹³ Pamfos, mityczny poeta hymniczny, na równi z Orfeuszem.

- 10 W Patraj niedaleko od świątyni Posejdona są przybytki Afrodyty. Jeden z posągów, na jedno pokolenie przede mną, rybacy wyciągnęli w sieci¹⁹⁴. Są również tuż koło portu dwa posągi z brązu: jeden przedstawiający Aresa, drugi Apollona. Afrodyta ma swój okrąg świątynny także przy porcie. Posąg jej posiada twarz i palce rąk i nóg z marmuru, reszta ciała wykonana jest z drzewa.
- 11 Patraj posiada także gaj nadmorski, który dostarcza najlepszych terenów jako bieżni, a w ogóle miłego pobytu w porze letniej. W tym gaju są również świątynie bogów: Apollona, druga Afrodyty. Posągi i tutaj wykonano z kamienia. Z gajem graniczy przybytek Demetry¹⁹⁵. Ją samą i jej córkę przedstawiono w pozycji stojącej, posąg Gai w pozycji siedzącej.
- 12 Przed świątynią Demetry bije źródło. Od strony świątyni wznosi się tuż przed nim ogrodzenie kamienne. Od strony zewnętrznej zrobiono do niego sztuczne zejście. Tu jest miejsce wyroczne, wprost nieomyślne, ale nie w każdej sprawie, tylko w związku z chorobami. Oto zawieszają lusterko na cienkim sznurku i spuszcza je, tak równoważąc, żeby się nie zanurzyło. Na tyle tylko opuszczają, aby musnąć wodę obwodem lusterka. Wtedy modlą się do bogini i palą kadzidła. Następnie patrzą w lusterko. Ono wskazuje czy chory umrze, czy wyzdrowieje.
- 13 Taka moc nieomyślna jest w tej wodzie. Natomiast pod samą miejscowością Kyaneaj, w Likii, jest wyrocznia Apollona Tyrkseusa. Woda tutaj ma taką właściwość, że, jeśli ktoś spojrzy w źródło, od razu zobaczy wszystko, co tylko pragnie ujrzeć. W Patraj obok gaju są jeszcze dwa przybytki Sarapisa. W jednym wznosi się grobowiec Ajgyptosa, syna Belosa. Mieszkańcy Patraj powiadają, że Ajgyptos zbiegł do Aroe z żalości nad niedolą swych synów¹⁹⁶, doznając panicznego przerażenia

¹⁹⁴ Rzymianie po zajęciu Grecji, zwłaszcza na przełomie II i I w. p.n.e. wywozili masowo rzeźby greckich mistrzów do Italii. Wiele statków, nadmiernie obciążonych ładunkiem, zatонуło. *B.F.*

¹⁹⁵ Zidentyfikowano miejsce, gdzie stała świątynia, w południowej części miasta, nad samym brzegiem morza. Znajdujące się w pobliżu źródło jest do dziś kryte sklepieniem. *B.F.*

¹⁹⁶ Danaidy, córki (50) króla Argosu, Danaosa, zmuszone zostały do poślubienia synów (50) swego stryja, Ajgyptosa. Dramatyczne dzieje ich oporu przedstawia Ajschylos w swej tragedii *Hiketides*, tj. *Blagalnice*. Wiemy, że potem zabiły w noc poślubną swych mężów z wyjątkiem jednej, Hypermestry, która pokochała swego męża, Linkeusa. Za tę zbrodnię zostały ukarane w podziemiu noszeniem wody sitami do kadzi bez dna.

na sam dźwięk wyrazu Argos, a jeszcze bardziej z obawy przed Danaosem.

14 Mają Patraj także przybytek Asklepios¹⁹⁷. Znajduje się on już poza akropolą, blisko bramy miejskiej, którą prowadzi droga do Mesatis. Osobliwością miasta Patraj jest dwukrotnie większa ilość kobiet niż mężczyzn. I one także mają dużo wdzięku, jak inne kobiety. Wiele z nich utrzymuje się z tkania cienkiego lnu¹⁹⁸, rosnącego w Elidzie. Wyrabiają z niego chustki na głowę i inne części odzieży.

Rozdział XXII

1 Faraj, miasto achajskie, z nadania Augusta należy do Patraj. Odległość od miasta Patraj do Faraj wynosi sto pięćdziesiąt stadiów, od morza natomiast łodem jest do Faraj tak około siedemdziesięciu. Tuż koło Faraj płynie rzeka Pieros; zdaniem moim to ta sama rzeka, która przepływa koło ruin Oleny, a przez ludność nadmorską zwana Pejros. Nad rzeką rozciąga się gaj platanów¹⁹⁹. Liczne z nich wydrążył czas, a przy tym doszły do takich rozmiarów, że można w ich dziuplach jeść, a jeśli się komu podoba, to nawet położyć się spać.

2 Obwód agory²⁰⁰ w Faraj jest bardzo duży, zgodnie z dawnym stylem. W środku agory jest posąg brodatego Hermesa. Posąg stoi po prostu na ziemi, kształt ma czworokątny, jest nieduży. Na nim napis, że wystawił go Simylos z Mesenii. Ma przydomek Agorajos [tj. Rynkowy]. Przy nim ustanowiono także wyrocznię. Przed posągiem Hermesa umieszczono kamienne ognisko. Do niego przymocowane są ołowiem lampy z brązu.

3 Pielgrzym, radzący się boga, musi przybyć wieczorem, spala kadzidło na ognisku, napełnia oliwą lampy, zapala je. Następnie kładzie na ołtarzu, na prawo od bóstwa, monetę miejscową, zwaną miedziakiem,

¹⁹⁷ Miejsce położenia świątyni Asklepios jest nieznane. W konsulacie brytyjskim w Patraj znajduje się piękny relief wotywny pochodzący z tego sanktuarium. *B.F.*

¹⁹⁸ Zob. Pauz. V 5,2.

¹⁹⁹ Zob. Pauz. IV 34,4 o podobnym platanie.

²⁰⁰ Ciekawy i rzadki przykład specyficznej kultowej funkcji agory. Hermes Agorajos ma tu nie spotykaną gdzie indziej funkcję: pełni rolę wyroczni. Zgromadzone wokół Hermesa bezkształtne kamienie, w ilości 30, reprezentują w sposób symboliczny zgromadzenie bogów. Tego rodzaju „zgromadzenia” obserwujemy zwykle poza agorą np. w Argos na wzgórzu za miastem. *B.F.*

oraz pyta boga na ucho o to, co ma każdy do zapytania. Następnie opuszcza agorę, zasłoniwszy uszy rękoma. Gdy wyjdzie na zewnątrz agory, ma uszy odsłonić. Pierwszą wypowiedź, jaką usłyszysz, uznaje za wróżbę.

4 Podobny sposób wróżenia stosuje jeszcze inna wyrocznia, mianowicie przy przybytku Apisa²⁰¹ w Egipcie. W Faraj jest także woda poświęcona Hermesowi. Źródło nazywa się „Potokiem Hermesa”. Ryb się w nim nie łowi²⁰². Uważane są za poświęcone bóstwu. Tuż koło posągu boga stoi tak ze trzydzieści czworokątnych kamieni. Mieszkańcy Faraj otaczają je czcią, nadając każdemu z nich miano jakiegoś boga. A w czasach odległej starożytności wszyscy Hellenowie oddawali cześć nieobrobionym kamieniom²⁰³, jak się czci posąg bóstw.

5 Mieszkańcy Faraj mają w odległości do piętnastu stadiów od miasta gaj Dioskurów. Przeważają w nim wawrzyny. Nie ma tu ani świątyni, ani posągów bóstw. Wedle wersji miejscowej, posągi bóstw wywieziono do Rzymu. W tym gaju jest tylko ołtarz ułożony z polnych kamieni. Nie mogłem się dopytać, czy założycielem miasta był Fares, syn Fylodamei, córki Danaosa, czy tylko jakiś jego imiennik.

6 Triteja jest także miastem achajskim. Położona w śródlądziu. Popadła również, jak Faraj, w zależność od Patraj na skutek zarządzenia cesarza²⁰⁴. Od Faraj odległa o sto dwadzieścia stadiów. Tuż przed wejściem do miasta jest grobowiec z białego marmuru, godny obejrzenia między innymi szczególnie ze względu na malowidła nagrobne, pędzla Nikiasa²⁰⁵. Pomnik nagrobny²⁰⁶ przedstawia młodą, piękną kobietę siedzącą na krześle z kości słoniowej, obok stoi służebna trzymająca nad nią parasolkę.

7 Stoi też młodzieniaszek bezbrody, odziany w chiton i chlamidę purpurową na chitonie, przy nim jest służący z oszczepami w ręku,

²⁰¹ Mowa o tzw. Serapeum — przybytku byka Apisa poświęconego Ozyrysowi — w Memfisz w Dolnym Egipcie. *B.F.*

²⁰² Inne przykłady świętych ryb w Pauz. I 38,1; III 21,5.

²⁰³ Zob. Pauz. I 44,2; II 31,4; III 22,1.

²⁰⁴ Razem z Faraj weszła Tryteja w skład uformowanej za Augusta nowej jednostki miejskiej: Colonia Augusta Aroe Patrae.

²⁰⁵ Zob. Pauz. III 19,4 i przyp. 262. *B.F.*

²⁰⁶ Sądząc z opisu jest to charakterystyczny dla przełomu V i IV w. typ steli grobowej marmurowej z przedstawieniem dwu postaci zwróconych ku sobie: siedzącej na krześle zmarłej i stojącej przed nią służebnej. *B.F.*

prowadzący psy myśliwskie. Nie mogłem jednak dopytać się ich imion. Lecz każdy może łatwo zgadnąć, że tu pochowani zostali we wspólnym grobie mąż i żona.

8 Jako założyciela Tritei jedni wymieniają Kelbidasa, przybyłego z Kum²⁰⁷ położonych w ziemi Opików²⁰⁸. Inni znowu głoszą, że Ares połączył się związkiem miłosnym z Tritają, córką Tritona, dziewczicą kapłanką Ateny; a syn Aresa i Tritei, Melanippos, gdy dorósł, stał się założycielem miasta i nadał mu nazwę od imienia matki.

9 W Tritei jest również przybytek tzw. Wszechmocnych Bogów²⁰⁹. Są tam posągi bogów wykonane z gliny. Corocznie obchodzi się tu ich święto absolutnie nie inaczej niż to, które wszyscy Hellenowie urządzają ku czci Dionizosa. Jest tu również świątynia Ateny. Posąg z kamieni, dzieło współczesne. Dawny, wedle wersji tutejszej, został zabrany do Rzymu. Obyczaj miejscowy przestrzega tu składania ofiar ku czci Aresa i Tritei.

10 Te oto miasta są dalej od morza i zdecydowanie w śródlądziu. Płynąc z Patraj ku Ajgion, ujrysz najpierw przylądek nazywany Rion²¹⁰, oddalony od Patraj o pięćdziesiąt stadiów, oraz port Panormos²¹¹, odległy od przylądka o piętnaście stadiów. O tyleż stadiów oddalony jest od Panormosu z kolei tzw. tejchos Atenajon, tj. mur ateński. Stąd do portu Erineos drogą morską dziewięćdziesiąt stadiów, a znowu z Erineosu do Ajgion sześćdziesiąt. Droga piesza jest krótsza o jakieś czterdzieści stadiów od powyżej opisanej.

11 Niedaleko od miasta Patraj jest rzeka Mejlichos i przybytek Triklarii,

²⁰⁷ Kумы, położone w Kampanii, niedaleko Neapolu. Najstarsza kolonia grecka w Italii (około r. 1050 p.n.e.) z Kyme w Eolidzie. Skutecznie opierała się atakom Etrusków. W r. 338 p.n.e. dostała się pod panowanie Rzymu. Tu udzielała przepowiedni Sybilla. Zachował się tunel ok. 1 km, łączy Kумы z Jeziorem Awerneńskim. Wg MEA, s. 196.

²⁰⁸ Opikowie albo Oskowie, bitne plemię italskie, zamieszkałe w części Lacjum, Samnium i Kampanii. Ślady ich języka przetrwały w łacinie potocznej. Wg MEA, s. 642.

²⁰⁹ Mogą to być albo Dioskurowie (por. Pauz. I 31,1; VIII 21,4), albo Demeter i Kora (por. Pauz. IV 1,5,7,8; IV 2,6; IV 3,10 etc.; VIII 31,1).

²¹⁰ Było tam sanktuarium ku czci Posejdona (Strabon, VIII, p. 336).

²¹¹ Tu rozegrała się bitwa morska między flotami: ateńską i peloponeską w r. 429 p.n.e. (Tuk. II 86).

ale obecnie już bez żadnego posagu. Stoi w prawo od drogi. Jeśli ujdiesz nieco naprzód od rzeki Mejlichos, ujrzysz rzekę następną. Nazywa się Charadros. Jeśli byłoby porą wiosenną pije z niej wodę, to rodzi się przeważnie potomstwo męskie. Z tego powodu pasterze w inne okolice pędzą swe trzody, z wyjątkiem krów. Te pozostawiają tutaj, ponieważ zarówno do ofiar, jak do prac polnych byki są dla nich właściwsze od krów. Wśród innych gatunków bydła samice są cenniejsze.

Rozdział XXIII

- 1 Za rzeką Charadros sterczą niezbyt ważne ruiny miasta Argyra i tryska źródło Argyra w prawo od bitego gościńca, a rzeka Selemnos uchodzi do morza. Miejskowa legenda głosi, że Selemnos był ładnym chłopcem i pasał tutaj trzody. Argyra, jedna z nimf morskich, poczuła do niego miłość. Wynurzała się więc z fal morskich, odwiedzała go i dzieliła z nim łoże.
- 2 Po niedługim czasie Selemnos nie wydawał się już tak piękny i nimfa nie chciała go już odwiedzać. Selemnos, opuszczony przez Argyrę, umarł z miłości. Afrodyta zamieniła go w rzekę. Ale przytaczam tylko to, co opowiadają sami mieszkańcy Patraj — że już w wodę zamieniony ciągle jeszcze kochał Argyrę, podobnie jak Alfejos²¹² w legendzie nie zaprzestał kochać Aretuzy, więc Afrodyta

²¹² Alfejos był myśliwym; zakochał się w Aretuzie też łowczyni. Ale ona nie chciała go poślubić. Zamieniona przez Artemidę w rzekę płynęła pod ziemią, aż ukazała się w postaci źródła w Syrakuzach, na wyspie Ortygii, poświęconej Artemidzie. Alfejos też zamienił się w rzekę, aby w ten sposób świadczyć jej miłość i przynajmniej połączyć swe wody z jej wodami (por. Pauz. V 7,2). O innej miłości Alfejosa opowiada Pausaniasz w ks. VI 22,9. Oto Alfejos tu sięgnął wyżej w swej namiętności miłosnej. Zaprzagnął samej bogini Artemidy. Nie mogąc uzyskać wzajemności, zamierzył przemocą osiągnąć cel. Przybył do Letrynów (w Elidzie) na święto całonocne, obchodzone przez Artemidę i nimfy. Bogini powziawszy podejrzenie co do zamiarów Alfejosa, pomazała sobie twarz błotem i to samo poleciła towarzyszącym jej nimfom. Alfejos, choć przyłączył się do boskiego orszaku, nie mógł odróżnić Artemidy od towarzyszek i odszedł z niczym.

obdarzyła Selemnosa, już jako rzekę, dodatkowo jeszcze zapomnieniem o Argyrze.

3 Słyszałem także inną o nim legendę. Mianowicie, wedle niej, woda Selemnosu jest dla mężczyzn i kobiet skutecznym lekiem na miłość. Ktokolwiek wykąpie się w rzece, zapomina o swej miłości. Jeśli ta legenda zawiera choć ułamek prawdy, to woda Selemnosu cenniejsza jest dla ludzi od wielkich skarbów.

4 Nieco za Argyrą jest rzeka zwana Bolinajos. Nad nią leżało ongiś miasto Bolina. Legenda powiada, że w pewnej dziewczynie imieniem Boline, zakochał się Apollo. Dziewczyna w panicznej przed nim ucieczce rzuciła się do miejscowego morza. Lecz dzięki łasce Apollona uzyskała nieśmiertelność. Z kolei widać przylądek wrzynający się w morze. I o nim mówi legenda. Oto Kronos miał jakoby do tutejszego morza wrzucić sierp, którym okaleczył²¹³ swego ojca, Uranosa. Z tego powodu ten przylądek nosi nazwę Drepanon [tj. Sierp]. Nieco powyżej bitego gościńca sterczą ruiny miasta Rypes²¹⁴. Ajgion odległe jest od Ryp około trzydziestu stadiów.

5 Przez ziemię należącą do Ajgion przepływa rzeka Fojniks, przepływa także druga rzeka, Mejganitas. Obydwie wpadają do morza. Tuż pod miastem wystawiono portyk²¹⁵ ku czci zawodnika Stratona²¹⁶, który

²¹³ Określenie „okaleczył”, jest określeniem złagodzone, eufemizmem; faktycznie pozbawił męskości. Mianowicie Matka Ziemia, zrodziwszy z Uranosem tytanów, namówiła ich, aby napadli na swego ojca, co uczynili pod przewodnictwem najmłodszego, Kronosa. Uzbroiła go w kamienny sierp. Zaskoczyli Uranosa we śnie, a bezlitosny Kronos wykastrował go tym sierpem. Krople krwi ściekające z rany padły na Matkę Ziemię i urodziła ona erynie (furie), mścicielki zbrodni w rodzinie: Alekto, Tyzyfone, Megajra. Występują także w micie o Orestesie. Wg Gravesa, s. 46.

²¹⁴ Zdaje się, że Rypes uległy zniszczeniu wskutek trzęsienia ziemi. Ruiny zajmują szczyt góry w kształcie stołu, zw. Trapeza. W czasach Strabona (w drugiej połowie I w. p.n.e.) zostały już wyludnione, a ich terytorium należało do Ajgionu i Faraj (Strabon, VIII, p. 387).

²¹⁵ Portyk ten stanowi rodzaj pomnika honoryfikacyjnego, podobnie jak portyk perski w Sparcie (zob. Pauz. ks. III, przyp. 107, VI 24,4 oraz VIII 30,7). *B.F.*

²¹⁶ Zob. Pauz. V 21,9, gdzie jest on opisany jako pochodzący z Aleksandrii. To nie przeczy temu, że mógł się osiedlić w Ajgion. Zwycięstwa odniósł w r. 68 p.n.e., w czasie olimpiady sto siedemdziesiątej ósmej.

w czasie olimpiady jednego dnia odniósł dwa zwycięstwa: w pankrationie i pięściarstwie. Wzniesiono mu portyk, aby mógł się tam ćwiczyć. Mieszkańcy Ajgionu mają starożytny przybytek Ejlejtji. Posąg bogini od głowy aż po czubki stóp pokryty jest cieniutką tkaniną²¹⁷. Twarz i palce rąk i nóg wykonane są z marmuru pentelickiego, reszta tułowia z drzewa.

6 Posąg jedną rękę ma wyciągniętą wprost, w drugiej trzyma do góry pochodnię. Można przypuszczać, że Ejlejtji przysługują pochodnie dlatego, iż kobiety rodzące doznają takich bólów jak ogień. Można by i tym jeszcze tłumaczyć atrybut pochodni, że Ejlejtja jest tą, która na światło dzienne wyprowadza dzieci. Posąg jest dziełem Damofona²¹⁸ z Mesenii.

7 Niedaleko od przybytku Ejlejtji jest okrąg poświęcony Asklepiosowi oraz stoją posągi Hygei i Asklepiosa. Napis jambiczny²¹⁹ na bazie posągów podaje, że tym, który je wykonał, jest Damofon z Mesenii. W tym to przybytku Asklepiosa podjął ze mną spór pewien przybysz z Sydonu, który upierał się przy zdaniu, że Fenicjanie mają w ogóle trafniejszy pogląd na istotę bóstwa niż Hellenowie, szczególnie jednak w przypadku Asklepiosa: oto uznając go tak samo za syna Apollona, kategorycznie odmawiają pochodzenia od matki śmiertelnej²²⁰.

²¹⁷ Okrywanie posągu bóstwa szatami praktykowano w całej Grecji. W samych Atenach w czasie uroczystego święta Panatenajów wkładano na boginię Atenę Partenos świeżo utkany i wyhaftowany przez Atenki peplos, wieziony specjalnym wozem podczas procesji na Akropol, do Partenonu. Ejlejtja to bogini porodów.

²¹⁸ Damofon z Mesenii, rzeźbiarz z pierwszej poł. II w. p.n.e., najbardziej znany ze swych prac konserwatorskich przy posągu *Zeusa Olimpijskiego* (zob. Pauz. IV 31,6). Wykonał w Likosura w Mesenii grupę: *Demeter, Kora, Artemida* i *Anytos*, której fragmenty znajdują się w miejscowym muzeum. Był znanym twórcą akrolitów, archaizujących posągów drewnianych z kamienną głową, których przykładem jest posąg Ejlejtji w Ajgion. *B.F.*

²¹⁹ Napis jambiczny — sylaba krótka i długa akcentowana, rytm: la la.

²²⁰ Asklepios uchodził za syna Apollona i śmiertelnej Koronis, córki króla tesalskiego, Flegyasa, którą Apollo uwiódł, według jednej wersji. A znowu wedle innej, Koronis mając już w łonie dziecię Apollona, uległa miłości pewnego śmiertelnika, imieniem Ischys, syna Elatosa. Apollo powiadomiony przez wronę o zdradzie, zabił niewierną i w momencie, kiedy ciało Koronis złożone na stosie miało już ulec spaleniu, wyrwał z jej łona dziecię jeszcze żywe (Grimal, s. 53 — 54). Inny wariant legendy przypisuje urodzenie Asklepiosa córce Leukippa, Arsinoi, a nie Koronis (zob. Pauz. IV 3,2).

8 Asklepios bowiem to powietrze²²¹ właściwe pod względem zdrowotnym dla rodu ludzkiego i dla wszelkiego żywego stworzenia, Apollon to słońce i jak najśluszej nazywany jest ojcem Asklepiosa, ponieważ słońce, odbywając swój bieg w zgodzie z porami roku, udziela także powietrzu właściwości zdrowotnych. Ja zaś w odpowiedzi wyrażałem zgodę na powyższe poglądy, ale uważałem je w równym stopniu za pomysł Fenicjan jak Hellenów. Za dowód służyć może choćby fakt, iż np. w Titanie, mieście należącym do Sykionu, ten sam posąg ma nazwę Heliosa i Hygei [tj. Zdrowia]. Dziecko nawet rozumie, że bieg słońca przynosi ludziom zdrowie.

9 Mieszkańcy Ajgionu mają świątynię Ateny i gaj Hery²²². Są tu dwa posągi Ateny, z białego marmuru. Posąg Hery niedostępny do oglądania dla nikogo, prócz tej z kobiet, która pełni właśnie służbę kapłańską. Tuż obok teatru zbudowano przybytek Dionizosa, w nim stoi bezbrody posąg bóstwa. Jest również na agorze okrąg świątynny Zeusa z przydomkiem Soter [tj. Zbawcy] oraz posągi boga, gdy wchodzisz to na lewo, obydwaj z brązu; ten, który nie ma brody, mnie przynajmniej wydawał się starszy.

10 W pomieszczeniu na wprost od wejścia są następujące posągi, także z brązu: Posejdona i Heraklesa, jest również Zeus i Atena. Te posągi noszą nazwę „bóstw z Argosu”; wedle wersji argińskiej dlatego, że zostały wykonane w mieście Argos; wedle wersji miejscowej, ponieważ zostały powierzone mieszkańcom Ajgionu przez Argiwów jako depozyt.

11 Mieszkańcy Ajgionu powiadają, że jednocześnie otrzymali zalecenie codziennego składania ofiar tym posągom. Wymyślili więc taki fortel. Zabijają na ofiarę od razu dużo zwierząt, a potem spożywając te ofiarne sztuki na wspólnej biesiadzie publicznej, nie ponoszą żadnego wydatku specjalnie na nie. Wreszcie mieszkańcy Argosu zażądali zwrotu posągów. Mieszkańcy Ajgionu w zamian zażądali zwrotu wydatków na ofiary dla nich. Argiwiowie z kolei, nie mając czym się wypłacić, pozostawili mieszkańcom Ajgionu swe posągi.

²²¹ Jest to typowa alegoreza, stosowana przez różne szkoły filozoficzne greckie, a szczególnie przez stoicką, do wyjaśnienia postaci mitologicznych jako symboli pewnych zjawisk przyrody, szczególnie meteorologicznych.

²²² Wymienione przez Pauzaniassa budowle nie zostały dotychczas odkopane. *B.F.*

Rozdział XXIV

- 1 Mieszkańcy Ajgionu mają na agorze świątynię wspólną Apollona i Artemidy. Jest poza tym na agorze oddzielna świątynia Artemidy. Bogini przedstawiona w chwili napinania łuku. Jest tu także grobowiec herolda Taltybiossa. Usypano mu również inną mogiłę w Sparcie²²³. Obydwa miasta składają mu ofiary jako herosowi.
- 2 W nadmorskiej dzielnicy Ajgionu jest przybytek Afrodyty, zaraz za nim Posejdona, również wystawiono przybytek dla Kory, córki Demetry, czwarty²²⁴ dla Zeusa z przydomkiem Homagyrios²²⁵. W tym ostatnim znajdują się posągi: Zeusa, Afrodyty, Ateny. Przydomek Homagyrios [tj. Zbierający] nadano Zeusowi dlatego, że Agamemnon w tym miejscu zebrał najznakomitszych przedstawicieli Hellady, aby wzięli udział we wspólnej naradzie, w jaki sposób należy urządzić wyprawę wojenną przeciw państwu Priama. Agamemnon godzien jest pochwały między innymi dlatego, że z pierwotną siłą towarzyszących mu wojsk, bez żadnego późniejszego kontyngentu posiłkowego, zburzył Ilion i okoliczne miasta.
- 3 Zaraz za przybytkiem Zeusa Homagyrios jest przybytek Demetry Panachajskiej [tj. Wszechachajskiej]. Brzeg morski, nad którym mieszkańcy Ajgionu wzniesli wyżej wymienione przybytki, dostarcza jeszcze w obfitości wody źródlanej²²⁶, przyjemnej dla oczu i do picia. Mają też przybytek Ocalenia²²⁷ [tj. Soteria]. Widok posągu bóstwa dostępny

²²³ Zob. Pauz. III 12,7.

²²⁴ Zidentyfikowano miejsce, gdzie leżała świątynia Zeusa Homagyrios, sanktuarium Ligi Achajskiej. *B.F.*

²²⁵ Zeus Homagyrios, tj. Zbierający. Zdaniem Frazera (t. IV, s. 162 do 24,2) był to niewątpliwie święty gaj Zeusa, znany jako Hamarion (Ἰμαρίον), gdzie się odbywały m. in. najważniejsze zebrania Związku Achajskiego. Stał tam ołtarz Hestii. Zdaniem Polibiusza: „Warunki, na których członkowie Związku Achajskiego poniechali wzajemnego poróżnienia, spisano na kolumnie, którą poświęcili przy ołtarzu Hestii w Hamarion” (Polib. V 93,10; przekł. S. Hammera, 1957). Na wzór gaju Zeusa Hamariosa wzniesli w Italii południowej, tzw. Wielkiej Grecji, mieszkańcy Krotonu, Sybaris i inni wspólną świątynię Zeusa Hamariosa, celem odbywania przy niej obrad (Polib. II 39).

²²⁶ Niewątpliwie chodzi tu o dwie rzeczulki wymienione w VII 23,5.

²²⁷ Porównaj VII 21,7. Hellenowie wystawiali chętnie przybytki i posągi bóstwom abstrakcyjnym: Zwycięstwu (Nike), Wolności, Ludowi, Pomyślności.

jest tylko sprawującym ofiary. Tam dokonywa się także i takiego obrzędu. Oto bierze się od bogini jakieś osobliwe miejscowe placki i wrzuca je w morze, jakoby śląc do Aretuzy²²⁸ syrakusańskiej.

4 Mieszkańcy Ajgionu mają jeszcze inne posągi wykonane z brązu, jak Zeusa w wieku pacholęcym i bezbrodego Heraklesa. Dzieła Ageladasa²²⁹ z Argosu. Dla tych posągów wybierani są co rok kapłani i każdy z dwu posągów pozostaje w mieszkaniu swego kapłana. W dawniejszych czasach do służby kapłańskiej przy posągu Zeusa wybierano spośród chłopców takiego, który przewyższał wszystkich innych swą urodą. Gdy zaczynała mu już sypać się broda²³⁰, godność, przyznawana piękności, przechodziła na innego chłopca. Taki to był obyczaj. Za naszych jeszcze czasów zbiera się w Ajgionie na narady Związek Achajski²³¹, podobnie jak w Termopilach i w Delfach amfiktyonowie²³².

5 Idąc prosto naprzód z Ajgionu, ujrzysz rzekę Selinus, a w odległości jakich czterdziestu stadiów od Ajgionu nad morzem miejscowość Helike. Leżało tam ongiś miasto Helike ze świątynią Posejdona tzw. Helikonios, najbardziej czczoną przez Jonów.

Wytrwali w kulcie Posejdona Helikońskiego zarówno po wysiedleniu ich przez Achajów i w czasie wędrówki do Aten, jak z kolei w czasie

²²⁸ Porównaj Pauz. V 7,2 oraz VII 23,2 o Alfejosie (przyp. 212).

²²⁹ Ageladas z Argosu, rzeźbiarz grecki z przełomu VI i V w., był wg Pausaniasza nauczycielem Polikleta, Fidiasza i Myrona. Posąg *Zeusa ciskającego grom*, dzieło Ageladasa, znamy z przedstawienia na monetach Meseny. *B.F.*

²³⁰ Często słyszymy o tym obyczaju powoływania do godności kapłańskiej chłopca lub dziewczyny tylko do czasu ich dojrzałości, por. Pauz. II 33,2; VII 26,5; VIII 47,3; X 34,8. Oczywiście intencją było utrzymanie czystości kapłaństwa. Zob. Frazer, t. IV, s. 164 do 24,4.

²³¹ Porównaj Pauz. VII 7,2.

²³² Amfiktyonia to związek miast-państw greckich, zorganizowany dla opieki nad jakimś sanktuarium lub świątynią. Wchodziły tu w grę przede wszystkim sprawy natury kultowej oraz organizacji igrzysk, ale stopniowo włączały się w nie sprawy polityczne. Wojny prowadzone w obronie świątyni nosiły nazwę świętych. Najważniejsza ze wszystkich stała się amfiktyonia delficka. Objęła Grecję północną i środkową do Istmu Korynckiego. W jej skład weszło dwanaście plemion. Każde z nich miało dwa głosy na zebraniu (συνέδριον, synedrion) zwoływanym dwa razy do roku. Po r. 355 p.n.e. głosy Fokejczyków przejął Filip II macedoński i wywarł wielki nacisk na Amfiktyonię. W w. IV i III stała się ona terenem różnych wpływów politycznych, szczególnie zaś narzędziem Związku Etolskiego. Wg MEA, s. 45.

swej przeprawy z Aten do nadmorskich terenów Azji²³³. Istotnie w Milecie na drodze do źródła Biblis ujrzysz pod miastem ołtarz Posejdona Helikońskiego. Tak samo w Teos jest okręg i ołtarz Posejdona Helikońskiego, godzien obejrzenia.

6 W poemacie Homera²³⁴ są również wzmianki o Helike i o Posejdonie Helikońskim. W późniejszych czasach zdarzyło się, że Achajowie tam mieszkający wypędzili błagalników z przybytku i zabili. Gniew Posejdona wystąpił niezwłocznie. Natychmiast trzęsienie²³⁵ ziemi poraziło kraj. Dokonało zupełnego zniszczenia konstrukcji domów, a razem z budowlami sam teren, na którym stało miasto, usunęło bez śladu sprzed oczu potomnych.

7 Trzęsienia ziemi, które wyróżniają się wielkością i szerokim rozrzutem, poprzedza bóg znakami wieszczymi. Rodzaj tych znaków jest na ogół zawsze ten sam. Przed wstrząsami ziemi występują albo uporczywe deszcze, lub, odwrotnie, przewlekłe susze przez nieprzeciętnie długi czas. Pogoda każdorazowo niezgodna z właściwą porą roku. Albo zbyt duszna w zimie, albo znowu w lecie ze stałą skłonnością do mgieł, tarcza słoneczna przedstawia niezwykłą barwę, przechodzącą nieznacznie w odcień czerwieni lub czerni.

8 Źródła przeważnie wysychają, silne podmuchy wiatrów spadają na kraj, wywracając drzewa, niekiedy po niebie przebiegają jaskrawe płomienie, można dojrzeć jakieś kształty gwiazdne, dotychczas ludziom nie znane i trwogą gwałtowną przejmujące widzów. Z głębi ziemi wydobywa się silne dudnienie pary. Innymi jeszcze wieloma znakami pragnie bóstwo ostrzec przed silnym trzęsieniem.

9 Niejeden jest rodzaj wstrząsów ziemi. Badacze oryginalni albo ich uczniowie zdołali poznać następujące rodzaje trzęsień. Najłagodniejsze

²³³ W czasach historycznych wielkim sanktuarium Greków jońskich był przybytek Posejdona w Panjonion (Herod. I 148). Na temat Panjonion porównaj VII 5,1; położone w Azji Mn. na przykładu Mykale, który się ciągnie na zachód ku Samos. Tam gromadzili się Jonowie ze swych miast i obchodzili uroczystość Panjonia, tzn. jakby Wszechjońskie Święta.

²³⁴ Zob. *Iliada* II 575; VIII 203; XX 404.

²³⁵ Zburzenie Helike nastąpiło w r. 373 p.n.e., tj. na dwa lata przed bitwą pod Leuktrami. Miasto położone było bardzo niedaleko od morza i cała przestrzeń między nim a Helike została zalana przez fale. Eratostenes, który zwiedził teren miasta w kilka lat potem, opowiadał, że brązowy posąg Posejdona został nienaruszony (Strabo VIII, p. 384 i nn.). Wg Frazera, t. IV, s. 165 do 24,6.

z nich zdarza się wtedy — o ile oczywiście jesteście w stanie dopuścić myśl o możliwości jakiegoś stopniowania przy tak strasliwym nieszczęściu — gdy pierwszemu wstrząsowi z przechyłem budynków ku ziemi przeciwdziała natychmiast wstrząs w odwrotnym kierunku i prostuje to, co się już zupełnie odchyliło od pionu.

10 Przy tego rodzaju trzęsieniu ziemi można zaobserwować, jak kolumny, którym już niewiele brakowało do zupełnego upadku, prostują się do góry, a szczeliny w ścianach zasklepiają się do stanu pierwotnego, belki, którym wstrząs pozwolił wysliznąć się na zewnątrz, wracają znowu do swego dawnego położenia. Podobnie jak przy urządzeniach rynien lub innych kanałach wodnych to, co się rozszczepiło, zasklepia się samo lepiej, niżby to uczynili budowniczowie ludcy.

Drugi rodzaj trzęsienia ziemi wywołuje unicestwienie rzeczy lżejszych, a na co rzuci swą siłę uderzeniową, to rozwała na podobieństwo maszyn obłączniczych.

11 Najbardziej zgubne trzęsienie ziemi skłonni są badacze przedstawić następującym porównaniem. Podobnie jak oddech człowieka na skutek uporczywej febry ulega przyspieszeniu i wypychany jest z wielkim trudem na zewnątrz, a objawy tego stanu dają się zauważyć w różnych częściach ciała, szczególnie jednak w przegubach obu rąk, tak samo, ich zdaniem, trzęsienie ziemi podsuwa się bezpośrednio pod domostwa i wyrzuca w górę fundamenty, podobnie jak kretowiska wyrzucane są z głębi ziemi na powierzchnię. Jeden taki wstrząs nie pozostawia na ziemi nawet śladu, że człowiek tu mieszkał.

12 W tym wypadku, o którym tu mówiłem, podobno ten ostatni rodzaj trzęsienia zdarzył się miastu Helike, ten równający z ziemią. Razem z nim, jak powiadają, jeszcze inne nieszczęście nawiedziło je w porze zimy. Mianowicie morze zalało większość kraju i otoczyło wkoło całą Helike. A nawet gaj Posejdona do tego stopnia zalała powódź, że widzialne były tylko same wierzchołki drzew. I wtedy bóg zesłał nagle trzęsienie ziemi, a jednocześnie wtargnęło morze. Fala pochłonięła miasto Helike. Nie uszedł z życiem ani jeden człowiek.

13 Coś podobnego, ale odmiennego co do rodzaju, zdarzyło się z miastem na górze Sipylos²³⁶. Mianowicie zniknęło w rozpadlinie skalnej. A z tego miejsca, gdzie pękła góra, natychmiast wytrysnęła woda i na miejscu tej rozpadliny powstało jezioro nazwane Saloe. Szczątki miasta

²³⁶ Góra Sipylos, zob. Pauz. V 13,7.

widoczne były na jeziorze, aż je przykryły wody potoku. Szczątki miasta Helike są jeszcze widoczne, ale już nie tak wyraźnie, gdyż ich część zniszczyła woda morska.

Rozdział XXV

1 Zarówno to, co się stało z miastem Helike, jak liczne inne przykłady mogą pouczyć, że gniew bóstwa Hikezjos, opiekuna błagalników, jest nieprzejednany. Bóg w Dodonie zupełnie wyraźnie zaleca przestrzegać czci dla błagalników. Oto za czasów chyba Afejdasa przyszła, do Ateńczyków taka wieszczba z Dodony:

Dbaj o Aresa wzgórze²³⁷ i wonne ołtarze Eumenid²³⁸.
Tutaj wszak przyjdą cię błagać synowie Lacedemonu,
włóczęgą wojenną dręczeni. Tych strzeż się zabić żelazem.
Błagać gdy przyjdą, nie krzywdź. Wielką świętością-błagalnik.

2 O tym przypomnieli sobie Hellenowie, kiedy na Ateny napadli mieszkańcy Peloponezu za panowania w Atenach króla Kodrosa, syna Melantosa. Mianowicie, wówczas reszta wojska peloponeskiego oddaliła się z Attyki na wieść o śmierci Kodrosa²³⁹ i jej okolicznościach. Nie miała już nadziei odniesienia zwycięstwa, zgodnie z przepowiednią Delf. Ale część Lacedemończyków nocą niepostrzeżenie wtargnęła w obręb murów. Tymczasem gdy dzień nadszedł, zauważyli, że rodacy już odeszli. Na widok gromadzących się przeciw nim Ateńczyków schronili się na Areopag i do ołtarzy bogiń zwanych Semnaj [tj. Dostojne]. Wówczas Ateńczycy pozwolili błagalnikom odejść bezkarnie.

3 W jakiś czas potem sami archontowie zabili błagalników Ateny. A byli to towarzysze Kylona²⁴⁰, którzy z nim razem zajęli akropolę. Odtąd zarówno sami zabójcy, jak ich potomkowie zostali uznani za

²³⁷ tj. Areopag, miejsce wymiaru sprawiedliwości w sprawach najcięższych, gardłowych.

²³⁸ Eumenidy, tj. Życzliwe, to dawne Erynie, które stanąwszy przed sądem na Areopagu w sprawie zabójstwa Klitajmestry przez syna, Orestesa, poddały się wyrokowi uniewinniającemu go, Ateny zaś wyniosły je na ołtarze jako boginie łaskawe dla grodu.

²³⁹ Kodros, zob. przyp. 11.

²⁴⁰ Kylon Ateńczyk, znakomitego rodu (eupatryda), ok. r. 632 p.n.e., pragnął dokonać zamachu stanu, usunąć instytucję archontatu (kolegialności władzy) i samemu objąć władzę naczelną w Atenach. Obsadził swymi ludźmi Akropol. Na wezwanie archonta Megaklesa z potężnej rodziny Alkmeonidów ludność wiejska obiegła

obciążonych klątwą bogini. Oto znowu Lacedemończycy zabili błagalników, którzy schronili się do przybytku Posejdona²⁴¹ na Tajnaronie. Wnet potem miasto uległo trzęsieniu ziemi, zarówno uporczywemu, jak silnemu. W Lacedemonie nie pozostał kamień na kamieniu.

4 Zagłada miasta Helike nastąpiła jeszcze za archontatu Astejosa w Atenach, w czwartym roku sto pierwszej olimpiady²⁴², w której Damon z Turioj²⁴³ zwyciężył po raz pierwszy. Ponieważ nie pozostał przy życiu nikt z mieszkańców Heliki, więc mieszkańcy Ajgionu zajęli ich ziemię.

5 Za miastem Helike, oddaliwszy się od morza w prawo, dojdiesz do miasteczka Kerynei. Zostało założone powyżej bitego gościńca, na górze. Nazwa pochodzi bądź od władcy miejscowego, bądź od rzeki Kerynites, która wypływając z arkadyjskiej góry Kerynei przepływa przez tę część ziemi achajskiej. Do Kerynei zgłosili się, jako osadnicy, mieszkańcy Myken z Argolidy, przynagleni nieszczęściem.

6 Oto, chociaż Argiwowie oblegający Mykeny nie zdołali zdobyć murów miasta z powodu ich siły — były bowiem wzniesione przez tzw. Cyklopów podobnie jak w Tyrynsie — jednak oblężeni, wyczerpawszy wszelkie środki żywności, sami musieli poddać miasto i wyjść z niego. Jedni z nich oddalili się z Myken do Kleonaj. Więcej niż połowa ludności schroniła się do Macedonii do Aleksandra²⁴⁴, mianowicie tego, któremu Mardonios, syn Gobryasa²⁴⁵, powierzył poselstwo do Aten.

Akropol. Kylon zdołał zbiec. Ale jego zwolennicy, choć schronili się jako błagalnicy na ołtarzu Ateny, zostali oderwani od ołtarza przemocą na rozkaz Megaklesa i zabici. To było sprzeczne ze świętą zasadą azylu (zob. Tuk. I 126; Herod. I 59).

²⁴¹ Zob. Pauz. IV 24,5 — 6. Urzędujący tu eforowie dokonali tego przewinienia. Zdarzyło się to w 79 olimpiadzie, tj. w r. 464 p.n.e. Świątynia Posejdona na Tajnaronie miała prawo azylu, zob. Pauz. III, przyp. 249.

²⁴² W r. 373 p.n.e.

²⁴³ Damon zwyciężył jeszcze po raz drugi w trzecim roku 102 olimpiady, tj. w r. 371 p.n.e. Eponimem każdej olimpiady, tj. tym, od którego brała ona nazwę, był zawsze zwycięzca w biegu krótkim, poczynając od Korobjosa w r. 776, odkąd zaczynają się liczyć systematycznie olimpiady.

²⁴⁴ Aleksander, syn Amyntasa, spokrewniony z Persami, a ponadto proksenos i dobroczyńca Ateńczyków. Proksenos tzn. przedstawiciel interesów jakiegoś państwa (tu — Aten) w obcym państwie (tu — w Macedonii).

²⁴⁵ Mardonios, syn Gobryasa, oraz zięć Dariusza Hystaspesa, wódz pierwszej wyprawy perskiej na Grecję w r. 492 p.n.e., która zakończyła się rozbiciem u przylądka Atos. Podczas trzeciej wyprawy perskiej na Grecję po salamińskiej klęsce

Jeszcze inna część ludności przybyła do Kerynei. Na skutek przyrostu ludności Keryneja stała się silniejsza, a później nawet sławniejsza dzięki osiedleniu się tu byłych mieszkańców Myken²⁴⁶.

7 W Kerynei jest przybytek Eumenid. Podobno zbudował go Orestes²⁴⁷. Kto tu wejdzie pragnąc obejrzyć, a splamiony jest krwią lub inną zmazą, lub zgoła bezbożny, ten natychmiast doznaje gwałtownego lęku i popada w obłąd. Taka krąży wersja. Z tego powodu nie wszyscy mają dostęp do przybytku; nie pierwszy lepszy z brzegu. Posągi, wykonane z drzewa..., nie są wielkie. U wejścia stoją piękne rzeźby kamienne, przedstawiające postacie kobiece; jak powiadają ludzie miejscowi, kapłanek Eumenid.

8 Jeśli z Kerynei wycofasz się na bity gościniec i ujdiesz kawałek drogi, to znowu musisz skręcić do Bury. Leży ona w prawo od morza, na górze. Miasto podobno otrzymało nazwę od pewnej kobiety, imieniem Bura. Miała to być córka Iona²⁴⁸, syna Ksutosa i Heliki. Kiedy bóg zmiotł Helikę sprzed oczu ludzkich, wtedy także i miasto Bura uległo tak gwałtownemu trzęsieniu ziemi, że nie zostały się nawet stare posągi w przybytkach.

Kserksesa (480) pozostał w Grecji i zaproponował Ateńczykom za pośrednictwem Aleksandra, aby połączyli się z Persami i wystąpili przeciw reszcie Grecji. Ateńczycy odpowiedzieli odmownie (Herod. VIII 136): „... My sami wiemy, że Med posiada o wiele większą potęgę niż my... Ale mimo to, spragnieni wolności, będziemy się bronić tak, jak potrafimy. Żebyśmy zaś mieli zawrzeć układ z barbarzyńcą, do tego nie próbuj nas nakłonić, bo my nie usłuchamy. Teraz więc oznajmij Mardoniosowi, że Ateńczycy oświadczają: Dopóki słońce tę samą będzie odbywać drogę co teraz, my nigdy nie porozumiemy się z Kserksesem, lecz broniąc się wyruszymy przeciw niemu... (przekł. S. Hammera, j.w.). Mardonios zginął w bitwie pod Platejami w Beocji w r. 479 p.n.e., tj. w rok po Salaminie.

²⁴⁶ Zniszczenie Myken przez Argos ok. 468 r. p.n.e. *B.F.*

²⁴⁷ Orestes, syn Agamemnona i Klitajmestry, po zamordowaniu ojca swego przez matkę przy pomocy kochanka, Ajgistosa (temat tragedii Ajschylosa *Agamemnon*), dorósłszy zabił z kolei matkę i jej kochanka, zasiadających na tronie ojca (temat następnej części *Oresteï, Choëfor*), z kolei Erynie, boginie pomsty za śmierć matki, zażądały jego ukarania. Sąd na Areopagu w Atenach z Ateną jako przewodniczącą, przy równej ilości głosów za i przeciw, uniewinnił, przez głos Ateny za obwinionym, Orestesa od zmazy. Erynie były odtąd czczone w Atenach pod nazwą Eumenid. Orestes mógł wrócić do Argos (treść trzeciej części *Oresteï, Eumenid*).

²⁴⁸ Według tragedii Eurypidesa, *Ion*, miał on być nie synem Ksutosa i Heliki, lecz Apollona i Kreuzy, królowny ateńskiej, a Ksutos miał być jej mężem ludzkim królem Aten.

9 Wówczas spośród mieszkańców miasta ocalili tylko ci, którzy przypadkiem znaleźli się poza miastem bądź z powodu służby wojskowej, bądź z jakiejś innej przyczyny. Ci stali się powtórными jego założycielami. Jest tam świątynia Demetry, druga — Afrodyty i Dionizosa, wreszcie — Ejlejtyi. Posągi z marmuru pentelickiego, dzieła Euklejdesa z Aten²⁴⁹. Posąg Demetry ustrojony jest w szatę²⁵⁰. Wzniesiono także przybytek Izydzie.

10 Jeśli skrócisz w dół w kierunku morza, to ujrzysz rzekę, nazywaną Buraikos, a w pobliskiej grocie niewielki posąg Heraklesa, również z przydomkiem Buraikos. Można tu zasięgnąć wyroczni z tabliczki i kostek do gry. Odbywa się to w sposób następujący. Oto ktoś pragnący usłyszeć wyrocznię boga, modli się najpierw przed posągiem; po modlitwie wybiera cztery kostki do gry spośród innych leżących w obfitości u stóp Heraklesa i rzuca je na stół. Na każdej kostce wykonany jest jakiś obrazek, którego wyjaśnienie odpowiednio podaje napis na tabliczce.

11 Z Helike drogą jak strzełił, jest do Heraklesa jakieś ze trzydzieści stadiów. Jeśli wyszedłszy z groty Heraklesa pójdziesz naprzód, zobaczysz ujście do morza rzeki nigdy nie wysychającej, która wypływa z góry w Arkadii. Zarówno rzeka, jak góra, gdzie są źródła tej rzeki, noszą tę samą nazwę Kratis. Od tej rzeki Kratis italska rzeka koło Krotonu otrzymała nazwę Kratis²⁵¹.

12 Nad achajską Kratis leżało ongiś achajskie miasto Ajgaj. Podobno z biegiem czasu zostało opuszczone przez mieszkańców z powodu słabego rozwoju. O tych Ajgach wspomniał także Homer w przemówieniu Hery²⁵²:

Wszak ci dary przynoszą do Ajgaj i do Helike.

²⁴⁹ Euklejdes z Aten, rzeźbiarz szkoty attyckiej, działał w poł. IV w. p.n.e., głównie na terenie Bura w Achai, które w tym okresie odbudowywało się po trzęsieniu ziemi. *B.F.*

²⁵⁰ Było to prawdopodobnie stare ksoanon bogini, które przetrwało okres trzęsienia ziemi. Ubierano je tradycyjnie w szatę z materiału (zob. Pauz. ks. III, przyp. 159). *B.F.*

²⁵¹ Zob. Herod. I 145.

²⁵² *Iliada* VIII 203.

Jasne więc, że Posejdon w równym stopniu doznawał czci w Helike, jak w Ajgach.

- 13 Niedaleko od Kratis po prawej stronie drogi znajdziesz grobowiec, a na pomniku nagrobnym spłowieła już malowidło²⁵³ z przedstawieniem mężczyzny stojącego obok konia. Droga od tego grobowca do tzw. Gajos wynosi około trzydziestu stadiów. Tak się nazywa przybytek Gai z przydomkiem Eurysternos [tj. Szerokopierśnej]. Posąg bogini jest jednym z najstarszych posągów drewnianych, tak zwanych ksoana. Kobieta, obejmująca funkcję kapłańską, od tej chwili musi pozostawać do końca życia w stanie czystości, chociaż i przedtem nie mogła więcej niż raz wstąpić w związek małżeński. Kandydatki są poddawane próbie picia krwi byka. Której z nich zdarzy się nie wyznać prawdy, natychmiast doznaje kary. Jeśli o godność kapłanki ubiega się więcej kobiet, o pierwszeństwie w wyborze decyduje losowanie.

Rozdział XXVI

- 1 Do portu miasta Ajgejra — miasto i port mają tę samą nazwę — otóż do portu Ajgejry są siedemdziesiąt dwa stadia od Heraklesa przy drodze do Bury. Nadbrzeżna część miasta Ajgejra nie posiada żadnego obiektu godnego wzmianki. Z portu do wyższej części miasta droga wynosi dwanaście stadiów.
- 2 W poemacie Homera nosi nazwę Hyperezja²⁵⁴. Obecną nazwę otrzymało miasto jeszcze za pobytu tu Jonów, otrzymało zaś z następującej przyczyny. Nieprzyjacielskie wojsko Sykionu zamierzało uderzyć na Hyperezję. Jej mieszkańcy, nie czując się na siłach sprostać Sykiończykom w bitwie, spędzili w jedno wszystkie kozy, jakie mieli w swej okolicy; zebrawszy przywiązali im do rogów pochodnie i zapalili.
- 3 Tymczasem Sykiończycy — spodziewali się przecież, że nadejdą sprzymierzeńcy do Hyperezji i wzięli ten blask za ogień wojsk sojusz-

²⁵³ O malowaniu pomników nagrobnych zob. Pauz. II 7,3; VII 22,6.

²⁵⁴ *Iliada* II 573.

nicznych — zawrócili do domu, a mieszkańcy Hyperezji zmienili dawną nazwę miasta na nową, od kóz [ajges]: Ajgejra. Tam, gdzie położyła się najpiękniejsza z nich i prowadząca inne, zbudowano przybytek Artemidy Agrotera [tj. Łowczyni], w tym przekonaniu, że podstęp w stosunku do Sykiończyków nie mógł im przyjść do głowy bez pomocy Artemidy.

4 Nie od razu jednak zwyciężyła nazwa Ajgejra dawną nazwę Hyperezji. Podobnie za moich jeszcze czasów znaleźli się nieraz tacy, którzy miejscowość Oreos na Eubei nazywali dawnym mianem Hestiai. Ajgejra posiada, jako rzecz godną wzmianki, przybytek Zeusa i jego posąg²⁵⁵ w postawie siedzącej, z marmuru pentelickiego, dzieło Euklejdesa z Aten. W tym przybytku stoi także posąg Ateny. Twarz, palce u rąk i stopy ma z kości słoniowej; reszta jest z drzewa, tj. ksoanon, powleczone z wierzchu złotem i różnymi farbami.

5 Jest tu także świątynia Artemidy z posągiem bogini w stylu współczesnym. Kapłanką jest dziewica do chwili zamążpójścia. Stoi tu także starożytny posąg, przedstawiający Ifigenię²⁵⁶, córkę Agamemnona, jak powiadają ludzie miejscowi. Jeśli mówią prawdę, to jasne, że świątynia była pierwotnie wzniesiona dla Ifigenii.

6 Jest tu również przybytek Apollona, w najwyższym stopniu starożytny, przynajmniej jeśli idzie o samą budowlę i rzeźby przyczółkowe²⁵⁷. Starożytny jest również posąg boga, nagi, wyjątkowej wielkości. Ale nikt z ludzi miejscowych nie umiał mi wymienić twórcy tego dzieła. Ktokolwiek jednak obejrzał już Heraklesa²⁵⁸ w Sykionie, łatwo może

²⁵⁵ Znaleziono głowę tego posągu. Opracowanie cechuje patos, wprowadzony w tym okresie przez Skopasa z Paros (fig. 47). *B.F.*

²⁵⁶ Ifigenia, córka Agamemnona, została w Aulidzie z woli Artemidy złożona na ofiarę bogini (por. ofiarę z Izaaka), celem uzyskania pomyślnego wiatru dla floty greckiej płynącej pod Troję. Lecz została w ostatniej chwili uniesiona przez boginię i umieszczona w Taurydzie, gdzie pełniła służbę kapłańską przy świątyni Artemidy. Dwie tragedie poświęcił Ifigenii Eurypides: *Ifigenia w Aulidzie* i *Ifigenię w Taurydzie*. O świątyni Ifigenii mówi jeszcze Pauzaniusz w II 33,1.

²⁵⁷ Świątynie doryckie z okresu archaicznego miały cechy charakterystyczne, łatwe do wyróżnienia: 1. bardziej przysadziste proporcje kolumn, np. w VI w. stosunek średnicy do wysokości kolumny wynosił w większości świątyń 1:4,5, podczas gdy w poł. V w. 1:5,6, a w IV w. 1:6,5; 2. nieproporcjonalnie wysokie przyczółki; 3. architrav węższy od fryzu; 4. rzeźby przyczółkowe ustawione frontalnie i rozmieszczone symetrycznie po obu stronach osi pionowej przyczółka. *B.F.*

²⁵⁸ Zob. Pauz. II 10,1.

dojść do wniosku, że także Apollon w Ajgejrze jest dziełem tego samego Lafaesa²⁵⁹ z Flius.

7 W świątyni są jeszcze posągi Asklepiosa w postawie stojącej, a znowu gdzie indziej — Sarapisa i Izydy, te również z pentelickiego marmuru. Najwięcej czci doznaje Urania, ale wejście do jej przybytku jest ludziom wzbronione. Do przybytku bogini zwanej tu Syrią²⁶⁰, wstęp jest wolny tylko w pewne, z góry przewidziane dni. Przedtem jednak muszą być zastosowane względem patników wstępne, przepisem objęte oczyszczenia, a także posty.

8 Zwiedziłem, pamiętam, pewne pomieszczenie także w Ajgejrze, w którym był posąg Tyche²⁶¹ dźwigającej w ręku róg Amaltei²⁶². Obok niej stoi Eros skrzydlaty. Rzeźbiarz chce w ten sposób wyrazić myśl, iż powodzenie w miłości jest dziełem raczej przypadku [tyche] niż urody. Ja przyznaję słuszność pewnej pieśni Pindara²⁶³ między innymi w tym, że zaliczył do muz również Tyche i uczynił ją potężniejszą od siostr.

9 W tymże samym budynku w Ajgejrze jest grupa rzeźb: starzec w postawie żałobnika, obok niego trzy niewiasty zrywające bransolety, przy nich trzech młodzieniaszków i jeden mężczyzna okryty pancerzem. W związku z tą grupą powiadają, że ten ostatni przedstawia najdziel-

²⁵⁹ Lafaes z Flius, mało znany rzeźbiarz z VI w. p.n.e. Pausaniasz przypisuje mu, obok Apollona z Ajgejry: *Heraklesa* w Sykionie (II 10,1) oraz *ksoana Dioskurów i Apollona* dla Hermonu w Trojdenie (II 31,6). *B.F.*

²⁶⁰ Syria, tj. Astarte.

²⁶¹ Bogini Tyche, tj. Przypadku lub Pomyślności. Rozdaje najczęściej nagrody zupełnie dowolnie, biegnie żonglując piłką, co ma symbolizować niepewność przypadku. Największe nasilenie osiąga jej kult w epoce hellenistycznej. Szczególnie czczona w Antiochii syryjskiej. Zob. Pauz. IV 30,6.

²⁶² Amaltea to boska koza, która wykarmiła Zeusa jako niemowlę, na wyspie Krecie. Jeden z jej rogów otrzymał cudowną właściwość sączenia nektaru i ambrozji, czy też stałego napełniania się płodami ziemi. Zwany też rogiem obfitości, został umieszczony przez Zeusa wśród konstelacji. Inna znowu wersja tego mitu opowiada, że Amaltea była nimfą — piastunką małego Zeusa na wyspie Krecie. Do pomocy miała kuretów, którzy zabawiali Zeusa. Amaltea zawiesiła dzieciątko na drzewie, by jego ojciec (Kronos) nie mógł go znaleźć ani w niebie, ani na ziemi, ani w morzu. A koza karmiąca Zeusa miała się po prostu nazywać Koza, tj. Aiks. Była bardzo szpetna i wszyscy się jej bali. Mały Zeus bawiąc się pewnego dnia z tą kozą miał jej złamać jeden róg i ofiarować Amaltei, obiecując stale napełniać go wszelkimi owocami ziemi. Później, w walce z tytanami użył jej skóry (egidy) do osłony. Wg Grimala, s. 30.

²⁶³ Fr. 41 (Schröder).

niejszego wojownika spośród żołnierzy Ajgejry, poległego w czasie wojny achajskiej; pozostali przy życiu bracia zanieśli wieść o jego śmierci do domu; z tego powodu siostry, bolejąc nad jego stratą, zrzucają ozdoby. Ludność miejscowa nazywa starca Sympates [tj. Współczującym], ponieważ i na rzeźbie jest on postacią wyrażającą żal.

10 Prosta droga z Ajgejry od przybytku Zeusa biegnie stromo przez góry. Długość tej drogi wynosi czterdzieści stadiów. Prowadzi ona do Feloe, skromnego miasteczka, nawet jeszcze za pobytu tu Jonów²⁶⁴ nie zawsze zamieszkanego. Okolice Feloi nadaje się do hodowli winorośli. W skalistej części tej okolicy rosną dęby, a dzikie zwierzęta tu spotykane to jelenie i dziki.

11 Jeśli które z miasteczek helleńskich obfitują szczodrą w wody bieżące, to bez wątpienia zaliczyć do nich można Feloe. Są tam przybytki bogów: Dionizosa i Artemidy. Posąg bogini wykonany jest z brązu. Przedstawia Artemidę wyjmującą strzałę z kołczanu. Posąg Dionizosa zabarwiony jest cynobrem²⁶⁵. Jeśli z Ajgejry zejść do portu i znowu ująć kilka kroków naprzód, to po prawej stronie drogi można ujrzyć przybytek Agrotery, gdzie, jak powiadają, spoczęła na ziemi koza²⁶⁶.

12 Terytorium należące do Ajgejry, graniczy bezpośrednio z terytorium Pelleny. Jest ona ostatnim miastem achajskim w kierunku Sykionu i części Argolidy. Nazwa miasta, zdaniem jego mieszkańców, pochodzi od Pallanta, którego wliczają do tytanów; wedle natomiast opinii Argiwów — od pewnego Pellena z Argosu, którego uważają za syna Forbasa, a wnuka Triopasa.

13 Między Ajgejrą i Pellena jest miasteczko podległe zwierzchnictwu Sykionu, a nazywa się Donussa. Zburzyli je sami Sykiończycy. Powiadają, że wspomina o nim już Homer²⁶⁷ w zestawie sił, przybyłych razem z Agamemnonem, taki wiersz ułożywszy:

²⁶⁴ Ludność dorycka Peloponezu jest późniejsza.

²⁶⁵ Nieznany artysta chciał, być może, nadać ciału Dionizosa bardziej ciepłą barwę i w tym celu wcierał w powierzchnię marmuru rozpuszczony wosk lekko podbarwiony cynobrem. Jest też możliwe, że cynobrem zabarwione były tylko wargi, włosy i broda boga lub tylko twarz (zob. Pauz. ks. II, przyp. 21). *B.F.*

²⁶⁶ Zob. Pauz. VIII 26,3.

²⁶⁷ *Iliada* II 573.

Którzy Hyperezję wówczas i Donoessę górzystą —

Pizystrat²⁶⁸, kiedy gromadził rozproszone oraz tu i ówdzie wspomniane wiersze Homera, wtedy albo on sam, albo ktoś z jego towarzyszy wskutek niewiedzy przekreślił nazwę.

- 14 Miasteczko Pellene ma przystań Arystonautaj. Do tego miejsca z nadbrzeża Ajgejry jest sto dwadzieścia stadiów. A z przystani znowu do Pelleny połowa tej drogi. Powiadają, że przystań otrzymała nazwę stąd, że do tego portu przybili żeglarze okrętu Argo.

Rozdział XXVII

- 1 Miasto Pellene wznosi się na stoku, który prowadzi na szczyt sterczący w kształcie szpica. Ta część góry jest bardzo stroma i dlatego nie zamieszkana. Zabudowa miasta na niższych partiach stoku nie ma charakteru ciągłego, ale podzielona jest na dwie części przez szczyt wznoszący się pośrodku. Idąc do Pelleny, ujrzysz przy drodze posąg Hermesa z przydomkiem Dolios [tj. Przemyślnego]. Chętnie spełnia on ludzkie modlitwy. Kształtu jest czworokątnego, brodaty, na głowie ma wyrzeźbioną czapkę.

- 2 Przy drodze do samego miasta, tuż u wejścia, jest świątynia Ateny²⁶⁹, z miejscowego kamienia. Posąg w technice chryzelefantyny. Powiadają, że jest dziełem Fidiasza; miał go wyrzeźbić podobno jeszcze przed wykonaniem posągu Ateny na akropolii ateńskiej oraz drugiego w Platejach. Mieszkańcy powiadają, że adyton²⁷⁰ Ateny mieści się głęboko pod

²⁶⁸ Pizystrat, tu Pejzystratos, ateński tyran (560 — 527 p.n.e.), przez matkę spokrewniony z prawodawcą i poetą Solonem. Doszedł do władzy jako przedstawiciel warstwy chłopskiej (małorolnych górali). Ulżył wydatnie doli chłopu. Słynął jako mecenas literatury i sztuki. Panatenaje, święto dotychczas ludowe, podniósł do rangi święta państwowego. Ustanowił Wielkie Dionizje (koniec marca) jako święto nie tylko ku czci Dionizosa, ale jako agon tragedii i komedii. Miał spisać i uporządkować pieśni Homera. Dziś jest nam wiadome, że czasy Homera znały już pismo i że pieśni Homera nie były twórczością oralną, tj. ustną.

²⁶⁹ Archeologowie przypuszczają, że zachowany w bibliotece w Watykanie fragment głowy Ateny w hełmie, z kości słoniowej, pochodzi z posągu *Ateny z Pellene* (zob. Picard, *Manuel*, I, Paris 1935, s. 161, przyp. 4). *B.F.*

²⁷⁰ Była to najbardziej ukryta część sanktuarium, do której w zasadzie mieli wstęp tylko kapłani. *B.F.*

ziemią, pod samą bazą posągu. Z tego adytonu wydobywa się wilgotne powietrze i dlatego doskonale konserwuje kość słoniową.

3 Powyżej świątyni Ateny jest gaj otoczony murem, poświęcony Artemidzie z przydomkiem Sotejra [tj. Zbawicielki]. Na nią przysięga się tylko w sprawach najważniejszych. Wejście do gaju nikomu niedostępne z wyjątkiem kapłanów. Na kapłanów wybiera się ludzi miejscowych najznakomitszego pochodzenia. Naprzeciwko gaju Sotejry jest przybytek Dionizosa z przydomkiem Lampter [tj. Pochodni]. Na jego cześć obchodzone są tu święta Lampteria²⁷¹. Wtedy do przybytku boga nocą wnosi się pochodnie, po całym mieście ustawiane są mieszalniki z winem.

4 Mieszkańcy Pelleny mają też przybytek Apollona Teokseniosa [tj. Bóstwa Gości]. Posąg wykonany z brązu. Na cześć Apollona urządzone są zawody, tzw. Teoksena; jako nagrodę za zwycięstwo ustanowiono pieniądze. Do zawodów mają prawo przystępować tylko obywatele miejscowi. Tuż koło przybytku Apollona jest świątynia Artemidy²⁷². Posąg bogini w postawie napinającej łuk. Zbudowano też zbiornik wody na agorze. Do kąpieli służy woda deszczowa, gdyż wody do picia jest zaledwie trochę ze źródeł pod miastem. To miejsce, gdzie biją źródła, nazywa się Glikejaj.

5 Stare gimnazjon jest przeznaczone przede wszystkim do ćwiczeń efebów²⁷³. Nie wolno wpisać się na listę obywateli nikomu, kogo zabrakło uprzednio w spisie efebów. Tu stoi posąg obywatela z Pelleny, nazwiskiem Promachos, syna Dryona, który odniósł w pankrationie następujące zwycięstwa: jedno na olimpiadzie, trzy na igrzyskach istmijskich, dwa w Nemei. Na jego cześć wzniesli mieszkańcy Pelleny dwa posągi: jeden ofiarowali do Olimpu, drugi umieścili w gimnazjonie; ten ostatni nie z brązu, lecz z kamienia.

6 Legenda głosi, że ów Promachos w czasie wojny rozgorzałej między Koryntem a Pelleną zabił wielką ilość przeciwników. Co więcej, powia-

²⁷¹ Pewną odmianą świąt pochodni są tzw. *Lampadedromia*, obchodzone w Atenach w czasie większych świąt. Był to bieg młodzieńców z zapalonymi pochodniami. *B.F.*

²⁷² Wymienione przez Pausaniasza świątynie nie zostały dotychczas odkopane. *B.F.*

²⁷³ Efebowie, młodzieńcy greccy w wieku 18 — 20, odbywający obowiązkową służbę wojskową. Przyjęcie w poczet efebów było jednocześnie wpisaniem młodzieńca na listę obywateli. Służba wojskowa nie ograniczała się do ćwiczeń strategicznych i gimnastycznych, ale obejmowała pewne zajęcia umysłowe, jak recytacje poezji, muzykę, śpiew. Wg MEA, s. 249.

dają, zwyciężył w Olimpii samego Pulidamasa²⁷⁴ ze Skotussy. Mianowicie ten ostatni wówczas po raz drugi miał stanąć do zawodów olimpijskich, powróciwszy szczęśliwie od króla perskiego do domu. Ale mieszkańcy Tesalii kategorycznie utrzymując, że Pulidamas nie mógł być przez nikogo pokonany, przytaczają między innymi na dowód tego napis elegijny na jego posagu:

Skotoesso, piastunko zwycięstw Pulidamasa²⁷⁵

7 Mieszkańcy Pelleny odnoszą się więc z wielką czcią do Promachosa. Natomiast w ogóle jednym słowem nie wspomną o Chejronie²⁷⁶, choć odniósł dwa zwycięstwa w zakresie pięściarstwa na igrzyskach istmijskich, a w Olimpu cztery. Dlatego, myślę, że obalił konstytucję Pelleny. Oto z rąk Aleksandra, syna Filipa, przyjął dar budzący najwyższą nienawiść: wyniesienie na tyrana swej własnej ojczyzny.

8 Mieszkańcy Pelleny mają także przybytek Ejlejtii. Wznosi się w mniejszej części miasta. Tak zwane Posejdion było w czasach wczesnej starożytności dzielnicą miasta, dziś jest nie zamieszkane. Położone poniżej gimnazjonu. Ale do dnia dzisiejszego nie przestało być uważane za miejsce poświęcone Posejdonowi.

9 Od Pelleny o jakieś sześćdziesiąt stadiów odległe jest Myzajon, przybytek Demetry Myzja. Powiadają, że ten przybytek wzniosł Myzjos z Argos. Wedle wersji argińskiej, Myzjos w swym domu podejmował gościńą Demeter. W tym Myzajonie rośnie gaj wszelkich gatunków drzew, ze źródeł bije obficie woda.

10 Obchodzi się tam również święto ku czci Demetry, przez dni siedem. W trzecim dniu świątecznym wszyscy mężczyźni muszą opuszczać

²⁷⁴ Pulidamas ze Skotussy (zwycięzca z r. 408, w ol. 93), opisany szczegółowo u Pauz. VI 5, 1 — 9, np. na górze Olimpie zabił lwa bez pomocy żadnej broni, chcąc współzawodniczyć z Heraklesem; wszedł między stado bydła, chwycił największego i najdzikszego byka za jedną z tylnych nóg i mocno trzymał racice, aż byk natężywszy wszystkie siły, zdołał się wyrwać, ale pozostawił w ręku Pulidamasa racice; potrafił zatrzymać rydwan pędzący w pełnym galopie, chwytając tylko jedną ręką tył rydwanu. Zginął z nadmiaru dufności w swe siły. Wszedłszy do groty, której sklepienie silnie się już zarysowało i miało za chwilę runąć, nie uciekł, lecz podniósł ręce, aby podeprzeć spadające sklepienie. Został zgnieciony.

²⁷⁵ Dla względów metrycznych został ten wiersz przetłumaczony nieco swobodnie. W oryginale jest powiedziane: „piastunko niezwyciężonego Pulidamasa”, co nie może dać rytmu heksametru.

²⁷⁶ Tyran Chejron był uczniem Platona i Ksenokratesa.

przybytek. Pozostałe w nim niewiasty spełniają w nocy nakazane im obrzędy. Nie tylko wykluczają mężczyzn, ale nawet psy rodzaju męskiego. Dnia następnego wracają mężczyźni do świątyni. Wtedy kobiety do mężczyzn, mężczyźni nawzajem do kobiet zwracają się z żartami i dowcipami.

11 Niedaleko od Myzajonu jest przybytek Asklepiosa, zwany Kyros. Tu ludzie doznają od boga uzdrowień. Wody i tu jest obfitość. Przy najsilniej bijącym źródle wzniesiono posąg Asklepiosa. Z gór powyżej Pelleny ściekają rzeki. Od strony Ajgejry tak zwany Krios. Nazwa jego pochodzi od tytana Kriosa.

12 Tę samą nazwę posiada jeszcze inna rzeka, która biorąc początek z góry Sipylos spływa do Hermosu. Tam, gdzie terytorium Pelleny graniczy z Sykionią, w tym miejscu rzeka Sytas, ostatnia z rzek achajskich, spływa do Morza Sykiońskiego.

SPIS TREŚCI:

- **KSIĘGA VIII – ARKADIA**
- **KSIĘGA IX – BEOCJA**
- **KSIĘGA X - FOKIDA**

Arkadia

ROZDZIAŁ I

1 Część Arkadii graniczącą z Argolidą zajmuje ludność Tegei i Mantynei. W ten sposób ludność tych miast i reszta Arkadów zamieszkuje całą środkową część Peloponezu². Nasadę Istmu zajmuje bowiem ludność Koryntu. Sąsiadami Koryntu są od strony morza mieszkańcy Epidauros. Wzdłuż obszaru Epidauros, Trojdzenny, Hermionu i nadbrzeżnej części Argolidy ciągnie się Zatoka Argolidzka. Z Argolidą graniczą sąsiedzi Lacedemonu. Z nimi z kolei Mesenia, która schodzi do morza portami Motony, Pylos i Kyparysjów.

2 Od strony portu Lechajonu sąsiadami Koryntu są Sykionczycy - ostatni przedstawiciele Argolidy w tym kierunku. Za Sykionem są już Achajowie, zajmujący brzeg morski. Drugi koniec Peloponezu, leżący naprzeciw Wysp Echinadzkich, zamieszkują Elejczycy. Część Elidy od strony Olimpi i ujścia Alfejosu graniczy z Mesenią. Od strony Achai Elida sięga do Dyme.

3 Wszystkie tu wspomniane ludy mają dostęp do morza. Tylko Arkadowie, mieszkający w śródlądziu, są od niego odcięci. Dlatego Homer powiada, że przybyli oni pod Troję na statkach pożyczonych od Agamemnona, a nie na własnych okrętach³.

4 Wedle tradycji arkadyjskiej⁴ pierwszym mieszkańcem tej ziemi był Pelazgos. Prawdopodobnie nie należy tego rozumieć w ten sposób, że był mieszkańcem jedynym, lecz że byli z nim jeszcze inni. Bo przecież kim miałby rządzić? Lecz przewyż-

¹ Ósma księga Pausaniasza jest jedną z najlepiej zachowanych i po „Elidzie” (księgi V— VI) najobszerniejszą częścią dzieła poświęconą opisowi jednej krainy. Do zawartych w niej opisów odwołuje się często autor w innych częściach dzieła, nazywając tę księgę najczęściej „Opowiadaniem arkadyjskim” (*logos arkadikos*) por. IV 29, 12; V 15, 4; VI 2, 4; VII 8, 6.

² Pausaniasz w ten sposób chce zaznaczyć, że Arkadia jest wyjątkową w Grecji krainą ze względu na brak bezpośredniego dostępu do morza.

³ Por. *Iliada* II 612 i n.

⁴ Po dokładnym określeniu granic Arkadii Pausaniasz daje szerokie wprowadzenie w dzieje mieszkańców tej krainy aż do epoki hellenistycznej (do 6, 3), najwięcej miejsca poświęcając mitycznym czasom królewskim (do 5, 3). Opiera się tu najprawdopodobniej na genealogii Ferekidesa — por. Diodor I 13.

szął innych wzrostem, siłą, urodą, rozumem. Z tego właśnie powodu - jak mi się wydaje - został przez nich wybrany na króla. A Azjos⁵ tak o nim napisał:

Czarna ziemia wydała bogom równego Pelazga
pośród wierchów lesistych, aby ród ludzki zaistniał.

5 Pelazgos, objawszy władzę królewską, wpadł zaraz na pomysł budowy chat, żeby ludzie nie drżeli z zimna, nie mokli na deszczu, nie cierpieli od skwaru. On to był wynalazcą chitonów z owczych skór, których do dziś używa uboga ludność na Eubei i w Fokidzie. Odzwyczaił ludzi od żywienia się zielonymi liśćmi, trawą i korzeniami, nie tylko niezdatnymi do spożycia, ale nieraz wręcz zabójczymi.

6 Wprowadził jako pożywienie owoce dębów, ale nie wszystkich, tylko żołędzi dębu jadalnego. Sposób odżywiania wprowadzony przez Pelazgosa stosowali niektórzy tak długo, aż Pytia, nie pozwalając Lacedemończykom naruszyć stanu posiadania Arkadów, wypowiedziała te słowa⁶:

Wielu mężów w Arkadii jada żołędzie dębowe;
oni staną murem przed tobą; wszelako ci nie zazdroszczę.

Za panowania Pelazgosa nadano ponoć całej ziemi nazwę Pelazgii.

ROZDZIAŁ II

1 Likaon, syn Pelazgosa, okazał się jeszcze genialniejszy w pomysłach od ojca. Mianowicie, założył miasto Likozurę¹ na górze Likajon, nadał Zeusowi przydomek Likajosa², ustanowił zawody Likaja. Wedle mego przypuszczenia zawody te ustanowione zostały wcześniej niż przez Ateńczyków Panatena-ja³. Te ostatnie miały pierwotnie nazwę Atenaja [tj. Ateńskie],

⁵ Azjos z Samos - autor nie zachowanych poematów genealogicznych w stylu hezjodejskim. O jego życiu niczego bliższego nie wiemy.

⁶ Wyrocznie tę szerzej omawia Herodot (I 66).

¹ Na temat tego miasta pisze Pausaniasz szerzej w 38, 1.

² Por. 38, 5. Przydomek Zeusa - Likajos (tj. Wilczy) - początkowo miał znaczenie Likegenes (tj. Świetlisty), które z biegiem czasu się zatarło.

³ Uczeni starożytni podawali różną kolejność ustanowienia poszczególnych świąt greckich. Np. Arystoteles (*Fragmenta*, ed. V. Rose. Leipzig 1886, s. 637) wymienia je w następującej kolejności: a) eleuzynskie; b) Panatena-ja; c) argiwskie (ustanowione przez Danaosa); d) likejskie; e) w Jolkos; f) istmijskie; g) olimpijskie; h) nemejskie; i) trojańskie (na cześć Patroklosa); j) pytyjskie. Natomiast Helladios (Photius, *Bibliotheca*. ed. I. Becker. Berlin 1824, s. 533

a Panatenajami [tj. Wszechateńskimi] zostały ponoć nazwane dopiero za czasów Tezeusza, kiedy to ustanowił je cały lud ateński, złączony w jedno państwo⁴.

2 Co do zawodów olimpijskich, to tradycja ich początek cofa jeszcze do czasów przedludzkich. Legenda głosi, że sami bogowie Kronos i Zeus walczyli tu w zapasach, a Kureci⁵ pierwsi współzawodniczyli w biegu. Z tego więc powodu pragnę wyłączyć zawody olimpijskie z obecnego zestawienia. Wydaje mi się, że Kekrops, król Aten, i Likaon są sobie współcześni. Ale myślę, że okazali niejednakową mądrość w sprawach religijnych.

3 Otóż Kekrops pierwszy nazwał Zeusa Bóstwem Najwyższym i uznał za niewłaściwe składanie ofiar z istot żywych, składając na ołtarzu tylko placuszki miejscowe, które Ateńczycy do dnia dzisiejszego nazywają *pelanoj*. Likaon natomiast na ołtarz Zeusa Likajosa poniósł niemowlę, zabił je w ofierze i skropił ołtarz krwią⁶. Dlatego - wedle tradycji — tuż po złożeniu tej ofiary uległ zamianie w wilka [*likos*].

4 Legenda ta trafia mi do przekonania, gdyż od dawna opowiadana jest przez Arkadów, a ponadto ma cechę prawdopodobieństwa. Ludzie bowiem w tych odległych czasach bywali gośćmi i biesiadnikami bogów z racji swej sprawiedliwości i zbożności. Jeśli byli dobrzy, towarzyszyła im jawna cześć ze strony bogów. Jeśli dopuścili się przestępstwa, spadał na nich od razu ich gniew. Ba, w tych czasach nawet ubóstwienia dostapili pewni ludzie, którym dziś jeszcze składa się cześć jak Arystajos⁷, Brytomartis kreteńska⁸, Herakles, syn

b) wymienia jako najstarsze Panatenaje, a dopiero potem eleuzyńskie, w Jolkos, istmijskie, olimpijskie, nemejskie i pytyjskie.

⁴ Ustanowienie Panatenajów legenda starożytna przypisuje Erychtoniosowi, legendarnemu założycielowi Aten — por. Apollodor III 14, 6, 6; Plutarch, *Tezeusz*, 24.

⁵ Kureci - półboskie istoty mieszkające na Krecie, które osłaniały małego Zeusa swoim tańcem w zbroi. Hałas, jaki tym czyniły, miał zagłuszyć płacz dziecka — por. Hezjod, *Fragmenta*, ed. A. Rzach, Lipsiae 1902, frg. 198; Kallimach, *Hymn do Zeusa*, w. 52 i n. Legenda na ich temat związana jest z rytuałem kreteńskim. Często utożsamiano ich z Korybantami w kulcie Rei.

⁶ Jest to być może uzasadnienie praktyki ofiarowania nie tylko zwierząt, ale również ludzi.

⁷ Arystajos został ubóstwiony za przysługi wyświadczone ludziom. Najczęściej uważany jest za syna Apollona i nimfy Kyrene.

⁸ Brytomartis kreteńska — por. II 30, 3 — bogini utożsamiana z Artemidą.

Alkmeny, Amfiaraos⁹, syn Ojklesa, a oprócz nich Polideukes i Kastor¹⁰.

5 Dlatego można też uwierzyć, że Likaon stał się dzikim zwierzęciem, a Niobe, córka Tantala, zamieniła się w kamień. W czasach współczesnych natomiast zło zyskało wielką moc i rozpanoszyło się po całej ziemi i po wszystkich miastach. Nikt już z ludzi nie bywa zaszczytany ubóstwieniem, chyba tylko w formie komplementu i pochlebstwa należnego władcy, a znowu wobec niesprawiedliwych gniew bogów działa powoli i czeka, aż stąd odejdą.

6 Ponadto we wszystkich czasach tak bywa, że dawno minione dzieje, a nawet wypadki współczesne, tracą na wiarygodności z winy tych, którzy prawdę nadbudowują fałszem. Oto na przykład powiadają, że już od czasów Likaona weszło w zwyczaj, że podczas uroczystości ofiarnych ku czci Zeusa Likajosa ktoś z człowieka stawał się wilkiem, ale nie na całe życie. Otóż w dziesiątym roku od zamiany w wilka - jeśli w tym czasie wstrzymywał się od spożywania ludzkiego mięsa - znów z wilka stawał się człowiekiem. Jeśli zaś spożył, to na zawsze nim już pozostawał.

7 Podobnie opowiadają także o Niobe, że na górze Sypylos leje łzy w lecie. Słyszałem jeszcze inne baśnie, jak choćby tę, że gryfy mają cętki takie, jak pantery¹¹, lub też, że trytony¹²

⁹ Amfiaraos — por. I 34, 2, gdzie obok niego jest mowa o ubóstwieniu Protezylaosa i Trofoniosa. Starożytne przekazy nie są zgodne co do tego, czy był on od początku bogiem, czy najpierw herosem. Częściej uważany za herosa.

¹⁰ Zwykle wymieniani w odwrotnej kolejności tzw. Dioskurowie, bracia Heleny — por. Homer, *Iliada* III 237. W III 13, 1 Pauzaniusz wyjaśnia, że zostali oni ubóstwieni dopiero po walce z Idasem i Linkeusem. Wg Homera i Hezjoda — synowie Tyndareusa i Ledy, wg Pindara (*Ody nemejskie* X 80) Polideukes to syn Zeusa, Kastor zaś Tyndareusa. Często utożsamiani z gwiazdozbiorem Bliźniąt.

¹¹ gryfy — Por. I 24, 6 — przez poetów i artystów przedstawiane często jako „dmuchające w muszlę” demony, których wyobrażenie za pośrednictwem Krety Grecja zapożyczyła ze Starożytnego Wschodu (*gryps* = hebr. *Kerub* — por. Księga Rodzaju, 3, 24); najczęściej przedstawiane jako uskrzydłone lwy z głową orła.

¹² trytony — ich nazwa wskazuje na przedgreckie pochodzenie i związek z wodą — por. Amfitryte, Trytogeneja. Wg Hezjoda Tryton to syn Posejdona i Amfitryty. Ich wyobrażenia przejęli Grecy z kultur Wschodu. Przedstawiane najczęściej jako półludzie-półryby. Od IV w. p.n.e. pojawia się również wyobrażenie trytona o dwóch rybich ogonach. Centrum ich kultu znajdowało się w Libii — por. Herodot IV 188.

przemawiać mogą ludzkim głosem; a jeszcze inni utrzymują, że grają one, dmąc w przewiercone muszle. A znów chętni słuchacze tych bajek jeszcze dorzuca od siebie coś niecoś cudownego. I tak zniekształcają prawdę domieszką fikcji.

ROZDZIAŁ III

1 W trzecim pokoleniu¹ po Pelazgosie w kraju wzrosła liczba miast i ludności. Nyktimos² bowiem - najstarszy z synów Likaona - sprawował władze najwyższą, inni zaś synowie tam zakładali miasta, gdzie się każdemu najbardziej podobało. Pallas, Oresteus i Figalos założyli: Pallas - Pallantion³, Oresteus - Orestazjon⁴, Figalos - Figalię⁵.

2 O mieście Pallantionie wspomniał także Stezychoros z Himery w swej *Geryonejs*⁶. Figalia i Orestazjon z czasem zmieniły nazwy. Orestazjon na Orestejon - nazwane tak od Orestesa, syna Agamemnona - oraz Figalia na Fialię - od Fialosa, syna Bukoliona. Następni synowie Likaona to Trapezeus, Dazeatas, Makareus, Helisson. Akakos i Toknos. Ten ostatni zbudo-

¹ Frazer (ad loc.) przypuszcza, że Pauzaniasz wykorzystał tu genealogię królów arkadyjskich ułożoną przez Ferekidesa. Przy wyliczaniu synów Likao-na, eponimów i założycieli miast arkadyjskich, Pauzaniasz rozmija się znacznie z Apollodorem (III 8), który zamieszcza listę 50 eponimów. Z tej liczby tylko imiona dziesięciu są identyczne u obu autorów.

² Nyktimos u Apollodora (loc. cit.) jest najmłodszym synem Likaona i jedynym władcą, ponieważ pozostali zginęli od pioruna Zeusowego za „butę” ojca.

³ Pallantion (dzisiejsze Berbati) — por. 43, 1 i n.: 44, 1 — 6 — miasto położone na zachodniej krawędzi wyżyny arkadyjskiej, w którym odkryto ruiny dwu archaicznych świątyń doryckich z VI w. p.n.e. i chrześcijańskiej bazyliki.

⁴ Orestazjon — por. 44, 2. Dokładna lokalizacja nieznana, wiadomo tylko, że leżało przy drodze z Megalopolis do Tegei w południowej części wyżyny Megalopolis. Okolice te były w starożytności związane z kultem Orestesa jako herosa. Najstarsze świadectwa na ten temat zachowały się w dziełach Eurypidesa (*Orestes*. w. 1643 i n.: *Elektra*, w. 1273).

⁵ Figalia — por. 39, 1 i n. Od czasów hellenistycznych - Fialia. Najbardziej wysunięte na południowy zachód miasto Arkadii, obok dzisiejszej Pawlitsy, geograficznie i historycznie związane z Mesenią. Miasto to, z dobrze zachowanymi murami długości ok. 5 km, położone jest na wysokości 520-720 m n.p.m., nad płynącą ok. 300 m poniżej Neda.

⁶ Stezychoros z Himery - sławny poeta liryczny, przedstawiciel liryki chóralnej, urodzony w Metaurze na Sycylii (VI w. p.n.e.). Poemat *Geryoneis* mówił o zdobyciu przez Heraklesa stada Geryona.

wał miasto Toknię⁷, Akakos zaś Akakezjon⁸. Od tego Akakosa - zdaniem Arkadów - Homer⁹ nadał przydomek Herme-sowi.

3 Od Helissona nazwę Helisson¹⁰ otrzymały miasto i rzeka. Podobnie miasta Makaria, Dazea i Trapezus¹¹ otrzymały nazwy od synów Likaona. Dalej Orchomenos stał się założycielem tzw. Metydrionu¹² i Orchomenos¹³, którego mieszkańców nazwał Homer¹⁴ w swych pieśniach bogatymi w owce. Hypsos i założyli Melajnej¹⁵ i Hypsus¹⁶, a także Tyrajon¹⁷ i Hajmoniaj¹⁸. Zdaniem Arkadów od Tyrajosa otrzymały nazwę miasto Tyrea¹⁹ w Argolidzie i Zatoka Tyreacka.

4 Następni synowie, tj. Mantyneus, Tegeates, Majnalos, założyli miasta: Majnalos - Majnalos. najślawniejsze ongiś z miast arkadyjskich²⁰, Tegeates - Tegeę²¹, Mantyneus - Mantyneję²². Od Kromosa otrzymało nazwę miasto Kromoj²³ Charyzjos założył Charyzję²⁴, Trykolonoj²⁵ otrzymały nazwę od Trykolonosa, od Perajtosa Perajtejs²⁶, od Azeatasa Azea²⁷ i Likoa²⁸, od

⁷ Toknia - por. 27, 4; 29, 5. Miasto to było zlokalizowane na prawym brzegu Alfejosu, w pobliżu dzisiejszej wioski Wromoselli, gdzie odkryto szczątki antycznych budowli.

⁸ Akakezjon - por. 36, 10.

⁹ *Iliada* XVI 185.

¹⁰ Helisson - por. 30, 1.

¹¹ Makaria - por. 36, 9; Dazea - por. tamże; Trapezus - por. 29, 1.

¹² Metydrion - por. 36, 1 - miasto początkowo niezależne, następnie należące do Orchomenos, później do Megalopolis. Resztki jego ruin znajdują się w pobliżu dzisiejszej Nemnitsy, na południe od Wytiny, na wysokości ok. 1000 m n.p.m.

¹³ Orchomenos - por. 36, 1 - miasto w północno-wschodniej Arkadii, obok dzisiejszego Kalpaki. położone na wysokości 936 m. Odkryto tu mury miasta. W niższej jego części znajdował się rynek ze świątynią Artemidy Mezopolitis (tj. Śródmiejskiej), a przy murach teatr.

¹⁴ *Iliada* II 605; *Odyseja* XI 459.

¹⁵ Melajnej - por. 26, 8.

¹⁶ Hypsos - por. 35, 7.

¹⁷ Tyrajon - por. tamże.

¹⁸ Hajmoniaj - por. 44, 1.

¹⁹ Tyrea - por. II 38, 5.

²⁰ Majnalos — por. 36, 8.

²¹ Tegea - por. 47-48.

²² Mantyneja - por. 8, 4.

²³ Kromoj - por. 36, 4.

²⁴ Charyzja - por. 35, 5.

²⁵ Trykolonoj - por. 35, 6.

²⁶ Perajtejs — por. 36, 7.

²⁷ Azea — por. 44, 3.

²⁸ Likoa — por. 36, 7.

Sumateusa Sumatia²⁹. Wreszcie Aliferos³⁰ i Herajeus³¹ przekazali swe imiona miastom.

5 Natomiast Ojnotros - najmłodszy z synów Likaona - zażądał od brata Nyktimosa pieniędzy i osadników, przeprowił się na okrętach do Italii³², a miejscowość Ojnotria otrzymała nazwę od niego jako swego władcy. To była pierwsza wyprawa hellenńska w celu założenia kolonii. Przy najdokładniejszym obliczeniu okaże się, że nawet spośród niehelleńskich plemion żadne nie udało się na obczyznę wcześniej od Ojnotrosa.

6 Oprócz tak liczego potomstwa męskiego Likaon miał jeszcze córkę Kallisto. W tej to Kallisto - mówię tylko to, co opowiadają Hellenowie - zakochał się Zeus i obcował z nią miłostnie. Gdy Hera wykryła romans, zamieniła Kallisto w niedźwiedzicę. Artemida zaś dla przypodobania się Herze zabiła ją strzałą z łuku. Wówczas Zeus wysłał Hermesa, poleciwszy mu uratować dziecko, które w łonie nosiła Kallisto³³.

7 Ją samą zaś zamienił w gwiazdozbiór³⁴ nazywany Wielką Niedźwiedzicą, o której wspomniał Homer w opisie powrotnej podróży morskiej Odysa od Kalipso:

gdy się w Plejady wpatrywał i późno zachodzącego Bootę,
i w Niedźwiedzicę, którą zwą także Wozu przydomkiem³⁵.

Ale możliwe, że gwiazdozbiór otrzymał nazwę Kallisto tylko dla jej uczczenia, ponieważ Arkadowie pokazują jej grób.

ROZDZIAŁ IV

1 Po śmierci Nyktimosa władzę zwierzchnią przejął syn Kallisto, Arkas¹. To on wprowadził przejętą od Tryptolemosa² uprawę

²⁹ Sumatia - por. 36, 8.

³⁰ Alifera - por. 36. 5.

³¹ Heraja - por. 26, 1.

³² O wyprawie Ojnotrosa do Italii, ale w towarzystwie swego brata, Peuketiosa, mówił wcześniej Ferekides, którego opinię cytuję Dionizjusz z Halikarnasu (*Starożytności rzymskie* I 13).

³³ U podstaw przemiany Kallisto w Niedźwiedzicę leży fakt, że była ona utożsamiana z arkadyjską Artemidą, czczoną pod postacią niedźwiedzicy.

³⁴ Kallisto z gwiazdozbiorem połączył po raz pierwszy Kailimach.

³⁵ *Odyseja* V 272 i n.

¹ Arkas - eponim Arkadów, syn Zeusa i Kallisto. Zebrane na jego temat mity przekazał Owidiusz (*Przemiany* II 409 i n.; *Fasti* II 155 i n.).

² Tryptolemos— heros eleuzyński z kręgu Demetry, jeden z założycieli misterii eleuzyńskich.

zbóż, nauczył ludzi wypieku chleba, tkania szat i innych umiejętności w zakresie przedzenia wełny, sam nauczywszy się tego od Adrystasa. Od jego panowania cała kraina otrzymała nową nazwę Arkadii zamiast dawnej Pelazgii, a jej mieszkańcy otrzymali miano Arkadów zamiast dawnego Pelazgów.

2 Arkas ponoć pojął za żonę nie śmiertelną niewiastę, ale nimfę driadę. Nazywano ongiś jedne z nimf driadami i epimeliadami, inne najadami. W poemacie Homera najczęstsze są wzmianki o tych ostatnich³. Tę nimfę, którą pojął za żonę Arkas, nazywają Erato⁴. Z nią ponoć miał on synów: Azana, Afejdasa i Elatosa⁵. Jeszcze przedtem urodził mu się z nieprawego łoża syn Antolaos⁶.

3 Gdy synowie dorośli, Arkas podzielił kraj między nich na trzy części. Od Azana część kraju otrzymała nazwę Azanii⁷. Z mieszkańców tej części Arkadii wyszli - wedle legendy - osadnicy, którzy dziś zamieszkują okolicę frygijskiej groty Steunos⁸ i rzeki Penkalas. Afejdasowi⁹ przypadła w drodze losowania Tegea z okolicą. Stąd poeci także nazywają Tegeę „losem Afejdasa”¹⁰.

4 Elatos otrzymał górę Kyllene - wówczas jeszcze bezimienną. Później przesiedlił się do dzisiejszej Fokidy¹¹, okazał skutecz-

³ U Homera nimfy przedstawiane są najczęściej jako bóstwa wodne. O najadach mówi on w *Iliadzie* (VI 22; XIV 444; XX 384) i *Odysei* (XIII 104, 356). Wspomniane w *Iliadzie* (VI 420) orestiady (tj. nimfy górskie) uważane były pierwotnie za bóstwa źródeł i potoków górskich. Driady zaś starożytne legendy wiązały z „duszą” świętych drzew (np. dębów) - por. *Hymn Homerycki do Afrodyty*, w. 255- 270.

⁴ Apollodor (III 9, 1) wymienia jako żonę Arkasa zamiast Erato Leanejrę, córkę Amyklasa, i Meganejrę, córkę Krokona. Na temat Erato por. 37, 11.

⁵ Apollodor (loc. cit.) wymienia tylko dwóch synów Arkasa - Afejdasa i Elatosa. Imienia Azana brakuje również na liście synów Arkasa u Charona z Lampsakos (FHG, t. 1, s. 35).

⁶ Por. 25, 11.

⁷ Azan jako najstarszy syn miał odziedziczyć największą część Arkadii, ciągnącą się na południe aż do Likozury, gdzie mieszkał syn Azana. Klejtor por. niżej, 4, 5. W późniejszym okresie Azanią nazywano północno-zachodnią część Arkadii, od Feneosu do Psosis - por. Herodot VI 127.

⁸ Por. X 32, 3. We Frygii nad górnym biegiem rzeki Rindakos, w okolicy dzisiejszego Czawdyr-Hissar, leżało w starożytności miasto Ajzanoi (por. CIG, nr 3831- 3833), którego ruiny świadczą o potędze tego miasta.

⁹ Na temat Afejdasa, eponima demu Afejdantes, i jego syna, Azana por. 45, 1.

¹⁰ Podobnie o Tegei mówi Apolloniusz Rodyjski (I 162) - por. 43, 1.

¹¹ Por. X 34, 2. Istnieje przypuszczenie, że mity arkadyjskie połączyły imię Elatosa z fokijską Elateją tylko na zasadzie homonimii. Starogreckie legendy znały bowiem wielu Elatosów, założycieli różnych Elatei.

na pomoc jej mieszkańcom, dręczonym wojną z Flegyami¹², i stał się założycielem miasta Elatei. Wedle tradycji Azan miał syna Klejtor¹³, Afejdas Aleusa¹⁴, a Elatos aż pięciu: Ajpytosa, Pereusa, Kyllenosa, Ischysa, Stymfalosa¹⁵.

5 Zawody po raz pierwszy urządzono podczas uroczystości żałobnej po śmierci Azana, syna Arkasa. Jakie były tam inne konkurencje, nie wiem, ale że były zawody hipiczne, to pewne. Klejtor, syn Azana, mieszkał w Likozurze¹⁶, był najpotężniejszym z ówczesnych królów i założył miasto Klejtor¹⁷, nadawszy mu nazwę od swego imienia. Aleus utrzymał się w posiadaniu spuścizny po ojcu.

6 Od synów Elatosa otrzymały nazwę następujące miejscowości. Od Kyllena nazwano górę Kyllene¹⁸, od Stymfalosa otrzymało nazwę źródło i miasto Stymfalos¹⁹, nad nim położone. O śmierci Ischysa, syna Elatosa, przedtem już dałem wyjaśnienie, gdy opisywałem Argolidę²⁰. Pereus nie miał podobno męskiego potomka, tylko córkę Neajrę, którą za małżonkę pojął

¹² Od najdawniejszych czasów Flegyowie przedstawiani są jako rabusie, a ich eponim, Flegyas, jako świętokradca, który podpalił świątynię w Delfach, za co pokutował w Hadesie — por. Wergiliusz, *Eneida* VI 615 i n.

¹³ Apollodor (III 8, 1) wymienia go wśród 50 synów Likaona.

¹⁴ Alleus - eponim arkadyjskiego miasta Alei, założyciel Tegei i fundator sławnej świątyni Ateny Alejskiej.

¹⁵ Na temat Ajpytosa por. niżej, 4, 7; 16, 2; Pereusa — 4, 6; Kyllenosa - VI 24, 4. Ischysa wspomina Pausaniasz (II 26, 6) w związku z legendą o narodzinach Asklepiosa. Na temat Stymfalosa por. 22, 1.

¹⁶ Por. wyżej, przypis I do rozdziału 2.

¹⁷ Klejtor - miasto w północnej Arkadii, położone na niewielkim wzniesieniu otoczonym górami, obok dzisiejszego Karnesi, należące w starożytności do najbardziej znanych miast arkadyjskich. Na jego terytorium znajdowały się świątynie Artemidy i Ateny Korii. W związku z kultem Ateny odbywały się tu zawody sportowe - Korysje, o których wspomina już Pindar (*Ody nemejskie*, 86; scholia do *Ód olimpijskich* Pindara, VII 153).

¹⁸ Kyllene (dzisiejsza Ziria) - drugie co do wysokości pasmo górskie na Peloponezie (2376 m n.p.m.), w północno-wschodniej Arkadii, na granicy z Achają. Centrum kultu Hermesa, który miał się urodzić w jednej z grot tej góry - por. 18, 1.

¹⁹ Stymfalos - to nie tylko nazwa północnoarkadyjskiego miasta i źródła, lecz również jeziora, rzeki i góry. Zachowały się resztki murów miejskich i liczne fundamenty świątyń.

²⁰ Pausaniasz mówi o nim w II 26, 4, nie wspominając jednak o jego śmierci. Miał on być kochankiem Koronis, która będąc w ciąży z Apollonem, zdradzała z nim boga, za co zostali oboje zabici. Apollo uratował tylko swój płód, późniejszego Asklepiosa.

Autolikos²¹. Mieszkając w górach Parnasu uchodził za syna Hermesa, w rzeczywistości będąc synem Dajdaliona.

7 Ponieważ Klejtor, syn Azana, umarł bezpotomnie, królestwo Arkadii przeszło na Ajpytosa, syna Elatosa. Pewnego razu, gdy Ajpytos wyszedł na polowanie, padł nie za sprawą jakiegoś dzikiego zwierza, lecz wskutek ukąszenia węża sepsa²², którego nie zauważył w porę. Ten gatunek węża sam na własne oczy raz widziałem. Wielkości małej żmii, barwy zbliżonej do popiołu, nakrapiany nieregularnie występującymi cętkami, głowę ma szeroką, szyję cienką, brzuch duży, ogon krótki. Posuwa się w sposób podobny, jak inny wąż, tzw. *kerastes*, to jest tak, jak raki, czołgając się ukośnie.

8 Po Ajpytosie objął władzę Aleus. Bowiem Agamedes i Gortys, synowie Stymfalosa, to czwarte pokolenie od Arkasa, Aleus natomiast trzecie, jako syn Afejdasa. Aleus wzniósł dla Ateny Alei starożytny przybytek w Tegei i uczynił to miasto siedzibą swej władzy. Gortys, syn Stymfalosa, założył miasto Gortys²³ nad rzeką, która otrzymała nazwę Gortynios. Aleus miał potomstwo męskie: Likurga, Amfidamasa, Kefeusa²⁴, i córkę Auge.

9 Z tą Auge²⁵ - wedle relacji Hekatajosa²⁶ - obcował Herakles, ilekroć przybywał do Tegei, co wreszcie się wydało, gdy Auge urodziła za jego sprawą dziecko. A wtedy Aleus umieścił ją razem z dzieckiem w skrzyni i spuścił na morze. Auge przybyła na dwór Teutrasa, władcy w dolinie Kajkos. Ten zakochał się w Auge i z nią ożenił. Do dnia dzisiejszego istnieje mogiła Auge w Pergamonie nad Kajkos²⁷, w kształcie

²¹ Autolikos. ojciec Antyklei, matki Odysa, i Polimedy, matki Jazona. Od Hermesa otrzymał dar sztuk złodziejskiej i przysięgania. W sztukach tych uległ jednak w zawodach Syzyfowi.

²² Na temat opisanego tu gatunku węża por. Teofrast, *Historia roślin* IX 11, 1. Uczeni ekspedycji francuskiej potwierdzili prawdziwość tego opisu.

²³ Gortys miejscowość w Arkadii, położona obok dzisiejszego Atsylochos. między Dimitsaną i Karytaneą. nad rzeką Gortynios. dopływem Alfejosu. Szerzej na temat tego osiedla i jego zabytków por. 17, 4; 28. I.

²⁴ Tę samą listę synów Aleusa podaje Apolloniusz Rodyjski (I 163), natomiast Apollodor (III 9. 2) wymienia Amfidamasa jako syna Likurga.

²⁵ Na temat Auge por. 47. 4.

²⁶ Hekatajos z Miletu (VI/V w. p.n.e.) - jeden z pierwszych prozaików greckich, autor wielu zaginionych dzieł na temat historii i geografii ówczesnego świata.

²⁷ Pergamon (dzisiejsze Bergama) - miasto nad Kajkos, w północno-zachodniej części Azji Mniejszej, znane od czasów archaicznych.

ziemnego kurhanu wkoło otoczonego kamiennym podmurowaniem. Na grobie jest pomnik, wykonany z brązu, w postaci nagiej kobiety.

10 Po śmierci Aleusa Likurg, jego syn, otrzymał po starszeństwie władzę królewską. Ten nie dokonał żadnego znakomitego czynu, godnego pamięci, prócz tego, że zabił - nawiasem mówiąc podstępem - Arejtoosa, dzielnego wojownika²⁸. Miał dwu synów: Ankajosa i Epochosa. Tego ostatniego po ciężkiej chorobie zabrała śmierć. Ankajos zaś wziął udział w wyprawie Jazona do Kolchidy²⁹. Później wraz z Meleagrem polował na dzika kalidońskiego i został przez to zwierzę zabity³⁰.

ROZDZIAŁ V

1 Likurg dożył późnej starości, a nawet wypadło mu oglądać śmierć swych własnych synów. Po jego zgonie rządy nad Arkadią przeszły w ręce Echemosa, syna Aeroposa, wnuka Kefeusa, prawnuka Aleusa. Za jego panowania Achajowie w bitwie na Istmie Korynckim pokonali Dorów¹, powracających na Peloponez pod dowództwem Hyllosa, syna Heraklesa. Echemos zabił Hyllosa w pojedynku z wyzwania Hyllosa. Ta wersja wydaje mi się bardziej prawdopodobna niż ta, którą poprzednio podał², że w owym czasie Orestes rządził Achajami i że Hyllos za panowania Orestesa próbował wrócić na Peloponez. Przy tym drugim założeniu wydaje się możliwe, że Timandra, córka Tyndareusa, była żoną Echemosa³, zabójcy Hyllosa.

2 Agapenor, syn Ankajosa, wnuk Likurga, objąwszy rządy królewskie po Echemosie, poprowadził Arkadów pod Troję⁴.

²⁸ Por. II, 4.

²⁹ Por. Apolloniusz Rodyjski I 161.

³⁰ Por. 45,7.

¹ Chodzi tu o tzw. powrót Heraklidów na Peloponez, powstrzymany przez zwycięski pojedynek Echemosa z Hyllosem - por. Herodot IX 26; Diodor IV 58.

² Por. I 41, 2.

³ Wg poprzedniej wersji, zakładającej panowanie Orestesa, wyprawa Heraklidów musiałaby mieć miejsce o jedno pokolenie później. Wykluczałoby to możliwość związku małżeńskiego między Timandra, córką Tyndareusa i Ledy, a Echemosem.

⁴ Wg Homera (*Iliada* II 609- 614) Agapenor przybył pod Troję z sześćdziesięcioma okrętami otrzymanymi od Agamemnona.

Po zdobyciu Ilionu burza, która spotkała Hellenów w czasie powrotnej żeglugi, poniosła Agapenora i flotę arkadyjską na Cypr. W ten sposób Agapenor stał się założycielem Pafos i wznosił na Palajpafos przybytek Afrodyty⁵. Dotychczas bowiem bogini odbierała cześć od mieszkańców Cypru w miejscu zwanym Golgoj⁶.

3 Nieco później Laodike⁷, z rodu Agapenora, wysłała do Tegei peplos dla Ateny Alei. Napis na darze wotywnym odsłania jednocześnie pochodzenie Laodike:

To Laodike peplos, który swej złożyła Atenie,
z Cypru świętego hen, aż w szeroki, rodzinny kraj.

4 Ponieważ Agapenor nie powrócił z Ilionu do ojczyzny, władzę przejął Hippotoos⁸, syn Kerkyona, wnuk Agamedesa, prawnuk Stymfalosa. Za jego życia podobno nic się ważnego nie stało prócz tego, że przeniósł on siedzibę królewską z Tegei do Trapezuntu. Ajpytos⁹, syn Hippotoosa, objął władzę królewską po ojcu. Wtedy właśnie przeniósł się z Myken do Arkadii Orestes, syn Agamemnona, z woli wyroczni delfickiej.

5 Ajpytos, syn Hippotoosa, ośmielił się przekroczyć próg przybytku Posejdona w Mantynei, choć wejście doń ani wówczas nie było dostępne dla ludzi, ani teraz. Otóż, gdy tylko tam wszedł, został porażony ślepotą i wnet po tym umarł¹⁰.

6 Po Ajpytosie władzę królewską objął jego syn, Kypselos. Wtedy wyprawa Dorów powróciła na Peloponez, ale nie przez Istmos Koryncki, jak przed trzema pokoleniami¹¹, ale na okrętach, od strony przylądka Rion. Przepytyując się o nich, otrzymał Kypselos wiadomość, że Kresfontes, jeden z synów Arystomachosa, jest jeszcze nieżonaty, więc czym prędzej ożenił go z własną córką i przyjął do rodziny. W ten sposób on sam i wszyscy Arkadowie znaleźli się poza groźbą wojny.

⁵ Podobną tradycję na temat założenia Pafos znajdujemy u Strabona (XIV 683). Badania nowożytnych uczonych wykazały jednak, że Nea Pafos zostało założone dopiero w IV w. p.n.e. A więc kult Afrodyty na Pafos wywodzi się jeszcze z rodzimej kultury śródziemnomorskiej.

⁶ Golgoj - jedno z głównych miast kultu Afrodyty na Cyprze.

⁷ Laodike- por. 53, 7. Apollodor (III 9. 1) nazywa Laodike córką Kinyrasa, króla Cypru, znanego z *Iliady* XI 20.

⁸ Na temat Hippotoosa por. 45, 7. O jego udziale w polowaniu na dziką kalidońskiego por. Hyginus, *Fabulae*, 173; Owidiusz, *Przemiany* VIII 307.

⁹ Ajpytos - drugi król arkadyjski o tym imieniu - por. 4, 7.

¹⁰ Do tego tematu powróci Pauzaniusz w 10, 3.

¹¹ Por. Apollodor II 8, 2; Herodot IX 26. Wg Herodota od pierwszej do drugiej wyprawy Heraklidów upłynęło ok. 100 lat.

7 Holajas był synem Kypselosa. On to wraz z Heraklidami z Lacedemonu i Argos wprowadził z powrotem syna swej siostry, Ajpytosa, na tron Mesenii. Jego synem był Bukolion, wnukiem Fialos, który Figalosa, syna Likaona, założyciela Figalii, pozbawił sławy eponima i zmienił nazwę miasta na Fialie od swego imienia¹². Ale ta nowa nazwa nie przyjęła się powszechnie.

8 Za królewskich rządów Symosa, syna Fialosa, spłonęło mieszkańcom Figalii starożytne *ksoanon* [tj. drewniany posąg] Demetry z przydomkiem Melajna [tj. Czarna]¹³. Był to znak zapowiadający rychłą śmierć Symosa. Władzę po Symosie przejął jego syn, Pompos. Ajgineci w celach handlowych przyłynęli na okrętach do Kyllene. Stamtąd na jucznych zwierzętach przewieźli swe towary do Arkadii. Za to Pompos przyjął ich uroczyście i nawet dał swemu synowi imię Ajginetes ze względu na przyjaźń z Ajginetami.

9 Po Ajginetesie królem Arkadów został jego syn, Polimestor. Lacedemończycy z Charyllosem na czele po raz pierwszy wówczas najechali z wojskiem na ziemię Tegei. Lecz mieszkańcy Tegei — kobiety też wdziały zbroję — zwyciężyli ich w walce i wzięli żywcem do niewoli całe wojsko, a także samego Charyllosa. O nim i jego wyprawie wojennej opowiem obszerniej w związku z opisem Tegei¹⁴.

10 Ponieważ Polimestor zmarł bezdzietnie, władzę królewską po nim przejął Ajchmis¹⁵, syn Briakasa, bratanek Polimestora. Bowiem Ajginetes miał także syna Briakasa, młodszego brata Polimestora. Za panowania Ajchmisa Lacedemończycy wdali się w wojnę z Mesenią. Arkadowie już z dawien dawna byli usposobieni życzliwie wobec Meseńczyków. Wtedy zaś wręcz jawnie walczyli przeciw Lacedemonowi u boku Arystodemos, ówczesnego króla meseńskiego.

11 Arystokrates, syn Ajchmisa¹⁶, dopuścił się prawdopodobnie

¹² Cała ta genealogia — jak się przypuszcza — jest późniejszym wymysłem, opartym na dociekaniach gramatycznych. Zmiana nazwy miasta na Fialie datuje się bowiem dopiero od epoki hellenistycznej.

¹³ Na temat Czarnej Demetry por. 42, 3.

¹⁴ Por. 48, 4. Wspomniana tu wyprawa jest prawdopodobnie odzwierciedleniem rzeczywistej wyprawy Spartan przeciwko Tegei na początku VI w. p.n.e., o której pisze Herodot (I 65).

¹⁵ Ajchmis — nie wymieniony wcześniej przez Pausaniasa, mimo opisu udziału Arkadów w wojnie meseńskiej - por. IV 17, 2.

¹⁶ Na temat tego Arystokratesa i jego ukamienowania brak innych świadectw starożytnych.

wielu niesprawiedliwości wobec Arkadów. Ale tutaj opiszę naj-bezbożniejszy jego czyn w stosunku do bogów. Jest pewien przybytek Artemidy z przydomkiem Hymnia¹⁷, znajdujący się w granicach Orchomenos, blisko Mantynei. Od najdawniejszych czasów wszyscy Arkadowie czczą Artemidę Hymnie. A jeszcze wówczas pełniła służbę przy bogini kapłanka dziewica.

12 Arystokrates, spotykając się stale — mimo usiłowań — z oporem z jej strony, wreszcie, choć schroniła się do przybytku, zgwałcił ją u stóp posągu Artemidy. Gdy wieść o tym dotarła do wszystkich, Arkadowie go ukamienowali. Lecz od tego czasu uległ także zmianie regulamin służby kapłańskiej. Otóż zamiast dziewicy przydzielają Artemidzie na kapłankę kobietę już doświadczoną w obcowaniu z mężczyzną.

13 Arystokrates miał syna Hiketasa, ten z kolei znowu Arystokratesa¹⁸. Imiennik dziada zakończył życie tak samo jak tamten. I jego bowiem ukamienowali Arkadowie, odkrywszy, że przyjął łapówkę od Lacedemończyków i że wskutek zdrady Arystokratesa Meseńczycy ponieśli klęskę przy Wielkim Rowie. To przestępstwo sprawiło, że całemu rodowi Kypselosa odebrano władzę.

ROZDZIAŁ VI

1 Tyle się dowiedziałem od samych Arkadów o pochodzeniu ich królów, gdym usiłował zbadać stosunki dynastyczne Arkadii. A wspólne wyprawy Arkadów godne wzmianki to najpierw wojna trojańska¹, potem pomoc zbrojna dla Meseńczyków w ich zmaganiach z Lacedemonem², i wreszcie udział w bitwie pod Platejami przeciw Persom³.

2 Raczej z musu niż z życzliwości wzięli Arkadowie udział w wyprawie lacedemońskiej przeciw Ateńczykom⁴ i razem

¹⁷ Na temat świątyni Artemidy Hymnii por. 13, I. Przydomek ten łączy się z Artemidą jako boginią wiosny i pieśni.

¹⁸ Arystokrates II — dowódca wojsk arkadyjskich w czasie drugiej wojny meseńskiej - por. IV 17, 2. Tyrtajos - cytowany przez Strabona (XIV 362) - nazywa go królem Orchomenos.

¹ Por. Homer, *Iliada* II 603-614.

² Por. IV 10, 7; 11, 1; 15, 7; 17, 2; 22, 1.

³ Arkadów w bitwie pod Platejami (479 r. p.n.e.) reprezentowali mieszkańcy Tegei i Orchomenos — por. Herodot IX 28.

⁴ Por. Ksenofont, *Hellenika* III 5, 12; Tukidydes II 9; Diodor XII 42.

z Agezylaosem przeprawili się do Azji⁵ oraz towarzyszyli Lacedemończykom do Beocji pod Leuktry⁶. Brak zaufania wobec Lacedemończyka demonstrowali przy różnych okazjach, zwłaszcza jednak po niepowodzeniu lacedemońskim pod Leuktrami, gdy bezpośrednio potem przeszli na stronę Teban⁷. Ale razem z całą Helladą nie walczyli przeciw Filipowi i Macedończykom pod Cheroneją⁸, a później w Tesalii przeciw Antypatrowi⁹. Z drugiej strony nie walczyli też przeciw Hellenom.

3 W niebezpiecznej bitwie pod Termopilami przeciw Galatom¹⁰ nie wzięli udziału - jak powiadają - ze względu na Lacedemończyków, żeby ci nie zniszczyli im kraju podczas nieobecności w domu całej męskiej siły bojowej. Do Związku Achajskiego¹¹ przyłączyli się najchętniej ze wszystkich Hellenów. Co zaś znalazłem nie jako dzieje całej społeczności argińskiej, ale jako wydarzenia z życia poszczególnych miast przedstawię dokładnie we właściwym miejscu mego opowiadania.

4 Drogi do Arkadii z Argolidy są następujące¹²: w kierunku Hyzjaj¹³ i przez górę Partenion¹⁴ na terytorium Tegei; dwie inne do Mantynei przez tzw. Prynos¹⁵ i Klimaks¹⁶. Ta ostatnia jest szersza i ma zejście po sztucznie wykonanych schodach. Sforsowawszy Klimaks, ujrzymy miejsce zwane Me-

⁵ Na temat walk przeciw Persom w latach 396- 394 por. Ksenofont, *Hellenika* III 4, 2; *Anabaza* VII 6, 1.

⁶ W 371 r. p.n.e. pokonani przez Epaminondasa.

⁷ Por. 27, 1; Ksenofont, *Hellenika* VI 5, 6.

⁸ W 338 r. p.n.e., wielkie zwycięstwo Filipa Macedońskiego.

⁹ Antypater- dowódca macedoński wierny Filipowi, a następnie Aleksandrowi Wielkiemu - por. 27, 10.

¹⁰ Por. I 4, 1 i n.; X 20, 1 i n.

¹¹ Związek Achajski - założony w r. 281/280 w celu obrony zrzeszonych państw przed atakami wrogów i zakusami hegemonii macedońskiej, spartańskiej i etolskiej.

¹² Po tym zarysie historycznym rozpoczyna Pauzaniusz opis Arkadii. Nie nawiązuje tu jednak do ostatniego opisu z książki VII (tj. do Achai i Pellene), ale do opisu Argos (II 24, 5), gdzie wspomniał o trzech wiodących do Arkadii drogach, które tu powtórnie wymienia. Swą podróż po Arkadii - jak zazwyczaj - kontynuuje idąc z północy na południe.

¹³ Hyzjaj - miasto beockie na północnym zboczu Kitajronu, należące w późniejszym okresie do Platejów.

¹⁴ Partenion (dzisiejsze Partini) - najniższa część pasma gór oddzielających Argolidę od Arkadii.

¹⁵ Prynos - przejście górskie na wysokości 1210 m między Argos i Mantyneją.

¹⁶ Klimaks (dzisiejsze Portes) - przejście przez górę Artemizjon.

langeja¹⁷. Stąd wypływa pitna woda dla mieszkańców Mantynei.

5 Jeśli z Melangei ujdiesz około siedmiu stadiów od miasta, ujrzysz źródło zwane źródłem Meliastów¹⁸. Ci ostatni święcą uroczystości orgiastyczne ku czci Dionizosa; nad źródłem mieści się megaron Dionizosa i przybytek Afrodyty Melajnis [tj. Czarnej]¹⁹. Ten przydomek otrzymała bogini tylko dlatego, że stosunki seksualne między ludźmi odbywają się na ogół nie w ciągu dnia, jak u zwierząt, lecz przeważnie w nocy.

6 Pozostała droga, węższa od poprzedniej, prowadzi przez Artemizjon²⁰. O tej górze już wspomniałem²¹, a mianowicie, że ma świątynię Artemidy z jej posągami, a ponadto źródła Inachosu²². Rzeka ta, dopóki płynie drogą między górami, stanowi granicę między Argolidą a terytorium Mantynei. Następnie skręca z tej drogi i odtąd płynie tylko przez Argolidę. Dlatego między innymi także Ajschylos²³ nazywa Inachos rzeką argiwską.

ROZDZIAŁ VII

1 Jeśli uda ci się przedostać przez Artemizjon na terytorium Mantynei, przyjmie cię wówczas dolina zwana Argon [tj. Jałowa]. Taka też jest faktycznie¹, a to dlatego, że wody deszczowe

¹⁷ Melangeja - miejscowość nie wspomniana przez żadnego innego pisarza, utożsamiana z dzisiejszym Pikermi. Brak tu jakichkolwiek śladów wodociągu.

¹⁸ Źródło Meliastów zlokalizowano w odległości 15 mil od Mantynei, naprzeciw góry Gurtsuli, gdzie odkryto również fundamenty wspomnianego tu megaronu Dionizosa (37x22 m) oraz posąg Satyra. Pauzanasz megaronem nazywa zazwyczaj świątynię Demetry.

¹⁹ Pod tym samym przydomkiem Afrodyta była czczona w Koryncie (por. II 2, 4) i Tespiach (por. IX 27, 5). Przydomek ten wiąże się z funkcją Afrodyty jako bogini płodności i śmierci zarazem i z utożsamieniem jej z Hekate.

²⁰ Jest to droga określana przez Pauzanasza uprzednio jako prowadząca przez Prynos, którą dokładniej opisał już w II 25, 1 - 3. Prawdopodobnie tą właśnie drogą szedł on z Argolidy do Arkadii.

²¹ Por. II 25, 3.

²² Inachos (dzisiejsza Panitsa) - główna rzeka równiny argiwskiej, wypływająca z góry Lirkejon, w pobliżu Artemizjonu (dzisiejsze Malewo).

²³ W nie zachowanym dramacie *Ksantrij* (frg. 168, ed. Wecklein, Berlin 1885).

¹ Dolina Jałowa (*argon pedion*) - niewielka dolina otoczona ze wszystkich stron górami (Artemizjon, Klimaks, Alezjon). Dziś uprawia się tu z powodzeniem kukurydzę.

we, spływające na nią z gór, czynią ją niezdadną do uprawy. Nic by nie przeszkadzało powstaniu na jej terenie jeziora, gdyby nie okoliczność, że woda znika tam w rozpadlinie².

2 Zniknąwszy tutaj, wynurza się znowu przy Dine. To słodka woda biorąca początek z morza w okolicy tzw. Genetlionu w Argolidzie³. Ongiś Argiwowie ku czci Posejdona topili w niej konie, ozdobione wędzidłem⁴. Wiadomo, że słodka woda bije z morza nie tylko tutaj, w Argolidzie, ale także w Tesprotis, blisko miejsca zwanego Chejmerion⁵.

3 Jeszcze godniejsza podziwu jest wrząca kipiela w Meandrze. Bije ona częściowo ze skały, którą opływa rzeka, częściowo wprost z mułu rzeczno-górnego. Podobnie na wprost Dikajarchii⁶, w kraju należącym do Etrusków, bije z morza wrząca kipiela, ze względu na którą usypano sztuczną wyspę. Dzięki temu woda kipieli nie ulega zmarnowaniu, lecz dostarcza okolicy ciepłych kąpiel.

4 Na lewo od doliny zwanej Argon, na terytorium Mantynei, wznosi się góra, na której sterczą szczątki obozu Filipa, syna Amyntasa, oraz wioski zwanej Nestane⁷. Powiadają, że na przedmieściu Nestane leżał obozem Filip. Dlatego źródło bijące w tym miejscu nosi od niego nazwę Filippion⁸. Filip przybył do Arkadii⁹, aby przyciągnąć Arkadów do siebie a oderwać ich od reszty Hellady.

² Jedynym ujściem spływającej z gór wody jest rozpadlina znajdująca się u podnóża góry Artemizjon.

³ Genetlion w Argolidzie wymienia Pauzaniusz w II 38, 4 jako Genezjon. Źródło to leży w odległości ok. 9 km na południe od dzisiejszej miejscowości Kiwery, 4 km na północ od Astros i ok. 400 m od brzegu morza. Obecnie nazywa się ono Arawdo i jest tak silne, że podnosi fale morskie. Położenie tego źródła wyklucza możliwość, że jest to ujście wody z Doliny Jałowej.

⁴ Zwyczaj zanurzania koni na cześć bóstw wodnych jest bardzo stary. Zna go już Homer (*Iliada* XXI 132). Był on szeroko rozpowszechniony na Wschodzie—por. Herodot VII 113: Arrian, *Anabaza* VI 19, 5.

⁵ Chejmerion leżał w Epirze między rzekami Acheronem i Tyamis —por. Tukidydes I 30, 3. Źródło to zostało odkryte w nowożytnych czasach w zatoce zwanej obecnie Hagios Joannis, 8 km na wschód od Pargi.

⁶ Wspomina o tym również Pauzaniusz w IV 35, 12. Dikajarchia —dzisiejsze Pozzuoli. Źródło, o którym mówi Pauzaniusz, jest nieznane. Sztuczna wyspa została przedstawiona na zaginionym już dziś malowidle ściennym na Eskwilinie w Rzymie.

⁷ Zachowały się resztki murów i niektórych budowli Nestane w pobliżu dzisiejszej wioski Tsypiany.

⁸ Za źródło Filipa uważa się położone na zboczach skały naprzeciw Tsypiany studnie, z których przez wmontowane rury tryska obficie woda.

⁹ W latach 344-322 p.n.e.

5 Trzeba przyznać, że Filip wykazał się czynami wojennymi większymi od królów, którzy przed nim i po nim rządili Macedonią, ale nikt prawidłowo myślący nie uzna w nim dobrego wodza - w nim, który deptał stale przysięgi wobec bogów, z reguły nie dotrzymywał umów, zawodził w najwyższym stopniu zaufanie ludzkie.

6 Lecz gniew boga dosięgnął go nie po wielu latach, lecz najwcześniej ze wszystkich znanych nam wypadków. Otóż Filip, mając nie więcej niż czterdzieści sześć lat¹⁰, urzeczywistnił słowa wyroczni delfickiej, którą ponoć otrzymał, pytając o ewentualny wynik wojny z Persami. Odpowiedź miała brzmieć:

Byk już jest w wieńcu, czeka na śmierć, kapłan gotowy¹¹.

Wnet wyszło na jaw, że wyrocznia odnosiła się nie do Persów, lecz do niego samego.

7 Natychmiast po śmierci Filipa Olimpias¹² zawlokła jego małego synka z Kleopatry, bratanicy Attalosa¹³, wraz z matką do naczynia spiżowego, pod które podłożono ogień, i spaliła. W jakiś czas później zgładziła też Arydajosa¹⁴. Z kolei zamierzył bóg skosić straszliwie również ród Kasandra¹⁵. Miał on dzieci z córką Filipa, Tesaloniką. Ona i Arydajos pochodzili od matek z Tesalii¹⁶. Co do Aleksandra, to jego śmierć wszystkim jest znana.

8 Gdyby Filip zwrócił uwagę na los spartiaty Glaukosa¹⁷ i przy każdym czynie przypominał sobie wiersz:

Los sprzyja dzieciom męża dochowującego przysięgi¹⁸,

to myślę, że któryś z bogów nie zgasiłby tak bezwzględnie życia Aleksandra, a zarazem i szczytu potęgi macedońskiej.

¹⁰ Król macedoński, Filip, urodził się w r. 382, władzę przejął w r. 359, a zmarł w r. 336.

¹¹ Przepowiednię tę szerzej omawia Diodor (XVI 91).

¹² Olimpias - córka króla Neoptolemosa, żona Filipa, matka Aleksandra Wielkiego. Wg Justyna (IX 7, 12) zgładziła nie syna, lecz córkę Kleopatry.

¹³ Attalos był jednym z wodzów Filipa Macedońskiego. Kleopatrę Pauzaniusz słusznie nazywa bratanicą Attalosa, podobnie jak Atenajos (XIII 557 D) i Plutarch (*Vita Alexandri*. 9).

¹⁴ Arydajos został zamordowany w r. 317 - por. I 11. 4.

¹⁵ Kasander - syn Antypatra. Dokładniej fakty te opisuje Pauzaniusz w IX 7, 2.

¹⁶ Tesaloniką wg Atenajosa (XIII 557 C) była córką niejakiej Nikezypolis z Feraj, matką Arydajosa zaś tancerka Filinna z Larysy.

¹⁷ Los Glaukosa omawia Pauzaniusz w II 18, 2.

¹⁸ Hezjod, *Prace i dni*, w. 285.

ROZDZIAŁ VIII

1 Pozwoliłem sobie na tę dygresję w opowiadaniu. Za szczątkami Nestane można zauważyć przybytek Demetry¹. Każdego roku mieszkańcy Mantynei obchodzą ku jej czci święto. Poniżej Nestane leży w odległości najwyżej [...] To również część doliny Argon, zwana Choros Majras [tj. Plac Taneczny Majry]². Droga przez dolinę Argon wynosi dziesięć stadiów³. Jeśli sforsujesz małą wyniosłość, zejdziesz do następnej doliny. W tej właśnie, tuż koło bitego gościńca, jest źródło zwane Arne [tj. Jagnię]⁴.

2 Arkadowie opowiadają taką legendę. Kiedy Rea urodziła Posejdona, umieściła go wraz z trzodą, aby się wychowywał razem z jagniętami. A dlatego - mówi dalej legenda - źródło otrzymało nazwę Arne, że jagnięta [*arnes*] pasły się wokół niego. Ale Kronosowi miała Rea powiedzieć, że urodziła konia, i dała mu do pożarcia źrebię zamiast dziecka, podobnie jak później dała mu kamień owinięty w pieluszki zamiast Zeusa⁵.

3 Na początku mego dzieła traktowałem podania helleńskie z przymrużeniem oka. Ale gdy dotarłem już do opisu Arkadii, nabrałem do nich zaufania. Otóż doszedłem do wniosku, że tzw. mędrcy helleńscy wypowiadali swe myśli nie w sposób bezpośredni, lecz w formie przypowieści. Sądzę więc, że także opowiadanie o Kronosie jest wyrazem ukrytej mądrości helleńskiej. Dlatego w zakresie tematyki religijnej wyzyskam głównie legendę.

4 W odległości dwunastu stadiów od tego źródła jest miasto Mantyneja⁶. Zdaje się, że Mantyneus, syn Likaona, pierwotnie

¹ Na temat lokalizacji tej świątyni zdania uczonych są podzielone - por. Frazer, ad loc.

² Majra - córka Atlasa - była czczona w Tegei i Mantynei jako heroina - por. 48, 6; 53. 3. Plac taneczny znajdował się prawdopodobnie w zachodniej części doliny, u podnóża góry Nestane.

³ Dość dokładne określenie tej odległości. Wynosi ona bowiem 1850 m.

⁴ Źródło to lokalizowane jest najczęściej w pobliżu Mantynei, przy drodze wiodącej z Tegei.

⁵ Podobną wersję tego mitu zawierają scholia do *Georgik* Wergiliusza, I 12. Jest to rozszerzenie wersji Hezjodejskiej (*Teogonia*, w. 468 i n.), z dostosowaniem jej do lokalnego kultu Posejdona w postaci końskiej.

⁶ Mantyneja- miasto położone w północnej części rozległej wyżyny wschodnio-arkadyjskiej, ok. 12 km od dzisiejszego miasta Trypolis. Zachowały się pochodzące z IV w. p.n.e. resztki murów miasta, teatr oraz fundamenty świątyni i zabudowy rynku.

gdzie indziej założył miasto [*polis*], które jeszcze do dnia dzisiejszego Arkadowie nazywają Ptolis⁷. Stąd dopiero Antinoe⁸, córka Kefeusa⁹, a wnuczka Aleusa, zgodnie z wolą wyroczni zabrała z sobą ludność i zaprowadziła w miejsce obecne, pod przewodnictwem węża [*ofis*]; jakiego był on gatunku, legenda nie podaje.

5 Dlatego również rzeka płynąca przez dzisiejsze miasto nosi nazwę Ofis. Jeśli więc na podstawie świadectwa Homera¹⁰ należy wyrazić jakiś pogląd, to wedle mego przekonania nie był to wąż, lecz smok. O Filoktecie mówi Homer w „Katalogu okrętów”, że Hellenowie opuścili go na Lemnos, cierpiącego z powodu rany [od ukąszenia węża]. Ale temu wężowi nie daje Homer nazwy *ofis*, lecz *hydros* [tj. wąż wodny]. Natomiast smoka, którego na Trojan spuścił orzeł, nazwał Homer *ofis*. Dlatego jest prawdopodobne, że przewodnikiem dla Antinoe był również smok.

6 Mieszkańcy Mantynei nie wzięli udziału w walce pod Dipają przeciw Lacedemończykom wraz z innymi Arkadami¹¹. Ale w wojnie peloponeskiej wystąpili przeciw Lacedemonowi razem z mieszkańcami Elidy. Otrzymaawszy posiłki od Aten, stoczyli bitwę z Lacedemonem¹². Z przyjaźni do Aten wzięli udział w wyprawie morskiej na Sycylię¹³.

7 W jakiś czas potem wojsko lacedemońskie pod dowództwem Agezypolisa, syna Pauzanasza, wpadło na terytorium Mantynei. Agezypolis zwyciężył w bitwie i zamknął mieszkańców Mantynei wewnątrz murów. Ale nie potrzebował oblegać ich zbrojnie. Wnet zdobył miasto, skierowawszy bieg rzeki Ofis na mury, wzniesione z nie wypalanej cegły¹⁴.

⁷Na temat Ptolis por. 12. 7. Był to centralny punkt pierwotnej Mantynei, oddalony ok. 3 km na północ od późniejszego miasta.

⁸Przez Pauzanasza uznana za założycielkę Mantynei - por. 9, 5.

⁹Kefeus - heros arkadyjski, założyciel miasta Kafyaj - por. 23. 3. Na temat jego dalszych losów por. 45, 7; Apollodor II 144; Apolloniusz Rodyjski I 161.

¹⁰*Iliada* II 723; XII 202; 208.

¹¹Por. III 11, 7.

¹²W r. 420 Mantynejczycy przyłączyli się do koalicji antyspartańskiej. Na temat bitwy pod Mantyneją w r. 418 i zawartego tam pokoju por. Tukidydes V 64-81. Ksenofont. *Hellenika* V 2. 2.

¹³Głośna, nieudana wyprawa sycylijska w latach 415- 413 - por. Tukidydes VI 29. 3.

¹⁴W 385 r. p.n.e. - por. Ksenofont, *Hellenika* V 2, 4; Diodor XV 12. Z wypalanej cegły wznoszono na ogół tylko fundamenty murów.

8 Taka cegła daje lepsze zabezpieczenie przed atakiem maszyn obleźniczych niż jakakolwiek budowla kamienna, bo kamienie pękają i wypadają ze swojej obsady, a cegła nie doznaje podobnych uszkodzeń od maszyn obleźniczych. Natomiast pod działaniem wody rozpuszcza się tak jak воск od promieni słońca.

9 To nie Agezypolis był tym, który wynalazł ów sposób przeciw murom Mantynei, lecz przedtem jeszcze udało się wpaść na to Kimonowi, synowi Miltiadesa, gdy oblegał Persa Bogesa i wojsko perskie zajmujące Ejon nad Strymonem¹⁵. Agezypolis po prostu skopiował wyczyn Hellenów, znany i opiewany. A kiedy zdobył Mantyneję, pozostawił niewiele budynków w stanie zdatnym do użytku, większość miasta zrównał z ziemią, a ludność osiedlił w okolicznych wioskach¹⁶.

10 Dopiero Tebanie mieli z powrotem sprowadzić ludność Mantynei z wiosek do metropolii po swym zwycięstwie pod Leuktrami¹⁷. Ludność Mantynei po powrocie do miasta nie okazała jednak wdzięczności wobec Teb. Oto wysłała posłów do Lacedemonu, usiłując zawrzeć z nim pokój na własną rękę, bez odwoływania się do arkadyjskiej wspólnoty. Usiłowania te jednak zostały wykryte. Wtedy z obawy przed Tebami mieszkańcy Mantynei zawarli jawny sojusz z Lacedemonem. A w czasie bitwy Lacedemończyków przeciw Epaminondasowi, wodzowi wojsk tebańskich, pod Mantyneją, jej mieszkańcy wystąpili do walki razem z wojskiem lacedemońskim¹⁸.

11 W jakiś czas po tych wypadkach powstała waśń między ludnością Mantynei a Lacedemonem i ta przeszła na stronę Związku Achajskiego¹⁹. Zwyciężyła Agisa, syna Eudamidas,

¹⁵ W r. 475 - por. Herodot VII 107; Tukidydes I 98. Ejon - miasto portowe Amfipolis, położone nad ujściem Strymonu, na wybrzeżu trackim - odegrało olbrzymią rolę w czasie wojen perskich.

¹⁶ Wg Ksenofonta (*Hellenika* V 2. 7) Mantyneją rozpadła się wówczas na cztery wioski.

¹⁷ Sławne zwycięstwo Epaminondas w 371 r. p.n.e. Tę samą opinię powtarza Pauzaniusz w IX 14, 4, idąc za wersją beocką. Natomiast Ksenofont (*Hellenika* VI 5. 3- 5) twierdzi, że do zjednoczenia Mantynejczyków doszło spontanicznie. Obaj różnią się poza tym w datowaniu tego faktu.

¹⁸ Upadek Związku Arkadyjskiego przywiódł Beocję w 362 r. p.n.e. do wojny ze Spartą - por. Ksenofont. *Hellenika* VII 5, I. W bitwie tej zginął Epaminondas.

¹⁹ Szerzej na ten temat pisze Polibiusz (II 57, 1). Dokładna data przystąpienia Mantynei do Związku Achajskiego jest nieznana. W każdym razie była ona jego członkiem w 230 r. p.n.e.

króla Sparty²⁰, broniąc swej ojcowizny, przy wydatnej pomocy wojska Achajów, z wodzem Aratosem na czele²¹. Wzięła też udział w bitwie Achajów z Kleomenesem, po ich stronie, oraz przyczyniła się do złamania potęgi lacedemońskiej²². W czasie regencji Antygonosa w Macedonii²³, który był opiekunem małoletniego Filipa, przyszłego ojca Perseusza, mieszkańcy Mantynei w podzięce za jego szczególną życzliwość wobec Achajów nie szczędzili mu objawów czci, między innymi zmienili nazwę swego miasta na Antygoneję²⁴.

12 W jakiś czas później, gdy August miał zamiar stoczyć bitwę morską u przylądka Apollona Aktyjskiego, mieszkańcy Mantynei stanęli do walki po stronie Rzymian²⁵. Tymczasem reszta plemienia Arkadów poparła swym wojskiem siły zbrojne Antoniusza — myślę, że nie dla żadnej innej przyczyny, jak tylko tej, że Lacedemończycy opowiedzieli się za Augustem. W dziesięć pokoleń później, gdy władzę cesarską objął Hadrian, odebrał on miastu nazwę Antygoneja, zapożyczoną od Macedonii, a przywrócił mu dawną nazwę Mantyneja²⁶.

ROZDZIAŁ IX

1 Mantyneja posiada pewną świątynię podwójną, rozdzieloną dość dokładnie pośrodku ścianą¹. W jednej części świątyni

²⁰ Agis IV. O walce tej szerzej pisze Pauzaniusz w 10, 5—10.

²¹ Aratos — syn Klejniasa, w latach 245—213 wybierany szesnastokrotnie na stratega Związku Achajskiego. Przyszedł z pomocą Mantynei w 227 r. p.n.e. — por. Plutarch, *Aratos*. 36, 2; *Kleomenes*, 5, 1.

²² Kleomenes III — król Sparty — w 227 r. p.n.e. odniósł zwycięstwo nad Związkiem Achajskim pod Megalopolis. Następnie jednak, w latach 226 — 222, dzięki pomocy udzielonej Achajom przez Antygonosa Dozoną poniósł klęskę w r. 222 pod Selazją.

²³ Antygonos Dozon — syn Demetriusza, od 227 r. p.n.e. król Macedonii. W r. 224/223 połączył w jeden związek helleński Achajów, Tesalczyków, Epirotów, Akarnańczyków, Beotów, Lokrów i Eubejczyków.

²⁴ Naiwny pogląd Pauzaniaśa. W rzeczywistości Antygonos zniszczył Mantyneję w r. 223. podejrzewając jej mieszkańców o wymordowanie achajskich kolonistów.

²⁵ W bitwie pod Akcjum w r. 31 — por. 9, 6; 46, 3.

²⁶ W czasie wizyty Hadriana w 125 r. n.e.

¹ Podwójna świątynia — podobnie jak Erechtejon w Atenach — por. I 26, 5.

jest posąg Asklepiosa, dzieło Alkamenesa², druga jest przybytkiem Latony i jej dzieci³. Te ostatnie posągi wykonał Praksyteles⁴ w trzecim pokoleniu po Alkamenesie. Na ich piedestale wyrzeźbione są muzy i Marsjasz grający na aulosie⁵. W tymże przybytku jest płaskorzeźba na steli, przedstawiająca Polibiusza, syna Likortasa⁶. Wspomnę o nim jeszcze później.

2 Mantyneja posiada również inne przybytki. Jeden Zeusa Sotera [tj. Zbawiciela], a drugi Zeusa Epidotesa [tj. Dawcy], bowiem — jak głosi wieść — użycza on dóbr ludziom⁷. Jest jeszcze przybytek Dioskurów⁸, a w innej znów części miasta przybytek Demetry i Kory⁹. Tam mieszkańcy podtrzymują stale ogień, pilnie bacząc, aby im niepostrzeżenie nie wygasł.

3 Zwiedziłem też świątynię Hery¹⁰ w pobliżu teatru. Praksyteles wyrzeźbił dla niej posągi Hery siedzącej na tronie, a przy niej Ateny i Hebe, córki Hery, w postawie stojącej¹¹. Obok

² W Arkadii był bardzo rozpowszechniony kult Asklepiosa i to starszy niż w Epidauros. Alkamenes, twórca posągu Asklepiosa, był uczniem i rywalem Fidiasza. Posąg ten wykonał w latach 430—420.

³ Latona, Artemida i Apollo występują razem z Asklepiosem również w Epidauros i Argos.

⁴ Praksyteles — jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy ateńskich. Jego twórczość przypada na lata 370—320 p.n.e. Podobną grupę bogów wyrzeźbił dla świątyni Apollona w Megarze — por. I 44, 2.

⁵ Piedestał z płaskorzeźbą przedstawiającą muzy i Marsjasza został znaleziony w r. 1887 w kościele bizantyńskim w Mantynei i obecnie znajduje się w Muzeum Narodowym w Atenach. Marsjasz — pierwotne bóstwo rzeczne we Frygii, jednocześnie przedstawiany jako wynalazca aulosu i mistrz gry na tym instrumencie. Wg legendy stanął do zawodów muzycznych z Apollosem i został pokonany. Płaskorzeźba przedstawia właśnie scenę tego konkursu.

⁶ Polibiusz - syn Likortasa z Megalopolis, urodzony ok. 200 r. p.n.e., sławny historyk hellenistyczny, którego *Dzieje* częściowo się zachowały. Pauzaniusz wymienia pięć jego przedstawień w Arkadii. Poza wspomnianym tu, w Megalopolis (30, 8), w okręgu Despoiny w Akakezjon (37, 1), w Pallantion (44, 5) i Tegei (48, 8).

⁷ Zbawiciel jest bardzo częstym przydomkiem kultowym Zeusa. Pod przydomkiem Dawcy był on czczony również w Sparcie — por. III 17, 9.

⁸ Tj. Kastora i Polluksa. W Mantynei znaleziono monety przedstawiające ołtarz z wizerunkami Dioskurów.

⁹ Kult Demetry i Kory potwierdziły inskrypcje w Mantynei.

¹⁰ Odkryto fundamenty tej świątyni jako niewielkiej budowli wzniesionej na osi wschód— zachód, a w pobliżu znaleziono płaskorzeźbę przedstawiającą kapłankę trzymającą wątrobę.

¹¹ Jest to jedyna wzmianka na temat tego dzieła Praksytelesa.

ołtarza Hery jest także grobowiec Arkasa¹², syna Kallisto. Kości Arkasa sprowadzono tu aż z Majnalos¹³ na skutek wyroczni przybyłej do Mantynei z Delf:

- 4 Mroźny jest kraj majnalijski, a tam pogrzebany jest Arkas,
od którego to imię zyskali kraju mieszkańcy,
tam, gdzie trójdroże i czterodroże, i pieciościeżki.
Ja ci tam rozkazuję pójść i sercem życzliwym
podjąć szczątki Arkasa i nieść do miasta miłego.
Tam trzeba wznieść święty okrąg Arkasa i składać ofiary.

To miejsce, gdzie wznosi się grobowiec Arkasa, nosi nazwę Ołtarza Heliosa.

5 Niedaleko od teatru¹⁴ są sławne grobowce. Jeden, kształtu rotundy, o nazwie Hestia Kojne [tj. Wspólne Ognisko]¹⁵. Tam — jak mi mówiono — spoczywa Antinoe¹⁶, córka Kefeusa. Na drugim stoi stela, na której wykonano płaskorzeźbę przedstawiającą jeźdźca na koniu. To Gryllos, syn Ksenofonta¹⁷.

6 Na tyłach teatru zachowały się szczątki świątyni Afrodyty z przydomkiem Symmachia [tj. Sojuszniczka]¹⁸, oraz posąg bogini. Napis na postumencie głosi, że ofiarodawczynią jest Nikippe¹⁹, córka Pazeasa. Świątynię tę wzniesli dla potomności mieszkańcy Mantynei na pamiątkę bitwy morskiej pod Akcjum, w której walczyli po stronie Rzymian. Mieszkańcy Mantynei

¹² Por. przypis 1 do rozdziału 4. Grób Arkasa i tzw. ołtarz Heliosa utożsamia się z odkrytą podziemną budowlą prostokątną (8 x 3,47 m) na agorze w Mantynei.

¹³ Majnalos - pasmo górskie ciągnące się na przestrzeni ok. 30 km od wschodnioarkadyjskiej równiny do doliny Helissonu, święte miejsce arkadyjskiego bożka, Pana. Na temat przeniesienia kości Arkasa z Majnalos por. 36, 8.

¹⁴ Teatr w Mantynei został odkopany przez archeologów francuskich.

¹⁵ Grobowiec ten, o średnicy ok. 6 m, posiadał prawdopodobnie okrągły ołtarz na środku. Jest on położony jednak nie przy teatrze, a w północno-wschodniej części agory.

¹⁶ Por. przypis 8 do rozdziału 8. Wszystkie rękopisy mają tu wersję „Autonoe”. Stąd niektórzy badacze przyjmują, że tak się ona pierwotnie nazywała i że dopiero za czasów Hadriana, pod wpływem kultu Antinoosa, zmieniono jej imię na Antinoe, jak Pauzaniusz nazwał ją w poprzednim rozdziale.

¹⁷ Gryllos — syn sławnego pisarza i historyka greckiego, Ksenofonta, poległ w walce pod Mantyną w 362 r. p.n.e. — por. 1, 6.

¹⁸ Ufundowanie tej świątyni Afrodycie z przydomkiem Symmachia łączy się z bitwą pod Akcjum, w której spośród Arkadów przy boku zwycięskiego Augusta stanęli tylko Mantyneczycy. Wykopalka pozwoliły zidentyfikować fundamenty tej świątyni.

¹⁹ Skądinąd nie znana, znaleziono jednak w Mantynei inskrypcje potwierdzające tę fundację.

oddają cześć również Atenie Alei. Mają i jej przybytek, i posąg²⁰.

7 Antinoosa uważa się tu za boga²¹. Ze wszystkich świątyń w Mantynei najmłodsza jest świątynia Antinoosa, którego kochał ponad wszelką miarę cesarz Hadrian. Ja osobiście nie widziałem go wśród żywych, oglądałem natomiast jego liczne posągi i malowane portrety. Antinoos odbiera cześć i gdzie indziej. Także pewne miasto nad Nilem nosi jego imię²². A w Mantynei doznaje czci z następującego powodu. Antinoos był rodem z miasta Bitynion²³ za rzeką Sangarios. Mieszkańcy Bitynionu są z pochodzenia Arkadami, i to z Mantynei.

8 Dlatego cesarz ustanowił jego kult w Mantynei. Tam corocznie odbywają się inicjacje, a co pięć lat zawody²⁴ na jego cześć. W gimnazjonie w Mantynei jest pomieszczenie z posągami Antinoosa²⁵. Warto je też obejrzeć ze względu na kamienie, którymi jest ozdobione, a zwłaszcza malowidła. Wiele z nich to portrety Antinoosa, na których przypomina on Dionizosa. Znajduje się tu także kopia malowidła umieszczonego na Keramejkos, a przedstawiającego zwycięstwo ateńskie pod Mantyneją²⁶.

9 W Mantynei na agorze jest posąg niewiasty z brązu, zwanej przez miejscową ludność Deomeneją²⁷, córką Arkasa. Jest również przybytek heroizowanego Podaresa²⁸. Powiadają, że zginął on w bitwie przeciw Epaminondasowi i Tebanom. Na trzy pokolenia przede mną przeniesiono napis z grobu Podaresa na grób jakiegoś jego potomka i imiennika, żyjącego w tym czasie, że mógł już posiadać obywatelstwo rzymskie.

²⁰ Najbardziej znanym miejscem kultowym Ateny z przydomkiem Alea była Tegea — por. 23, 1; 45, 4. Najstarsze inskrypcje w Mantynei wymieniają samą Aleę jako bóstwo, bez łączenia jej z Ateną.

²¹ Antinoos — ulubieniec Hadriana, zmarły w 130 r. n.e., był po śmierci utożsamiony — jak wskazują na to liczne inskrypcje — z arkadyjskim bożkiem, Panem.

²² Antinupolis — miasto na południowej granicy środkowego Nilu, założone przez Hadriana w 122 r. n.e.

²³ Miasto to nazywało się wcześniej Klaudiopolis — od cesarza Klaudiusza. Hadrian otoczył je wielką czcią jako miejsce narodzin Antinoosa. Stąd nadano mu przydomek „Hadriana”.

²⁴ Nazywały się one Wielkie Antinooje.

²⁵ Zachowało się ok. 20 statuetek i sporo podobizn Antinoosa — por. E. Holm, *Bildniss des Antinoos*, Leipzig 1933.

²⁶ Por. I 3, 3.

²⁷ Prawdopodobnie jedna z mantynejskich wieszczek.

²⁸ Nic o nim więcej nie wiadomo. Jego heroon zlokalizowano w północno-zachodniej części agory, na północ od budynków scenicznych teatru.

10 Lecz za moich czasów czczono tam owego starożytnego Podaresa. Mówiono, że ze wszystkich obywateli mantynejskich i sprzymierzeńców najlepszy w bitwie okazał się Gryllos, syn Ksenofonta, a zaraz po Gryllosie Kefizodoros z Maratonu, ówczesny dowódca jazdy ateńskiej. Trzecie miejsce pod względem męstwa bojowego przyznają mieszkańcy Mantynei właśnie Podaresowi.

ROZDZIAŁ X

1 Z Mantynei do pozostałych części Arkadii biegną różne drogi. Teraz zaś opiszę po kolei, co na każdej z nich jest najbardziej godne widzenia. Idąc do Tegei, ujrzysz po lewej stronie bitego gościńca, tuż w pobliżu murów Mantynei, miejsce na wyścigi hipiczne¹, a niedaleko stąd stadion², gdzie miasto urządza zawody ku czci Antinoosa. Nad stadionem wznosi się góra Alezjon³, nazywana tak ponoć z powodu tułaczki [ale] Rei⁴, a także gaj Demetry na górze.

2 U samego podnóża góry jest przybytek Posejdona z przydomkiem Hippios [tj. Koński] — od Mantynei nie dalej, jak jakieś sześć stadiów⁵. To, co piszę o tej świątyni, wiem tylko ze słyszenia — podobnie, jak wszyscy inni, którzy o niej wspomnieli. Bo dzisiejszy przybytek postawił dopiero cesarz Hadrian. Między robotnikami umieścił on ludzi do pilnowania, żeby nikt nie mógł zajrzeć do dawnej świątyni, ani też nie przesunął żadnego ze szczątków. A nową świątynią kazał po prostu obudować dawną. Legenda przekazuje, że ów stary przybytek

¹ Hipodrom ten - jak się przypuszcza — miał rozmiary 200x400 m.

² Podana w następnym zdaniu bliższa lokalizacja stadionu u podnóża góry Alezjon wydaje się uczonym sprzeczna z informacją o jego sąsiedztwie z hipodromem.

³ Alezjon — odnoga góry Artemizjon. Ciągnie się ona na wysokości 250—300 m nad równiną przez ok. 7 km Oddalona jest od południowej flanki murów miejskich o ok 500 m.

⁴ O tułaczce Rei inne źródła starożytne milczą. Znana jest natomiast z mitów greckich tułaczka Demetry, z którą Arkadowie utożsamiali Reę.

⁵ Posejdon i Atena byli głównymi bóstwami arkadyjskimi. Rozpowszechniony był zwłaszcza kult Posejdona Hippiosa — por. I 30, 4. Ślady świątyni, o której mowa, zostały odkryte w odległości ok. 1300 m na wschód od murów miasta

dla Posejdona wzniósł Trogonios i Agamedes⁶. Otóż obrobili oni kłocę dębowe i spoili je z sobą.

3 Wzbraniając ludziom dostępu, nie umieścili przed wejściem żadnej bariery. Przeciagnęli tylko u wejścia wełnianą nitkę, czy to dlatego, że - ich zdaniem — ludzi ówczesnych, głęboko religijnych, nawet ten nikły znak winien przejąć obawą, czy może jakaś czarodziejska siła była istotnie w tej nitce. Wiadomo, że Ajpytos⁷, syn Hippotoosa, ani nie przeskoczył przez nią, ani nie przeszedł pod nią, lecz ją po prostu rozerwał i wszedł do przybytku. Bezbożnego dopuścił się czynu. Wszedł i nagle w oczy bluznęła mu morska fala. Oślepl. Wkrótce zabrała go śmierć.

4 A że w tym przybytku ukazuje się woda morska, o tym od dawna uparcie głosi legenda. Podobnie i Ateńczycy utrzymują, że u nich, na Akropolu, jest woda morska⁸. Również mieszkańcy miasta Mylasa⁹ w Karii twierdzą to samo o przybytku boga, którego w języku miejscowym nazywają Ozogoa¹⁰. Ale w Atenach odległość morza przy Faleronie od miasta wynosi najwyżej dwadzieścia stadiów. Podobnie w Mylasie od portu do miasta jest nie więcej niż osiemdziesiąt stadiów. Natomiast w Mantynei woda morska ukazuje się z bardzo daleka i niewątpliwie z woli bożej.

5 Obok przybytku Posejdona jest pomnik zwycięstwa¹¹ wykonany z kamienia z okazji pokonania Lacedemończyków i Agisa¹². Przetrwał w legendzie również opis tej bitwy. Prawe skrzydło zajmowali sami Mantynejczycy — wszyscy, którzy byli zdolni do noszenia broni — pod dowództwem Podaresa, trzeciego z rządu potomka owego Podaresa, który ongiś walczył przeciw Tebanom. Towarzyszył mu wieszczek z Elidy, Trazybu-

⁶ Trofonios i Agamedes są często wymieniani przez poetów i pisarzy jako pierwotni budowniczy. Oni mieli zbudować również najstarszą świątynię w Delfach.

⁷ Por. wyżej, 5, 5.

⁸ Por. I 26, 5.

⁹ Dzisiejsza Melassa — największe miasto w Karii.

¹⁰ Świątynię Zeusa Ozogoa wspomina również Strabon (*XIV* 659). Ozogoa — pierwotnie miejscowe bóstwo morskie, które dopiero później Grecy utożsamili z Zeusem, a także z Zeuso-Posejdonem.

¹¹ Grecy nie mieli na ogół zwyczaju wystawiać pomników zwycięstwa po bitwach — por. Diodor *XIII* 24. O innych wyjątkach od tej reguły pisze Pauzaniusz w *II* 20, 1; *III* 2, 6; 14, 7; *V* 27, 11.

¹² Najprawdopodobniej chodzi tu o Agisa IV, o którym pisze Pauzaniusz w *27*, 13.

los, syn Ajnejasa, z rodu Iamidów¹³. On to przepowiedział wojsku mantynejskiemu zwycięstwo i razem z nim wziął udział w bitwie.

6 Na lewym skrzydle ustawiła się reszta sił Arkadii. Każde miasto pod swym własnym dowódcą. Megalopolis miało Lidia-
desa¹⁴ i Leokidesa¹⁵. Środek szyku powierzono Aratosowi¹⁶ z wojskami Sykionu i Achai. Lacedemończycy pod dowództwem Agisa szeroko rozwinęli falangę, aby długość ich linii równała się długości frontu nieprzyjacielskiego. Środek szyku zajęli Agis i sztab królewski.

7 Aratos na podstawie umowy zawartej z Arkadami zaczął ze swoim wojskiem pozorować ucieczkę, jak gdyby nie mógł wytrzymać naporu Lacedemończyków. A przez cofanie się stopniowo wyginał cały szereg w kształt półksiężyca. Lacedemończycy i Agis liczyli już na zwycięstwo i naciskali na Aratosa coraz tłumniej. Za nimi cisnęli się także ich żołnierze ze skrzydeł w przekonaniu, że celem rozgrywki jest zmusić do ucieczki armię Aratosa.

8 W ten sposób niepostrzeżenie znaleźli się na ich tyłach Arkadowie. Lacedemończycy zostali okrążeni. Stracili większą część armii. Padł sam Agis, syn Eudamidasa¹⁷. Mieszkańcy Mantynei zapewniają, że w czasie bitwy ukazał się także Posejdon, broniąc ich armii. Z tego powodu wzniesli pomnik zwycięstwa jako dar wotywny dla Posejdona.

9 To, że bogowie uczestniczą w wojnie i mordowaniu ludzi, głosili już poeci, którzy podjęli temat cierpień herosów pod Ilionem. Ateńczycy z kolei opiewają bezpośredni udział bogów po ich stronie w bitwach pod Maratonem i Salamihą. Jest rzeczą jak najbardziej oczywistą, że w Delfach zginęło całe wojsko Galatów z ręki boga oraz dzięki naocznej interwencji demonów¹⁸. Kolejnym faktem tego rodzaju jest interwencja

¹³ Na temat jego popiersia w Olimpii por. VI 2, 4. Plutarch (Moralia, 253) wymienia go jako jednego z zabójców tyrana Arystotinososa w 470 r. p.n.e. W tym przypadku wydaje się bardziej prawdopodobne, że jest to wzmianka o bitwie z r. 418. Cały przekaz ma jednak charakter anegdotyczny, a wypadki i postacie pomieszano z różnych epok.

¹⁴ Lidiades — syn Eudamosa, dowódca wojsk Megalopolis pod Mantynią w 249 r. p.n.e., tyran Megalopolis.

¹⁵ Leokides — skądinąd nie znany.

¹⁶ Aratos — syn Klejniasa — por. przypis 21 do rozdziału 8.

¹⁷ Informacja fałszywa — por. Plutarch, *Agis*, 19 i n.

¹⁸ Szeroko na ten temat pisze Pauzaniusz w X 15, 2 i n.; 23, 1 i n.

Posejdona, nieodzowna dla zwycięstwa armii Mantynei. Arkadowie powiadają, że Leokides — wraz z Lidiadesem sprawujący w tej bitwie dowództwo nad armią Megałopolis — był dzielnym potomkiem owego Arkezylaosa, który ongiś, mieszkając w Likozurze, ujrzał świętą łanię tzw. Despojny [tj. Władczyni]¹⁹, bardzo już osłabioną starością, z obrożą wokół szyi. Na obroży wyryte były słowa: „Jelonkiem mnie jeszcze schwytano, gdy Agapenor²⁰ spieszył pod Ilion”. Ta legenda świadczy, że łania jest zwierzęciem jeszcze dłużej żyjącym od słonia²¹.

ROZDZIAŁ XI

1 Zaraz za przybytkiem Posejdona przyjmie cię miejsce zarosłe bujnie dębami, a zwane Pelagos [tj. Morze]¹. Droga z Mantynei do Tegei prowadzi także przez ową dąbrowę. Granicę terytorium Mantynei i Tegei stanowi okrągły ołtarz na bitym gościńcu². Jeśli od przybytku Posejdona zechciałbyś skrócić na lewo, to uszedłszy najwyżej jakieś pięć stadiów, dojdiesz do mogił córek Peliasa³. Mantynejczycy utrzymują, że przeniosły się one z Jolkos do ich miasta, aby uniknąć niesławy z powodu śmierci ojca.

2 Otóż, kiedy Medea przybyła do Jolkos, od razu zaczęła knuć zdradę przeciw Peliasowi, faktycznie współdziałając z Jazonem, pozornie zaś usposobiona względem niego nieżyczliwie. Oto oznajmiła córkom Peliasa, że jeśli tylko zechcą, ona gotowa jest przywrócić młodość ich sędziwemu ojcu. Dla przykładu zabiła jakimś sposobem starego barana, ugotowała w kotle jego mięso wraz z ziołami, a dzięki ich działaniu wyjęła z kotła żywe jagnię.

¹⁹ Tu jako epitet Artemidy — por. 37, 9. Pojawienie się świętej łani jest zapowiedzią pojawienia się tej bogini.

²⁰ Agapenor — dowódca Arkadów pod Troją — por. Homer, *Iliada* II 609.

²¹ Jest to rozpowszechniona w starożytności opinia na temat długowieczności łani. Innego zdania był Arystoteles (*Historia zwierząt*, 578 b, 24).

¹ Obecnie nie ma śladu po tej dąbrowie.

² Tego rodzaju ołtarz był zazwyczaj punktem granicznym między miastami.

³ Pelias — mityczny i okrutny władca Jolkos, ojciec wielu córek, zwanych Peliadami, które za namową Medei, chcąc przywrócić mu młodość, bezwiednie go zamordowały.

3 Z kolei wzięła ciało Peliasa, pocięła na kawałki i ugotowała. Córki otrzymały je w takim stanie, że nawet nie było co grzebać. To zmusiło dziewczęta do zmiany miejsca pobytu na Arkadię. A gdy zmarły, usypano im tam mogiły. Żaden z poetów nie wymienił ich imion. Ale ja je odczytałem. Otóż malarz Mikon pod ich podobiznami umieścił imiona Asteropei i Antinoe⁴.

4 Miejsce zwane Fozjon⁵ oddalone jest od mogił Peliad mniej więcej jakieś dwadzieścia stadiów. Jest to grobowiec otoczony obmurowaniem z kamienia, wznoszący się niewiele ponad ziemię. W tym miejscu droga najbardziej się zwęża. Mówią, że jest to grobowiec Arejtoosa Korynetesa⁶. Ten przydomek nadano mu od broni, którą się posługiwał, tj. maczugi [*koryne*].

5 Jeśli drogą z Mantynei do Pallantionu ujdiesz jakieś trzydzieści stadiów, to ujrzysz przy bitym gościńcu dąbrowę zwaną Pelagos. Tu stoczyły bitwę konnice ateńska i mantynejska z konnicą beocką⁷. Mantynejczycy powiadają, że Epaminondas zginął z ręki niejakiego Machajriosa z Mantynei. Z kolei mieszkańcy Lacedemonu utrzymują, że tym, który zabił Epaminondasa, był pewien spartiata. Ale i oni nadają zabójcy imię Machajriosa⁸.

6 Tymczasem przekaz ateński, zgodny zresztą z przekazem tebańskim, głosi, że Epaminondasa zranił Gryllos. Podobnie rzecz została ujęta na ich malowidle, przedstawiającym bitwę pod Mantyneją. Ponadto wiadomo, że Mantynejczycy pogrzebali Gryllosa na koszt państwa, a tam, gdzie padł, wystawili stelę z jego podobizną jako najlepszemu ze sprzymierzeńców. Co do Machajriosa zaś, to wymieniają go i mieszkańcy Mantynei, i Lacedemonu. W rzeczywistości jednak ani w Sparcie, ani w samej Mantynei nie ma nikogo o takim nazwisku, komu by składano cześć za męstwo.

7 Gdy Epaminondas został ranny, wyniesiono go jeszcze ży-

⁴ Inne ich imiona podają Hyginus (*Fabulae* 24) i Apollodor (I 95). A są to Pelopeja, Pejzydike, Hippotoe i Meduza.

⁵ Miejsca tego — o nie wyjaśnionej nazwie — nie udało się uczonym zlokalizować.

⁶ Mityczny heros arkadyjski, którego wspomina Homer (*Iliada* VII 87) w związku z zabiciem jego syna przez Parysa.

⁷ W 362 r. p.n.e.

⁸ Podane tu wiadomości na temat śmierci Epaminondasa nie są ścisłe — por. Plutarch, *Agezylas*, 35. Ów jako zabójcę Epaminondasa wymienia Antykratesa, którego potomkowie mieli nazywać się Machajrones, ponieważ Antykrates miał zranić Epaminondasa mieczem (*machajra*).

wego z linii bojowej. On zaś tymczasem nakrył ręką ranę i wytrzymując ból, nie odrywał oczu od walki. A miejsce, skąd śledził bitwę, nazwali potomni Skope [tj. Punktem Obserwacyjnym]⁹. I dopiero wtedy, gdy bitwa dobiegała końca bez rozstrzygnięcia, odjął rękę od rany i natychmiast wyzionął ducha. Pogrzebano go w tym miejscu, gdzie armie się starły.

8 Na grobie stoi kolumna z tarczą, na której wyryto smoka. Ma on oznaczać, że Epaminondas był z rodu tzw. Spartów [tj. Posianych]¹⁰. Na pomniku stoją też dwie stele: jedna, starsza, z napisem beockim, drugą natomiast wystawił cesarz Hadrian i na niej również wyryć kazał napis.

9 Spośród Hellenów, którzy zdobyli sławę znakomitych wodzów, z powodzeniem można postawić Epaminondasa na miejscu pierwszym, albo przynajmniej uznać go za nie gorszego od innych. Wodzów bowiem Lacedemonu i Aten krzepiła starożytna sława ich miast oraz wojska pełne ducha. A Epaminondas w krótkim czasie uczynił Teban — dotychczas tchórzliwych i przywykłych do podporządkowania się innym — ludem przodującym.

10 Na długo jeszcze przed tą ostatnią bitwą Epaminondas otrzymał z Delf przepowiednię, aby się strzegł *pelagosu* [tj. morza]. Wiec wzdragał się wstąpić na trójrzędowiec wojenny, a nawet płynąć okrętem handlowym. Tymczasem bóg przepowiadał mu dąbrowę Pelagos, a nie morze¹¹. Identyczność nazw różnych miejscowości wprowadziła później w błąd Hannibala kartagińskiego, a jeszcze przedtem Ateńczyków.

11 Otóż Hannibal otrzymał przepowiednię ze świątyni Ammon, że po śmierci zostanie pochowany w ziemi o nazwie Libyssa [tj. Libijska]. Przepowiednia ta natchnęła go nadzieją, że zniszczy państwo Rzymian, powróci do domu; tj. Libii,

⁹ Większość uczonych identyfikuje ten punkt obserwacyjny ze wzniesieniem zwanym obecnie Mytina. Inni uważają, że była to wieża w zachowanych szczątkowo murach obronnych.

¹⁰ Spartoj (tj. Posiani) — chodzi tu o mitycznych wojowników, którzy w pełnym uzbrojeniu wyrosli z posianych przez Kadmosa na polecenie Ateny zębów smoka, a następnie pozabijali się nawzajem z wyjątkiem pięciu, którzy stali się protoplastami rodów tebańskich. Przy ich pomocy Kadmos miał odbudować Teby. Byli to Echion, Pelor, Chtonios, Hyperenor i Udajos. Mit ten ma uzasadnić autochtonie Teban, tj. narodziny ich protoplastów bezpośrednio z ziemi.

¹¹ Jest to najprawdopodobniej wyrocznia *ex eventu*, wymyślona później dla tego wydarzenia. Pauzaniasz jednak — zgodnie ze swą niezachwianą wiarą w wyrocznię — bierze ją zupełnie na serio.

i dożywszy późnej starości, umrze. Tymczasem, kiedy Rzymianin Flaminiusz dokładał wszelkich starań, aby wziąć go żywcem, Hannibal przyszedł do Pruzjasza, błagając go o schronienie. Lecz ów go odtrącił. Wtedy Hannibal, wskakując na konia, skaleczył się w palec obnażonym mieczem. Nie ujechał więcej niż kilka stadiów, kiedy chwyciła go gorączka od rany. Trzeciego dnia nastąpił zgon. Miejscowość, gdzie zmarł, nazywają mieszkańcy Nikomedii Libyssa¹².

12 Ateńczykom z kolei wyrocznia Dodony poleciła skolonizować Sycylię. Koło Aten zaś jest niewielkie wzgórze o nazwie Sycylia¹³. Ci jednak, nie zrozumiawszy wyroczni, dali się nakłonić do podjęcia wypraw zagranicznych i wojny sycylijskiej. Można by znaleźć jeszcze więcej wypadków, podobnych do wyżej wspomnianych.

ROZDZIAŁ XII

1 W odległości nie większej niż jeden stadion od mogiły Epaminondasa znajduje się przybytek Zeusa z przydomkiem Charmon [tj. Dawca Radości]. W arkadyjskich dąbrowach są różne gatunki dębów. Jedne z nich noszą nazwę szerokolistnych, inne znów dębów o owocach jadalnych, trzecie zaś mają korę porowatą i tak lekką, że wyrabia się z niej pływaki do kotwic i sieci¹. Jonowie, a wśród nich Hermezjanaks², twórca elegii, nazywają ten gatunek dębem korkowym.

2 Do Metydrionu, które już dziś nie jest miastem, lecz wioską należącą do terytorium Megalopolis, a więc do tej wioski wiedzie również droga z Mantynei³. Jeśli ujdiesz jakieś trzy-

¹² Przepowiednia cytowana również przez Plutarcha (*Flaminius*, 20). Libyssa — mała miejscowość położona na południowym brzegu półwyspu bityńskiego, na drodze z Chalkedonu do Nikomedii. Pliniusz (V 145) mówi o usypanym tam Hannibalowi grobowcu.

¹³ Jest to skalisty pagórek, biegnący w kierunku północ—południe, naprzeciw Muzejonu, na południe od rzeki Ilissos.

¹ Opis dąbrowy nie ma tu uzasadnienia. Pasowałby on lepiej w miejscu, gdzie Pauzaniusz mówi o dąbrowie zwanej morzem (11, 1).

² Hermezjanaks z Kolofonu - elegijny poeta hellenistyczny (IV—III w. p.n.e.). Jego utwory zachowały się tylko fragmentarycznie.

³ Podobnie jak przy opisie drogi z Mantynei do Tegei i Pallantionu, również w tym miejscu nie wykracza Pauzaniusz poza terytorium Mantynei. Metydrion było położone obok dzisiejszej Nemnitsy, na południe od Wytiny, na wysokości ok. 1000 m.

dzieści stadiów, ujrzyś dolinę zwaną Alkimedon⁴. Nad nią wznosi się góra Ostrakina⁵. Wewnątrz góry jest grota, gdzie mieszkał Alkimedon — jeden z tzw. herosów⁶.

3 Fialo, córka owego Alkimedona, wedle wersji mieszkańców Figalii obcowała miłośnie z Heraklesem. Gdy Alkimedon odkrył, że urodziła dziecko, umieścił ją [skrępowaną] na górze, skazując na śmierć, a wraz z nią nowo narodzonego synka. Arkadowie nazywają go Ajchmagorasem. Leżące dziecko zaczęło płakać, a wtedy sójka usłyszała krzyk i zaczęła go naśladować.

4 A właśnie szedł drogą Herakles i usłyszał sówkę. Wydało mu się, że jest to płacz dziecka, a nie ptaka, więc skręcił natychmiast za głosem. Poznaawszy Fialo, uwolnił ją z więzów i ocalił dziecko. Od tego czasu pobliskie źródło nazywa się Kissa⁷ [tj. Sójka] od tego ptaka. W odległości czterdziestu stadiów od źródła znajduje się miejscowość zwana Petrosaką⁸. Stanowi ona granicę między terytorium Megalopolis i Mantynei.

5 Oprócz wyżej wymienionych dróg są jeszcze dwie inne. Te prowadzą do Orchomenos. Na jednej z nich jest tzw. stadion Ladasa⁹, gdzie ów¹⁰ ćwiczył się w biegu, obok niego zaś przybytek Artemidy, a w prawo od drogi wysoki kopiec ziemny¹¹. Powiadają, że to grób Penelopy. Ale istnieje rozbieżność między wersją arkadyjską na temat Penelopy a wersją poematu zwanego *Tesprotis*¹².

⁴ Równina Alkimedon jest oddzielona od Mantynei przez równoległe do niej pasmo górskie.

⁵ Góra Ostrakina (tj. Skorupkowa) jest identyfikowana bądź z niskim pasmem górskim na wschód od równiny Alkimedon (ze względu na liczne pozostałości muszli), bądź z wysokim pasmem górskim (jego szczyt, Elias, ma 1981 m), położonym na zachód od niej (ze względu na kształt podobny do ostrygi).

⁶ Nie znany skądinąd heros, który był najprawdopodobniej hipostazą arkadyjskiego Pana.

⁷ Źródła tego nie udało się badaczom zidentyfikować.

⁸ Petrosaka — miejscowość nie zidentyfikowana.

⁹ Nie ma żadnych śladów tego zabytku.

¹⁰ Ladas — Pauzaniusz wymienia dwóch zwycięzców olimpijskich o tym imieniu. Jednym był Spartanin, którego grobowiec znajdował się w pobliżu Eurotasu (III 21, 1), drugim zaś Achaj z Ajgionu, który zwyciężył w biegu na stadion w 280 r. p.n.e. - por. X 23, 13.

¹¹ Prawdopodobnie jest to wzgórze nazywane obecnie Gurtsuli, które przypomina swym kształtem kopiec.

¹² Nie znany skądinąd poemat. Niektórzy próbują identyfikować go z pohomeryckim poematem cyklicznym, uzupełniającym akcję *Odysei* tzw. telegonią.

6 Ten ostatni podaje, że Odysowi po powrocie spod Troi urodziła ona synka Ptoliportesa. Natomiast wersja mantynejska głosi, że Penelopa została posadzona przez Odysa, że to ona, wabiąc zalotników, wprowadzała ich do swego domu. Toteż ów miał ją wygnąć precz. Uszła jakoby na razie do Lacedemonu, a po pewnym czasie przeniosła się ze Sparty do Mantynei i tu przyszło jej umrzeć.

7 Z grobem tym graniczy niewielka równina, a na niej wznosi się góra z ruinami dawnej Mantynei. Miejsce to obecnie nosi nazwę Ptolis [tj. Miasto]¹³. Jeśli ujdiesz stąd kawałek wąską ścieżką w kierunku północnym, ujrzysz źródło Alalkomenia¹⁴. A w odległości trzydziestu stadiów od Ptolis znajdują się szczątki wioski zwanej Majrą i grób Majry — o ile istotnie tutaj, a nie na terytorium Tegei, została ona pochowana¹⁵. Bowiem wersja mieszkańców Tegei wydaje się prawdopodobniejsza od wersji mieszkańców Mantynei, a mianowicie, że Majra, córka Atlasa, u nich właśnie została pochowana. Chyba że inna jakaś Majra, z tegoż rodu córki Atlasa, Majry, przybyła na terytorium Mantynei.

8 Pozostaje jeszcze druga droga do Orchomenos, przy której jest góra Anchizja¹⁶, a u jej stóp grobowiec Anchizesa¹⁷. Otóż Eneasza w czasie swej żeglugi na Sycylię zawinął na okrętach do Lakonii i stał się założycielem miast Afrodyzjas i Etis¹⁸. Do miejscowości, o której właśnie mówimy, przybył z nim z jakiejś przyczyny także jego ojciec, Anchizes, i w tymże miejscu zakończył życie. Wobec Eneasza go tam pochował¹⁹. A góra ta od Anchizesa otrzymała nazwę Anchizji.

¹³ Z reguły lokalizuje się to pierwotne miasto na wzgórzu Gurtsuli. Opis Pauzaniaśa nie odpowiada jednak tej lokalizacji i wobec tego niektórzy badacze przyjmują, że chodzi tu o oddaloną stąd o ok. 2 km na północ wyżynę, która spełnia opisane warunki. Ani w jednym, ani w drugim miejscu nie znaleziono żadnych śladów tego miasta.

¹⁴ Nazwa źródła Alalkomenia przypomina nazwę kilku miast greckich i łączy się z przydomkiem kultowym Ateny Obrończyni. Lokalizuje się je w zależności od usytuowania Ptolis.

¹⁵ Na temat Majry jako córki Atlasa por. 48, 6, gdzie jest mowa o jej grobowcu.

¹⁶ Przyjmuje się zazwyczaj, że jest to niskie pasmo górskie oddzielające równinę Mantynei od Orchomenos. Inni natomiast uważają, że chodzi tu o drogę prowadzącą bardziej na wschód i o górę wznoszącą się nad osiedlem Kakuri (1756 m), która obecnie nazywa się Armeniades.

¹⁷ Anchizes — królewicz trojański, ojciec Eneasza.

¹⁸ Na temat Afrodyzjas i Etis w Lakonii por. III 22, 11.

¹⁹ Pauzaniaś powtarza tu jakąś lokalną wersję mitu na ten temat — por. Wergiliusz, *Eneida* III 710 i n., wg którego zmarł on na Sycylii.

9 Tej legendzie dodaje prawdopodobieństwa okoliczność, iż Eolowie, zamieszkujący dzisiaj Ilion, nigdzie na swej ziemi nie pokazują grobowca Anchizesa. Obok mogiły Anchizesa są ruiny przybytku Afrodyty. Właśnie w Anchizjaj przebiega granica między terytorium Mantynei i Orchomenos.

ROZDZIAŁ XIII

1 Na terytorium Orchomenos, w lewo od drogi z Anchizjaj, na stoku góry jest przybytek Artemidy z przydomkiem Hymnia [tj. Hymnowa]¹. Tu również mieszkańcy Mantynei mają udział[...] kapłankę i kapłana². Ci obowiązani są przestrzegać czystości nie tylko pod względem seksualnym, lecz także każdym innym przez całe życie. Nie mogą więc używać kąpeli, ani w ogóle pędzić życia jak wszyscy inni ludzie, ani też odwiedzać nikogo w jego mieszkaniu. Wiem, że podobny tryb życia — ale tylko przez rok, nie dłużej — prowadzą histiatorzy [tj. biesiadnicy] Artemidy Efeskiej, zwani przez obywateli *essenēs*³. Na cześć Artemidy Hymnii obchodzi się tu co rok święto.

2 Pierwotne miasto Orchomenos mieściło się na samym szczycie góry. Jeszcze do dziś sterczą szczątki agory i murów⁴. Dzisiejsze miasto natomiast położone jest już poza obwodem muru⁵. Godne obejrzenia jest tu także źródło⁶, z którego czerpie się

¹ Na temat Artemidy Hymnii por. 5, 11. Świątynię tę lokalizuje się przeważnie w pobliżu dzisiejszej wioski Lewidhi, a na jej miejscu znajduje się obecnie kaplica Najświętszej Marii Panny.

² Należy do niezwyklej rzadkości w Grecji, by w jednej świątyni sprawowali równocześnie funkcje kapłan i kapłanka — por. Herodot VI 81.

³ *Essenes* obok rzezańców zwanych Megabyzój oraz podzielonych na trzy klasy kapłanek stanowili personel świątyni Artemidy Efeskiej. Słowo *essen* oznaczało króla w pszczelim ulu. Związek pszczół z kultem Artemidy jest szeroko poświadczony.

⁴ Stare Orchomenos, którego pierwotną nazwę Erchomenos poświadczają napisy na monetach, było znane już Homerowi (*Iliada* II 605). Położone na południowej krawędzi góry, na miejscu dzisiejszej wioski Kalpaki. Zachowały się resztki wspomnianych tu murów.

⁵ Wokół wioski Kalpaki znaleziono sporo architektonicznych śladów po tym mieście.

⁶ Źródło to zlokalizowano poniżej Kalpaki, na południowy wschód od góry Trachy. Prowadzi do niego przez moczary kamienista grobla. I dziś jest ono głównym źródłem zaopatrującym tę wioskę w wodę.

wodę. Są również przybytki Posejdona i Afrodyty⁷ oraz posągi tych bóstw z kamienia. Pod miastem znajduje się drewniany posąg, tzw. *ksoanon*, Artemidy. Umieszczono go w dużym drzewie cedru. Dlatego bogini otrzymała tu przydomek Kedreatis [tj. Cedrowa]⁸.

3 Pod miastem, w pewnej od siebie odległości, leżą stosy kamieni⁹. Usypano je ku czci mężów poległych w wojnie. Lecz z kim spośród pozostałych mieszkańców Peloponezu, czy też samych Arkadów wojowano wówczas, nie informują ani żadne napisy, ani nie pamiętają mieszkańcy Orchomenos.

4 Naprzeciw miasta jest góra Trachy [tj. Chropowata]. Woda deszczowa, płynąc głębokim łóżyskiem między miastem a tą górą, spada w inną dolinę Orchomenos¹⁰. Ta zaś dolina, rozległa obszarem, w przeważającej części jest bagniskiem. Jeśli opuścisz Orchomenos i ujdiesz tak ze trzy stadia, to jedna droga, na wprost, zaprowadzi cię do miasta Kafyaj¹¹. Biegnie ona najpierw brzegiem potoku, a minawszy go, z lewej strony ma z kolei bagnisty staw. Druga zaprowadzi cię pod samą górę Trachy, zaraz gdy tylko przekroczysz potok płynący w wąwozie.

5 Przy tej ostatniej drodze najpierw widać grobowiec Arystokratesa¹², który zgwałcił dziewicę poświęconą bogini Hymnii, a za tym grobem są źródła zwane Tenejaj¹³. W odległości

⁷ Zachowane w Kalpaki w rozsypce resztki doryckiej świątyni oraz znajdujące się poniżej źródła ruiny kaplicy zawierającej marmurowe elementy świątyni doryckiej mogą być pozostałościami wspomnianych przez autora świątyń Artemidy i Posejdona.

⁸ Niektórzy przypuszczają, że przydomek ten jest wtórnie łączony z drzewem cedrowym. Pierwotnie kult ten miał wywodzić się ze starego miasta karyjskiego, Kedreaj. Znane przykłady czczenia bóstw w drzewach (np. Zeusa w drzewie dębu w Dodonie, Dionizosa w gałęziach płatanu w Magnezji), pozwalają dać wiarę Pauzaniaszowi, że istniał również tego rodzaju kult Artemidy w Orchomenos.

⁹ Kamienie te do tej pory leżą w tym miejscu, nie są to jednak grobowce, lecz raczej pomniki jakichś wydarzeń.

¹⁰ Chodzi tu o równinę leżącą na północ od starego Orchomenos.

¹¹ Obie drogi prowadzą w północnym kierunku. Bardziej szczegółowy opis zabytków na drodze do Kafyaj da Pauzaniasz w 23, 2.

¹² Arystokrates - król Orchomenos w VII w. p.n.e., przywódca wojsk arkadyjskich podczas drugiej wojny meseńskiej.

¹³ Źródła te istnieją do tej pory i są oddalone o ok. 35 min. drogi od Kalpaki.

około siedmiu stadiów od nich leży miejscowość Amilos¹⁴. Wedle wersji ustnej była ona ongiś miastem. W tym miejscu droga rozszczepia się znów w dwu kierunkach. Jedna prowadzi do Stymfalosu, druga do Feneosu¹⁵.

6 Idąc drogą do Feneosu, trafisz na górę. A na niej schodzą się granice Orchomenos, Feneosu i Kafyaj. Nad miejscem granicznym wznosi się wyniosła turnia. Ową turnię zwa Skałą Kafyacką. Za miejscem granicznym wyżej wspomnianych miast rozciąga się wąwóz, przez który prowadzi droga do Feneosu. Mniej więcej w połowie wąwozu tryska ze źródła woda, a u jego wylotu leży miejscowość Karyaj¹⁶.

ROZDZIAŁ XIV

1 Równina Feneosu rozciąga się poniżej Karyaj. Ponoć dawne miasto Feneos zatopila ongiś powódź. Aż do naszych czasów dotrwały ślady w górach, dokąd ponoć sięgała woda¹. W odległości pięciu stadiów od Karyaj wznosi się tzw. Oryksys i druga góra, Skiatis². Pod każdą z tych gór jest rozpadlina, przyjmująca wodę z doliny.

2 Mieszkańcy Feneosu utrzymują, że rozpadliny te są dziełem rąk ludzkich³, a miał je rzekomo wyżłobić Herakles, gdy mieszkał w Feneosie z Laonome⁴, matką Amfitriona. Tego ostatniego wywodzą mieszkańcy Feneosu od Alkajosa i Laono-

¹⁴ W pobliżu jednego z wymienionych wyżej źródeł znajdują się ruiny identyfikowane z miejscowością Amilos. Odległość między nimi jest jednak nieco większa, niż podaje Pausaniasz.

¹⁵ To samo rozwidlenie dróg istnieje w tym miejscu nadal. Jedna z nich (do Stymfalosu) prowadzi w północno-wschodnim kierunku, przez wieś Kandyła i przełęcz Skotini, druga zaś przez przełęcz i wioskę Gioza, nad południowym brzegiem jeziora Feneosu.

¹⁶ Karyaj (dzisiejsze Mati) — miejscowość w pobliżu Feneosu.

¹ Ślady te widoczne są po dziś dzień. Miejscowość ta nawiedzana była często przez powódź zarówno w starożytności, jak i w czasach nowożytnych.

² Oryksys i Skiatis — dwa łańcuchy górskie, które zamykają dolinę Gioza od zachodu i wschodu. Dziś bez nazw.

³ Obecnie przyjmuje się, że powstały one w wyniku trzęsienia ziemi i zostały przez ludzi porzucone.

⁴ Podobną genealogię Laonome jako matki Amfitriona, przyrodniego ojca Heraklesa, podaje Apollodor II 50.

me, córę Guneusa, mieszkankę Feneosu, a nie od Lizydike⁵, córę Pelopsa. Jeśliby zaś istotnie Herakles mieszkał jakiś czas w Feneosie, to należy przyjąć, że wygnany przez Eurysteusa z Tirynsu⁶, nie przybył bezpośrednio potem do Teb, lecz przedtem zawitał do Feneosu.

3 Przez środek równiny Feneosu wykopał Herakles nowe łóżysko dla rzeki Olbios⁷, którą inni Arkadowie zwaą Aroanios. Długość tego wykopu wynosi pięćdziesiąt stadiów, głębokość zaś w części, gdzie brzegi nie uległy obsunięciu, sięga do stóp trzydziestu. Ale obecnie nie płynie już tędy rzeka. Powróciła znów do dawnego łóżyska, porzuciwszy koryto wyżłobione przez Heraklesa⁸.

4 W odległości do pięćdziesięciu stadiów od rozpadlin wyżłobionych we wspomnianych górach leży miasto Feneos⁹. Jego mieszkańcy powiadają, że założycielem był autochton Feneos. Akropol jest ze wszystkich stron niedostępny¹⁰. W przeważającej części broni doń dostępu urwisko, a tylko niewielką jego część umocniono sztucznie, dla bezpieczeństwa. Tam, na akropolu, była świątynia Ateny z przydomkiem Trytonis¹¹. Pozostały z niej tylko szczątki.

5 Stoi tu ponadto posąg Posejdona z brązu, z przydomkiem Hippios¹². Wedle wersji miejscowej jego ofiarodawcą miał być Odys. Otóż, gdy mu zginęły kłaczę, zszedł całą Helladę w ich poszukiwaniu, aż wreszcie w tym miejscu Feneosu, gdzie je

⁵ Lizydike— córka Pelopsa i Hippodamei, w mitycznych przekazach figuruje jako żona trzech kolejnych synów Perseusza, Mestora, Alkajosa i Elektriona.

⁶ Eurysteus— mityczny władca Tirynsu lub Myken, na którego polecenie Herakles musiał wykonać słynne dwanaście prac.

⁷ Za Olbios uważa się rzekę, która nazywa się teraz Foniatikos Potami. Płynie ona z północy obok ruin miasta Feneosu. Aroanios jest jej zachodnim dopływem, który bierze początek w górze Aroania (dzisiejsza Chelmos). Nazwę Olbios (tj. Szczęśliwa), łączy się z wylewami rzeki, zapewniającymi urodzajność gleby.

⁸ Obecnie nie ma już śladów tego dawnego koryta rzeki.

⁹ Ruiny tego miasta znajdują się na kilku wzgórzach, położonych na północ od równiny, obok dzisiejszej wioski Fonii.

¹⁰ Przypuszcza się, że akropol znajdował się na wzgórzu zwanym dzisiaj Paleokastro.

¹¹ Przydomek Ateny — Trytonis — łączy się ze starą legendą na temat narodzin bogini z wody. W następstwie tej legendy wiele zatok i rzek otrzymało w Grecji tę nazwę, jako miejsca narodzin Ateny.

¹² Kult Posejdona Hippiosa (tj. Końskiego) był szeroko rozpowszechniony w Arkadii - por. I 30, 4; VIII 10, 2; 14, 5; 25, 7; 36, 2; 37, 10.

znalazł, wzniósł przybytek dla Artemidy i nazwał boginię przydomkiem Neurypa [tj. Znalazczyni Koni]¹³. Ponadto ofiarował posąg Posejdona Hippiosa.

6 Legenda miejscowa głosi też, że Odys znalazłszy kłacze, zaprzagnął pozostawić je tutaj, na terytorium Feneosu, na wypas, podobnie jak na lądzie, przeciwległym do Itaki, hodował swoje krowy. Co więcej, mieszkańcy Feneosu pokazywali mi napisy umieszczone na piedestale posagu, zawierające polecenia Odysa dla pasterzy kłaczy.

7 Co do innych szczegółów skłonny jestem dać wiarę legendzie miejscowej, ale żeby Odys miał wystawić posąg z brązu — do tego nie dam się przekonać. Bowiem w czasach Odysa w ogóle nie umiano wykonywać posągów z brązu ani wyrabiać tkanin na odzież, jak dzisiaj. Ówczesny sposób wykonywania posągów z brązu przedstawiłem już w opisie Sparty w związku z posągiem Zeusa Hypatosa¹⁴.

8 Pierwsi wykonali stop brązu i odlewali z niego posągi dwaj Samijczycy: Rojkos, syn Filajosa, oraz Teodoros, syn Teleklesa¹⁵. Dziełem Teodorosa był również sygnet ze szmaragdem, który nosił najczęściej i szczególnie nim się pysznił Polikrates, sprawujący w swoim czasie władzę tyrana na Samos¹⁶.

9 Schodząc z akropolu, zejdziesz na stadion. Na wzgórzu jest grobowiec Ifiklesa¹⁷, brata Heraklesa, a ojca Iolaosa¹⁸. Wedle legendy helleńskiej Iolaos bardzo często wykonywał prace razem z Heraklesem. A jego ojciec, Ifikles, wzięwszy udział w pierwszej bitwie, jaką stoczył Herakles z królem Elidy, Augiaszem¹⁹,

¹³ Artemida jako patronka koni przedstawiona jest również na monetach z Feraj.

¹⁴ Por. III 17, 6.

¹⁵ Por. IX 41, 1; X 38, 6. Herodot (III 60) nazywa Rojkosa synem Fiteasa, natomiast Diodor (I 98) nazywa Teodora i Teleklesa synami Rojkosa.

¹⁶ Polikrates był tyranem na Samos w latach 540—524. O jego pierścieniu mówi Herodot (III 41), za którym podaje tę wiadomość Pauzaniasz. Istnienie tego pierścienia w Preneste poświadcza Pliniusz (XXXIV 83).

¹⁷ Ifikles — syn Alkmeny i Amfitriona, bliźniaczy brat Heraklesa (zrodzonego z Zeusa). Pierwotnie był herosem arkadyjskim z Feneosu, dopiero później został włączony do legendy o Heraklesie.

¹⁸ Iolaos — heros beocki, czczony zwłaszcza w Tebach — por. IX 23, 1. Kult Heraklesa zepchnął kult Iolaosa na dalszy plan. Uznano go za syna Ifiklesa i Automeduzy i najwierniejszego towarzysza Heraklesa.

¹⁹ Augeas lub Augiasz — król Elidy, znany z przysłowiowej stajni, którą miał oczyścić Herakles.

został zraniony przez synów Aktora²⁰, nazywanych od imienia matki, Moliny. Więc najbliżsi zabrali go z pola walki, już rannego, do Feneosu. Tam Bufagos²¹, miejscowy obywatel, i jego żona, Promne, troskliwie go doglądali. A gdy umarł z powodu rany, złożyli go do mogiły. Jeszcze do dnia dzisiejszego święci się tu pamięć Ifiklesa jako herosa.

10 Spośród bogów mieszkańcy Feneosu czczą najbardziej Hermesa²². Ku jego czci urządzają zawody Hermaja²³. Mają również świątynię Hermesa i jego posąg z kamienia. Wykonał go Ateńczyk Euchejros²⁴, syn Eubulidesa. W tyle, za świątynią, jest grób Myrtilosa²⁵. Legenda helleńska głosi, że ów był synem Hermesa, a woźnicą Ojnomaosa. Ilekroć przybywał jakiś zalotnik do córki Ojnomaosa, Myrtilos zręcznie powoził końmi ojca. Ten zaś w czasie wyścigu, skoro tylko znalazł się przy zalotniku, przebijał go ostrzem włóczni.

11 Lecz i sam Myrtilos zakochał się w Hippodamii²⁶. Nie mając jednak odwagi ubiegać się o jej rękę, trzymał się na uboczu, pozostając tylko woźnicą. Aż wreszcie - jak mówi dalej legenda - okazał się zdrajcą Ojnomaosa na rzecz Pelopsa²⁷, zwiedziony przysięgą, że ów odstąpi mu Hippodamię na jedną noc. Ale gdy przypomniał zwycięzcy o zaprzysiężonej obietnicy, ten wyrzucił go z okrętu w morze. Mieszkańcy Feneosu opowiadają, że trup Myrtilosa został wyniesiony przez przyływ

²⁰ Aktor — brat Augiasza, ziemski ojciec bliźniaków zwanych Aktorionami. U Homera (*Iliada* II 620; XI 750) mieli oni imiona Amfimachos i Talpios — por. Pauzaniusz II 15, 1; V 1, 10.

²¹ Szerzej o Bufagosie por. 27, 17.

²² Kult ten poświadcza Cyceon (*O naturze bogów* III 56).

²³ Por. scholia do *Ód olimpijskich* Pindara, VII 153, gdzie wspomina się m. in o tych igrzyskach w Feneosie.

²⁴ Euchejros wspomniany jest też przez Pliniusza (XXXIV, 91). lecz nic bliższego o nim nie wiadomo. Przypuszczalnie działał za czasów wczesnego cesarstwa.

²⁵ Myrtilos — por. VI 21, 10. Z legendą na temat Ojnomaosa pozostaje on w związku już u Ferekidesa (V w. p.n.e.) i w *Ojnomaosie* Eurypidesa (treść sztuki przytacza Hyginus, *Fabulae*. 84).

²⁶ Córka Ojnomaosa, króla Pisy, i Sterope. Ojnomaos otrzymał wyrocznię, że zginie z ręki zięcia, dlatego przy pomocy Myrtilosa zabijał kolejnych zalotników córki.

²⁷ Pelops — syn Tantala i Dione, zabity przez ojca. który z jego ciała urządził ucztę bogom. Ci jednak poznali podstęp i przywrócili mu życie, Tantala zaś ukarali. Wg jednej z wersji mitu, dzięki otrzymaniu od Posejdonu złotego zaprzęgu zwyciężył w konkursie o rękę Hippodamei i stał się władcą Elidy.

na brzeg, a oni podnieśli go i pochowali. Jednej nocy corocznie składają ofiary Myrtilosowi jako herosowi. 12 Jest rzeczą zupełnie oczywistą, że Pelops nie mógł ujść w morze zbyt daleko, ale chyba na tyle, ile jest od ujścia Alfejosu do przystani Elidy. W innym wypadku nie mogłoby wziąć nazwy od Myrtilosa, syna Hermesa, Morze Myrtojskie, które zaczyna się od Eubei i przez bezludną wyspę Heleny łączy z Morzem Egejskim. Ale wydaje mi się, że znawcy dawnych dziejów Eubei podali prawdopodobną wersję, twierdząc, że nazwa Morza Myrtojskiego pochodzi od pewnej niewiasty o imieniu Myrto²⁸.

ROZDZIAŁ XV

1 W Feneosie jest również przybytek Demetry z przydomkiem Eleuzynia¹. Ludność miejscowa święci tu misteria, zapewniając, że wszystkie ceremonie przestrzegane w Eleuzys i tu się odbywają. Bowiem z woli wyroczni delfickiej przybył do nich Naos², który był trzecim z rzędu potomkiem Eumolposa³. Obok przybytku Eleuzynii wzniesiono tzw. Petroma⁴ — dwa głązy olbrzymiej wielkości, jeden na drugim, mocno spojone.

2 Mieszkańcy Feneosu, obchodząc co drugi rok misteria, które nazywają Większymi⁵, odciągają te kamienie, wyjmują spomiędzy nich pisma odnoszące się do misteriów i odczytują je

²⁸ Morze Myrtojskie nazwę tę otrzymało dopiero w epoce rzymskiej. Jest to część Morza Egejskiego między Peloponezem i Cykladami. Wg Pliniusza (IV 51) nazwa pochodzi od wyspy Myrtos.

¹ Demeter jako Eleuzynia była czczona również w innych miastach Arkadii. Pauzaniusz pisze o jej kulcie w Telfuzie (25, 2), Bazylis (29, 5), Megalopolis (31, 7). Jest to wyraz rozprzestrzeniania się kultu Demetry z Eleuzys.

² Skądinąd nie znany. Jego imię, Naos (tj. Świątynia), łączy się ze zbudowaniem nowej świątyni.

³ Eumolpos — pasterz, protoplasta Eumolpidów i Keryków, sprawujących funkcje kapłańskie w kulcie Demetry — por. I 38, 3; Klemens Aleksandryjski, *Zachęta do Greków*, 2, 20.

⁴ Petroma — olbrzymi dyptych, który porównuje się z podobnym dyptychem w świątyni Jowisza na Kapitolu — por. Dionizjusz z Halikarnasu, *Starożytności rzymskie* IV 62.

⁵ Misteria w Feneosie były obchodzone corocznie, co drugi rok jednak z większym przepychem i dlatego nazywały się Większymi.

wtajemniczonym. Jeszcze tej samej nocy składają je z powrotem. Wiem, że wielu mieszkańców Feneosu przysięga na nie w sprawach szczególnej wagi.

3 Na wierzchu tych kamieni jest okrągła pokrywa, zawierająca maskę Demetry Kidarii⁶. Tę maskę⁷ zakłada na twarz kapłan w czasie tzw. Większych Misteriów i z jakiegoś powodu siecze różgami mieszkańców podziemia. Miejskowa legenda mówi, że jeszcze przed Naosem przybyła tutaj także sama Demeter podczas tułaczki. Tym mieszkańcom Feneosu, którzy przyjęli ją w swych domach lub obdarzyli gośćmi, dała bogini nasiona roślin strączkowych.

4 A na temat, dlaczego bób jest uważany za roślinę nieczystą, istnieje u nich święta legenda⁸. Ci zaś obywatele Feneosu, którzy wedle wersji miejscowej przyjęli u siebie boginię, a mianowicie Fryzaules i Damitales⁹, wznieśli świątynię Demetry Tesmii [tj. Prawodawczym]¹⁰ u stóp góry Kyllene¹¹. Ustanowili też dla niej jakieś nowe inicjacje i dotychczas ich przestrzegają. Świątynia Tesmii odległa jest od miasta najwyżej o piętnaście stadiów.

5 Jeśli udasz się z Feneosu w kierunku Pellene¹² i miasta achajskiego, Ajgejry¹³, i ujdiesz około piętnastu stadiów, ujrzysz świątynię Apollona Pytiosa [tj. Pytyjskiego]¹⁴, a właściwie tylko jej szczątki i wielki ołtarz z białego marmuru. Tam do dnia dzisiejszego składają mieszkańcy Feneosu ofiary Apollonowi i Artemidzie. Mówią, że przybytek ten wzniosł Herakles po

⁶ Przydomek Demetry — Kidaria — łączy się prawdopodobnie ze słowem *kidarys*, objaśnianym jako przepaska noszona przez kapłanów lub nazwa tańca.

⁷ Zakładanie maski bóstwa łączy się z jego wcieleniem się w postać kapłana.

⁸ Zakaz jedzenia bobu, przestrzegany już przez kapłanów egipskich — por. Herodot II 37 — był znanym zakazem pitagorejczyków, praktykowanym w wielu kultach.

⁹ Skądinąd nie znani. W wielu miejscowościach Grecji mówiono o goście nie udzielonej Demetrze w czasie poszukiwania porwanej przez Hadesa Kory-Persefony - por. I 14, 2; 37, 2; 39, 1; II 18, 3; 35, 4.

¹⁰ Częściej w analogicznym znaczeniu używano przydomka Tesmoforos — por. np. I 31, 1; 42, 6; II 32, 8.

¹¹ Por. przypis 18 do rozdziału 4.

¹² Na temat Pellene por. VII 26, 12.

¹³ Na temat Ajgejry por. VII 26, 1.

¹⁴ Przydomek Apollona - Pytyjski - łączyła legenda z zabiciem przezeń smoka Pytona w późniejszych Delfach. Opis ruin świątyni wskazuje na autopsję autora. Świątynię tę lokalizuje się w pobliżu wioski Gury.

zdobyciu Elidy. Są tu również grobowce herosów, którzy z Heraklesem brali udział w wyprawie przeciw mieszkańcom Elidy, ale nie zdołali ująć z bitwy i wrócić do domu.

6 A mianowicie, tuż koło rzeki Aroanios¹⁵, trochę dalej za przybytkiem Apollona, pogrzebany został Telamon¹⁶, Chalkodon¹⁷ zaś niedaleko od źródła zwanego Ojnoe¹⁸. Nikt jednak nie może uważać, że w bitwie tej padli ojciec Elefenora, wodza Eubejczyków pod Ilionem¹⁹, oraz ojciec Ajasa i Teukrosa. Bo jakby inaczej mógł ów Chalkodon wziąć udział w bitwie u boku Heraklesa, skoro na podstawie świadectw tebańskich jest pewne ponad wszelką wątpliwość, że zabił go przedtem Amfitrion²⁰?

7 Z drugiej strony jakim sposobem mógłby Teukros²¹ założyć miasto Salamine na Cyprze, gdyby nie został wyrzucony z domu rodzinnego po swym powrocie z Troi? A przecież ktoś inny mógł go usunąć, jak nie Telamon? Jasne więc, że jakiś Chalkodon, ale nie ów z Eubei, oraz jakiś Telamon, ale nie ów z Eginy, wzięli udział w wyprawie Heraklesa na Elidę. Bowiem i dziś, i w przeszłości nie brak imienników sławnych bohaterów wśród ludzi całkiem pospolitych.

8 Terytoria Feneosu i Achai nie stykają się w jednym miejscu, bo w kierunku Pellene granicę stanowi tzw. Porynas²², a w kierunku Ajgejry tzw. Droga do Artemidy²³. A na terytorium samego Feneosu, jeśli pójdziesz kawałek za przybytek Apollona

¹⁵ Por. przypis 7 do rozdziału 14.

¹⁶ Telamon z Eginy — syn Ajakosa, ojciec Ajasa. Uczestnik polowania na dzika kalidońskiego i wyprawy Argonautów.

¹⁷ Imię Chalkodona często pojawia się w mitologicznych genealogiach. Na samym Peloponezie występuje ich co najmniej sześciu. Tu, w Arkadii, jest on prawdopodobnie identyczny z zalotnikiem Hippodamei.

¹⁸ Nazwa źródła łączy się prawdopodobnie z imieniem arkadyjskiej nimfy Ojnoe, matki Pana — por. 47, 3.

¹⁹ Por. Homer, *Iliada* II 540.

²⁰ Por. IX 19, 3. Chalkodon zabity przez Amfitriona był królem Abantów na Eubei.

²¹ Teukros z Salammy — syn Telamona. brat Ajasa, uczestnik walk pod Troją. Na temat założenia przez niego Salammy na Cyprze w drodze spod Troi por. Pliniusz IV 46; Ajschylos, *Persowie*, w. 895; Wergiliusz, *Eneida* I 619.

²² Nazwa tylko tu wspomniana, wyjaśniana zaś w różny sposób: a) jako dopływ dzisiejszej rzeki Foniatiko, b) jako przełęcz górską na górze Chelidorei; c) jako miejscowość graniczna, położona przy drodze prowadzącej do Ajagejraty.

²³ Tzn. do świątyni wspomnianej niżej Artemidy Pyronii (tj. Dawczyni Ognia).

Pytyjskiego, znajdziesz się na drodze wiodącej ku górze Kratis²⁴. Na górze tej są źródła rzeki o tej samej nazwie²⁵.
9 Uchodzi ona do morza obok Ajgaj²⁶ — miejsca dziś już zupełnie wyludnionego, ale ongiś miasta Achai. Od rzeki Kratis wzięła nazwę również rzeka w Italii²⁷, w kraju Bruttium. Na górze Kratis jest przybytek Artemidy z przydomkiem Pyronii [tj. Dawczyni Ognia]²⁸. Od tej bogini w zamierzchłej przeszłości brali ogień Argiowie na uroczystość Lernajów.

ROZDZIAŁ XVI

1 Kierując się z Feneosu na wschód¹, trafisz na szczyt góry Gerontejon². Granią prowadzi droga. Gerontejon stanowi granicę między terytorium Feneosu a Ziemią Stymfalijską. Idąc w lewo od Gerontejonu przez góry Feneosu, ujrzysz tzw. Trykrena [tj. Trójźródło]³. Istotnie są tam trzy źródła. To w nich ponoć kąpały nowo narodzonego Hermesa miejscowe oready⁴. Dlatego uważa się te źródła za jemu poświęcone.

2 Niedaleko od Trykrena jest inna góra, Sepia⁵. Powiadają, że właśnie tu zginął od ukąszenia węża Ajpytos⁶, syn Elatosa. Tu także usypano mu mogiłę. Dalej już ponoć nie mogli towarzysze nieść trupa. Arkadowie powiadają, że do dzisiaj pojawiają się na tej górze jadowite węże, ale już nie w tak wielkiej masie — są one coraz rzadsze. A przyczyna ginięcia

²⁴ Góra Kratis utożsamiana jest najczęściej przez badaczy z wysoką, liczącą 1875 m n.p.m., górą w pobliżu dzisiejszej wioski Zaruchli.

²⁵ Rzeka Kratis nazywa się obecnie Akrata i płynie na południe od wioski Zaruchli — por. VII 24, 11.

²⁶ Na temat Ajgaj por. VII 25, 12. Nie znaleziono żadnych śladów tego miasta.

²⁷ Kratis w południowej Italii ma swoje źródła obok miasta Sybans — por. Strabon X 449.

²⁸ Przydomek Artemidy skądinąd nie znany.

¹ Po dotarciu do granic Feneosu drogą prowadzącą do Pellene i Ajgejry Pauzaniasz idzie z kolei na południowy wschód, szlakiem prowadzącym do Stymfalosu.

² Gerontejon — jedna z gór należących do Kyllene.

³ Góra Trykrena (dzisiejsza Trymatia) znajduje się w pobliżu dzisiejszej wioski Kastami.

⁴ oready — nimfy górskie.

⁵ Sepia (tj. Wężowa Góra) - góra na północ od Trykreny.

⁶ Ajpytos — heros arkadyjski.

węży jest następująca. Ponieważ góra przez większą część roku pokryta jest śniegiem, jedno z nich giną zaskoczone przez śnieg z dala od nor, a drugie, jeśli nawet zdołają szczęśliwie się ukryć, padają martwe, bo choć śnieg ich nie zabił, dotkliwe zimno wkrada się do nor.

3 Mogiłę Ajpytosa oglądałem z ciekawością szczególną, ponieważ Homer, mówiąc w swym poemacie o Arkadach, wspominał również o niej⁷. Jest to niewielki kopiec, otoczony kamiennym obmurowaniem. Oczywiście Homerowi mógł się wydać zadziwiający, gdyż niczego godniejszego uwagi nigdy nie widział. Podobnie porównywał korowód taneczny na tarczy Achillesa⁸, wykonany przez Hefajstosa, z korowodem wykonanym przez Dedala⁹, ponieważ niczego kunsztowniejszego jeszcze nie oglądał.

4 Aczkolwiek znam wiele grobowców godnych podziwu, wspomnę tylko o dwu, tj. o grobowcu w Halikarnasie i o pewnym grobowcu na ziemi hebrajskiej. Pierwszy wzniesiono w Halikarnasie ku czci Mauzolosza¹⁰, który sprawował tam ongiś rządy królewskie. Grobowiec ten jest istotnie tak ogromny i o tak wspaniałym wystroju z każdej strony, że nawet Rzymianie z wielkiego dlań podziwu swoje sławne grobowce zwa mauzoleami¹¹.

5 A znowu na ziemi Hebrajczyków, w mieście Jerozolimie, doszczętnie zniszczonym przez cesarza rzymskiego, jest grobowiec pewnej miejscowej kobiety, Heleny¹². Kamienne, podobnie jak całość, drzwi grobowca skonstruowane zostały w ten sposób, że nie wcześniej dadzą się otworzyć, aż rok w swym obrocie sprowadzi określony dzień i godzinę. A wtedy jakiś mechanizm automatycznie je otwiera, w tym stanie pozostają

⁷ *Iliada* II 604.

⁸ *Ibidem* XVIII 590.

⁹ *Ibidem* — jest to najstarsza wzmianka o Dedalu, mitycznym budowniczym ateńskim na dworze króla Krety, Minosa — por. IX 43.

¹⁰ Mauzolos — syn Hekatomnosa z Mylazaj. W latach 377—353 rządził w Karii jako satrapa perski. Jego grobowiec — mauzoleum w Halikarnasie — zaliczany był do siedmiu cudów świata.

¹¹ Prawdopodobnie Pauzaniasz ma tu na myśli mauzolea Augusta i Hadrian.

¹² Nie znana bliżej Pauzaniaszowi kobieta była królową Adiabene, matką Izatesa, króla Adiabene. Za panowania cesarza Klaudiusza (44—48), podczas strasznego głodu, wysłała do Jerozolimy cały statek zboża i suszonych fig — por. Józef Flawiusz, *Starożytności żydowskie* XX 2, 5. Wspomniana świątynia w północnej części Jerozolimy to dzisiejszy Grób Królów.

przez krótki czas i zaraz powtórnie się zatrzaskują. Tak dzieje się w owym czasie. Jeślibyś w innym zechciał je otworzyć, to prędzej je roztrzaskasz.

ROZDZIAŁ XVII

1 Za mogiłą Ajpytosa dojdiesz do najwyższej z gór Arkadii, Kyllene¹. Na szczycie góry sterczą ruiny świątyni Hermesa Kylleńskiego². Jest rzeczą oczywistą, że to od Kyllena, syna Elatosa, góra otrzymała nazwę, a bóstwo przydomek.

2 Ludzie ongiś — o ile byłem w stanie to zbadać — wykonywali posągi drewniane z następujących gatunków drzew: hebanu, cyprysu, cedru, dębiny, cisu, lotosu. Hermesowi Kylleńskiemu wzniesiono posąg nie z któregoś z wymienionych gatunków drzew, lecz z jałowca. Tak na oko może on mieć najwyższej do ośmiu stóp wysokości.

3 Kyllene posiada taką osobliwość. Oto gnieźdzą się na niej kosa śnieżnobiała. Ptaki nazywane przez Beotów kosami są prawdopodobnie innym gatunkiem ptaków, nie śpiewającym. Białe orły zwane łabędziami, ponieważ swą śnieżystą bielą najbardziej je przypominają, widziałem na Sypylosie³, nad tzw. jeziorem Tantała. A białe dziki i białe niedźwiedzie trackie już nabywać zaczęli różni ludzie prywatni.

4 Co do zajęcy i jeleni, to białe zajęce hoduje się w Libii, w Rzymie zaś oglądałem białe jelenie ku mojemu niesłychanemu zdziwieniu. Nie przyszło mi jednak na myśl zapytać, skąd zostały sprowadzone: czy z jakiegoś lądu stałego, czy z wysp. Pozwoliłem sobie na ten wypadek w związku z kosami kylleńskimi dlatego, by nikt nie mógł podważyć wiarygodności moich uwag na temat barwy ich upierzenia.

5 Tuż koło Kyllene jest jeszcze inna góra, Chelidorea⁴. Powiadają, że to na niej właśnie Hermes znalazł żółwia, obdarł go ze skorupy i zrobił z niej lirę⁵. W tym miejscu przebiega

¹ Por. przypis 18 do rozdziału 4.

² Kyllene była uważana za miejsce narodzin Hermesa, który już u Homera (*Odyseja* XXIV 1) miał epitet Kyllenios. Nie znaleziono tu żadnych śladów wspomnianej świątyni.

³ Sypylos — łańcuch górski ciągnący się od zatoki w okolicach Smyrny w głąb lądu w kierunku północno-wschodnim.

⁴ Chelidorea (dzisiejsza Mavron Oros, tj. Czarna Góra) — północna część pasma góry Kyllene.

⁵ Opowiada o tym autor *Hymnu Homeryckiego do Hermesa* (w. 20 i n.).

granica między terytorium Feneosu i Pellene. Większa część góry należy już do Achajów.

6 Idąc z Feneosu w kierunku zachodu słońca, ujrzysz dwie drogi. Jedna z nich, na lewo, wiedzie do miasta Klejtoru⁶, druga, w prawo, do Nonakris⁷ i rzeki Styksu⁸. Ongiś Nonakris było osiedlem Arkadów i otrzymało nazwę od imienia żony Likaona. Obecnie sterczą zeń tylko ruiny, a i te przeważnie są już niewidoczne. Niedaleko od nich dźwiga się wysoko w górę odłam skalny. Nie widziałem drugiego takiej wysokości. Z odłamu tego spływa woda. Hellenowie nazywają ją wodą Styksu.

ROZDZIAŁ XVIII

1 Już Hezjod w *Teogonii*¹ opiewał Styks — są bowiem i tacy, którzy jemu przypisują ten poemat epicki — a jest tam powiedziane, że Styks jest córą Okeanosa², a małżonką Pallasa³. Coś podobnego miał jakoby głosić również w swych pieśniach Linos⁴. Mnie zaś, gdym to czytał, wydawało się to zupełnie zmyśłone.

2 Także Kreteńczyk Epimenides⁵ utrzymywał w swym poemacie, że Styks to córka Okeanosa, ale że zaślubiła nie Pallasa,

⁶ Por. przypis 17 do rozdziału 4. Na temat jego zabytków por. 21, 1-4.

⁷ Nonakris — miejscowość położona na północno-wschodniej krawędzi góry Aroanii, znana z wodospadu rzeki Styks, od IV w. p.n.e. należąca do Feneosu. Opisywana droga do Nonakris prowadzi przez wysoką przełęcz (1515 m) między górą Kratis na północy i Darduwaną na południu.

⁸ Sławny wodospad Styksu znajduje się w skalistym parowie, którego ściany sięgają 1000 m wysokości. Sam wodospad ma ok. 200 m. W miejscu, gdzie ginie on w rozpadlinie górskiej, Grecy umiejscawiali zejście do Hadesu. Opis Pauzanasza odpowiada dokładnie rzeczywistości.

¹ w. 383; por. też 776, 785 i n.

² Okeanos (tj. Ocean) uważany był przez Greków za rzekę opływającą ziemię i ojca wszystkich rzek.

³ Pallas — wg Hezjoda (*Teogonia*, w. 376) syn tytana Krejosa, zdaniem innych zaś jeden z gigantów lub heros lokalny.

⁴ Linos — mityczny poeta grecki — por. IX 29, 6—9.

⁵ Epimenides — teolog i cudotwórca z Krety (VII/VI w. p.n.e.). Legendy mówią o jego niezwyklej długowieczności (od 150 do 299 lat). Autor *Teogonii* nawiązuje do dzieła Hezjoda i orfików.

tylko- Pejrasa⁶ — kimkolwiek on był — oraz że urodziła mu Echidnę⁷. Najczęściej jednak wprowadzał nazwę Styks do swej poezji Homer. Oto na przykład tak wspomniał w związku z przysięgą Hery:

Bądźcie mi teraz świadkami — Ziemi i Niebo bezmierne,
Wodo Styksowa podziemna!⁸.

A napisał to w ten sposób, jakby miał przed oczyma kapiącą wodę Styksu. Również wyliczając oddziały, które przybyły pod dowództwem Guneusa⁹, powiada, że rzeka Titarejos czerpie wodę ze Styksu.

3 Przedstawił również Styks jako rzekę podziemia. Oto Atena czyni wyrzuty Zeusowi, że nie pamięta, iż to właśnie dzięki niej uwolnił Heraklesa od prac nałożonych przez Eurysteusa¹⁰:

Gdybym to mogła przewidzieć mocą rozumu wróżebną
W dniu, kiedy go Eurysteus wysłał w podziemia Hadesa,
Aby mu Hadesowego psa porwał z mroków Erebu —
Już by on więcej nie wrócił znad Styksu fali głębokiej¹¹.

4 Woda sącząca się z owego uskoku skalnego koło Nonakris spada najpierw na wysoką skałę i dopiero po jej pokonaniu wpada do rzeki Kratis¹². Śmiercionośna to woda dla człowieka i wszelkiego rodzaju stworzenia¹³. Wieść ustna głosi, że kiedyś okazała się zgubna dla kóz, które jej się napiły. Dopiero z biegiem czasu przekonano się, jakie to inne zadziwiające właściwości posiada jeszcze ta woda.

5 Oto szkło, kryształ, naczynia z murreny oraz wszystko, co tylko potrafi człowiek wykonać z kamienia — cała ceramika pęka od wody Styksu. Co więcej, woda ta przeżera przedmioty z rogu i kości, żelazo i brąz, ołów i cynę, srebro i bursztyn. To samo, co z innymi kruszcami, dzieje się też

⁶ Pejras — prawdopodobnie identyczny z synem Argosa, znanym pod imionami Pejrasa, Pejrazosa, Pejrantosa. Imię to łączy się z nazwą źródła Pejrene w Koryncie.

⁷ Echidna — mitologiczny wąż z głową kobiety. Hezjod (*Teogonia*, w. 295) podaje inną genealogię i nazywa ją córką Forkysa i Keto.

⁸ *Iliada* XV 36—37. Wszystkie cytaty z *Iliady* — oprócz zaznaczonych — w przekładzie K. Jeżewskiej.

⁹ *Ibidem* II 748.

¹⁰ Por. przypis 6 do rozdziału 14.

¹¹ *Iliada* VIII 365-368.

¹² Por. przypis 24 do rozdziału 15.

¹³ Pogląd szeroko rozpowszechniony w starożytnej Grecji — por. Seneka, *Quaestiones naturales* III 251; Strabon VIII 389. Jeszcze dziś miejscowi mieszkańcy uważają tę wodę za szkodliwą dla zdrowia.

ze złotem, a przecież złota nie ima się rdza, co zaświadcza poetka lesbijska¹⁴ i co wykazuje bezpośrednie z nim doświadczenie.

6 A więc rzeczom najbardziej pogardzanym udziela bóg mocy panowania nad rzeczami przewyższającymi wszystko inne swą sławą. Oto perły rozpuszcza ocet, oto diament, najtwardszy z kamieni, mięknie od krwi kozła. Jedyna rzecz, która potrafi ostać się nie naruszona wobec miazdzącej siły Styksu, to końskie kopyto¹⁵. Woda Styksu wlana do jego wnętrza zatrzymuje się tam i nie przeżera go wcale. Czy Aleksandrowi, synowi Filipa, wypadło zginąć od tej właśnie trucizny, tego nie wiem, ale słyszałem o tym¹⁶.

7 Powyżej Nonakris wznoszą się góry zwane Aroania¹⁷, a w nich znajduje się pewna grotta¹⁸. Legenda głosi, że do tej groty schroniły się córki Projtosa¹⁹, nawiedzone szale. Wreszcie Melampus²⁰ za pomocą tajemnych ofiar i oczyszczeń zawiódł je do miejsca zwanego Luzoj²¹. Większa część gór Aroania należy do terytorium Feneosu, ale Luzoj leżą już w granicach ziemi Klejtoru.

8 Powiadają, że Luzoj było ongiś miastem. Agezylas z Luzoj został ogłoszony zwycięzcą wyścigu na koniu, kiedy amfiktionowie urządzili jedenaste igrzyska pytyjskie²². Ale do naszych czasów nie dotrwały najmniejsze nawet szczątki miasta. Córki Projtosa zawiódł więc Melampus do Luzoj i wyleczył je z szału

¹⁴ Fragment poezji Safony. Utwór nie zachowany.

¹⁵ Była to ogólnie przyjęta przez starożytnych opinia, że tylko kopyto końskie, muła i osła albo róg nie zostają przeżarte przez tę wodę.

¹⁶ Por. Plutarch, *Vita Alexandri*, 77.

¹⁷ Por. przypis 7 do rozdziału 14.

¹⁸ Niektórzy utożsamiają wspomnianą tu grootę ze znajdującą się na zachodniej krawędzi góry, w okolicy dzisiejszej wsi Sudeny. Frazer (ad loc.) wskazuje przy tym na dwie inne groty obok wioski Gunarianiki.

¹⁹ Córki Projtosa, mitycznego króla Argosu lub Tirynsu, Projtydy Lizyppe, Ifinoe, Ifianassa w związku z odmówieniem udziału w kulcie Dionizosa miały być ukarane szale — por. II 18, 4.

²⁰ Melampus (tj. Czarnostopy) uważany był przez starożytnych za najstarszego wieszczą, uzdrowiciela i kapłana składającego ofiary. Wg Herodota (II 48) inicjator kultu Dionizosa w Grecji. Szerzej o nim por. I 44, 5; IV 36, 7; Apollodor I 96 i n.

²¹ Luzoj — miejscowość leżąca w górskiej kotlinie, w zachodniej części góry Chelmos. Istniała jeszcze w epoce hellenistycznej. Wykopaliska z końca XIX w. pozwoliły wydobyć fundamenty świątyni Artemidy z przydomkiem Hemera (tj. Dzienna).

²² W 546 r. p.n.e.

w przybytku Artemidy. Od tego czasu mieszkańcy Klejtoru obdarzają Artemidę przydomkiem Hemerazja [tj. Dawczyni Ukojenia]²³.

ROZDZIAŁ XIX

1 Mieszkańcy Kynajty¹ z pochodzenia są również Arkadami. To oni wystawili w Olimpii posąg Zeusa trzymającego w każdej ręce piorun². Otóż Kynajta odległa jest od [...] o ponad czterdzieści stadiów. Na agorze wystawili mieszkańcy Kynajty ołtarze bogów, a także posąg cesarza Hadriana³.

2 Ale najbardziej zasługuje na wzmiankę miejscowy przybytek Dionizosa i święto zimowe obchodzone tutaj ku jego czci⁴. W czasie tego święta mężczyźni, mający ciała natarte tłuszczem, wybierają ze stada byka, którego im wskaże boskie natchnienie, biorą go na plecy i niosą do przybytku. Takiego obyczaju przestrzegają ściśle przy ofiarach. Jest tam również źródło zimnej wody, w odległości najwyżej dwu stadiów od miasta⁵. Nad nim rośnie platan.

3 Jeśli ktoś zostanie pogryziony przez wściekłego psa lub cokolwiek innego zagrozi jego życiu, po napiciu się jego wody odzyska zdrowie. Dlatego źródło otrzymało nazwę Alisson [tj. Uśmierzyciela Wściekliczy]. Może się więc okazać, że w Arkadii jedna woda, tj. na terytorium Feneosu, zwana Styksem, została przeznaczona ludziom na zgubę, druga natomiast - w postaci źródła w Kynajcie - stanowi życiodajną

²³ Inskrypcje poświadczają formę Hemera zamiast Hemerazja.

¹ Kynajta — położona w miejscu dzisiejszej Kalawryty. Żadnych śladów starożytnego miasta nie udało się do tej pory odkryć. Szerzej natomiast o jej mieszkańcach pisze Polibiusz (IV 20; IX 17).

² Jest to posąg Zeusa z przydomkiem Kynajteus (tj. Myśliwy), co Tzetzes wyjaśnia zamiłowaniem Arkadów do polowań - por. V 22, 1.

³ Na monecie z Kynajty znaleziono przedstawienie agory z jej świątynią i zabudowaniami — por. S. Parnicki-Pudełko, *Próba rekonstrukcji agory w Ki-naitha*, „Archeologia” 5 (1952/1953), s. 76 i n.

⁴ Rytuał połączony z zabiciem byka wskazuje na pierwotny charakter kultu Dionizosa, związanego jeszcze z pasterstwem.

⁵ Okolice te jeszcze obecnie obfitują w źródła świeżej wody, od których bierze nazwę dzisiejsza miejscowość Kalawryta (tj. Piękne Źródło). Prawdopodobnie największe z nich, Kalawrytine, wypływające bezpośrednio spod skały, jest starożytnym źródłem Alissa.

przeciwwagę dla szkodliwego działania tamtej. Spośród dróg wiodących z Feneosu w kierunku zachodu słońca pozostaje jeszcze droga w lewo, tj. do Klejtoru⁶.

4 Przebiega ona obok dzieła Heraklesa, który wykopał nowe łożysko dla rzeki Aroanios. Jej brzegiem biegnie w dół droga do miejscowości Likurii⁷, która stanowi granicę między terytorium Feneosu a Klejtoru.

ROZDZIAŁ XX

1 Uszedłszy jakieś pięćdziesiąt stadiów od Likurii, dojdiesz do źródeł Ladonu¹. Słyszałem, że woda tworząca jezioro na terytorium Feneosu i wpadająca do rozpadlin w górach wychodzi tu na powierzchnię i tworzy źródła Ladonu². Nie mogę stwierdzić z całą pewnością, czy rzecz ma się tak, czy inaczej. W każdym razie spośród rzek Hellady Ladon wyróżnia się pięknem swych wód. Także z innego powodu cieszy się on sławą wśród ludzi, a mianowicie z powodu Dafne³ i pieśni o niej śpiewanych.

2 W legendzie o Dafne pomijam to, co opowiadają o niej mieszkańcy Syrii nad rzeką Orontesem⁴. Inaczej zaś mówią o niej Arkadowie i Elejczycy, a mówią tak. Ojnomaos, władca

⁶ Pauzaniusz przystępuje obecnie do bardziej dokładnego opisu wspomnianej w rozdziale 17 drogi do Klejtoru. Wzmianka „na lewo” wskazuje, że dopiero tutaj rozgałęzia się droga prowadząca z Feneosu do Klejtoru i Nonakris.

⁷ Likuria i dzisiaj leży przy drodze prowadzącej z Feneosu do źródła Ladonu, ale po zachodniej stronie oddzielającego je pasma górskiego i dość wysoko, podczas gdy starożytna Likuria wg opisu Pauzaniaśa powinna znajdować się jeszcze na równinie Feneosu.

¹ Ladon — największy dopływ Alfejosu, wypływający spod wysokiej skały i tworzący u jej stóp rodzaj stawu.

² Obserwację tę potwierdza aktualny stan rzeczy.

³ Pauzaniusz przytacza tu arkadyjską wersję legendy o Dafne, w której miał się zakochać Leukippos. Inni poeci opowiadają o miłości Apollona do Dafne i jej przemianie w wawrzyn (*dafne*), co ma uzasadnić jego rolę w kulcie Apollona, czczonego pod przydomkami Dafnajos, Dafneforos (tj. Laurowy).

⁴ Pauzaniusz ma tu na myśli Antiochię, sławne miasto założone przez Seleukosa I Sotera ok. 300 r. p.n.e. nad Orontesem dla upamiętnienia bitwy pod Ipsos i uczczenia swego ojca, Antiocha. Sławna tam była świątynia Apollona Laurowego - por. Strabon XVI 719; Owidiusz, *Przemiany* I 954.

Pizy, miał syna, Leukipposa. Ten zakochał się w Dafne. Ale nie miał żadnej nadziei zdobycia jej drogą jawnych zalotów, ponieważ ta w ogóle unikała mężczyzn. Chwycił się więc takiego oto podstępu.

3 Ku czci Alfejosu nosił Leukippos długie włosy. Splótł więc je w warkocz jak dziewczyna, włożył szatę niewieścią i poszedł do Dafne. Przybywszy do niej, utrzymywał, że jest córką Ojnomaosa i że chętnie poszedłby z nią na polowanie. Ponieważ z powodzeniem mógł uchodzić za dziewczynę i przewyższał inne znakomitością rodu i wiedzą łowiecką, a jednocześnie był wyjątkowo usłużny, zyskał sobie głęboką przyjaźń Dafne.

4 Poeci zaś opiewający miłość Apollona do Dafne to jeszcze dodają, że Apollo pozazdrościł Leukipposowi powodzenia w miłości. I oto od razu zapragnęła Dafne i jej pozostałe towarzyszki dziewicze popływać w Ladonie. Szamoczącego się Leukipposa rozebrały wbrew jego woli. Ale gdy zobaczyły, że nie jest dziewczyną, z oszczepami i sztyletami rzuciły się nań i zabiły. Taka jest legenda o Dafne.

ROZDZIAŁ XXI

1 W odległości sześćdziesięciu stadiów od źródeł Ladonu leży miasto Klejtor¹. Droga od źródeł Ladonu prowadzi ciasnym wąwozem wzdłuż rzeki Aroanios². Tuż pod miastem przeprawisz się przez rzekę nazywaną również Klejtorem³. Ta wpada do Aroaniosu, odległego nie więcej niż o siedem stadiów od miasta.

2 Różne są ryby w Aroaniosie, między innymi *pojkilij* [tj. pstre]. Powiadają, że mają one głos podobny do świergotu ptaka drozda⁴. Widziałem te ryby już złowione, ale nie słyszałem żadnego ich dźwięku, nawet gdym pozostał nad rzeką aż do zachodu słońca, kiedy — jak mi mówiono — są one najgłośniejsze.

¹ Por. przypis 17 do rozdziału 4.

² Rzeka Aroanios (dzisiejsza Katsana) — dopływ Ladonu.

³ Rzeka Klejtor wpływa do Aroaniosu w odległości ok. 2 godzin marszu w górę od miejsca, w którym ten wpada do Ladonu. Odległość podana przez Pauzaniasa jest błędna. Jest to zapewne błąd w rękopisach, gdzie zamiast 17 stadiów odczytano 7.

⁴ O śpiewających rybach mówią również inni starożytni autorzy — por. Atenajos VIII 331 D; Pliniusz IX 70.

3 Miasto Klejtor wzięło nazwę od syna Azanosa. Położone jest na równinie, otaczają je niewysokie góry. Najsławniejsze przybytki Klejtoru to Demetry, Asklepios i trzeci, Ejlejtji⁵ [...] by i do tej liczby niczego nie dodał. Olen z Likii⁶, który żył o wiele wcześniej, ułożył dla mieszkańców Delos różne hymny, między innymi hymn ku czci Ejlejtji. Nazywa ją tam Eulinos [tj. Dobrą Prząśniczką], wyraźnie utożsamia ją z Pepromene [tj. Przeznaczeniem] i uważa za starszą od Kronosa⁷.

4 Mieszkańcy Klejtoru posiadają jeszcze przybytek Dioskurów⁸, nazywanych Wielkimi Bogami, odległy od miasta o jakieś cztery stadia. Bogowie mają posągi z brązu. Na szczycie góry, w odległości trzydziestu stadiów od miasta, wzniesiono także świątynię Ateny Korii [tj. Dziewczęcej] z posągiem bogini⁹.

ROZDZIAŁ XXII

1 Moje opowiadanie zawraca teraz znowu do Stymfalosu i do tzw. Gerontejonu¹, stanowiącego granicę terytoriów Feneosu i Stymfalosu. Obecnie mieszkańcy Stymfalosu nie są już włączani do Arkadii, lecz zaliczani do Związku Argińskiego², do którego dobrowolnie się zgłosili. Ale o ich pochodzeniu arkadyjskim świadczą pieśni Homera³ niezależnie od tego, że Stymfalos, założyciel miasta, był w trzecim stopniu potomkiem Arkasa, syna Kallisto. Tradycja utrzymuje, że początkowo miasto leżało w innej części kraju niż obecnie⁴.

⁵ W dzisiejszej miejscowości Palajpohs, położonej na południowej krawędzi góry Tartaros, zlokalizowano starożytne miasto Klejtor. Znaleziono tam resztki starych murów miejskich oraz trzech świątyń, o których wspomina Pausaniasz.

⁶ Olen — półlegendarny poeta i śpiewak z Likii, który wg Herodota (IV 35) przybył na Delos i tam układał hymny, śpiewane następnie przez Delijczyków. Pausaniasz poza wymienionym tu hymnem do Ejlejtji znał jego hymny na cześć Hery (II 13, 3) oraz Achai (V 7, 8).

⁷ Trafnie dokonana tu identyfikacja Ejlejtji Dobrej Prząśniczki z Przeznaczeniem, ponieważ jako bogini porodów i śmierci była utożsamiana z Mojżą — por. Pindar, *Ody olimpijskie* VI 41; *Ody nemejskie* VII 1.

⁸ Przypuszcza się, że świątynia ta znajdowała się poza zachowanym obrębem murów miasta, gdzie odkryto resztki wielkiej budowli z kolumnami.

⁹ Na jej temat por. Cyceon, *O naturze bogów* III 23, 59. Arkadyjska Atena Korii jest pokrewna ateńskiej Atenie Kore.

¹ Pausaniasz nawiązuje tu do opowiadania z 16, 1.

² Por. VI 12, 9.

³ Por. *Iliada* II 608.

⁴ Por. IV 9, 1.

2 Otóż w pierwotnym Stymfalosie mieszkał ponoć Temenos, syn Pelazgosa⁵, który wychował Herę. Miał on rzekomo wybudować dla bogini trzy przybytki i nadać jej trzy przydomki: jako dziewicy przydomek Pajs [tj. Dziewczę], jako małżonce Zeusa przydomek Teleja [tj. Dojrzała], a poróżnioną z jakiegoś powodu z Zeusem i przybyłą z powrotem do Stymfalosu nazwał przydomkiem Chera [tj. Wdowa]⁶. Taką znam legendę stymfalijską o bogini.

3 Obecne miasto Stymfalos nie posiada żadnego z wymienionych obiektów⁷, ma za to inne. Oto one. Na terytorium Stymfalosu bije źródło⁸. Jego wodę doprowadził do miasta Koryntu cesarz Hadrian⁹. Źródło to w mieście Stymfalosie w porze zimowej tworzy niewielkie jezioro, z którego wypływa rzeka Stymfalos. W okresie letnim jezioro zanika, a rzeka wypływa prosto ze źródła. Rzeka ta uchodzi z kolei jakąś szczeliną w ziemi, ukazuje się na powierzchni dopiero w Argolidzie, zmienia nazwę i odtąd zwie się już nie Stymfalos, lecz Erazynos¹⁰.

4 Legenda głosi, że nad rzeką Stymfalosem żyły ongiś ptaki ludojady, które powyszczał z łuku dopiero Herakles¹¹. A z kolei

¹⁵ Nie wiadomo, czy Pauzaniusz ma tu na myśli syna Pelazgosa z Argos, czy z Arkadii. Nie wymienił bowiem Temenosa wśród synów Pelazgosa na wstępie tej książki. Ród Tememdów zaś panował w Argos. Możliwe, że w związku ze wzmianką o przyłączeniu się Stymfalosu do Związku Argińskiego w osobie Temenosa chciał zaznaczyć pierwotny związek tego miasta z Argos.

⁶ W kulcie Hery w starożytnym Stymfalosie przetrwały wyraźne ślady pierwotnego kultu pelazgijskiego. Hera była tu czczona jako bogini przyrody i Matka Ziemia odmiennie w różnych porach roku — na wiosnę jako dziewczyna, w lecie jako małżonka, w zimie zaś jako wdowa. Pauzaniusz najwyraźniej tego nie dostrzega.

⁷ Archeologowie odkryli w zachodniej części równiny, gdzie zlokalizowane zostało starożytne Stymfalos, resztki grubych murów miasta, fundamenty świątyni Ateny, ołtarze i kamienne siedzenia stadionu.

⁸ Źródło Stymfalos utożsamia się z obecnym Kefalowrysi ze względu na wielką obfitość wody. Jest ono położone w północnej części doliny, w pobliżu wioski Zaraki.

⁹ Resztki akweduktu Hadriana, biegnącego również podziemnymi kanałami na odcinku ok. 100 km. odkryto w wielu miejscach, m. in. w pobliżu wioski Zaraki.

¹⁰ Pogląd, że argolidzka rzeka Erazynos jest przedłużeniem Stymfalosu, jest podzielany zarówno przez starożytnych pisarzy (por. Herodot VI 76: Diodor XV 49. 5; Strabon VI 275), jak i współczesnych mieszkańców. Ze względu na dużą odległość tych rzek jest to raczej niemożliwe.

¹¹ Legendę o stymfalijskich ptakach wyjaśniano jako zmytologizowane zjawisko przyrody. Najprawdopodobniej chodzi jednak o ptaki polujące nad wodą na ryby.

Pejzandros z Kamiry¹² twierdzi, że Herakles ich nie wybił, lecz tylko przegnał stąd precz jazgotem grzechotek. Pustynia Arabska żywi różne dzikie stworzenia, między innymi ptaki tzw. stymfalijskie, nie mniej krwiożercze w stosunku do ludzi jak lwy i lamparty.

5 Myśliwych atakują one wprost z powietrza, ranią pazurami i zabijają. Potrafią przedziurawić na wylot wszystko, cokolwiek ludzie mają na sobie z brązu lub żelaza. Natomiast jeśli uplotą grubą odzież z łyka drewnianego, to dzioby stymfalid więzną w niej tak, jak skrzydełka ptasząt w lepie. Wielkością równe są żurawiom, kształtem przypominają ibisy, ale szpony mają silniejsze i nie tak zakrzywione jak one.

6 Czy natomiast współczesne ptaki arabskie, noszące dawniej nazwę arkadyjskich, są tego samego gatunku, co stymfalidy, tego nie wiem. Ale jeśli przyjmiemy, że mógł dotąd przetrwać gatunek ptaków stymfalijskich, podobnie jak istnieją niezmiennie gatunki jastrzębi i orłów, to chyba należy uznać Arabię za ich ojczyznę. Ich część mogła ongiś polecieć do Arkadii i dotrzeć w ten sposób do Stymfalosu. Początkowo w Arabii mogły się one nawet nazywać inaczej, a nie stymfalidami. Lecz sława Heraklesa i cześć dla imienia Hellenów w całym świecie barbarzyńskim przyczyniły się skutecznie do przetrwania nazwy stymfalid dla współczesnych ptaków z Pustyni Arabskiej¹³.

7 W mieście Stymfalosie znajduje się również starożytny przybytek Artemidy Stymfalijskiej¹⁴. Posąg ten jest z drewna i prawie w całości pozłacany. Również nad dachem świątyni przedstawiono ptaki stymfalijskie. Trudno jest rozpoznać wyraźnie, czy to rzeźba z drewna, czy gipsu. Ale moim zdaniem wyglądają one raczej na dzieło z drewna. Są tam jeszcze posągi dziewic z białego marmuru z ptasimi nogami¹⁵. Stoją one na tyłach świątyni.

¹² Pejzandros z Kamiry na Rodos— poeta epicki z VI w. p.n.e., autor poematu na temat Heraklesa w dwu księgach.

¹³ O podobnych ptakach drapieżnych, z którymi spotkali się Argonauci, por. Apolloniusz Rodyjski II 1030; Pliniusz VI 32; Serwiusz, komentarz do *Eneidy* Wergiliusza, VIII 300.

¹⁴ W pobliżu ruin kościoła bizantyńskiego (Kionia) znaleziono resztki starej świątyni doryckiej, które utożsamia się ze świątynią Artemidy.

¹⁵ Stymfalidy - córki Stymfalosa i Ornis (tj. Ptaka), które zabił Herakles, pokrewne syrenom lub harpiom i uważane za symbol demonów duszy.

8 Podobno już za naszych czasów miało tu miejsce następujące niezwykle zdarzenie. Pewnego razu święto ku czci Artemidy Stymfalijskiej obchodzono w Stymfalosie bez żywego nastroju religijnego, a większość należnego ceremoniału pominięto. I oto las runął na szczelinę, którą uchodzi rzeka Stymfalos, i zamknął ujście wody pod ziemię. Dolina na przestrzeni do czterystu stadiów stanęła pod wodą. Tak brzmi przekaz ustny.

9 Powiadają dalej, że w tym czasie myśliwy ścigał uciekającą przed nim łanię. Ta rzuciła się do rozlewiska. Myśliwy w zapale łowieckim popłynął za nią. W ten sposób szczelina w ziemi wchłonęła zarówno łanię, jak i myśliwego. Podobno za nimi ruszyła posłusznie woda rzeki. W ciągu następnego dnia rozlewisko w dolinie wyschło doszczętnie. Odtąd mieszkańcy Stymfalosu z większą gorliwością obchodzą święto ku czci Artemidy.

ROZDZIAŁ XXIII

1 Za Stymfalosem leży Alea¹, wprawdzie należąca do Związku Argińskiego, ale mieszkańcy wymieniają Aleusa², syna Afejdasa, jako założyciela miasta. Są tam przybytki bogów: Artemidy Efeskiej³ i Ateny Alei⁴, oraz świątynia Dionizosa z jego posągiem. Ku czci tego boga obchodzi się tu co drugi rok święto Skiereja⁵. W czasie tego święta, z woli wyroczni delfickiej, biczuje się kobiety, podobnie jak efebów spartańskich przy posągu Ortii⁶.

2 W związku z opisem Orchomenos podałem już do wiadomości, że droga [do Kafyja]⁷ biegnie brzegiem wąwozu całkiem

¹ Alea — miasto położone na południe od Stymfalosu. Przetrwały tu imponujące mury miasta z epoki hellenistycznej wraz z wieżami.

² Aleus — heros arkadyjski, ojciec Likurga. Kefeusa i Amfidamasa. uważany również za założyciela Tegei i fundatora świątyni Ateny Alei. Jego podobiznę przynoszą monety znalezione w Tegei.

³ Kult Artemidy przeniesiony tu został — podobnie jak do Megalopolis — z Efezu.

⁴ Pod tym samym przydomkiem Atena była czczona w Tegei (por. 45. 4), Mantynei (por. 9, 6) i Amyklaj w Lakonii (por. III 19, 7).

⁵ Nazwa święta Skiereja (tj. Zacienione) wyjaśniana jest bądź obchodzeniem uroczystości po zapadnięciu zmroku, bądź zasłonięciem posągu bóstwa.

⁶ Por. III 16, 10.

⁷ Por. 13, 4. Równina miasta Kafyja leży na północnym zachodzie od Orchomenos.

prosto, a następnie skręca na lewo za rozlewiskiem rzeki. Na równinie miasta Kafyaj jest nasyp ziemny, który zatrzymuje wodę spływającą tu z terytorium Orchomenos, wzniesiony po to, aby uprawne pola, należące do Kafyaj, nie doznały od niej szkody. Po wewnętrznej stronie nasypu przepływa inny strumień, dostatecznie obfity, żeby utworzyć rzekę, ale wpada on zaraz do szczeliny ziemnej i wychodzi dopiero na powierzchnię koło tzw. Nazoj⁸. Miejscowość, w której strumień wydobywa się znowu z ziemi, nosi nazwę Reunos. Ukazawszy się tutaj, tworzy już odtąd regularną, stale płynącą rzekę Tragos⁹.

3 Oczywiście nazwa miasta pochodzi od Kefeusa, syna Aleusa, ale przetrwało tylko brzmienie nazwy według wymowy arka-dyjskiej: Kafyaj. Jego mieszkańcy powiadają, że pochodzą aż z ziemi attyckiej, lecz że zostali wyrzuceni z Aten przez Ajgeusa¹⁰, zbiegli do Arkadii, zwrócili się do Kefeusa jako błagalnicy z prośbą o azyl i uzyskali tu możliwość stałego pobytu. Samo miasteczko położone jest na skraju równiny¹¹, u podnóża niezbyt wysokich gór. Posiada przybytki bogów Posejdona oraz Artemidy z przydomkiem Knakalezja¹².

4 Na terenie należącym do Kafyaj wznosi się także góra Knakalos, na której mieszkańcy tej osady święcą corocznie misteria ku czci Artemidy. Nieco powyżej miasta jest też źródło, a przy nim rośnie wielki i wspaniały platan¹³. Nazywają go platanem Menelaosa. Powiadają, że Menelaos zbierając wojsko na wyprawę pod Troję, przybył tu i zasadził go przy źródle. Obecnie źródło, tak jak platan, nazywają Menelajs [tj. Menelajskim].

5 Jeślibym na podstawie legend helleńskich miał wyliczyć, ile starych drzew żyje i kwitnie do dnia dzisiejszego, to za najstarsze z nich uznać można wierzbę rosnącą w przybytku

⁸ Nazoj - nizina w okolicy Kafyaj, w pobliżu dzisiejszej wioski Dary. o bujnej roślinności i licznych źródłach.

⁹ Płynący stąd w kierunku północno-zachodnim dopływ Ladonu.

¹⁰ Ajgeus - legendarny król i heros ateński.

¹¹ Lokalizuje się je najczęściej obok dzisiejszej wioski Kotussy, w północno-zachodniej części równiny, lub bardziej na południe, u podnóża góry, naprzeciw źródła Kalaworty, gdzie wyrasta z równiny odosobniona, okrągła skala, uważana niegdyś za resztki murów cyklopich. Znaleziono tu wyraźne ślady starożytnego osiedla.

¹² Zwana Knakalezja od miejscowości Knakalos, utożsamianej obecnie z Kastanią.

¹³ O platanie tym wspomina już Teofrast (*Historia roślin* IV 13, 2), z tym że wg niego miał go posadzić Agamemnon, a nie Menelaos.

Hery na Samos, po niej z kolei dąb w Dodonie oraz oliwkę na Akropolu, i drugą, na Delos; trzecie miejsce pod względem wieku mogą przyznać mieszkańcy Syrii rosnącemu u nich wawrzynowi. Z innych drzew, poza wymienionymi, ten platan jest najstarszy¹⁴.

6 W odległości około jednego stadionu od Kafyaj leży miejscowość Kondylea, gaj Artemidy i świątynia Artemidy¹⁵ zwanej tu dawniej Kondyleatis. Powiadają, że bogini zmieniono przydomek z następującej przyczyny. Oto kilkoro pacholąt, o których liczbie pamięć zaginęła, bawiło się pewnego razu wokół przybytku bogini. Przypadkiem znalazły kawałek liny, obwijały szyję posagu bogini, wołając przy tym, że duszą Artemidę.

7 Mieszkańcy Kafyaj odkrywszy ten czyn, ukamienowali dzieci. Ale gdy to zrobili, spadła na kobiety choroba: rodziły przedwcześnie martwy płód. Aż wreszcie Pytia poleciła im pochować pacholęta i składać im corocznie ofiary jak herosom, ponieważ zginęły niewinnie. Mieszkańcy osady Kafyaj jeszcze do dnia dzisiejszego są posłuszni zaleceniom tej wyroczni, między innymi od owego wypadku obdarzają boginię w Kondyleaj nowym przydomkiem: Apanchomene [tj. Duszona], ponieważ - ich zdaniem - ówczesna wyrocznia zawierała i to zalecenie¹⁶.

8 Jeśli z osady Kafyaj przejdiesz około siedmiu stadiów, to zejdiesz z kolei do Nazoj. A jeśli ujdiesz stąd jeszcze pięćdziesiąt stadiów, to ujrzysz wody Ladonu. Przeprawisz się przez rzekę i dojdiesz do dąbrowy Soron¹⁷, minawszy Argeataj, tzw. Likuntes, Skotane¹⁸. Przez dąbrowę Soron prowadzi droga do Psosis¹⁹.

¹⁴ Podobną listę najstarszych drzew przytaczają Teofrast (loc. cit.) i Pliniusz (XVI 234). Wierzbę na wyspie Samos wspomina Pauzaniusz w VII 4, 4, dąb w Dodonie w I 17, 5, oliwkę na Akropolu w I 27, 2.

¹⁵ Obydwa przybytki Artemidy nie zidentyfikowane.

¹⁶ Opowiedziana przez autora legenda jest wyjaśniana bądź jako relikw legendy kultowej, związanej z pierwotnym rytuałem ofiary ludzkiej przez ukamienowanie, bądź jako magiczno-religijna praktyka „duszenia” posagu bogini dla zapewnienia płodności natury, bądź też jako odzwierciedlenie wyobrażeń na temat Artemidy jako bogini Księżycy w jego ostatniej fazie, utożsamianej z „wiszącą” dziewczyną. Znajduje to potwierdzenie w etymologicznym znaczeniu jej przydomka Kondyleatis (tj. Duszone Światło).

¹⁷ Opinie na temat lokalizacji tej dąbrowy są podzielone. Utożsamia się ją z niewielkimi resztkami w pobliżu dzisiejszej Palai Katuny lub doliny Basini na północ od Stresowa.

¹⁸ O wymienionych tu miejscowościach Argeataj, Likuntes i Skotane nic bliższego nie wiemy.

¹⁹ Psosis - dzisiejsza Trypotamo z dobrze zachowanymi murami, teatrem i innymi budowlami — por. 24, 1- 14.

9 Soron i inne dąbrowy Arkadii mają następujące dzikie zwierzęta: dziki, niedźwiedzie oraz wyjątkowej wielkości żółwie. Z ich skorupy można robić liry, nie ustępujące jakością wyrabianym ze skorupy żółwi indyjskich²⁰. Na skraju dąbrowy Soron widnieją szczątki wsi Paos²¹. Niedaleko stąd leżą już tzw. Sejraj²². To miejsce stanowi granicę między terytorium Klejtoru i Psosis.

ROZDZIAŁ XXIV

1 Jedni powiadają, że założycielem Psosis¹ był Psosis, syn Arrona, wnuk Erymantosa, prawnuk Arystasa, praprawnuk Partaona, syna Peryfetes, wnuka Nyktimosa. Inni znowu utrzymują, że Psosis to córka Ksantosa, syna Erymantosa, a wnuka Arkasa².

2 Tak to wygląda w opowiadaniu Arkadów o swych królach. Jednak najwięcej prawdy zawiera wersja głosząca, że Psosis była córką Eryksa, władcy Sykanii³, którą uwiódł Herakles. Nie uznał on jednak za stosowne wprowadzić jej do swego domu jako żony, lecz pozostawił brzemienną u Likortasa, swego ksenosa, mieszkającego w mieście Fegii⁴, zwanym przed panowaniem Fegeusa Erymantos⁵. Tu więc wychowali się Eche-

²⁰ Skorupa indyjskich żółwi była wyjątkowo ceniona przez starożytnych — por. Lukan, *Farsalia* X 129.

²¹ W czasach Herodota Paos było jeszcze miastem — por. Herodot VI 127.

²² Sejraj - jako oddalone od Psosis o 30 stadiów (por. 24, 3) — musiało leżeć wobec tego w pobliżu dzisiejszej Dekuni. w dolinie rzeki Lopesi.

¹ Psosis - ruiny tego miasta odkryto nad Erymantosem, w pobliżu ujścia rzeki Aroanios, poniżej wpadającej do niej rzeki Lopesi. Od tych trzech rzek miejscowość ta nazywa się obecnie Trypotamo (tj. Trójrzecze). W związku z opanowaniem w latach 219-218 p.n.e. tego miasta przez króla macedońskiego, Filipa V, lokalizuje je dokładnie Polibiusz (IV 70- 72).

² Podana tu przez Pauzanasza genealogia eponima miasta Psosis jako potomka Nyktimosa jest odosobniona. Stefan z Bizancjum (s.v. „Psosis”) podaje, że założycielem tego miasta był albo Psosis, syn Likaona, albo Psosia, córka Eryksa. Tradycje tę potwierdza również Pauzanasz niżej (24, 2).

³ Sykania- skądinąd nie znana.

⁴ Nazwa tego miasta pochodzi prawdopodobnie od *fegos* (tj. dąb). W okolicy Psosis do tej pory rośnie sporo dębów. Stefan z Bizancjum pod hasłem „Fegeja” wymienia również Fegeusa jako brata Foroneusa.

⁵ Nazwę tę umieszcza w swym słowniku oprócz Stefana z Bizancjum również Hezychios.

fron i Promachos, będący synami Heraklesa i niewiasty sykańskiej i nadali Fegii nową nazwę Psosis od imienia matki.

3 Również akropol Zakyntosu⁶ nosi nazwę Psosis, ponieważ pewien mieszkaniec Psosis, Zakyntos, syn Dardanosa, pierwszy przeprawił się na tę wyspę na okrętach i założył miasto. Od Sejrąj do Psosis jest trzydzieści stadiów. Tuż obok miasta płynie Aroanios⁷, a trochę dalej odeń Erymantos.

4 Ten ostatni ma swe źródła na górze Lampei⁸, która jest ponoć poświęcona Panowi. Może Lampeja jest częścią łańcucha Erymantosu? Homer śpiewał⁹, że na Tajgocie i Erymantosie myśliwy [...] więc Lampei Erymantos przepływa Arkadię w ten sposób, iż po prawej stronie ma górę Foloe¹⁰, po lewej zaś terytorium Telpuzy¹¹, i wpada do Alfejosu.

5 Powiadają, że na rozkaz Eurysteusa Herakles upolował nad Erymantosem dzika przewyższającego inne wielkością i siłą. Mieszkańcy Kyme w kraju Opików utrzymują, że kły dzika przechowywane u nich w przybytku Apollona są właściwie kłami dzika znad Erymantosu¹². Ale to opowiadanie nie zawiera ani żdźbła prawdopodobieństwa.

6 Miasto Psosis posiada przede wszystkim przybytek Afrodyty z przydomkiem Erykine [tj. Erycejska]. Do moich czasów zachowały się tylko same jego szczątki¹³. Ponoć wznieśli go

⁶ Psosis jako nazwę akropolu Zakyntosu wymienia tylko Stefan z Bizancjum, opierając się na Pauzaniu. Zakyntos jest najbardziej wysuniętą na południe wyspą na Morzu Jońskim.

⁷ Jest to już trzecia rzeka Arkadii o tej nazwie - por. wyżej, przypis 7 do rozdziału 14; przypis 2 i 3 do rozdziału 21. Wypływa ona z północnej części góry Erymantos i wpada do rzeki o tej samej nazwie.

⁸ W paśmie górskim nazywanym w starożytności Erymantos od nazwy jego najwyższej góry (2224 m), dzisiejszej Olonos, drugim pod względem wysokości szczytem była Lampeja (1998 m), zwana dzisiaj Kallifoni.

⁹ Prawdopodobnie autor ma tu na myśli wiersz z *Odysei* (VI 103).

¹⁰ O górze Foloe mówi Pauzaniusz (VI 21, 5) w związku ze źródłami rzeki Leukianias, lewego dopływu Alfejosu. Była to rozległa wyżyna, sięgająca do prawego brzegu Alfejosu i stanowiąca granicę między Arkadią i Elidą. Starożytne legendy nazywają ją ojczyzną centaurów, wśród których wymieniany był Folos. Z nim miał spotkać się Herakles w czasie polowania na erymanckiego dzika.

¹¹ Na temat Telpuzy por. niżej, 25, 1 i n.

¹² Kyme — najstarsza kolonia grecka na Sycylii, koło Neapolu. Tego rodzaju relikwie z czasów heroicznych były w starożytności przechowywane w wielu miastach i świątyniach.

¹³ Do tej świątyni należą prawdopodobnie ruiny znajdujące się obecnie na dziedzińcu klasztoru Św. Patera. Są to kolumny doryckie i jońskie oraz doryckie kapitele.

synowie Psosis. Ta legenda ma w sobie coś z prawdy. Otóż także na Sycylii istnieje przybytek bogini Erycejskiej na terytorium Eryksu¹⁴, otoczony najwyższą czcią religijną od pradawnych czasów, nie ustępujący bogactwem przybytkowi w Pafos¹⁵

7 Aż do dnia dzisiejszego przetrwały przybytki heroizowanych synów Psosis, Promachosa i Echelrona, ale niepokazne i bez znaczenia. W mieście Psosis został pogrzebany również Alkmajon, syn Amfiaraosa. Jego pomnik nie jest budowlą dużą, ani specjalnie ozdobną¹⁶. Wokół niego rosną cyprysy¹⁷ dochodzące do takiej wielkości, że rzucają cień na górę wznoszącą się niedaleko od Psosis. Mieszkańcy nie chcą ich wyciąć, uważając za poświęcone Alkmajonowi.

8 Okoliczna ludność nazywa je „dziewicami”. Alkmajon zabiwszy matkę, zbiegł z Argos¹⁸ i przybył do Psosis, nazywanej jeszcze wówczas od Fegeusa Fegią. Poślubił Alfezyboję, córkę Fegeusa. Składając jej różne dary - jak to bywa - ofiarował i ów naszyjnik. Ale ponieważ podczas całego pobytu w Arkadii nie doznał żadnej ulgi w chorobie¹⁹, uciekł się do wyroczni delfickiej. A wtedy Pytia powiadomiła go, że duch mściciel Eryfile nie pójdzie w ślad za nim tylko do tego kraju, który okaże się nowo odkryty i który wyłonił się z morza już po zmażeniu matkobójstwa²⁰.

9 I znalazł szmat ziemi naniesiony przez mul rzeki Acheloos. Tam zamieszkał i pojął za żonę Kalliroe, córkę Acheloosa wedle wersji akarnańskiej. Z nią miał synów Akarnana i Amfo-

¹⁴ Była to sławna kartagińska świątynia bogini Astarte (utożsamianej przez Greków z Afrodytą), położona w dzisiejszym Monte San Giuliano, na zachodnich krańcach Sycylii. Jej replika zachowała się na monetach konsularnych z Gens Considia.

¹⁵ Sławna świątynia Afrodyty w Pafos na Cyprze, wzmiankowana już przez Homera.

¹⁶ Przypuszcza się, że grób Alkmajona znajdował się na zewnątrz murów Psosis, w pobliżu miejsca złączenia się rzek Aroamos i Erymantos. gdzie znajdują się ruiny kaplicy zbudowanej ze starożytnych elementów i na starożytnych fundamentach.

¹⁷ Cyprysy już w starożytności były symbolem żałoby - por. Pliniusz XVI 139; Lukan, *Farsalia* III 142; Horacy, *Pieśni* II 14, 22; Owidiusz. *Tristia* III 13, 21.

¹⁸ Legendę na temat Alkmajona opowiada również Apollodor (III 7. 5), z tym że podaje on inne imiona dzieci Fegeusa. Eurypides oparł na tym motywie dramat *Alkmajon w Psosis*, zachowany tylko fragmentarycznie.

¹⁹ Chorobą tą były wyrzuty sumienia, jakich doznawał po zabiciu matki, Eryfile.

²⁰ Por. Tukidydes II 102; Apollodor III 7, 5.

terosa. Od tego Akarnana nadano mieszkańcom najbliższego lądu stałego, zwanego dotychczas Kuretią, nazwę Akarneńczyków używaną do dnia dzisiejszego²¹.

10 Wielu mężczyzn, ale jeszcze więcej kobiet ulega szalonym namiętnościom. Podobnie Kalliroe. Zapłonęła ona żądzą zdobycia naszyjnika Eryfile i z tej przyczyny wysłała Alkmajona do Fegii. Jakże się opierał! I oto zaskoczyła go śmierć ze skrytobójczych rąk Temenosa i Aksjona, synów Fegeusa. Wieść ustna głosi, że synowie Fegeusa złożyli naszyjnik Apollonowi w Delfach. Ponoć to za ich królewskiego panowania w mieście, zwanym jeszcze wówczas Fegią, Hellenowie wyprawili się pod Troję. Mieszkańcy Psosis jako przyczynę wstrzymania się od udziału w wyprawie pod Troję podają następującą okoliczność. Oto władcy Argiwów byli ich królom głęboko nieprzychylni jako przeważnie spokrewnieni z Alkmajonem, a przy tym uczestnicy wspólnego z nim najazdu na Teby²².

11 A że Wyspy Echinadzkie do dzisiaj nie stały się jeszcze lądem stałym pod działaniem Acheloosu, zawdzięczają to Etolom, którzy zostali wygnani ze swego kraju, a ich terytorium zamieniło się w pustynię. Ponieważ Etolia leży ugięciem, Acheloos nie nanosi na Wyspy Echinadzkie takiej samej ilości mułu jak dawniej. Dowodem dla mego twierdzenia niech będzie przykład Meandra, który płynąc przez corocznie orane pola Frygii i Karii, w krótkim czasie zamienił w ląd stały zatokę morską między Miletem a Prieną.

12 Mieszkańcy Psosis mają także świątynię Erymantosa i jego posąg²³ nad brzegiem Erymantosu. Posągi dla rzek są na ogół wykonywane z białego marmuru, ale nie dla egipskiego Nilu. Zwyczajowo przyjęto rzeźbić dlań posągi z czarnego kamienia, ponieważ Nil zmierza ku ujściu do morza przez kraj Etiopów²⁴.

²¹ Dawną nazwę Akarnanii poświadczają też Apolloniusz Rodyjski (IV 1229) i Pliniusz (IV 5).

²² Bratem Eryfile, matki Alkmajona, był Adrastos, dowódca drugiej wyprawy przeciw Tebom. Ajgialeus zaś był jego synem, Euryalos bratankiem, a Diomedes wujem.

²³ Rzeka Erymantos była przedstawiona na tym posągu w postaci węża, chociaż częściej przedstawiano rzeki w postaci byka - por. Elian, *Varia historia* II 33. W miejscu, gdzie Erymantos zbliża się najbardziej do wzgórz Psosis, znajdują się fundamenty budowli długości ok. 90 m, które - jak się przypuszcza - są pozostałościami świątyni Erymantosa.

²⁴ Olbrzymia statua Nilu, zbudowana przez Wespazjana w świątyni Pokoju w Rzymie, oraz dwa inne zachowane posągi tej rzeki zostały rzeczywiście wykonane z czarnego marmuru. Natomiast najslawniejszy posąg Nilu, przechowywany w Muzeum Watykańskim, wyrzeźbiono z marmuru białego.

13 Legenda, którą słyszałem w Psosis na temat Aglaosa, jej mieszkańca współczesnego Krezusowi lidyjskiemu, a głosząca, że Aglaos przez całe życie był szczęśliwy, dla mnie nie jest wiarygodna²⁵. Może ten i ów doznać mniej nieszczęść niż ludzie mu współcześni, podobnie jak jeden okręt może mniej ucierpieć od burzy niż inny, ale znaleźć człowieka, który by zawsze stał poza zasięgiem nieszczęść, lub okręt, który by zawsze zaznał pomyślnego wiatru - tego nie potrafimy. Toż przecie już Homer głosił, że u Zeusa stoją dwie kadzie: jedna dóbr pełna, a druga nieszczęść²⁶. A i on sam doznał pouczenia od boga delfickiego, który go nazwał szczęśliwym i nieszczęśliwym zarazem, gdyż do obu tych stanów został w równym stopniu stworzony²⁷.

ROZDZIAŁ XXV

1 Idąc z Psosis do Telpuzy¹, ujrzysz najpierw miejscowość o nazwie Tropaja na lewym brzegu Ladonu². Z Tropaja graniczy dąbrowa Afrodyzjon³. Po trzecie na tej drodze jest napis wyryty starożytnymi literami na steli: „Granica terytorium Psosis i Telpuzy”. Już na terytorium Telpuzy jest rzeka zwana Arsen⁴. Tę przejdiesz i po mniej więcej dwudziestu pięciu stadiach dojdiesz do szczątków wsi Kaus i do przybytku Asklepiosa Kauzjosa, wzniesionego przy drodze⁵.

²⁵ Aglaos wg Pliniusza (VII 151) był ubogim człowiekiem, utrzymującym się z niewielkiego gospodarstwa. Kiedy Gyges, sławny z bogactwa król Lidii, zapytał wyrocznię, czy istnieje ktoś szczęśliwszy od niego, wyrocznia miała wskazać na biednego Aglaosa.

²⁶ Homer, *Iliada* XXIV 527 i n.

²⁷ Wyrocznia cytowana ponownie w X 24, 2.

¹ Opisana tu droga do Telpuzy prowadzi z Psosis na południe przez rzekę Erymantos i górę zwaną Hagios Petros, leżącą po lewej stronie rzeki, a następnie przez dzisiejsze wioski Welimaki i Wutsi.

² Z topograficznego punktu widzenia jest niemożliwe, by Tropaja leżała na lewym brzegu Ladonu, chyba że Ladonem nazywa tu Pausaniasz maleńki dopływ rzeki Erymantos. Leżała ona raczej na lewym brzegu rzeki Erymantos.

³ Gaj Afrodyzjon, związany ze świątynią Afrodyty Erycejskiej, znajdował się na północnym stoku góry Hagios Petros.

⁴ Niewielki dopływ Ladonu. wypływający w okolicach dzisiejszej wioski Welimaki i przepływający przez niższą część doliny Telpuzy.

⁵ Resztki świątyni starożytnej w miejscowości Kaus zidentyfikowano w pobliżu dzisiejszej wioski Wutsi.

2 Od tego przybytku jest najwyżej czterdzieści stadiów do miasta. Podobno miasto wzięło nazwę od nimfy Telpuzy⁶, rzekomej córki Ladona. Rzeka Ladon bierze początek ze źródeł na ziemi Klejtoru, jak to już przedstawiłem w swym opisie. Płyne najpierw obok miejscowości Leukazjon i Mezoboa przez Nazoj w kierunku Oryksu, zwanego też Halus, a stamtąd spływa już w dół do Taliades i do przybytku Demetry Eleuzyńskiej⁷.

3 Przybytek ten znajduje się już na terytorium Telpuzy. Są w nim posągi Demetry, jej córki i Dionizosa, a żaden nie przekracza stóp siedmiu. Wszystkie wykonano z kamienia. Za przybytkiem Ladon z lewej strony mija miasto Telpuzę. Miasto to leży na wysokim wzgórzu. Za naszych czasów prawie całkowicie już opustoszało. Oto agora, o której powiadają, że początkowo była w samym środku miasta, a obecnie znajduje się gdzieś na jego skraju. Jest w Telpuzie świątynia Asklepio-sa i przybytek dwunastu bogów — większość tych budowli już zrównana z ziemią⁸.

4 Za Telpuzą spływa Ladon do przybytku Demetry w Onkejon⁹. Mieszkańcy Telpuzy nazywają tę boginię Erynis¹⁰. Ich opinię potwierdza Antymachos¹¹ w swym poemacie o argiwskiej wyprawie na Teby. Wiersz ten brzmi u niego następująco:

Ponoć jest tu przybytek święty Demetry Erynis.

A Onkios to wedle tradycji syn Apollona, który sprawował rządy w miejscowości Onkion, na terytorium Telpuzy.

⁶ Nazwa ta w starożytności jawi się w różnych formach: Telpuza, Talpuza, Telfuza i Tarpuza.

⁷ Wszystkie wymienione tu miejscowości leżą nad Ladonem, w jego górnym i środkowym biegu. Zidentyfikowano jedynie położenie i ruiny miejscowości Halus w pobliżu dzisiejszej wioski Syriamu Taliades. Wspomnianych tu Nazoj (tj. Wysepek) nie należy mieszać z wymienionymi w poprzednim rozdziale. Na temat Eleuzynion nic na razie nie wiemy, prócz tego, że musiało ono leżeć na terenie Telpuzy, poniżej przełomu Ladonu.

⁸ Opisane tu ruiny zostały dokładnie zlokalizowane w okolicy dzisiejszej wioski Kereny, gdzie znaleziono pozostałości murów, kolumn oraz starożytne inskrypcje.

⁹ Z Telpuzy Pauzaniusz schodzi teraz w okolice Ladonu, do Herai leżącej w dolinie Alfejosu. Niewielkie ślady Onkejonu znajdują się w odległości ok. 4 km w dół rzeki od Telpuzy, w okolicy dzisiejszej wioski Kaliani.

¹⁰ Tj. Gniewna.

¹¹ Antymachos z Kolofonu - epicki poeta z V/IV w. p.n.e., autor poematu pt. *Lyde* i cytowanej tu *Tebaidy*, przedstawiającej wyprawę zbrojną siedmiu wodzów przeciw Tebom.

5 Przydomek Erynis nadano bogini z takiego oto powodu. Powiadają, że w czasie wędrówki Demetry w poszukiwaniu córki poszedł w ślad za nią Posejdon, silnie jej zapragnąwszy. Ale Demeter przyjęła końską postać i przyłączyła się do kłaczy znajdujących się na pastwisku Onkiosa. Gdy Posejdon spostrzegł, że został wyprowadzony w pole, upodobił się do ogiera i posiadł Demetrę w tej formie.

6 Z początku Demeter zawrzała gniewem. Ale później, uspokoiwszy się, zapragnęła wykapać się w Ladonie, jak mówi legenda. A ponieważ Arkadowie wyrażają pojęcie „wrzeć gniewem” przez wyraz *erynyejn.* z powodu swego gniewu otrzymała przydomek Erynis, z powodu zaś kąpieli w Ladonie - Luzja [tj. Wykąpana]¹². Posągi należące do tej świątyni są wykonane z drewna, twarze natomiast, palce i stopy mają z paryjskiego marmuru.

7 Na posągu Demeter Erynis trzyma w lewej ręce skrzyneczkę¹³ w prawej zaś pochodnię. Wysokość posągu oceniam na dziewięć stóp. Luzja - zdaje się ma sześć stóp. Ci, którzy uważają posąg Demetry Luzji za wyobrażenie Temidy, niech wiedzą, że ich sąd jest błędny. Powiadają też, że Demeter urodziła za sprawą Posejdona córkę, której imienia nie wolno wyjawiać nie wtajemniczonym, a także konia imieniem Arejon. Z tego powodu [mieszkańcy Telpuzy] pierwsi wśród Arkadów - wedle swego mniemania obdarzyli Posejdona przydomkiem Hippios [tj. Koński].

8 Na dowód prawdziwości swego twierdzenia przytaczają wiersze z *Iliady* i *Tebaidy*. Oto w *Iliadzie* o Arejonie powiedział Homer¹⁴:

Choćby za tobą cwałował, pod jarzmem miał Arejona,
Konia szybkiego Adrasta. który od bogów ród wiedzie.

a w *Tebaidzie*, w tym miejscu, gdy Adrastos uciekał z Teb czytamy:

w szatach nędznych, a pod nim ciemnogrzywy Arejon.

¹² Przytoczona tu legenda o Demetrze i jej związku z Posejdonem w postaci końskiej, podobnie jak wersja legendy opowiadana przez mieszkańców Figalii (por. VIII 42), sięga odległej starożytności i znajduje odzwierciedlenie w przedstawieniach na monetach z Telpuzy - por. Frazer, t. 4, s. 292.

¹³ Dosłownie: „cystę”. Misteryjna cysta to stały atrybut w kulcie Demetry (por. VIII 37, 4: X 28, 3). Zawierała ona święty pokarm, z którego wtajemniczony w misteria brał część jako rodzaj sakramentu - por. Klemens Aleksandryjski. *Zachęta do Greków* II 21, 18.

¹⁴ *Iliada* XXIII 346 i n.

Dlatego skłonni są wiersze te tak rozumieć, że Posejdon jest ojcem Arejona.

9 Antymachos z kolei uważa go za syna Ziemi:

Adrastos. syn Talaosa, syna Kreteusa potomek¹⁵,
pierwszy z Danaów dwuzaprzęg powiódł wspaniały,
rączego Kajrosa i Arejona z Telpuzy,
tego w pobliżu gaju onkajskiego Apolla
sama Ziemia wydała, dla oczu śmiertelnych dziwo.

10 Ale przecież ten koń niezależnie od tego, że został przez Ziemię wydany, mógł pochodzić od boga i mieć ciemną grzywę. Krąży taka jeszcze legenda, że Herakles, prowadząc wojnę z Elejczykami, zażądał od Onkosa konia i zdobył Elidę, na grzbiecie Arejona rzucając się do bitwy, ale potem poderwał go Adrastosowi. Z tego powodu Antymachos taki napisał wiersz na Arejona:

Raz trzeci ujarzmiony przez władcę swego, Adrasta¹⁶.

11 Ladon, pozostawiwszy z lewej strony przybytek Erynis, mija z tej samej strony świątynię Apollona Onkajatesa¹⁷, z prawej zaś przybytek Asklepiosa z przydomkiem Pajs [tj. Chłopej]¹⁸. Jest tam grób piastunki Trygon. Powiadają, że była ona piastunką Asklepiosa. Autolaos bowiem, nieprawy syn Arkasa, znalazłszy przypadkiem Asklepiosa jako niemowlę porzucone na ziemi Telpuzy, wziął je do siebie na wychowanie. I dlatego dziecko Asklepios [...] Sądzę, że bardziej prawdopodobne jest to, co opowiedziałem w dziejach Epidauros¹⁹.

12 Jest też rzeka Tutoa²⁰. Wpada do Ladonu na granicy terytoriów Telpuzy i Herai. Arkadowie nazywają to miejsce Pedion²¹. Natomiast miejsce, gdzie Ladon wpada do Alfejosu,

¹⁵ Kreteus był synem Eola, założycielem Jolkos, ojcem Amytaona, który z kolei był ojcem Biasa, a ten ojcem wspomnianego tu Talaosa, ojca Adrastos. wodza wyprawy siedmiu przeciw Tebom.

¹⁶ Adrastos miał być trzecim właścicielem Arejona. po Onkosie i Heraklesie.

¹⁷ Świątynia Apollona była prawdopodobnie położona w tym samym świętym gaju, co świątynia Demetry Erynis.

¹⁸ Przybytek Asklepiosa leżał na prawym brzegu Ladonu, nieco na południe od dzisiejszej miejscowości Tumbiki. W ruinach kaplicy Św. Atanazego odkryto fragmenty starożytnych kolumn, pochodzących przypuszczalnie z tego przybytku.

¹⁹ Por. II 26, 4.

²⁰ Rzeka Tutoa (dzisiejsza Langadiri) - lewy dopływ Ladonu.

²¹ Pedion (tj. Równina) pokryta jest bujną zielenią i leży między rzeką Tutoa i bardziej wysuniętym na południe strumykiem na lewym brzegu Ladonu.

nosi nazwę Korakon Nazos [tj. Wyspa Kruków]. Niektórzy przypuszczają, że Enispe, Stratia, Ripe, wspomniane przez Homera²², są wyspami Ladonu, zamieszkanymi ongiś przez ludzi. Ci, którzy uwierzyli temu przypuszczeniu, niech je uznają za błędne.

13 Otóż Ladon nie ma żadnych wysp nawet takiej wielkości jak statek transportowy²³. Wprawdzie pod względem piękności nie ustępuje on żadnej z rzek barbarzyńskich i helleńskich, ale co do wielkości to nie jest on taki, żeby mogły z niego wyłonić się wyspy, jak z Istru i Erydanu.

ROZDZIAŁ XXVI

1 Założycielem Herai' był Herajeus, syn Likaona. Miasto leży na prawym brzegu Alfejosu², większa jego część na łagodnym stoku, reszta schodzi do samej rzeki. Nad nią urządzono ścieżki spacerowe obsadzone mirtami i innymi szlachetnymi drzewami. Są tam łaźnie, są też dwie świątynie Dionizosa³. W jednej bóg odbiera cześć pod nazwą Polites [tj. Obywatel]⁴, w drugiej pod nazwą Auksytes [tj. Pomnożyciel]⁵.

²² Wymienione jako miasto arkadyjskie w „Katalogu okrętów” (*Iliada* II 606).

²³ Ladon przed wpłynięciem do Alfejosu tworzy płaską deltę o obwodzie ok. 500 m. Jest to wspomniana tu Wyspa Kruków. Skoro Pauzaniusz twierdzi, że nie ma tu większych wysp, należy przypuszczać, że albo oglądał rzekę podczas wysokiego stanu wody, albo że od tej pory delta ta powiększyła się. Frazer (ad loc.) potwierdza na podstawie autopsji istnienie wielu wysp na rzece.

¹ Heraja w odległej starożytności była miastem o dużym znaczeniu politycznym, co potwierdza inskrypcja dotycząca jej traktatu z Eleą (VI w. p.n.e.) — por. CIG. nr 11. Od IV w. p.n.e. zaczyna się stopniowy upadek jej politycznego znaczenia i Strabon (VIII 388) zalicza ją już do miast podupadających. Miasto zostało założone przez króla Sparty, Echembrotosa, lub Klimenetesa.

² Miasto było położone w pobliżu dzisiejszych wiosek Hagios Joannes i Anemodari. Znalezione nieznaczące ślady murów miasta.

³ Rozkwit kultu Dionizosa w Herai, wyrażający się w zbudowaniu aż dwóch świątyń, był związany z rozwiniętą na tym terenie uprawą winnej latorośli, dającej doskonale gatunki win — por. Teofrast, *Historia roślin* IX 18, 10; Elian, *Varia historia* XIII 6; Pliniusz IV 116.

⁴ Przydomek Obywatel nadano prawdopodobnie Dionizosowi w momencie stworzenia tego miasta-państwa z dziewięciu okolicznych gmin.

⁵ Epitet ten — skądinąd nie znany — nadano Dionizosowi prawdopodobnie w związku z przypisywanymi winu z Herai właściwościami, wzmagającymi płodność u kobiet.

2 Jest również budynek, w którym odbywają się misteria orgiastyczne ku czci Dionizosa. Istnieje też w Heraï świątynia Pana, ponieważ jest to miejscowy bóg arkadyjski. Ze świątyni Hery pozostały właściwie tylko szczątki, między innymi kolumny. Wszystkich zawodników sportowych — ilu ich tylko wydała Arkadia — przewyższył sławą Damaretos z Heraï, który był pierwszym zwycięzcą w biegu w zbroi w Olimpi⁶.

3 Schodząc z Heraï ku Elidzie, po przejściu około piętnastu stadiów z Heraï, przekroczysz Ladon⁷, a od tego miejsca uszedłszy jeszcze jakieś dwadzieścia stadiów, już trafisz na Erymantos. To właśnie on — zdaniem Arkadów — stanowi granicę Heraï z Elidą, natomiast mieszkańcy Elidy za granicę swego terytorium uważają grób Korobjosa⁸.

4 Kiedy Ifitos⁹ wznowił igrzyska olimpijskie po długiej przerwie i znowu zaczęto święcić olimpiady, wyznaczono nagrody tylko dla zawodników, w biegu. Zwycięstwo odniósł Korobjos. Na jego grobowcu napisano, że wszystkich uczestników olimpiady zwyciężył Korobjos i że grobowiec wzniesiono mu na samej granicy Elidy¹⁰.

5 Istnieje niewielkie miasteczko o nazwie Alifera¹¹. Większość mieszkańców opuściła je w czasie złączenia się Arkadów w miasto Megalopolis¹². Idąc więc z Heraï do tego miasteczka, przeprawisz się przez Alfejos i uszedłszy równiną najwyżej jakieś dziesięć stadiów, trafisz na górę, po której stoku będziesz się wznosił jeszcze jakieś trzydzieści stadiów.

6 Osada otrzymała nazwę Alifera od Aliferosa, syna Likaona. Jest tu przybytek Asklepiosa i drugi, Ateny¹³. Tę boginię czczą mieszkańcy najbardziej, utrzymując, że tutaj się urodziła

⁶ Por. V 8, 10; VI 10, 4.

⁷ Współcześni badacze potwierdzili wielką dokładność tej informacji. Na temat dalszej drogi z Heraï do Elidy por. VI 21, 3.

⁸ Grób Korobjosa, pierwszego zwycięzcy w igrzyskach olimpijskich, znaleziono w r. 1845 na prawym (zachodnim) brzegu Erymantosu, przy ujściu doń Alfejosu. Jest to ogromny grobowiec, składający się z wielu małych pomieszczeń wykutych w skale, zawierających m. in. kości i popiół.

⁹ Ifitos - król Elidy, syn Hajmona, któremu przypisuje się ustanowienie kultu Heraklesa i wprowadzenie jako nagrody olimpijskiej oliwnego wieńca - por. V 4, 5.

¹⁰ Por. V 8, 6.

¹¹ Resztki obwodu murów miasta Alifery oraz inne ślady jego budowli zlokalizowano na szczycie odosobnionej góry, na południe od doliny Alfejosu.

¹² Założenie Megalopolis jest datowane na 368/367 r. p.n.e.

¹³ Rozpoznano resztki obydwu tych świątyń na wschodnim zboczu góry.

i wychowała. Wzniesli też ołtarz Zeusa z przydomkiem Lechestes [tj. Położnik], ponieważ tutaj zrodził on Atenę¹⁴. Źródło nazwali Trytonis, odnosząc do siebie legendę o rzece Tryton¹⁵.

7 Posąg Ateny - dzieło Hypatodorosa, godne widzenia zarówno ze względu na wielkość, jak i artyzm - wykonany jest z brązu¹⁶, Mieszkańcy Alifery obchodzą również uroczystości kultowe ku czci jakiegoś boga - myślę, że Ateny. W czasie tego święta składają ofiary przede wszystkim herosowi Myagrosowi, modląc się doń przy składaniu ofiar i wzywając przydomkiem Myagros [tj. Łowca Much]. Jeśli tego dokonają, muchy nie będą im więcej dokuczać¹⁷.

8 Na drodze wiodącej z Herai do Megalopolis leżą Melajneaj¹⁸. Założył je Melajneus, syn Likaona. Za moich czasów już opustoszałe, aczkolwiek bogate w wodę. Czterdzieści stadiów powyżej Melajneaj leży Bufagion¹⁹. Ma tam źródła rzeka Bufagos, dopływ Alfejosu. Koło źródeł tej rzeki przebiega granica terytoriów Herai i Megalopolis.

ROZDZIAŁ XXVII

1 Megalopolis jest najmłodszym z miast nie tylko arkadyjskich, ale w ogóle helleńskich, oprócz tych, których mieszkańcy zmienili miejsce pobytu w związku z okolicznościami rzymskiego

¹⁴ Ilustracje plastyczne dotyczące narodzin Ateny z głowy Zeusa omawia T. Panofka (*Proben eines archeologischen Kommentar zu Pausanias*, Philologische und Historische Abhandlungen der Akademie der Wissenschaft in Berlin 1853, s. 42- 50).

¹⁵ Rzekę i źródło trytońskie lokalizowano w wielu miejscach Grecji w związku z epitetem bogini: Trytogeneja. Trytonia, Trytonis - por. IX 33, 1. Źródło to odkryto na północno-wschodnim zboczu Alifery.

¹⁶ Szerzej opisuje ten kolosalny posąg Ateny Polibiusz (IV 78), uważając go za dzieło Hypatodorosa i Sostratosa. Wg Pliniusza (XXXIV 50) rozkwit działalności twórczej Hypatodorosa przypadał na 372 r. p.n.e. W wiosce Fanari, odległej ok. 3,5 km na południe od Alifery, znaleziono gemmę z onyksu przedstawiającą Atenę uzbrojoną w tarczę i włócznię, która może być zminiaturyzowanym obrazem posągu.

¹⁷ Paralelę doń stanowi Zeus Apomyjos (tj. Odpędzający Muchy) w Olimpii - por. V 14, 1.

¹⁸ Melajneaj - wspomniane już przez Pauzaniusza w 3, 3, i V 7, 1. Nazwa pochodzi od zacienienia lasów. Miejsce odpoczynku na drodze z Megalopolis do Olimpii. Dokładna lokalizacja nieznana.

¹⁹ Frazer (ad loc.) identyfikuje Bufagion z obecnymi ruinami w Pappadaes.

panowania. Połączyli się więc Arkadowie w jedno miasto-państwo dla uzyskania siły¹. Nauczył ich tego przykład Argiwów, którzy od pradawna zagrożeni prawie każdego dnia możliwością podboju ze strony Lacedemonu, dopiero dzięki pomnożeniu ludności Argos na skutek unicestwienia Tirynsu, Hyzjaj, Ornej, Myken, Midei² oraz innych mniej ważnych osad argolidzkich - nie tylko przestali bać się Lacedemonu, ale nawet znaleźli się w pozycji silniejszej w stosunku do sąsiadów.

2 W podobnym celu stworzyli Arkadowie unię miast. Miano założyciela Megalopolis należy się Epaminondasowi³ z Teb. To on pobudził Arkadów do zjednoczenia. To on wysłał wyborowe wojsko tebańskie w sile tysiąca pod dowództwem Pammenesa⁴ dla obrony Arkadii na wypadek, gdyby Lacedemonczycy usiłowali przeszkodzić w założeniu miasta. Arkadowie wybrali sobie także własnych założycieli. Oto oni: Timon i Proksenos z Tegei, Likomedes i Hopoleas z Mantynei, Kleolaos i Akryfios z Klejtoru, Eukampides i Hieronimos z Majnalosu, Possykrates i Teoksenos spośród Parazyjczyków.

3 Oto zaś miasta, których mieszkańcy, z zapału do wspólnej sprawy i z nienawiści do Lacedemonu dali się namówić Arkadom do opuszczenia swych ojczystych siedzib: Alea⁵, Pallantion⁶, Eutaja⁷, Sumatejon⁸, Azea⁹, Perejtes¹⁰, Helisson¹¹, Ore-

¹ Podobnie wyjaśnia przyczynę powstania tego miasta Diodor (XV 72, 4).

² Na temat Tirynsu por. II 25, 8, Hyzjaj - II 24, 8, Ornej - II 25, 6, Myken - II 15, 4, Midei - II 25, 9.

³ Epaminondas z Teb - sławny dowódca tebański - wślawił się zwłaszcza wprowadzeniem nowej taktyki wojennej, dzięki której Tebanie odnieśli m. in. zwycięstwo nad Sparta pod Leuktrami w 371 r. p.n.e. Zginął w bitwie pod Mantynęją w r. 362 - por. IX 13, 4.

⁴ Wyprawa Pammenesa - przyjaciela i zwolennika Epaminondasa - odbyła się w 369 r. p.n.e. W r. 354 odniósł on zwycięstwo nad satrapą perskim, Arrabazosem.

⁵ Jest rzeczą niemożliwą, by miasto to - położone na terytorium Stymfalosu - przyłączyło się do Megalopolis. Niektórzy wydawcy proponują więc odczytać w tym miejscu Azea, o którym mówi autor niżej (44, 3).

⁶ Por. przypis 3 do rozdziału 3.

⁷ Miasto nie wspomniane więcej przez Pauzaniassa. Ksenofont (*Hellenika* VI 5, 12) lokalizuje je na granicy z Lakonią.

⁸ Sumatejon (dzisiejsze Selimon) - identyczne z wymienianym w innych miejscach miastem Sumatia lub Sumetia - por. 36, 8.

⁹ Por. 44, 3.

¹⁰ Por. 36, 7.

¹¹ Por. 30, 1.

stazjon¹², Dipaja¹³, Likaja¹⁴ — miasta z terytorium Majnalo-su¹⁵; z miast eutrezyjskich¹⁶ zaś Trykolonoj, Zojtia, Charyzja, Ptoleiderma, Knauzon, Paroreja¹⁷.

4 Spośród Ajgytów¹⁸ Ajgys, Skirtonion, Malea, Kromoj, Blenina, Leuktron¹⁹; spośród Parrazyjczyków²⁰ Likozura, Toknia, Trapezus, Prozejs, Akakezjon, Akontion, Makaria, Dazea; spośród arkadyjskich Kynerejczyków²¹ Gortys, Tejsa u podnóża góry Likajon, Likajataj, Alifera; spośród gmin należących do Orchomenos Tejsa, Metydrion, Teutis²². Przyłączył się też

¹² Por. 44, 2.

¹³ Dipaja — miejscowość nie opisana szerzej przez Pauzanasza, położona zgodnie ze wzmianką w 30, 1 w dolinie Helissonu, prawdopodobnie w pobliżu dzisiejszej wioski Piany. Wspomniana w 45, 2 jako miejsce walki między Lacedemończykami i Arkadami w 469 r. p.n.e. - por. III 11, 7; Herodot IX 35; Izokrates VI 99.

¹⁴ Likaja - wzmiankowana w 30, 1 jako Likajatis w dolinie Helissonu i jako Likoa w 36, 7 - leżała w południowo-wschodniej części równiny Dawii, między wioskami Zarachową i Karterali.

¹⁵ Wszystkie te miejscowości położone były we wschodniej części wyżyny Megalopolis i zajmowały teren aż do Majnalo-su, stanowiącego granicę z Mantyneją.

¹⁶ Terytorium eutrezyjskie znajdowało się między Majnalo-sem i Parrazio-sem, na północ od Megalopolis — por. Ksenofont, *Hellenika* VII 1. 29.

¹⁷ Trykolonoj i Zojtion - por. 35, 6; Charyzja - por. 35. 5; Ptoleiderma i Knauzon przez nikogo poza tym nie wymienione, ich położenie nieznane; Paroreja - por. 35, 6.

¹⁸ Szczep Ajgytów miał w posiadaniu górzysty kraj na południe od wyżyny Megalopolis (por. 34. 5) i dość wcześnie utracił swą polityczną niezależność na rzecz szczepu Parrazyjczyków - por. Tukidydes V 33.

¹⁹ Skirtonion (nie wspomniane więcej przez Pauzanasza) leżało prawdopodobnie przy drodze z Megalopolis do Lakonii, Malea nad wspomnianą (35, 1) rzeką Malus; Kromoj (wspomniane wyżej, 3, 4) omawia Pauzamasz szerzej w 34. 6; Blenina - skądinąd nie znana; Leuktron lub Leuktry (nie wymienione więcej przez Pauzanasza) Plutarch (*Kleomenes*, 6) zalicza do Megalopolis, natomiast Ksenofont (*Hellenika* VI 5, 24) i Tukidydes (V 54) do Lakonii, w której posiadaniu pozostawało aż do zwycięskich walk Epammon-dasa.

²⁰ Parrazyjczycy mieli w swym posiadaniu zachodnią, najbardziej wysuniętą na południe, część wyżyny Megalopolis. Należeli do najstarszych szczepów greckich - por. Tukidydes V 23; Ksenofont, *Hellenika* VII 128; Strabon VIII 336. Na temat Likozury por. 38, 1; Toknii - 29, 5; Trapezus- 29, 1; Prozejs - skądinąd nie znane; Akakezjon - 36, 10; Akontion - więcej nie wzmiankowane; Makaria i Dazea - por. 36, 9.

²¹ Kynurejczycy graniczyli od strony południowo-wschodniej z Parrazyjczykami, od zachodu z Tryfylią. Na temat Gortys por. 26, 1; Tejsa — 36, 7; Likajataj- skądinąd nie znane; Alifera- por. 26, 5.

²² Tejsa- por. 28, 3; Metydrion- 36, 1; Teutis- 28, 4.

tw. Trypolis [tj. Trójmieście], czyli Kallia, Dipojna, Nonakris²³.

5 Reszta ludności arkadyjskiej nie przeciwstawiała się zarządzeniom centralnym i ciągnęła chętnie do Megalopolis. Tylko mieszkańcy Likai, Trykolonoj, Likozury i Trapezus, jako jedyni spośród Arkadów, zmienili zdanie i nie zgodzili się opuścić swych ojczystych siedzib. Ich część — wbrew woli i siłą — została przyłączona do Megalopolis²⁴.

6 A ci mieszkańcy Trapezus, którzy przetrwali, nie zginawszy natychmiast z rąk rozjątrzonych Arkadów, całkiem opuścili Peloponez i popłynęli na okrętach do Pontu. Tam doznali życzliwego przyjęcia ze strony mieszkańców kolonii Trapezus na Morzu Czarnym, jako przybywający z metropolii i imiennicy. Mieszkańców Likozury, którzy także okazali nieposłuszeństwo władzom centralnym, osłoniła przed gniewem Arkadów zbożna obawa przed Demetrą i Despojną²⁵, do których przybytku się schronili.

7 Spośród reszty wymienionych miast jedno za naszych czasów uległy zupełnemu wyludnieniu, inne zaś, jak Gortys, Dipojnę, Tejsę, należącą do Orchomenos, Metydrion, Teutis, Kallię, Helisson, zamienili Megalopolitańczycy na wsie. Tylko jedno z nich, Pallantion, miało jeszcze doświadczyć łagodniejszego wyroku niebios²⁶. Mieszkańcy Alifery natomiast zachowali do dnia dzisiejszego dawny status miasta.

8 Założenie miasta-państwa Megalopolis nastąpiło w tymże samym roku, tylko w kilka miesięcy później, co klęska Lacedemończyków pod Leuktrami, za archontatu Erazyklejdesa w Atenach, w drugim roku sto drugiej olimpiady, w której zwyciężył w biegu Damon z Turioj²⁷.

9 Dopiero wtedy mieszkańcy Megalopolis, umocnieni ponadto sojuszem z Tebami, nie potrzebowali bać się Lacedemonu.

²³ Kallię wspomina Stefan z Bizancjum (s.v. „Kallia”); Dipojna — por. niżej, 27, 7; Nonakris - bliżej nie znana. Trudno bowiem utożsamić ją z identycznie nazwanym miastem Feneatów, oddalonym znacznie od Megalopolis.

²⁴ Diodor (XV 94) odnosi opór tych miast do 361 r. p.n.e. i wiąże go z powtórą wyprawą Pammenesa.

²⁵ Na temat Despojny (tj. Mistrzyni, Pani) jako córki Demetry por. 37, 9.

²⁶ Por. 43, 1 i n.

²⁷ Tj. w r. 371. Wg chronologii Kamienia Paryjskiego (Marmur Parium) Megalopolis założono rok później, zdaniem Diodora (XV 72) zaś w r. 368/367.

Ale kiedy Tebanie uwikłali się w wojnę, która otrzymała nazwę świętej²⁸, i nękani byli przez Fokijczyków, sąsiadów tebańskich, którzy wskutek ograbienia przybytku delfickiego znaleźli się w posiadaniu znacznych sum pieniężnych - Lacedemończycy ze skwapliwości usiłowali wypędzić wszystkich Arkadów, a zwłaszcza Megalopolitańczyków, z ich siedzib²⁹.

10 Ale mieszkańcy Megalopolis bronili się dzielnie, a i ich sąsiedzi ochoczo przyszli im z pomocą³⁰. I choć nie stało się nic godnego uwagi z obydwu stron, to jednak nienawiść Arkadów do Lacedemonu znacznie przyczyniła się do umocnienia potęgi Filipa i rozszerzenia granic państwa macedońskiego. Dlatego Arkadowie nie wzięli udziału wspólnie z Hellenami ani w walnej rozprawie pod Cheroneją, ani też w wojnie o Tesalię³¹.

11 Niedługo potem Arystodemos, rodem z Figalii, syn Artylasa, adoptowany jednak przez pewnego, bardzo wpływowego obywatela w Megalopolis, imieniem Trytajos - został tyranem Megalopolis³². Choć był tyranem, zyskał sobie przydomek Chrestos [tj. Szlachetny]³³. Za jego tyranii wpadło do Megalopolis wojsko lacedemońskie pod wodzą Akrotatosa, najstarszego z synów króla Kleomenesa, którego genealogię - podobnie jak i całego rodu królów Sparty - przedstawiłem już w swoim czasie³⁴. Stoczono zażartą bitwę. Obydwie strony poniosły ciężkie straty w ludziach. Ale ze starcia wyszli zwycięsko Megalopolitańczycy³⁵. Wśród innych spartiatów zginął też Akrotatos i dlatego nie przypadła mu w udziale władza po ojcu.

12 W dwa pokolenia po śmierci Arystodemos³⁶ do tyranii

²⁸ Na temat „świętej wojny” por. III 10, 3 i n.; X 2 i n.

²⁹ Bezsukutecznie usiłował zdobyć miasto Archidamos, król Sparty.

³⁰ Wg Diodora (XVI 39) z pomocą przyszły im Argos, Mesenia, Sykion i Teby.

³¹ Por. 6. 2.

³² Jako tyran Megalopolis w 1 pół. III w. p.n.e. miał poparcie króla macedońskiego Antygonosa Gonatasa.

³³ Por. 36.

³⁴ Akrotatos był raczej synem zmarłego w 265/264 r. p.n.e. Areusa, Akrotatos, syn Kleomenesa, żył bowiem w IV w. p.n.e. - por. I 13, 5; III 6, 5.

³⁵ Bitwa ta rozegrała się w 262 r. p.n.e. - por. Plutarch, *Agis*, 3.

³⁶ Arystodemos został zamordowany w 255 r. p.n.e. przez Ekdemosą i Megalofanę, o których mówi Pauzanasz w 49, 2 jako o uczniach akademika Arkezylaosa z Pitany.

doszedł Lidiades³⁷, rodu znacznego, z natury żądny sławy i - jak się później okazało - wyjątkowo oddany miastu. Uzyskał władzę jeszcze w młodszy wieku. Kiedy doszedł do mądrości, dobrowolnie zrzekł się władzy tyrana, choć jego rządy osiągnęły stan pełnej stabilizacji. Mieszkańcy Megalopolis należeli już wtedy do Związku Achajskiego. Lidiades stał się sławny nie tylko wśród Megalopolitańczyków, ale wśród wszystkich Achajów, i to tak, że dorównywał sławą samemu Aratosowi³⁸.

13 Ale Lacedemończycy, zgromadziwszy wszystkie siły pod dowództwem króla z drugiego domu, Agisa³⁹, syna Eudamidas, urządzili wielki wypad na Megalopolis, dysponując znacznie większą i lepiej wyposażoną armią niż ta, którą zebrał uprzednio Akrotatos. Mieszkańcy Megalopolis wystąpili do boju, lecz Lacedemończycy odnieśli nad nimi zwycięstwo. Podprowadzili pod mury mocną machinę oblężniczą i dzięki niej jedną basztę w tej partii muru tak obruszyli, iż spodziewali się ją następnego dnia zwalić.

14 I oto Boreasz nie tylko wspólnym siłom helleńskim okazał swą pomoc, roztrzaskawszy o skały Sepias⁴⁰ większą część floty perskiej, lecz także mieszkańców Megalopolis uratował od klęski kapitulacji. Oto gwałtownym i wielokrotnym podmuchem zwałił machinę oblężniczą Agisa i roztrzaskał ją na drobne kawałki. Agis, któremu Boreasz przeszkodził w zdobyciu Megalopolis, jest właśnie tym, któremu Aratos i Sykiończycy odebrali Pellene w Achai, a który później zginął pod Mantyneją.

75 Niedługo potem, w czasie rozejmu, Kleomenes, syn Leonidas, zdobył Megalopolis⁴¹. Część jego mieszkańców, mimo nocy, natychmiast zerwała się do obrony ojczyzny i padła

³⁷ Lidiades- syn Eudamosa z Megalopolis, dowódca wojsk Megalopolis przeciw Spartanom pod Mantyneją w 249 r. p.n.e. W r. 235 przyłączył Megalopolis do Związku Achajskiego i przywrócił demokrację - por. Polibiusz II 44. 5; Plutarch. *Aratos*. 30. 4.

³⁸ Aratos z Sykionu (271 - 213) wybierany szesnastokrotnie (235-213) strateg Związku Achajskiego. W Sykiome czczono go po śmierci jako herosa.

³⁹ Opowieść Pauzanasza na temat Agisa IV. króla Sparty, nie jest w pełni wiarygodna, a częściowo wręcz fałszywa - por. II 8, 5; VII 7, 3; VIII 10, 5.

⁴⁰ Sepias - miejsce wylądowania perskiej floty przed bitwą pod Artemizjon - por. Herodot VII 183, 3; 188; 191. 2; Strabon IX 5, 22.

⁴¹ Na temat zdobycia Megalopolis przez Kleomenesa por. IV 29, 7; VII 7, 4; VIII 49. 4.

w boju. Tam w czasie bitwy dosięgła śmierć również Lidiadesa, walczącego w sposób godny wspomnienia⁴². Część wziął z sobą Filopojmen⁴³, syn Kraugisa, a mianowicie dwie trzecie mężczyzn w wieku wojskowym oraz kobiety i dzieci. Z nimi schronił się do Mesenii.

16 Tych, których Kleomenes zdołał schwytać, wyciął w pień. Miasto zburzył i spalił. W jaki sposób mieszkańcy Megalopolis odzyskali swoje miasto i czego dokonali po powrocie doń, ujawnię w związku z opisem działalności Filopojmena. Jednak ludność Lacedemonu nie ponosi najmniejszej odpowiedzialności za krzywdę mieszkańców Megalopolis. Bo przecież Kleomenes zmienił ustrój z królestwa na tyranie.

17 Jak już powiedziałem, granicę między terytoriami Megalopolis i Herai stanowi miejsce wokół źródeł rzeki Bufagos⁴⁴. Powiadają, że rzeka otrzymała nazwę od herosa Bufagosa. Ten zaś — według nich — to syn Japeta i Tornaks, którą również w Lakonii zwą tym imieniem. Powiadają również, że Artemida zabiła strzałą z łuku Bufagosa na górze Foloe⁴⁵, ponieważ odważył się na bezbożny czyn w stosunku do niej.

ROZDZIAŁ XXVIII

1 Jeśli pójdziesz od źródeł rzeki, to najpierw przyjmie cię miejscowość Marata¹, a za nią Gortys² - dziś wieś, a w odległej przeszłości miasto. Jest tu świątynia Asklepiosa z marmuru pentelickiego³, jest i sam bóg jako bezbrody jeszcze młodzie-

⁴² Lidiades zginął w r. 227 - por. Polibiusz II 51, 3; 55, 3. Miasto natomiast zostało zdobyte dopiero w r. 223 — por. Polibiusz II 55; Plutarch, *Kleomenes*, 23 i n.

⁴³ Por. 49-51.

⁴⁴ Por. 26, 8.

⁴⁵ Por. wyżej, 24, 4.

¹ Miejscowość skądinąd nie znana.

² Gortys — nazywana również Gortyna (V 7, 1) - miejscowość odkryta na prawym brzegu rzeki Gortynios, w pobliżu dzisiejszej wioski Dimitsany, na stromym wzgórzu. Znalezione tu fundamenty świątyń i innych budowli.

³ Przypuszcza się, że jej śladem są fundamenty świątyni znajdujące się poza murami miasta, na południowo-zachodnim stoku wzgórza. Świątynię tę wspomina Cyceron (*O naturze bogów* III 22, 57). Nie znaleziono jednak żadnych śladów pochodzącego z Attyki marmuru pentelickiego.

niec oraz posąg Hygiei. To dzieła Skopasa⁴. Ludzie miejscowi powiadają również, że Aleksander, syn Filipa, złożył w darze wotywnym Asklepiosowi swój pancerz i włócznię. Jeszcze za moich czasów znajdował się tam pancerz i ostrze włóczni⁵.

2 Przez Gortynę przepływa rzeka. Ludność mieszkająca koło źródeł nazywa ją Luzjos [tj. Kąpielowa]⁶, a to z tego powodu, że został w niej wykąpany Zeus po urodzeniu⁷. Natomiast ludność mieszkająca dalej od źródeł zwie ją od nazwy wsi - Gortynios. Ma ona wodę bardzo zimną, jak żadna inna rzeka. Dunaj i Ren, a także Hypanis⁸ i Borystenes⁹, oraz wszystkie rzeki zamarzające w porze zimowej, można słusznie - moim zdaniem — nazwać rzekami klimatu ostrego, bo płyną przez kraje przeważnie pokryte śniegiem, więc i powietrze wokół nich jest zimne.

3 Natomiast o rzekach płynących przez kraj o klimacie łagodnym, których woda w porze letniej wybitnie orzeźwia ludzi, czy to w trakcie picia, czy kąpieli, a nawet w porze zimowej nie jest nieprzyjemna, o takich dopiero rzekach mogę powiedzieć, że mają wodę zimną. Zimna jest, owszem, woda Kydnosu¹⁰, który płynie przez terytorium Tarsu, lub woda rzeki Melas¹¹, toczącej swe fale przez Syde w Pamfilii, a lodowaty chłód Ales¹², rzeki Kolofonu, opiewają nawet elegijni poeci, lecz Gortynios osiąga jeszcze większy chłód, zwłaszcza w porze letniej. Źródła ma w Tejsoi¹³, mieście sąsiadującym z Metydrionem. A miejsce, gdzie łączy on swe wody z Alfejosem, nosi nazwę Rajteaj¹⁴.

⁴ Skopas z Paros - znany architekt i budowniczy z IV w. p.n.e.

⁵ Uwaga ta wskazuje, że Pausaniasz zna to z autopsji.

⁶ Dopływ Alfejosu, zwany również Gortynios, wypływający z góry Taumazjon (dzisiejsza Madara).

⁷ Tę lokalną legendę arkadyjską zna już Kallimach (IV- III w. p.n.e.; *Hymn do Zeusa*, w. 16 i n.).

⁸ Hypanis to dzisiejszy Bug.

⁹ Borystenes to dzisiejszy Dniepr.

¹⁰ Opinię tę podziela również Strabon (XIV 673). Wg Arriana (*Anabaza* II 4, 7) Aleksander Wielki miał się tu przeziębnić w r. 333.

¹¹ Melas w Pamfilii stanowiła granicę z Cylicją - por. Strabon XIV 667; Pliniusz V 93.

¹² Na temat chłodnej wody tej rzeki por. VII 5, 10.

¹³ Tejsosa w Orchomenos - por. 27, 4 - lokalizowana jest w pobliżu wioski Dimitsany na wysokości 1050 m n.p.m. Odkopano tu częściowo potężne mury miasta, resztki budynków mieszkalnych i świątyń.

¹⁴ Rajteaj - nazwa nigdzie więcej nie wspomniana.

4 Z terytorium Tejsoi sąsiaduje wieś Teutis¹⁵. Ongiś było to miasteczko. Miejscowa ludność wysłała nawet swego wodza z wojskiem na wyprawę przeciw Ilionowi. Nazywał się Teutis, a według innych Ornytos¹⁶. Kiedy Hellenowie nadaremnie oczekiwali na wiatry, mogące ich wypchnąć z Aulidy, a przeciwnie, więziła ich tam długo gwałtowna wichura, wtedy Teutis pokłócił się z Agamemnonem i miał zamiar odprowadzić do domu Arkadów, nad którymi sprawował dowództwo.

5 Wówczas - jak mówi legenda - ukazała mu się Atena pod postacią Melasa, syna Opsa, i odradzała mu usilnie powrót do domu. Wtedy Teutis, kipiąc z gniewu, pchnął włócznią boginię w biodro, zabrał swe wojsko i uszedł z nim precz z Aulidy. Gdy powrócił do domu, miał wrażenie, jakby ukazała mu się bogini z raną w biodrze. Od owej chwili chwyciła go jakaś wyniszczająca choroba i tylko w tej okolicy Arkadii, w Teutis, ziemia nie rodziła żadnych plonów.

6 W jakiś czas później wyrocznia w Dodonie dała wskazówki wieszczce, jakimi praktykami mogą mieszkańcy Teutis udobruchać boginię. Prócz tego musieli wystawić posąg Ateny z raną w boku. Posąg ten widziałem na własne oczy. Ma on purpurową opaskę umocowaną wokół bioder. Są jeszcze inne przybytki w Teutis, a mianowicie Afrodyty i Artemidy.

7 Takie oto zabytki posiada Teutis. Przy drodze wiodącej z Gortys do Megalopolis wzniesiono grobowiec dla poległych w bitwie z Kleomenesem¹⁷. Ów grobowiec nazywają mieszkańcy Megalopolis Parajbazjon [tj. Wiarołomstwo], ponieważ Kleomenes naruszył rozejm. Do Parajbazjon przytyka równina długości najwyżej sześćdziesięciu stadiów. W prawo od drogi są tu szczątki miasta Brente¹⁸. Stąd wypływa rzeczka Brenteates¹⁹ i ubiegłszy jakieś pięć stadiów, uchodzi do Alfejosu.

¹⁵ Nazwa wspomniana tylko przez Pauzanasza. Miejscowość tę lokalizuje się bądź obok dzisiejszej, malowniczo położonej, wioski Dimitsany, bądź między wioskami Galatas i Chutuza. W obydwu miejscach zachowały się resztki starożytnych murów i budowli.

¹⁶ Wg Klemensa Aleksandryjskiego (*Zachęta do Greków* II 36), z którym zgadza się Arnobiusz (II 25). Polemon Periegeta (III/II w. p.n.e.) wymienia Ornytosa jako tego który miał zranić Atenę.

¹⁷ Chodzi tu o Kleomenesa III, króla Sparty, który w 227 r. p.n.e. pod Megalopolis odniósł walne zwycięstwo nad Związkiem Achajskim.

¹⁸ Przypuszcza się, że Brente było położone obok dzisiejszej miejscowości Karytanei, na prawym brzegu Alfejosu, gdzie nad wysokim urwiskiem wznoszą się ruiny średniowiecznego zamku, zbudowanego z elementów starożytnych budowli.

¹⁹ Brenteates wschodni, ostatni w dolinie Megalopolis, dopływ Alfejosu - por. V 7. 1.

ROZDZIAŁ XXIX

1 Przeprawiwszy się przez Alfejos, dojdiesz do terytorium zwanego Ziemią Trapezunką¹. Są tu szczątki miasta Trapezus². A jeśli znowu będziesz schodził z Trapezus do Alfejosu z lewej strony, to ujrzysz niedaleko od rzeki miejsce zwane Batos³ gdzie co dwa lata odbywają się święte inicjacje ku czci Wielkich Bogiń. Jest tu również źródło zwane Olimpias, z którego co drugi rok nie bije woda⁴. Blisko tego źródła wydobywa się z ziemi ogień⁵. Arkadowie utrzymują, że tzw. bitwa gigantów z bogami tu się rozegrała, a nie na trackiej Pallene⁶. Składają więc ofiary błyskawicom, burzom i piorunom⁷.

2 O gigantach nie wspomniał Homer w *Iliadzie*. Natomiast w *Odysei* napisał, że na okręty Odysa napadli Lajstrygoni, podobni raczej do gigantów niż ludzi⁸. W tym poemacie mówi też król Feaków, iż są oni spokrewnieni z bogami tak blisko,

¹ Ziemia Trapezunka obejmowała prawdopodobnie północno-zachodni róg równiny Megalopolis, między górą Likajos i lewym brzegiem Alfejosu.

² Miasto Trapezus było położone w pobliżu dzisiejszej wioski Florio. naprzeciw Karytanei. Nazwa po raz pierwszy wspomniana przez Herodota (VI 127). Wg legendy przytoczonej przez Apollodora (III 8, 1, 6) pochodzi ona od *trapeza* (tj. stół), na którym Likajos i jego synowie mieli podać Zeusowi potrawę z ludzkiego mięsa - por. 2. 3. Legenda ta. łącząc nazwę miasta z ofiarami z ludzi na górze Likajos, każe lokalizować je w pobliżu tej góry.

³ Batos to prawdopodobnie głęboki parów, zwany do dziś Waty Reuma (tj. Głęboki Strumień), położony między wioskami Maurią i Kyparysją. Płynie tędy potok z góry Likajos do lewego brzegu Alfejosu, ok. 5 km powyżej Karytanei. Pod koniec XIX w. archeologowie angielscy odkryli tu sporo darów wotywnych w postaci lamp, figurek z terakoty i brązu, świadczących o istniejącym tu kulcie bogini płodności.

⁴ Źródło Olimpias to prawdopodobnie bogate w wodę źródło, położone w odległości ok. 2 km na północ od starożytnego akropolu Bazylis.

⁵ Wspomina o tym również Pliniusz (II 237). Podobno zjawisko żarzenia się ziemi, z towarzyszącym mu silnym zapachem siarki, występowało przez kilka lat w ubiegłym stuleciu.

⁶ Ogólnie przyjętym miejscem mitycznej bitwy między bogami i gigantami była Flegia w Pallene - por. Herodot VII 123. Zrozumiałe jest samo przez się zlokalizowanie tej walki w tych okolicach, tym bardziej że znaleziono tu kości mamutów, oglądane przez Pauzaniusza - por. 32, 5.

⁷ Traktowano je jako upersonifikowane bóstwa. Jest to ślad dawnej, być może pelazgijskiej religii, oddającej cześć siłom przyrody - por. Herodot II 52.

⁸ *Odyseja* X 118 i n.

jak cyklopi i plemię gigantów⁹. Z tych słów można oczywiście wnioskować, że giganci są śmiertelnikami, a nie boskim plemieniem. Jeszcze dobitniej wyjaśnia to w tym miejscu¹⁰:

który ongiś panował nad gigantami pysznymi,
lecz sam zgubił ten lud szalony i sam z nimi poległ.

Otóż w poematach Homera wyraz lud [*laos*] oznacza tłum pospolitych ludzi.

3 Absurdalność legendy głoszącej, że giganci mają sploty węzowe zamiast stóp¹¹, wykazano wielorako, głównie jednak w sposób następujący. Oto syryjska rzeka Orontes¹² nie w całym swym biegu płynie po równym terenie, lecz coraz to napotykając stronią półkę skalną, spada z niej w przepaść. Toteż cesarz rzymski¹³ postanowił uczynić tę rzekę splawną dla okrętów, przynajmniej na odcinku od morza do miasta Antiochii. Kazał więc wykopać z wielkim nakładem ludzkiej pracy i kosztów koryto stosowne do żeglugi i skierował w nie rzekę.

4 Kiedy dawne koryto wyschło, znaleziono w nim trumnę z gliny, długości trochę ponad jedenaście łokci, a w niej zwłoki rozmiaru trumny. Ciało miało wygląd ludzki¹⁴. Gdy Syryjczycy zwrócili się o wyjaśnienie do bóstwa w Klaros, wyrocznia orzekła, że ów zmarły to Orontes, rodem z Indii. Istotnie, jeśli w prawiekach słońce, ogrzewając jeszcze moką ziemię, powoływało do życia pierwszych ludzi¹⁵, to któryż inny kraj mógł wydać czy to pierwszych ludzi, czy to większych niż gdziekolwiek, jak nie Indie, które jeszcze do dzisiaj rodzą zwierzęta wyróżniające się ogromem i niezwykłym wyglądem?

5 Od tego miejsca, nazywanego Batos, w odległości jakichś

⁹ *Ibidem* VII 205 i n.

¹⁰ *Ibidem* II 59 i n.

¹¹ We wczesnej sztuce greckiej giganci przedstawiani są w postaci ludzkiej. Najstarszym zabytkiem ukazującym giganta ze splotem węży zamiast stopy jest płaskorzeźba z brązu z końca IV lub pocz. III w. p.n.e. Epoka aleksandryjska zna obydwie przedstawienia, dopiero w rzymskiej zwycięża przedstawienie gigantów ze stopami w kształcie splotu węży, co znajduje odbicie u poetów rzymskich.

¹² Dzisiejsza Nahr al-Asi. Płynie ona między górami Libanu i Antylibanu i wpada do Morza Śródziemnego.

¹³ Najprawdopodobniej Tyberiusz.

¹⁴ Podobną legendę przekazuje Filostratos (*Heroica* II 4), mówiąc o znalezieniu w korycie tej rzeki ciała olbrzyma Aryadesa, mającego długość 30 łokci, tj. 13,2 m wzrostu. Filostratos przytacza tę legendę również w związku ze stopami giganta.

¹⁵ Szerzej o narodzinach ludzi bezpośrednio z ziemi por. Diodor I 7.

dziesięciu stadiów znajduje się tzw. Bazylis¹⁶. Jej założycielem był Kypselos, który wydał córkę za Kresfontesa¹⁷, syna Arystomachosa. Do moich czasów z Bazylis dotrwały już tylko szczątki, między innymi przybytek Demetry Eleuzyńskiej¹⁸. Ruszając stąd przed siebie, przejdiesz znów przez Alfejos i dojdiesz do Toknii¹⁹, której nazwa pochodzi od Toknosa, syna Likaona. Miejscowość to dziś całkiem już opustoszała. Ponoć Toknos miał założyć miasto na wzgórzu. Rzeczka Aminios²⁰, płynąc obok wzgórza, wpada do Helissonu, ten zaś, niedaleko stąd, do Alfejosu.

ROZDZIAŁ XXX

1 Ów Helisson¹ bierze początek we wsi o tej samej nazwie — bo istnieje też wieś o nazwie Helisson - przepływa przez terytorium Dipai² i Likai³, i jako trzecie - przez Megalopolis⁴, by wreszcie w odległości [...] [dwudziestu]⁵ stadiów od tego miasta wpaść do Alfejosu. Tuż w pobliżu miasta jest świątynia Posejdona z przydomkiem Eoptes [tj. Czuwający]⁶. Zachowała się tylko głowa posagu.

¹⁶ Szczątki tego miasta, jego mury, kolumny i monety odkopano pod koniec XIX w. w pobliżu wioski Kyparysji, na lewym brzegu Alfejosu.

¹⁷ Kypselos- syn Ajpytosa - chcąc zabezpieczyć się przed najazdem Heraklidów, wydał za mąż córkę Merope za Heraklides Kresfontesa - por. IV 3, 6; VIII 5, 6.

¹⁸ Notatkę Pauzanasza potwierdza Atenajos (XIII 609 E), który wie o wzniesionym tu przez Kypselosa świątyni okręgu Demetry i odbywających się w nim konkursach piękności kobiet. Pierwszą zwyciężczynią miała być Herodike, żona Kypselosa. Zwycięzynie nazywane były *chryzoforaj* (tj. noszące złoto).

¹⁹ Por. przypis 7 do rozdziału 3.

²⁰ Aminios - nigdzie więcej nie wspomniany - utożsamiany jest ze strumieniem wpadającym na północny wschód od Wromoselli do Helissonu.

¹ Rzeka Helisson przepływa przez Megalopolis i wypływa w odległości ok. 25 km na północny wschód od miasta w górach Majnalos.

² Por. przypis 13 do rozdziału 27.

³ Por. przypis 14 do rozdziału 27.

⁴ Terytorium Megalopolis obejmowało rozległą, zachodnią równinę Arkadii, otoczoną malowniczymi górami po obydwu stronach rzeki Helissonu.

⁵ W zachowanym tekście brak tej liczby. Ustalono ją na podstawie nowożytnych pomiarów.

⁶ Ów przydomek Posejdona wskazuje na dominującą pozycję tego boga w kulcie arkadyjskim i jego konkurencyjną rolę w stosunku do Zeusa, którego przydomkiem został tu obdarzony.

2 Rzeka Helisson rozdziela Megalopolis, podobnie jak Knidos⁷ i Mitylenę⁸ dzielą na dwie części odnogi morza. Otóż w części zwróconej ku północy, na prawym zaś brzegu w stosunku do biegu rzeki, wybudowano agorę⁹, a na niej okrąg ogrodzony kamiennym obmurowaniem i przybytek Zeusa Likajosa. Oddzielnego wejścia do przybytku nie ma. Całe jego wnętrze jest dostępne dla oka widza. Są tu ołtarze boga, dwa stoły i dwa orły¹⁰.

3 Jest też posąg Pana, wykonany z kamienia, z przydomkiem Synoejs. Powiadają, że otrzymał go od nimfy Synos. To ona, pospołu z innymi nimfami, a także na własną rękę, zajmowała się piastowaniem Pana. Przed okręgiem świątynnym jest posąg Apollona z brązu, godny obejrzenia, wysokości do dwunastu stóp, sprowadzony z Figalii w ramach świadczeń państwowych na rzecz upiększenia miasta¹¹.

4 Miejsce, w którym mieszkańcy Figalii początkowo ustawili posąg, nazywa się Bassaj. Przydomek przywędrował za bogiem z terytorium Figalii. A dlaczego bóstwo otrzymało przydomek Epikurios [tj. Wspomożyciel], opowiem w części mego dzieła dotyczącej dziejów Figalii¹². Na prawo od posągu Apollona znajduje się niewielki posąg Macierzy Bogów¹³. Ale z jej świątyni oprócz samych kolumn nic nie pozostało.

5 Przed świątynią Macierzy nie ma żadnego posągu. Widoczne są tylko piedestały, na których te ongiś stały. Napis elegijny

⁷Knidos miasto w Karii, nad Morzem Egejskim, którego część leżała na lądzie stałym, część na wyspie połączonej z lądem groblą por. Strabon XIV 656.

⁸Mitylena miasto na wschodzie wyspy Lesbos. Jej starsza część zbudowana została na małej wysepce, oddzielonej od Lesbos wąskim paskiem morza por. Strabon XIII 617.

⁹Wykopaliska prowadzone w latach 1890-1893 przez ekspedycję brytyjską potwierdziły w pełni opis Pauzanasza — por. Frazer. ad loc.

¹⁰Chodzi tu oczywiście o stoły ofiarne, orły natomiast były ustawione na kolumnach, jak w Likajonie por. 38. 5.

¹¹Przypuszcza się, że posąg Pana i kolos Apollona zostały sprowadzone ze sławnej świątyni Apollona w Bassaj w Figalii w związku z założeniem Megalopolis. W okresie tworzenia Wielkiego Miasta inne traciły swe znaczenie, w związku z czym przenoszono tu z nich m. in. posągi bogów. Prawdopodobnie ów posąg Apollona przedstawiają monety z okresu panowania Septymiusza Sewera i Karakalli (II/III n.e.). Apollo został tu przedstawiony jako nagi, wsparty na kolumnie młodzieniec, z wieńcem laurowym na głowie, trzymający w prawej ręce gałązkę, a w lewej łuk.

¹²Por. 41, 7.

¹³Tj. Rei, którą utożsamiano z azjatycką Kybele.

na jednym z piedestałów głosi, że to posąg Diofanesa, który pierwszy zjednoczył cały Peloponez w tzw. Związku Achajskim¹⁴.

6 Portyk na agorze o nazwie Filippejon¹⁵ nie jest bynajmniej dziełem Filipa, syna Amyntasa. To mieszkańcy Megalopolis przyznali mu zaszczyt nazwania ich budynku swoim imieniem, by mu się tym przypodobać. Przed portykiem jest zwalona świątynia Hermesa Akakezjosa. Nic z niej nie pozostało prócz żółwia z kamienia¹⁶. Do Filippejonu przylega drugi portyk, znacznie mniejszy¹⁷. Znajdują się tam w sześciu pomieszczeniach biura władz Megalopolis. W jednym z nich jest posąg Artemidy Efeskiej, w drugim Pana z brązu, wysokości łokcia, z przydomkiem Skolejtas.

7 Posąg Pana przeniesiono w to miejsce ze wzgórza Skolejtas, które wznosi się już wewnątrz murów¹⁸. Ze źródła na wzgórzu spływa potok do Helissonu. Na zapleczu budynku władz miasta jest świątynia Tyche z posągiem bogini wykonanym z kamienia, sięgającym pięciu stóp. Portyk, który zwa Myropolis¹⁹, należy do agory. Wzniesiono go z łupów po klęsce poniesionej przez Lacedemończyków pod dowództwem Akrotatosa, syna Kleomenesa, w starciu zbrojnym z Arystodemosem, ówczesnym tyranem Megalopolis²⁰.

8 Na agorze miasta Megalopolis, z tyłu za okręgiem poświęconym Zeusowi Likajosowi, jest stela z płaskorzeźbą przedstawiającą postać mężczyzny. To Polibiusz, syn Likortasa²¹. Napis

¹⁴ Na temat Diofanesa por. niżej, 51, 1; Polibiusz XXI 7; Liwiusz XXXVI 31.

¹⁵ Portyk odkopany przez Brytyjczyków w r. 1891. o wymiarach ok. 150 x 18 m, składa się z trzech rzędów kolumn. Rząd zewnętrzny wykonano w stylu doryckim, wewnętrzne - w stylu jońskim. Zniszczony przez Lacedemończyków w 222 r. p.n.e., został odbudowany w 189 r. p.n.e.

¹⁶ Przydomek Hermesa Akakezjos wskazuje na przeniesienie posągu z miasta Akakezjon, które zostało włączone do Megalopolis - por. 36. 10. Skorupa żółwia była częstym atrybutem Hermesa jako wynalazcy liry.

¹⁷ Portyk ten przylegał do poprzedniej budowli od strony wschodniej. W trakcie wykopalisk odkryto tylko niewielkie resztki jego murów. Znalezione też inskrypcję, z której dowiadujemy się o istnieniu urzędu o nazwie *gromatofylakejon*, służącego jako archiwum.

¹⁸ Skolejtas utożsamia się ze wzgórzem we wschodniej lub północnej części agory.

¹⁹ Portyk ten zamykał agorę od strony wschodniej. Znalezione tu fragmenty kolumn jońskich i korynckich.

²⁰ Por. wyżej, 27. 11.

²¹ Polibiusz (200- 118 p.n.e.) najwybitniejszy historyk grecki epoki hellenistycznej, autor historii powszechnej w 40 księgach, obejmującej lata 264- 144. Pochodził z Megalopolis.

elegijny umieszczony na niej głosi, że ów przewędrował wszystkie morza i lądy, był sprzymierzeńcem Rzymian i uśmierzył ich gniew na Hellenów. Ów Polibiusz opisał dzieje Rzymian, między innymi wojnę podjętą przez nich z Kartaginą, przedstawił też przyczynę jej wybuchu i to, że dopiero na samym końcu tej wojny - nie bez narażania się na wielkie niebezpieczeństwa - Rzymianie Scypionowi [...], który otrzymał przydomek Karchedoniakos [tj. Kartagiński] za to, że położył kres tej wojnie, a Kartaginę zrównał z ziemią.

9 Wedle wersji miejscowej, cokolwiek Rzymianin uczynił zgodnie z radą Polibiusza, zawsze mu wychodziło na dobre, gdy zaś nie usłuchał jego pouczeń, popełniał błędy. Miasta helleńskie należące do Związku Achajskiego uzyskały od Rzymian w osobie Polibiusza swego ustawodawcę. Na lewo od steli Polibiusza stoi buleuterion²².

10 Tyle jest tam [zabytków], a portyk agory, który nosi nazwę Arystandrejon²³, wznosił — wedle wersji miejscowej - jeden z obywateli miasta, imieniem Arystandros²⁴. Tuż koło tego portyku, w kierunku wschodu słońca, wznosi się przybytek Zeusa z przydomkiem Soter [tj. Zbawiciel], ozdobiony wkoło kolumnami²⁵. Obok Zeusa siedzącego na tronie²⁶ stoi z jednej strony personifikacja Megalopolis, z lewej zaś posąg Artemidy Sotejry [tj. Zbawicielki]. Wszystko to z marmuru pentelickiego wykonali Kefizodotos²⁷ i Ksenofont²⁸, obaj z Aten.

²² Buleuterion (tj. miejsce posiedzeń rady) znajdował się na południe od wspomnianej steli.

²³ Portyk Arystandrejon zamykał agorę od strony południowej i był równoległy do portyku Filipa.

²⁴ Arystandros — postać skądinąd nie znana.

²⁵ Ze świątyni tej zachowały się tylko, odkryte w trakcie wykopalisk, fundamenty w kształcie prostokąta, o wymiarach 50 x 44 m, usytuowane na osi wschód—zachód.

²⁶ Podobiznę Zeusa siedzącego na tronie z berłem w prawej ręce przynoszą monety z okresu cesarstwa - por. H. Hitzig, *Pausaniae Graeciae descriptio*, t. 3, Lipsiae 1907, s. 524.

²⁷ Pliniusz (XXXIV 87) wymienia dwu architektów ateńskich o tym imieniu: ojca Praksytelesa (IV w. p.n.e.) i syna Praksytelesa (III w. p.n.e.). Budowniczym świątyni mógł być tylko Kefizodotos Starszy.

²⁸ Ksenofont wymieniony jest również przez Pauzaniusza w IX 16, 2 jako współpracownik Kalistronikosa przy budowie świątyni Tyche w Tebach. Nic więcej o nim nie wiadomo.

ROZDZIAŁ XXXI

1 Przy drugim krańcu Arystandrejonu, tj. skierowanym ku zachodowi słońca, mieści się święty okrąg Wielkich Bogiń¹. To miano obejmuje boginie Demetrę i Korę, jak to już podałem do wiadomości w opisie Mesenii². Arkadowie nazywają Korę przydomkiem Sotejra. Przed wejściem umieszczono płaskorzeźby: z jednej strony Artemidę, z drugiej Asklepiosą i Hygieję.

2 Wielkie Boginie wykonane zostały z kamienia: Demeter w całości, Sotejra ma szatę z drewna. Wysokość obydwu jednokowa - mniej więcej po piętnaście stóp. Posągi [...], przed nimi umieścił małe posągi dziewczynek w chitonach sięgających do kostek. Obydwie niosą na głowach koszyczki pełne kwiatów. Legenda identyfikuje je z córkami Damofonta³. Natomiast wedle bardziej religijnej interpretacji odczytuje się te postacie inaczej. Otóż są to Atena i Artemida zbierające kwiaty razem z Persefoną⁴.

3 Obok Demetry stoi również Herakles, wysokości najwyżej łokcia. Onomakrytos utrzymuje w swym poemacie, że ów Herakles jest jednym z tzw. Idajskich Daktylów⁵. Przed Heraklesem stoi stół, na nim zaś wykonane w płaskorzeźbie dwie hory, Pan z syringą w ręku i Apollo grający na kitarze. Przy nich widnieje napis, że bogowie ci należą do bóstw naczelnych.

4 Na stole zostały też przedstawione nimfy. Oto Neda⁶ niosąca Zeusa, jeszcze jako niemowlętko. Oto Antrakia⁷ — również jedna z arkadyjskich nimf z pochodnią w ręku. Oto Hagno⁸ w jednej ręce z hydrią, a w drugiej z pucharem.

¹ Okrąg Wielkich Bogiń - jak potwierdziły to wykopaliska - zamykał agorę od południowego zachodu.

² Por. IV 1, 5.

³ Damofont (II w. p.n.e.) - architekt z Meseny, wykonawca tych posągów. Prawdopodobnie przy wykonaniu posągów pomagały mu córki lub *Korajdamofontes* mają tu znaczenie: dziewczęta wykonane przez Damofonta.

⁴ Związek Persefony z Ateną i Artemidą z religijnego punktu widzenia. Jest trudny do wyjaśnienia.

⁵ Idajscy Daktylowie - demony mieszkające w górach Ida, związane z kultem bogini płodności, Kybele.

⁶ Por. 38, 3. gdzie jako nimfy wychowujące Zeusa wymienione zostały Tejsa, Neda i Hagno.

⁷ Antrakia razem z Neda i Hagno była przedstawiona również na ołtarzu w Tegei - por. 47. 3.

⁸ Na temat Hagno por. 38, 3.

Naczynia, które niosą nimfy Anchiroe i Myrtoessa⁹, to też hydrie, a z nich zdaje się wyciekać woda. Wewnątrz okręgu świątynnego Wielkich Bogiń jest świątynia Zeusa z przydomkiem Filios [tj. Opiekun Przyjaźni]¹⁰. Posąg dłuta Polikleta z Argos n, bardzo podobny do posągu Dionizosa, ma zamiast sandałów koturny, w jednej ręce trzyma puchar, w drugiej tyrs. na którym siedzi orzeł. Jednakże ten ostatni szczegół nie zgadza się z atrybutami przypisywanymi temu bogu.

5 Na tyłach tej świątyni jest niewielki gaj otoczony murkiem. Wejście doń nie jest dostępne dla ludzi. Przed nim stoją posągi Demetry i Kory, wysokie mniej więcej na trzy stopy. Wewnątrz okręgu świątynnego Wielkich Bogiń jest też przybytek Afrodyty. Przed wejściem doń stoją starożytne posągi drewniane. To *Hera*, *Apollo*, *Muzy*, przywiezione podobno z Trapezus.

6 Natomiast posągi wewnątrz świątyni, tj. Hermesa z kloca drewna i drewniany posąg Afrodyty, wykonał Damofont¹². Ręce, twarz i końce stóp *Afrodyty* zrobione zostały z marmuru. Bogini nadano przydomek *Machanitis* [tj. Pomysłowa]¹³, i to bardzo trafnie. Wydaje mi się bowiem, że Afrodycie i jej działaniom przypisali ludzie wszelkie podstępny i wielki kunszt słowny.

7 Wewnątrz świątyni stoją też posągi ludzi, tj. Kallignotosa, Mentasa, Sozygenes, Polosa¹⁴. Legenda powiada, że oni pierwsi wprowadzili do Megalopolis wtajemniczenia w misteria Wielkich Bogiń. Ceremoniał tutejszy jest naśladownictwem eleuzyńskiego. Wewnątrz okręgu świątynnego znajdują się jeszcze posągi następujących bóstw w postaci herm czworokątnych: Hermesa z przy-

⁹ Anchiroe (tj. Blisko Płynąca) - częste imię nimfy; Myrtoessa (tj. Mirtowa) - imię skądinąd nie znane.

¹⁰ Kult Zeusa z przydomkiem Filios był znany również w Atenach i Epidauros. W Megalopolis miał on zapewnić przyjazne stosunki między zróżnicowaną pod względem etnicznym ludnością Wielkiego Miasta. Jest to w zasadzie epitet Dionizosa.

¹¹ Poliklet z Argos - siostrzeniec i uczeń sławnego rzeźbiarza Polikleta, działający w latach 390- 340, wykonawca wielu posągów dla Argos, Olimpii, Teb i Megalopolis.

¹² Wspólny kult Hermesa i Afrodyty poświadcza Pauzaniusz również w Argos (II 19, 6) i Kyllene (VI 26, 5).

¹³ Przydomek Afrodyty skądinąd nie znany. Podobny przydomek w tym samym kontekście kultowym posiada Atena - por. 36. 5.

¹⁴ Wymienieni tu obywatele Megalopolis są skądinąd nie znani.

domkiem Agetor [tj. Przewodnik]¹⁵, Apollona, Ateny, Posejdona, Heliosa z przydomkiem Soter i Heraklesa¹⁶. Im także zbudowano obszerny przybytek. Mieszkańcy święcą tam misteria ku czci bogiń.

8 W prawo od świątyni Wielkich Bogiń są jeszcze przybytek Kory oraz posąg bogini z kamienia, najwyżej ośmiu stóp wysokości. Przepaski otaczają cały jego piedestał. Do tego przybytku kobiety mają dostęp o każdej porze. Mężczyznom natomiast wolno do niego wejść nie częściej niż raz w roku. Bezpośrednio przy agorze, w kierunku zachodu słońca, zbudowano gimnazjon¹⁷.

9 Z tyłu za portykiem, który wziął nazwę od Filipa Macedońskiego, są dwa wzgórza¹⁸ wznoszące się niezbyt wysoko. Na jednym widnieją szczątki przybytku Ateny Polias [tj. Opiekunki Miasta], na drugim zaś świątynia Hery Telei [tj. Dojrzałej], również w gruzach. Spod tego wzgórza bije źródło zwane Batyllos¹⁹, które też ma swój udział w wielkości rzeki Helisson.

ROZDZIAŁ XXXII

1 Tyle oto zabytków jest w tej dzielnicy Megalopolis. Część zaś miasta po drugiej stronie rzeki, tj. południowa, ma godny pamięci teatr, największy z helleńskich¹. Jest w nim źródło nieustannie bijącej wody². Niedaleko od teatru sterczą funda-

¹⁵ Przydomek Agetor - podobnie jak analogiczne przydomki Herme-sa, Hodios i Hegemonios - wskazuje na błogosławieństwa, jakimi ów bóg ma wypełniać ścieżki ludzkiego życia.

¹⁶ Jest sprawą sporną, czy Herakles jest tu epitetem Heliosa, czy samodzielna postać. Większość wydawców i komentatorów opowiada się za pierwszą alternatywą.

¹⁷ Pozostałościami tego gimnazjonu są prawdopodobnie resztki murów odkopane w zachodniej części agory, w pobliżu portyku Filipa. Ich konstrukcja wskazuje jednak na epokę późniejszą.

¹⁸ Wspomnianych tu wzgórz nie zidentyfikowano.

¹⁹ Brak jakichkolwiek śladów tego źródła.

¹ Teatr ten, zbudowany pod koniec IV w. p.n.e., został odkopany przez brytyjskich archeologów w latach 1890- 1892. Mógł on pomieścić ok. 20000 widzów. Dobrze zachowały się zwłaszcza dolne rzędy siedzeń. Dokładny opis obecnego jego stanu wraz z literaturą przedmiotu por. Frazer, t. 4, s. 330-337.

² Źródło to istnieje do chwili obecnej. Woda wypływa spod wielu siedzeń widowni i spływa do kanału przy orkestrze.

menty buleuterionu, wybudowanego ongiś dla „Dziesięciu tysięcy Arkadów”, a od swego założyciela nazwanego Tersylion³. W pobliżu wzniesiono budowlę ku czci Aleksandra, syna Filipa, dziś jest to własność prywatna. Przed domostwem stoi posąg Ammona, z wyglądu podobny do czworokątnych podobizn Hermesa, na głowie ma rogi baranie⁴.

2 Przybytek Muz, Apollona i Hermesa, zbudowany dla nich wspólnie⁵ za mojej bytności miał godne wzmianki już tylko resztki fundamentów. Przetrwała tylko jedna z *Muz*, a także posąg Apollona wykonany techniką czworokątnych herm. Przybytek Afrodyty⁶ już w gruzach, z wyjątkiem pronaosu i trzech posągów. Jeden z nich ma przydomek Urania [tj. Niebiańska], drugi - Pandemos [tj. Wszechludowa]⁷, trzeciemu nie nadano żadnego przydomka.

3 Niedaleko stąd znajduje się ołtarz Aresa⁸. Mówiono mi, że początkowo wznosił się tu również przybytek tego boga. Powyżej zaś przybytku Afrodyty zbudowano stadion⁹. Z jednej strony przylega on do teatru. Bije tu również źródło, które uchodzi za poświęcone Dionizosowi. Znajdującą się u drugiego końca stadionu świątynię Dionizosa - jak powiadają - straszał bóg piorunem na dwa pokolenia przede mną. Skromne jej szczątki istniały jeszcze za mego pobytu. Natomiast ze wspólnej świątyni Heraklesa i Hermesa w pobliżu stadionu¹⁰ prócz jednego ołtarza nic nie pozostało.

³ Odkryta w trakcie wykopalisk Sala Zgromadzeń (Tersylion) ma kształt prostokąta o wymiarach 66 x 52 m. Na temat jej obecnego stanu por. Frazer, t. 4, s. 338- 346.

⁴ Herma Zeusa-Ammona przy pierwotnej budowli Aleksandra Wielkiego traktowana jest jako wyraz kultu Aleksandra, uważanego za syna Ammona.

⁵ Hermes jako wynalazca liry był czczony razem z Apollonem i muzami.

⁶ Inskrypcja znaleziona w Megalopolis wyjaśnia w czterech dystychach elegijnych, że kapłanka Afrodyty, imieniem Euksenia, zbudowała wokół świątyni mur i miejsce dla uczujących - por. *Epigrammata Graeca*, ed. G. Keibel, Berlin 1878, nr 1044

⁷ Już w IV w. p.n.e. ów przydomek Afrodyty rozumiano przeważnie jako wyraz miłości zmysłowej w przeciwieństwie do miłości symbolizującej czyste uczucie duchowe. Wydaje się jednak, że w tym przypadku epitet ten ma pierwotne polityczne znaczenie i należy go tłumaczyć jako „bogini całego ludu”. Jej kult miał zapewniać ściślejsze więzy między Arkadami z Megalopolis.

⁸ W pobliżu teatru odkryto dwa ołtarze. Jednym z nich, być może, jest ołtarz Aresa.

⁹ Nie odkryto żadnych śladów tego stadionu.

¹⁰ Wspólny kult Hermesa i Heraklesa oraz świątynia zbudowana w pobliżu stadionu wiąże się z ich opiekuńczą funkcją nad gimnastyką.

4 W tej części miasta wznosi się wzgórze w kierunku wschodu słońca, a na nim świątynia Artemidy Agrotery [tj. Łowczyni] z fundacji Arystodemos¹¹. Na prawo od tej świątyni jest temenos. W tym świętym okręgu znajduje się przybytek Asklepiosa z posągami jego i Hygiei¹². Jeśli zejdziesz trochę niżej, ujrzysz czworokątne posągi bóstw o przydomku Ergataj [tj. Robotnicy]. Między nimi stoją *Atena Ergane* [tj. Robotnica]¹³, *Apollo Agyjeus* [tj. Uliczny]¹⁴, *Hermes*, *Herakles*, *Ejlejtija*. Tym ostatnim przysługuje sława czynności ustalonych w poematach Homera. A mianowicie, pierwszemu z nich - jako słudze Zeusa i odprowadzającemu dusze zmarłych do podziemia¹⁵, Heraklesowi - jako wykonawcy wielu, i to trudnych prac¹⁶ Ejlejtiji przypisał Homer w *Iliadzie*¹⁷ rolę akuszerki.

5 U stóp tegoż wzgórza jest jeszcze drugi przybytek Asklepiosa, o przydomku Pajs [tj. Dziecię]¹⁸. Jego posąg wykonany w postawie stojącej ma najwyżej łokieć¹⁹ wysokości. *Apollo* w pozycji siedzącej na tronie posiada nie mniej niż sześć stóp²⁰. Są tu również przechowywane jakieś kości, lecz zbyt duże, aby mogły uchodzić za kości człowieka²¹. Toteż mówiono o nich, że to kości jednego z gigantów, których zgromadził Hopladamos jako pomoc wojenną dla Rei. O tym zresztą mówić będę jeszcze później²². W pobliżu tego przybytku jest źródło. Wodę spływającą zeń przyjmuje też rzeka Helisson

¹¹ Opinia ta pozwala w Arystodemosie, zwycięskim wodzu nad Lacedemonczykami z r. 262, widzieć również fundatora portyku Myropolis - por. 30, 7. On też był fundatorem świątyni Artemidy z przydomkiem Skiadikis - por. 35, 5.

¹² Znaleziono tu uszkodzoną inskrypcję, zawierającą część dedykacji tego przybytku.

¹³ Na temat Ateny Ergane, patronki sztuki rzemieślniczej, por. I 24, 3

¹⁴ *Apollo* Uliczny, czczony w postaci kamiennego stożka, miał opiekować się mieszkańcami gminy - por. I 31, 6; II 19, 8.

¹⁵ Por. *Odyseja* XXIV 1.

¹⁶ Por. *Iliada* VIII 362.

¹⁷ *Ibidem* XVI 187; XIX 103.

¹⁸ Świątynię Asklepiosa z przydomkiem Dziecię lokalizuje się zgodnie z opisem ok. 90 m na wschód od Tersylionu, między wspomnianym źródłem i korytem rzeki.

¹⁹ Tj. ok. 56 cm.

²⁰ Tj. ok. 1,85 m.

²¹ Są to najprawdopodobniej kości mamuta, przechowywane do tej por w Muzeum w Dimitsame.

²² Por. 36, 2.

ROZDZIAŁ XXXIII

1 Fakt jednak, że Megalopolis - wzniesione przez Arkadów z wyjątkową gorliwością i rokujące wielkie nadzieje Hellenom - utraciło całą swą świetność i pierwotną pomyślność, a za naszych czasów niemal już leży w gruzach - nie wzbudził we mnie żadnego zdziwienia¹. Wiem przecież dobrze, że do czegoś nowego dąży bezustannie owa boska Tyche, jednako zmieniająca wszystko - to, co powstaje, i to, co ginie - działająca jako władcza konieczność wedle swego kaprysu².

2 Oto choćby takie Mykeny, które w czasie wojny trojańskiej przewodziły Hellenom³ czy Ninos⁴, ongiś królewska stolica Asyrii, czy wreszcie Teby beockie, uznane ongiś za godne hegemonii nad Hellenami - uległy całkowitemu, wyludnieniu, obróciwszy się w proch, a nazwa Teby obejmuje już tylko akropol i skąpą garstkę mieszkańców⁵. Owe egipskie Teby, słynne z przelewającego się ongiś poza brzegi bogactwa⁶, Orchomenos potomków Minyasa⁷, Delos, targowisko całej Hellady⁸ -

¹ O upadku Megalopolis pisze już 150 lat wcześniej Strabon (VIII 388). Miasto ucierpiało najbardziej po przystąpieniu do Związku Achajskiego (294 r. p.n.e.). W trakcie ustawicznych wojen ze Spartą w 225 r. p.n.e. zostało zburzone przez Kleomenesa, ale przetrwało i obok dawnych ruin powstały nowe budowle w okresie rzymskim.

² Refleksja dość charakterystyczna dla pesymistycznej wizji świata Pauzanasza.

³ Rozkwit Myken przypada na XVI- XII w. p.n.e. Na temat ich upadku por. II 15, 5.

⁴ Tj. Niniwa, zniszczona i opanowana przez Medów i Babilończyków w 612 r. p.n.e.

⁵ Rozkwit politycznego znaczenia stolicy Beocji, Teb, datuje się zwłaszcza od zwycięskiej bitwy ze Spartą pod Leuktrami w 371 r. p.n.e. Miasto zostało niemal doszczętnie zniszczone przez Aleksandra Wielkiego w 335 r. p.n.e. i powtórnie przez Sullę w 87 r. p.n.e. Na temat stanu Teb w czasach Pauzanasza por. IX 7, 6.

⁶ O ich świetności świadczy zespół akropoli i królewskich świątyń grobowych, obejmujący m. m. Dolinę Królów, Dolinę Królowych oraz kolosy Memnona.

⁷ Jedno z najpiękniejszych miast beockich, położone nad jeziorem Kopajs. Zniszczone w 367 r. p.n.e. przez Teban, odbudowane przez Filipa Macedońskiego w 338 r. p.n.e.

⁸ Wyspa Delos, czczona jako miejsce urodzin Apollona i Artemidy, w latach 477- 454 była centrum ateńskiego związku morskiego i siedzibą kasy związkowej. W II w. p.n.e., po ogłoszeniu jej przez Rzymian portem wolnym od cła, przybywało tu wielu zagranicznych kupców. Zniszczona przez Mitrydatesa VI, króla Pontu, w 88 r. p.n.e. i powtórnie w 69 r. p.n.e. przez piratów, wyludniła się niemal zupełnie.

nie są dziś zdolne dorównać pod względem bogactwa zasobom średnio zamożnego obywatela. A już Delos - jeśli odliczysz tych, którzy przybywają tu z Aten dla straży świątyni - jest prawie pozbawiona miejscowej ludności.

3 W Babilonie przetrwał przybytek Belosa⁹. Z samego natomiast Babilonu - tego największego miasta pod słońcem - nie pozostało już nic prócz murów¹⁰, podobnie jak z Tirynsu w Argolidzie¹¹. To wszystko bóg unicestwił. A znowu miasto Aleksandra w Egipcie¹², miasto Seleukosa nad Orontesem¹³ - wczoraj czy też przedwczoraj założone - do takiej doszły wielkości i powodzenia, że Tyche po prostu je pieści.

4 Ale na skalę jeszcze większą i w sposób jeszcze bardziej zdumiewający niż w rozkwitach i upadkach miast przejawia się siła Tyche w następujących faktach. Oto wyspę Chryze¹⁴, troszeczkę oddaloną od Lemnos - jeśli popłyniesz statkiem - wyspę, na której ponoć przytrafiło się Filoktetowi¹⁵ nieszczęście za sprawą węża wodnego, zmiotła całkowicie wielka fala. Wyspa ta zanurzyła się w morzu i znikła bez reszty w głębinie. A znowu inna wyspa, zwana Hierą¹⁶, nie było jej w tym czasie.

ROZDZIAŁ XXXIV

7 Tak więc wszystko, co ludzkie, jest tylko dziełem chwil; i nigdy trwałości nie osiąga. Jeśli iść będziesz z Megalopolis

⁹ Por. I 16, 3; IV 23, 10. Chociaż Strabon (XVI 738) i Arrian (*Anabaza* VII 17, 2) piszą, że świątynię tę zniszczyli Persowie pod wodzą Kserkseśa, Herodot (I 181) opisuje jej wygląd i twierdzi, że istniała za jego czasów.

¹⁰ Miasto straciło swe znaczenie po zdobyciu go przez króla Persów, Cyrusa, w 539 r. p.n.e.

¹¹ Por. II 25, 8.

¹² Aleksandria - miasto założone przez Aleksandra Wielkiego w 332 r. p.n.e. Już za panowania Ptolemeuszów było największym miastem i głównym centrum kulturowym ówczesnego świata.

¹³ Antiochia - założona ok. 300 r. p.n.e. przez Seleukosa I i nazwana na cześć jego ojca - miała ogromne znaczenie strategiczne i handlowe również w epoce cesarstwa.

¹⁴ Jeszcze w 78 r. p.n.e. rozegrała się tu bitwa z wojskami Mitrydaesa (por. Appian, *Mitrydates* 77). O jej zniknięciu pisze tylko Pauzaniusz

¹⁵ Filoktet w czasie wyprawy pod Troję został ukąszony przez węża a rana tak cuchnęła, że towarzysze pozostawili go samego na Lemnos. Na motywach tym Sofokles oparł tragedię pt. *Filoktet*.

¹⁶ Hiera (tj. Święta Wyspa) pojawiła się wskutek wybuchu wulkanu między wyspami Terą i Terazją — por. Pliniusz II 202; Strabon I 57.

do Meseny i ujdiesz najwyżej siedem stadiów, ujrysz po lewej stronie bitego gościńca przybytek bogiń. Zarówno boginie, jak teren wokół świątyni noszą nazwę Maniaj¹ [tj. Szaleństwa]. Moim zdaniem to przydomek bogiń eumenid². Legenda głosi, że właśnie tutaj Orestes oszalał po matkobójstwie³.

2 Niedaleko przybytku jest niewielki kopczyk ziemny. Na nim zaś, jako pomnik, wykonano z kamienia palec. To od niego kopczyk otrzymał miano pomnika Daktylosa [tj. Palca]⁴. Powiadają, że w tym miejscu oszalały Orestes odgryzł sobie palec u ręki. Do tego kopca przylega miejsce zwane Ake [tj. Uleczenie], ponieważ właśnie tutaj został uzdrowiony Orestes. Tu także wystawiono przybytek dla eumenid.

3 Kiedy owe boginie chciały wpędzić Orestesa w szaleństwo, ponoć zjawily się przed nim w czerni, a kiedy odgryzł sobie palec, ukazały mu się w bieli. Wówczas Orestes odzyskał zmysły i czarnym złożył ofiary oczyszczalne, odwracając w ten sposób ich gniew, białym zaś ofiary dziękczynne⁵. Przyjęto więc składać ofiary dla eumenid równocześnie z ofiarami dla charyt. Obok miejsca zwanego Ake jest następne [...] przybytek nazywany [...], ponieważ tutaj Orestes obciął sobie włosy po odzyskaniu zmysłów⁶.

4 Znaczący starożytności peloponeskich powiadają, że to, co spotkało Orestesa w Arkadii ze strony erynii Klitajmestry⁷, zdarzyło się jeszcze przed sądem na Areopagu⁸. Oskarżycielem

¹ Maniaj leży na południowy wschód od Megalopolis w kierunku dzisiejszej wioski Agias Bey. Identyfikuje się je z istniejącymi tu resztkami świątyni doryckiej.

² Utożsamienie Maniaj z eumenidami pojawia się tylko tutaj.

³ Wg mitu Orestes mszcząc śmierć ojca, musiał z nakazu religii apolińskiej zabić matkę. Na tym motywie oparta jest m. in. *Oresteja* Ajschylosa.

⁴ Przez analogię do ludowych wierzeń innych narodów wyjaśnia się grobowiec z wystającym palcem bądź jako grób matkobójców. z którego wychyla się ręka matkobójcy, bądź jako relikwiarz kultu fallicznego. bądź też jako rodzaj ofiary prześlągalnej (ofiara palca jest substytutem ofiary osoby) - por. Frazer, ad loc.

⁵ Wyobrażenia o białych i czarnych duchach znajdują analogie w wierzeniach ludowych wielu narodów - por. Frazer, ad loc.

⁶ Obcięcie włosów było wyrazem żałoby lub symbolicznym aktem oczyszczenia - por. Strabon XII 535.

⁷ Sformułowanie: „erynia Klitajmestry”, podobnie jak erynia Lajosa i Edypa (IX 5, 15), wskazuje, że erynia była traktowana jako duch mściciel zamordowanej osoby.

⁸ Na Areopagu- wzgórzu poświęconym Aresowi i eryniom - obradowało najstarsze zgromadzenie Ateńczyków, ustanowione wg legendy przez Atenę dla zastąpienia dawnego prawa zemsty rodowej. Sąd ten przedstawia Ajschylos w *Eumenidach*.

Orestesa był nie Tyndareos⁹ - bo już nie żył - lecz z żądaniem kary za przelaną krew matki wystąpił Perylaos, kuzyn Klitajmestry. Ów Perylaos był synem Ikariosa¹⁰, po którym ten miał jeszcze córki.

5 Droga z Maniaj do Alfejosu wynosi jakieś piętnaście stadiów". W tym miejscu rzeka Gateatas uchodzi do Alfejosu. A do rzeki Gateatas jeszcze wcześniej wpada Karnion¹². Źródła Karnionu biją w Ajgytis¹³, spod przybytku Apollona Kereatas¹⁴. Natomiast źródła rzeki Gateatas są w Gateaj, na terytorium miasta Kromoj¹⁵.

6 Terytorium miasta Kromoj znajduje się jakieś czterdzieści stadiów powyżej Alfejosu, na nim zaś pozostałości miasta Kromoj, niezupełnie jeszcze zmienione w ruinę. Z Kromoj jest jakieś dwadzieścia stadiów do Nimfas¹⁶. Miejscowość ta obfituje w wodę i drzewa. Stąd znowu mamy dwadzieścia stadiów do Hermajonu¹⁷, gdzie biegnie granica między Megalopolis a Mesenią. Wykonano tu podobiznę Hermesa na steli¹⁸.

ROZDZIAŁ XXXV

1 Ta droga prowadzi do Meseny, druga zaś z Megalopolis do Karnazjonu, miasta Mesenii¹. Na tej drodze najpierw przyjmie cię Alfejos w miejscu, gdzie złączywszy swój bieg, wpadają

⁹ Tyndareos - ojciec Heleny, Klitajmestry i Dioskurów.

¹⁰ Ikarios - brat Tyndareosa, ojciec Penelopy.

¹¹ Starożytna droga do Meseny przekraczała Alfejos prawdopodobnie między dzisiejszymi wioskami Agias Bey i Dede Bey.

¹² Karnion- dzisiejsza rzeka Kserylopotamos.

¹³ Ajgytis - górzysta kraina, położona na zachodniej stronie Tajgetu - por. przypis 18 do rozdziału 27.

¹⁴ Kereatas jako epitet Apollona związany jest prawdopodobnie z nazwą rzeki Karnion. Przypuszcza się, że resztki jego świątyni znajdują się w pobliżu wioski Kamary.

¹⁵ Kromoj - lokalizacja tego miasta nieznana.

¹⁶ Nimfas - miejscowość trudna do zlokalizowania.

¹⁷ Hermajon - miejscowość ta leżała prawdopodobnie w okolicy dzisiejszej Makryplagi.

¹⁸ Na granicy państw ustawiano hermy jako symbol jej nietykalności - por. 35, 2.

¹ Droge tę w odwrotnym kierunku, tj. z Mesenii do granicy Arkadii, opisał Pauzaniusz w IV 33, 3- 6.

doń Malus i Skyros². Stąd, mając ciągle Malus po prawej ręce, po trzydziestu mniej więcej stadiach przeprawisz się przezeń i pójdziesz stromą drogą w górę aż do miejscowości zwanej Fajdrias³.

2 W odległości około piętnastu stadiów od tego miejsca znajduje się Hermajon, zwane „W pobliżu Despojny”⁴. Tutaj znowu przebiega granica Megalopolis z Mesenią. Stoją tu również niewielkie posąжки Despojny i Demetry, a także Hermeasa i Heraklesa⁵. Wedle mego przypuszczenia posąg drewniany wykonany ku czci Heraklesa przez Dedala stał ongiś również na pograniczu Mesenii i Arkadii.

3 Droga z Megalopolis do Lacedemonu⁶ po trzydziestu stadiach przecina Alfejos. Stąd pójdziesz brzegiem rzeki Tejus⁷, dopływu Alfejosu. Po ujściu najwyżej czterdziestu stadiów od Alfejosu, pozostawiwszy Tejus po lewej ręce, dojdiesz do Falajzjaj⁸. Są one oddalone o dwadzieścia stadiów od Hermajonu koło Beleminy⁹.

4 Wedle wersji arkadyjskiej Belemina należała ongiś do Arkadii, ale odbili ją Lacedemończycy. Ten pogląd Arkadów nie wydaje mi się słuszny, i to z wielu przyczyn. Głównie zaś dlatego, że - jak sądzę - Tebanie nie dopuściliby się takiego przeoczenia wobec Arkadów, żeby pozwolić na uszczuplenie ich granic, o ile mogliby naprawić to drogą rokowań.

5 Z Megalopolis do miejsc wewnątrz Arkadii położonych są następujące odległości. Do Metydrionu¹⁰ - sto siedemdziesiąt stadiów. W odległości trzynastu stadiów od Megalopolis leży miejscowość zwana Skias¹¹, gdzie są szczątki przybytku Artemi-

² Malus - prawdopodobnie strumyk płynący z północnej strony Neochory; Skyros - południowy dopływ Alfejosu.

³ Miejscowość Fajdrias była położona przypuszczalnie na przełęczy w okolicy dzisiejszej Neochory.

⁴ Despojna - przydomek stosowany do Artemidy, Demetry i Persefony.

⁵ Nagromadzenie posągów bogów na granicznej przełęczy górskiej może wskazywać na religijne znaczenie drogi łączącej najstarsze świątynie Wielkich Bogiń w meseńskiej Andanii z arkadyjskimi na górze Likajon.

⁶ Chodzi tu o drogę wysuniętą bardziej na zachód i biegnącą w pobliżu miejscowości Leondari.

⁷ Tejus - dzisiejsza rzeka Kutufarina.

⁸ Falajzjaj - położone na wschodnim stoku Tajgetu, w okolicy dzisiejszej wioski Bury.

⁹ Belemina - por. III 21, 3.

¹⁰ Por. 36. 1.

¹¹ Żadne z miast wymienionych przy drodze do Metydrionu nie zostało bezspornie zidentyfikowane.

dy Skiatis. Podobno wystawił go Arystodemos¹² za swojej tyranii. W odległości mniej więcej dziesięciu stadiów od tego miejsca znajdują się nieliczne ślady miasta Charyzji. Następných dziesięć stadiów jest z Charyzji do Trykolonój¹³

6 Również Trykolonój ongiś było miastem. Do naszych czasów dotrwał na wzgórzu przybytek Posejdona z jego czworokątnym posągim oraz gaj przyświątynny. Te miasta założyli synowie Likaona. Podobno miasto Zojtia, położone w odległości piętnastu stadiów od Trykolonój, ale nie w linii prostej, tylko nieco na lewo, założył Zojteus, syn Trykolonosa. Paroreus, młodszy z synów Trykolonosa, także założył miasto, a mianowicie Paroreję, odległą od Zojtii o dziesięć stadiów. Za moich czasów obydwie osady były już całkiem wyludnione.

7 Przetrwała jeszcze w Zojtii świątynia Demetry i Artemidy¹⁴. Są też szczątki innych miast. Oto w odległości piętnastu stadiów od Parorei zachowały się resztki miejscowości Tyrajonu. Istnieją też szczątki miejscowości Hypsus, leżącej na górze nad równiną: góra też zwie się Hypsus¹⁵. Kraj między Tyrajonem i Hypsus jest górzysty i pełen dzikich zwierząt. Już wcześniej wyjaśniłem, że Tyrajos i Hypsus to synowie Likaona. 8 Z Trykolonój w prawo biegnie najpierw stroma droga do źródła zwanego Krunoj¹⁶. Jeśli zejdziesz z Krunoj jakieś trzydzieści stadiów, ujrzysz grób Kallisto¹⁷. Jest to wysoki nasyp ziemny, na którym znajdziesz wiele drzew, i nie owocujących, i szczepionych, a na samym wierzchołku nasypu przybytek Artemidy z przydomkiem Kalliste [tj. Najpiękniejsza]¹⁸. Chyba Pamfos¹⁹ musiał coś wiedzieć o nim od Arkadów, skoro

¹² Por. przypis 11 do rozdziału 32.

¹³ Trykolonój wg starożytnych topografów leżało na północnym krańcu równiny Megalopolis, na wzgórzu, obok dzisiejszej miejscowości Karatuli.

¹⁴ Utożsamia się ją z ruinami położonymi ok. 5 km na zachód od Karatuli.

¹⁵ Góra Hypsus- prawdopodobnie dzisiejsza Klinitsa, wznosząca się na północ od wioski Stemnitsy, leżącej, być może, na miejscu starożytnej miejscowości Hypsus.

¹⁶ Krunoj- położone prawdopodobnie w południowej części gór Renissa, otaczających równinę Megalopolis.

¹⁷ Grób Kallisto lokalizuje się w okolicy Chryzowitsi. Nimfa Kallisto jest prawdopodobnie hipostazą Artemidy z przydomkiem Najpiękniejszej - por. wyżej, 3, 6.

¹⁸ Artemida Kalliste czczona była również w Atenach - por. I 29, 2.

¹⁹ Pamfos - legendarny, starszy od Homera poeta liryczny, twórca hymnów.

pierwszy w swym poemacie nazwał Artemidę Najpiękniejszą.

9 W odległości dwudziestu pięciu stadiów od tego miejsca, od Trykolonój zaś razem wzięwszy, stu, leżą nad Helissonem, na prostej drodze do Metydrionu (jeszcze tylko to miasto na drodze z Trykolonój pozostało mi do omówienia), miejscowość Anemoza²⁰ i góra Falantos²¹ ze szczątkami miasta o tej samej nazwie. Powiadają, że Falantos to syn Agelaosa, a wnuk Stymfalosa.

10 Za tą górą jest równina zwana równiną Polosa²², a za nią Schojnos²³ noszące tę nazwę od pewnego Beoty, Schojneusa²⁴. Jeśli ów Schojneus istotnie wyemigrował ongiś do Arkadii, to możliwe, iż „Biegi Atalanty”²⁵, znajdujące się w pobliżu Schojnos, mogły otrzymać nazwę od jego córki. Z kolei jest miejsce [...] w ten sposób - jak mi się zdaje - nazwane²⁶, przy czym wszyscy są zgodni, że miejscowość ta znajduje się tutaj, w Arkadii.

ROZDZIAŁ XXXVI

7 Odtąd nic już nie zasługuje na wzmiankę, prócz Metydrionu¹. Droga zaś z Trykolonój do Metydrionu ma sto trzydzieści siedem stadiów. Miejscowość otrzymała nazwę Metydrion [tj.

²⁰ Anemoza (tj. Wietrzna) leżała w pobliżu dzisiejszej wioski Libowisi.

²¹ Falantos - przypuszczalnie góra położona na zachód od wsi Alonisteny lub pasmo górskie między miejscowościami Dimitsaną i Stemnitsą.

²² Równina Polosa, jednego z założycieli kultu Wielkich Bogiń w Megalopolis (por. 31, 6), leżała koło miejscowości Nemnitsy.

²³ Schojnos (tj. Sitowie) - miejscowość położona u północnego stoku góry Falantos; swą nazwę miała otrzymać od rosnącego tu na moczarach sitowia.

²⁴ Schojneus - syn Atamasa i Temisto, ojciec Atalanty i Klimenosa, eponim beockiego miasta Schojnos w Beocji i wymienionego tu miasta arkadyjskiego.

²⁵ Atalanta- znana z mitów jako heroina arkadyjska, córka Jazosa i Klimene, lub beocka, córka Schojneusa i Temisto. Wychowana przez niedźwiedzice, słynęła przede wszystkim jako niedościgniona łowczyni.

²⁶ Luka w tekście nie pozwalająca odczytać, o jaką miejscowość chodzi.

¹ Ruiny Metydrionu (resztki poligonalnych murów, kolumny, groby) - miasteczka położonego w samym środku Arkadii - odkryto zgodnie z dokładnym opisem Pausaniasza w wąskiej kotlinie między górami Ostrakiną i Taumazjon w pobliżu wioski Nemnitsy.

Międzywodzie] dlatego, że między rzekami Malojtas i Mylaon² wznosi się wysoki pagórek, na którym Orchomenos założył to miasto. Zanim mieszkańcy Metydrionu nie uzależnili się politycznie od Megalopolis, odnieśli wiele zwycięstw w Olimpi w imieniu swego miasta.

2 Istnieje w Metydrionie świątynia Posejdona Hippiosa³ nad Mylaonem. Natomiast góra zwana Taumazjon⁴ [tj. Zadziwiająca] wznosi się nad rzeką Malojtas. Mieszkańcy Metydrionu utrzymują, że Rea z Zeusem w łonie przywędrowała na tę górę i zapewniła sobie pomoc Hopladamosa⁵ i towarzyszących mu gigantów w razie napaści Kronosa.

3 Wprawdzie mieszkańcy Metydrionu przyznają, że Rea odbyła poród gdzieś na górze Likajon, ale twierdzą kategorycznie, że to właśnie tutaj zdarzył się ów podstęp w stosunku do Kronosa i wsławiona przez Hellenów zamiana dziecka na kamień⁶. U szczytu góry jest grota Rei. Wstęp do niej jest surowo wzbroniony każdemu oprócz kobiet poświęconych kultowi bogini.

4 W odległości trzydziestu stadiów od Metydrionu bije źródło Nimfazja⁷. Stąd jest tyleż stadiów do wspólnej granicy Megalopolis, Orchomenos i Kafyaj.

5 Jeśli z Megalopolis przez tzw. Wrota na Bagno pójdziesz w kierunku Majnalosu⁸ wzdłuż rzeki Helisson, ujrzysz w lewo od drogi świątynię Dobrego Boga⁹. Jeśli bogowie są dla ludzi dawcami dóbr, a Zeus jest najwyższym z bogów, to można dojść do wniosku, że to przydomek Zeusa. Jeśli ujdiesz znowu kawałek drogi, ujrzysz w postaci kopczyka ziemi mogiłę

² Dzisiejsza nazwa wschodniego strumienia brzmi: rzeka Nemnitsy, a zachodniego - Burburlistra, ale nie wiemy, która z nich to starożytna Malojtas, a która Mylaon.

³ Za resztki tej świątyni uznaje się zazwyczaj fundamenty leżące w dolinie rzeki Korfoksylis, poza murami miasta.

⁴ Taumazjon - pasmo górskie na wschód od Nemnitsy (Hagios Elias), w którym znajduje się sporych rozmiarów stalaktytowa grota, wspomniana niżej jako grota Rei, ukrywającej tam Zeusa.

⁵ Hopladamosa wymienia Pausaniasz w 32, 5 jako obrońcę Rei.

⁶ Najstarszy przekaz tego mitu zawiera *Teogonia* Hezjoda.

⁷ Nimfazja - prawdopodobnie zasobne w wodę źródło, położone ok. 1 km na wschód od dzisiejszej wioski Wytiny.

⁸ Majnalos- główne miasto w paśmie górskim o tej samej nazwie, leżące między Megalopolis i Tegeą, znane jako miejsce kultu Pana.

⁹ Dobry Bóg to raczej tzw. Agatodajmon, a nie Zeus - jak błędnie wyjaśnia Pausaniasz. Było to bóstwo patronujące uprawie winnej latorośli.

Arystodemosa¹⁰, któremu mimo władzy tyrana nie odmówiono przydomka Chrestos [tj. Szlachetny]. Znajduje się tu również przybytek Ateny z przydomkiem Machanitis, ponieważ jest ona inspiratorką wszelkich zamiarów i ludzkich podstępów¹¹.
6 W prawo natomiast od drogi wzniesiono święty okrąg dla wiatru Boreasza¹². Mieszkańcy Megalopolis - żadnego boga nie otaczając większą czcią - składają mu corocznie ofiary jako swemu wybawcy od Lacedemończyków i Agisa¹³. Tuż obok jest grobowiec Ojklesa, ojca Amfiaraosa¹⁴, jeśli istotnie zabrała go śmierć w Arkadii, a nie podczas wyprawy z Heraklesem przeciw Laomedontowi¹⁵. Za tym grobowcem jest świątynia i gaj Demetry z przydomkiem Na Bagnie, nie dalej od miasta niż pięć stadiów. Wstęp dozwolony tylko dla kobiet.
7 Stąd w odległości trzydziestu stadiów jest miejscowość Paliskios¹⁶. Jeśli ujdiesz stamtąd ze dwadzieścia stadiów, pozostawiając na lewo często wysychający strumień Elafos¹⁷, ujrzysz pozostałości miasta Perejtejs ze świątynią Pana¹⁸. A gdy przeprawisz się przez strumień, to w odległości piętnastu stadiów od rzeki¹⁹, w prostej linii, jest dolina. Minawszy ją, ujrzysz górę o tej samej nazwie, co ona, tj. Majnalos²⁰. Na

¹⁰ Na temat Arystodemosa por. 27, 1; 30, 7; 35, 5. Jego grobowiec to prawdopodobnie grób odkryty przez archeologów brytyjskich w r. 1890 na linii wschodnich murów Megalopolis, na prawym brzegu Helissonu.

¹¹ Przydomek Ateny, Machanitis, poświadczony również na Kos, dotyczy prawdopodobnie jej działalności wojennej. Lokalizacja przybytku nieznana.

¹² Boreasz - wiatr północny. Na temat jego kultu w Megalopolis por. 27, 13.

¹³ Chodzi tu o Agisa III, króla Sparty w latach 338- 331, który zginął w bitwie przeciw Antypatrowi w czasie oblężenia Megalopolis.

¹⁴ Amfiaraos - mityczny heros grecki, wieszcz, tłumacz snów, uczestnik wyprawy siedmiu przeciw Tebom. pochłonięty wraz z zaprzęgiem przez ziemię.

¹⁵ Wg powszechnej tradycji, na którą powołuje się Pausaniasz, Ojkles wyruszył razem z Heraklesem przeciw Laomedontowi z Troi. Podczas pilnowania okrętu został napadnięty przez Trojan i zginął - por. Diodor IV 32; Apollodor III 7, 5, 2.

¹⁶ Paliskios- lokalizacja niepewna.

¹⁷ Elafos - niewielki dopływ Helissonu, wypływający w okolicy wioski Waltetsi.

¹⁸ Perejtejs - ruin tej miejscowości dopatrują się uczeni w okolicy wioski Rahamytos, gdzie na górze Hagios Elias stoi kościół zawierający resztki doryckich kolumn. Przypuszcza się, że kiedyś została tutaj wzniesiona wzmiankowana przez Pausaniasza świątynia Pana.

¹⁹ Odległość od rzeki Elafos w rzeczywistości wynosi ok. 36 stadiów, tj. 6,5 km.

²⁰ Dolina Majnalos- długa malownicza dolina, przecięta Helissonem, dzisiaj zwana Dawią od położonej u podnóża góry Majnalos wioski.

skraju góry są szczątki miasta Likoa²¹, przybytek Artemidy i brązowy posąg Artemidy Likoatis.

8 Na południowym stoku góry leżało ongiś miasto Sumetia²². Na górze tej są także tzw. Tryodoj [tj. Trójdroże]²³. Stąd mieszkańcy Mantynei na rozkaz wyroczni delfickiej zabrali do siebie kości Arkasa²⁴, syna Kallisto. Stoją jeszcze szczątki samego Majnalosu, tj. ślady świątyni Ateny i dwa stadiony - jeden na wyścigi zawodników, drugi na zawody hipiczne²⁵. Góra Majnalos uchodzi za tak ściśle związaną z Panem, że okoliczni mieszkańcy twierdzą, iż dochodzi ich odgłos syringi, na której ów wygrywa²⁶.

9 Między przybytkiem Despojny a miastem Megalopolis jest czterdzieści stadiów²⁷. Połowę drogi stanowi odcinek do koryta Alfejosu. Po przeprawieniu się przezeń, jeszcze dwa stadia, i już mamy ruiny Makareaj²⁸. Stąd siedem stadiów do następnych ruin tym razem miasta Dazei²⁹ - i tyleż od niej do tzw. wzgórza Akakezjos.

10 U stóp tego wzgórza leżało ongiś miasto Akakezjon³⁰. Jeszcze dziś stoi na wzgórzu wykonany z kamienia posąg Hermesa Akakezjosa. Tu - jak głosi legenda arkadyjska - wychowywał się Hermes w dzieciństwie, a jego piastunem był Akakos, syn Likaona. Inaczej o tym opowiadają Tebanie, a jeszcze inaczej mieszkańcy Tanagry³¹.

²¹ Por. przypis 14 do rozdziału 27.

²² Por. przypis 8 do rozdziału 27.

²³ W okolicy Selimny, w południowo-wschodnim rogu wyżyny rozchodzą się drogi do Mantynei i Tegei oraz Pallantionu.

²⁴ Por. 9, 3.

²⁵ Śladami starożytnego miasta Majnalosu są prawdopodobnie ruiny, murów znajdujące się na północnym zboczu góry, naprzeciw miejscowości Dawii.

²⁶ Por. Wergiliusz. *Eklogi* VIII 22 i n.

²⁷ Pausaniasz wraca teraz z Majnalosu do Megalopolis i opisuje drogę aż do góry Likajon i Likozury.

²⁸ Makareaj - miejscowość nazwana przez Pausaniasza w 3, 3 i 27, 4 Makarią, przez Rzymian natomiast Beata, prawdopodobnie w związku z misteriami na cześć Demetry i Persefony.

²⁹ Dazea - miejscowość lokalizowana w pobliżu dzisiejszej wioski Dell-Hassani, między Alfejosem i Likozurą.

³⁰ Po Akakezjonie, wspomnianym już w 3, 2 i 27, 4, nie zachowały się żadne ślady. Posąg Hermesa stał prawdopodobnie na szczycie góry, gdzie obecnie wznosi się świątynia Hagias Elias. Przydomek Hermesa - Akakezjos - miał prawdopodobnie to samo kultowe znaczenie, o jakim pisali już Homer (*Iliada* XVI 184) i Kallimach (*Hymn do Artemidy*, w. 142), tj. Zbawiciel lub Wspomożyciel.

³¹ Poza najbardziej rozpowszechnioną, arkadyjską legendą o narodzinach

ROZDZIAŁ XXXVII

1 Od Akakezjonu są jeszcze cztery stadia do przybytku Despoiny¹. Tu od razu rzuca ci się w oczy świątynia Artemidy Hegemone² i posąg bogini z brązu, trzymającej pochodnię. Myślę, że ma on najwyżej sześć stóp wysokości. Stąd jest wejście do świętego okręgu Despoiny. Idąc do świątyni, po prawej ręce masz portyk. Na jego ścianie są płaskorzeźby wykonane z białego marmuru. Jedna przedstawia Mojry i Zeusa z przydomkiem Mojragetes [tj. Przewodnik Mojr]³, druga — Heraklesa rabującego Apollonowi trójnog. Czego się o tych zdarzeniach dowiedziałem, opowiem, gdy dojdę do części opisu Fokidy, dotyczącej Delf⁴.

2 W portyku przy Despoinie wśród płaskorzeźb wyżej wymienionych jest tabliczka [*pinakion*] z opisem misterii⁵. Na trzeciej płaskorzeźbie ujrzysz nimfy i Pana⁶, na czwartej zaś Polibiusza, syna Likortasa⁷. Napis na ostatniej płaskorzeźbie głosi, że Hellada nigdy nie upadłaby, gdyby we wszystkim słuchała Polibiusza. A nawet już popełniwszy błędy, tylko od niego doznała pomocy. Przed świątynią stoją ołtarze Demetry i Despoiny, a za nimi ołtarz Wielkiej Macierzy Bogów⁸.

3 Same zaś posągi Despoiny i Demetry i tron, na którym siedzą, i podnózek pod ich stopami — wszystko to wykonano z jednego kamienia⁹. Ani bowiem części szat, ani płaskorzeźby

Hermesa w grocie kylleńskiej miejsce jego narodzin było lokalizowane również w Beocji. Wersje z Tanagry wspomina Pauzaniusz w IX 20, 3; 22, 2.

¹ Świątynia Despoiny w Likozurze została odkryta w r. 1889, w trakcie prowadzonych tu wykopalisk, dokładnie w miejscu opisanym przez Pauzaniusza, tj. w odległości ok. 7 km na południowy zachód od Megalopolis. Odsłonięto wówczas fundamenty całej świątyni, wiele wspomnianych przez autora budowli oraz fragmenty posągów — por. Frazer, ad loc.

² Artemida jako Hegemone (tj. Przewodniczka) była czczona również w Tegei — por. 47, 6.

³ Na temat Zeusa Mojragetes por. V 15, 5.

⁴ Por. X 13, 7.

⁵ Tabliczkę tę odkryto w czasie wykopalisk. Jej treść podaje Frazer (t. 4, s. 371).

⁶ Grupa nimf w towarzystwie arkadyjskiego bożka, Pana, jest częstym motywem w sztuce starożytnej. Nigdzie jednak nie występuje on w zwielokrotnionej postaci.

⁷ Na temat Polibiusza por. 30, 8 przypis 21 do rozdziału 30.

⁸ Podczas wykopalisk z r. 1895 odkryto wszystkie trzy ołtarze.

⁹ Odkryto głowy kolosalnych posągów, które zidentyfikowano jako należące do *Artemidy*, *Demetry* i *Anytosa* oraz spore fragmenty misternie zdobionych szat wykutych w marmurze.

wokół tronu — nic nie zostało spojęne z innym kamieniem za pomocą żelaza lub cementu, lecz wszystko jest zwartym blokiem. Nie został on też znikąd przywieziony. To — jak podaje legenda — widzenie senne nakazało ludziom kopać ziemię świętego okręgu i tam go znaleźli¹⁰. Każdy posąg ma najwyżej wielkość ateńskiego posągu Wielkiej Macierzy¹¹. Są one również dziełem Damofonta¹².

4 Demeter w prawej ręce trzyma pochodnię, drugą kładzie na postaci Despojny. Ta zaś ma na kolanach berło i skrzyneczkę¹³. Tron otaczają postacie. Obok Demetry stoi Artemida¹⁴, okryta skórą jelenia, z kołczanem na ramionach, z pochodnią w jednej ręce, a z dwoma węzami w drugiej. Przy Artemidzie leży suka z gatunku psów myśliwskich.

5 Przy posągu Despojny stoi Anytos w uzbrojeniu wojownika¹⁵. Służba przyświątynna utrzymuje, że to piastun Despojny i jeden z tzw. tytanów. To Homer pierwszy wprowadził do poezji tytanów jako bóstwa mieszkające w czeluściach tzw. Tartaru¹⁶. To ich dotyczą wiersze przysięgi Hery. Od Homera zaś przejął nazwę tytanów Onomakrytos¹⁷. Ułożył on pieśni orgiastyczne ku czci Dionizosa, gdzie przedstawił ich jako sprawców jego cierpień¹⁸.

6 Tak mówią Arkadowie o Anytosie. Natomiast o tym, że Artemida jest córką Demetry, co jest treścią podania egipskiego, pouczył Hellenów Ajschylos, syn Euforiona¹⁹. Legenda

¹⁰ Jest to informacja fałszywa. Części posągów były spojęne metalowymi prętami, marmur pochodzi zaś z kamieniołomów Doliany, w pobliżu Tegei.

¹¹ Pausaniasz ma tu prawdopodobnie na myśli wspomnianą już wcześniej (I 3, 5) rzeźbę Wielkiej Macierzy Bogów Fidiasza w ateńskim Metroonie.

¹² Nawiązuje tu autor do wzmianki uczynionej w 31, 1.

¹³ Trzymana przez Despoję skrzyneczka miała znaczenie rytualne i stanowiła częsty motyw w przedstawieniu Demetry i Persefony.

¹⁴ Zachowane głowy *Artemidy* i *Anytosa* wskazują, że ich rzeźby miały znacznie mniejsze rozmiary niż posągi bóstw głównych, tj. Demetry i Despojny.

¹⁵ Znaleziono popiersie brodatego tytana Anytosa, wykazujące pewne podobieństwo do głów Laokoona i giganta z ołtarza pergameńskiego. Rzeźby pochodzą więc prawdopodobnie z okresu odbudowy świątyni w czasach Hadriana.

¹⁶ Por. *Iliada* XIV 278 i n.

¹⁷ Onomakrytos - poeta i spadkobierca tradycji orfickiej, żyjący w Atenach za czasów Pizystratesa i jego synów (VI w. p.n.e.).

¹⁸ Mīt o rozszarpaniu Dionizosa jest bardzo stary. Pausaniasz ma tu zapewne na myśli literackie opracowanie tego mitu przez Onomakrytosa.

¹⁹ Pausaniasz oparł się tu na relacji Herodota (II 151), który przytaczając legendę egipską, stwierdza, że Artemidę utożsamiano z Bubatis, córką Izydy.

o Kuretach, wyrzeźbionych tutaj pod posągami bogiń²⁰, a także o Korybantach²¹, przedstawionych na płaskorzeźbie piedestału, należących zaś do innego rodu niż Kureci, jest mi znana, ale celowo ją przemilczam.

7 Arkadowie przynoszą do przybytku owoce wszelkich drzew szlachetnych ze swych sadów, prócz jabłka granatu²². Z prawej strony — o ile wychodzisz ze świątyni — ujrzysz tkwiące w ścianie zwierciadelko. Kto w nie zerknie, może tam dojrzeć siebie, choć słabo, albo i wcale nie dojrzy, natomiast zupełnie wyraźnie można w nim zobaczyć posągi bogiń i tron.

8 Jeśli posuniesz się nieco w górę obok świątyni Despoiny, to po prawej stronie ujrzysz tzw. Megaron²³. Tam Arkadowie święcą inicjacje i składają Despoinie ofiary liczne i hojne. Każdy składa ofiary, na jakie go stać. Zwierzętom ofiarnym nie podcina się tu gardzieli, jak przy innych ofiarach, lecz za jaką część zwierzęcia się chwyci, tę się odrąbuje.

9 Tę właśnie Despoinę czczą Arkadowie ze wszystkich bóstw najbardziej. Powiadają, że to córka Demetry i Posejdona. Jej przydomkiem powszechnym jest Despojna [tj. Władczyni]²⁴. Podobnie córę Demetry i Zeusa nazywa się po prostu Korą [tj. Córá], chociaż jej rzeczywistym imieniem jest Persefona. Tak ją nazwał w swej poezji Homer²⁵, a jeszcze przed nim Pamfos. Jak natomiast brzmi prawdziwe imię Despoiny, obawiam się wyznać nie wtajemniczonym.

10 Powyżej tzw. Megaronu jest gaj poświęcony Despoinie, otoczony murkiem kamiennym. Rosną w nim różne drzewa, między innymi i takie, z którego korzenia wyrastają oliwka i wiecznie zielony dąb. Z pewnością nie jest to dzieło sztuki ogrodniczej. Powyżej gaju są ołtarze Posejdona Hippiosa, jako ojca Despoiny, oraz innych bogów. Na ostatnim jest napis, że to wspólny ołtarz wszystkich bogów.

²⁰ Kureci - kreteńscy kapłani w kulcie Wielkiej Bogini Matki - zostali prawdopodobnie przedstawieni nie pod (*hypo*), lecz ponad (*hyper*) posągami.

²¹ Korybanci - kapłani azjatyckiej bogini Kybele, utożsamiani w późniejszych czasach, z których pochodzą ich przedstawienia, z Kuretami.

²² Spożywanie jabłka granatu było zakazane wtajemniczonym w misteria. Owoc ten bowiem uważany był za pokarm zmarłych. Zakaz ten sankcjonowała legenda na temat jabłka granatu, które przyjęła od Hadesa Persefona — por. *Hymn do Demetry*, w. 373 i n.

²³ Wg Frazera (ad loc.) leżał on na przylegającym do świątyni wzgórzu, gdzie znaleziono resztki budowli i darów wotywnych.

²⁴ Pausaniasz wyraźnie odróżnia tu Despoinę od Persefony, z którą często była utożsamiana.

²⁵ Por. np. *Iliada* IX 457, 569; *Odyseja* X 491, 494, 509, 534.

11 Stąd wejdiesz po schodach do przybytku Pana. Przed nim ustawiono portyk prowadzący do przybytku oraz niewielki posąg boga. Ów Pan — na równi z najpotężniejszymi bogami — może spełniać ludzkie prośby albo odpłacać złem, jeśli zasłuży się na to. Przed jego posagiem pali się ogień nigdy nie gasnący. Powiadają, że w dawnych, bardzo dawnych czasach ów bóg udzielał również wyroczni²⁶, a jego wieszczką kapłanką miała być nimfa Erato²⁷, żona Arkasa, syna Kallisto. Wspomina się nawet pewne jej wiersze, które sam czytałem. Masz tu również ołtarz Aresa i posągi Afrodyty w świątyni — jeden z białego marmuru, a starszy z drewna. Są również drewniane posągi Apollona i Ateny. Ta ma nawet tu swój przybytek.

ROZDZIAŁ XXXVIII

1 Tuż-tuż wyżej jest pierścień murów Likozury¹. Wewnątrz zaś garstka mieszkańców. Ze wszystkich miast — ile ich tylko wydała ziemia na lądzie stałym i wyspach — Likozura jest miastem najstarszym — ją pierwszą ujrzało słońce. To na jej wzór ludzie nauczyli się wznosić miasta.

2 Na lewo od przybytku Despojny jest góra Likajon², zwana też górą Olimpos. A jeszcze inni Arkadowie nazywają ją Hiera Koryfe [tj. Święty Wierch]. Na górze tej żył ponoć Zeus w niemowlęctwie. Jest na Likajonie miejsce, które nosi nazwę Kretea — na lewo od gaju Apollona zwanego Parrazjos. Arkadowie bronią żarliwie wersji, że ową Kretę, na której według legendy Kreteńczyków przebywał Zeus w niemowlęctwie, nie jest wyspa Kreta, lecz właśnie arkadyjska Kretea³.

3 Podają nawet imiona nimf, które piastowały niemowlę-Zeusa. To Tejsa, Neda i Hagno⁴. Od owej Tejsa wzięło nazwę

²⁶ Na temat wieszczych zdolności Pana por. Apollodor I 4, 1.

²⁷ Na temat Erato por. wyżej, 4, 2.

¹ Cześć murów miasta przetrwała do dziś na szczycie wzgórza. Miejsce to nazywa się dziś Palajkastro lub Palaiokrambawos.

² „Na lewo”, tzn. na północ, od świątyni znajduje się góra nazywana obecnie Diaforti. Posiada ona dwa szczyty. Południowy nazywa się od zbudowanej tam kaplicy górą Św Ehana i jest to starożytny Olimpos.

³ Kretea przypuszczalnie leżała na wschodnim zboczu góry Św Ehana. Arkadowie nazwali w ten sposób to miejsce dla przeciwstawienia się wersji mitu o narodzinach Zeusa na Krecie.

⁴ Są to zapewne nazwy bijących z tej góry źródeł.

pewne miasto, założone na terytorium Parrazji⁵. W dzisiejszych czasach wieś Tejsosa należy do terytorium Megalopolis. Neda z kolei nadała nazwę rzece Nedzie⁶, a od Hagno wzięło nazwę źródło na górze Likajon. Jest ono bogate w wody tak zimą, jak i latem, podobnie jak rzeka Dunaj⁷.

4 Jeśli susza trwa nieprzerwanie i tak długo, że zaczynają schnąć już zasiewy i drzewa, wtedy kapłan Zeusa Likajosa, pomodliwszy się nad wodą i złożwszy ofiary zgodne z przepisem obrzędowym, rzuca gałązkę dębu nie w głąb źródła, lecz na jego powierzchnię. Woda wnet ulega wzburzeniu i podnosi się z niej opar podobny do mgły, który wkrótce gęstnieje w chmurę, a ta z kolei przyciąga inne chmury i sprawia, że na ziemię Arkadów spada deszcz⁸.

5 Na Likajonie jest przybytek Pana, a wokół niego krzewi się bujnie gaj. Jest i hipodrom, a przed nim stadion. Tu ongiś świecono zawody Likajów⁹. W tym miejscu zachowały się piedestały posągów, ale samych posągów już nie ma. Napis elegijny na jednym z nich głosi, że to posąg Astyanaksa¹⁰, z rodu Arkasa.

6 Góra Likajon wśród innych osobliwości godnych widzenia szczyty się głównie następującą. Jest na niej święty okrąg Zeusa Likajosa¹¹, ale wstęp doń jest wzbroniony ludziom¹². Jeśli ktoś przekroczy ów zakaz, umrze nieodwołalnie w ciągu roku.

⁵ Tejsosa w Parrazji leżała na lewym brzegu Alfejosu, na północny zachód od miasteczka Karytanei. Zachowały się resztki murów z bramami i fundamenty doryckiej świątyni.

⁶ Na temat rzeki Nedy por. 41, 2.

⁷ Podobnie twierdzi Herodot (IV 48).

⁸ Magiczny obrzęd w przypadku suszy opisany przez Pauzaniassa znajduje wiele analogii w wielu kulturach świata - por. G. Frazer, *Złota gałąź*, przeł. H. Krzeczkowski, Warszawa 1965, s. 97 i n.

⁹ Ze świątynią Pana identyfikowane są resztki budowli i fundamenty doryckiej świątyni znajdującej się u północnego zbocza góry Św. Eliana, gdzie odkryto również ślady hipodromu. Odbywały się tu igrzyska likejskie w wyścigach w zbroi i w biegach na odległość podwójnego stadionu i stadionu - por. Pliniusz VII 205; Pindar, *Ody olimpijskie* IX 145; XIII 157; *Ody nemejskie* X 89.

¹⁰ Astyanaks z rodu Arkasa. Poza tym nie znany.

¹¹ Święty okrąg Zeusa Likajosa wspomniany jest przez wielu pisarzy starożytnych, m. in. przez Platona (*Państwo* VIII 16, 595 D), Strabona (VIII 388) i Polibiusza (IV 33). Odkryte w latach 1902- 1903 fundamenty obmurowania pozwalają określić jego rozmiary — 120x55 m. Znaleziono tu również sporo fragmentów figurek z brązu, przedstawiających Zeusa.

¹² Por. VII 26, 7; VIII 5, 5; 10, 3; 31, 5.

Mówi się też, że ktokolwiek z ludzi czy zwierząt znajdzie się w temenosie, nie rzuca żadnego cienia¹³. Dlatego jeśli schroni się tam dzikie zwierzę, myśliwy nie wpada za nim do środka, lecz pozostaje na zewnątrz, obserwując. I wówczas widzi, że nie rzuca ono żadnego cienia. W tej porze roku, w której Słońce wstępuje w znak Raka, również w Syenie, sąsiadującej z Etiopią, nie pada cień ani od drzew, ani od istot żywych¹⁴. Temenos w Likajonie natomiast posiada tę właściwość we wszystkich porach roku.

7 Na samym szczycie góry jest kopiec ziemi¹⁵. To ołtarz Zeusa Likajosa. Stąd można ogarnąć wzrokiem prawie cały Peloponez. Przed ołtarzem stoją dwie kolumny, zwrócone ku wschodowi słońca¹⁶. Jeszcze w zamierzchłych czasach były na nich złożone orły. Na tym ołtarzu składa się ofiary na cześć Zeusa Likajosa w sposób tajemny. Było mi jednak niezręcznie wypytywać się o szczegóły dotyczące tych ofiar¹⁷. Niech będzie, jak jest i było od początku.

8 We wschodniej części góry jest przybytek Apollona z przydomkiem Parrazjos¹⁸. Nosi on też miano Pytios [tj. Pytyjski]. Obchodząc corocznie jego święto, składa się na agorze ofiarę z dzika¹⁹ ku czci Apollona z przydomkiem Epikurios [tj. Wspo-

¹³ Opinia ta — oparta na autorytecie Teofrasta (por. Polibiusz XVI 12, 7) — wyjaśniana była przez starożytnych w sposób symboliczny i racjonalny. Plutarch (*Quaestiones Graecae* XXXIX 300 C) twierdzi, że skoro wejście do świętego okręgu groziło śmiercią, to brak cienia uzasadniony jest tym, że zmarli go nie rzucają. W wierzeniach ludowych Grecji i innych narodów rzucanie cienia wiąże się ściśle z życiem istoty ludzkiej.

¹⁴ O braku cienia w Syenie (dzisiejszy Assuan), leżącej w pobliżu zwrotnika Raka, informują również inni starożytni pisarze - por. Strabon XVII 817; Pliniusz II 183. Pausaniasz zapomina jednak, że zjawisko to zachodzi tylko w południe.

¹⁵ Wykopaliska przeprowadzone na szczycie góry w latach 1902—1903 potwierdziły opinię Pausaniasza, że kopiec ten służył jako ołtarz Zeusa.

¹⁶ Kolumny ze złożonymi orłami interpretowane są przez uczonych na wiele różnych sposobów, m. in. jako symbole dwu różnych natur czczonego tu Zeusa: łagodnej (Zeusa) i budzącej lęk (Zeusa Likajosa). Znalezione fragmenty tych kolumn razem z bazami. Reprezentują one styl dorycki.

¹⁷ Liczne świadectwa pisarzy starożytnych (por. np. Platon, *Państwo* VIII 565 D; Porfiriusz, *O wstrzemięźliwości* II 27) sugerują, że były to ofiary składane z ludzi.

¹⁸ Parrazja - nazwa używana zamiast Arkadii, pochodząca od największego szczepu arkadyjskiego, Parrazyjczyków, zamieszkujących zachodnią Arkadię.

¹⁹ Ofiara ta była składana na agorze w Megalopolis — por. 30,3.

możyciel]. Po złożeniu go na ofiarę, czym prędzej niesie się go do przybytku Apollona Parrazjosa przy dźwiękach aulosów i w uroczystej procesji. Po wycięciu udźców piecze się je, a mięso ofiarne spożywa od razu na miejscu. Tego rodzaju praktyka uświęcona jest tutejszym zwyczajem.

9 Na północnym stoku Likajonu jest terytorium należące do Tejsoi²⁰. Okoliczni mieszkańcy najbardziej czczą nimfę Tejszę. Przez terytorium to przepływają następujące dopływy Alfejosu: Mylaon, Nus, Acheloos, Kelados, Naligos²¹. Acheloos arkadyjski ma jeszcze dwa imienniki rzeczne, i to od siebie sławniejsze.

10 Oto jeden z Acheloosów, uchodzący do morza przy Wyspach Echinadzkich, a płynący przez Akarnanię i Etolię, nazwał Homer władcą wszystkich rzek²². Drugi zaś Acheloos, wypływający z góry Sypylos, wspomniał Homer²³ — i to zarówno rzekę, jak górę Sypylos — w związku z opowiadaniem o Niobe. A więc rzeka opływająca górę Likajon jest trzecim Acheloosem²⁴.

11 W prawo od Likozury jest łańcuch gór zwany Nomia²⁵. Na nim znajduje się przybytek Pana z przydomkiem Nomios. To miejsce okoliczna ludność obdarza mianem Melpeja, ponieważ jej zdaniem tu po raz pierwszy wywiodła melodię syringa Pana. Najłatwiej byłoby przyjąć, że góry otrzymały nazwę od pastwisk [nomaj] Pana, lecz Arkadowie twierdzą, że jest to imię nimfy²⁶.

ROZDZIAŁ XXXIX

1 Od Likozury na zachód przepływa rzeka Plataniston¹. Po-

²⁰ Por. wyżej, przypis 5.

²¹ Z wymienionych tu dopływów Alfejosu da się zidentyfikować tylko Mylaon, który łączył się z rzeką Malojtas w pobliżu Metydrionu — por. wyżej, 36, 1.

²² Homer, *Iliada* XXI 194.

²³ *Ibidem* XXIV 616.

²⁴ Poza wymienionymi przez Pauzanasza istniały w Grecji jeszcze dwie mniejsze rzeki o tej nazwie: dopływ Sperchejosu i rzeka nazywana obecnie Pieros w zachodniej Achai.

²⁵ Góry Nomia utożsamia się najczęściej z położonym na zachód od Likozury pasmem górskim, nazywanym obecnie Tetrasi.

²⁶ Nimfa Nomia była przedstawiona na obrazie Polignota w towarzystwie Kallisto i Pero - por. X 31, 10.

¹ Rzeka Plataniston (dzisiejsza Gastrytsi) nazwana tak została od obfitości płatanu w tej okolicy.

drożny idący do Figalii² musi przeprowić się przez nią. Za rzeką teren wznosi się na przestrzeni trzydziestu lub trochę więcej niż trzydzieści stadiów.

2 A jak to było z Figalosem, synem Likaona — bo to niewątpliwie pierwszy założyciel miasta — i jak z biegiem czasu miasto przyjęło nową nazwę od Fialosa, syna Bukoliona, i jak znów powróciło do dawnej - wyjaśniłem w swym opisie poprzednio³. Jest jeszcze inny przekaz w obiegu, ale nie zasługujący na wiarę, a mianowicie, że Figalos nie był synem Likao-na, lecz urodził się wprost z ziemi. Jeszcze inni twierdzą, że Figalia była jedną z nimf, tzw. driad⁴.

3 Kiedy Lacedemończycy zaatakowali Arkadię i wkroczyli z wojskiem na terytorium Figalii, zwyciężyli w bitwie ludność miejscową, rozłożyli się wokół miasta i rozpoczęli regularne oblężenie. Wobec groźby zdobycia murów mieszkańcy Figalii uciekli, lub też zostali wypuszczeni przez Lacedemończyków na pewnych warunkach. Zdobycie Figalii i opuszczenie jej przez ludność nastąpiło za archontatu Miltiadesa w Atenach, w drugim roku trzydziestej olimpiady, w której zwyciężył po raz trzeci Chionis z Lakonii⁵.

4 Ale zbiegli mieszkańcy Figalii postanowili udać się do Delf i zapytać bóstwo, czy mają szansę powrotu do miasta. A Pytia im odrzekła, że w wypadku podjęcia przez nich na własną rękę próby powrotu do Figalii, nie widzi pomyślnego obrotu sprawy, ale jeśli wezmą z sobą wyborową setkę mężczyzn z Orestazonu, to choć ci zginą w bitwie, umożliwią im powrót do miasta. Mieszkańcy Orestazonu na wieść o wyroczni Pytii danej mieszkańcom Figalii wszyscy na wyścigi pragnęli znaleźć się w owej wyborowej setce i wziąć udział w wymarszu na Figalię.

5 Poszli więc na spotkanie z garnizonem lacedemońskim i spełnili wyrocznię co do joty. Bitwę stoczyli chwalebnie i choć padli w boju, to przez wypędzenie spartiatów umożliwili mieszkańcom Figalii odzyskanie ojczyzny. Figalia leży na miejscu wzniesionym i przeważnie stromym. Mury umocowano na

² Por. przypis 5 do rozdziału 3.

³ Por. wyżej, 3, 2.

⁴ driada - nimfa leśna uważana za istotę nieśmiertelną.

⁵ Drugi rok trzydziestej olimpiady, tj. 659 r. p.n.e. Znany nam Miltiades był archontem w r. 524/523, chodzi więc tu o kogoś innego o tym imieniu. Na temat zwycięzcy olimpijskiego, Chionisa, por. III 14, 3; IV 23, 4; VI 13, 2.

ostrzych krawędziach skalnych. Ale gdy wydostaniesz się już na górę, powita cię płaszczyzna szczytu. Jest tu przybytek Artemidy Sotejry [tj. Zbawicielki] oraz jej posąg z kamienia w postawie stojącej⁶. Od tego przybytku zaczynają się zazwyczaj procesje.

6 W gimnazjonie jest posąg Hermesa, jakby ubranego w himation, ale postać ludzka nie sięga do stóp, lecz przechodzi w kształt czworokątny⁷. Wzniesiono też świątynię Dionizosa. Ludność miejscowa nadała mu przydomek Akratoforos [tj. Niosący Czyste Wino]. Dolna część posągu jest niewidoczna w gęstwinie liści wawrzynu i bluszczu. Co zaś można dojrzeć [...] świeci cynobrem⁸. Podobno Iberowie wydobywają go razem ze złotem.

ROZDZIAŁ XL

1 W Figalii, na rynku, stoi posąg pankratiasty Arrychiona¹, archaiczny zwłaszcza w ustawieniu postaci — stopy prawie nie rozsunięte, ręce przylegające do boków. Posąg wykonano z kamienia. Powiadają, że wyryty był na nim napis. Ale ten zniknął z czasem. Arrychion odniósł dwa zwycięstwa olimpijskie przed pięćdziesiątą czwartą olimpiadą, w tej zaś częściowo dzięki sprawiedliwości hellanodików [tj. sędziów], częściowo dzięki własnemu hartowi ducha.

2 Otóż, kiedy walczył z ostatnim już przeciwnikiem o gałązkę dzikiej oliwki, ów — kimkolwiek był — wyprzedził go w uchwycie, oplótł nogami, a rękami dusił za szyję. Wtedy Arrychion

⁶ W obrębie murów istnieją obecnie ruiny dwóch kaplic. Jedna z nich przypuszczalnie została zbudowana na miejscu dawnej świątyni Artemidy.

⁷ Posąg Hermesa w płaszczu zachował się na odkrytych w Figalii monetach.

⁸ Zwyczaj malowania posągów bogów, zwłaszcza posągu Dionizosa na kolor czerwony, jest bardzo stary i często wzmiankowany. Używano do tego najczęściej siarczku rtęci (cynobru), wydobywanego w okolicy Sisapo w Andaluzji.

¹ Zwycięzca pankrationu, Arrychion, którego historię zwycięstwa opisuje również Filostratos (*O gimnastyce*, 21; *Obrazy* II 6), miał odbyć tę walkę w czasie 54 olimpiady, tj. w 564 r. p.n.e. Jego posąg należy do najstarszych posągów olimpioników. Wg opisu Pausaniasza odpowiada on typowi przedstawień Apollona znanemu z Orchomenos i Tery. Frazer (ad loc.) donosi o znalezieniu tego posągu w r. 1890 w pobliżu wioski Pawlitsy.

złamał mu palec u nogi. Lecz kiedy Arrychion wydał ostatnie już tchnienie, jego przeciwnik z powodu bólu palca w tej samej chwili dał za wygraną. Elejczycy uwieńczyli więc gałązką oliwki i ogłosili zwycięzcą trupa Arrychiona.

3 W podobny sposób postąpili — jak mi wiadomo — Argiowie w stosunku do Kreugas, pięściarza z Epidamnos, przyznawszy mu — już martwemu — wieniec nemejski, ponieważ jego przeciwnik w walce, Damoksenos z Syrakuz, naruszył zawartą między nimi umowę. A było to tak. Zbliżał się już wieczór, gdy ci walczyli na pięści. Taką więc zawarli umowę przy świadkach, że każdy z nich wymierzy drugiemu tylko po jednym ciosie. Pięściarze nie okręcali jeszcze wówczas ostrych rzemieni wokół przegubów rąk, lecz walczyli na pięści w miękkich rzemieniach, obwiązując tylko dłoń w ten sposób, aby palce pozostawały wolne. A tzw. miękkie rzemienie były to wąskie paski, wyprawione z surowej skóry wołu i na jakąś starożytną modłę splecione z sobą².

4 Wtedy więc Kreugas wymierzył cios w głowę Damoksenosa. Ten z kolei kazał mu podnieść rękę. Gdy ów to uczynił, Damoksenos wyprostowanymi palcami dźgnął go pod żebro. Ostrzem paznokci i siłą ciosu wbił rękę aż do wnętrzości, poczerń chwycił je, wyciągnął na zewnątrz i rozdarł na strzępy* Kreugas natychmiast wyzionął ducha³.

5 Wtedy to Argiowowie wypędzili Damoksenosa, ponieważ zerwał umowę, zamiast jednego ciosu zadając przeciwnikowi liczne. Kreugasowi natomiast — choć już martwemu — przyznały zwycięstwo i wystawili posąg w Argos, który jeszcze za mego pobytu stał w przybytku Apollona Likiosa⁴.

ROZDZIAŁ XLI

1 Na agorze Figalii jest zbiorowy grób wyborowego oddziału z Orestazjonu. Corocznie ludność miejscowa składa mu ofiary jak herosom.

² Por. Filostratos, *O gimnastyce*, 10.

³ Historię tę opowiada Ojnomaoos — cytowany przez Euzebiusza (*Praeparatio evangelica* V 34) - przypisując ten czyn Kleomedesowi z Astypalai.

⁴ Posąg ten wspomina Pauzaniasz w II 20, 1. Na temat świątyni Apollona Likiosa w Argos por. II 19, 3.

2 Rzeka Limaks [tj. Nieczysta]¹ uchodzi do Nedy koło Figalii. Nazwę otrzymała podobno od oczyszczeń Rei. Otóż gdy Reę po urodzeniu Zeusa oczyściły nimfy po mękach porodu, nieczystości wrzuciły do rzeki. Starożytni nazywali je *limata*. Poświadcza to Homer mówiąc, że po ustąpieniu zarazy Helenowie urządzili obrzęd oczyszczenia i wrzucili do morza wszystkie nieczystości [*limata*]².

3 Źródła Nedy są na górze Kerauzjon³ — części Likajonu. W miejscu, gdzie Neda zbliża się najbardziej do miasta Figalii, miejscowi chłopcy ścinają na jej cześć włosy⁴. W pobliżu morza nurt Nedy jest splawny, ale tylko dla małych stateczków. Ze wszystkich rzek — ile ich tylko znamy — najbardziej krętym nurtem biegnie do morza Meander: to cofa się robiąc zakręt, to znów wygina w serpentynę. Tuż po nim, na drugim miejscu, pod względem zawłości biegu można umieścić Nede.

4 Jakieś dwanaście stadiów za Figalią są ciepłe źródła, a niedaleko stąd wpada Limaks do Nedy. Tam, gdzie się łączą ich nurty, jest przybytek bóstwa Eurynome⁵, otoczony pradawną czcią, lecz z powodu dzikości okolicy mało dostępny. Wokół bujnie rosną cyprisy zwartym pierścieniem.

5 Prosty lud Figalii święcie wierzy, że Eurynome jest przydomkiem Artemidy. Ale ci wszyscy, którzy dbają o dziedzictwo dawnych legend, twierdzą, że jest ona córą Okeanosa. O niej wspomniał również Homer w *Iliadzie*, że razem z Tetydą podejmowała Hefajstosa⁶. Corocznie tego samego dnia otwierają przybytek Eurynome. Kiedy indziej nie wolno tego czynić.

6 W tym jednym dniu składają jej ofiary zarówno przedstawiciele państwa, jak ludzie prywatni. Nie złożyło się jednak

¹ Rzeka Limaks utożsamiana jest przez badaczy bądź ze strumieniem wpadającym do Nedy tuż koło Figalii, bądź z oddalonym od niego ok. 2 km prawym dopływem Nedy, nazywanym obecnie Dragoj.

² Homer, *Iliada* I 314 i n.

³ Źródła Nedy znajdują się w pobliżu dzisiejszej wioski Hagios Sostis, w górach położonych między Górą Likejską na wschodzie i Palajkastro na zachodzie.

⁴ Obrzęd ofiarowywania włosów rzece rozpowszechniony był od najdawniejszych czasów w Grecji i znajduje wiele odpowiedników w ludowych obrzędach różnych narodów. Łączy się prawdopodobnie z wiarą w zapewnienie rzece wody i nadzieją na lepsze zbiory.

⁵ Nie znaleziono tu żadnych śladów ani ciepłych źródeł, ani przybytku Eurynome, która czczona tu była jako bóstwo rzeczne.

⁶ *Iliada* XVIII 398 i n.

tak szczęśliwie, żebym przybył akurat w sam dzień święta — nie ujrzałem więc posągu Eurynome. Słyszałem tylko od mieszkańców Figalii, że jej ksoanon jest mocno skrepowany złotymi łańcuchami, że postać kobiecą ma aż do bioder, a odtąd kształt ryby. Taki kształt może być znakiem rozpoznawczym dla niej jako córki Okeanosa, mieszkającej w głębinach morza razem z Tetydą, ale w żaden sposób nie może być kojarzony z Artemidą.

7 Figalię otaczają góry. Z lewej tzw. Kotilion⁷, z prawej osłania ją wysunięty do przodu masyw góry Elajon⁸. Góra Kotilion odległa jest od miasta najwyżej o jakieś czterdzieści stadiów, a na niej leży miejscowość Bassaj i świątynia Apollona Epikuriosa. Świątynia i dach są z kamienia⁹.

8 Ze wszystkich świątyń Peloponezu tę można postawić na pierwszym miejscu — po świątyni w Tegei¹⁰ — ze względu na piękno budulca i doskonałość proporcji. Przydomek Epikurios [tj. Wspomożyciel] otrzymał Apollo za pomoc [*epikuria*] w zwalczaniu zarazy. Analogicznie w Atenach otrzymał przydomek Aleksykakos [tj. Chroniący przed Nieszczęściem], ponieważ od mieszkańców tego miasta odwrócił [*alekso*] chorobę [*kakon*].

9 Ocalił zaś mieszkańców Figalii od zarazy nie kiedy indziej, jak w czasie wojny mieszkańców Peloponezu z Ateńczykami¹¹. Jako dowód mogą tu służyć obydwie przydomki Apollona - niemalże synonimy - a także okoliczność, że budowniczym świątyni w Figalii był tenże Iktinos¹², który żył za czasów Peryklesa i wznosił w Atenach tzw. Partenon. W swoim opisie już podałem, że ów posąg Apollona stoi na agorze w Megalopolis¹³.

⁷ Kotilion - prawdopodobnie położona na północny wschód od Figalii dzisiejsza góra Dragoj.

⁸ Za Elajon należy uznać położone na północny zachód od Figalii pasmo górskie nazywane obecnie Arapio.

⁹ Jedną z najpiękniejszych i najlepiej zachowanych świątyń starożytnej Grecji. Dokładny opis stanu tej świątyni w r. 1890 daje Frazer (t. 4, s. 393-404), który podaje również bogatą literaturę przedmiotu.

¹⁰ Na temat świątyni Ateny w Tegei por. niżej, 45, 4.

¹¹ W czasie wojny peloponeskiej w r. 430/429 wybuchła w Atenach zaraza, która nie rozprzestrzeniła się jednak poza terytorium Aten - por. Tukidydes II 54.

¹² Styl tej świątyni pozwala wierzyć, że jej budowniczym był rzeczywiście Iktinos. Rozpoczął tę budowę prawdopodobnie po zawarciu tzw. pokoju Nikiasza w 421 r. p.n.e.

¹³ Por. wyżej, 30, 3.

10 Na górze Kotilion bije źródło¹⁴. Ale ten, kto napisał, że stąd zaczyna swój bieg rzeka Limaks, podał wiadomość ani jej nie sprawdziwszy naocznie, ani nie oparłszy się na zeznaniu kogoś, kto to widział. Jedno i drugie mnie przypadło w udziale. A mianowicie, po pierwsze sprawdziłem, że Limaks istotnie jest rzeką, po drugie — to też wiem z autopsji — że woda ze źródła na Kotilionie płynie tylko przez krótki odcinek i po tym biegu staje się niewidoczna¹⁵. Nie przyszło mi jednak na myśl dopytywać się, gdzie są w Arkadii źródła Limaksu. Ponad przybytkiem Apollona Epikuriosa jest jeszcze miejsce o nazwie Kotilon, a w nim świątynia Afrodyty z posągami bogini. Świątynia ta nie ma już jednak dachu¹⁶.

ROZDZIAŁ XLII

7 Druga z gór, Elajon, odległa jest od Figalii o jakieś trzydzieści stadiów i zawiera świętą grootę Demetry z przydomkiem Melajna [tj. Czarna]¹. A co opowiadają w Telpuzie o stosunku Posejdona z Demetrą², to znajduje wiarę u mieszkańców Figalii. Z tą tylko różnicą, że według nich Demeter urodziła wówczas nie konia, lecz tzw. przez Arkadów Despoję.

2 Z tą chwilą — powiadają — Demeter włożyła czarne szaty, częściowo z powodu gniewu na Posejdona, częściowo zaś ze smutku, jaki ją ogarnął po porwaniu Persefony. Weszła do tej groty i długo trwała w odosobnieniu, nie wychodząc na światło dzienne. Tymczasem ginęło wszystko, co tylko ziemia rodzi, a ród ludzki marł coraz częściej z głodu, bo żaden z bogów nie wiedział, gdzie się ukryła Demeter.

3 Aż Pan odwiedził Arkadię. Wałęsając się po górach na po-

¹⁴ Źródło to zlokalizowano kilkaset metrów poniżej świątyni Apollona, na południowy zachód od niej.

¹⁵ Współcześni badacze potwierdzają opinię, z którą polemizuje Pauzaniasz. Limaks rzeczywiście ma źródła na górze Kotilion.

¹⁶ Wykopaliska na górze Kotilion przeprowadzone na pocz. XX w. pozwoliły odkryć powyżej świątyni Apollona fundamenty innych dwu świątyń. Jedna z nich miała rozmiary 15,43 x 6,47 m, druga zaś 9,25x5,7 m. Znalezione inskrypcje pozwalają zidentyfikować pierwszą jako świątynię Artemidy, a wyposażenie drugiej wskazuje, że była to świątynia Afrodyty.

¹ Grota Czarnej Demetry identyfikowana jest z grocią nazywaną obecnie Stomion tes Panagijas, znajdującą się w górach położonych ok. 5,5 km na zachód od Figalii.

² Por. wyżej, 25, 5.

lowania, zawędrował również na górę Elajon. Tu wypatrzył Demeter i to, jaką postać przyjęła i jakie włożyła szaty. Dowiedział się o tym od Pana Zeus. I zaraz do Demetry śle mojry. Więc poszły. Wreszcie dała im się przekonać. Porzuciła gniew, wygnała precz smutek. A na pamiątkę tych wydarzeń — jak opowiadają sami o sobie mieszkańcy Figalii - uznali tę grootę za przybytek Demetry i umieścili w niej posąg z drewnianego kłoca.

4 A tak go wykonali: w pozycji siedzącej na skale, z figury, prócz głowy, podobny do kobiety. Głowę i grzywę miał końską, z głową zaś zrosnięte węże i inne dzikie stworzenia³. Otulony był w chiton aż po palce stóp. W jednej ręce bogini trzymała delfina, w drugiej zaś gołębia⁴. A dlaczego w taki sposób wykonano dla niej ksoanon, jasne jest dla człowieka bystrego i znawcy starożytności. Powiadają, że posąg także otrzymał przydomek Czarnej, ponieważ bogini miała czarne szaty⁵.

5 Czyim zaś był dziełem i w jaki sposób strawił go ogień⁶ — o tym wieść ustna milczy. Kiedy zaś ów starożytny posąg uległ zniszczeniu, mieszkańcy Figalii nie ofiarowali bogini nowego i poniechali prawie trosk o prawidłowy przebieg świąt i ofiar. Aż wreszcie nawiedził ziemię nieurodzaj. Zwrócili się więc z błaganem do Pytii o odwrócenie klęski. Ta zaś dała wieszczą odpowiedź:

6 O Arkadowie, Azanie, żołędziożercy⁷, w Figalii
którzy końskiej kochanki Deo władacie jaskinią,
tuście przybyli, jak pęta głodu straszego wam zerwać,
chcąc się dowiedzieć. Wy jedni na ziemi całej dwukrotnie
nomadzi. Wy jedni również ucztę spożywacie leśne.
Deo ci paszy nie dała, a nomadami zrobiła
snopów wiązaczy ongiś, i chleba spożywać nie daje,
zbyta godności poprzedniej i dawnych zaszczytów.
Rychło wam ucztę urządzi z was wzajem i własnych dzieci,
jeśli jej gniewu nie zgaszą płynne ofiary od lodu,
a groty skalistej zakątka czcią boską nie ustroicie.

³ Przedstawienie Demetry w postaci półzwierzęcej (z głową konia) uważane jest za relikw sztuki archaicznej, znajdującej potwierdzenie na gemmach z epoki mykeńskiej, znalezionych m. in. w Figalii.

⁴ Delfin był atrybutem Posejdona, gołąb zaś Afrodyty. Obydwa atrybuty w rękach Demetry mają symbolizować miłość Posejdona do niej.

⁵ Przydomek Demetry — Czarna - wiąże się raczej z jej pierwotnym utożsamieniem z ziemią orną, która już przez Homera określana jest mianem czarnej.

⁶ Por. 5, 8.

⁷ Por. 1, 6.

7 Kiedy mieszkańcy Figalii usłyszeli przywiezioną odpowiedź, jeszcze większymi niż dawniej oznakami czci otoczyli Demetrę i uprosili Onatasa z Eginy⁸, syna Mikona, aby za jakąś zawrotną sumę wykonał dla nich jej posąg. Dziełem tegoż Onatasa jest posąg Apollona z brązu w Pergamonie⁹ - jeden z największych cudów, szczególnie ze względu na wielkość i mistrzostwo wykonania. Artysta ów właśnie, albo znalazłszy malowidło, albo kopię dawnego ksoanonu, ale przede wszystkim na wzór widziadła sennego, wykonał ten posąg dla mieszkańców Figalii najwyżej dwa pokolenia po inwazji perskiej na Heladę.

8 Mogę przedstawić następujący dowód wiarygodności tego datowania. Otóż w czasie wyprawy Kserksesa do Europy sprawował rządy tyrana nad Syrakuzami i całą Sycylią Gelon, syn Dejnomenesa. Kiedy Gelon zakończył życie, władza przeszła na jego brata, Hierona. Ten ostatni zmarł, zanim zdążył złożyć Zeusowi Olimpijskiemu dary wotywnne, które ślubował za zwycięstwo hipiczne. Dopiero Dejnomenes, syn Hierona, złożył je za ojca¹⁰. Były to także dzieła Onatasa.

9 Wśród epigramatów Olimpji jeden, odnoszący się do daru wotywnego, brzmi następująco:

Zeusie, władco Olimpu, twe święte wygrawszy zawody
końmi czterema raz, a na wierzchowcu dwa razy,
dary te tobie Hieron ślubował, a złożył za ojca
syn Dejnomenes, tu, władcy Syrakuz ku czci.

10 Drugi spośród epigramów mówi:

Syn mnie wykonał Mikona, Onatas, kunsztownie
z wyspy Eginy, tam jego ojczysty jest dom¹¹.

⁸ Onatas był głównym mistrzem rzeźbiarskim szkoły egineckiej w V w. p.n.e. Na temat wykonanych przez niego rzeźb por. V 25, 10; 27, 8; VI 12, 1.

⁹ W Pergamonie znaleziono postument posągu z napisem poświadczającym, że jego autorem był Onatas. Przypuszcza się, że może to być podstawa posągu Apollona, wspomnianego tu przez Pauzaniasa.

¹⁰ Hieron zmarł w 467 r. p.n.e. i dopiero w następnym roku, po wypędzeniu Trazybulla, brata Hierona, przejął władzę Dejnomenes. Wtedy więc mógł złożyć wykonane przez Onatasa wota. Ustalona w ten sposób data działalności artystycznej Onatasa zgadza się z innymi świadectwami - por. VI 12, 1.

¹¹ Inskrypcja ta brzmi bardzo podobnie jak na innych dziełach tego rzeźbiarza - por. V 25, 13.

Był więc Onatas współczesny Hegiasowi z Aten¹² i Ageladasowi z Argos¹³.

11 Dla tej właśnie Demetry w pierwszym rządzie przybyłem do Figalii i złożyłem bogini ofiary wedle miejscowego zwyczaju, ale nie ze zwierząt, lecz z owoców drzew rosnących w sadach - zwłaszcza winnej latorośli - plastrów miodu oraz runa owiec, nie przygotowanego jeszcze do przedzenia i pełnego brudu. Składa się te ofiary na ołtarzu wzniesionym przed grota. A złożywszy polewa się je oliwą. Taki rytuał obowiązuje zarówno ludzi prywatnych, jak całą społeczność Figalii, która składa tu ofiary raz do roku.

12 Obrzęd ofiarny sprawuje u nich kapłanka mająca do pomocy jednego z tzw. hierotytów¹⁴, najmłodszego wiekiem. A jest ich w ogóle trzech, wybranych spośród obywateli. Koło grotu rośnie gaj dębowy i zimna woda bije ze źródła. Posagu wykonanego przez Onatasa już nie było za mej bytności, a większość mieszkańców Figalii nie jest pewna, czy znajdował się on tam kiedykolwiek.

13 Przypadkowo jednak spotkałem sędziwego starca, który utrzymywał, że na trzy pokolenia przed nim na posąg spadły z dachu odłamki kamienia i strzaskały go doszczętnie. Istotnie, i ja z łatwością dostrzegłem na dachu miejsce, skąd runęły kamienie.

ROZDZIAŁ XLIII

1 Tok opowieści wymaga ode mnie z kolei wzmianki o mieście Pallantionie¹. Czy pozostało tam jeszcze coś godnego uwagi? I z jakiej przyczyny cesarz Antoninus Starszy² zamienił tę wieś w miasto i darował jego mieszkańcom wolność?

¹² Hegias z Aten (nazywany przez innych autorów również Hegezjaszem) - jeden z mistrzów Fidiasza. Rozkwit jego działalności artystycznej przypadał więc na pocz. V w. p.n.e.

¹³ Ageladas z Argos - rzeźbiarz grecki z 1 pół. V w. p.n.e. Wg tradycji nauczyciel Fidiasza, Myrona i Polikleta - por. IV 33, 2.

¹⁴ hierotyta - pomocnik kapłana lub kapłanki przy składaniu ofiar. W wielu miejscowościach (np. Agrygent, Segesta) jego funkcja cieszyła się tak wielkim uznaniem, że wg imion hierotytów określano lata.

¹ Por. przypis 3 do rozdziału 3.

² Antoninus Starszy - znany jako cesarz Antioninus Pius (81- 161). Jego rządy (138- 161) to okres spokoju i rozkwitu cesarstwa rzymskiego, zwłaszcza jego prowincji.

2 Oto problemy. Legenda głosi, że spośród Arkadów wyróżniał się rozumem i odwagą bojową Euandros³. Uchodził za syna nimfy, córę Ladona, i Hermesa⁴. Wysłany w celu założenia kolonii na czele wojska Arkadów z Pallantionu, założył miasto nad rzeką Tybrem. Ta część współczesnego miasta Rzymu, którą założył Euandros z grupą towarzyszących mu Arkadów, otrzymała miano Pallantion na cześć miasta arkadyjskiego o tej samej nazwie. Z biegiem czasu nazwa uległa zmianie przez usunięcie z niej dwu liter: jednego „l” oraz „n”. Ze względu na tę legendę cesarz obdarował szczerze mieszkańców Pallantionu.

3 Ów Antoninus, który tyle wyświadczył dobrodziejstw mieszkańcom Pallantionu, z własnej woli nie naraził Rzymian na żadną wojnę. Dopiero, gdy Maurowie (stanowią oni najliczniejsze plemię niepodległej Libii, zresztą są to koczownicy trudniejsi do pokonania nawet od Scytów, ponieważ krążą nie na wozach, lecz na koniach, i to zarówno sami, jak i z żonami) - otóż gdy ci Maurowie wszczęli wojnę⁵, Antoninus przegnał ich z całej Libii i zmusił do ucieczki na jej krańce, aż pod górę Atlas, do jej mieszkańców.

4 Przydzielił też Rzymowi sporą część posiadłości Brygantów w Brytanii⁶, ponieważ ci wszczęli atak zbrojny na region Genunii⁷, zależny od Rzymian. Gdy zaś miasta Likii i Karii oraz Kos i Rodos nawiedziło gwałtowne trzęsienie ziemi i obróciło je w perzynę⁸, cesarz Antoninus ocalił je olbrzymim nakładem środków finansowych, usilnie zabiegając o ich odbudowę. Szczodrość, jaką wykazał w potrzebie zarówno wobec

³ Legenda na temat założenia przez niego Palatynu cytowana jest przez wielu pisarzy i poetów greckich i rzymskich - por. np. Wergiliusz, *Eneida* VIII 51 i n.; Liwiusz I 5; Owidiusz, *Fasti* I 469 i n.; Strabon V 230. Nie ma ona jednak nic wspólnego z rzeczywistym powstaniem Palatynu jako dzielnicy Rzymu, lecz oparta jest na zbieżności nazw i podobieństwie uroczystości Likajów w Arkadii do Luperkaliów w Rzymie.

⁴ Cytowani wyżej autorzy nazywają matkę Euandrosa imionami Nikostrata, Temida lub Karmenta.

⁵ W 145 r. n.e.

⁶ Brygantowie zamieszkiwali środkową część Brytanii ze stolicą w Eburacum (dzisiejszy York).

⁷ Genunia to przypuszczalnie obecny Binchester w księstwie Durham. Wyprawa przeciw Brygantom odbyła się prawdopodobnie w 143 r. n.e.

⁸ Trzęsienie to wystąpiło prawdopodobnie między r. 153 a 159.

Hellenów, jak barbarzyńców, oraz jego wielką akcję budowlaną w Helladzie, Jonii i Syrii — wszystko to skrzętnie i z najwyższą dokładnością opisali już inni⁹.

5 Ale cesarz ten pozostawił jeszcze coś innego dla utrwalenia swego imienia. Otóż istniała dotychczas taka praktyka spadkowa i jeśli któremuś spośród poddanych przysługiwało obywatelstwo rzymskie, a jego dzieci były zaliczane jeszcze w poczet Greków, to miał on tylko dwie możliwości rozporządzania swym dziedzictwem: albo przekazać je nie swym najbliższemu (lecz któremuś z obywateli rzymskich), albo pomnożyć skarb cesarza. Otóż Antoninus pozwolił i takim obywatelom przekazywać majątek na rzecz własnych dzieci, wybraawszy raczej postawę życzliwości wobec ludzi niż przestrzeganie prawa korzystnego dla swego skarbu¹⁰. Tego cesarza nazwali Rzymianie Pobożnym, ponieważ okazywał najwyższą cześć boskości¹¹.

6 Moim zdaniem mógł też przybrać miano Cyrusa Starszego, który nazywany był „ojcem ludzkości”¹². Pozostawił on na tronie cesarskim syna, swego imiennika¹³. Ów Antoninus II ruszył w pole w celu ukarania Germanów - najbitniejszych i najliczniejszych spośród wszystkich barbarzyńców osiadłych w Europie - a także Sarmatów, którzy zapoczątkowali działania wojenne aktami gwałtownej agresji¹⁴.

⁹ Piszą o tym m.in. Iulius Capitolinus (*Vita Antonini Pii* IX 1) i Arystydes (*Orationes* XLIII).

¹⁰ Jeśli Grek otrzymał obywatelstwo rzymskie wyłącznie dla siebie, a nie dla swych dzieci, to zgodnie z prawem były one dla niego obcymi i wobec tego nie mógł im według swego życzenia przekazać majątku. Ten zaś - jako własność obywatela rzymskiego - przechodził po jego śmierci na skarb imperium. Korzystano więc w tym przypadku z wybiegu, o którym wspomina Pausaniasz, a więc formalnie przekazywano majątek komuś z obywateli, w rzeczywistości zaś za jego pośrednictwem swym dzieciom. Zniesienie tego utrudnienia było więc bardzo korzystne dla obywateli rzymskich w podbitych prowincjach.

¹¹ Na temat tekstu podjętej w tej sprawie uchwały senatu por. CIL VI 1001.

¹² Ojcem nazywa Cyrusa Herodot (III 89).

¹³ Marcus Aurelius Antoninus był adoptowanym synem Antoninusa Piusa, rzeczywistym zaś Anniusa Verusa, siostrzeńcem Faustyny, żony Antoninusa Piusa.

¹⁴ Wojna z plemionami germańskimi wybuchła na większą skalę w r. 166 i prowadzona ze zmiennym szczęściem trwała aż do śmierci cesarza w r. 180 - por. Iulius Capitolinus, *Vita Marci Aurelii Antonini*, 12 i n.; 17; 20.

ROZDZIAŁ XLIV

1 W opisie Arkadii pozostaje mi jeszcze do omówienia droga z Megalopolis do Pallantionu i Tegei, wiodąca jednocześnie do miejsca zwanego Choma [tj. Kurhan]¹. Przy tej drodze, jeszcze na przedmieściu Megalopolis, leży osada nazwana przez ludność okoliczną Ladokeja² — od Ladokosa, syna Echemosa³. Zaraz za nią leżało kiedyś miasto Hajmoniaj⁴. Jego założycielem był Hajmon, syn Likaona. Do dnia dzisiejszego przetrwała dla tego miejsca ta nazwa.

2 Za Hajmoniaj, w prawo od gościńca, sterczą do dziś między innymi godne wzmianki szczątki miasta Orestazjonu⁵, a także kolumny przybytku Artemidy, obdarzonej tu przydomkiem Hiereja [tj. Kapłanka]. Idąc dalej prosto z Hajmoniaj, ujrzymy tzw. Afrodyzjon, a za nim inną miejscowość — Atenajon⁶. W jej lewej części stoi świątynia bogini, a w niej posąg [tejże] z kamienia.

3 Najwyżej jakieś dwadzieścia stadiów za Atenajonem widać resztki Azei, a wzgórze będące kiedyś akropolem posiada jeszcze do dnia dzisiejszego ślady muru⁷. Około pięciu stadiów od Azei, nieco z drogi, są źródła Alfejosu, a tuż przy samej drodze - Eurotasu⁸. Nad źródłem Alfejosu wznosi się świątynia

¹ Z trzech dróg prowadzących z równiny Megalopolis przez pasma górskie do Tegei Pauzaniusz opisuje tu prawdopodobnie drogę najbardziej wysuniętą na południe, najdłuższą, ale i najłatwiejszą do przebycia, prowadzącą od Synanu na południowy wschód do Rapsomati i stąd w kierunku północno-wschodnim ku równinie azejskiej.

² Ladokeja - przedmieście Megalopolis - zajmowała teren, na którym obecnie znajduje się wioska Synanu. Tutaj rozegrała się bitwa między Mantyneją i Tegeą w 423/422 r. p.n.e. (por. Tukidydes IV 13, 1) i tutaj Związek Achajski został pokonany przez Kleomenesa, króla Sparty w 226 r. p.n.e.

³ Echem os - król Tegei, następca Likurga, który miał powstrzymać najazd Heraklidów na Peloponez dzięki zwycięskiemu pojedynkowi z Hyllosem - por. 5, 1; 45. 3; 53, 10.

⁴ Hajmoniaj - wspomniane wyżej, 3. 3 - lokalizuje się w okolicy dzisiejszej wsi Ruswanagi, 2.5 km na południowy wschód od Synanu. Znalaziono tu resztki starożytnych murów miasta i kolumn świątyni doryckiej.

⁵ Por. przypis 4 do rozdziału 3.

⁶ Na równinie azejskiej nie ma obecnie żadnych śladów tych świątyń. Nie wiadomo, czy były to miejsca zamieszkane, czy tylko kultowe.

⁷ Ślady pięknie położonego akropolu Azei i resztki podwójnych murów obronnych miasta znane są obecnie jako Palajkastro (tj. Stary Gród) miasta Frankowryzys.

⁸ Przekonanie o leżących obok siebie źródłach Alfejosu i Eurotasu, dwu głównych rzek Peloponezu, płynących w odwrotnych kierunkach, o ich współ-

Macierzy Bogów, ale już bez dachu. Są tu również dwie rzeźby kamienne przedstawiające lwy⁹.

4 Wody Eurotasu przyłączają się do wód Alfejosu i ze dwadzieścia stadiów płyną wspólnym korytem. Następnie jakąś szczeliną wpadają pod ziemię. Potem Eurotas znów wydobywa się na powierzchnię, ale już w Lacedemonie, Alfejos natomiast w miejscowości Pegaj, należącej jeszcze do obszaru Megalopolis. Z Azei jest przejście na górę zwaną Borejon. Na jej szczycie widać ślady przybytku. Powiadają, że to Odys po powrocie z Ilionu wzniosł go dla Ateny Sotejry oraz Posejdona¹⁰.

5 Miejsce zwane Choma stanowi granicę między teatrem Megalopolis, Tegei i Pallantionu¹¹. Jeśli zawrócimy w lewo do Chomy, znajdziemy się w dolinie Pallantionu. W samym Pallantionie¹² jest świątynia i posąg kamienny Pallasa¹³, i drugi, Euandrosa¹⁴, oraz przybytek Kory i Demetry, a niedaleko stąd jego mieszkańcy mają posąg Polibiusza. Wzgórza wznoszącego się nad miastem używano dawniej jako akropolu. Jeszcze do naszych czasów zachował się na jego szczycie przybytek bogów.

6 Bogowie ci mieli przydomek Kataroj [tj. Czyści]¹⁵. Ustano-

nym na pewnym odcinku korycie oraz ich znikaniu i rozszczepianiu się pod ziemią - był dość powszechny w starożytności - por. Strabon VI 275; VIII 343; Polibiusz XVI 17. Nie jest to jednak zgodne z rzeczywistością. Źródła Eurotasu są oddalone znacznie od źródeł Alfejosu i rzeka ta nigdzie nie znika pod ziemią.

⁹ Alfejos nazywany był Bramą Lwów prawdopodobnie od ich posągów wzniesionych u jego źródeł.

¹⁰ Borejon - to prawdopodobnie góra nazywana obecnie Krawari, której zboczeni prowadziła dawna droga z Megalopolis do Pallantionu. Na pocz. XIX w. znajdowały się tam jeszcze dość pokaźne ruiny świątyń doryckich, zapewne wspomnianej tu świątyni Ateny Sotejry oraz Posejdona.

¹¹ Zdania uczonych na temat identyfikacji tego kurhanu są podzielone. Najprawdopodobniej jest to niezbyt wysokie, samotnie leżące wzgórze u wschodniego podnóża góry Krawari, blokujące drogę i zmuszające do obejścia go bądź od północy (droga do Pallantionu), bądź od południa (droga do Tegei).

¹² Ruiny starożytnego Pallantionu zostały odkryte przez podróżników francuskich na pocz. XIX w. nieco na północ od drogi opisanej przez Pauzaniаса, a na południe od dzisiejszej szosy. Podczas wykopalisk z r. 1940 odsłonięto fundamenty wielu świątyń i budowli odpowiadających opisowi Pauzaniаса.

¹³ Pallas - syn Likaona (por. 3, 1), dziadek Euandrosa.

¹⁴ Na jego temat por. 43, 2.

¹⁵ Na szczycie wspomnianego wzgórza odkryto fundamenty świątyni, poświęconej zapewne Czystym.

wiono tutaj składanie przysięg w sprawach najważniejszych. Okoliczni mieszkańcy nie znają nawet imion tych bóstw, a może i znają, lecz nie chcą ich ujawniać ogółowi. Można przypuszczać, że nazwa Kataroj powstała stąd, iż Pallas składał im ofiary nie w ten sposób, jak ojciec jego Zeusowi Likajosowi¹⁶.

7 Od Chomy w prawo rozciąga się dolina Mantyrykon¹⁷, już w granicach Tegei, w odległości najwyżej pięćdziesięciu stadiów od niej. Na prawo od drogi jest niewielka góra, zwana Kresjon¹⁸, na której wznosi się świątynia Afnejosa. Tegejczycy opowiadają, że Ares związał się z Aerope, córką Kefeusa, syna Aleusa.

8 Aerope zmarła w czasie porodu, ale dziecko trzymało się matki nawet po jej śmierci i ssalo jej piersi, jeszcze pełne mleka. A ponieważ działo się to z woli Aresa, nadano mu epitet Afnejos [tj. Obfity]¹⁹. Dziecko nazwano - jak mówią - imieniem Aeropos²⁰. Przy drodze do Tegei znajduje się źródło o nazwie Leukonios²¹. Mówią bowiem, że córka Afejdasa nazywała się Leukone, a jej grobowiec znajduje się w pobliżu miasta Tegejczyków.

ROZDZIAŁ XLV

7 Mieszkańcy dzisiejszej Tegei¹ utrzymują, że za panowania Tegeatesa, syna Likaona, otrzymała Tegea od niego tylko naz-

¹⁶ Jest to ponowna aluzja do ofiar ludzkich - por. 38, 7.

¹⁷ Mantyrykon- od nazwy demu Mantyrejs (por. 45, 1) - obejmowało południowo-zachodnią część rozległej równiny Tegei.

¹⁸ Kresjon - prawdopodobnie niewielka odosobniona skalista góra w dzisiejszej miejscowości Wuno, położona w odległości ok. 3 km na zachód od Tegei.

¹⁹ Ares z przydomkiem Afnejos był pierwotnie bogiem dojrzałych owoców pól.

²⁰ Aeropos — tu jako syn Aresa, natomiast w 5, 1 jako syn Kefeusa. Był on ojcem Echemosa.

²¹ Źródło to najczęściej identyfikuje się ze źródłem w dzisiejszej wiosce Kamari.

¹ Ślady po Tegei są bardzo nikłe i stąd jej topografia niepewna. Miasto leżało na rozległej równinie w miejscu dzisiejszych wiosek Hagios Sostis, Ornertsansi, Paleoepiskopi, Episkopi i powstało - jak wyjaśnia Pauzaniusz - z połączenia wielu wiosek, których położenie w przybliżeniu ustalono na południe od równiny tegejskiej, w górach. Miasto zostało założone w VI w. p.n.e.

we, i że jej późniejsza ludność mieszkała jeszcze wówczas w rozproszeniu, a mianowicie po okolicznych demach, których nazwy są następujące: Gareataj², Fylakejs³, Karyataj⁴, Korytejs⁵, a także Potachidaj⁶, Ojataj⁷, Mantyrejs⁸, Echeuetejs⁹. Do wyżej wymienionych demów za panowania króla Afejdasa doszedł jeszcze jako dziewiąty Afejdantes¹⁰. Natomiast założycielem dzisiejszego miasta Tegei był dopiero Aleus.

2 Mieszkańcy Tegei włączyli się w dzieje Arkadii uczestnicząc w wyprawie orężnej na Ilion, w wojnach z Persami, w bitwie pod Dipają z Lacedemonem¹¹, ale poza wspomnianymi wydarzeniami mają też następujące wyłączone powody do chluby. Oto Ankajos, syn Likurga, choć ranny, pokonał dzika kalidońskiego¹², Atalanta zaś pierwsza ugodziła to zwierzę strzałą z łuku. Z tego powodu - w nagrodę za dzielność — przyznano jej głowę i skórę dzika¹³.

3 W czasie zaś powrotu Heraklidów na Peloponez Echemos¹⁴, syn Aeroposa z Tegei, stoczył pojedynek z Hyllosem i pokonał go w walce. Tegejczycy — pierwsi z Arkadów — stawili opór wyprawie zbrojnej Lacedemończyków na Arkadię, odnieśli zwycięstwo i zdobyli na nich sporo jeńców¹⁵.

² Gareataj- dem zamieszkujący prawdopodobnie dolinę rzeki Garates - por. 54, 4.

³ Fylakowie- zapewne mieszkańcy okolicy Fylake - por. 54, 1.

⁴ Karyataj - dem zamieszkujący prawdopodobnie w Karyaj przed jej opanowaniem przez Spartę.

⁵ Wiadomo tylko, że w tym okręgu znajdowała się świątynia Demetry - por. 54, 5.

⁶ Miejsce ich zamieszkania trudne do ustalenia.

⁷ Ojataj - prawdopodobnie mieszkańcy podbitej później przez Spartę miejscowości Ojon, chociaż możliwe, że miejscowość o tej samej nazwie znajdowała się również w granicach Tegei, a mianowicie w pobliżu dzisiejszej miejscowości Kerasji, gdzie odkryto sporo śladów starożytnego osiedla.

⁸ Mantyrejczycy - mieszkańcy równiny mantyrejskiej i wioski Mantyrei - por. 44, 7.

⁹ Echeuetejs - dem zamieszkujący przypuszczalnie środkową i północną część równiny tegejskiej.

¹⁰ Miejsce zamieszkania tego demu trudne do ustalenia.

¹¹ Na temat tej bitwy por. III 11, 7; VIII 8, 6.

¹² Ankajos- najdzielniejszy po Heraklesie bohater grecki, uczestnik wyprawy Argonautów i polowania na dzika kalidońskiego - por. 4, 10; 45, 7.

¹³ Atalanta - por. przypis 25 do rozdziału 35.

¹⁴ Echemos- por. przypis 3 do rozdziału 44; 5, 1; 53, 10.

¹⁵ Chodzi tu o zwycięstwo nad królem Sparty, Charyllosem - por. III 7, 3; VIII 1, 6; 5, 9; 48, 4.

4 Pierwotny przybytek Ateny Alei wznosił w Tegei już Aleus¹⁶. Dopiero później mieszkańcy Tegei zbudowali bogini wielką, godną widzenia świątynię. Pierwotny przybytek natomiast uległ spaleniowi w czasie nagłego pożaru. A stało się to za archontatu Diofantesa w Atenach, w drugim roku dziewięćdziesiątej szóstej olimpiady, w której Eupolemos z Elidy zwyciężył w biegu na stadion¹⁷.

5 Obecna świątynia znacznie przewyższa inne świątynie peloponeskie wystrojem i rozmiarami¹⁸. Pierwszy rząd kolumn ma styl dorycki, następny koryncki. Ma też kolumny na zewnątrz — tym razem porządku jońskiego¹⁹. Zdołałem przy tym ustalić, że jej budowniczym był Skopas z Paros²⁰, który wyrzeźbił również posągi w wielu okolicach antycznej Hellady, m. in. w Jonii i Karii.

6 Na przednim przyczółku przedstawiono polowanie na dzika kalidońskiego²¹. W samym jego środku wyrzeźbiono dzika.

¹⁶ Aleus - czwarty król w genealogii arkadyjskiej, pozostający w ścisłym związku z kultem bogini Alei. Sam był zresztą traktowany jako istota boska, skoro jego córkę, Auge, czczono w Tegei jako boginię porodu - por. 48, 7.

¹⁷ Tj. w 395 r. p.n.e. Diofantesa jako ateńskiego archonta wspomina Diodor (XIV 82). Na temat olimpijskiego zwycięstwa Eupolemosa por. VI 3, 7.

¹⁸ Świątynia ta została odkopana w obrębie dzisiejszej wioski Piali. W starożytności leżała poza miastem. Oprócz fundamentów świątyni z epoki klasycznej (IV w. p.n.e.) odkryto również fundamenty starszej świątyni, z VII w., liczne fragmenty budowli i rzeźby frontonu. Dzięki swym rozmiarom i finezyjnej sztuce należała do najważniejszych osiągnięć budownictwa sakralnego starożytnej Grecji. Nie była to jednak największa świątynia Peloponezu* przewyższała ją świątynia Zeusa w Olimpii.

¹⁹ W świetle przeprowadzonych tu wykopalisk okazało się, że perystyl, pronaos i epistodom były zbudowane z kolumn doryckich; wewnątrz świątyni natomiast nie było żadnych kolumn, lecz jedynie korynckie pilastry. Kolumny jońskie stały prawdopodobnie przy obydwu wschodnich rogach świątyni.

²⁰ Skopas z Paros - słynny rzeźbiarz grecki, tworzący w tzw. stylu patetycznym (IV w. p.n.e.).

²¹ W Piali, na miejscu starożytnej Tegei, znaleziono sporo fragmentów rzeźb pochodzących ze świątyni Ateny z przydomkiem Alei, wśród nich głowę dzika i dwie głowy ludzkie. Wielkość głowy dzika wskazuje, że cała rzeźba musiała mieć ok. 2 m długości. Dzik kalidoński miał być naślany przez Artemidę jako kara za pominięcie jej przy składaniu ofiar przez Ojneusa, króla tej krainy. W związku ze spustoszeniem pól przez dzika Meleager, syn króla Ojneusa, urządził nań polowanie. Do udziału w nim zaprosił najslawiejszych herosów, których imiona wymienia w tym miejscu Pauzaniasz.

Po jednej jego stronie stoją Atalanta²², Meleager²³, Tezeusz²⁴, Telamon²⁵, Peleus²⁶, Polideukes²⁷, Iolaos²⁸ - ten ostatni najczęściej współdziałał z Heraklesem w jego ciężkich pracach - na końcu zaś synowie Testiosa, a bracia Altai, Protos i Kometes²⁹.

7 Z drugiej strony zaś Epochos³⁰, podnoszący rannego już Ankajosa³¹ w chwili porzucenia przezeń siekiery, obok niego Kastor³² i Amfiaraos³³, syn Ojklesa. Oprócz nich Hippotoos³⁴, syn Kerkyona, wnuk Agamedesa, prawnuk Stymfalosa. Jako ostatni zaś Pejrytoos³⁵. Na tylnym przyczółku przedstawiono bitwę Telefosa z Achillesem na równinie Kajkos³⁶.

²² Atalanta pierwsza trafiła strzałą potwora, za co otrzymała od Meleagra skórę dzika. Na jej temat por. przypis 25 do rozdziału 35.

²³ Meleager - por. wyżej, przypis 21.

²⁴ Tezeusz- mityczny bohater ateński, syn ateńskiego króla Ajgeusa i Ajtry. Do największych jego czynów bohaterskich należało zabicie Minotaura na Krecie oraz zjednoczenie Attyki w jedno państwo pod władzą Aten.

²⁵ Telamon - syn Ajakosa z Eginy, ojciec sławnego z *Iliady* Ajasa, uczestnik wyprawy Argonautów i walk z Amazonkami.

²⁶ Peleus - brat Telamona, ojciec Achillesa.

²⁷ Polideukes - inaczej Polluks, jeden z tzw. Dioskurów, braci Heleny, uwiecznionych jako Bliźnięta w zodiaku.

²⁸ Iolaos - heros beocki, czczony w Tebach i Atenach najczęściej wspólnie z Heraklesem - por. I 44, 10.

²⁹ Testios - mityczny władca Pleuronu w Etolii. W mitologii greckiej mówi się o jego synach jako uczestnikach polowania na dzika kalidońskiego oraz o ich roli w walkach między Kuretami i Etolami.

³⁰ Epochos - skądinąd nie znany.

³¹ Scena przedstawia jego śmiertelne zranienie przez dzika.

³² Kastor - brat Polideukesa i Heleny - por. wyżej, przypis 27.

³³ Amfiaraos - mityczny heros grecki, Argonauta i uczestnik wyprawy siedmiu przeciw Tebom, znany poza tym z mitologii jako wieszcz i tłumacz snów.

³⁴ Hippotoos - mityczny władca Trapezus. Wg informacji w 5, 4 był następcą Agapenora, wódza Arkadów pod Troją. Jego uczestnictwo w polowaniu jest więc anachronizmem.

³⁵ Pejrytoos - tesalski, a potem również attycki heros, przywódca mitycznych Lapitów.

³⁶ Telefos - heros arkadyjski, syn Heraklesa i Auge. Jako władca Myzji bronił jej przed napadem Achajów, udających się pod Troję. Achilles zadał mu ranę, z której tylko on mógł go uleczyć - por. I 46; IX 5, 14. Podobne przedstawienie walki Achillesa z Telefosem mamy na jednym z reliefów wielkiego ołtarza pergameńskiego.

ROZDZIAŁ XLVI

1 Archaiczny posąg Ateny Alei, a wraz z nim kły dzika kalidońskiego¹ zabrał cesarz rzymski, August, odniósłszy zwycięstwo wojenne nad Antoniuszem i jego sojusznikami², wśród których byli też Arkadowie, z wyjątkiem mieszkańców MantyneP.

2 Oczywiście nie pierwszy August po dojściu do władzy zabrał podbitym ludom ich dary wotywnie i posągi bogów, lecz poszedł za praktyką wcześniej już stosowaną. Oto np. po wzięciu Ilionu, w czasie podziału łupów między Hellenów, Stenelosowi⁴, synowi Kapaneusa, przypadł w udziale drewniany posąg Zeusa Herkejosa [tj. Opiekuna Przysięgi]. W wiele lat później, w czasie kolonizacji Sycylii przez Dorów, Antyfemos, założyciel Geli, zburzywszy sycylijskie miasteczko Omfake, przewiózł do Geli posąg wykonany przez Dedala⁵.

3 Wiemy również, że król perski, Kserkses, syn Dariusza, oprócz tego, co wywiózł z miasta Aten, zabrał jeszcze z Brauronu posąg Artemidy Braurońskiej⁶. Wziął też spiżowy posąg Apollona, przechowywany w Branchidach⁷, pod pretekstem ukarania mieszkańców Miletu za to, że w wojnie na wodach Hellady przeciw Ateńczykom celowo dali się pobić. Ten posąg odesłał później Milezyjczykom Seleukos. W Argos przetrwały

¹ O posągu Ateny Alei i kłach dzika wspomina wcześniej Kallimach (*Hymn do Artemidy*, w. 219).

² W bitwie pod Akcjum w 31 r. p.n.e.

³ Na temat udziału Mantynejczyków w walce jako sprzymierzeńców Augusta por. 8, 12.

⁴ Stenelos z Argos - woźnica i przyjaciel Diomedesa w *Iliadzie*. Przewieziony drewniany posąg Zeusa identyfikuje Pausaniasz ze znajdującym się w świątyni Ateny w Argos posągiem trzyokiego Zeusa - por. II 24, 3.

⁵ Antyfemos z Lindos na Rodos wspólnie z Kreteńczykiem Entimosem założył na południowym wybrzeżu Sycylii, u ujścia rzeki Gelas, miasto Lindioj, nazwane później Gelą.

⁶ W Brauronie, miejscowości położonej w Attyce, w pobliżu wschodniego wybrzeża, znajdowała się główna świątynia Artemidy z jej posągiem, który miał być przywieziony z Taurydy przez Ifigenię i Orestesa. O grabieży tego posągu przez Kserksesa i przesłaniu go po wiekach przez Seleukosa do Laodikei w Syrii wspomina Pausaniasz w III 16, 8.

⁷ W Didymie, w pobliżu Miletu, była sławna świątynia z wyrocznią Apollona, nad którą pieczę sprawowali kapłani zwani Branchidami. Posąg, o którym mowa, zwany przez Pliniusza (XXXIV 75) Apollonem Filezjosem, był dziełem Kanachosa, rzeźbiarza z Sykionu (V w. p.n.e.). Kserkses wywiózł go do Ekbatany po bitwie pod Mykale w 479 r. p.n.e.

jeszcze do moich czasów zabytki zabrane z Tirynsu: posąg drewniany w świątyni Hery i drugi, w świątyni Apollona Likiosa⁸.

4 Mieszkańcy Kizykos⁹ najpierw zmusili mieszkańców Prokonezu¹⁰ drogą działań wojennych do połączenia się z nimi we wspólnotę terytorialną, a potem zabrali z Prokonezu posąg Macierzy Dindymene¹¹. Posąg wykonano ze złota, a jego twarz nie z kości słoniowej, lecz z zębów hipopotama. Z dotychczasowych rozważań wynika, że cesarz August postąpił po prostu zgodnie z obyczajem przyjętym tak wśród Hellenów, jak ludów barbarzyńskich. Posąg Ateny Alei został umieszczony w Rzymie, na forum wzniesionym przez Augusta, u samego wejścia.

5 Tam więc stoi, w całości wykonany z kości słoniowej, dzieło Endojosa¹². Co do kłów dzika kalidońskiego, to konserwatorzy cudowności jeszcze powiadają, że jeden z nich uległ strzaskaniu, drugi zaś przetrwał i umieszczony został w ogrodach cesarskich, w przybytku Dionizosa¹³. Ma on rozmiary nie większe niż najwyżej połowa orgyi¹⁴.

ROZDZIAŁ XLVII

7 Posąg znajdujący się obecnie w Tegei został sprowadzony z demu mieszkańców Mantyrei. Tam nosił przydomek Hippią [tj. Konna], ponieważ — według miejscowego podania - w czasie bitwy bogów z gigantami bogini skierowała swój rydwan

⁸ O tych posągach mówi Pauzaniusz szerzej przy opisie Argos - por. II 17, 5.

⁹ Kizykos- miasto we Frygii, na południowym brzegu Propontydy (Morze Marmara).

¹⁰ Prokonez - wyspa na Morzu Marmara, oddalona ok. 6 mil morskich na północny zachód od Kizykos, pierwotnie niezawisła kolonia Miletu, w czasach Filipa Macedońskiego przyłączona do Kizykos.

¹¹ Dindymene - przydomek azjatyckiej bogini Kybele, od gór Dindyme we Frygii. Wg Strabona (XII 575) świątynia tej bogini w Kizykos została ufundowana przez Argonautów.

¹² Endojos - rzeźbiarz żyjący w 2 poł. VI w. p.n.e., prawdopodobnie Ateńczyk, m. in. autor posągu Artemidy w Efezie.

¹³ Ogrody cesarskie ze świątynią Dionizosa, wspomniane również przez Marcjalisa (I 70, 9), znajdowały się na Palatynie.

¹⁴ orgyja - jednostka długości równa ok. 1,72 m.

konny na Enkeladosa¹. Lecz nazwa Alea dla tego posagu zwyciężyła zarówno wśród innych Hellenów, jak wśród mieszkańców Peloponezu. Z jednej strony statuy Ateny stoi posąg Asklepiosa, z drugiej Hygiei, z pentelickiego marmuru, dzieło Skopasa z Paros².

2 Najbardziej godne uwagi dary wotywnie, złożone w tej świątyni, są następujące. Oto skóra dzika kalidońskiego, zbutwiała pod wpływem czasu i całkowicie już wyleniła. Oto wiszące kajdany bez ogniów, które zniszczyła rdza. Skrępowani nimi jeńcy lacedemońscy skopali dla Tegejczyków dolinę³. Jest tu także święte łożo Ateny⁴ i wizerunek Auge⁵ w formie malowidła. Oprócz tego spoczywa tu tarcza Marpessy⁶, pewnej niewiasty z Tegei o przydomku Chojra [tj. Wdowa]. Zresztą wspomnimy o niej jeszcze później.

3 Służbę ofiarniczą przy Atenie pełni pacholę — jak długo nie wiem, ale w każdym razie do okresu dojrzałości, nie dłużej⁷. Powiadają, że dla bogini wzniósł ołtarz Melampus, syn Amytaona⁸. Na ołtarzu wyrzeźbiono Reę i nimfę Ojnoe⁹, trzymające maleńkiego Zeusa. Po obu stronach są po cztery nimfy. Z jednej Glauke, Neda, Tejsa i Antrakia, z drugiej zaś Ide, Hagno, Alkinoe i Fryksa¹⁰. Wykonano też posągi muz i Mnemozyne.

¹ Enkelados - jeden z gigantów walczących z bogami. Raniony piorunem Zeusa, miał być przywalony Etną. Jego walka z Ateną stanowi dość częsty motyw w sztuce starożytnej, zwłaszcza w malarstwie wazowym.

² Por. przypis 20 do rozdziału 45.

³ Kajdany te wspomina już Herodot (I 66) jako zawieszone w świątyni. Wyjaśnia on przy tym, że Lacedemończycy zwiedzeni dwuznaczną wyrocznią i pewni zwycięstwa przenieśli je sami do Tegei. Ironia losu sprawiła, że pobici przez Tegejczyków zostali zmuszeni do ich noszenia.

⁴ Na temat analogicznego łoża Hery w jej świątyni w Argos por. II 17, 3; X 32, 12.

⁵ Auge — córka króla Tegei, Aleusa, i matka Telefosa.

⁶ Na temat Marpessy por. niżej, 48, 5.

⁷ Pacholę w funkcji kapłana Ateny występuje również w Kranei, koło Elatei (X 34, 8), i Zeusa w Ajgionie (VII 24, 4). Częściej funkcję tę pełniły dziewczęta.

⁸ Melampus — syn Amytaona, jeden z najdawniejszych wieszczków i uzdrowicieli, propagator kultu Dionizosa w Grecji - por. I 43, 5.

⁹ Ojnoe- wg scholiów do *Rezosa* Eurypidesa — matka arkadyjskiego bożka, Pana.

¹⁰ Glauke - skądinąd nie znana; Neda - por. 31, 4; 38, 3; Tejsa — por. 38, 3; Antrakia — por. 31, 4; Ide, Hagno, Alkinoe i Fryksa — skądinąd nie znane.

4 Niedaleko od świątyni jest stadion w kształcie ziemnego kopca¹¹. Tu mieszkańcy urządzają igrzyska sportowe, jedne nazywając od przydomka Ateny — Aleaja¹², inne zaś Halotia, na pamiątkę wzięcia do niewoli wielu Lacedemończyków w czasie bitwy¹³. Na północ od świątyni bije źródło, przy którym — jak powiadają — Auge uległa przemocy Heraklesa¹⁴. Ten przekaz pozostaje w sprzeczności z odnośną relacją Hekatajosa¹⁵. W odległości jakichś trzech stadiów od źródła wznosi się świątynia Hermesa Ajpytosa¹⁶.

5 W Tegei jest jeszcze inny przybytek Ateny — Poliatis [tj. Opiekunki Miasta]. Tylko raz do roku wchodzi doń kapłan¹⁷. Przybytek ten nosi nazwę Eryma [tj. Ochrona]. Powiadają bowiem, że Kefeus, syn Aleusa, otrzymał w darze od Ateny zapewnienie, że Tegea po wieczne czasy nie będzie zdobyta. Utrzymuje się nawet legenda, że dla zabezpieczenia miasta bogini obcięła i dała mu pukiel włosów Meduzy¹⁸.

6 A w związku z przybytkiem Artemidy o przydomku Hegemone [tj. Władczyni¹⁹] opowiadają rzecz następującą. Niejaki Arystomelidas został tyranem Orchomenos arkadyjskiego²⁰. Za-

¹¹ W odległości ok. 800 m na wschód od świątyni jest szereg niewielkich wzgórz, które — jak się przypuszcza — stanowiły jeden z boków stadionu.

¹² Igrzyska te wymieniają wśród zawodów arkadyjskich scholia do *Ód olimpijskich* Pindara (VII 153). Jest o nich mowa również w znalezionej w Tegei inskrypcji, zawierającej długą listę zwycięzców w różnych igrzyskach greckich (CIG 1515).

¹³ Na temat Halotii starożytność nie przekazała nam żadnej innej wzmianki.

¹⁴ Uczeni podają w wątpliwość, że jest to istniejące dotychczas źródło tuż koło kościoła Św. Mikołaja, i sądzą, że lokalizacji starożytnego źródła należy szukać nieco dalej na północ.

¹⁵ Por. 4, 9.

¹⁶ Na temat Ajpytosa, syna Elatosa, por. wyżej, 4, 4; VII 16, 3. Było to prawdopodobnie pierwotne imię arkadyjskiego bożka lub hipostaza Hermesa, skoro Hermes nazywany był w Arkadii tym epitetem.

¹⁷ Często słyszymy o świątyniach otwieranych tylko raz w roku — por. VI 20, 7; IX 16, 6; 25, 3. Świątynia Ateny Poliatis była zlokalizowana w północnej części miasta, na wzgórzu, obok dzisiejszej wioski Hagios Sostis.

¹⁸ Legendę tę szerzej omawia Apollodor (II 7. 3), wg którego pukiel włosów Meduzy miał otrzymać od Ateny Herakles, kiedy z Kefeusem i jego dwudziestoma synami wyruszył na podbój Lacedemonu. Herakles podarował ten pukiel jako talizman córce Kefeusa, Aerope.

¹⁹ Na temat Artemidy Hegemone por. wyżej, 37, 1. Lokalizacja tej świątyni nieznana.

²⁰ Wymieniony Arystomelidas został tu prawdopodobnie utożsamiony z tyranem Arystoklejdesem z Orchomenos, o którym św. Hieronim opowiada analogiczną, romantyczną historię — por. *Patrologia Latina* XXIII 284.

kochał się on w pewnej mieszkance Tegei, a dostawszy ją jakimś sposobem w swe ręce, zlecił opiekę nad nią niejakiemu Chroniosowi. Zanim jednak doprowadzono ją do tyrana, z obawy i wstydu sama się zabiła. I wtedy Artemida ukazała się we śnie Chroniosowi i natchnęła go do walki przeciw Arystomelidasowi. Więc go zabił. A zbiegłszy do Tegei, wzniosł bogini przybytek.

ROZDZIAŁ XLVIII

1 Na agorze¹, kształtem zbliżonej najbardziej do cegły, jest świątynia Afrodyty zwana En Plintio [tj. Na Cegielce] i posąg kamienny bogini. Na stelach są wykonane płaskorzeźby. Na jednej przedstawiono Antyfanesa, Krojsosa, Tyronidasą

1 Pyrriasa - prawodawców Tegei, którzy do dnia dzisiejszego doznają czci u jej mieszkańców². Na drugiej zaś wykonany jest Iazjos³, lewą ręką trzymający się konia i z gałązką palmy w prawej. Powiadają, że ów Iazjos odniósł zwycięstwo w wyścigach hipicznych w Olimpii, gdy Herakles tebański ustanowił tam igrzyska⁴.

2 Zwycięzcy z Olimpii otrzymują wieniec z dzikiej oliwki, a w Delfach z wawrzynu. Przyczynę pierwszego obyczaju podałem już w opisie Elidy⁵, przyczynę drugiego ujawnię w następnych księgach⁶. Na Istmie uchwalono jako nagrodę wieniec z sosny, w Nemei z selera z powodu cierpień Palajmona⁷ i Archemorosa⁸. Ale na większości igrzysk wręcza się nagrodę w postaci palmowego wienca. Wszędzie zaś zwycięzcom wkłada się w prawą dłoń palmę.

¹ Wykopaliska potwierdziły lokalizację agory w pobliżu dzisiejszej wioski Paleoepjskopi, gdzie znaleziono fundamenty wielu budowli i resztki portyku w stylu jońskim i korynckim.

² Wymienieni tu prawodawcy nie są znani z innych źródeł.

³ Iazjos - wspomniany już w V 8, 4 - poza tym nie znany.

⁴ Na temat ustanowienia igrzysk olimpijskich por. V 8, 3.

⁵ Por. V 7, 7.

⁶ Por. X 7, 8.

⁷ Palajmon- opiekuńcze bóstwo morskie, uczczone świątynią i adytonem na Istmie - por. I 44, 7; II 1, 8.

⁸ Archemoros (tj. Początek Zguby) - przydomek Ofeltesów (tj. Przynoszących Szczęście) będących kapłanami Zeusa w Nemei - por. II 15, 2; Apollodor III 64; Stacjusz, *Tebaida* IV 646.

3 A zostało to wprowadzone z następującego powodu. Oto - jak powiadają — Tezeusz po powrocie z Krety ustanowił igrzyska na Delos ku czci Apollona, sam też wieńczył zwycięzców gałązką palmy⁹. Stąd podobno powstał ten obyczaj. Ó palmie delijskiej wspomniął też Homer w scenie, gdy Odys błaga o opiekę córkę Alkinoosa¹⁰.

4 Jest również posąg Aresa na agorze Tegei. Został wykonany jako płaskorzeźba na steli. Ma przydomek Gynajkotojnas [tj. Goszczący Kobiety]. Oto ponoć w czasie wojny z Lacedemonem i pierwszej wyprawy Charyllosa, króla Lacedemonu, przeciw Tegei¹¹ kobiety same chwyciły za broń i ukryły się w zasadzce pod wzgórzem, dzisiaj zwanym Fylaktris¹². Tymczasem armie uderzyły na siebie i mężczyźni dokazywali cudów waleczności.

5 Wtedy dopiero ukazały się kobiety i spowodowały ostateczną ucieczkę Lacedemończyków. Ale wszystkie inne niewiasty miała prześcignąć odwagą Marpessa, zwana Chojrą¹³. Między spartiatami został jakoby wzięty do niewoli również sam Charyllos. Wypuszczono go jednak na wolność bez okupu. Musiał tylko złożyć przysięgę mieszkańcom Tegei, że Lacedemończycy więcej na nią nie napadną (ale niestety, przysięgi nie dotrzymał). Wtedy niewiasty we własnym zakresie, bez mężczyzn, złożyły Aresowi dziękczynne ofiary za zwycięstwo i nie podzieliły się z mężczyznami mięsem ofiarnym. Z tej legendy wziął początek przydomek Aresa.

6 Wzniesiono też ołtarz Zeusowi Telejosowi [tj. Dojrzałemu]¹⁴ oraz posąg czworokątny. Ten kształt - moim zdaniem - szczególnie lubią Arkadowie. Oprócz tego są tam jeszcze grobowce Tegeatesa, syna Likaona, i Majry, jego żony¹⁵. Ponoć była to córka Atlasa. Wspomniął też o niej Homer w opowiadaniach

⁹ Por. Plutarch, *Tezeusz*, 21. Szerzej o tym zwyczaju pisze Pliniusz (XXXV 27).

¹⁰ *Odyseja* VI 162.

¹¹ Na temat klęski zadanej Lacedemończykom przez Tegejczyków por. III 7, 3; VIII 1, 6; 5, 9; 45, 3; 47, 2.

¹² Prawdopodobnie było to wzgórze akropolu zwane obecnie Hagios Sostis (706 m n.p.m.).

¹³ Epitetem tym nazywana była również Parymeda, królowa Tegei. Wnosi się stąd, że jest ona tożsama z Marpessa.

¹⁴ Zeus Telejos obok Hery Telei był patronem małżeńskiego szczęścia.

¹⁵ Grobowiec Majry lokalizuje Pauzanasz (12, 7) w Mantynei.

Odysa u Alkinoosa w związku z jego wyprawą do Hadesu i z tym, jakie dusze tam ujrzał¹⁶.

7 Ejlejtję nazwali mieszkańcy Tegei przydomkiem Auge na Kolanach¹⁷. Jej świątynia i posąg znajdują się również na agorze. Otóż Aleus miał oddać córkę Naupliosowi i przykazać, aby zawiódł ją nad morze i utopił. Ona tymczasem, gdy miano ją już odprowadzić, padła na kolana i tam urodziła dziecko, gdzie jest przybytek Ejlejtji. Według innej legendy natomiast Auge urodziła dziecko potajemnie przed ojcem i umieściła Telefosa na górze Partenion, a leżące samotnie dziecko żywiła swym mlekiem łania¹⁸. Ten logos jest także rozpowszechniony wśród mieszkańców Tegei.

8 Przed przybytkiem Ejlejtji wznosi się ołtarz Gai. Posiada on dwie stele. Na jednej, z białego marmuru, jest wyrzeźbiony Polibiusz, syn Likortasa¹⁹, na drugiej Elatos, jeden z synów Arkasa.

ROZDZIAŁ XLIX

1 Niedaleko od agory znajduje się teatr¹, a przed nim piedestały brązowych posągów — samych posągów już nie ma. Na jednym z piedestałów jest napis elegijny², informujący, że tu stał posąg Filopojmena³. Pamięć o tym Filopojmenie zacho-

¹⁶ W *Odysei* XI 326 — jak wyjaśnia scholiasta - Majra jest córką Proteusa i Mantei. Podobnie jako córka Proteusa występuje na malowidłach w Delfach - por. X 30, 5.

¹⁷ Starożytni często przedstawiali rodzącą kobietę w pozycji klęczącej - por. *Hymn Homerycki do Apollona*, w. 116; Herodot V 86.

¹⁸ Motyw karmienia Telefosa przez łanię był dość szeroko rozpowszechniony w sztuce greckiej: w rzeźbie, malarstwie i na monetach. Telefosowi najczęściej towarzyszy Herakles.

¹⁹ Na temat jego przedstawień w rzeźbie por. przypis 6 do rozdziału 9.

¹ Teatr ten wg Liwiusza (XLI 20) zbudował Antiochos IV Epifanes ok. 175 r. p.n.e. Resztki tej budowli odkryto w ruinach średniowiecznej katedry w Paleoepiskopi. Znaleziono tu m. in. marmurowy sześcian z inskrypcją informującą o nagrodzonych rolach jakiegoś aktora na różnych greckich konkursach teatralnych, głównie w sztukach Eurypidesa.

² Napis ten cytuje Pauzaniusz niżej (52, 6).

³ Filopojmen z Megalopolis (ok. 254- 183) - twórca i przywódca Związku Achajskiego, mającego zapewnić sprzymierzonym miastom niezależność od Macedonii i Rzymu. O jego życiu i czynach informują nas Plutarch. autor jego życiorysu, Liwiusz i Polibiusz. Oddzielne dzieło biograficzne Polibiusza o Filopojmenie w trzech księgach zaginęło, ale prawdopodobnie było głównym źródłem dla powyższego opisu Pauzania.

wuja Hellenowie jak najwierniej zarówno ze względu na mądrość, jaką wykazał, jak też ze względu na czyny, na jakie się ważył.

2 Pod względem pochodzenia ojciec jego, Kraugis, nie ustępował świetnością rodu nikomu z Arkadów w Megalopolis. Kraugis odumarł syna, gdy ten był jeszcze dzieckiem. Wychował więc Filopojmena niejaki Kleander, obywatel Mantynei, wygnany z niej i przebywający w Megalopolis jako metojkos⁴. Po niepowodzeniu w Mantynei gościł w domu Kraugisa jak w domu ojca. Powiadają, że Filopojmen miał innych jeszcze nauczycieli - Megalofannesa i Ekdelosa. A ci z kolei uchodzili za uczniów Arkezylaosa z Pitany⁵.

3 Pod względem siły fizycznej i wzrostu wyróżniał się wśród wszystkich obywateli Peloponezu, ale twarzy był szpetnej⁶. Nie przywiązywał wagi do ćwiczeń dla zdobycia wieńców na igrzyskach, oddany uprawie ziemi, jaką posiadał, chętnie też polował na dzikie zwierzęta. Czytywał ponoć księgi sławnych helleńskich mędrców oraz dotyczące wojny, i takie, z których mógł się nauczyć taktyki wojennej. Pragnął tak ułożyć swe życie, by było naśladowaniem mądrości i czynów Epaminondasa⁷, ale nie we wszystkim mógł mu sprostać. Epaminondas bowiem wśród wielu zalet ducha odznaczał się szczególną łagodnością usposobienia, nawet gdy ktoś go rozgniewał.

4 Natomiast nasz Arkad był bardzo porywczy. Lecz kiedy Kleomenes zdobył Megalopolis⁸, Filopojmen nie zląkł się naglego nieszczęścia, lecz ocalił dwie trzecie obywateli zdolnych do noszenia broni, a także kobiety i dzieci, uprowadzając wszystkich do Mesenii, pozostającej wówczas w związku przyjaźni z Arkadią. Tymczasem Kleomenes niektórym spośród wygnańców obwieścił przez heroldów, że żałuje swego niecnego czynu i jeśli tylko zechcą powrócić do swej ziemi, gotów jest zaw-

⁴ metojkowie — cudzoziemscy mieszkańcy jakiegoś miasta, wolni, lecz pozbawieni praw obywatelskich.

⁵ Arkezylaos z Pitany (315-240) - platonik, założyciel tzw. Średniej Akademii, którą kierował od r. 268. Wprowadził do niej kierunek zwany sceptycyzmem.

⁶ Cechę tę dwukrotnie podkreśla Plutarch (*Filopojmen*, 2), powołując się na jego obraz ofiarowany w Delfach.

⁷ Epaminondas (ok. 420- 362) - wybitny polityk i wódz tebański. Pod jego rządami Teby stały się wielką potęgą polityczną. W porównaniu Filopojmena do Epaminondasa wzoruje się Pausaniasz na Plutarchu (*Filopojmen*, 3).

⁸ Było to w 225 r. p.n.e. - por. wyżej, 27, 15.

rzec z nimi przymierze. Lecz Filopojmen zgromadził wszystkich swych ziomków i przekonał, żeby szukali możliwości powrotu do ojczyzny drogą walki orężnej, a nie szli na ugody i przymierza.

5 Kiedy zaś z Kleomenesem i Lacedemończykami doszło do bitwy pod Selazją⁹, w której wzięli udział Achajowie i Arkadowie ze wszystkich miast, a wraz z nimi Antygonos prowadzący wojsko z Macedonii - Filopojmen zajął miejsce wśród jeźdźców. Ale spostrzegłszy, że rozstrzygnięcie bitwy można uzyskać przede wszystkim przez akcję piechoty, dobrowolnie stanął w szeregach hoplitów i walczył w sposób godny uznania, narażając swe życie. Aż w końcu jeden z wrogów przebił mu [włócznią] uda.

6 Mimo tak wielkiej przeszkody ukląkł i z największym trudem ją posuwać się naprzód, aż wskutek ruchu nóg drzewce złamał. Kiedy Lacedemończycy i Kleomenes ponieśli klęskę i Filopojmen wrócił do obozu, lekarze wyjęli mu z jednego uda tylec, a z drugiego ostrze. Antygonos na wieść o jego bohaterskich czynach, których zresztą sam częściowo był świadkiem, usiłował zabrać go do Macedonii.

7 Ale Filopojmen nie miał zamiaru nim się przejmować. Przeprawił się na okręcie na Krete — gdzie wojna domowa ogarnęła już całą wyspę — i otrzymał dowództwo wojsk zaciężnych. Po powrocie do Megalopolis natychmiast został wybrany przez Achajów na dowódcę jazdy i uczynił ją najlepszą wśród Hellenów. Kiedy zaś Achajowie i ich sprzymierzeńcy wydali bitwę nad rzeczką Larysos Elejczykom oraz Etolczykom¹⁰, wspierającym ich orężnie z powodu pokrewieństwa - Filopojmen najpierw zabił Demofontosa, dowódcę jazdy wroga, a następnie zmusił do ucieczki resztę jazdy etolskiej i elejskiej.

ROZDZIAŁ L

1 Doszło więc do tego, że Achajowie byli w niego wpatrzeni i wszystko od niego uzależniali. Filopojmen przede wszystkim

⁹ Król Sparty, Kleomenes, został pobity pod Selazją w r. 221 przez stratega Związku Achajskiego, Aratosa, sprzymierzonego z Antygonosem Dozonem, królem Macedonii. O bitwie tej pisze też Pauzaniusz w III 10, 7; IV 29, 9; VII 7, 4.

¹⁰ W r. 209, w czasie tzw. pierwszej wojny macedońskiej - por. Plutarch, *Filopojmen*, 7; Liwiusz XXVII 31.

zmienił rodzaj uzbrojenia wojskom pieszym. Dotychczas bowiem nosiły one małe włócznie i zbyt długie tarcze — na wzór tarcz celtyckich¹ lub plecionych perskich. Przekonał więc piechotę do używania pancerzy i nagolenników, argolidzkich tarcz² i długich włóczy.

2 W Lacedemonie tymczasem zrodziła się tyrania Machanidas³. Achajowie znowu ruszyli na wojnę przeciw Lacedemończykom i Machanidasowi. Tym razem prowadził siły achajskie już sam Filopojmen. W czasie bitwy, która rozegrała się pod Mantyneją⁴, w pierwszej jej fazie, harcownicy spartańscy zwyciężyli lekkozbrojne oddziały Achajów, a Machanidas osobiście rzucił się w pościg za uciekającymi. Wtedy Filopojmen ze swą falangą piechoty związał w boju hoplitów lacedemońskich i rozbił. Tymczasem Machanidas wrócił z pościgu. A wtedy Filopojmen zaatakował go i zabił. Choć Lacedemończycy ponieśli klęskę na polu walki, doznali faktycznie raczej dobrodziejstwa niż niepowodzenia — uwolnili się bowiem od tyrana.

3 Niedługo po tych wypadkach Argiowowie święcili igrzyska nemejskie. Tak się złożyło, że w czasie zawodów kitarodystów znalazł się tam i Filopojmen⁵. W pewnym momencie Pylades - rodem z Megalopolis, najslawniejszy ze współczesnych sobie kitarodystów, zdobywca nagrody na igrzyskach pytyjskich - zaczął pieśń wojenną, ułożoną przez Timoteosa z Miletu⁶, pt. *Persowie* i gdy tylko zanucił pierwszy wiersz:

Ten, kto Hellenom darował przesławny klejnot wolności,

wszyscy Hellenowie skierowali wzrok na Filopojmena, huczny-
mi oklaskami dając do zrozumienia, iż do niego kierują słowa
pieśni. Coś podobnego zdarzyło się Temistoklesowi w Olimpii —

¹ O tarczach celtyckich wspomina Pauzaniusz w I 13, 3; X 21. 2.

² Okrągłe, metalowe tarcze argolidzkie miały — jak potwierdziły to znaleziska — ok. 1 m średnicy.

³ Machanidas był tyranem Sparty w latach 211-207.

⁴ Bitwa pod Mantyneją rozegrała się w 207 r. p.n.e. i została dokładnie opisana przez Polibiusza (XI 11- 18). Opis ten stanowił źródło dla Plutarcha (*Filopojmen*, 10).

⁵ Opis defilady zwycięskiego oddziału Filopojmena i uroczystości w teatrze daje Plutarch (*ibidem*, 11).

⁶ Timoteos z Miletu (ok. 450- 360) - twórca liryki chóralnej i tzw. nowej muzyki. Fragment zawierający ok. 250 wierszy z cytowanego tu poematu *Persowie* odkryto na papirusie z IV w. p.n.e.

wedle mych informacji. Oto ku jego uczczeniu powstała w Olimpii cała widownia⁷.

4 Filip, syn Demetriososa, a król Macedonii⁸ - ten, który otrął Aratosa z Sykionu⁹ - wysłał zbirów do Megalopolis z poleceniem zamordowania Filopojmena. I choć plan jego spełził na niczym, wzbudził nienawiść do siebie w całej Helladzie. Tebanie, choć zwyciężyli w boju mieszkańców Megary i już zaczęli wspinać się na mury, na samą wieść - zmyśloną dla nich przez Megarejczyków - jakoby Filopojmen zbliżał się do miasta, ze zbytniej ostrożności odeszli do domów, pozostawiając dzieło wojenne nie skończone.

5 W międzyczasie znów powstał w Lacedemonie tyran, imieniem Nabis¹⁰, który jako pierwszą na Peloponezie zaatakował Mesenę. Podszedł w nocy pod miasto zupełnie nie spodziewające się najazdu i zajął je całe, oprócz akropolu. Lecz na-
zajutrz zjawiał się z całą armią Filopojmen, a więc Nabis musiał skapitulować i opuścić miasto.

6 Kiedy czas strategii Filopojmena już wygasł¹¹ i dowództwo powierzono innym, ów udał się znowu na Krete i pomógł mieszkańcom Gortyny, udręczonym wojną. Ale Arkadowie niechętnym okiem patrzyli na jego nieobecność w ojczyźnie. Powrócił więc Filopojmen z Krety. Trafił na moment, kiedy Rzymianie wyruszyli na wyprawę przeciw Nabisowi¹². Przygotowali do walki z nim wielką flotę.

7 Filopojmen skwapliwie zgłosił swój udział w zapasach wojennych, ale że był zupełnie niedoświadczony w służbie morskiej, uszło jego uwagi, że wsiadł na trójrzędowiec nieszczelny. To nasunęło Rzymianom i reszcie sprzymierzeńców skojarzenie z opinią Homera, wyrażoną w „Katalogu okrętów”, na temat braku doświadczenia Arkadów w zakresie żeglugi¹³.

⁷ Po jego zwycięskiej bitwie z Persami pod Salaminą - por. Plutarch. *Temistokles*, 17.

⁸ Filip V (238- 179) - por. Polibiusz VIII 14, 3; Plutarch *Aratos*, 52.

⁹ Aratos z Sykionu (272—213) - mąż stanu i długoletni strateg Związku Achajskiego. Na temat tego wydarzenia por. Polibiusz VIII 14; Plutarch, *Aratos*, 52.

¹⁰ Nabis — tyran spartański (207- 192), którego panowanie wypełniały walki ze Związkiem Achajskim, z Macedonią i Rzymem. Zamordowany w 192 r. p.n.e. w Sparcie przez wodza Etolów, Aleksamenesa.

¹¹ W r. 200 wygasła trzecia kadencja strategii Filopojmena.

¹² W r. 192, kiedy Nabis oblegał Gytejon - por. Plutarch, *Filopojmen*, 14; Liwiusz XXXV 26.

¹³ Por. *Iliada* II 614.

8 W kilka zaledwie dni po bitwie morskiej Filopojmen, a z nim jego oddział, poczekawszy na bezksiężycową noc, spalili obóz wojskowy Lacedemończyków pod Gytejonem.

9 Tam właśnie Filopojmena i walczących pod jego dowództwem Arkadów zaskoczył w bardzo niekorzystnym dla nich położeniu Nabis. Ci wprawdzie byli dobrymi żołnierzami, ale liczebnie grupą skromną. Filopojmen przegrupował cały szereg bojowy w czasie odwrotu, osiągnąwszy to, że najmocniejsze pozycje przypadły jemu, nie wrogom. Pokonał w bitwie Nabisa, w ciągu nocy wybił wielu Lacedemończyków i zyskał jeszcze większą sławę u Hellenów.

10 Po tych wypadkach Nabis wyjednał u Rzymian zawieszenie broni na czas określony. Zanim jednak upłynął okres rozejmu w działaniach wojennych, Nabis zakończył życie z ręki pewnego Kalidończyka, przybyłego doń niby po to, aby walczyć u jego boku, w gruncie rzeczy zaś we wrogich zamiarach, i przez Etolczyków nasłanego w tym celu¹⁴.

ROZDZIAŁ LI

1 Przy tej sposobności Filopojmen wpadł do Sparty i zmusił Lacedemon do połączenia się ze Związkiem Achajskim¹. W niedługim czasie Tytus, ówczesny dowódca wojsk rzymskich na Grecję, oraz Diofanes², syn Diajosa, Megalopolitańczyk, wybrany wówczas na dowódcę Związku Achajskiego, wyruszyli na Lacedemończyków, oskarżając ich o knowanie przeciw Rzymowi. A Filopojmen, chociaż był już wtedy człowiekiem prywatnym, zamknął przed nimi bramy.

2 Wówczas Lacedemończycy i z tej przyczyny, i w uznaniu jego odważnych poczynań przeciwko obydwu tyranom, ofiarowali mu dom Nabisa, wart więcej niż sto talentów³. Lecz on wzgardził pieniędzmi i polecił im uczcić darami nie jego, lecz tych członków Związku Achajskiego, którzy mieli wzięcie u ludu. Powiadają, że w ten sposób zdawał się wskazywać na Tymolaona.

¹⁴ Por. Plutarch, *Filopojmen*, 15; Liwiusz XXXV 35.

¹ Por. Liwiusz XXXV 37; Plutarch, loc. cit.

² Diofanes - por. wyżej, 30, 5. Szerzej na temat tej wyprawy por. Plutarch, *Filopojmen*, 16.

³ Por. Polibiusz XXI 15; Plutarch, *ibidem*, 15.

3 I jeszcze raz został wybrany na dowódcę Związku Achajskiego. Ponieważ Lacedemończycy wówczas wdali się w wojnę domową⁴, Filopojmen wydalil z Peloponezu trzystu zaciekłych przywódców buntu, zaprzedał w niewolę ze trzy tysiące helotów, zburzył mury Sparty i rozkazał efebom, by poniechali ćwiczeń wedle przepisów Likurga, a trenowali na wzór efebów achajskich. Dopiero znacznie później udało im się odzyskać od Rzymian swój narodowy system wychowawczy.

4 Gdy Manius i Rzymianie w Termopilach zwyciężyli Antiocha, następcę Seleukosa zwanego Nikator [tj. Zwycięzcą], i wraz z nim armię syryjską⁵, a Arystajnos z Megalopolis⁶ doradzał Związkowi Achajskiemu aprobować wszystko bez wyjątku, co tylko podoba się Rzymianom, i nie przeciwstawiać się w niczym - Filopojmen spojrzal na niego z gniewem i rzekł: „Ten oto przyśpiesza przeznaczenie Hellady”. A kiedy Manius chciał przyjąć z powrotem wygnańców lacedemońskich, Filopojmen odmówił jego prośbie. Dopiero, gdy ten opuścił teren Lacedemonu, Filopojmen wyraził zgodę na powrót wygnańców do Sparty.

5 Ale i na niego miała przyjść kara za pychę. Otóż, kiedy już po raz ósmy został strategiem Związku Achajskiego, zeliżyl pewnego wpływowego obywatela za to, że dał się wrogom żywcem wziąć do niewoli. A właśnie wówczas powstał konflikt między Związkiem Achajskim i Mesenią. Więc Filopojmen, aczkolwiek miał wówczas silną gorączkę, a przy tym był już w wieku lat ponad siedemdziesięciu, na trzeci dzień zapragnął wziąć udział w wyprawie Likortasa⁷. A wiódl z sobą około sześćdziesięciu jeźdźców i peltastów [tj. tarczowników].

6 Wtedy jednak Likortas wracał już ze swym wojskiem do domu. Co prawda nie wyrządził większych szkód Meseńczykom, ale też i nie poniósł większych strat. Tymczasem w czasie jakiejś potyczki Filopojmen został raniony w głowę i spadł

⁴ O buncie Spartan przeciw Związkowi Achajskiemu informują szerzej Polibiusz (XXI 41), Liwiusz (XXXVIII 30-40; XXXIX 36) i Plutarch (*ibidem*, 16). Wg Polibiusza skazano na śmierć 80 Spartan, wg Arystonikosa - cytowanego przez Plutarcha - 350.

⁵ W 191 r., p.n.e. - por. Liwiusz XXXVI 14-21.

⁶ Arystajnos z Megalopolis - wybierany w latach 195, 192 i 186 na stratega Związku Achajskiego. Na temat różnicy charakterów i polityki obywateli wodzów por. Polibiusz XXV 9 i n.

⁷ O wyprawie tej szerzej opowiada Pauzaniusz w IV 29, 11; por. też Liwiusz XXXIX 50.

z konia. Żywego zabrali do Mesenii. Natychmiast zwołano zebranie ludowe. Wypowiedzi na ogół były rozbieżne i bynajmniej nie skłaniały się do uzgodnienia wspólnej opinii.

7 Oto Dejnokrates⁸ i inni Meseńczycy, wpływowi dzięki swym fortunom, nalegali, by Filopojmena ukarać śmiercią. Natomiast partia ludowa dokładała starań, by ocalić mu życie, nazywając go więcej niż ojcem Hellady. Lecz Dejnokrates — wbrew woli Meseńczyków - postanowił zgładzić Filopojmena, wysławszy mu truciznę⁹.

8 W niedługim czasie Likortas zebrał siły z Arkadii i Achai i ruszył na Mesenę¹⁰. Lud meseński natychmiast przeszedł na stronę Arkadów, a winni śmierci Filopojmena - wszyscy oprócz Dejnokratesa, który odebrał sobie życie - zostali schwytani i ponieśli zasłużoną karę. Arkado wie sprowadzili do Megalopolis kości Filopojmena¹¹.

ROZDZIAŁ LII

1 Od tej chwili przestała już Grecja rodzić dzielnych mężów. Miltiades, syn Kimona, który pokonał w bitwie barbarzyńców przybyłych aż pod Maraton i stawiał opór dalszemu pochodowi armii perskiej, stał się pierwszym dobroczyńcą całej Hellady¹. Ostatnim zaś był Filopojmen, syn Kraugisa. Ci zaś, którzy przed Miltiadesem dokonali prześwieatnych czynów - jak choćby taki Kodros², syn Melantosa, czy Polidor ze Sparty³, czy Arystomenes z Mesenii⁴, czy też wielu innych - każdy z nich działał - jak się zdaje - dla dobra swego regionu, a nie całej Hellady.

⁸ Na temat Dejnokratesa por. Polibiusz XXIII 5 i n.

⁹ Por. Plutarch, *Filopojmen*, 19; Liwiusz XXXIX 50.

¹⁰ Zemsta Likortasa miała miejsce w 182 r. p.n.e.

¹¹ Powyższe uroczystości pogrzebowe opisał Plutarch (*ibidem*, 21).

¹ Po zwycięskiej bitwie pod Maratonem (490 r. p.n.e.), w r. 489, wyprowadził się z flotą na wyspę Paros, zajęta przez Persów - por. Herodot VI 132.

² Kodros — syn Melantosa, ostatni mityczny król Aten i ich obrońca przed najazdem Persów (XI w. p.n.e.).

³ Polidor - król Sparty podczas pierwszej wojny meseńskiej (VIII w. p.n.e.) - por. III 3, 1-3.

⁴ Arystomenes - król meseński, bohater drugiej wojny meseńskiej.

2 Tymczasem Miltiades, a później Leonidas⁵, syn Anaksandrydasa, oraz Temistokles⁶, syn Neoklesa, wyparli z Hellady Kserksesa. Pierwszy w dwu wyprawach morskich, Leonidas w bitwie pod Termopilami. Co do Arystydesa⁷, syna Lizymacha, oraz Pauzaniaśa⁸, syna Kleombrotosa, który sprawował dowództwo pod Platejami, to tego ostatniego późniejsze wykroczenia pozbawiły tytułu dobroczyńcy Hellady, Arystydesa zaś fakt, że nałożył podatki na ludność grecką, zamieszkującą wyspy. Przed Arystydesem cała Grecja w ogóle podatków nie płaciła.

3 Co do Ksantyposa⁹, syna Aryfrona, oraz Kimona, to pierwszy z Leotychidasem¹⁰, ówczesnym królem Sparty, zniszczył całą flotę perską pod Mykale¹¹, a Kimon również dokonał wielu godnych naśladowania czynów na rzecz Greków¹². Tych zaś, którzy wzięli udział w wojnie peloponeskiej przeciw Atenom - choćby i najślawniejszych - można by raczej nazwać sprawcami zagłady Grecji.

4 Żywioł grecki, już w stanie upadku, dźwignął i umocnił Konon¹³, syn Timoteosa, oraz Epaminondas¹⁴, syn Polimnisa. Wypędzili oni lacedemońskie garnizony i ich dowódców - pierwszy z wysp i nadbrzeżnych osiedli, Epaminondas zaś z miast leżących dalej od morza - i położyli kres instytucji decemwirów. Epaminondas pomnożył też sławę Grecji przez

⁵ Leonidas - król Sparty w latach 488- 480, wsławiony obroną Termopil w r. 480.

⁶ Temistokles — ateński mąż stanu, główny autor zwycięstwa Ateńczyków nad flotą perską pod Salaminą.

⁷ Arystydes — bohater bitwy pod Maratonem, przeciwnik polityczny Temistoklesa i zwolennik Miltiadesa.

⁸ Pauzaniasz - syn Kleombrotosa, spartiata z rodu Ajgiadów, główny wódz Greków pod Platejami.

⁹ Ksantypas — ojciec Peryklesa, wybrany w r. 479 na stratega.

¹⁰ Leotychidas - król Sparty w latach 491-479.

¹¹ W 479 r. p.n.e.

¹² Kimon (ok. 507- 449) - syn Miltiadesa, wpływowy polityk i dowódca ateński. Pauzaniasz ma tu zapewne na myśli jego zwycięstwo nad Persami w r. 466.

¹³ Konon - wielokrotny (od r. 414) strateg ateński w okresie wojny peloponeskiej, który uniknął w r. 405 klęski pod Ajgospotamoj, uszedłszy z ośmioma okrętami na Cypr. Po ośmioletnim pobycie na wyspie stanął po stronie Persji w jej wojnie ze Spartą i jako dowódca floty uwolnił w r. 394 niektóre wyspy i miasta Azji Mniejszej od harmostów spartańskich. Po powrocie do Aten w r. 393 odbudował mury miasta.

¹⁴ Epaminondas był dwukrotnym zwycięzcą Spartan - w r. 371 pod Leuktrami i w r. 362 pod Mantyneją.

restaurację znakomitych miast: Meseny i Megalopolis w Arkadii.

5 Wreszcie uważam za dobroczyńców całej Hellady Leostenesa¹⁵ i Aratosa. Pierwszy ocalił zacieźną armię grecką w Persji, liczącą do pięciu tysięcy ludzi, która dotarła do morza, on zaś na okrętach przewiózł ją do Grecji, i to wbrew woli Aleksandra. Działalność Aratosa już przedstawiłem w swojej opowieści o Sykionie¹⁶.

6 W Tegei stoi posąg Filopojmena z takim oto napisem:

Dzielność Filopojmena sławna jest w całej Helladzie.
Wielkich dokonał on dzieł męstwem, wielkich też radą.
Rycerz to arkadyjski, za którym chwała ogromna
w ślad podążała, gdy do boju włóczyków swych wiódł.
Świadczą o tym trofea na dwu tyranach zdobyte
Sparty, od której odwrócił brzemię rosnącej niewoli.
Dla takich zasług Tegea synowi dzielnemu Kraugisa,
obrońcy bezcennej wolności, pomnik ten oto wzniosła.

Taki jest tam epigram.

ROZDZIAŁ LIII

1 Tegejczycy powiadają, że z tej oto przyczyny wzniesiono posągi dla Apollona Agyjeusa [tj. Opiekuna Ulic]. Apollo i Artemida chodzili ponoć po całej ziemi, karząc wszystkich ludzi, którzy nie udzielili gościny Latonie, gdy brzemienna trafiła w swej tułaczce na ich ziemię.

2 Kiedy więc zawędrowali bogowie do Tegei, syn Tegeatesa, imieniem Skefros, zbliżył się do Apollona i o czymś z nim rozmawiał na boku. Zaś Lejmon — był on również synem owego Tegeatesa — podejrzewając brata o to, że źle o nim mówi, napadł nań i zabił¹.

¹⁵ Leostenes z Aten - dowódca najemnych wojsk w wojnie lamijskiej (323-322). Szerzej o jego czynach por. I 25, 5.

¹⁶ Por. II 8, 3 i n.

¹ Biorąc pod uwagę położenie geograficzne Tegei, mit ten próbowano wyjaśnić w XIX w. jako wyraz zjawiska przyrodniczego. Starszy brat, Skefros, to skały, przy których leży miasto Skarfeja, młodszy zaś, Lejmon (tj. Łąka), oznacza wilgotną nizinę. Zabójstwo Skefrosa przez Lejmona po spotkaniu z Apollonem miało oznaczać, że góry, które najpierw pozdrawia promień słońca (tj. Apollo Fojbos), pokryły się łąkami. Ich osuszenie zaś to śmierć Lejmona. Trzeba tu dodać, że święto Apollona było pamiątką osiedlenia się czterech fyl Tegejczyków, co byłoby niemożliwe bez osuszenia bagien.

3 Natychmiast jednak kara za morderstwo spadła na Lejmona, gdyż Artemida strzałą z łuku położyła go trupem. A ów Tegeates i Majra złożyli zaraz ofiary Apollonowi i Artemidzie. Później jednak nawiedził okolicę straszliwy nieurodzaj. Nadeszła wyrocznia z Delf: należy oplakać Skefrosa. Różne obrzędy spełniają mieszkańcy Tegei w czasie święta Apollona Agyjeusa ku czci Skefrosa, a wśród nich także i ten: kapłanka Artemidy ściga kogoś, podobnie jak Artemida ścigała Lejmona².

4 Powiadają też, że pozostali synowie tego Tegejczyka przenieśli się dobrowolnie na Kretę. A byli to Kydon, Archedios i Gortys. Od nich miały powstać nazwy miast Kydonia³, Gortyna⁴ i Katreus⁵. Kreteńczycy nie zgadzają się jednak z przekazem mieszkańców Tegei. Utrzymują natomiast, że Kydon był synem Akakallis, córą Minosa, i Hermesa, Katreus zaś synem Minosa, a Gortys — Radamantysa.

5 Co do Radamantysa, to Homer zapowiada w rozmowie Proteusa z Menelaosem, że gdy Menelaos przybędzie na równinę Elizjum, to tam już wcześniej znajdzie się Radamantys⁶. Kinajton zaś w swej epopei⁷ przedstawił Radamantysa jako syna Hefajstosa, tego zaś jako syna Talosa⁸, a znowu Talosa⁹

² Opisany tu obrzęd i poprzedzająca go opowieść mogą być - zdaniem Frazera (ad loc.) - substytutem ludzkich ofiar, składanych dla zapewnienia lepszych zbiorów.

³ Kydoni a (dzisiejsze Chania) - miasto położone na północnym wybrzeżu Krety. Kydończycy byli mieszkańcami Krety już w czasach Homera - por. *Odyseja* III 272; XIX 176.

⁴ Gortyna - jedno z najbardziej znanych miast starożytnej Krety, położone w środku równiny południowokreteńskiej, 16 km od wybrzeża, znane już Homerowi - por. *Iliada* II 646; *Odyseja* III 294. Jego nazwa podobna do arkadyjskiej Gortys oraz kult Apollona w sąsiadującej z nią miejscowości Amyklajon potwierdzają założenie greckiej Gortyny w okresie przeddoryckim.

⁵ Miasto kreteńskie Katreus wiąże się z imieniem Katreusa, syna Minosa i Pazyfae. Brak w tym przypadku elementu łączącego imię Archedios z miastem Katreus.

⁶ Por. *Odyseja* IV 561 i n., gdzie Radamantys został ukazany jako sprawiedliwy sędzia zmarłych.

⁷ Kinajton z Lacedemonu - autor poematów genealogicznych z VII/VI w. p.n.e. Przypisywano mu również autorstwo poematów na temat Heraklesa i losów rodu Edypa - por. II 3, 9; IV 21.

⁸ Hefajstosa - zgodnie z tradycją homerycką (por. *Iliada* XIV 338) — uważano zwykle za syna Zeusa.

⁹ Wg Apolloniusza Rodyjskiego (IV 1638) Talos był „mężem z żelaza” który dzielnie bronił wyspy przed wrogami.

jako syna Kresa¹⁰. Legendy helleńskie bowiem przeważnie są rozbieżne, a zwłaszcza w genealogii.

6 Tegea posiada aż cztery posągi Apollona Agyjeusa, ponieważ każda fyla wzniosła po jednym. Fylom tym przysługują nazwy następujące: Klareotis, Hippotojtis, Apolloniatis, Ateneatis¹¹. Otrzymały zaś nazwy według przydziału ziemi, jaki wyznaczył swym synom Arkas, oraz od Hippotoosa¹², syna Kerkyona.

7 W Tegei również ma świątynię Demeter z Korą¹³. Mieszkańcy zwą je Karpoforoj [tj. Dawczynie Owoców]. Tuż obok ma świątynię Afrodyta Pafia. Wzniosła ją Laodike z rodu — jak to już wyjaśniłem - Agapenora, który powiódł do Troi Arkadów, mieszkanka Pafos¹⁴. Niedaleko od tej świątyni są dwa przybytki Dionizosa, ołtarz Kory, świątynia Apollona i jego połączony posąg¹⁵.

8 Wykonał go Chejryzofos¹⁶, z pochodzenia Kreteńczyk, ale nie znamy ani jego wieku, ani mistrza. Pobyt Dedala w Knossos¹⁷, przypadający na panowanie Minosa, zapewnił Kreteńczykom na długo sławę w zakresie rzeźby drewnianej. Obok Apollona stoi *Chejryzofos* wykonany z marmuru.

9 Mają też Tegejczycy ołtarz, który nazywają „wspólnym ogniskiem” Arkadów¹⁸. Jest tam posąg Heraklesa z wyrzeźbio-

¹⁰ Kres - eponim wyspy Krety.

¹¹ Inskrypcja znaleziona w Tegei potwierdza w zasadzie nazwy podane przez Pauzaniusza, z tym że zamiast Klareotis wymienia Krariotis, a zamiast Ateneatis - Atenajon.

¹² Por. 5, 4; 45, 7.

¹³ Na północno-wschodnim zboczu wzgórza w Hagios Sostis już w r. 1862 ekspedycja Greckiego Towarzystwa Archeologicznego odkryła ok. 1500 statuetek z brązu i terakoty zarówno archaicznych, jak i późniejszych, przedstawiających Demetre, Korę i kobiety składające ofiarę. Przypuszcza się, że w tym miejscu była świątynia Demetry i Kory, wspomniana przez Pauzaniusza.

¹⁴ Por. wyżej, 5, 2.

¹⁵ Tego posągu dotyczy również inskrypcja z I w. p.n.e. lub I w. n.e., znaleziona w Tegei: „Filokrates, syn Damonika, zbudował ołtarz i ozłocił posąg Apollona”. Prawdopodobnie na miejscu świątyni Apollona zbudowano olbrzymi kościół bizantyjski.

¹⁶ Na podstawie przytoczonych tu danych ustalono, że rzeźbiarz ten żył w VI w. p.n.e. i należał do tzw. Dedalidów.

¹⁷ Por. VII 4, 5.

¹⁸ Ołtarz „wspólne ognisko” z ciągle podtrzymywanym ogniem znany jest z wielu miast greckich. Przy nim zawierano układy i przyjmowano zagraniczne delegacje. Na temat analogicznego ołtarza w prytanejonie w Atenach por. Arystoteles, *Polityka*, 1326- 1328.

na raną na udzie — znakiem po pierwszej bitwie, jaką ów stoczył z synami Hippokoonta¹⁹. Jest również w Tegei wzniesienie, na którym mieszkańcy postawili wiele ołtarzy. Poświęcono to wzgórze Zeusowi Klariosowi [tj. Działowemu]. Jasne, że nazwa została nadana bóstwu od podziału ziemi [klaros] między synami Arkasa²⁰.

10 Tu mieszkańcy Tegei obchodzą doroczne święto. Powiadają, że właśnie w samo święto napadli na nich Lacedemonczycy. Ale ponieważ bóg zesłał śnieg, napastnicy zziębli i osłabli od ciężaru zbroi. Sami zaś Tegejczycy po kryjomu rozpalili ogień, a ponieważ nie dokuczało im zimno, więc wdziawszy zbroję wypadli na Lacedemonczyków i uzyskali przewagę w akcji. Tak opowiadali Tegejczycy²¹. Oglądałem także inne obiekty w Tegei: domostwo Aleusa²², grobowiec Echemosa i wykonaną na steli bitwę Echemosa z Hyllosem²³.

11 Idąc z Tegei do Lakonii zauważymy po lewej stronie drogi ołtarz Pana. Jest tam także ołtarz Zeusa Likejskiego. Pozostały jeszcze fundamenty tych przybytków. Ołtarze stoją w odległości dwu stadiów od murów miasta. Jeśli pójdziemy dalej najwyżej z siedem stadiów, ujrzymy przybytek Artemidy z przydomkiem Limnatis [tj. Błotnej], oraz jej posąg z czarnego hebanu, wykonany w stylu nazywanym przez Hellenów egineckim²⁴. Ó jakieś dziesięć stadiów stąd widać szczątki świątyni Artemidy Knakeatis²⁵.

ROZDZIAŁ LIV

1 Granicę obszaru Lacedemonu i Tegei stanowi Alfejos, którego źródło tryska w Fylake. Wpada doń niedaleko od źródła

¹⁹ Szerzej o tym pisze Pauzaniusz w III 15, 3—6.

²⁰ Por. wyżej, 4, 3. Zeus z przydomkiem Klarios czczony był również w Argos. Przydomek ten oznaczał prawdopodobnie „boga, który sankcjonował pierwotny podział ziemi na podstawie losowania”.

²¹ Opowieść ta przypomina opis Polyajnosa (*Strategika* I 8). Dotyczy ona jednak innych walk z Lacedemonem niż wspomniane uprzednio w 1, 6; 5, 9: 43, 5; 47, 2.

²² Aleus — heros arkadyjski, eponim miasta Alei — por. wyżej, 4, 3—6.

²³ Por. 5, 1; 45, 3.

²⁴ O stylu egineckim i jego przedstawicielu, Onatasie, wspomina Pauzaniusz w V 25, 13.

²⁵ Jest to prawdopodobnie świątynia, o której pisze Ksenofont (*Hellenika* VI 5, 9).

inna jeszcze woda, ze źródeł nie tyle obfitych, ile bardzo licznych. Dlatego cały region otrzymał nazwę Symbola [tj. Spłynięcie]¹.

2 Alfejos zdaje się posiadać własną, odmienną niż inne rzeki, naturę: ma stałą tendencję to do znikania pod ziemią, to znów do ukazywania się na jej powierzchni. Oto ukazawszy się w Fylake i w tzw. Spłynięciu, znika w dolinie Tegei i wydobywa się na powierzchnię w Azei, gdzie łączy swe wody z Eurotasem². Wtedy już po raz drugi znika pod ziemią.

3 Kiedy wynurzy się znowu, Arkadowie nazwą jego wody Pegaj [tj. Źródła]. Płynie już potem przez ziemię Pisy i Olimpui i powyżej Kyllene, portu Elidy, wpada do morza. Ukazuje się znów na Ortygii pod Syrakuzami i łączy swe wody z Aretużą³.

4 Na prostej drodze z Tegei do Tyrei⁴ i jej okolicznych wiosek warto zwrócić uwagę na grobowiec Orestesa, syna Agamemnona⁵. Tegejczycy powiadają, że Spartanin przeniósł stąd jego kości. Za moich już czasów nie było wewnątrz murów żadnego grobowca. Płynie tu również przy drodze rzeka Garates⁶. Jeśli ją przekroczysz i przejdiesz z dziesięć stadiów, znajdziesz przybytek Pana, a przed nim dąb, poświęcony również temu bogu.

5 Droga z Tegei do Argos jest znakomita dla pojazdów konnych i przemarszu wojsk⁷. Przy drodze od razu rzucą ci się w oczy świątynia Asklepiosa i jego posąg. Jeśli skreślisz w lewo i ujdiesz najwyżej stadion, ujrzysz przybytek Apollona Pytiosa w zupełnej już ruinie. Przy drodze znajdziesz liczne dęby i świątynię Demetry w gaju dębowym, zwaną U Koryteńczyków⁸.

¹ Przedstawiona tu topografia następczo nowożytnym badaczom wiele trudnych do wyjaśnienia problemów. Dotyczy to zwłaszcza biegu rzeki nazwanej przez Pauzaniassa Alfejosem. Rzeka, która uważano za górny bieg Alfejosu, nazywa się obecnie Saranta Potamos.

² Informacja odzwierciedlająca raczej poglądy starożytnych niż faktyczny stan rzeczy. Na przykład stwierdzono, że niemożliwe jest ponowne pojawienie się tej samej rzeki w dolinie azejskiej, 32 m powyżej poziomu, na jakim wpada ona w okolicy Piali pod ziemię.

³ Aretuża- częsta nazwa źródeł rzek w całej Grecji. Opinia powtórzona przez Pauzaniassa, szeroko znana w mowie i literaturze greckiej od VI w. p.n.e.

⁴ Por. II 38, 5.

⁵ Por. III 3, 5; 11. 10: Herodot I 67.

⁶ Garates - dopływ Alfejosu w okolicy Maguli.

⁷ Droga ta prowadzi w kierunku północno-wschodnim od Tegei, ku przejściu w miejscowościach Steno i Hagiorgitika.

⁸ Fundamenty świątyni Demetry (5x6 m) z jej archaiczną figurką oraz świątyni Dionizosa (3,5x4 m) zostały odkopane w r. 1889 przez francuskich archeologów w pobliżu wioski Hagiorgitiki.

Tuż obok jest przybytek Dionizosa Mysty [tj. Wtajemniczonego].

6 To stąd zaczyna się góra Partenios, na której pokazują święty okrąg Telefosa - tam ponoć dziecko zostało złożone i tam wykarmiła je łania⁹. Stamtąd już niedaleko do przybytku Pana, gdzie ukazał się Filippidesowi sam Pan i powiedział mu to, co zgodnie przekazują Ateńczycy, mieszkańcy Tegei¹⁰.

7 Góra Partenios dostarcza skorup żółwich, najbardziej przydatnych do wykonania liry. Ale miejscowi górale i sami boją się zabierać je stamtąd, i nie pozwalają brać ich innym. Uważają bowiem przybytek Pana za święty. Jeśli pokonasz sam wierzchołek góry, znajdziesz się wśród pól uprawianych przez mieszkańców Tegei i Argolidy, stanowiących ich pogranicze. A stąd już blisko do Hyzjaj w Argolidzie¹¹. Takie oto są na Peloponezie krainy, takie w nich miasta i takie w każdym z tych miast najbardziej godne uwagi zabytki.

⁹ Por. wyżej. 48, 7; przypis 36 do rozdziału 45.

¹⁰ Por. I 28. 4; Herodot VI 105.

¹¹ Por. II 24, 7.

Beocja

ROZDZIAŁ I

1 Jednym z wielu miejsc, w których Beocja styka się z Attyką, jest pogranicze Platejów i Eleuteraj¹. Beoci jako odrębny lud wzięli swą nazwę od Beotosa, który — zgodnie z legendą — był synem Itona i nimfy Melanippe². Iton zaś był synem Amfiktiona. Ich miasta otrzymują czasem nazwy od mężczyzn, ale na ogół od kobiet³. Platejczycy — jak mi się zdaje — byli autochtonami, a ich nazwa pochodzi od Platei, którą uważali za córkę rzeki Azopos⁴.

2 I u nich oczywiście na początku były rządy królewskie. Królestwo bowiem, a nie demokracja, to pierwotna forma rządów w całej Grecji. Platejczycy nie znają jednak żadnego króla poza Azoposem i Kitajronem, jego poprzednikiem, od którego dano nazwę górze, tak jak od poprzedniego rzece. Sądzę więc, że Plateja, od której pochodzi nazwa miasta, była córką króla Azoposa, a nie rzeki.

3 Platejczycy nie wstawili się niczym aż do bitwy, jaką Ateńczycy stoczyli pod Maratonem⁵. Po wzięciu zaś udziału w tej bitwie weszli odważnie na okręty wraz z Ateńczykami, kiedy Kserkses usiłował odpłynąć. Bronili się też dzielnie we własnym kraju, walcząc z Mardoniuszem, synem Gobryasa, naczelnym wodzem Kserksesa⁶. Dwukrotnie byli zmuszeni opuścić swe miasto i wrócić do Beocji⁷.

¹ Tymi słowami nawiązuje Pausaniasz bezpośrednio do I 38, 8, gdzie była mowa o Eleuteraj.

² Genealogia oparta na tradycji lokalnej. Wg innych autorów protoplasta Beotów był synem Posejdona - por. Diodor IV 67; XIX 53; Hyginus, *Fahulae*, 157; 186.

³ Nazwy miast beockich, które Pausaniasz objaśnia w tej księdze, nie potwierdzają tej reguły. Liczba miast nazwanych od mężczyzn jest nawet nieco wyższa (13:11).

⁴ Beoci wg starożytnej tradycji mieli przybyć z Tesalii. Dlatego Pausaniasz podkreśla autochtonie tylko w stosunku do kilku miast beockich. Na temat Ektenów, Aonów i Hyantów por. niżej, 5, I.

⁵ Na temat ich udziału w tej bitwie por. Herodot VI 108.

⁶ Mardoniusz — wódz perski, blisko spokrewniony z Dariuszem I. Dowództwo nad armią Kserksesa przejął po bitwie pod Salaminą.

⁷ Pierwszy raz w 427 r. p.n.e., po raz drugi w 373 r. p.n.e.

4 Najpierw w czasie wojny między państwami Peloponezu i Atenami, kiedy to Spartanie zdobyli Plateje drogą oblężenia. Miasto odbudowano jednak w czasie pokoju, jaki z Persami zawarł dla Hellenów Spartanin Antalkidas⁸, i Platejczycy powrócili z Aten. Ale miało spaść na nich i drugie nieszczęście. Nie było wprawdzie otwartej wojny między Platejami i Tebami, a nawet Platejczycy twierdzili, że utrzymują z nimi pokój, skoro nie przyszli z pomocą Sparcie ani czynnie, ani z radą przy zdobyciu Kadmei⁹.

5 Tebanie natomiast utrzymywali, że skoro sami Spartanie ustanowili ten pokój¹⁰, a potem go złamali, to tym samym zwolnili wszystkich od jego przestrzegania. Platejczycy obserwowali więc uważnie zachowanie Teban i trzymali silną straż w mieście. Co więcej, nie udawali się codziennie na swe pola, nieco oddalone od miasta, lecz wiedząc, że Tebanie mają zwyczaj długo obradować na zgromadzeniach powszechnych, czekali na ich zwołanie i dopiero wtedy spokojni szli uprawiać swe najbardziej nawet odległe pola.

6 Tymczasem Neokles, który był w tym czasie w Tebach beotarchą¹¹, odkrywszy sztuczkę stosowaną przez Platejczyków, wezwał wszystkich Teban, by na zgromadzenie przybyli uzbrojeni i natychmiast poprowadził ich drogą wiodącą z Teb nie wprost przez równinę, lecz obok Hyzjaj w kierunku Eleuteraj i Attyki, gdzie Platejczycy nie postawili żadnej straży. Około południa postanowił dotrzeć do murów miasta.

7 Platejczycy z kolei, sądząc, że Tebanie odbywają zgromadzenie, opuścili bramy miasta i udali się na pola. Z tymi, których zastali w mieście, Tebanie uzgodnili, że przed zachodem słońca opuszczą mury, zabierając z sobą - mężczyźni po jednym, kobiety po dwa nakrycia. Los, jaki spotkał wówczas Platejczyków, był odwróceniem sytuacji wcześniejszego zdobycia Platejów przez Spartan pod wodzą Archidamosa¹². Zdobyli je bowiem Spartanie przez oblężenie, wznosząc podwójny mur po to, by [Platejczycy] nie mogli wydostać się z miasta. Tebanie

⁸ W 386 r. p.n.e.

⁹ Kadmeja - pierwotna i poetycka nazwa Teb, ich późniejszy akropol - została zdobyta przez Spartę w 382 r. p.n.e.

¹⁰ Tj. pokój Antalkidasa, ograniczający autonomię Teb.

¹¹ beotarchowie - najwyżsi urzędnicy Związku Beockiego, wybierani na rok.

¹² Archidamos - król Sparty i główny dowódca wojsk peloponeskich w czasie wojny peloponeskiej.

zaś pozbawili ich możliwości wejścia w obręb jego murów. To drugie zdobycie Platejów wydarzyło się na dwa lata przed bitwą pod Leuktrami¹³. kiedy archontem w Atenach był Astejos. Tebanie zniszczyli wówczas całe miasto prócz świątyń, ale sposób jego zdobycia ocalił życie niemal wszystkim Platejczykom, których jako uchodźców przyjęli i tym razem Ateńczycy. Kiedy jednak Filip po zwycięstwie pod Cheroneją¹⁴ wprowadził do Teb swą załogę, dla osłabienia Teban pozwolił Platejczykom powrócić do swych domostw.

ROZDZIAŁ II

1 Na Kitajronie - o ile zboczysz trochę w prawo z prowadzącej prosto drogi - znajdziesz ruiny Hyzjaj i Erytraj. Były to ongiś grody beockie¹. Jeszcze teraz w Hyzjaj, wśród ruin, znajdują się mury zbudowanej do połowy świątyni Apollona oraz święta studnia. Niegdyś - jak głosi beocka legenda - pijąc wodę z tej studni, otrzymywano wyrocznie².

2 Wróciwszy na gościniec ujrzysz po jego prawej stronie domniemany grobowiec Mardoniusza. Chociaż wszyscy są zgodni, że ciała jego nie widziano po bitwie, to jednak nie wiadomo, kto go pochował. Wydaje się, że Artontes, syn Mardoniusza, hojnie obdarował Dionizcfanesa z Efezu i innych Jonów za to, że zatroszczyli się o pogrzeb jego ojca³.

3 Droga ta prowadzi z Eleuteraj do Platejów⁴. Natomiast na prawo od drogi wiodącej z Megary⁵ znajduje się źródło,

¹³ W 371 r. p.n.e.

¹⁴ W 338 r. p.n.e. nad połączonymi siłami Aten i Teb.

¹ Dokładna lokalizacja starożytnych miast Hyzjaj i Erytraj nie jest znana. Hyzjaj - wg nowożytnych ustaleń - leżały ok. 2 km na południowy wschód od wsi Kriekuki, gdzie znajdują się resztki murów i ślady starożytnej studni.

² Picie „świętej wody” ze źródeł towarzyszyło udzielaniu wyroczni w wielu miejscach Grecji, m. in. w Delfach (por. X 24, 7). w wyroczni Apollona Klaryjskiego w Milecie - por. Tacyt, *Roczniki* II 54; XII 22; Pliniusz II 232.

³ Por. Herodot IX 84.

⁴ Obecnie biegnie tędy szosa z Aten do Teb, z przejściem górskim w Gyftokastro (650 m n.p.m.).

⁵ Prowadzi ona przez przejście położone na wysokości ok. 850 m, 2 km na zachód od Gyftokastro.

a nieco dalej skala. Nazywają ją „łożem Akteona”. Na tej to właśnie skale odpoczywał ponoć Akteon, ilekroć utrudził się polowaniem, i patrząc stąd na źródło zobaczyć miał kąpiącą się w nim Artemidę. Stezychoros z Himery⁶ powiada, że bogini narzuciła na Akteona skórę jelenia, by rozszarpały go własne psy i nie mógł ożenić się z Semele⁷.

4 Ja zaś jestem przekonany, że jego psy i bez pomocy bogini zapadły na wściekłość i nie rozpoznając nikogo, mogły rozszarpać każdego, kto stanął im na drodze. Nikt natomiast nie wie, w którym dokładnie miejscu Kitajronu spotkało nieszczęście Penteusa, syna Echiona⁸, ani gdzie został porzucony Edyp tuż po urodzeniu, tak jak wszyscy znamy rozstaje dróg w Fokidzie, na których zabił on swego ojca. Ale o tym będę mówił szerzej, gdy w swoim opowiadaniu dojdę do tego miejsca⁹.

5 Przy samym wejściu do Platejów znajdują się groby poległych w walce z Persami¹⁰. Ateńczycy i Spartanie mają oddzielne grobowce, natomiast wszyscy pozostali jeden wspólny. Wryte są na nich elegie Symonidesa¹¹. W pobliżu wspólnego grobowca Greków jest ołtarz Zeusa Wyzwoliciela¹² [...] jest wykonane z brązu, ołtarz i posąg Zeusa natomiast z białego marmuru.

6 Jeszcze do tej pory odbywają się tu co cztery lata igrzyska nazywane Eleuteria [tj. Wolność], w których najwyższą nagrodę przyznaje się w biegach, przy czym zawodnicy biegają przed ołtarzem w pełnej zbroi¹³. Pomnik wzniesiony przez Hellenów

⁶ Stezychoros z Himery lub Metauros na Sycylii - poeta liryczny z VII/VI w. p.n.e.

⁷ Wg bardziej obiegowej wersji Akteon po ujrzeniu kąpiącej się Artemidy został zamieniony w jelenia, a następnie rozszarpany przez własne psy - por. Apollodor III 4, 4; Owidiusz. *Przemiany* III 193.

⁸ Penteus- mityczny król Teb, rozszarpany przez bachantki, wśród których miała być obecna jego matka, Auge.

⁹ Por. X 5, 3.

¹⁰ Rozegrała się tu wielka bitwa w 479 r. p.n.e. Na jej temat por. Herodot IX 14- 75; Diodor XI 29- 32. Inną liczbę grobów podaje Herodot (IX 85). Obecnie brak ich śladów.

¹¹ Symonides z Keos (ok. 556-468)- sławny poeta liryczny, autor wielu epigramów na cześć poległych. Napis na grobie Ateńczyków zachował się w *Antologii palatyńskiej* (VII 25).

¹² Ołtarz wzniesiony na polecenie wyroczni delfickiej służył jeszcze za czasów Hadriana do składania ofiar.

¹³ Igrzyska te ustanowione zostały przez Arystydesa i cieszyły się dużym powodzeniem do momentu zdobycia Platejów przez Teban (373 r. p.n.e.).

po bitwie pod Platejami stoi w odległości piętnastu stadiów od miasta¹⁴.

7 Gdy wejdiesz w obręb samego miasta, idąc od miejsca, w którym został wzniesiony ołtarz i posąg Zeusa Wyzwoliciele, zobaczysz przybytek [*heroon*] Platei, na której temat przytoczyłem już istniejące podania i moje własne przypuszczenia¹⁵. W Platejach znajduje się również świątynia Hery, godna obejrzenia zarówno ze względu na wielkość, jak też na piękno posągów¹⁶. Przy wejściu do wnętrza widzisz Reę podającą Kronosowi kamień owinięty w pieluszki, zamiast dziecka, które właśnie mu urodziła¹⁷. Dalej masz ogromnych rozmiarów posąg Hery w postawie stojącej, z przydomkiem Teleja [tj. Zameżna]¹⁸. Obydwa posągi, wykonane z pentelickiego marmuru, są dziełem Praksytelesa¹⁹.

ROZDZIAŁ III

1 Jest tu też inny posąg Hery, w pozycji siedzącej, wykonany przez Kallimacha¹. Herę tę nazywają przydomkiem Nimfeja [tj. Panna Młoda], przytaczając na ten temat taką oto legendę². Pewnego razu bogini pogniewała się o coś na Zeusa i oddaliła

¹⁴ Prawdopodobnie na południowy zachód od miasta, gdzie w podanej przez Pauzanasza odległości, przy kościele bizantyjskim, znaleziono pewne jego ślady.

¹⁵ Por. wyżej, 1, 1.

¹⁶ Ruiny tej świątyni zostały odkopane przez archeologów amerykańskich w r. 1891 w północno-środkowej części miasta. Jej fundamenty mają wymiary 49,9 x 16,7 m. Grubość ścian zewnętrznych dochodzi do 2,5 m, wewnętrznych do 1,25 m. Datuje się je na VI/V w. p.n.e.

¹⁷ Motyw rzadki w zachowanej rzeźbie starożytnej. Jest on znany m. in. z płaskorzeźby na czworobocznym ołtarzu, znalezionym w Albano (obecnie w Rzymie na Kapitolu), uznanym za rzymską kopię greckiego dzieła z epoki klasycznej.

¹⁸ Przypuszcza się, że kolosalny posąg Hery (*Juno Barberini*), znajdujący się w rotundzie na Watykanie, jest kopią wspomnianego tu dzieła Praksytelesa.

¹⁹ Prawdopodobnie chodzi tu o Praksytelesa z V w. p.n.e., dziadka sławnego rzeźbiarza.

¹ Kallimach - rzeźbiarz żyjący w 2 poł. V w. p.n.e., ceniony za doskonałość techniczną swych dzieł - por. I 26, 6.

² Legendę tę opowiedział z niewielkimi zmianami również Plutarch, cytowany przez Euzebiusza (*Praeparatio evangelica* III 1,5). Wg Plutarcha doradcą Zeusa był Alalkomenes, Hera zaś udała się na Kitajron, nie na Eubeę.

się na Eubeę. Tymczasem Zeus, nie mogąc nakłonić jej do zgody, miał przybyć do panującego wówczas w Platejach Kitajrona, który przewyższał mądrością wszystkich ludzi. Ten zaś polecił mu wykonać z drewna posąg kobiety, nakryć go i umieścić na wozie zaprzężonym w woły, a wioząc go mówić, że wprowadza swoją przyszłą małżonkę, Plateję, córkę Azoposa. 2 Zrobił więc Zeus, jak mu radził Kitajron. Szybko dowiedziała się o tym Hera i natychmiast przybyła. Gdy zbliżyła się do wozu i rozdarła szatę zasłaniającą posąg, ucieszyła się z podstępu, znalazłszy drewnianą rzeźbę zamiast panny młodej, i pojednała się z Zeusem. W związku z tym pojednaniem Platejczycy obchodzą uroczystości zwane Dedala [tj. Święta Posągów], ponieważ tak kiedyś nazywano drewniane rzeźby. A zwano je w ten sposób - jak mi się zdaje - jeszcze przed narodzinami w Atenach Dedala, syna Palamaona³ i dlatego sądzę, że to on otrzymał swe imię od nazwy tych rzeźb, nie zaś przy urodzeniu.

3 Uroczystość tę obchodzą Platejczycy - jak poinformował mnie miejscowy przewodnik - co sześć lat, w rzeczywistości chyba jednak w krótszych odstępach czasu. Mimo szczerej chęci, nie miałem możliwości ustalić z całą dokładnością czasu dzielącego jedno Dedala od następnych.

4 Obchodzą je zaś w taki oto sposób. W pobliżu Alalkomenaj jest dąbrowa, w której rosną najgrubsze w całej Grecji dęby. Do tej właśnie dąbrowy przychodzą Platejczycy i kładą kawałki gotowanego mięsa. Jednocześnie z wielką uwagą obserwują kruki, które doń się zbliżają. Inne ptaki nie interesują ich wcale. A gdy jakiś kruk porwie mięso, śledzą, na którym siadzie on drzewie, i z niego właśnie robią potem posąg [*dedalon*]. W ten sposób nazywają też samą rzeźbę w drewnie.

5 W uroczystości, którą nazywają Małym Świętem Posągów, biorą udział wyłącznie sami Platejczycy, natomiast w tzw. Wielkim Święcie Posągów, które jest obchodzone co sześćdziesiąt lat⁴, uczestniczą również inni Beoci. Tyle czasu trwać miała

³ Dedal tradycyjnie nazywany był synem Metiona (por. Platon, *Ion*, 533; Diodor IV 76) lub - wg innej tradycji - synem Eupalamosa, syna Metiona - por. Apollodor III 15, 8.

⁴ Wyjaśnienie Pauzanasza, że Wielkie Dedale obchodzone były co 60 lat w związku z trwającym tyleż lat wygnaniem Platejczyków, nie zgadza się z faktami historycznymi. Okres pierwszego wygnania trwał bowiem 40 lat (427- 387), drugiego zaś 35 lat (373- 338), w sumie więc 75 lat. Niezrozumiała jest też liczba czternastu posągów przygotowywanych corocznie, tym bardziej że Małe Dedale miały odbywać się co 6 lat. Odstęp 60 lat jest prawdo-

przerwa w obchodzeniu uroczystości, gdy Platejczycy żyli na wygnaniu. Przygotowują zaś na tę uroczystość czternaście posągów gromadzonych corocznie na Małe Święto.

6 Rzucają o nie los mieszkańcy Platejów, Koronei, Tespiów, Tanagry, Cheronei, Orchomenos, Lebadei i Teb. Ci ostatni pogodzili się bowiem z Platejczykami, gdy Kasander, syn Antypatra, odbudował Teby, i zapragnęli również uczestniczyć w ogólnym zgromadzeniu Beotów i wysłać ofiarę na Święta Posągów. Również mniej znaczące miasteczka biorą udział w kosztach uroczystości.

7 Gdy przyniosą już posąg nad Azopos i ustawią na wozie, sadzają na nim również kobietę uosabiającą starszą druhnę. Następnie, na podstawie losowania, ustalają porządek procesji. Potem zaś prowadzą wozy od rzeki na szczyt Kitajronu. Na wierzchołku góry mają już przygotowany ołtarz, który zwykle budują w taki oto sposób. Spajają z sobą czworokątne kawałki drewna tak, jak stawia się kamienną budowlę, podnoszą je na pewną wysokość i podkładają chrust.

8 Zarządcy wszystkich miast i miasteczek ofiarowują Herze krowę, a Zeusowi byka. Ofiary te pali się na ołtarzu z dużą ilością wina i kadzidła razem z posągami i wszystkimi ofiarami, jakie złożyli zamożni ludzie prywatni. Mniej zamożni zaś składają w ofierze drobne zwierzęta, które też spala się na ołtarzu. Ogień obejmuje i trawi razem z ofiarami również ołtarz.

9 A jest to najwyższy i najdalej widoczny płomień, o jakim mi wiadomo. Poniżej wierzchołka, na którym wznoszą ołtarz, w odległości około piętnastu stadiów, znajduje się grota nimf kitajrońskich nazywana Sfragidion [tj. Sygnecik]. Nimfy te — według tutejszej legendy - udzielały kiedyś wyroczni⁵.

ROZDZIAŁ IV

1 W Platejach jest również świątynia Ateny z przydomkiem Areja [tj. Wojownicza], którą zbudowano za łupy otrzymane od Ateńczyków za udział w bitwie pod Maratonem¹. Posąg

podobnie wcześniejszy niż wygnanie Platejczyków i wiąże się raczej z dawnym kalendarzem beockim.

⁵ Na temat grot tych nimf por. Plutarch. *Arystydes*. 11.

¹ Pauzanasz prawdopodobnie myli się, gdyż zdaniem Plutarcha (*ihidem*, 20) świątynię tę zbudowano za 80 talentów, otrzymanych jako łupy wojenne po bitwie pod Platejami.

bogini został wykonany z pozłacanego drewna, twarz, dłonie i stopy natomiast z pentelickiego marmuru. Jest on nieco mniejszy od posągu Ateny z brązu², jaki Ateńczycy ustawili na Akropolu również na pamiątkę bitwy maratońskiej. Prócz tego Fidiasz wykonał posąg Ateny w Platejach³.

2 W świątyni tej są również obrazy Polignota, przedstawiający Odysa po zabiciu zalotników⁴, i Onazjasa⁵, na temat pierwszej wyprawy Argiwów pod wodzą Adrastosa przeciw Tebom. Obrazy te namalowane zostały na ścianach przedsionka świątyni. U stóp posągu natomiast znajduje się portret Arymnestosa, wodza Platejczyków w walkach przeciw Mardoniuszowi i wcześniej, pod Maratonem⁶.

3 Jest w Platejach również świątynia Demetry Eleuzyńskiej⁷ oraz grobowiec Lejtosa - jedyne go z wodzów prowadzących Beotów pod Troję, który powrócił do ojczyzny⁸. Źródło Garga-fijskie natomiast zniszczyła konnica perska pod wodzą Mardoniusza, ponieważ stacjonujące w jego pobliżu wojsko helleńskie czerpało zeń wodę do picia. Później jednak Platejczycy odzyskali tę wodę.

4 Idąc z Platejów do Teb, spotkasz rzeczkę Oeroe, o której powiadają, że jest córką Azoposa⁹. Idąc w dół tej rzeczki, po przejściu około czterdziestu stadiów, jeszcze przed dojściem do rzeki Azopos trafisz na ruiny Skolos¹⁰. Wśród ruin znajduje się nie wykończona świątynia Demetry i Kory i wykonane tylko w połowie posągi tych bogiń. Azopos zaś stanowi jeszcze obecnie granicę między terytoriami Platejów i Teb.

² Opis tego posągu por. I 28. 2.

³ Przypuszcza się, że posąg ten został wykonany raczej przez starszego Praksytelesa, ponieważ prawdopodobny okres budowy świątyni bezpośrednio po bitwie pod Platejami jest wcześniejszy od działalności artystycznej Fidiasza.

⁴ Polignot z Tazos - najwybitniejszy grecki malarz epoki klasycznej (1 pół. V w. p.n.e.). Jego obrazy z reguły nawiązywały do mitu lub historii.

⁵ Onazjas - malarz wspomniany jeszcze w 5. 11. poza tym nieznany.

⁶ Na temat Arymnestosa i jego zasług w bitwach pod Platejami i Maratonem por. Herodot IX 72: Plularch. *Arystydes*. II.

⁷ Prawdopodobnie świątynię tę zbudowano nieco na wschód od dzisiejszej wioski Kriekuki, gdzie znaleziono inskrypcje związane z kultem Demetry, m. in. napis pochodzący z bazy posągu bogini.

⁸ Lejtosa wymienia Homer w „Katalogu okrętów” (*Iliada* U 494) jako przywódcę Beofów.

⁹ Por. Herodot IX 5. Azopos- dzisiejsza rzeka Wurieni: Oeroe- dzisiejsza Potami Liwadostro.

¹⁰ Skolos - miejscowość znana już Homerowi (*Iliada* H 49), położona na wschód od Platejów. w dolinie Azopos, u stóp Kitajronu, słynąca w starożytności z bardzo urodzajnej gleby.

ROZDZIAŁ V

1 Ziemię tebańską zamieszkiwali ponoć najpierw Ektenowie¹, a ich królem był autochton Ogigos. Od jego to właśnie imienia wielu poetów nazywało Teby epitetem Ogigijskie². Ektenowie wyginęli ponoć na skutek zarazy i po nich mieli się osiedlić na tej ziemi Hyantowie i Aonowie, plemiona - jak mi się zdaje - beockie, nie zaś obcy przybysze. Kiedy Kadmos na czele wojska fenickiego najechał na Teby, pokonani w walce Hyantowie uciekli nocą z miasta, natomiast Aonom, którzy błagali o litość, pozwolił pozostać i żyć razem z Fenicjanami³.

2 Aonowie mieszkali jeszcze w osiedlach wiejskich i dopiero Kadmos zbudował miasto, które do dziś nazywa się Kadmeją. Gdy to z biegiem czasu się rozrosło, zamieniło się w akropol niżej położonych Teb. Kadmos zaś zawarł wspaniałe małżeństwo, jeśli rzeczywiście - jak głosi legenda helleńska - poślubił córkę Aresa i Afrodyty⁴. Przyniosły mu również sławę jego córki: Semele, rodząc samemu Zeusowi syna⁵, i Ino, stając się boginią morza.

3 Za panowania Kadmosa największą po nim potęgę mieli tzw. Spartowie, tj. Chtonios, Hyperenor, Peloros, Udajos. Kadmos postanowił jednak wybrać na zięcia Echiona z powodu jego wielkich zalet. Nie mogąc niczego nowego dodać na temat tych mężów, idę za mitem, który wywodzi nazwę Spartów od sposobu ich narodzin⁶. Kiedy zaś Kadmos przeniósł się do Ilirów, a ściślej do iliryjского plemienia Enchelów⁷, władzę po nim przejął jego syn, Polidor.

4 Wiele również znaczył w tym czasie Penteus, syn Echiona,

¹ Tradycja ta utrzymała się do końca starożytności. Znana jest pocie z V w. n.e., Nonnosowi (*Historia Dionizosa* V 37).

² Por. np. Ajschylos, *Persowie*, w. 37; Sofokles, *Edyp w Kolonie*, w. 1770; Apolloniusz Rodyjski III 1178.

³ Na temat fenickiego pochodzenia Kadmosa por. Herodot II 49; IV 147; V 57. Większość starożytnych historyków nie przywiązuje do tej wersji większej wagi.

⁴ Tj. Harmonię - por. niżej, 12, 3.

⁵ Tj. Heraklesa.

⁶ Spartowie (tj. Zasiani) mieli urodzić się w pełnej zbroi z zasianych przez Kadmosa na rozkaz Ateny zębów smoka. Mit ten jest drastycznym przedstawieniem autochtonii, tj. narodzin ludzi bezpośrednio z ziemi.

⁷ Mit o pobycie Kadmosa i Hermione w kraju Ilirów jest częstym motywem literackim - por. Apolloniusz Rodyjski IV 516; Owidiusz, *Przemiany* IV 563- 603.

zarówno ze względu na swój znakomity ród, jak i przyjaźń króla. Ponieważ jednak był bardzo zuchwały i odmawiał oddawania czci Dionizosowi, został przezeń ukarany⁸. Polidor miał syna Labdakosa. W obliczu śmierci, kiedy musiał opuścić młodego jeszcze syna, przekazał nad nim pieczę i władzę Nykteusowi.

5 Dalszy ciąg tej historii, a mianowicie okoliczności śmierci Nykteusa oraz przejęcie władzy dynastycznej i pieczy nad chłopcem przez jego brata, Likosa, opowiedziałem już dokładnie przy opisie Sykionu⁹. Gdy Labdakos dorósł, Likos przekazał mu rządy. Ponieważ jednak Labdakos wkrótce umarł, Likos zaopiekował się z kolei jego synem, Lajosem.

6 Ale w tym czasie, gdy po raz drugi pełnił on funkcję regenta, do Teb wrócili Amfion i Zetos na czele zgromadzonych sił. Więc ludzie, którym zależało, żeby nie zginął ród Kadmosa, ukryli Lajosa. Likos zaś został pokonany w walce z synami Antiope. Gdy ci z kolei przejęli władzę nad miastem, zbudowali poniżej Kadmei nowe miasto, które ze względu na pokrewieństwo z Tebe¹⁰ nazwali Tebami.

7 Mój wywód poświadcza nawet Homer w *Odysei*, mówiąc¹¹:

Byli pierwszymi, co wzniesli siedzibę Teb siedmiobramnych
i zbudowali strażnice, bo chociaż byli potężni,
nie mogli żyć w Tebach rozległych, nie chronionych wieżami.

W swych pieśniach nie wspomina jednak poeta o tym, że Amfion wznosił mury miasta dzięki dźwiękom swej liry¹². A zdobył on sławę w dziedzinie muzyki, bo dzięki powinowactwu z Tantalem poznał od samych Lidów tzw. harmonię lidyjską¹³ i do czterostrunnej liry dodał kolejne trzy struny¹⁴.

8 Co więcej, autor poematu o Europie¹⁵ twierdzi, że Amfion był pierwszym człowiekiem grającym na lirze, ponieważ tej

⁸ Tj. rozszarpany przez menady (bachantki). Na micie tym Eurypides oparł *Bakchantki*.

⁹ Por. II 6, 1.

¹⁰ Tebe, córka Azoposa, miała być żoną Zetosa.

¹¹ *Odyseja* IX 263 i n.

¹² Por. IX 17, 7; Apolloniusz Rodyjski I 735 i n.

¹³ Harmonia, lidyjska odpowiadała mniej więcej naszej tonacji durowej i najczęściej była stosowana w melodiach żałobnych.

¹⁴ Wg greckiej tradycji literackiej wynalazcą siedmiostrunnej liry miał być poeta liryczny, Terpander (VII w. p.n.e.).

¹⁵ Scholiasta do *Iliady* (VI 131) przypisuje ten utwór Eumelosowi, inni cytują go jako utwór nieznanego autora.

sztuki nauczył się od Hermesa. Mówi też, że swym śpiewem przyciągał on skały i dzikie zwierzęta. A z kolei Myro¹⁶ z Bizancjum, poetka epicka i elegijna, powiada, że Amfion pierwszy zbudował Hermesowi ołtarz i za to otrzymał od niego lirę. Mówią też, że odbywa on w Hadesie karę za sztydzenie z Latony i jej dzieci.

9 O ukaraniu Amfiona jest mowa w epickim poemacie pt. *Minyas*¹⁷, w którym obok niego wymieniony został Tamyris z Tracji¹⁸. Domostwa Amfiona i Zetosa zostały jednak osieroczone. Ród Amfiona nawiedziła zaraza¹⁹, syna Zetosa zabiła przez przypadek własna matka, on sam zaś umarł w rozpacz²⁰. I wtedy Tebanie wprowadzili na tron królewski Lajosa.

10 Kiedy Lajos był już królem i ożenił się z Jokastą, otrzymał z Delf wyrocznie, że zginie z ręki syna, jeśli urodzi mu go Jokasta. Dlatego porzucił na pastwę losu Edypa, który - gdyby dorósł - miał zabić ojca i poślubić matkę. Nie wierzę jednak, że z tego związku urodziły się dzieci, opierając się na świadectwie Homera, który tak mówi w *Odysei*²¹:

11 matkę Edypa widziałem, Epikastę przepiękną,
która to nieświadomie straszny czyn popełniła
za mąż za syna wychodząc, co ojca zabiwszy własnego
ją poślubił, lecz bogi szybko lo ludziom odkryli.

Bo jak można by stwierdzić, że bogowie szybko to odkryli, gdyby Jokastą zdążyła urodzić Edypowi aż czworo dzieci? Otóż matką tych dzieci była Euryganeja, córka Hyperfasa, co wyjawia autor poematu epickiego pt. *Dzieje Edypa* [Edy-

¹⁶ Myro z Bizancjum (III w. p.n.e.) - zaliczana do dziewięciu najsłynniejszych poetek greckich, zwanych „ziemskimi muzami”, matka poety tragicznego, Homera. W *Antologii palatyńskiej* zachowało się pod jej imieniem kilka epigramów (VI 119; 189) i 12 heksametrów z epopei pt. *Mnemozyne*.

¹⁷ Autor i czas powstania poematu nieznane. Minyas - mityczny założyciel Orchomenos, protoplasta Minyków.

¹⁸ Tamyris - znany już Homerowi (*Iliada* II 595) mityczny śpiewak tracki, wymieniany obok Orfeusza, Linosa i Filammona, którego miał być synem.

¹⁹ W II 21. 9 Pausaniasz mówi o zabiciu dzieci Amfiona przez Artemidę i Apollona, a więc zaraza jest tu traktowana jako strzały tych bogów.

²⁰ Aedon, żona Zetosa, zazdroszcząc Niobe licznego potomstwa, chciała ją pozbawić najstarszego syna. Nie rozpoznawszy go w ciemności, zabiła własnego - Ifytosa.

²¹ *Odyseja* XI 271 i n. Wg powszechnie przyjmowanej tradycji z tego związku urodzili się Polinejes, Eteokles, Antygona i Ismena. Pausaniasz idzie tu za tradycją Ferekidesa.

podiaj²². Onazjas namalował w Platejach obraz Euryganei zgnębionej walką swych synów.

12 Poza tym Polinejkes oddalił się z Teb jeszcze za życia i rządów Edypa. Obawiał się bowiem spełnienia klątw ojca rzuconych na synów. Przybył do Argos i tam poślubił córkę Adrastosa. Po śmierci Edypa powrócił do Teb, wezwany przez Eteoklesa. Po powrocie pokłócił się jednak z bratem i po raz wtóry opuścił miasto. Wtedy właśnie zwrócił się z prośbą do Adrastosa o wojsko, które zapewniłoby mu powrót do kraju. Ale je stracił i wyzwał na pojedynek Eteoklesa.

13 Obaj zginęli w tym pojedynku. Władza królewska przeszła więc na Laodamasa, syna Eteoklesa, nad którym pieczę i tymczasowe rządy objął Kreon, syn Menojkeusa. W tym czasie, kiedy już dorosły Laodamas był królem, Argiwowie po raz drugi wyprawili się zbrojnie na Teby. Tebanie ze swej strony rozłożyli się wówczas obozem w okolicy miasta Glisas²³. Gdy doszło do walki wręcz, Laodamas zabił Ajgialeusa, syna Adrastosa, ale zwycięstwo w tej bitwie odnieśli Argiwowie. Laodamas zaś z Tebanami, którzy chcieli mu towarzyszyć, uszedł najbliższej nocy do Ilirii.

14 Argiwowie zdobyli Teby i oddali nad nimi władzę synowi Polinejkesa, Tersandrowi. Kiedy jednak flota Agamemnona zabłądziła w drodze pod Troję i doznała klęski w Myzji²⁴, zginął tam również z ręki Telefosa Tersander, który w tej walce wyróżnił się największym męstwem wśród Greków. Jego grobowiec, wykonany z kamienia, znajduje się na rynku w mieście Elei, od strony doliny Kajkos, a tamtejsi mieszkańcy czczą go ponoć jako herosa²⁵.

15 Już po śmierci Tersandra, gdy przygotowywano drugą wyprawę przeciw Aleksandrowi [Parysowi] do Troi²⁶, wybrano na wodza Peneleosa, ponieważ Tizamenos, syn Tersandra, był jeszcze za młody. Kiedy jednak Peneleos został zabity przez Eurypylosa, syna Telefosa, na króla wybrano Tizamenosa, syna

²² Jeden z nie zachowanych poematów cyklicznych. Autorstwo przypisywane Kinajtonowi z Lacedemonu (VIII w. p.n.e.).

²³ Por. I 44. 4; IX 8, 6; 9. 4; 19, 2.

²⁴ Miała to być wcześniejsza ekspedycja pod Troję, ale przez pomyłkę wojska greckie wylądowały w Myzji. Zdarzenia te zostały szeroko opowiedziane w zaginionym poemacie epickim pt. *Cypria*.

²⁵ Pochowanie na rynku było szczególnym wyróżnieniem dla bohatera i wiązało się zazwyczaj z oddawaniem mu czci kultowej.

²⁶ Miała się ona odbyć osiem lat po pierwszej nieudanej wyprawie.

Tersandra i Demonassy, córki Amfiaraosa. Nie prześladowały go swym gniewem erynie, mścicielki Lajosa i Edypa²⁷, ścigały natomiast jego syna, Autezjona, który z tej właśnie przyczyny, idąc za radą wyroczni, wyjechał do Dorów. 16 Po jego wyjeździe na króla został wybrany Damazychton, syn Ofeltesa i wnuk Peneleosa. Synem Damazychtona był Ptolemeusz, ojciec tego Ksantosa, którego w pojedynku zabił Andropompos, ale nie w czystej walce, lecz uciekając się do podstępów. I wówczas Tebanie uznali, że lepiej powierzyć władzę większej liczbie ludzi, niż uzależnić wszystko od woli jednego człowieka.

ROZDZIAŁ VI

1 Spośród klęsk i zwycięstw w zapasach wojennych Teban za najslawniejsze uważam następujące. Oto zostali pokonani przez Ateńczyków, którzy przyszlizli z pomocą Platejczykom broniącym granic swego kraju¹. Po raz drugi ponieśli klęskę, gdy wystąpili przeciwko Ateńczykom pod Platejami, zdecydowawszy się stanąć raczej po stronie króla Kserksesa niż Hellenów².

2 Odpowiedzialności za to nie ponosi jednak naród tebański, ponieważ w tym czasie w Tebach panowała nie ich rodzima forma rządów, lecz oligarchia. Podobnie przecież i Ateńczyków można by oskarżyć o sprzyjanie Persom wtedy, gdy za panowania tyrana Pizystratesa i jego synów³ barbarzyńca wtargnął do Hellady.

3 Później odnieśli jednak Tebanie zwycięstwo nad Ateńczykami pod Delionem⁴ w Tanagrze, gdzie zginęli wódz ateński Hippokrates, syn Aryfrona, i duża część jego wojska. Przez cały ten czas, tj. od wycofania się Persów aż do wojny Peloponezyjczyków z Ateńczykami, pozostawali Tebanie w przyjaznych stosunkach z Lacedemonem. Wkrótce jednak po zakończe-

²⁷ W Sparcie zbudowano świątynię tych eryni, ufundowaną przez szczep Aegidów - por. Herodot IV 149.

¹ W 519 r. p.n.e. - por. Tukidydes III 68; Herodot VI 108.

² W 479 r. p.n.e. - por. Herodot IX 67.

³ Pizystrates zajął Akropol i przejął rządy w Atenach ok. 560 r. p.n.e. Po jego śmierci (528/527) rządy sprawowali jego synowie, Hippiasz i Hipparch (do 510 r. p.n.e.).

⁴ W 424 r. p.n.e. Opis tej bitwy daje Tukidydes (IV 93-101).

niu tej wojny i po upadku potęgi morskiej Aten, razem z Koryntem przystąpili do wojny z Lacedemończykami.

4 Pokonani w bitwach pod Koryntem i Koroneją⁵, odnieśli następnie pod Leuktrami najwspanialsze ze znanych nam zwycięstw, jakie kiedykolwiek odniosło jedno państwo greckie nad drugim⁶. Usunęli dziesięcioosobowe załogi, które Lacedemończycy umieścili w miastach, i wyrzucili namiestników spartańskich. Następnie prowadzili nieprzerwanie przez dziesięć lat wojnę z Fokidą, którą Hellenowie nazwali „świętą”⁷.

5 Już przy opisie Attyki⁸ stwierdziłem, że klęska pod Cheroneją stała się nieszczęściem dla wszystkich Hellenów. W większym jeszcze stopniu była nim dla Teban, gdyż do ich miasta został wtedy wprowadzony obcy garnizon. Po śmierci Filipa, gdy władzę w Macedonii przejął Aleksander, Tebanom udało się ten garnizon usunąć⁹. Wkrótce po tym bóg ostrzegł ich przez wyrocznie o czekającym ich znowu nieszczęściu. Lecz znaki, jakie im się wówczas ukazały w świątyni Demetry Tesmoforos [tj. Prawodawczyni], różniły się całkowicie od tych sprzed bitwy pod Leuktrami. Wtedy bowiem pajaki osnuły wejście do świątyni białą pajęczyną, natomiast przed przybyciem Macedończyków z Aleksandrem na czele — czarną¹⁰. Ponoć również w Atenach spadł popiół z deszczem na rok przed najazdem Sully, który przyniósł im tyle nieszczęść¹¹.

ROZDZIAŁ VII

1 Wypędzeni wówczas przez Aleksandra Tebanie osiedlili się w Atenach. Do Teb wrócili dopiero dzięki Kasandrowi, synowi

⁵ W tzw. wojnie korynckiej w 394 r. p.n.e. — por. III 9, 13; Ksenofont, *Hellenika* IV 2, 9; 3, 15.

⁶ Zwycięstwo odniesione w 371 r. p.n.e. przez Epaminondasa — por. niżej, 13, 11.

⁷ Szerzej o tej wojnie por. X 2 i n. Odbyla się ona w latach 356 — 346.

⁸ Por. I 25, 13.

⁹ Błędna informacja, ponieważ wiadomo, że garnizon ten odegrał dużą rolę przy zdobyciu miasta w 335 r. p.n.e. — por. Diodor XVII 12; Arrian, *Anabaza* I 7, 9; 8, 6.

¹⁰ Inaczej piszą na ten temat Diodor (XVII 10, 2) i Elian (*Varia historia* XII 57).

¹¹ Na temat zdobycia Aten przez Sullę por. I 20, 4—7; Plutarch, *Sulla*, 12-14; Appian, *Mitrydates*, 30-39.

Antypatra¹. Przy odbudowie miasta największą pomoc okazali im wtedy Ateńczycy. Z pewną pomocą przyszli im również Meseńczycy, a z Arkadów — mieszkańcy Megalopolis.

2 Uczestniczył w tej odbudowie również Kasander, ale - jak mi się zdaje — tylko dlatego, że nienawidził Aleksandra. Zniszczył przecież doszczętnie cały jego ród. Tak więc Olimpias wydał na śmierć² przez ukamienowanie rozwścieczonym na nią Macedończykom, obydwu zaś synów Aleksandra, tj. Heraklesa, którego matką była Barsyne, i Aleksandra, syna Roksany, otrul³. Ale i sam niewesoły miał koniec żywota. Nabawił się bowiem przepukliny wodnej i jeszcze za życia pojawiły się na jego ciele robaki⁴.

3 Najstarszy z jego synów, Filip, wkrótce po wstąpieniu na tron śmiertelnie zachorował⁵, następny zaś, Antypater, zamordował swą matkę, Tesalonikę, córkę Filipa, syna Amyntasa, i Nikazypolis. A zamordował ją oskarżając o to, że bardziej niż jego kochała Aleksandra. Był to najmłodszy syn Kasandra, który pozyskawszy sobie Demetriusza, syna Antygonosa, z jego pomocą pozbawił władzy i ukarał Antypatra. Okazało się jednak, że w Demetriuszu znalazł nie sprzymierzeńca, lecz swego mordercę⁶. W ten sposób któryś z bogów wymierzył Kasandrowi sprawiedliwość.

4 Za panowania Kasandra Tebanie odbudowali wszystkie mury miasta, ale później przyszło im jeszcze zakosztować wielkich nieszczęść. Kiedy bowiem Mitrydates rozpoczął wojnę z Rzymianami, przyłączyli się doń Tebanie, nie z innej - jak mi się zdaje — przyczyny jak przez łączącą ich z Atenami przyjaźń. Gdy jednak Sulla wkroczył do Beocji, Teban przejął

¹ W r. 315, tj. po dwudziestu latach wygnania por. IV 26. 10; VII 6. 9; IX 3, 6.

² W 316 r. p.n.e. - por. Diodor XIX 51 i Justyn XIV 6, wg którego nie została ona ukamienowana, lecz skrytobójczo zaszytletowana.

³ Herakles zginął w 309 r. p.n.e., a dwa lata wcześniej Aleksander - por. Justyn XV 2, 3; Diodor XIX 105, 2.

⁴ Wg Porfiriusza (FHG, t. 3, s. 694: 697) umarł on na „wyniszczającą chorobę” w dziewiętnastym roku po zamordowaniu Olimpias.

⁵ Wg Euzebiusza (*Præparatio evangelica* I 241) Filip rządził tylko cztery miesiące.

⁶ Demetriusz doszedł w ten sposób do władzy w r. 293. Szerzej na temat tych wydarzeń piszą Plutarch (*Demetriusz*, 36) i Diodor (XXI 7).

wielki strach. Natychmiast więc zmienili sprzymierzeńca i zaczęli zabiegać o przyjaźń Rzymian⁷.

5 Ale nie uśmierzyło to gniewu Sulli, który chcąc ich upokorzyć, odebrał im m. in. połowę terytorium, podając takie oto uzasadnienie⁸. Otóż, gdy zaczynał wojnę z Mitrydatesem, brakowało mu pieniędzy. Zabrał więc wota z Olimpi, Epidauros oraz te z Delf, które pozostawili tam Fokijczycy.

6 Wota te podzielił między swych żołnierzy, bogom zaś w zamian podarował połowę ziemi tebańskiej. Dzięki łaskawości Rzymian Tebanie odzyskali później tę ziemię⁹, ale od tej pory ich państwo zaczęło chylić się ku upadkowi. Dzisiaj cała niżej położona część miasta oprócz świątyń jest opustoszała, ludność zaś zamieszkuje akropol, który nazywają Tebami, a nie Kadmeją¹⁰.

ROZDZIAŁ VIII

1 Po drugiej stronie rzeki Azopos¹, w odległości około dziesięciu stadiów od miasta, znajdują się ruiny Potniaj², a w nich świąty gaj Demetry i Kory. Posągi nad rzeką płynącą przez Potniaj [...] nazywają boginiami. W ustalonym czasie obchodzą swoje tradycyjne uroczystości, podczas których m. in. spuszczają młode prosięta do tzw. jam [*megara*]³. Prosięta te - jak twier-

⁷ Cała Beocja z wyjątkiem Tespiów najpierw stanęła po stronie Mitrydatesa Wielkiego (120- 63), a po zdobyciu Aten przez Sulle w r. 86 i jego wkroczeniu do Beocji opowiedziała się za Rzymem - por. Appian, *Mitrydates*, 29 i n.

⁸ Por. Plutarch. *Sulla*, 12; 19; Appian, *ibidem*. 54.

⁹ Poza Pauzaniuszem nikt na ten temat nie mówi.

¹⁰ Por. Dion z Prusy. *Mowy* VII 121.

¹ Jest to dalszy ciąg opisu drogi z Platejów do Teb, przerwano w 4. 4.

² Potniaj - w starożytności nazywane również Hypotebaj (tj. Pod Tebami) - lokalizuje się w pobliżu dzisiejszej wioski Tachi. ok. 1.5 km na południe od Teb.

³ Analogiczny rytuał miał miejsce w Atenach w czasie Tesmoforiów i został opisany przez Klemensa Aleksandryjskiego (*Zachęta do Greków* II 17) i Euzebiusza (*Praeparatio evangelica* II 3, 22).

dzą — po upływie roku [można zobaczyć⁴] w Dodonie. Inni niech jednak wierzą w tę opowieść!

2 Jest tam również świątynia Dionizosa Ajgobolosa [tj. Zabijającego Kozy]⁵. Składający bowiem kiedyś temu bogu ofiarę upili się do tego stopnia, że w szaleństwie zabili jego kapłana. Bezpośrednio po tym morderstwie nawiedziła ich zaraza i wyrocznia w Delfach obwieściła, że dla odwrócenia jej należy złożyć w ofierze Dionizosowi młodzieńca. Kilka lat później — jak mówią — bóg zamienił im tę ofiarę na ofiarę z kozła. W Potniaj pokazują również studnię i mówią, że miejscowe klacze, które piją z niej wodę, wpadają w szal⁶.

3 Kiedy idzie się z Potniaj do Teb, po prawej stronie widać niewielki okrąg z kolumnami. W tym właśnie miejscu — jak mawiają — rozstąpiła się ziemia dla przyjęcia Amfiaraosa⁷. Mawiają też, że żadne ptaki nie siadają na tych kolumnach, podobnie jak żadne zwierzęta, czy to domowe, czy dzikie, nie jedzą rosnącej tam trawy.

4 Teby posiadały w obwodzie swych starożytnych murów siedem bram, które przetrwały do naszych dni⁸. Dowiedziałem się, że jedna z tych bram otrzymała nazwę od Elektry⁹, siostry

⁴ W tym miejscu tekst uszkodzony. Nie wiemy więc dokładnie, w jakim kontekście mówi się tu o Dodonie. Wg przyjętego przez wydawców uzupełnienia miały się one po roku ukazać w Dodonie żywe.

⁵ Pojawiający się tylko tutaj epitet Dionizosa ma ścisły związek z jego kultem, w którym zwierzęciem ofiarnym był kozioł jako zwierzę niszczące winnice. Wzmianka o zabiciu kapłana jest prawdopodobnie związana z pierwotnym, rytualnym i symbolicznym, uśmiercaniem kapłana, który reprezentował umierającego i zmartwychwstającego Dionizosa.

⁶ Por. Elian, *O naturze zwierząt* XV 25. Pliniusz (XXV 94) mówi to samo o właściwościach trawy rosnącej w okolicy Potniaj.

⁷ Amfiaraos, którego imię poświadcza pismo linearne B, był pierwotnie bóstwem chtonicznym. Wg legendy, którą ma na myśli Pauzaniusz, jest to bohater biorący udział w wyprawie siedmiu przeciw Tebom. W czasie ucieczki spod Teb od uderzenia pioruna miała rozstąpić się ziemia i pochłoniąć go razem z zaprzęgiem. Wg innej tradycji wydarzenie to miało miejsce w Harmie - por. I 34, 2; IX 19, 4.

⁸ Stwierdzenie to wywołało wśród nowożytnych uczonych sporo kontrowersji. Jedni uważali (por. np. U. von Wilamowitz-Moellendorf, *Die Sieben Thore Thebens*, „Hermes” 26, 1891, s. 191 i n.), że istniały tylko trzy bramy, a siedem bram w Tebach było tylko wymysłem poetów. Inni natomiast (por. np. Frazer, ad loc.) są przeciwnego zdania i twierdzą, że skoro obwód murów starożytnych Teb wynosił 8 km, siedem bram nie jest liczbą zawyżoną.

⁹ Przez Bramę Elektry prowadziła droga do Platejów, jak wyjaśnia Pauzaniusz w 8, 7. Znajdowała się więc ona z południowej strony Teb.

Kadmosa, inna natomiast, Projtejska¹⁰, od Projtosa, jednego z mieszkańców miasta. Nie mogłem jednak ustalić ani czasu jego życia, ani rodowodu. Brama Neistejska¹¹ zaś miała otrzymać swą nazwę z takiej oto przyczyny. Otóż ostatnią strunę liry nazywają tu *nete*¹², a przy tej właśnie bramie ponoć znalazł ją Amfion. Słyszałem również, że syn Zetosa, brata Amfiona, nazywał się Neis¹³ i że to od jego imienia nazwano tę bramę.

5 Natomiast bramy Krenajska¹⁴ i Hypsystejska¹⁵ zawdzięcza ją swe nazwy temu, że [...] świątynię znajdującą się w pobliżu tej drugiej bramy nazywają przybytkiem Zeusa z przydomkiem Hypsystos [tj. Najwyższy]. Następnej z kolei bramie nadali nazwę Ogigijskiej¹⁶, ostatnią zaś nazywają Homoloidzką, i ta - jak przypuszczam - najpóźniej też otrzymała swą nazwę¹⁷. Najwcześniej natomiast Brama Ogigijska.

6 Brama Homoloidzką zawdzięcza swą nazwę takim ponoć okolicznościom. Otóż, kiedy Tebanie zostali pokonani przez Argiwów w pobliżu Glisas, wielu z nich opuściło swój kraj razem z Laodamasem, synem Eteoklesa. Niektórzy z nich wycofali się jednak z wyprawy do Ilirii, wrócili do Tesalii i objęli w posiadanie Homolę, jedną z najżyźniejszych i najbogatszych w wodę gór tesalskich.

¹⁰ Brama Projtejska - jak wynika z uwag Pauzanasza w 18, 1 - wychodziła na drogę wiodącą do Chalkis, czyli znajdowała się od strony północno-wschodniej.

¹¹ Z rozdziałów 25, 4 i 26, 5 wynika, że tędy prowadziła droga ku świątyni Kabirów, leżącej przy trasie do Onchestos i Tespiów, a więc w kierunku północno-zachodnim.

¹² Greckie nazwy strun to *hypate*, *parypate*, *hypermeze*, *meze*, *hyperparanete*, *paranete*, *nete*. Ostatnia dawała najwyższe tony.

¹³ Nigdzie poza tym Neis nie jest wymieniony jako syn Zetosa, lecz jako jego córka lub córka Amfiona.

¹⁴ Lokalizacja pozostałych czterech bram jest mniej pewna. Brama Krenajska znajdowała się prawdopodobnie od strony źródła Drike (*krene* = źródło), a więc od strony północnej.

¹⁵ Brama Hypsystejska znajdowała się przy świątyni Zeusa, zlokalizowanej w południowo-zachodniej stronie miasta. Wykopaliska z r. 1892 potwierdziły istnienie bramy w tym miejscu.

¹⁶ Brama Ogigijska identyfikowana jest z bramą nazwaną przez Ajschylosa (*Siedmiu przeciw Tebom*, w. 501) Bramą Ateny Onka. Wg scholiów do *Fenicjanek* Eurypidesa (w. 1113) została nazwana Ogigijska ze względu na bliskość grobu króla Ogigosa.

¹⁷ Brama Homoloidzką - jak można wnioskować ze znalezionych inskrypcji i antycznych słowników - swą nazwę zawdzięcza kultowi Zeusa z przydomkiem Homoloos i znajdowała się we wschodniej części miasta.

7 Kiedy zaś wracali do ojczyzny na zaproszenie Tersandra, syna Polinejesa, bramę, przez którą weszli do Teb, nazwano od Homoli Bramą Homoloidzką. Z Platejów wychodzi się do Teb przez Bramę Elektry. Przy tej właśnie bramie — jak mówią - zginął od pioruna Kapaneus¹⁸, syn Hipponosa, który miał wyrządzić największe szkody swym atakiem na mury Teb.

ROZDZIAŁ IX

1 Tę właśnie wojnę, w której walczyli Argiwowie z Tebami, uważam za najbardziej godną pamięci ze wszystkich wojen między Hellenami w tzw. epoce bohaterskiej¹. W przypadku bowiem wojny prowadzonej przez Eleuzyńczyków przeciw pozostałym mieszkańcom Attyki², jak też w wojnie między Tebanami i Minyami³, walczący nacierali na siebie wyłącznie z bliska i jedna bitwa przynosiła rozstrzygnięcie. Natychmiast zawierano rozejm i uzgadniano warunki pokoju.

2 Wojsko Argiwów natomiast maszerowało ze środkowego Peloponezu do środka Beocji, a Adrastos sprowadził swych sprzymierzeńców z Arkadii i Mesenii. Tebanom ze swej strony przyszły na pomoc wojska najemne⁴ z Fokidy i Hegyowie z kraju Minyów.

3 Choć więc Tebanie zostali pokonani w bezpośrednim starciu w czasie walki w pobliżu świątyni Ismeniosa i dokonali odwrotu uciekając na mury, to jednak w związku z tym, że Peloponezyjczycy nie potrafili prowadzić walki oblężniczej i posługiwali się raczej brawurą niż znajomością tej sztuki, Tebanie zabili wielu z nich pociskami rzuconymi z murów, a następnie zbiegłszy na dół, zwyciężyli również pozostałych, będących w rozsypce. Zginęli wszyscy oprócz Adrastososa. Przy dokonaniu tego dzieła nie obeszło się jednak bez wielkich ofiar również z ich

¹⁸ Kapaneus- jeden z mitycznych wodzów argiwskich w czasie wyprawy przeciw Tebom. Miał zginąć z powodu obelg rzuconych na Zeusa. Szerzej motyw ten rozwinął Eurypides (*Fenicjanki*, w. 1172 i n.).

¹ Pauzaniusz ma na myśli obie wyprawy Argiwów na Teby. Stanowiły one przedmiot poematu epickiego z VIII w. p.n.e. pt. *Tebaida* i kanwę tragedii Ajschylosa *Siedmiu przeciw Tebom*.

² Por. I 5, 2; 36, 5; 38, 3.

³ Por. 37, 2.

⁴ W epoce bohaterskiej nie było wojsk najemnych. Prawdopodobnie Pauzaniusz wprowadził ten termin dla stylistycznego urozmaicenia.

strony i stąd zwycięstwo połączone z klęską zwycięzców nazywa się „kadmejskim zwycięstwem”⁵.

4 Po upływie niewielu lat wyruszyli znów zbrojnie na Teby pod dowództwem Tersandra ci, których Hellenowie nazywają Epigonami. Towarzyszyli im nie tylko Argiwowie, Meseńczycy i Arkadowie, lecz także sojusznicy wezwani na pomoc z Koryntu i Megary. Teban zaś wspomagali sąsiedzi. Bitwa pod Glisas stała się więc równie groźna dla obydwu stron.

5 Część Teban z Laodamasem na czele natychmiast po klęsce ratowała się ucieczką, a tych, którzy pozostali, wzięto przez oblężenie. Na temat tej wojny powstał poemat epicki *Tebaida*, o którym wspomina Kallinos⁶, twierdząc, że jego autorem był Homer. Z tym jego twierdzeniem zgadza się wielu godnych zaufania ludzi, a moim zdaniem jest to najlepszy poemat po *Iliadzie* i *Odysei*. Na temat wojny, jaką prowadzili Tebanie i Argiwowie z powodu synów Edypa, niech starczy to wspomnienie.

ROZDZIAŁ X

1 Niedaleko od bramy znajduje się wspólna mogiła poległych w walce z Macedończykami pod wodzą Aleksandra. Nieco dalej pokazują miejsce, gdzie Kadmos według legendy (kto chce niech w nią wierzy!) miał posiać zęby smoka, którego zabił przy źródle, a z zębów tych mieli wyrosnąć mężowie¹.

2 Na prawo od bramy² leży wzgórze poświęcone Apollonowi³. Zarówno wzgórze, jak bóstwo nazywane są przydomkiem Ismeńskie, od przepływającej tędy rzeki Ismenos⁴. Przy samym

⁵ Powiedzenie to cytują m. in. słowniki starożytne Fotiosa, *Księgi Suda*, *Etymologicum Magnum*.

⁶ Kallinos z Efezu - autor utworów elegijnych, żyjący w VII w. p.n.e. *Tebaida* musiała być więc wcześniejszym utworem. O autorstwie Homera w odniesieniu do *Tebaidy* mówi również Herodot (V 67).

¹ Tzw. Spartowie - por. wyżej. 5, 3. O tym źródle i strzegącym go smoku por. niżej, 10, 5.

² Chodzi tu o Bramę Elektry.

³ Prawdopodobnie jest to niewysoki pagórek Św. Łukasza w południowo-wschodniej części nowożytnych Teb, przy drodze prowadzącej z Aten. Kościół Św. Łukasza zbudowany został prawdopodobnie na miejscu świątyni Apollona, na co wskazują znajdujące się w jego pobliżu starożytne płyty marmurowe.

⁴ Dzisiejsza rzeka Św. Jana.

wejściu [do bramy] stoją kamienne posągi Ateny i Hermesa zwane „przedświątynnymi”. Posąg Hermesa jest ponoć dziełem Fidiasza⁵, Ateny natomiast Skopasa⁶. Za posągami wznosi się świątynia. Rzeźba Apollona wielkością dorównuje posagowi w Branchidach i nie różni się odeń wyglądem⁷. Ktokolwiek widział jeden z tych posągów i zapamięta jego autora, kiedy zobaczy drugi, to nawet jeśli nie jest wielkim znawcą, rozpozna w nim dzieło Kanachosa⁸. Różnią się one tylko tym, że rzeźba w Branchidach wykonana jest z brązu, Ismeńska zaś z cedrowego drzewa.

3 Znajduje się tam również kamień, na którym siadywała ponoć Manto, córka Tejrezjasza. Leży on tuż przy wejściu i jeszcze do tej pory nazywa się „krzesłem Manto”⁹. Po prawej stronie świątyni znajdują się wyrzeźbione w marmurze podobizny Heniochy i Pyrry, córek Kreona, który sprawował w Tebach rządy jako opiekun Laodamasa, syna Eteoklesa. 4 Do dziś — jak mi wiadomo — utrzymuje się w Tebach następujący zwyczaj¹⁰. Otóż na rok wybiera się na kapłana Apollona Ismeńskiego pięknego i silnego chłopca, pochodzącego z arystokratycznej rodziny. Obdarza się go przydomkiem Dafneforos [tj. Wawrzyniec], ponieważ chłopcy noszą wieńce z liści wawrzynu. Nie potrafię jednak z całą pewnością stwierdzić, czy wszyscy, którzy noszą taki wieniec, zgodnie ze zwyczajem składają bogu spiżowy trójnóg. Przypuszczam, że prawo to nie dotyczy wszystkich, ponieważ widziałem tam tylko niewiele takich trójnogów¹¹. Składają je raczej tylko najzamożniejsi chłopcy. Najwspanialszym trójnogiem zarówno ze względu na jego wiek, jak i osobę ofiarodawcy jest trójnóg ofiarowany przez Amfitriona Heraklesowi, kiedy ten był Wawrzyńcem¹².

⁵ Fidiasz (ok. 500-432)- najwybitniejszy rzeźbiarz grecki w epoce Peryklesa.

⁶ Skopas z Paros (IV w. p.n.e.) - wybitny architekt i rzeźbiarz.

⁷ Na temat posągu w Branchidach por. I 16, 3; VIII 46, 3.

⁸ Kanachos z Sykionu - rzeźbiarz z VI/V w. p.n.e. Na temat jego innych dzieł por. II 10, 5.

⁹ Kamień ten miał kultowe znaczenie w Tebach. Manto jako córka wieszczka Tejrezjasza i jego przewodniczka była również uważana za wieszczkę. Wspomina o niej Pausaniasz w VII 3, 1; IX 33, 2.

¹⁰ Tzw. Dafneforia (tj. Święto Laurowych Wieńców), bardziej szczegółowo opisane przez Proklosa (Photius, *op. cit.*, s. 321), były obchodzone co 8 lat w Tebach i Delfach.

¹¹ Pindar (*Ody pytyjskie* XI 8 i n.) mówi o świątyni Apollona Ismeńskiego jako o „skarbcu złotych trójnogów”.

¹² Por. Herodot V 59-61, który również oglądał ten trójnóg.

5 Powyżej świątyni Apollona Ismeńskiego można obejrzyć źródło, które — jak mówią — było poświęcone Aresowi. To on miał postawić przy nim smoka jako strażnika¹³. Przy tym właśnie źródle jest grób Ksantosa, który był ponoć bratem Melias i synem Okeanosa. Ojciec miał go wysłać na poszukiwanie porwanej córki. Gdy ów przekonał się jednak, że Melias jest w posiadaniu Apollona i że nie jest w stanie mu jej odebrać, odważył się podpalić okrag Apollona, którego obecnie nazywają Ismeńskim. Zgodnie z tym, co mówią Tebanie, bóg zabił go wtedy strzałą z łuku i dlatego tutaj znajduje się jego grób. 6 Apollonowi zaś Melias miała urodzić dwu synów, Tenerosa i Ismenosa. Tenerosa obdarzył Apollo darem wieszczym¹⁴, a od Ismenosa wzięła nazwę rzeka. Nie pozostawała ona bez nazwy i wcześniej. Zanim zyskała miano Ismenos od syna Apollona, nosiła nazwę Ladon¹⁵.

ROZDZIAŁ XI

1 Z lewej strony Bramy Elektry są ruiny domostwa, w którym miał mieszkać Amfitrion, gdy uciekł z Tirynsu po śmierci Elektriona¹. Wśród ruin widać jeszcze pokój Alkmeny. Dom ten — jak mówią - zbudowali Amfitrionowi Trofonios i Agamedes², a wyryty na nim napis głosił:

Kiedy Amfitrion zamierzał tutaj Alkmenę wprowadzić
jako swą małżonkę, ten pokój wybrał dla siebie,
a wzniosł go boski Trofonios razem z Agamedesem.

¹³ Jest to najprawdopodobniej źródło nazywane obecnie Paraporti, bardzo zasobne w wodę. Znajduje się przy nim jaskinia licząca ok. 2 m wysokości, 1 m szerokości i 1,5 m głębokości, która była uważana za „smoczą jamę”. Motyw strzeżenia wody źródlanej przez smoka jest znany w kultach wielu narodów. Jego zabicie łączono przy tym z wyschnięciem źródła. Paralele kulturowe na ten temat por. Frazer, ad loc.

¹⁴ Od Tenerosa nosiła nazwę rozległa równina ciągnąca się na północny zachód od Teb w kierunku jeziora Kopajs - por. IX 26, 1.

¹⁵ Wg pseudo-Plutarcha (*O rzekach* II 1) Ismenos, od którego nazwano rzekę, był synem Amfiona, a rzeka ta nazywała się uprzednio „stopą Kadmosa”.

¹ Elektrion- mityczny król Myken, syn Perseusza i Andromedy, ojciec Alkmeny, żony Amfitriona.

² Trofonios i Agamedes - synowie Erginosa, uważani przez starożytnych za najznakomitszych budowniczych okresu wczesnogreckiego. Przypisywano im najcelniejsze budowle mykeńskie. m. in. najstarszą świątynię w Delfach, skarbiec Hireusa w Aulidzie, podziemną budowlę sakralną koło Lebadei.

2 Taki był na nim wyryty napis - jak twierdzą Tebanie. Pokazują również grób dzieci Heraklesa i Megary. To, co mówią na temat ich śmierci, niczym nie różni się od przekazów poetyckich Stezychorosa³ z Himery i Panyassisa⁴. Tebanie zaś tylko to dodają, że Herakles pod wpływem szału byłby zabił również Amfitriona, gdyby nie stracił przytomności od uderzenia kamieniem. Tym zaś miała rzucić Atena, którą nazywają Sofronistera [tj. Przywracająca Rozum]⁵.

3 Na reliefie wyrzeźbiono portrety kobiet, lecz ich postacie są już niewyraźne. Tebanie nazywają je czarownicami i twierdzą, że przysłała je Hera, by przerwały poród Alkmeny i przeszkodziły jej wydać potomstwo na świat. Ale Historis, córka Tejrezjasza, uknuła podstęp, chcąc je oszukać. Zaczęła więc wydawać głośne okrzyki radości, które mogły dojść do ich uszu, na znak, że Alkmena już urodziła dziecko. Oszukane w ten sposób odeszły, a wtedy Alkmena wydała dziecko na świat⁶.

4 Jest tu też świątynia Heraklesa⁷ z jego posągiem wykonanym z białego marmuru, nazywanym *Promachos* [tj. Obrońca]. Jest to dzieło Ksenokrytosa i Eubiosa z Teb⁸. Starożytny zaś posąg drewniany - jak twierdzą Tebanie - jest dziełem samego Dedala i ja całkowicie przychyliam się do tej opinii. Sam Dedal — jak mówią — ofiarował go tutaj jako dar dziękczynny za doznane dobrodziejstwa⁹. Kiedy bowiem uciekał z Krety na niewielkich łodziach, które zbudował dla siebie i swego syna, Ikara, wymyślił i założył na nich nie znane wcześniej żagle, dzięki którym - korzystając z pomyślnych wiatrów - mknęli szybciej od ścigających ich wioślarzy floty Minosa¹⁰. Jednak - jak podają — ocalił się tylko Dedal. Łódka Ikara wywróciła się bowiem, gdyż nierozważnie nią kierował.

³ Por. przypis 6 do rozdziału 2.

⁴ Panyassis z Halikarnasu - poeta epicki z V w. p.n.e., autor zachowanego fragmentarycznie poematu o Heraklesie.

⁵ Por. Eurypides, *Oszalały Herakles*, w. 1001 i n.

⁶ Motyw ten w zmienionej formie podejmuje m. in. Owidiusz (*Przemiany* IX 295 i n.). Okrzyki radości były prawdopodobnie u Greków zwykłym sposobem oznajmiania o narodzinach dziecka.

⁷ Świątynia ta, podobnie jak świątynia Apollona Ismeńskiego, została zbudowana na zewnątrz starożytnych murów miasta - por. Arrian, *Anabaza* I 7, 7-8, 8.

⁸ Rzeźbiarze greccy poza tym nie znani.

⁹ Por. Apollodor II 6, 3.

¹⁰ Jest to próba racjonalistycznego przedstawienia mitu o wykonanych przez Dedala skrzydłach, dzięki którym miał on przelecieć ponad morzem.

5 Topielca fala morska wyrzuciła na wyspę w pobliżu Samos i - jak dotąd - bez nazwy. Na zwłoki natknął się Herakles, rozpoznał je i pogrzebał tam, gdzie jeszcze dziś widnieje kurhan na skale sterczącej od strony Morza Egejskiego. A więc od Ikara otrzymała nazwę wyspa i otaczające ją morze.

6 Rzeźby na frontonie wykonał dla Teban Praksyteles¹¹. Przedstawiają one większość tzw. dwunastu prac Heraklesa. Brak jest wśród nich scen zabicia ptaków stymfalijskich i oczyszczenia przez Heraklesa Elidy. Zamiast tego przedstawiona jest jego walka z Anteuszem¹². Trazybullos, syn Likosa, i Ateńczycy, którzy wraz z nim przyczynili się do upadku rządu trzydziestu tyranów, w związku z tym że z Teb rozpoczęli swój powrót do Aten¹³, ofiarowali świątyni Heraklesa dwa kolosalne wizerunki, Ateny¹⁴ i Heraklesa, wykonane w formie reliefu z pentelickiego marmuru przez Alkamenesa¹⁵.

7 Obok świątyni Heraklesa jest gimnazjon i stadion sportowy, obydwa nazwane imieniem tegoż boga. Powyżej skały „przywracającej rozum” jest ołtarz Apollona z przydomkiem Spodijos [tj. Popielny]¹⁶. Został bowiem wzniesiony z popiołów składanych ofiar. Udziela się tu na podstawie głosu wyroczni¹⁷, z której — o ile mi wiadomo — z Greków korzystają głównie Smyrnejczycy. W Smyrnie bowiem, również na zewnątrz murów miasta, znajduje się Świątynia Głosów.

¹¹ Przyjmuje się powszechnie, że autorem rzeźb był Praksyteles Starszy.

¹² A więc wyrzeźbiono tu tylko 11 z 12 prac Heraklesa, podobnie jak na metopach w Olimpii - por. V 10, 21. Walka na pięści Heraklesa z Anteuszem jest częstym motywem malowideł wazowych - por. *Catalogue of Greek and Etruscan Vases in the British Museum*, 2 Nos. B 196, B 122, B 323, B 591.

¹³ Teby były główną ostoją demokratów ateńskich w okresie panowania tzw. trzydziestu tyranów - por. Ksenofont, *Hellenika* II 4, 2; Diodor XIV 32; Plutarch, *Lizander*, 27.

¹⁴ Przypuszcza się, że posąg Ateny Farnezyjskiej w Neapolu jest rzymską kopią dzieła Alkamenesa. W związku z wymienionym faktem historycznym płaskorzeźby te musiano tu umieścić po 403 r. p.n.e.

¹⁵ Alkamenes - rzeźbiarz współpracujący z Fidiaszem. Wg Pauzanasza jest on również autorem rzeźb zachodniego przyczółka świątyni Zeusa w Olimpii i Hermesa Propylajosa na Akropolu w Atenach.

¹⁶ Niektórzy identyfikują go z Apollonem Ismeńskim. Odległość od ołtarza do świątyni Apollona jest jednak dość spora. Na temat ołtarzy wzniesionych z popiołów por. V 13, 8; 14, 8; 15, 9.

¹⁷ Nie wiadomo dokładnie, na jakich głosach opierały się tego rodzaju wyrocznie - por. VII 22, 2.

ROZDZIAŁ XII

1 Pierwotnie Tebanie składali w ofierze Apollonowi Popielnemu byki. Pewnego razu jednak, kiedy uroczystość była już przygotowana i zbliżała się pora złożenia ofiary, wysłani po byka nie nadeszli. A ponieważ w pobliżu znalazł się przypadkiem wóz, zabili bogu w ofierze jednego z ciągnących go wołów. Od tej właśnie pory utrwalił się zwyczaj składania w ofierze wołów pociągowych¹. Krąży tu również inna legenda. Otóż powiadają, że kiedy Kadmos, udając się do Fokidy, opuścił Delfy², za przewodnika służyła mu krowa, którą kupił od pewnego pasterza pelagońskiego. Krowa ta miała na obydwu bokach okrągły, biały znak, podobny do będącego w pełni księżyca³.

2 Kadmos i jego drużyna zgodnie z przepowiednią boga mieli tam się osiedlić, gdzie krowa ta ze zmęczenia padnie⁴. Jeszcze teraz pokazują to miejsce. Znajduje się tu wzniesiony pod gołym niebem ołtarz i posąg Ateny, który miał ofiarować Kadmos. W błędzie są jednak ci, którzy sądzą, że Kadmos przybył do Teb z Egiptu, a nie z Fenicji. Przeczy temu bowiem przydomek Ateny, która nazywa się tu - zgodnie z brzmieniem fenickim — Onga, a nie Sais, jak imię to brzmiałoby po egipsku⁵.

3 Tebanie utrzymują ponadto, że w tym miejscu akropolu, gdzie obecnie jest rynek [*agora*], stał kiedyś dom Kadmosa⁶.

¹ Wynika stąd, że pierwotnie istniał zakaz zabijania wołów roboczych na ofiarę - por. Elian, *Varia historia* V 14.

² Delfy leżące na terytorium Fokidy miały autonomię - por. X 3, 2; Strabon IX 423.

³ Znaki te przyjmuje się za symbol fenickiej bogini Księżyca.

⁴ Na temat założenia Teb w miejscu wskazanym przez krowę por. Apollodor III 4, 1; Plutarch *Sulla*, 17; Nonnos, *Historia Dionizosa* IV 299.

⁵ Imię Ateny Onga lub Onka — jak podają inni autorzy - nie musi być fenickiego pochodzenia. Starożytni komentatorzy łączą je bądź z jasną skałą w okolicy Teb (Onkaj), bądź z czasownikiem *onkaomaj* (tj. świecić, błyszczeć). Sais - stolica dolnego Egiptu — było miastem bogini Neith, utożsamianej przez Greków z Ateną. Położenie świątyni Ateny nie jest dokładnie znane. Przyjmuje się na ogół, że na jej miejscu wznosi się obecnie kaplica Św. Trójcy w południowo-zachodniej części miasta, zbudowana na starożytnych fundamentach.

⁶ Przypuszcza się, że śladami wspomnianego tu domu Kadmosa są resztki odkopanego częściowo pałacu mykeńskiego, położonego w centrum Kadmei, między obecnymi ulicami Pindara i Epaminondasa. Poświadcza to znaleziona tu inskrypcja z epoki hellenistycznej, dotycząca świętego okręgu Semele.

Pokazują przy tym ruiny komnaty Harmonii i sypialni Semele, do której jeszcze teraz wstęp jest wzbroniony⁷. Ci zaś z Helenów, którzy wierzą, że same muzy śpiewały na weselu Harmonii, pokazują jednocześnie miejsce na agorze, gdzie miały one śpiewać⁸.

4 Opowiadają również, że razem z piorunem, który uderzył w sypialnię Semele, spadł z nieba pień drzewa. Polidor zaś miał go przyozdobić spiżem i nazwać Dionizosem-Kadmosem. Zresztą w pobliżu znajduje się posąg Dionizosa, wykonany przez Onazymedesa w całości ze spiżu⁹. Ołtarz natomiast zbudowali synowie Praksytelesa¹⁰.

5 Jest tam też statua Pronomosa¹¹, który swą grą na aulosie przyciągał wielu ludzi. Do jego czasów bowiem w posiadaniu grających na aulosie były trzy rodzaje tego instrumentu. Na jednym z nich grano melodie doryckie. Inaczej natomiast wyglądały aulosy przeznaczone do wykonywania muzyki frygijskiej, a na jeszcze innych grano tzw. muzykę lidyjską. Dopiero Pronomos wynalazł aulos, na którym można było wygrywać wszelkiego rodzaju melodie, pierwszy też na takim instrumencie wykonywał bardzo zróżnicowaną w swym charakterze muzykę.

6 Opowiadają też, że sprawiał wielką przyjemność słuchaczom ekspresywnością wyrazu twarzy i ruchów całego ciała. Miał on skomponować również dla Chalcydyjczyków w Eurypos pieśń procesyjną, którą wykonali na Delos. Wystawili więc tutaj Tebanie jego posąg oraz posąg Epaminondasa, syna Polimnisa¹².

⁷ Uważano bowiem, że miejsce, w które uderzy piorun, zamieszkuje sam bóg piorunów, Zeus.

⁸ Por. Pindar, *Ody pytyjskie* III 90; Diodor V 49.

⁹ Miejsce uszkodzone w rękopisach. Uczeń podają więc w wątpliwość przekazane tu informacje, tym bardziej że Polidor nie jest żadnym rzeźbiarzem, lecz synem Kadmosa (por. 5, 3), a epitet Dionizosa — Kadmos — nie jest poza tym poświadczony. Nieznany jest też Onazymedes.

¹⁰ Tj. Kefizodot i Timarchos (IV/III w.) z Aten. Na ich temat por. I 8, 4; przypis 142 do księgi I.

¹¹ Por. Atenajos XIV 631 E, który ubolewa nad upadkiem muzyki wskutek wynalazku Pronomosa. Na temat jego konkurencji z Sakadasem z Argos — aulecistą z VI w. — por. IV 27, 7. W *Antologii palatyńskiej* (XVI 28) zachował się dystych elegijny na cześć Pronomosa, pochodzący z jego popiersia.

¹² W IV 31, 10 Epaminondas nazwany jest synem Kleomnisa, a przez innych pisarzy synem Polimnisa.

ROZDZIAŁ XIII

1 Epaminondas pochodził wprawdzie ze znakomitego rodu, ale już jego ojciec nie był bogatszy od przeciętnego Tebani-
na. Wszystko, czego można było nauczyć się w Tebach, poznał
bardzo dokładnie. Jako młodzieniec uczył się u Lizysa, rodem
z Tarentu, który był doskonałym znawcą nauki Pitagorasa
z Samos¹. Gdy zaś Lacedemończycy prowadzili wojnę z Manty-
neją², został - jak mówią - wysłany wraz z innymi Tebanami,
aby nieść im pomoc. W tej właśnie bitwie został ranny Pelo-
pidas, lecz Epaminondas, narażając się na największe niebez-
pieczeństwo, uratował mu życie.

2 Kiedy więc przybył później do Sparty jako poseł - a było
to po zawarciu przez Lacedemończyków z innymi Hellenami
tzw. pokoju Antalkidasa³ - i zapytał go Agezylaos, czy Beoci
zgodzą się zawrzeć oddzielny pokój dla każdego miasta, Epami-
nondas odpowiedział: „Nie wcześniej, Spartanie, nim zobaczymy,
jak wasi periojtkowie zaprzysięgają kolejno, państwo po państwie,
z wami pokój”.

3 Gdy zaś rozpoczęła się wojna między Lacedemonem i Te-
bami i gdy Lacedemończycy wyruszyli już przeciw Tebom
z potęgą wojsk własnych i sprzymierzonych, Epaminondas
z częścią swojej armii zajął pozycję w pobliżu Jeziora Ke-
fizejskiego, przypuszczając, iż właśnie z tamtej strony nastąpi
inwazja. Król Lacedemończyków, Kleombrotos, skierował się
jednak ku Ambrossos w Fokidzie i po zniszczeniu oddziału
Chajreasza, którego zadaniem było bronić przejścia, sforsował
góry i dotarł do Leuktr w Beocji⁴.

4 Tam zaś bóg zesłał Lacedemończykom i ich królowi pewne
znaki. Królom lacedemońskim towarzyszyły bowiem zwykle
w wyprawach wojennych owce, które składano bogom na

¹ Lizys z Tarentu miał zbiec do Teb z Krotony w związku z prze-
śladowaniami pitagorejczyków i tu zaprzyjaźnić się z Epaminondasem - por.
Diodor XII 2; Nepos. *Epaminondas*, 2, 2.

² W 385 r. p.n.e. - por. VIII 8, 7. Wydarzenie to omawiają szerzej
Ksenofont, *Hellenika* (V 2. 1) i Diodor (XV 5).

³ W 387 r. p.n.e. Myli się więc Pausaniasz, bo jak podaje Plutarch
(*Agezylos*, 27), Epaminondas posłował do Sparty w r. 371, na dwadzieścia
dni przed bitwą pod Leuktrami.

⁴ Leuktry były niewielką, leżącą na wzgórzu wioską, należącą do Tespij-
czyków. Dokładny opis bitwy oraz zaskoczenia Teban przez Kleombrotosa
dają Ksenofont (*Hellenika* VI 4) i Diodor (XV 52).

ofiara, przed każdą bitwą wróżąc w ten sposób, czy będzie pomyślna⁵. Przewodnikami maszerującego stada były kozy, które pasterze nazywali *kalojades* [tj. prowadzącymi owce]. I właśnie wtedy na stado napadły wilki, ale nie wyrządziły żadnej szkody owcom, zabiły natomiast wiodące je kozy. 5 Mówiono również, że Lacedemończyków dotknął wtedy gniew córek Skedasosa. Mieszkający w okolicy Leuktr Skedasos miał bowiem dwie dorosłe już córki, Hippo i Molpię, które zostały zgwałcone przez Lacedemończyków, Frurarchidasa i Parteniosa. Dziewczyny te, nie mogąc znieść pohańbienia, natychmiast się powiesiły. Wówczas Skedasos udał się do Sparty, ale nie doznawszy tam zadośćuczynienia ze strony sprawiedliwości, powrócił do Leuktr i popełnił samobójstwo⁶.

6 Wtedy Epaminondas złożył Skedasosowi i jego córkom ofiarę i modlił się, by bitwa ta stała się nie tylko wyzwoleniem dla Teb, lecz również zemstą za skrzywdzonych. Beotarchowie nie mieli jednak wspólnie uzgodnionego planu działania. Co więcej, różnili się w swych opiniach krańcowo. I tak Epaminondas, Malgis i Ksenokrates uważali, że należy wydać Lacedemończykom bitwę bez zwłoki, natomiast Demoklejdas, Damofilos i Symangelos sprzeciwiali się bezpośredniemu starciu i domagali się odesłania kobiet i dzieci do Attyki i przygotowania się do obrony w oblężeniu.

7 Ich zdania były więc równo podzielone. Kiedy jednak przybył siódmy beotarcha, imieniem Brachyllides, który strzegł przejścia w okolicy Kitajronu, i oddał swój głos na stronnictwo Epaminondasa, wówczas wszyscy zgodzili się jednomyślnie na wydanie bitwy.

8 Ale Epaminondas nie ufał w pełni innym Beotom, a zwłaszcza Tespijczykom. Obawiając się zatem ich zdrady, pozwolił tym, którzy mieli na to ochotę, opuścić obóz i udać się do domu. Tak więc Tespijczycy odeszli z całą armią, to samo też uczynili ci z Beotów, którzy byli niechętnie usposobieni do Teban.

9 Kiedy doszło więc do bezpośredniej walki, sprzymierzeńcy Lacedemończyków, którzy już wcześniej nie żywili dla nich wielkiej przyjaźni, teraz okazali im jawną wrogość, nie chcąc bronić zajętej już pozycji i ustępując z pola walki, gdziekol-

⁵Szerszy opis tych ofiar i znaków przed bitwą dają Ksenofont (*Hellenika* VI 2, 20) i Diodor (XV 50. 2).

⁶Przypadek z córkami Skedasosa opisują poza tym Ksenofont (*Hellenika* VI 4. 7). Diodor (XV 54) i Plutarch (*Pelopidas*, 20- 22).

wiek nieprzyjaciół zaatakował. Tylko sami Lacedemończycy i Tebanie walczyli z równym zapalem. Pierwsi mieli bogate doświadczenie wojenne i ambicje, by nie narazić na szwank sławy Sparty, Tebanie natomiast zdawali sobie jasno sprawę, że walczą w obronie zagrożonej ojczyzny, swych żon i dzieci.

10 Kiedy jednak padł król Kleombrotos i wielu Lacedemończyków sprawujących urzędy, wówczas Spartanie - mimo ogromnego wyczerpania - czuli się zmuszeni nie ustępować z pola. Za największą hańbę uchodziło u nich bowiem oddanie w ręce wroga ciała poległego króla.

11 Zwycięstwo, jakie odnieśli wówczas Tebanie, było najznakomitszym zwycięstwem odniesionym kiedykolwiek przez Hellenów nad Hellenami. Następnego dnia Lacedemończycy zamierzali pogrzebać poległych i w związku z tym wysłali do Teb herolda. Epaminondas jednak wiedząc, że mieli oni zwyczaj ukrywać rozmiar swych klęsk, odpowiedział, że najpierw muszą pogrzebać ciała sprzymierzeńców, a dopiero potem własnych poległych.

12 Niektórzy ze sprzymierzeńców nie zabrali z pola bitwy ani jednego ciała, gdyż nikt z nich nie zginął, inni — jak się okazało - tylko niewielu. Gdy więc Lacedemończycy przystąpili do grzebania swych poległych, potwierdzili zarazem, że byli to Spartanie. Zginęło wówczas tylko czterdziestu siedmiu Teban i ich sprzymierzeńców beockich, a ponad tysiąc samych tylko Lacedemończyków⁷.

ROZDZIAŁ XIV

1 Zaraz po bitwie Epaminondas oznajmił innym mieszkańcom Peloponezu, że mogą wracać do domu, Lacedemończyków zaś trzymał zamkniętych w Leuktrach¹. Ale kiedy go powiadomiono, że Spartanie pozostali w mieście mają zamiar co do jednego wyruszyć na pomoc swym współobywatelom w Leuktrach,

⁷ Ksenofont (*Hellenika* VI 4, 15) mówi o tysiącu poległych Lacedemończyków, w tym 400 Spartan, nie podaje zaś liczby poległych Teban. Podobnie twierdzi Plutarch (*Agezylaos*, 28), natomiast Diodor (XV 56) pisze o ponad 4000 poległych Lacedemończyków i ok. 300 Beotach.

¹ Jest to odosobniony sąd Pauzanasza. Wg Ksenofonta (*Hellenika* VI 4, 26) wszyscy Lacedemończycy wycofali się z Leuktr i spotkali się z Archidamosem idącym im z pomocą na terytorium Megary.

pozwoili swym wrogom odejść na mocy zawartego z nimi porozumienia, twierdząc, że lepiej będzie dla Beotów przenieść wojnę z Beocji do Lacedemonu.

2 Tespijczycy zaś, przerażeni zarówno dawną wrogością Teb, jak ich obecnym sukcesem, postanowili opuścić swe miasto i szukać schronienia w Keressos². Jest to miasto warowne, położone na terytorium tespijskim, w którym już kiedyś ukryli się przed najazdem Tesalczyków. Ci ostatni usiłowali wówczas zdobyć to miasto, ale okazało się to niemożliwe³. Wysłali więc zapytanie do wyroczni w Delfach i taką otrzymali odpowiedź:

3 Mile mi Leuktry cieniste i miły kraj alezyjski
mle mi również obydwie nieszczęsne córki Skedasa,
bitwa tam się rozegra okrutna, a żaden śmiertelnik
jej nie przewidzi, dopóki mężowie doryccy nie stracą
swej świeżej i sławnej młodości, gdy dzień ich klęski nadejdzie,
wtedy tylko Keressos wyłącznie może być wzięty.

4 Skoro więc tylko Epaminondas podporządkował sobie Tespijczyków zbiegłych do Keressos, natychmiast swoją uwagę skierował na Peloponez⁴, do czego zresztą zachęcili go Arkadowie. Przybywszy tam, zyskał w Argiwach chętnych sprzymierzeńców, a mieszkańcom Mantynei, których Agezylaos rozsiedlił po wioskach, umożliwił powrót do ich dawnego miasta. Nakłonił również Arkadów, by zburzyli wszystkie swoje niezdolne do obrony miasteczka i zbudowali jedną wspólną ojczyznę, która do dziś jeszcze nazywa się Megale Polis [tj. Wielkie Miasto]⁵.

5 Kiedy wygasał już czas, w którym Epaminondas mógł pełnić funkcję beotarchy — każdemu zaś, kto usiłował dłużej zatrzymać tę władzę groziła kara śmierci - ów sądząc, że w obecnej sytuacji nie obowiązuje go to prawo, zatrzymał władzę i na czele armii wyruszył do Sparty. Ponieważ jednak Agezylaos unikał zbrojnego starcia, Epaminondas zajął się założeniem miasta Meseny, co już dokładniej wyjaśniłem przy okazji opisu Mesenii⁶.

² Twierdza Keressos trudna obecnie do dokładnego zlokalizowania. Przypuszcza się, że znajdowała się ona na skalistym wzgórzu w pobliżu dzisiejszej Paleopanagii.

³ Jak donosi Plutarch (*Kamillus*, 19), ok. 200 lat przed bitwą pod Leuktrami, a więc na pocz. VI w. p.n.e., Tesalczycy ponieśli klęskę pod Keressos.

⁴ W 370 r. p.n.e. - por. Ksenofont, *Hellenika* VI 5. 19; Diodor XV 62.

⁵ Na temat założenia Megalopolis por. VIII 27, 1.

⁶ Por. IV 27, 4.

6 W tym czasie sprzymierzeńcy tebańscy splądrowali doszczętnie całe terytorium Lakonii⁷. Fakt ten skłonił Epaminondasa do wycofania Teban do Beocji. Ale kiedy już zbliżał się ze swym wojskiem do Lechajonu⁸, gdzie miał przekroczyć wąskie i trudne przejście, zaszedł im drogę Ifikrates, syn Tymoteosa, na czele lekkozbrojnej piechoty i innych oddziałów ateńskich. 7 Epaminondas zmusił jednak nacierających Ateńczyków do odwrotu i dotarł w pościgu do samych prawie Aten⁹. Ale ponieważ Ifikrates powstrzymał Ateńczyków od podjęcia walki, Epaminondas powrócił do Teb. Tam wytoczono mu proces grożący karą śmierci za to, że sprawował urząd beotarchy, choć czas jego urzędowania już minął. Lecz ponoć żaden z sędziów wyznaczonych losem nie głosował za tym wyrokiem¹⁰.

ROZDZIAŁ XV

1 Nieco później do rządzącego w Tesalii Aleksandra przybył Pelopidas, a przybył jak do przyjaciela osobistego i przyjaciela narodu tebańskiego¹. Tymczasem zaraz po przybyciu został przez Aleksandra podstępnie i bezprawnie wtrącony do więzienia. Tebanie postanowili więc natychmiast wyruszyć przeciw Aleksandrowi. Dowództwo wyprawy powierzyli Kleomenesowi i Hypatosowi, ówczesnym beotarchom. Epaminondas zaś wziął udział w tej wyprawie jako zwykły żołnierz. Kiedy znaleźli się już po drugiej stronie Termopil, Aleksander zaskoczył ich i zaatakował na niewygodnym terenie.

2 W sytuacji, w której - jak się zdawało - nie ma już ra-

⁷ Por. Ksenofont, *Hellenika* VI 5. 30.

⁸ Wg Plutarcha (*Pelopidas*, 24), Ifikrates zastąpił mu drogę nie pod Lechajonem, lecz z drugiej strony Istmu, pod Kenchreaj.

⁹ Fakt ten przemilczają inni historycy starożytni. Uczeni przypuszczają więc, że jest to albo mylny sąd Pauzanasza, albo błąd w rękopisach, bo wg Ksenofonta (*Hellenika* VI 5, 50) chodziło tu o Korynt (r. 369), a nie o Ateny.

¹⁰ Por. Plutarch, *Pelopidas*, 25; Nepos, *Epaminondas*, 7 i n.; Elian, *Varia historia* XIII 42. Wbrew temu, co sugerują te źródła, proces ten nie mógł się odbyć w r. 369, gdyż wtedy Epaminondas został ponownie beotarchą i pełniąc tę funkcję podjął wyprawę, o której tu mówi Pauzanasz.

¹ Na temat uwięzienia Pelopidasa przez Aleksandra, tyrana Feraj, i ekspedycji tebańskiej w r. 368 por. Diodor XV 71; Plutarch, *Pelopidas*. 27-29.

tunku, pozostała przy życiu część wojska obwołała Epaminondasa wodzem, a beotarchowie dobrowolnie przekazali mu władzę. Aleksander stracił wiarę w zwycięstwo, kiedy na czele swych przeciwników zobaczył Epaminondasa, i sam uwolnił Pelopidasa².

3 Pod nieobecność Epaminondasa Tebanie wypędzili Orcho-meńczyków z ojczyzny. Ów zaś uznał ten czyn za haniebnny i rzekł, że gdyby był obecny, Tebanie nie dopuściliby się takiego zuchwalstwa³.

4 Kiedy zaś ponownie został beotarchą, wyprawił się znów na czele wojsk beockich na Peloponez i pokonał w bitwie pod Lechajonem Lacedemończyków, a wraz z nimi Achajów z Pellene i Ateńczyków, których z Aten przyprowadził Chabrias⁴. Tebanie mieli zwyczaj zwalniać za opłatą wszystkich jeńców oprócz dezertów beockich, których karano śmiercią. Po zdobyciu zaś sykiońskiego miasta Fojbii, w którym osiedliło się najwięcej uciekinierów beockich, wyznaczył on każdemu z nich jakąś, przypadkowo wybraną, ojczyznę i uwolnił.

5 Kiedy jednak przybył na czele wojska do Mantynei, zginął w godzinę zwycięstwa z ręki jakiegoś Ateńczyka. Na malowidle w Atenach, przedstawiającym walkę kawalerii, jako zabójca Epaminondasa przedstawiony jest Gryllos⁵, syn tego Ksenofonta, który brał udział w wyprawie Cyrusa przeciw królowi Artakserksesowi i który w drodze powrotnej przywiódł Hellenów nad morze⁶.

6 Na posagu Epaminondasa jest napis w wierszu elegijnym, który m. in. głosi, że ów założył Mesenę, a Hellenom zapewnił wolność. Wiersz ten brzmi:

Moje rady podcięły sławę Sparty wyniosłej,
święta Mesena swe dzieci w końcu znów odzyskała,
oręż tebański otoczył murem Megalopolis,
cała Hellada zyskała wolność i niepodległość.

² Wg Plutarcha (loc. cit.) dopiero w następnym roku Epaminondas wyruszył jako beotarchą powtórnie do Tesalii i wtedy uwolnił Pelopidasa.

³ Wydaje się, że w tym przypadku Pauzanasz zaniedbuje kryterium chronologii na rzecz idealizacji portretu Epaminondasa, gdyż zburzenie Orchomenos wg Diodora (XV 79) odbyło się w r. 374/373, a nie w r. 368/367 - jak to wynika z relacji Pauzanasza.

⁴ Po raz drugi wyprawił się Epaminondas na Peloponez w r. 369 — por. Diodor, loc. cit.; Ksenofont, *Hellenika* VII 1, 15. Z opowiadania Pauzanasza zaś wynika, że wyprawa ta zakończyła się bitwą pod Mantynęją, która odbyła się w r. 362, czyli siedem lat później.

⁵ Por. I 3, 4; VIII 11, 5.

⁶ Wyprawę tę opisał Ksenofont w *Anabazie*.

ROZDZIAŁ XVI

1 Takie to były powody do sławy Epaminondasa. Niedaleko stąd jest świątynia Ammona i jego posąg, dzieło Kalamisa¹, ofiarowany przez Pindara². Poeta ów wysłał też Ammonitom w Libii hymn na cześć tego boga. Hymn ten zachował się na trójkątnej steli obok ołtarza ofiarowanego Ammonowi przez Ptolemeusza, syna Lagosa³. Za świątynią Ammona w Tebach jest miejsce zwane „ptasim obserwatorium Tejrezjasza”⁴, a w pobliżu niego świątynia bogini Tyche [tj. Losu]. Ta zaś jako swe dziecko niesie Plutosa [tj. Bogactwo].

2 Jak twierdzą Tebanie, ręce i twarz tego posągu wykonał Ksenofont z Aten⁵, resztę miejscowy rzeźbiarz, Kallistonikos⁶. Był to doskonały pomysł artystów, aby umieścić Bogactwo na rękach bogini Losu i w ten sposób zaznaczyć, że jest ona jego matką albo piastunką. Nie gorsza też była myśl Kefizodota, który wyrzeźbił dla Ateńczyków posąg bogini Ejrene [tj. Pokoju] trzymającej na rękach Plutosa⁷.

3 W Tebach znajdują się też trzy drewniane wizerunki Afrodyty, tak stare, że mówią o nich jako o darach wotywnych Harmonii, a także że zostały wykonane z drewnianych ozdób umieszczonych na rufie okrętu Kadmosa⁸. Jedną z nich nazywają Urania [tj. Niebiańska], drugą Pandemos [tj. Publiczna], a trzecią Apostrofia [tj. Odwracająca].

4 Przydomki te miała nadać Afrodycie Harmonia, a mianowicie, Niebiańskiej - na oznaczenie miłości czystej, wolnej od

¹ Por. V 25, 5 i przypis 10 do rozdziału 20.

² Pindar z Teb (ok. 518- 438) był pierwszym poetą greckim, o którym wiadomo, że oddawał cześć egipskiemu Ammonowi, a ofiarowane przez niego dzieło Kalamisa było najstarszym w Grecji posągiem tego boga.

³ Ptolemeusz, syn Lagosa - założyciel dynastii Lagidów w Egipcie (ok. 367—283). Stela ta nie zachowała się, ale przypuszcza się, że zachowany przez scholiastę od *Ód pytyjskich* Pindara (IX 29) cytat: „Ammonie, władco Olimpu”, może pochodzić z tego hymnu.

⁴ Wspomina je również Sofokles (*Antygona*, w. 999).

⁵ Ksenofont z Aten (IV/III w.) - rzeźbiarz wymieniony już przez Pauzaniusza (VIII 30. 10) obok Kefizodota jako autor posągów Zeusa, Artemidy i Megalopolis dla świątyni Zeusa w tym mieście. Poza tym nie znany.

⁶ Kallistonikos — skądinąd nie znany.

⁷ Por. I 8, 2; przypis 131 do księgi I.

⁸ Legenda ta wskazuje - zdaniem niektórych uczonych - na fenickie pochodzenie wspomnianych wizerunków. Na temat podobnych rzeźb Afrodyty por. VIII 32, 1.

cielesnych pożądań, Publicznej - na oznaczenie związków seksualnych, Odwracającej natomiast w tym celu, by od rodzaju ludzkiego odwracała grzeszne pożądania i związki. Harmonia wiedziała bowiem o wielu niegodziwościach popełnionych zarówno przez barbarzyńców, jak i Hellenów, o których śpiewano później w związku z matką Adonisa, Fedrą, córką Minosa, i trackim Tereusem⁹.

5 Świątynia Demetry Tesmoforos¹⁰ była ponoć niegdyś siedzibą Kadmosa i jego potomków. Dziś widać tylko popiersie posągu Demetry, przy którym złożono tarcze spiżowe dowódców lacedemońskich, poległych pod Leuktrami.

6 W pobliżu tzw. Bramy Projtejskiej¹¹ zbudowano teatr¹², a w jego najbliższym sąsiedztwie świątynię Dionizosa Eleuteriosa [tj. Oswobodziciela]. Kiedy bowiem pewnych Teban uwięzionych przez Traków przyprowadzono do Haliartii, ocalił ich Dionizos, każąc im zabić śpiących Traków. Jeden z istniejących tu posągów - jak mówią Tebanie - przedstawia Semele. Ponoć świątynię tę otwiera się raz w roku, w dniu ściśle oznaczonym¹³.

7 Są tu również ruiny domu Likosa i grobowiec Semele. Nie ma natomiast grobowca Alkmeny. W chwili śmierci bowiem miała się przemienić w skałę¹⁴, ale opowieści Teban na ten temat nie są zgodne z podaniem Megarejczyków¹⁵. Legendy Hellenów różnią się jednak 'między sobą również w innych sprawach. W tym miejscu wzniesli Tebanie grobowce dla dzieci Amfiona - oddzielnie dla chłopców i dziewcząt.

⁹ Adonis miał być zrodzony z kazirodczego związku Smyrny i Kinyrasa. Fedra — córka Minosa - już jako żona Tezeusza zakochała się nieszczęśliwie w swym pasierbie, Hipolicie, i przyczyniła się do jego śmierci. Tracki król, Tereus, uwiódł siostrę swej żony, Filomełę, za co ta zabiła jego syna, Itysa, i podała mu go do zjedzenia.

¹⁰ O świątyni tej wspominał Pauzaniusz wyżej (6. 5). Demeter była tu czczona razem z Persefoną - por. 23. 2. Na ich cześć obchodzono święto zwane Tesmoforie, jak informują Ksenofont (*Hellenika* V 2, 29) i Plutarch (*Pelopidas*, 5).

¹¹ Przez bramę tę wiodła droga do Chalkis - por. 18, 1.

¹² Nie znaleziono żadnych jego śladów. Przypuszcza się jednak, że znajdował się na lewym brzegu rzeki Ismenos.

¹³ Por. VIII 47, 5.

¹⁴ Wersję tę szerzej opowiada Ferekides, cytowany przez Antoninusa Liberalisa (*Transformationes*, 33).

¹⁵ Na temat wersji megarejskiej por. I 41, 1.

ROZDZIAŁ XVII

1 W pobliżu tego miejsca jest świątynia Artemidy Euklei [tj. Dobrosławy]¹. Jej posąg to dzieło Skopasa. Mówią, że we wnętrzu świątyni są pochowane Androkleja i Alkis, córki Antypojnosa. Kiedy bowiem Herakles i Tebanie mieli zamiar podjąć wyprawę wojenną przeciw mieszkańcom Orchomenos, otrzymali wyrocznię, że wówczas odniosą zwycięstwo, gdy szczytający się najznakomitszym pochodzeniem obywatel ich miasta zechce odebrać sobie życie. Ponieważ jednak Antypojnos, który chlubił się posiadaniem najznakomitszych przodków, nie był wcale skłonny umierać za naród, jego córki zgodziły się to uczynić. Odebrały sobie życie i dlatego w ten sposób zostały uczczone².

2 Przed świątynią Artemidy Dobrosławy jest lew wyrzeźbiony z kamienia, którego ofiarował ponoć Herakles po zwycięstwie odniesionym nad Orchomeńczykami i ich królem, Erginosem, synem Klimenosa³. Tuż obok ujrzysz posągi Apollona z przydomkiem Boedromios [tj. Wybawca]⁴ oraz Hermesa zwanego Agorajos [tj. Rynkowy]⁵. Jest to również dar wotywny Pindara. Stos pogrzebowy dzieci Amfiona jest oddalony najwyżej o pół stadionu od ich grobów. Jeszcze do tej pory zachował się na nim popiół.

3 Niedaleko od tego stosu stoją dwa kamienne posągi Ateny z przydomkiem Zosteria [tj. Przepasana]⁶, które miał złożyć w ofierze Amfitrion, ponieważ w tym właśnie miejscu przywdział ponoć zbroję przed bitwą z Eubejczykami pod wodzą Chalkodona⁷. Nakładanie zbroi nazywano niegdyś „przepasaniem się”. Podobnie — jak mówią — Homer, przyrównując

¹ Świątynia ta znajdowała się na tebańskiej agorze — por. Sofokles, *Król Edyp*, w. 161. Jak zauważa bowiem Plutarch (*Arystydes*, 20), we wszystkich miastach Beocji i w Lokrydzie ołtarze i posągi Artemidy Euklei wzniesiono na agorze. Wynika stąd, że agora w Tebach znajdowała się w północno-wschodniej części miasta, w pobliżu Bramy Projtejskiej.

² Przytoczona legenda objaśniająca imię Antypojnosa jest poza tym nieznana.

³ Por. niżej, 37, 2.

⁴ Apollo Boedromios uważany był za niosącego pomoc w walce, jako ten, który śpieszy na okrzyk wojenny.

⁵ Epitet Hermesa - Agorajos — potwierdza lokalizację świątyni Artemidy i posągów wymienionych bóstw na agorze.

⁶ Sofokles w *Królu Edypie* (w. 20) mówi o dwu świątyniach Ateny na agorze tebańskiej.

⁷ Chalkodon był królem Abantów w Eubei i władcą Teb - por. VIII 15, 6; IX 19, 3.

Agamemnona do Aresa ze względu na „pas”, miał na myśli podobieństwo całej ich zbroi⁸.

4 Wspólny grobowiec Amfiona i Zetosa ma kształt niewielkiego kopca⁹. Mieszkańcy Titorei w Fokidzie lubią kraść zeń ziemię wówczas, gdy Słońce wchodzi w konstelację Byka¹⁰. Jeśli bowiem w tym czasie wezmą zeń ziemię i przeniosą na grobowiec Antiope, gleba w Titorei staje się urodzajna, w Tebach natomiast traci swą żyzność.

5 Dlatego właśnie Tebanie w tym czasie stawiają straż przy tym grobowcu. Obydwa miasta wierzą w to na podstawie wyroczni Bakisa¹¹, która głosi:

Kiedy więc Titorejczyk na grób Amfiona-Zetosa
obiaty błagalne wyleje i modły gorące zaniesie,
wówczas, gdy Byka ogrzewa potęga Heliosa wielkiego,
miasto wtedy uchroni od kieski wcale niemalej,
która nadchodzi, albowiem owoce ziemi niszczej,
kiedy ziemię z ich grobu na grób Fokosa przeniosą.

6 A Bakis nazywa go grobem Fokosa z takiej oto przyczyny. Otóż żona Likosa [Dirke] czciła Dionizosa najbardziej ze wszystkich bogów. Kiedy jednak cierpiała z powodu, o którym mówi legenda, Dionizos rozgniewał się na Antiope. Zbyt srogie zemsty bowiem są bogom zawsze nienawistne¹². Antiope więc - jak mówią - oszalała i w swym szaleństwie wędrowała po całej Helladzie. A miał ją wówczas spotkać i uleczyć Fokos, syn Ornytiona, wnuk Syzyfa. Toteż Pokosowi i Antiope usypało wspólny grobowiec.

7 O kamieniach zaś leżących u podstawy grobowca Amfiona, które nie są w ogóle obrobione, mówi się, że same tam się

⁸ Por. Homer, *Iliada* II 479.

⁹ Z agory przenosi się teraz Pausaniasz do północno-zachodniej części Teb, gdyż zdaniem Ajschylosa (*Siedmiu przeciw Tebom*, w. 511) grobowiec ten znajdował się obok bramy północnej.

¹⁰ Ok. 20 kwietnia, a więc w okresie wiosennych siewów. Opowiedziane tu zdarzenie znajduje wiele analogii w praktykach magicznych Rzymian i innych narodów - por. Pliniusz XXVIII 17 i n.; św. Augustyn, *O państwie Bożym* VIII 19; Apulejusz, *O magii*, 47.

¹¹ Bardziej prawdopodobne, że przepowiednia ta została wymyślona dla umotywowania starych praktyk magicznych.

¹² Antiope, żona Likosa, matka poczętych z Zeusa bliźniąt, Amfiona i Zetosa, odtrącona przez męża i prześladowana przez jego drugą żonę, Dirke, o której mówi Pausaniasz, została pomszczona przez synów. Ci przywiązali Dirke do rogów rozszalałego byka. Scenę tę przedstawia słynna rzeźba nazywana Grupą Byka Farnezyjskiego, znajdująca się w Muzeum w Neapolu.

ułożyły pod wpływem jego śpiewu. Podobne zresztą rzeczy opowiada się o Orfeuszu, za którym, gdy grał na kitarze, miały podążać dzikie zwierzęta.

ROZDZIAŁ XVIII

1 Przez tę samą Bramę Projtejską prowadzi droga z Teb do Chałkis. Przy tym gościńcu można obejrzeć grób Melanipposa, jednego z najdzielniejszych wojowników tebańskich¹. Tam właśnie Melanippos zabił ponoć podczas najazdu Argiwów Tydeusa i Mekisteusa, jednego z braci Adrastosa. Sam zaś miał zginąć z ręki Amfiaraosa.

2 Obok jego grobu znajdują się trzy lśniące kamienie. Tebańscy zbieracze starożytności twierdzą, że spoczywa tu Tydeus, którego pochował Majon, a na dowód przytaczają słowa *Iliady*²:

Synem Tydeusa jestem, w Tebach go ziemia okryła.

3 Nieco dalej są grobowce dzieci Edypa. Nie oglądałem obchodzonych na ich cześć obrzędów, ale sędzę, że to, co o nich słyszałem, jest wiarygodne. Tebanie mówią, że dzieciom Edypa składają podobne ofiary jak innym herosom. Podczas składania tych ofiar zarówno płomień, jak i towarzyszący mu dym mają się jednak rozdzielać na dwie części³. Ja w to wierzę, ponieważ sam widziałem podobne zjawisko.

4 Otóż jest w Myzji, nad rzeką Kajkos, miasteczko Pioniaj, którego założycielem - jak twierdzą tamtejsi mieszkańcy - był Pionis, jeden z potomków Heraklesa. Ilekroć pragną mu złożyć ofiarę, dym samoistnie wydobywa się z jego grobu⁴. Sam widziałem, jak się to zdarzyło. Tebanie pokazują również grób Tejrezjasza, oddalony około piętnastu stadiów od grobu dzieci Edypa⁵. Sami zresztą Tebanie zgodnie twierdzą, że Tejrezjasz

¹ Por. Ajschylos, *Siedmiu przeciw Tehom*. w. 515 i n.

² *Iliada* XIV 114. Wg hardziej obiegowej wersji Tydeus miał być pochowany razem z innymi poległymi u bram Teb wojownikami w Eleuzys.

³ O tym cudownym zjawisku wspomina wielu starożytnych pisarzy — por. np. Hyginus, *Fabulae*, 68: 71; Filostratos, *Obrazy* II 29; Stacjusz, *Tebaida* XII 429; Lukan I 550.

⁴ Była to prawdopodobnie jedna z wielu stosowanych przez kapłanów starożytnych sztuczek - por. V 27, 6.

⁵ Pausaniasz nie określa jednak w tym przypadku kierunku oddalenia tego grobowca. Na temat grobowca Tejrezjasza w Haliartii por. 33, 1.

zakończył życie w Haliartii. Dlatego przypuszczają, że ich grobowiec jest kenotafem.

5 W Tebach znajduje się również grób Hektora, syna Priama, położony w pobliżu tzw. źródła Edypa⁶. Tebanie mówią, że przywieźli jego kości z Troi, posłuszni takiej oto wyroczni⁷:

O Tebanie. wy, którzy w grodzie Kadmosa mieszkacie,
jeśli chcecie żyć w mieście słynącym bogactwem szlachetnym
kości syna Priama, Hektora, do kraju przynieście
z Azji i jako herosa z woli Zeusa go czcijcie.

6 A źródło to nazywa się źródłem Edypa dlatego, że ów obmył się w nim z krwi zamordowanego ojca. Obok niego zaś znajduje się grobowiec Asfodikosa, który - jak utrzymują Tebanie - zabił w czasie najazdu Argiwów Partenopajosa, syna Talaosa. Natomiast według autora *Tehaidy* Partenopajos miał zginąć z ręki Peryklimenosa.

ROZDZIAŁ XIX

1 Przy tym samym gościńcu leży miejsce zwane Teumesos¹. Tutaj ponoć Zeus ukrył Europę. Inna legenda mówi o teumesyjskim lisie, który został wyhodowany na zgubę Teb na skutek gniewu Dionizosa. Kiedy zaś tego lisa dopadał już pies, podarowany córce Erechteusa, Prokris, przez Artemidę, i pies, i lis zamienili się w skałę². W Teumesos jest świątynia Ateny Telchinii [tj. Telchińskiej], ale bez posagu bogini. Co do jej przydomka natomiast, to można tylko przypuszczać, że część Telchinów³, którzy kiedyś mieszkali na Cyprze, przybyła do Beocji i zbudowała świątynię Ateny Telchińskiej.

2 Z lewej strony drogi, w odległości siedmiu stadiów od

⁶ Źródło to nazywane jest obecnie źródłem Św. Teodora i znajduje się z prawej strony drogi prowadzącej do Chalkis.

⁷ Wg scholiów Tzetesa do *Aleksandry* Likpfrona (w. 1205) zostały one przeniesione z Ofrynion w Troadzie do Beocji.

¹ Jest to odosobnione wzgórze, położone ok. 8 km na północny wschód od Teb, nazywane dzisiaj Mezowuni. wzmiankowane często przez poetów i pisarzy starożytnych.

² Mit ten szerzej omawia Apollodor (III 4, 6).

³ Imię Telchinów etymologicznie wyjaśnia się jako „kotlarze wyrabiający naczynia z miedzi”. Zrozumiałe staje się więc ich pochodzenie z Cypru, słynnego ze starożytnych kopalni miedzi.

Teumesos, znajdują się ruiny Glisas⁴, a w pobliżu, po prawej stronie tejże drogi, niewielki kopiec ukryty w cieniu zagajnika i drzew owocowych. Tutaj został pochowany Promachos, syn Partenopajosa, oraz inni dowódcy argiwscy, uczestnicy wyprawy przeciw Tebom pod dowództwem Ajgialeusa, syna Adrastosa⁵. O tym, że grób Ajgialeusa znajduje się w Pegaj, wyjaśniłem już wcześniej, przy opisie Megary⁶.

3 Przy drodze wiodącej prosto z Teb do Glisas jest miejsce otoczone polnymi kamieniami, nazywane przez Teban „głową węża”. Powiadają, że to właśnie tu ów wąż — o ile w ogóle istniał — wychylił z jamy głowę, a Tejrezjasz, który na nią się natknął, odrąbał ją mieczem. Tak oto legenda wyjaśnia nazwę tego miejsca. Powyżej Glisas jest góra nazywana Hypatos. a na niej świątynia i posąg Zeusa Hypatosa [tj. Najwyższego]⁷. Natomiast płynącą tu rzekę, która jest górskim potokiem, nazywają Termodon⁸. Wracając do Teumesos i na drogę do Chalkis spotkasz grobowiec Chalkodona, który zginął z ręki Amfitriona w walce Teban z Eubejczykami.

4 Następnie zobaczysz ruiny dwu miast, Harmy [tj. Powozu]⁹ i Mykalesos [tj. Ryków]¹⁰. Jak twierdzą mieszkańcy Tanagry, pierwsze otrzymało swą nazwę dlatego, że właśnie w tym miejscu zniknął powóz Amfiaraosa, a nie tam, gdzie pokazu-

⁴ Tutaj miała się rozegrać bitwa tzw. Epigonów, tj. uczestników drugiej wyprawy Argiów przeciw Tebom. Resztki murów starożytnego akropolu odkryto u podnóża góry Hypatos, w pobliżu wioski Syrtsi, na niewysokim skalnym wzgórzu, nazywanym obecnie Turleza. Mury mają grubość ok. 2,5 m i zbudowane są z nieregularnych bloków skalnych.

⁵ Grobowiec Epigonów utożsamia się z istniejącym do dziś i zwanym Gomorada sporych rozmiarów kopcem, usypanym z kamieni i ziemi i otoczonym u podstawy murem z dużych, nieregularnych bloków skalnych, który znajduje się na równinie, naprzeciw wioski Syrtsi.

⁶ Por. I 44, 4.

⁷ Góra Hypatos (749 m npm.) nazywa się obecnie Sogmatas. Na jej szczycie znajduje się kościół zbudowany na fundamentach świątyni Zeusa. W jego wnętrzu zachowały się monolityczne kolumny z kapitelami i starożytnymi bazami. W ściany wmurowano sporo fragmentów antycznej budowli.

⁸ Prawdopodobnie dzisiejszy Kalamites, płynący między Glisas i Tanagrą.

⁹ Szczątki Harmy utożsamiane są ze starożytnymi ruinami fortecy zwanej obecnie Kastri, u stóp góry Messapion (dzisiejszej Likowuni).

¹⁰ Mykalesos - miejscowość znana już Homerowi i często wymieniana przez wielu antycznych pisarzy, zlokalizowana w miejscu niewielkiego osiedla, zwanego dziś Rytsona. Identyfikuje się ją z akropolem leżącym na szerokiej płaszczyźnie wzgórza, gdzie odkryto dużą nekropolę z czasów hellenistycznych.

ją Tebanie¹¹. Jedni i drudzy zgadzają się natomiast, że nazwa Mykalessos pochodzi stąd, że w tym miejscu zaryczała [*emyka-seto*] krowa - przewodniczka Kadmosa i jego drużyny w drodze do Teb¹². W jaki sposób natomiast Mykalessos zostało zniszczone, wyjaśniłem już wcześniej, w moim opowiadaniu o Ateńczykach¹³.

5 Idąc z Mykalessos w kierunku morza, zobaczysz świątynię Demetry Mykalessyjskiej¹⁴. Mówią, że świątynię tę Herakles zamykał na każdą noc, a następnie otwierał, i że był on jednym z tzw. Idajskich Daktylów¹⁵. Pokazują tam cud tego rodzaju. Otóż jesienią składają u stóp posągu wszelkie owoce, a te zachowują świeżość przez cały rok.

6 W tym miejscu, gdzie Eurypos oddziela Eubeę od Beocji, z prawej jego strony, wznosi się świątynia Demetry Mykalessyjskiej, a nieco dalej jest już Aulida¹⁶, która otrzymała nazwę od córki Oigigosa. Jest tu świątynia Artemidy i jej dwa posągi wykonane z białego marmuru. Pierwszy przedstawia boginię niosącą pochodnię, drugi — napinającą łuk¹⁷. Opowiada się tutaj, że gdy Hellenowie zgodnie z proroctwem Kalchasa mieli już złożyć na ołtarzu Ifigenię w ofierze, bogini zamiast niej podstawiła łanie¹⁸.

7 W świątyni przechowuje się nadal szczątki płatanu, o którym wspomina Homer w *Iliadzie*¹⁹. Ponieważ — jak głosi legenda - Hellenów zatrzymał w Aulidzie brak pomyślnych wia-

¹¹ Por. wyżej, 8, 3.

¹² Por. wyżej, 12, 1.

¹³ Por. I 23, 3.

¹⁴ Brak jakichkolwiek śladów tej świątyni. Niepewna też jest jej lokalizacja.

¹⁵ Idajscy Daktylowie - demony z orszaku Wielkiej Bogini (Kybele, Rea, Adrasteja). Łączono je z kultem tych bogiń na Krecie, we Frygi i oraz w Olimpii, gdzie ich przywódcą miał być Herakles. Ich nazwę wyprowadza się od słowa *daktylos* (tj. palec) i wiąże z ich zręcznością, jako rzemieślników i wynalazców obróbki żelaza.

¹⁶ Oślawione przez Homera i poetów starożytnych miejsce odpływu floty achajskiej pod wodzą Agamemnona pod Troję. Obecnie przystań Waty.

¹⁷ Wizerunki świątyni Artemidy w Aulidzie oraz posągu bogini niosącej pochodnię przyniosły monety z okresu cesarstwa, znalezione w Tanagrze — por. Frazer, t. 5, s. 74.

¹⁸ Ofiarę Ifigenii przedstawia mozaika znaleziona w Ampurias (starożytne Emporiae) w Katalonii, uważana za kopię sławnego obrazu Timantosa, o którym mówią Pliniusz (XXXV 73), Cyceron (*Orator* XVII 74) i Waleriusz Maksymus (VIII 11, 6).

¹⁹ *Iliada* II 307.

trów, to, gdy wreszcie taki wiatr się pojawił, każdy składał Artemidzie w ofierze to, co posiadał, nie bacząc na płeć zwierzęcia. Utrwalony od tej pory w Aulidzie zwyczaj dopuszcza więc składanie w ofierze wszelkich zwierząt. Można tu również zobaczyć źródło, przy którym rósł ten platan²⁰, a na pobliskim wzgórzu próg namiotu Agamemnona, wykonany ze spiżu. 8 Przed wejściem do świątyni rosną palmy²¹, których owoce, choć nie tak smaczne jak palm w Palestynie, są jednak smaczniejsze od owoców z Jonii. Aulida liczy obecnie niewielu mieszkańców, ci zaś zajmują się głównie garncarstwem. Ziemię tę, podobnie jak okolice Mykalessos i Harmy, uprawiają mieszkańcy Tanagry²².

ROZDZIAŁ XX

1 Do Tanagry należy również tzw. Delion nad morzem, gdzie zachowały się posągi Latony i Artemidy¹. Mieszkańcy Tanagry² mówią, że ich miasto założył Pojmandros³, syn Chajrezylaosa, wnuk Jazjosa, a prawnuk Eleuterosa, który miał być synem Apollona i Ajtuzy, córki Posejdona. Mówią również, że Pojmandros pojął za żonę Tanagrę, córkę Eola. Według poematu Korynny⁴ miała być ona córką Azoposa.

²⁰ *Ibidem* II 305.

²¹ Palmy te są widoczne również na wspomnianych w przypisie 17 monetach z Tanagry. Drzewa palmowe w starożytnej Grecji były bardziej rozpowszechnione niż obecnie - por. Teofrast, *Historia roślin* II 2, 8; III 3. 5.

²² Na temat przynależności Mykalessos i Harmy do Tanagry por. Strabon IX 403 i n.

¹ Rozegrała się tu w czasie wojny peloponeskiej, w r. 424, zwycięska dla Beotów bitwa z Ateńczykami — por. Tukidydes IV 76; Liwiusz XXXV 51. Delion leżało w połowie drogi między Aulida i Oropos, w okolicy dzisiejszej Dilisi. Wspomniane tu posągi należały prawdopodobnie do wzniesionej przez mieszkańców Delos świątyni Apollona — por. Strabon IX 403.

² Tanagra była położona ok. 2 km na południe od dzisiejszej wioski Skimatari, na wyniosłym wzgórzu, na prawym brzegu rzeczki Lari, przy jej ujściu do Wurieni (Azopos). Najlepiej zachowały się mury miasta, widoczne na całej długości, wśród których można odnaleźć ślady kilkudziesięciu wież i trzech bram wychodzących do Chalkis, Teb i Aten. Poza murami miasta odkryto olbrzymią nekropole z dużą liczbą terakotowych statuetek.

³ Stąd Tanagra nazywała się pierwotnie Pojmandria bądź Pojmandris — por. Strabon IX 404.

⁴ Korynna (VI w. p.n.e.) — poetka liryczna z Tanagry lub Teb. Zach-

2 Mówią poza tym, że gdy Tanagra dożyła bardzo sędziwego wieku, zaprzestano używać jej właściwego imienia i nazywano ją Grają [tj. Staruszką]. Potem zaś w ten sam sposób nazwano miasto. I ta nazwa przetrwała aż do Homera, który w „Katalogu okrętów” mówi⁵:

Z Grai, Tespei, a także z ziem Mykalesu przestronnych.

Później przywrócono jej jednak dawną nazwę.

3 W Tanagrze znajdziesz grób Oriona⁶ i górę Kerykion, na której ponoć urodził się Hermes⁷, a także miejsce nazywane Polos⁸. W tym właśnie miejscu miał siedzieć Atlas i rozmyślać nad tym, co jest pod ziemią i na niebie. Tak mówi o tym Homer⁹:

Córka Atlasa zgubnego, który mórz wszystkich głębiny
poznał i podtrzymuje sam ogromne kolumny,
dzięki którym to Ziemia i Niebo są oddzielone.

4 W przybytku Dionizosa jest godny obejrzenia posąg z paryjskiego marmuru, dzieło Kalamisa¹⁰. Ale większy jeszcze podziw budzi tryton¹¹. Ciesząca się większym uznaniem wersja legen-

wały się tylko nieliczne fragmenty z jej pieśni chóralnych. Legenda złączyła ją z Pindarem jako jego rywalkę i nauczycielkę - por. niżej, 22, 3.

⁵ *Iliada* II 498. Nie jest jednak pewne, czy Grają jest tu nazywana Tanagra, czy też Oropos — por. Eustatios, Scholia do *Iliady* Homera, II 498; Strabon IX 404.

⁶ Mit o pięknym myśliwym, Orionie, ukaranym przez Artemidę i zamienionym w konstelację, był szeroko rozpowszechniony w Beocji. Jego grób w Tanagrze jest wyrazem oddawanej mu tutaj czci jako herosowi.

⁷ Kerykion — nazwą tą obejmuje Pausaniasz pasmo górskie, ciągnące się ze wschodu na zachód, z zachodniej strony Tanagry. Zazwyczaj za miejsce narodzin Hermesa uważana była góra Kyllene w Arkadii.

⁸ Polos — w języku greckim terminem tym nazywano firmament nieba lub okrągły wierzchołek góry. Stąd pomieszczenie tutaj tych pojęć i powiązanie miejscowości z postacią Atlasa.

⁹ *Odyseja* I 52 i n.

¹⁰ Kalamis (V w. p.n.e.) — jeden z najwybitniejszych przedstawicieli stylu surowego w rzeźbie greckiej. Z zachowanych kopii przypisuje mu się m.in. *Apollona* znajdującego się w British Museum i *Apollona Omfalosa* w Muzeum Narodowym w Atenach.

¹¹ Na trzech monetach z Tanagry pochodzących z czasów Antoninów przedstawieni zostali Dionizos i tryton. Uważa się, że jest to kopia dzieła Kalamisa. Analiza stylistyczna przedstawień na tych monetach skłania jednak uczonych do przesunięcia ich co najmniej do IV w. p.n.e. W Tanagrze znaleziono również na jednej z terakot przedstawienie ustawionych do siebie plecami trytonów, mających ludzkie głowy i ręce, a dolną część ciała rybią. Demostratos (I w. n.e.), cytowany przez Eliana (*O naturze zwierząt* XIII 21), opisuje jako ciekawostkę Tanagry mumię trytona, przechowywaną w świątyni Dionizosa.

dy głosi, że kobiety z Tanagry przed misteriami dionizyjskimi weszły do morza, aby dokonać oczyszczenia, ale podczas kąpieli napadł je tryton. Więc zaczęły modlić się do Dionizosa o pomoc. Bóg zaś wysłuchał ich wołania i pokonał trytona w walce. Bardziej wiarygodna, choć ciesząca się mniejszym uznaniem, jest inna wersja legendy. Mówi się w niej, że tryton napadał i porywał wszystkie stada, które zbliżały się do morza. Atakował też mniejsze statki, zanim Tanagryjczycy nie zwabili go dzbanem wina. Powiadają, że przyciągnięty jego zapachem, natychmiast przybył, a wypiwszy wino, wyciągnął się na brzegu i zasnął. A wówczas jeden z mieszkańców Tanagry ciosem siekiery odciął mu głowę. I dlatego jest on bez głowy. Dionizosa zaś uważają za jego zabójcę tylko dlatego, że pojmano go pijanego.

ROZDZIAŁ XXI

1 Wśród cudowności rzymskich widziałem również innego trytona, mniejszego od tanagryjskiego¹. Trytony zaś mają taki oto wygląd. Na głowie włosy przypominające skórę żaby błotnistej nie tylko kolorem, ale i tym, że nie można oddzielić jednego włosa od innych. Resztę ciała pokrywa łuska, cienka jak u rekina. Pod uszami mają skrzela, nozdrza ludzkie, paszczę szeroką i zęby dzikiego zwierza. Ich oczy zdały mi się niebieskie. Ręce, palce oraz pazury przypominają skorupę ślimaków. Poniżej tułowia i brzucha zaś mają, tak jak delfiny, zamiast nóg ogon.

2 Widziałem również byki etiopskie, które zwa się nosorożcami, ponieważ każdy na końcu nosa posiada jeden róg, a nad nim drugi, mniejszy. Nie mają natomiast śladu rogów na głowie². Nieobce są mi także byki z Pajonii³, pokryte na całym ciele kosmatą sierścią, zwłaszcza w okolicy piersi i pod dolną żuchwą.

¹ Uwaga ta wyraźnie wskazuje, że nie chodzi tu o przedstawienia plastyczne trytonów, lecz o rzeczywiste cuda przyrody, które budziły zaciekawienie w starożytności.

² Por. V 12, 1. Nosorożec uchodził w starożytnej Grecji i Rzymie za zwierzę półbaśniowe — por. Elian, *O naturze zwierząt* XVII 45. Do Rzymu sprowadzono je po raz pierwszy w 55 r. p.n.e. Strabon (XVI 774) opisuje je z autopsji.

³ Por. X 13, 1. Pauzanasz ma tu na myśli niewątpliwie bizony.

Widziałem też indyjskie wielbłądy, barwą przypominające panterę⁴.

3 Istnieje także zwierzę zwane łosiem, które ma wygląd pośredni między jeleniem i wielbłądem i żyje w kraju Celtów⁵. Jest to jedyne ze znanych człowiekowi zwierząt, którego nie można ani wytropić, ani ujrzeć z bliska. Tylko podczas polowania na inną zwierzynę czasem jakimś trafem wpada ono w ręce. Wyczuwa bowiem ponoć człowieka z dużej odległości, zaszywa się w knieje i najbardziej niedostępne jary. Ilekroć więc myśliwi biorą w kocioł jakąś równinę lub wzgórze wynoszący około tysiąca stadiów i bacząc, aby nie było w nim żadnej luki, zacieśniają go coraz bardziej i bardziej, chwytają wówczas wszystkie znajdujące się wewnątrz kotła zwierzęta, wśród nich również łosie. Jeśli w tym przypadku szczęście nie dopisze, to w żaden inny sposób nie da się ich złowić.

4 Zwierzęciem natomiast, o którym mówi Ktezjasz⁶ w swej *Historii Indii*, a które Hindusi nazywają *martichora*⁷, Grecy zaś *androfagon* [tj. ludożerca], jest - moim zdaniem - tygrys. To zaś, że ma on na każdej szczęce trzy rzędy zębów, a na końcu ogona kolce, którymi broni się z bliska i ciska do bardziej oddalonych wrogów - podobnie jak łucznik wypuszczonymi z łuku strzałami - jest oczywiście wierutnym kłamstwem, które Hindusi przekazują sobie nawzajem - jak sądzę - ze zbytniego strachu przed dzikimi zwierzętami.

5 Mylą się również co do jego barwy, bo ilekroć tygrys ukaże się w blasku słońca, wydaje się jednolicie czerwony. Podobnie też wygląda w trakcie szybkiego biegu i wówczas, gdy nie biegnie, z powodu ciągłych ruchów swego ciała, zwłaszcza że widzi się go zwykle z daleka. Sądzę więc, że jeśli ktoś wyprawiłby się do odległej ziemi Libii, Indii czy Arabii i chciał znaleźć takie zwierzęta, jak w Grecji, to niektórych nie znalazłby wcale, a niektóre miałyby inny wygląd.

6 Bo przecież człowiek nie jest jedyną istotą, która w zależ-

⁴ W ten sposób określa tu Pauzaniusz żyrafę.

⁵ Por. V 12, 1. Opis podstępного złowienia łosia w kraju Germanów daje Cezar (*Wojna galijska* VI 27).

⁶ Ktezjasz z Knidos (ok. 440—380) — lekarz i historyk grecki, którego najważniejszym dziełem były *Dzieje Persji*. Opis tego zwierzęcia przez Ktezjasza zachował się w *Bibliotece Photiusa*.

⁷ Martichora pochodzi od słowa perskiego *mard-khora* (tj. ludożerca) — por. H. G. Liddell, R. Scott, *A Greek-English Lexicon*, t. 1-2, Oxford 1951, s. v. „Martichora”.

ności od warunków powietrza i ziemi zmienia swój wygląd. Temu samemu prawu podlegają również inne żywe istoty. I tak inny kolor mają żmije w Libii niż w Egipcie, a ziemia Etiopów wydaje podobnie czarne żmije, jak i czarnych ludzi. Nie należy więc wydawać swych sądów ani zbyt pochopnie, ani też być niedowiarkiem wobec rzadkich zjawisk. Chociaż sam nie widziałem skrzydlatych węży, wierzę, że takie istnieją. Wierzę też, że pewien Frygijczyk przywiózł do Jonii skorpiona z takimiż skrzydłami, jakie ma szarańcza⁸.

ROZDZIAŁ XXII

1 W Tanagrze, obok świątyni Dionizosa, są jeszcze świątynie Temidy, Afrodyty oraz wspólny przybytek Apollona, Latony i Artemidy. Jest też świątynia Hermesa z przydomkiem Kriofo-ros [tj. Niosący Baranka] i świątynia Hermesa zwanego Promachos [tj. Obrońca]. W związku z jego pierwszym przydomkiem mówią, że Hermes odwrócił od ich miasta zarazę obnosząc wokół murów baranka. Z tej racji Kalamis wykonał posąg Hermesa niosącego baranka na ramionach¹. Dlatego też w czasie uroczystości na cześć Hermesa młodzieniec uważany za najpiękniejszego obnosi na ramionach baranka wokół murów miasta.

2 Przydomek Promachos otrzymał zaś Hermes - jak mówią dlatego, że po wylądowaniu floty Eretrejczyków z Eubei w Tanagrze poprowadził efebów do walki. Sam zaś, uzbrojony w zgrzebło i przybrawszy postać efeba, przysłużył się najbardziej do klęski Eubei². W świątyni Hermesa z przydomkiem Promachos

⁸ Por. Strabon XV 703; Elian, *O naturze zwierząt* XVI 41.

¹ Dzieło Kalamisa jest jednym z wielu przedstawień Hermesa z barankiem na ramionach, z których najbardziej znana jest płaskorzeźba znaleziona na Akropolu w Atenach, z VI w. p.n.e., a więc starsza od opisywanego tutaj dzieła. Uważa się, że wzmiankowana tu rzeźba z Tanagry służyła za wzór dla przedstawień na monetach znalezionych w tym mieście. Przedstawiają one stojącą postać nagiego Hermesa z barankiem na ramionach. Przednie nogi baranka spoczywają na jednym ramieniu, tylne na drugim. Twarz Hermesa przedstawiona jest bez zarostu. Na temat innych przedstawień por. Frazer, t. 5, s. 87 i n.

² Niczego bliższego o tej bitwie nie wiemy, natomiast postać Hermesa Obrońcy ze skrobaczką w ręku przedstawia prawdopodobnie rysunek na monetach z Tanagry z czasów Trajana. Hermes został tu przedstawiony

są przechowywane resztki poziomkowego drzewa, pod którym - jak wierzą - ów miał się wychowywać³. W pobliżu tej świątyni zbudowano teatr, przy nim zaś portyk. Sądzę, że mieszkańcy Tanagry mają najlepsze warunki do oddawania czci bogom ze wszystkich Hellenów. Gdzie indziej bowiem są ich domy mieszkalne, a gdzie indziej świątynie, położone na otwartej i nie zamieszkannej przestrzeni.

3 Korynna - jedyna w Tanagrze poetka liryczna - ma swój grób w najbardziej okazałej części miasta, w gimnazjonie natomiast znajduje się obraz, na którym poetka zawiązuje na głowie przepaskę - znak zwycięstwa odniesionego w pieśni nad Pindarem w Tebach⁴. A odniosła to zwycięstwo - jak sądzą - z jednej strony dzięki dialektowi - nie tworzyła bowiem jak Pindar w dialekcie doryckim, lecz zrozumiałym dla Eolów - z drugiej zaś dlatego, że była najpiękniejsza z żyjących wówczas kobiet, jeśli wierzyć świadectwu jej portretu.

4 W Tanagrze znane są dwa rodzaje kogutów: jedne zwane „bojowcami”, drugie zaś „kosami”. „Kosy” mają tę samą wielkość, co koguty lidyjskie, barwę podobną do kruka, dzwonki i grzebień zaś najbardziej zbliżone do anemonu. Mają poza tym białe, niewielkie plamki na końcach dzioba i ogona. Tak właśnie wyglądają⁵.

5 Na lewym brzegu Euryposu, w Beocji, jest góra Messapion. U jej podnóża zaś, nad brzegiem morza, leży miasto Beotów - Antedon⁶. Nazwa tego miasta pochodzi według jednej legendy od nimfy o tym imieniu, według innej zaś od panującego

w pozycji stojącej, ze skrobaczką w prawej ręce, a kaduceuszem w lewej. Jest nagi, ma długie włosy, lewą nogę nieco wysuniętą do przodu i zgiętą. Odpowiada stylistycznie rzeźbom z V w. p.n.e. - por. Frazer. ad loc.

³ Drzewo to jest uwidocznione na monetach z Tanagry z czasów Antoninów. Rysunki przedstawiają nagą postać Hermesa, stojącą pod drzewem, na którym siedzi orzeł. Hermes lewą ręką wspiera się o gałąź drzewa.

⁴ Por. przypis 4 do rozdziału 20. Wg Eliana (*Varia historia* XIII 25) i *Księgi Suda* (s. v. „Korynna”) miała ona pięciokrotnie zwyciężyć Pindara w agonii poetyckim.

⁵ Wzmianka o kogutach ma ścisły związek ze sławnymi tu pokazami walki kogutów- por. Pliniusz X 48; Babrius V 1 i n.; Warron. *De re rustica* III 9, 6.

⁶ Antedon (dzisiejsze Ktypes) było położone u samego podnóża schodzącej w kształcie cypla ku morzu góry Messapion. Wymienione już w *Iliadzie* (II 508) jako ostatnie miasto na lądzie, położone naprzeciw Eubei. Zachowały się mury miasta, akropol, port i fundamenty wielu budowli.

tu Antasa, syna Posejdona i Alkione, córki Atlasa⁷. Prawie w samym środku miasta jest świątynia Kabirów⁸, otoczona gajem, a w pobliżu świątynia Demetry i jej córki z posągami tych bogiń z białego marmuru.

6 Przed miastem, od strony lądu, wznosi się świątynia Dionizosa i jego posąg⁹. Znajdują się tam również mogiły dzieci Ifimedei i Aloeusa. Zginęły one — jak podają zgodnie Homer i Pindar — z ręki Apollona¹⁰. Pindar zaś dodaje, że przeznaczenie dosięgło ich na Naksos, położonej obok wyspy Paros. Ich grobowce znajdują się jednak w Antedonie. Tutaj też, na wybrzeżu morskim, jest miejsce zwane uskokiem Glaukosa¹¹.

7 Był to rybak, który po zjedzeniu jakiegoś ziała zamienił się w morskie bóstwo i — według powszechnej opinii — zaczął ludziom przepowiadać przyszłość¹². Zwłaszcza żeglarze wciąż opowiadają wiele rzeczy o tych przepowiedniach. Pindar i Ajschylos dowiedzieli się o nim od mieszkańców Antedonu. O ile jednak Pindar w niewielkim tylko stopniu wykorzystał ten motyw w swych pieśniach, o tyle Ajschylos stworzył na ten temat dramat¹³.

⁷ Wg Stefana z Bizancjum (s. v. „Antedon”) założycielem tego miasta był eponim Antedon, syn Diosa. Jego wuj, Antas, miał być założycielem miasta Antei.

⁸ Kult Kabirów — mitycznych bóstw pochodzenia wschodniego, czczonych na wyspach Lemnos, Imbros i Samotrake jako Megaloj Teoj (tj. Wielcy Bogowie) — przeniesiony został do Antedonu z Samotrake. Podobnie jak w Samotrake i Tebach ich świątynia znajdowała się w najbliższym sąsiedztwie przybytku Demetry i Kory — por. niżej, 25, 5.

⁹ Odkryto w tym miejscu fundamenty niewielkiej świątyni (10,5 x 5 m). Są to prawdopodobnie fundamenty świątyni Dionizosa,

¹⁰ Por. *Odyseja* XI 305 i n.; Pindar, *Ody pytyjskie* IV 156. Jest to aluzja do legendy na temat Atosa i Efialtesa, którzy zadufani w swej potędze, usiłowali zdobyć Olimp.

¹¹ Lokalizacja tego miejsca niepewna. Jedni identyfikują je z wysokim cyplem, wcinającym się w morze między Antedonem i Chalkis, inni natomiast z niewielkim cyplem przy akropolu w samym Antedonie.

¹² Mit o Glaukosie i cudownym ziele, dzięki któremu zdaniem niektórych miał moc prorokowania, a wg innych odzyskać życie, jest cytowany często przez poetów greckich i rzymskich — por. np. Owidiusz, *Przemiany* XIII 900 i n.; Wergiliusz, *Georgiki* I 437.

¹³ Niezachowany dramat satyrowy *Glaukos Pontios* był wystawiony razem z trylogią o Persach.

ROZDZIAŁ XXIII

1 Przed Bramą Projtejską w Tebach jest gimnazjon imienia Jolaosa oraz stadion obwałowany ziemią tak samo, jak w Olimpii i Epidauros¹. Można tu również zobaczyć heroon Jolaosa, chociaż sami Tebanie podzielają opinie, że ów zmarł w Sardynii wraz z towarzyszącymi mu w wyprawie morskiej Ateńczykami i Tespijczykami².

2 Przeszedłszy na prawą stronę stadionu, dojdiesz do hipodromu, na którym znajduje się grobowiec Pindara³. Kiedy ów był jeszcze młodzieńcem i szedł pewnego razu w porze upałów do Tespiów, około południa poczuł się bardzo znużony i senny. Zboczył więc nieco z drogi i położył się. Gdy zasnął, przyleciały doń pszczoły i złożyły mu na ustach miód⁴.

3 Była to zapowiedź jego twórczości lirycznej. A kiedy stał się już sławny w całej Helladzie, jeszcze większego rozgłosu tej sławie nadała Pytia, która poleciła Delfijczykom, by oddawali mu połowę wszelkich pierwocin składanych w ofierze Apollonowi. Powiadają też, że w starości miał on takie widzenie senne. Otóż ukazała mu się Persefona i oświadczyła, że tylko ona spośród bogów nie została przezeń uczczona hymnem⁵, ale że ułoży on również na jej cześć pieśń, gdy do niej przyjdzie.

4 Nim upłynęło dziesięć dni od tego widzenia, niespodziewanie zabrała go śmierć. Była zaś w Tebach pewna staruszka spokrewniona z Pindarem, która zajmowała się gorliwie wykonywaniem jego pieśni. Tej właśnie staruszce objawił się we śnie Pindar i zaśpiewał pieśń na cześć Persefony. Skoro się tylko obudziła, natychmiast spisała pieśń usłyszaną we śnie,

¹ Por. II 27, 5; VI 20, 8. Po opisie wschodniej i północno-wschodniej Beocji Pauzaniusz wraca znów do Teb, by wyruszyć stąd w kierunku północnym. Opuszcza miasto przez Bramę Projtejską, przez którą uprzednio wkroczył na drogę do Chalkis - por. 18, 1.

² Por. I 29, 5. VII 2, 2; X 17, 5.

³ Chodzi tu o Pindara z Teb — najwybitniejszego przedstawiciela greckiej liryki chóralnej.

⁴ Podobne legendy krążyły na temat Hezjoda, Platona i innych sławnych poetów i pisarzy.

⁵ Wg innej wersji tej legendy miała to być Demeter, na której cześć Pindar ułożył potem hymn i zbudował naprzeciw swego domu świątynię — por. *Biographi Graeci Minores*, ed. A. Westermann, Amsterdam 1964, s. 97—99.

w której wśród wielu innych przydomków Hadesa jest również epitet: *chryzenios* [tj. mający złote lejce], stanowiący wyraźne nawiązanie do sceny porwania Persefony. 5 Stąd do Akrafnionu⁶ prowadzi droga głównie przez równinę. Niegdyś miasto to należało ponoć do Teb. Później natomiast - jak się dowiedziałem - gdy Aleksander zniszczył Teby, w tym właśnie mieście Tebanie znaleźli schronienie. Zatrzymali się tutaj zwłaszcza słabsi i starsi, którzy nie mieli dość sił, by szukać ocalenia w Attyce. Miasteczko to leży na górze Ptoos⁷. Warto zaś w nim obejrzeć świątynię Dionizosa i jego posąg.

6 Po przejściu około piętnastu stadiów od tego miasteczka, po prawej stronie, będziesz miał świątynię Apollona Ptooskiego⁸. Azjos mówi w swoim poemacie⁹, że Ptoos, od którego pochodzi przydomek Apollona i nazwa góry, był synem Atamasa i Temisto. Przed najazdem Macedończyków pod wodzą Aleksandra i przed zniszczeniem Teb była tu wyrocznia, która nigdy się nie myliła. Co więcej, gdy pewnego razu wysłany przez Mardoniusza człowiek z Europos, imieniem Mys, zadał jej pytanie w swym języku, bóg również udzielił mu wyroczni nie po grecku, lecz w jego własnym języku, karyjskim¹⁰.

7 Przekroczysz górę Ptoos, wejdiesz do Larymny¹¹, nadmorskiego miasta Beotów, które swą nazwę zawdzięcza ponoć córce Kynosa, Larymnie. O jej wcześniejszych przodkach opowiem przy okazji opisu Lokrów. Pierwotnie Larymna należała do Opuntu. ale gdy Teby wzrosły w potęgę, jej mieszkańcy

⁶ Akrafnion — nazywane również w liczbie mnogiej Akrafnia (por. Herodot VIII 135; Strabon IX 410) — leżało na wzgórzu na wschód od jeziora Kopajs. W pobliżu dzisiejszej wioski Kardotsy zachowały się ruiny starożytnej zabudowy akropolu, zwłaszcza murów miejskich, o grubości do 2,5 m, a w niektórych miejscach do 3 m wysokości.

⁷ Dzisiejsza Pelagia.

⁸ Prowadzone tu w latach 1885- 1892 przez archeologów francuskich wykopaliska pozwoliły odkryć fundamenty świątyni doryckiej (22,3x11,8 m) oraz wiele fragmentów rzeźb i inskrypcji.

⁹ Azjos z Samos — tytuł jego dzieła nieznany. Nieliczne zachowane fragmenty pozwalają stwierdzić, że tworzył w genealogicznej konwencji hezjo-dejskiej. Prawdopodobnie żył w VII w. p.n.e.

¹⁰ Por. Herodot VIII 135.

¹¹ Larymna- należąca do Beocji od czasów hellenistycznych- była położona w pobliżu dzisiejszej miejscowości Kastri, u ujścia rzeki Kefizosu. Zachowały się duże fragmenty murów z basztami z V- IV w. i starożytnej przystani.

dobrowolnie przyłączyli się do Beocji. Zbudowano tu świątynię i statuę Dionizosa. Miasto posiada też przystań o głębokiej wodzie, a we wznoszących się ponad nim górach można polować na dziki.

ROZDZIAŁ XXIV

1 Idąc prostą drogą z Akraifnionu w kierunku Jeziora Kefizejskiego, które inni nazywają Kopajs¹, dojdiesz do tzw. równiny Atamasa, gdzie ów miał mieszkać². Do tego jeziora wpływa rzeka Kefizos, która ma źródła w Lilai w Fokidzie³. Po przepłynięciu tej rzeki znajdziesz się w mieście Kopajs, położonym nad brzegiem jeziora. Wspomina o nim już Homer w „Katalogu okrętów”⁴. W mieście tym są świątynie Demetry, Dionizosa i Serapisa.

2 Beoci twierdzą, że nad tym jeziorem istniały niegdyś inne zamieszkane miasta, a mianowicie Ateny i Eleuzys, ale zniszczyła je powódź podczas pewnej zimy⁵. Ryby z Jeziora Kefizejskiego właściwie nie różnią się niczym od ryb żyjących w innych jeziorach, ale tutejsze węgorze są największe i najsmaczniejsze⁶.

3 Około dwunastu stadiów w lewo od Kopajs jest Olmones⁷,

¹ Dzisiejsze jezioro Likeri. W starożytności jego powierzchnia była bardzo zróżnicowana w zależności od pory roku. W okresie hellenistycznym podjęto prace nad regulacją jego stanu wody. Obecnie całkowicie zdrenowane i w dużej części osuszone.

² Atamas- syn władcy tesalskiego, Eola, król beockiego Orchomenos, ojciec Fryksosa i Helle, którzy uciekli przed prześladowaniami macochy Ino na zesłanym im baranie o złotym runie. Helle wpadła do morza w cieśninie zwanej od niej Hellespontem, a Fryksos dotarł do Kolchidy.

³ Największa rzeka środkowej Grecji, której źródła w okolicy Lilai, u stóp Parnasu w Fokidzie, trafnie określił już Homer (*Iliada* II 523).

⁴ Por. *Iliada* II 502. Miasto położone na północnym brzegu jeziora Kopajs, na niewielkim wzgórzu, które w okresie wysokiego stanu wód zamienia się w rodzaj półwyspu; zamieszkane jeszcze w średniowieczu. Zachowały się liczne ślady z czasów antycznych, m. in. resztki tzw. murów cyklopiich (do 4,5 m grubości) i fundamenty dużej kamiennej budowli.

⁵ Prawdopodobnie można je utożsamić z dwoma osiedlami w południowo-zachodnim rogu równiny, obok Kałami i Kato-Agoriani. Wg Strabona (IX 407) beockie miasta Ateny i Eleuzys leżały nad rzeką Tryton - por. 33, 7. Ich założycielem miał być Kekrops.

⁶ Węgorze z jeziora Kopajs były sławne w całej Grecji. Wielokrotnie wspomina je Arystofanes (*Acharnejczycy*, w. 880; *Pokój*, w. 1005; *Lizystrata*, w. 36).

⁷ Olmones - wspomniane jeszcze w 34. 10. poza tym nie znane.

a w odległości jeszcze siedmiu stadiów stąd Hyettos⁸. Obie te miejscowości były na początku i są nadal wioskami. Wydaje mi się, że należą one - podobnie jak równina Atamasa - do Orchomenos. To więc wszystko, co słyszałem o Hyettosie z Argos i Olmosie, synu Syzyfa, przedstawię przy opisie Orchomenos⁹. W Olmones nie pokazano mi niczego godnego najmniejszej choćby uwagi. W Hyettos natomiast jest przybytek Heraklesa, dzięki któremu chorzy mogą być uzdrowieni. Nie ma tu artystycznie wykonanego posągu, lecz nie ociosany kamień według starego zwyczaju¹⁰.

4 Około dwudziestu stadiów od Hyettos oddalone jest miasteczko Kyrtones, którego dawna nazwa brzmiała - jak twierdzą - Kyrtone¹¹. Zbudowane na wysokiej górze, posiada gaj i świątynię Apollona. Są tu stojące posągi Apollona i Artemidy oraz tryskające ze skały źródło zimnej wody. Przy źródle zaś świątynia Nimf i niewielki gaj, w którym rosną wyłącznie zasadzone drzewa.

5 Jeśli z Kyrtones przejdziesz na drugą stronę góry, znajdziesz się w miasteczku Korsei¹², poniżej którego leży gaj, nie posiadający jednak uszlachetnionych gatunków drzew. Rosną w nim przeważnie dęby korkowe. W tym gaju, na jego polanie, stoi posąg Hermesa. Miejsce to jest oddalone od Korsei zaledwie o pół stadionu. Po zejściu na równinę znajdziesz się nad wpływającą do morza rzeką o nazwie Platanios¹³. Na jej prawym brzegu mieszkają ostatni z tej strony Beoci, w miasteczku o nazwie Halaj, nad morzem¹⁴, które oddziela położoną na lądzie Lokrydę od Eubei.

⁸ Ruiny tego miasta, poświadczone inskrypcjami, znajdują się w miejscowości zwanej obecnie Dendra. Zachowały się mury otaczające akropol. W zbudowanym u jego stóp kościele Św. Mikołaja odkryto dużo elementów starożytnych łącznie z inskrypcjami z czasów cesarstwa.

⁹ Por. niżej, 34, 10; 36, 6.

¹⁰ Por. VII 22, 4.

¹¹ Kyrtones leżało prawdopodobnie na górze Chlomo, gdzie obok wioski Martini odkryto ślady starożytnej forticy. Nie zgadza się jednak podana przez Pauzaniаса odległość od Hyettos do tego miejsca.

¹² Korseja prawdopodobnie leżała między dzisiejszymi wioskami Martini i Proskina, gdzie zachowały się ślady starożytnego miasta, lub w okolicy wioski Mellenitsy, na południe od Halaj.

¹³ Dzisiejsza Reweniko.

¹⁴ Halaj, którego nazwa łączy się z solankami, zniszczone w r. 85 przez Sullę i następnie odbudowane, położone było na południowy wschód od zatoki Św. Jana Teologa. Zachowały się ruiny akropolu i częściowo mury miasta.

ROZDZIAŁ XXV

1 Tuż obok Bramy Neistejskiej w Tebach jest grobowiec syna Kreona, Menojkeusa, który — posłuszny wyroczni delfickiej — dobrowolnie odebrał sobie życie, gdy Polinejkes i jego wojsko przybyli z Argos¹. Na grobie Menojkeusa wyrosło drzewo granatu, w którego dojrzałym owocu po odłupaniu części zewnętrznej znajdziesz wewnątrz podobne do krwi². Drzewo to nadal tam rośnie. Tebanie uważają poza tym, że u nich po raz pierwszy wyrosła winna latorośl, ale nie mają na to żadnego dowodu³.

2 Niedaleko od grobu Menojkeusa - jak mówią — zginęli w bratobójczym pojedynku synowie Edypa. Pamiątkę tej walki stanowi kolumna, na której wisi kamienna tarcza. Można tu również zobaczyć miejsce, na którym — jak mówią Tebanie - Hera, oszukana w jakiś sposób przez Zeusa, miała karmić piersią niemowlę-Heraklesa⁴. Całe to miejsce nazywa się „włóka” Antygeny. Kiedy bowiem stwierdziła, że mimo najwyższego wysiłku nie jest w stanie unieść zwłok Polinejkesa, przyszło jej wówczas na myśl, aby je wlec. Tak więc zawlokła je i rzuciła na płonący stos Eteoklesa.

3 Po przejściu przez rzekę Dirke⁵, nazwaną tak od imienia żony Likosa, która — jak mówi legenda — wyrzuciła krzywdę Antiope, za co dzieci ofiary zamordowały ją⁶ - po drugiej

¹ Zgodnie z wyrocznią lub jak podają Eurypides (*Fenicjanki*, w. 911 i n.) i Apollodor (III 6, 7), wg proroctwa Tejrezjasza Teby mogła ocalić w czasie tego najazdu tylko ofiara życia Menojkeusa, syna Kreona.

² Owoc granatu, który najczęściej był traktowany jako symbol związku małżeńskiego i płodności, w tym przypadku pozostaje w ścisłym związku z przelaną krwią i śmiercią. Analogiczną legendę tebańską o drzewie granatu posadzonym przez erynie na grobie Eteoklesa przekazuje Filostratos (*Obrazy* II 29).

³ Także wiele innych miejscowości greckich rościło pretensje do posiadania pierwszych winnic — por. X 38, 1.

⁴ Motyw ten został wykorzystany również w rzeźbie, jak wskazuje epigramat zachowany w *Antologii palatyńskiej* (IX 599): „Na posąg Hery karmiącej Heraklesa”.

⁵ Dirke identyfikowana jest z niewielkim strumieniem Plakiotissą, zasilającym w wodę u stóp Kadmei przez źródło Paraporti.

⁶ Na temat Dirke i Antiope por. wyżej, 17, 6 i przypis 12 do tego rozdziału.

stronie tej właśnie rzeki zobaczysz ruiny domu Pindara⁷ i świątynię Matki Dindymene, w której ów złożył w ofierze jej posąg - dzieło rzeźbiarzy tebańskich, Arystomedesa i Sokratesa⁸. Przestrzega się tu zwyczaju, by otwierać tę świątynię tylko na jeden dzień w roku i nigdy więcej. A miałem szczęście przybyć tu właśnie w takim dniu i obejrzeć posąg, który - podobnie jak tron - wykonano z pentelickiego marmuru.

4 Przy drodze prowadzącej od Bramy Neistejskiej ujrzysz najpierw świątynię Temidy i jej posąg z białego marmuru, następnie przybytek Mojra i dalej Zeusa Agorajosa [tj. Rynkowego], którego posąg wyrzeźbiono z marmuru. Mojry natomiast nie mają posągów. Nieco dalej, w plenerze, stoi posąg Heraklesa z przydomkiem Rynokolustes [tj. Obcinający Nosy]. Przydomek ten - jak powiadają Tebanie - wywodzi się stąd, że Herakles na znak hańby poobcinał nosy posłom, którzy przybyli z Orchomenos z żądaniem lenna⁹.

5 Po przejściu stąd dwudziestu pięciu stadiów dojdiesz do gaju Demetry Kabiryjskiej i Kory, do którego wolno wejść tylko wtajemniczonym¹⁰. Sama świątynia Kabirów oddalona jest od tego gaju o jakieś siedem stadiów¹¹. Niech mi wy-

⁷ W świetle świadectw starożytnych dokładna lokalizacja domu Pindara nastrocza sporo trudności. Nie jest pewne, czy znajdował się on na zewnątrz murów, na zachód od Dirke - jak twierdzi Frazer (ad loc.) - czy w samym mieście. Urodzić się miał w Kynoskefalaj, które mogło być dzielnicą Teb lub pobliską miejscowością, ale miejsce urodzin i zamieszkania nie musi być identyczne. Wszyscy zgodnie stwierdzają, że obok domu znajdowała się świątynia Rei - por. scholia do *Ód pytyjskich* Pindara, III 137 i 139; Thomas Magister, *De vita Pindari*, [w:] *Biographi Graeci...*, s. 98; Arrian, *Anabaza* I 9, 10; Dion z Prusy, *Mowy* II 83. Dokładna lokalizacja wymienionych dalej świątyń również nieznana.

⁸ Rzeźbiarze skądinąd nie znani.

⁹ Przyczynę tego czynu Heraklesa wyjaśnia szerzej Apollodor (II 4, 11). W okręgu Posejdona w Onchestos. Perieres, woźnica Menojkeusa, zranił śmiertelnie kamieniem króla Orchomenos, Klimenosa, który zobowiązał syna Erginosa do pomszczenia swej śmierci. Ów więc wyruszył zbrojnie przeciw Tebom i wymusił na Tebanach zgodę na płacenie haraczu w wysokości stu wołów co dwadzieścia lat. Kiedy posłowie z Orchomenos przybyli do Teb z żądaniem tej zapłaty, Herakles miał poobcinać im nosy, uszy i dłonie, związać odcięte członki i zawiesić im je na szyi, by zanieśli je królowi jako żądane lenno.

¹⁰ Obecnie w tym miejscu znajdują się ruiny kaplicy Św. Mikołaja, wzniesionej prawdopodobnie na fundamentach przybytku Demetry Kabiryjskiej.

¹¹ Dokładnie w miejscu wskazanym przez Pauzanasza (8 km na zachód od Teb) w latach 1887- 1888 archeologowie niemieccy odkopali tę świątynię, zbudowaną w stylu doryckim, pochodzącą z VI- V w. p.n.e. i noszącą

baczą jednak moje milczenie ci, którzy są ciekawi, kim są Kabirowie i jakie na ich cześć i na cześć Macierzy odbywają się obrzędy.

6 Nic nie stoi natomiast na przeszkodzie, bym wyjawiał wszystko, co Tebanie opowiadają na temat przyczyny powstania tych obrzędów. Mówią więc, że w tym miejscu było kiedyś miasto i jego mieszkańcy nazywali się Kabirami, że do Prometeusza który był jednym z Kabirów, i jego syna, Ajtnajosa, przybyła Demeter i przekazała im jakieś tajne polecenie. Ale, co to było za polecenie i co w związku z tym się stało, nie wolno mi napisać. W każdym razie wtajemniczenia te są darem Demetri dla Kabirów.

7 Po najeździe Epigonów i zdobyciu Teb Argirowie wypędzili Kabirów z miasta i na pewien czas zostały tym samym zawieszone ich misteryjne obrzędy. Później jednak - jak mówią - Pelarge, córka Potnieusa¹², i jej małżonek, Istmiades¹³, wprowadzili święte wtajemniczenia na nowo, z tym że przenieśli je do miejscowości zwanej Aleksjaros¹⁴.

8 Ponieważ jednak Pelarge dokonywała wtajemniczeń poza obrębem ich dawnego miejsca, Telondes i wszyscy inni pozostali jeszcze przy życiu Kabirowie powrócili do Kabirii. Telondes, posłuszny wyroczni w Dodonie, postanowił dla uczczenia Pelarge ustanowić m. in. ofiarę składaną z ciężarnego zwierzęcia. Jak powszechnie wiadomo, gniewu Kabirów nie jest w stanie uniknąć żaden człowiek.

9 Szybko więc spotkała kara tych, którzy nie wtajemniczeni, ośmielili się odprawić w Naupaktos te same święte obrzędy, co w Tebach. Podobnie żołnierze Kserksesa, którzy z Mardoniuszem na czele zatrzymali się w Beocji i czy to w nadziei znalezienia wielkich bogactw, czy raczej - jak mi się zdaje - dla okazania swej pogardy bogom, weszli do świątyni Kabi-

wyrażne ślady przebudowy w epoce hellenistycznej. Poza pronaosem i opistodomem świątynia posiadała dwa paralelne pomieszczenia. Wśród znalezisk zasługują zwłaszcza na uwagę miejscowej produkcji wazy czarnofiguralne, przedstawiające najczęściej Kabira i jego syna w stylu karykaturalnym. Kabir reprezentuje typ Dionizosa, a jego syn przedstawiany jest najczęściej jako bawiący się chłopiec. W ich otoczeniu pojawia się chór satyrów i menad. Znalaziono tu również kilka tysięcy wotywnych figurek z gliny i brązu.

¹² Pelarge jako córka eponima Potniaj pozostaje w ścisłym związku z chtonicznym kultem Demetri i Persefony w tym mieście.

¹³ Istmiades - być może syn króla Mesenii, Istmios - por. IV 3. 8: 10.

¹⁴ Na temat tej miejscowości niczego bliższego starożytność nie przekazała.

rów, wpadli wszyscy w obłęd i natychmiast poginęli, rzucając się do morza lub ze skalnych urwisk.

10 Gdy zaś Aleksander po odniesieniu zwycięstwa wydał na pastwę ognia zarówno same Teby, jak i całą ziemię tebańską, pewni Macedończycy, którzy weszli do świątyni Kabirów jak na teren nieprzyjaciela, zostali zabici przez pioruny i błyskawice.

ROZDZIAŁ XXVI

1 Świątynia ta od samego początku stała się taką świętością. Na prawo od świątyni Kabirów rozciąga się równina Teneros¹, nazwana tak od imienia wieszczka, który — jak wierzą — był synem Apollona i Melii. Jest tu również olbrzymia świątynia Heraklesa z przydomkiem Hippodetos [tj. Wiążący Konie]². Powiadają bowiem, że gdy mieszkańcy Orchomenos przybyli tu zbrojnie, Herakles podczas nocy zabrał i powiązał wszystkie ich konie zaprzęgane do wozów.

2 Dochodzimy następnie do góry³, na której — jak mówią jedni — Sfinks śpiewając zagadkę skazywał na zagładę schwytanych⁴. Drudzy zaś twierdzą, że grasował on po morzu jak pirat, a przybywszy z chmarą okrętów w pobliże Antedonu, opanował wspomnianą wyżej górę i dokonywał porwań do chwili, aż schwycił go Edyp i pokonał dzięki wielkiej sile wojska, jakie przyprowadził z Koryntu.

3 Według innej wersji Sfinks miał być dzieckiem nieślubnym⁵

¹ Por. wyżej, 9, 6 i przypis 14 do rozdziału 10.

² Ok. 3 km na zachód od świątyni Kabirów znaleziono fundamenty budowli, fragmenty waz, płyt i terakoty rozrzucone po polu. Przypuszcza się, że są to pozostałości wzmiankowanej tu świątyni Heraklesa. Szerzej na temat przydomka Heraklesa i wspomnianego tu zdarzenia por. Diodor IV 18, 7.

³ Góra ta obecnie nazywa się Faga (ok. 620 m n.p.m.) i znajduje się w południowo-wschodnim rogu równiny teneryjskiej, naprzeciw jeziora Kopajs. Nazwa beocka tej góry brzmiała Fikion lub Fikejon i pochodziła od słowa *fiks* lub *fikejon* (tj. *sfinks*) - por. Apollodor III 5, 8; Hezjod. *Teogonia*, w. 326.

⁴ Zagadkę tę przekazali pisarze i komentatorzy tragedii greckiej - por. *Poetae Scenici Graeci*, ed. W. Dindorf, Lipsiae 1869, s. 33; Atenajos X 456 B; scholia do *Fenicjanek* Eurypidesa, w. 56.

⁵ W języku greckim Sfinks jest rodzaju żeńskiego. W oryginale mamy więc: „córką Lajosa”.

Lajosa, któremu ten miał wyjawić z życzliwości otrzymaną przez Kadmosa wyrocznię delficką⁶. Nikt bowiem z wyjątkiem samego króla nie znalazł jej treści. Lajos - jak głosi legenda — miał również synów zrodzonych przez nałożnice, ale wyrocznia dotyczyła tylko Epikasty i jej synów. Ilekroć więc przychodził któryś z braci do Sfinksa i domagał się dla siebie tronu, ów uciekał się do podstępu i mówił, że skoro są synami Lajosa, powinni znać daną Kadmosowi wyrocznię.

4 Nie mogąc udzielić odpowiedzi, byli karani śmiercią za to, iż jakoby bezprawnie przyznawali się do pokrewieństwa i tronu. Edyp natomiast przybył, kiedy poznał już tę wyrocznię w czasie snu.

5 W odległości piętnastu stadiów od tej góry znajdują się ruiny miasta Onchestos⁷. Mówią, że mieszkał tu Onchestos, syn Posejdona. Do tej pory przetrwały tu świątynia i posąg Posejdona Onchestyjskiego oraz gaj opiewany już przez Homera⁸.

6 Jeśli za świątynią Kabirów skęcisz w lewo, to po przejściu około pięćdziesięciu stadiów dojdiesz do Tespiów⁹, miasta zbudowanego u stóp Helikonu. Niektórzy mówią, że Tespia była córką króla Azoposa i że to od niej wzięło nazwę miasto, według innych natomiast zawdzięcza ono nazwę Tespiosowi, przybyszowi z Aten, który był potomkiem Erechteusa.

7 Tespijczycy mają w swym mieście spiżowy posąg Zeusa Saosa [tj. Wybawcy]. Związana z nim legenda głosi, że gdy kiedyś smok niszczył ich miasto, bóg polecił im, by corocznie dostarczali potworowi jednego wybranego losem młodzieńca¹⁰. Dziś nie pamiętają już nawet imion złożonych w ofierze chłop-

⁶ Por. wyżej, 12, 1.

⁷ Do naszych czasów nie zachowały się już prawie żadne ślady po tym sławnym z wyścigów konnych i kultu Posejdona mieście. Leżało ono na równinie teneryjskiej, nad jeziorem Kopajs.

⁸ Por. *Iliada* II 506.

⁹ Tespie (lub Tespia) były położone u wschodniego stoku góry Helikonu, w pobliżu dzisiejszej wioski Erymokastro. W latach 1890—1891, w czasie prowadzonych tu przez francuskich archeologów wykopalisk, uległy zniszczeniu resztki murów miasta. Odkryto natomiast sporo inskrypcji (350), rozbite płaskorzeźby i rzeźby ze wzmiankowanej świątyni Muz. Nieco wcześniej, w r. 1882, w odległości ok. 1 km na wschód od Tespiów został odkopany kamienny lew, liczący ok. 3 m długości i przypominający lwa z Cheronei.

¹⁰ Jest to jedna z najbardziej rozpowszechnionych w folklorze europejskim świątynnych legend. Frazer (ad loc.) zestawia 41 wersji tej legendy.

ców. Kiedy jednak los padł na Kleostratosa, zakochany w nim Menestratos - jak mówią - uknuł podstęp. Wykonał spiżowy pancerz, który na każdej płytce miał umocowany haczyk, zwrócony ostrzem do góry. Ubrany w tego rodzaju pancerz młodzieniec dobrowolnie wydał się na pastwę smoka, wierząc, że przez własną śmierć zniszczy też potwora. Stąd właśnie Zeus otrzymał przydomek Wybawcy. Posąg Dionizosa, jak również bogini Tyche, i nieco dalej bogini Hygiei [tj. Zdrowia] [...]. Natomiast posągi Ateny Ergane [tj. Rzemieślniczki] i Plutosa, stojący nieco dalej, wykonał [...]¹¹.

ROZDZIAŁ XXVII

1 Ze wszystkich bogów najwyższą czią otaczają Tespijczycy od dawien dawna Erosa i posiadają jego najstarszy posąg wykonany z nie ociosanego kamienia¹. Nie wiem jednak, komu z Tespijczyków zawdzięczamy ustanowienie u nich szczególnego kultu tego boga. Nie mniejszą czią jest on również otaczany przez mieszkańców Parium nad Hellespontem², kolonistów pochodzących z jońskiego Erytraj³, którzy są obecnie poddanymi Rzymu.

2 Wielu ludzi uważa, że Eros jest synem Afrodyty i najmłodszym z bogów. Ale Likijczyk Olen⁴, autor najstarszych hymnów w Grecji, w hymnie na cześć Ejlejtji mówi, że jest ona matką Erosa. Później niż Olen tworzyli swe pieśni Pamfos

¹¹ Tekst rękopisu w tym miejscu mocno uszkodzony.

¹ Kult Erosa w Tespiach poświadczyły wykopaliska archeologów francuskich. Znalezione tu sporo marmurowych statuetek Erosa (przedstawianego najczęściej jako niemowlę) z czasów rzymskich oraz inskrypcje towarzyszące składanym mu wotom. Przypuszcza się, że archaiczny kult Erosa jako bóstwa płodności poświadcza legenda o Narcyzie, młodzieńcu pochodzącym z tego miasta. Na temat kultu bóstw w formie nie ociosanego kamienia por. VII 22, 4.

² Pliniusz (XXXVI 22) podaje, że w Parium był posąg Erosa wykonany przez Praksytelesa. Jego wizerunek przynoszą prawdopodobnie monety z czasów Antoninów, przedstawiające go jako nagiego, obdarzonego skrzydłami chłopca.

³ Strabon (XIII 588) stwierdza, że Parium zostało założone przez Milezyjczyków, Erytrejczyków i Paryjczyków. Kolonią rzymską zostało za czasów Augusta.

⁴ Olen - półlegendarny poeta i śpiewak grecki z czasów przedhomeryckich. Na jego temat por. też VIII 21, 3; X 5, 8.

i Orfeusz i obaj uczcili Erosa hymnami, które Likomidzi śpiewali m. in. w czasie uroczystości obrzędowych⁵. Czytałem je po rozmowie z człowiekiem noszącym w czasie obrzędów pochodnie. Ale już o tym nie wspomnę. Wiadomo mi również, że Hezjod lub autor przypisywanej Hezjodowi *Teogonii* napisał, iż najpierw urodził się Chaos, potem zaś Ziemia, Tartar i Eros⁶.

3 Wiele też sprzecznych z sobą rzeczy śpiewała na temat Erosa Safona z Lesbos⁷. Później Lizyp wykonał dla Tespijczyków *Erosa* z brązu⁸, a wcześniej Praksyteles z pentelickiego marmuru⁹. O historii związanej z Fryne i jej fortelu w stosunku do Praksytelesa opowiedziałem już przy innej okazji¹⁰. Tespijczycy twierdzą, że po raz pierwszy wywiózł ów posąg Erosa cesarz Rzymu, Gajusz [Kaligula], ale odesłał go Tespijczykom Klaudiusz i zabrał powtórnie Neron. W Rzymie strawił go ogień¹¹.

4 Pierwszy z tych, którzy dopuścili się świętokradztwa wobec boga, zginął z ręki strażnika, którego okrutnie rozgniewał, gdy z nie ukrywaną drwiną wymówił ustalone hasło¹². Neron zaś, poza zbrodniczym czynem w stosunku do matki, dopuścił się strasznych i niewybaczalnych zbrodni wobec żon sobie poślubionych. Obecny posąg Erosa Tespijskiego, przypominający dzieło Praksytelesa, wykonał Ateńczyk Menodoros¹³.

⁵ Por. I 22, 7. Likomidzi - attycki szczep we Flyi, wywodzący swój ród od Likosa. Ze szczepu tego pochodził Temistokles.

⁶ Hezjod, *Teogonia*, w. 166 i n.

⁷ Zachowane fragmenty utworów Safony nie pozwalają stwierdzić, na czym opiera Pausaniasz ten sąd.

⁸ Typ przedstawienia Erosa przez Lizypa nieznany.

⁹ *Eros* Praksytelesa - jedno z najslawniejszych dzieł wybitnego rzeźbiarza ateńskiego - stanowił największą atrakcję turystyczną Tespiów jeszcze za czasów Cyserona - por. Cyseron, *Przeciw Werresowi* IV 2, 60. Posąg ten - tak często wspominany przez starożytnych autorów - nigdy nie został dokładnie opisany. Trudno więc ustalić, która z licznie zachowanych kopii rzymskich jest jego odzwierciedleniem.

¹⁰ Por. I 20, 1.

¹¹ W 80 r. n.e., w czasie wielkiego pożaru Rzymu, kiedy spłonęły budowle Oktawii - por. Dion Kasjusz LXVI 24.

¹² Na temat nazwiska strażnika i okoliczności zabójstwa por. Swetoniusz, „Kaligula”, 56, 58, wg którego zabójcą był Kasjusz Cherea.

¹³ Pliniusz (XXXIV 91) wspomina o ateńskim rzeźbiarzu, Menodorosie. Jego lista wykacza jednak poza epokę Augusta. Jeśli chodzi o tego samego artystę, to kopię dzieła Praksytelesa musiał on wykonać już po zrabowaniu tego dzieła przez Kaligulę.

5 Znajdują się tu również posągi Afrodyty¹⁴ i Fryne¹⁵, wykonane z marmuru przez samego Praksytelesa. W trochę innym miejscu jest świątynia Czarnej Afrodyty¹⁶, teatr i agora godna obejrzenia. Tu właśnie stoi spiżowy posąg Hezjoda. W pobliżu agory znajduje się spiżowy posąg Nike i niewielka świątynia Muz, a w niej małe posąжки bogiń, wykonane z marmuru¹⁷.

6 W Tespiach jest również świątynia Heraklesa. Funkcję kapłanki pełni w niej dożywotnio dziewica¹⁸, a przyczyna tego jest ponoć następująca. Otóż Herakles — jak powiadają — podczas jednej nocy miał stosunki miłosne ze wszystkimi pięćdziesięcioma córkami Testiosa¹⁹, oprócz jednej, która nie zgodziła się na współzycie. Ów przyjąwszy to jako wzgardę, skazał ją na pozostanie przez całe życie dziewicą pełniącą funkcję jego kapłanki.

7 Inne podanie, jakie słyszałem, głosi natomiast, że Herakles wszedł w związek miłosny ze wszystkimi córkami Testiosa i że wszystkie urodziły mu synów, a najmłodsza i najstarsza bliźnięta. Nie mogę jednak uwierzyć, że Herakles aż do tego stopnia mógł się rozgniewać na córkę swego przyjaciela. Poza tym, dopóki przebywał wśród ludzi, karmił innych za pychę, zwłaszcza tych, którzy znieważali bogów. Czyż więc miałby wybudować sobie świątynię i wyznaczyć kapłankę tak, jakby był bogiem?

8 Rzeczywiście bowiem — jak mi się zdaje — świątynia ta jest zbyt stara, by mogła być świątynią Heraklesa, syna Amfitriona, i jest świątynią Heraklesa, jednego, z tzw. Idajskich Daktylów. Takie świątynie — jak mi wiadomo — posiadają również mieszkańcy Erytraj w Jonii i Tyru²⁰. Takiego Heraklesa znali prze-

¹⁴ Kopią tego posągu jest prawdopodobnie *Wenus z Arles* przechowywana w Luwrze.

¹⁵ Posąg Fryne, kochanki Praksytelesa — jeśli wierzyć Alkifronowi (*Listy* IV 1) — był ustawiony między posągami Erosa i Afrodyty. Jej darem dla świątyni mogły być wszystkie trzy posągi.

¹⁶ Na temat Czarnej Afrodyty por. II 2, 4.

¹⁷ Fundamenty tej niewielkiej świątyni Muz, poświęcone przez inskrypcje, odkopali archeologowie francuscy — por. wyżej, przypis 9 do rozdziału 26.

¹⁸ Czystość była zazwyczaj wymagana od kapłanek przy świątyni Heraklesa, ale tylko na okres pełnienia tej funkcji, tj. roku.

¹⁹ Por. III 19, 5; Diodor (IV 29) nazywa ich ojca Tespiosem, a więc eponimem miasta. Wg Apollodora (II 4, 10) związek Heraklesa z córkami Testiosa trwał 50 kolejnych nocy. W Rzymie obok świątyni Felicitas (por. Pliniusz XXXVI 39) były ustawione rzeźby córek Tespiosa (Testiosa), dzieło Praksytelesa.

²⁰ Na temat świątyni Heraklesa w Erytraj por. VII 5, 5.

cięż dobrze również Beoci, skoro sami twierdzą, że świątynia Demetry w Mykalessos została przekazana Heraklesowi Idajskiemu²¹.

ROZDZIAŁ XXVIII

1 Helikon¹ wyróżnia się wśród gór Hellady najżyźniejszą glebą i największą liczbą drzew owocowych, a krzewy poziomkowe dostarczają kozom słodsze niż gdziekolwiek indziej pokarmu. Ludzie mieszkający wokół Helikonu mówią, że wszystkie rośliny i korzenie rosnące na tej górze są całkiem nieszkodliwe dla człowieka². Tutejszy pokarm sprawia, iż nawet jad węży jest mniej szkodliwy i ukąszeni przez nie najczęściej wychodzą cało, jeśli tylko trafią na Libijczyka z plemienia Psyllów³ lub na jakieś odpowiednie lekarstwo.

2 I choć jad najbardziej jadowitych węży jest sam przez się niebezpieczny zarówno dla ludzi, jak i wszystkich zwierząt, tym niemniej rodzaj pożywienia węży w znacznym stopniu wpływa na siłę działania ich jadu. Słyszałem od pewnego Fenicjanina, że korzenie, którymi żywią się węże w górach Fenicji, wzmacniają ich jadowitość. Mówił mi, że sam widział człowieka, który uciekając przed ukąszeniem żmii, wspiał się na drzewo. Ponieważ ta nie zdążyła go dopaść, wpuściła jad w drzewo i człowiek ten natychmiast umarł. O takim właśnie zdarzeniu usłyszałem od niego.

3 Wiem również, że na terytorium Arabii żmije, które mają swe gniazda pod drzewami balsamowymi, odznaczają się m. in. tego rodzaju właściwościami. Ponieważ drzewa balsamowe są mniej więcej tej wielkości, co krzak mirtu, i mają liście podobne do majeranku, żmije gnieźdzą się w większych lub

²¹ Por. wyżej, 19, 5.

¹ Helikon w szerszym znaczeniu to pasmo gór ciągnące się od równiny Kopajs z północy do Zatoki Korynckiej na południu i od Tespiów na wschodzie do Parnasu na zachodzie. W węższym to szczyt nazywany obecnie Zagara (1527 m n.p.m.).

² Por. Pliniusz (XXV 49), który informuje, że szczególnie sławny na Helikonie był ciernik czarny. Również inni pisarze antyczni, greccy i rzymscy, często sławili Helikon za jego bogatą roślinność.

³ Psyllowie — plemię północnoafrykańskie. Podobne zdolności przypisywano plemieniu Marsjów w Italii oraz Ofiogenom na Cyprze i w Parium nad Hellespontem - por. Pliniusz XXVIII 30; Strabon XIII 588.

mniejszych skupiskach pod każdym drzewem. Najbardziej bowiem lubią sok drzewa balsamowego, a także jego cień. 4 Kiedy więc nadchodzi pora, w której Arabowie zbierają sok balsamowy, każdy zaopatruje się z powodu żmij w dwa kije i uderzając jednym o drugi, płoszy je. Nie chcą ich jednak zabijać, ponieważ uważają je za poświęcone drzewu balsamowemu. Jeśli zaś ktoś przypadkiem zostanie przez nie ukąszony, to chociaż powstaje rana jak po przecięciu nożem, nie ma obawy zakażenia jadem. Skoro bowiem ich pokarmem jest najwonnieszy olejek, to również ich jad traci swe właściwości zabójcze i staje się łagodniejszy⁴. Powyższe sprawy wyglądają w ten właśnie sposób.

ROZDZIAŁ XXIX

1 Mówią, że Efialtes i Otos' pierwsi złożyli ofiarę muzom na Helikonie i uznali tę górę za im poświęconą. Oni też mieli być założycielami Askry, o czym mówi również Hegezynus w poemacie *Attis*²:

Z Askrą w miłosnym uścisku legł ziemiotrząsa Posejdon,
która, gdy czas się wypełnił, syna mu urodziła
Ojoklosa, ten pierwszy z synami Aloeusa
Askrę zbudował u stóp Helikonu o źródłach obfitych.

2 Nie czytałem tego poematu Hegezynusa, gdyż zaginął on jeszcze przed moim urodzeniem. Lecz wiersze te przytoczył Kallippos³ z Koryntu w *Historii Orchomenos* na poparcie swego poglądu, a ja z kolei uczyniłem to samo, cytując je za nim. W samej Askrze do naszych dni nie przetrwało nic godnego

⁴ Opinia ta wzięła się prawdopodobnie stąd, że balsam stosowano jako lekarstwo przeciwko ukąszeniom węży - por. Nikander, *O lekach przeciw ukąszeniu jadowitych zwierząt*, w. 947; *Odtrutki*, w. 64.

¹ Efialtes i Otos - olbrzymy, które miały rosnać z tak wielką szybkością, że już w wieku 9 lat wypowiedziały wojnę bogom, ustawiając na Olimpie dwa następne najwyższe szczyty: Ojte, a na niej Pelion, aby wdrzeć się do nieba. Zabił ich Zeus piorunem, a wg innej wersji Artemida, która wpadła między nich pod postacią łani. Pragnąc ją zabić, zginęli sami, rażąc się strzałami. Przypisywano im wprowadzenie pewnych kultów i założenie kilku miast.

² Tego utworu i jego autora nie wymieniają inne świadectwa starożytne.

³ Kallippos- wspomniany również w 38, 10 - jest postacią skądinąd nie znaną.

uwagi, oprócz jednej baszty⁴. Synowie Aloeusa uważali, że są trzy muzy, którym nadali imiona: Melete [tj. Ćwiczenie], Mneme [tj. Pamięć] i Aojde [tj. Pieśń]⁵.

3 Dopiero później — mówią — przybył Macedończyk Pieros, od którego wzięła nazwę góra w Macedonii, ustalił, że istnieje dziewięć muz i nadał im imiona, które obecnie znamy⁶. Wydało mu się to, być może, bardziej logiczne, a może taką otrzymał wyrocznię lub dowiedział się tego od Traków. Od dawna bowiem istnieje opinia, że Trakowie są szczepem w wielu dziedzinach zdolniejszym od Macedończyków i że o wiele bardziej niż tamci troszczą się o sprawę religijnego kultu.

4 Są też tacy, którzy twierdzą, że Pieros miał dziewięć córek i że nadal boginiom te same imiona, co córkom, a ci, których Grecy nazywają synami muz, byli synami córek Pierosa⁷. Mimnermos⁸ zaś, twórca poematów elegijnych o walkach między Smyrnejczykami i Lidami z Gigesem na czele, mówi we wstępie, że starsze muzy były córkami Uranosa, a młodsze córkami Zeusa⁹.

5 Na samym Helikonie — idąc w kierunku gaju Muz¹⁰ z le-

⁴ Askra — miejscowość rodzinna Hezjoda, już przez niego scharakteryzowana jako niezbyt miła o każdej porze roku - por. *Prace i dnie*, w. 639 i n. Wspomniana baszta, od której miejscowość wzięła swą obecną nazwę Pyrgaki, przetrwała do dziś. Zbudowano ją w formie czworokątnej z solidnych, ułożonych poziomo, trzynastu warstw bloków skalnych. Zachowały się też ślady murów wyznaczających akropol.

⁵ Przekonanie o istnieniu tylko trzech muz zamiast dziewięciu, wymienionych już we wstępnej części *Teogonii*, było dość rozpowszechnione w starożytności — por. Arnobiusz, *Adversus nationes* III 37; Diodor IV 72; Cornutus, *De natura deorum* 14, 15.

⁶ Pieros — syn Makedonosa, eponim góry Pierii, od której muzy nazywano pierydami.

⁷ Wg legendy znanej Owidiuszowi (*Przemiany* V 300 i n.), córki Pierosa, pokonane w zawodach z muzami, zostały zamienione w ptaki.

⁸ Mimnermos — poeta elegijny z VII w. p.n.e. Z zachowanych fragmentów znany przede wszystkim jako twórca elegii miłosnej. Był autorem elegijnego poematu *Smyrneis* i prawdopodobnie ten właśnie utwór ma tu Pausaniasz na myśli.

⁹ Jak wynika ze scholiów do *Ód nemejskich* Pindara (III 16), uzupełnionych uwagą Diodora (IV 7), Mimnermos i Alkman mówili o muzach jako córkach Uranosa (tj. Nieba) i Gai (tj. Ziemi). Nie znali natomiast podziału na młodsze i starsze.

¹⁰ Gaj Muz — nazywany przez innych pisarzy świętym okręgiem Muz lub świątynią Muz - był położony na wyżynie obfitującej w źródła, drzewa i krzewy mirtu, w połowie drogi między Askrą i obecną wioską Paleopanaگی, obok opuszczonego kościoła Św. Mikołaja, wyposażonego w starożytne kolumny i inskrypcje poświadczające, że w tym miejscu była zlokalizowana

wej strony - znajdziesz źródło Aganippy n. Ta była — jak mówią - córką Termesosa, który opływa dokoła Helikon¹². Idąc zaś prosto w kierunku gaju, zobaczysz wykonaną w kamieniu płaskorzeźbę z wizerunkiem Eufeme¹³, która ponoć była piastunką muz.

6 Tutaj więc jest jej wizerunek, a nieco dalej podobizna Linosa wykonana na małym kamieniu na wzór rytów jaskiniowych. Przed ofiarami dla muz składają również corocznie ofiarę właśnie owemu Linosowi. Poza tym dodają, że Linos jest synem Uranii i Amfimarosa, syna Posejdona, że zdobył w dziedzinie muzyki najwyższą sławę ze wszystkich mu współczesnych i odeń wcześniejszych śpiewaków, i że zabił go jako rywala w śpiewie Apollo.

7 Gdy umarł Linos, żałoba po nim okryła też wszystkie barbarzyńskie kraje. Stąd również w Egipcie powstała pieśń *Linosa*¹⁴, którą Egipcjanie w swoim języku nazywają *Maneron*. Z poetów greckich już Homer wiedział, że cierpienia Linosa były opiewane w pieśni, skoro w opisie tarczy Achillesa mówi, że Hefajstos wyrzeźbił na niej wśród innych scen również chłopca, który przy wtórze kitary śpiewał pieśń o Linosie¹⁵:

między nimi pośrodku chłopiec na dźwięcznej formindze
grał czarującą i pieśnią pięknego Linosa opiewał.

8 Pamfos zaś, twórca najstarszych hymnów w Atenach, wtedy, gdy najbardziej przeżywano żałobę po Linosie, nazwał go Ojto-

ich świątynia. W trakcie prowadzonych tu w końcu XIX w. wykopalisk odsłonięte niewielką świątynię dorycką (12,5x6,5 m), powiększoną w okresie cesarstwa do wymiarów 12,5x12,5 m. Na zachód od niej ciągnie się na przestrzeni ok. 100 m jońska kolumnada, a nieco wyżej zachowały się ślady teatru.

¹¹ Źródło Aganippy— często wzmiankowane przez poetów i pisarzy rzymskich (por. np. Wergiliusz, *Eklogi* X 12; Owidiusz, *Przemiany* V 311; Juwenalis VII 6) - utożsamiane jest obecnie najczęściej z bogatym w wodę źródłem Midagalaki, położonym w pobliżu wzmiankowanego wyżej kościoła, po lewej stronie drogi do Tespiów.

¹² Termesos (lub Permesos) — nazwana przez Hezjoda (*Teogonia*, w. 5) rzeką Helikon — to dzisiejsza Archontiza.

¹³ Eufeme jako piastunkę muz wymieniają również Eratostenes (*Katasteris-moj*, w. 28) i Hyginus (*Astronomika*, w. 27).

¹⁴ *Linosa* jako pieśń żałobna łączy się prawdopodobnie z fenickim kultem Adonisa, w każdym bądź razie jest pochodzenia bliskowschodniego i stąd zrozumiała tu wzmianka o Egipcie.

¹⁵ Por. *Iliada* XVIII 569 i n. U Homera jest to pieśń śpiewana z okazji winobrania.

linosem [tj. Nieszczęsnym Linosem]. A Safona z Lesbos, która poznała imię Ojtolinosa z utworów Pamfosa, opiewała razem Adonisa i Ojtolinosa¹⁶. Tebanie utrzymują, że Linos został pochowany w ich kraju, ale po klęsce Greków pod Cheroneją¹⁷ Filip, syn Amyntasa, posłuszny sennemu widzeniu, zabrał szczątki Linosa i przeniósł do Macedonii.

9 Inny znów sen miał go skłonić do odesłania tych szczątków do Teb, ale upływający czas — jak mówią - zniszczył zarówno płytę grobowca, jak wszystkie znaki umożliwiające jego rozpoznanie. Tebanie opowiadają też inną legendę, według której po tym Linosie miał żyć inny Linos, zwany synem Ismeniosa, nauczyciel muzyki, którego miał zabić, jeszcze jako chłopiec, Herakles. Ani jednak Linos, syn Amfimarosa, ani ów odeń późniejszy nie tworzyli poematów epickich, a jeśli nawet tworzyli, nic się z nich nie zachowało.

ROZDZIAŁ XXX

1 Pierwsza grupa posągów, przedstawiająca wszystkie muzy, jest dziełem Kefizodota¹. W następnej zaś, znajdującej się nieco dalej, trzy posągi zostały wykonane przez tegoż Kefizodota, trzy inne natomiast przez Strongilionosa, niedoścignętego mistrza w wykonywaniu posągów koni i krów². Pozostałe zaś trzy wykonał Olimpiostenes³. Na Helikonie znajduje się również spiżowy posąg Apollona i Hermesa, którzy walczą z sobą o lirę⁴. Jest też posąg Dionizosa wykonany przez Lizypa i drugi, w postawie stojącej, ofiarowany przez Sulę, dzieło Myrona, najlepsza z jego prac po posagu Erechteusa w Ate-

¹⁶ Por. *Poetae Lyrici Graeci*, ed. T. Bergk, Lipsiae 1882, s. 110 (frg. 62).

¹⁷ W 338 r. p.n.e.

¹ Lista rzeźbiarzy, na której wymienione jest imię Kefizodota, wskazuje, że chodzi tu o Kefizodota Starszego, ojca Praksytelesa - por. VIII 30, 10. Posągi te wywiózł Konstantyn do Konstantynopola, gdzie strawił je wraz z budynkiem senatu pożar - por. Euzebiusz, *Vita Constantini* III 54.

² Był on wykonawcą posągów w brązie, m. in. tzw. *Konia trojańskiego* — por. I 23, 8.

³ Rzeźbiarz bliżej nie znany.

⁴ Motyw walki Hermesa z Apollonem o lirę nie jest znany z żadnego innego opisu, ani z żadnego przedstawienia w sztuce.

nach⁵. Ów dar nie był jego własnością. Zabrał go Minyom z Orchomenos. Sprawdza się tu więc greckie przysłowie: „czcić bóstwo cudzym kadzidłem”.

2 Wzniesiono tu również posągi poetom oraz innym sławnym w sztuce muzycznej mężom: Tamyrisowi, już ośleplemu i trzymającemu w rękę złamaną lirę, i Arionowi z Metymny, siedzącemu na delfinie⁶. Artysta zaś, który wy rzeźbił posąg Sakadasa z Argos, nie zrozumiał pieśni Pindara na jego temat⁷ i przedstawił postać aulecisty nie większą od jego aulosów.

3 Hezjod również siedzi, trzymając na kolanach kitarę. Nie jest to właściwy dla niego atrybut. Z jego poematów wyraźnie wynika, że śpiewał trzymając różdżkę wawrzynu⁸. Chociaż przeprowadziłem bardzo dokładne badania na temat dat życia Hezjoda i Homera, nie chcę jednak pisać o tym, znając kłótliwą naturę krytyków, zwłaszcza tych, którzy obecnie zajmują się poezją epicką.

4 Obok posągu trackiego Orfeusza⁹ stoi statua Telete¹⁰, a wokół niego wykonane z kamienia i brązu zwierzęta, które słuchają jego śpiewu¹¹. A oto niektóre z wielu kłamstw, w które wierzą Hellenowie: że Orfeusz był synem muzy Kalliope, a nie synem córki Pierosa, że szły za nim dzikie zwierzęta, oczarowane jego pieśnią, że za życia zszedł do Hadesu, aby błagać

⁵ Obydwa dzieła wybitnych rzeźbiarzy greckich z IV w. p.n.e. nieznane. Na temat Myrona por. I 23, 7 i przypis 342 do księgi I. Na temat Lizypa i jego dzieł por. I 43, 6 i przypis 580 do księgi I.

⁶ Na temat cudownego ocalenia Ariona z rąk piratów w czasie podróży morskiej przez delfina por. Herodot I 33. Arion z Metymny na Lesbos - sławny śpiewak i kitarzysta, twórca artystycznego dytyrambu, działał na dworze tyrana Periandra w Koryncie. O posągu Ariona na delfinie wspomina Elian (*O naturze zwierząt* II 15).

⁷ O jakim utworze Pindara mowa, nie wiemy. Sakadas był sławnym muzykiem z VI w. p.n.e., twórcą nomosu na cześć Apollona. Wg Plutarcha (*O muzyce*, 1134 A) odniósł on zwycięstwo w igrzyskach pytyjskich w latach 582, 578 i 574.

⁸ Por. *Teogonia*, w. 30.

⁹ Trackie pochodzenie Orfeusza było mocno zakorzenione w tradycji starożytnej i stąd rodził się problem, jak pogodzić je z jego talentem. Trakowie bowiem byli uważani za jeden z ludów barbarzyńskich. Mit Orfeusza pojawia się w Grecji dopiero pod koniec VII w. p.n.e. Najstarszym świadectwem na jego temat jest fragment utworu Symonidesa.

¹⁰ Telete — personifikacja tajemnych kultów, których wynalezienie w tym przypadku przypisywano Orfeuszowi.

¹¹ Motyw niezwykle częsty w sztuce greckiej, zwłaszcza w epoce cesarstwa.

bogów podziemia o uwolnienie swej żony. A mnie się wydaje, że Orfeusz przewyższał pięknem poezji swych poprzedników i że osiągnął tak wielki rozgłos dzięki przypisywanemu mu odkryciu boskich wtajemniczeń, oczyszczeń z bezbożnych czynów, leczenia chorób i środków odwracających gniew bogów.

5 Prócz tego powiadają, że kobiety trackie przygotowały zamach na jego życie za to, że skłonił ich mężów do towarzyszenia mu w jego wędrówkach, ale z obawy przed swymi mężami nie ośmieliły się go dokonać. Kiedy jednak wypity zbyt wiele wina, wykonały swój zuchwały plan i odtąd utrwalił się zwyczaj, że ich mężowie wyruszają do walki pijani¹². Inni natomiast mówią, że Orfeusz zakończył życie, rażony przez boga piorunem. A zginąć miał w ten sposób dlatego, że zdradził ludziom jeszcze nie wtajemniczonym słowa wypowiedane podczas misteriiów.

6 A jeszcze inni mówią, że po śmierci swej małżonki udał się dla niej do Aornon w Tesprocji, gdzie od dawna istniała wyrocznia zmarłych¹³. Kiedy więc wydawało mu się, że w ślad za nim szła dusza Eurydyki i że ją stracił, ponieważ się obejrzał, z rozpaczy popełnił samobójstwo. Trakowie twierdzą, że słowiki, które mają swe gniazda na grobie Orfeusza, śpiewają głośniejsze i z większą słodyczą niż inne.

7 Macedończycy zamieszkujący obecnie podnóże góry Pierii i miasto Dion¹⁴ mówią zaś, że tam właśnie zginął Orfeusz, zabity przez kobiety. W odległości bowiem dwudziestu stadiów od Dionu, gdy idzie się w kierunku góry, znajduje się po prawej stronie kolumna, której kapitel stanowi kamienna urna. Urna ta — jak twierdzą tutejsi mieszkańcy — zawiera prochy Orfeusza.

8 Płynie tu również rzeka o nazwie Helikon¹⁵, która po przepłynięciu stąd około siedemdziesięciu stadiów znika pod ziemią. Następnie, po przerwie wynoszącej około dwudziestu dwu stadiów, znów się pojawia i przyjąwszy nazwę Batyry

¹² Najbardziej rozpowszechnioną wersją na temat jego śmierci było rozszarpanie go przez bachantki, ale przytaczane przyczyny gniewu kobiet na Orfeusza są bardzo różnorodne.

¹³ Wywoływano tu duchy zmarłych i stąd racjonalnie myślący Pauzaniusz i jemu współcześni sugerują, że podróż do Tesprocji jest w mitach przedstawiona jako wejście do Hadesu — por. I 27, 4.

¹⁴ Macedońskie miasto Dion w Pierii leżało nad rzeką Helikon, w pobliżu dzisiejszej wioski Malatrii.

¹⁵ Helikon — dzisiejsza rzeka Bafyras.

zamiast Helikon, wpływa do morza jako rzeka żeglowna. Mieszkańcy Dionu twierdzą, że kiedyś rzeka ta na całej długości płynęła na powierzchni, ale kiedy kobiety, które zabiły Orfeusza, chciały w niej obmyć się z jego krwi, skryła się pod ziemię, aby nie użyć swej wody na oczyszczenie tej zbrodni. 9 W Larysie słyszałem jeszcze inną opowieść, jakoby na górze Olimp, po jej macedońskiej stronie, leżało miasto Libetra i że w pobliżu tego miasta jest grób Orfeusza¹⁶. Mieszkańcy tego miasta mieli otrzymać z Tracji przepowiednię Dionizosa, że gdy tylko słońce ujrzy kości Orfeusza, zaraz dzik zniszczy ich miasto. Nie zwracali jednak większej uwagi na tę przepowiednię, sądząc, że żadne zwierzę nie jest tak silne, by mogło tego dokonać, a poza tym, że dzika cechuje raczej odwaga i zuchwałość niż siła.

10 Kiedy jednak bóg uznał to za stosowne, sprawa przybrała następujący obrót. Pewien pasterz niemal w samo południe zasnął wsparty o grób Orfeusza. A podczas snu zaczął śpiewać jego pieśni donośnym i słodkim głosem. Wszyscy więc pasterze i rolnicy, którzy byli w pobliżu, porzucili pracę i zgromadzili się tłumnie, by słuchać śpiewu śpiącego pasterza. Kiedy jednak jeden drugiego odpychał i każdy usiłował znaleźć się jak najbliżej pasterza, przewróciła się kolumna i rozbiła urna, która z niej spadła, a słońce ujrzało to, co zostało z kości Orfeusza.

11 Zaraz, w ciągu najbliższej nocy, bóg zesłał straszną ulewę i rzeka Sys [tj. Dzik] — bo jednym z opływających Olimp potoków jest właśnie tak nazywająca się rzeka — zniszczyła mury miasta Libetryjczyków, obróciła wniwecz świątynie bogów i ludzkie domostwa, zatopiła ludzi, a także wszystkie zwierzęta w mieście. Kiedy więc Libetra legła w gruzach, Macedończycy z miasta Dionu — takie przynajmniej jest zdanie mojego przyjaciela z Larysy — przenieśli do swego miasta szczątki Orfeusza.

12 Ktokolwiek zajmował się studiami nad poezją, wie, że wszystkie hymny Orfeusza są bardzo krótkie i że ich ogólna liczba jest niewielka¹⁷. Znają je Likomidzi i śpiewają podczas

¹⁶ Libetra — zachowały się resztki murów tego miasta w pobliżu dzisiejszej Kaliwry. Miasto to było centrum kultu Orfeusza jako miejsce jego urodzin i śmierci. Plutarch oglądał tu rzeźby z drzewa cyprysowego, przedstawiające Orfeusza — por. *Vita Alexandri*, 14, 5.

¹⁷ Pod imieniem Orfeusza zachował się zbiór 88 tzw. hymnów orfickich, które — jak się przypuszcza — powstały w Azji Mniejszej w II w. n.e. i są

świętych obrzędów. Pod względem kunsztu poetyckiego ustępują one *Hymnom Homeryckim*¹⁸, przewyższają je natomiast pod względem religijnego nastroju.

ROZDZIAŁ XXXI

1 Jest również na Helikonie posąg Arsynoe, którą poślubił jej brat, Ptolemeusz. Dźwiga ją wykonany z brązu struś¹, który należy do ptaków nie umiejących fruwać. Strusiom, podobnie jak innym ptakom, wyrastają skrzydła, lecz nie są one w stanie utrzymać ich w locie ze względu na ich duży ciężar i wielkość.

2 Znajduje się tu także rzeźba łani karmiącej maleńkiego Telefosa, syna Heraklesa², a obok niej rzeźba krowy oraz godna obejrzenia statua Priapa³. Bóg ten odbiera cześć zwłaszcza tam, gdzie są liczne pastwiska kóz i owiec oraz roje pszczół. Ponad inne bóstwa czczą go mieszkańcy Lampsakos, którzy uważają go za syna Dionizosa i Afrodyty.

3 Wśród wielu trójnogów złożonych w ofierze na Helikonie najstarszy jest ten, który miał otrzymać Hezjod w nagrodę za zwycięstwo w pieśni w Chalkis nad Euryposem⁴. Wokół świętego gaju mieszkają ludzie. Tespijczycy obchodzą tu swe

dziełem jednego autora. Pausaniasz być może ma tu na myśli inny zbiór utworów, istniejący już przed Platonem.

¹⁸ Pod imieniem Homera zachował się zbiór 34 utworów adresowanych do różnych bóstw, pochodzących z VIII—VI w. p.n.e., zwanych *Hymnami Homeryckimi*.

¹ Pausaniasz wspomniał już w I 8, 6 o posagu Arsynoe, córki Ptolemeusza I i żony jego syna, Ptolemeusza II Filadelfa, znajdującym się w Odeonie. Struś był ptakiem kultowym Afrodyty. Arsynoe była więc czczona po śmierci jako Arsynoe-Afrodyta — por. Strabon IX 800.

² Por. VIII 54, 6. Motyw często występujący na monetach, gemmach i innych dziełach sztuki.

³ Priap — ityfaliczne bóstwo płodności, którego kult znany jest szerzej dopiero od czasów aleksandryjskich — czczony był również w innych miastach Hellespontu, a także w Rzymie — por. Wergiliusz, *Georgiki* IV 111 i n.

⁴ Sam Hezjod (*Prace i dni*, w. 650 i n.) mówi o zdobyciu tej nagrody w konkursie poetyckim w Chalkis. Późniejsza legenda powiązała ten fakt z jego zwycięstwem nad Homerem.

uroczystości i urządzały zawody zwane Muzeja⁵. Urządzały również zawody na cześć Erosa, w których wyznaczają nagrodę nie tylko w konkursie muzycznym, lecz także w konkurencjach atletycznych⁶. W odległości około dwudziestu stadiów od tego gaju znajdziesz tzw. Końską Krynice⁷, którą — jak głosi legenda — miał odkryć grzebiąc kopytem koń Bellerofonta⁸.

4 Beoci mieszkający w pobliżu Helikonu na podstawie przekazanej im tradycji podtrzymują opinię, że Hezjod jest autorem tylko *Prac*, a nawet z tego poematu wyłączają wstęp i twierdzą, że jego utwór rozpoczyna się od opowiadania na temat dwu Erid [tj. Waśni]. Pokazali mi również w pobliżu źródła ołowianą tabliczkę, mocno nadwerżoną przez czas, na której były spisane *Prace*.

5 Istnieje też inna tradycja, całkowicie odmienna od poprzedniej, według której Hezjod jest autorem wielu poematów, a mianowicie pieśni na temat kobiet⁹, poematu nazywanego *Wielkimi Eojami*, *Teogonii*, poematów o wieszczku Melampusie¹⁰, o zejściu Tezeusza i Pejrytoosa do Hadesu, *Pouczeń Chirona*¹¹ przeznaczonych dla wychowania Achillesa, i wielu innych utworów poza *Pracami i dniami*. Ci sami Beoci twierdzą, że Hezjod

⁵ Muzeja jako zawody poetyckie na cześć muz, obejmujące pierwotnie tańce, grę na aulosie i lirze, śpiewy przy akompaniamencie tych instrumentów i recytacje epickie, a od reorganizacji w III w. również pieśni procesyjne, dramat satyrowy, tragedię i komedię, odbywały się co cztery lata — por. scholia do *Iliady* XIII 21; Atenajos XIV 629 A.

⁶ Były to tzw. Erotidia lub Erotica, urządzone przez Tespijczyków również co cztery lata. Poświadczają to liczne inskrypcje. Z konkurencji atletycznych wymieniają one biegi, zapasy, boks, pankration, pentatlon, bieg z pochodniami, wyścigi konne i rydwanów.

⁷ Końska Krynica (Hippokrene) — obecnie nazywana Kryope-gadi (tj. Zimne Źródło) - znajduje się na Helikonie, ok. 80 m na zachód od kaplicy Św. Eliasza, gdzie w starożytności wznosił się ołtarz Zeusa Helikońskiego.

⁸ Koń Bellerofonta, syna króla Glaukosa i wnuka Syzyfa, to Pegaz, подарowany mu przez Atenę, dzięki któremu pokonał on Chimere i Amazonki.

⁹ Z tekstu Pauzanasza wynika, że był to samodzielny utwór, przez innych nazywany *Katalogiem kobiet*, odmienny od tzw. *Wielkich Eojów*. Przyjmuje się na ogół, że *Wielkie Eoje* były wspólnym tytułem dla *Katalogu kobiet* i *Eojów*.

¹⁰ Utwór ten, nazywany przez innych *Melampodia*, zawierał co najmniej trzy księgi - por. Atenajos XI 398 A; XIII 608 E.

¹¹ Z *Pouczeń Chirona* (*Hypotekaj*) scholiasta do *Ód pytyjskich* Pindara (VI 19) cytuje trzy wiersze, w których najważniejsze pouczenie dotyczy oddawania czci należnej bogom.

nauczył się sztuki wieszczenia od Akarneńczyków. Mają oni bowiem poemat zatytułowany *Sztuka wieszczenia*, który sam przeczytałem, oraz *Wyjaśnienia rzeczy cudownych*. 6 Sprzeczne z sobą rzeczy opowiada się również o śmierci Hezjoda. Wszyscy jednak zgadzają się z tym, że Ktimenos i Antyfios, synowie Ganiktora, uciekli z Naupaktos do Molikrii po zamordowaniu Hezjoda¹², że tam dopuścili się świętokradztwa wobec Posejdona i że w Molikrii dosięgła ich sprawiedliwość. Jedni mówią przy tym, że Hezjoda niesłusznie posądzono o zgwałcenie siostry młodzieńców, gdyż tego dopuścił się ktoś inny, drudzy zaś utrzymują, że to on popełnił ów czyn. Takie oto odmienne zdania wypowiada się tu na temat Hezjoda i jego poetyckiej twórczości.

7 Na szczycie góry Helikon płynie niewielka rzeczka o nazwie Lamos¹³. W obrębie zaś terytorium tespijskiego jest miejsce zwane Donakon¹⁴. Tam właśnie znajduje się źródło Narcyza, w którym — jak głosi legenda — ów miał się przeglądać i nieświadomy, że widzi własne odbicie, zakochać się w sobie i z tej miłości nad nim właśnie umrzeć¹⁵. Jest to jednak zgoła nieдорeczne, by ktoś będąc na tyle dorosły, żeby się zakochać, nie potrafił odróżnić człowieka od jego odbicia¹⁶.

8 Istnieje też o nim inna legenda, mniej znana od tamtej, lecz równie rozpowszechniona, według której Narcyz miał bliźniaczą siostrę, pod każdym względem bardzo do siebie podobną. Oboje mieli takie same włosy, tak samo się ubierali i razem polowali. Otóż Narcyz zakochał się w siostrze, a kiedy umarła, chodził nad źródło i choć wiedział, że widzi własne odbicie,

¹² Na temat zamordowania Hezjoda w okolicy Naupaktos przez Ktimenosa i Antyfiosa por. Tukidydes III 96; Plutarch, *Uczta siedmiu mędrców*, 162 D.

¹³ Lamos - rzeka nie poświadczona przez innych pisarzy. Prawdopodobnie chodzi o Olmios, którą wspominają Hezjod (*Teogonia*, w. 6) i Strabon (IX 407). Strabon nazywa ją dopływem Permesosu. Lokalizacja tej rzeczki na szczycie Helikonu wynika prawdopodobnie z błędnego zrozumienia przez Pauzaniassa wzmianki Hezjoda.

¹⁴ Nazwa Donakon - oznaczająca trzcinę, rogozę - dotyczyła raczej miejsca niż miejscowości. Przypuszcza się, że znajdujące się tam źródło Narcyza jest źródłem położonym obok dzisiejszej wioski Tatatsi, ok. 0,5 km na południowy zachód od Tespiów, gdzie znaleziono ślady świątyni Narcyza.

¹⁵ Por. Owidiusz, *Przemiany* III 339- 510.

¹⁶ Charakterystyczna dla Pauzaniassa racjonalna interpretacja mitu, zdradzająca całkowite niezrozumienie ukrytej w tej legendzie prawdy o człowieku.

4 Płynąc stąd dotrzesz do Tify³, niewielkiego miasteczka położonego nad morzem. Tifejczycy mają świątynię Heraklesa i odprawiają coroczne uroczystości. Uważają się przy tym za najlepszych żeglarzy wśród Beotów. Przypominają przy tej okazji, że ich rodak, Tifys, został wybrany na sternika Argonautów⁴. Pokazują też miejsce, w którym miała zarzucić kotwicę Argo po powrocie z Kolchidy.

5 Drogą lądową zaś dotrzesz z Tespiów do Haliartos⁵. O założeniu tego miasta i Koronei nie mogę jednak mówić oddzielnie niż przy założeniu Orchomenos⁶. W czasie najazdu Persów mieszkańcy Haliartos stanęli po stronie Hellenów i dlatego jeden z oddziałów Kserksesa zniszczył ogniem zarówno ich terytorium, jak i samo miasto⁷. W Haliartos znajduje się grobowiec Lizandra Lacedemończyka. Gdy bowiem zaatakował on mury Haliartos⁸, którego broniło wojsko z Teb i Aten, zginął w walce po dokonanych przez wrogów wypadzie.

6 Lizander z uwagi na jedne rzeczy zasługuje na najwyższe uznanie, ze względu na inne zaś na najostrzejszą nagane. I tak okazał swą mądrość, gdy stojąc na czele peloponeskich trójrzędowców zaczekał, aż Alkibiades opuści flotę, by wzbudzić w jego sterniku, Antiochu, nadzieję, że jest w stanie zmierzyć się w bitwie morskiej z Lacedemończykami. Gdy ten zaś w swej chętności i zadufaniu wyprowadził flotę, Lizander zwyciężył go w pobliżu Kolofonu⁹.

³ Tifa - częściej nazywana Syfaj - znana jako port Tespijczyków i miejsce odpływu Argonautów. Jej ruiny znajdują się w pobliżu dzisiejszej Aliki, u zachodniego podnóża góry Korombili. Frazer (ad loc.) z autopsji poświadcza bagnisty charakter terenu oraz istnienie przedzielającej równinę grobli.

⁴ Por. Apollodor 19, 16; Apolloniusz Rodyjski I 105 i n.; Tukidydes IV 76, 3.

⁵ Haliartos (dzisiejsze Kastri), którego stara miejscowa nazwa poświadczona przez inskrypcje, brzmiała Hariartos lub Ariartos, było miastem od czasów mykeńskich, położonym na skalistym wzgórzu, na południowej krawędzi jeziora Kopajs, ok. 2 km na zachód od dzisiejszej Mulki. Zostało niemal doszczętnie zniszczone przez Rzymian w 171 r. p.n.e. w wojnie z macedońskim królem, Perseuszem. Zachowały się tylko resztki fundamentów murów tego miasta.

⁶ Por. niżej, 34, 8.

⁷ Pausaniasz pomylił tu prawdopodobnie Perseusza, króla macedońskiego, z Persami. Żaden z historyków nie wspomina bowiem o udziale Haliartos w wojnach perskich, wszyscy natomiast opisują dokładnie walkę Rzymian i Macedończyków.

⁸ W 394 r. p.n.e. Grób Lizandra wg bardziej wiarygodnego świadectwa Plutarcha (*Lizander*, 29) znajdował się w Panopeus w Fokidzie.

⁹ W 407 r. p.n.e. w bitwie morskiej pod Notion - por. Ksenofont, *Hellenika* I 5, 11- 14; Diodor XIII 71; Plutarch, *Lizander*, 5; *Alkibiades*, 35.

7 Kiedy więc po raz drugi Lizander przybył ze Sparty, by objąć dowództwo nad trójrzędowcami¹⁰, miał taki wpływ na Cyrusa, że ilekroć zażądał pieniędzy na flotę, dostarczano mu ich hojnie i na czas¹¹. Obserwując setkę okrętów ateńskich zakotwiczonych w Ajgospotamoi, zajął całą tę flotę¹², gdy żeglarze rozproszyli się w poszukiwaniu wody i żywności. Dostarczył też następującego dowodu na swą sprawiedliwość.

8 Otóż pankratiasta Autolikos, którego posąg oglądałem w sali miejskiej [*prytanejon*] w Atenach¹³, wszedł w zatarg o jakieś sprawy majątkowe z Eteonikosem ze Sparty. Ten przekonany, że przegrał sprawę niesłusznie — a działo się to wówczas, gdy rządy w Atenach sprawowało Trzydziestu i był tam jeszcze obecny Lizander - odważył się pierwszy uderzyć Autolikosa, a gdy ów się bronił, zaprowadził go przed Lizandra, będąc całkowicie pewny, że sprawa zostanie rozsądzona na jego korzyść. Lizander natomiast uznał, że Eteonikos jest winny, i udzieliwszy mu nagany, odesłał¹⁴.

9 Tyle można powiedzieć na jego pochwałę, następujące zaś rzeczy przynoszą mu hańbę. Oto wydał na śmierć Filoklesa, przywódcę Ateńczyków w Ajgospotamoi, i około czterech tysięcy jeńców ateńskich i nie pozwolił ich pogrzebać¹⁵, czego nie odmówili Ateńczycy nawet Persom, którzy zginęli pod Maratonem, ani król Kserkses Lacedemończykom poległym w Termopilach. A jeszcze większej hańby dopuścił się wobec Lacedemończyków, wprowadzając do ich miast rządy Dziesięciu i namiestników spartańskich¹⁶.

10 Rozpalił poza tym u Lacedemończyków żądzę bogactwa, chociaż nie byli przyzwyczajeni do gromadzenia majątku z powodu wyroczni, która ostrzegała, że tylko chęć bogacenia może

¹⁰ W 405 r. p.n.e. - por. Ksenofont, *Hellenika* II 1, 10.

¹¹ Wg Izokratesa (VIII 97) Persowie dali Lacedemończykom w sumie ponad 5000 talentów.

¹² W 405 r. p.n.e. Na temat tej bitwy por. Ksenofont, *Hellenika* II 1, 21-28; Diodor XIII 108; Plutarch, *Lizander*, 10.

¹³ Por. I 18, 3.

¹⁴ Historię tę opowiada również Plutarch (*Lizander*, 15, 5), ale przeciwnikiem Autolikosa jest wg niego Kallibios.

¹⁵ Por. Ksenofont, *Hellenika* II 1, 31; Plutarch, *Lizander*, 9.

¹⁶ Rządy Dziesięciu, czyli tzw. Dekadarchie wprowadził Lizander po zniesieniu demokracji pod koniec wojny peloponeskiej. Władza taka składała się z dziesięciu prooligarchicznych mieszkańców miasta, nad którymi stał spartański namiestnik (*harmosta*).

zgubić Spartę¹⁷. Ja zaś, idąc w ślady Persów i sądząc według ich prawa zwyczajowego, mniemam, że Lizander wyrządził Lacedemończykom więcej szkody niż pożytku¹⁸.

ROZDZIAŁ XXXIII

1 W Haliartos jest zatem grobowiec Lizandra i świątynia herosa Kekropsa, syna Pandiona¹. O pięćdziesiąt stadiów od Haliartos zaś oddalone są góra Tilfuzjon i źródło Tilfuza². Wśród Hellenów istnieje opinia, że gdy Argiwowie z synami Polinejsesa zdobyli Teby, wśród zdobyczy przyprowadzili również do boga w Delfach Tejrezjasza³. Ten czując pragnienie, napił się ponoć ze źródła Tilfuzy i natychmiast zmarł. Stąd jego grób znajduje się tuż przy źródle.

2 Mówią też, że również córka Tejrezjasza została ofiarowana Apollonowi przez Argiwów, lecz z rozkazu boga została przewieziona na okrętach do Kolofonu w dzisiejszej Jonii. Tam właśnie Manto poślubiła Kreteńczyka Rakiosa. Znane są na ogół ze słyszenia i inne rzeczy na temat Tejrezjasza, m. in. to, ile przypisuje mu się lat życia i jak z kobiety zamienił się w mężczyznę, czy to, że Homer w *Odysei* uznał go za jedyne, który w Hadesie zachował przytomność umysłu⁴.

3 W Haliartos, pod gołym niebem, znajduje się świątynia bogiń, które nazywają Praksydikaj [tj. Mścicielkami]⁵. Tam składają przysięgi. Nie czynią tego jednak pochopnie. Świątynia

¹⁷ Wyrocznia cytowana m. in. przez Plutarcha (*Institutio Laconica*, 42) miała być udzielona królom spartańskim, Alkamenesowi i Teopompowi.

¹⁸ Jest to aluzja do zwyczaju Persów (por. Herodot I 137), którzy udzielali nagany służącym dopiero na końcu służby, po podsumowaniu ich zasług.

¹ Kekrops, syn Pandiona, różny od herosa Aten, Kekropsa Autochtona. Jest to trzeci z kolei Kekrops po Autochtonie i Kekropsie, synu Erechteusa, który miał być wujem Pandiona. Przypuszcza się, że genealogia została wprowadzona w związku z założeniem Aten w Beocji i na Eubei. Heroon Kekropsa, a więc i jego genealogia są świadectwem przejęcia Haliartos przez Ateńczyków w r. 171 jako daru Rzymian po wojnie z Perseuszem - por. Strabon IX 411.

² Góra Tilfuzjon lub Tilfuza to obecna Petra.

³ Por. VII 3, 1; IX 18, 4; Strabon IX 413.

⁴ *Odyseja* X 492.

⁵ Por. III 22, 2. Wg Fotiosa (*Słownik* 446, 23) nazywały się one Alkome-nia, Talksynia i Aulis.

ta jest położona u podnóża góry Tilfuzjon. W Haliartos są również świątynie bez dachów i posągów, ale nie udało mi się ustalić, dla kogo zostały one zbudowane. 4 Przez terytorium Haliartos przepływa rzeka Lofis⁶. Powiadała, że gdy pierwotnie ziemia ta cierpiała z powodu suszy, ponieważ nie miała wcale wody, jeden z jej władców udał się do Delf, aby się dowiedzieć, w jaki sposób można ją uzyskać. A wówczas Pytia miała mu polecić, by zabił pierwszego napotkanego w drodze do Haliartos człowieka. Kiedy więc powracał, natknął się najpierw na swego syna, Lofisa, i bez wahania pchnął młodzieńca mieczem. Ten, dopóki żył, biegał, i tam, gdzie jego krew zboczyła ziemię, wytrysnęła woda. Dlatego rzekę nazwano Lofis.

5 Alalkomenaj są niewielką wioską położoną u samego podnóża niezbyt wysokiej góry⁷. Ich nazwa — zdaniem jednych — wywodzi się od tubylca Alalkomenesa, który miał ponoć piastować Atenę. Inni natomiast wywodzą ją od Alalkomeny, córki Ogigosa. W pewnej odległości od tej wioski wznosi się świątynia Ateny i jej starożytny posąg z kości słoniowej⁸.

6 Sulla, który wobec Ateńczyków dopuścił się już okrutnych czynów, obcych duchowi Rzymian, lecz podobnych do popełnionych wobec mieszkańców Teb i Orchomenos, dołączył do nich i tę zbrodnię, że zrabował posąg Ateny w Alalkomenaj⁹. Jednak tego, który z taką furją atakował greckie miasta i bogów, dopadła najgorsza choroba. Otóż zagryzły go wszy¹⁰ i tak się skończyło jego szczęście. Świątynia zaś w Alalkomenaj, ograbiona z posagu bogini, została z czasem zaniedbana.

7 Do zrujnowania jej przyczyniła się jeszcze jedna rzecz, już za mojego życia. Ogromny, rozłożysty bluszcz, który rósł na jej ścianach, rozluźnił wiązania i obluzował kamienie. Płynie tu również rzeczka, a raczej mały strumyk. Nazywają go Trytonem, ponieważ według legendy Atena wychowała się nad rzeką

⁶ Lofis - prawdopodobnie jedna z dwóch rzeczek opływających Haliartos od strony zachodniej i wschodniej, które wpadają do jeziora Kopajs.

⁷ Alalkomenaj - położone na wyżynie u zachodnich podnóży góry Petry, gdzie w ruinach kościoła chrześcijańskiego odkryto resztki fundamentów sławnej świątyni Ateny.

⁸ Atena z Alalkomenaj wspominana jest już przez Homera (*Iliada* IV 8).

⁹ Na temat barbarzyńskiego postępowania Sulii wobec Greków por. Plutarch, *Sulla*, 14; Appian, *Mitrydates*, 38.

¹⁰ Por. I 20, 7; Plutarch, *Sulla*, 36; Pliniusz XI 114.

o tej właśnie nazwie ¹¹. Uważają bowiem, że chodzi o tę rzeczkę, a nie o tę w Libii, która wypływa z Jeziora Trytońskiego i zmierza w kierunku Morza Libijskiego.

ROZDZIAŁ XXXIV

1 Zanim jeszcze dotrzesz z Alalkomenaj do Koronei, zobaczysz przybytek Ateny Itońskiej¹. Przydomek ten otrzymała bogini od Itoniosa, syna Amfiktiona². Tu Beoci zbierają się na swe powszechnie zgromadzenia³. W świątyni tej znajdują się wykonane z brązu posągi Ateny Itońskiej i Zeusa. Są to dzieła Agorakrytosa⁴, ucznia i ulubieńca Fidiasza. Za moich czasów wzniesiono tu również posągi charyt.

2 Opowiada się tutaj poza tym, że lodama, która była kapłanką bogini, weszła pewnej nocy do świętego okręgu, gdzie objawiła się jej Atena ubrana w chiton, na którym widniała głowa Meduzy Gorgony. Skoro tylko lodama ją ujrzała, skamieniała. Dlatego właśnie każdego dnia na ołtarzu lodamy kobieta rozpala ogień, jednocześnie trzykrotnie powtarzając w dialekcie beockim, że lodama żyje i prosi o ogień⁵.

¹¹ Na temat Ateny i Trytona por. VIII 26, 6. Rzeczka Tryton - prawdopodobnie potok obok dzisiejszej miejscowości Sulinari. W północnej Afryce nazwę tę nosiło wiele rzeczek, nie wiadomo więc, którą ma tu Pauzaniusz na myśli.

¹ Wg Strabona (IX 411), po wojnie trojańskiej Beoci, wypędzeni z Arne w Tesalii, osiedlili się w Koronei i zbudowali świątynię Ateny Itońskiej. Tego rodzaju świątynia istniała już wcześniej w Itonos w Tesalii - por. X 1, 10. Atena Itońska była czczona jako bogini wojny i jej kult został przeniesiony z Tesalii do Aten - por. I 13, 2.

² Genealogia Itoniosa wskazuje, że świątynia była pierwotnie siedzibą Amfiktionii.

³ Obchodzone tu było wspólne święto Beotów, połączone z igrzyskami sportowymi - por. Polibiusz IV 3; IX 34; Strabon IX 411.

⁴ Agorakrytos (V w. p.n.e.) - rzeźbiarz z wyspy Paros - był poza tym autorem posągu Nemezys w Ramnos oraz pomnika kultowego Matki Bogów dla ateńskiego Metroonu. W trakcie wykopalisk w Ramnos odsłonięto głowę i część postumentu pomnika.

⁵ Wg innej wersji tej legendy (por. Tzetzes, scholia do *Aleksandry Likofrona*, w. 355) lodama była siostrą Ateny i miała zginąć z jej ręki z powodu zatargu w czasie ćwiczeń z bronią.

3 W Koronei⁶, na agorze, są dwa zabytki o nieprzemijającej wartości: ołtarz Hermesa z przydomkiem Epimelejos [tj. Opiekun Trzód] oraz ołtarz Wiatrów⁷. Trochę niżej jest niewielka świątynia Hery i wykonany przez Pytadora z Teb⁸ jej starożytny posąg, trzymający na ręce syreny⁹. Jak bowiem głosi legenda, nakłoniłone przez Herę córki Acheloosa stanęły do współzawodnictwa w śpiewie z muzami. Gdy te odniosły zwycięstwo, odarły syreny z piór i zrobiły z nich sobie wieńce.

4 O jakieś czterdzieści stadiów od Koronei oddalona jest góra Libetrion¹⁰, na której znajdują się posagi muz i nimf z przydomkiem Libetryjskie. Są tu również źródła, z których jedno nazywa się Libetryjskim, drugie zaś Petra [tj. Skała]¹¹. Przypominają one kształtem piersi kobiece i płynie z nich woda podobna do mleka.

5 Odległość z Koronei do góry Lafystion¹² i do świętego okręgu Zeusa Lafystyjskiego wynosi około dwudziestu stadiów. Jest tam posąg Zeusa z marmuru. Mówią, że kiedy Atamas zamierzał złożyć tu w ofierze Fryksosa i Helle, Zeus wysłał dzieciom barana o złotym runie i że na tym właśnie baranie ratowały się one ucieczką¹³. Nieco wyżej zaś jest posąg Heraklesa z przydomkiem Charops [tj. Jasnooki]. Beoci mówią, że w tym właśnie miejscu Herakles wyprowadził psa z Hadesu¹⁴. Idąc w dół od Lafystionu do świątyni Ateny Itońskiej, spotkasz rzekę Falares¹⁵, mającą swe ujście w Jeziorze Kefizejskim.

⁶ Niewielkie ślady ruin Koronei zachowały się na północnej stronie Helikonu w pobliżu wioski Hagios Georgios. Są to resztki murów i rzymskiej łaźni.

⁷ Wiatry były czczone w wielu miejscach starożytnej Grecji, m. in. w Atenach (por. I 37, 2), Argolidzie (II 34, 2), Mesenii (IV 35, 8), Titane (II 12, 1).

⁸ Pytodor z Teb - rzeźbiarz z epoki archaicznej, bliżej nie znany.

⁹ W sztuce greckiej syreny wyobrażano najczęściej jako ptaki z głową kobiety.

¹⁰ Libetrion - góra w paśmie Helikonu, nie zidentyfikowana.

¹¹ Prawdopodobnie źródło w pobliżu klasztoru w Taksjarchoj, na północny zachód od Koronei.

¹² Góra Lafystion to dzisiejsza Granitsa. Podobny do krateru kształt, czerwona barwa skał i gorące źródła u północnego podnóża wskazują na jej wulkaniczne pochodzenie.

¹³ Legenda o Atamasie i Helle była również lokalizowana w Halos (lub Alos) w Tesalii, gdzie istniał też kult Zeusa Lafystyjskiego - por. Herodot VII 197.

¹⁴ Podobne miejsce pokazywano również w Tajnaron (III 25, 4), Trojdenie (II 31, 2), Hermione (II 35, 10).

¹⁵ Prawdopodobnie jest to rzeka nazywana obecnie Hagios Georgios.

6 Z drugiej strony góry Lafystion leży Orchomenos - jedno z najslawniejszych miast greckich¹⁶. Osiągnęło ono niegdyś najwyższy rozkwit, ale przeznaczony mu był niemal ten sam los, co Mykenom i Delos. Z jego najstarszej historii przypomina się tutaj następujące rzeczy. Mówią, że pierwszym mieszkańcem tej ziemi był Andreus, syn rzeki Penejos, i że od niego ziemię tę nazwano Andreidą.

7 Kiedy jednak przybył do niego Atamas, ów podarował mu ze swych posiadłości terytorium wokół góry Lafystion oraz obecną Koroneję i Haliartos¹⁷. Atamas zaś sądząc, że żaden z jego męskich potomków nie pozostał przy życiu - sam bowiem przyczynił się do śmierci Learchosa i Melikertes, Leukon zaś zmarł na skutek choroby, a nie wiedział, że Fryksos przeżył i pozostawił po sobie potomków - usynowił Haliartosa i Koronosa, synów Tersandra, a wnuków Syzyfa. Atamas był bowiem bratem Syzyfa.

8 Kiedy później przybył z Kolchidy sam Fryksos - jak twierdzą jedni - lub Presbon, syn Fryksosa i córki Ajetesa - jak utrzymują drudzy - wówczas synowie Tersandra uzgodnili, by dobra Atamasa pozostały przy nim i jego potomkach. Sami zaś założyli Haliartos i Koroneję w tej części terytorium, którą im dał Atamas.

9 Wcześniej zaś Andreus poślubił otrzymaną od Atamasa Euippę, córkę Leukona, która urodziła mu syna Eteoklesa. Według jednak rozpowszechnionej wśród mieszkańców miasta opinii Eteokles był synem rzeki Kefizos i dlatego niektórzy poeci w swoich utworach nazywają go Kefizydą.

10_ Kiedy tenże Eteokles został królem, pozwolił, aby ziemia ta zatrzymała swą nazwę od Andreusa, ustanowił jednak dwie fyle, z których jedną nazwał Kefizjas, a drugą od swego imienia. Kiedy przybył do niego syn Syzyfa, Almos, dał mu niewielki kawałek ziemi. Założona tu osada została nazwana Almones od imienia tegoż Almosa. Dopiero później utrwaliła się dla niej nazwa Olmones¹⁸.

¹⁶ Opis tego miasta sięga aż do rozdziału 38. Na temat stanu zachowania jego zabytków por. przypis 1 do rozdziału 38.

¹⁷ W miejscowości Sulinari, a więc w sąsiedztwie starożytnej Koronei. znaleziono inskrypcję, która informuje, że niejaki Heras Kastrykios, syn Aulosa, ufundował świątynię Koroniosowi. Był to zapewne założyciel i eponim Koronei.

¹⁸ Por. wyżej, 24, 3.

ROZDZIAŁ XXXV

1 Beoci twierdzą, że Eteokles był pierwszym człowiekiem, który składał ofiary charytom. Są również przekonani, że ustanowił on kult trzech charyt, nie pamiętają jednak, jakie nadał im imiona¹. Lacedemończycy natomiast utrzymują, że były tylko dwie charyty i że ich kult ustanowił Lacedemon, syn Tajgete, i nazwał je Kleta i Faenna².

2 Są to odpowiednie dla charyt imiona, podobnie jak nadane im przez Ateńczyków, którzy od dawien dawna czczą je jako Aukso [tj. Wzrost] i Hegemone [tj. Przewodniczka]. Karpo [tj. Przynosząca Owoce] nie jest bowiem imieniem charyty, lecz hory [tj. pory roku]. Drugą horę czczą Ateńczycy razem z Pandrossos i nazywają Talio [tj. Kwitnąca]³.

3 Od Eteoklesa poznaliśmy więc kult trzech charyt. Angelion i Tektajos, synowie Dionizosa, twórcy posągu Apollona na Delos, umieścili na jego ręce trzy charyty⁴. Również w Atenach, u wejścia na Akropol, są posągi trzech charyt⁵, przy których odbywają się misteria dostępne tylko dla nielicznych.

4 O ile mi wiadomo, Pamfos był pierwszym poetą, który opiewał charyty, ale jego poezja nie mówi nam niczego ani o liczbie bogiń, ani ich imionach. Wspomina je również Homer mówiąc, że jedna z nich była żoną Hefajstosa i miała na imię Charis [tj. Wdzięk]⁶. A także dodaje, że Hypnos [tj. Sen] był kochankiem Pazytei i w jego usta wkłada takie oto słowa:

¹ Opinię tę potwierdzają Strabon (IX 414), scholia do *Ód olimpijskich* Pindara (XIV 1) oraz Teokryt (XVI 104 i n.).

² Por. III 18, 6; 10.

³ C. Robert (*De Gratiis Atticis*, [w:] *Commentationes philologicae in honorem Th. Mommsenii*, Berolini 1877, s. 142—150) polemizuje ze stanowiskiem Pauzanasza i pragnie wykazać, że Ateńczycy od początku czcili trzy charyty (gracje) o imionach: Talio, Aukso i Karpo. Hegemone jest tylko epitetem Hekate. Pauzanasz poza tym stwierdza, że Ateńczycy znali tylko dwie hory (tj. pory roku), które były przedstawione na tronie Apollona w Amyklaj - por. III 18, 10. Nieporozumienie wynika stąd, że zarówno hory, jak i charyty należały do orszaku Afrodyty i pierwotnie przypisywano im podobne funkcje.

⁴ Angelion i Tektajos z Sykionu — rzeźbiarze okresu archaicznego, zaliczani do uczniów legendarnych mistrzów kreteńskich, Skillisa i Dipojnosa. Nie zachowany, pozłacany posąg Apollona opisują dokładnie Plutarch (*O muzyce*, 14) i Makrobiusz (*Saturnalia* I 17, 13). Wizerunek Apollona trzymającego w lewej ręce charyty, a w prawej łuk zachował się również na monetach ateńskich — por. Frazer, ad loc.

⁵ Por. I 22, 8 i przypis 327 do księgi I.

⁶ Por. *Iliada* XVIII 382 i n.

Że za małżonkę mi zechcesz naprawdę dać Pasiteję,
Jedną z twych charyt młodziutkich⁷.

Stąd niektórzy podejrzewają, że Homer znał również inne, starsze charyty.

5 Hezjod w *Teogonii* — niech mi wolno będzie nazwać go jej autorem — mówi, że charyty były córkami Zeusa i Eurynome i nazywały się Eufrozyne [tj. Radość], Aglaja [tj. Ozdoba] i Talia [tj. Rozkwit]⁸. Te same imiona posiadają one w poemacie Onomakrytosa⁹. Antymachos¹⁰ zaś, nie podając ani liczby, ani imion charyt, mówi, że były one córkami Ajgle [tj. Jasności] i Heliosa. Poeta elegijny Hermezjanaks¹¹ nie zgadza się ze swymi poprzednikami i pisze, że była tylko jedna charyta, imieniem Pejto [tj. Namowa],

6 Nie byłem natomiast w stanie się dowiedzieć, kto pierwszy przedstawił charyty nago w malarstwie i rzeźbie¹². We wcześniejszym bowiem okresie i malarze, i rzeźbiarze przedstawiali je odziane. W Smyrnie, w świątyni bogiń Nemezejs [tj. Mścicielek], ponad ich posągami, znajdowały się złożone w darze wotywnym charyty wykonane ze złota przez Bupalosa¹³. W tym samym mieście, w Odeonie, jest obraz charyty namalowany przez Apellesa¹⁴. Również w Pergamonie, w domu Attalosa¹⁵, znajdują się posągi charyt wykonane przez Bupalosa, a także

⁷ *Ibidem* XIV 275-276.

⁸ *Teogonia*, w. 907 i n.

⁹ Onomakrytos — działający w Atebach za czasów Pizystratesa (VI w. p.n.e.) poeta i zbieracz przepowiedni, który miał zebrać i uporządkować pieśni mitycznego Orfeusza.

¹⁰ Antymachos z Kolofonu (V/IV w. p.n.e.) - poeta i gramatyk grecki, działający w Atenach. Autor eposów mitologicznego, *Tebaida*, i elegijnego, *Nanno*.

¹¹ Hermezjanaks (III w. p.n.e.) — poeta hellenistyczny, autor zachowanego fragmentarycznie poematu *Leontion*.

¹² Praktyka ta rozpoczyna się w III w. p.n.e. Od tej pory charyty przedstawiane są już niemal wyłącznie bez szat.

¹³ Na temat świątyni Nemezys w Smyrnie por. VII 5, 2 i przypis 36 do księgi VII. Na temat Bupalosa por. IV 30, 6 i przypis 118 do księgi IV.

¹⁴ Apelles z Kolofonu (IV w. p.n.e.) — jeden z najwybitniejszych malarzy greckich. Działał na dworze Aleksandra Wielkiego i Ptolemeusza I. Twórca portretu Aleksandra. Do najbardziej cenionych jego malowideł należały *Afrodyta Anadyomene* (tj. Wynurzająca się) i *Diabole* (tj. Potwarz).

¹⁵ Attalidzi - władcy Pergamonu (241-133). Attalos I (241-197) założył słynną Bibliotekę Pergameńską oraz gorąco popierał naukę i sztukę. Wzniósł wspaniałe budowle ozdobione posągami, m. in. ołtarz Zeusa (znajdujący się w Muzeum w Berlinie) i portyki w świątym okręgu Ateny.

w pobliżu tzw. Pytionu ich obraz namalowany przez Pitagorasa z Paros¹⁶. W Atenach zaś, u wejścia na Akropol, stoją posągi charyt wyrzeźbione przez Sokratesa, syna Sofroniska¹⁷. Wszędzie są one jednak przedstawione w szatach. Późniejsi zaś artyści - nie wiem dlaczego - zmienili sposób ich przedstawienia. Obecnie zarówno rzeźbią je, jak i malują nagie.

ROZDZIAŁ XXXVI

1 Po śmierci Eteoklesa władza królewska przeszła w ręce potomków Almosa. Sam Almos miał dwie córki, Chryzogeneję i Chryzę. Jak wieść niesie, Chryza, córka Almosa, urodziła ze związku z Aressem syna Flegyasa, który przejął władzę po Eteoklesie zmarłym bezpotomnie. I wówczas całej tej krainie została nadana nazwa Flegyantida, zamiast dawnej Andreida.

2 Obok zbudowanego tu wcześniej miasta Andreis, Flegyas założył nowe, nazwane jego imieniem i zgromadził w nim najdzielniejszych w Helladzie rycerzy. Flegyowie po pewnym czasie oddzielili się od innych Orchomeńczyków i powodowani butą i zuchwałością, najeżdżali i niszczyli ziemie sąsiadów. W końcu wyruszyli nawet do Delf, by obrabować świątynię¹. I wtedy na pomoc Delfom wyruszył Filammon² z doborową drużyną Argiwów, ale zarówno on sam, jak i jego drużyna zginęli w walce.

3 O tym, że Flegyowie mieli największe wśród Hellenów zamiłowanie do boju, świadczą - moim zdaniem - również następujące wiersze *Iliady*, dotyczące Aresa i jego syna, Fobosa:

Gdy uzbrojeni wędrują z Tracji do ludu Efyrów
Albo do Flegyów o duszach wyniosłych³.

¹⁶ O Pitagorasie z Paros jako malarzu nic bliższego nie wiemy. Być może jest on identyczny z rzeźbiarzem Pitagorasem z Samos, który miał początkowo zajmować się malarstwem - por. Pliniusz XXXIII 60.

¹⁷ Por. I 22, 8 i przypis 327 do księgi I.

¹ Por. X 7, 1; *Hymn Homerycki* II 100. Nazwa Flegyas i Flegyowie łączy się prawdopodobnie z podpaleniem świątyni w Delfach, skoro *flegejn* = palić. Za podpalenie świątyni mieli oni ponosić kary w Hadesie - por. Wergiliusz, *Eneida* VI 618 i n.: Stacjusz, *Tebaida*. w. 712.

² Filammon - mityczny śpiewak z Delf, syn Apollona, ojciec Tamyrisa i Eumolposa, rzekomy autor pieśni dla chórów dziewczęcych, jeden z Argonautów zamiast lub obok Orfeusza.

³ *Iliada* XIII 301 i n.

Mówiąc o Efyrah ma tu Homer na myśli - jak mi się zdaje - mieszkańców Tesprocji⁴. Ród Flegyów natomiast zniszczył bóg niemal doszczętnie gęstymi piorunami i silnym trzęsieniem ziemi. Innych wyniszczyła epidemia zarazy, która nawiedziła ich kraj i tylko nielicznym udało się zbiec do Fokidy⁵.

4 Ponieważ Flegyas nie miał synów, władzę po nim przejął Chryzes, syn Chryzogenei, córki Almosa, i Posejdona. Chryzes ów miał syna Minyasa, od którego jeszcze obecnie jego podwładnych nazywa się Minyami. Dochody Minyasa były tak wielkie, że przewyższył on bogactwem wszystkich swych przodków i był - jak wiemy - pierwszym człowiekiem, który zbudował skarbiec dla przechowywania bogactw⁶.

5 Grecy skłonni są jednak bardziej podziwiać obce zabytki niż własne. O ile bowiem sławni historycy opisali jak najdokładniej piramidy egipskie, o tyle nie uczynili najmniejszej nawet wzmianki ani o skarbcu Minyasa, ani o murach Tirynsu, choć są to rzeczy godne równego zachwyty⁷.

6 Minyas miał syna Orchomenosa⁸. Za jego to panowania miasto nazwano Orchomenos, a jego mieszkańców Orchomeńczykami. Ci nie przestali jednak nadal używać nazwy Minyowie dla odróżnienia od Orchomeńczyków z Arkadii. Za panowania króla Orchomenosa przybył doń z Argos Hyettos, wypędzony z kraju za zabicie syna Arysbasa, Molurosa, którego schwytał na zdradzie z własną małżonką. Orchomenos przydzielił mu tę ziemię, którą obecnie zajmuje wioska Hyettos⁹ i jej przysiółki.

7 O Hyettosie zaś tak wspomina autor poematu zwanego przez Hellenów *Wielkimi Eojami*:

Zabił Hyettos Molura, miłego syna Arysby,
zabił go w megaronie z powodu zdrady swej żony.
Opuścił dom swój i uciekł z Argos konie żywiącej
do minyjskiego przybył Orchomenos, a tu go
przyjął gościnnie bohater i cześć posiadłości darował.

⁴ Efyra w Tesprocji to późniejsze Kichytos - por. Tukidydes I 36. Istniała również Efyra w Tesalii, późniejsze Krannon.

⁵ Por. X 4, 1.

⁶ Opis jego budowy daje Pauzaniusz niżej (38, 2). Skarbami nazywa on starożytne grobowce mykeńskie.

⁷ Autor ma tu na myśli przede wszystkim Herodota, który w swym dziele opisał dokładnie piramidy - por. II 124- 136.

⁸ Inną genealogię podają scholia do Apolloniusza Rodyjskiego (I 230). Orchomenos jest tu synem Zeusa i Danaidy Hezjone, a Minyas jego synem. Natomiast wg scholiów do *Ód istmjskich* Pindara (I 79), Orchomenos, eponim miasta, był synem Eteoklesa i bratem Minyasa.

⁹ Por. wyżej. 24. 3.

8 Widać więc stąd, że Hyettos pierwszy wymierzył karę za cudzołóstwo. Lecz kiedy później Drakon ustanawiał prawa w Atenach¹⁰, wprowadził do nich i to, że cudzołóstwo winno być jednym z przewinień, które mogą być darowane przez państwo. Minyowie zaś cieszyli się tak wielkim poważaniem, że nawet król Pylos, Neleus, syn Kreteusa, poślubił Chloris z Orchomenos, córkę Amfiona, syna Iazjosa¹¹.

ROZDZIAŁ XXXVII

1 Wygasła jednak również dynastia Almosa. Orchomenos nie miał bowiem potomstwa i dlatego władza przeszła w ręce Klimenosa, syna Presbona, wnuka Fryksosa. Klimenos miał wielu synów. Najstarszym był Erginos, następnymi Stratios, Arron i Pyleus, najmłodszym zaś Azeus. Klimenosa zamordowali w czasie uroczystości Posejdona Onchestyjskiego Tebanie, przy wiedzeni do szaleństwa z jakiegoś błahego powodu. I wówczas władzę przejął najstarszy z synów Klimenosa, Erginos.

2 On sam i jego bracia zebrali natychmiast wojsko i wyruszyli przeciw Tebom. A zwyciężywszy w walce, zawarli porozumienie, że od tej pory Tebanie będą im corocznie płacić odszkodowanie za śmierć Klimenosa. Kiedy jednak w Tebach dorósł Herakles, Tebanie odmówili płacenia daniny, a Minyowie w walkach z nimi doznali ogromnych strat¹.

3 Erginos zaś widząc, że jego współobywatele są już całkowicie wyczerpani klęskami, zawarł z Heraklesem pokój. Pragnąc gorąco przywrócić krajowi dawne bogactwo i świetność, zaniedbał inne sprawy i nie zauważył nawet, że zbliżył się do starości, bezzenny i bezdzietny. Kiedy już stał się bogaty, zapragnął jednak mieć dzieci.

4 Udał się więc do Delf, gdzie na pytanie o potomstwo taką mu Pytia dała odpowiedź:

Synu Klimenosa, syna Presbona, Erginie
późno przyszedłeś potomstwa szukając, lecz jeszcze
teraz włóż nowy lemiesz na stary dyszel od pług.

¹⁰ W 621 r. p.n.e. Prawa te były znane ze swej surowości i dlatego już w r. 594 zlecono Solonowi ułożenie nowego kodeksu.

¹¹ Por. *Odyseja* XI 281 i n.; Pausaniasz II 21, 9.

¹ Por. wyżej, 17, 2; 25, 4; Diodor IV 10; Apollodor II 4, 11. Wg Diodora i Apollodora w walkach tych zginął również Erginos.

5 Posłuszny wyroczni, wziął młodą żonę, z której zrodzili się Trofonios i Agamedes². Trofonios jest ponoć synem Apollona, nie Erginosa, w co gotów jestem uwierzyć, jak każdy, kto chodził do Trofoniosa, by zasięgnąć jego wyroczni. Powiadają, że kiedy chłopcy dorośli, potrafili budować świątynie dla bogów i pałace dla ludzi. Wzniesli m. in. świątynię dla Apollona w Delfach i skarbiec dla Hyrieusa³. Położyli w nim jeden z kamieni w ten sposób, że można go było wyjąć od zewnątrz. Brali więc zawsze, kiedy im było trzeba, któryś ze złożonych tam skarbów. Hyrieus zaś był ogromnie zdumiony, gdy widział nie naruszone pieczęcie i zamki, a jednocześnie zmniejszającą się wciąż liczbę skarbów.

6 Toteż nad naczyniami, w których złożono srebro i złoto, ustawił rodzaj pułapki, by schwytać w nią tego, kto wejdzie i zechce wziąć jakieś skarby⁴. Skoro więc Agamedes wszedł do skarbcza, wpadł w więzy. A wówczas Trofonios odciął mu głowę, by nie mógł go wydać jako współnika, gdy z nadejściem dnia zostanie poddany torturom.

7 Rozstąpiła się jednak ziemia i pochłonięła Trofoniosa w tym właśnie miejscu, gdzie w gaju w Lebadei znajduje się tzw. wilczy dół Agamedesa, obok kamiennej steli⁵. Rządy w Orchomenos przejęli wtedy Askalafos i lalmenos, uważani za synów Aresa. Ich matką była Astyoche, córka Aktora, syna Azeusa, wnuka Klimenosa. Pod ich to dowództwem Minyowie wyruszyli pod Troję⁶.

8 Orchomeńczycy wraz z synami Kodrosa wzięli też udział w wyprawie do Jonii. Wypędzeni ze swego miasta przez Teban, wrócili znów do Orchomenos dzięki Filipowi, synowi Amyn-tasa⁷. Przeciwności losu sprawiły jednak, że coraz bardziej chylili się do upadku.

² Por. wyżej, 11, 1 i przypis 2 do tego rozdziału. Trofonios i Agamedes byli pierwotnymi bóstwami. Centrum kultu Trofoniosa znajdowało się w Lebadei, pewną rolę odgrywał w nim również Agamedes — por. niżej, 39, 6.

³ Hyria, w której panował Hyrieus, była położona w pobliżu Eurypos i Aulidy.

⁴ Opowieść o skarbcu Hyrieusa, którą Pausaniasz przytacza za cytowanym przez niego Kallipposem z Orchomenos, ma charakter legendy ludowej, znanej u wielu narodów, m. in. w starszych cywilizacjach Wschodu. Herodot (II 121) opowiada podobną historię o skarbcu Rampsynitosa, mitycznego króla Egiptu.

⁵ Por. wyżej, 39, 6.

⁶ Por. Homer, *Iliada* II 511 i n.

⁷ Tj. po bitwie pod Cheroneją w 338 r. p.n.e. - por. IV 27, 10.

ROZDZIAŁ XXXVIII

1 W Orchomenos¹ jest również świątynia Dionizosa, ale najstarsza to świątynia Charyt². Największą czcią otacza się tutaj skały, które — jak głosi tradycja — spadły dla Eteoklesa z nieba³. Za moich już czasów ofiarowano tu artystycznie wykonane z kamienia posągi.

2 Godne obejrzenia jest także źródło, do którego schodzi się po wodę⁴. Największym jednak cudem, jakiego drugiego nie znajdziesz ani w całej Helladzie, ani poza jej granicami, jest skarbiec Minyasa, zbudowany w taki mniej więcej sposób. Otóż wykonany został z kamienia na planie koła i zwieńczony niezbyt ostrym dachem⁵. Najwyżej umieszczony kamień jest zarazem - jak mówią — spojeniem całej budowli⁶.

3 Znajdują się tutaj groby Minyasa i Hezjoda⁷. Ze złożeniem kości Hezjoda związana jest następująca tradycja. Kiedy spadła zaraza na ludzi i zwierzęta, wysłano teorów [tj. posłów] do wyroczni. Tym zaś Pytia — jak mówią — odrzekła, że należy przenieść kości Hezjoda z Naupaktos do Orchomenos i nie ma na to innego sposobu. I wtedy postawili drugie pytanie: w jaki sposób znajdą te kości w Naupaktos? A ta miała odpowiedzieć, że miejsce wskaże im wrona.

¹ Orchomenos- położone na lewym brzegu rzeki Kefizosu, nad jeziorem Kopajs - należało do najstarszych i najpiękniejszych miast greckich. Prowadzone tu od r. 1880 wykopaliska pozwoliły odsłonić wiele cennych świadectw z epoki mykeńskiej: pałac z malowidłami ściennymi, wazami i przedmiotami z brązu, fragmenty murów miasta z VII w., świątyni Charyt i tzw. skarbcia Minyasa oraz ruiny term i wodociągu z czasów rzymskich.

² W miejscu starożytnej świątyni Charyt wzniesiono w r. 874 klasztor Najświętszej Marii Panny, w którym wykorzystano elementy antycznej świątyni oraz starożytne inskrypcje, poświadczające odbywanie się tu uroczystości ku czci charyt.

³ Na temat oddawania boskiej czci skałom, które miały spaść z nieba, por. VII 22, 4.

⁴ Jest to prawdopodobnie źródło zwane w starożytności Akidalia, położone z północnej strony klasztornej kościoła, gdzie wg starożytnych legend miały brać kąpiel charyty razem z Afrodytą - por. Serwiusz, komentarz do *Eneidy* Wergiliusza, I 720.

⁵ Tzw. skarbiec Minyasa jest identyczny z budowlą zwaną skarbcem Atreusa w Mykenach (II 16, 6) i należy do grobów kopułowych z epoki mykeńskiej.

⁶ Uwaga ta nie jest zgodna z rzeczywistością. Nie jest to tzw. fałszywe zwieńczenie, lecz normalne sklepienie.

⁷ Lokalizacja tych grobów sporna i w zasadzie nieznana.

4 Gdy więc posłowie przybyli do tego kraju, mieli zobaczyć skałę i ptaka siedzącego na niej, a w rozpadlinie skalnej znaleźli kości Hezjoda. Na jego grobie wyryto napis w wierszu elegijnym :

Askra w zboża bogata jest jego krajem rodzinnym,
kości zmarłego zaś ma Minyów walecznych ten kraj,
sława tak wielka Hezjoda po całej się niesie Helladzie,
bowiem o ludziach się sąd w związku z mądrością ich ma⁸.

5 O Akteonie zaś opowiadają Orchomeńczycy następującą legendę. Jakies widziadło tocząc skałę pustoszyło ich kraj. Gdy zasięgnięto rady wyroczni w Delfach, bóg polecił im odszukać prochy Akteona⁹ i pochować w ziemi. Polecił również wykonać ze spiżu podobiznę widziadła i przymocować ją żelaznymi więzami do skały¹⁰. Sam widziałem tę rzeźbę tak przymocowaną. Akteona zaś czczą tu jako herosa dorocznymi ofiarami.

6 W odległości siedmiu stadiów od Orchomenos znajduje się świątynia Heraklesa i niewielki jego posąg¹¹. Właśnie tu są źródła rzeki Melas [tj. Czarnej]¹², która wpływa do Jeziora Kefizejskiego. Jezioro to pokrywa sporą część terytorium Orchomenos, a w zimowej porze, gdy wieje przeważnie Notos [tj. wiatr południowo-zachodni], woda zalewa jeszcze większą część tego kraju¹³.

7 Tebanie powiadają, że rzeka Kefizos została zawrócona przez Heraklesa i skierowana na równinę orchomeńską¹⁴. Wcześniej miała płynąć u podnóża gór w kierunku morza, zanim Herakles nie zagroził rozpadliny skałą. Ale nawet Homer nie znał innego jeziora niż Kefizejskie, które wcale nie było dziełem Heraklesa. Mówi:

położony nad Jeziorem Kefizejskim¹⁵.

⁸ Epigram ten trafił do *Antologii palatyńskiej* (VII 54) jako utwór Mnasalkasa.

⁹ Por. wyżej, 2, 3.

¹⁰ Na jednej ze znalezionych w Orchomenos monet, z jednej jej strony przedstawiona jest Artemida strzelająca z łuku, z drugiej przybity do skały Akteon. Wspomnianą zjawą była więc prawdopodobnie postać Akteona.

¹¹ Liczne próby znalezienia śladów tej świątyni nie dały rezultatu - por. Frazer, ad loc.

¹² Melas - dzisiejsza Mawropotamos z licznymi źródłami wypływającymi w różnych miejscach równiny Kopajs.

¹³ Obecnie jezioro to jest osuszone.

¹⁴ Ślady dawnego koryta rzeki rzeczywiście wskazują na odwrócenie jej biegu przez zawalenie się skał w wyniku trzęsienia ziemi lub celowej działalności Teban w VIII lub VII w. p.n.e. - por. Strabon IX 406.

¹⁵ *Iliada* V 709.

8 Nie jest też wiarygodne twierdzenie, że Orchomeńczycy nie mogli odnaleźć tej rozpadliny i zniszczyć dzieła Heraklesa, by przywrócić rzece Kefizos jej dawne ujście, skoro jeszcze podczas wojny trojańskiej byli mieszkańcami bardzo bogatego kraju. Poświadcza to Homer w odpowiedzi Achillesa na słowa poselstwa Agamemnonowego:

I Orchorhenu bogactwa, i Teb egipskich stubramnych¹⁶.

Jasno stąd widać, że zasoby pieniężne Orchomeńczyków były w tym czasie olbrzymie.

9 Powiadają, że Aspledon¹⁷ opuścili jego mieszkańcy ze względu na brak wody i że miasto wzięło nazwę od Aspledona, syna nimfy Midei i Posejdona. Ich zdanie zgadza się z tym, co napisał Chertzjas z Orchomenos:

Bogu Posejdonowi i sławnej nimfie Midei
syn się urodził Aspledon w mieście o placach rozległych.

10 Poemat Chertzjasa¹⁸ nie zachował się do moich czasów. Wiersze te przytoczył Kallippos w swym dziele na temat Orchomenos. Orchomeńczycy przypisują temuż Chertzjasowi ułożenie napisu na grobie Hezjoda¹⁹.

ROZDZIAŁ XXXIX

1 Od strony gór Orchomenos graniczy z Fokidą, od równiny zaś z Lebadeją¹. Miasto to niegdyś leżało na wzgórzu i nazy-

¹⁶ *Ibidem* IX 381.

¹⁷ Wg Strabona (IV 415) Aspledon oddalony był od Orchomenos o 20 stadiów i leżał po drugiej stronie rzeki Melas. Miejscowość tę lokalizuje się obok obecnej wioski Pyrgo, położonej na samotnym wzgórzu, na północny wschód od Orchomenos. Zachowały się tu ślady antycznych murów i średniowiecznych budowli.

¹⁸ Poeta epicki, Chertzjas, jest wspomniany także przez Plutarcha w *Uczcie siedmiu mędrców* (I 56 E).

¹⁹ Por. wyżej, przypis 8.

¹ Lebadeją- znana w starożytności przede wszystkim jako miejsce wyroczni Trofoniosa — jest nadal zamieszкана i nazywa się obecnie Liwadia. Góruje nad nią średniowieczny zamek. Starożytne miasto było usytuowane nieco na północ od współczesnego, na samotnym, leżącym na równinie skalistym wzgórzu, zwanym obecnie Trypaeolitari, gdzie znajdują się ślady starożytnej osady.

wało się Mideja², od imienia matki Aspledona. Kiedy jednak przybył doń Lebadēs, jego mieszkańcy zeszli w dolinę, a miasto od jego imienia wzięło nazwę Lebadeja³. Nikt nie wie, kto był ojcem Lebadesa, ani dlaczego ów tutaj przybył.

2 Wiadomo tylko, że jego żoną była Laonike. Miasto to pod względem budowli nie ustępuje najbogatszym miastom greckim. Od gaju Trofoniosa oddziela je rzeka Herkyna⁴. Legenda głosi, że tutaj właśnie bawiła się Herkyna z córką Demetry, Korą, i miała gęś, którą niechcący wypuściła z rąk. Gdy ptak pofru-
nął do jaskini i skrył się pod skałą, weszła tam Kora i wyjęła go stamtąd. A wówczas spod uniesionej przez Korę skały miała wytrysnąć woda i stąd rzekę nazwano Herkyna.

3 Nad brzegiem rzeki stoi świątynia, w której znajduje się posąg dziewczyny trzymającej gęś w ramionach⁵. W jaskini zaś są źródła rzeki i stojące posągi, których berła obramowane są węzami. Można by przypuszczać, że są to posągi Asklepiosa i Hygiei, ale mogą to być również posągi Trofoniosa i Herkyny, skoro - jak mówią - węże w równym stopniu związane są z Trofoniosem, co z Asklepiosem⁶. Nad brzegiem

² Identyfikacja z Mideja nastąpiła prawdopodobnie z tego względu, że Lebadeja nie była wymieniona w Homerowym „Katalogu miast”. Figurowała tam natomiast Mideja - por. *Iliada* II 507.

³ Nazwę tę Lebadēs zawdzięcza prawdopodobnie wcześniejszej nazwie miejscowości, pochodzącej od *libadion* (tj. łąki).

⁴ Rzeka Herkyna to dzisiejsza Liwadias. Jej źródła znajdują się we wschodniej części wąwozu, w zasypanej obecnie, wspomnianej tu przez Pauzaniusza, grocie. W pobliżu tych źródeł, po zachodniej stronie wąwozu, znajdują się w skale liczne zagłębienia, w których składano dary wotywnie. Jest tu również wykute w skale pomieszczenie i długi chodnik skalny. Świąty okrag Trofoniosa był położony z lewej strony Herkyny, u stóp góry, na której w średniowieczu zbudowano zamek. Obecnie można tu zobaczyć liczne ślady starożytnej architektury, chociaż z wyjątkiem świątyni Zeusa trudno dokładnie zlokalizować jakiegokolwiek z wymienionych w dalszym opisie miejsc.

⁵ Istnieje sporo starożytnych przedstawień plastycznych dziewczyny z gęsią na rękach. Są to jednak najczęściej scenki rodzajowe. Scenę opisaną przez Pauzaniusza zdaje się odzwierciedlać malowidło wazowe, na którym już Stephani (*Compte Rendu de la Commission Imperiale Archeologique*, 1863-1864) rozpoznał Herkynę lub Korę z gęsią na rękach, stojącą przed Zeusem. Wg scholiów Tzetesa do Aleksandry Likofrona (w. 153) Herkyna była córką Trofoniosa i fundatorką świątyni Demetry w Lebadei. Na cześć tej bogini odbywały się tu uroczystości zwane Herkynia.

⁶ O podobieństwie postaci Trofoniosa i Asklepiosa decydował przede wszystkim wspólny im atrybut - wąż.

rzeki jest grób Arkezylaosa⁷, którego kości miał przenieść spod Troi Lejtos.

4 Najwspanialszym zabytkiem w gaju jest świątynia Trofoniosa i jego posąg przypominający Asklepiosa, wykonany przez Praksytelesa⁸. Jest tu również świątynia Demetry z przydomkiem Europa⁹ i posąg Zeusa Hyetiosa [tj. Deszczowego]¹⁰ pod gołym niebem. Na drodze do wyroczni i dalej, w kierunku gór, znajdziesz tzw. teren polowań Kory i przybytek Zeusa Bazyleusa [tj. Króla]¹¹. Budowy tej świątyni nie ukończono, czy to ze względu na jej olbrzymie rozmiary, czy też na długotrwałość następujących po sobie wojen. W drugiej zaś [jego] świątyni znajdziesz posągi Kronosa, Hery i Zeusa. Jest tu również świątynia Apollona.

5 A z otrzymaniem wyroczni rzecz się ma następująco¹². Gdy ktoś zdecyduje się wejść do wyroczni Trofoniosa, musi najpierw na określony czas zamieszkać w pewnym pomieszczeniu, które jest świętym miejscem Łaskawego Bóstwa i Łaskawego Losu¹³. Dopóki tu przebywa, musi poddać się obowiązującym tu aktom oczyszczenia i m. in. powstrzymać się od ciepłej kąpieli, a kąpać się w rzece Herkynie. Ma zaś pod dostatkiem mięsa ofiarnego, bo wszedłszy tam, składa ofiarę zarówno Trofoniosowi, jak i jego dzieciom, oraz Apollonowi, Kronosowi, Zeusowi Bazyleusowi, Herze z przydomkiem Henioche [tj. Po-

⁷ Arkezylaos wymieniony został w *Iliadzie* (II 495; XV 329) jako wódz Beotów pod Troją.

⁸ Lokalizacja tej świątyni sporna. O posagu Trofoniosa wyko'nanym przez Praksytelesa wspomina również Plutarch (*Sulla*, 17), stwierdzając, że wielkością i pięknem dorównywał on posagowi Zeusa w Olimpii.

⁹ Demeter Europa miała być piastunką Trofoniosa. Epitet bogini skądinąd nie znany.

¹⁰ Na temat Zeusa Deszczowego por. II 19, 8.

¹¹ Świątynia Zeusa Bazyleusa, której ruiny jeszcze do poł. XIX w. były widoczne, leżała na odległym o ok. 2,5 km na zachód od miasta wzgórzu Św. Eliasza. Znalezione tu wiele inskrypcji poświadczających istnienie kultu Zeusa oraz organizowane przez mieszkańców co cztery lata festyny zwane Bazyleja.

¹² Opis ten jest najdokładniejszy z zachowanych relacji na temat wyroczni Trofoniosa - por. Strabon IX 44; Filostratos, *Vita Apollonii* VIII 19; Lukian, *Dialogi zmarłych*, 3, 2.

¹³ Łaskawe Bóstwo (Agatos Dajmon) i Łaskawy Los (Agatos Tyche) były czczone w Beocji jako bóstwa przynoszące błogosławieństwo ziemi i winnicom. Pliniusz (XXXVI 23) donosi, że Praksyteles wyrzeźbił analogiczne bóstwa, które ustawiono w Rzymie na Kapitolu.

wożącej Rydwanem] i Demetrze nazywanej Europą, która miała ponoć piastować Trofoniosa.

6 Przy każdej składanej ofierze obecny jest wróżbita, który obserwuje jej wnętrze i na tej podstawie przepowiada schodzącej tu osobie, czy Trofonios będzie łaskawy i przyjmie ją życzliwie. Wnętrze żadnych ofiar nie objawiają tak dokładnie usposobienia Trofoniosa, jak wnętrze baranka, którego każdy owej nocy, gdy schodzi na dół, składa w ofierze nad samą jamą, przyzywając jednocześnie Agamedesa¹⁴. Poprzednie ofiary, jeśli nawet wróżyły pomyślnie, nie mają żadnego znaczenia, dopóki nie potwierdzi tego ofiara z baranka. Jeśli natomiast wróżby się potwierdzą, pytający schodzi do wyroczni, pełen nadziei.

7 Schodzi zaś w taki oto sposób. Najpierw dwaj chłopcy z miasta w wieku lat około trzynastu, zwani Hermami, prowadzą go w nocy nad rzekę Herkyne, a przyprowadziwszy, namaszczają oliwą, obmywają i dokonują wszystkich innych niezbędnych czynności, jakie do nich należą. Stąd prowadzą go już kapłani, ale nie wprost do wyroczni, lecz do położonych obok siebie źródeł.

8 Tutaj musi się on napić wody zwanej Lete [tj. Zapomnienie], by zapomnieć o wszystkim, co stanowiło przedmiot jego troski. Następnie pije inną wodę, Mnemozyne [tj. Pamięć], dzięki której ma sobie przypomnieć, co widział schodząc tutaj¹⁵. Po obejrzeniu posągu, który jest ponoć dziełem Dedala¹⁶ i pokazywany jest przez kapłanów tylko tym, którzy zamierzają zejść do Trofoniosa, po obejrzeniu więc tego posągu, uczczeniu go i odprawieniu przed nim modlitw schodzi do wyroczni ubrany w lniany chiton podpasany wstążkami i w butach pochodzących z tego regionu¹⁷.

¹⁴ Jest to niewątpliwie ta sama „wilcza jama”, w której „ziemia miała pochłoniąć Trofoniosa” — por. wyżej, 37, 7. Czarnego baranka składano w ofierze zmarłym lub herosom. Trofoniosowi natomiast składano ofiary jak bogom.

¹⁵ O tych dwóch źródłach, Zapomnienia i Pamięci, wspomina również Pliniusz (XXXI 15) i stwierdza, że znajdowały się w pobliżu rzeki Herkyny.

¹⁶ Był to posąg Trofoniosa. Również syn i uczeń Lizypa, Eutykrates, wykonał posąg Trofoniosa dla wyroczni — por. Pliniusz XXXIV 66.

¹⁷ Filostratos (loc. cit.) informuje, że osoby schodzące do wyroczni były ubrane w białe szaty, natomiast wg Maksyma z Tyru (*Dissertationes* XIV 2) wkładały one lnianą tunikę do ziemi, a pod nią czerwoną szatę. Zazwyczaj w świętych miejscach noszono specjalne szaty i obuwie, ponieważ nie wolno było używać na co dzień ubrania, które miało kontakt ze „świętością”.

9 Wyrocznia znajduje się powyżej gaju, na górze. Otacza ją dokoła wykonany z białego marmuru fundament, którego obwód równa się obwodowi niewielkiego klepiska, a wysokość ma zaledwie dwa łokcie. Na fundamencie tym ustawione są obeliski wykonane ze spiżu, podobnie jak łączące je poprzeczki. W ogrodzenie to wbudowane są drzwi. Wewnątrz ogrodzenia zaś jest szczelina w ziemi, ale nie naturalna, lecz zrobiona z wielką starannością i znajomością sztuki murarskiej.

10 Kształt tej budowli przypomina piec do pieczenia chleba¹⁸. Jej szerokość mierzona przez środek wynosi około czterech łokci, głębokość zaś nie może być szacowana na więcej niż osiem. Nie zrobiono tu żadnych schodów. Kiedy więc wchodzi ktoś do Trofoniosa, przynoszą mu lekką i cienką drabinkę. Po zejściu na dół dostrzega on otwór między podłogą i budowlą. Szerokość tego otworu zdaje się wynosić dwie piędzie, wysokość zaś jedną.

11 Wchodzący kładzie się plecami na podłodze, trzymając w ręku placki jęczmienne zagniecione z miodem¹⁹, wsuwa stopy w otwór i przyciąga się całym ciałem, usiłując włożyć doń również kolana. Po włożeniu ich tam reszta ciała zostaje natychmiast porwana, tak jak porywa człowieka największy i najbardziej rwący potok. Następnie tym, którzy znaleźli się już w przybytku, przepowiada się przyszłość, nie wszystkim jednak w ten sam sposób, lecz jednym przez wrażenia wzrokowe, drugim przez słuchowe²⁰. Powrót odbywa się przez ten sam otwór i tak samo stopami do przodu²¹.

12 Mówią, że nikt z tych, którzy tu weszli, nie zginął, oprócz pewnego strażnika, Demetriusza. Twierdzą jednak, że nie dopełnił on żadnego z obowiązujących w świątyni obrzędów, zszedłszy nie po to, by zasięgnąć wyroczni boga, lecz z myślą

¹⁸ Pauzaniasz ma tu prawdopodobnie na myśli piece ziemne, które do niedawna były w użyciu na Wschodzie i z jakich korzystano również przy wypalaniu ceramiki.

¹⁹ Placki były przeznaczone do ułaskawienia węży, które miały udzielać wyroczni.

²⁰ Dokładny opis cudownych znaków i dźwięków daje Plutarch w relacji z wizyty Timarchosa w grocie Trofoniosa — por. *De genio Socratis*, 21 i n.

²¹ Timarchos — wg Plutarcha (loc. cit.) — po spędzeniu dnia i nocy w wyroczni Trofoniosa i po odzyskaniu przytomności, spostrzegł, że leży już na zewnątrz, przed jej wejściem. Filostratos (loc. cit.) natomiast podaje, że wielu schodzących tam ludzi wydostaje się na zewnątrz daleko od wejścia, niektórzy nawet poza granicami Beocji.

ograbienia świątyni ze złota i srebra. Jego ciało widziano ponoć w różnych miejscach, nie zostało natomiast wyrzucone przez otwór świętych ust. Inne jeszcze rzeczy opowiadano o tym człowieku.

13 Powtórzyłem to tylko, co najbardziej godne uwagi. Wycho­dzącego z przybytku Trofoniosa przejmują w swe ręce znów kapłani. Siedzają go na krześle, zwanym „krzesłem Pamięci”, które stoi w pobliżu przybytku. Kiedy już tam usiadzie, pytają go, co widział i czego się dowiedział. Po otrzymaniu zaś wiadomości przekazują go jego bliskim. Ci przenoszą go, sparali­zowanego strachem i nieświadomego, kim jest i kto go otacza, do pomieszczenia, w którym już wcześniej przebywał przed Łaskawym Bóstwem i Łaskawym Losem. Później odzyskuje on oczywiście pełną świadomość i uśmiech powraca na jego obli­cze²².

14 Opisuję to nie ze słyszenia. Sam bowiem zasięgałem rady tej wyroczni i obserwowałem innych w tej sytuacji. Każdy, kto zszedł do przybytku Trofoniosa, jest zobowiązany do spisa­nia wszystkiego, co widział tam i słyszał, na tabliczce wotywniej. Przechowywana jest tam jeszcze tarcza Arystomenesa, ale zwią­zane z nią dzieje przedstawiłem już we wcześniejszej części mego dzieła²³.

ROZDZIAŁ XL

1 Beoci, nieświadomi istnienia tej wyroczni, dowiedzieli się o niej w takich oto okolicznościach. Kiedy od ponad roku nie spadł deszcz, wysłali ze wszystkich swych miast posłów do Delf. Gdy ci prosili boga o ratunek w związku z suszą, Pytia poleciła im udać się do Trofoniosa w Lebadei i szukać go u niego¹.

²² Powszechnie uważano, że osobie, która zasięgała rady wyroczni Trofo­niosa, nigdy nie wraca na oblicze uśmiech. Miał to być wynik przerażenia na widok znajdujących się w pieczarze węży. Utało się nawet powiedzenie, stosowane do osób o ponurym usposobieniu: "był w wyroczni Trofoniosa" - por. scholia do *Chmur* Arystofanesa. w. 508; Plutarch. *Proverbia*. 51.

²³ Por. IV 16, 5- 7.

¹ Odpowiedź Pytii wskazuje na związek kultu Trofoniosa jako bóstwa chtonicznego z płodnością ziemi.

2 Po przybyciu do Lebadei nie mogli jednak znaleźć wyroczni. Wówczas Saon, poseł z miasta Akrafnionu, który był wśród nich najstarszy, dostrzegł rój pszczoł. Postanowił więc udać się tam, dokąd te polecą. Wkrótce ujrzał, że w pewnym miejscu wlatują one pod ziemię, i tak trafił do wyroczni. Powiadają, że Trofonios pouczył owego Saona o ustanowionym tu obrządku i o wszystkich innych regułach obowiązujących w wyroczni².

3 W Beocji są dwa dzieła Dedala: *Herakles* w Tebach³ i *Trofonios* w Lebadei⁴. Dwie jego inne rzeźby drewniane znajdują się na Krecie, tj. *Brytomartis* w Oluncie⁵ i *Atena* w Knossos⁶. W tym ostatnim mieście jest również *Taniec Ariadny*, o którym wspomina Homer w *Iliadzie*⁷, przedstawiony na płaskorzeźbie z białego marmuru. Na Delos zaś jest niewielka drewniana *Afrodyta*, której prawą rękę zniszczył czas, a miejsce stóp zajęła czworokątna baza⁸.

4 Jestem przekonany, że rzeźbę tę wzięła z domu Ariadna, otrzymawszy ją od Dedala, gdy ruszała w podróż z Tezeuszem. Opuszczony przez nią Tezeusz — jak twierdzą mieszkańcy Delos — ofiarował rzeźbę bogini delijskiemu Apollonowi, by nie przypominała mu Ariadny, gdy wróci do domu, i nie rozpalala wciąż nowego bólu z powodu utraconej miłości. Poza tym nic mi nie wiadomo o jakimkolwiek innym, istniejącym jeszcze dziele Dedala. Czas strawił bowiem posągi ofiarowane przez Argiwów do Herajonu i te, które zostały przewiezione z Omfakę do Geli na Sycylię⁹.

5 Z Lebadeją graniczy Cheroneja¹⁰. Pierwotnie miasto to

² Na temat odkrycia wyroczni Trofoniosa mówi podobnie scholiasta do *Chmur* Arystofanesa (loc. cit.).

³ Por. 11, 4.

⁴ Por. wyżej, 39, 8 i przypis 16 do tego rozdziału.

⁵ Brytomartis to przydomek Artemidy czczonej na Krecie jako Słodka Dziewczyna. Jej świątynię miał zbudować Dedal — por. Solinus XI 8.

⁶ Na temat tej rzeźby brak innych informacji. Wiadomo jednak, że Atena miała wiele odpowiedników na Bliskim Wschodzie i w kulturze minojskiej.

⁷ *Iliada* XVIII 590; por. VIII 16, 3.

⁸ O rzeźbie tej starożytność nie przekazała żadnej innej wzmianki.

⁹ Por. VIII 46, 2.

¹⁰ Cheroneja — najbardziej wysunięte na zachód miasto Beocji, położone obok dzisiejszej Kapreny, sławne dzięki klęsce, jakiej doznali tu Hellenowie w bitwie z wojskami Filipa Macedońskiego w 338 r. p.n.e. Zachowały się resztki murów miasta i teatr poświęcony Apollonowi i Artemidzie.

nazywało się Arne¹¹. Mówią, że córka Eola nosiła to imię i że od niego wzięło też nazwę inne miasto w Tesalii¹². Obecna zaś nazwa Cheronei pochodzi od Cherona, który był ponoć synem Apollona i Tero, córki Fylasa¹³. Potwierdza to również autor *Wielkich Eojów*, mówiąc:

6 Fylas córkę poślubił sławnego Iolaosa,
Lejpyfylene, z wyglądu do bóstw olimpijskich podobną.
Ta mu w komnatach zrodziła syna Hippotesa
i Terę o pięknym obliczu, podobną do światła księżyca.
Tera, kiedy uległa miłosnym uściskom Apolla,
syna dzielnego zrodziła, pogromcę koni, Cherona.

Chociaż Homer — jak sądzę — znał nazwy Cheroneja i Lebadeja, używał jednak nazw dawnych, podobnie jak Nil nazywał Rzeką Egipską, nie Nilem¹⁴.

7 Na terenie Cheronei znajdują się dwa pomniki zwycięstwa, które Rzymianie pod dowództwem Sulli ustawili po pokonaniu armii Mitrydatesa, dowodzonej przez Taksylosa¹⁵. Filip, syn Amyntasa, nie zbudował natomiast żadnego pomnika ani tutaj, ani po jakimkolwiek innym zwycięstwie odniesionym w walkach z Hellenami lub barbarzyńcami. Macedończycy nie mieli bowiem zwyczaju wznosić pomników.

8 Opowiadają oni, że kiedyś król macedoński, Karanos¹⁶, zwyciężył Kisseosa panującego w sąsiednim kraju. Dla upamiętnienia tego zwycięstwa, wzorując się na Argiwach, wznosił pomnik. Lecz lew, który zszedł z góry Olimp, przewrócił go i zniszczył.

9 Karanos doszedł wówczas do wniosku, że błędem było okazywać nieprzebieganą wrogość wobec sąsiednich narodów barbarzyńskich i że ani on sam, ani żaden z późniejszych królów

¹¹ Arne — wspomniane już przez Homera (*Iliada* II 507) — miało być zatopione przez Jezioro Kefizejskie - por. Strabon IX 413.

¹² Założyli je prawdopodobnie Beoci wysiedleni z Tesalii.

¹³ Wg Plutarcha (*Sulla*, 17) matką Cherona, eponima Cheronei, była Turo.

¹⁴ Homer na określenie Nilu używa nazwy Ajgyptos - por. *Odyseja* IV 477; 581; XIV 258. Po raz pierwszy nazwę Nil wprowadza Hezjod (*Teogonia*, w. 338).

¹⁵ W 86 r. p.n.e. Jak informuje Plutarch (*Sulla*, 19), pierwszy pomnik zwycięstwa wzniesiono na równinie, w miejscu, w którym została pokonana armia pod dowództwem Archelaosa. Były to posągi Aresa, Nike i Afrodyty. Drugi pomnik został wzniesiony na szczycie góry Turion.

¹⁶ Karanos miał być Heraklidą, który wtargnął z wojskiem zebrany w Argos i Sparcie do Macedonii, podbił ją i założył dynastię królów macedońskich — por. Diodor VII 16; Justyn VII 1.

macedońskich nie powinien stawiać pomników, jeśli chce żyć z nimi w zgodzie. Legendę tę potwierdza postawa Aleksandra, który nie wznosił żadnego pomnika ani po zwycięstwach nad Dariuszem, ani tych odniesionych w Indiach.

10 Kiedy zbliżysz się już do miasta, ujrzysz zbiorową mogiłę Teban poległych w walce z Filipem¹⁷. Nie znajdziesz na niej żadnego napisu, znajdziesz zaś posąg lwa¹⁸ — zapewne symbol ich męstwa. Napisu brak — jak mi się zdaje — dlatego, że odwagi ich nie wspierała pochodząca od bóstwa pomyślność.

11 Z rzeczy boskich Cheronejczycy największą czią otaczają berło, które — jak mówi Homer¹⁹ — wykonał Hefajstos dla Zeusa. Od Zeusa otrzymał je Hermes i podarował Pelopsowi, ten zaś zostawił je Atreusowi, ów z kolei Tyestesowi, od którego dostało się ono w ręce Agamemnona. To właśnie berło otaczają kultem i nazywają *dory* [ti. drzewce włóczni]²⁰. Ma ono w sobie rzeczywiście coś boskiego, co objawia się przede wszystkim w chwale, jaką przynosi Cheronejczykom.

12 Zostało zaś znalezione — jak twierdzą — na granicy ich państwa i Panopeus w Fokidzie. Fokijczycy znaleźli razem z nim złoto i woleli oddać je zamiast złota. Śmiem twierdzić, że do Fokidy przyniosła je Elektra²¹, córka Agamemnona. Nie zbudowano dla tego berła żadnej świątyni, lecz każdy z kapłanów trzyma je przez rok w swoim domu. Na jego cześć składa się codziennie ofiarę, a obok niego stoi stół zastawiony obficie ciastkami i mięsem.

ROZDZIAŁ XLI

1 Ze wszystkich dzieł Hefajstosa, o których śpiewali poeci, a za nimi szedł rozgłos wśród ludu, autentyczność żadnego

¹⁷ Po bitwie z r. 338. Grób ten został odkryty przez archeologów greckich w r. 1879. Znaleziono tu 254 szkielety. Potwierdziła się opinia Pauzanasza, że był to grobowiec Teban, nie zaś wszystkich poległych Hellenów, jak podaje Strabon (IX 414).

¹⁸ Fragmentarycznie zachowany posąg olbrzymiego lwa w pozycji siedzącej został odrestaurowany w latach 1902—1903 i znajduje się na swym dawnym miejscu.

¹⁹ *Iliada* II 101 i n.

²⁰ Włócznia jako symbol władzy królewskiej miała być używana przez pierwszych królów rzymskich i czczona jako obraz bogów — por. Justyn XLIII 3, 3. Otaczali ją kultem również Scytowie — por. Herodot IV 62.

²¹ Swoją opiera Pauzanasz na przeświadczeniu, że Elektra jako żona Pyladesa przybyła do Fokidy — por. II 16, 7.

nie budzi wiary, prócz berła Agamemnona. Likijczycy pokazują wprawdzie w świątyni Apollona w Patarze¹ spiżowy mieszalnik, twierdząc, że ofiarował go Telefos, a wykonał Hefajstos, ale zapominają — jak mi się zdaje — o tym, że pierwsi dokonali stopu brązu Teodor i Rojkos z Samos². 2 Achajowie z Patraj³ zaś twierdzą z całym przekonaniem, że dziełem Hefajstosa jest szkatułka, którą z Troi przyniósł Eurypylos - nikomu jednak jej nie pokazują. Na Cyprze jest miasto Amatus, w którym znajduje się starożytna świątynia Adonisa i Afrodyty⁴. W świątyni tej — jak powiadają — został złożony jako wotum naszyjnik podarowany najpierw Harmonii, lecz zwany naszyjnikiem Eryfile, która miała otrzymać go w darze za zdradzenie męża. W Delfach złożyli go w ofierze synowie Fegeusa — w jaki zaś sposób go pozyskali, wyjaśniłem już w mojej opowieści o Arkadii⁵ — a zrabowali stamtąd tyrani z Fokidy.

3 Nie wydaje mi się prawdopodobne, że znajduje się on w świątyni Adonisa w Amatus. Naszyjnik z Amatus bowiem ma osadzone w złocie zielone kamienie, natomiast ów podarowany Eryfile — jak mówi Homer w *Odysei* — był wykonany w całości ze złota i tak oto wyglądał:

złoto cenne przyjęła od męża ukochanego⁶

4 Nie znaczy to wcale, że Homer nie znał kolorowych naszyjników. W słowach, jakie wypowiada Eumajos do Odysa przed powrotem Telemacha z Pylos do pałacu, m. in. mówi:

przybył mąż bardzo mądry do domu ojca mojego,
miał on złoty naszyjnik bursztynami zdobiony⁷.

5 Również w urywku nazywanym „Darami Penelopy”, kiedy

¹ Patara — miasto portowe w Likii w Azji Mniejszej, na wschód od rzeki Ksantos.

² Por. VIII 14, 8.

³ Patraj — obecnie Patras na Peloponezie, na wybrzeżu achajskim.

⁴ Miasto na południowym wybrzeżu Cypru, założone jeszcze przed przybyciem tu Fenicjan. Na temat wprowadzenia tu kultu Afrodyty por. Tacyt, *Roczniki* III 62.

⁵ Por. VIII 24, 8—10. Na temat historii tego naszyjnika por. Atenajos VI 232 E; Diodor XVI 64, 2.

⁶ *Odyseja* XI 327. Naszyjnik ten jako wykonany ze złota i drogich kamieni opisuje Hyginus (*Fabulae*, 73). Stąd niektórzy uczeni próbowali interpretować go jako tęczę.

⁷ *Odyseja* XV 459 i n.

wśród innych zalotników swe dary przekazywał Penelopie Eurymachos, Homer powiedział:

Eurymach zaraz naszyjnik jej przyniósł misternie zrobiony,
złoty, bursztynem zdobiony oraz lśniący jak słońce⁸

Nie powiedział natomiast, że naszyjnik podarowany Eryfile był wysadzany kamieniami. A zatem jest rzeczą prawdopodobną, że tylko berło jest dziełem Hefajstosa.

6 Za miastem jest turnia nazywana Petrachos⁹ [tj. Skałą]. Tutaj ponoć został oszukany Kronos, gdy przyjął od Rei zamiast Zeusa kamień¹⁰. Na szczycie góry jest więc niewielki posąg Zeusa. Tutaj Cheronejczycy wyciskają wonne olejki z takich kwiatów, jak lilie, róże, irysy, narcyzy. Są one lekarstwem na ludzkie choroby¹¹. Olejek z róży zabezpiecza też przed spróchnieniem drewniane rzeźby. Irys zaś rośnie na bagnach, wielkością dorównuje lilii, ale nie kwitnie białą i nie umywa się do niej pod względem zapachu.

⁸ *Ibidem* XVIII 295 i n.

⁹ Tutaj znajdował się akropol Cheronei — por. Plutarch, *Sulla*, 17.

¹⁰ Ludność Metydrionu w Arkadii utrzymywała, że scena ta rozegrała się na górze Taumazjon, w pobliżu ich miasta — por. VIII 36, 3.

¹¹ Na temat leczniczych właściwości olejków por. Pliniusz XXI 121— 140.

Fokida

ROZDZIAŁ I

1 Ta część Fokidy, która leży wokół Titorei¹ i Delf² niewątpliwie już w bardzo odległej przeszłości otrzymała tę nazwę od pewnego obywatela korynckiego, Fokosa, syna Ornytiona³. W kilka lat później, gdy mieszkańcy Eginy przeprawili się do tego kraju wraz z Fokosem, synem Ajakosa⁴, nazwę tę rozszerzono na całą dzisiejszą Fokidę.

2 Zarówno w kierunku Peloponezu, jak i Beocji sięgają Fokijczycy do morza: z tej strony do Kirry⁵, portu Delf, z tamtej do miasta Antykiry⁶. Z innej bowiem strony - od Zatoki Lamijskiej — zasłaniają im dostęp do morza Lokry, położone u stóp góry Knemis⁷. Z nimi właśnie graniczą Fokijczycy z tej strony, z drugiej zaś — od strony Elatei — ze Skarfeją⁸, a za Hyampolis⁹ i Abaj¹⁰ z Opuntem i jego portem, Kynos¹¹.

3 Oto zaś najznacniejsze czyny dokonane przez Fokijczyków jako naród. Wzięli oni udział w wojnie pod Ilionem¹², potem zaś toczyli walki z mieszkańcami Tesalii jeszcze przed wtargnięciem Medów do Hellady¹³. Wtedy właśnie dokonali czynów

¹ Na jej temat por. niżej, 32, 8.

² Delfy są przedmiotem opisu w rozdz. 5, 5—32, 1.

³ Fokos- syn Ornytiona- por. II 4, 3; 29, 3; IX 17, 5; X 4, 10.

⁴ Fokos — syn Ajakosa i nereidy Psamate. Na temat jego grobowca w Eginie por. II 29, 9; Apollodor I 86.

⁵ Na jej temat por. niżej, 37, 4.

⁶ Antykira— położona przy ujściu Sperchejosu, obok dzisiejszej wioski Kommy — por. niżej, 36, 5.

⁷ Dosłownie Lokry Hypoknemidejskie w przeciwstawieniu do Epiknemidejskich. Knemis — prawdopodobnie dzisiejsza góra Knimis, położona na zachód od miejscowości Lokry.

⁸ Skarfeja — miasto we wschodniej Lokrydzie, na wschód od Termopil, obok dzisiejszego Mola, przy trasie do centralnej Grecji — por. II 29, 3; VII 25, 3.

⁹ Hyampolis — por. niżej, 35, 5.

¹⁰ Abaj — por. niżej, 35, 1.

¹¹ Opunt — por. tamże.

¹² Por. Homer, *Iliada* II 517-526.

¹³ Zdarzenie to podobnie opisuje Herodot (VIII 27, 1).

godnych pamięci potomnych. Otóż pod Hyampolis, gdzie oczekiwali napaści Tesalczyków na swój kraj, zakopali w ziemi dzbany na wodę, tzw. hydrie, wykonane z gliny, przysypali je ziemią i czekali na atak konnicy tesalskiej. Ta, nie podejrzewając podstępu Fokijczyków, puściła konie galopem do ataku i wpadła na dzbany¹⁴. Konie zupełnie okulały, gdyż kopyta utknęły im w dzbanach, jeźdźcy pospadali z koni, a niektórzy wręcz pozabijali się.

4 Wówczas Tesalczycy, płonąc jeszcze większym gniewem wobec Fokijczyków, zebrali się ze wszystkich miast i urządzili wyprawę na mieszkańców Fokidy. Ci zaś zląkwszy się okropnie rozmiaru przygotowań wojennych, jak również wielkości jazdy, a jednocześnie wyćwiczenia bojowego zarówno koni, jak i samych jeźdźców¹⁵, wysłali poselstwo do Delf z usilną prośbą, by bóg zażegnał grożące niebezpieczeństwo, i taką otrzymali wyrocznię:

Pchnę człowieka do walki oraz nieśmiertelnego,
zwycięstwem obydwu obdarzę, większym jednak człowieka¹⁶.

5 Taką otrzymawszy odpowiedź Fokijczycy wysłali przeciw wrogom oddział wyborowego żołnierza, w liczbie trzystu, z Gelonem na czele. Wydano rozkaz, by tuż po zapadnięciu nocy wybadać, co się dzieje u Tesalczyków, i to w sposób jak najbardziej dyskretny, powrócić do obozu najmniej znaną drogą i nie rozpoczynać walki na własną rękę. Padli jednak gęsto z ręki Tesalczyków wojsko i dowodzący nim Gelon, stratowani przez konie lub pozabijani przez ludzi.

6 Ta klęska wywołała tak wielką panikę w obozie Fokijczyków, że zgromadzili w jedno miejsce kobiety, dzieci i cały dobytek, jaki tylko mogli przywieść lub przynieść, a także odzież, złoto, srebro i wizerunki bogów, następnie wznieśli stos możliwie największy i przy tym wszystkim postawili straż złożoną z trzydziestu mężczyzn.

7 Tym polecili jednocześnie, że w przypadku klęski Fokijczyków najpierw mają kobietom poderżnąć gardła, złożyć je na stosie wraz z rzeczami jako ofiary i podłożyć ogień. Dopiero potem mają zginąć sami, albo nawzajem pozbawiwszy się życia,

¹⁴ Jak wyjaśnia Herodot, klęska jazdy tesalskiej miała miejsce na przejściu górskim z Opuntu do Fokidy, w okolicy Hyampolis.

¹⁵ Jazda tesalska uchodziła za najlepszą w Grecji - por. Herodot VII 196; Polibiusz IV 8, 10.

¹⁶ Wyjaśnienie tej wyroczni por. niżej, 1, 10.

albo też w ataku na jazdę tesalską¹⁷. Stąd wszelkie okrutne plany nazywają Hellenowie „szaleństwem fokijskim”¹⁸.

8 Wtedy dopiero Fokijczycy wyruszyli przeciw Tesalczykom. Ich wodzami byli Rojos z Ambrossos i Dajfantes z Hyampolis. Ten ostatni dowodził konnicą, Ambrossyńczyk zaś całą siłą piechoty. Wśród wodzów największym uznaniem cieszył się wieszczek Tellias z Elidy¹⁹ i właśnie z nim Fokijczycy wiązali największe nadzieje na ocalenie.

9 Kiedy zaś doszło do walki wręcz, Fokijczycy uprzytomnili sobie swoje plany wobec kobiet i dzieci, a widząc, że ich szansę zwycięstwa są marne, wzięli się na najbardziej zuchwałe czyny. A że łaska bogów też im sprzyjała, odnieśli wówczas głośne zwycięstwo.

10 Wtedy to przepowiednia dana Fokijczykom stała się znana wszystkim Hellenom. Przez cały czas trwania bitwy bowiem wodzowie tesalscy posługiwali się hasłem: „Atena Itońska”, wodzowie fokijscy zaś hasłem: „Fokos”, od którego wzięł nazwę ich kraj²⁰. Po bitwie posłali Fokijczycy Apollonowi do Delf posągi przedstawiające wieszczka Telliasa i innych dowódców tej bitwy, a także posągi swych krajowych herosów. Wykonał je Arystomedon z Argos²¹.

11 Również później wymyślili Fokijczycy nie mniej chytry plan od poprzednich²². Kiedy bowiem wojska obu stron leżały obozem wokół granicznego przejścia do Fokidy, oddział Fokijczyków, w liczbie pięciuset włóczników, doczekawszy się pełni księżyca, napadł na Tesalczyków, wymazawszy się gipsem i w białym rynsztunku nań nałożonym. Wtedy to ponoć nastąpiła straszna rzeź Tesalczyków, którzy wypadki nocne przypisywali raczej sile boskiej niż napaści wroga. A podstęp ten uknuł przeciw nim Tellias z Elidy.

¹⁷ Wg Plutarcha (*De mulierum virtutibus*, 2) był to pomysł wodza Dalfantosa, syna Batyllosa.

¹⁸ Por. Polibiusz XVI 32, 1.

¹⁹ Telliadzi z Elidy byli obok Iamidów i Klitiadów jednym z najgłośniejszych rodów wróżbitów. Z rodu tego, obok wymienionego tu Telliasa, za najslawniejszego uchodził Hegezystros — por. Herodot IX 37.

²⁰ Jest to najstarszy znany nam przykład używania haseł w akcji bojowej. Kult Ateny Itońskiej był rozpowszechniony w Tesalii, skąd przyszedł do Attyki i Beocji. Na temat jej świątyni, położonej między Feraj i Larysą, por. I 13, 2.

²¹ Arystomedon z Argos — rzeźbiarz z VI w. p.n.e., skądinąd nie znany.

²² Wg Herodota obydwie kieski Tesalczyków wydarzyły się w tym samym czasie. Opisywany tu przypadek dotyczył jednak piechoty, nie jazdy — por. Herodot VIII 27.

ROZDZIAŁ II

1 Gdy wojsko Persów wkroczyło do Europy, Fokijczycy byli ponoć zmuszeni poprzeć króla perskiego, ale potem zbiegli od Medów i stanęli w szeregach helleńskich podczas bitwy pod Platejami¹. Zostali też później ukarani grzywną przez amfiktionów. Nie mogę dociec prawdy w tej sprawie, a mianowicie, czy kara ta została nałożona na nich za jakieś występki, czy raczej Tesalczycy z powodu odwiecznej do nich nienawiści spowodowali nałożenie tej kary².

2 Gdy Fokijczycy upadali na duchu z powodu brzemienia kary, wystąpił Filomelos, syn Teotimosa, najgodniejszy wśród Fokijczyków, obywatel miasta Ledonu³. Ten oto Filomelos przedstawił im nierealność zapłaty takiej sumy pieniędzy i doradzał zajęcie świątyni delfickiej. Oprócz innych przekonujących argumentów przytaczał i ten, że zawsze mogli liczyć na życzliwość Ateńczyków i Lacedemończyków. Jeśliby natomiast Teby lub jakieś inne państwo wypowiedziały im wojnę, dadzą sobie z nimi radę zarówno dzięki męstwu, jak i środkom pieniężnym.

3 Mowa Filomelosa została przyjęta przychylnie przez ogół Fokijczyków czy to dlatego, że bóg im odebrał rozum, czy że z natury wyżej stawiali zyski niż zbożność. Zajęcia Delf dokonali Fokijczycy, gdy rządy prytana w Delfach sprawował Heraklides, a archontem w Atenach był Agatokles, w czwartym roku sto piątej olimpiady, w której Proros z Kyreny zwyciężył w biegu na stadion⁴.

1 Por. Herodot IX 17. W czasie najazdu Persów Fokijczycy bronili przejścia w Termopilach (por. VII 203, 217; VIII 30), a nawet w tym czasie, gdy Persowie zajęli większą część centralnej Grecji, część Fokijczyków pozostała wierna sprawie Hellady i chroniła się w górach Parnasu, by atakować stąd Persów — por. Herodot IX 31.

² Wg Diodora (XVI 23) była to kara za uprawianie „świętej ziemi” Kirry — por. niżej, 15, 1. Durys — cytowany przez Atenajosa (XIII 560 B) - jako przyczynę wybuchu „świętej wojny” wymienia porwanie przez Fokijczyków tebańskiej wieszczki Teano, Justyn (VIII 1, 6) zaś zemstę Teban za rabunkowe napady Fokijczyków na Beocję.

³ Podobnie na temat Filomelosa pisze Diodor (XVI 23). Na temat Ledonu por. niżej, 33, 1.

⁴ Początek „świętej wojny” wg Pauzanasza przypadał więc na r. 357/356. Wg Diodora (loc. cit.) miała się ona *zacząć* dwa lata później, tj. w r. 355, za archontatu Kallistratosa. Historycy przyjmują, że wojna ta trwała od r. 356 do 346.

4 Opanowawszy świątynię, pozyskali sobie natychmiast najsilniejsze oddziały zacieżne spośród Hellenów. I wówczas Tebanie wypowiedzieli im otwartą wojnę, będąc do nich już od dawna wrogo nastawieni. Wojna trwała nieprzerwanie lat dziesięć. Przez ten czas raz zwyciężali Fokijczycy i ich oddziały zacieżne, to znów górą byli Tebanie. Wreszcie, gdy doszło do spotkania pod miastem Neonem⁵, Fokijczycy podali tyły. Filomelos rzucił się w czasie ucieczki z wysokiego urwiska skalnego i zginął. Taka zresztą kara została wyznaczona przez samych amfiktionów dla świętokradców⁶.

5 Po śmierci Filomelosa oddali Fokijczycy hegemonię w ręce Onomarchosa, tymczasem zaś przymierze z Tebanami zawarł Filip, syn Amyntasa. Kiedy Filip odniósł zwycięstwo w starciu bojowym, Onomarchos uciekł i przybył nad morze, gdzie przez własnych żołnierzy został śmiertelnie rażony oszczepem⁷. Ci bowiem byli przekonani, że klęska ta była skutkiem jego gnuśności i braku doświadczenia jako dowódcy.

6 Taki oto koniec zrządził bóg Onomarchosowi. Na głównodowodzącego wodza wybrano brata Onomarchosa, Fayllosa. Mówią, że wkrótce potem, gdy Fayllos objął władzę nad Fokijczykami, miał takie oto widzenie senne. Wśród posągów wotywnych ku czci Apollona jeden przedstawiał człowieka, któremu wskutek przewlekłej choroby całe ciało odpadło i pozostały tylko kości. Mieszkańcy Delf powiadali, że był to dar lekarza Hipokratesa. Fayllosowi zdało się we śnie, że jest podobny do tego posągu. Zaraz potem chwyciła go wyniszczająca choroba i w ten sposób wypełniła się wyrocznia senna⁸.

7 Po śmierci Fayllosa władza dynastyczna przeszła na jego

⁵ Bitwa ta rozegrała się w 354 r. p.n.e. Na temat Neonu por. niżej, 32, 9.

⁶ Śmierć Filomelosa i klęska Fokijczyków są podobnie opisane przez Diodora (XVI 31). Opis ten ma charakter legendy świątynnej.

⁷ Bitwa rozegrała się wiosną r. 352 na wybrzeżu magnezyjskim. Wg Dioodora (XVI 35; 61) Onomarchos został ukrzyżowany przez zwycięskiego Filipa. Filon natomiast — cytowany przez Euzebiusza (*Praeparatio evangelica*, VIII 14, 28) — twierdzi, że Onomarchos zmarł po wypiciu trucizny.

⁸ Por. Diodor XVI 38. Zmarł on w pierwszym roku 107 olimpiady, tj. w 352/351 r. p.n.e. Teopomp (frg. 248, ed. Jacoby, Berlin 1929) nazywa go *filogynajon* (tj. kobieciarzem). Co do wspomnianego wyżej posągu — daru Hipokratesa — przypuszcza się, że był nim raczej szkielet ludzki, jakiego w jego szkole używano do nauki anatomii.

syna Falajkosa⁹. Kiedy jednak uznano go za winnego przywłaszczenia pieniędzy świątynnych, został pozbawiony władzy. Przeprowadził się więc na okrętach na Kretę wraz z Fokijczykami, którzy stanęli po jego stronie, i częścią najemnego wojska. Tam, podczas oblężenia Kydonii, która odmówiła - mimo jego żądań — dania mu pieniędzy na wojsko, zginął sam i większa część jego armii¹⁰.

ROZDZIAŁ III

1 W dziesiątym roku od chwili opanowania świątyni Filip położył kres wojnie zwanej „fokijską” lub „świętą”, kiedy archontem w Atenach był Teofil, w pierwszym roku sto ósmej olimpiady, podczas której Polikles z Kyreny zwyciężył w biegu na stadion¹. Zostały wówczas zdobyte i doszczętnie zniszczone miasta Fokijczyków, a w ich liczbie Lilaja², Hyampolis, Antykira, Parapotamioj³, Panopeus⁴ i Daulis⁵. Miasta te były sławne od pradawna, zwłaszcza dzięki poematom Homera.

2 A oto te, które stały się bardziej znane w Helladzie dzięki temu, że spaliła je armia Kserksesa: Erochos⁶, Charadra⁷,

⁹ Wg Diodora (loc. cit.) Falajkos był synem Onomarchosa.

¹⁰ Kydonia — dzisiejsza Chania, położona na północnym wybrzeżu Krety. Jej mieszkańców wymienia Homer (*Odyseja* III 292; XIX 176) wśród pięciu ludów wyspy. Oblężenie Kydonii przez Falajkosa odbyło się w 347 r. p.n.e. - por. Diodor XVI 59; 61-63.

¹ Tj. w 348 r. p.n.e.

² Lilaja - miasto położone na północnym zboczu Parnasu, obok źródeł rzeki Kefizosu. Na jego temat por. niżej, 33, 3— 5.

³ Parapotamioj — miasto w środkowej Fokidzie, nad Kefizosem, między Parnasem i górą Hedyllion. Po raz pierwszy zniszczone przez Persów w r. 480, po raz drugi w 346 r. p.n.e. — por. niżej, 33, 8.

⁴ Panopeus (zwane też Fanoteus) — najbardziej wysunięte na południowy zachód miasto Fokidy. Zachowały się dobrze mury miasta, długości 1200 m. Miasto trzykrotnie zniszczone: w r. 480 przez Persów, w czasie „wojny świętej” i w r. 86 przez wojska Mitrydatesa - por. niżej, 4, 1.

⁵ Daulis- znana już Homerowi (*Iliada* II 520) ojczyzna mitycznego Tereusa. Miasto położone na zboczu Parnasu. Zachowały się dobrze jego mury - por. niżej, 4, 7.

⁶ Erochos leżało prawdopodobnie w zachodniej części Kitajronu. Nie zachowały się po nim żadne ślady.

⁷ Charadra — por. niżej, 33, 6.

Amfikleja⁸, Neon, Titronion⁹ i Drymaja¹⁰. Do tych zaś, które niczym, oprócz Elatei, w dawnych czasach się nie wslawiły, należą Trachis¹¹ i fokijski Medeon¹², Echedameja¹³, Ambrossos¹⁴, Ledon¹⁵, Fligonion¹⁶ i Stiris¹⁷. Wszystkie wymienione tu miasta zostały teraz doszczętnie zburzone, a ich mieszkańcy rozproszeni po wsiach¹⁸, oprócz Abaj, którego mieszkańcy zdołali ustrzec się przed świętokradztwem i nie wzięli udziału ani w zdobyciu świątyni, ani w wojnie¹⁹.

3 Fokijczycy zostali więc wykluczeni z udziału w uroczystościach w świątyni delfickiej i z ogólnego zgromadzenia helleńskiego, ich uczestnictwo zaś w głosowaniu scedowali amfiktionowie na Macedończyków²⁰. Z biegiem czasu miasta Fokidy zostały odbudowane, a wygnańcy wrócili ze wsi do ojczystych siedzib, oprócz tych, którym w ponownym osiedleniu się stała na przeszkodzie dawna bieda i obecny niedostatek. Do ich powrotu jeszcze przed klęską, jaka spotkała Hellenów pod Cheroneją, przyczynili się Ateńczycy i Tebanie.

4 Fokijczycy wzięli też udział w bitwie pod Cheroneją, a następnie pod Lamia²¹ i Krannon²², przeciw Macedończykom

⁸ Amfikleja — por. niżej, 33, 9.

⁹ Titronion — por. niżej, 33, 12.

¹⁰ Drymaja — por. tamże.

¹¹ Trachis fokijska — por. 22, 1.

¹² Medeon — por. niżej, 36, 6.

¹³ O mieście tym nie ma poza tym żadnej innej wzmianki.

¹⁴ Ambrossos — por. niżej, 36, 3.

¹⁵ Ledon — por. niżej, 33, 1.

¹⁶ Fligonion — nie wspomniane już więcej ani przez Pauzanasza, ani gdzie indziej.

¹⁷ Stiris — por. niżej, 35, 8.

¹⁸ Por. Diodor XVI 60, który wyjaśnia, że wioski te nie mogły zawierać więcej niż 50 domów i musiały być od siebie oddalone przynajmniej na odległość stadionu.

¹⁹ Abaj — miasto położone w pobliżu Hyampolis, słynne z wyroczni i świątyni Apollona, zniszczone przez Persów w r. 480 i zrabowane przez Teban w 352 r. p.n.e. - por. niżej, 35, 3; Herodot I 46, 8; Strabon IX 3, 13.

²⁰ Dotychczas Fokijczycy na ogólnych posiedzeniach amfiktionów posiadali dwa głosy, które teraz otrzymali przedstawiciele króla macedońskiego — por. Diodor, loc. cit.

²¹ Lamia — miasto w Tesalii, na wyżynie, nad Sperchejosem. Tzw. wojna lamijska odbyła się w latach 323—322 p.n.e.

²² Bitwa pod Krannon — miastem w górzystej Pelasgiotis w Tesalii — miała miejsce w 322 r. p.n.e.

pod wodzą Antypatra. Najdzielniej ze wszystkich Hellenów odpierali najazd wojsk celtyckich i Galatów²³, chcąc pomścić bóstwo delfickie i jednocześnie — jak mi się zdaje — wymazać swe dawne winy. Takie to były ich czyny godne pamięci.

ROZDZIAŁ IV

1 W odległości dwudziestu stadiów od Cheronei jest miasto fokijskie Panopeus¹, o ile w ogóle można nazwać miastem i jego mieszkańcami tych, którzy nie mają ani władz municypalnych, ani gimnazjonu, ani teatru, ani agory, ani wody dopływającej do fontanny, lecz mieszkają w niskich domach w rodzaju chat górskich nad potokiem. Jednakże mają wyraźne granice swego terytorium w stosunku do sąsiadów, a na zgromadzenia fokijskie posyłają swych przedstawicieli. Powiadają, że nazwa nadana miastu pochodzi od ojca Epejosa², a sami mieszkańcy nie byli pierwotnie Fokijczykami, lecz Flegyami, i twierdzą, że przybyli do Fokidy z terytorium Orchomenos³.

2 Oglądając starożytny obwód Panopeus oceniam go najwyżej na siedem stadiów. Przypomina mi się miejsce z epopei Homera, w którym wspomniał on o Tityosie⁴, nazwawszy gród Panopejczyków „posiadającym piękne place taneczne”⁵, i gdzie mówił, że Schedios, syn Ifitosa, który zginął z ręki Hektora w bitwie o ciało Patroklosa, mieszkał w Panopeus⁶. A przyczyną - jak mi się zdaje - dla której mieszkał tutaj król, był lęk przed Beotami. Tędy bowiem prowadzi najłatwiejsze przejście z Beocji do Fokidy. Król wykorzystywał więc Panopeus jako strażnicę warowną.

3 Dlaczego zaś Homer nazwał Panopeus „posiadającym piękne place taneczne”, nie mogłem w żaden sposób pojąć, zanim nie dowiedziałem się tego za pośrednictwem tzw. przez

²³ Por. niżej, 8,3; 23, 5- 9.

¹ Pauzaniusz rozpoczyna wędrówkę po Fokidzie od Panopeus — miasta graniczącego z Cheroneją, tj. z miejscem, które stanowiło ostatni etap jego wędrówek po Beocji.

² Epejos- budowniczy konia trojańskiego- por. 11-29, 4.

³ Por. IX 36, 3.

⁴ *Odyseja* XI 581.

⁵ *Iliada* II 520.

⁶ *Ibidem* XVII 306.

Ateńczyków tyjad. Są to niewiasty attyckie, które corocznie przybywają na Parnas razem z kobietami z Delf i tu urządzają uroczystości orgiastyczne na cześć Dionizosa⁷. Dla owych tyjad urządza się na całej drodze z Aten korowody taneczne i to samo czyni się również w Panopeus. Zdaje się więc, że ten epitet, nadany miastu Panopeus przez Homera, dotyczy tańca tyjad.

4 W Panopeus, tuż przy drodze, jest niewielka kapliczka zbudowana z surowej cegły, a w niej posąg z pentelickiego marmuru, który zdaniem jednych przedstawia Asklepiosa, według innych zaś Prometeusza⁸. Ci ostatni na dowód prawdziwości swego sądu podają, że nad potokiem leżą tu jeszcze dwa kamienie, każdy wielkości ładunku wystarczającego na jeden wóz. Mają one kolor gliny, ale nie wydobywanej z ziemi, lecz jakby pochodzącej z górskiego potoku, wzdętego deszczami i niosącego piasek. Wydają przy tym zapach jakby ludzkiej skóry. Mówi się, że to resztki tej gliny, z której Prometeusz ulepił cały ród ludzi⁹.

5 Tamże, na brzegu strumienia, jest także grobowiec Tityosa¹⁰. Nasyp ziemny ma obwód najwyżej jednej trzeciej stadionu i dlatego mówią, że wiersz Homera w *Odysei*¹¹:

Leżącego na równinie, a rozciągnięty był na dziewięciu piętrach

nie dotyczy wielkości Tityosa, lecz miejsca, na którym leżał i które nazywało się Pietra Ennea [tj. Dziewięć Pletrow]¹².

6 Kleon z Magnezji nad Hermosem mawiał¹³, że w cuda

⁷ Kobiety attyckie zwane tyjadami gromadziły się na Parnasie na początku zimy, w listopadzie, idąc z Aten do Panopeus tą samą drogą, którą w przepisany rytuałem sposób Ateńczycy przesyłali swe wota do Delf. Była to tzw. święta droga.

⁸ Posąg ten nie zachował się. Podniesione tu podobieństwo między Asklepiosem i Prometeuszem pozwala się jedynie domyślać, że było to przedstawienie brodatego mężczyzny w himationie, wspartego na lasce.

⁹ Nowożytnie próby identyfikacji wspomnianych skał nie dały jednoznacznych wyników. Wg lokalnej legendy frygijskiej, po potopie w czasach Deukaliona Prometeusz z Ateną mieli ulepić z gliny ludzi i ożywić ich. W okolicy Panopeus mieszkali Flegyowie, u których był szczególnie żywy kult Prometeusza — por. Apollodor I 7, 1.

¹⁰ Tityos - jak informuje Strabon (IX 442) — był niepokonowanym i nieobliczalnym siłaczem, którego zabił Apollo na trasie z Aten do Delf — por. III 18, 15; X 11, 1.

¹¹ *Odyseja* XI 577.

¹² Plettr — miara długości, równa ok. 33 m, tj. 100 stopom, lub kwadrat o boku 100 stóp, czyli ok. 1000 m².

¹³ Postać poza tym nie znana.

nie wierzą tylko ci, którym nie udało się ujrzeć niczego, co by przekraczało miarę ludzkiego rozumu. Twierdził, że on sam jest skłonny uwierzyć, iż Tityos i inni byli właśnie tacy, jak głosi podanie. Otóż i jemu zdarzyło się kiedyś być w Kadyksie. Winien był odpłynąć wraz z całym tłumem z tej wyspy, zgodnie z wolą Heraklesa¹⁴. Kiedy jednak przybył powtórnie do Kadyksu, znalazł wyrzuconego na ląd człowieka morskiego, który rażony piorunem Zeusa, spłonął, a miał co najmniej pięć pletrów długości¹⁵. Tak mówił Kleon.

7 Jakieś sześć stadiów¹⁶ od Panopeus oddalona jest Daulis¹⁷. Tamtejsi mieszkańcy nie są wprawdzie liczni, ale wciąż jeszcze wyróżniają się znacznie wśród Fokijczyków wzrostem i siłą¹⁸. Nazwę nadano miastu ponoć od nimfy Daulis, córki Kefizosa. Inni znów głoszą, że teren, na którym miasto zostało wzniesione, porastał ongiś gęsty gaj, a starożytni nazywali okolicę pokrytą lasami, jakby włosem, *daula*¹⁹. Stąd Ajschylos nazywa gęstą brodę Glaukosa, syna Antedoniosa, *daulon*²⁰.

8 Tu, w Daulis, ponoć podały kobiety Tereusowi do spożycia ciało jego syna, co stało się początkiem zbrodniczych uctw u ludzi²¹. Dudek zaś, w którego — jak głosi legenda — zamienił się Tereus, to mały ptaszek, nieco tylko większy od przepiórki, na którego głowie sterczą piórka na kształt kity.

9 Rzecz zadziwiająca, że w tej okolicy jaskółki ani się nie rodzą, ani jaj nie wysiadują, ani nie budują gniazd pod dachem domów²². Fokijczycy mówią, że Filomela nawet zamieniona w ptaka wciąż odczuwa lęk przed Tereusem i trzyma się z dala

¹⁴ Fenickie miasto Kadyks (Gadajra) zostało zbudowane na zachodnim krańcu wyspy, na jej wschodnim brzegu natomiast znajdowała się sławna świątynia Heraklesa Melkarta.

¹⁵ Jak przypuszcza Frazer (ad loc.), tym „spalonym człowiekiem morskim” mógł być drewniany wizerunek Heraklesa Melkarta, którego rytualnie palono również w Tarsie w Cylicji.

¹⁶ Liczba zanizona przez Pauzanasza. Rzeczywista odległość wynosi bowiem ok. 36 stadiów, tj. 6,5 km. Prawdopodobnie jest to błąd kopistów.

¹⁷ Por. wyżej, 3, 1 i przypis 5 do tego rozdziału.

¹⁸ Te same cechy tutejszych mieszkańców dostrzegli również nowożytni podróżnicy i badacze.

¹⁹ Taką samą etymologię miejscowości Daulis podaje Strabon (IX 423). Językoznawcy ją akceptują.

²⁰ Wiersz ten zachował się w *Etymologicum Magnum* (s.v. „Daulis”).

²¹ Szerzej tę legendę przytacza Pauzaniusz w I 41, 8.

²² Podobnie ze względu na zbrodnię Tereusa jaskółki miały stronić od miasta trackiego Bizya i unikać Teb z powodu częstych oblężeń miasta.

od jego ojczyzny²³. Daulijczycy mają starożytną świątynię Ateny i jej posąg²⁴. A posąg drewniany, odeń jeszcze starszy, ponoć przywiozła z sobą z Aten Prokne.

10 Pewna część terytorium Daulis nosi nazwę Tronis²⁵. Tu postawiono kapliczkę herosa — protoplasty plemienia²⁶. Jedni mówią, że był nim Ksantyp, znakomity wojownik, inni znów utrzymują, że Fokos, syn Ornytiona, wnuk Syzyfa. Każdego dnia Fokijczycy oddają mu cześć, a składając ofiary zwierzęce wlewają krew do grobowca przez otwór, mięso zaś mają zwyczaj spożywać na miejscu²⁷.

ROZDZIAŁ V

1 Przez Daulis wiedzie również droga na szczyty Parnasu, wprawdzie dłuższa od tej, która biegnie z Delf, ale za to od niej łatwiejsza¹. Zawróciwszy na drogę wiodącą prosto z Daulis do Delf i spiesząc przed siebie, zauważysz na lewo od drogi budynek zwany Fokikon, gdzie zbierają się przedstawiciele wszystkich miast fokijskich².

²³ Nawiązuje tu Pausaniasz do beockiej wersji legendy, wg której Filomele została zamieniona w jaskółkę, a Prokne w słowika. Odwrotną metamorfozę przedstawiają poeci rzymscy.

²⁴ Na miejscu tej świątyni wznoszą się ruiny średniowiecznego kościoła Św. Teodora. Świadczą o tym wmurowane w ściany kościoła płyty kamienne z antycznymi napisami.

²⁵ Nazwa Tronis więcej nie poświadczona. Miejsce prawdopodobnie identyczne z Patronis na wyżynie cheronejskiej, o którym wspomina Plutarch (Sulla, 15).

²⁶ Heros Archegetes (tj. Protoplasta) prawdopodobnie nie miał w ogóle imienia lub zostało ono zapomniane.

²⁷ Rytuał wlewania krwi do grobowca herosów lub zmarłych jest często wzmiankowany w literaturze starożytnej (por. IV 31, 3; V 13, 2; Plutarch, *Arystydes*, 21). Nigdzie jednak nie mówi się tak wyraźnie jak tu o specjalnym otworze do grobu, przez który krew mogłaby dotrzeć do kości zmarłego. Niezwykły też jest fakt codziennego, nie zaś dorocznego składania tych ofiar.

¹ Droga ta znana jest również obecnie. Wejście nią z Dawlii na szczyt Parnasu zabiera około ośmiu godzin.

² Opisana trasa odpowiada w zasadzie obecnej drodze do Delf. Wiedzie ona najpierw lewym brzegiem potoku zwanego Płatania (od rosnących tu platanów). Znajdujące się w okolicy opustoszałej wioski Bardany fundamenty budowli — jak się przyjmuje — są pozostałościami opisanego tu fokijskiego „parlamentu”, gdzie w V w. p.n.e. zbierali się przedstawiciele ponad dwudziestu miast Fokidy.

2 Jest to budowla okazałych rozmiarów, przecinają ją wzdłuż rzędy kolumn. Od nich w kierunku obydwu ścian wznoszą się stopnie, na których zasiadają delegaci fokijscy podczas zebrań. Na końcu budynku nie ma ni kolumn, ni stopni, są za to posągi Zeusa, Ateny i Hery: posąg Zeusa na tronie, a posągi Hery, po prawej, i Ateny, po lewej, w postawie stojącej.

3 Idąc dalej traktem spotkasz tzw. Rozstaje³, w tym właśnie miejscu Edyp dokonał mordu na ojcu. Los sprawił, że ślady cierpienia Edypa pozostały w całej Helladzie. Otóż gdy zaraz po urodzeniu kolcem przekłuto mu kostki, wyniesiono go na górę Kitajron, położoną na ziemi platejskiej. Korynt i ziemia istmijka wykarmiły Edypa, ziemia fokijska zaś i Rozstaje przyjęły zmasę ojcobójstwa. A jeszcze bardziej zniesławiło Teby małżeństwo Edypa i zbrodnie Eteoklesa.

4 Same Rozstaje i haniebny czyn, jakiego tu Edyp dokonał, stały się dlań początkiem nieszczęść. Mogiły Lajosa i owego sługi, który mu wówczas towarzyszył, widoczne są jeszcze dziś na środku zbiegu trzech dróg, a na mogiłach znajdziesz stosy kamieni ułożone na kształt kurhanu. Legenda głosi, że to król Platejów, Damazystratos⁴, natknął się na leżące trupy i tu je pochował.

5 Stąd prowadzi do Delf główny trakt — stroma to droga i nawet dla lekko ubranego piechura niełatwa⁵. Na temat Delf istnieje sporo różnorodnych podań, a jeszcze więcej co do wyroczni Apollona. Mówią, że najpierw była tu wyrocznia Gai⁶ i że pieczę nad nią powierzyła Gaja Dafnis⁷.

³ Rozstaje (Schiste) - dzisiejsze Stawodromi tu Mega (tj. Skrzyżowanie Dróg Megasa). Krzyżują się tu drogi prowadzące z Daulis, Delf i Teb. Miała się tu rozegrać dramatyczna scena zabójstwa Lajosa przez jego syna, Edypa. Górzysta, bezludna i dzika sceneria tego miejsca podkreślana jest również przez nowożytnych uczonych jako doskonale dostosowana do rozegrania się wspomnianej sceny mitycznej.

⁴ Tenże Damazystratos wymieniony jest również przez Apollodora (III 5, 8. 1), który korzystał prawdopodobnie z tego samego źródła, co Pausaniasz.

⁵ Tą samą drogą wchodzi również dzisiejsi turyści od Rozstajów do Delf przez Chani, przełęcz (763 m) i wieś Arachową (924 m). Opis całej trasy por. Frazer, ad loc.

⁶ Por. Ajschylos, *Eumenidy*, w. 1 i n.; Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 17.

⁷ Dafnis - oboczna forma od Dafne (tj. Wawrzyn). Wzmiankowany tu fakt, że jako nimfa górską miała być ona prorokinią Apollona, przypomina znaną legendę o Dafne. wg której ta, uciekając przed miłością tego boga, została przez matkę Gaje ukryta w jej łonie i zamieniona w drzewo wawrzynu, które stało się atrybutem Apollona.

6 Była to jedna z nimf tej góry. Znany jest też wśród Hellenów poemat pt. *Eumolpia*, przypisywany Muzajosowi, synowi Antiofemosa⁸. W poemacie tym znajdziesz wzmiankę o istniejącej tu kiedyś wspólnej wyroczni Posejdona i Gai i o tym, że ta sama udzielała wyroczni, a Posejdon miał pośrednika w głoszeniu słów wieszczych w osobie Pyrkon⁹. Słowa te są następujące:

Tu bezzwłocznie głosiła swe mądre słowa Chtonia
razem ze sługą sławnego Ziemiotrzęscy, Pyrkonem.

Później — jak mówią — Gaja przekazała swój udział Temidzie, od której z kolei w darze otrzymał wyrocznię Apollo. Posejdonowi zaś miał on zamiast wyroczni ofiarować Kalaurię¹⁰, położoną w pobliżu Trojdeny.

7 Dotarła też do mnie pogłoska, jakoby miejscowi pasterze trafili na tę wyrocznię, od jej wyziewów wpadli w stan natchnienia i głosili słowa wieszczce Apollona. Najbardziej rozpowszechniona jest jednak opinia, że pierwszą wieszczką boga była Femonoe i że to właśnie ona pierwsza wieszczyła w heksametrach¹¹. Bojo¹², pochodząca z tych stron, napisała hymn dla Delfijczyków, w którym mówi, że wyrocznię ustanowili przybysze z kraju Hyperborejczyków, m. in. Olen¹³. On pierwszy miał głosić wyrocznie i to w rytmie heksametru.

8 Słowa Bojo brzmią tak:

Świątną wyrocznię ci tu wystawili Hyperborejczyków
zadni synowie: Pagazos oraz boski Agyjeus¹⁴.

⁸ Synem mitycznego poety Muzajosa miał być Eumolpios, z którego imieniem można by połączyć tytuł wspomnianego tu utworu *Eumolpia*. Mogła to być cześć przypisywanej Muzajosowi *Teogonii*.

⁹ Pyrkon jest eponimem delfickich kapłanów Posejdona, zwanych *pyrkoi*, pod których pieczęą znajdowały się wróżby udzielane na podstawie obserwacji ognia (*empyromantia*).

¹⁰ Por. II 33, 2. Kalauria - wyspa w południowej części Zatoki Saronńskiej, dzisiejsza Poros.

¹¹ Por. Strabon IX 419; Stobajos, *Florilegium* XXI 6; Klemens Aleksandryjski, *Strommateis* 121, 107. Femonoe wg jednych była córką Apollona, wg innych zaś Delfosa. Lukan (*Farsalia* V 128; 187) tym imieniem nazywa kapłanki delfickie, działające w I w. p.n.e. Wyrocznie nie zawsze były składane wierszem (heksametr), często były też prozaiczne - por. Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 5-7; 17—20.

¹² Bojo - przez Klemensa Aleksandryjskiego (*Strommateis* I 399) zaliczona obok Hippo i Manto do wieszczek - miała być również autorką *Ornitogonii*. Tradycja na jej temat jest późna i niezbyt pewna.

¹³ Na temat Likijczyka Olena por. V 7, 8; VIII 21, 3; IX 27, 2.

¹⁴ Agyjeus to prawdopodobnie epitet Apollona - por. I 31, 6; II 19, 8.

Wyliczając zaś innych Hyperborejczyków, na końcu hymnu wymienia Oleną:

Także Olen, co pierwszym wieszczbiarzem stał się Feba,
Pierwszy też dawnych pieśni zręczne układał melodie.

Czasy późniejsze natomiast nie zachowały pamięci o żadnym innym wieszczącym kapłanie, znając wyłącznie wyrocznie dawane przez kobiety¹⁵.

9 Powiadają, że najstarszą świątynię Apollona¹⁶ wykonano z drzewa laurowego, które sprowadzano z doliny Tempe. Mogła ona swym wyglądem przypominać chatę. Mieszkańcy Delf powiadają, że drugą z kolei świątynię utkały z wosku i skrzydełek pszczoły¹⁷ i że została ona wysłana przez Apollona Hyperborejczykom.

10 Krąży i taka legenda, że świątynię tę wzniósł pewien mieszkaniec Delf, imieniem Pteras [tj. Skrzydło], i że imię założyciela przeszło potem na świątynię. Od tego Pterasa przez dodanie jednej litery utworzono ponoć też nazwę miasta kreteńskiego — Aptera¹⁸. Natomiast z miejsca odrzucam legendę odnoszącą się do *pteris* [tj. górskiej paproci], z której listowia, jeszcze zielonego, zbudowano jakoby świątynię.

11 A co do trzeciej świątyni, wzniesionej jakoby ze spiżu, to nie widzę w tym nic niezwykłego. Nawet Akryzjos wykonał dla córki komnatę ze spiżu¹⁹, a w Lacedemonie jeszcze do dziś zachowała się świątynia Ateny Chalkiojkos [tj. Spiżowego Domu]²⁰. Podobnie rzymskie forum - przedmiot podziwu ze względu na wspaniałość i wielkość - ma dach spiżowy²¹.

¹⁵ Wg Diodora (XVI 26) prorokiniami w Delfach były pierwotnie dziewczęta, ale po dokonaniu na jednej z nich gwałcie wprowadzono zwyczaj wybierania na kapłanki Apollona kobiet, które skończyły 50 lat. Ubierały się one jednak na wzór dziewcząt. W okresie rozkwitu wyroczni angażowano zazwyczaj dwie Pytie, a trzecia była gotowa do zastępstwa — por. Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 22.

¹⁶ O ile Pausaniasz mówi tu o czterech świątyniach wzniesionych przed VI w. p.n.e., to Strabon (IX 421) tylko o dwóch, a mianowicie o wzniesionej przez Trofoniosa i Agamedesa oraz o ulepionej przez pszczoły.

¹⁷ O „pszczelej” świątyni delfickiej piszą też m. in. Filostratos (*Vita Apollonii* VI 10) i Stobajos (*Florilegium* XXI 26). Pozostaje to w ścisłym związku z symboliczną funkcją pszczół w profetyzmie, przypisywaną im przez starożytnych.

¹⁸ Aptera była położona na północnym wybrzeżu Krety, w jej części zachodniej.

¹⁹ Por. II 23, 7.

²⁰ Por. III 17, 2.

²¹ Por. V 12, 6. Chodzi tu o forum Trajana.

Jest więc prawdopodobne, że i świątynie ku czci Apollona wykonano ze spiżu.

12 Nie trafia mi natomiast do przekonania reszta legendy, czyli to, że budowniczym tej świątyni był Hefajstos i że były tu złote śpiewaczki, o których Pindar wspomniał w związku z tą świątynią: „Złote syreny śpiewały ponad frontonem”²². Zdaje mi się, że napisał on to na wzór Homerowych syren. Nie znalazłem też zgodnej tradycji co do sposobu zniknięcia tej świątyni. Mówi się, że zapadła się ona pod ziemią lub że strawił ją ogień.

13 Czwartą świątynię wzniesli Trofonios i Agamedes²³. Wykonali ją ponoć z kamienia. Spłonęła ona w tym czasie, gdy archontem w Atenach był Erksyklejdes, w pierwszym roku pięćdziesiątej ósmej olimpiady, w której zwycięstwo odniósł Diognetosz Krotonu²⁴. Obecną świątynię wzniesli bogu amfiktionowie z pieniędzy świątynnych, a jej budowniczym był Spintaros z Koryntu²⁵.

ROZDZIAŁ VI

1 Najstarsze osiedle Delf zbudował — według tradycji — Parnassos, syn nimfy Kleodory. Za jego ojców — bo tak jak inni tzw. herosi miał on ojców boskiego i ludzkiego¹ - podaje się boga Posejdona i człowieka Kleopompa. Mówią, że od imienia tego właśnie Parnassosa nadano górze nazwę Parnas, a dolinie —

²² Pindar, frg. 25. O „złotych śpiewaczkach” nic bliższego nie wiemy. Przypuszcza się, że mogły to być dekoracje przy naszczytnikach frontonu świątyni.

²³ Najstarszym (VIII- VII w. p.n.e.) świadectwem na ten temat jest *Hymn Homerycki do Apollona*, w. 294 i n. Na temat Agamedesa i Trofoniosa por. IX 37, 5.

²⁴ Tj. w 548 r. p.n.e. Nie udało się odkryć żadnych śladów tej świątyni.

²⁵ O budowniczym tej świątyni niczego bliższego nie wiemy. Nie jest też dokładnie znana data jej budowy. Na podstawie relacji Herodota (II 180) można jednak stwierdzić, że rozpoczęto ją przed r. 526, tj. przed śmiercią króla Egiptu, Amasisa, który na ten cel ofiarował 1000 talentów. W IV w. p.n.e. świątynię tę zniszczyło trzęsienie ziemi lub pożar. Około r. 370 podjęto jej odbudowę.

¹ Podwójne ojcostwo ma odpowiadać jednocześnie boskiej i ludzkiej naturze herosów.

wąwóz Parnasu. Również za pomysł Parnassosa uważa się zwyczaj wróżenia z lotu ptaków².

2 Miasto to zatopił deszcz w czasach Deukaliona³. Tych zaś, którzy zdołali ująć przed żywiołem, uratowało wycie wilków; mając bowiem za przewodników dzikie zwierzęta, dotarli do szczytów Parnasu. Dlatego nazwali Likoreą [tj. Wilczą Górą]⁴ miasto, które wzniesli.

3 Istnieje też odmienna od tej legenda. Według niej Apollonowi urodził się z nimfy Korykii Likoros i odeń miasto zwano Likoreą, od imienia zaś nimfy grotę nazwano Korykion⁵. Powiadają też, że Hyamowi, synowi Likorosa, urodziła się córka Kelajno, która z kolei miała z Apollonem syna Delfosa⁶. Nazwę odeń się wywodzącą nosi miasto do dzisiaj.

4 Inni znów upatrują w tubylcu Kastaliosie ojca dziewczyny zwanej Tyją. Ona to ponoć pierwsza złożyła święte ofiary Dionizosowi i wiodła rytualne tańce orgiastyczne na cześć tego boga⁷. Od niej później zwano tyjadami kobiety ogarnięte świętym szałem na cześć Dionizosa⁸. Za syna Tyi i Apollona uważa się Delfosa. Inni znów są zdania, że matką Delfosa była Melajne, córka Kefizosa.

5 Nieco później okoliczni mieszkańcy zaczęli zwać miasto nie tylko Delfami, lecz też mianem Pyto, zgodnie z nazwą, jaką mu nadał Homer w „Katalogu Fokijczyków”⁹. Zagorzali zwolennicy snucia genealogii uważają Delfosa za ojca Pytesa, od którego imienia w czasach, gdy sprawował on rządy królewskie, nadano miastu tę nazwę. Najbardziej jednak roz-

² Brak świadectw potwierdzających opinię Pausaniasza o praktykowaniu w Delfach wróżenia z lotu ptaków.

³ Deukalion wraz z małżonką Pyrrą mieli uratować się na zbudowanej arce w czasie potopu. Motyw ten często powraca w literaturze greckiej - por. Apollodor I 47.

⁴ Nazwę Likoreą można wyjaśnić jako pochodzącą od *likos* (tj. wilk) i *oryomaj* (tj. wyję), tj. Wycie Wilków. Starożytną Likoreę uczeni lokalizują na najwyższym szczycie Parnasu, który obecnie nazywa się Liaokura lub Likeri.

⁵ Por. scholia do Apolloniusza Rodyjskiego, II 711.

⁶ Wg innej wersji ojcem Delfosa był Posejdon, a matką Melanto, córka Deukaliona. Posejdon miał zbliżyć się do niej w postaci delfina — por. Owidiusz, *Przemiany* VI 120.

⁷ Wg Herodota (VII 178) Tyją miała w Delfach swój święty okrąg.

⁸ Istnienie tyjad w Delfach jest wyrazem rozprzestrzenienia się kultu Dionizosa. Z czasem okresowym miejscem orgiastycznego kultu tego boga stał się Parnas.

⁹ *Iliada* II 519.

powszechniona legenda głosi, że uległa tu rozkładowi ofiara łuku Apollona i dlatego miastu dano nazwę Pyto [tj. Gniłki]. Ludzie ówcześni bowiem oznaczali wyrazem *pytestaj* rozkładanie się ciała¹⁰. Z tego też powodu Homer powiada, że wyspa syren była pełna kości, ponieważ ulegały tam rozkładowi [*epytonto*] ciała słuchających ich pieśni¹¹. 6 Tym, który zginął z ręki Apollona, był — wedle poetów - smok postawiony przez Gaje na straży jej wyroczni¹². Powiadają również, że pewien władca Eubei, imieniem Krios, miał okrutnego syna, który splądrował świątynię boga i zrabował domostwa zamożnych obywateli. Kiedy jednak zamierzał wyruszyć na następną wyprawę, mieszkańcy Delf zwrócili się z modłami do Apollona o opiekę przed grożącym im niebezpieczeństwem. A Femonoe, ówczesna wieszczka, taką im dała odpowiedź w rytmie heksametru:

Wnet na męża strzałę Febus bolesną wypuści,
zbója Parnasu. Mordu plamę z rąk swoich zetrą
mężę kreteńscy¹³, a sława czynu ich nigdy nie zginie.

ROZDZIAŁ VII

1 Świątynia delficka — jak się zdaje — była narażona na rabunek ze strony wielu ludzi od początku swego istnienia¹. I tak napadł na nią ów zbójca z Eubei, a po latach znów plemię Flegyów², potem Pyrros, syn Achillesa³, następnie

¹⁰ W ten sam sposób etymologię tej nazwy wyprowadza autor *Hymnu do Apollona*, w. 372.

¹¹ *Odyseja* XII 45 i n.

¹² Por. Apollodor 14, 1; Eurypides, *Ifigenia w Taurydzie*, w. 1245. Smok jako strażnik wyroczni jest symbolem istnienia tu przedapollinińskiej wyroczni Ziemi.

¹³ Kreta jako ojczyzna Epimenidesa uważana była za ojczyznę „świętych oczyszczeń”.

¹ Historyk Teopomp (IV w. p.n.e.) poświęcił temu zagadnieniu dzieło *O grabieżach skarbów delfickich* - por. Atenajos XII 532 D.

² Na temat Flegyów por. IX 36, 2; X 34, 2.

³ Pyrros - syn Achillesa, tj. Neoptolemos. Starożytni próbowali wyjaśnić ten incydent m. in. jako chęć zdobycia funduszy na wyprawę przeciw mieszkańcom Peloponezu lub jako próbę zemsty na Apollonie za śmierć jego ojca Achillesa - por. scholia do *Od nemejskich* Pindara, VII 58; scholia do *Orestesa* Eurypidesa, w. 1655; scholia do *Andromachy* Eurypidesa, w. 51.

oddział wojsk Kserksesa⁴, ale najczęściej i najbardziej atakowali skarbiec boga wielmoże fokijscy i wojsko Galatów⁵. Miała też ona doświadczyć strasznego zbezczeszczenia przez Nerona, który pozbawił Apollona w sumie pięciuset posągów bogów i ludzi⁶.

2 Najstarszym zachowanym w pamięci rodzajem zawodów, za który wyznaczono nagrody, był konkurs w śpiewaniu hymnów ku czci Apollona⁷. W konkursie tym zwyciężył swą pieśnią Chryzotemis z Krety⁸, którego ojciec, Karmanor⁹, dokonał ponoć oczyszczenia tego boga. Po Chryzotemisie - jak powiadała — zwyciężył w pieśni Filammon¹⁰, a po nim Tamyris, syn Filammona. Mówią też, że do zawodów tych stanąć nie chcieli ani Orfeusz (zarówno ze względu na swe wtajemniczenie w misteria, jak i posiadaną dumę), ani Muzajos, który we wszystkim go naśladował.

3 Ze względu na siłę i słodycz swego głosu zwycięstwo pytyjskie miał również odnieść Eleuteros¹¹, chociaż odśpiewał pieśń nie własnej kompozycji. Hezjod natomiast — jak mówią — został wykluczony z zawodów, ponieważ do wygłaszania swych

⁴ Atak Persów na Delfy opisuje szerzej Herodot (VIII 35- 39), zwracając szczególną uwagę na ich cudowne ocalenie przez objawienie się potęgi boskiej - por. Diodor XI 14.

⁵ Por. niżej, 19, 5 i n.

⁶ Por. niżej, 19, 3. Pliniusz (XXXIV 36) donosi, że jeszcze po tej grabieży zostało w Delfach ok. 73000 posągów. Podejrzewa się, że do tekstu Pliniusza lub jego kopisty zakradł się jakiś poważny błąd.

⁷ Tego samego zdania jest Strabon (IX 428), Owidiusz (*Przemiany* I 445 i n.) natomiast donosi o wprowadzeniu od początku zawodów w boksie, biegach i wyścigu rydwanów. Początkowo pieczę nad igrzyskami pytyjskimi sprawowali sami mieszkańcy Delf. W 586 r. p.n.e. przejęła ją Rada Amfiktionów, wprowadzając do igrzysk zawody atletyczne, które odtąd odbywały się regularnie co cztery lata. A więc r. 586 przyjmuje się jako datę pierwszych igrzysk pytyjskich.

⁸ Por. Photius. *op. cit.*, s. 320.

⁹ Pausaniasz wskazując na Karmanora z Krety jako na tego, który dokonał rytualnego oczyszczenia Apollona (po zabiciu przezeń smoka Pytona), nawiązuje do tradycji łączącej z Kretą początki rytualnych oczyszczeń. Oczyszczenie Apollona po zabiciu smoka znalazło wyraz w uroczystościach odbywających się w Delfach co 8 lat jako tzw. Stepterion - por. Plutarch, *Quaestiones Graecae*, 12; *De defectu oraculorum*, 15; Elian, *Varia historia* III 1. Problem oczyszczenia Apollona w szerokim kontekście kulturowym wyjaśnia Frazer, t. 3, s. 50- 57.

¹⁰ Filammon - mityczny kitarodysta z Delf, uważany za syna Apollona i twórcę pieśni dla chórów dziewczęcych oraz tzw. nomów. Wg Euzebiusza miał żyć w XIII w. p.n.e.

¹¹ Eleuteros jako śpiewak poza tym nie znany.

poematów nie potrafił dołączyć akompaniamentu kitary¹². Homer przybył do Delf, by zasięgnąć rady wyroczni¹³, ale choć grał na kitarze, na nic mu się zdała ta umiejętność z powodu utraty wzroku.

4 W trzecim roku czterdziestej ósmej olimpiady, w której zwyciężył Glaukias z Krotonu¹⁴, amfiktionowie utrzymali istniejące od początku zawody poetyckie przy wtórze kitary i dołączyli do nich zawody w śpiewie przy akompaniamencie aulosu i w samej grze na tym instrumencie. Zwycięzcą w konkursie poetyckim przy akompaniamencie kitary ogłoszono wówczas Melampusa z Kefallenii¹⁵, w śpiewie przy akompaniamencie aulosów — Echembrotosa z Arkadii, a w zakresie gry na samym aulosie — Sakadasa z Argos. Tenże Sakadas odniósł również zwycięstwo w dwu kolejnych agonach pytyjskich¹⁶.

5 Wtedy też po raz pierwszy ustanowili amfiktionowie zawody sportowe na wzór olimpijskich, ale bez wyścigu poczwórnych zaprzęgów. Sami zaś Delfijczycy wprowadzili zawody chłopięce w biegu długim i podwójnym¹⁷. W czasie drugich igrzysk pytyjskich zaniechano nagród rzeczowych, nagrodą za zwycięstwo ustanawiając wieniec¹⁸. Zarzucono też wówczas konkurs śpiewu przy wtórze aulosów, uznawszy taką muzykę za złowróbną. Muzyka ta bowiem była bardzo smutna, a słowa śpiewane przy jej akompaniamencie stanowiły lamenty i żale.

6 Moje zdanie potwierdza dar wotywny Echembrotosa: trójnóg spiżowy poświęcony Heraklesowi w Tebach. Wryty na nim napis głosi:

Arkadyjczyk Echembrot złożył Heraklesowi
jako zwycięzca ten dar w zawodach amfiktionów,
śpiewał Hellenom on treny oraz smutne elegie.

¹² Por. IX 30, 3.

¹³ Słowa tej wyroczni przytoczone są niżej, 24, 2.

¹⁴ A wiec w 586 r. p.n.e.

¹⁵ Melampus - jeden z najdawniejszych wieszczków, który miał się przyczynić do rozszerzenia kultu Dionizosa w Grecji i wyleczyć z szaleństwa córki Projtosa.

¹⁶ Sakadas zwyciężył więc na igrzyskach pytyjskich w latach 582, 578 i 574. Swą grą na aulosie naśladował walkę Apollona ze smokiem - por. II 22, 8; VI 14, 9; IX 30, 2. Szerzej o jego mimetycznej grze piszą Pollux (IV 84) i Strabon (IX 421).

¹⁷ W Delfach, odmiennie niż w Olimpii, zawody chłopięce w każdej dyscyplinie odbywały się na przemian z zawodami mężczyzn.

¹⁸ Wprowadzenie wieńca laurowego jako nagrody za zwycięstwo wiąże Pauzaniusz z drugą pytiadą, tj. z r. 582. Inne źródła określają ten moment jako początek liczenia igrzysk pytyjskich i datują go na 586 r. p.n.e.

Wykluczono więc z igrzysk śpiew przy wtórze aulosów, dodano natomiast wyścigi rydwanów, w których zwycięzcą ogłoszono Klejstenesa, tyrana z Sykionu¹⁹.

7 Na ósmych igrzyskach pytyjskich ustanowiono zawody w grze na kitarze bez partii śpiewanych. Wieniec zdobył wówczas Agelaos z Tegei. W czasie dwudziestej trzeciej pytiady wprowadzono bieg hoplitów. Wieniec laurowy zdobył w nim Timajnetos z Flius, w pięć olimpiad po zwycięstwie Damaretosa z Heraí²⁰. Na czterdziestych ósmych igrzyskach pytyjskich wprowadzono zawody rydwanów dwukonnych, w których zwyciężył zaprzęg Egzekestidesa z Fokidy. Licząc od tego momentu na piątych igrzyskach zaprzężono do rydwanów żrebaki i pierwszy przyszedł do mety czterokonny zaprzęg Ortondasa z Teb.

8 Pankration wśród chłopców, wyścigi zaprzęgów dwukonnych oraz wyścigi młodych wierzchowców przejęto wiele lat później z Elei. Wyścigi zaprzęgów wprowadzono na sześćdziesiątych pierwszych igrzyskach, w których zwycięzcą został lolajdas z Teb. Kiedy minęły następne igrzyska pytyjskie, na trzecich z rzędu wprowadzono bieg żrebaków, a na sześćdziesiątych dziewiątych zawody rydwanów w nie zaprzężonych. W wyścigach młodych koni wierzchowych zwyciężył na swym wierzchowcu Likormas z Larysy, na wozie zaś zaprzężonym w dwa żrebaki — Macedończyk Ptolemeusz²¹. Królowie Egiptu bowiem nazywali siebie chętnie Macedończykami, zresztą zgodnie z prawdą. Wieniec laurowy jako nagroda za zwycięstwo pytyjskie został - moim zdaniem — wprowadzony tylko dlatego, że wedle głośniejszej legendy Apollo zapłonął miłością do córki Ladona²².

ROZDZIAŁ VIII

1 Jedni uważają, że to Amfiktion, syn Deukaliona, ustanowił tu Radę Hellenów i że to od niego nadano posłom nazwę amfiktionów¹. Natomiast Androtion² w swym dziele historycz-

¹⁹ Na temat Klejstenesa por. II 9,6; X 37, 6.

²⁰ Na temat jego zwycięstwa w 65 olimpiadzie por. V 8, 10; VI 10, 14.

²¹ 69 igrzyska pytyjskie przypadają na 310 r. p.n.e. Zwycięzcą, o którym mowa, był więc Ptolemeusz I, syn Lagosa.

²² Miała ona na imię Dafne (tj. Wawrzyn).

¹ Na temat historii Rady Amfiktionów por. Ajschines, *O przekraczaniu uprawnień poselskich*, 116; Strabon IX 420.

² Androtion (ok. 410—340) — uczeń Izokratesa i polityk. Jego dzieło w ośmiu księgach obejmowało dzieje Aten do r. 344/343.

nym *Attis* mówi, że początkowo przybywali na naradę do Delf tylko ich sąsiedzi i dlatego posłów nazwano amfiktionami³, ale że z biegiem lat zwyciężyła obecna ich nazwa.

2 Powiadają, że Amfiktion zebrał na wspólną naradę takie oto plemiona helleńskie: Jonów, Dolopów, Tesalczyków, Ajnianów, Magnetów, Malijczyków, Ftyjotów, Dorów, Fokijczyków, Lokrów — sąsiadów Fokidy mieszkających u podnóża góry Knemis⁴. Gdy Fokijczycy złupili świątynię i gdy potem, w dziesiątym roku, wojna dobiegła kresu, zaszły także zmiany w składzie amfiktionów. W ich gronie znaleźli się wówczas Macedończycy, wykluczono natomiast lud Fokijczyków, a z Dorów — Lacedemończyków. Fokijczyków ukarano za to, że dopuścili się świętokradztwa, Lacedemończyków zaś za przymerze z nimi⁵.

3 Lecz gdy Brennos wprowadził wojsko Galatów do Delf⁶, Fokijczycy wykazali największą wśród Hellenów chęć do walki z nimi. Za ten czyn uzyskali znowu dostęp do Amfiktionii. Także pod innymi względami udało im się odzyskać dawne poważanie. Cesarz August z kolei postanowił, że mieszkańcy Nikopolis, położonego w pobliżu Akcjum, staną się uczestnikami związku amfiktionów. Zdecydował się mianowicie przyłączyć Magnetów, Malijczyków, Ajnianów, Ftyjotów do Tesalczyków, a głosy, jakie przysługiwały im i Dolopom (plemię Dolopów przestało już istnieć), przydzielić mieszkańcom Nikopolis.

4 Za moich czasów było trzydziestu amfiktionów. Po sześciu delegatów wysyłano z Nikopolis, Macedonii i Tesalii. Beotów — bo i ci w najdawniejszych czasach zamieszkiwali Tesalię, nazywając się wtedy Eolami — oraz Fokijczyków i Delfijczyków reprezentowało po dwu delegatów.

³ Amfiktionos (tj. mieszkający wokół, sąsiedzi). Tak pisana nazwa pojawia się na inskrypcjach dopiero ok. 380 r. p.n.e.

⁴ Pauzaniusz wymienia tu tylko 10 plemion greckich z 12 reprezentowanych w Radzie Amfiktionów. Pomiął Beotów i Terrajbów — por. Ajschines, loc. cit.; Strabon, loc. cit. Pełną ich listę zawiera pochodząca z IV w. p.n.e. inskrypcja — por. „Bulletin Correspondance Hellenique” 17/1893, s. 617.

⁵ Wspomniana wyżej inskrypcja, odkryta przez archeologów francuskich w Delfach, informuje, że Fokijczyków wydano również z komisji odbudowy świątyni oraz usunięto z Delf posągi wodzów fokijskich, Filomelosa i Onomarchosa.

⁶ W r. 279/278 - por. niżej, 23, 14; 19, 5.

⁷ Do reformy Augusta zasiadało w Amfiktionii 24 delegatów, po dwóch z każdego reprezentowanego tu państwa.

5 Antyczna Doris miała jednego przedstawiciela. Po jednym też wysyłali Lokrowie ozolscy i sąsiadujący z Eubeą Lokrowie nadbrzeżni oraz mieszkańcy Eubei. W imieniu mieszkańców Peloponezu, tj. Argos, Sykionu i Koryntu wraz z Megarą, zasiadał jeden delegat. Jeden był również Ateńczyk. Miasta Ateny, Delfy, Nikopolis wysłały delegatów na wszystkie posiedzenia Amfiktionii. Od ludów uprzednio wymienionych każde miasto mogło wysłać delegata tylko kolejno, co pewien czas.

6 Gdy wkroczysz do miasta⁸, ujrzysz stojące rzędem świątynie⁹. Pierwszą w stanie zupełnego zniszczenia. Następną pozbawioną posągów i obrazów. Co do trzeciej i czwartej, to trzecia miała niegdyś podobizny rzymskich cesarów, lecz niewielu, czwarta zaś zwie się przybytkiem Ateny z przydomkiem Pronoja [tj. Przezorna]¹⁰. Jeden z dwu jej posągów znajduje się w przedsionku świątyni i jest darem wotywnym mieszkańców Massalii¹¹. Wielkością przerasta on posąg znajdujący się wewnątrz. Mieszkańcy Massalii są osadnikami fokijskiego pochodzenia, ale z Jonii, po części zaś uchodźcami z samej Fokidy, którzy zbiegli niegdyś przed perskim Harpagonem¹². Uzyskawszy przewagę morską nad Kartagińczykami, zajęli ziemię, którą teraz posiadają, i doszli do wielkiej pomyślności¹³.

⁸ Stąd aż do rozdziału 32 daje autor szeroki opis Delf. Charakterystykę topograficzną Delf dają Strabon (IX 418) i Justyn (XXIV 6, 6).

⁹ Cztery świątynie, które wylicza tu autor, były zlokalizowane na południe od gimnazjonu, na tarasie, z lewej strony drogi. Obecnie miejsce to nazywa się Marmaria. W r. 1838 niemiecki architekt, Laurent, odkrył fundamenty wszystkich czterech wymienionych tu świątyń, a więc licząc od strony wschodniej: a) niewielkiej świątyni bez fragmentów architektonicznych; b) dużej świątyni, również bez fragmentów architektonicznych; c) fundamenty i resztki architektoniczne niewielkiej świątyni doryckiej; d) fundamenty i pozostałości okrągłej świątyni w stylu doryckim z fragmentami kolumn, architrawów i tryglifów. Te właśnie uznał Laurent za świątynie Ateny Pronoi. Wszystkie te pozostałości, obserwowane przez podróżników w 1 poł. XIX w., zostały prawdopodobnie zasypane w związku z powstałymi tu plantacjami drzew oliwnych i zbóż — por. Frazer, ad. loc.

¹⁰ Dość często przez autorów starożytnych określana również jako Atena Pronaja (tj. Przedświątynna), w związku z tym, że jej świątynia i posąg znajdowały się w pobliżu wejścia do olbrzymiej świątyni Apollona.

¹¹ Massalia to dzisiejsza Marsylia.

¹² Harpagon zaatakował mieszkańców Jonii w 545 r. p.n.e. Massalia zaś została założona ok. 600 r. p.n.e. Informacja Pauzaniaśa nie jest więc w tym przypadku ścisła.

¹³ O walkach kolonizatorów jońskich z Kartagińczykami niczego bliższego nie wiemy. Tukidydes (I 13, 6) informuje, że miały one miejsce w tym czasie, gdy za panowania Kambyzesa Polikrates z Samos umocnił swą przewagę na morzu, a więc w 2 poł. VI w. p.n.e.

7 Dar wotywny mieszkańców Massalii wykonany jest z brązu. Złotą tarczę zaś, którą ofiarował Atenie Pronoi lidyjski Krezus, zrabował — wedle opowiadań Delfijczyków - Filomelos¹⁴. Obok świątyni Ateny Pronoi jest święty okrąg herosa Fylakosa¹⁵. Mieszkańcy Delf są zdania, że to on obronił ich przed nawałą perska.

8 W tej części gimnazjonu¹⁶, która znajduje się na otwartej przestrzeni, rósł ponoć kiedyś gęsty las, w którym Odys polował z synami Autolikosa podczas wizyty u niego¹⁷. Tam właśnie miał otrzymać ranę powyżej kolana od ciosu dzika. Jeśli za gimnazjonem skręcisz w lewo i zejdiesz nie więcej — jak mi się zdaje — niż trzy stadia, znajdziesz rzekę zwaną Plejstos¹⁸. Zmierza ona ku portowi Delf, Kirze, i tamtejszemu morzu.

9 Gdy z gimnazjonu pójdziesz w górę, ku świątyni, na prawo od drogi dojrzysz źródło Kastalia¹⁹ z wodą przyjemną do picia. Źródło wzięło ponoć swą nazwę od miejscowej kobiety, wedle innych zaś od mężczyzny imieniem Kastalios. Panyassis, syn Poliarcha, w swym poemacie ku czci Heraklesa²⁰ nazywa Kastalię córką Acheloosa. Tak bowiem mówi o Heraklesie:

Parnas śniegiem okryty stopami szybkimi przemierzył
i przybył do źródła Kastalii, córki Acheloosa.

10 Słyszałem również inną opowieść, wedle której woda ta była darem rzeki Kefizos dla Kastalii. Tak śpiewał Alkajos

¹⁴ Tarczę tę wspomina również Herodot (I 92) jako istniejącą jeszcze w jego czasach i olbrzymią.

¹⁵ Wg Herodota (VIII 39) były tu dwa okręgi miejscowych herosów, Fylakosa i Antinoosa, którzy przyszliz z pomocą Delfijczykom w czasie najeźdu Persów.

¹⁶ W trakcie wykopalisk prowadzonych tu od pól. XIX w. odkryto mury zewnętrzne i natrafiono na sporo śladów antycznego gimnazjonu. Na jego miejscu wznosi się klasztor Najświętszej Marii Panny (Panagia).

¹⁷ Opis tego polowania daje Homer (*Odyseja* XIX 428—466).

¹⁸ Plejstos - dzisiejsza Kseropotami (tj. Sucha Rzeka) — płynie w głęboko położonym korycie między Parnasem i Kirfisem.

¹⁹ Kastalia — dzisiejsze źródło Św. Jana. Sławne to źródło — wypływające u stóp skał zwanych Fedriadami i zasilane przez inne źródła - tworzy rodzaj basenu o wymiarach 10x3 m. W starożytności służyło jako miejsce oczyszczeń pątników. Stąd czerpano też wodę do rytuału oczyszczenia świątyni Apollona. Poeci rzymscy nadali mu symboliczne znaczenie i przypisali inspirującą rolę w prorokowaniu.

²⁰ Panyassis — wuj Herodota, autor poematu *Herakleja* w czternastu księgach. Fragmenty jego poezji zebrał G. Kinkel (EGF, s. 254 i n.).

we wstępie do hymnu ku czci Apollona²¹. Najdobitniejszym zaś potwierdzeniem tej opinii jest obrzęd mieszkańców Lilai, którzy w oznaczone dni w roku wrzucają do źródeł Kefizosu miejscowe placuszki i inne objęte rytuałem rzeczy, które ponoć mają się potem pojawiać w Kastalii²².

ROZDZIAŁ IX

1 Całe Delfy, a więc zarówno święty okrąg Apollona, jak i samo miasto, leżą na stromym zboczu¹. Okrąg jest bardzo rozległy i znajduje się w najwyższej położonej części Delf. Gęsto przecinają go przejścia. A teraz wymienię po kolei te posagi, które wydały mi się najgodniejsze wzmianki. Sądzę więc, że nie są jej godne wizerunki atletów i uczestników konkursów muzycznych, którzy nie zyskali sobie powszechnego uznania².

2 Atletów zresztą, którzy przetrwali w ludzkiej pamięci, wymieniałem już w opisie Elidy. Jest zatem w Delfach posąg Fayllosa z Krotonu. Nie odniósł on wprawdzie żadnego zwycięstwa na zawodach olimpijskich, za to na pytyjskich dwa w pięcioboju i jedno w biegu na długość stadionu. Wziął też udział w bitwie morskiej przeciwko Persom, co więcej, na okręcie, który sam wybudował i obsadził tymi mieszkańcami Krotonu, którzy wówczas bawili w Helladzie.

²¹ Nie zachowany hymn Alkajosa (VII/VI w. p.n.e.) wspomina również Plutarch (*O muzyce*. 14, 1 i 36 A).

²² Jest to niemożliwe z przyczyn naturalnych, ponieważ Kastalia leży kilkaset metrów powyżej Kefizosu. Podobny zwyczaj opisuje Pausaniasz w VII 24, 3. Na temat źródeł Kefizosu w Lilai por. niżej. 33. 5.

¹ Właściwe Delfy ze świętym okręgiem Apollona były położone na zachodniej stronie parowu kastalijskiego. W 8. 6 10 Pausaniasz opisał już część Delf leżącą na wschód od tego parowu, stanowiącą ich przedmieście. z rzędem świątyń i gimnazjonem. W Delfach właściwych, położonych na zachodnim zboczu wąwozu, na najwyższych tarasach mieściły się święty okrąg Apollona, teatr i położony jeszcze wyżej stadion. Niższa część zajmowały budynki mieszkalne. Linie między wyższą. "świętą", częścią miasta i niższą. „święcką”, wyznacza obecnie droga prowadząca do Chryzos.

² W trakcie prowadzonych tu od r. 1892 przez ekspedycję francuska wykopalisk znaleziono wiele inskrypcji dotyczących wspomnianych tu z lekceważeniem zawodników i poetów. Pausaniasz koncentruje się tylko na wspańialszych darach wotywnych, z których wymienia zresztą tylko niewiele. Wiele zaś wspańiałych zabytków pominiętych przez niego odkryto w czasie wykopalisk i znajdują się one obecnie w Muzeum w Delfach.

3 To tyle na temat Fayllosa z Krotonu³. U samego natomiast wejścia do świętego okręgu⁴ stoi spiżowy byk, dzieło Teoproposa z Eginy, dar wotywny mieszkańców Korkyry⁵. Powiadają, że pewnego razu na Korkyrze byk opuścił stado krów i zszedłszy z pastwiska nad morze, ryczał. Gdy zaczęło się to powtarzać codziennie, pasterz zszedł nad morze i ujrzał masę tuńczyków.

4 Oznajmił więc o tym mieszkańcom Korkyry. Ci zaś, usiłując je złowić, trudzili się daremnie. Wysłali zatem posłów do Delf. Zgodnie z wolą bóstwa złożyli owego byka Posejdonowi w ofierze i natychmiast udało im się dokonać tak obfitego połowu, iż z dziesiątej tylko jego części ufundowali posąg wotywny w Olimpii i Delfach.

5 Tuż za bykiem stoją posągi wotywnie mieszkańców Tegei, ufundowane ze zdobyczy wojennych na Lacedemończykach⁶. Są to *Apollo* i *Nike* oraz miejscowi herosi: *Kallisto*, córka Likaona, *Arkasa*, od którego imienia wziął nazwę cały kraj, oraz synowie Arkasa; *Elatos*, *Afejdas*, *Azan*, a także obok nich *Tryfylos*, którego matką była nie Erato, lecz Laodamia,

³ Na temat udziału Fayllosa w bitwie pod Salaminą por. Herodot VIII 47. Jego wyczyny sportowe są często wspominane przez poetów i pisarzy greckich (por. np. Arystofanes, *Acharnejczycy*, w. 215; *Osy*, w. 1206). Podziwiano m. in. długość jego skoku, wynoszącą 55 stóp, tj. ponad 16 m, i rzutu dyskiem - 95 stóp. tj. ok. 30 m, jak wynika z inskrypcji na bazie jego posągu.

⁴ Główne wejście do świętego okręgu znajdowało się w południowo-wschodnim rogu murów perybolu. Wszystkie inne wejścia do niego były zwykłymi otworami w murze, bez specjalnych bram.

⁵ W trakcie wykopalisk odsłonięto podstawę tego posągu, o wymiarach 9,3x10,5x3 m, z inskrypcją zawierającą nazwę ofiarodawców oraz imię artysty Teoproposa. Rzeźba musiała mieć więc ok. 6 m długości i 2,5 m wysokości. Teopropos z Eginy - skądinąd nie znany. Kształty liter inskrypcji z jego imieniem wskazują - zdaniem uczonych - na V w. p.n.e.

⁶ Złożone jako wotum spiżowe posągi Arkadów (nie samych mieszkańców Tegei, jak podaje Pausaniasz) stały na podstawie o długości 9,4 m, odkrytej w r. 1887 pr/ez Pomtowa. po prawej stronie tzw. świętej drogi. Zachowany na tej podstawie napis, który stanowił źródło informacji dla Pausaniasza. pozwala jednocześnie skorygować jego błędy, a więc po pierwsze, Erazos wg inskrypcji jest synem Arkasa, nie Tryfylosa. po drugie, posągi te były pamiątką walk Arkadów z Lacedemonem w 370/369 r. p.n.e. Pausaniasz natomiast powiązał je błędnie z najazdem Lacedemończyków na Tegeę w odległych czasach mitycznych. Inskrypcja pozwala jednocześnie zauważyć, w jaki sposób mitologizowano historię jeszcze w epoce klasycznej. Otóż Tryfylos jest eponimem Tryfylii, kraju położonego na zachodnich krańcach Peloponezu. Jako syn Arkasa jest symbolem przyłączenia tego kraju w r. 369 do Związku Arkadyjskiego.

córka Amyklasa, króla Lacedemonu. Stoi tu także posąg wotywny przedstawiający Erazosa, syna Tryfylosa⁷.

6 A oto wykonawcy tych posągów: Pauzaniasz z Apollonii⁸ wyrzeźbił *Apollona* i *Kallisto*, *Nike* zaś i postać Arkasa — Dedal z Sykionu⁹. Antyfanos z Argos¹⁰ i Samolas z Arkadii¹¹ wykonali resztę. Samolas wyrzeźbił *Tryfylosa* i *Azana*, Antyfanos natomiast *Elatosa*, *Afejdasę* i *Erazosa*. Posągi te posłali Tegejczycy do Delf po wzięciu do niewoli Lacedemończyków, którzy ich napadli zbrojnie¹².

7 Naprzeciw tych posągów stoją inne, ufundowane przez Lacedemończyków z łupów zdobytych na Ateńczykach¹³. Są to *Dioskurowie*, *Zeus*, *Apollo* i *Artemida*, oraz *Posejdon* i *Lizander*, syn Arystokratosa, wieńczony przez Posejdona, dalej *Abas*¹⁴, który pełnił funkcję wieszczka u Lizandra, i *Hermon*¹⁵, sternik admirałskiego okrętu Lizandra.

8 *Hermona*, oczywiście jako uznanego przez Megarejczyków za ich obywatela, podjął się wykonać Teokosmos z Megary¹⁶.

⁷ Erazos- heros arkadyjski poza tym nie znany.

⁸ Pauzaniasz z Apollonii, miasta iliryskiego nie znam bliżej artysta rzeźbiarz z IV w. p.n.e. Jego imię poświadcza inskrypcja, znaleziona w Delfach, na bazie wymienionych posągów.

⁹ Dedal z Sykionu - rzeźbiarz, którego dzieła wymienione w VI 2, 8 powstały w latach 400- 397 p.n.e. Znaleziska z Delf z inskrypcją jego imienia na bazach posągów wskazują, że był czynnym artystą jeszcze w 369 r. p.n.e.

¹⁰ Antyfanos z Argos - uczeń Peryklitosa, ucznia Polikleta Starszego. Jego artystyczna twórczość - jak wynika ze wzmiankowanych przez Pauzaniusza jego dzieł - przypada na lata 414- 368 - por. X 9, 6. 8. 12; 10, 5.

¹¹ Samolas z Arkadii - rzeźbiarz, poza tym nie znany. Jego imię poświadczyła inskrypcja odkryta w Delfach na posągu Azana.

¹² Por. wyżej, przypis 6.

¹³ W bitwie pod Ajgospotamoj z 405 r. p.n.e., kończącej wojnę peloponeską. Jest to największy i zawierający najwięcej postaci pomnik zwycięstwa w Delfach. Posągi umieszczone były w specjalnie w tym celu zbudowanym, przykrytym dachem budynku, długim na 21,5 m, zawierającym wspartą na ośmiu kolumnach niszę. Pomnik przedstawiał Lizandra w otoczeniu oficerów i wspomagających go bogów - w sumie 38 postaci. Poza tu wymienionymi, inskrypcje poświadczają posąg bezimiennego herolda. Układu postaci wykopaliska nie pozwoliły zrekonstruować. Pomnik znajdował się jednak nie na wprost posągów arkadyjskich, lecz po tej samej, prawej, stronie świętej drogi.

¹⁴ Zamiast nie znanego z innych źródeł imienia Abas niektórzy wydawcy proponują Agias. o którym mówi Pauzaniasz w III 11. 5 i który zdaniem Herodota (IX 23) należał do rodu lamidów.

¹⁵ Hermon był wcześniej sternikiem okrętu Kallikratidasę w bitwie pod Arginuzami - por. Ksenofont, *Hellenika* I 6, 32, gdzie został nazwany Megarejczykiem.

¹⁶ Teokosmos z Megary- rzeźbiarz współczesny Fidiaszowi. Jego syn, Kallikles. wyrzeźbił posąg Diagorasa w Olimpii - por. VI 7. 2.

Dioskurowie są dziełem Antyfanesa z Argos, postać wieszczka dziełem Pizona z Kalaurii trojdzęńskiej¹⁷. Dameas wykonał *Artemidę*, *Posejdona* i *Lizandra*, Atenodoros zaś *Apollona* i *Zeusa*. Obaj ci artyści byli Arkadami z Klejtoru¹⁸. 9 Z tyłu za wspomnianymi wyżej posągami stoją posągi tych, którzy wsparli Lizandra w bitwie pod Ajgospotamoj, czy to spośród spartiatów, czy to sprzymierzeńców. A są to Arakos¹⁹ i Eriantes²⁰ — pierwszy Lacedemończyk, a drugi z Beocji [...] oprócz Mimasa, następnie Astykrates; z Chios: Kefizokles, Hermofantos i Hikezjos; z Rodos: Timarchos i Diagoras; oraz Teodamos z Knidos, Kimmerios z Efezu, Ajantides z Miletu.

10 Wszystkie te posągi wykonał Tizandros²¹. Alipos z Sykionu natomiast²² wykonał kolejne: Teopompa z Myndos, Kleomedesa z Samos, dwu Eubejczyków: Arystoklesa z Karystos i Autonomosa z Eretrii, Arystofantosa z Koryntu, Apollodora z Trojdzenny i Diona z Epidauros w Argolidzie. Obok nich stoją Aksjonikos z Pellene w Achai, Teares z Hermionu, Pyrrias z Fokidy, Komon z Megary, Agazymenes z Sykionu, Teleukrates z Leukas, Pytodotos z Koryntu i Euantidas z Ambrakii. Wreszcie ostatni to Epikydidias i Eteonikos z Lacedemonu. Wszystkie te posągi są dziełem Patroklesa²³ i Kanachosa²⁴.

11 Ateńczycy twierdzą, że niesłusznie ponieśli klęskę pod Ajgospotamoj, gdyż zostali zdradzeni przez przekupnych wodzów. A zdrajcami tymi mieli być Tydeus i Adejmantos, którzy

¹⁷ Pizon z Kalaurii nazwany jest w VI 3, 5 uczniem Amfiona.

¹⁸ Dameas i Atenodoros to zdaniem Pliniusza (XXXIV 50) uczniowie Polikleta Starszego.

¹⁹ Wg Ksenofonta (*Hellenika* II 1, 7) Arakos był właściwym admirałem floty lacedemońskiej, ale prawdopodobnie nie brał udziału w bitwie pod Ajgospotamoj. Z jego posągu zachowały się dwa fragmenty podstawy z napisem potwierdzającym opinię Ksenofonta.

²⁰ Na temat Eriantes a por. Plutarch, *Lizander*, 15. Nie zachowały się żadne ślady po pozostałych ośmiu, wymienionych kolejno, posągach dowódców floty lacedemońskiej.

²¹ Tizandros- rzeźbiarz poza tym nie znany.

²² Alipos z Sykionu, wspomniany w VI 1, 3 jako uczeń Naukidesa. Jego imię poświadcza inskrypcja na bazie posągu Teopompa.

²³ Patrokles był ojcem wspomnianego wyżej Dedala z Sykionu i synem Polikleta Młodszego.

²⁴ Por. VI 13, 7.

przyjęli dary od Lizandra²⁵. Na dowód zaś tego przytaczają Ateńczycy wieszczce słowa Sybilli:

Wtedy na Ateńczyków ześle ciężkie strapienia
Zeus z wysokości grzmiący, którego władza najwyższa
na walkę i wrzawę bitewną wyda okręty wojenne,
skazane na zgubę podstępem oraz zdradą ich wodzów.

Jako zaś następne świadectwo słowa wyroczni Muzajosa:

Oto do grodu Ateny straszliwa zbliża się burza
z wodzów niegodziwości. Pociecha wnet przyjdzie po klęsce.
Wrogowie nie ujdą miastu, zapłacą karę niechybną.

12 Tyle na ten temat wystarczy. Sybilla przepowiedziała również wynik sporu między Lacedemonem i Argos o tzw. Tyreję, twierdząc, że walka ta będzie nie rozstrzygnięta. Argiwowie jednak, sądząc, że zdobyli przewagę w tej walce, wysłali do Delf konia spiżowego, na wzór owego drewnianego. A wykonał go Antyfanos z Argos²⁶.

ROZDZIAŁ X

1 Wryty na postumencie pod „drewnianym koniem” napis głosi, że z dziesiątej części łupów maratońskich¹ ufundowano następujące posągi: Ateny, Apollona, spośród wodzów zaś Miltiadesa. Natomiast z grupy tzw. herosów zostały wymienione posągi Erechteusa, Kekropsa, Pandiona, Leosa, Antiochosa, syna Heraklesa i Medy, córki Fylasa, a także posąg Ajgeusa,

²⁵ Por. IV 17, 3, gdzie tylko Adejmantos wymieniony jest po imieniu. Na temat przyczyn klęski Ateńczyków por. Ksenofont, *Hellenika* II 1, 32; Plutarch, *Lizander*, 14, 38.

²⁶ Z wykonanego na wzór konia trojańskiego posagu podczas wykopalisk odsłonięte podstawę z częściowo zachowanym napisem. Dolna część podstawy ma wymiary 7,44x2,67 m, górna 5x1,7 m. Obliczono, że posąg konia był 2,5 razy większy od konia naturalnego. Pauzanasz mylnie łączy to wotum z półlegendarną bitwą między Spartą i Argos o Tyreję w VI w. p.n.e. Forma napisu wskazuje na pochodzenie posagu z końca V w. Pauzanasz, przypisuje wykonanie tego dzieła Antyfanosowi, o których wyżej wspominał, że był autorem posągów arkadyjskich z r. 369. Wotum to należy raczej odnieść do wspomnianej przez Tukidydesa (VI 95) wyprawy Argiwów do Tyrei w r. 414.

¹ Powołanie się Pauzanasza na napis z „drewnianego konia” może sugerować, że wymienionych niżej posągów już wówczas w Delfach nie było.

z synów Tezeusza zaś Akamasa. Ci właśnie herosi - zgodnie z wolą wyroczni delfickiej - nadali nazwy fylom ateńskim². Natomiast Kodros, syn Melantosa, oraz Tezeusz i Fyleus³, których posągi zostały tu też wspomniane, nie zaliczają się już do herosów eponimów.

2 Wymienione posągi wykonał Fidiasz⁴ i rzeczywiście zostały one ufundowane z dziesiątej części zdobyczy po bitwie maratońskiej. Posągi zaś Antygonosa, jego syna Demetriusza oraz Ptolemeusza z Egiptu⁵ wysłali Ateńczycy do Delf później, z tym że posąg Ptolemeusza wysłali z żywionej doń sympatii, posągi Macedończyków natomiast - ze strachu przed nimi.

3 W pobliżu konia znajdują się również inne posągi wotywe Argiwów. I tak stoją tu wodzowie wyprawy Polinejkesa na Teby: Adrastos, syn Talaosa. Tydeus, syn Ojneusa, potomkowie Projtosa: Kapaneus, syn Hipponoosa, i Eteoklos, syn Ifisa, wreszcie sam Polinejkes oraz Hippomedon, syn siostry Adrastos. Pobliska rzeźba przedstawia wóz Amfiaraosa oraz stojącego na nim woźnicę zaprzęgu, Batona, nawiasem mówiąc krewnego Amfiaraosa. Ostatni z posągów przedstawia Halitersesa.

4 Są to dzieła Hypatodorosa i Arystogejtona, a wykonali je zdaniem samych Argiwów ze zdobyczy po zwycięstwie, jakie odniosło Argos nad Lacedemończykami przy współudziale

² Wiadomo, że w Atenach było 10 fyl. Jest więc niezrozumiałe, dlaczego wymieniono tu posągi tylko ich siedmiu eponimów. Brakuje tu Ajasa. Ojneusa i Hippotoosa. Uczeni proponowali wiele rozwiązań tego problemu, ale wszystkie z braku dowodów pozostają w sferze domysłów. M. in. przypuszczano, że zostały one zastąpione przez wymienione następnie posągi diadochów: Antygonosa, Demetriusza i Ptolemeusza, którzy dali nazwy utworzonym w okresie hellenistycznym trzem demom ateńskim - por. I 5. 5. W 307 r. p.n.e. jednemu z demów ateńskich nadano miano Antigonis od Antygonosa Jednookiego, drugiemu - Demetrias od Demetriosa Polierketesa, trzeciemu zaś, w r. 223, Ptolemais od Ptolemeusza III.

³ Fyleus jest postacią nieznana. Stąd niektórzy wydawcy - idąc za E. Curtiusem - przyjmują poprawkę na Filajos. Był to zdobywca Salaminy (por. I 35, 2) i jeden z przodków Miltiadesa - por. Herodot VI 35.

⁴ Fidiasz urodził się ok. 500 r. p.n.e. Bitwa pod Maratonem zaś rozegrała się w r. 490. Należy więc przyjąć, że albo Pausaniasz myli się, uważając Fidiasza za autora posągów, albo iż pomnik ten został w/niesiony później, po bitwie pod Platejami (479) lub pod Eurymedonem (465), czyli po wojnach perskich. Wówczas zdaje się bardziej prawdopodobne, że dziesiąta część łupów wystarczyła na jego wzniesienie.

⁵ Prawdopodobnie chodzi tu o Ptolemeusza II Filadelfa, który przyszedł Atenom na pomoc w wojnie z Antygonosem por. I 1, 1; 7, 3; III 6, 4.

Ateńczyków w Ojnoe argiwskiej⁶. Z tych samych łupów - jak mi się zdaje - wystawili Argiwowie grupę tzw. przez Hellenów Epigonów⁷. Tu znajdują się ich posągi. Oto stoją Stenelos i Alkmeon, który - jak sędzę — ze względu na wiek został tu uczczony zamiast Amfilocha⁸, dalej Promachos, Tersandros, Ajgialeus i Diomedes. Między Diomedesem i Ajgialeusem stoi Euryalos.

5 Naprzeciw nich znajdują się inne jeszcze posągi. Wystawili je w darze wotywnym Argiwowie, którzy pomagali Tebanom pod wodzą Epaminondasa przy zakładaniu Meseny⁹. Są to posągi herosów: Danaosa - najpotężniejszego z królów argiwskich i Hypermestry jedynej z sióstr, która zachowała ręce nie splamione krwią¹⁰, obok niej zaś Linkeusa i wszystkich po kolei ich potomków aż po Heraklesa i nieco wstecz aż do Perseusza.

6 Konie spiżowe i posągi wojennych branek ofiarowali mieszkańcy Tarentu za zwycięstwo nad Messapiami - barbarzyńcami

⁶ Jest to grupa posągów *Siedmiu przeciw Tebom*, która ustawiona została z lewej strony świętej drogi, naprzeciw pomnika Lacedemończyków. Odkryte w trakcie wykopalisk fragmenty bazy tego posągu pozwalają ustalić jej rozmiary na 7x3,5 m. Dzieło pochodzi z V w. p.n.e. Na pierwszą połowę tego wieku przypada bowiem działalność artystyczna Hypatodora z Teb i Arystogejtona. Dar wotywny dotyczy bitwy pod Ojnoe, rozegranej ok. r. 460, nie zaś wojny korynckiej (394- 387), jak przypuszczali niektórzy.

⁷ Miejsce pomnika Epigonów dzięki wykopaliskom i inskrypcjom zostało dokładnie ustalone. Pomnik wznosił się po lewej (południowej) stronie świętej drogi i miał kształt półkola. Powstał prawdopodobnie - jak zaświadcza rodzaj pisma inskrypcji - w 1 poł. V w. p.n.e. Przypuszczenie Pauzanasza, że pochodził on z tych samych łupów, co pomnik *Siedmiu przeciw Tebom*, nie jest więc trafne. Przeczą temu chociażby imiona wodzów, wśród których brak Promachosa i Euryalosa. Prawdopodobnie pomnik ten jest starszy od wyżej wspomnianej grupy.

⁸ Alkmeon i Amfiloch byli braćmi - por. *Odyseja* XV 248. Wynika stąd, że tylko Alkmeon, jako starszy brat, wziął udział w wyprawie na Teby. W analogicznej grupie posągów w Argos - por. II 20, 5 - obaj bracia są przedstawieni jako jej uczestnicy. Brak jest natomiast Euryalosa.

⁹ Grupa tych posągów była usytuowana po przeciwnej (północnej) stronie drogi, naprzeciw grupy *Epigonów*, w analogicznej, półkolistej, budowli, odkopanej przez ekspedycję francuską w r. 1894. Inskrypcje na znalezionych podstawach zawierają imiona Abasa, Akryzjosa. Linkeusa, Perseusza, Alektryona, Alkmeny i Heraldasa, oraz nazwisko Antyfanasa z Argos jako wykonawcy. Lata działalności tego artysty zgadzają się w pełni z podanym przez Pauzanasza wydarzeniem założenia Meseny w 369 r. p.n.e.

¹⁰ Hypermestra - wg mitu jedyna z 50 córek Danaosa, która w noc poślubną nie zabiła swego męża, jednego z 50 synów Ajgyptosa.

z pogranicza Tarentu¹¹. A wykonał je Ageladas z Argos¹². Tarent jest kolonią Lacedemończyków, a jego założycielem był Falantos ze Sparty¹³. Kiedy ów wypływał z zamiarem założenia kolonii, otrzymał z Delf wyrocznię, że wejdzie w posiadanie kraju i miasta, gdy ujrzy deszcz padający z bezchmurnego nieba [*ajtra*]¹⁴.

7 W pierwszej chwili ani sam nie zastanowił się nad znaczeniem wyroczni, ani też nie udał się do żadnego z tłumaczy, lecz popłynął na okrętach do Italii. Gdy jednak mimo odniesionych nad barbarzyńcami zwycięstw nie był w stanie zdobyć żadnego miasta ani opanować żadnego terytorium, przypomniał sobie wyrocznię i doszedł do wniosku, że bóg obwieścił mu rzecz niemożliwą — nie może bowiem padać deszcz z bezchmurnego nieba. Pograżył się więc w rozpacz. Wtedy żona, która towarzyszyła mu od początku w wyprawie, okazała mu współczucie, położyła jego głowę na swych kolanach, wybierając mu wszy. Zrozumiałwszy zaś, że wysiłki męża są bezskuteczne, wzruszyła się i zaczęła płakać.

8 A kiedy jej łzy popłynęły rzęsściej i zwilżyły głowę Falantosa, ów pojął sens przepowiedni — żona jego bowiem nazywała się Ajtra [tj. Bezchmurne Niebo]. W czasie najbliższej nocy zdobył Tarent — największe i najbogatsze z miast barbarzyńskich położonych na morskim wybrzeżu. A heros Taras był — jak mówią — synem Posejdona i nimfy miejscowej i odeń miały wziąć nazwę rzeka i miasto. Rzeka bowiem — podobnie jak miasto — nazywa się Tarent.

ROZDZIAŁ XI

1 Tuż obok daru wotywnego mieszkańców Tarentu znajdziesz skarbiec Sykiończyków. Nie dostrzeżesz jednak ani tam, ani

¹¹ Messapiowie - wg Herodota (VII 170) lud pochodzenia kreteńskiego. Ich nazwa poświadczona jest w wielu miejscowościach Półwyspu Bałkańskiego i przyjmuje się, że był to lud iliryski.

¹² Ageladas z Argos tworzył w latach 520—480, w związku z czym powstanie tego pomnika umieszcza się w latach 490- 480. Na temat innych jego dzieł por. IV 33, 2.

¹³ Tarent w r. 704 skolonizowali Lacedemończycy pod dowództwem Falantosa. Szerzej o nim pisze Strabon (VI 278 i n.).

¹⁴ Dwie inne wersje tej wyroczni cytuje Strabon (VI 279). Wyrocznia ta oparta jest na dwuznaczności słowa *ajtra*, które oznacza bezchmurne niebo i zarazem imię żony Falantosa.

w innym skarbcu jakichkolwiek skarbów¹. Również mieszkańcy Knidos wysiali do Delf następujące posągi: Triopasa², założyciela Knidos, stojącego przy koniu, oraz Latony, Apollona i Artemidy, rażących grotami Tityosa³, na którego ciele widać już rany od strzał. Posągi te stoją obok skarbcza Sykiończyków⁴.

2 Syfnijscy zaś ufundowali skarbiec⁵ z następującej przyczyny. Otóż posiadali oni na wyspie kopalnię złota⁶. Dziesiątą część płynących stąd dochodów polecił im bóg odsyłać do Delf. Zbudowali więc skarbiec i wysyłali dziesięcinę. Kiedy jednak z chciwości zaniechali płacenia daniny, morze wystąpiło z brzegów i zatopiło kopalnię.

3 Ofiarowali też posągi mieszkańcy wyspy Lipari, odniósłszy zwycięstwo morskie nad Tyrreńczykami⁷. Sami Liparyjczycy

¹ Skarbce delfickie były to niewielkie, wznoszone najczęściej w stylu doryckim budowle, służące do przechowywania drobnych, ale kosztownych darów wotywnych. Już w czasach Pauzanasza były doszczętnie okradzione. W świętym okręgu Delf znane są pozostałości po siedemnastu takich skarbcach, z których Pauzanasz wymienia tylko osiem. Skarbiec Sykiończyków, dokładnie zlokalizowany podczas wykopalisk po południowej stronie świętej drogi, miał kształt niewielkiej świątyni doryckiej o wymiarach 6,34x8,48 m i był zbudowany w VI w. p.n.e. Zachowały się też fundamenty drugiego sykiońskiego budynku w pobliżu starszej świątyni Apollona. Był to mały, jednoskrzydłowy, prostokątny budynek o wymiarach 4,2 x 5,5 m, składający się z doryckiej kolumnady, o układzie 4x5 kolumn, przykrytej dachem. Z tej budowli (z ok. 680 r. p.n.e.) pochodzą piękne archaiczne metopy, znajdujące się w Muzeum w Delfach.

² Mityczny założyciel Knidos, Triopas, miał być synem Posejdona lub Zeusa i przybyć z Tesalii do świętego gaju Demetry, aby z wyciętych tu drzew zbudować sobie pałac. Przyłynął do Karii, gdzie zajął przylądek nazwany od jego imienia Triopajskim, na którym też znajduje się miasto Knidos - por. Diodor V 57, 61; Herodot I 174.

³ Por. III 18, 15 i przypis 248 do tego rozdziału.

⁴ Nie zachowały się żadne ślady tych posągów.

⁵ Skarbiec Syfnijszyków - mieszkańców jednej z wysp cykladzkich — znajdował się po południowej stronie drogi. Była to budowla w stylu jońskim, o wymiarach 6,13 x 8,55 m, wzniesiona z marmurów syfnijskiego i paryjskiego w VI w. p.n.e., z bardzo kunsztownie ozdobionym fryzem, przedstawiającym walkę Greków z Trojanami, zgromadzenie bogów i gigantomachię. Belkowanie przedsionka wsparte było na dwu kariatydach, które odkryto podczas wykopalisk. Potwierdziły one jednocześnie opinię, że skarbiec ten należał do najpiękniejszych i najbogatszych budowli Delf por. Herodot III 57.

⁶ Kilka starożytnych kopalni na Syfnos można nadal oglądać na północno-wschodnim brzegu wyspy.

⁷ Por. niżej, 16, 7. Diodor (V 9) donosi, że mieszkańcy małej wyspy Lipari, położonej na północ od Sycylii, w związku z atakami piratów etruskich zbudowali flotę, dzięki której mogli je skutecznie odpierać.

byli kolonistami z Knidos. Ponoć wyprawą kierował także mieszkaniec Knidos. Nazywał się on Pentatlos⁸ - jak donosi w swej historii Sycylii Antiochos z Syrakuz, syn Ksenofanesa⁹. Powiada on również, że ci właśnie koloniści, założywszy miasto na przylądku Pachynos, na Sycylii, wyparci zostali stamtąd przez Elimów¹⁰ i Fenicjan, doznawszy niepowodzenia w wojnie z nimi. Zajęli więc wyspy albo całkiem jeszcze nie zamieszkane, albo po wyparciu poprzednich mieszkańców. Wyspy te - podobnie jak w poemacie Homera — zwa się dziś wyspami Eola¹¹.

4 Z tych do zamieszkania wybrali Lipari i wzniesli tam miasto. Uprawiają jednak również Hierę, Strongyle i Didymaj, przedostając się na nie na okrętach. Na Strongyle widoczny jest ogień wydobywający się z ziemi¹², na Hierze zaś ogień sam zapala się na górskim szczycie wyspy i wybucha. Nad morzem znajdziesz wspaniałe łaźnie, o ile wejdiesz do wody bardzo ostrożnie- w przeciwnym bowiem razie niemiło jest zanurzyć się w morzu z powodu zbyt wysokiej jego temperatury¹³.

5 Skarbce tebański¹⁴ i ateński¹⁵ wzniesiono ze zdobyczy wojennych. Co do Knidyjczyków zaś, to nie wiem, czy zbudowali sobie skarbiec z okazji zwycięstwa, czy po prostu, by popisać

⁸ Por. Tukidydes III 88; Strabon VI 275; Diodor V 9.

⁹ Antiochos z Syrakuz- najstarszy historyk sycylijski. Jego dzieło w dziewięciu księgach obejmujące dzieje Sycylii od mitycznych początków do 424 r. p.n.e.. zaginęło. Fragmenty zebrał C. Muller (FHG. t. 1, s. 181- 184).

¹⁰ O Elimach nic pewnego nie wiemy. W każdym razie plemię to było związane ze staroitalskimi plemionami Ligurów.

¹¹ Por. *Odyseja* X 1 i n. Bóg wiatrów, Eol, którego siedzibę Homer umieszcza na tych wyspach, jest identyczny z protoplastą plemienia Eolów.

¹² Wulkany na Strongyle (dzisiejszej Stromboli) i Hierze (dzisiejszej Volcano), czynne w czasach Strabona i Diodora. nie wygasły doszczętnie do dziś.

¹³ Na temat gorących źródeł na wyspie Hierze por. Diodor V 10; Pliniusz XXXI 61. Źródła te były wykorzystywane w starożytności do celów leczniczych.

¹⁴ Skarbiec Teban mieścił się w południowo-zachodnim rogu świętego okręgu i zbudowany został w kształcie prostokąta o wymiarach 8 x 13 m po bitwie pod Leuktrami w r. 371.

¹⁵ Odbudowany obecnie z wielu zachowanych elementów skarbiec Ateńczyków został wzniesiony w stylu niewielkiej świątyni dorckiej *in antis* z pentelickiego lub paryjskiego marmuru i posiadał wymiary 10,04 x 6,87 m. Pauzaniusz mylnie łączy bitwę pod Maratonem z okolicznością wzniesienia skarbcza. Widoczna jeszcze dziś na jednej ze ścian inskrypcja z nazwą Maraton dotyczyła bowiem jak się obecnie przypuszcza konkretnych darów, nie zaś budowli, która została wzniesiona przed najazdem Persów w VI w. p.n.e.

się swym bogactwem¹⁶. Tebanie — jak wiadomo — wzniesli go z łupów wojennych po bitwie pod Leuktrami, Ateńczycy zaś ze zdobyczy na armii Datisa pod Maratonem. Mieszkańcy Kleonaj¹⁷ — podobnie jak Ateńczycy — zostali dotknięci zarazą i zgodnie z radą wyroczni delfickiej złożyli [dla jej uśmierzenia] w ofierze kozła wschodzącemu słońcu. A ponieważ położyło to kres nieszczęściu, wysłali Apollonowi kozła ze spiżu. Mają tu także swe skarbcie mieszkańcy Potydai trackiej i Syrakuzanicy¹⁸. Ci ostatni wystawili go ze zdobyczy po wielkiej klęsce Aten¹⁹, Potydajczycy zaś dla okazania czci bogu. 6 Ateńczycy wzniesli też portyk²⁰ z łupów zdobytych w wojnie na mieszkańcach Peloponezu i ich helleńskich sprzymierzeńcach. Złożyli tu też ozdoby dziobów okrętowych i tarcze spiżowe. W napisie umieszczonym na nich wyliczono miasta, na których Ateńczycy zdobyli łupy i z których najcenniejsze wysłali do Delf. A te miasta to Elida, Lacedemon, Sykion, Megara achajska, Pellene, Ambrakia, Leukas, a nawet Korynt. Stwierdza się w nim również, że z łupów zdobytych w walkach morskich złożono też ofiarę Tezeuszowi i Posejdonowi na przylądku zwanym Rion. A mnie się wydaje, że napis ten odnosi się do Formiona, syna Azopicha, i do jego czynów²¹.

¹⁶ Skarbiec Knidyjczyków (5,13 x 6,6 m) wznosił się naprzeciw skarbcu Ateńczyków, po drugiej stronie drogi, i pochodził z VI w. p.n.e., tzn. jeszcze sprzed najazdu Persów na Knidos. Kariatydy zastępowały kolumny wejściowe przedsionka. Skarbiec wzniesiono z łupów wojennych - jak wskazuje zachowana inskrypcja, której Pauzaniusz mógł nie zrozumieć, ponieważ jej druga linijka pisana jest w odwrotnym kierunku.

¹⁷ Kleonaj - niewielkie miasto w Argolidzie położone przy drodze z Koryntu do Argos — por. II 15, 1. Zabytek ten nie zachował się, nie jest też znana jego lokalizacja.

¹⁸ Położenie obydwu skarbców - nie oznaczone bliżej przez Pauzaniusza i nie poświadczone przez inskrypcje - nie jest zupełnie pewne. Przyjmuje się, że skarbiec Potydai trackiej, zbudowany w latach 510- 480 p.n.e., był położony z tyłu skarbcu Ateńczyków. Skarbiec Syrakuzanicy natomiast znajdował się prawdopodobnie naprzeciw skarbcu Ateńczyków, po południowej stronie drogi.

¹⁹ Po tzw. wyprawie sycylijskiej w 415 r. p.n.e.

²⁰ Portyk ten odkopano w r. 1880 po północnej stronie świętej drogi, powyżej skarbcu Ateńczyków. Jego wymiary wynoszą 30 x 4 m. Osiem jońskich smukłych kolumn z pentelickiego marmuru dźwigało drewniane belkowanie z dachem. Został on zbudowany - jak świadczą o tym dzioby okrętów perskich, z których Kserkses budował most na Hellesponcie - w r. 478¹. Później ustawiono tu różne pamiątki z pierwszych lat wojny peloponeskiej, z których napisy błędnie uznał Pauzaniusz za metrykę całej budowli.

²¹ Na podstawie wymienionych tu miast łączy Pauzaniusz budowę tego portyku ze zwycięską walką Aten w r. 429 u przylądka Rion. w Zatoce

ROZDZIAŁ XII

1 Prosto z ziemi wznosi się tu odłam skalny¹. Na nim - według opinii Delfijczyków — Herofile, zwana Sybillą², stała głosząc słowa wieszczce. Pierwsza z Sybill, na jaką się natknąłem, należy do odległej przeszłości. Hellenowie mówią, że była córką Zeusa i Lamii, córki Posejdona, i pierwszą z kobiet głoszących przepowiednie³. Powiadają też, że to mieszkańcy Libii zwali ją Sybillą.

2 Herofile⁴ wprawdzie — jak się zdaje - była młodsza od tamtej. Żyła jednak — tak samo jak tamta - jeszcze przed wojną trojańską. Ona to właśnie przepowiedziała, że Helena będzie wychowana w Sparcie na zgubę Europy i Azji i że to z jej powodu Hellenowie zdobędą Troję. Mieszkańcy Delos pamiętają nawet ułożony przez nią hymn ku czci Apollona. Sama siebie nazywa w pieśniach nie tylko Herofile, lecz też Artemidą. Czasem mówi, że jest małżonką Apollona, czasem, że jego siostrą lub córką.

3 A głosiła to w stanie boskiego natchnienia. W innej znów wyroczni oznajmiła, że jej matką była istota nieśmiertelna - jedna z nimf mieszkających na górze Idzie - ojcem zaś śmiertelna. A mówi o tym w taki oto sposób:

Jestem ja pochodzenia boskiego i śmiertelnego
córką nimfy odwiecznej i męża chleb jedzącego.

Korynckiej - por. Tukidydes II 83. Błędnie odczytał natomiast imię ojca Formiona, który nazywał się raczej Azopios, a nie Azopichos. Azopichos bowiem był ulubieńcem Epaminondasa i ofiarowana przez niego tarcza znajdowała się w tym portyku - por. Atenajos XIII 604 F.

¹ O skale tej wspomina również Plutarch (*O wyroczniach pytyjskich*. 9), pisząc, że znajdowała się ona naprzeciw delfickiego ratusza. Na północ od buleuterionu istnieje sporych rozmiarów odłam skalny, identyfikowany z miejscem udzielania wyroczni.

² Gdzie indziej zdaje się mówić Pausaniasz o istnieniu tylko jednej Sybilli - por. II 7, 1; VII 8, 8; X 9, 11. Przypuszcza się zatem, że tutaj oparł się on bezpośrednio na jakimś wcześniejszym autorze. Jako pierwszy o Sybillach w liczbie mnogiej pisał Heraklides z Pontu (IV w. p.n.e.) w piśmie *O wyroczniach*, wymieniając Sybillę frygijską, erytrejską i z Hellespontu - por. Klemens Aleksandryjski, *Strommateis* I 21, 108; scholia do *Fajdrosa* Platona, 244 B; Arystoteles, *Problemata*. 1; Arystofanes, *Pokój*, w. 1095-1116.

³ Plutarch (*O wyroczniach sybillińskich*, 9) nazywa ją imieniem Libyssa.

⁴ Zwano ją również Artemidą, Dejfobe, Demofile i Amalteją - por. *Księga Suda*, s.v, "Sybillą".

Po matce z Idy pochodzę, ojczyzną mi rudy Marpossos⁵,
święte miejsce Macierzy i rzeka o nazwie Ajdoneus⁶.

4 Jeszcze dziś na Idzie trojańskiej sterczą gruzy miasta Marpossos, w którym mieszka nadal około sześćdziesięciu ludzi. Cała okolica Marpossos ma glebę czerwoną i niezwykle suchą. Nawet rzeczka Ajdoneus to gubi się pod ziemią, to spod niej wypływa, by wreszcie bezpowrotnie zniknąć pod nią, a przyczyną tego - jak mi się zdaje - jest bardzo cienka i porowata warstwa tutejszej gleby. Marpossos oddalone jest od Aleksandrii trojańskiej o dwieście czterdzieści stadiów.

5 Mieszkańcy owej Aleksandrii powiadają, że Herofile była służebną w świątyni Apollona o przydomku Sminteus⁷ i że w związku ze snem Hekaby dała przepowiednię, która — jak wiemy - w pełni się ziściła⁸. Większość życia spędziła na wyspie Samos, odwiedzając wszakże i Klaros, miasto Kolofończyków, oraz Delfy i Delos. Ilekroć przybywała do Delf, stawiała na wspomnianej skale i głosiła słowa wieszczce.

6 Śmierć zaskoczyła ją w Troadzie: jej grobowiec znajduje się w gaju Apollona Sminteusa⁹. A na jego kolumnie wyryto taką oto pieśń elegijną:

Otom ja Feba pośredniczka. Sybilla,
tu pod kamiennym grobem butwiejąca,
głosząca ongiś wieszczby dziewica,
teraz na wieki milcząca.

Tej konieczności doznałam z losu ciężkiego woli.
Spoczywam tu w bliskim sąsiedztwie nimf i Hermesa,
mając w świecie podziemnym część poprzedniego królestwa.

Obok grobowca stoi więc Hermes z kamienia w kształcie

⁵ Marpossos - nazywany też Marmessos, Marmissos lub Marmysson — miejscowość w Troadzie, w okolicy dzisiejszej miejscowości Gergis.

⁶ Nazwa tej rzeki skądinąd nie znana.

⁷ Świątynia Apollona Sminteusa w Troadzie, opisana szerzej przez Strabona (XIII 604), została odkopana w r. 1866 przez W. Pullan. Zbudowana była w stylu jońskim i posiadała czternaście kolumn po bokach i osiem z tyłu. Przydomek Apollona - Sminteus (tj. Mysi) - wiązał się z wiarą w jego moc tępienia plag myszy polnych. Kult Apollona Mysiego znany był również na wyspach Rodos, Keos i Tenedos.

⁸ Hekabe przed urodzeniem Parysa miała mieć widzenie senne, że urodzi żarzącą się pochodnię, od której spłonie całe miasto - por. Apollodor III 12, 5; Cyцерон, *De divinatione*, 2, 179.

⁹ Wg Stefana z Bizancjum (s.v. „Gergis”) w świątyni Apollona w Gergis, miejscowości położonej w pobliżu Marpossos.

czworoboku. Z lewej strony zaś spływa do zbiornika woda i ustawione są posągi nimf¹⁰.

7 Mieszkańcy Erytraj, którzy najbardziej ze wszystkich pragną uznać Herofile ze swoją¹¹, pokazują górę Korykos, a w niej grootę, twierdząc, że tu właśnie przyszła ona na świat jako dziecko miejscowego pasterza i nimfy¹². A przydomek Idajska nadano tej nimfie tylko dlatego, że niegdyś miejsca gęsto zadrzewione nazywano *ida*. Usuwają natomiast Erytrejczycy z tekstu wyroczni wiersz odnoszący się do Marpossos i rzeczki Ajdoneus.

8 Następna kobieta, która w ten sposób głosiła wyrocznie, zdaniem historyka Hyperochosa z Kyme¹³ nazywała się Demo¹⁴ i pochodziła z Kyme w kraju Opików. Mieszkańcy Kyme nie mogą jednak przedstawić żadnej wyroczni danej przez tę kobietę¹⁵, pokazując tylko kamienną, niewielką hydrię ze świątyni Apollona i utrzymując, że spoczywają w niej kości Sybilli¹⁶.

9 Później niż Demo żyła u Hebrajczyków mieszkających poza Palestyną kobieta obdarzona darem wieszczym, o imieniu Sabbe. Powiadają, że ojcem jej był Berossos, matką Erymante. Jedni zwą ją Sybillą babilońską, inni zaś egipską¹⁷.

¹⁰ Herma i fontanna wskazywałyby na to, że grób znajdował się przy drodze prowadzącej do świątyni, w miejscu przeznaczonym do odpoczynku.

¹¹ Erytraj — jedno z dwunastu miast jońskich, położone naprzeciw wyspy Chios - szczyciło się posiadaniem najslawniejszej Sybilli, do której przyznawali się również mieszkańcy Marpossos - por. Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 14. Rzymianie po spaleniu świątyni Jowisza na Kapitolu wysłali tam swych posłów, którzy mieli przywieźć ok. 1000 wierszy jej przepowiedni - por. Laktancjusz, *Divinae institutiones* I 6.

¹² Grootę tę odkryto w r. 1891 u południowego podnóża góry, stanowiącej akropol starożytnego miasta. Znalezione w niej długą inskrypcję, zawierającą życiorys Sybilli zgodny z przekazem Pauzanasza.

¹³ Hyperochos z Kyme jest postacią bliżej nie znaną. Tylko Atenajos (XII 528) wymienia go. jako autora historii tego miasta.

¹⁴ Demo jest prawdopodobnie skróconą formą Demofile, którym to imieniem — obok Herofile, Amaltei i Taraksandry - nazywano wieszczkę z Kyme.

¹⁵ Warron — cytowany przez Laktancjusza (loc. cit.) — mówi o utrzymywaniu jej przepowiedni przez Rzymian w tajemnicy. Do wglądu w jej księgi była upoważniona tylko tzw. komisja piętnastu.

¹⁶ Por. Petroniusz, *Satyricon*, 48. Jego zdaniem nie może ona jednak umrzeć.

¹⁷ Sabbe - nazywana przez innych również Sambete. Wg legendy była żoną jednego z synów Noego, z którym miała przebywać na arce i przepowiedzieć budowę wieży Babel. Analogiczną genealogię podaje Justyn Męczennik (*Cohortatio ad Graecos*, 37), uznając ją za córkę fenickiego historyka, Berossosa.

10 Faennis, córka króla Chaonów¹⁸, i Pelejaj [tj. Gołębice]¹⁹ w Dodonie też wróżyły z bożego natchnienia, lecz przez ludzi nie były zwane Sybillami. Ustalić czas życia Faennis i poznać jej wyrocznie [...] Faennis urodziła się w czasie, kiedy bezpośrednio po wzięciu do niewoli Demetriusza Antioch umocnił swe panowanie²⁰. Pelejaj zaś urodziły się ponoć jeszcze przed Femonoe²¹, będąc pierwszymi kobietami, które śpiewały te wiersze:

Zeus był, Zeus jest, Zeus będzie. O wielki Zeusie!
Ziemia plony przynosi, sławcie więc Matkę Ziemię.

11 Z mężczyzn zaś posiadających dar wieszczcy wymienia się Euklosa z Cypru²², Muzajosaz Aten, syna Antiofemosa, Likosa²³, syna Pandiona, oraz Bakisa z Beocji, owładniętego przez nimfy. Czytałem wyrocznie ich wszystkich z wyjątkiem Likosa.

Tyle było dotychczas kobiet i mężczyzn, o których mówi się, że wieszczili z bożego natchnienia. Czas jednak się nie skończył, więc podobne rzeczy mogą się jeszcze zdarzyć.

ROZDZIAŁ XIII

1 Głowę byka peońskiego, zwanego bizonem, wykonaną z brązu wysłał do Delf Dropion, syn Leonta, król Peonów¹. Spośród zaś dzikich zwierząt bizona są najtrudniejsze do schwytania żywcem. Żadne też sieci nie są tak mocne, by zdołały wytrzymać ich atak. Poluje się więc na nie w taki oto sposób. Myśliwi wybierają okolicę pagórkowatą, spadającą w kotlinę. Najpierw otaczają cały teren silnym płotem, a następnie pochyłość

¹⁸ Chaonowie — jedno z epirockich plemion. Na temat Faennis por. niżej, 15, 2.

¹⁹ Por. VII 21. 2.

²⁰ Demetriusz został uwięziony przez Seleukosa w 286 r. p.n.e., a zamordowany w r. 281/280 — por. Plutarch, *Demetriusz*, 49.

²¹ Por. wyżej, 5, 7.

²² Wiersze tej wyroczni cytuje Pausaniasz niżej (24, 3). Euklos z Cypru miał przepowiedzieć wojny perskie i narodziny Homera. Musiał więc żyć wcześniej od niego.

²³ Na temat Likosa por. I 19, 3; IV 20, 4.

¹ Imię Dropiona, króla Peonów, poświadcza inskrypcja z bazy jego zniszczonego posągu, znaleziona w r. 1877 w świątyni Zeusa w Olimpii. Żył on w III w. p.n.e. Peonowie — jedno z plemion w północnej Macedonii.

i całą linię graniczną równiny wyściełają świeżo zdartymi skórami wołów. Jeśli przypadkiem zabraknie im świeżych, zmiękczają wyschnięte już skóry oliwą.

2 Wówczas to najzręczniejsi jeźdźcy spędzają bizony właśnie w to miejsce. One zaś pośliznąwszy się już na pierwszych skórach, toczą się jak kule po zboczu, aż runą w dolinę. Tam pozostawia się je zrazu bez opieki.

3 Dopiero czwartego lub piątego dnia, kiedy już głód i zmęczenie pozbawia je większości sił, ci, którzy zawodowo trudnią się osławianiem zwierząt, przynoszą im, wciąż jeszcze leżącym, szyszki hodowanej sosny, obdarte już z łusek. Innego bowiem pożywienia zwierzęta nie chciałyby teraz tknąć. A wówczas krępują je powrozami i wyprowadzają.

4 W ten właśnie sposób poluje się na bizony. Naprzeciw wykonanej z brązu głowy bizona stoi posąg mężczyzny ubranego w pancerz, na który narzucono płaszcz. Delfijczycy twierdzą, że jest to dar wotywny Andreatów i że przedstawia on Andreusa, założyciela ich miasta². Posągi Apollona, Ateny i Artemidy ufundowali Fokijczycy z łupów wziętych na Tesalczykach³. ich odwiecznych wrogach, którzy sąsiadują z nimi oprócz terenów Lokrów epiknemidejskich.

5 Dary wotywny złożyli tu również Tesalczycy z Farsalos, z Macedończyków zaś mieszkańcy miasta Dionu⁴, położonego u stóp Pierii, oraz Kyrenejczycy, obywatele greckiego miasta w Libii. Ofiarowali oni rydwan z umieszczonym na nim posągiem Ammona⁵, Macedończycy z Dionu zaś złożyli w darze posąg Apollona łapiącego łanię⁶, a Farsalowie Achillesa na koniu,

² Na temat Andreusa, założyciela Andros, por. IX 34, 6.

³ Pauzaniusz wymienia tu oraz nieco dalej trzy różne dary wotywny Fokijczyków złożone po zwycięstwie nad Tesalczykami. Zwycięstwo szerzej relacjonuje w historycznym wstępie (rozdz. 1,3- 11). Wymieniona grupa posągów jest darem dziękczynnym po zwycięstwie odniesionym nad jazdą tesalską pod Hyampolis.

⁴ Dion - najbardziej wysunięte na południe miasto Macedonii, u stóp wschodniego zbocza Olimpu.

⁵ Kyrenejscy Grecy darzyli wielkim zaufaniem wyrocznie Zeusa-Ammona w oazie Siwa, tzw. Ammonejon. Ammona przedstawiali zazwyczaj w postaci brodatego mężczyzny z baraniami rogami. Na końcu świętej drogi znaleziono dwa posągi koni naturalnej wielkości, pochodzące prawdopodobnie z daru Kyrenejczyków.

⁶ Zdaniem Frazera (ad loc.) wspomniany w tym miejscu posąg Apollona przypomina wizerunki na licznych starożytnych gemmach, które przedstawiają tego boga z łukiem w lewej ręce, a prawą trzymającego za przednie nogi łanię.

za którym biegnie Patroklos. Dorowie z Koryntu natomiast zbudowali skarbiec⁷, w którym składano złoto z Lidii.

6 Posąg Heraklesa z kolei jest darem wotywnym Teban, złożonym na pamiątkę prowadzonej przez nich tzw. wojny świętej z Fokijczykami⁸. Są tu również rzeźby z brązu złożone przez Fokijczyków wówczas, gdy w drugiej potyczce zmusili jazdę tesalską do odwrotu⁹. Fliasowie przynieśli do Delf Zeusa z brązu, a wraz z nim posąg Eginę¹⁰. Darem wotywnym Mantynejczyków z Arkadii jest spiżowy *Apollo*. Stoi on w pobliżu skarbcza Koryntian.

7 Herakles i Apollo dzierżą trójnog tak, jakby mieli on walczyć. Latona i Artemida hamują w zapale Apollona, Atena zaś Heraklesa¹¹. Jest to również dar wotywny Fokijczyków, złożony wówczas, gdy Tellias z Elidy wiódł ich na Tesalczyków¹². *Atenę* i *Artemidę* wykonał Chionis, inne posągi tej grupy są wspólnym dziełem Diyllosa i Amyklajosa. Artyści ci byli ponoć Koryntianami¹³.

8 Delfijczycy powiadają też, że kiedy Herakles, syn Amfitriona, przybył do wyroczni, wieszczka Ksenokleja odmówiła mu jej

⁷ Skarbiec koryncki znajdował się naprzeciw południowo-wschodniej części muru otaczającego świątynię Apollona i był prostokątną, bezkolumnową budowlą o wymiarach 12x6 m. Wg Herodota i Plutarcha zbudowany został przez Kypselosa, tyrana Koryntu, w latach 610- 580. W czasach Pauzanasza był najstarszą budowlą Delf. Po pożarze świątyni Apollona w r. 548 służył do przechowywania co cenniejszych, ocalałych ze świątyni darów. Por. Herodot I 14; 51; Plutarch, *O wyroczniach pytyjskich*, 12 i n.; Diodor XVI 56.

⁸ Żadnych śladów posągu nie znaleziono. Na temat świętej wojny por. wyżej, przypis 4 do rozdziału 2.

⁹ O darze tym wspomniał autor wyżej (I, 10). Były to spiżowe posągi Apollona, miejscowych herosów, fokijskich wodzów i wróżbity Telliasa. wykonane przez Arystomedona z Argos. Z wotum tego znaleziono cztery kamienne bloki podstawy. Osiem postaci stało na jednej, liczącej ok. 10 m długości, bazie. Dokładna lokalizacja pomnika nie jest znana, ale z opisu Pauzanasza wynika, że musiał znajdować się w pobliżu skarbcza korynckiego.

¹⁰ Mieszkańcy Fliuntu, miasta położonego na Peloponezie w pobliżu Argolidy, złożyli podobny dar w Olimpii - por. V 22, 6. Nie zachowały się żadne ślady tych posągów.

¹¹ Bardzo częsty motyw w malarstwie wazowym i innych formach plastycznych. Znamy ok. 90 przedstawień na ten temat.

¹² Por. wyżej, 1, 11; Herodot VIII 27, którego zdaniem walka ta rozegrała się na krótko przed najazdem Kserksesa.

¹³ Nic bliższego na temat tych rzeźbiarzy nie wiadomo.

udzielenia jako zabójcy Ifitosa. Kiedy jednak ów chwycił trójnóg i wynosił go ze świątyni, ta miała powiedzieć:

Był to inny Herakles, z Tirynsu, a nie z Kanopy¹⁴.

Wcześniej bowiem odwiedził Delfy Herakles egipski¹⁵. Wówczas Herakles, syn Amfitriona, oddał trójnóg Apollonowi i dowiedział się od Ksenoklei wszystkiego, czego pragnął. Poeci natomiast, przejąwszy tę legendę, śpiewają o walce między Heraklesem i Apollonem o trójnóg.

9 Po bitwie pod Piątejami Hellenowie złożyli jako wspólny dar wotywny złoty trójnóg osadzony na węzu ze spiżu. Spiżowa część tego daru przetrwała do dzisiaj. Nie pozostawili natomiast przywódcy fokijscy części wykonanej ze złota¹⁶.

10 Mieszkańcy Tarentu wysłali do Delf również następną dziesięcinę z łupów zdobytych na niegreckim plemieniu Peuketów¹⁷. Przesłane dary są dziełem Onatasa z Eginy i [Ageladasa z Argos]¹⁸. Są to posągi pieszy i na koniu, króla Japygów, Opisa, który jako sprzymierzeniec przybył na pomoc Peuketom i który został przedstawiony jako poległy w bitwie. Nad jego rozciągniętym ciałem stoją herosi Taras i Falantos Lacedemończyk, obok którego znajduje się delfin¹⁹. Przed dotarciem do Italii bowiem okręt Falantosa miał się rozbić w Zatoce Kryzajskiej, a bohatera uratować delfin, który go wyniósł na ląd.

¹⁴ Powiedzenie: „To inny Herakles”, było przysłowiowe i wieloznaczne. Tu znaczy ono po prostu, że rzeczywisty Herakles nie dopuściłby się podobnych rzeczy. Kanopa — niewielka wyspa znajdująca się w zachodniej odnodze Nilu, tuż przed jego ujściem, ze świątynią Ozyrysa i Serapisa.

¹⁵ Herakles miał też świątynię w Herakleum — mieście w delcie Nilu — która posiadała przywilej azylu. Nie wiadomo dokładnie, który z bogów egipskich był tu z nim identyfikowany.

¹⁶ Baza sławnego trójnogu została odkryta *in situ* w Delfach. Środkowa część, wykonana ze spiżu i przedstawiająca trzy węże, a nie jednego — jak pisze Pauzaniasz — została przewieziona przez Konstantyna Wielkiego do Konstantynopola, gdzie znajduje się nadal, w miejscu starożytnego hipodromu. Trzecia, wykonana ze złota, część została zrabowana przed tzw. świętą wojną w IV w. p.n.e. Cały trójnóg miał wysokość ok. 10 m. Na temat historii tego wotum i istniejących na nim napisów por. Frazer, ad. loc.

¹⁷ O walkach mieszkańców Tarentu z plemionami południowej Italii niczego bliższego nie wiemy.

¹⁸ Onatas z Eginy — mistrz odlewnictwa w brązie, działający w I poł. V w. p.n.e. Imię współpracującego z nim rzeźbiarza nie jest pewne, ponieważ w tym miejscu tekst jest uszkodzony.

¹⁹ Została znaleziona część podstawy pomnika, która w całości liczyła ok. 8 m długości. Podobną scenę przedstawiają znalezione w Tarencie monety.

ROZDZIAŁ XIV

1 Siekiery są darem obywatela Tenedos, Peryklitosa, syna Eutymacha, i nawiązaniem do starożytnej legendy¹. Mówi się bowiem, że Kyknos był synem Posejdona i królem Kolonaj, miasta położonego w Troadzie, naprzeciw wyspy Leukofrys.

2 Miał on córkę o imieniu Hemitea [tj. Półbogini] i syna Tennesa, zrodzonych z Proklei, która z kolei była córką Klitiosa i siostrą tego właśnie Kaletora, o którym mówi Homer w *Iliadzie*², że zginął z ręki Ajasa w momencie, gdy niósł ogień, by podpalić okręt Protezylaosa. Prokleja zmarła wcześniej niż Kyknos, a jego następna żona, Filonome, córka Kragasa, zakochała się w Tennesie. Odrzucona przezeń, oskarżyła go fałszywie przed mężem, że ów wbrew jej woli usiłował ją posiąść. Kyknos w pierwszej chwili uwierzył w oszustwo. Zamknął więc Tennesa razem z siostrą w skrzyni i wrzucił do morza.

3 Rodzeństwo dotarło jednak bezpiecznie na wyspę Leukofrys, która od Tennesa wzięła swą obecną nazwę. Kyknos zaś, kiedy przejrzał podstęp — nie trwał bowiem przez cały czas w błędzie — popłynął do syna, by wyznać swą pomyłkę i prosić o wybaczenie. Kiedy przybił do wyspy i przycumował łódź do jakieś skały lub drzewa, Tennes w gniewie przeciął cumy siekierą.

4 Stąd właśnie powstało powiedzenie co do tych, którzy stanowczo coś odrzucają: „tak tnie, jakby ciął siekierą Tennesa”³. Hellenowie mówią, że Tennes padł w obronie ojczyzny z ręki Achillesa. Później zaś mieszkańców wyspy Tenedos zmusiła słabość do połączenia się z Aleksandrią, leżącą na lądzie w Troadzie.

¹ Starożytni Grecy znali przysłowie: „Odciać jak tenedyjską siekierą” (cytowanie niżej, 14, 4), dla wyrażenia pochopnego, nie przemyślanego działania. Dla wyjaśnienia tego przysłowia przytaczali różne legendy, z których jedną referuje tu Pauzaniusz. Skrzyżowane siekiery były herbem Tenedos i dlatego pojawiają się również na monetach tego miasta.

² Por. *Iliada* XV 419.

³ Analogiczną historię, ale bez wzmianki o siekierze, podają Diodor (V 83), Tzetzes (scholia do Likofrona, 232—233) i scholia do *Iliady* Homera II 38. Inni natomiast (np. Stefan z Bizancjum, s.v. „Tenedos”, i Photius, s.v. „Tenedios antropos”) szukają wyjaśnienia przysłowia w legendzie, wg której jeden z królów Tenedos wprowadził karę śmierci przez ścięcie za cudzołóstwo i jednym z pierwszych przyłapanych na tym przestępstwie okazał się jego syn, którego musiał — zgodnie z tym prawem — ścinać.

5 Hellenowie, którzy walczyli przeciw królowi [perskiemu], złożyli nie tylko jako dar wotywny posąg spiżowy Zeusa⁴ w Olimpii, lecz ofiarowali też Apollonowi w Delfach dary z łupów zdobytych w bitwach morskich pod Artemizjon i Salaminą⁵. Powiadają, że gdy Temistokles przybył do Delf, przynosząc Apollonowi dary pochodzące z łupów perskich, spytał, czy może je złożyć w świątyni, Pytia kazała mu je zabrać. Oto jak brzmi cześć jej wyroczni:

W mojej świątyni nie składaj tej wspaniałej zdobyczy
Persów, ale odeślij ją jak najszybciej do domu.

6 Trudno mi jednak pojąć, dlaczego tylko odeń wyrocznia nie chciała przyjąć darów ze zdobyczy perskich. Niektórzy sądzą, że bóg odrzuciłby tak samo wszelkie pochodzące od Persów dary, gdyby inni - tak jak Temistokles - pytali Apollona przed ich ofiarowaniem. Inni zaś uważają, że bóg już wówczas wiedział, że Temistokles stanie się błagalnikiem perskiego króla, i dlatego nie chciał przyjąć darów, by ów przez złożenie ofiary nie zaciął się w swej wrogości do Persów⁶. Zapowiedź wyprawy barbarzyńcy na Grecję znajdziesz w przepowiedniach Bakisa⁷, jeszcze wcześniej zaś przewidział ją w swoim poemacie Euklos.

7 Tuż przy wielkim ołtarzu⁸ ujrzysz spiżowego wilka - dar wotywny samych Delfijczyków. Powiadają oni, że pewien człowiek, skradłszy bogu jakieś skarby, ukrywał się wraz ze złotem na górze Parnasie, w miejscu, gdzie las był najgęstszy. Śpiącego zaatakował i uśmiercił wilk, który przychodził potem codziennie pod miasto i wył. Gdy ludzie pojęli, że

⁴ Por. V 23, 1.

⁵ Herodot (VIII 121) informuje, że z łupów zdobytych pod Salaminą Grecy wzniesli posąg Apollona, wysoki na dwanaście łokci, tj. 5,3 m. Zaskakujące, że Pausaniasz nie wspomina tu o tym kolosalnym posągu.

⁶ W r. 471 Temistokles został skazany sądem skorupkowym na wygnanie. Udał się do Argos, a następnie do Persji, gdzie został tyranem Magnezji, zależnym od króla perskiego.

⁷ Przepowiednie te cytuje Herodot (VIII 20; 77; 96; IX 43).

⁸ Wielki ołtarz, który zdaniem Herodota (II 135) ufundowali w Delfach mieszkańcy Chios, został odkryty przez archeologów francuskich. Zrekonstruowany w swym pierwotnym miejscu, znajduje się 13,5 m na wschód od świątyni Apollona, przy świętej drodze. Jego wymiary to 8,6 x 5,10. Wzniesiono go tuż po najeździe Persów. Umieszczona na nim inskrypcja potwierdza jego autentyczność.

dzieje się to za sprawą boga, poszli śladami zwierzęcia i znaleźli święte złoto. I dlatego złożyli bogu w ofierze wilka ze spiżu⁹.

ROZDZIAŁ XV

1 Połączony posąg Fryne wyrzeźbił Praksyteles¹ - jeden z jej kochanków - a złożyła go w darze sama Fryne. Za tą rzeźbą stoją kolejno dwa posągi Apollona. Jeden z nich złożyli ze zdobyczy perskich mieszkańców Epidauros w Argolidzie, drugi zaś Megarejczycy po zwycięstwie odniesionym nad Ateńczykami pod Nisają². Platejczycy złożyli zaś rzeźbę wołu wówczas, gdy wraz z innymi Hellenami bronili się na własnej ziemi przeciw Mardoniuszowi, synowi Gobryasa³. Dalej znajdują się jeszcze dwie rzeźby Apollona: jedna ofiarowana przez obywateli Heraklei nad Morzem Czarnym, druga przez amfiktionów, po wymierzeniu grzywny Fokijczykom za zajęcie pod uprawę świętych terenów boga⁴.

2 Tego właśnie *Apollona* Delfijczycy nazywają Sytalkas [tj. Ochraniający Zboże], a ma on trzydzieści pięć łokci wysokości. Dalej masz posągi wielu wodzów oraz Artemidy, Ateny i dwa Apollona, złożone przez Etołów po zakończeniu przez nich wojny z Galatami⁵. A wyprawę Celtów, którzy mieli przejść

⁹ Spiżowy wilk - wspomniany również przez Plutarcha (*P. erykles*. 21) - związany był z wydarzeniami r. 448. Ofiarowanie wilka Apollonowi potwierdza rolę tego zwierzęcia w kulcie tego boga.

¹ Posąg Fryne jest jednym z najczęściej wzmiankowanych dzieł Praksytelesa. Wg Atenajosa (XIII 591 B) stał on między statua króla lacedemońskiego, Archidamosa, i macedońskiego. Filipa. Jak informują Dion z Prusy (*Mowy*, 37. 28) i Elian (*Varia historia* IX 32), ustawiony był na wysokiej kolumnie. Jego kopią jest prawdopodobnie znajdujący się w British Museum posąg Afrodyty z Ostii.

² W 446 r. p.n.e., kiedy to wyzwolono Megarę spod panowania Aten - por. Tukidydes 1114.

³ W bitwie pod Platejami w 479 r. p.n.e.

⁴ Prawdopodobnie w następstwie tzw. świętej wojny, toczonej w latach 356 - 346. Tak wielkich rozmiarów posąg (15,5 m) wymagał olbrzymiej podstawy. Przypuszcza się więc, że stanowił ją postument o wymiarach 5 x 5 m, odkryty w północno-wschodnim rogu placu przed świątynią.

⁵ W 278/277 r. p.n.e. Szerzej na temat tych walk por. niżej, 23, 14.

z Europy do Azji, niosąc zagładę miastom, przewidywała o jedno pokolenie wcześniej Faennis:

3 Skoro tylko przekroczy wąski rów Hellespontu,
zadmie w aulosy niosące zgubę wojsko Galatów.
Azję złupi bezprawnie, los jeszcze bardziej doświadczy
tych, co nad brzegiem mieszkają morza, ale na krótko.
Szybko im bowiem Kronida Zeus pomocnika nadeśle,
syna miłego byka, wykarmionego przez Zeusa,
który wszystkim Galatom dzień krwawej kieski wyznaczy.

Synem byka nazwała ona króla Pergamonu, Attalosa, którego wyrocznia określiła również mianem Bycze Rogi⁶.

4 Mieszkańcy Feraj po odparciu jazdy attyckiej⁷ ustawili w świątyni Apollona konne posągi przywódców swej jazdy. Ateńczycy złożyli spiżową palmę oraz umieszczony na niej połączony wizerunek Ateny jako dar wotywny za podwójne zwycięstwo, jakie tego samego dnia odniosły ich piechota nad Eurymedonem oraz ich flota na rzece⁸. Złoto na posągu - jak zauważyłem - jest częściowo zniszczone.

5 Sądziłem, że zrobili to złodzieje lub złoczyńcy. Klejtodemos jednak - najstarszy z autorów piszących o zwyczajach ateńskich⁹ - w opisie Attyki twierdzi, że wówczas, gdy Ateńczycy przygotowywali wyprawę sycylijską, niezliczona chmara kruków spadła na Delfy, obsiadła gęsto posąg i zdziobała zeń złoto¹⁰. Mówi on, że kruki zniszczyły również włócznię, sowy i wszystkie - wykonane na wzór prawdziwych - owoce palmy.

6 Klejtodemos opisał też wiele innych znaków ostrzegających Ateńczyków przed podjęciem wyprawy na Sycylię. Kyrenejczycy ofiarowali w Delfach postać Battosa na rydwanie. To właśnie

⁶ Wyrocznia ta cytowana jest w *Księdze Suda* (s.v. „Attalos”). Zapowiada ona długotrwałe rządy rodu Attalosa.

⁷ Feraj — miasto w południowej Tesalii. Na temat walk jego mieszkańców z jazdą attycką starożytność nie przekazała żadnych bliższych informacji.

⁸ Bitwa, o której tu mowa, rozegrała się w 465 r. p.n.e. nad rzeką Eurymedonem (dzisiejsza Koprusu) w Pamfilii. Podwójne zwycięstwo nad Persami odniósł wówczas Kimon, syn Miltiadesa. Plutarch (*Nikiasz*, 13) też opisuje ten pomnik zwycięstwa Ateńczyków, nazywając wizerunek Ateny złotym. Wspomina również o zdziobaniu złota przez kruki w przeddzień wyprawy sycylijskiej z 415 r. p.n.e. Niedawno znaleziono jego podstawę obok zrekonstruowanej statuy bityńskiego króla Prusjasa II z II w. p.n.e.

⁹ Klejtodemos - cytowany przez autorów klasycznych jako Klejdemos - otwiera listę tzw. attydografów (IV w. p.n.e.). Fragmenty jego dzieła zebrał C. Muller (FHG, t. 1, s. 359-369).

¹⁰ Historię tę opowiada również dwukrotnie Plutarch (loc. cit.; *O wyroczniach pytyjskich*, 8).

on przepawił ich na okrętach z Tery do Libii. Rydwanem powozi Kyrena, na nim zaś stoją Battos i wkładająca mu wieniec Libia¹¹. Autorem tego dzieła był Amfion, syn Akestora z Knossos¹².

7 Legenda głosi, że Battos po założeniu Kyreny¹³ w taki oto sposób pozbył się jąkania. Przemierzając terytorium Kyreny aż do samych krańców, będących jeszcze pustynią, ujrzał lwa, którego tak się przestraszył, że zaczął krzyczeć czystym i donośnym głosem. W pobliżu zaś postaci Battosa ufundowali amfiktionowie posąg Apollona z grzywny pobranej od Fokijczyków za znieważenie boga¹⁴.

ROZDZIAŁ XVI

1 Spośród darów wotywnych złożonych przez królów Lidii nic nie ocalało prócz żelaznej podstawy mieszalnika Aliattesa¹. Jest to dzieło Glaukosa z Chios — wynalazcy sposobu zgrzewania żelaza². Każda z warstw tej podstawy jest spojona z drugą nie za pomocą nitów i bolców, lecz przyspawana. Jest to dzieło Glaukosa z Chios - wynalazcy sposobu zgrze-

2 Podstawa ta ma kształt wieży - szerszej u dołu i zwężającej się ku górze. Jej boki nie są z litego żelaza, lecz złożone z żelaznych pasków na podobieństwo drabiny. Górne płyty żelaza wywinięto na zewnątrz, tworząc w ten sposób miejsce na osadzenie mieszalnika.

¹¹ Dar ten był już wspomniany w 13, 5 - por. przypis 5 do tego rozdziału. Prawdopodobnie jednak - jak przypuszcza się na podstawie odnalezionej inskrypcji - rydwan ten mieścił nie Battosa, lecz Arkezylasa IV, który odniósł pytyjskie zwycięstwo w wyścigach rydwanów w r. 462.

¹² Amfion - syn Akestora z Krety, uczeń Krytiosa, rzeźbiarz działający w pół. V w. p.n.e.

¹³ Kyrena założona została w 631 r. p.n.e.

¹⁴ Po zakończeniu świętej wojny w r. 346 zobowiązano Fokijczyków do płacenia rocznie 60 talentów, aż do całkowitego spłacenia równowartości zagrabionych przez nich skarbów - por. Diodor XVI 60. Inskrypcje znalezione w Delfach poświadczają wypełnienie przez nich tego zobowiązania.

¹ Aliattes - król Lidii (606—560), ojciec Krezusa. Listę darów przesłanych przez królów Lidii do Delf zamieszcza Strabon (IX 421). Wspomniany tu mieszalnik opisuje Herodot (I 25) jako „najbardziej wart obejrzenia ze wszystkich darów ofiarowanych w Delfach”.

² Już Herodot (I 25) mówi o Glaukosie jako o wynalazcy techniki zgrzewania żelaza (VI w. p.n.e.).

3 Tzw. przez Delfijczyków *omfalos* [tj. pępek] wykonany został z białego marmuru i - jak ci twierdzą - umieszczony w samym środku Ziemi³. Pogląd ten podtrzymuje również Pindar w jednej ze swych pieśni⁴.

4 Jest tu także dar wotywny Lacedemończyków - dzieło Kalamisa przedstawiające Hermionę, córkę Menelaosa, którą poślubił Orestes, syn Agamemnona, a wcześniej Neoptolemos, syn Achillesa. Etolowie zaś ofiarowali posąg Eurydamosa, swego wodza, pod którego dowództwem walczyli przeciwko Galatom⁵.

5 Na Krecie, w górach, istnieje jeszcze dziś miasto Eliros⁶. Jego mieszkańcy przysłali do Delf kozę ze spiżu, którą ssą niemowlęta Fylantos i Fylacides. Jak powiadają mieszkańcy Eliros, byli to synowie Apollona i nimfy Akakallis, z którą ów miał wejść w związek miłosny w domu Karmanora w mieście Tarrze⁷.

6 Mieszkańcy miasta Karystos na Eubei złożyli Apollonowi również spiżowego wołu ze zdobyczy w wojnach perskich⁸. Karystejczycy i Platejczycy zaś dlatego - jak miemam - ofiarowali woły, że po zwycięstwie nad barbarzyńcą zdobyli trwałą pomyślność i mogli spokojnie uprawiać ziemię. Szczep Etolów przysłał tu posągi wodzów oraz Apollona i Artemidy po pokonaniu swych sąsiadów, Akarneńczyków⁹.

³ Z opisu Pauzanasza wynika, że delficki *omfalos* znajdował się na zewnątrz świątyni. Tymczasem liczne, wcześniejsze świadectwa plasują go w jej wnętrzu, gdzie też został odkryty. Obecnie znajduje się w Muzeum w Delfach.

⁴ Pindar (*Ody pytyjskie* IV 6) mówi o Pytii „siedzącej przy złotych orłach Zeusa”. Złote orły nawiązywały do mitu, wg którego dla znalezienia środka Ziemi Zeus miał wysłać jednocześnie dwa orły - jednego z zachodnich jej krańców, drugiego ze wschodnich. Ich spotkanie w Delfach wyznaczyło środek - por. Strabon IX 419.

⁵ Eurydamos - wspomniany już jako wódz Etolów w wojnie z Galatami (por. VI 16, 1) — nie wymieniony jednak niżej (20, 4; 23, 13), przy wyliczaniu wodzów etolskich.

⁶ Miasto Eliros na Krecie zlokalizowano dzięki inskrypcjom w obecnej wiosce Radosani, w południowej części wyspy.

⁷ Por. II 7, 7; 30, 3.

⁸ Karystos - dzisiejsze Karysto, na południowym wybrzeżu wyspy Eubei. Intencja ofiary podana przez Pauzanasza raczej błędna. Nic nie wiadomo o udziale Karystejczyków w walkach przeciw Persom. Podbici już w r. 490 przez Persów, musieli raczej walczyć po ich stronie. Posąg był ustawiony na placu przed świątynią Apollona, w pobliżu kolosalnej statuy Apollona Sytalkasa.

⁹ W 263 r. p.n.e. Znaleziono sporo fragmentów tej grupy, z częściowo zachowanym napisem.

7 Dowiedziałem się o niewiarygodnym zdarzeniu w czasie walki Liparyjczyków z Etruskami¹⁰. Pytia bowiem poleciła Liparyjczykom, by do walki morskiej z Etruskami wystawili jak najmniej okrętów. Wyprowadzili więc przeciwko nim tylko pięć trójrzędowców. Ci z kolei, nie dopuszczając myśli, że ich flota może nie dorównać liparyjskiej, wysłali do walki tyle samo okrętów. Wówczas Liparyjczycy zdobyli te, a następnie pięć innych, wysłanych przeciw nim, jak też pięć kolejnych, słanych po raz trzeci i czwarty. W związku z tym przesłali w darze wotywnym do Delf tyle posągów Apollona, ile zdobyli okrętów¹¹.

8 Echekratides - obywatel Larysy - ofiarował mały posąg Apollona i - według opinii Delfijczyków - był to pierwszy dar wotywny złożony w Delfach.

ROZDZIAŁ XVII

1 Spośród ludów niegreckich mieszkających na zachodzie spizowy posąg swego eponima przysłali mieszkańcy Sardynii. Ta dorównuje wielkością i bogactwem najświetniejszym wyspom¹. Jaka zaś była jej pierwotna nazwa, nadana przez tubylców, nie wiem. Grecy natomiast, którzy przyplýwali tu handlować, nazwali ją Ichnussa, ponieważ swym kształtem najbardziej przypomina stopę ludzką [*ichnos*]. Jej długość wynosi tysiąc sto dwadzieścia stadiów, a szerokość sięga czterystu dwudziestu².

2 Pierwsi przyplýnęli na tę wyspę ponoć Libijczycy. Ich dowódcą był Sardos, syn Makerisa, którym to przydomkiem [Makeris] Libijczycy i Egipcjanie zwali Heraklesa³. Sam Makeris wsławił się wielce podróżą do Delf, lecz dopiero pod dowództwem Sardosa Libijczycy przybyli na Ichnusę i od jego imienia wyspa zmieniła swą nazwę na Sardinie. Załoga libijska nie

¹⁰ Por. wyżej, przypis 7 do rozdziału 11.

¹¹ Znaleziono sporo fragmentów tego olbrzymiego pomnika Liparyjczyków, z fragmentarycznie zachowanymi napisami z V w. Podstawa, na której umieszczono 20 posągów, miała ok. 35 m długości.

¹ Sardinia słynęła w starożytności z uprawy pszenicy - por. Horacy, *Pieśni* I 31, 4; Liwiusz XXX 38.

² W rzeczywistości obszar Sardynii jest o wiele większy. Jej maksymalna długość wynosi 268 km, szerokość 144. Zdaniem Pauzanasza zaś ma ona ok. 198 km długości i 74,5 szerokości.

³ Makeris to Melkart, bóstwo Tyru, które Grecy utożsamiali z Herakle-

wyparła jednak tubylców, którzy przyjęli przybyszów jako nowych mieszkańców nie tyle z życzliwości, co z musu. Ani Libijczycy, ani miejscowa ludność nie potrafili jednak wznosić miast. Mieszkali rozproszeni w lepiankach i pieczarach, jakie zrządził im los⁴.

3 Dopiero wiele lat po Libijczykach przybył na wyspę Arystajos z towarzyszami⁵. Powiadają, że był on synem Apollona i Kyreny. Tak przejął się on losem Akteona⁶ i czuł się z tego powodu tak nieszczęśliwy w Beocji i w ogóle Helladzie, że wyjechał - jak mówią - na Sardinie.

4 Inni twierdzą, że w tym samym czasie, w związku z najeźdem Kreteńczyków, Dedal zbiegł z Kamikos⁷ i przyłączył się do wyprawy Arystajosa na Sardinie. Ale nonsensem byłoby sądzić, że Dedal, który był rówieśnikiem Edypa panującego w Tebach, przyłączył się do wyprawy lub innego przedsięwzięcia Arystajosa, ożenionego z Autonoe, córką Kadmosa. Ale i ci koloniści nie wzniesli żadnego miasta, ponieważ - jak sądzę - byli zbyt nieliczni i słabi, by coś takiego przedsięwziąć.

5 Po Arystajosie na Sardinie weszli Iberowie, a ich wyprawą dowodził Noraks⁸. Ci wzniesli miasto Norę⁹. Jest to - zgodnie z tradycją - najstarsze miasto tej wyspy. Noraks był ponoć synem Hermesa i Erytei, córki Geriona. Czwartą grupą, która przybyła na Sardinie i założyła miasto Olbie, była armia Iolaosa¹⁰, złożona z Tespijczyków i mieszkańców Attyki. Sami Ateńczyki zbudowali miasto Ogryle, czy to dla upamiętnienia nazwy jednego z ich ojczystych demów, czy też dlatego, że

⁴ Strabon (V 225) wylicza cztery plemiona mieszkające w grotach i lepiankach na Sardynii: Paratów, Sossynatów, Balarów i Akonitów.

⁵ Na temat przybycia mitycznego bohatera tebańskiego, Arystajosa, na Sardinie i jego zasług dla rozwoju wyspy por. Diodor IV 82; Solinus IV 1.

⁶ Na temat rozszarpania Akteona, syna Arystajosa, przez własne psy por. IX 2, 3; Eurypides, *Bakchantki*, w. 230, 1227; Diodor IV 81, 3.

⁷ Kamikos- miasto na terytorium Agrygentu (Akragas) na Sycylii, gdzie wg Diodora (IV 78, 2) Dedal miał zbudować twierdzę dla króla Sykanów, Kokalosa.

⁸ Noraks wg mitu miał przyprowadzić kolonistów z Tartessos w południowej Hiszpanii na Sardinie. Mit ten jest wyrazem starych związków między Półwyspem Iberyjskim i Sardinia - por. Solinus. loc. cit.

⁹ Nora leżała na południowym wybrzeżu wyspy.

¹⁰ Iolaos - mityczny syn Ifiklesa, serdeczny przyjaciel i towarzysz Heraklesa; Olbia - miasto położone na północno-wschodnim wybrzeżu Sardynii.

niejaki Ogrylos brał udział w tej wyprawie¹¹. Do dziś jeszcze istnieje na Sardynii kraj Iolaja, którego mieszkańcy czczą Iolaosa¹².

6 Wśród tych, którzy ratowali się ucieczką po zdobyciu Troi, znaleźli się również Eneasze i jego towarzysze¹³. Niektórzy z nich, zepchnięci przez wiatry na Sycylię, weszli w związki małżeńskie z mieszkającymi tu wcześniej Hellenami. Plemiona niegreckie od walki z greckim szczepem i Trojanami powstrzymywały następujące przeszkody: obie strony były jednakowo wyposażone w broń potrzebną do wojny, ich terytorium przedzielała płynąca przez środek rzeka Torsos, którą jedni i drudzy tak samo bali się przekroczyć.

7 Później jednak - po wielu, wielu latach - przybyli znów na wyspę Libijczycy w znacznie większej sile i wszczęli wojnę z Hellenami. Szczep grecki został niemal doszczętnie zniszczony i tylko bardzo niewielu udało się przeżyć. Trojanie zaś zbiegli w najwyższe partie górskie wyspy i opanowali szczyty trudne do wspinaczki z powodu cierni i urwisk. Jeszcze dziś nazywają się Ilionami, choć ani wyglądem, ani rodzajem uzbrojenia i sposobem życia nie różnią się od Libijczyków.

8 Niedaleko od Sardynii leży wyspa przez Hellenów zwana Kyrnos, a przez zamieszkujących ją Libijczyków Korsyką. Niemala część jej ludności, nękana wojną domową, przybyła na Sycylię i osiedliła się wyłącznie w jej części górzystej¹⁴. Mieszkańcy Sardynii zwą ich jednak Korsykanami, zgodnie z ich rodzimą nazwą.

9 Kartagińczycy u szczytu swej potęgi morskiej podbili wszystkich mieszkańców Sardynii z wyjątkiem Ilionów i Korsykanów, których od niewoli uchroniła potęga gór¹⁵. Kartagińczycy

¹¹ Ogryle - wbrew rękopisom, a zgodnie z etymologią podaną przez Pauzaniasa. nazwa ta winna brzmieć raczej Agryle. bo tak nazywał się dem ateński. Ogryle jest jednak prawdopodobnie nazwą fenicką. Ślady tego miasta odkryto w wiosce Ossydzie, przy ujściu rzeki Tirso.

¹² Por. Diodor IV 30, 2; V 15, 2. Iolaos odbierał kult również w Atenach i Tebach - por. I 19, 3; IX 23, 1.

¹³ Por. Silius Italicus XII 367; Pliniusz III 85. Legenda o pochodzeniu jednego z najbardziej znaczących plemion Sardynii, Ilionów, od uciekinierów trojańskich, powstała prawdopodobnie na skutek podobieństwa ich nazwy z Ilionem, tj. Troją.

¹⁴ Najprawdopodobniej zamieszkiwali oni północne wybrzeże wyspy - por. Pliniusz III 85.

¹⁵ Wg Justyna (XVIII 7, 1) Arkadowie zdobyli Sycylię w poł. VI w. p.n.e. W każdym razie - jak wynika z układu między Rzymem i Kartaginą -

wzniesli na wyspie miasta Karalis i Sylkoj¹⁶. Pewna grupa najemników kartagińskich - Libijczyków lub Iberów - pokłóciwszy się przy podziale łupów, opuściła w gniewie obóz i osiedliła się również w górzystej części wyspy. W języku korsykańskim zwą się oni Balarami¹⁷. Tym mianem nazywają bowiem Korsykanie zbiegów.

10 W taki zatem sposób powyższe szczepy zasiedliły Sardinie. Północną część wyspy i jej część leżącą naprzeciw Italii zajmuje zwarte pasmo niedostępnych gór. O ile płyniesz z tej strony wyspy, nie znajdziesz tu żadnej przystani, ponieważ gwałtowne podmuchy wiatru spadają z górskich szczytów na morze.

11 Przez środek wyspy ciągnie się pasmo gór niższych. Powietrze jest tu ciężkie i niezdrowe. A przyczyny tego są następujące: krystalizująca się tu sól, duszny i silny wiatr południowy oraz fakt, że wiatry północne - wiejące w lecie i ochładzające powietrze i ziemię - są zatrzymywane przez wysokie pasmo gór leżące od strony Italii. Inni twierdzą, że przyczyną tego jest wyspa Korsyka (Kyrnos) - oddalona od Sardynii nie więcej niż o osiem morskich stadiów¹⁸ - cała pokryta wysokimi górami. Uważają bowiem, że stanowi ona przeszkodę zarówno dla boreasza (wiejącego z północy), jak i dla zefira (wiejącego z zachodu) w ich drodze ku Sardynii.

12 Nie mogą tu żyć węże - ani jadowite, ani łagodne - ani też wilki. Tutejsze kozły nie przewyższają wielkością żyjących gdzie indziej, wyglądem zaś przypominają dzikie barany¹⁹ wedle przedstawień szkoły egineckiej²⁰. Mają jednak

w 509 r. p.n.e. Sardinia była już w posiadaniu Kartaginy por. Polibiusz III 22, 9.

¹⁶ Karalis (dzisiejsze Cagliari) i Sylkoj (dzisiejsze Sulci) należały do najstarszych i najważniejszych miast Sardynii - por. Strabon V 224. W Karalis znajdują się olbrzymi amfiteatr starożytny, zdolny pomieścić 20000 widzów, oraz grobowce kartagińskie (lub fenickie) i rzymskie.

¹⁷ O Balarach i ich wspólnej z Ilionami walce przeciw Rzymowi w 178 r. p.n.e. pisze Liwiusz (XLI 12).

¹⁸ W rzeczywistości odległość ta wynosi ok. 12 km.

¹⁹ Chodzi tu niewątpliwie o muflony, które Pliniusz (VIII 199) nazywa *musmones*.

²⁰ Na czym jednak polega podobieństwo kozłów do muflonów z przedstawień szkoły egineckiej, nie jest w pełni jasne, ponieważ nic znamy żadnych wizerunków zwierząt tej szkoły. Być może Pausaniasz ma tu na myśli *Hermesa Krioforosa* (tj. Niosącego Baranka), wykonanego przez Onatasa, w Olimpii.

bardziej kosmate podbrzusze niż tamte. Rogi nie sterczą im na głowie, lecz zawijają się wokół uszu. Szybkością zaś przewyższają wszystkie inne zwierzęta.

13 Wyspa pozbawiona jest roślin trujących prócz jednej - podobnej do selera i zabójczej. Ci, którzy ją zjedzą, umierają ponoć z uśmiechem na twarzy. Dlatego właśnie Homer²¹, a po nim i inni nazywali niezdrowy śmiech - sardonicznym²². Rośliny te rosną przeważnie w pobliżu źródeł, lecz nie zatrują wody²³. Tę dygresję na temat Sardynii włączyłem do mojego opisu Fokidy, ponieważ Hellenowie nie mają o niej niemal żadnego pojęcia.

ROZDZIAŁ XVIII

1 Konia stojącego obok posągu Sardosa złożył w darze wotywnym - jak sam głosi w wyrytym napisie - Ateńczyk Kallias, syn Lizymachidesa, ze zdobytych własnoręcznie w wojnie perskiej łupów'. Achajowie zaś złożyli posąg Ateny po pomyślnym oblężeniu jednego z miast Etolii. Zdobyte miasto nazywało się Fana². Powiadają, że oblężenie trwało sporo czasu, a gdy zdobycie miasta stało się niemożliwe, wysłano posłów do Delf. Tym zaś wyrocznia miała obwieścić:

2 Ziemi Pelopsa oraz Achai mieszkańcy, wy, którzy
przyszliście tutaj do Pyto po radę, jak zdobyć miasto,
nuże, dobrze rozważcie, jaką rację codziennie
wody pić muszą ludzie, aby przeżyć w tym mieście.
Zdobyć w ten sposób możecie Fane, miejsce warowne.

3 Nie zrozumiałszy jednak słów wyroczni, zamierzali zaniechać oblężenia i odpłynąć do ojczyzny. Tymczasem zaczęli ich lekceważyć obrońcy i mieszkańcy miasta. Otóż jedna z ich kobiet wyszła zza murów, by zaczerpnąć wody ze źródła znajdującego się tuż pod murem. A wówczas ludzie z obozu

²¹ *Odyseja* XX 30 i n.; Platon, *Państwo* I 337 A; Cyceon, *Ad familiares* VII 25.

²² Inne wyjaśnienie tego przysłowiowego porównania zawiera *Księga Suda* (s.v. "Sardanos gelos").

²³ Por. Solinus IV 4.

¹ Często wzmiankowany jest przez pisarzy starożytnych Ateńczyk Kallias, który miał się wzbogacić na wojnach perskich. Był on jednak synem Hipponikosa.

² Miasto nieznane.

podbiegli i schwytali ją. Od niej właśnie dowiedzieli się Achajowie, że niewielka racja wody, jaką pod osłoną nocy czerpali obłączeni ze źródła, jest rozdzielana w mieście i że ci nie mają poza tym niczego na ugaszenie pragnienia. Achajowie zasypali więc źródło i w ten sposób zdobyli miasto.

4 Rodyjczycy z Lindos³ przy tej właśnie Atenie ustawili posąg Apollona. Mieszkańcy Ambrakii⁴ zaś złożyli w darze spiżowego osła po pokonaniu w nocnej bitwie Molossów⁵. Przypadek bowiem sprawił, że z pola wybiegł osioł i rozwyrzony pędził ku oślicy przeraźliwie rycząc. Równocześnie człowiek, który go pilnował, wzmógł hałas swym niezrozumiałym krzykiem. Wówczas przerażona nim część Molosów wybiegła z kryjówek, w których skryła się ubiegłej nocy. Mieszkańcy Ambrakii, dostrzegłszy przygotowaną na nich zasadzkę, sami zaatakowali nocą i zwyciężyli Molossów w walce.

5 Orneaci z Argolidy⁶, gnębieni wojną przez Sykionczyków, złożyli ślub Apollonowi, że jeśli tylko uda im się odeprzeć wojsko sykiońskie poza granice ojczyzny, będą wyprawiać codziennie procesję do Delf i składać odpowiednie ofiary w takiej to a takiej liczbie. I oto zwyciężyli w bitwie Sykionczyków. Widząc jednak, że codzienne wypełnianie ślubu jest bardzo kosztowne i sprawia coraz więcej kłopotów, znaleźli sprytnie rozwiązanie - złożyli bogu ofiarę i procesję wykonane ze spiżu⁷.

6 Znajduje się tu również przedstawienie jednego z czynów Heraklesa, a mianowicie jego walki z hydrą. Jest to dar i zarazem dzieło Tizagorasa⁸. I hydra, i Herakles wykonani zostali z żelaza. A jest to zadanie niezwykle trudne i wymagające olbrzymiego wysiłku. Dzieło Tizagorasa — kimkolwiek on był - jest cudowne. Nie mniej wspaniałe są głowy dzika i lwa w Pergamonie, wykonane tak samo z żelaza jako wota dla Dionizosa.

³ Lindos — miasto na wyspie Rodos, ze słynnymi świątyniami Ateny i Heraklesa.

⁴ Ambrakia — starożytne miasto w Tesprotis w Epirze, skolonizowane w VII w. p.n.e. przez osadników korynckich.

⁵ Molossowie zamieszkiwali północno-wschodni Epir. Ich stolicą był Passaron, a od wojny peloponeskiej Ambrakia.

⁶ Por. II 25, 5.

⁷ Prawdopodobnie z tego daru pochodzą dwa fragmenty postumentu, na których widoczne są ślady ustawienia trzech zwierząt ofiarnych i dziewięciu ludzi.

⁸ Tizagoras — poza tym nie znany.

7 Mieszkańcy Elatei w Fokidzie, którzy przetrwali oblężenie Kasandra dzięki pomocy Olimpiodora z Aten⁹, przysłali Apollonowi do Delf lwa ze spiżu¹⁰. Natomiast posąg Apollona, który stoi tuż obok lwa, jest darem mieszkańców Massalii, złożonym z pierwszych owoców ich zwycięstwa w bitwie morskiej z Kartagińczykami¹¹. Etolowie zaś wystawili pomnik zwycięstwa z posągiem uzbrojonej kobiety, symbolizującej Etole¹². A ofiarowali to po ukaraniu Galatów za ich okrucieństwo wobec mieszkańców Kallionu¹³. Połączony posąg Gorgiasza z kolei to dar samego Gorgiasza z Leontinoj¹⁴.

ROZDZIAŁ XIX

1 Obok posągu Gorgiasza dojrzysz dar wotywny amfiktionów, przedstawiający Skyllisa ze Skione¹, który wślawił się umiejętnością nurkowania w największych głębiach morza. A sztuki tej nauczył również córkę Hydne.

2 Oni to dokonali ogromnego spustoszenia podczas szalejącej burzy, jaka spadła na flotę Kserksesa ze szczytów Pelionu. Usuwali bowiem pod wodą kotwice i wszelkie zabezpieczenia, w jakie wyposażone były trójrzędowce. W nagrodę za to

⁹ Por. I 26, 3 i niżej, 34, 3.

¹⁰ Odnaleziono podstawy tego pomnika z inskrypcją. Obok lwa stał posąg zwycięskiego wodza Ksantypa, wyposażony w długą inskrypcję opisującą wierszem jego czyny.

¹¹ Por. wyżej, 8, 6, i przypis 13 do tego rozdziału. Tukidydes (I 13) mówi o wielu zwycięskich potyczkach morskich mieszkańców Massalii z Kartagińczykami w 2 poł. VI w. Ok. r. 500 doszło do długiej wojny między nimi, w której w r. 490 wielkie zwycięstwo odnieśli Massalioci koło przylądka Artemizjon, na wschodnim wybrzeżu dzisiejszej Hiszpanii.

¹² Z pomnika tego odnaleziono dość dużo fragmentów sześciokątnego postumentu i samego pomnika, przedstawiającego uzbrojoną we włócznię i miecz boginię, siedzącą na zgromadzonych z łupów macedońskich i galijskich tarczach i zbroi. Pomnik ten jest często przedstawiany na monetach Związku Etońskiego. Stał on na dużym placu, z tyłu świątyni.

¹³ Por. niżej, 22, 1 i n.

¹⁴ Gorgiasz z Leontinoj na Sycylii - jeden z najslawniejszych mówców i teoretyków wymowy z V w. p.n.e. Jego posąg jest często wzmiankowany w literaturze starożytnej.

¹ O nurku Skyllisie i jego córce, Hydne, ze Skione na Półwyspie Chalcydyckim istnieje wiele wzmianek w literaturze antycznej. Mają one posmak legendy — por. Herodot VIII 8; *Antologia palatyńska* IX 296; Atenajos VII 296 E.

amfiktionowie ofiarowali posągi Skyllisa i jego córki. Posąg Hydny znalazł się jednak wśród tych, które Neron zrabował z Delf. Spośród kobiet mogą nurkować wyłącznie dziewice.

3 A teraz przytoczę opowieść lesbijską. Otóż pewien rybak z Metymny wyłowił siecią z morza popiersie wykonane z oliwnego drzewa. Wygląd postaci zdradzał cechy boskie, lecz jakiegoś obcego bóstwa, niepodobnego do bogów helleńskich. Mieszkańcy Metymny zwrócili się więc do Pytii z pytaniem, którego z bogów lub herosów jest to wizerunek. A ta poleciła im czcić Dionizosa Fallicznego. Dlatego właśnie Metymnejczycy, zachowując drewniany posąg wydobyty z morza, czczą go w ofiarach i modłach, a jego spiżową kopię przysłali do Delf².

4 Rzeźby na frontonach świątyni³ przedstawiają Artemidę, Latonę, Apollona i muzy oraz zachodzące Słońce, Dionizosa i towarzyszące mu kobiety - tyjady. Pierwszą grupę rzeźb wykonał Ateńczyk Praksjasz, uczeń Kalamisa⁴. W trakcie budowy zmarł jednak, i pozostałe ozdoby wykonał Androstenes, również z pochodzenia Ateńczyk, lecz uczeń Eukadmosa⁵. Na architrawach umieszczono złote zbroje. Ateńczycy ofiarowali tarcze ze zdobyczy pod Maratonem⁶, Etolowie zaś zbroje Galatów, zawieszone z tyłu, z lewej strony⁷. Kształtem przypominają one najbardziej plecione tarcze Persów.

5 Mój opis sali posiedzeń Rady Ateńskiej [*buleuterion*] zawiera

² Por. Euzebiusz, *Praeparatio evangelica* V 36. Znaleziona w r. 1882 w Metymnie inskrypcja donosi o uroczystościach dionizyjskich. w czasie których noszono posąg Dionizosa. Przypuszcza się, że mógł to być posąg. o którym mówi Pausaniasz.

³ Chociaż Pausaniasz nie mówi tego wyraźnie, chodzi tu o świątynię zbudowaną w IV w. p.n.e.

⁴ Praksjasz znany jest z wielu inskrypcji jako rzeźbiarz działający w IV w. p.n.e. Kalamis zaś żył w 1 poł. V w. p.n.e. Jest więc niemożliwe, by był mistrzem tego pierwszego. Wymienione tu płaskorzeźby zdobiły obydwa frontony — *Latona*, *Apollo*, *Artemida* i *Muzy* jego stronę wschodnią, pozostałe zachodnią. Nie zachowały się po nich żadne ślady.

⁵ Obaj rzeźbiarze nieznani.

⁶ Łupy z wojny pod Maratonem musiały więc być ocalone i przeniesione ze starej świątyni do nowej. Ajschines (*Przeciw Kiezyfontowi*, 116) cytuje inskrypcję, wg której pochodziły one ze zwycięstwa pod Platejami, nie spod Maratonu.

⁷ Na tej podstawie przypuszcza się, że skoro zbroje Galatów zawieszone były na tylnym, lewym architrawie (tj. południowym), to tarcze Persów musiały wisieć na prawym, przednim (tj. północnym).

znajdującymi się tam wotami oraz monetami ze srebra i złota. W ten sposób skłonił Galatów do wyprawy przeciwko Helladzie. Wśród naczelnych dowódców, których sobie dobrał, znalazł się też Akichorios.

9 Zgromadzona armia liczyła sto pięćdziesiąt dwa tysiące piechoty i dwadzieścia tysięcy czterystu jeźdźców. Tylu kawalerzystów mogło być zawsze w akcji, gdyż ogólna ich liczba wynosiła sześćdziesiąt jeden tysięcy dwieście¹⁵. Przy każdym rycerzu było bowiem dwu giermków¹⁶ - równie doskonałych jeźdźców i posiadających konie.

W Wtedy, gdy rycerz Galatów był na polu bitwy, jego słudzy pozostawali z tyłu bojowego szyku i przychodzili mu z pomocą w taki oto sposób. Jeśli pod rycerzem padł koń, giermek dostarczał mu innego, gdy zaś ginął rycerz, dosiadał on konia swego pana, a jeśli padł i rycerz, i koń, gotów był zająć jego miejsce jako jeździec. Kiedy zaś któryś z rycerzy został ranny, jeden z giermków odprowadzał go z pola walki, a drugi zajmował jego miejsce w szyku bojowym.

11 W stosowaniu tej taktyki Galatowie - jak mi się zdaje — naśladowali perskie oddziały dziesięciotysięczników, które zwano „nieśmiertelnymi”¹⁷. Różnica polega jednak na tym, że Persowie uzupełniali liczbę poległych po skończeniu bitwy, Galatowie zaś utrzymywali pełną liczbę rycerzy nawet podczas jej największego nasilenia. Tak uszeregowany oddział w ich własnym języku zwie się trimarkisja, bo trzeba wiedzieć, że marka to u Celtów koń¹⁸.

12 Z taką to właśnie armią i takim nastawieniem wyruszył Brennos przeciwko Helladzie. I gdy jej mieszkańcy podupadli już całkiem na duchu, raptem skrajny lęk zmusił ich do obrony ojczyzny. Pojęli bowiem, że obecna wojna nie rozegra się w obronie wolności — jak to miało miejsce podczas wojen perskich - i że ofiarowanie wody i ziemi nie zapewni im bezpieczeństwa. Dobrze przy tym pamiętali los Macedończyków,

¹⁵ Wg Diodora (XXII 9) było 150000 pieszych i 10000 jazdy, Justyn (XXIV 6, 1) natomiast wymienia taką samą liczbę piechoty i 15000 jeźdźców.

¹⁶ Cezar (*Wojna galijska* VI 15) nazywa ich *ambacti* (tj. sługami), a Diodor (V 29) „wolnymi sługami”.

¹⁷ Por. VI 5, 7.

¹⁸ *Trimarkisja* - słowo złożone z celtyckiego *tri* (tj. trzy) i *marka* (tj. koń bojowy). Etymologia wyprowadzona przez Pauzanasza znajduje potwierdzenie w językach celtycko-germańskich.

Traków i Pajonów podczas poprzedniego najazdu Galatów. Dochodziły również wieści o świeżych zbrodniach popełnionych w Tesalii. Każdy z osobna obywatel i wszystkie bez wyjątku państwa były przekonane, że muszą albo zginąć, albo też zwyciężyć.

ROZDZIAŁ XX

1 Może ktoś chciałby porównać liczbę tych, którzy przeciwstawili się królowi Kserksesowi pod Termopilami, ze zgromadzoną liczbą wojska przeciwko Galatom. Na spotkanie Persom wyszło tylu oto Hellenów¹: nie więcej niż trzystu Lacedemończyków pod wodzą Leonidasa, pięćset Tegejczyków i tyle samo z Mantynei, stu dwudziestu z Orchomenos w Arkadii, tysiąc z innych jej miast, osiemdziesięciu z Myken i dwustu z Fliuntu oraz dwukrotnie więcej z Koryntu. Spośród Beotów stawilo się siedmuset Tespijczyków i czterystu Teban. Tysiąc Fokijczyków strzegło dojścia na górę Ojte. Tę liczbę można więc również dodać do ogólnej liczby wojsk helleńskich.

2 Herodot nie podał dokładnej liczby Lokrów - mieszkających u podnóża góry Knemis - ale stwierdził, że każde z ich miast wysłało pewien kontyngent. Można jednak w dużym przybliżeniu określić ich wielkość. Skoro bowiem Ateńczycy przybyli pod Maraton w sile nie większej niż dziewięć tysięcy — wliczając w to obywateli niezdolnych do służby czynnej oraz niewolników² - to liczba zdolnych do walki Lokrów nie mogła przekraczać sześciu tysięcy. Całe wojsko liczyłoby więc jedenaście tysięcy dwustu wojowników. Wiadomo też, że nawet ci nie pozostawali przez cały czas w służbie wojskowej pod Termopilami. Oprócz bowiem Lacedemończyków, Tespijczyków i Mykeńczyków pozostali opuścili pole walki przed jej rozstrzygnięciem.

3 Przeciw barbarzyńcom znad Oceanu przyszło zaś pod Termopile tylu oto Hellenów: z państw Beocji dziesięć tysięcy hoplitów i pięciuset jeźdźców, a dowódcami ich byli beotarchowie

¹ Informację o liczbie wojsk helleńskich zaczerpnął Pauzaniusz z Herodota (VII 202 i n.).

² Por. IV 25, 5, gdzie Pauzaniusz mówi o 10000 Ateńczyków pod Maratonem. Wg Neposa (*Miltiades*, 5) i Plutarcha (*Żywoty*, 305 B) liczba Ateńczyków wynosiła tylko 9000.

Kefizodotos, Tearydas, Diogenes i Lizander. Z Fokidy przybyło pięciuset jeźdźców i do trzech tysięcy pieszych, a ich strategami byli Krytobulos i Antiochos.

4 Lokrów zamieszkałych naprzeciw wyspy Atalanty przyprowadził Mejdias. A przybyli oni w liczbie siedmiuset bez konnicy. Z Megary przyszło czterystu hoplitów pod dowództwem Hipponikosa, obywatela Megary. Bardzo liczna była armia Etołów, reprezentowana przez wszystkie rodzaje wojsk. Nie mówiąc o liczbie jazdy, lekkozbrojnych było siedmiuset dziewięćdziesięciu i ponad siedem tysięcy hoplitów. Dowodzili nimi Poliarchos, Polifron i Lakrates³.

5 Strategiem Ateńczyków zaś był Kallippos, syn Mojroklesa - jak to już stwierdziłem we wcześniejszej części mego dzieła⁴. Na ich potęgę składały się wszystkie zdadne do żeglugi trójrzędownce, pięciuset jeźdźców i tysiąc piechurów. Ze względu na dawną sławę Ateńczycy objęli główne dowództwo⁵. Przybyło pięciuset najemnych żołnierzy od króla macedońskiego i tyle samo z Azji. Dowódcą oddziału przysłanego przez Antygonosa⁶ był Macedończyk Arystodamos, na czele zaś oddziału przysłanego z Azji przez Antiocha stał Telezarchos, Syryjczyk znad Orontu.

6 Kiedy do zgromadzonych pod Termopilami Hellenów dotarła wiadomość, że wojsko Galatów jest już w sąsiedniej ziemi Magnezji i Ftyjotis, postanowili wyłączyć kontyngent jazdy i tysiąc lekkozbrojnych i wysłać ich nad Sperchejos, by barbarzyńcy nie mogli przejść przez rzekę bez walki i wystawiania się na niebezpieczeństwo. Skoro zaś tam przybyli, zniszczyli najpierw mosty i legli obozem wzdłuż brzegu. Brennos jednak nie był ani głupi, ani - choć był barbarzyńcą - niedoświadczonym strategiem.

7 Zaraz po zapadnięciu nocy przeprawił dziesięć tysięcy żołnierzy przez Sperchejos, ale nie tam, gdzie były dawne mosty, lecz niżej, gdzie ich przeprawa mogła ujść uwagi Hellenów i gdzie Sperchejos wylegał szeroko na równinę, tworząc rozlewisko

³ Przy wyliczaniu wodzów etolskich Pauzaniasz pominął Eurydamosa, któremu wg VI 16. 1; X 16, 4 wystawiono w Delfach posąg.

⁴ Por. I 3, 5: 4, 2.

⁵ Jest mało prawdopodobne, by Ateńczykom w tych walkach powierzono główne dowództwo. Przeczy temu niewielka stosunkowo liczba Ateńczyków biorących udział w tej wojnie.

⁶ Pauzaniasz sugeruje, że Antygonos Gonatas był już w tym czasie (279 r. p.n.e.) królem Macedonii. Wg Euzebiusza (I 237) natomiast został on królem dopiero w r. 276/275.

a przestając być wąskim i rwącym potokiem. Wybrał też żołnierzy umiejących pływać i najwyższych. Nawiasem mówiąc, Celtowie przewyższają wzrostem wszystkie inne ludy⁷.

8 Ci więc przeprawili się nocą wpław przez rzekę w miejscu, gdzie przechodzi ona w rozlewisko. Niektórzy z nich wykorzystali jako łódź zbroję lub rodzimą podłużną tarczę, najwyżsi zaś mogli przejść rzekę w bród. Skoro tylko obozujący nad Sperchejosem Hellenowie stwierdzili, że część wojsk barbarzyńskich przeprawiła się już przez błota, zaraz powrócili do głównego obozu. Brennos natomiast polecił mieszkańcom znad Zatoki Malijskiej wznieść mosty na Sperchejosie. Ci zaś wzięli się ochoczo do roboty, powodowani zarówno lękiem przed Brennosem, jak pragnieniem, by barbarzyńcy wycofali się z ich kraju, zamiast w nim pozostać i dalej go niszczyć.

9 Brennos przeprawił więc armię przez mosty i ruszył w kierunku Heraklei. Galatowie grabili kraj i zabijali ludzi, których schwytywali na polach, lecz samego miasta nie zdobyli. W poprzednim roku bowiem Etołowie zmusili Herakleję do przyłączenia się do ich ligi. Bronili więc teraz miasta w ten sposób, jakby należało ono w równym stopniu do nich, jak Heraklejczyków. Brennosowi z kolei nie zależało na zdobyciu Heraklei. Skoncentrował natomiast swe wysiłki na usunięciu tych, którzy zagrażali wąskie przejścia, i na przedostaniu się do środka Hellady od strony Termopil.

ROZDZIAŁ XXI

1 Gdy Brennos dowiedział się o sile wojsk zebranych ze wszystkich miast pod Termopilami, ruszył spod Heraklei i lekceważąc potęgę helleńską, już następnego dnia o świcie wszczął bitwę. Nie zasięgnął przy tym rady ani żadnego wieszczą greckiego, ani też nie skorzystał z żadnych rodzimych obrzędów - o ile Celtowie w ogóle znają jakąś sztukę wróżbiarską¹. Hellenowie ruszyli do ataku w ciszy i uporządkowanym szyku,

⁷ Por. Diodor V 28; Cezar, *Wojna galijska* II 30; *Bellum Africum* XL; Liwiusz V 44,4; XXXVIII 17.

¹ Strabon (IV 198) informuje, że Celtowie wróżyli na podstawie ofiar składanych z ludzi (jeńców) - por. Elian, *Varia historia* I 31. Natomiast Justyn (XXVI 2, 2) donosi, że przed bitwą z Antygonosem, królem Macedonii, Celtowie zabili zakładników i wróżyli z ich wnętrzności.

co więcej - kiedy dochodziło do starcia wręcz - piechurzy nie ustępowali z szeregu na tyle, by zakłócić właściwy porządek falangi, gdy tymczasem lekkobrojni, zajmując swe miejsca, ciskali oszczepami i strzelali z proc i luków.

2 Konnica dla obu stron okazała się bezużyteczna, i to nie tylko dlatego, że wąwóz jest tutaj wąski, ale też dlatego, iż tutejsze skały są z natury gładkie i na ogół bardzo śliskie pod działaniem licznych strumieni. Uzbrojenie Galatów było gorsze niż Hellenów. Nie mieli oni bowiem żadnej zbroi chroniącej ciało poza rodzimymi, plecionymi tarczami. Ustępowali poza tym Hellenom w doświadczeniu bojowym.

3 W porywie gniewu rzucali się bezmyślnie na nieprzyjaciela jak dzikie zwierzęta. Nawet ugodzeni siekierą lub mieczem - dopóki starczyło im tchu - nie tracili swej zapalczywości. Przeszyli oszczepem lub strzałą, dopóki żyli, nie tracili ducha. Niektórzy wyrwali z krwawiących ran oszczepy, którymi ich ugodzono, ciskając nimi w Hellenów lub używając ich do walki wręcz.

4 W tej sytuacji poprzez płycizny ciągnące się daleko w głąb morza, z trudem i narażając się na niebezpieczeństwa, nadpłynęli na trójrzędowcach Ateńczycy i ustawivszy swe okręty możliwie najbliżej barbarzyńców, zaatakowali ich różnego typu pociskami i strzałami z łuku. Kiedy więc Celtowie byli nad wyraz nękani i nie mogli rozwinąć żadnej akcji z powodu szczupłości miejsca i kiedy doznawali coraz to większych klęsk, wodzowie wydali im rozkaz wycofania się do obozu. Ponieważ jednak cofali się w popłochu i bez żadnego porządku, wielu z nich zginęło pod stopami przyjaciół, wielu też, wpadłszy w bagno utonęło w mule. Ponieśli więc nie mniejsze straty w czasie odwrotu niż w zawierusze bitewnej.

5 Wśród Hellenów tego dnia najbardziej wyróżnił się męstwem oddział ateński, a wśród samych Ateńczyków najwyższą dzielność okazał Kydias - młodzieniec, który po raz pierwszy brał udział w bitwie. Został zabity przez Galatów, a jego tarczę złożyli w ofierze Zeusowi Wyzwolicielowi krewni, umieszczając na niej taki oto napis:

Wiszę ja tutaj i tęsknię za młodym życiem Kydiasa -
tarcza męża dzielnego, dar złożony Zeusowi.
Byłam ja pierwszą, przez którą wyciągnął on lewe swe ramię,
wtedy, gdy przeciw Galatom srożył się Ares okrutny.

6 Napis ten istniał do czasu, dopóki Sulla i jego wojsko nie zagrabili wśród innych skarbów ateńskich również tarcz

znajdujących się w portyku Zeusa Wyzwoliciela². Po bitwie pod Termopilami Hellenowie pogrzebali swoich poległych i odarli ze zbroi barbarzyńców. Galatowie natomiast nie wysłali żadnego poselstwa po ciała i było im obojętne, czy przykryje je ziemia, czy pożrą dzikie zwierzęta, czy też stoczą o nie walkę sępy.

7 Z dwu przyczyn - jak mi się zdaje - nie dbali oni o pogrzebanie poległych. Z jednej strony chcieli w ten sposób wzbudzić lęk u przeciwnika, z drugiej zaś nie mieli zwyczaju troszczyć się o zmarłych. W walce tej zginęło czterdziestu Hellenów, straty barbarzyńców zaś były niemożliwe do ścisłego ustalenia. Ogromna bowiem była liczba tych, których pochłonęło bagno.

ROZDZIAŁ XXII

1 Siódmego dnia po tej bitwie oddział Galatów usiłował dotrzeć przez Herakleję¹ do Ojte². Właśnie wtedy pnie się wąska dróżka obok ruin Trachis, gdzie znajdowała się wówczas trachińska świątynia Ateny ze złożonymi w niej wotywnymi darami. Nią właśnie Galatowie zamierzali wspiąć się na Ojte i przy okazji wejść w posiadanie dóbr świątynnych [...]. Ścieżki tej bronili Fokijczycy pod wodzą Telezarchosa. Lecz choć zwyciężyli barbarzyńców w bitwie, to sam Telezarchos - jeden z najbardziej oddanych sprawie helleńskiej mężów - padł.

2 Wszyscy inni dowódcy wojsk barbarzyńskich przestraszyli się Hellenów i zarazem zaczęli niepokoić się o przyszłość, widząc, że ich obecna sytuacja nie rokuje żadnej nadziei. Lecz Brennos utwierdził ich w przekonaniu, że jeśli uda mu się zmusić Etolów do powrotu do ojczyzny, to wojna z Hellenami stanie się łatwiejsza. Odłączył więc ze swej armii czterdzieści tysięcy piechoty i około ośmiuset jeźdźców i postawił na ich czele Kombutisa i Orestoriosa.

3 Ci, przeprawiwszy się z powrotem przez mosty na Sperchejosie

² Na temat obrabowania Aten przez Sullę w 86 r. p.n.e. por. I 26, 2.

¹ Herakleja - tu: miasto we Ftyi w Tesalii, oddalone o 7 km od Termopil.

² Ojte - pasmo górskie na południe od gór Pindos. Między Ojte i morzem leży przesmyk termopilski.

i przeszedłszy przez Tesalię, napadli na Etoię. Zbrodnie, jakich dopuścili się Kombutis i Orestorios wobec mieszkańców Kallionu³, są najohydniejsze ze wszystkich, o jakich kiedykolwiek słyszałem, nie znajdują też sobie równych wśród wszelkich ludzkich zbrodni. Otóż wymordowali oni całą pleć męską, w tym również starców i pozostające przy piersiach matek niemowlęta. Pozabijawszy zaś co tłściejsze z nich, pili ich krew i jedli ich mięso.

4 Kobiety zaś i dorosłe dziewczęta, które zachowały przytomność umysłu, tuż po zdobyciu miasta, uprzedziwszy wrogów, same zadały sobie śmierć. Pozostałe natomiast przy życiu stały się przedmiotem okrutnego zniewolenia i wszelkiego gwałtu w rękach stworów nie znających ani litości, ani jakichkolwiek uczuć. Wszystkie kobiety, które miały szczęście chwycić miecz Galatów, własnoręcznie pozbawiały się życia. Innym wkrótce przyszło umrzeć z głodu i wyczerpania, gdy barbarzyńcy — jeden po drugim — bez przerwy dokonywali na nich gwałtu. Niektórzy zaspakajali swą żądzę na konających, inni wręcz na zmarłych kobietach.

5 Etolowie, dowiedziawszy się od zwiadowców, jakie spadły na nich nieszczęścia, natychmiast — jak tylko mogli najszybciej — wycofali swe siły spod Termopil i wyruszyli do Etolii, palając żądzą zemsty za krzywdy mieszkańców Kallionu, a w jeszcze większym stopniu pragnąc ocalić nie zdobyte wciąż miasta. Również w kraju powołano do wojska ze wszystkich miast wszystkich zdolnych do służby wojskowej mężczyzn. Zaciągali się do niej również starsi, których serca zagrzała do walki najwyższa konieczność, a nawet dobrowolnie wstępowały kobiety, które żywiły jeszcze większą wrogość do Galatów niż mężczyźni.

6 Kiedy barbarzyńcy, po ograbieniu domostw i świątyń i podpaleniu Kallionu, wracali tą samą drogą, zagrodzili im ją Patrajczycy⁴, którzy jako jedyni z Achajów przyszli Etołom na pomoc. Wyszukoleni jako hoplici, przypuścili frontalny atak na barbarzyńców. Ponieśli jednak duże straty z powodu liczebnej przewagi i rozpaczliwej walki Galatów. Tymczasem Etolowie — zarówno mężczyźni, jak i kobiety — ustawili się wzdłuż całej drogi, zaczęli razić barbarzyńców oszczepami, a ponieważ ci

³ Kallion (dzisiejsza Karpenitsa) — miejscowość położona na południowy zachód od Heraklei.

⁴ Na temat miasta Patraj i udziału jego mieszkańców w wojnie z Galatami por. VII 18, 6.

nie mieli żadnej osłony poza rodzimymi, plecionymi tarczami, tylko niewiele pocisków chybiało celu. Ścigani zaś przez Galatów bez trudu uciekali i wznowiali gwałtowny atak, gdy ci zaniechali już pościgu.

7 Choć więc mieszkańcy Kallionu doznali tak wielkich cierpień - wobec których nawet opisany przez Homera los Lastrygonów i Cyklopów⁵ nie może zdawać się nieprawdopodobny to tu zostali sprawiedliwie pomszczeni. Z życiem bowiem uszła stąd do Termopil z czterdziestu tysięcy ośmuset barbarzyńców mniej niż połowa.

8 W tym samym czasie pod Termopilami tak oto przedstawiała się sytuacja Hellenów. Przez górę Ojte prowadzą dwa szlaki: jeden - powyżej Trachis - jest bardzo stromy i biegnie nad przepaściami, drugi — wiodący przez terytorium miasta Ajnianów — jest dogodniejszy do przemarszu wojska. Z tego to właśnie szlaku Pers Hydarnes zaatakował kiedyś od tyłu Greków walczących pod wodzą Leonidas⁶.

9 Tym też szlakiem obiecali przeprowadzić Brennosa ludzie z Heraklei i Ajnianie, lecz nie dlatego, że byli źle nastawieni do sprawy helleńskiej, ale dlatego, iż dokładali wszelkich starań, by Celtowie opuścili ich kraj i nie obrócili go w gruzy. Zdaje się zatem, że Pindar i tym razem mówi prawdę, gdy stwierdza, że każdy dręczy się własnym nieszczęściem, a nie boleje nad cudzym⁷.

10 Obietnica Ajnianów i mieszkańców Heraklei podniosła na duchu Brennosa. Na czele głównej armii zostawił więc Akichorios. zleciwszy mu, by atakował oddziały helleńskie tylko wtedy, gdy będzie mógł je otoczyć. Sam zaś z oddziałem czterdziestu tysięcy żołnierzy rozpoczął marsz górskim szlakiem⁸.

11 Traf chciał, że właśnie tego dnia gęsta mgła skryła góry i tak przesłoniła słońce, że Fokijczycy, którzy trzymali straż na tym szlaku, dostrzegli nadchodzących barbarzyńców dopiero wtedy, gdy ci byli już całkiem blisko. Galatowie zaatakowali. Fokijczycy zaś bronili się mężnie, lecz w końcu zostali zmuszeni do ustąpienia ze szlaku. Zdążyli jednak wcześniej zbiec do

⁵ Por. *Odyseja* IX 166- 542.

⁶ Por. Herodot VII 213- 217, który opisuje również dokładniej tę drogę.

⁷ Por. Pindar, *Ody nemejskie* X 82,

⁸ Wg Justyna (XXIV 7. 9) oddział Galatów atakujących Delfy liczył 65000 wojowników, którym stawiały opór tylko 4000 Delfijczyków i ich sprzymierzeńców.

sprzymierzeńców i poinformować o zaistniałej sytuacji, zanim helleńskie oddziały znalazły się w szczelnym okrążeniu. 12 W tym czasie Ateńczycy zdążyli już opuścić armię helleńską i odpłynąć do swego kraju. Brennos zaś, nie zatrzymując się ani chwili, rozpoczął marsz na Delfy, nie czekając na nadejście głównej armii pod wodzą Akichoriosa. Przerażeni Delfijczycy uciekli się do wyroczni. A bóg im polecił, by wyzbyli się lęku, i rzekł, że sam ocali swe dobra⁹. 13 Do obrony boga przybyły następujące oddziały Hellenów: Fokijczycy ze wszystkich miast i czterystu hoplitów z Amfissy. Z Etolów na wieść o zbliżaniu się barbarzyńców najpierw przybyło niewielu, lecz trochę później Filomelos przywiódł tysiąc dwustu ludzi. Główne siły Etolów skierowały się przeciw armii dowodzonej przez Akichoriosa i bez wypowiedzenia bitwy nękały ją nieustannie na tyłach, łupiąc wozy transportowe i zabijając woźniców. Z tego to głównie powodu marsz armii stawał się bardzo powolny. Pod Herakleją Akichorios nie miał już w ogóle tej części armii, której zadaniem było czuwać nad majątkiem wyprawy.

ROZDZIAŁ XXIII

1 Przeciw Brennosowi i jego armii stanęli zgromadzeni w Delfach Hellenowie. Wkrótce bóg zesłał niepomysłne dla barbarzyńców znaki - najwymowniejsze ze wszystkich, jakie zna historia. Cały bowiem teren zajmowany przez armię Galatów nawiedziło w tym dniu silne i powtarzające się trzęsienie ziemi, któremu towarzyszyły bezustanne błyskawice i grzmoty¹.

2 Grzmoty te nie tylko siały wśród Celtów przerażenie, nie pozwalały im również słyszeć rozkazów. Spadające zaś z nieba pioruny razily ogniem nie tylko bezpośrednio trafionych, lecz też znajdujących się w ich pobliżu, pałac i ludzi, i ich uzbro-

⁹ W opisie obrony Delf naśladuje Pausaniasz wyraźnie Herodota i jego opis ataku Persów na Delfy - por. Herodot VIII 36.

¹ Trzęsienie ziemi w Delfach w czasie najazdu Galatów zdaje się wielce prawdopodobne, zważywszy, iż jest to teren sejsmiczny. Tym niemniej występowanie tego zjawiska przy każdorazowej próbie inwazji na Delfy, a więc w okresie wojen perskich (por. Herodot VIII 37), tzw. wojny świętej (por. Diodor XVI 56) i najazdu Galatów, skłania uczonych do przyjęcia, że jest to motyw legendarny.

jenie. Wtedy też ukazały się im upiory herosów, Hyperochosa, Laodokosa i Pyrrusa, a zdaniem niektórych również czwarty - Fylakosa, rodzimego bohatera Delf².

3 Wśród poległych w znacznej liczbie Fokijczyków padł również Aleksymachos, który w tej bitwie najbardziej wyróżnił się wśród Hellenów, poświęcając na zgubę barbarzyńcy całą swą młodość, niezwykłą siłę i niezłomny hart ducha. Fokijczycy ufundowali więc jego posąg i wysłali go Apollonowi do Delf.

4 Barbarzyńcy byli doświadczani przez cały dzień tego rodzaju klęskami i trwogą. Lecz noc przyniosła im jeszcze boleśniejsze ciosy. Chwycił bowiem ostry mróz i spadł śnieg³. A wielkie głazy ześlizgujące się z Parnasu i rozsypujące się skały obrały sobie za cel barbarzyńców. Lawina skał niosła już śmierć nie jednemu- dwu, ale trzydziestu lub nawet więcej równocześnie, jeśli przypadkiem znaleźli się w jednym miejscu czy to pełniąc straż, czy odpoczywając.

5 O wschodzie słońca wyruszyli z Delf i przystąpili do frontalnego ataku wszyscy Hellenowie oprócz Fokijczyków, którzy znając lepiej ten teren, przedarli się przez śniegi na urwistą stronę Parnasu i zaskoczyli Celtów od tyłu. Ciskali w nich oszczepami i strzelali z łuków, nie obawiając się z ich strony żadnego niebezpieczeństwa.

6 Na początku bitwy Galatowie - zwłaszcza dowodzony przez Brennosa oddział, złożony z najroślejszych i najdzielniejszych wojowników - wykazywali jeszcze sporą wolę walki, mimo iż byli obrzucani zewsząd pociskami, a jeszcze bardziej - zwłaszcza ranni - smagani mrozem. Kiedy jednak został ranny sam Brennos, którego - niemal konającego - zniesiono z pola bitwy, osaczeni ze wszystkich stron barbarzyńcy zostali zmuszeni do odwrotu, dobijając wszystkich, którzy z powodu odniesionych ran lub chorób nie mogli o własnych siłach za nimi podążać.

7 W miejscu, gdzie w czasie odwrotu zastała ich noc, rozbili obóz. Właśnie tej nocy padł na nich paniczny strach. Ogarniający

² Pojawienie się upiorów herosów w czasie walki z Galatami znajduje wiele analogii w opisach innych walk starożytnych. Np. Tezeusz miał walczyć po stronie Greków pod Maratonem — por. I 32, 5; Plutarch, *Tezeusz*, 35. A duchy synów Ajakosa miały przyjść z pomocą Hellenom w czasie bitwy pod Salaminą - por. Plutarch, *Temistokles*, 15. Duch Arystomenesa walczył po stronie Teban pod Leuktrami - por. IV 32, 4. Jest to więc również motyw należący do legendy.

³ Por. Diodor XXII 9, 3; Justyn XXIV 8, 10.

bowiem bez przyczyny lęk pochodzi - jak mówią - od Pana⁴. Już z nastaniem wieczoru powstało w obozie zamieszanie. Najpierw pomieszanie zmysłów dotknęło niewielu, którym zdawało się, że słyszą tętent galopujących koni i zbliżający się atak wroga. Wkrótce szal ten ogarnął wszystkich.

8 A wtedy chwycili za broń i podzieliwszy się na dwa obozy, zabijali się wzajem, nie rozumiejąc swego języka i nie rozpoznając ani swych towarzyszy, ani kształtu swych tarcz. Obu walczącym stronom na skutek pomieszania zmysłów zdawało się, iż walczą z nimi Grecy - że ludzie, ich język i uzbrojenie są greckie. Tak wielką wzajemną rzeź Galatów sprawił zesłany na nich przez boga obłęd.

9 Pierwsi dostrzegli to, co spotkało w nocy barbarzyńców, i donieśli o tym innym Hellenom pasterze fokijscy, którzy pozostawali na polach pilnując swych trzód. Podniesieni tym na duchu Fokijczycy jeszcze śmieiej atakowali Celtów, jeszcze bardziej wzmocnili strażę przy swych zagrodach i nie pozwalali brać im ze swych pól bez walki żadnych niezbędnych do życia środków. Natychmiast więc w całej armii Galatów zaznaczył się dotkliwy brak zboża i wszelkiego w ogóle pożywienia.

10 Ponieśli oni w Fokidzie olbrzymie straty. Prawie sześć tysięcy zginęło w bitwie, liczba zaś tych, którzy padli nocą w czasie burzy śnieżnej i na skutek paniki, przekroczyła dziesięć tysięcy, tyle też mniej więcej wynosiła liczba zmarłych z głodu.

11 Przybyli też do Delf dla zasięgnięcia języka zwiadowcy ateńscy. Gdy zaś powrócili, powiadomili o tym, co spotkało barbarzyńców, i o klęskach, jakie spadły na nich z rąk boga. Ateńczycy podjęli więc wyprawę, do której podczas ich przemarszu przez Beocję dołączyli Beoci. Zjednoczone ich siły, postępując w ślad za barbarzyńcami, przygotowywały zasadzki i zabijały tych, którym wypadło iść z tyłu.

12 Do będących w odwrocie wojsk Brennosa dopiero poprzedniej nocy dobiła armia dowodzona przez Akichoriosa. Etołowie bowiem opóźniali jej marsz, jeszcze bezlitośniej ciskając oszczepami i czym tylko można. Niewielka więc tylko jej część zbiegła do obozu pod Herakleją. Tymczasem wciąż jeszcze istniała nadzieja na ocalenie życia Brennosa - mimo odniesio-

⁴ Wyobrażenie na temat „panicznego lęku”, wywoływanego przez arka-dyjskiego boga pasterzy. Pana, opiera się prawdopodobnie na obserwacji uciekających w przerażeniu, bez uzasadnionego powodu, stad zwierząt na pastwiskach górskich.

ných przezeń ran. Mówią jednak, że ze strachu przed współobywatelami, a jeszcze bardziej ze wstydu - świadomy, że stał się przyczyną poniesionych w Grecji klęsk - dobrowolnie pozbawił się życia pijąc nierozcieńczone wino⁵.
13 Następnie barbarzyńcy z trudem dotarli do Sperchejosu, nękanego okrutnie przez Etołów. Gdy zaś znaleźli się już nad rzeką, ukryci w zasadzkach Tesalczycy i Malijczycy tak strasznie ich gnębili, że chyba żaden z nich nie powrócił cało do domu⁶. Zakończona klęską wyprawa Celtów do Grecji odbyła się w czasie, kiedy archontem w Atenach był Anaksykrates, w drugim roku sto dwudziestej piątej olimpiady, kiedy to Ladas z Ajgionu zwyciężył w biegu na stadion⁷. W następnym zaś roku, kiedy archontem w Atenach był Demokles, Celtowie znowu wkroczyli do Azji. Taki właśnie był przebieg tej wojny.

ROZDZIAŁ XXIV

1 W przedsionku świątyni¹ w Delfach wypisane są sentencje pomocne w życiu ludzkim, ułożone przez tych, których Hellenowie uważali za mędrców. A byli to: z Jonii - Tales z Miletu i Bion z Priene; z Eołów na Lesbos - Pittakos z Mityleny; z Dorów w Azji - Kleobulos z Lindos; Solon z Aten i Chilon ze Sparty². Jako siódmego mędrca, zamiast Periandra, syna Kypselosa, Platon, syn Arystona, wymienia³ Myzona z Chenaj,

⁵ Wg Diodora (XXII 9, 2) Brennos przebił się mieczem po wypiciu sporej ilości wina. Justyn (XXIV 11) zaś donosi, że popełnił on samobójstwo, przebijając się sztyletem.

⁶ Podobne stwierdzenie znajdujemy u Diodora (XXII 8, 11) i Justyna (XXIV 8, 16). Jest w nim pewna przesada. Sam Pausaniasz w I 4, 5 mówi, że duża część Galatów po klęskach w Grecji wycofała się do Azji — por. Polibiusz IV 46; Atenajos VI 234 B.

⁷ Tj. w r. 279/278.

¹ Lokalizacja słynnych maksym świątyni delfickiej nie jest pewna. Najprawdopodobniej były one umieszczone na jednej z dwóch kolumn stojących przy wejściu do przedsionka świątyni. Przekazy starożytnych na ten temat nie są zgodne - por. Makrobiusz I 6, 6; Varro, *Saturae Menippeae*, ed. F. Bucheler, Leipzig 1922, s. 320; Platon, *Fajdros*, 229 E.

² Wszystkie przekazane przez starożytność listy siedmiu mędrców wymieniają Talesa, Biasa, Pittakosa, Solona. Lista trzech pozostałych mędrców jest zmienna i wypełnia ją w sumie 18 różnych nazwisk - por. Diogenes Laertios I 1, 41.

³ Por. Platon, *Protagoras*, 343 A.

wioski położonej na górze Ojte⁴. Ci właśnie mędrcy, przybywszy do Delf, ofiarowali Apollonowi sławne: „Poznaj samego siebie” i „Nic ponad miarę”⁵.

2 Oni to właśnie napisali tu powyższe zdania. Można tu też zobaczyć spiżowy posąg Homera⁶, stojący na płycie kamiennej, i przeczytać wyrocznie, jaką miał tu otrzymać⁷:

Szczesny i błogosławiony, zrodzony wszak jednym i drugim,
szukasz ojczyzny daremnie, lecz matki masz kraj, a nie ojca.
Ojczyzną twojej matki jest los, która ciebie po śmierci
przyjmie⁸, lecz się wystrzegaj zagadki zadanej przez dzieci⁹.

Mieszkańcy Ios pokazują na wyspie grób Homera, a w innym miejscu grób Klimene, która - jak mówią - była jego matką. 3 Cypryjczycy zaś - bo i ci uważają Homera za swego ziomka - twierdzą, że jego matką była Temisto, jedna z tutejszych kobiet¹⁰, i że narodziny jego przepowiedział Euklos¹¹ w takich oto wierszach:

Kiedyś na Cyprze wśród morza będzie żył wielki poeta,
zrodzi go na wsi Temisto, boska wśród kobiet śmiertelnych,
sława okryje go wielka, daleko od Salaminy
bardzo bogatej. Opuści on Cypr oblewany falami,
pierwszy będzie opiewał niedole rozległej Hellady,
stanie się nieśmiertelny i nigdy starości nie zazna.

Takie to rzeczy słyszałem i takie czytałem wyrocznie, lecz nie wyrażam własnej opinii ani na temat ojczyzny, ani dat życia Homera¹².

⁴ Na górze Ojte lokalizuje tę wioskę również Diodor (IX 6). Natomiast zdaniem Diogenesa Laertiosa (I 9, 10) leżała ona w Lakonii.

⁵ Por. Platon, loc. cit.

⁶ Przypuszcza się, że spiżowy posąg Homera, o którym wspomina Pauzaniusz, był dziełem rzeźbiarza Archelaosa z Priene (II/I w. p.n.e.).

⁷ Do tej wyroczni czyni Pauzaniusz aluzję w VIII 24, 14. Cytowana jest ona również przez Stefana z Bizancjum (s.v. „Ios”) oraz w przypisywanym Plutarchowi *Żywocie Homera* (I 4).

⁸ Tradycja o pochodzeniu matki Homera i grobie poety na małej wyspie Ios była dość rozpowszechniona w starożytnej Grecji - por. Plutarch, *Żywot Homera* I 3; Pliniusz IV 69.

⁹ Wg legendy Homer przebywając na Ios miał zapytać chłopców wracających z połowu, co udało im się złowić. Odpowiedź, którą uzyskał: „Pozostawiliśmy to, co złowiliśmy, niesiemy zaś to, czego nie złowiliśmy” - stanowiła niezrozumiałą dla niego zagadkę, przed którą ostrzegała go wyrocznia. Wg tejże legendy miał wkrótce zginąć od wszawicy, o którą właśnie chodziło.

¹⁰ Klimerre i Temisto - pierwotnie imiona nimf. Jest to więc przykład nadawania kobietom mitycznych imion.

¹¹ Euklosa z Cypru wymienił Pauzaniusz wyżej (12, 11) jako jednego z nielicznych proroków starożytnej Grecji.

¹² Por. IX 30, 3, gdzie autor wyjaśnia powody swego milczenia.

4 W samej świątyni wzniesiono ołtarz Posejdona¹³, gdyż był on jednym z posiadaczy najstarszej wyroczni. Stoją tu też posągi dwu Mojr, a przy nich - zamiast trzeciej - Zeus i Apollo o przydomkach Mojrages [tj. Kierujący Losem]¹⁴. Można tu również dojrzeć palenisko, przy którym kapłan Apollona zabił Neoptolemosa, syna Achillesa, ale historię jego śmierci przytoczyłem już wcześniej, przy innej okazji¹⁵.

5 W pobliżu paleniska¹⁶ stoi krzesło ofiarowane przez Pindara. Wykonane zostało z żelaza. Na nim - jak mówią - siadał on, ilekroć przybywał do Delf, i tworzył pieśni na cześć Apollona. W samej głębi świątyni - dokąd tylko nieliczni mają prawo wstępu - znajdziesz inny posąg Apollona, wykonany ze złota¹⁷.

6 Jeśli po wyjściu ze świątyni skrócisz w lewo, trafisz na ogrodzone miejsce, a wewnątrz na grób Neoptolemosa, syna Achillesa. Delfijczycy czczą go dorocznymi ofiarami jako herosa¹⁸.

¹³ Istnienie kultu Posejdona w Delfach poświadcza również Ajschylos (*Eumenidy*, w. 27) i Eurypides (*Ion*, w. 446).

¹⁴ Fakt, że w świątyni delfickiej znajdowały się posągi tylko dwu Mojr, chociaż powszechnie wierzone w istnienie trzech, wyjaśnia się bądź ich funkcją związaną przede wszystkim z momentem narodzin i śmierci człowieka, bądź tym, że Pausaniasz wziął za ich posągi wizerunki orłów lub gorgon ustawionych obok omfalosu.

¹⁵ Por. I 13, 9; II 29, 9; IV 17, 4. Kapłanem, który miał zabić Neoptolemosa za próbę ograbienia i podpalenia świątyni delfickiej, był Machajreus, syn Dajtasa - por. Strabon IX 421; scholia do *Ód nemejskich* Pindara, VII 62.

¹⁶ Sławne palenisko Apollona w Delfach, na którym podtrzymywano „wieczny ogień”, jest wzmiankowane przez wielu starożytnych pisarzy - por. Ajschylos, *Ofiarnice*, w. 1036; *Eumenidy*, w. 282; Sofokles, *Król Edyp*, w. 965; Eurypides, *Błagalnice*, w. 1200; *Andromacha*, w. 1240; Diodor XVI 56; Elian, *Varia historia* VI 9.

¹⁷ Złoty posąg Apollona umieszczony był więc w tzw. adytonie, o którym nic bliższego autor nam nie przekazał. Brak wzmianki o znajdującym się tam trójnogu i „rozpadlinie” służącej jako miejsce wyroczni wskazuje, że Pausaniasz nie był w jego wnętrzu. O złotym posągu Apollona wspomina również Filochoros (III w. p.n.e.). Nie wiadomo jednak, czy był to posąg pierwotny, czy też późniejszy, ufundowany po zakończeniu wojny świętej (346 r. p.n.e.), który mógł stać się łupem Traków w 89 r. p.n.e. W tym przypadku posąg wspomniany przez Pausaniasza byłby darem Hadriana (II w. n.e.).

¹⁸ Istnienie tego grobowca w świętym okręgu Delf poświadcza Strabon (IX 421) i scholia do *Ód nemejskich* Pindara, VII 62. Był on prawdopodobnie położony na północny wschód od świątyni, w prawym rogu okręgu, gdzie znajdują się ślady obmurowania o wymiarach 1 x 7 m. Początek kultu Neoptolemosa jako herosa datuje Pausaniasz (por. I 4, 4) na okres po wojnach z Galatami. Wg Heliodora (II 34) Tesalczyki z Ajnon co cztery lata urządzali do grobu Neoptolemosa uroczystą procesję, połączoną ze złożeniem hekatomb.

Po wyjściu z grobowca ujrzysz niezbyt duży kamień. Skrapia się go codziennie olejem z oliwki, a w każde święto kładzie nań surową wełnę. Istnieje przekonanie, że jest to kamień, który wziął Kronos zamiast dziecka i który następnie zwymiotował¹⁹.

7 Wracając do świątyni po obejrzeniu kamienia, spotkasz źródło o nazwie Kassotis²⁰. Okala je niewielki mur, w którym znajdziesz wejście do źródła. Mówią, że jego woda wpada pod ziemię i obdarza kobiety w przybytku boga wieszczym darem. A nazwa tego źródła pochodzi ponoć od imienia jednej z nimf Parnasu.

ROZDZIAŁ XXV

1 Powyżej źródła Kassotis wznosi się budynek z malowidłami Polignota. Jest to dar wotywny Knidyjczyków. Mieszkańcy Delf nazywają go Lesche [tj. Salą Zebrań], gdyż tu w odległej przeszłości zbierano się, by omówić ważne sprawy i opowiedzieć mity¹. Wiele tego typu budowli spotkasz w całej Helladzie, co poświadcza też Homer w słowach, którymi Melanto łąje Odysa²:

Nie chciałbyś sobie już pójść spać do domu kowala,
albo gdzieś do świetlicy [*lesche*], tylkoś tu się rozgadał.

¹⁹ Już Hezjod (*Teogonia*, w. 498) mówi, że Zeus umieścił kamień „wypluty przez Kronosa w świętym Pyto”, tj. w Delfach. Kult tego kamienia uważany jest bądź za wyraz pradawnego kultu fetyszy, bądź też pierwotnego kultu Kronosa jako betyla, tj. świętego kamienia. Byłaby to analogia do kultów wschodnich.

²⁰ Źródło Kassotis musiało znajdować się w zniszczonym okręgu na wschód od teatru. Wzmiankowany przez Pauzanasza fakt, że woda z tego źródła dopływa do świątyni, znajduje potwierdzenie w usytuowanym w południowej części murów świątyni wodociągu, którym była ona doprowadzana.

¹ Sławny dar Knidyjczyków - jak potwierdziły dokonane tu w końcu ubiegłego stulecia odkrycia archeologów francuskich - znajdował się w północno-wschodnim rogu świętego okręgu. Zamknięta ta budowla miała wymiary 18,7x9,7 m i wsparta była ośmioma drewnianymi kolumnami w środku, z wejściem od strony południowej. Musiała pochodzić z początku V w. p.n.e., skoro Polignot wymalował w jej wnętrzu opisane tu szczegółowo obrazy: *Zdobycie Troi* i *Zejsście Odysa do Hadesu*. Z opisu Pauzanasza wynika, że malowidła przedstawiające postacie ludzkie w ich naturalnej wielkości wypełniały wszystkie wewnętrzne ściany budynku.

² *Odyseja* XVIII 328 i n.

2 Wewnątrz budynku, na całej prawej ścianie, dojrzyś malowidła obrazujące zdobycie Troi i odpłynięcie Hellenów. Oto na okręcie Menelaosa trwają przygotowania do podróży, a wśród dorosłych żeglarzy znajdują się również dzieci. Na środku okrętu masz sternika Frontisa dzierżącego dwa drążki. Już Homer w rozmowie Nestora z Telemachem na temat Frontisa³ zaznaczył, że był on synem Onetora i sternika Menelaosa, znakomitym w swej sztuce, i że zabrała go śmierć już po opłynięciu przylądka Sunion w Attyce. Do tego momentu Menelaos płynął równolegle z Nestorem. Teraz opuścił go, by wzniesć Frontisowi grobowiec i odprawić należne zmarłemu obrzędy.

3 To właśnie ów Frontis został przedstawiony na obrazie Polignota, poniżej zaś niego niejaki Itajmenes, niosący szaty, i Echojaks⁴ schodzący po drabinie okrętowej ze spiżowym dzbanem. Polites, Strofios i Alfios rozbierają namiot Menelaosa znajdujący się w pobliżu okrętu. Inny z kolei namiot składa Amfialos, u którego stóp siedzi chłopiec. Przy chłopcu nie ma żadnego napisu. Jedynie Frontis nosi brodę i tylko jego imię malarz przejął z Odysei, a pozostałe - jak mi się zdaje — wymyślił⁵.

4 Oto stoi Bryzejda, nad nią zaś Diomeda, a naprzeciw nich Ifis⁶. Zdają się one podziwiać urodę Heleny. Ta z kolei siedzi, a obok niej również siedzi Eurybates. Przypuszczam, że był on heroldem Odysa, lecz tutaj nie nosi on jeszcze brody⁷. Jedna ze służebnic, Pantalís, stoi przy Helenie, druga zaś, Elektra, wiąże swej pani buty. Ich imiona też różnią

³ *Ibidem* III 276 i n.

⁴ Echojaks - trzymający ster. Przypuszcza się więc, że napis odczytany przez Pauzaniasa dotyczył raczej postaci siedzącej na rufie okrętu.

⁵ Trzy spośród imion, które - jak twierdzi Pauzaniasz - wymyślone zostały przez Polignota, znane są z *Iliady*, tj. Itajmenes (XVI 586), Polites, syn Priama (II 791; XIII 559; XXIV 250), i Strofios (V 49). Wszyscy są Trojanami. Są to więc prawdopodobnie trojańscy jeńcy. Poza tym jeden z towarzyszy Odysa nazywa się Polites - por. *Odyseja* X 224.

o Bryzejda, Diomeda i Ifis to branki Achillesa w *Iliadzie* (por. I 184; IX 664). Po jego śmierci przeszły prawdopodobnie w posiadanie Neoptolemosa.

⁷ W *Odysei* (XIX 244 i n.) Homer przedstawia Eurybatesa, herolda Odysa, jako starszego od swego pana i posiadającego długą brodę. Stąd zdziwienie Pauzaniasa. Nie zauważył on jednak, że również jeden z heroldów Agamemnona nazywał się Eurybates (por. *Iliada* I 320) i jak wynika z dalszej relacji Pauzaniasa (por. niżej, 25, 8), był to raczej herold Agamemnona.

się od tych, jakie nadaje Homer w *Iliadzie* służebnicom Heleny, gdy opisuje je wstępujące na mury⁸.

5 Powyżej Heleny siedzi mężczyzna ubrany w płaszcz purpurowy i strasznie przygnębiony. Nawet zanim przeczyta się napis, można się domyślić, że jest to Helenos, syn Priama⁹. Ten obok niego to Meges, ranny w ramię, według tego, jak przedstawił go w *Zburzeniu Ilionu* Lesches z Pyrry¹⁰, syn Ajschylnosa. A został ponoć zraniony przez Admetosa, syna Augejasa, w bitwie, jaką stoczyli Trojanie tej nocy.

6 Obok Megesa namalowany został Likomedes, syn Kreona, ranny w nadgarstek. Lesches mówi, że zranił go w ten sposób Agenor. To pewne, że Polignot nie namalowałby w ten sposób ich ran, gdyby nie znał poematu Leschesa. A Likomedesa przedstawił on jako rannego jeszcze w kostkę i głowę. Euryalos, syn Mekisteusa, też jest ranny w głowę i nadgarstek¹¹.

7 A zostali oni namalowani powyżej Heleny. Obok niej z kolei mamy matkę Tezeusza, z obciętymi przy skórze włosami, i jednego z jego synów, Demofonta, zastanawiającego się - jak można wnioskować z jego postawy - czy zdoła ocalić Ajtrę¹². Argiwowie powiadają, że Tezeusz miał z córką Synisa jeszcze syna Melanipposa i że ów zwyciężył w biegu, kiedy tzw. Epigoni urządzili drugie igrzyska w Nemei, które założył Adrastos.

8 Lesches w swym poemacie powiada, że Ajtra po zdobyciu Troi przybyła potajemnie do obozu Hellenów, gdzie została rozpoznana przez synów Tezeusza, i że Demofont prosił

⁸ Por. *Iliada* III 143 i n. Służebnice Heleny nazywają się tam Ajtra i Klimene.

⁹ Przygnębienie wieszczka Helenosa jest odzwierciedleniem jego sytuacji opisanej przez Leschesa w zaginionym poemacie. Wg tradycji mitycznej miał się on ubiegać po śmierci Parysa o rękę Heleny. Odrzucony przez nią, z rozpaczą udał się w góry, gdzie schwytali go Achajowie i zmusili do wyjawienia sposobu zdobycia Troi.

¹⁰ Lesches z Pyrry przez innych wymieniany jest jako autor *Malej Iliady*, której zdarzenia obejmowały również zdobycie Troi - por. Arystoteles, *Poetyka*, 23. 1459 b4. Natomiast poemat *Zburzenie Ilionu* tradycja antyczna przypisywała częściej Arktinosowi.

¹¹ Trzej ranni, Meges, Likomedes i Euryalos, są wojownikami wzmiankowanymi również wielokrotnie w *Iliadzie*.

¹² Ajtra - matka Tezeusza, wzięta do niewoli przez Dioskurów. Po zdobyciu Efidny (por. V 19, 3) podarowana Helenie, stała się jej niewolnicą. Demofont zastanawia się więc, jak wydobyć ją z niewoli. Ajtra jest służącą Heleny również w *Iliadzie* (III 144).

Agamemnona o łaskę dla niej. Ów zechciał mu ją wyświadczyć, o ile zgodzi się na to Helena. Ta zaś przez wysianego do niej herolda wyraziła swą zgodę. Zdaje się więc, że na obrazie Eurybates przybywa do Heleny w sprawie Ajtry i wyjaśnia jej stanowisko Agamemnona.

9 Kobiety trojańskie przedstawiono już jako zrozpaczone branki. Oto Andromacha i stojący obok niej chłopiec, tulący się do jej piersi, który - jak pisze Lesches - zrzuty z wieży, poniósł śmierć¹³. Nie była to decyzja Hellenów, lecz samowolny czyn Neoptolemosa. Oto Medezykasta, jedna z nieślubnych córek Priama, która - jak mówi Homer - przeniosła się do miasta Pedajon i poślubiła Imbriosą, syna Mentora¹⁴.

10 Andromacha i Medezykasta noszą na głowach zasłony, Poliksena zaś włosy splecione jak mała dziewczynka. Poeci opiewają jej śmierć na grobie Achillesa¹⁵. Zarówno w Atenach, jak i w Pergamonie nad Kajkos oglądałem nieszczęścia Polikseny utrwalone w obrazach¹⁶. Mamy tu również Nestora w pilśniowej czapce na głowie i z oszczepem w dłoni. A oto i koń, namalowany w taki sposób, jakby chciał tarzać się w piachu. Niemalże do niego ciągnie się kamieniste morskie wybrzeże, lecz samego morza nie widać.

ROZDZIAŁ XXVI

1 Wśród kobiet przedstawionych pomiędzy Nestorem i Ajtrą znajdują się dalsze branki: Klimene¹, Kreuza, Arystomacha² i Ksenodike. Klimene wśród branek wymienił Stezychoros w *Zburzeniu Ilionu* i podobnie mówi on o Arystomasze

¹³ Wiersz Leschesa zawierający informację o śmierci Astyanaksa, syna Hektora i Andromachy, zachował się dzięki cytatowi Tzetzesa (EGF, s. 46). Jego treść wiernie relacjonuje Pausaniasz. Wg legendy opisanej przez Arktinosa w *Zburzeniu Ilionu*, zabójcą Astyanaksa miał być Odys (*ibidem*, s. 80). natomiast wg Eurypidesa (*Trojanki*. w. 704), do którego czyni tu Pausaniasz aluzję, była to wspólna decyzja Hellenów.

¹⁴ Por. *Iliada* XIII 170 i n.

¹⁵ Por. np. Eurypides, *Hekabe*. w. 109 i n.; *Trojanki*. w. 620 i n.

¹⁶ Opis obrazu Polikseny w Atenach daje Pausaniasz w I 22, 6.

¹ Klimene przedstawiona została przez Polignota raczej jako służąca Heleny niż jako branka trojańska. W *Iliadzie* (III 144) jest ona obok Ajtry niewolnicą Heleny.

² Kreuza i Arystomacha - córki Priama.

w *Powrotach* - jako o córce Priama i żonie Krytolaosa, syna Hiketaona³. Nie znam natomiast żadnego poety ani prozaika, który wspomniałby o Ksenodike. O Kreuzie zaś powiadają, że Matka Bogów i Afrodyta wyrwały ją z niewoli helleńskiej i że została ona żoną Eneasza⁴. A z kolei Lesches i autor *Pieśni cypryjskich*⁵ jako żonę Eneasza wymieniają Eurydykę.

2 Na sofie namalowane zostały ponadto Dejnome, Metioche, Pejzys i Kleodike. Z nich tylko imię Dejnome spotykamy w utworze pt. *Mała Iliada*⁶, pozostałe - jak mi się zdaje - wymyślił Polignot. Epejos przedstawiony jest nago, gdy burzy doszczętnie mury Trojan. Spoza muru widać tylko głowę drewnianego konia⁷. Jest tu też Polipojtes, syn Pejrytoosa⁸, z przepaską zawiązaną na głowie, a obok niego Akamas, syn Tezeusza, w szyszaku ze sterzącą kitą.

3 Widzimy tu również Odysa[...]⁹ odzianego w pancerz. Ajas, syn Ojleusa, trzymając tarczę stoi przy ołtarzu i składa przysięgę w związku ze zbrodnią, jakiej się dopuścił w stosunku do Kasandry. Ta z kolei siedzi na ziemi, trzymając posąg Ateny, bo właśnie akurat wyjęła z podstawy tę drewnianą rzeźbę.

³ Stezychoros (VII/VI w. p.n.e.) — przedstawiciel liryki chóralnej, wykorzystujący w swej twórczości motywy epickie. Wymienione przez Pauzaniusza utwory - podobnie jak inne jego dzieła — nie zachowały się i znane są tylko z nielicznych fragmentów.

⁴ Podobną tradycję na temat Kreuzy, córki Priama, zna Wergiliusz (*Eneida* II 784 i n.).

⁵ *Pieśni cypryjskie* lub inaczej *Cypria* — zaginiony poemat epicki w jedenastu księgach (VIII w. p.n.e.), przedstawiający wydarzenia poprzedzające akcję *Iliady*. Jako autora tego poematu wymieniano Stazynosa z Cypru, Hegezynosa z Salaminy, Hegejasa z Trojdeny, a nawet Homera. Herodot (II 117) odmówił wyraźnie autorstwa tego poematu Homerowi, a Arystoteles (*Poetyka*, 23, 1459b), mówiąc o tym utworze, podobnie jak Pauzaniusz nie wymienił nazwiska jego autora. Utwór ten stanowił inspirację dla poetów tragicznych i malarzy, dostarczając im efektownych tematów, m. in. takich jak Sąd Parysa, Porwanie Heleny, Odpłynięcie z Aulidy.

⁶ *Mała Iliada* — poemat w czterech księgach, przypisywany najczęściej Leschesowi. Treść jego obejmowała zdarzenia od śmierci Achillesa do zburzenia Troi. Pauzaniusz jednak — podobnie jak Arystoteles (loc. cit.) — nie wymienia nazwiska jego autora, sugerując w ten sposób, że jest on nie znany.

⁷ Postać Epejos a wyeksponowano zapewne w związku z jego pochodzeniem fokijskim. Jego wujem był Fokos. Scena burzenia murów znajdowała się w centrum obrazu. Epejos jest sławnym budowniczym konia trojańskiego.

⁸ Postać często wzmiankowana w *Iliadzie* (por. np. II 740; XII 129, 182).

⁹ Niewielka luka w tekście. Obok Odysa wymienieni tu byli prawdopodobnie inni bohaterowie biorący udział we wspomnianej następnie scenie składania przysięgi przez Ajasa.

nim Ajas wywłókł ją ze świątyni¹⁰. Przedstawieni są także na obrazie synowie Atreusa¹¹. Ci też mają szyszaki na głowie. Menelaos trzyma tarczę, na której wyrzeźbiono węża. A ma to związek z cudem, jaki się dokonał przy składaniu ofiary w Aulidzie¹².

4 Poniżej tych, którzy odbierają przysięgę Ajasa, na równi zaś z koniem stojącym obok Nestora, został przedstawiony Neoptolemos zabijający nie znanego bliżej Elazosa. Ten zaś został uchwycony w chwili tuż przed śmiercią. Neoptolemos uderza już mieczem klęczącego u jego stóp Astynoosa, którego wspomina też Lesches. Spośród Hellenów jedynie Neoptolemosa przedstawił malarz jako wciąż zabijającego Trojan, ponieważ obraz ten zamierzał umieścić nad jego grobowcem. Homer w całej twórczości określa syna Achillesa mianem Neoptolemosa¹³. A z kolei autor *Pieśni cypryjskich* mówi, że Likomedes¹⁴ zwał go Pyrrosem, a Feniks¹⁵ nadał mu imię Neoptolemosa [tj. Młodego Rycerza], jako że Achilles był jeszcze bardzo młody, kiedy po raz pierwszy wyruszał do walki¹⁶.

5 Widać tu również ołtarz, którego trzyma się przerażony chłopiec. Na ołtarzu leży spiżowy pancerz. Dzisiaj już tego typu pancerze spotyka się rzadko, lecz dawniej je noszono. Składają się one z dwu części wykonanych ze spiżu — jedna

¹⁰ Ajas odciągając od ołtarza Kasandrę dopuścił się świętokradczego czynu, ponieważ złamał święte prawo azylu. Treść przysięgi Ajasa nie jest znana. Przypuszcza się, że przysięgał on przysłać Atenie do Troi na ofiarę corocznie dwie dziewczyny, o czym informują Strabon (XIII 600) i Liko-fron (*Kassandra*, w. 1141 i n.).

¹¹ Synowie Atreusa to Agamemnon i Menelaos. Pausaniasz nie wspomina jednak o Agamemnonie w dalszym opisie obrazu.

¹² W czasie składania ofiary w Aulidzie, przed wypłynięciem do Troi. spod ołtarza miał wypelznąć wąż, który pożarł ptaka i osiem piskląt. Natychmiast po tym zamienił się w skałę. Kalchas wyjaśnił to jako znak wskazujący, że wojna będzie trwała lat dziewięć i dopiero w dziesiątym roku nastąpi zdobycie Troi — por. *Iliada* II 303—330.

¹³ Por. np. *Iliada* XIX 327; *Odyseja* XI 506.

¹⁴ Likomedes ze Skyros — ojciec Dejdanii, matki Neoptolemosa, a więc dziadek bohatera.

¹⁵ Feniks — wychowawca Achillesa, który razem z Odysem został wysłany do Skyros, aby przyprowadzić Neoptolemosa pod Troję.

¹⁶ To nieco dziwne wyjaśnienie imienia Neoptolemosa znajduje analogię w imieniu córki Perseusza, Gorgofone, która miała je otrzymać po zabiciu Gorgony przez jej ojca — por. II 21, 7. Pyrrosem natomiast był nazywany albo ze względu na kolor włosów (blond), albo dlatego, że Achilles w przebraniu dziewczęcym nazywał się Pyrre — por. Hyginus, *Fabulae*, 97.

przeznaczona jest do osłony piersi i okolic brzucha, druga do ochrony pleców. Nazywały się one *gyala* [tj. wklęsłe]. Jedną nakładano z przodu, drugą z tyłu, spinając z sobą klamrami.

6 Miały one zapewniać względne bezpieczeństwo nawet bez użycia tarczy¹⁷. Dlatego właśnie Homer mówi o Forkysie z Frygii jako o wojowniku bez tarczy, ponieważ miał on dwuczęściowy pancerz¹⁸. Ja zaś widziałem przedstawienie tego typu pancerza nie tylko u Polignota, lecz również w świątyni Artemidy Efeskiej, na obrazie Kallifona z Samos. Kobiety spinają tam na Patroklosie części takiego pancerza¹⁹.

7 Po drugiej stronie ołtarza stoi Laodike, której nie znalazłem u żadnego poety wśród branek trojańskich. Toteż zdaje mi się wielce prawdopodobne, że została uwolniona przez Greków²⁰. Homer przedstawił w *Iliadzie* gościnne przyjęcie Menelaosa i Odysa przez Antenora i wspomniał, że Laodike była żoną Helikaona, syna Antenora²¹.

8 Lesches zaś mówi, że Helikaon, ranny w nocnej bitwie, został poznany przez Odysa i wyprowadzony z pola walki. Stąd wniosek, że z racji więzów łączących Odysa i Menelaosa z domem Antenora, również wobec żony Helikaona Menelaos i Agamemnon nie mogli dopuścić się zbrodni. A więc to, co opowiada o Laodike poeta Euforion z Chalkis, mija się całkiem z prawdą²².

9 Dalej, za Laodike, stoi spiżowa wanienka na kamiennej podstawie, którą trzyma oburącz siedząca na ziemi Meduza. Jeśli wierzyć więc pieśni poety z Himery²³ można by ją

¹⁷ Tego rodzaju pancerz jest często wzmiankowany w *Iliadzie* - por. np. V 99, V 189; XIII 507, 587; XV 530.

¹⁸ Por. *Ibidem* XVII 312 i n.

¹⁹ Por. V 19, 2.

²⁰ Wg innej legendy, przekazanej m. in. przez Likofrona (*Kassandra*, w. 316) i Kwintusa ze Smyrny (*Posthomerica* XIII 544), w czasie zdobycia Troi miała rozstać się z ziemią i pochłonąć Laodike.

²¹ Por. *Iliada* III 121; 204 i n.

²² Euforion z Chalkis na Eubei - poeta epicki, elegijny i prozaik z III w. p.n.e. Z jego bogatej twórczości zachowały się tylko nieliczne fragmenty i tytuły dzieł. Jego wersję legendy na temat Laodike przekazał Tzetzes (scholia do Likofrona, w. 495). Wg tej legendy w córce Priama zakochał się syn Tezeusza, Akamas, kiedy jako poseł przybył z Diomedesem do Troi. Z ich związku urodził się syn, Munitos.

²³ Poeta z Himery to Stezychoros. Dwa tytuły jego dzieł wymienił Pauzaniusz wyżej (26, 1). Meduzę wśród córek Priama wymieniają też Apollodor (III 12, 5) i Hyginus (*Fabulae*, 90).

zaliczyć do grona córek Priama. Obok Meduzy widać postać krótko ostrzyżonej starej kobiety lub też eunucha²⁴. Postać ta trzyma na kolanach nagie dziecko, które ze strachu zasłania sobie ręką oczy.

ROZDZIAŁ XXVII

1 Widać tu również ciała poległych. Oto leżące na plecach, odarte ze zbroi ciało Pelisa, a poniżej niego Ejoneus i Admetos, odziani jeszcze w pancerze. Lesches powiada, że Ejoneusa zabił Neoptolemos, a Admetosa Filoktet¹. Wyżej leżą ciała innych poległych. Oto poniżej wanienki zabity przez Odysa Leokrytos, syn Pulidamasa, a powyżej Ejoneusa i Admetosa - Korojbos, syn Mygdona². Wspaniały grobowiec Mygdona zbudowano w państwie Frygów w Stektorion³, a poeci od jego imienia zaczęli zwać Frygów Mygdonami. Korojbos przybył poślubić Kasandrę i według bardziej rozpowszechnionej opinii padł z ręki Neoptolemosa, zdaniem Leschesa zaś Diomedesa⁴.
2 Powyżej Korojbosa przedstawieni zostali Priam, Aksjon i Agenor. Lesches twierdzi, że Priam nie zginął na ołtarzu boga, kustosa pałacu, lecz oderwany odeń, padł ofiarą Neoptolemosa u wrót swego domu⁵. Hekabe zaś - jak mówi Stezychoros w *Zburzeniu Ilionu* - przeniósł Apollo do Likii. Lesches zaś dodaje, że Aksjon był synem Priama i padł z ręki Eurypylosa,

²⁴ Przypuszcza się, że tą starą kobietą mogła być Hekabe, trzymająca dziecko Laodike, Munitosa. Mógł to być również eunuch, gdyż na dworach wschodnich pełnili oni często funkcję piastunów.

¹ Sporą część tego rozdziału wypełnia prezentacja postaci trojańskich, poległych w czasie zdobycia miasta. Ich dokładne rozmieszczenie na obrazie jest trudne do określenia. Pierwsze trzy, z których tylko Ejoneus wymieniony jest w *Iliadzie* (X 435) jako ojciec Rezosa, to prawdopodobnie Trakowie.

² Mygdona wspomina Homer (*Iliada* III 186). O jego synu, Korojbosie, jako narzeczonemu Kasandry i jego walkach w jej obronie w czasie burzenia grodu opowiada Wergiliusz (*Eneida* II 341 i n.).

³ Miasto frygijskie Stektorion leżało między Peltaj i Synnadą - por. Ptolemeusz V 2, 25. Jego ślady, z ruinami niewielkiego teatru, zostały zidentyfikowane w okolicy Ule Mesjid, w połowie drogi między Bruzos i Apameją.

⁴ Por. Kwintus ze Smyrny, *Posthomerica* XIII 168 i n.

⁵ Bardziej rozpowszechniona wersja mitu mówiła o śmierci Priama na ołtarzu „opiekuńczego bóstwa”. Tę wersję podawali w swych opisach zdobycia Troi Arktinos i Stezychoros. Przyjęli ją niemal wszyscy późniejsi poeci i pisarze. Śmierć Priama na ołtarzu jest też częstym motywem w malarstwie wazowym.

syna Euajmona. Według tegoż poety Agenora uśmiercił Neoptolemos. Zdaje się więc, że Eheklos, syn Agenora, został zabity przez Achillesa, a Agenor przez Neoptolemosa.

3 Ciało Laomedonta wynoszą Synon, towarzysz Odysa, i Anchialos⁶. Mamy tu również zwłoki niejakiego Erezosa. Żaden jednak poeta — o ile mi wiadomo — nie opiewał losów ani Laomedonta, ani Erezosa⁷. Widać tu też dom Antenora. Nad wejściem doń wisi skóra pantery. To znak dla Hellenów, by trzymali się odeń z daleka⁸. Przedstawiono tu także Teano oraz jej synów. Oto Glaukos, który przysiadł na dwuczęściowym pancerzu, i siedzący na kamieniu Eurymachos.

4 Obok niego stoi Antenor, a za nim jego córka, Kryno. Ta trzyma na rękach niemowlę. Twarze wszystkich są odbiciem nieszczęścia. Domownicy ładują na osła skrzynię i jakieś inne sprzęty. Na osle siedzi małe dziecko⁹. Po tej stronie obrazu widnieje też elegijny napis Symonidesa¹⁰:

Grobu Troi zdobycie Polignot tu namalował.
Na Tazos urodził się on, Aglaofona to syn.

ROZDZIAŁ XXVIII

1 Druga połowa obrazu, czyli jego część lewa, przedstawia tzw. Zejście Odysa do Hadesu¹, dokąd ów się udał, by spytać

⁶ Synon wg scholiów do Likofrona (w. 344) był wujem Odysa. Anchialos zaś został wspomniany w *Iliadzie* (V 609) jako ofiara pojedynku z Hektorem. W *Odysei* (I 181) imieniem tym nazwany jest władca Tafiów, ojciec Mentesa. Trojanina Laomedonta wymienia Kwintus ze Smyrny (*Posthomerica* II 293).

⁷ Erezos — eponim lesbijskiego miasta o tej samej nazwie, wymieniony jako syn Priama przez Hyginusa (*Fabulae*, 90 i n.).

⁸ Tradycja o ocaleniu domu Antenora i chroniącej go od ataku Hellenów symbolicznej skórze pantery była dość powszechna. Znają ją m. in. Sofokles (por. Strabon XIII 608), autor scholiów do *Ptaków* Arystofanesa, w. 933, Eustatios (scholia do *Iliady* Homera III 207).

⁹ Przedstawiona jest tu więc rodzina Antenora przygotowująca się do opuszczenia domu. Wg mitycznej tradycji udali się oni po zburzeniu Troi do Tracji. Teano jako żona Antenora często występuje również w *Iliadzie* — por. V 70; VI 298; X 224. Homer (*Iliada* XI 59 i n.) jako synów Antenora wymienia Polibosa, Agenora i Akamasa.

¹⁰ Epigram często cytowany przez pisarzy starożytnych trafił również do *Antologii palatyńskiej* (IX 700), choć jego walory literackie są niewielkie. Nie jest pewne, czy jest to rzeczywiście epigram Symonidesa, zmarłego w 468 r. p.n.e. Obraz datowany jest bowiem na lata późniejsze (458 — 447).

¹ Głównym źródłem literackim, na którym oparł się Polignot, jest *Odyseja* PCI 23-640).

duszę Tejrezjasza, czy wróci szczęśliwie do ojczyzny. A mamy tutaj takie oto rzeczy: wodę, która symbolizuje — jak się zdaje — rzekę, najprawdopodobniej Acheron, z rosnącą w niej trzcina oraz sylwetkami ryb, ale tak niewyraźnymi, iż ma się wrażenie, że to nie ryby, lecz raczej ich cienie. Na rzece widać łódź i przewoźnika przy wiosłach.

2 Naśladował tu — jak mi się zdaje — Polignot poemat pt. *Minyas*². To przecież w nim spotykamy wiersze dotyczące Tezeusza i Pejrytoosa:

Jednak tu łodzi nie znajdują zakotwiczonej w przystani,
łodzi, którą kieruje starzec Charon, przewoźnik.

Dlatego malarz ukazał Charona jako podeszłego już w latach starca.

3 Postaci znajdujących się w łodzi nie można wcale rozpoznać. Tellis wygląda bowiem jak młodzieniec³, a Kleoboja jak dziewczyna. Ta trzyma na kolanach skrzynkę, jaką zwykle wykonuje się dla Demetry⁴. O Tellisie słyszałem tylko tyle, że poeta Archiloch był jego wnukiem, a Kleoboja ponoć pierwsza przeniosła misteria Demetry z wyspy Paros na Tazos⁵.

4 Szczególnie godne uwagi są postacie na brzegu Acheronu. Oto poniżej⁶ łódki człowiek duszony przez swego ojca za to, iż go nie szanował. Dawni ludzie bowiem otaczali wielką czią swych rodziców, jak można wnioskować m. in. z zachowania się mieszkańców Katany, nazywanych „świętymi”. Kiedy bowiem ogień Etny począł ogarniać to miasto, nie troszczyli się oni

² Malowidło Polignota przedstawia wiele postaci nie znanych z Homerowego opisu zaświatów. Pochodzą one prawdopodobnie z cytowanego tu eposu *Minyas*, o którym starożytność przekazała niewiele informacji. Zostało w nim przedstawione zejście do Hadesu Tezeusza i prawdopodobnie również Orfeusza.

³ Tekst w tym miejscu zepsuty. Nie wyklucza się, że Tellis był przedstawiony jako starzec, nie młodzieniec. Rękopisy pozwalają bowiem również na takie rozumienie tekstu.

⁴ Była to tzw. *cista mistica* - por. VIII 25, 7.

⁵ Wg powszechnej tradycji ojcem Archilocha był Telezykles, uważany za założyciela Kolonii z wyspy Paros na Tazos w r. 681/680. Tellis — jak się najczęściej przyjmuje — jest skróconą formą od Telezykles, nie zaś odrębną postacią. Nie ulega wątpliwości, że przez namalowanie tych postaci Polignot chciał uczcić swą ojczystą wyspę Tazos.

⁶ Tekst w tym miejscu niepewny i niektórzy wydawcy przyjmują *hyper* (tj. powyżej).

wcale o złoto i srebro, lecz uciekali, jedni wynosząc na ramionach matki, inni ojców. W czasie ucieczki objął ich płomieniem rozprzestrzeniający się ogień. Lecz nawet wtedy nie porzucili rodziców. I oto strumień lawy rozpołowił się a ogień nie wyrządził żadnej krzywdy ani młodzieńcom, ani ich rodzicom⁷.

5 Jeszcze dziś są oni czczeni przez mieszkańców Katany. Na obrazie Polignota, w pobliżu człowieka, który maltretował ojca i dlatego ponosi w Hadesie zasłużoną karę, przedstawiony jest inny, ukarany za świętokradztwo. Kobieta, która wymierza mu karę, zna wszelkie trucizny oraz inne sposoby zadawania bólu⁸.

6 W dawnych czasach ludzie przywiązywali dużą wagę do oddawania czci bogom, o czym świadczy m. in. zachowanie się Ateńczyków po zdobyciu świątyni Zeusa w Syrakuzach. Otóż nie wzięli oni stamtąd żadnego z darów wotywnych i pozostawili w spokoju kapłana syrakuzńskiego jako ich strażnika⁹. Na to samo wskazuje również postawa Persa Datisa, wyrażona tak w słowach do Delijczyków, jak i w jego czynie. Otóż, gdy znalazł on na statku fenickim posąg Apollona, przesłał go Tanagryjczykom do Delion¹⁰. Wszyscy więc w owym czasie szanowali świętości i dlatego właśnie Polignot stworzył scenę ukarania świętokradcy.

7 Powyżej wspomnianych postaci widać Eurynomosa. Przewodnicy z Delf powiadają, że to jeden z demonów w Hadesie, który zżera mięso zmarłych, pozostawiając z nich tylko kości. Jednak ani *Odyseja* Homera, ani poemat zatytułowany *Minyas*, ani też *Powroty* — choć mówi się w nich o Hadesie i znajdują-

⁷ Historia ta była szeroko znana w starożytności i często cytowana przez wielu pisarzy, którzy najczęściej jako bohaterów tego wydarzenia wymieniają braci Amfinimosa i Anapiosa. Najstarszą wzmiankę na ten temat spotykamy u mówcy z IV w. p.n.e., Likurga (*Przeciw Leokratesowi*, 95), który mówi o wzniesionych dla nich posągach w Katanie.

⁸ Tajemnicza postać kobiety wymierzającej w Hadesie karę za świętokradztwo nastrocza sporo trudności interpretacyjnych. Wyjaśniana jest bądź jako mszczące się bóstwo (Dike, erynia), bądź też jako „trucicielka”, tj. ta, która podaje przestępcy przygotowaną do wypicia truciznę.

⁹ Wg Tukidydesa (VI 70 i n.; VII 4, 37) Ateńczycy nie usiłowali w ogóle zdobyć tej świątyni, strzeżonej przez garnizon sycylijski. Plutarch (*Nikiasz*, 16) natomiast wyjaśnia, że jeśli nawet byliby w stanie ją zdobyć, to bogobojny Nikiasz odstąpił od tego zamiaru, obawiając się, że jego żołnierze mogą dopuścić się świętokradztwa.

¹⁰ Por. Herodot VI 97; 118.

cych się tam upiorach - nie wymieniają żadnego o takim imieniu. Tym niemniej opiszę, jaki był Eurynomos i w jaki sposób go tu przedstawiono. Otóż namalowany został w kolorze pośrednim między ciemnym błękitem i czernią, przypominającym muchy siedzące na mięsie. Zęby ma wyszczerzone, siedzi, a przed nim leży rozpostarta skóra rysia¹¹.
8 Za Eurynomosem z kolei widać Auge z Arkadii i Ifimedeję. Auge przybyła niegdyś z wizytą do domu Teutrasa w Myzji i ze wszystkich kobiet, o których mówią, że związały się z Heraklesem, zrodziła syna najbardziej podobnego do ojca¹². Ifimedei zaś wielką cześć okazują Karyjczycy w Mylasach¹³.

ROZDZIAŁ XXIX

1 Powyżej postaci, o których przed chwilą mówiłem, znajdują się towarzysze Odysa, Perymedes i Eurylochos, niosący czarne baranki jako zwierzęta ofiarne¹. Dalej zaś siedzi mężczyzna. Jest to - jak głosi napis — Oknos. Splata on sznur, a przy nim stoi oślica, która natychmiast zjada uplecioną część sznura². Mówią, że ów był człowiekiem pracowitym, lecz miał tak rozrzuć żonę, iż cokolwiek zgromadził dzięki swej pracy, ta wnet roztrwonila.

2 Sądzę więc, że malarz zrobił tu aluzję do żony Oknosa. Ci, którzy wróżą z lotu ptaków, zwą też Oknosem jakiegoś ptaka. A jest to największy i najpotężniejszy ptak z gatunku czapli i — jeśli w ogóle istnieje - ptak niezwykle rzadki.

3 Namalowany został tu również Tityos³, który wprowadzie

¹¹ Postać nie wspomniana przez żadne inne starożytne źródło. Przypuszcza się, że była to personifikacja boga śmierci, Tanatosa, albo grobu, zaczerpnięta przez Polignota z wyobrażeń ludowych.

¹² Por. VIII 47, 4; VIII 48, 7.

¹³ Por. IX 22, 5.

¹ Perymedes i Eurylochos jako towarzysze Odysa wielokrotnie wspomniani w *Odysei* (XI 22; XII 125, 339). Scena złożenia ofiary też jest nawiązaniem do opisu z *Odysei* (XI 44 i n.).

² Oknos (tj. Opieszałość) - postać alegoryczna, symbol nie kończącego się zajęcia. Motyw Oknosa splatającego sznur jest częsty w literaturze i sztuce starożytnej od V w. p.n.e. Frazer (ad loc.) omawia szerzej sześć zachowanych przedstawień tego motywu w sztuce starożytnej.

³ Tityos — jeden z wiecznych pokutników w Hadesie, odbywający karę za przeciwstawienie się Apollonowi, Artemidzie i Latonie - por. *Odyseja* XI 576 i n.; Pindar, *Ody pytyjskie* IV 90; Apolloniusz Rodyjski I 760. Na temat jego innych przedstawień w sztuce por. III 18, 15; X 11, 1.

nie odbywa już kary, ale wycieńczony zupełnie długotrwałymi torturami, wygląda jak bezbarwna i kompletna zjawia. Przechodząc do następnej części obrazu, tuż obok człowieka skracającego powróż, ujrysz portret Ariadny. Przysiadła ona na skale i patrzy na swoją siostrę, Fedrę, siedzącą na huśtawce i trzymającą się oburącz sznura. Jej postać — choć ukazana z pełną godnością — każe nam się domyślać, że jest to aluzja do śmierci Fedry⁴.

4 Ariadnę zabrał Tezeuszowi Dionizos, który podjął przeciw niemu wyprawę morską ze znacznymi siłami i natknął się na Ariadnę albo przez zwykły przypadek, albo na skutek uknutej zasadzki. Był to — moim zdaniem — nie żaden inny Dionizos, jak tylko ten, który pierwszy dokonał najazdu zbrojnego na Indie i który pierwszy zbudował zaporę na Eufracie⁵. A Zeugmą [tj. Zaporą] nazwano część kraju, gdzie jeszcze dziś istnieje zaporę na rzece Eufracie, spleciona z pędów bluszczu i winnej latorośli⁶.

5 Na temat Dionizosa istnieje wiele legend zarówno wśród Hellenów, jak i wśród Egipcjan⁷. Poniżej Fedry pochyla się Chloris do kolan Tyi. Nie myli się ten, kto twierdzi, że kobiety te łączyła przez całe życie obopólna przyjaźń. Chloris pochodziła z Orchomenos w Beocji, Tyją zaś była córką Kastaliosa z Parnasu. Według jednej z legend Tyja związała się z Posejdonem, a Chloris poślubiła Neleusa, syna Posejdona⁸.

6 Obok Tyi stoi Prokris⁹, córka Erechteusa, a za nią Klimene, zwrócona tyłem do tamtej. W poemacie *Powroty* mówi się,

⁴ Ariadna, córka króla Minosa, znajduje się w Hadesie, podobnie jak w Homerowym opisie (por. *Odyseja* XI 231 i n.). Jej siostra, Fedra, żona Tezeusza, miała popełnić samobójstwo przez powieszenie.

⁵ Pierwsza wzmianka o wyprawie Dionizosa do Indii występuje u Eurypidesa (*Bakchantki*, w. 13 i n.). Najszerzej o tej wyprawie opowiada Megasthenes (FHG, t. 2, s. 416, frg. 21). Por. też Pliniusz VI 49; 79.

⁶ Zaporę na Eufracie znajdowała się w pobliżu dzisiejszej miejscowości Biredjik. Winna latorośl i bluszcz to rośliny pełniące ważną rolę w kulcie Dionizosa.

⁷ Jest to aluzja do utożsamiania Dionizosa z egipskim Ozyrysem.

⁸ Chloris została wspomniana w *Odysei* (XI 287). Wg scholiów do *Iliady* XI 692 miała z Neleusem dwunastu synów, po których śmierci powiesiła się z rozpaczy. Na temat Tyi por. wyżej, X 6, 4.

⁹ W opisie zaświatów w *Odysei* (XI 321 i n.) Prokris przedstawiona została z Fedrą i Ariadną, Klimene zaś z Eryfile i Majrą.

że Klimene była córką Minyasa, że poślubiła Kefalosa, syna Dejona, i że urodził się im syn Ifiklos. Wszyscy inni śpiewają o tym, jak to przed Klimene wyszła za mąż za Kefalosa Prokris i jak to ów pozbawił ją życia¹⁰.

7 Dalej, za Klimene, widać Megarę z Teb. Tę z kolei poślubił Herakles, lecz po jakimś czasie porzucił, gdyż utraciłszy zrodzone przez nią dzieci, doszedł do wniosku, że poślubił ją pod nieszczęśliwą gwiazdą¹¹. Ponad głowami wymienionych tu kobiet siedzi na kamieniu córka Salmoneusa¹², a obok niej stoi Eryfile¹³, która koniuszkami palców podtrzymuje suknię na szyi. Można więc przypuszczać, że przez fałdy sukni trzyma w jednej z rąk ów sławny naszyjnik.

8 Ponad Eryfile widać Elpenora i siedzącego na piętach Odysa, trzymającego miecz nad jamą, z której wyłania się wróżbita Tejrezjasz¹⁴. Z tyłu, za Tejrezjaszem, stoi na skale Antykleja, matka Odysa. Elpenor zamiast szaty ma na sobie opończę, jaką noszą zazwyczaj marynarze.

9 Poniżej Odysa siedzą na krzesłach Tezeusz i Pejrytoos. Odys trzyma miecze — swój i Pejrytoosa — ten zaś patrzy na nie. Można się domyślać, iż jest on zły na nie o to, że okazały się bezużyteczne w ich śmiałych przygodach¹⁵. Panyassis w swym poemacie mówi, że Tezeusz i Pejrytoos nie są

¹⁰ Na temat zabicia Prokris przez Kefalosa por. I 37, 6.

¹¹ Herakles miał otrzymać Megarę, córkę króla Kreona z Teb, za uwolnienie miasta od płacenia daniny na rzecz Orchomenos. Poeci podają różną liczbę jej dzieci (od trzech do ośmiu), które Herakles w zesłanym na niego przez Herę szaleństwie miał wrzucić do ognia lub — wg innej wersji - pozabijać. Megarę w Hadesie przedstawia również *Odyseja* (XI 269).

¹² Córka Salmoneusa to Tyro, żona Kreteusa, w której zakochał się Posejdon. Miała z nim synów, Peliasa i wspomnianego wyżej Neleusa — por. *Odyseja* XI 235 i n.

¹³ Eryfile — żona Amfiaraosa, która za otrzymany od Polinejkesa naszyjnik namówiła męża do wzięcia udziału w nieszczęśliwej dla niego wyprawie przeciw Tebom. Na temat tego naszyjnika por. V 17, 7; 24, 8; IX 41, 2.

¹⁴ Scena spotkania Odysa z Tejrezjaszem przedstawiona jest w zasadzie wg opisu Homera, (por. *Odyseja* XI 48 i n.).

¹⁵ Tezeusz i jego przyjaciel, Pejrytoos, wg mitu mieli podjąć zuchwałą wyprawę do Hadesu, aby uprowadzić stamtąd Persefonę. Zostali tam jednak uwięzieni. Ich miecze okazały się bowiem bezużyteczne w spotkaniu z bezcielesnymi duchami.

przywiązani do krzeseł, lecz że owe więzy to skała, która wyrosła im na ciele¹⁶.

10 O przysłowiowej przyjaźni Tezeusza i Pejrytoosa wspomina Homer w obydwu swych poematach. Odys mówi do Feaków¹⁷:

Mężów widziałem, co dawno już żyli i których zobaczyć
chciałem. Tężeją i Pejrytoosa, bogów synów przesławnych.

W *Iliadzie* zaś wkłada w usta Nestora słowa, którymi ten poucza Achillea i Agamemnona, mówiąc¹⁸:

Ani widziałem podobnych, ani ich kiedy zobaczę
męża, jak był Pejrytoos lub Dryas, pasterz narodów,
bogom podobny Polifem lub Kajneus, albo Eksadios,
lub Ajsida Tezeusz, co równy był nieśmiertelnym.

ROZDZIAŁ XXX

1 Dalej ukazał malarz córki Pandareosa. Homer każe Penelopie powiedzieć¹, iż rodzice dziewcząt zmarli wskutek gniewu bogów, a te, jako sieroty, wychowywała Afrodyta. Otrzymały one też dary od innych bogiń. I tak Hera obdarzyła je mądrością i wielką urodą, Artemida - wysokim wzrostem, Atena zaś nauczyła je prac stosownych dla kobiet.

2 Mówi też, że Afrodyta udała się do nieba, chcąc od Zeusa uzyskać dla nich porękę szczęśliwego małżeństwa i że w tym właśnie czasie zostały one porwane przez harpie, które oddały

¹⁶ Panyassis - epicki i elegijny poeta z 1 pół. V w. p.n.e. Autor zachowanej w nielicznych fragmentach epopei o Heraklesie i poematu elegijnego *Ionika*. Na utworze Panyassisa oparł się prawdopodobnie Apollodor, który opowiada o tych bohaterach, że przyrosli do krzeseł „zapomnienia”, kiedy na nich siedli w oczekiwaniu na przyjęcie ich darów - por. *Epitome Vaticana ex Apollodori Bibliotheca*, ed. R. Wagner, Leipzig 1874, s. 58, 155.

¹⁷ *Odyseja* XI 630 i n.

¹⁸ *Iliada* I 262 i n. Przekład własny.

¹ Por. *Odyseja* XX 66- 78. Jak wyjaśniają scholiasta do powyższego miejsca *Odysei* oraz Eustatios, córki Pandareosa nazywały się Merope, Kleotera i Aedon. Ich ojciec ukradł złotego psa, strzegącego świątyni Zeusa na Krecie, i z obawy przed wykryciem kradzieży ukrył go u Tantala, mieszkającego na górze Sypylos. Złodziejstwo zostało wykryte mimo złożonej przez Tantala przysięgi, że nic mu o tej kradzieży nie wiadomo. Tantal za karę został przywalony górą Sypylos, a Pandareos i jego żona zabici przez Zeusa podczas ich ucieczki na Sycylię. Ich córki natomiast rozgniewany Zeus powierzył harpiom, które oddały je na służbę eryniom. Zostały one dotknięte tego rodzaju szaleństwem, że wydawało się im, iż są sukami.

je w ręce erylai. Takie to rzeczy powiada o nich Homer. Polignot zaś namalował je jako dziewczyny ozdobione wieńcami z kwiatów i grające w kości i nadał im imiona: Kamejro i Klitia. Każdy powinien też wiedzieć, że Pandareos był Milezyjczykiem, z Miletu na Krecie², został wmieszany w złodziejskie sprawy Tantara i w chytrą sztuczkę przysięgi.

3 Obok córek Pandareosa namalowany jest Antylochos, który jedną nogę opiera na kamieniu, oburącz zaś podtrzymuje głowę³. Stojący za Antylochosem Agamemnon wspiera się lewą pachą na berle, a w dłoniach dzierży laskę. Protezylaos⁴ siedzi ze wzrokiem wbitym w Achillesa. Taką więc postawę ma Protezylaos. Za Achillesem z kolei stoi Patroklos. Wszyscy - prócz Agamemnona - nie noszą brody.

4 Oprócz nich namalowani są Fokos⁵, jako młody chłopiec, oraz lazeus, z piękną brodą, ściągający z lewej ręki tamtego pierścień. A towarzyszy temu taka oto legenda. Kiedy Fokos, syn Ajakosa, wyprawił się z Eginu do kraju, który dziś zwie się Fokidą, mając zamiar osiedlić się tam i objąć władzę nad jej mieszkańcami, zaprzyjaźnił się bardzo z lazeusem. Ten zaś - jak każe zwyczaj - przysłał mu liczne podarunki, wśród nich złoty pierścień wysadzany kamieniami. Gdy jednak wkrótce Fokos powrócił na Eginę, Peleus kazał go zaraz zabić. Na obrazie, powstałym dla upamiętnienia tej przyjaźni, lazeus pragnie ujrzeć pierścień, a Fokos pozwala mu go ściągnąć.

5 Powyżej nich siedzi na kamieniu Majra⁶, o której mówi się w Powrotach, że zeszła z tego świata jako młoda dziewczyna i że była córką Proteusa, syna Tersandra, a wnuka Syzyfa.

² Milet jako miasto na Krecie zna Homer (*Iliada* II 647), a Strabon (XII 573; XIV 634) uważa je za macierzyste miasto Miletu w Jonii.

³ Antylochos, syn Nestora, donosi w *Iliadzie* o śmierci Patroklosa Achillesowi, zalewając się przy tym łzami (por. *ibidem* XVII 694 i n.; XVIII 16 i n.). Jest to więc aluzja do tej sceny.

⁴ Protezylaos - król Fylake w Tesalii, który pierwszy zginął pod Troją, ugodzony przez Hektora w momencie wysiadania z okrętu.

⁵ Fokos jako założyciel Fokidy, na której terytorium leżały Delfy, był postacią wyeksponowaną na obrazie Polignota. Scena przypominająca zawarcie przyjaźni z lazeusem znajdowała się na środku obrazu. Na temat Fokosa por. II 29, 2 i n.; X 1, 1.

⁶ Majra — wspomniana również w *Odysei* (XI 326). Wg Eustatiosa w jego komentarzu do powyższego miejsca — towarzysza Artemidy, zabita przez boginię za związek z Zeusem, z którego urodził się Lokros. Inni - jak dodaje Eustatios - uważają, że umarła młodo, jeszcze jako panna. Do tych należy niewątpliwie wspomniany przez Pauzanisza autor *Powrotów* (*Nostoj*).

Za Majrą z kolei namalowani zostali Akteon, syn Arystajosa, i jego matka. Ci trzymają na rękach małego jelenka, siedząc na skórze jelenia. Koło nich leży pies myśliwski — aluzja do sposobu życia i śmierci Akteona⁷.

6 Zwracając znów wzrok na niższą część malowidła widzisz, iż za Patroklosem siedzi, jakby na wzgórku, Orfeusz. Trzyma on w lewej dłoni kitarę, prawą zaś dotyka wierzby, a raczej jej gałęzi, i pochyla się ku drzewu⁸. Jest to — jak się zdaje — gaj Persefony, w którym — według mniemania Homera⁹ — rosły czarne topole i wierzby. Orfeusz ma wygląd Hellena. Ani jego szaty, ani nakrycie głowy nie są trackie¹⁰.

7 Ku tej samej wierzbie, ale z drugiej strony, nachyla się Promedon¹¹. Niektórzy sądzą, że jego imię to twór wyobraźni Polignota, inni znów są zdania, że był to Hellen, który namiętnie lubił słuchać wszelkiej muzyki, zwłaszcza pieśni Orfeusza.

8 W tej samej części obrazu namalowany jest Schedios, który przywiódł Fokijczyków pod Troję¹². Siedzący zaś za nim na krześle Pelias, z siwą brodą i głową, przygląda się Orfeuszowi. Trzyma on w ręku sztylet, na głowie ma wieniec z trawy¹³. Obok Peliasa siedzi Tamyris. Stracił on wzrok i wygląda na bardzo przybitego. Ma długą brodę i włosy. U jego stóp leży porzucona lira. Złamane są jej ramiona i porwane struny¹⁴.

⁷ Akteon to również ofiara Artemidy. Na temat jego śmierci por. IX 2, 3.

⁸ Przypuszcza się, że gest Orfeusza trzymającego gałąź wierzby jest wspomnieniem jego zejścia do podziemia po Eurydykę. Miałby on tę samą symboliczną wymowę, co złota gałąź w ręku Eneasza, otwierająca mu bramy Hadesu - por. Wergiliusz, *Eneida* VI 201 i n.; 406 i n.

⁹ Por. *Odyseja* X 509 i n.

¹⁰ Na zachowanych dziełach sztuki Orfeusz najczęściej jest przedstawiany w stroju trackim, z tiarą na głowie. Podobnie miał wyglądać na obrazie opisanym przez Filostratosa (*Obrazy*, 7) i Kallistratosa (*Opisy*, 7). Na wazie attyckiej z V w. p.n.e. ukazany jest jednak podobnie jak przez Polignota, tzn. w stroju greckim — por. Frazer, ad loc.

¹¹ Postać poza tym nie znana.

¹² Por. Homer, *Iliada* II 517; XVII 306 i n. Na jego temat por. wyżej, 4, 2, i niżej, 36, 10.

¹³ Postać Peliasa, króla Iolkos, który zdobył władzę przez podstępny i zabójstwa, ukazana w otoczeniu grupy śpiewaków, nastrocza spore trudności interpretacyjne. Jest to prawdopodobnie aluzja do pieśni Orfeusza na jego temat.

¹⁴ Mityczny śpiewak tracki, Tamyris, wg legendy miał stanąć do konkursu z samymi muzami, za co został ukarany — por. IV 33, 3; 7; IX 30, 2.

9 Powyżej niego siedzi na skale Marsjasz¹⁵, obok którego przedstawiony jest Olimpos jako młodzieniec uczący się grać na aulosie. Frygowie z Kelajnaj twierdzą, że rzeka, która przepływa przez ich miasto, była ongiś sławnym aulecistą¹⁶. Twierdzą też, że pieśń na cześć Matki Bogów, przeznaczoną na aulos, skomponował Marsjasz. I jeszcze to dodają, że odparli oni wojska Galatów również dzięki niemu, gdyż obronił ich przed barbarzyńcą wodą z rzeki i melodią aulosu.

ROZDZIAŁ XXXI

1 Jeśli skierujesz znów wzrok na górną część malowidła, za Akteonem zobaczysz Ajasa z Salaminy, Palamedesa i Tersytesa grających w kości¹. Grę tę wynalazł Palamedes². A przygląda się jej drugi Ajas. Namalowany on został w takim kolorze, jaki może przybrać rozbitek morski, na którego skórze znać jeszcze ślady soli³.

2 Polignot celowo w jednym miejscu zgromadził wrogów Odysa. I tak Ajas, syn Ojleusa, znienawidził Odysa za to, że ów radził Grekom ukamienować go za niecny czyn, jakiego dopuścił się wobec Kasandry⁴. Palamedes - jak dowiedziałem się z lektury *Cypriów* — utopił się podczas połowu, sprawcami zaś jego śmierci byli Diomedes i Odys.

3 Meleager, syn Ójneusa, został przedstawiony powyżej Ajasa,

¹⁵ Marsjasz — przedstawiony tu jako przedstawiciel i prekursor muzyki auletycznej we Frygii.

¹⁶ Dopływ Meandra, nazywany Marsjaszem — por. Ksenofont, I 2, 8; Strabon XII 577.

¹ Grupa przedstawia osobistych wrogów Odysa: Ajasa z Salaminy, syna Telamona, który zwyciężony przez Odysa w turnieju o zbroje, popadł w szaleństwo i popełnił samobójstwo; Palamedesa, który miał wykryć podstęp Odysa udającego oblężenie, by nie wyruszyć na wyprawę trojańską; Tersytesa, którego Odys mocno skarcił za buntowanie wojsk achajskich pod Troją.

² Palamedes — w tradycji przekazanej przez tragików i sofistów uchodził za mędrca i wynalazcę dodatkowych znaków alfabetu, miar i wag oraz gry w warcaby.

³ Jest to wyraźna aluzja do śmierci Ajasa, syna Ojleusa, który utonął w czasie powrotu spod Troi, ścigany gniewem Ateny i Posejdona za butę i porwanie Kasandry sprzed ołtarza świątyni Ateny.

⁴ O zamiarze ukamienowania Ajasa, syna Ojleusa, za radą Odysa opowiadał Arktinos w *Zburzeniu Ilionu*.

syna Ojleusa, i zdaje mu się przyglądać⁵. Wszyscy, prócz Palamedesa, noszą brody. A co do śmierci Meleagra, to - jak mówi Homer — umarł on z tej przyczyny, że erynia wysłuchiwała klątwy Altai⁶. Natomiast poematy zatytułowane Eoje i Minyas - zgodne z sobą - dają odmienne wyjaśnienie. W obydwu bowiem mówi się, że Apollo przyszedł Kuretom na pomoc w walce z Etolami i że Meleager padł z ręki tego boga. 4 Opowieść zaś o polanie, które mojry podarowały Altai, i przepowiedni, że Meleager nie umrze, zanim polano to nie zostanie całkiem strawione przez ogień, oraz o tym, jak Altaja spaliła je do końca - tę właśnie opowieść pierwszy przedstawił Frynich, syn Polifradmona, w dramacie zatytułowanym *Kobiety z Pleuronu*⁷:

[...] nie uszedł zimnej on śmierci,
płomień szybki go strawił, kiedy spłonęło polano,
dzięki matce okrutnej, co straszne nieszczęście uknuła.

Wydaje się jednak, że Frynich nie przedstawił tej legendy tak, jakby ją sam wymyślił, lecz tylko nawiązał do niej jako do czegoś znanego - czegoś, co jest na ustach wszystkich Hellenów⁸.

5 W dolnej części obrazu za trackim Tamyrise jest przedstawiony Hektor, który siedząc ściska oburącz lewe kolano i sprawia wrażenie przygnębitego⁹. Za nim, na kamieniu,

⁵ Dlaczego w grupie wrogów Odysa znalazł się Meleager i co znaczy jego przyglądanie się Ajasowi - nie jest jasne w świetle zachowanych źródeł starożytnych. Jest to prawdopodobnie aluzja do zdarzeń opowiedzianych w zaginionym, wspomnianym niżej poemacie *Minyas*.

⁶ *Iliada* IX 565 i n. Altaja- matka Meleagra. Miała ona życzyć mu śmierci wtedy, gdy w uniesieniu zabił jej braci sprzeciwiających się przyznaniu trofeów Atalancie po upolowaniu dzika kalidońskiego.

⁷ Frynich z Aten - jeden z najstarszych tragediopisarzy greckich. Pierwsze zwycięstwo w konkursie tragicznym miał odnieść w 511 r. p.n.e. Autor dziewięciu znanych z tytułów i fragmentów tragedii.

⁸ Legenda na temat związanej z narodzinami Meleagra przepowiedni, wg której miał żyć, dopóki nie spłonie głównia paląca się w ognisku w czasie jego narodzin, pochodzi prawdopodobnie ze starych pieśni na temat Meleagra, do których czyni aluzje już Homer (*Iliada* II 642; IX 565). Motyw ten podejmowany był potem przez tragedię (Ajschylos, *Ofiarnice*, w. 601 i n.), lirykę (Bakchylides V 136 i n.) i późniejszych mitografów (Apollodor I 8, 2; Hyginus, *Fabulae*, 171, 174).

⁹ Poza bohatera obejmującego oburącz lewą nogę jawi się często w malarstwie wazowym. W tym przypadku podkreśla ona rozpacz Hektora.

siedzi Memnon¹⁰, a obok niego Sarpedon¹¹. Ten skrywa twarz w dłoniach, a na jego ramieniu spoczywa ręka Memnona. Wszyscy noszą brody.

6 Na płaszczu Memnona wyhaftowane są ptaki. Zwa się one Memnonidami, a mieszkańcy Hellespontu mówią, że co roku, w te same dni przylatują one na grób Memnona i zamiatają tę jego część, na której nie ma ni drzew, ni trawy, i spryskują ją kropelkami wody z zamoczonych w Ajzeposie skrzydeł¹².

7 Obok Memnona namalowany został nagi chłopiec etiopski. Memnon bowiem był królem Etiopów. Nie z Etiopii jednak przybył on pod Troję, lecz z Suzy w Persji, znad rzeki Choaspes, gdzie miał pod swym panowaniem wszystkie ludy, które mieszkały między tą rzeką i Troją¹³. Frygowie jeszcze dziś pokazują drogę, którą prowadził on swe wojska, wybierając najkrótszą marszrutę. Droga ta podzielona jest według miejsc postoju.

8 Powyżej Sarpedona i Memnona namalowany jest Parys. Ów nie nosi brody. Klaszcze zaś w dłonie jak wieśniak. Mógłbyś powiedzieć, że przyzywa w ten sposób Pentezyleję. Bo i ona została tu przedstawiona. Ta patrzy na Parysa, lecz wyrazem twarzy zdaje się mówić, że go lekceważy. A ma ona wygląd młodej dziewczyny, uzbrojonej w łuk przypominający scytyjski; na ramionach jej wisi skóra pantery¹⁴.

9 Kobiety namalowane ponad nią niosą wodę w dziurawych

¹⁰ Memnon- syn Titonosa i Eos, król Etiopów, walczący pod Troją jako sprzymierzeniec Priama. Zabity przez Achillesa. W czasie jego pogrzebu Zeus zesłał ptaki, które walcząc z sobą spadły na stos pogrzebowy, stając się pogrzebową ofiarą. A wówczas Zeus miał mu przywrócić nieśmiertelność.

¹¹ Sarpedon- syn Zeusa i Laodamii, król Likijczyków, który zginął z ręki Patroklosa pod Troją. Jego ciało na rozkaz Zeusa Tanatos i Hypnos przenieśli do Likii. Jego gest - zakrycie dłońmi oczu - nie jest jednoznaczny, ale wyraża niewątpliwie przygnębienie i smutek.

¹² Inne wersje legendy na temat ptaków Memnona przytaczają Owidiusz (*Przemiany* XIII 576), Kwintus ze Smyrny (*Posthomerica* II 585) i Pliniusz (X 74).

¹³ Memnon jest więc tu reprezentantem Asyryjczyków, którzy wg Platona (*Prawa*, 685 C) i Diodora (IV 24) byli uczestnikami wojny trojańskiej, a Memnon ich dowódcą. Grobowiec Memnona pokazywano również w Suzie. Rzeka Choaspes to dzisiejsza Korcha, nad którą leżała Suza - por. I 42, 3: IV 31. 5.

¹⁴ Pentezyleja - królowa Amazonek, która przybyła Trojanom na pomoc po śmierci Hektora. Została zabita przez Achillesa. Łuk scytyjski, w który była uzbrojona, różni się od greckiego tym, że jego drzewce były zrobione nie z jednej, lecz z trzech części. Część środkowa była nieruchoma, wyginały się natomiast w czasie napinania jego części boczne.

dzbanach - jedna z nich w kwiecie wieku, druga podeszła już w latach. Nie znajdziesz oddzielnych podpisów przy każdej, lecz wspólny dla obydwu, który głosi, że należą one do kobiet nie wtajemniczonych w misteria¹⁵.

10 Ponad nimi widać Kallisto, córkę Likaona, oraz Nomie i Pero, córkę Neleosa, za której rękę żądał on stada krów Ifiklosa¹⁶. Zamiast posłania Kallisto ma skórę niedźwiedzia¹⁷, a stopy jej spoczywają na kolanach Nomii. Jak już wcześniej wspomniałem¹⁸, Arkadowie mówią, że Nomia była tamtejszą nimfą. Według opinii poetów nimfy żyją bardzo długo, lecz nie są nieśmiertelne¹⁹. Za Kallisto i towarzyszącymi jej kobietami widać skalne urwisko i Syzyfa, syna Eola, który z wielkim trudem próbuje wtoczyć nań kamień²⁰.

11 Jest tu również kadź, starszy człowiek, chłopiec i dwie kobiety — młodsza pod skałą, starsza obok mężczyzny, równego jej wiekiem. Wszyscy niosą wodę, lecz można się domyślać, że dzban staruszki przecieka. Całą wodę, która pozostała w dzbanie, wlewa ona z powrotem do kadzi. Myślę, że ludzie ci należą do tych, którzy nie przywiązywali żadnej wagi do misteriów eleuzyńskich²¹. Dawni Grecy sądzili bowiem, że misteria te należy o tyle wyżej cenić od innych, o ile bardziej czci się bogów od herosów.

12 Poniżej kadzi przedstawiony jest Tantal, który znosi wszystkie udręki, o jakich mówi w związku z nim Homer²²,

¹⁵ Noszenie wody w dziurawych dzbanach lub, częściej, do dziurawego dzbana było równoznaczne z wykonywaniem niepotrzebnej pracy. Odbywanie tej kary w Hadesie przypisywano najczęściej Danaidom. Łączono zaś tę karę z nimi nie z racji zabójstwa synów Ajgyptosa, ale ich dziewictwa. Małżeństwo bowiem uważane było za rodzaj inicjacji analogicznej do wtajemniczeń w misteria i jego zawarciu towarzyszyła rytualna kąpiel nowożeńców. Przypuszcza się więc, że noszenie wody w dziurawych naczyniach jest aluzją do nie spełnionego małżeństwa. Z drugiej strony grupa ta stanowi przeciwieństwo Kleobule i Tellisa jako założycieli misteryjnego kultu.

¹⁶ Por. Homer, *Odyseja* XI 287 i n.

¹⁷ Por. VIII 3, 6, gdzie autor mówi o zamianie Kallisto w niedźwiedzię. W tym przypadku skóra niedźwiedzia — podobnie jak skóra jelenia, na której siedzi Akteon — wiąże się z przemianą tych postaci w zwierzęta.

¹⁸ Por. VIII 38, 11.

¹⁹ Por. *Hymn Homerycki do Afrodyty*, w. 261; Sofokles, *Król Edyp*, w. 1099.

²⁰ Postać daremnie trującego się Syzyfa przedstawiona jest również w *Odysei* (XI 593 i n.). Jest to motyw częsty na płaskorzeźbach, a także w malarstwie wazowym i ściennym starożytnej Grecji i Rzymu.

²¹ Por. wyżej, przypis 15.

²² Por. *Odyseja* XI 582.

a prócz tego przeżywa jeszcze lęk wywołany wiszącym nad nim kamieniem²³. Artysta wyraźnie tu naśladował poezję Archilocha, lecz nie wiem, czy ów przejął od innych motyw kamienia, czy też sam go wprowadził do swojej poezji²⁴. Tak wielką liczbę postaci i tak daleko idącą doskonałość przedstawia obraz artysty z Tazos.

ROZDZIAŁ XXXII

1 Do świętego okręgu przylega godny obejrzenia teatr¹, a przy wyjściu z okręgu[...]² znajdziesz posąg Dionizosa³. To dar Knidyjczyków. W najwyższej położonej części miasta jest stadion sportowy. Ongiś zbudowany był on wyłącznie z kamienia, w który obfitują okolice Parnasu, dopóki Ateńczyk Herodes nie przyozdobił go pentelickim marmurem⁴. Tyle zatem i takich zabytków, które przetrwały w Delfach do moich czasów, jest godnych upamiętnienia w tym opisie.

2 Przy drodze prowadzącej z Delf ku szczytom Parnasu, w odległości około sześćdziesięciu stadiów od Delf, znajdziesz posąg z brązu. Zejście zaś do Groty Korykejskiej jest łat-

²³ W pierwotnej wersji mitu Tantal miał przebywać wśród bogów olimpijskich, a nie w Hadesie. Zaproszony na ucztę bogów uzyskał od Zeusa obietnicę spełnienia jednej prośby. Poprosił więc o nieśmiertelność. Zeus spełnił prośbę, ale zagniewany na jego chytrość, postanowił ukarać go ciągłym lękiem. Zawieszony nad jego głową kamień nie pozwalał mu korzystać z uczty bogów, którą zawsze miał przed oczyma.

²⁴ Motyw wiszącego nad Tantalem kamienia pojawia się po raz pierwszy w cytowanym przez Atenajosa (VII 281 BC) poemacie *Powroty* (VIII w. p.n.e.). Od VI w. natomiast, a następnie w epoce klasycznej staje się już ogólnie znany i częsty.

¹ Północna i zachodnia część murów otaczających teatr stanowiła jednocześnie obmurowanie świętego okręgu. Teatr został odkopany przez archeologów francuskich pod koniec XIX w. Poza budynkami scenicznymi reszta zachowała się w dobrym stanie, wskazującym na renowację dokonaną w II w. p.n.e. Tu odbywały się konkursy poetyckie i muzyczne igrzysk pytyjskich.

² Niewielka luka w tekście.

³ Zachowała się marmurowa podstawa tego posągu z inskrypcją informującą, że jest to dar Knidyjczyków.

⁴ Stadion rzeczywiście zajmuje w całości płaską, najwyższą położoną część Delf i zbudowany jest z miejscowego kamienia. Nie odkryto żadnych śladów marmuru, które opisują jeszcze podróżnicy z XV i XVII w. Został on zbudowany w V w. p.n.e. i przebudowany w II w. n.e., prawdopodobnie na polecenie Herodesa Attyka.

wiejsze dla wytrawnego piechura niż dla mułów lub koni. Nieco wcześniej wspomniałem -\ iż grotą ta wzięła nazwę od nimfy Korykii. Ze wszystkich grot, jakie kiedykolwiek zwiedzałem, ta wydaje mi się najbardziej tego godna⁶. 3 Trudno byłoby, oczywiście, nawet wyliczyć wszystkie groty, które mają wyjścia na brzeg morski lub też pełne morze, wymienimy więc choć te najbardziej znane wśród Hellenów i barbarzyńców. Frygowie znad rzeki Penkelas oraz mieszkańcy tej krainy, którzy przybyli tu z Azanon w Arkadii, pokazują grotę o nazwie Steunos, która ma półkoliste i bardzo wysokie sklepienie⁷. Została ona poświęcona Matce Bogów i zawiera jej posąg.

4 Temizonion, położone powyżej Laodycei, znajduje się również na terytorium Frygów⁸. Kiedy wojska Galatów pustoszyły Jonie i jońskie wybrzeże⁹, wówczas - jak mówią Temizonowie - przyszedł im na pomoc Herakles, Apollo i Hermes, którzy wyjawili we śnie ich naczelnikom istnienie tej groty i polecieli mieszkańcom skryć się tam z żonami i dziećmi.

5 Toteż na tę pamiątkę przed grotą ustawiono niewielkich rozmiarów posągi Heraklesa, Hermesa i Apollona jako bóstw zwanych „jaskiniowymi”. Grotą oddalona jest od miasta o jakieś trzydzieści stadiów i wyposażona w źródła. Nie można do niej wejść głębiej, niezbyt też głęboko sięga tu promień słońca, a jej sklepienie jest na ogół bardzo niskie.

6 W Magnezji nad rzeką Letajos¹⁰ jest miejsce zwane Aulaj

⁵ Por. wyżej, 6, 3.

⁶ Sławna Grotą Korykejską, wspominaną często przez pisarzy starożytnych, położona jest w górach Parnasu na wysokości ok. 1360 m, w odległości ok. 11 km od Delf. Jest to kompleks wielu, leżących na różnych poziomach, komnat skalnych, z których największa ma ok. 90 m długości, 60 szerokości i 12 wysokości. Przeważnie wejściu do niej znajdują się napisy na cześć nimf i Pana. Grotą ta obecnie nazywa się Sarandawli (tj. Grotą Czterdziestu Sal).

⁷ Por. VIII 4, 3.

⁸ Temizonion położone było w południowo-wschodniej Frygii, na równinie zwanej obecnie Kara-Huyuk Cayi, i tożsame z miastem nazywanym na monetach Kazanes. Swą późniejszą nazwę zawdzięcza Temizonowi z Cypru, zaprzyjaźnionemu z Antiochem II (III w. p.n.e.).

⁹ Mówi się tu prawdopodobnie o późniejszych napadach Galatów, już po ich osiedleniu się w Azji Mniejszej, po nieudanej wyprawie na Grecję, z której wycofali się w 278 r. p.n.e.

¹⁰ Letajos jest dopływem rzeki Meander i stąd często miasto to nazywane było Magnezją nad Meandrem.

[tj. Dwór], a w nim grota Apollona, nie budząca podziwu wielkością, lecz posiadająca posąg tego boga bardzo stary i dodający sił w każdym przedsięwzięciu. Otóż ludzie oddani bogu zeskakiwali z wysokich skał i niedostępnych urwisk lub wyrwawszy z korzeniami najwyższe drzewa, schodzili po najwęższych drózkach z tym ciężarem¹¹.

7 Lecz wspomniane wyżej groty przewyższa wielkością Grota Korykejska, po której przeważnie można się poruszać bez lamp. Ma wystarczająco wysokie sklepienie, a woda - częściowo wypływająca ze źródeł, lecz na ogół kapiąca z góry — sprawia, że na dnie jaskini widać ślady kropli. Mieszkańcy okolic Parnasu twierdzą, że była ona świętym miejscem nimf korykejskich, ale głównie Pana. Z Groty Korykejskiej niełatwo i wytrawnemu piechurowi wejść na szczyt Parnasu¹². Wyższe partie gór są spowite chmurami i tylko tyjady wyprawiają tam swe szaleństwa na cześć Dionizosa i Apollona¹³.

8 Titoreja¹⁴ oddalona jest od Delf- jak mniemam- o sto osiemdziesiąt stadiów¹⁵, o ile pójdziesz przez Parnas. Droga to niezbyt stroma i przejezdna nawet dla wozów, lecz ponoć dłuższa o wiele stadiów. Wiadomo mi, że Herodot w swym opisie wojen perskich nadał temu miastu inną nazwę niż w wyroczniach Bakisa.

9 Ów bowiem nazwał tutejszych mieszkańców Titorejczykami. Herodot zaś, opowiadając o nich, mówi, że podczas najazdu barbarzyńców mieszkańcy miasta, które zwano Neon, uciekli w góry, a Titoreja była nazwą jednego ze szczytów Parnasu. Zdaje się więc, iż początkowo całą tę okolicę zwano Titoreja, ale z biegiem czasu, gdy przybywała tu ludność z okolicznych

¹¹ Jest to prawdopodobnie reminiscencja jakichś starożytnych praktyk rytualnych. Grzesznik zrzucany ze skały do morza był ofiarą składaną bóstwu. Jeśli wyszedł cało z próby, uważany był za uratowanego przez boga. Noszenie na barkach drzewa, poświędzone na monetach z Magnezji (z okresu cesarstwa), łączy się z kultem Dionizosa Drzewnego i z jego świątynią w tym mieście.

¹² Wejście na szczyty Parnasu (2460 m n.p.m.) z Delf zabiera około ośmiu godzin.

¹³ Por. wyżej, 4, 3.

¹⁴ Titoreja była miejscowością położoną u stóp północno-wschodniego stoku Parnasu, tuż bbok dzisiejszej wioski Welitsy, na której terenie znajduje się sporo starożytnych ruin. Dobrze zachowane mury miasta z III w. p.n.e. należą do najpiękniejszych zachowanych budowli starożytnych tego typu.

¹⁵ W rękopisach: 80 stadiów, co nie zgadza się z rzeczywistą odległością, wynoszącą ok. 32 km, tj. ok. 180 stadiów.

wiosek, zaczęto również zwać tak samo miasto, zaniechawszy nazwy Neon¹⁶. Tutejsi mieszkańcy twierdzą, że miasto to zawdzięcza swą nazwę nimfie Titorei jednej z tych, które w dawnych czasach, zgodnie z opowiadaniem poetów, rodziły się w drzewach, zwłaszcza w dębach.

10 Na jedno pokolenie przede mną jakieś bóstwo przyłożyło rękę do upadku Titorei¹⁷, ale pozostał tu jeszcze teatr i ogrodzony okrąg dawnego rynku. Na największą uwagę zasługują w tym mieście gaj, świątynia i posąg Ateny¹⁸. Jest tu również grobowiec Antiope i Fokosa. W moim opowiadaniu o Tebach już wyjaśniłem¹⁹, w jaki sposób ta wpadła w obłęd na skutek gniewu Dionizosa i z jakiego powodu stała się przedmiotem jego gniewu.

11 Wspomniałem też o tym, w jaki sposób poślubił ją zakochany w niej Fokos, syn Ornytiona, i jak została wraz z nim pogrzebana, jak również o tym, co według przepowiedni Bakisa łączy ten grobowiec z grobem Amfiona i Zetosa w Tebach. Poza tym nie ma w tym miasteczku nic godnego uwagi. Przez miasto przepływa rzeka, która dostarcza mieszkańcom pitnej wody. Schodzą więc po wodę nad jej brzeg. A rzeka ta zwie się Kachales.

12 W odległości siedemdziesięciu stadiów od Titorei jest świątynia Asklepiosa z przydomkiem Archagetas [tj. Założyciel]²⁰. Czczą go nie tylko Titorejczycy, lecz też inni mieszkańcy Fokidy. Za murami okręgu przebywają błagalnicy boga oraz jego słudzy. W środku zaś znajdziesz świątynię oraz posąg boga wykonany z marmuru i mający brodę dłuższą niż dwie stopy²¹. Z prawej strony posągu stoi łożo. A na ofiarę bogu przyjęło się składać wszelkie zwierzęta prócz kóz²².

¹⁶ Por. Herodot VIII 32. Neon zostało zniszczone podczas świętej wojny (356- 346), a odbudowane miasto nazwano Titoreją, od jednego ze szczytów Parnasu.

¹⁷ Za czasów Plutarcha (I/II w. n.e.) Titoreją była jeszcze kwitnącym miastem, na co wskazują również inskrypcje i mozaiki z okresu wczesnego cesarstwa - por. Plutarch, *Sulla*, 15.

¹⁸ Nie znaleziono żadnego śladu tych zabytków.

¹⁹ Por. IX 17, 5 i n.

²⁰ Lokalizacja świątyni Asklepiosa nieznana.

²¹ Długość brody Asklepiosa jest uderzająca (ok. 64 cm). Stąd niektórzy wydawcy są przekonani, że chodzi tu nie o długość brody, lecz wysokość posągu i że zamiast dwu stóp powinno być dwanaście.

²² Podobnie w Epidauros nie wolno było składać Asklepiosowi kóz w ofierze - por. II 26, 9.

13 W odległości około czterdziestu stadiów od świątyni Asklepiosa jest okrąg i święty przybytek Izydy²³, którą Hellenowie darzą największą czcią ze wszystkich bóstw egipskich. Titorejczycy uważają, że nikomu nie godzi się tam przebywać i nikomu innemu nie wolno wejść do przybytku prócz tych, których sama Izyda zaszczyli zaproszeniem podczas snu. Taka sama zasada obowiązuje w kulcie bogów podziemnych w miastach położonych nad Meandrem²⁴. Bogowie chcą bowiem, żeby tylko ci weszli do ich przybytków, którym zsyłają widzenie senne.

14 W kraju Titorejczyków dwukrotnie w każdym roku obchodzi się uroczystości na cześć Izydy - raz wiosną i powtórnie jesienią. Na trzy dni przed każdą z tych uroczystości ci, którym wolno wejść do przybytku, w jakiś tajemny sposób dokonują jego oczyszczenia. Sprzątają też wszystkie resztki ofiar z poprzednich uroczystości, znosząc je zawsze w to samo miejsce i tam zagrzebując. Sądzę, iż miejsce to oddalone jest od świątyni o jakieś dwa stadia.

15 Pierwszego dnia zajmują się właśnie pracami wokół świątyni, a następnego drobni handlarze wznoszą stragany z trzciny i z innych materiałów miejscowych. Ostatniego, trzeciego, dnia zbierają się tłumnie, handlując niewolnikami, wszelkiego rodzaju bydłem, odzieżą, a także srebrem i złotem²⁵.

16 Po południu zaś biorą się do składania ofiar. Bogatsi zabijają na ofiarę krowy lub łanie²⁶, biedniejsi zaś składają w ofierze gęsi i perliczki. Nie ma zaś zwyczaju ofiarowywania owiec, świń i kóz. Ci więc, których zadaniem jest palenie ofiar i dostarczanie ich do świątyni[...], zacząwszy od tego, muszą owinąć ofiarę lnianym lub bawełnianym bandażem. Jest to egipski sposób przygotowania ofiary.

17 Wszystkie zwierzęta przeznaczone na ofiarę uczestniczą w procesji. Jedni wprowadzają swe ofiary do świątyni, inni zaś w tym czasie podpalają stragany przed świątynią i spieszenie

²¹ Kult Izydy, Serapisa i Anubisa w Titorei poświadczają znalezione w Welitsie inskrypcje (CIG, nr 187- 194). Na temat kultu Izydy w Grecji por. I 41, 3; II 32, 6; 34, 1; VII 25, 9.

²⁴ Dokładny opis zasady przyjmowania chorych w świątyni Hadesa i Persefony w Acharace nad Meandrem dał Strabon (XIV 649). Leczone tam chorych głównie na podstawie opowiadanych kapłanom snów.

²⁵ W wielu miejscowościach starożytnej Grecji z okazji okresowych świąt organizowano również jarmarki. Tak działo się m. m. w Olimpii i na Delos.

²⁶ Łanie były składane w ofierze Artemidzie również w Patraj - por. VII 18, 12. Ich mięsa jednak nie spożywano.

się oddalają. Powiadają, iż pewnego razu jakiś człowiek, powodowany zbytnią ciekawością, ale nie należący do tych, którym wolno wejść do świętego przybytku, a więc nie wtajemniczony, wszedł zuchwale do świątyni w czasie, gdy rozpalano ogień. I wtedy mu się zwidziały wszelkiego rodzaju upiory, a kiedy wrócił do Titorei i powiedział, co widział, umarł.

18 Podobną historię słyszałem od pewnego Fenicjanina, który mówił, że Egipcjanie obchodzą uroczystość na cześć Izydy wtedy - jak twierdzą - gdy bogini cierpi z powodu Ozyrysa. W tym czasie zaczyna też wzbierać Nil i wielu miejscowych sądzi, że woda, którą wzbiera rzeka i która użyźnia pola, to łzy Izydy²⁷. W tym właśnie czasie rzymski zarządca Egiptu, przekupiwszy pewnego człowieka, wysłał go do świątyni Izydy w Koptis²⁸. Wysłannik ten wrócił stamtąd szczęśliwie, ale gdy opowiedział już wszystkim, co widział, ponoć natychmiast umarł. Zdaje się więc, że w wierszu Homera zawarta jest prawda, iż nikomu nie wychodzi na dobre oglądanie twarzy w twarz bóstwa²⁹.

19 W Titorei oliwka dostarcza mniej oleju niż w Attyce lub Sykionie, lecz za to kolorem i smakiem znacznie przewyższa on iberyjski i ten z wyspy Istrii³⁰. Otrzymuje się z niego różnego rodzaju olejki, a także wysyła się go cesarzowi.

ROZDZIAŁ XXXIII

1 Inna droga biegnie z Titorei do Ledonu¹. Miejscowość ta ongiś była miastem, lecz za moich czasów opuścili je Ledończycy z powodu ubóstwa i tylko około siedemdziesięciu osób mieszka nad Kefizosem. Osadnicy ci nadal zwani są

²⁷ Legendę egipską na temat śmierci Ozyrysa opowiada Plutarch (*Izyda i Ozyrys*, 13 i n.). Doroczne opłakiwanie śmierci Ozyrysa opisał Firmicus Maternus (*O błędach religii pogańskich* II 3), autor z IV w. n.e.

²⁸ Koptis, tj. Keft - miasto leżące na północ od Teb, na prawym brzegu Nilu.

²⁹ Por. *Iliada* XX 131.

³⁰ Istria (Histria) to nie wyspa - jak sądzi Pauzaniasz - lecz półwysp w północnej części Morza Adriatyckiego. Oleje z Półwyspu Iberyjskiego i Istrii chwala również Strabon (III 144) i Pliniusz (XV 8).

¹ Lokalizacja miasta Ledonu nieznana. Poza Pauzaniaszem, który wspomina to miasto wyżej (2, 2; 3, 2), brak na jego temat jakiegokolwiek wzmianki.

Ledonczykami i podobnie jak Panopejczycy mają prawo brać udział w ogólnym zgromadzeniu fokijskim. Ruiny starego Ledonu oddalone są od ich obecnego miejsca zamieszkania nad Kefizosem o czterdzieści stadiów. Mówi się, iż nazwa Ledonczyków pochodzi od imienia pewnego tubylca.

2 Wiele miast uległo zagładzie na skutek nieprawości ich mieszkańców. Oto na całkowite zniszczenie skazana została Troja za nieczyny czyn Aleksandra, jakiego ów się dopuścił wobec Menelaosa. Milet upadł z powodu niepohamowanej chciwości Hestajosa², jego żądzy zawładnięcia miastem Edonów³, stania się członkiem rady Dariusza i chęci powrotu do Jonii. Podobnie też za bezbożność Filomelosa musiała zapłacić karę społeczność Ledonu⁴.

3 Lilaję dzieli od Delf dzień drogi w porze zimowej⁵. Długość drogi wiodącej przez góry Parnasu oceniam na sto osiemdziesiąt stadiów. Miasto to, już po odbudowaniu go przez mieszkańców, miało doznać po raz drugi najazdu Macedonczyków⁶. Oblężeni przez Filipa, syna Demetriusza⁷, poddali się na mocy porozumienia. Lecz kiedy do miasta wprowadzono garnizon macedoński, jeden z tutejszych obywateli, imieniem Patron, zgromadził przeciw niemu całą męską młodzież i zwyciężywszy Macedonczyków w bitwie, zmusił ich do odejścia i zawarcia rozejmu. Lilajczycy ufundowali za to w Delfach jego posąg.

4 W Lilai masz teatr, agorę i łaźnię. Są też świątynie Apollona i Artemidy oraz stojące posągi tych bóstw, wykonane przez mistrzów attyckich z pentelickiego marmuru⁸. Powiada

² Hestajos, tyran Miletu, odegrał dużą rolę w czasie powstania jońskiego (499- 494), podczas którego zostało zniszczone to miasto - por. Herodot V 11, 23.

³ Edonowie - lud tracki zamieszkały w Mygdonii, między rzekami Aksjos i Strymonem. Pauzaniusz ma tu na myśli miasto Myrkinos, położone na zachód od Strymonu, które miał otrzymać we władanie Hestajos od Dariusza.

⁴ Filomelos z Ledonu - jeden z przywódców fokijskich w czasie świętej wojny, w której Fokijczycy zdobyli Delfy, za co po jej zakończeniu zniszczono ich miasta i zmuszono do płacenia dużego odszkodowania.

⁵ Lilaja leżała ok. 1,5 km na wschód od dzisiejszej wioski Kato-Agoriani, u stóp Parnasu, w pobliżu źródeł rzeki Kefizosu. W dobrym stanie zachowała się część murów okalających akropol, położony na zboczu Parnasu. Wspomniana przez Pauzaniusza droga prowadzi koło Groty Korykejskiej i stąd

prosto na północ przez Parnas do Ano- i Kato-Agoriani.

⁶ Po raz pierwszy zostało zburzone w wyniku świętej wojny.

⁷ Filip, syn Demetriusza, to Filip V, panujący w Macedonii w latach 221- 179 p.n.e.

⁸ Żaden z wymienionych tu zabytków nie zachował się.

się tu, że Lilaja była jedną z nimf zwanych najadami, córką rzeki Kefizos, i że od jej imienia dano nazwę miastu.

5 Rzeką tą ma tutaj swe źródła. Wypływa z ziemi i nie zawsze jest ona spokojna, zdarza się bowiem, zwłaszcza koło południa, że wypływając huczy tak donośnie, iż przypomina to ryk byka⁹. Klimat w Lilai jest umiarkowany zarówno jesienią, jak latem i wiosną. Góra Parnas uniemożliwia jednak zachowanie go podczas zimy¹⁰.

6 Charadra oddalona jest stąd o dwadzieścia stadiów i leży na szczycie najwyższej skały¹¹. Jej mieszkańcy cierpią na brak wody. Tej dostarcza im rzeka Charadros, lecz muszą po nią chodzić około trzech stadiów. Rzeką tą jest dopływem Kehzосу. Przypuszczam, że od niej miasto wzięło nazwę. W Charadrze, na rynku, stoją ołtarze herosów. Zdaniem jednych są nimi tzw. Dioskurowie, zdaniem innych zaś herosi miejscowi.

7 Ziemie położone nad brzegami Kefizosu są bezwzględnie najlepsze w Fokidzie - i to zarówno do uprawy warzyw i zasiewu zbóż, jak i jako pastwiska. Jest to najlepiej uprawiona część tego kraju i dlatego wiersz:

Także nadrzeczni mieszkańcy doliny boskiego Kefizu¹²

nie dotyczy miasta Parapotamioj [tj. Przyrzecza], lecz rolników znad Kefizosu.

8 Powyższe stwierdzenie nie zgadza się jednak z opisem Herodota¹³ i z kroniką zwycięzców igrzysk pytyjskich. Kiedy bowiem amfiktionowie sprawowali początkowo pieczę nad tymi igrzyskami, w walce na pięści wśród chłopców odniósł zwycięstwo Ajchmeas z Parapotamioj. Podobnie Herodot, wyliczając miasta, które zdobył w Fokidzie król Kserkses, wymienia wśród nich również to. Byłym mieszkańcom Parapotamioj nie umożliwili jednak powrotu do miasta ani Ateńczycy, ani Beoci. Z powodu

⁹ Przez całą starożytność za źródło rzeki Kefizosu uważano źródło bogate w wodę, wypływające bezpośrednio spod skał Parnasu, ok. 1,5 km na wschód od Lilai. Jak stwierdza Frazer (ad loc.) na podstawie własnych obserwacji, ryczący huk nie jest wynikiem szumu wody, lecz wiatrów.

¹⁰ Obserwację Pauzanasza na temat klimatu potwierdzają nowożytni podróżnicy i uczeni.

¹¹ Miasto to lokalizuje się na północny zachód od Lilai, obok dzisiejszej miejscowości Marydaty. Zburzone w r. 480 przez Persów i powtórnie w r. 346 w wyniku świętej wojny.

¹² Por. *Iliada* II 522.

¹³ Herodot VIII 33.

swej niewielkiej liczby i ubóstwa zostali oni rozmieszczeni w innych miastach. Nie znajdziesz ruin Parapotamioj i nikt nie pamięta, w którym miejscu założono to miasto¹⁴.

9 Odległość z Lilai do Amfiklei wynosi sześćdziesiąt stadiów¹⁵. Miejscowa ludność zniekształciła nazwę tego miasta zwąc je Amfikleją. Herodot bowiem, opierając się na najstarszych sprawozdaniach, nazywa je Amfikają¹⁶. Amfiktionowie jednak, ogłaszając swoją decyzję o zniszczeniu miast w Fokidzie, nazwali je Amfikleją. Tubyłcy zaś opowiadają na jego temat taką oto historię. Pewien ich władca, obawiając się, że wrogowie knują spisek na życie jego maleńkiego synka, włożył chłopca do naczynia i ukrył go w takim miejscu, gdzie spodziewał się, że będzie on najbezpieczniejszy. Gdy niemowlę zaatakował wilk, silną straż trzymał nad nim wąż, który owinał się wokół naczynia.

10 Gdy jednak przybył ojciec dziecka, przypuszczając, że wąż chce zaatakować niemowlę, strzelił z łuku i zabijając węża, uśmiercił zarazem synka. Kiedy zaś dowiedział się od pasterzy, że stał się zabójcą dobroczyńcy i strażnika dziecka, przygotował wspólny stos pogrzebowy dla dziecka i węża. Mówią, że jeszcze dziś miejsce to zachowało ślady tego stosu i że od tego właśnie węża ponoć nazwano miasto Ofiteja [tj. Wężowej].

11 Odprawia się tu uroczyste obrzędy na cześć Dionizosa, godne obejrzenia, ale nie wolno ani wejść do jego przybytku, ani też ujrzeć jego posągu. Mieszkańcy Amfiklei mówią, że bóg ten jest ich wyrocznią i lekarzem chorób. A choroby mieszkańców Amfiklei oraz ich sąsiadów leczy się w czasie snu. Wyrocznie zaś daje kapłan działający z bożego natchnienia.

12 W odległości piętnastu stadiów od Amfiklei, na równinie, znajduje się Titronion¹⁷. Nie ma w nim nic godnego uwagi.

¹⁴ Wg Strabona (IX 424) miejscowość Parapotamioj leżała w pobliżu Cheronei i Elatei. Wg Teopompa zaś - cytowanego przez Strabona - w odległości 40 stadiów od Cheronei, w wąskiej kotlinie między Parnasem i górą Hedyllion.

¹⁵ Amfikleją lub raczej Amfikają leżała na niewysokim wzgórzu, u północnych stóp Parnasu, w odległości 7 km na północny wschód od Lilai. Zachowały się tylko niewielkie ślady murów i budowli starożytnego miasta.

¹⁶ Por. Herodot, loc. cit.

¹⁷ Titronion na podstawie znalezionych inskrypcji utożsamiane jest z miejscem zwanym obecnie Mulki, położonym na północ od Amfiklei, po drugiej stronie rzeki Kefizosu. Zachowały się tylko nieznaczne ślady jego murów.

Stąd do Drymai jest dwadzieścia stadiów. W miejscu, gdzie droga ta łączy się nad Kefizosem z drogą wiodącą wprost z Amfiklei do Drymai, mieszkańcy Titronion mają gaj i ołtarz Apollona. Zbudowano tam również świątynię, ale bez posagu. Drymaja¹⁸ oddalona jest od Amfiklei o osiemdziesiąt stadiów, na lewo [...] według relacji Herodota, dawniej natomiast Naubolejczy¹⁹. Mówią oni, iż założycielem ich miasta był Naubolos, syn Fokosa, a wnuk Ajakosa. W Drymai znajdziesz świątynię Demetry Tesmoforos [tj. Prawodawczym] i jej stojący posąg z marmuru. Corocznie tu na jej cześć odbywają się uroczystości zwane Tesmoforie.

ROZDZIAŁ XXXIV

1 Elateja to po Delfach największe miasto w Fokidzie¹. Leży ona naprzeciw Amfiklei. Droga z Elatei do Amfiklei liczy sto osiemdziesiąt stadiów² i wiedzie głównie przez równinę, lecz tuż przed Elateją staje się stroma. Przez równinę płynie Kefizos. Najbardziej popularnymi ptakami żyjącymi nad tą rzeką są dropie.

2 Elatejczycy zdołali odeprzeć armię macedońską pod wodzą Kasandra³ i ująć cało z wojny z Taksylosem, dowódcą Mitrydatesa⁴. To za ten czyn Rzymianie pozwolili im cieszyć się wolnością w swym kraju i nie płacić daniny. Elatejczycy uważają się za szczep napływowy, twierdząc, że przybyli tu

¹⁸ Na północny zachód od Titronion znajdują się ruiny miasta Drymai, obok dzisiejszej wioski Glunitsy. W doskonałym stanie zachowały się głównie mury obronne niewielkiego trójkątnego akropolu z kilkoma czworokątnymi wieżami.

¹⁹ Naubolejczycy — nazwa skądinąd nie znana.

¹ Ruiny Elatei, odkryte przez archeologów francuskich w r. 1884/1885 na lewym brzegu Kefizosu, na północny wschód od dzisiejszej wioski Drachmani, zawierają nieznaczne resztki murów cyklopich wokół akropolu, resztki murów miejskich oraz poświadczone inskrypcjami ślady świątyń i kilku budowli. Wg Strabona (IX 424) Elateja była największym miastem Fokidy.

² Odległość mocno zawyżona. W rzeczywistości wynosi ona ok. 17 km, tj. 90 stadiów.

³ Oblężenie Tegei przez Kasandra, króla Macedonii, miało miejsce w 301 r. p.n.e. Na temat wysłania posagu Iwa jako wotum po tym oblężeniu por. wyżej, 18, 7.

⁴ Taksylos, dowódca Mitrydatesa VI, króla Pontu, zaatakował Elateję w 86 r. p.n.e.

niegdyś z Arkadii⁵. Kiedy bowiem Flegyowie najechali zbrojnie na Delfy⁶, Elatos, syn Arkasa — jak mówią — przybył bronić boga, a potem pozostał ze swą armią w Fokidzie i wznosił Elateję.

3 Tę zaś trzeba wymienić wśród tych miast Fokidy, które zostały spalone przez Persów⁷. Elatejczycy doznali na równi z innymi Fokijczykami wielu nieszczęść, ich samych zaś dotknął los z rąk Macedończyków. Lecz choć podczas wojny prowadzonej przez Kasandra Olimpiodoros sprawił, iż Macedończycy zaniechali oblężenia miasta, to Filip, syn Demetriusza, podporządkował sobie ludność, szerząc straszny terror a zarazem pozyskując znaczniejszych obywateli przekupstwem⁸.

4 Zarządca rzymski Tytus, który otrzymał z Rzymu polecenie, by wyzwolić całą Grecję, przyrzekł Elatejczykom przywrócić dawny ustrój państwowy i za pośrednictwem posłów wezwał ich do zrzucenia jarzma macedońskiego. Jednak czy to z powodu głupoty ludności, czy też rządzących zostali oni wierni Filipowi i wzięci przez Rzymian w oblężeniu⁹. W późniejszym okresie Elatejczycy odparli atak barbarzyńców z Pontu pod wodzą Taksylosa, dowódcy Mitrydatesa. Za ten właśnie czyn Rzymianie darowali im wolność.

5 Za moich już czasów najechała na Grecję, w tym również na Elateję, horda bandytów zwanych Kostobokami¹⁰. Wówczas niejaki Mnezybulos zebrał oddział ludzi i przygotował zasadzkę, w której zginęło wielu barbarzyńców, lecz i on sam poległ w walce. Mnezybulos ów odniósł wiele zwycięstw na igrzyskach sportowych, m. in. w biegach na stadion oraz w podwójnym z tarczą w dwieście trzydziestej piątej olimpiadzie¹¹. Na ulicy

⁵ Por. VII 15, 5; VIII 4, 4; 48, 8.

⁶ For. IX 36, 2.

⁷ Por. Herodot VIII 33.

⁸ W czasie wojny prowadzonej z Rzymem w 207 r. p.n.e. Filip V opanował Elateję - por. Liwiusz XXVIII 7.

⁹ Oblężenie i zdobycie Elatei przez Tytusa Kwintusa Flamininusa opisał Liwiusz (XXXII 18: 19: 24).

¹⁰ Wg Ptolemeusza (III 8. 3) Kostobocy zamieszkiwali północno-zachodnią część Dacji. W innym miejscu (III 5. 8) zaś zalicza ich on do plemion zamieszkujących Sarmację na wschód od Wisły. Pliniusz (VI 19) uważa ich za Sarmatów znad Donu. O napadzie Kostoboków na Fokidę ok. 170 r. p.n.e. nie ma wzmianki u żadnego innego autora. Mamy jednak jego potwierdzenie w inskrypcji znalezionej w Rzymie (por. CIL. t. 6, nr 31856).

¹¹ Tj. w 162 r. n.e.

Biegaczy w Elatei ustawiono jego posąg wykonany ze spiżu¹².

6 Godny obejrzenia jest sam rynek i wizerunek Elatosa wyrzeźbiony na steli. Nie wiem dokładnie, czy wykonano ją na jego cześć, jako założyciela miasta, czy też jest to raczej jego płyta nagrobna. Wznosi się tu również świątynia Asklepiosa z posągiem brodatego boga. A wykonawcami posągu byli Timokles i Timarchides, artyści zrodzeni w Attyce¹³. Na krańcach miasta, z jego prawej strony, znajduje się teatr i stary posąg Ateny z brązu¹⁴. Elatejczycy twierdzą, że właśnie ta bogini przysłała im z pomocą podczas walk z barbarzyńcami pod wodzą Taksylosa.

7 W odległości około dwudziestu stadiów od Elatei wznosi się świątynia Ateny z przydomkiem Kranajska¹⁵. Droga, która ku niej wiedzie, jest bardzo stroma, ale tak przyjemna, iż ci, którzy na nią wejdą, zapomną o zmęczeniu. Na końcu tej drogi jest wzgórze w znacznej mierze urwiste, lecz niezbyt wysokie i rozległe. Na nim dojrzysz świątynię i portyki. W portykach tych są mieszkania, gdzie żyją ci, których obowiązkiem jest służba boża, wśród nich również kapłan.

8 Tego zaś wybiera się spośród chłopców, którzy nie weszli jeszcze w okres dojrzewania, zarazem pilnie bacząc, by złożył swój urząd, zanim osiągnie dojrzałość¹⁶. Funkcję kapłana pełni

¹² W świątyni Ateny Kranajskiej w pobliżu Elatei znaleziono na marmurowej płycie inskrypcję informującą o jego dwukrotnym zwycięstwie we wszystkich ogólnogreckich igrzyskach (por. *Inscriptiones Graeciae Septentrionalis*. nr 146).

¹³ Jak wynika ze stwierdzenia autora (por. niżej, 34, 8). Timokles i Timarchides byli synami Poliklesa. Ich działalność artystyczna przypada na 2 poł. II w. p.n.e. Oprócz wymienionych tu posągów Asklepiosa i Ateny Kranajskiej byli autorami posągu zwycięzcy w Olimpii por. VI 12, 9. Poza resztkami fundamentów żadne ślady świątyni Asklepiosa nie zachowały się.

¹⁴ Brak jakichkolwiek śladów tych zabytków.

¹⁵ Świątynia - częściowo odkopana przez archeologów francuskich pod koniec XIX w. - stała na odosobnionym, skalistym wzgórzu, które nazywa się dziś Kastro tu Lasu, ok. 3 km w prostej linii na północin wschód od ruin Elatei. Jest to perypter w stylu doryckim, z sześcioma kolumnami z przodu, o wymiarach 27,5x11,5 m. Przydomek Ateny Kranajskiej wywodzi się od *kranaj* (tj. źródła).

¹⁶ Często słyszymy o funkcji kapłana sprawowanej przez chłopców lub młode dziewczęta do wieku dojrzewania, co było związane z zapewnieniem czystości kapłana lub kapłanki - por. II 33, 2: VII 24, 4: 26. 6: VIII 47. 3: IX 27. 6.

się przez pięć lat i w tym czasie prócz innych czynności rytualnych dokonuje się obmycia posagu bogini w wannie - wedle prastarego zwyczaju. I posąg ten jest dziełem synów Polikleasa¹⁷. Przedstawia on boginię zbrojną jak do walki. Rzeźby na tarczy są imitacją rzeźb z tarczy bogini w Atenach, nazwanej przez Ateńczyków Partenos [tj. Dziewicą].

ROZDZIAŁ XXXV

1 Do Abaj i Hyampolis można dotrzeć idąc górkim szlakiem z prawej strony miasta Elatei¹. Do miast tych prowadzi również gościniec wiodący z Orchomenos do Opuntu². Jeśli skreńisz trochę na lewo, idąc tym właśnie gościńcem, znajdziesz się na drodze do Abaj. Jego mieszkańcy mówią, że przybyli do Fokidy z Argos³ i że miasto ich wzięło nazwę od swego założyciela, Abasa, który był synem Linkeusa i Hypermestry, córki Danaosa. Myślą też, że Abaj od najdawniejszych czasów poświęcone było Apollonowi i że mieściła się tutaj wyrocznia tego boga⁴.

2 Całkiem inaczej uczcili boga w Abaj Rzymianie niż Persowie. Pierwsi bowiem z szacunku dla Apollona pozostawili mieszkańcom autonomię, wojsko perskie natomiast spaliło nawet jego świątynię⁵. Hellenowie, którzy przeciwstawili się barbarzyńcom, postanowili nie odbudowywać spalonych świątyń, lecz

¹⁷ Tj. Timoklesa i Timarchidesa, wspomnianych wyżej.

¹ Abaj i Hyampolis były położone niedaleko od siebie, w północno-wschodniej części równiny kefizejskiej, we wschodniej Fokidzie. Z miastem Abaj utożsamia się resztki murów zewnętrznych i wewnętrznych miasta na wysokim, odosobnionym, skalistym wzgórzu, we wschodniej części wspomnianej doliny.

² Starożytny gościniec z Orchomenos do Opuntu prowadził wprost na północ, na wschód od Abaj, w kierunku równiny kefizejskiej, skąd obecnie biegnie szosa przez niewysokie góry ku położonej nad brzegiem morza wyżynie, na której leży Opunt.

³ Wg Arystotelesa, na którego powołuje się Strabon (X 445), najpierw miasto to było zamieszkane przez Traków, którzy jako mieszkańcy Abaj przenieśli się stąd na Eubeę.

⁴ Wyrocznia ta miała być starsza od delfickiej. Wg Herodota (I 46) szukał tu porady król Lidii, Krezus. Jak donosi Pauzaniusz (IV 32, 5), zasięgał tu wyroczni Tebanie przed bitwą pod Leuktrami w 371 r. p.n.e.

⁵ Por. Herodot VIII 33.

pozostawić je po wsze czasy jako pamiątki po wrogu⁶. Toteż zarówno świątynia w Haliartos, jak świątynie Hery w Atenach, przy drodze do Faleronu, i Demetry w Faleronie są do dziś półspalone⁷.

3 Sądzę, że taki był również stan świątyni w Abaj po jej spaleniu przez Persów, zanim nie schroniła się tu podczas wojny fokijskiej grupa pokonanych w bitwie Fokijczyków. W związku z tym Tebanie po raz wtóry rzucili na pastwę pożaru świątynię wraz z błagalnikami. Tym niemniej do dziś sterczą tu skąpe resztki budowli, którą strawił ogień. Co bowiem oparło się pożarowi wznieconemu przez Persów, zniszczył ogień podłożony przez Beotów⁸.

4 Obok dużej świątyni jest i druga, mniejsza od niej⁹. Wzniósł ją dla Apollona cesarz Hadrian. Znajdujące się w niej posągi są jednak znacznie wcześniejsze. Ofiarowali je sami Abajczycy. Są to stojące posągi Apollona, Latony i Artemidy, wykonane z brązu. Prócz tego masz w Abaj teatr i rynek, wzniesione w dawnym stylu.

5 Kiedy powrócisz na prosty gościniec wiodący do Opuntu, przywita cię najpierw Hyampolis¹⁰. Już sama jego nazwa wyjaśnia,

⁶ Decyzję o nieodbudowywaniu spalonych przez Persów świątyń mieli podjąć Grecy przed bitwą pod Platejami, jak informują Likurg (*Przeciw Leokratesowi* 31) i Diodor (XVI 58). Wiadomość ta została prawdopodobnie wymyślona przez mówców z IV w. p.n.e. w związku z pochwałą Jonów z Azji Mniejszej za taką decyzję, ogłoszoną przez Izokratesa (*Panegyryk*, 156). Nic na ten temat nie mówi Herodot opisując wojny perskie, a Plutarch (*Perykles*, 17) twierdzi, że Perykles wzywał Greków do odbudowania wszystkich świątyń.

⁷ Świątynię w Haliartos wspomina Pausaniasz (IX 33, 3) jako pozbawioną dachu i posągów. Nic nie mówi jednak o jej spaleniu przez Persów. Na temat spalonej przez Mardoniosa świątyni Hery przy drodze do Faleronu por. I 1, 5. Pausaniasz wspomina też (I 1, 4) świątynię Demetry. Nic jednak nie mówiąc o jej zniszczeniu.

⁸ Diodor (XVI 58) mówi o przypadkowym pożarze tej świątyni podczas schronienia się w niej uciekinierów fokijskich w 347 r. p.n.e. Zapaliła się wtedy leżąca obok świątyni spora sarta słomy i ogień strawił świątynię wraz z Fokijczykami.

⁹ Ruiny obydwu świątyń zostały odkopane w r. 1894 przez archeologów brytyjskich na wzgórzu położonym na północny zachód od Abaj. Są to resztki fundamentów obydwu świątyń oraz ślady kolumnady wyznaczającej święty okrąg.

¹⁰ Ruiny Hyampolis odkopali ci sami archeologowie brytyjscy na niewielkim wzgórzu wapiennym, na wschodnim krańcu równiny, ok. 1.5 km na północny zachód od Abaj. Poza resztkami murów miasta z bramą i basztami nie udało się zidentyfikować żadnej z wymienionych niżej przez Pausaniasza budowli.

kim byli początkowo jego mieszkańcy i skąd wypędzeni przyszli do tego kraju. A byli to Hyanci z Teb, którzy opuścili Kadmosa i jego wojsko i tutaj się osiedlili. Przez ludność miejscową miasto to było wcześniej zwane miastem Hyantów, lecz z biegiem czasu zwyciężyła nazwa Hyampolis. 6 Choć król Kserkses spalił to miasto, a potem zrównał je z ziemią Filip¹¹, to jednak ocalały zabudowa starego rynku, ratusz będący niewielkim budynkiem i teatr stojący w pobliżu bram. Cesarz Hadrian wznosił portyk, który nosi jego imię i jest jego darem. W mieście tym znajdziesz jedną tylko studnię, z której mieszkańcy czerpią wodę do picia i kąpieli. Nie mają bowiem żadnego innego źródła poza deszczówką w okresie zimy.

7 Najwyższą czcią darzą Artemidę i mają jej świątynię¹². Nie mogę jednak opisać jej posągu, gdyż - zgodnie ze swym zwyczajem - otwierają świątynię tylko dwakroć w roku. Mówią zaś, że zwierzęta ofiarowane bogini rosną nie narażone na żadne choroby i są dorodniejsze od innych.

8 Bezpośredni gościniec do Delf, który biegnie przez Panopeus, a potem przez Daulis i Rozstaje, nie jest jedyną drogą z Cheronei do ziemi fokijskiej. Jest stamtąd też druga droga - wyboista i ciągnąca przez góry - która zmierza do fokijskiego miasta Stiris¹³. Jej długość liczy sto dwadzieścia stadiów. Mieszkańcy tego miasta twierdzą, iż nie są z pochodzenia Fokijczykami, lecz Ateńczykami, i że przybyli tu z Attyki wraz z Peteusem, synem Orneosa¹⁴, po wypędzeniu ich z Aten przez Ajgeusa. A ponieważ - jak wyjaśniają - Peteusowi to-

¹¹ Zburzenie miasta przez Kserksesa wspomina Herodot (loc. cit.). Na temat jego zniszczenia przez Filipa w okresie świętej wojny por. wyżej. 3, I. Jego zdobycie przez Rzymian w 198 r. p.n.e. opisuje Liwiusz (XXXII 18. 6).

¹² Na cześć Artemidy odbywały się tu coroczne uroczystości zwane Elafebolia, połączone z igrzyskami sportowymi.

¹³ Z północnej Fokidy przenosi się teraz Pausaniasz do jej południowej części. Idzie tu jednak nie z Delf, lecz z Cheronei. Wraca więc na drogę z Cheronei do Delf, którą opisał w końcowych rozdziałach księgi IX. Miasto Stiris było położone 9 km na południowy wschód od Ambrossos (dzisiejszej miejscowości Distomo). w żyznej dolinie przeciętej płynącą w kierunku Antykiry rzeką, przypuszczalnie na niezbyt wysokim wzgórzu, nazywanym obecnie Palajochora. lub w miejscu, gdzie obecnie wznosi się sławny klasztor Św., Łukasza (IX w. n.e.). W obydwu miejscach zachowały się ślady starożytnych siedzib. Nie można jednak z całą pewnością rozstrzygnąć, czy są to ślady miasta Stiris, czy Medeonu.

¹⁴ Por. II 25, 6. Peteus był ojcem Menesteusa, dowódcy Ateńczyków pod Troją por. *Iliada* II 552. XIII 690.

warzyszyli głównie obywatele z demu Stiria - miastu nadano nazwę Stiris¹⁵.

9 Stiris leży wysoko i na skalistym terenie. Toteż jego mieszkańcy cierpią na brak wody w lecie. Studnie są tu nieliczne, a woda z nich nie najlepsza. Służy więc tylko do mycia nóg oraz pojenia zwierząt. A po wodę do picia schodzi się do źródła jakieś cztery stadia. To zaś mieści się w rozpadlinie skalnej i tam trzeba zejść, aby jej zaczerpnąć.

10 W Stiris znajdziesz świątynię Demetry z przydomkiem Stiryjska. Zbudowano ją z nie wypalanej cegły, a posąg bogini, trzymającej w rękach pochodnię, wykonano z pentelickiego marmuru. Obok znajdziesz drugi, spowity wstęgami — to najstarszy z istniejących posągów Demetry¹⁶.

ROZDZIAŁ XXXVI

1 Do Ambrossos¹ ze Stiris jest niemal sześćdziesiąt stadiów. Droga jest płaska i wiedzie doliną leżącą między górami. Większą część tej doliny pokrywają winnice. Na terenie Ambrossos rosną również krzewy, lecz nie tak gęste jak winnice. Krzewy te Jonowie i pozostali Grecy nazywają *kokkos*², Galaci zaś, mieszkający powyżej Frygii, zwą je w swym języku *hys jtj. dzik*]. Kokkos osiąga wysokość kolczastego krzewu zwanego ramnos, jego liście są bardziej miękkie i ciemniejsze niż drzewa mastyksowego, lecz poza tym jest on do niego podobny.

2 Jego owoc przypomina wilczą jagodę, a jest wielkości owocu wyki. Mieszka w nim niewielkie żyjątko. Gdy owoc pęknie i dostanie się ono na świat, upodabnia się do komara i natychmiast odfruwa. Toteż zbiera się owoce kokkosu, nim żyjątko zacznie się ruszać, a jego krew stosuje się do barwienia wełny.

3 Ambrossos leży u stóp Parnasu, po przeciwnej stronie niż

¹⁵ Demos Stiria należał do szczepu Pandionis.

¹⁶ Na temat przyozdobienia posągu wstęgami por. VIII 31. 8.

¹ Ambrossos było położone w pobliżu dzisiejszej wioski Distomo. w dolinie między górami Kirfis i Helikonem. Zachowały się tylko niewielkie ślady jego akropolu, usytuowanego na okrągłym wzgórzu.

² Jest to tzw. *Quercus coccifera* rodzaj niewysokiego, wiecznie zielonego dębu, na którego liściach i gałęziach żyją kokkony używane do barwienia na kolor szkarłatny.

Delfy. Miasto - jak mówią jego mieszkańcy - wzięło nazwę od herosa Ambrossosa. Tebanie przed wyruszeniem na wojnę z Filipem i Macedończykami otoczyli je podwójnym murem³. A wzniesiono go z miejscowego granitu - czarnego i niezwykle twardego. Obydwa pierścienie muru mają szerokość niemal jednego sążnia⁴, a ich wysokość, tam gdzie mur się nie zniża, sięga dwu i pół sążni⁵.

4 Odstęp między jednym a drugim murem wynosi jeden sążeń. Nie ma na tych murach ani wież, ani blanków, ani żadnych w ogóle ozdób, gdyż wzniesiono je wyłącznie w celach obronnych. W Ambrossos jest niewielki rynek, na którym znajdziesz wiele rozbitych posągów wykonanych z kamienia.

5 Droga do Antykiry wspina się najpierw pod górę, ale po przejściu około dwu stadiów jesteś już na płaskim terenie i z prawej strony drogi masz świątynię Artemidy Dyktywny - bogini, którą mieszkańcy Ambrossos darzą najwyższą czcią⁶. Jej posąg jest dziełem szkoły egineckiej i wykonany został z czarnego marmuru. Od świątyni Dyktywny droga do Antykiry biegnie przez cały czas w dół. Mówi się tu, że ongiś miasto to zwało się Kyparyssos i że Homer w „Katalogu Fokijczyków” miał je w ten sposób nazwać, choć już wtedy istniała nazwa Antykira⁷. Antykiros był bowiem równieśnikiem Heraklesa⁸.

6 Miasto to leży naprzeciw ruin Medeonu⁹. Wspomniałem już na początku opisu Fokidy, że mieszkańcy Antykiry zbezcześcili świątynię w Delfach¹⁰. Do opuszczenia miasta najpierw zmusił ich Filip, syn Amyntasa, po raz drugi zaś Rzymianin Otilius¹¹, za to, że byli sprzymierzeni z królem Macedonii,

³ W r. 338, przed bitwą pod Cheroneją.

⁴ Sążeń - miara długości, równa 1, 78 m.

⁵ Tj. 4,45 m.

⁶ Świątynia ta stała prawdopodobnie na pograniczu terytorium Ambrossos i Antykiry. W okolicy dzisiejszej wioski Aspri Spitii znaleziono inskrypcję z uchwałą rady Antykiry na cześć niejakej Euporii, kapłanki Artemidy Dyktywny.

⁷ Por. *Iliada* II 519. Podobnie w IX 40, 6 podejrzewa Pauzaniusz Homera o świadome używanie starych nazw.

⁸ Antykiros- eponim miasta Antykiry - miał uleczyć Heraklesa z szaleństwa czarną ciemierzycą.

⁹ Lokalizacja Medeonu niepewna.

¹⁰ Por. wyżej, 3, 2.

¹¹ Błędna informacja Pauzaniaśa, który powtarza tu po raz drugi (por. VII 7. 8), że Antykirę zdobył Otilius. Została ona bowiem zdobyta przez Flamininusa w 198 r. p.n.e. - por. Liwiusz XXXII 18.

Filipem, synem Demetriusza. Otilius ten został wysłany z Rzymu na pomoc Ateńczykom walczącym przeciw Filipowi.

7 Góry powyżej Antykiry są bardzo skaliste i rośnie na nich obficie ciemierzyc. Jej czarna odmiana wywołuje u ludzi stolec i stanowi środek przeczyszczający, biała zaś powoduje oczyszczenie ciała poprzez wymioty. Korzenie ciemierzycy są lekarstwem przeczyszczającym¹².

8 W Antykirze, na rynku, ujrzysz wykonane z brązu posągi, a w porcie niewielką świątynię Posejdona, zbudowaną z nie ociosanych kamieni. Jej wnętrze zdobi sztukateria. Stojący posąg boga wykonany jest z brązu. Jedna z jego nóg wspiera się na delfinie¹³, ręka - z tej samej strony - spoczywa na udzie, w drugiej zaś bóg trzyma trójząb.

9 Naprzeciw gimnazjonu, w którym zbudowano łaźnie, jest też inne, stare gimnazjon, w którym stoi posąg z brązu. Umieszczony na nim napis głosi, że Ksenodamos z Antykiry, wieloboista, odniósł zwycięstwo olimpijskie w zawodach dla mężczyzn. Jeśli napis ten mówi prawdę, mógł on otrzymać dziką oliwkę podczas dwieście jedenastych igrzysk olimpijskich. Są to bowiem jedyne pominięte w kronice elejskiej igrzyska¹⁴.

10 Powyżej rynku jest obudowane studnią źródło wody. Wsparty na kolumnach ponad studnią daszek chroni ją przed słońcem. Nieco powyżej studni widać wzniesiony z przypadkowo zebranych kamieni grobowiec. Mówi się, że pochowano tutaj synów Ifitosa, z których jeden wrócił szczęśliwie spod Troi i umarł w ojczyźnie, drugi zaś, Schedios, poległ w Troadzie, lecz jego kości - jak twierdzą - przewiezione zostały do kraju¹⁵.

¹² Ciemierzycy (*hellehorus*) używano również jako leku przeciw melancholii i innym chorobom umysłowym. Stąd przysłowiowe powiedzenia: „Udał- byś się do Antykiry” i „Nie pomogą ci i trzy Antykiry”.

¹³ Opisany posąg Posejdona odpowiada dość rozpowszechnionemu typowi przedstawień tego boga. znanemu m. in. z Galerii Drezdeńskiej por. J. Overbeck. *Atlas der griechischen Kunstmythologie*. Leipzig 872. tab. XII 31. 32.

¹⁴ Dwieście jedenasta olimpiada w związku z prośbą Nerona, by umożliwić mu w niej udział, została przesunięta z r. 65 na 67 r. n.e. Z tego względu zawstydzeni po jego śmierci Elejczycy wykreślili ją z rejestru i dlatego pomnik zwycięzcy, pozostał w jego ojczyźnie, a nie w Olimpii. Za nieważne uznali poza tym olimpiady: ósmą, trzydziestą czwartą i sto czwartą, w których nie pełnili funkcji gospodarzy.

¹⁵ Drugi syn Ifitosa nazywał się Epistrofios. Obaj byli dowódcami Fokijczyków pod Troją - por. *Iliada* II 517 i n.

ROZDZIAŁ XXXVII

1 W odległości około dwu stadiów od miasta, z prawej jego strony, sterczy wysoka skała stanowiąca część góry. Na skale tej zbudowano świątynię Artemidy¹. Posąg bogini jest dziełem Praksytelesa. Artemida trzyma w prawej ręce pochodnię, na ramionach ma kołczan, a przy lewym boku psa². Posąg ten jest wyższy od najwyższej kobiety.

2 Z terytorium Fokidy graniczy miejscowość nosząca imię Bulona - naczelnika kolonii założonej przez związek emigrantów pochodzących z miast dawnej Dorydy. Bulończycy ponoć od Filomelosa i Fokijczyków [...] ogólne zgromadzenie. Biegająca do Bulis³ droga z beockiego miasta Tyzbe⁴ ma osiemdziesiąt stadiów długości. Nie wiem zaś, czy w ogóle istnieje jakaś droga lądowa z Antykiry w Fokidzie do Bulis, gdyż miejscowości te oddzielają ogromne i niedostępne góry⁵. Odległość morska z Antykiry do portu⁶ wynosi sto stadiów, a z portu do Bulis lądem - jak przypuszczam - nie więcej niż siedem.

3 Tutaj wpada do morza górski potok, który tutejsi mieszkańcy zwą Heraklejos. Bulis leży na wzgórzu, obok którego przepływają żeglarze z Antykiry do Lechajonu w Koryncie. Ponad połowa miejscowej ludności zajmuje się łowieniem purpurowych ślimaków służących do barwienia tkanin. Nie budzą większego podziwu budowle w Bulis, wśród których jest świątynia Artemidy i Dionizosa. Posągi bóstw wykonano z drewna, lecz nie mogę dociec, kto je wykonał. Mieszkańcy Bulis największą czcią otaczają boga, którego zwą Najwyższym. Jest to - jak przypuszczam - przydomek Zeusa. W Bulis znajduje się źródło o nazwie Saunion.

¹ W miejscowości Aspra Spitia - idąc śladami Pauzanasza - odkryto szczątki tej świątyni u północnych stóp wysokiego, skalistego przylądka Ke-fali. Miejsce to obecnie nazywa się Palatia.

² Dwie znalezione w Antykirze monety przynoszą kopie tego posagu. Bogini trzyma jednak pochodnię w lewej ręce.

³ Resztki murów portu Bulis znajdują się na skalistym wzgórzu, ok. 10 km na wschód od Aspry Spitii, w pobliżu dzisiejszej przystani Żalitsy.

⁴ Na temat beockiego miasta Tyzbe por. IX 32. 2.

⁵ Przejście takie istnieje i było wykorzystane nawet przez armię lacedemońską pod dowództwem Kleombrotosa dla uniknięcia spotkania z armią Teb, która patrolowała zwykle przejścia z z Fokidy do Beocji por. Ksenofont. *Hellenika* VI 4. 3; Diodor XV 53.

⁶ Tj. do portu należącego do Bulis.

7 Użył on też innego podstępu wobec Kirrejczyków. Otóż ciągną oni kanałem wodę z rzeki Plejstos do miasta. Solon polecił zatem odwrócić bieg wody. Gdy jednak mieszkańcy Kirry stawiali nadal czoła oblężeniu, pijąc wodę deszczową i czerpaną ze studni, ów kazał wrzucić do rzeki Plejstos korzenie ciemierzycy. A stwierdziwszy, że jej woda zawiera wystarczającą dawkę tego środka, znowu skierował ją do kanału¹². Kirrejczycy zaś pili tę wodę bez ograniczenia i kiedy strażnicy na murach z powodu biegunki opuścili swe stanowiska, amfiktionowie zdobyli miasto.

8 Ukarali w ten sposób Kirrejczyków za ich świętokradztwo i Kirra stała się portem Delf. Godne widzenia są tu świątynia Apollona, Artemidy i Latony oraz olbrzymie posągi wykonane przez mistrzów attyckich. W świątyni tej Kirrejczycy wzniesli posąg Adrastei¹³, lecz nie dorównuje on wielkością tamtym.

ROZDZIAŁ XXXVIII

1 Terytorium Lokrów zwanych ozolskimi¹ graniczy z Fokidą naprzeciw Kirry. A na temat przydomka tych Lokrów znam wiele opowieści i wszystkie je tutaj przytoczę. Otóż Oresteusowi, synowi Deukaliona, panującemu na tym terenie, suka urodziła nie szczenię, lecz kij. Ów zakopał kij w ziemi i ponoć na wiosnę wyrosła zeń winorośl. Od jej to pędów [ozos] wzięła początek nazwa tutejszych mieszkańców².

2 Inni zaś uważają, że Nessos w trakcie przeprawy do Euenos został zraniony przez Heraklesa, ale nie umarł od razu, lecz przybył do tego właśnie kraju. Kiedy zmarł, jego nie pochowane

¹² Por. Frontinus III 7,6, który ten pomysł przypisuje Klejstenesowi.

¹³ Adrasteja - tracko-frygijska bogini utożsamiana niekiedy z Matką Bogów. Rea-Kybele lub z Artemidą. Przez orfików wiązana z grupą bóstw karzących i czuwających nad porządkiem świata, a więc z Nemezys. Dike i Ananke.

¹ Lokrowie ozolscy nazywani są też północnymi dla odróżnienia od Lokrów opunckich i epiknemidejskich. Ich przydomek, który objaśnia dalej Pausaniasz, wiąże się etymologicznie z czasownikiem *ozejn* (tj. pachnieć).

² Legendę tę cytuje za Hekatajosem również Atenajos (II 35 B), nie wiążąc jej jednak z nazwą Lokrów, lecz z początkiem uprawy winnej latorośli. Wymowne są przy tym imiona rodu Oresteusa. I tak Oresteus-Orestes oznacza uprawiającego winną latorośl na zboczach górskich, jego syn, Fytios, plantatora, a wnuk Ojneus winiarza.

ciało uległo rozkładowi i napełniło tutejsze powietrze odorem [osmes]. Trzecia opowieść dotyczy pewnej rzeki, której woda wydzielala osobliwy zapach. Według czwartej zaś rósł tu obficie asfodel i kiedy kwitł [...] ze względu na zapach.

3 A według jeszcze innej opowieści pierwszymi mieszkańcami tej ziemi byli autochtoni nie potrafiący tkać ubrania, którzy jako ochrony przed zimnem używali okryć z nie garbowanych skór, nosząc je odwrotną, włochatą stroną na wierzch. Uważali ją bowiem za ładniejszą.

4 W odległości stu dwudziestu stadiów od Delf leży Amfissa - największe i najbardziej znane miasto Lokrów³. Jego mieszkańcy, wstydząc się nazwy Ozolów, przyznają się do pochodzenia etolskiego. A na poparcie tego przytaczają fakt, że kiedy cesarz rzymski wysiedlił Etolów, by wznieść w tym miejscu miasto Nikopolis, ogromna ich część udała się znów do Amfissy⁴. Pierwotni jednak mieszkańcy wywodzili się ze szczepu lokryjskiego. Istnieje tradycja, że nazwa miasta pochodzi od Amfissy, córki Makara, syna Eola, której kochankiem był Apollo.

5 Miasto posiada piękne budowle, a wśród nich na szczególną uwagę zasługują grobowce Amfissy i Andrajmona⁵, z którym pochowano jego żonę, Gorge, córkę Ojneusa. Na akropolu jest świątynia Ateny i stojący posąg bogini, wykonany z brązu, dostarczony tu - jak twierdzą - z Troi przez Toasa, jako jeden ze zdobytych tam łupów⁶.

6 Nie zgadzam się jednak z tą opinią. Jak wykazałem bowiem we wcześniejszej części tego dzieła⁷, dopiero dwaj Samijczycy, a mianowicie Rojkos, syn Filajosa, i Teodor, syn Teleklesa, wynaleźli najlepszy sposób wytopu brązu i właśnie oni pierwsi go dokonali. Nie udało mi się jednak znaleźć żadnego z dzieł Teodora wykonanego z brązu. W świątyni Artemidy Efeskiej natomiast, w części wyposażonej w malowidła, widać kamienny gzyms nad ołtarzem Artemidy z przydomkiem Prototronia

³ Amfissa znajdowała się w północno-zachodnim rogu rozległej wyżyny, ciągnącej się do zachodnich stóp Parnasu, w miejscu dzisiejszego miasta Salony. Zachowały się tu ślady starożytnych murów, bram i studni.

⁴ Nikopolis założył Oktawian August po zwycięskiej bitwie nad Antoniuszem pod Akcjum w 31 r. p.n.e. Na temat wysiedlenia wówczas stamtąd Etolów por. V 23, 3; VII 18, 8.

⁵ Andrajmon, ojciec wspomnianego niżej Toasa, miał być założycielem Amfissy.

⁶ Toas był wodzem Etolów pod Troją - por. *Iliada* II 638.

⁷ Por. VIII 14, 8.

[tj. Siedząca na Pierwszym Miejscu]. Wśród innych posągów stojących na gzymsie, na samym końcu, znajdziesz posąg kobiety będący dziełem Rojkosa⁸.

7 Efezyjczycy nazywają go Nocą. Już na pierwszy rzut oka widać, że jest on starszy i reprezentuje sztukę bardziej prymitywną niż posąg Ateny w Amfissie. Mieszkańcy Amfissy obchodzą tutaj tajemne uroczystości na cześć tzw. młodych królów. Nie są jednak zgodni co do tego, jakie bóstwa do nich należą. Jedni twierdzą, iż są to Dioskurowie, inni, że Kureci, a jeszcze inni - którzy uważają się za bardziej uświadomionych w tym względzie - że są to tzw. Kabirowie⁹.

8 W posiadaniu tychże Lokrów znajdują się też inne miasta. W głębi lądu, powyżej Amfissy - oddalona od niej o trzydzieści stadiów - leży Myonia¹⁰. To właśnie jej mieszkańcy ofiarowali tarczę Zeusowi w Olimpii. Miasteczko położone jest na wzniesieniu i posiada gaj oraz ołtarz Łaskawych Bogów. Ofiary tym bogom składane są w nocy. Obowiązuje też przepis, by mięso ofiarne spożyć przed wschodem słońca¹¹. Za miastem jest święty okrąg Posejdona zwany Posejdonion, w nim zaś świątynia tego boga. Za moich czasów jednak nie było już tam posagu.

9 Jest to osiedle leżące powyżej Amfissy. Nad morzem natomiast leży Ojanteja¹², sąsiadująca z Naupaktos. Wszystkie miasta poza Amfissą są zarządzane przez Achajów z Patraj, którym ten przywilej nadał cesarz August. W Ojantei masz świątynię Afrodyty, a kawałek za miastem gaj mieszany, w którym rosną cyprysy i sosny. Tam znajdziesz świątynię i posąg Artemidy. Malowidła na ścianach straciły z biegiem czasu swą barwę pierwotną i nie ma tu nic godnego widzenia.

⁸ Posągi te były ustawione w sali analogicznej do pinakoteki w Atenach - por. I 22, 6. Tam właśnie były prawdopodobnie przechowywane cenne obrazy i rzeźby, o których wspomina kilkakrotnie Pausaniasz jako o znajdujących się w przybytku Artemidy Efezkiej - por. V 19, 2; X 26, 6.

⁹ Nazwą *anaktes pajdes* oznaczano wiele grup bóstw. Wymienione tu grupy były niekiedy utożsamiane z sobą. Z czczonymi na wyspach Lemnos, Imbros i Samotrake Kabirami utożsamiano czasem Dioskurów (tj. Kastora i Polluksa), a Kuretów - związanych z kultem Rei na Krecie - z Korybantami w kulcie frygijskiej Kybele.

¹⁰ Myonia znajdowała się obok dzisiejszej wioski Hagii Eftymii, na południowy zachód od Salony. Zachowały się mury i wieże starożytnego grodu.

¹¹ Składane w nocy ofiary wskazują, że były to bóstwa chtoniczne (tj. podziemne).

¹² Starożytną Ojanteję utożsamia się obecnie ze znanym osiedlem starożytnym, położonym w okolicy Eratini. portu miasta Witrynitsy.

10 Mam prawo sądzić, iż miasto to wzięło nazwę od imienia kobiety lub nimfy. A o Naupaktos - o ile wiem — mówią, iż Dorowie budowali tu okręty pod nadzorem synów Arystomacha, by wyprawić się nimi na Peloponez, i że z tego powodu dano miejscowości tę nazwę¹³. Na temat zaś jej mieszkańców, czyli wypędzenia stąd Lokrów przez Ateńczyków, przydzielenia ich miasta uchodźcom z Itomy podczas trzęsienia ziemi w Lacedemonie i wypędzenia z tego miasta Meseńczyków przez Spartan po klęsce Aten pod Ajgospotamoj - wypowiedziałem się szerzej w opisie Mesenii¹⁴. Kiedy więc Meseńczycy byli zmuszeni opuścić miasto, Lokrowie ponownie osiedlili się w Naupaktos.

11 Autorstwo poematu epickiego zatytułowanego Naupaktia [tj. Opowieści o Naupaktos] większość Greko w przypisuje jakiemuś poecie pochodzącemu z Miletu. Charon zaś, syn Pyteasa, twierdzi, że jego autorem jest Karkinos, poeta z Naupaktos¹⁵. Zgódźmy się więc i my z opinią autora z Lampsakos. Bo jakież miałby cel poeta z Miletu nadać swemu dziełu o kobietach taki właśnie tytuł?

12 Nad brzegiem morza zoczysz świątynię Posejsona i stojący posąg boga, wykonany z brązu¹⁶. Masz tu też świątynię Artemidy i posąg napinającej łuk bogini z białego marmuru. Bogini ta ma przydomek Etolskiej. Afrodyta natomiast odbiera cześć w grocie. Znosi się tu modły w różnych sprawach, a dziewczęta proszą głównie o to, by bogini zezwoliła im wyjść za mąż.

13 Ze świątyni Asklepiosa zostały już tylko ruiny. Wzniósł ją kiedyś człowiek prywatny, imieniem Falizjos. Chorował na oczy i kiedy już tracił wzrok, bóg z Epidauros przysłał doń

¹³ Naupaktos (tj. miejsce budowy okrętów) główne miasto portowe Lokrów, przekształcone przez Wenecjan w twierdzę obronną o nazwie Lepanto nosi dziś swą poprzednią nazwę. Z czasów starożytnych przetrwały tylko resztki murów akropolu, na którym Wenecjanie wzniesli mury obronne fortecy.

¹⁴ Por. IV 24. 7; 26, I.

¹⁵ Por. II 3, 9. Poprawny tytuł powinien brzmieć: *Naupaktika epe*. Fragmenty tego utworu zebrał G. Kinkel (EGF, s. 198 i n.). Charon z Lampsakos - historyk z V w. p.n.e., autor zaginionego dzieła *Hellenika*. Jego fragmenty wydał C. Muller (FHG, t. 1. s. 32 i n.).

¹⁶ Brak jakichkolwiek śladów tej świątyni. Inskrypcje z wymienionych dalej przybytków kultowych poświadczyły tylko lokalizację świątyni Asklepiosa nad źródłem Kefalowyrys. tj. ok. 1 km na wschód od Naupaktos.

poetkę Anyte¹⁷. Ta zaś przywiozła zapieczętowaną tabliczkę. Zdawało się jej, iż objawienie się boga to sen, lecz zaraz się przekonała, że miało ono miejsce na jawie. Trzymała bowiem w rękach zapieczętowaną tabliczkę. Przy płynąwszy więc do Naupaktos, poleciła Falizjosowi złamać pieczęć i przeczytać napis. Ów był przekonany, iż nie będzie w stanie dojrzeć liter przy takim osłabieniu wzroku, lecz spodziewając się, że od boga otrzyma jakąś nagrodę, złamał pieczęć. Wpatrując się w воск odzyskał wzrok i dał Anyte to, co napisane było na tabliczce- dwa tysiące staterów złota¹⁸.

¹⁷ Anyte z Tegei - poetka liryczna z III w. p.n.e. Z jej twórczości zachowało się dwanaście epigramatów w *Antologii palatyńskiej*. Poza tym była autorką nie zachowanych utworów bukolicznych i poematów lirycznych.

¹⁸ 1 stater- 130 granów, t. ok. 8,4 grama, a więc 2000 staterów to ok. 16,8 kg.